

PING PONG PUB

Waldemar Pycka

**Tenis stołowy w Lublinie
2008 - 2013**

Z okien PingPongPubu

Waldemar Pycka

**Tenis stołowy w Lublinie
2008-2013
Z okien PingPongPubu**

Projekt okładki
Radosław Pycka

Skład
Waldemar Pycka

Zdjęcia
Waldemar Pycka
Zenon Krawczyk
Marcin Pawlak
Piotr Fil
Filip Grajewski
Edmund Baraniecki
Dariusz Hasiec
Piotr Czaja
Paweł Janowski
i inni

Wydanie drugie

© Waldemar Pycka
ISBN 978-83-932485-4-4

Waldemar Pycka
tel. 605 53 19 17
pwaldek@o2.pl

Lublin 2018

Spis treści

Wstęp	11
Wprowadzenie: Zanim pojawił się PingPongPub.	13
Sezon 2006/07. Sezon 2007/08. Wokół sporu Sygnał – Ruch-Edbar I.	
SEZON I: W Sali treningowej AZS UMCS	19
Trenuję i gram, więc jestem i myślę	19
Wrzesień/Październik 2008	20
Sympatycy AZS UMCS – łączcie się! Gorszi wyparli lepszych. Zebranie w LLTSA. Drogi Mistrzu. Nałęczów – turniej mizoginistów! Nałęczów – raz jeszcze. Lep „Kucharski”. Ksenofobia PZTS. Nadia – GRATULACJE!!! Megaotwarcie sezonu w AZS UMCS. Treningi. Biedny ten nasz internet. Pingpongowa uczta w Rzeszowie. UKS Ruch I Edbar – KTS Bielsk Podlaski 10:1. Wspomnienia po Pustyni Lublin. Skandal w LOZTS.	
Listopad/Grudzień 2008	34
Nałęczów – turniej mizoginistów. Lep „Kucharski”. Ksenofobia PZTS. IX LO najlepsze w Lublinie. Podsumowanie drugiej fazy OTK-ów. Pochwała i ... zachwyty. Pię(ś)ć refleksji. Sukces naukowy sekcji tenisa stołowego AZS UMCS. Kim jesteś pingpongnauto? W odpowiedzi na listy.	
Styczeń/Luty/Marzec 2009	47
Złote prawo natury. O dwóch takich, co wrócili z Hadesu. Sukces Sylwii Pawlak w MW Seniorek. Brawa dla Radzyna Podlaskiego. Z wizytą na MOSIR-ze. Czas na dyskusję. Jest awans do I ligi LLTSA! Powalczyliśmy w Puławach. Kim jest amator?	
Kwiecień/Maj/Czerwiec 2009	58
Występy Pubowiczów w Puławach. Podsumowanie sezonu AZS UMCS IV. 50 meczów AZS UMCS III w ligach LLTSA. Mistrzostwa Polski Kadetek i Kadetów. Zwycięski Konradzie! Pingpongpub zafalował!!! Awantura o miejsca w kadrze. Najbardziej lubelski z lubelskich. Konrad Kulpa – Etap lubelski. Piękne zakończenie sezonu.	
Wakacje 2009	68
Wyróżnienie Pana Jarosława Maruszcza. Zaproszenie na Zakończenie. Poczytaj mi...I. Poczytaj mi...Wstęp. Poczytaj mi... Antycypacja. Poczytaj mi... Czucie piłki. Poczytaj mi... Wprowadzenie. Poczytaj mi... Okładziny. Poczytaj mi... Gładka przeciwko czopom długim (1). Poczytaj mi...Gładka przeciwko czopom długim (2). Poczytaj mi...Gładka przeciwko czopom długim (3). Poczytaj mi... i potrzymaj paletkę. Lubelski koszmar. Apel do Zarządu LLTSA.	
SEZON II: PingPongPub wychodzi na miasto	78
Przedsezonowa rozgrzewka	78
Rozdział 1. Konrad Olimpijczyk	79
I WTK Seniorek i Seniorów. Sukcesy w Mistrzostwach Polski.. Znów podpadnę, ale coś mnie kłuje. Konrad Kulpa – pierwszy rok w reprezentacji Polski. Mistrzostwa Europy Juniorów i Kadetów 2010. Z gospodarzami Igrzysk o ćwierćfinał. Rozróżba w Białymstoku. World Junior Table Tennis Championships 2010.	
Rozdział 2. AZS UMCS i okolice	88
Historyczny wyczyn AZS UMCS III. Szczena Wam opadnie. Nie ma zmiłuj. Biały Kruk – już jest. Zemsta czy odwet. Autor! Idę na wykład z etyki. Niespodzianka w Warszawie. Felix Rossosz (II liga PZTS).	
Rozdział 3. LLTSA, PZTS i co tam jeszcze?	105
Prostowanie ścieżek. Dziękuję za mikołajkowe prezenty. Wyjazd do Siedlec. Starsi, poturbowani, zwycięzcy. I liga dla Lublina. Sukces Sylwii Pawlak w OOM. Brawa dla Gabrieli Jakoniuk! Prowokacja, ale czy tylko? Pingpongpub wesprze UKS Edbar Asko 23. Ku przestrodze. KS Biały Lublin oraz KTS Pomsyg Lublin zapraszają. Enigmatyczne (K). „Oryginał jest tylko jeden”. Pingpongowy „zugzwang”. Normy moralne, normy przede wszystkim! List od Kamila. Kariera w lubelskim związku. Kierunek SP 23. Jedno ze znaczeń słowa „Paletka”. Czegoś nie zauważyłem? Dyskretny urok chaosu. Prowokator Futson. Najpierw „kolędniczy”, teraz „szopka”.Niewidzialna granica. „Anty-Maruszcza”. Zostawiam pod rozważę.	

- SEZON III: Odnowiony PingPongPub wraca do gry** 147
Symbioza „pióra” i „paletki” 147
- Marzec – Kwiecień 2011** 148
AZS mistrzem jest! III OTK Juniorów i Juniorek (Jastrzębie-Zdrój 26-27.03). Sukces Mateusza w Gdańsku. Słabe występy lubelskich drużyn w I lidze PZTS. Ważniejszy Tata. Pierwszoligowych emocji ciąg dalszy. UKS Edbar Asko 23 Lublin - KU AZS UE Wrocław 6:4. Finał Pucharu LLTSA: Rodos - AZS UMCS I 3:2. Sukcesy dzieci i młodzieży. Shoutbox.
- Maj 2011** 154
Trenerska uczta - razy dwa. Miało być dyskretne cięcie ostrym skalpelem. Zapłać za stoły!? Finał DMP Juniorów dla Torunian! Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów 2011. Pamiętacie Państwo pewien protest? Jest drugie i trzecie złoto Konrada!!! Spacerkiem po mistrzowskie korony. Andrzej posędziuje na Polish Youth Open 2011. Pechowa porażka. Jedyńka wyeliminowana - większe szanse Karoliny. Super turniej w Lublinie! Ile złota, tylu zawodników. Polish Junior & Cadet Open – 25-29.05.2011. Jakiż ten sport (nie)sprawiedliwy. Tsunami nad północną Polską.
- Czerwiec 2011** 163
Polityka, czy pingpong? Zagrajmy topspina ku pamięci Jarosława Maćkowiaka. Zakończenie sezonu u Zbyszka. Sukcesy i porażki weteranów. Co się zaś tyczy jutrzejszego turnieju. Marek Taczański zwyciężył w I Memoriale Jarosława Maćkowiaka. Niemcy przegrali. Konrad jedzie na Mistrzostwa Europy Juniorów. Stone Master Trefl Zamość wygrywa rozgrywki Pucharu Polski!! Katarzyna Grzybowska niebawem odwiedzi Lublin.
- Lipiec 2011** 167
Mocne wejście. Kiepska decyzja PZTS. Nagich - przyodziejcie, głodnych - nakarmcie, spragnionych - upijcie, a księdza Stanisława... Już jutro ruszają Mistrzostwa Europy Juniorów. Komplet zwycięstw juniorów w grupie. Po wygranej z Rumunią. Cztery gry, trzy wygrane (drużynówka). Jest medal Konrada i Jakuba w Mistrzostwach Europy Juniorów! Konrad - jesteś wielki! Zmiany, zmiany.
- Sierpień 2011** 170
Nie od razu Kraków zbudowano. 27 sierpnia (sobota) baraże w Nałęczowie. UKS SP 23 zaprasza na treningi. Gra warta świeczki. Wyrok sądu pierwszej instancji. Lucjan Błaszczuk powiedział kadrze Polski – "dość". KS LCEZ Lublin zaprasza na treningi - Magnoliowa 8. Wyznania Zbyszka Anty-Filozofa. Powrót na stare śmieci. Komunikat Zarządu PZTS (z dn. 26.08.2011). Zadecyduje mecz Sygnału z Ostrzeszowem (o 17-ej). Drugi wymiar zwycięstwa. Pretekst.
- Wrzesień 2011** 177
Lidzbarskich reminiscencji ciąg dalszy? KS LCEZ Lublin? Działa, działa! Derby Lublina - 8:2 dla UKS Edbar 23 Lublin. PingPongPub będzie wspierać KS LCEZ Lublin. Rusza Grand Prix ASKO Lublin. Reorganizacja, konsolidacja, komercjalizacja, adekwatny podział obowiązków. Koniec żartów, moi drodzy! To tylko kwestia pamięci. A może tak... publiczne losowanie? Drogi ten nasz sport. Miasto, powiat, województwo..., no i PZTS. Byłem hamulcowym w KS LCEZ. Dajmy sobie troszkę luzu. Trzykropek dobrze napisał. Konrad Kulpa oraz Renata Gumula w III rundzie TG na OTK-u. Nie tylko (w)odór i hel(l). Ambivalencja uczuć. Subiektywny przegląd lubelskich klubów. Żacy zainaugurowali sezon we Włodawie. Radzyń awansuje w lidze... Jarek – prowokator. Turniej w Radzynie Podlaskim - wizytówka Lubelszczyzny!? Wracając do pytania Roberta. Lubelski folklor (tym razem w odmianie południowej).
- Październik 2011** 198
Z UKS-u do AZS-u. Tyłem do płaszczaków. Przetak ministra Giersza, i nie tylko... Z głowy do ręki. I OTK Młodzików i Juniorów - Gdańsk (7-8.10.2011). Konrad Kulpa wygrywa I OTK Juniorów! Posłuchajmy młodych. Mariusz Baranowski zaprasza na turnieje do Lubartowa! Król jest nagi, a królowa tańczy. Pusta głowa. Debiut Konrada w seniorskich ME. Czekając na medal(e). Pingpongowa sobota w Lublinie. Skończmy z tymi żydami. Proszę, a będzie mi dane? Zgłoszenia do LLTSA! Znow to LOZTS. Anonimowego shoutboksera proszę o ciąg dalszy. Popisowa porażka PZTS. Lewart od razu więcej wart.
- Listopad 2011** 208
Tak, tak - to już dziś! Aniolki AZS-u w akcji! Zona Zenona – Lubelski Tenis Stołowy w Obrazach. Kilka uwag na koniec weekendu. Odnosnie biletów na mecze I ligi PZTS. Licealiada Miasta Lublin - sprawozdawczym tempem p. Piotra Nizioła. Igrzyska Szkół Podstawowych Miasta Lublin (dziewczęta). Zamość - Lublin, Lublin – Frysztak. Jest pewna różnica... To był dłuuuugi weekend. Nasi grali w Kocudzy I owca syta, i wilk cały. UKS EDBAR 23 Lublin - PKS KOLPING Jarosław 6:4. To było duże widowisko. Fakturami w PZTS. Hej, Sokoly... Żółte kartki dla działaczy dwóch klubów. Uprzejmie donoszę, że.

- Grudzień 2011** **220**
 AZS UP - AZS UMCS III 3:7. Klasyfikacja uczelni w rozgrywkach wojewódzkich AZS. Shoutbox czasowo wyłączony. Magia obecności. Debiut Zhao Xia w LLTSA! To był bardzo emocjonujący weekend. Krótkie podsumowanie ligi - IV OZTS Lublin. Krótkie podsumowanie - III liga OZTS. Najazd Vikingów. Krótkie podsumowanie - II liga POZTS i LOZTS. Krótkie podsumowanie - I liga. Niespodzianka od Pana Zenona! Krótkie podsumowanie – Superliga. Pracowity koniec roku w moim wykonaniu. Turniej Sylwestrowy w Karczewie.
- Sezon IV: Mamy złoto Mistrzostw Europy!** **227**
- Wstęp** **227**
- Styczeń 2012** **229**
 A Agnieszki nie było, Mocne otwarcie na początek roku!, I ty możesz być animatorem sportu!, Czyżby zmiana stanowiska Zarządu STSA?, Shoutbox, nie rysztoł, Grupa południowa IV ligi LOZTS - pierwsze rozstrzygnięcia, Panie Piotrze, jak Pan mógł!
- Luty 2012** **234**
 Nick niech będzie wysłuchany!, Od przybytku głowa nie boli?, Piękne słowa, a gdzie uczynki?, Dzień walkowerów w męskim OTK-u, Szczęściarze z Zamościa, Stary, uparty Nick (19.25 i kolejne), Chrzanicie – racja!, Ferie, ferie, i po feriach, Piszesz, masz!, O weteranach słów kilka, Tłusty czwartek na AOS-ie, Indywidualne Mistrzostwa Województwa Seniorów, Sprzedaż usług, Piotr Nizioł, jak zwykle niezawodny!, Swedish Junior & Cadet Open - Orebro (22-26.02.2012), Modlitwa do sznurowadła, Bliskie spotkanie trzeciego stopnia, Wojewódzka Licealiada - Turniej Drużynowy, Zróbmy sobie przerwę w okresie ochronnym, Wychowanek? Tak!, Zszedłem na ziemię..., Byłem anarchista, Dyskusję uważam za zakończoną, Żacy, Kadeci, Akademicy, a nawet pierwszoligowcy, Zawiść po lubelsku.
- Marec 2012** **249**
 Nie podoba mi się, że, Przepraszać? Tylko kogo?, Trzy podwójne, poproszę..., Brązowy medal Konrada i Jakuba oraz co najmniej srebrny Renaty i Marty, Mistrzostwa Województwa Kadetek i Kadetów - Kocudza (3.03.2012), Słoneczny weekend w PingPongPubie!, LOZTS - Wystarczy być, Mistrzowskie reminiscencje, Sekta? To brzmi dumnie!, A propos Kanady..., To tylko plama, Ważna wygrana AZS UMCS II, Do wojny czas przystąpić!, "Temat Tury", Okienka na świat, Zaścianek, Róż(a)ne strony pingponga, Dzień Otwartej Uczelni, Pro domo sua, Działowo porażone prądem!, KS TBV Sygnał III Lublin - MLKS Włodawianka 6:10, Konrad, trzymamy kciuki!, Potęga etymologii, Ostatnie piwko, Bagno talentów, Mistrzostwa Województwa Młodzieżowców - Wola Osowińska (24.03.2012), Turniej o Puchar PZTS i PS - Gdańsk (24-25.03.2012), Indywidualne Mistrzostwa Województwa Skrzatów - Liśnik Duży (31.03.2012),
- Kwiecień 2012** **263**
 Udany weekend na ogólnopolskich arenach, Wtorek, godz. 16-a, SP 23 mecz UKS-u z Zamościem w I lidze PZTS!!!, Panie Prezesie, Ignorancja Prezesów, Prośbie Pana Prezesa nie może stać się zadość, "A z przełożeniem meczu było tak:" (I), Mea culpa, O pewnym "prawie" robiącym wielką różnicę (II), Hybris (III), Z przeniesienia z Shoutboxu, Założmy, że..., Zanim nastąpi świąteczna cisza, Dokąd zmierzasz LLTSA?, Regulamin człowieku, regulamin!, To nie będzie takie trudne, Najważniejsze zmiany..., 2012 Malta Malta Junior & Cadet Open - ITTF Junior Circuit, KS TBV Sygnał zrobił swoje, Karolina Lalak - otwarcie maltańskie, A Konrad gra swoje!, W moim czasie, w kilku wymiarach, Dziadek Mróz, XXII Mistrzostwa Polski Księży – Tarnobrzeg, 11: Nie ściemniaj, Szczęśliwi stron nie liczą, Rozdawanie kart, Indywidualne MW Młodzików – Stróża, Indywidualne Mistrzostwa Województwa Juniorów, PKS Kolping Jarosław - UKS Edbar 23 Lublin (22.04.2012) 6:4, Finał Pucharu Ligi LLTSA - Rodos "A" - TBV 0:3!, Wielkie porządki w LLTSA, LETS GO!, Powróćmy do Tomaszowa, Mistrzostwa Mistrzostwom nie są równe, Nick napisał, Waldek się dopisał, Kto do ligi "LETS GO!?", Brawa dla Pana Krzysztofa Piwowarskiego!, Zasada równości, Skąd ta wątpliwość odnośnie Dariusza K.?, No i po Zebraniu, W końcu dojechałem na GP Asko, Już możecie się ze mnie śmiać.
- Maj 2012** **287**
 LETS GO! - czas na konsultacje, To będzie barrrrrdzo gorrrrący weekend, Udany występ naszych reprezentantów na Ukrainie, Apel do Zarządu PZTS w Warszawie, Wschód Polski - z perspektywy Warszawy, Duże litery - KRZYK w internecie, Zbiorowe pozwy, Casus Dariusza K., Ławka zasłużonych, To miał być dzień pełen atrakcji, KTS Sygnał Lublin - Spółnia Warszawa 10:0, Igraszki, Rwactwo, Bój to będzie ostatni, Kocudza nie tylko salą do pingponga stoi, Niemal wszyscy mają coś do udowodnienia w Toruniu, Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów, 100% brązu w brązie, 100% złota w złocie!, Mistrzostwa Województwa Żaków - Kocudza (12.05.2012), Kinga Wspaniała! Półfinał singla oraz finał debła, To był trudny ćwierćfinał. Podobnie półfinał debła, Wyniki poszczególnych

konkurencji, Medalowa klasyfikacja klubów województwa lubelskiego (sezon 2011-2012), Kinga z brązem w singlu i złotem w deblu(!), Konrad ze złotem w deblu i złotem w singlu!!!, Odetchnęliśmy z ulgą, Turniej Domów Dziecka - Rafał Górski informuje!, Międzynarodowy Turniej z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja, Natalia lubi brąz, Nie mam pomysłu na tytuł..., KST w Lublinie, Mecz do jednej bramki, po piłkarsku mówiąc, Stawiacie mnie w trudnym położeniu, KTS Sygnał Lublin w I lidze, Piernik po lubelsku, KTS Sygnał Lublin - 3 miejsce, Proszę o uwagi, 2012 Polish Junior & Cadet Open - już od środy 30-go maja!, Brązowy medal PYO 2012 dla Kingi i Sandry. Pięknie, Złoto dla Konrada i Jakuba!

Czerwiec 2012

310

Powalcz Karolino, Bardzo dobra gra Konrada w drużynówce! Jest medal, Walnę w LOZTS, Nie tak spoko, Licealiada - Finał Krajowy w opisie Piotra Nizioła, Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - kadeci walczą o medale MP, Mamy srebro w deblu kadetek!, Lublin: wielki sukces pingpongowego środowiska!, PZTS wycofuje się z durnej praktyki, Ciemność widzę, ciemność!, Kim jest Dariusz Wierchowski?, Czy ktoś potrafi to wytłumaczyć?, Ciekawy tydzień przed nami, "Zarząd LOZTS Lublin".

Lipiec 2012

316

Mówcie, a będziecie wyśpiewani, Konsolidacja, Teofil Czekaj zaprasza na turniej, Arka stawia browarka! Super, Klasyfikacja medalowa klubów w Indywidualnych Mistrzostwach Polski, Klasyfikacja medalowa w Drużynowych Mistrzostwach Polski, Czy sędzia zawsze ma rację?, Znalezione w Onet.pl, List od Pana Jarosława Maruszczyka - trenera Kadry Wojewódzkiej, Teofil Czekaj - rocznik 1937, Adam Płodzień – doceniony, Węgrowicz - Kryszczuk w finale III Letniego GP Lublina. Finał sezonu 2011/2012 przed nami, Roczniak 1994 - poprawki już nie będzie, Brązowy medal dla naszych juniorów w Mistrzostwach Europy!, Naparstek statystyki turniejowej, Juniorki walczą o pozostanie w europejskiej elicie, Kinga w Turnieju Indywidualnym MEJ, Tydzień Mistrzostw Europy za nami, Live Scoring - komedia pomyłek, Jutro będzie nasz dzień na ME, Konrad i Jakub ze złotem! Mamy Mistrzów Europy!, Hymn Polski, czołowi debliści Mistrzostw Europy Juniorów, wywiady, Najpiękniejszy dzień w PingPongPubiel!, Jeszcze jeden naparstek, Rachunki wyrównane, cele wytyczone, Przesympatyczna Niedziela w środę, Naiwniak z Lublina, Olimpiadę czas zacząć.

Sierpień 2012

335

Zawieszni nad ziemią. Zamówień dwa, Spotkanie w LETS GO! - 24 sierpnia, W najbliższą sobotę rozpoczynamy nowy sezon, Dlaczego LETS? Łyk (mojej) historii, Jakiś plan na najbliższą przyszłość?, Dzisiaj o osiemnastej, LETS GO! - pierwsze spotkanie za nami, Bundesliga na start!, Ekonomia pingponga, Ekonomia pingponga - komentarz Pana Prezesa Wojciecha Skuby, Prośba do władz Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, Jak skorzystać na cęciach budżetowych?, KS Sygnał Lublin - skąd te punkty?, Pomysłowości prezesów ciąg dalszy, Czech Open.

Wrzesień 2012

345

Co łączy aferę Amber Gold z LOZTS Radzyń Podlaski?, Ruszają rozgrywki Superligi, To tylko 500 km, może trochę więcej, może mniej, TTC matec Frickenhausen, KST Energa - Manekin Toruń, A propos wpisu "mariana", Co stoi na przeszkodzie?, Sukces Konrada w Grudziądzu, W piątce złe początki, ciąg dalszy, I WTK Juniorów - Stróża (8.09.2012), I WTK Seniorów - Biłgoraj (9.09.2012), LETS GO! - w piątek zakładamy Stowarzyszenie LETS, Toruń vs Grudziądz 0:3, Mniej czy więcej?, Konrad Kulpa pojedzie na Mistrzostwa Europy Seniorów, Fair Play, Dezintegracja LETS, Co za wredny poranek, I WTK Kadetek i Kadetów - Kocudza (15.09.2012), KTS Optima Lublin - AZS UE Wrocław II 6:4, Dekrety LETS GO! (1,2), Pingpongowa uroda życia, Pierwsze zgłoszenia do Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego, Nowy przepis w obronie zasad fair play, Wtorkowych spotkań w Lewarcie ciąg dalszy, Dobre wieści z miasta, Zwycięstwo zdrowego rozsądku!!, Linki, sznurki..., II Grand Prix Piask, I WTK Młodziczek i Młodzików, M. Czerniawski - Ł. Jarocki (II GP Piask – 22.09.2012), Jeszcze dwa dni..., 3 Dekret LETS GO!, Czas na rewanż z naszej strony, Już zamknięta lista drużyn zgłoszonych do LETS GO!, Czas na szybkie konsultacje, Mamy już dostęp do strony LETS GO!, Z UKSu do AZSu, Co nam zostało do ustalenia?, Tak to właśnie powinno wyglądać w sporcie, Więc: Kim Pan jest Panie Prezesie?, Aktualny stan terminarza LETS GO, We wtorek, o godz. 19-ej, w Małej Sali MOSiR, Zaczynamy we wtorek.

Październik 2012

364

Regulamin Rozgrywek Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego, Roszady, wzmocnienia, Ruszyły!!!, Adam Płodzień w Lewarcie, Forsa, Panowie, forsa na stół, Komunikaty LETS, I OTK Juniorów i Młodzików, Ależ byłem naiwny!, Można pograć w Poznaniu, Bal Sylwestrowy na Podwalu, Siostrzany bój, Znowu udany weekend zawodników LETS GO!, O to chodziło!, 10 punkt, i ani kroku dalej w 1/16, Nie mogę się doczekać chwili, Myślenie jako przedmiot treningu, Tośmy się ubawili, Dopowiedzenia słów kilka, Podgrzewanie emocji (myślenie, c.d.), Piotr Nizioł o dzisiejszej licealiadzie w Lublinie, Prawdziwa atmosfera w LETS GO!, I OTK Seniorek i Seniorów - Nowa Ruda (26-28.10.2012), Wy-

stępy naszych zawodników na OTK-ach, Dobry występ kadetów w Limanowej, German Open, Czy to jakiś bojkot?,

Listopad 2012

375

Dzień dobry dla obu tenisów w Polsce, Mateusz Baranowski wygrywa II WTK Kadetów, Jutro czeka nas niezły "hicior", Licealiada m. Lublina (dzięki uprzejmości p. Piotra Nizioła), Dzięki za zaufanie, Pytanie do kandydatów na Prezesa PZTS, II WTK Młodziczek i Młodzików - Łucka (10.11.2012), Team Konrada, Karolina Lalak zwycięża w II WTK-u Seniorek, Zrobieni w bambuko, Licealiada - etap wojewódzki (klawiaturą Piotra Nizioła), LETS GO! z weekendowymi sukcesami, TBV Sygnał Lublin - Edbar Spa Orkana 4:6, Czeka nas ciekawy wieczór, 51 Plebiscyt Kuriera, Nowy dekret LETS, Karty rozdane, Jokery ujawnione, Projekt Drużynowych Mistrzostw Polski na sezon 2013/14, Korzystając z okazji, pozwolę sobie przypomnieć, Wojciech Waldowski prezesem PZTS, Gdzie można kupić takie siateczki?, Olimpia-Unia Grudziądz – UKTS, Skoro dziś jest środa, więc..., Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego pozdrawia LUKS Chełmno!

Grudzień 2012

388

Ostatni czwartek w listopadzie, LETS GO! na niedzielę, Wielki sukces zawodniczek LUKS Fali Piotrawin, Pozytywne decyzje w PZTS, Upomnienie dla Romana Piechnika, 4+4 z LETS GO! na OTK-i, Mistrzostwa Świata Juniorów - losowanie drużyn, Jak tam na OteKach?, Zaczynamy Mistrzostwa Świata meczem z Japonią, potem Węgry, Mistrzostwa Świata Juniorów (9-16.12.2012), Zakaz schodzenia!, Turniej gry mieszanej Mistrzostw Świata Juniorów, Gra podwójna Juniorów - Mistrzostwa Świata Juniorów, Mistrzostwa Świata Juniorów - Turniej Indywidualny w wykonaniu Konrada, Dzięki Konrad, dzięki!, Mojemu życzeniu stało się zadość, Przedsięwzięcza głupawka, Marcin Litwiniuk Mistrzem Polski służby więziennej. Złoto w deblu!, No nie wiem, Marian, nie wiem! Jeśli tak się nudzą, Zgłoszenie do DMP Seniorów i Seniorek, Ligo-gadanie, a nie granie, To był znakomity rok dla PingPongPubu! Trzy główne powody.

Sezon V: PingPongPub vs LOZTS w Radzynie Podlaskim

403

Tytułem krótkiego wprowadzenia

403

Rozdział 1. Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego w akcji

404

Nacieszmy się, potem pomyślny, Organizujemy turniej WOŚP!, Ostatnia prosta w Turnieju Open LETS GO!, 6 x 3:0 + 3:0 w deblu, Turniej Open LETS - ostatnie podejście, www.pod50.pl - Roberto Music Team 6:4, Wspaniały weekend reprezentantów LETS GO!, Final Four LETS GO! - wyniki I rundy, 1. www.pod50.pl; 2. Roberto Music Team; 3. TBV 1; 4. CKFiS Bełżyce, Rankingi LETS GO!,

Rozdział 2. PingPongPub wchodzi w spór z władzami LOZTS

417

Czarno na białym, Do sądu Zarządzie, do sądu!, Czy urzędnicy z Radzyna Podlaskiego oszukali UW?, Daj mi numer telefonu, powiem ci kim jesteś, Jak na Bermudach, Czy to sprawa osobista?, Liczy się nie tylko wynik, Po co komu stoły?, Boom!, Oszuści z LOZTS w Radzynie Podlaskim, Apel do Dariusza Wierchowskiego - Prezesa LOZTS, W imieniu zdradzonych dzieci i oszukanych działaczy, Tajemnice Urzędu Wicemarszałkowskiego, Dyplomy, medale, puchary, statuetki (2012), Delegacje sędziowskie (2012), Pozostałe koszty (2012), Pasibrzuchy, To już trwa od 2008 roku, Familiada, Kpin prezesa ciąg dalszy, Wyjdzie w praniu, Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim łamie Regulamin IMW, Warto pamiętać, że..., Tylko uważajcie na monety, Dobre wieści z miasta, Szpilka, Jeszcze jedno słówko, tym razem do działaczy, Zimny wychów, Drugi filar LOZTS w Radzynie Podlaskim, Trener – koordynator, Przekręcanie PZTS-u, Dobra i zła wieść dla lubelskiego pingponga, Co z shoutboxem?, Fotograficznym skrótem Zenona K., Wymiana doświadczeń.

Rozdział 3. Kluby, rozgrywki ligowe, baraże

446

KTS Optima Lublin - Brzostowianka 9:1, Kazimierz Wiszowaty został trenerem KTS Optima Lublin, I liga mężczyzn, a w tle MWM, Gorące ostatki w ligach LOZTS (shoutbox), KST Energa-Manekin Toruń coraz bliżej pozostania w Superlidze, Komu radość, komu żal? Radość w Toruniu i Bytomiu, Edbar Spa Orkana - PWSZ Trefl Zamość 7:3, KTS Optima - Cukrownik Chybie 9:1; Odra KGHM - Edbar 4:6 (3:1), Pierwsze przymiarki, KTS Optima Lublin - IKTS Noteć Inowrocław 8:2, Edbar oraz AUKS PWSZ Zamość zagrają w barażach o Superligę, Kiepski czas na rozgrywki, Poltarex-Trefl 8:2; Edbar – Dekorglass 1:9; Noteć – Optima 3:7, Sobotę mamy z głowy, Pogoń Siedlce – CKFiS Bełżyce 7:3.

Rozdział 4. Wydarzenia na bieżąco

462

Gala Mistrzów Sportu Lubelszczyzny, **Porządki, porządki..., Drużynowa Licealiada m. Lublin (w opisie Piotra Nizioła), Lubelska Licealiada, Austrian Open, TG OTK w wykonaniu Pubowicza nr 1,**

Recydywa Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego, Kolejny tom PingPongPubu w drodze, Pralka, Znakomita gra Karoliny w Szwecji!, O absurdzie słów kilka, Trzy słowa o Turnieju "Słowa Podlasia" (Marian Wardzyński), Zaległości, OTaKiej Martynie chcemy rozmawiać!, Numer 1 gra jak przystało (MMP - Częstochowa 22-24.03.2013), Niespodzianek raczej nie było, Kolejna publikacja PingPongPubu, XXIII Mistrzostwa Polski Księży, Półfinały Akademickich Mistrzostw Polski, Hrubieszów, Lublin, Zamość - ważne rozstrzygnięcia, Potęga przyzwyyczajenia, Indywidualne Mistrzostwa Województwa (s. 483), PingPongPubowa klasyfikacja medalowa klubów LOZTS, Nagadałem się z trenerem KWM, Edbar mistrzem, AZS UMCS I wicemistrzem LLTSA, Będzie odjazd, „Maruda”, Dwa bieguny, Kilka słów na temat klasyfikacji medalowej, Mateusz Baranowski Mistrzem Polski, Przemek Walaszek Wicemistrzem, Oto mamy lubelskie złoto!!, Lubelskie fatum, Półfinał Mini Olympic Games, Karolina w Spanish Cadet Open, Konrad Kulpa: "Mogę być dumny", Świst bata. Protest uczestników Mistrzostw Polski Juniorów, Kiedyś to musiało nastąpić, PingPongPub kończy piąty sezon, Plany urlopowe, Mocny turniej we Władysławowie, Dziękujemy!, Zanim będziemy podsumowywać..., Niedziela cudów w Siedlcach, Pogoń vs PingPongPub, Konrad w Zagrzebiu, Wciągająca gierka, Propozycje zmian w organizacji OTK-ów, Przeciwno szaleństwu, Mając na celu dążenie do..., O otwartości słów kilka, Grand Prix Lublina, Licealida-Nysa-relacja Piotra Nizioła-błyskawiczna, Szybki przegląd strony LOZTS, Uwaga dotycząca Statutu LOZTS, Ubiegłoroczny ranking klubów..., Przetasowania w klasyfikacji generalnej DMP 3013, Gorąca sobota w Radomsku, Podwójne złoto Karoliny, Tomasz Kotowski najjaśniejszą gwiazdą, Medalowa klasyfikacja klubów w IMP 2013, Karolina i złota spółka, Dotrzymałem słowa, Oni reprezentowali Lubelszczyznę, Miłe wspomnienia na koniec sezonu.

Aneks

519

17 sierpnia (sobota) rozpoczynamy sezon 2013/2014!, W najbliższą sobotę rusza Otwarta Liga Indywidualna LETS GO!, Punktacja OLI, OLI gra aż zabolii, Pierwszy turniej OLI mamy za sobą, Najpierw mecz Optimy, po nim OLI LETS GO!, Marian Wardzyński zwycięża w pierwszym turnieju OLI!, Czech Open, Nawet nie czekałem na ten dzień, AZS UMCS Optima Lublin, Pozdrowienia z RIO, Konflikt interesów, Wybiórcza pamięć, Za plecami Przewodniczącego Kolegium Sędziów LOZTS, Prezes, menadżer i ..., Potęga charytatywności, Proces o zniesławienie, To już koniec: Cenzura 212 k.k.

Wstęp

Książka jest bardzo długa, przynajmniej więc wstęp do niej niech będzie krótki. Kilka niezbędnych uwag. Na treść niniejszej książki wchodziły wydane dotychczas tomy PingPongPubu (dostępne na stronie www.pingpongpub.pycka.com) oraz materiał zgromadzony w 2013 roku. Dokonałem selekcji materiału: usunąłem część tekstów, dopisałem krótkie komentarze oraz dodałem sporo zdjęć. Nie ingerowałem w szatę językową. Teksty są wyrazem żywej, szybkiej i bardzo emocjonalnie zabarwionej myśli, stąd często koślawia stylistyka, skrótów, urwane wątki, literówki i inne błędy. Tak to wyglądało w wersji „na żywo”, tak też zostało utrwalone. Integralnym dopełnieniem niniejszej pracy jest książka poświęcona Pubowiczowi nr 1, czyli Konradowi Kulpie, dostępna w PingPongPubie w wersji elektronicznej (*Konrad Kulpa. Lubelskie marzenia o pingpongu*, Lublin 3013).

Nie potrafię określić liczby osób mogących w tej książce odnaleźć własne wpisy. Pewnie przekroczyliśmy setkę. Najczęściej są to anonimowe wpisy z Shoutboxa, ale są też maile i przedruki z gazet i innych mediów poświęconych tenisowi stołowemu. Kilkunastu autorów zagościło na stronie głównej PingPongPubu a ich nazwiska znaleźć można w w tytułach, pod nimi lub na końcu newsów. Dodając do tego dwa lata mojej aktywności na *Forum tenisistów* znajdującym się na stronie www.ltsa.pl (o czym nieco więcej we *Wprowadzeniu*) oraz dużą ilość zdjęć zapożyczonych od licznej grupy osób, muszę nieco stonować optymizm towarzyszący każdemu autorowi wieńczącemu swe dzieło.

O lubelskim pingpongu zacząłem pisać z perspektywy amatorskiej drużyny AZS UMCS w Lublinie. Na początku był to w pełni wystarczający punkt widzenia. Na rozgrywane na AOS-ie mecze przychodziła czołówka lubelskich graczy, gwaro było na treningach, a z dostępu do stołów cieszyli się nie tylko akademicy amatorzy pingponga. Oprócz tego miałem całkiem dobry kontakt z budzącymi się do działania klubami w Lublinie. Dzięki grającej przez pewien czas córce bywałem na treningach w KKS Sygnał, natomiast grający koledzy z AZS-u wspomogli UKS Ruch, dając mi okazję do rozpoznania tego środowiska. Poza tym nieustannie łączyłem się po mieście, zaglądając niemal do wszystkich pingpongo-wych sal, samemu próbując sił na różnych turniejach. Rozwój tenisa stołowego w Lublinie wymusił zmiany w zainteresowaniach PingPongPubu. Najpierw była to strona sekcji tenisa stołowego w AZS UMCS, potem Pub stał się ogólnomiejski, by od pewnego czasu skoncentrować się na problemach wojewódzkiego związku tenisa stołowego.

Dużo się wydarzyło w tym czasie. W pierwszym sezonie PingPongPubu świętowaliśmy złoty medal Konrada Kulpy w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Kadetów (OOM). W każdym następnym tomie Konrad dorzucał jakieś złoto Mistrzostw Polski, w czwartym zaś dokładając złoto Mistrzostw Europy. Nasz wychowanek zaliczył obecnie bardzo udany sezon w Superlidze (dodatni bilans gier w drużynie KST Energa-Manekin Toruń) oraz ugrał tytuł Mistrza Polski Młodzieżowców. Ale na tym nie koniec *złoty* sukcesów zawodników i zawodniczek związanych z PingPongPubem. Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów) wywalczył tytuł Mistrza Polski Młodzików (Brzeg Dolny 2013), natomiast juniorki KTS Optimy Lublin (Martyna Dziadkowiec, Sylwia Pawlak) zdobyły tytuł Drużynowego Mistrza Polski Juniorek (Kraków 2013). Lublin ma obecnie dwie drużyny męskie w I lidze PZTS (Edbar Spa Orkana i TBV Sygnał) oraz Ekstraklasę Kobiet! Po wielu, wielu latach w najwyższej klasie rozgrywkowej pojawiła się ekipa z Lublina.

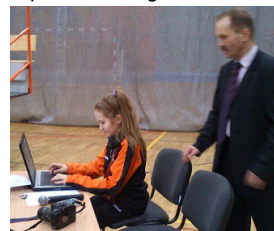
Osobiście cieszę się, że swoim pisaniem mogłem towarzyszyć tak licznym i ciekawym wydarzeniom w tenisie stołowym Lublina i Lubelszczyzny. Zdaję sobie sprawę z tego, że jest spora grupa osób nie podzielająca mojego optymizmu. Nie wierzę, by ktokolwiek przeczytał niniejszą książkę „od deski do deski”; wiem jednak, że wielu czytelników już ją zna. Wskazują tak statystyki oglądalności www.pingpongpub.pycka.com (wcześniej www.pingpongpub.cba.pl).

Na koniec tego wstępu niech mi będzie wolno wymienić i podziękować kilku osobom zaangażowanym w utrwalanie i propagowanie osiągnięć lubelskiego tenisa stołowego oraz sponsorom. Najpierw dziękuję moim turniejowym informatorom - na czele z Renatą Pawlak, Pawłem Janowskim i Robertem Grabczakiem - którzy przekazywali informacje z turniejów i meczów, pozwalając czytelnikom PingPongPubu na bieżąco śledzić przebieg zawodów. Na drugim miejscu pragnę wyróżnić autorów zamieszczających informacje o turniejach w postaci dłuższych tekstów, zwłaszcza Mariana Wardzyńskiego oraz Piotra Nizioła (wyżej na zdjęciach). Teraz kolej na najbardziej pracowitych, czyli filmowców: kto nie próbował tego robić, temu trudno docenić ich trud. Ja nie mam z tym problemów, więc pragnę podziękować trzem osobom: Zenonowi Krawczykowi (zdjęcie po lewej stronie), Marcinowi Pawlakowi oraz Jurkowi Kulikowi.



Zenon Krawczyk – emerytowany dziennikarz, współpracujący bliżej z dwoma klubami, tj. UKS Topspin 51 Lublin, w którym funkcję trenera pełni p. Teofil Czekaj, oraz KTS Optima Lublin (wcześniej KTS Sygnał Lublin), ale bardzo chętnie fotografujący zawody na terenie całego województwa. Część jego zbiorów można znaleźć na stronach klubowych, w PingPongPubie, na stronie Lubelskiego OZTS-u a przede wszystkim pod adresami jego autorskich stron: www.tslublin.pl; www.etslublin.pl. Na szczególne uznanie zasługuje dorobek filmowy zgromadzony na YouTube, idący już w setki ujęć nie tylko naszego tenisa stołowego (www.youtube.com/user/Zennonn1941).

Marcin Pawlak (na zdjęciu z córką Katarzyną) jest prezesem KTS Optima Lublin, wcześniej stworzył organizacyjne podstawy sukcesu KKS Sygnał Lublin. Zdjęcia i filmy autorstwa p. Marcina można znaleźć m.in. na kanale ITVL (www.itvl.pl), w *Kurierze Lubelskim* oraz na stronach klubowych. Także PingPongPub posiada dość bogaty zbiór jego zdjęć, na bieżąco wykorzystywany przy opracowywaniu kolejnych newsów.



Jurek Kulik to były zawodnik, bawiący się grą w ramach Lubelskiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów. Dorabiał prowadząc FX Studio i kręcąc okolicznościowe imprezy (wesela, chrzty itd.). Realizowane przez niego filmy z meczów i turniejów tenisa stołowego wyróżnia dbałość o dodatkowe walory estetyczne. Zmarł 29.12.2017 r.

(<http://www.youtube.com/user/Jerzy467>).



Sukcesy naszego tenisa stołowego byłoby niemożliwe bez wsparcia sponsorów. Największym wkładem finansowym może się poszczycić **Edmund Baraniecki** (Edbar, Spa Orkana), sponsorujący zawodników reprezentujących barwy UKS 23. Bardzo okazałe kwoty dorzucił drugi sponsor UKS-u, tj. **Artur Siwek** (ASKO), który oprócz tego przez rok sponsorował klub KS LCEŻ. Na trzecim stopniu naszego sponsorskiego podium znalazła się **Renata Pawlak** (Optima). Pani Renata oprócz pieniędzy wniosła coś jeszcze: profesjonalne zarządzanie finansami klubu z Podwala. Wspólnie z mężem, Marcinem Pawlakiem, zdołali stworzyć ośrodek treningowy zapewniający zawodnikom trening na wysokim poziomie sportowym, dzięki czemu do Lublina zaczęli zjeżdżać zawodniczki i zawodnicy z innych miast. Medale Indywidualnych Mistrzostw Polski zdobyte przez Renatę Gumułę, Kingę Jabłońską oraz Martynę Dziadkowiec są bardzo dobrą wizytówką zaplecza treningowego KTS Optimy Lublin – najlepszego klubu w województwie, według rankingów sporządzanych przez PingPongPub. Tuż poza „sponsorskim” podium znaleźli się dwaj zawodnicy KS Sygnał Lublin: Adam Kleczkowski (Nieruchomości) oraz Wojciech Dzioba (TBV); a za nimi cała rzesza pasjonatów i rodziców angażujących swój czas i pieniądze w rozwój naszego pingponga. Wszystkim należą się słowa podziękowania.



Czy następne pięć lat też będzie tak udane? Lubelski Urząd Miasta jakby przekonał się do potrzeby wspierania pingponga, pozytywny oddźwięk znajdujemy w szkołach, media coraz chętniej informują o naszych sukcesach. Nieco gorzej sprawa wygląda, gdy spojrzymy na nią z pozycji Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Radzynie Podlaskim, którego władze w lekceważący sposób podchodzą do problemów związanych z rozwojem sportowym dzieci i młodzieży. Pod presją negatywnych sygnałów ze strony LOZTS działają trzy najbardziej zaawansowane w trening kluby Lubelszczyzny, tj. KTS Optima Lublin, AUKS PWSZ Trefl Zamość oraz MKS Lewart Lubartów. Mijmy nadzieję, że zwycięży dobro dzieci i młodzieży.

Lubelski Urząd Miasta jakby przekonał się do potrzeby wspierania pingponga, pozytywny oddźwięk znajdujemy w szkołach, media coraz chętniej informują o naszych sukcesach. Nieco gorzej sprawa wygląda, gdy spojrzymy na nią z pozycji Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Radzynie Podlaskim, którego władze w lekceważący sposób podchodzą do problemów związanych z rozwojem sportowym dzieci i młodzieży. Pod presją negatywnych sygnałów ze strony LOZTS działają trzy najbardziej zaawansowane w trening kluby Lubelszczyzny, tj. KTS Optima Lublin, AUKS PWSZ Trefl Zamość oraz MKS Lewart Lubartów. Mijmy nadzieję, że zwycięży dobro dzieci i młodzieży.



Lublin, 7.07.2013

Postscriptum 2018

LOZTS w Radzynie Podlaskim oraz Dariusz Wierchowski jako radny RM w Radzynie Podlaskim wytoczyli mi proces karny (2013-2017). **Sąd nie dopatrzył się przestępstwa zniesławienia w moich tekstach** (więcej na ten temat w mojej książce *Zasługi sądów w utrwalaaniu korupcyjnych i patologicznych zachowań w sporcie*, Lublin 2017). Postanowienia SR w Lublinie z grudnia 2017 r. odnośnie zwrotu oskarżonemu kosztów pełnomocnika procesowego do dnia dzisiejszego nie wykonały ani władze LOZTS w Radzynie Podlaskim ani radny Rady Miasta w Radzynie Podlaskim.

Lublin, 13.04.2018

Wprowadzenie

Zanim pojawił się PingPongPub

Gdyby 8-9 lat temu ktoś chciał napisać coś na temat stanu tenisa stołowego w Lublinie, miałby z tym duży kłopot. Lublin nie miał wówczas żadnej drużyny w rozgrywkach ligi państwowej. Na turniejach organizowanych przez Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego (WTK-i i MW) pojawiali się pojedynczy reprezentanci miasta, zaś o rozgrywkach na arenie ogólnopolskiej nie rozmawiało się, bo i nie było po temu powodów. W Lublinie rządziły rozgrywki ligi amatorskiej. Najpierw w ramach TKKF. Powstanie Stowarzyszenia Tenisa Stołowego Amatorów w Lublinie (STSA, 2006) i przejście drużyn amatorskich pod nowy zarząd pozwoliło utworzyć autonomiczną Lubelską Ligę Tenisa Stołowego Amatorów (LLTSA). Bardzo silna liga amatorska utrudniała zgłaszanie się drużyn dla ligi państwowej; raz, że regulamin rozgrywek nie pozwalał łączyć rozgrywek szczebla państwowego i amatorskiego, dwa – że rozgrywki amatorskie cieszyły się dużym uznaniem. Zawodnicy woleli grać w lidze amatorskiej. To w niej rozpoczęli grę młodzi zawodnicy lubelskich klubów tenisa stołowego. W sezonie 2004/05 w III lidze amatorskiej wystartował zespół MPM Małolat (z młodymi zawodnikami KKS Sygnał Lublin), w następnym dołączyła młodzież UKS Ruch Lublin.

Zmiany zaproponowane w regulaminie LLTSA umożliwiły zawodnikom łączenie rozgrywek, to z kolei pozwoliło amatorom wchodzić w skład drużyn grających w lidze państwowej (kilku zawodników zagrało np. w CKFiS Bełżyce). W sezonie 2005/06 do rozgrywek IV ligi LOZTS zostały zgłoszone dwie drużyny UKS Ruch Lublin. W następnym sezonie do gry włączył się KKS Sygnał Lublin oraz SL Salos Kalina Lublin. Na kończącym sezon 2006/07 turnieju o awans do III ligi LOZTS (MOSiR Lublin) zagrały 3 drużyny z Lublina: UKS Ruch I Lublin (1 miejsce w grupie południowej IV ligi), KKS Sygnał Lublin (1 miejsce w grupie północnej IV ligi) oraz UKS Ruch II Lublin (2 miejsce w grupie południowej). W takiej też kolejności zespoły zakończyły turniej, zdobywając awans do wyższej klasy rozgrywkowej.

Mocniejszą pozycję w województwie wywalczyli młodzi zawodnicy startujący w rozgrywkach indywidualnych. W sezonie 2005/06 wśród żaczek dominowały S. Pawlak oraz N. Cięszczyk, w czołówce młodzików zameldował się P. Kozieł (KKS Sygnał). W sezonie 2006/07 obie zawodniczki KKS-u zdominowały rozgrywki młodziczek, wśród młodzików bardzo mocną pozycję wywalczyli reprezentanci UKS Ruch Lublin (K. Kulpa, A. Łągoźny), natomiast P. Kozieł zarządził kadetami. P. Kozieł to dwukrotny mistrz województwa kadetów w singlu, później srebro w pierwszym roku gry w kategorii juniorskiej, oraz – kolejne dwa złota indywidualne. Lepszą serią zwycięstw w indywidualnych Mistrzostwach Województwa może się pochwalić tylko Ł. Jarocki (wychowanek UKS Ruch Lublin), który cztery razy z rzędu stawał na najwyższym stopniu podium IMW: dwukrotnie wygrał MW Kadetów oraz dwa kolejne tytuły MW Juniorów (na dzień dzisiejszy, oczywiście, co będzie za rok – zobaczymy). Jednak obaj zawodnicy z Lublina nie mogą równać się z Konradem Kulpą - Pubowiczem nr 1 - który pięć lat z rzędu zdobywał złoto Indywidualnych Mistrzostw Polski (trzy w singlu, cztery w deblu i raz w grze mieszanej) plus medale srebrne i brązowe. Do tego kilka tytułów międzynarodowych ze złotym medalem Mistrzostw Europy Juniorów łącznie. Gdyby Paweł Kozieł miał odwagę opuścić Lublin, gdyby Łukasz Jarocki wykonał podobny ruch, to kto wie, jak potoczyłyby się ich pingpongowe kariery...

W następnym sezonie (2007/08) UKS Ruch-Edbar Lublin stoczył pasjonujący pojedynek o mistrzostwo III ligi LOZTS z drużyną KKS Sygnał Lublin. Lepsi okazali się młodzi „kolejarze”, zdobywając bezpośrednio awans do II ligi PZTS. W dodatkowym barażu o II ligę awans wywalczyli także zawodnicy UKS-u. Lubelscy zawodnicy umocnili swoje pozycje w rozgrywkach indywidualnych, udanie przy tym występując na arenie ogólnopolskiej (medale Mistrzostw Polski P. Kozieła, S. Pawlak, N. Cięszczyk, K. Kulpy). Do Lublina zaczęli też ściągać zawodnicy z innych klubów (m.in. D. Kisielewicz z LUKS Jawor Janów Lubelski, M. Reszka z UKS Orlik Wólka Rokicka).

Głównym źródłem informacji o lubelskim pingpongu była w tym czasie strona LLTSA, czemu zresztą służyła dobra współpraca zarządów LLTSA (pod wodzą E. Baranieckiego) i LOZTS (funkcję prezesa pełnił Z. Waśkowski). Dużym zainteresowaniem internautów cieszyło się *Forum tenisistów* oraz *Księga Gości*. To był także poligon doświadczalny dla piszącego niniejsze słowa. Powstanie w 2008 roku PingPongPubu było naturalnym przedłużeniem i rozwinięciem tematów zapoczątkowanych na Forum. Kilka wydań ówczesnych pozwoliło sobie przypomnieć, gdyż miały one głęboki wpływ na późniejsze losy tenisa stołowego w Lublinie. Z całą pewnością na pierwszym miejscu musi się znaleźć dyskusja, z jaką mieliśmy do czynienia w *Księdze Gości* zaraz po tym, jak pojawiła się kontrowersja wokół przełożenia pewnego meczu w I lidze LLTSA. Najpierw jednak, tytułem przykładu, kilka moich tekstów znajdujących się na *Forum tenisistów*, w których na bieżąco omawiałem ówczesne wydarzenia.

Sezon 2006/2007:

Porażka z Sygnałem I (7.12.2006)

Z uwagi na wyjazd na Mistrzostwa Polski Uniwersytetów do Wrocławia nasze dwie pierwsze drużyny przeniosły swoje mecze z piątku na czwartek. AZS UMCS I podejmował nieobliczalną drużynę Sygnału I. Młodzi zawodnicy Sygnału najpierw uśpili czujność naszej drużyny, by w końcówce przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Uwaga ta dotyczy nie tylko całego meczu (z 4:2 dla AZS-u zrobiło się 6:4 dla Sygnału), ale też pojedynczych gier (Filip w meczu z Pawłem Kozięciem wygrał pierwszego seta do dwóch, by przegrać 1:3; Paweł wygrał pierwszego seta z Michałem Szewczukiem do 2, by przegrać 3:1). Ten mecz zapamiętam jednak z innego powodu. W ostatnim meczu Filipa z Michałem Szurygą miała miejsce kuriozalna sytuacja: w czwartym secie (w setach było 2:1 dla Filipa), przy stanie 5:2 dla Michała, Michał przeszedł na drugą stronę stołu! Filip zrobił to samo! Na moją uwagę, że to dopiero czwarty set Michał Szuryga zareagował głośnym protestem, że przecież on wygrał już dwa sety, a skoro pierwszego przegrał, i poprzedniego, to musi być 2 do dwóch! Do stołu zbiegli się także inni członkowie ekipy Sygnału, głośno wołając, że jest to już piąty set, mimo że niemal wszyscy wcześniej ignorowali przebieg tego pojedynku. Jedynie siedzący obok mnie Tata Michała konsekwentnie mu kibicował, widząc jednak to, co się dzieje poparł zdanie swego syna. Byłem gotów wykazać błąd w wyliczeniach Michała, wszak można to uczynić w prosty sposób (Michał przed przejściem nie znajdował się na tej stronie stołu, na której rozpoczynał swój pojedynek!), w końcu liczyłem punkty w całym meczu (informując zresztą innych o wyniku na stole!), ale głos zabrał Filip, który zgodził się, że jest to już piąty set! A to dopiero! Moja interwencja stała się już zbędna. Dopiero po przegranym meczu Filip uświadomił sobie swój błąd. Czy przegrał zasłużenie? Oczywiście, że tak. Jeśli zawodnik nie liczy punktów, ani setów, powinien przynajmniej liczyć się z konsekwencjami z tego wynikającymi, ja zaś postanowiłem, że już nie będę liczył punktów w meczach AZS UMCS I. Zaoszczędzę sobie w ten sposób sporo zdrowia.

Trudny mecz z rezerwami Sygnału (9.12.2006)

[W zespole Sygnału zagraли: Marcin Reszka (2), Adam Świrgoń (1), Kamil Kleczkowski; w AZS UMCS III – Nadia Dziemięńczuk (1,5), Grzegorz Kozłowski (2) i Waldemar Pycka (3,5)].

Udało nam się wygrać 7:3. Trener - we Wrocławiu; Justyna - z wysoką gorączką w domu; Marcin - miał nie grać z powodu opieki nad córeczką Martynką, ale przyszedł na salę, by zagrać choć jeden mecz. Daremnie - Martynka była odmiennego zdania, i "po zawodniku". Pan Adam Kleczkowski zażartował sobie, że bez Supernia nie obejdzie się. Z podstawowego składu zostałem sam i Nadia. Na nasze szczęście na salę przyszedł pograć Grzegorz Kozłowski z PL, kolega jednego z naszych studentów z sekcji. Miałem trzeciego zawodnika! A jeszcze dwa tygodnie temu planowałem sobie parotygodniowy urlop!? Nadia zagrała poniżej swych możliwości: była wyraźnie spięta i przez długi czas nic jej nie szło. Porażka z Adamem Świrgoniem w pierwszej grze zasłużona, mimo że w piątym secie prowadziła 7:3. Dopóki Adamowi nie wychodziły ataki, Nadia prowadziła, wystarczyło jednak dodać troszeczkę dokładności w ataku i ze stanu 3:7 zrobiło się 10:7. Mniej szczęścia miał Kamil Kleczkowski w meczu z Grzegorzem: na początku nie potrafił sobie poradzić z podciętymi piłeczkami, później było już coraz lepiej, by ostatecznie przegrać na przewagach w 4 secie. Gdyby Kamil wygrał, w piątym byłby mrowanym faworytem. Nota bene Grzegorz wykazał się dużą odpornością psychiczną także w meczu z Adamem Świrgoniem. I w tym meczu zadecydowała końcówka czwartego seta: Grzegorz obronił trzy piłki setowe, by ostatecznie zwyciężyć do 13. Gdyby nie te dwa punkty Grzegorza, w meczu byłby (w najlepszym razie) tylko remis... Powiem szczerze, udało się nam wygrać ten mecz.

Brawa dla rezerw Ruchu (13.03.2007)

W czwartych ligach OZTS Lublin rządziły w tym sezonie dwie drużyny: w grupie południowej Ruch I Lublin, w północnej - Sygnał Lublin. Przewaga tych drużyn nad pozostałymi nawet przez chwilę nie była zakwestionowana. Ja jednak kibicowałem w pierwszym rzędzie rezerwom Ruchu, w której zagraли nasi amatorzy: Leszek Bigaj, Dariusz Hasiec, Roman Chawryło, Konrad Kulpa oraz Mateusz Warda. Czy zawodników z drugiej i trzeciej naszej Ligi stać było na jakiś wartościowy wynik? Dzisiaj okazało się, że tak! Zespół Ruchu II w bezpośrednim pojedynku o drugie miejsce - premiowane startem w turnieju barażowym o III ligę OZTS - pokonał drużynę z Gościeradowa. Wielkie BRAWA.

Sezon 2007/08:

Ruch I Edbar - Stok Zakrzówek I (20.10.2007)

To była bardzo ładna inauguracja sezonu na AOS-ie: 19.10. rozegrały swój ligowy mecz drużyny III ligi PZTS, z tym, że w miejsce składu numer 2, goście stawili się w pierwszym składzie - w którym z powodzeniem grają w II lidze! W ten oto sposób - zgodny z regulaminem PZTS - jako gospodarze sali

gościliśmy dwie bardzo mocne drużyny. Mecz wygrali goście, czyli drugoligowcy, w stosunku 11:7, chociaż - ku zaskoczeniu licznie zebranej publiczności - przez dość długi czas wynik oscylował w okolicach remisu. Najlepszym zawodnikiem meczu był Jarosław Woźniak z drużyny Ruch I Edbar, który - jak przystało na aktualnego mistrza województwa - wygrał wszystkie pojedynki singlowe oraz, wspomagany przez N. Józwiaka, debła. Dwa pozostałe punkty zdobyli (ogrywając M. Taczańskiego) P. Kura oraz N. Józwiak. Lubelskiej drużynie brakuje jeszcze treningu, wszystkie ważne piłki oraz 5 sety wygrywali dużo starsi drugoligowcy, ale sądząc po rozegranym meczu, mimo porażki, Ruch I Edbar jest faworytem III ligi.

Nie mogłem na Nie patrzeć... (15.12.2007)

Kamila i Agnieszka zagrały najpierw w meczach II ligi państwowej (dwa mecze - z Arką Ryki oraz Wałkuskiemi Łomża), by po krótkiej przerwie pojawić się na AOS-ie. Zmęczenie było wyraźnie widać zwłaszcza u Kamili, jak podliczyła, w meczach II Ligi zagrała w sumie 31 setów! Stąd zrozumiała pasywna postawa przy stole, a biorąc pod uwagę, że z drugiej strony w pierwszym pojedynku zagrał Paweł Widyński z TBV, wynik był przesądzony. W tym samym czasie Agnieszka rozegrała pięćsetowy pojedynek z Danielem Kisielewiczem z Nieruchomości, ogrywając go w końcówce (było już 5:2 dla Daniela w 5 secie). Okrutnie zmęczona Agnieszka nie miała siły cieszyć się ze zwycięstwa... Pomyślałem sobie, że teraz to już będzie "rzeź", a ja w niej nie chcę uczestniczyć. Przy stanie 2:2 w meczu Filipa z Adamem Kleczkowskim pozwoliłem sobie opuścić salę gier.

Wokół sporu Sygnał - Ruch I Edbar (10.03.2008)

[19.02.2013:Znajdujące się niżej wypowiedzi przenieśliśmy z Księgi Gości znajdującej się na stronie LLTSA. Widząc wagę wypowiedzianych wówczas słów uznałem, że należy je zabezpieczyć przed utratą, stąd niemal natychmiastowa akcja przenoszenia wpisów do założonego w tym celu tematu na Forum. Bez tej lektury nie da się zrozumieć wszystkich niuansów lubelskiego pingponga]

[Moje ówczesne wprowadzenie do tematu]

Księga Gości zabalgotowała dosadnymi wpisami dotyczącymi m.in. szkolenia młodzieży w lubelskich klubach. Podyskutujmy na ten temat na naszym forum. Wszelkie informacje żyją tutaj dłużej i są lepiej poukładane. Obecny stan dyskusji w Księdze Gości mocno mnie martwi. Miałem bowiem pewną wizję lubelskiego pingponga, którą właśnie utracili główni jej gracze. Wyobrażałem sobie oto, że w Lublinie powstanie coś w rodzaju piramidy edukacyjnej: 3-4 ośrodki, takie jak Ruch i Salos, w których rozpoczynać będą grę maluchy. Później, w miarę postępów - gdzieś na poziomie późnego młodzika lub wczesnego kadeta - grupy najlepszych wchodzić będą w obszar zainteresowania Sygnału z trenerem J. Maruszcakiem. Dotychczas coś takiego funkcjonowało "na dziko": żadnych zasad, żadnego szacunku. Teraz już wiem, że moja wyobraźnia znów spletała mi figla. Nieprawdaż?

Wypowiedzi J. Maruszcaka z Księgi Gości

1. Przeglądając wyniki ostatniej kolejki chciałem się zorientować kto zdecydował o walkowerze dla drużyny Edbaru w meczu z Sygnałem. Podobno liga działa zgodnie z przepisami PZTS które wyraźnie mówią o obowiązku przełożenia meczu w przypadku udziału zawodnika (w tym przypadku 2) w imprezie rangi ogólnopolskiej. Udział w turnieju ogólnopolskim jest ogromnym osiągnięciem województwa i myślę, że nobilitacją dla LLTSA w której ci zawodnicy jeszcze chcą grać. Ktoś jednak kto nie rozumie sportu, nigdy nic w naszej dyscyplinie nie osiągnął i pewnie nie osiągnie nie potrafi tego zrozumieć. Nie ma to nic wspólnego ze sportem który w swojej definicji jest czystą rywalizacją, ale żeby to czuć trzeba być sportowcem, a decydenci chyba są gdzieś daleko od idei sportu. Oczywiście o zaistniałej sytuacji tydzień wcześniej wiedzieli wszyscy z Edbaru (chyba nie powinienem wpisać tego dużą literą, która jest wyrazem szacunku) i każdy zaproponowany przez nich termin chcieliśmy przyjąć. Pewnie nikt z Sygnału nie będzie robił żadnej afery w związku z zaistniałą sytuacją. Chłopcy udowodnią swoją sportową wyższość jeszcze nie raz tak jak zrobili to ze zbieraniną Edbaru w III lidze. Będą mogli spokojnie chodzić z podniesionym czołem bo prawdziwy sportowiec walczy tylko na arenie. Poza tym mogą spokojnie spojrzeć w lustro i bez wstydu pokazać się na sali, czego chyba nie mogą zrobić edbarowcy. Pozdrawiam tylko sportowców - **J. Maruszcak**

2. Trudno jest mi nie odnieść się do określenia poziomu kulturalnego moich wypowiedzi przez może już trochę wykształconego, ale chyba nie do końca młodzieńca. W określeniu dosyć dosadnym "zbieranina" zawarta jest wyłącznie prawda bo wszyscy grający tam zawodnicy są spoza Edbaru. Jeśli kogoś uraziłem to potrafię przeprosić bo nie to było moją intencją. Wracając do zawitości regulaminowych o ile ktoś trochę się na tym zna to wie, że dogrywanie czegokolwiek w innym terminie jest niezgodne z

żadnymi przepisami . Mecz albo się przekłada, albo się go nie gra. Nie wiem gdzie grywał P. Piotr że było to dopuszczalne. **J.Maruszczak**

3. Nazywanie "gwiazdami" dzieci, które osiągają sukcesy na arenie ogólnopolskiej jest złośliwe i spowodowane chyba tylko zazdrością i pewnie jest błędem ortograficznym, bo zawodnika który jest 3 w Polsce myślę, że trzeba nazwać gwiazdą bez cudzysłowu. Autor tych wypowiedzi chyba powinien się zastanowić zanim coś napisze. Pozdrawiam – **J.Maruszczak**

4. Nie bardzo wiem o jakich niezauważonych zawodników chodzi Pawłowi, bo wszyscy ci którzy osiągają wyniki na miarę pierwszej piątki w polsce na szczęście nie mieli nic wspólnego z Ruchem (P.Koziół, S.Pawlak, N.Cięszczyk, K.Lalak) i może to jest klucz do ich sukcesu. Mam oczywiście kilku zawodników którzy długo i usilnie prosili mnie o możliwość trenowania w Sygnale, którzy faktycznie nie są moimi wychowankami. Ciekawe dlaczego uciekli na siłę z Ruchu. Pewnie należałoby zadać to pytanie im i ich byłemu trenerowi. W przypadku k.Kulpy czuję się jednak prawie jak jego wychowawca, bo gdy zaczął u mnie trenować 14 miesięcy temu musiałem włożyć wiele pracy w wyprostowanie jego techniki i ułożenie gry (pewnie przetrenował u mnie 2 razy tyle godzin co w Ruchu). Określenie "ktoś wyszkolił" jest conajmniej pochopnym sądem ponieważ ja uważam, że jeszcze nie zdążyłem wyszkolić nawet P.Koziół (3 kadet w Polsce) i muszę włożyć jeszcze dużo własnej i jego pracy, abym mógł powiedzieć, że go wyszkoliłem. A gdy już Paweł kogoś wyszkoli i coś w Polsce osiągnie sam pierwszy pospieszę z gratulacjami i podziękowaniem za wkład w w rozwój tenisa w naszym województwie. Na razie muszę jeszcze poczekać i to chyba długo. **J.Maruszczak**

Wypowiedzi P. Kury z Księgi Gości

1. Panie Jarku, nie zniżając się do poziomu kulturalnego Pana wypowiedzi pragnę stwierdzić, że: po pierwsze zgodnie z pkt IX ust. 5 regulaminu rozgrywek LLTSA zainteresowana drużyna może przełożyć mecz wyłącznie po uzyskaniu zgody drużyny przeciwnej. Sygnał takiej zgody od nas nie otrzymał. W związku z powyższym przyznanie Edbarowi punktów walkowerem było jak najbardziej uzasadnione. Po drugie chciałbym przypomnieć, że w pierwszej rundzie to my prosiliśmy Sygnał o możliwość dogrania meczu przez jednego z naszych zawodników w innym terminie. Przedstawiciel tej drużyny z wyraźnym zadowoleniem i uśmiechem na twarzy nie zgodził się na to, dlatego wystąpiliśmy w składzie dwuosobowym. Również zaprzyjaźniona z nami drużyna chciała przełożyć mecz z „gwiazdami” z Sygnału. Odpowiedź także była negatywna. Nie przypominam też sobie, aby Pan podnosił wówczas zarzuty niesportowego zachowania ze strony Pana zawodników. Dlatego też TYLKO i wyłącznie te względy kierowały nami podczas podjęcia decyzji o nie przekładaniu meczu na inny termin. Na koniec muszę dodać, iż używanie w stosunku do nas sformułowań m.in.: „zbieranina Edbaru” jest co najmniej niestosowne. Pozdrawiam Piotr Kura

Wypowiedzi T. Cieszki z Księgi Gości

Pan Jarku ! Obyczaj naszej ligi od lat dopuszczał dogrywanie spotkań za zgodą obu drużyn. Podkreślam- jest to rozwiązanie zwyczajowe i nikt nawet nie śmiał umieszczać tego w regulaminie. Powiem więcej. Nikt w Zarządzie nie zna regulaminu PZTS tak dobrze jak Pan ale nie wiem czy ten punkt regulaminu na który Pan się powołuje miałby zastosowanie w naszej lidze, więc Edbar odmawiając przełożenia meczu , prawdopodobnie chciał zrewanżować się Sygnałowi za I rundę, co opisał Piotr K. W ubiegłym sezonie chciałem przełożyć mecz z Sygnałem W ubiegłym sezonie chciałem przełożyć mecz bez znaczenia. Z Panem domówiłem rozegranie w czasie treningu na sali MOSiR, ale Tatusiowie zawodników odmówili przełożenia. Wasz mecz uważam , że jest przewidziany w tabeli rozgrywek ale "Sygnał \\" powinien złożyć odwołanie na piśmie a nie za Pana pośrednictwem w "księdze gości". Mam nadzieję, że obie drużyny spotkają się przy stole w sportowej walce a wszyscy wyciągną wnioski z zaistniałej sytuacji. Gratuluję wygrania III-ciej ;igi i życzę dalszych , szybkich awansów.

Wypowiedzi P. Janowskiego z Księgi Gości

Nawiązując do pierwszej wypowiedzi Pana Jarka chciałbym zaznaczyć iż w III lidze występuje UKS Ruch a nazwa Edbaru jest dołączona gdyż firma Pana Edmunda Baranieckiego Edbar jest głównym sponsorem klubu i dziwię się aby ktoś z tejez firmy miałby grać w rozgrywkach ligowych. Poza tym „zbieranina” ludzi spoza Edbaru również może tam grać, kto tylko został wcześniej zgłoszony do rozgrywek co Pan chyba wie! Następnie nie chciałbym wypominać iż paru zawodników ze „zbieraniny Edbaru” gra teraz w Sygnale!, których wcześniej ktoś „kto nigdy nic w naszej dyscyplinie nie osiągnął i pewnie nie osiągnie” wyszkolił i zauważył bo w Sygnale trener kadry województwa nie miał dla nich miejsca i czasu. Bardzo mnie dziwi ta wypowiedź wykształconego, doświadczonego i dorosłego człowieka! Zaś powracając do naszej porażki w III lidze to nie wstydź się przyznać że w tym meczu byliśmy słabsi, lecz wyniki i przebieg samego meczu mógł być dokładnie w druga stronę. Pozdrawiam Paweł Janowski

Wypowiedź "Neutralnego" z Księgi Gości

Wynika z tego, że Edbar odreaagowuje porażkę w walce o II ligę PZTS. Wiadomą rzeczą również jest to, że między zawodnikami obu drużyn od jakiegoś czasu "iskrzy". Nie potrafi nad tym zapanować ani Prezes, ani Trener. Wręcz przeciwnie, ten wpis nie przystoi zawodnikowi-trenerowi z takim autorytetem jak Pan, pani Jarosławie. Dobry trener musi być i wychowawcą dla młodego zawodnika i świecić przykładem. Sportowo Pana podopieczni rozwijają się prawidłowo, ale ich kultura przy stole i poza nim daje wiele do życzenia. Pozdrawiam, nie tylko sportowców

Moja wypowiedź z Księgi Gości

Szkoda, że "neutralny" nie podpisał się z imienia i nazwiska (albo znanym wszystkim nickiem), ale ja podpisuje się pod tym, co "neutralny" napisał. Kibicuję Sygnalowi, kibicuję też Edbarowi, mimo że są rzeczy, które nie podobają mi się w obydwu klubach. Uważam, że to "spięcie" w meczu I ligi było niepotrzebne. Być może mało elegancką formę przyjęła propozycja Sygnala, by przełożyć mecz i zbyt emocjonalna odpowiedź Edbaru?

Ps. W ubiegłym roku w finale IV ligi państwowej Sygnal strasznie poległ w meczu z Ruchem I, a mimo to nie przypominam sobie, by ktoś pastwił się nad Sygnalem. I to było dla mnie normalne zachowanie zwycięzców i kibiców...

Następne dnia na KG/k (11.03.2008)

J. Maruszczak: Zapomniałem napisać o kulisach meczu Edbar - Sygnal z I rundy o których mówią P.Kura i T.Cieszko. Sygnal grał w rezerwowym składzie bo najlepszy zawodnik był na turnieju ogólnopolskim. Wiedzieli o tym zawodnicy przeciwnej drużyny i celowo nie chcieli zmiany terminu tylko "dogrania" gier przez zawodnika, który w dniu meczu poszedł na zabawę (pochwalił się). Myślę, że to wyjaśnia podejście i postawę Edbaru wystarczająco. Najgorsze jest to, że takie zachowania stają się standardem w LLTSA. Ustawianie wyników meczów, punkty za zwycięstwa w meczach na papierze zaprzyjaźnionych drużyn, robienie na złość gdy tylko się uda. Przestają się dziwić, że kilku dobrych zawodników zrezygnowało z gry w Lidze. Pozdrawiam – J.Maruszczak

T. Cieszko: Zaczęło się i trwa "bicie piany". Podstawowa kwestia- czy Sygnal napisał odwołanie. Jeśli tak- to dobrze. Jeśli nie-to szkoda czasu na zbędne emocje.

J. Maruszczak: Nie P.Tadeuszu podstawową kwestią są normy moralne i uszanowanie idei sportu (czystości), a nie wynik jakiegoś tam pojedynczego meczu. Chyba nie całkiem dokładnie przejrzał Pan całą tę literaturę. Pozdrawiam – J.Maruszczak

T. Cieszko: Normy moralne są bardzo ważne, wydaje mi się że obie strony wymagają stosowania ich tylko od przeciwników, od siebie jakby trochę mniej. Rok temu zawodnicy Sygnala strasznie plakali w "księdze gości", że Edbar ich oszukał i nie weszli do pierwszej szóstki. Ta zadra chyba im głęboko siedzi do dzisiaj. Ale jeśli nie ma woli zakończenia sporu w bezpośredniej walce przy stole, to boksujcie się nadal, ale to jest już żenujące

P. Kura: Panie Jarku niech się Pan skoncentruje i czyta ze zrozumieniem. Ja mówiłem o innym meczu, a Pan Tadeusz o innym. Odnosnie spotkania Sygnal-Edbar w pierwszej rundzie to pisze Pan nieprawdę. Przyznać trzeba, że pasuje do Pana teorii, że Edbar (mówiąc po dziecinnemu) jest bee. (w końcu jestem jeszcze "młodzieniec, trochę wykształconym, ale chyba jeszcze nie do końca") Po pierwsze: P. Kozielec nie grał, bo był chory. 2. Nikt nas nie prosił o przełożenie meczu na inny termin. W tamtym czasie nie byłoby z tym żadnego problemu. 3. Michał zapewniał nas, że nie może być z innego powodu. Jak ta dezinformacja, której Pan jest autorem, ma się do podnoszonej przez Pana kondycji moralnej zawodników LLTSA?? Dlaczego też chciałby Pan aby sportowe idee fair play były stosowane tylko przez drużyny inne niż Sygnal? Pozdrawiam i życzę dobrego samopoczucia.

J. Maruszczak: Myślę, że dalsze dyskusje zgodnie z sugestiami P.Tadeusza są zbędne bo już pojawiają się anonimowe wstydzających się swoje nazwiska. Komentując ostatni wpis P.Kury muszę przyznać, że czujnie wyszedł chorobę P.Kozielec (moja pomyłka) pozostałe dane są prawdziwe. Nie zajęli się tak dociekliwie swoimi zawodnikami. Próbuując oceniać i dociekać prawdy samemu trzeba być w porządku, dlatego szkoda, że równie skutecznie nie zajęli się meczami ustawianymi z tego sezonu za sezon poprzedni i meczami bez udziału zawodników "zaprzyjaźnionych", ale to ruszyłoby lawinę podobną do afery w PZPN z ustawianiem wyników. Dlatego myślę, że należy już kończyć tę publiczną polemikę. Szkoda, że P.Kura nie pamięta, że tylko postawie fair play zawodników Sygnala i ich walce sportowej z zaprzyjaźnionymi Nieruchomościami zawdzięcza swoją grę w pierwszej 6. Szkoda, że opluwając mnie w tej chwili nie pamięta jak był szczęśliwy, gdy udzielałem mu pierwszych wskazówek w zimnej salce kościelnej (oba z P.Janowskim byli wtedy grzecznymi dziećmi...]

P. Fil: Rzeczywiście najrozsądniej byłoby zakończyć tę polemikę, ponieważ jej kontynuowanie doprowadza do eskalacji konfliktów w lubelskim światku tt, a dotychczasowe argumenty obu stron, a także sposoby ich artykulacji, wystarczają już chyba każdemu do zajęcia stanowiska.

Wypowiedź Ł. Borzęckiego

Przepraszam, że wracam do dyskusji chyba już zakończonej... i w dodatku tak przy Świętach... Ale właśnie przeczytałem całą dyskusję dotyczącą meczu Sygnał z Ruchem... Poruszyło mnie to co napisał Pan Jarek prawie dwa tygodnie temu, tzn: "Udział w turnieju ogólnopolskim jest ogromnym osiągnięciem województwa i myślę, że nobilitacją dla LLTSA w której ci zawodnicy jeszcze chcą grać." A w szczególności użyte tu słowo "JESZCZE". Wydaje mi się, że dla wszystkich młodych zawodników Sygnału gra w LLTSA jest doskonałą szansą na ogrywanie się... Nie oszukujmy się - to po prostu jest im potrzebne. Pewnie trochę dzięki temu osiągają to co osiągają... pozdrawiam i życzę Wesołych Świąt!

[Moja odpowiedź na pytanie Rabbita dotyczące akcji zachowania powyższych wypowiedzi – 15.03.2008 (temat dotyczący zmian w regulaminach)]

„Teraz drugie pytanie: dlaczego zająłem się kwestią sporu na linii Sygnał - Ruch Edbar? Ponieważ jest to niesłychanie istotny spór z punktu widzenia przyszłości lubelskiego pingponga! Mylisz się po stokroć pisząc, że nie jest on wart uwagi. Mógłbym wymienić w tym miejscu 20 powodów, dla których trzeba zająć się tym sporem, ale przedstawię tylko trzy. Powód pierwszy: atak na osoby chcące inwestować w naszą dyscyplinę sportu. Lublin nie należy do miast, gdzie łatwo o sponsoring sportowy. Sygnał jest w wyjątkowo dobrej sytuacji w tej chwili, bo otrzymuje pokaźną dotację z kasy miejskiej. Ale nie będzie tej kasy, gdy zawodnicy osiągną wiek seniorski. A wtedy potrzebny będzie sponsor. A kto przyjdzie wiedząc, że w klubie źle traktuje się sponsorów? Mówiąc krótko: nie powinniśmy niszczyć tych, którzy chcą nam pomóc w realizowaniu naszych marzeń! Powód drugi: nasi utalentowani zawodnicy i zawodniczki, jeśli będą się nadal rozwijać, to muszą uciekać z Lublina! A za nimi ciągnąć się będzie cień "zbieraniny". Koncentracja kapitału w naszym sporcie nie pokrywa się z rozkładem talentów tenisowych. Zawodnicy z naszego województwa muszą emigrować, jeśli chcą osiągnąć rzeczywiste sukcesy, czy zwyciężyć w międzynarodowej konkurencji. W wielu klubach ekstraklasy i I ligi nie grają wychowankowie tych klubów. Czy wobec tego są to "zbieraniny"? Przecież jeśli nasz zawodnik wyjedzie do bardzo mocnego klubu, to wedle opinii wyrażonej w trakcie dyskusji, powinien być za to potępiony, obśmiany i odstawiony na boczny tor! Mówiąc krótko: potrzebna nam jest umiejętność dzielenia się sukcesem. Biorąc słowa trenera Sygnału na poważnie, muszę przyznać jedno: nie ma tam miejsca dla ludzi z zewnątrz (bracia Reszkowie, Daniel Kisielewicz, Mateusz Warda, Adrian - mistrz województwa w momencie przejścia do Sygnału!). Jeśli bowiem Ci zawodnicy odniosą jakiś sukces, to będzie to wbrew woli trenera... Bardzo kiepska sytuacja! Powód trzeci: uwagi dotyczące kondycji moralnej w naszych drużynach. Bywa różnie, jak różni są ludzie..., ale wystarczy spojrzeć na tabelę III ligi państwowej, by dojrzeć bardzo ciekawe zjawisko: oto drużyna z Siemienia w pierwszej rundzie nie zdobywa nawet jednego punkcika meczowego; w drugiej - z ośmiu możliwych do zdobycia (nie licząc meczu z półamatorską drużyną z Lublina, z którą notabene Siemień dwukrotnie przegrywa!) Siemień "zdobywa" aż 7! No w naszej lidze takich cudów nie ma.

Pożegnanie z Forum

Troszkę było za ciasno (24.09.2008)

Założony przeze mnie Pub to coś więcej, niż Forum. Tutaj lubiłem przebywać, ale zawsze czułem pewien dystans i obcość wynikającą i z przypadkowości i anonimowości rozmówców. W Pubie wszyscy się znamy - a przynajmniej wredny Barman wszystkich zna! - dostęp do pisania komentarzy mają tylko "zaakceptowani" i takie tam jeszcze obyczaje są wprowadzone, które mają za zadanie ulżyć doli naszego internauty. Myślę, że prawdziwym testem dla Pubu będzie liga, wtedy okaże się, czy miałem rację. Od razu jednak powiem: wszelkie informacje statystyczne, meczowe itd. z ligi są domeną www.lltsa.pl! U nas będzie można sobie pogadać. I tyle. Ale tego mi trzeba, bo w końcu taki jest cel naszych rozgrywek. Pozdrawiam całą ekipę strony z Darkiem Mroczkiem (zdjęcie po prawej) na czele!



SEZON I

W sali treningowej UMCS

(Wrzesień 2008-Sierpień 2009)

Trenuję i gram, więc jestem i myślę

To był bardzo udany sezon dla naszych Pubowiczów. Drużyny AZS UMCS występujące w rozgrywkach lubelskiej ligi amatorów osiągnęły wszystko, co było w ich zasięgu. AZS UMCS IV po bardzo emocjonującej walce zwyciężył w rozgrywkach IV ligi; AZS UMCS III zdecydowanie wygrał II ligę; AZS UMCS II zdołał utrzymać się w I lidze LLTSA, natomiast naszej „Jedynce” przyszło to bez większych problemów. Stosowne dane znaleźć można na stronie www.lltsa.pl. Udział naszych drużyn w rozgrywkach pionu akademickiego zakończył się tam, gdzie powinien, zważając na poziom drużyn biorących udział w turnieju eliminacyjnym. Z rozmów ze zwycięzcami turnieju eliminacyjnego w Lublinie – zawodnikami AZS Politechniki Rzeszowskiej, zdobywcami złotego medalu Mistrzostw Polski w turnieju finałowym, wnoszę, że ich wizyta w Lublinie bardzo przypadła im do gustu.

Znakomicie wypadły też drużyny zaprzyjaźnione z naszym Pubem. W I lidze PZTS bardzo udanie wystąpił zespół księdza Andrzeja Łuszczka – UPKS Dawid Tarnogród, któremu niewiele brakowało, by zagrać w barażach o Ekstraklasę! W II lidze PZTS zagrały trzy zespoły: UKS Ruch Edbar Lublin, KKS Sygnał Lublin I oraz GLKS Felix Rossosz. Felix, mimo kłopotów zdrowotnych kapitana, pewnie utrzymał się w lidze, KKS Sygnał I – beniaminek przez wiele tygodni utrzymywał się w ścisłej czołówce, natomiast UKS Ruch Edbar – także beniaminek II ligi - zwyciężył rywalizację podlasko-lubelską, zdobywając prawo gry w barażach o I ligę.

Prawdziwą kopalnią sukcesów były występy naszego Pubowicza nr 1 – Konrada Kulpy. Znakomita gra na Ogólnopolskich Turniejach Klasyfikacyjnych w kategorii Kadet oraz Junior, dwa złote medale Mistrzostw Polski Kadetów plus medal brązowy w mikście (razem z Natalią Cięszczyk) przekonały trenerów Kadry Polski: od maja 2009 Konrad jest na liście kadrowiczów w kadetach oraz juniorach. Obecnie jest powołany do Kadry na Mistrzostwa Świata Juniorów, jakie odbędą się w grudniu w Kolumbii. Sporo informacji na temat gry Konrada można znaleźć w *Kuźni talentów* (wybór tekstów znajduje się w sieci drugim niniejszej książki), gdzie zebrane są najważniejsze wyniki naszej utalentowanej młodzieży z województwa lubelskiego. Zachęcam też do lektury *Kuźni talentów* na stronie internetowej. Wprawdzie nie możemy już występować w roli trenerów Konrada, ani nawet wartościowych sparingpartnerów, ale jak tylko Konrad osiągnie pełnoletniość, czegoś tam będziemy mogli Go jeszcze nauczyć. Może to jednak nastąpić dopiero za parę lat, i oby nie za szybko. Akurat to może poczekać!

Niniejsza książka zawiera tylko niewielką część materiału zawartego na stronie internetowej. Chciałbym w tym miejscu gorąco podziękować, w imieniu swoim (WaldekP) oraz Barmana, Radkowi (kratos-devel.com) za zbudowanie i bieżącą troskę o stronę, oraz wszystkim współautorom – bez ich wkładu strona ta nie miałaby najmniejszego sensu. Oto oni:

PF – Piotr Fil (AZS UMCS I); **RCH** – Roman Chawryło (Aleks Pod 50) – właściciel sklepu i hurtowni;
GK – Grzegorz Kozłowski (AZS UMCS IV) – absolwent Politechniki Lubelskiej, obecnie student informatyki UMCS; **Paweł Janowski** – założyciel i trener UKS Ruch Lublin (obecnie: UKS Ruch Edbar Asko Lublin), autor strony www.uksruch.lublin.pl; **Marcin Pawlak** (MarcinP) – filar organizacyjnych sukcesów KKS Sygnał Lublin, redaktor strony www.kkssygnal.pl; **Dariusz Mroczek** (DariuszM) – autor strony www.lltsa.pl; **Łukasz Borzęcki** (ŁukaszB) – (LKS Kamionka) autor strony www.lubelski-pingpong.pl (obecnie w zawieszaniu); **AZ** – Andrzej Zajączkowski (Aleks Pod 50) – sędzia tenisa stołowego klasy międzynarodowej; **PawełW** – Paweł Wójtowicz (AZS UMCS I); **PiotrK** – Piotr Kura (UKS Ruch Edbar Lublin); **Michaleks** – Michał Michalek – „Londyńczyk” (obecnie w Lublinie); **Jarecki** – Jarosław Woźniak (lider pierwszej drużyny UKS Ruch Edbar Lublin); **PrzemekP** – Przemysław Przesmycki (Łódź); **ŁukaszJ** – Łukasz Jachołkowski (lubelski oddział w MOKS Białystok); **KonradB** – Konrad Buczyło (były zawodnik AZS UMCS, obecnie mieszkający w Warszawie); **ŁukaszR** – Łukasz Reszka (AZS UMCS III); **SB** – Sebastian Bednarz (AZS UMCS II); **AC** – Arek Celej (AZS UMCS IV); **LeszekB** (lb) – Leszek Bigaj (AZS UMCS II); **Adam Kleczkowski** (Sygnał Lublin II) – gościnnie; **Marian Wardziński** (GLKS Felix Rossosz); **Filip Grajewski** (AZS UMCS I); **Marek Ciupak** (AZS UMCS IV); i inni...

Sympatycy AZS UMCS – łączcie się!

2008-09-02 20:54:17 / Barman / [komentarze](#) [0]

Pub jest czynny 24 godziny na dobę. Zapraszam wszystkich, tylko nie róbcie mi tu obory! AZS to AZS. Ma być kulturalnie, rodzinnie i sprawiedliwie. Napisałem "sprawiedliwie", żebyście mi tu wazeliniarstwa nie uprawiali: jak kto zasłuży na pochwały, winka zamawiać ile się da, a jak ktoś podpadnie - miotłą go po głowie, i do sprzątnia zagonić. Wpisywać się mogą tylko ci, z którymi wcześniej będę mieć kontakt osobisty lub mailowy. W razie czego kontakt łapcie z Waldkiem (pwaldek@op.pl). Jeśli miałeś swój udział w sukcesach sekcji tenisa stołowego AZS UMCS, odezwij się, a login i haselko otrzymasz od ręki.



Chciałbym tu zobaczyć wiele osób. Nie tylko tych, którzy odnosili sukcesy w rozgrywkach międzyuczelnianych, wszak niegdyś sekcja nasza odnosiła liczne sukcesy na arenie ogólnopolskiej. Interesują mnie też zawodnicy z ligi amatorskiej miasta Lublina. Ot, chociażby Irek Augustyniak - współtwórca największych sukcesów naszej pierwszej drużyny w rozgrywkach TKKF: w 2001 roku I miejsce w I lidze (największą pomocą służył mu wtedy Marek Kozieł), w 2002 roku - powtórne zwycięstwo (tym razem z odsieczą przybył Artur Zagajewski), w kolejnym zaś - III miejsce (współ z

Piotrem Kurą i Michałem Michałkiem). Myślę, że odwiedzi nas także Piotr Pawlas - nasz nieoceniony joker - czy to w grze o zwycięstwo, czy w grze o utrzymanie. Zapraszam też sympatyków naszych sympatyków, a nawet sympatyków sympatyków naszych sympatyków.

Aktualny stan posiadania

2008-09-02 21:04:18 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Obecnie mamy cztery drużyny w rozgrywkach Lubelskiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów: dwie w I lidze i po jednej w II i IV lidze. W AZS UMCS I grają: Agnieszka Urban, Filip Grajewski oraz Paweł Wójtowicz; w AZS UMCS II: Kamila Maruszczak, Sebastian Bednarz, Leszek Bigaj, Piotr Borowski oraz Piotr Pawlas; w AZS UMCS III: Małgorzata Bojarska, Joanna Denka, Justyna Pycka, Ewelina Troć, Piotr Fil, Waldemar Pycka oraz grający trener - Zbigniew Szala; w AZS UMCS IV: Nadia Dziemięńczuk, Iwona Mazur, Arkadiusz Celej, Grzegorz Kozłowski oraz Bogdan Łokiński. Wyniki drużynowe oraz indywidualne zobaczysz na www.lltsa.pl

Gorsi wyparli lepszych

2008-09-10 07:36:14 / Barman / [komentarze](#) [3]

Miotłą wręczam policjantom z Patrolu Uniwersyteckiego. Od wielu już lat przyglądam się otoczeniu naszego AOS-u. Wokół Pawilonu Szatniowego niemal zawsze zasiadywała młodzież studencka, która piwkami i gitarą umilała sobie wieczorne życie. Wraz z podpisaniem przez władze UMCS stosownych porozumień z policją lubelską na teren miasteczka wkroczyli panowie policjanci - i panie policjantki też - ścigając studentów i mocno nadwyrężając ich kieszeń mandatami. Student nie głupi, więc się przeniósł i gdzieś w kącie pogrywa na gitarce, dowcipkując to o tym, to o innym. Mnie, jako barmana, troszkę to zasmucilo. Jednak życie nie znosi próżni: miejsce studentów zajęli młodzi, jeszcze nie 18-letni piwosze, którym policja jest jakoś niestraszna. Rozmawiałem ostatnio z kilkoma: podpici licytowali się między sobą, kto zebrał większą ilość mandatów. Zaczęło się na 500 złotych, zakończyło zaś na 1400. I wszyscy radośnie twierdzili, że im to wisi i powiewa, ile mandatów dostaną, i jakiej kwoty kary znów nie zapłacą. Nie ma już muzyki, a śpiewy zostały zastąpione wrzaskami, są porzucane butelki, porzucane śmieci... Tak wygląda dzisiejsze otoczenie AOS-u. Jak gorsi pieniądź wypiera lepszy, tak gorsi imprezowicze wyparli lepszych z miasteczka (jeszcze akademickiego). Szkoda, że do tego doszło, i że udział w tym miała policja.

Linki, sznurki, powrozy i inne kołchozy

2008-09-18 14:31:47 / WaldekP

Załączyłem już kilka linków. Wśród naszych Pubowiczów mamy grono zawodników i zawodniczek UKS Ruch Lublin (Piotr, Paweł, Paweł, Filip...), KKS Sygnału Lublin (Agnieszka, Kamila, Konrad...) - stąd oczywiste połączenie z tymi klubami. Z innych adresów muszę się wytłumaczyć tylko z Dawida Tarnogród. No bo co łączy Wielkiego Dawida z Małym Pingpongpubem? Otóż łączy osoba założyciela UPKS Dawid. Ksiądz Andrzej Łuszcz, zanim został księdzem studiował w Lublinie. No i każdą wolną chwilę wykorzystywał na pokonanie dystansu dzielącego Seminarium od AOS-u. Razem trenowaliśmy, razem graliśmy, i było super. Zawsze przychodził z jakimś soczkiem, batonikiem, uśmiechnięty i ze strasznym ciągiem na stół. Już wtedy było widać, że to nasz człowiek. I tak już zostanie. Księżę Andrzej, powodzenia w I lidze PZTS.

Komentarze:

Paweł Janowski

2008-09-19 21:28:41

Bardzo dziękuję za umieszczenie linku do mojej stronki w pubie ja również umieściłem link pubu na stronie ruchu. Pozdrawiam

ŁukaszB

2008-09-20 11:02:52

Fajna idea! Pierwszy raz jestem, ale już mi się podoba :) Dziękuję za zamieszczenie sznura do lubelskiego-pingponga.pl. Tylko się zalogować nie mogę... pozdrawiam

ŁukaszB

2008-09-20 11:04:24

A - po prostu nie widać, że jestem zalogowany :) Sprytne :) pozdrawiam

WaldekP

2008-09-20 13:31:50

Witamy w naszym gronie Łukasza Borzęckiego, autora bardzo popularnej strony www.lubelski-pingpong.pl, grającego z nami niegdyś w AZS UMCS, i reprezentującego obecnie LKS Kamionka (m.in. wspólnie z naszym Piotrem Pawlasem!). Powodzenia w IV lidze! W tym roku należycie do grona faworytów grupy północnej.

WaldekP

2008-09-21 09:09:45

W swoim debiucie w I lidze drużyna księdza Andrzeja zremisowała 5:5 na wyjeździe (Bielsko Biała - Polsport - producent naszych stołów... -por. galeria zdjęć, s.3, kom. do zdjęcia "Moje próby...- to tak, jakby to była drużyna sponsorowana przez naszą sekcję.... hmm...)

WaldekP

2008-09-21 23:12:56

A dzisiaj zwycięstwo 8:2 nad drużyną z Krotoszyna. Brawo.

Nadia - GRATULACJE!!!

2008-09-17 22:05:11 / WaldekP

Ze strony www.miss.pl:

"W dniu 12 września 2008 odbyła się uroczysta Gala Finałowa Polskiej Edycji THE LOOK OF THE YEAR. W wyśmienitym towarzystwie naszych gości i urokliwym wnętrzu teatru Sabat Finalistki zaprezentowały się w strojach koktajlowych, sportowych, kąpielowych, ślubnych i wieczorowych. Gali towarzyszyły również niezwykle występy artystów teatru. Decyzją Szanownego Jury Finalistki otrzymały następujące tytuły:



MISS THE LOOK OF THE YEAR POLAND 2008

NADIA DZIEMIĘNCZUK (NR 11)"

Komentarze:

WaldekP

2008-09-17 22:08:48

Grześ, dzięki za informację.

Barman

2008-09-18 13:03:11

Bileciki, panowie, bileciki proszę! 5 złotych za wejście na salę AOS w godzinach treningu Nadii. Mecze: stawka podwojona.

PF

2008-09-18 13:32:28

Obawiam się, Barmanie, że nowe obowiązki służbowe naszej Miss mogą pokrzyżować Ci plany zarobienia dużej kasy, a kolegom z IV zespołu skrócić ławkę rezerw...

Barman

2008-09-18 14:16:29

Hmm....

GK

2008-09-19 13:07:29

Możemy mieć tylko nadzieję, że Nadzieja nas nie opuści. Jednak życzymy sukcesów naszej koleżance i po cichu liczymy na zaproszenie do Mediolanu w przyszłości:)



Zebranie w LLTSA

2008-09-15 22:43:33 / Barman

23 września odbędzie się zebranie dotyczące zbliżającego się sezonu w LLTSA, czas więc podyskutować o ewentualnych zmianach regulaminowych. Poczytałem nieco dyskusje na Forum lltsa.pl i co mi przyszło do głowy? Po pierwsze, swoimi propozycjami Waldek uderza w interesy drużyn AZS UMCS. Dlaczego? Bo nie stać nas na konkurowanie z bogatymi stajniami! U mnie piwko schodzi wolniutko, a ci, którzy mogliby nieco więcej wypić, uciekają do konkurencji i nawet wpisów nie chce się im czynić na niniejszej stronie. W interesie AZS UMCS jest przynajmniej zamrożenie aktualnego *status quo*, choć najlepszym rozwiązaniem byłoby przegnanie towarzystwa z II ligi PZTS. Wiadomo jednak, że to rozwiązanie nie wchodzi w rachubę. Pod drugie, ale zaraz, zaraz, poczekajmy na pierwsze głosy. Może ktoś napisze to, co ja chciałem wyrazić w następnych punktach. Będę uważnie przyglądał się dyskusji.

Komentarze:

Paweł Janowski

2008-09-15 22:52:31

Ja jestem za tym aby: 1. Do I ligi dopuścić zawodników grających w II lidze PZTS lub ich wszystkich nie dopuścić a nie robienie jakiś wyjątków bo ktoś tam się wychował w LLTSA. 2. Jeżeli zajdzie potrzeba utworzyć dla tych zawodników ekstrakligę i w niej może występować każdy zawodnik i regulamin awansów do niej i spadków omówić na zebraniu. 3. Jasno i w perfekcyjny sposób ułożyć i przestrzegać regulaminu aby nie było takich nie jasnych sytuacji, bo nie ma sezonu bez tego problemu. Myślę abyśmy w końcu zakończyli te spekulacje o tym kto może a kto nie może grać w LLTSA aby to już było wyjaśnione w jasny i obrazowy sposób.

WaldekP

2008-09-15 23:00:09

Popieram propozycje Pawła. Nie zapominajmy też o zmianach, jakie ostatnio nastąpiły w otoczeniu LLTSA. To już nie jest oaza pingponga w Lublinie. Albo więc otwieramy ligę, i tym samym wyrównujemy szanse drużynom występującym w lidze, albo zamykamy nasze rozgrywki przed "dwójką" PZTS. A ty się Barman ode mnie odczep i czytaj ze zrozumieniem. Pisałem wyraźnie, że otwarta I liga traci status ligi amatorskiej, a w drugiej - czyli pierwszej amatorskiej, to AZS UMCS byłby potęgą. I już.

PF

2008-09-16 08:20:58

Niezaprzeczalnym faktem jest konieczność dyskusji o formule LLTSA. Ale problemem jest termin jej przeprowadzenia i wprowadzenie ew. zmian Regulaminu - jakiegokolwiek rewolucje, a zwłaszcza te przeprowadzane "na chybcika", za pięć dwunasta, mają mocno ograniczone szanse powodzenia. Może pomysłem jest pozostawienie status quo i wprowadzenia zmian dopiero od przyszłego sezonu ?

WaldekP

2008-09-16 13:03:25

Szczerze mówiąc, to pomysł, by niczego nie zmieniać, zaczyna mi coraz bardziej odpowiadać, bo pośpiech niczego dobrego nie przyniesie. Problemem jest jednak coś innego: wola władz LLTSA do przeprowadzenia sensownej dyskusji. Nie ma projektów zmian, bo tak naprawdę, to przewizorka dla tych władz jest najlepszym rozwiązaniem. Przecież w dotychczasowych dyskusjach nad zmianami nikt z

Zarządu nie zaangażował się na tyle, by ruszyć sprawę do przodu. Hamulcowych zaś, wcale nie brakowało.

Barman

2008-09-16 13:32:55

Wczorajszy wpis w Księdze Gości Pana Piotra Milczka wygląda dość "kryzysowo". Jeśli ma być 48 drużyn, to - biorąc pod uwagę oczywisty fakt pierwszeństwa tych, które już występowały - oznacza to zamknięcie ligi przed nowymi drużynami. Dodajmy: ligi amatorskiej. Komu więc ma służyć nasza liga: rozrastającej się liczbie "zawodowców", czy też przede wszystkim - amatorom?

DariuszM

2008-09-16 22:32:53

Witam wszystkich bywalców pubu. Odnosząc się do tematu dyskusji - zgadzam się, że chyba najlepszym rozwiązaniem byłoby umożliwienie gry w LLTSA jak największej liczbie zawodników.

Problem stanowi jedynie zapis statutowy o amatorskim charakterze naszej ligi. Padł zarzut ze strony WaldkaP w kierunku Zarządu o unikanie wprowadzania zmian do regulaminu. Na każdym zebraniu jest możliwość dyskusji - widocznie większość nie widzi konieczności wprowadzania nowości, bo wcale nie jest powiedziane, że każda zmiana ma być zmianą na lepsze. A przewracanie regulaminu przed każdym sezonem z pewnością nie jest dobrym rozwiązaniem - już pojawiały się głosy, że projekty zmian przygotowywane są pod kątem konkretnych zespołów. Chciałem się odnieść jeszcze do wpisu Pana Piotra o ograniczeniu ilości zespołów do 48. Nie ukrywam, że jestem tym zaskoczony, mimo że uczestniczyłem w ostatnim Zebraniu Zarządu. Zgadzam się z obawami Barmana. Niestety, ale corocznym problemem jest szukanie sali do gry i to w pewnym stopniu wpływa na możliwość gry nieograniczonej liczby zespołów.

WaldekP

2008-09-16 22:52:10

Witam serdecznie Pana Darka - naszego wspaniałego Admina z LLTSA.PL. I od razu sensowna wypowiedź. Cóż mogę do niej dodać? To prawda, że Zebrania rządzą w STSA, a Zarząd jedynie wprowadza w życie decyzje tam podjęte. W sumie zawsze jakaś większość stoi za aktualnym stanem rzeczy. Jeszcze parę lat temu nie było problemu: tenis stołowy w Lublinie leżał pod stołem. A tu teraz mamy rozkwit naszej dyscypliny, i musimy zastanowić się, czy jesteśmy w stanie właściwie stymulować ten proces. Przynajmniej, by nie zaszkodzić. Moje propozycje z wiosny wydawały mi się rozsądne, a więcej tam było propozycji zmian terminologicznych, niż realnych. No bo ta nasza I liga, to de facto ekstraklasa - już teraz. Poeta potwierdził to swoim świetnym zwieńczeniem ostatniego sezonu. Ktoś mi zadał pytanie na Forum LLTSA, dlaczego mielibyśmy robić im - czyli zawodowcom - ligę? odpowiem krótko: z tego samego powodu, dla którego robimy to do tej pory.

PF

2008-09-16 23:20:51

Witam DarkaM ! Co do przewracania regulaminu - patrz mój wcześniejszy post. Co do braku chęci zmian przez większość - kwestia uczestnictwa w zebraniach rzeczywistej większości. Co do przygotowywania zmian po kątem konkretnych zespołów - to prawda, masz rację, wszelkie zmiany do tej pory przygotowywane były pod kątem konkretnych zespołów - przede wszystkim tych uczestniczących w I lidze. I co dalej ...?

DariuszM

2008-09-16 23:33:50

Od jakiegoś czasu zastanawiam się w jaki sposób odróżnić amatora od zawodowca. Dochodzę coraz bardziej do wniosku, że w LLTSA zawodowców nie ma!. Dlaczego tak uważam? Pamiętacie pewnie z kim graliśmy ostatni mecz w Eliminacjach do Mistrzostw Świata w piłce nożnej? Właśnie z San Marino. Przez wielu zespół ten nazywany jest drużyną amatorów, bo i faktycznie tak jest. Bankowiec, urzędnik, biznesmen... spotykają się wieczorami traktując sport jako hobby. Z gry w piłkę nie utrzymaliby rodziny, a mimo tego wcale nie byli dużo gorsi od naszych zawodowców. Dlatego uważam, że nawet zawodnicy II ligi PZTS są amatorami, ponieważ tenis stołowy nie jest dla nich podstawowym źródłem dochodu. Co koledzy na to?

PF

2008-09-16 23:45:15

Idąc Twoim tokiem rozumowania - dopuszczamy dokładnie wszystkich do rozgrywek LLTSA Amatorów ?

DariuszM

2008-09-17 05:56:55

Był już taki pomysł, ale momentalnie był kontrowany wpisem w statucie o amatorstwie...

PF

2008-09-17 11:38:59

A tu przykład jak sobie radzą inni: "§ 6 W rozgrywkach Łódzkiej Ligi mogą brać udział zawodnicy, którzy są amatorami, czyli nie byli nigdy na listach zawodników drużyn PZTS (Polski Związek Tenisa Stołowego) lub innych związków ITTF. Status amatora uzyskują również: 1. Weterani – osoby od rozpoczętego 40 roku życia (od 01.01. w danym roku) 2. Zawodniczki do drugiej ligi PZTS włącznie. 3. Zawodnicy do trzeciej ligi PZTS włącznie. 4. W przypadku, gdy byli zawodnikami w ligach wyższych

PZTS (II, I, ekstraklasa-m I, ekstraklasa-kobiety), lub jakichkolwiek innych ITTF, od ostatniego rozegranego przez nich meczu w tych ligach miną pełne dwa lata, plus dokończenie rundy jesiennej lub wiosennej."

Barman

2008-09-17 12:34:28

Wybaczcie mi moją ignorancję, ale pozwolę sobie przedstawić następującą definicję amatora: amatorem jest zawodnik uprawiający daną dyscyplinę sportu na własny koszt. Mówiąc inaczej: jego wkład finansowy w grę (np. zakup sprzętu, wszelkie wpisowe i opłaty turniejowe, przejazdy itd), przewyższa korzyści (w postaci np. sponsorskiej premii).

WaldekP

2008-09-17 13:04:49

Już raz przegrałem podobną walkę, teraz polegę wraz z propozycją wprowadzenia ekstraklasy. Zabiegałem kilka lat temu o zmianę charakteru studiów europeistycznych na Wydziale Filozofii i Socjologii UMCS. Chciałem, by zrezygnować ze współpracy z historykami i zaprosić informatyków: takie studia informatyczno-filozoficzne byłyby bardzo atrakcyjnym miejscem dla młodych humanistów i informatyków w jednym. Chodziłem, namawiałem, przekonywałem, a nawet straszyłem. Czym? Zbliżającą się śmiercią pierwszej formuły kierunku europeistyki. Przegrałem. I co tego, że miałem rację? Kierunek jest martwy. Byłem za słaby. Podobnie czuję się dzisiaj, gdy dyskutujemy o przyszłości ligi amatorskiej LLTSA. Mam nadzieję, że może nie mam racji, że inne rozwiązania okażą się lepsze...

PF

2008-09-17 20:43:12

Przedstaw może, dla jasności, jeszcze raz szczegółową propozycję utworzenia Ekstraligi.

WaldekP

2008-09-17 21:57:54

Zainteresowanych pomysłem utworzenia Ekstraligi odsyłam na Forum www.lltsa.pl Bardziej mnie nurtuje w tej chwili przytoczoną przez Piotra definicja amatora. Wygląda już na gotową, przynajmniej do dyskusji na Zebraniu Kierowników Drużyn LLTSA. Ekstarligę łatwo teraz powołać: wystarczy z definicji wykluczyć zawodników III ligi PZTS. Okaże się wtedy, że niemal całą I ligę LLTSA wyrzucamy! I co wtedy? Powołujemy Ekstarligę, która okazuje się być instytucją dochodową w ramach LLTSA, a obecną II ligę mianujemy I amatorską. No tak, ale zaraz Barman mi napisze, że cynik itd.

PF

2008-09-20 10:40:42

Na stronie LLTSA pojawiły się składy i terminarz II ligi PZTS - hmm... ciekawe dlaczego...

DariuszM

2008-09-20 11:09:18

Proszę podać przynajmniej jeden powód dla którego nie powinny się tam pojawić...

Barman

2008-09-20 13:35:51

Powód 1: ustalanie terminarza lig LLTSA tak, by kolidował z II ligą PZTS. Przejdzie?

DariuszM

2008-09-20 13:49:45

HaHaHa... Może to niegrzeczne, ale inaczej nie mogłem na to zareagować :-)

Barman

2008-09-20 13:52:10

No tak, miałem i to na uwadze....

PF

2008-09-20 15:03:58

Dlaczego zabrakło więc składów i terminarzy III i IV ligi PZTS ?

DariuszM

2008-09-20 19:39:16

Bardziej zainteresowani wiedzą gdzie szukać. Wiadomo, że rozgrywki II ligi, gdzie występują zawodnicy grający również w naszej lidze, prowadzi Podlaski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego. Informację o składach podałem dla tych mniej zainteresowanych, a z pewnością jest to informacja ciekawa dla zawodników LLTSA. A dlaczego umieściłem terminarz? A czy drużyny mają grać same dla siebie? A może kilku kibiców więcej byłoby mile widzianych? III i IV ligę prowadzi Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego, który tych danych nie podał na swojej stronie. A tak na marginesie - skąd takie powiązanie, że skoro jest II liga to ma być III i IV?

PF

2008-09-20 20:12:20

No nie, proszę nie doszukiwać się tajemniczych podtekstów w tym, że pytałem o niższe ligi - po prostu bliżej mi do nich (jak i większości zawodników LLTSA) niż do drugiej i stąd moje zainteresowanie :) A swoją drogą, gdzie Paweł J i Łukasz B zdobyli info o składach i terminarze III i IV ligi?

Paweł Janowski

2008-09-20 22:19:09

Ja otrzymałem te informacje od prezesa Wierchowskiego mailem jak również są dostępne składy, terminarz i adresy klubów na stronie związku w dziale komunikaty do druku. Z tego co ja zauważyłem zostały tam wprowadzone 18.09

ŁukaszB

2008-09-21 14:27:52

Przepraszam, że wtrącam swoje trzy grosze, pomimo tego, że tak naprawdę nigdy w żaden sposób nie byłem związany z LLTSA (swoją drogą fajnie byłoby tam pograć). Od dawna nurtuje mnie rozróżnienie na amatorów i zawodowców w polskim tenisie stołowym. Według mnie - za "zawodowca" uznać można ewentualnie zawodnika na solidnym poziomie I ligowym. Jeśli weźmiemy pod rozwagę łódzką definicję amatora - okaże się, że z rozgrywek LLTSA należałoby wykluczyć co najmniej połowę zawodników I ligi :). Z drugiej strony, myślę o zawodnikach II ligi PZTS. Taki Tomek Słomka powinien zostać uznany za "zawodowca", a tak naprawdę poza poziomem gry - nic nie odróżnia go od amatora pingponga. Idę o zakład, że Tomek trenuje mniej od większości zawodników grających w LLTSA... Tak naprawdę - w czasach renesansu tenisa stołowego w Lublinie - nie powinniśmy chyba zastanawiać się nad ograniczaniem dostępu do LLTSA zawodnikom z II ligi. W tym momencie w tych rozgrywkach występować będzie trzy drużyny z Lublina i CKFiS Bełżyce (to przecież też Lubelaki). Od kilkunastu lat nie było takiej sytuacji! Jeżeli takie ograniczenie nastąpi okaże się, że zawodnicy którzy wiele należeli do czołówki LLTSA - będą musieli przestać w niej występować. Z innej strony - dla zawodników np. Sygnału Lublin - udział w lidze jest świetnym doświadczeniem. Według mnie Ci młodzi pingpongiści - w przeciągu 2-3 lat awansują do I ligi PZTS - a wtedy będzie można powiedzieć im - Wam już dziękujemy, jesteście już zawodowcami :) pozdrawiam

WaidekP

2008-09-21 23:05:38

Łukasz, dzięki za głos w dyskusji. Pojutrze zabranie w LLTSA, zapewne i Twoja argumentacja zostanie wzięta pod uwagę. Szczerze mówiąc, to nie widzę szans ani na konstruktywną dyskusję na zebraniu, ani sensowne propozycje zmian. Pewnie zostanie tak, jak jest, co ucieszy Barmana i paru innych Pubowiczów.

PF

2008-09-21 23:29:08

Czy ja wiem, czy ucieszy... Ale co do przebiegu zebrania, pewnie tak będzie... Najważniejsze jest jednak prowadzenie dyskusji, co może doprowadzi do sensownych zmian w przyszłości.

Megaotwarcie sezonu w AZS UMCS

2008-09-14 21:07:57 / WaidekP / [komentarze](#) [0]

Złośliwi mówią, że gramy w naszej sekcji tylko z jednego powodu - imprez organizowanych przez naszego Wspaniałomyślnego Trenera. I mają rację! To, co Zbyszek zrobił tym razem przeszło moje, i nie tylko moje, najśmielsze oczekiwania. Takiego otwarcia jeszcze nie było, i nie wiadomo, czy będzie kiedykolwiek. Powiem krótko od razu: Zbyszek, nie trzeba było. My i bez tego będziemy harować na sali, trenować do upadłego, i walczyć do ostatniej piłeczki. Atoli Twój gest powalił nas na kolana. Cóż za impreza, pub falował, orkiestra grała, a kelnerzy roznosili smakowite dania. Nie zabrakło też pubowej krwi, czyli wszelkiego rodzaju trunków. Jeśli ktoś chce poczuć zabawę w naszym pubie, zapraszam do Galerii, na stronę czwartą. I zazdrościć nam, bo coś mądrzejszego można wymyślić.



Ps. Wcale się nie dziwię córce naszego Trenera - Ani, ani też jej narzeczonemu - Mariuszowi, że zechcieli wykorzystać tę

wspaniałą okazję do zawarcia związku małżeńskiego. Wszystkiego najlepszego od sekcji tenisa stołowego AZS UMCS.

Treningi w dniach 22.09 - 28.09

2008-09-20 22:43:31 / WaidekP

Już zapewne wiecie, co trzeba wpisywać w komentarzach do niniejszego tytułu.

Komentarze:

PF

2008-09-20 23:15:49

Wiemy, wiemy.. ale został jeszcze 21.09, który wypadł już z pierwszej strony :(

WaldekP

2008-09-21 08:57:01

Pograjmy dzisiaj. Konrad, masz ochotę? Piotrek, na którą?

PF

2008-09-21 09:43:38

Okolo 17 ?

AZ

2008-09-21 10:10:41

Proponuję dziś 16.00 - ktoś jest chętny?

PF

2008-09-21 10:20:49

Witam kolegę AZ ! Ja mogę najwcześniej o 16.30

WaldekP

2008-09-21 10:22:22

Proponuję tak: zaczynamy o 16.15 z Andrzejem, a o 16.45 do gry wchodzi Piotrek. Na wszelki wypadek, będę na 16-tą. Bez odbioru.

WaldekP

2008-09-22 21:03:51

Jutro będę razem ze Zbyszkim na zebraniu. Jeśli zakończy się w miarę szybko, to wpadnę na AOS pokibicować Wam w treningu.

Paweł Janowski

2008-09-23 21:42:30

Witam. Ja jestem chętny na trening w czwartek ok. godziny 18.30 - 19.00 bo tak wrócę ze zjazdu bądź w piątek na godzinę dowolną. Czy jest ktoś chętny do gry? Pozdrawiam

WaldekP

2008-09-23 22:53:00

Na chwilę obecna, ja jestem chętny? Będę w czwartek ok. 18-ej.

PF

2008-09-24 10:22:01

Gramy dzisiaj od 15 z Romanem, później dołącza Piotrek Borowski i Przemek zaopatrzony w grzejnik nadmuchowy - rewelacja!

PF

2008-09-24 22:32:06

Przemek zapomniał dmuchawy, ale za to przywiózł kamerę. Co prawda, bateria wystarczyła na nagranie jednego seta ale dzięki informacji na stronie przybył Paweł i Krzysiek Grabowski. Summa summarum trening udany, bo jednak, właśnie dziś - UWAGA - rozpoczął się sezon grzewczy na AOS (jest szansa, że podniesione od wilgoci panele wrócą na swoje miejsce)!!!

WaldekP

2008-09-25 13:04:33

Kaloryferom dziękujemy, i prosimy o więcej!

Paweł Janowski

2008-09-25 21:42:17

No więc sobie dzisiaj pierwszy raz tak porządnie potrenowałem z Piotrem Filem od już bardzo długiego czasu ;) i tak bardzo mi się to spodobało że jestem chętny na kolejny trening! Ma ktoś czas i ochotę ze mną jutro zagrać pograć? Dostosuje się do każdej godziny.

PF

2008-09-25 22:04:08

Po pierwsze, potrenowałeś z Piotrem Filem. Piotrem Filem (z Filą też mógłbyś potrenować ale Zbigniewem). Po drugie, mnie też grało się rewelacyjnie, tak więc gorąco zapraszam jutro :)

Paweł Janowski

2008-09-25 22:06:45

No więc Piotrze jesteśmy na jutro umówieni może ktoś jeszcze się zjawi to im pokażemy na co nas stać ;)

PF

2008-09-25 22:11:54

OK, wpadnij trochę wcześniej jeśli możesz, tak koło 17 ?

WaldekP

2008-09-25 23:20:41



Na drugi raz pamiętaj: przed ważną grą nie bierz się za woskowanie samochodu, ani też, o ile zostanie ci trochę wosku, nie woskuj dodatkowo auta swego syna. Ps. Jak zapowiedziałem, tak będę (jutro). Armand, jeśli przeczytasz ten komentarz, pokaż się.

PF

2008-09-25 23:24:20

I w niedalekiej przyszłości auta córki ;)

PF

2008-09-25 23:30:34

Zbliża się północ - ciekawe, czy PawełW zdołał wystać swój VAT7 ?

WaldekP

2008-09-25 23:37:16

Stoi w kolejce na poczcie głównej. A co do auta córki, to jakoś przywykła już do mojego. Jutro wyjazd na imprezkę pod Lublin, a ja na nóżkach na Uczelnię (stąd coś tam przyniosę z Pubu).

Paweł Janowski

2008-09-26 11:17:40

Ok będę ok 17 nie ma problemu nawet lepiej dłużej pogramy ;)

WaldekP

2008-09-26 11:44:44

Grześ, nie zapomnij o żylecie! Dzisiaj mamy wycinanki klubowe...

WaldekP

2008-09-26 22:18:15

Już sam nie wiem, za co dziękować Pawłowi: że mnie podwiózł, czy że mogłem pieszo przejść odcinek od AK do domu. To tylko niespełna dwa kilometry drogi samochodem, a jaka potem radocha z kontaktu stóp z ziemią! Oj Paweł, Paweł, następnym razem to ja sobie takie uroczyste chodzenie urządzę od samego AOS-u.

PF

2008-09-26 22:49:54

Dziękuj Pawłowi, a ja mu współczuję po spotkaniu i zamienieniu kilku słów z jego żoną...

WaldekP

2008-09-26 22:57:52

Już jak było po wszystkim, Paweł opowiedział mi, że odebrał dzisiaj telefon od znajomego: tamten gdy usłyszał Pawła, gotów był zakończyć rozmowę. Paweł jednak był ciekaw, skąd ten telefon, więc usłyszał, że przed chwilą na Czechowie doszczętnie rozbił się Mercedes, i to taki sam, jakim jeździ Paweł.

PF

2008-09-26 23:08:11

Ha... Gdy rozpoczynaliśmy trening, Roman wypytywał mnie o samochód Pawła w tym właśnie kontekście - też widział ten wypadek. Mówił o sportowej torbie, którą wypatrył we wraku - uspokoiliśmy się nieco gdyż Romek zobaczył tenisową torbę marki "Head", zaś Paweł wozi sprzęt w "Andro".

WaldekP

2008-09-26 23:11:37

Dobrze, że nie był to ręczniczek "Head".

PF

2008-09-26 23:17:00

To prawda ale przynaj, że różnicę co do samochodu też można by dojrzeć ;)

PF

2008-09-26 23:19:28

Nawet po woskowaniu ;)

WaldekP

2008-09-26 23:21:03

Myślałem tylko o "pasażerowaniu"...

PF

2008-09-26 23:25:24

Jeżeli tak, to rzeczywiście masz za co dziękować Pawłowi...

GK

2008-09-27 10:24:31

Czy dzisiaj po meczu będzie ktoś może odbywał jeszcze trening?

AZ

2008-09-27 17:02:51

Dziś 19-20 ktoś się pojawi?

PF

2008-09-27 21:10:21

I jak, pojawił się ktoś ? ;)

AZ



2008-09-27 21:50:21

Tak - Dziadek Mróz - Hehe

PF

2008-09-27 22:53:50

To do jutra, Śnieżynko ;)

GK

2008-09-27 23:56:16

Czy jutro będzie jakiś trening jeśli tak to mniej więcej o której godzinie??

Biedny ten nasz internet

2008-09-30 15:33:51 / WaldekP

Tyle czekania na pingpongowy sezon: zgrupowania, obozy, transfery i inne bajery, a jak już przyszło co do czego, to zapanowała enigmatyczna pustka informacyjna. Strona lozts od czasu do czasu ożywa na chwilkę, nie tyle informując, co wypluwając od niechcenia strzępy informacji; z rozgrywanych meczów brak nawet podstawowych wiadomości. Jakaś prowizorka zdominowała życie klubów pingponga w całym województwie. Co się dzieje?

Komentarze:

Łukasz Borzęcki

2008-10-05 10:05:43

W pewnym sensie poczułem się wywołany do tablicy :) Od pod pół roku - staram się prowadzić w miarę regularnie aktualizowaną stronę dla lubelskich pingpongistów. W założeniu strona ta nie jest żadną konkurencją dla strony LOZTS (swoją drogą w przeszłości jednej z najlepiej prowadzonych stron okręgowych związków z Polsce) a jej uzupełnieniem. Miejscem, gdzie zawodnicy, trenerzy i sympatycy tenisa stołowego na Lubelszczyźnie mogą wymieniać swoje opinie i dowiadywać się o wydarzeniach, o których nie pisze strona LOZTS. Patrząc na statystyki - widzę, że strona staje się coraz bardziej popularna. Jednak żeby stawała się jeszcze lepsza - potrzeba zaangażowania jeszcze kilku osób. Zapraszam do współpracy wszystkich, którzy kochają tenis stołowy i mają "zacięcie" do pisania. Chciałbym, żeby na stronie pojawiały się informacje o przeróżnych imprezach. Szukam osoby, która chciała by pisać o LLTSA. Osób, które mogłyby pisać felietony. Osób, które będąc na imprezach w różnych miejscach województwa (ale nie tylko) mają ochotę to opisać - podać wyniki, podzielić się wrażeniami. Chciałbym, żeby po meczach ligowych na stronie pojawiały się wyniki z informacją kto ugrał ile punktów. Super byłoby, gdyby pojawiały się również krótkie opisy spotkań... Ale do tego trzeba zaangażowania jeszcze kilku osób. Nie można się przy tym spodziewać jakiś profitów. Planuje w najbliższym czasie zamieścić na stronie jakieś reklamy - ale raczej po to, żeby "zarobiły" na domenę i serwer :) Reasumując - zapraszam do współpracy :) Wszelkie namiary są na stronie www.lubelski-pingpong.pl pozdrawiam

WaldekP

2008-10-05 13:52:50

Dzięki Łukasz za komentarz. Mam nadzieję, że Twoje plany się powiodą, choć wiem, że opór materii jest znaczny. Strony internetowe były dobrze przygotowane do sezonu: składy, terminarze itd. A jak już przyszło co do czego, z klubów i ze strony LOZTS zabrakło informacji. To dlatego pozwoliłem sobie napisać o "prowizorce" w klubach, a nie stron (z wyjątkiem strony LOZTS). A szkoda, że klubom nie zależy na reklamie swojej działalności. Stworzenie strony internetowej przez Darka Mrocza dało niesamowicie pozytywnego impulsu w rozwoju tenisa amatorskiego w Lublinie. Pozdrawiam.

Dobra porażka

2008-09-29 13:56:19 / WaldekP

Paweł Wójtowicz swój ostatni komentarz zaczął od słów: "Nie ma to jak dobra porażka...". Jak mi się to spodobało! Jak zabrzmiało to inaczej od najbardziej chyba zniechęconego przeze mnie tłumaczenia porażki: przegrałem, bo nie trenowałem. Ileż razy ja tego wysłuchiwałem w naszej sekcji. A ktoś ci zabronił trenować? Nie trenujesz, nie graj. Bez łachy. Ale nie gadaj rzeczy obraźliwych pod adresem przeciwnika, z którym właśnie przegrałeś. Błagam Was, drodzy Pubowicze, przynajmniej w mojej obecności nie używajcie tego idiotycznego tłumaczenia swej słabszej gry. Na szczęście, w zdecydowanej większości jesteśmy tylko amatorami i wolno nam grać wyłącznie kierując się przyjemnością grania (a nie koniecznością wygrywania).

Komentarze:

AZ

2008-09-29 14:22:19

Dobrze prawisz Waldi Ten cały sport ma być dobrą zabawą - a jeżeli czasem uda się wygrać to tym lepiej ;)

WaldekP

2008-09-29 15:31:13

Piotrek, zdjęcia odebrane. Bardzo dynamiczne ujęcia; znajdują się w galerii poświęconej prezentacji pubowiczów. Mam tylko jeszcze małą prośbę, zrób też sobie takie fajne zdjęcie...

[PAŹDZIERNIK 2008]

Drugi Mistrzu,

2008-10-05 20:42:49 / WaldekP

Zwracam się do Ciebie, Drogi Mistrzu moich przyjaciół od pingponga, z małą prośbą. Zresztą, zauważyłem Twój wpływ także na wielu innych zawodników goszczących w naszym Pubie, w tym na Podwójnego Mistrza naszego województwa. Wszyscy oni z wielką atencją odnoszą się do Pana, jako największego swego Guru, i oczy kierują ku Panu w chwilach największego zakłopotania w trakcie gry. Ież to razy słyszałem głośne wołanie o Pańską interwencję! Z jaką siłą w głosie i zawierzeniem wołają Pana nazwisko, jakby chcieli, by jeszcze raz usiadł Pan przy stole i pokierował ich grą. Jestem pod ogromnym wrażeniem Pańskiego wpływu na ich sposób grania. Dlatego pozwalam sobie uprzejmie Pana prosić o mały drobiazdek, a mianowicie, o odpowiedź na pytanie, jakie ma Pan imię? Wiem bowiem, że Pańskie nazwisko to Kurwa. Z góry dziękuję za przychylne rozpatrzenie mojej prośby.

Komentarze:

Przemek P.

2008-10-05 21:22:30

Waldek o co chodzi z tym Mistrzem, nic nie rozumiem z tego tekstu? A tak na marginesie muszę się troszkę pochwalić, w piątek zagrałem pierwszy mecz w łódzkiej lidze, co prawda moja drużyna przegrała 3:7 (z obecnym mistrzem ligi) a ja zanotowałem bilans 2:1, ale udało mi się wygrać, i to 3:0, z najlepszym zawodnikiem ligi (nr 1 w rankingu w ciągu kilku ostatnich lat). Wszystko dzięki regularnym treningom na AOSie:) Generalnie po powrocie do czopa forma gwałtownie rośnie. Pozdrowienia z Łodzi.

WaldekP

2008-10-05 21:25:55

Witamy Przemka i gratulujemy wygranych. ostatnio, to zaszalałeś u nas, więc wcale mnie nie dziwi Twój wynik w Łodzi. Wygrane z najlepszymi dłuuuugo są pamiętane. Brawo!

Przemek P.

2008-10-05 22:14:03

Widzę, że jesteś na nasłuchu, odpowiedź po 3 minutach:) W poniedziałek gram kolejny mecz z równie dobrą drużyną, gra w niej prawdziwy ewenement wśród łódzkich pingpongistów: Pan Badziak 62 lata, ręce w tatuażach, po obu stronach tradycyjny krótki czop bez podkładu (tzw. decha), z obu stron ścina prawie z każdej piłki, zawodnik II ligi PZTS, w zeszłym sezonie 90% zwycięstw. Napiszę jak było.

WaldekP

2008-10-05 22:17:18

czekamy na info. Pozdrawiam. Ps. PiotrekF nie odzywa się, bo wczoraj uszkodził laptopa, ale z pewnością ucieszy Go Twój występ.

Przemek P.

2008-10-06 21:38:40

Dzisiaj 1:9 w plecach ale magika grającego deską ograłem 3:2. Może wpadnę we wtorek albo środę ale nic pewnego.

WaldekP

2008-10-06 22:04:34

Zdobyłeś honorowy punkt dla drużyny, i to po walce... Chciałbym zobaczyć w akcji łódzkiego "magika".

PF

2008-10-06 22:17:48

Super, gratulacje, Przemek!! Wpadnij na AOS, wytłumacz Ci, co Poeta miał na myśli ;)

WaldekP

2008-10-06 22:20:45

No nie wiem, czy to jest dobry pomysł....

PF

2008-10-06 22:24:56

Sprecyzuj, proszę, który pomysł ?

WaldekP

2008-10-06 22:37:01

Obawiam się, że możesz zbyt "dosłownie" wyjaśnić słowa poety, czym wypaczysz spojrzenie Przemka na świat (w pewien sposób...).

PF

2008-10-06 22:41:05

Jeżeli uważasz mnie za "taaaaaaaki" autorytet dla Przemka - pomimo wszystko - dzięki ;)

Przemek P.

2008-10-13 21:28:01

Moja żona przeczytała ten teks, zrozumiała bez problemu (tak przynajmniej stwierdziła) i powiedziała mi, że się totalnie skompromitowałem na tym forum. Zdarza się. Powiem szczerze, że temat był tak zaskakujący, że nie załapałem, w końcu jestem inżynierem ;)

WaldekP

2008-10-13 22:51:46

Pozdrów serdecznie żonę, Przemku. No i kiedy zajdziesz na trening? Dzisiaj rządził Roman - był w niespotykanej dotąd formie. Aż miło mi było patrzeć - zaszedłem tylko pooglądać - na Jego grę. Dobrze Mu to wróży przed jutrzejszym supermeczem w IV lidze. A co do Mistrza, to staje się on coraz popularniejszy. W trakcie wczorajszego meczu jeden z moich przeciwników tak siarczyście zaklął, że wzbudziło to niebywałą radość wśród widzów. Usłyszałem tylko: Mistrz mu i tak nie pomoże. Okazuje się, że do Pubu wskakuje coraz więcej nowych pasjonatów tenisa stołowego. Co nas wszystkich cieszy.

UKS Ruch Edbar Lublin



Norbert Jóźwiak, Paweł Widyński, Paweł Janowski - trener, Jarosław Woźniak, Daniel Jędryszka i Bartek Kiciak

Zaproszenie

2008-10-11 19:23:45 / MarcinP

Zapraszam na mecz II ligi mężczyzn: Sygnał I - Felix Rossosz w czwartek 16 października o godz. 17.30 Hala MOSiR Al. Zyguntowskie 4. Wstęp wolny-obecność obowiązkowa!

Komentarze:

WaldekP

2008-10-11 20:50:07

Do Pubu zawitał Pan Marcin Pawlak - współautor wspaniałych osiągnięć organizacyjnych obecnego Sygnału Lublin. Zaproszenie przyjęte! Będę nieco spóźniony (wykład dla psychologów), uprzejmie proszę o zapisanie wyników poszczególnych setów z uwzględnieniem ciekawych stanów przejściowych! Zapis przedstawię w naszym Pubie. Ps. Mio-tełkę z pokorą przyjmuję do wiadomości i obiecuję poprawę.

MarcinP

2008-10-12 16:34:47

Miotelka dodał się jakoś sama, pokora nie była wcale oczekiwana i poprawa nie jest potrzebna. Jeszcze raz serdecznie zapraszam, mecz zapowiada się ciekawie.

WaldekP

2008-10-12 20:06:21

Wyszedłem z założenia, że nigdy nie jest na tyle dobrze, by nie mogło być lepiej - stąd Miotelka jest standardowo sugerowana jako Flaga danego newsa, co też można zmieniać każdorazowo przed publikacją. Ale i tak się poprawię! Już mam nawet listę spraw do poprawki "na już".

Pingpongowa ucztą w Rzeszowie

2008-10-15 20:53:34 / WaldekP

Byłem wczoraj na treningu tenisistów stołowych AZS Politechniki Rzeszowskiej. Sami wiecie: na treningu wszystko wychodzi, biorąc zaś pod uwagę, że przy stole grali dwaj znakomici zawodnicy Ekstraklasy Alan Woś oraz Tomasz Lewandowski - możecie sobie wyobrazić, jak bardzo byłem ucieszony tym widokiem. Biłem brawa to jednemu, to drugiemu. A oni pięknie bawili się przy tym, jakby chcieli mi powiedzieć: "uczta się panie, ucztą!" Reszta osób trenujących w ogromnej hali nie była zainteresowana meczem - wszak mają to na co dzień. Bracia Chmielowie akurat nie trenowali, ale dowiedziałem się, że już dzisiaj mieli przystąpić do gry. Coś mi się wydaje, że kilka najbliższych wtorkowych wieczorów spędzę na Poznańskiej 2a.



Ps. 4 listopada (wtorek) AZS gra mecz z Gorzowem. Będę na meczu. Jeśli kogoś interesuje podwózka w jedną stronę do Rzeszowa, to dajcie mi znać. Wyjeżdżam o 9.30 (najpierw nauczanie, potem ucztowanie!).

[Na zdjęciu Piotr Chmiel wyręcza w robocie sędziego T.

Chwiejczaka ze Szczepreszyna]

Komentarze:

WaldekP

2008-10-15 21:38:14

Na drugim stole grali w tym czasie dwaj inni zawodnicy. Jednego z nich rozpoznałem, to Sebastian Lubaś - Rzeszowianin reprezentujący obecnie I-ligowy klub z Krosna. Grałem z nim parę lat temu na Mistrzostwach Polski Uniwersytetów w Krakowie. Drugiego zawodnika nie znam, ale zauważyłem, że bekhendem otwiera grę znad stołu tak, jak nasz Konrad. A poza tym na sali grali młodzi zawodnicy i studenci o bardzo zróżnicowanym poziomie gry. Profesjonaliści nie przeklinali, no może Panu Tomkowi coś się tam wyrwało, ale młodzi! Co chwilę słyszałem wołanie o pomoc ze strony Mistrza!

Paweł Janowski

2008-10-16 13:28:17

To tam zrób wywiad środowiskowy kiedy będą grać w Ruchu ;)

WaldekP

2008-10-16 21:49:44

Nie wiem, czy zechcą ze mną gadać. Pierwszego dnia wylazła ze mnie straszna wiocha, że aż wstyd. Otóż zapytałem kierownika, czy jutro też będzie trening, na co on odpowiedział: oni trenują dwa

WaldekP

2008-10-18 22:59:41

W ostatniej kolejce: ZKS Drzonków - AZS Politechnika Rzeszowska 1:3 Lei Yi - Tomasz Lewandowski 3:2 (11-7,9-11,13-11,10-12,11-4) Paweł Fertikowski - Paweł Chmiel 1:3 (9-11,8-11,11-3,8-11) Daniel Bąk - Alan Woś 0:3 (6-11,4-11,10-12) Lei Yi - Paweł Chmiel 1:3 (11-9,9-11,5-11,5-11) Źródło: www.pingpong.com.pl

UKS Ruch I Edbar - KTS Bielsk Podlaski 10:1

2008-10-19 21:04:10 / Paweł Janowski

Woźniak Jarosław - Aleksiejuk Mirosław 3:1 (11:4, 11:13, 11:8, 11:6)

Widyński Paweł - Miszczuk Adrian 3:1 (7:11, 11:3, 13:11, 11:2)

Jóźwiak Norbert - Niewiarowski Andrzej 3:1 (11:4, 11:8, 9:11, 11:5)

Jędryszka Daniel - Żołądkowski Jarosław 3:2 (12:14, 11:8, 11:9, 8:11, 11:5)

Jędryszka/Woźniak - Niewiarowski/Żołądkowski 2:3 (8:11, 11:7, 11:7, 13:15, 4:11)

Kiciak/Widyński - Aleksiejuk/Miszczuk 3:0 (15:13, 11:6, 11:7)

Woźniak - Miszczuk 3:0 (11:3, 11:2, 11:6)

Widyński - Aleksiejuk 3:1 (4:11, 11:5, 11:5, 12:10)

Jędryszka - Niewiarowski 3:1 (6:11, 11:5, 12:10, 11:5)

Kiciak - Żołądkowski 3:0 (11:5, 11:6, 11:4)

Woźniak - Selwesiuk 3:0 (17:15, 11:9, 11:6)

Komentarze:

WaldekP

2008-10-19 21:10:58

Gratulacje dla całej drużyny Pawła! Dwie lubelskie ekipy na czele II-ligowej tabeli (polecam w tym miejscu stronę UKS Ruch Lublin). Pięknie, dzięki Paweł za informacje. Mam jakieś przeczucie, że wprowadzony przez nas styl informowania wniósł coś nowego, i ciekawego zarazem. Ps. Sprawdziłem w spisie użytkowników, masz odpowiednie uprawnienia. Sprawdź, rozwijając co tam trzeba. Jeśli będą jakieś przeszkody - napisz.

Paweł Janowski

2008-10-19 21:38:31

A bardzo dziękuję! Odnosząc się do samego meczu to było to spotkanie do jednej bramki. W drużynie gości powalczyli jedynie Aleksiejuk i Żołądkowski a reszta zawodników sporo odstaje od swoich kolegów. Spotkanie bardzo dobrze rozpoczęliśmy pewnie odnosząc w pierwszych partiach zwycięstwa. Jedynie można mieć zastrzeżenia do Daniela w pierwszym meczu gdy przegrał dwa sety bo ćwiczył sobie elementy na przeciwniku (można i tak) w pierwszym secie przegrywał Daniel 6:1 by wyjść na prowadzenie 11:10 no ale znów kombinował na stanie! aj ten nasz cały Daniel. Jedynie w deblu przegraliśmy, gdzie Jarek z Danielem mieli cztery piłki meczowe no ale cóż przegrali! Bardzo dobra zmiana Bartka za Norberta w sam raz na obrońcę. Kiciuś pokazał ponownie że na defensorów gra perfekcyjnie. Późniejsze spotkanie bez historii. Jedyne psikusy jakiego tuż przed meczem chciała nam zrobić drużyna gości to ... sprawdzenie naszym zawodnikom okładzin, lecz jak się okazało zapomnieli maszynki!

Jarecki

2008-10-19 22:05:54

Bardzo Dobry Mecz Ruchu Oby Takie Wszystkie Były Z Takim Wynikiem:)))Szkoda Ze Nie Miel Tej Maszynki To Byśmy Sobie Sprawdzili Czy Możemy Grać Z Mazowieckim, Bo W Ciemno Jedziemy Z Całym Osprzętowaniem I Rezerwami Sprzętu Hhehhe:P Pozdrawiam:)))

Przemek P.

2008-10-19 22:10:57

Co do Kiciaka grającego perfekcyjnie na obrońców to ma pewne wątpliwości, zawsze się ze maną mordował, nie raz bez powodzenia:) Gratulację za świetne mecze.

WaldekP

2008-10-19 22:11:18

Z maszynką, to dopiero historia. A jednak zapamiętamy ten mecz na dłużej!

WaldekP

2008-10-19 22:16:56

Przemek, Tobie zabrać gumę z forhendu, pomalować deskę farbą, i dopiero to uczyni z Ciebie typowego defensora.

Przemek P.

2008-10-19 22:59:18

Nigdy jeszcze nie słyszałem o obrońcy grającym stylem piórkowym (jednostronnym). Apropoz maszynki to są generalnie do niczego, podobna raketka położona w jedną stronę może wykazać VOC, w drugą już nie (informacja od sprzedawcy w MODEST) więc można badanie oprotestować, poza tym VOC z kleju znikają po 2-3 godz. od klejenia więc trzeba po prostu przykleić odpowiednio wcześniej przed meczem.

Jak to zapomnieli...

2008-10-20 08:25:56

Sprawdzić to sobie mogą, u siebie. Sędzia jest od tego. Chyba że przywieźli sędziego ze sobą :) [Cenzura Barmana] "Fachmani" pękają przy stole i kombinują. W I lidze nie sprawdzają wszyscy a tu wielcy zawodowcy z Wysokiego, Bielska. Niech sprawdzą sobie na WTK i pochwalą się wynikami.

Barman

2008-10-20 09:00:25

Przypominam: 1) podpisujemy się ogólnie znanymi nickami, 2) pod adresem zawodników oraz kibiców nie używamy słów uchodzących za obraźliwe.

WaldekP

2008-10-20 09:03:03

Wiesz Przemku, chciałem zasugerować jedynie, że wielu ofensorów nie ma tak dobrego ataku z forhendu, jak Ty. Bekhend, rzeczywiście, ogrywasz defensywnie, ale większą część stołu traktujesz bardzo ofensywnie. Dlatego tak ciężko się przeciwko Tobie gra.

ŁukaszJ

2008-10-20 09:48:45

Brawo Chłopcy!!! no ale stawiałem wynik 10:0 oczywiście dla was!! xD pozdro

Jarecki

2008-10-20 09:53:10

Wybacz Ale To Moja I Daniela Wina Ze Nie Umiemy Grać Z Takimi Wynalazkami:((((Coś Nam Te Deble Nie Idą Ale Na Mistrzostwach Woj. Napewno Damy Z Siebie Wszystko:)))Pozdro

Paweł Janowski

2008-10-20 10:25:36

Teraz to już powinno być tylko z górki. Szkoda debła ale i tak jest dobrze nie ważne ile, ważne że wygrane i 2 pkt na koncie!

Wspomnienia po Pustyni Lublin

2008-10-22 21:41:58 / WaldekP

Każdy fan pingponga w naszym województwie wie, jak silną pozycję w sportowej rywalizacji zajmuje obecnie Lublin. A jeszcze kilka lat temu... Przypadkowo znalazłem w domu kilka komunikatów z dwóch sezonów: 2001/02 (żak i młodzik) i 2002/2003 (młodzik). I cóż tam się znajduje? Lublin niemal nie istnieje! W sezonie 2001/02: wśród żaczek była tylko jedna reprezentantka Lublina - Justyna Pycka (AZS UMCS), wśród żaków nie było ani jednego zawodnika z Lublina!; wśród młodziczek - "0", wśród młodzików - "2 (Cięszczyk Mikołaj oraz Szuryga Michał - obaj UKS 46", ale o ile sobie przypominam, był to jednorazowy występ)). W sezonie 2002/03: wśród młodziczek - Justyna Pycka (niestowarzyszona); wśród młodzików - "0". A przecież było to zaledwie "wczoraj"...

Pamiętam, jak pojechaliśmy na Igrzyska Szkół Podstawowych do Hrubieszowa (11.12.01). Najpierw prezentacja startujących ekip: pod każdą tabliczką z nazwą powiatu gromadka zawodników, często ponad dwudziestoosobowa, a pod napisem Lublin - cztery osoby, z czego dwie przez pomyłkę, a trzecia - zesłana przez organizatora do trzymania tabliczki! Ale czy mogło być inaczej, skoro w Lublinie osoby odpowiedzialne wówczas za rozgrywki pingponga wyżej ceniły tworzenie chmury metanowej wokół swego miejsca pracy, niż jakkolwiek aktywność na sali turniejowej! Skandalicznie przeprowadzane turnieje, z pominięciem obowiązującego regulaminu, trudności nawet z otrzymaniem dyplomu, totalny bałagan informacyjny (część szkół nie była informowana o Mistrzostwach Lublina). Szczytem niekompetencji było zorganizowanie eliminacji do mistrzostw województwo już po turnieju mistrzowskim! Taki był Lublin, jeszcze kilka lat temu. Na szczęście dobry sygnał przyszedł z Sygnału, a duży ruch spowodował Ruch, i dodając jeszcze do tego dynamikę rozwojową Iłta oraz pracę w mniejszych ośrodkach (m.in. w Salosie) staje się jasne, dlaczego Lublin wyszedł na prostą. I oby z niej już nie zszedł.

Komentarze:

WaldekP/2008-10-23 22:29:07

Gwoli ścisłości muszę wspomnieć o Kamili Maruszczak, która w tym czasie walczyła na "wyższych" poziomach.

Łukasz Borzęcki/2008-10-26 17:41:02

To jest jak z epokami - po ciemnych i mrocznych przychodzi światło i radość. Pamiętam Lublin z początku lat 90. Młodzicy: Czarek Ćwikła, Jacek Klekowski, Andrzej (?) Bober. Starsi: Sylwester Lalak, Piotr Klekowski, Bartek Bielecki... Byli i inni.

Motor, Sygnał, AZS UMCS. Potem była ciemność :) Tak jest w wielu ośrodkach. Kilka lat temu Lewart święcił triumfy. Bywało tak, że na "strefie" juniorów w czołowej ósemce było czterech zawodników z Lubartowa. Turnieje wojewódzkie w kategoriach młodzieżowych zdominowane były przez Lewart. A teraz? Bywa tak, że na treningu w pawilonie nie ma żadnego zawodnika Lewartu. Są za to zawodnicy Ruchu, Pogoni Siedlce, CKFiS Bełżyce, LKS Kamionka... Tak to już jest. pozdrawiam

WaldekP/2008-10-26 21:03:10

Wiesz co Łukasz, i wcale to nie zabrzmiało optymistycznie. No bo jeśli teraz mamy światłość, to czeka nas brrr, oby nie prędko!



Skandal w LOZTS

2008-10-21 21:35:22 / WaldekP / komentarze [4]

Co to takiego WTK? To jeden z najważniejszych turniejów w sezonie: przepustka na arenę ogólnopolską oraz walka o rozstawienie w Mistrzostwach Województwa - najważniejszym turnieju na poziomie wojewódzkim. W każdej kategorii są tylko trzy WTK-i w sezonie. Organizowane nie zawsze w miejscu dogodnym do dojazdu, czasem wręcz na obrzeżach województwa, co zmusza część młodych zawodników do wstawiania nawet przed 4 rano, by móc dotrzeć na czas na zawody. Do tego wpisowe, karne sędziowanie (bo przecież przegrywający zostaje i sędziuje następny mecz), często długie oczekiwanie w zimnej sali na rozegranie swego meczu. Potem powrót do domu. I to wszystko przy niemal zerowym wynagrodzeniu za osiągnięte wyniki! Puchar otrzymuje wyłącznie zwycięzca turnieju. To skandal. Decyzja zarządu LOZTS nie liczy się z młodzieżą. Jest wręcz kpina z ich ambicji, pracowitości i ich woli walki. Zarządzie - wstydź się. Apeluję w tym miejscu o zmianę stosownej uchwały. Apeluje ponadto o ujawnianie za każdym razem finansowej strony każdego turnieju: ile za salę, ile za

sędziowanie, ile na nagrody. I ile od zawodników! Mam jakieś niejasne przeczucie, że robi się tu jakiś biznesik, kosztem młodzieży oczywiście. Czy jestem w błędzie?

[LISTOPAD 2008]

Trudne zadania przed naszymi drużynami

2008-11-03 18:12:46 / WaldekP

Nasze pierwszoligowe drużyny walczyć będą o utrzymanie się w Ekstralidze: o pierwszej szóstce - przy obecnej dyspozycji naszych zawodników - nie ma co marzyć. Zadanie i tak nie będzie łatwe. Szykuje się nam emocjonująca walka na dole I ligi. AZS UMCS III powinien powalczyć o pierwszą szóstkę II ligi. Szkoda, że już pierwszy mecz rozegramy z Zarembiakami I, którzy ostrzą sobie zęby na I ligę. Od dwóch lat zespół AZS UMCS III nie tylko że nie poniósł porażki, ale nawet nie zremisował żadnego meczu. Mamy na swym koncie kolejne 32 zwycięskie mecze (16 w IV lidze oraz 16 w III) i będzie arcydzieło kontynuować tę dobrą passę. Nasza "Czwórka" z IV ligi mogłaby wypaść w tym roku choć troszkę lepiej. Nie aż tak bardzo, wystarczy ociupinkę. No, przynajmniej pierwsza szóstka IV ligi.

Komentarze:

R.CH [2008-11-03 20:16:01]

Zarembiaczy I - AZS UMCS III życze 5:5, będzie prawdopodobnie 4:6

WaldekP [2008-11-03 21:47:50]

Oby prawdopodobieństwo było lepsze od myślenia życzeniowego. He, he.

GK [2008-11-03 23:51:57]

To ja proponuje aby założyć nowy wątek pt. Typowanie wyników meczów, a dla osoby która trafi najwięcej poprawnych wyników Barman mógłby postawić piwko:) Albo idąc dalej zrobić nowa zakładkę pt 'zakłady bukmacherskie':)



to jedno wielkie bagno - zdaje się mówić Roman. (Matygo w Chorwacji) zapisał się na specjalny kurs przygotowawczy do obecnych rozgrywek

Nadciąga krach w pppubie

2008-11-01 14:27:07 / WaldekP

2937 wejść na stronę zanotowaliśmy w październiku. Biorąc pod uwagę obecny przyrost zainteresowania naszym Pubem, w październiku 2010 roku do naszego Pubu zajrzy miliard pingpongnautów! Stanie się to dokładnie 31 października 2010 roku, o godzinie 22, minut 04 i 15 sekund. I co ja im wtedy napiszę, i co ja im wtedy napiszę....

Komentarze:

PF [2008-11-01 14:38:44]

To nie Twój problem - niech Barman się martwi ;)

WaldekP [2008-11-01 14:42:51]

Ten to się wykręci piwkiem, zapewne.

PF [2008-11-01 14:47:58]

Tak sobie pomyślałem, że krach być może nastąpi jednak wcześniej - weź pod uwagę możliwość nieliniowego skoku odwiedzin wraz z początkiem ligi.

WaldekP [2008-11-01 14:54:41]

Toż przecież! Że też nie uwzględnili tego moi nadwornni matematycy. A zatem: będzie jeszcze gorzej, niż to wyliczono skomplikowanymi algorytmami.

240% [2008-11-02 20:46:52]

240% wzrost wejść zanotowała stronka w okresie jednego miesiąca. -- rewelka ---dobrze dzieje się tylko na Słowacji i na tej stronie. Domniemywam że za 6 lat zobaczymy w/w stronke na GPW w Warszawie.....R....



Ich już nie ma u nas

2008-11-01 14:00:12 / Barman / komentarze [0]

Odeszli, przeszli, odjechali. I gdzieś tam pozostali..

Ireneusz Augustyniak - przeszedł do pracy w Wielkim Urzędzie. I w rodzinie. Jak już syn nieco podrośnie, weźmie do ręki raketkę ojca, popatrzy na trofea, zdjęcia i dyplomy, to powie krótko: Ja też tak chcę. I będziemy mieć wielki powrót!

Marek Kozieł - przeszedł do Centera, a potem - kto wie?

Karol Gruszczyk - odszedł z wałkiem.

Artur Zagajewski - wrócił do rodziny.

Jacek Karwowski - odszedł do wielkich wspomnień.

Darek Lewczuk - odszedł do dra(n&a) Neubaeura.

Krzysztof Barszcz - odszedł, zanim otworzył większość drzwi AOS-u.

Michał Chemperek - odszedł z rakieta.

Michał Michałek - przeszedł do Pubu Eda, potem do Exu.

Piotr Kura - przeszedł do Pubu Eda i tam pozostał.

Poza tym: PiotrB odszedł od żony, LeszekB - to samo, Zbyszek - przeszedł do nowego domu, Paweł - odjechał mercem, ja zaś - odszedłem od lady (c.d.n. - niewątpliwie).

Nałęczów - turniej mizoginistów!

2008-11-11 20:45:24 / WaldekP

Mizogin to mężczyzna czujący odrazę i nienawiść do kobiet. Nałęczów gościł **Otwarte Grand Prix Tenisa Stołowego**, choć kompletnie nie wiem, dlaczego jest to w nazwie "otwarte", skoro nie otwarto ani jednej kategorii kobiecej! Pieniążki od przybyłych zawodniczek zainkasowano, i kazano grać w męskich kategoriach. Bravo! I to wszystko pod PATRONATEM **Leszka Kucharskiego** - trenera kadry Polski...KOBIE! Bravo Panie Leszku! Zadbaj Pan o interesy kobiecego pingponga jak cho...a. I ta statuetka za propagowanie tenisa stołowego pasowała jak ulał. Super. Ciekawi mnie tylko, czy liczni sponsorzy turnieju popierają taką linię propagowania sportu. Mam nadzieję, że nie....

Ps. O tym, że coś jest nie tak świadczy też lista kategorii turniejowych, na której osobno znalazła się III liga PZTS. Tak pewnie ze względów towarzyskich, no bo jakich?

Komentarze:

PF

2008-11-11 21:11:46

Znalazłem kompletną drabinkę turnieju głównego:

http://www.spts.com.pl/images/otwarte_gp2/extra.pdf

WaldekP

2008-11-11 22:13:35

Fajne.

47 lat wcześniej

2008-11-12 08:29:45

47 – P. Leszek z Lubartowa poinformował mnie że ostatni turniej ,który pamięta odbył się w Nałęczowie w 1961r. który zresztą wygrał pokonując Hubale w finale ,kolejny turniej odbędzie się 2055r.zapraszam....--spoko-- po dokonanych inwestycjach sprzętowych naszego czołowego zawodnika Lubelszczyzny zapowiada się inna częstotliwość imprez tego typu w Nałęczowie.....R..

WaldekP

2008-11-14 21:43:02

Drodzy Pingpongnauca! Wybaczcie mi ten news, ale na tej stronie miało nie być wazeliny! Mój komentarz jest w pewnym sensie niesprawiedliwy, bo jednostronny, a każda jednostronność razi niesprawiedliwością. Wszak jest za co chwalić podwykonawcę koncepcji OGP, Pana Adama. To jest poza dyskusją. Ale koncepcja sama w sobie zawiera systemową słabość, którą starałem się pokazać. Widząc zaś na sali, jak Pana Leszek Kucharski wspomina coś o tym, jak ważne jest dla niego otrzymane wyróżnienie, nie mogłem już zdzierżyć. Mimo, że grałem w tym czasie mecz z późniejszym zwycięzcą mojej kategorii, wiedziałem, że muszę coś z tym zrobić. Że już dość tej wazeliny....

Łukasz Borzęcki

2008-11-22 10:56:16

Trochę to niesprawiedliwe co się tu napisało. Jeżeli zdarzyłoby się, że na turniej przybyłaby większa ilość kobiet - reprezentujących wyższy poziom i to one wygrały poszczególne kategorie - idąc tym tokiem myślenia - trzeba by napisać, że OGP - to turniej kobiet czujących odrazę do mężczyzn... Proszę mi wybaczyć - nie znam słowa będącego odwrotnością mizogina. Myślę, że otwartość polega na tym, że w jakis kategoriach (wiekowych i "poziomowych") rywalizują ze sobą zawodnicy bez podziału na płeć. Ostatecznie w regulaminie nie jest napisane, że turniej jest zamknięty dla kobiet, że istniejące kategorie są tylko męskie. Czy LLTSA - to też liga mizoginów? Lubelska Liga Tenisa Stołowego Amatorów - już w nazwie wskazuje na rodzaj męski. Myślę, że kilka kobiet mogłoby się obrazić za to co zostało napisane w treści newsa. Pamiętam jak Aśka Stachyra w III lidze mężczyzn ogrywała mocnych mężczyzn. Myślę więc, że nie można dyskryminować kobiet i zakładać, że są słabsze - co w gruncie rzeczy wynika z powyższego newsa. pozdrawiam

PF

2008-11-22 19:51:33

Ciekawy punkt widzenia... Na sprawę równouprawnienia płci przede wszystkim... Ciekawe, czy same kobiety aprobowałoby tok myślenia Łukasza?

WaldekP

2008-11-23 20:24:06

Drogi Łukaszu, nie zgadzam się z Twoim punktem widzenia po wielokroć. Idea gry "otwartej" zawiera następujący składnik: słabsi mogą grać w grupach silniejszych, ale nie na odwrót! Otwartość zawsze jest "półprzepuszczalna". Stąd: młodzicy mogą grać w otwartym turnieju juniorskim, ale nie na odwrót! I co z tego, że wielu młodzików, czy kadetów ogrywa juniorów? Czy mamy z tego wyciągnąć wniosek, że juniorzy i seniorzy powinni grać w otwartych turniejach młodzików? Z tego, co napisałeś, wynika że tak. Ja twierdzę, że nie. Półprzepuszczalność oznacza więc, że kobietom wolno startować w kategoriach męskich, ale nie na odwrót. Ps.1. Z tego co pamiętam, to Pani Joanna wystartowała w Nałęczowie. Z jakim wynikiem? Ps2. LLTSA nie prowadzi osobnych rozgrywek dla kobiet. To błąd. Już kilka lat temu zgłaszałem projekt, by otworzyć osobną ligę kobiet. Nikt mnie nie poparł. Szkoda, bo obliczyłem, że dwuosobowych drużyn mogłoby wystartować od 8 do 14! Ps.3 Liga jest rodzaju żeńskiego!

WaldekP

2008-11-23 21:51:40

A teraz sprawa o wiele poważniejsza. Na czym polega dyskryminacja kobiet? Zauważ, Drogi Łukaszu, że kobiety można dyskryminować na dwa sposoby: 1) uznać, że są słabsze i pozbawić je w związku z tym praw posiadanych przez mężczyzn; 2) uznać je za równe mężczyznom i kazać konkurować z nimi. Zobacz wyniki w LA, ciężarach i np. w snookerze. Ile kobiet zdołałoby zdobyć medale w "otwartych" finałach olimpijskich i mistrzostw świata? A przecież niejednokrotnie są lepsze od mężczyzn! Nie wiem, jaką formę dyskryminacji przyjęli mizogini obmyślający formułę OGP. Nie ulega dla mnie wątpliwości, że przyjęli! Nawet jeśli za tym poszła jedynie kalkulacja zysków i strat z tytułu "wpisowego".

Nałęczów - raz jeszcze

2008-11-19 21:12:40 / WaldekP

"Witam cię Waldku,

na początku gratuluję strony. Do napisania tego listu skłoniły mnie twoje komentarze dotyczące turnieju w Nałęczowie - nie wypowiadam się na temat samego turnieju, gdyż jestem stroną, lecz na temat nieprawdziwych informacji podanych przez ciebie dotyczących Leszka Kucharskiego.

Leszek Kucharski (patrz plakat) był gościem na turnieju i nie ma nic wspólnego z Patronatem, o którym pisałeś. Ostatni raz tej rangi zawodnik był na Lubelszczyźnie ok. 25 lat temu. Poza tym, widząc dzieci robiące sobie z nim zdjęcie - bezcenne!

Rozumiem, że zamieścisz ten list na swojej stronie.

Ze sportowym pozdrowieniem Adam Kleczkowski"

Komentarze:

PF

2008-11-19 22:38:25

O żesz, Ty Waldku, kłamco jeden! :):):)

WaldekP

2008-11-19 23:00:54

Nie pamiętasz, gdzie to odstawiłem słoiczek z wazeliną?

Lep "Kucharski"

2008-11-19 22:55:02 / WaldekP

Drogi Adamie,

Serdeczne dzięki za list. Ostatnio ćwiczę się w pisaniu obcojęzycznych zwrotów, no i przeszedł czas na łacińskie "*mea culpa*" - "moja wina". To co napisałeś o udziale Leszka Kucharskiego jest zgodne z treścią plakatu. Skąd więc w mojej głowie pojawiła się myśl o "patronackiej" roli Leszka Kucharskiego?

Wszak tyle razy czytałem ten plakat, i nie zapamiętałem tej prostej informacji: "Turniej pod patronatem Burmistrza Nałęczowa", a myślałem jedynie o zamieszczonym tam zdjęciu młodego Leszka Kucharskiego. Dlaczego pojechałem na turniej mając nadzieję zobaczyć przy stole Leszka Kucharskiego, a nie Burmistrza Nałęczowa? Czy na ten turniej pojechała choć jedna osoba z tego otóż powodu, że jako patronem był Pan Burmistrz? Pan Waldemar Czapski - główny organizator OGP - napisał w ulotce, że "Leszek Kucharski postara się odbić ze wszystkimi". A w dyskusji na stronie "pingpong.com.pl" napisał: "Zawsze staramy się zrobić mini wywiad z dobrym zawodnikiem przed Otwartym Grand Prix. Zawsze pytamy czy przypadkiem nas nie odwiedzi i co sądzi o takich imprezach". A zatem: w koncepcji OGP zawarta jest myśl, by ktoś był magnesem przyciągającym sponsorów i zawodników. Stąd zapewne ta moja pomyłka.

Ps. Niech no tylko dowiedzą się o tym moi studenci! Już słyszę: " No i co, doktorku, uczysz nas, jak unikać manipulacji ze strony mediów, a sam wpadłeś jak śliwka w kompot... he, he". No co za wstyd, co za wstyd!

Komentarze:

Pan Burmistrz

2008-11-20 08:39:02

Zakładamy wariant że na plakacie jest młody Burmistrz Nałęczowa i jaką mamy sytuację ? W.P.-- 1.przechodzi obojętnie, gdyż ten wizerunek nie zatrzyma go, --2.stoi i myśli a coś to za gość ? co on tam robi?--- a tak W.P. widzi Leszka Kucharskiego i wie uuuuu warto przyjechać, zobaczyć, zwyciężyć..- czysty marketing-R.

I Memoriał Macieja Marczewskiego

2008-11-16 19:31:02 / PawełJ / komentarze [1]

W Piaskach odbył się pierwszy memoriał ku pamięci Macieja Marczewskiego. Przez blisko trzydzieści lat pracował jako trener specjalista zajęć sportowo rekreacyjnych dla osób niepełnosprawnych w Lublinie. Swoją karierę sportową zaczął od lekkiej atletyki następnie poświęcił się tenisowi stołowemu. Grał m.in. w Starcie Lublin, LZS Piaski i Piaskovi Piaski. Był dyplomowanym trenerem tenisa stołowego i to on stworzył warunki do awansu drużyny do III ligi a następnie do II ligi. Niestety z powodu pogarszającego się stanu zdrowia przekazał prowadzenie zespołu Adamowi Sawickiemu także już nieżyjącemu. Zmarł 18.11.2007r.

Podczas całego memoriału znakomicie zaprezentowali się młodzicy Ruchu, którzy zajęli cztery pierwsze miejsca oraz z powodzeniem występowali w kategorii seniorów. Niestety nie wiem jak zakończyły się zawody w kategorii seniorów.



Wyniki memoriału w kategorii młodzik:

1. Jarocki Łukasz Ruch Edbar Asko Lublin (na zdjęciu)
2. Głowinkowski Kamil Ruch Edbar Asko Lublin
3. Chodorowski Michał Ruch Edbar Asko Lublin
3. Bartosiak Kuba Ruch Edbar Asko Lublin

Nowi pubowicze

2008-11-07 14:01:41 / Barman

Nasz Pub, nie da się tego ukryć, wzbogacił się o nowych zawodników: do trzeciej drużyny AZS UMCS dołączyło dwóch bardzo dobrych graczy: ks. Stanisław Kryszczuk oraz Łukasz Reszka. Obaj są obecnie zawodnikami KS Perły Rokitno - faworyta grupy południowej IV ligi OZTS. Księdza Stanisława pamiętamy z niedawnych występów w I lidze TKKF w prowadzonym przez siebie zespole Victorii Bełżyce. Serdecznie witamy i na poczęstunek zapraszamy. Ponadto do PingPongPubu dołączył brat Łukasza, znakomity zawodnik KS Sygnał Lublin - Marcin Reszka. Wczoraj zwyciężył w turnieju finałowym Wojewódzkich Igrzysk Szkół Podstawowych, i zaraz pojawił się na naszym meczu. Marcin "zdetronizował" w ten sposób Konrada Kulpę, który do tej pory był najmłodszym Pubowiczem! Pewnie Konrad nie ma nic przeciwko temu.



Filip Grajewski, Maciej Kulpa (tata Konrada), Piotr Fil

Komentarze:

PF

2008-11-07 22:22:45

Dodam, że z ks. Staszkiem przyjaźnimy się od bardzo niepamiętnych czasów, kiedy AZS UMCS po raz pierwszy wygrywał II Ligę TKKF i awansował do pierwszej! Grywaliśmy wtedy razem nieraz, a nawet zdarzyło się, że czynnie uczestniczył w pewnym "ping-pongowym" ślubie...

WaldekP

2008-11-09 22:30:44

W trakcie dzisiejszego treningu na AOS-ie Konrad "przyklepał" wejście Marcina do Pubu. Jutro turniej w Łucce, pojutrze w Nałęczowie, stąd prośba do Pubowiczów o przesłani mi - chociażby poprzez nk - wyników. A nasz Roman znów coś wygrał, i milczy...

Ksenofobia PZTS

2008-11-17 18:04:59 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Ksenofob to człowiek wrogo nastawiony do cudzoziemców. Stawiam tezę: **w obecnych władzach PZTS większość stanowią ksenofoby.** Oto dowód.

1. Od obecnego sezonu WTK-i i OTK-i mają status "kwalifikacyjny", czyli stanowią etap wstępny rozgrywek o Mistrzostwo Polski.
2. Wobec powyższego: zawodnicy, którzy nie mogą startować w Mistrzostwach Polski, nie mogą uczestniczyć w fazie WTK i OTK.

Wniosek: Cudzoziemcy nie mogą brać udziału w WTK-ach i OTK-ach.

A teraz dalej. Skoro obowiązuje punkt 1, to:

- a) w WTK-ach i OTK-ach Kadetów nie powinni uczestniczyć młodzicy, gdyż nie mogą brać udziału w Mistrzostwach Polski Kadetów;
- b) w WTK-ach i OTK-ach Juniorów nie powinni brać udziału młodzicy oraz kadeci, gdyż nie mają prawa grać o Mistrzostwo Polski Juniorów.

Dlaczego więc grają? Bo nie chodzi o wspomnianą na początku zasadę mówiącą o "kwalifikacyjnym" charakterze WTK-ów i OTK-ów, lecz o chęć wyeliminowania obcokrajowców. W efekcie obecne rozgrywki mają charakter kwalifikacyjno (tylko dla obcych) - klasyfikacyjny, a ten bałagan podszyty jest strachem i nienawiścią. Do obcych.

Treningi w dniach 24.XI. - 30.XI.

2008-11-23 21:54:31 / WaldekP

O czym tu pisać? Chyba tylko o nieobecności Michała na dzisiejszym treningu.

Komentarze:

WaldekP

2008-11-23 21:55:47

News o turnieju w Nałęczowie obrósł komentarzami na temat dyskryminacji kobiet. Przeczytaj, i weź udział w dyskusji!

WaldekP

2008-11-23 22:54:50

Pytanie do Pawła Janowskiego: czy coś się zmieniło w przepisach odnośnie udziału zawodników grających w wyższej lidze w rozgrywkach ligi niższej? Patrz: mecz Sygnału III w III lidze.

Paweł Janowski

2008-11-23 23:06:37

Nic się nie zmieniło odnośnie przepisów! Zawodnik w kategorii senior może grać w lidze niższej tylko do momentu gdy rozegra 3 mecze w lidze wyższej dotyczy to nawet gdy zawodnik zostanie wpisany do protokołu! Inaczej ma się rzecz z kadetami oni mogą grać do rozegrania 7 meczy dlatego mogą grać w lidze niższej. Pozdrawiam

WaldekP

2008-11-24 07:22:38

Paweł, dzięki. A co będzie, jeśli w meczu weźmie udział jeden nieuprawniony zawodnik? Czy weryfikacji podlegają tylko jego gry, czy też całej drużyny?

Paweł Janowski

2008-11-24 11:31:38

A wiesz Waldek że tym mnie zaskoczyłeś i nie wiem. Sprawdziłem nawet w przepisach PZTS i tam też nie znalazłem takiej informacji choć tylko patrzyłem tak wybiórczo.

WaldekP

2008-11-24 12:13:47

Poczytałem. Obecny Regulamin mówi: (2.4.1.3.) "Junior grający w II lidze traci prawo do gry w klasie niższej po rozegraniu 3 meczy". Jeśli więc Mateusz rozegrał już 3 mecze w II lidze, to nie mógł grać w meczu z Lewartem. Ps. Regulamin jest klarowny: w przypadku gry zawodnika nieuprawnionego - walkower dla drużyny przeciwnej.

WaldekP

2008-11-24 13:33:01

Pomyślałem sobie, że skoro w Sygnale nie zauważono tak oczywistego punktu w Regulaminie, to pewnie inne przepisy też mogą być nieznanne. No i oczywiście: przełożenie meczu z danej kolejki (2.4.1.6.) nie pozwala zawodnikowi w jej terminie grać w innej drużynie. A zatem: także Adrian, o ile zagrał mecz z Ruchem I Edbar, nie mógł grać w Lubartowie...

Paweł Janowski

2008-11-24 13:57:48

Dokładnie tak! Teraz pytanie tylko czy Mateusz zagrał 3 mecze w II lidze? Otóż sprawdziłem to i Mateusz Warda rozegrał już 5 meczy (źródło www.pozts.pl II liga komunikaty) w II lidze. Idąc dalej zadzwoniłem więc do Prezesa LOZTS Pana Dariusza Wierchowskiego i jego zapytałem co w takiej sytuacji jest? Otóż skoro Mateusz rozegrał już więcej jak 3 mecze w II lidze automatycznie stracił prawo do gry w ligach niższych (a rozegrał ich 5) więc w tym meczu zagrał nieuprawniony zawodnik i mecz kończy się walkowerem dla drużyny przeciwnej. Więc wg przepisów PZTS Lewart Lubartów powinien to spotkanie wygrać walkowerem 10:0. Ale regulamin rozgrywek dla II ligi mówi, że "Zawodnik senior - po rozegraniu 3 meczów w klasie wyższej traci prawo gry w klasie niższej. Inne zasady dotyczą juniorów, kadetów i młodzików którzy traci prawo gry po rozegraniu 7 meczów w I lidze." Co w takiej sytuacji? Chyba jednoznaczne są przepisy PZTS, lecz regulamin II ligi mówi inaczej i tym zapewne kierował się kierownik i trener Sygnału. Pozdrawiam

Paweł Janowski

2008-11-24 14:03:27

Adrian nie zagrał w tym spotkaniu i nawet nie został wpisany do protokołu więc mógł zagrać w III lidze.

WaldekP

2008-11-24 14:06:33

zawsze przepis nadrzędny (PZTS) jest ważniejszy od przepisu podrzędnego (OZTS) - o ile zachodzi kolizja w tej materii. A teraz pytanie: czy Mateusz grał w meczu z Edbarem!

Paweł Janowski

2008-11-24 14:06:38

Waldek Ty to jednak masz oko! Mi nawet na myśl do głowy nie przyszło sprawdzić taką rzecz. Taki mały detektyw z Ciebie :)

WaldekP

2008-11-24 14:08:11

Miało się kiedyś zajęcia z logiki dla detektywów..

Paweł Janowski

2008-11-24 14:08:27

Nie zagrał i również nie został wpisany do protokołu. Zagrał Adam Swirgoń i Grzegorz Borkowski.

Paweł Janowski

2008-11-24 14:10:42

Wiem o tym że najważniejsze są przepisy PZTS! W takiej sytuacji Lewart Lubartów musi złożyć stosowne pismo do LOZTS w związku z zaistniałą sytuacją czy walkower powinien być przyznany automatycznie?

WaldekP

2008-11-24 14:11:17

A zatem plan był prosty: jak największe siły skierować na Lewart.

WaldekP

2008-11-24 14:13:13

Chyba automatu nie ma. Jest nawet jakiś termin na złożenie protestu, ale tego nie czytałem (przewinałem przed oczyma).

Paweł Janowski

2008-11-24 14:24:14

Zapewne 14 dni ale też tego nie wiem.

PF

2008-11-24 14:31:07

Ho, ho, ho (jak mówi amerykański Mikołaj), a to się porobiło!

ŁukaszR

2008-11-24 19:35:17

Ja mam takie pytanie: Czy na AOS można wpaść pograć w dniach 24.XI. - 30.XI.?? Jeżeli tak to w jakich godzinach?

WaldekP

2008-11-24 20:19:48

Witamy Łukasza Reszkę w naszym Pubie! Wtorek - w godz. 17-18.30 trening sekcji - potem gry dowolne (zapewne ktoś zostanie pograć, środa - zazwyczaj po 17-ej ktoś gra, ale lepiej umówić się poprzez stronkę. czwartek i piątek - od 17-ej (po 18.30 - mecze).

PiotrK

2008-11-25 14:22:06

Where is Michałek? Odgrażał się i odgrażał, a teraz nawet się nie odezwie... hmm coś mi się zdaje, że to wina Piotrka B... :)

WaldekP

2008-11-26 21:33:26

Z tego co wiem, Michał ustala gdzie ma bekhend a gdzie forhend. Zawsze miał z tym problem, a po dłuższej przerwie w grze, kłopot stał się jeszcze bardziej dokuczliwy:)

[GRUDZIEŃ 2008]**Klejenie w praktyce**

2008-12-15 23:29:58 / PiotrekF

Trafiłem na interesującą dyskusję na forum Łódzkiej Ligi Amatorów - pozdrowienia dla zapracowanego PrzemkaP - poczytajcie:

<http://www.sport.tommark.pl/forum/read.php?1,483> P.S. Stok Zakrzówek też mógłby co nieco powiedzieć w temacie ;)

Komentarze:**konradb**

2008-12-16 16:52:37

Wygląda na to że przepis swoje a życie swoje. W warszawskiej III lidze kleją prawie wszyscy i nikt nie jest w stanie nic zrobić ... To samo na turniejach amatorskich. Oczywiście najgorzej mają ci, którzy chcą być uczciwi i w zasadzie uczą się grać od nowa.

WaldekP

2008-12-17 22:37:54

Jak już z rynku zejdał starego typu okładziny, to sprawa się znormalizuje. Teraz jest jeszcze za wcześnie.

IX LO najlepsze w Lublinie

2008-12-15 21:14:03 / WaldekP / komentarze [0]

Przynajmniej teraz, i to w pingponga, i to w żeńskim wykonaniu. Po wygranych eliminacjach i ćwierćfinałach, w półfinale przyszedł kryzys i awans do fazy finałowej z drugiego miejsca. W spotkaniu o wejście do ścisłego finału, drużyna Justyny wygrała z faworyzowanym zespołem ZS nr 1 z Podwala (trener - P. Nizioł). Wygrany debel na przewagach w secie prawdy oraz dwie wygrane gry singlowe Justyny (2:1 z koleżanką Kryszą z Żaczka) dały awans do walki o złoto. Tu było już łatwiej - 3:0. Super! Pewnie Justyna mnie ostro pogoni za ten news, ale co tam, niech będzie. Jutro jadę w Rzeszowa na dwa dni, będę bezpieczny. A potem - pewnie coś tu pokasuję. Ale: w tym roku Justyna zdobyła Stypendium Premiera RP za wyniki w nauce w klasie I IX LO (średnia - 5,58; słownie pięć pięćdziesiąt osiem), oraz drugie stypendium UE dla uzdolnionej młodzieży. Dzisiejszy złoty medal oraz Puchar dla LO pięknie zwieńczył ten rok bardzo wyťažonej pracy.

Ps. Aby tylko tego nie przeczytała. Radek - ani słowa Justynie!

Podsumowanie drugiej fazy OTK-ów

2008-12-21 21:38:05 / WaldekP / komentarze [0]

To była bardzo udana runda w wykonaniu reprezentantów naszego województwa.

Marcin Reszka – nasz Pubowicz - udowodnił, że jest w stanie pokonać każdego młodzika w Polsce. Jeszcze nie dziś wprawdzie, ale "jutro" może wydarzyć się wszystko! Łukasz zapłacił "frycowe", a Patrycja nie dała się przestraszyć i zagrała bardzo dobry turniej.

W kadetach wysoką pozycję potwierdziła "czwórka" Sygnału: Natalia oraz Sylwia - a przecież to pierwszoroczniczki w kadetkach! oraz Adrian, bardzo udany start i Konrad - krok po kroku zbliżający się do ścisłej czołówki Polski. Swoimi występami w kategorii juniorskiej Natalia oraz Konrad przypieczętowali swoje sportowe wizerunki. Nie można zapomnieć o Pawle. Cóż: trzeba wiedzieć, kiedy wygrywać! Na

turnieju przegrał wszystkie gry w grupie I kategorii, potem pierwszą w turnieju dodatkowym, by po jedynym zwycięstwie w szóstej partii zapewnić sobie udział na trzecim OTK-u. Wprawdzie stracił pozycję, gdyż spadł do grupy II kategorii, no ale! Jak na pierwszy rocznik kadeta, jest bardzo dobrze. Miejmy nadzieję, że młodziczka Marta wyciągnie słuszne wnioski z gry w starszej kategorii i pokaże jeszcze, na co ją stać.

No i na koniec zostali nam najstarsi. Ewelina, podobnie jak Paweł, wie kiedy wygrać. Olga - im bliżej końca gier grupowych, tym pewniej czuła się przy stole. Michał - znów zasłużenie blisko czołówki. No i Daniel - pokazał, że ogromny talent przestaje mu przeszkadzać w grze!

Na negatywną ocenę zasługuje może tylko jedno: zbyt mała ilość zawodników w najmłodszej kategorii.

Ciężko być kibicem pingonga

2008-12-09 13:58:26 / WaldekP

No bo popatrzmy: w innych okręgowych związkach PZTS nawet wyniki IV ligi są przedstawiane szczegółowo - kto z kim, i ile wygrał w danym meczu! A u nas, ani trzeciej ligi, ani nawet drugiej nie ma w internecie, poza głównym wynikiem. A przecież protokoły ze spotkań gdzieś wędrują. Niechby chociaż wyniki setowe były przedstawione... W ltsa.pl jest to możliwe, więc widać internet rozprowadzany w naszym województwie nie uniemożliwia tego rodzaju informowania. Nieprawdaż?

Komentarze:

PF

2008-12-09 22:32:42

Nic dodać, nic ująć...

Paweł Janowski

2008-12-10 15:09:39

Myślę że z czasem i do nas dojdzie cywilizacja! A jak na razie pozostaje nam tylko poczekać na lepsze czasy i oglądać inne stronki i im zazdrościć ze potrafią a nasi nie.

PF

2008-12-10 20:51:19

Ktoś już kiedyś powiedział, że na wschodzie musi być jakaś cywilizacja... ;)

Gdzie się podziały złote jaja?

2008-12-10 15:31:28 / WaldekP

Śniegu nie ma, słychać więc, że coś w trawie piszczy. I tak piszczy i piszczy, jak to kiedyś u nas w TKKF-ie piszczało. I nawet na śnieg się nie zanosi.

Komentarze:

PF

2008-12-10 22:33:50

A Ty, to nie dość, że okulary masz nowe, to i aparat słuchowy sobie zafundowałeś? ;)

WaldekP

2008-12-10 23:19:58

Czasem mi wypada, i jak się schylam, to słyszę, jak piszczy. Może to zresztą mój aparat słuchowy mnie woła? A ja tylko tak sobie imaginuję...

Czeka nas świąteczna przerwa

2008-12-10 21:14:03 / WaldekP

AOS będzie nieczynny w dniach od 23.12.08 (od 16.00) do 5.01.2009 (do 6.00). Rozporządzenie Rektora UMCS z dnia 4 grudnia nie pozostawia złudzeń: tylko nieliczni pracownicy będą mogli (ewentualnie - musieli) przebywać w budynkach Uniwersytetu. Telefony - nie, internet - nie, ogrzewanie - ograniczone do minimum! I co ciekawe: dydaktyka w tym okresie - nie. Przełożyć, odłożyć, odpoczywać, no i oszczędzać!

Komentarze:

PF

2008-12-10 22:14:03

Miałem rację - jednak "Idzie nowe". Zastanawiam się tylko, czy w dobrym kierunku...

Barman

2008-12-10 23:22:08

Podliczymy, zobaczymy. Tak czy inaczej - będzie o czym gadać przy kufelku zimnego, poświęczonego piwka.

Pochwała i ... zachwyty!

2008-12-13 22:04:47 / WaldekP

I jak tu nie chwalić naszej męskiej reprezentacji, po tak doskonałym występie na turnieju akademickim. Jako tymczasowy arystotelik, perypatetyk znaczy się, muszę zadumać się nad mądrością naszej drużyny (znaczy: męskiej reprezentacji UMCS), która tak wspaniale dochowała wierności zasadzie "złotego środka". Nasz Mistrz ze Stagiry - znaczy: Arystoteles - kazał nam unikać skrajności, słusznie widząc w skrajnościach przejaw zła. A tu proszę: pięć zespołów w grupie, i nasz na trzecim miejscu. Idealny środek - jakby powiedział mistrz naszego mistrza - znaczy: Platon - bo wszak na ideach to on się znał, jak nikt przed nim, i po nim też. A zatem: chwalmy zespół za osiągnięcie stanu złotego środka.

Naszej zaś żeńskiej drużynie trzeba pochwały słać w niebiosy, za jej dobroć, szczodrość i miłosierne potraktowanie drużyn przeciwnych. Wystarczy otóż przypomnieć sobie zaiste prawdziwą zasadę, że ostatni będą pierwszymi, by popaść w zachwyty nad grą naszej drużyny. I tak też widzę jej udział w rozgrywkach grupowych: chwalmy więc i nasze wspaniałomyślne dziewczyny.

Wszelkie zaś dowody uznania uprzejmie proszę kierować na adres: pingpongbarman@o2.pl

Komentarze:

PF

2008-12-13 22:09:57

Brawa - jestem pod wielkim wrażeniem!!!

PF

2008-12-13 22:10:37

Tekstu, rzecz jasna!!! P.S. Prowokacja zadziałała!!!

WaldekP

2008-12-13 22:15:16

Ależ jesteś szybki! Trening czyni mistrza - jak mówi święta zasada Trenerów wyłudających pieniądze od niezdolnej młodzieży.

PF

2008-12-13 22:21:50

Potwierdzasz słowa PiotrkaB, chociaż można zastanawiać się nad obiektywizmem tej tezy... ;) Znakomita sentencja - jesteś w rewelacyjnej formie!

WaldekP

2008-12-13 22:26:11

A tu "trza" się kłaść spać: jutro od 8.00 trzygodzinny wykład z logiki. Pa.

GK

2008-12-14 03:24:57

A ja byłem na imprezce integracyjnej w blueberry i muszę przyznać że fajnie było:) sprawozdanie zdamy jak otrzeźwiejemy

PF

2008-12-14 23:29:22

Rzeczywiście impreza musiała być mocno fajna, co można było zauważyć w jakości gry zawodników w niej uczestniczących ;) Nie odbiło się to za to na jakości dopingu kibiców, również - w części - aktywnie się integrujących nocną sobotnią porą...

Pię(ś)ć refleksji

2008-12-15 20:59:15 / WaldekP / komentarze [0]

Po pierwsze:

Chciałbym w tym miejscu podziękować Komendzie Głównej AZS w Warszawie za umożliwienie drużynom UMCS zagrania w grupach z najlepszymi zespołami eliminacji mistrzostw Polski strefy C. Dwie drużyny, z którymi przegrała nasza męska reprezentacja, spotkały się w ścisłym finale turnieju. Identyfikacja sytuacji miała miejsce w turnieju kobiet. Może to i przypadek, ale... powtórzony z ubiegłego roku! Widać, że komuś w Warszawie robi wielką frajdę wrzucanie do jednej grupy najlepszych zespołów i dołączania do nich drużyn naszego Uniwersytetu.

Po drugie:

W związku z pierwszą refleksją: może tak więcej zaufania do ludzi z terenu i zaprzestania ustawiania turniejów z warszawskiego punktu widzenia? Dajmy szansę losowaniu, uznanemu mimo wszystko za dość sprawiedliwą metodę rozdzielania drużyn po grupach?

Po trzecie:

Jeśli już organizuje się imprezy okolicznościowo-integrujące, to niech mają one charakter obligatoryjny, a nie fakultatywny. Mało tego: przed wyjściem z imprezowni winien stać funkcyjny alkomatomierz, który nie wypuści do domu nikogo, kto nie osiągnie określonego stopnia upojenia alkoholowego. Nie może być bowiem tak, że na drugi dzień jedni się ledwie ślaniają na nogach, mając przy tym problemy z podnoszeniem pięczki z podłogi, podczas gdy inni tryskają energią i chęcią do gry.

Po czwarte:

Organizatorom z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie dziękuję za udostępnienie pełnego pakietu usług. 3 w 1: czyli sala, ogrzewanie i światło, pozostawiło sympatyczny obraz naszego miasta w - czasem przepitych - umysłach gości. A już się bałem! Oto bowiem w sobotę w pewnym momencie zaczęły kolejno gasnąć rzędy świateł. Stojący obok mnie Jarek W. powiedział krótko: no i znów przyszedł cieć i wyłączy światło. Jak to znów? - zapytałem. "Ano podczas jednego turnieju z udziałem gości zagranicznych, przyszedł i powyłaczał nam światło, mówiąc: wynajęcie sali - tak, o świetle nie było nic mówione". Na szczęście tym razem ktoś odwrócił ten proces. Cieć poniósł zasłużoną porażkę! I tak trzymać:)

Po piąte:

Szkoda, że w trakcie meczu Sygnał I - Ruch I Edbar nie był wykupiony pełny pakiet. No, ale jeśli miałbym i ja z czegoś zrezygnować, też machnąłbym ręką na ogrzewanie. Emocje i tak zrobiły swoje.

Sukces naukowy sekcji tenisa stołowego AZS UMCS

2008-12-22 23:55:56 / WaldekP / komentarze [0]

Nie ma lekko: gra w drużynie AZS UMCS zobowiązuje! Wszak to sekcja uniwersytecka, wielorakimi łąkami związana z badaniami teoretycznymi naukowców UMCS. Od kilku lat przeprowadzamy eksperyment naukowy. W końcu możemy o tym powiedzieć! Poddaliśmy się bardzo wymagającej procedurze, mającej na celu potwierdzenie, ewentualnie sfalsyfikowanie, tez Zygmunta Freuda (1856 - 1939) dotyczących energii "libido" (1).

Zacznę może od rzeczy drugorzędnej: od poświęcenia, z jakim większość zawodników oddała się fascynującym nas badaniom. A były to bardzo trudne badania! Koszt badań to kilka rozwodów, pare separacji, plus niezliczona ilość cichych dni, tygodni, miesięcy, kwartałów itd. Nie wszyscy wytrzymali trudów badań. Marcin i Bogdan bardzo szybko wycofali się, nie mogąc znieść powstałej presji w relacjach wewnątrzrodzinnych. Reszta dotrwała do dzisiaj. I chyba nikt tego nie żałuje! Warto było, nieprawdaż!

Freud, jak powszechnie wiadomo (2), uznał libido (łac. *żądz*) za formę życiowej energii, przeciwstawnej Tanatosowi - źródłu destrukcji i zniszczenia. Libido jest energią wewnętrzną skierowaną na zaspakajanie potrzeb seksualnych (3). Nasze badania miały ocenić stopień doniosłości odkryć Freuda. Po wieloletnich badaniach udowodniliśmy, że miano najsilniejszej energii pozytywnie współtworzącej świat należy się PASJI, a nie libido. To w pasji odnajdujemy fundament każdego ładu społecznego oraz ułożenia wewnętrznego w życiu jednostek. *Libido* - czego doświadczyliśmy boleśnie - niejednokrotnie idzie pod rękę z Tanatosem. Nasze badania miały charakter pionierski i dzięki nim weszliśmy na trwałe do annałów światowej psychologii.

Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować wszystkim uczestnikom naszych badań.

Ps. Ogłaszam koniec eksperymentu. Drogie żony - bycie i obecne, drogie separatki i kochanki - wracajcie! Znów możemy oddać sprawiedliwość teorii Freuda. Tylko - błagam Was - pospieszcie się, wszak przerwa w rozrywkach nie będzie trwać wiecznie!

-
1. Por. przełomową pracę Freuda *Drei Abhandlungen zur Sexualtheorie* (1905).
 2. Zob. O'Neil, Mary Kay (eds.), *On Freud's ...*
 3. J. Cohen, *Jak czytać Freuda*.

Kim jesteś, pingpongnauto?

2008-12-23 22:35:03 / WaldekP / komentarze [0]

Uprawianiem tenisa stołowego zająłem się już po doktoracie z filozofii. "Uprawianie" trzeba więc wziąć w cudzysłów. Ale wskazując w krąg osób przebijających celuloidową pięczkę wcale nie przestałem myśleć o problemach filozofii. Nurtowało mnie m.in. pytanie o to, czy można w zachowaniu pingpongistów odnaleźć cechy postawy, nazwijmy to, światopoglądowej. Po obejrzeniu licznych gier, przeczytaniu dość ubogiej literatury przedmiotu na ten temat, mogę już pewne rzeczy powiedzieć.

Na pierwszy ogień niech pójdzie kwestia "teizm - ateizm". Normalnie uważa się, że to problem poznawczy, związany z wiedzą i wiarą. Ale nie dla mnie. Ja widzę to w kategoriach ludzkich postaw wobec siebie, drugiego, oraz wobec zwierząt i roślin. Nie liczy się, w co kto wierzy, lecz jak postępuje. Wierzący bywają ateistami, ateści zaś niejednokrotnie są silnie wierzącymi istotami. Ale nie o tym dzisiaj. Spróbuję przedstawić pewne sugestie dotyczące sposobu gry "ateisty" i "teisty". Kim jesteś? Odpowiedz sobie sam na to pytanie!

1) Serwis.

Ateista serwuje nisko podrzucając piłeczkę, niemal kpiąc sobie z obowiązujących przepisów (minimum 16 cm). Wzrok skierowany ma ku swojej stronie stołu, jakby nie było ważne dla niego to, co w tym czasie robi przeciwnik. Teista bardzo chętnie podrzuca piłeczkę wysoko, mając przy tym wzrok skierowany ku górze.

2) Sposób uderzania piłeczki.

Teista gra wykorzystując przede wszystkim oś wertykalną (góra - dół): w jego zagraniach widać albo ruch od dołu ku górze, albo od góry do dołu. Ateista chętniej gra w płaszczyźnie horyzontalnej, stąd przewaga uderzeń (tył - przód). Ateistów cechuje przy tym dynamiczne kończenie wymian.

3) Odległość od stołu.

Ateista lubi czuć dotyk stołu. Charakterystyczną cechą jest tutaj chęć uderzania piłeczki niemal po odbiciu od stołu, bez osiągnięcia przez nią kulminacyjnego punktu w górze. Teista lubi grać za stołem, lubi patrzeć, jak piłeczka po odbiciu osiąga swój najwyższy stan w przewidywanej trajektorii, by po opadnięciu przenieść ją na drugą stronę stołu - znów patrząc, jak podąża ona ku górze. Defensorzy z natury przejawiają teistyczne tendencje: spokój połączony jest w ich grze z żarliwą wiarą, że piłeczka zagrana na sam koniec stołu uniemożliwi szybkie zakończenie wymiany przez przeciwnika i da szansę szczęściu.

4) Stosunek do świnek (nieczystych zagrań)

Światopogląd teisty przejawia się w wielkiej nerwowości w odniesieniu do tego rodzaju zagrań ze strony przeciwnika. Ateista wie, że to tylko przypadek, że równie dobrze mógł się on przydarzyć jemu. Dlatego na jego twarzy nie zobaczymy grymasu bólu, czy zwątpienia w związku z zagraniem przez przeciwnika "świnką". Teista wie, że lot piłeczki jest nie do końca dziełem jego zagrania. Widzi w tym udział siły wyższej! Stad "świnka" jest w jego mniemaniu oznaką sympatii tejże siły. Dlaczego więc się denerwuje? Bo sądzi, że zasłużył sobie na to! Denerwując się na przeciwnika, w rzeczy samej wyraża opinię na swój własny temat, łącząc się i kajając w ten sposób, dąży do zmiany nastawienia siły wyższej.

Zadanie domowe

Biorąc pod uwagę powyższe sugestie, odpowiedz na następujące pytania:

- jaką światopoglądową różnicę dostrzegasz między zawodnikami grającymi krótkimi a zawodnikami grającymi długimi czopami?
- jak określiłś światopogląd zawodnika grającego okładziną antytopspinową?

Na odpowiedzi czekam: pingpongarman@o2.pl Najciekawsze głosy opublikuję na niniejszej stronie.

W odpowiedzi na listy

2008-12-24 22:00:56 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Tekst "Kim jesteś, pingpongnauto?" zainteresował liczne grono pingpongistów. Otrzymałem sporo listów z uwagami do tekstu, propozycjami udoskonalenia niektórych tez, opisów sytuacji potwierdzających moje spostrzeżenia. Kilku pingpongnautów postawiło mi pytania, z prośbą o szybką odpowiedź. Spróbuję sprostać temu zadaniu.

Wojciech z Wielkopolski:

"Mam 28 lat i od ponad 10 lat jestem zadeklarowanym ateistą. Analizując jednak swoją grę przez pryzmat podanych tez w "Kim jesteś..." musiałem określić siebie jako teistycznego zawodnika! Czy coś jest nie tak ze mną?"

Drogi Wojciechu, odpowiedz sobie na jedno proste pytanie: czy więcej czasu poświęciłeś dobru stylu gry do swojej osobowości, czy też analizie światopoglądów? Nie mam co do tego pewności, gdyż

podaleś zbyt mało danych na swój temat, ale śmiem twierdzić, że prawdę na Twój temat przedstawia Twój pingpong. Pomyśl tylko, jak wiele razy musiałeś przemyśleć swoją grę, czy to po przegranych grach, czy też po stwierdzeniu, że ta gra nie daje Ci satysfakcji! Brakuje Ci tylko jednego teraz: są święta, czas refleksji i zadumy nad swoim losem, wykorzystaj ten moment na realizację starożytnego zawołania "Poznaj siebie!". I bądź konsekwentny! Złośliwi mówią, że tylko krowa nie zmienia poglądów, ale kto wie, jak tam jest z tymi krowami? W każdym bądź razie, ja nie wiem.

Kamil z Dolnośląskiego:

"Już sam nie wiem, kim jestem? Jedne elementy mojej gry mówią o moim ateizmie, inne wskazują na teistyczny styl gry. Jak to pogodzić?"

Drogi Kamilu, Twój problem podziela wielu pngpongistów. Może to być wyrazem Twoich wahań, wynikających z obcowania z ludźmi o różnych stylach gry. Ich autorytet jest w Tobie tak głęboko zakorzeniony, że starasz się im wszystkim przypodobać. Stąd też ten eklektyzm w grze. Innym wyjaśnieniem będzie - być może - ewolucja Twoich zapatrywań na rzeczywistość. Jeśli spojrzysz na siebie w perspektywie czasowej, ocenisz bez trudu kierunek, w którym zmierzasz. Napisz mi, do czego doszedłeś.

Jarek z Mazowieckiego:

"Normalnie gram stylem teistycznym, ale czasami, jak już jestem zdołowany grą, lubię tak przyłożyć piętce, i takie tam ateistyczne. Co o tym sądzisz?"

Drogi Jarku, poruszyłeś niesamowicie trudne zagadnienie. Niektórzy teoretycy pingponga nazywają to depresyjnym ateizmem, wynikiem braku wiary w końcowy sukces. Ich zdaniem, nie ma o czym mówić. Ale ja nie podzielam tego poglądu. Opisany przez Ciebie stan określam regresywnym uprawdopodobnieniem nieprawdopodobnego, krócej mówiąc: powracasz na bliskie Ci stanowisko, które wyparłeś ze swej świadomości. Z takiego punktu widzenia, te chwile słabości mówią o tym, kim jesteś.

Ps. Przeczytaj na ten temat znakomitą książkę X. Janga "Chiński syn-dron". Znajdziesz tam bardzo ciekawe rozważanie o ateistycznych podstawach chińskiego pingponga oraz opis ekspansji synów Chin na terenach zamieszkałych przez inne nacje. Zrozumiesz, dlaczego szkoła chińska święci tak wspaniałe sukcesy.

Literatura przedmiotu

2008-12-25 13:36:19 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Osoby zainteresowane badaniami naukowymi pingponga mogą rozpocząć swoją pracę od lektury najnowszego miesięcznika "Ping-Pong Po Polsku" (nr 12/2008). Tam znajdziecie bibliografię prac poświęconych tej problematyce. Chciałbym przy okazji zareklamować kilka tekstów, wartych natychmiastowego przeczytania!

Dział "Teoria":

Lech K., *Idee konserwatywne w podcięciu długim czopem;*

Donek T., *O sztuce wygrywania bez przebijania;*

Lech W., *Jeden skok, a potem super blok!;*

Jarosław K., *Nieskuteczność bloku wobec tradycyjnej podcinki;*

Grzegorz N., *Rolowanie z paletką w lewej ręce;*

Wojciech O., *Czy rotacja wsteczna uwstecznia?*

Waldemar P., *Zrób to z nami: czyli tajemnice gry pod stołem.*

Polecam też felieton Jana R.: *Moje rotacje na stole, czyli o zdradzaniu przyjaciół z drużyny.*

Ponadto warto przeczytać teksty:

W dziale "Przebijajmy inaczej":

Kłopoty singlistów;

O wyższości debła nad mikstem.

Natomiast w dziale sponsorowanym przez IPN:

Wyniki wstępnego dochodzenia w sprawie usunięcia niektórych okładczyń z tzw. długimi czopami;

Co oni nam przysyłają? Analiza powietrza z rozbitych piątek wyprodukowanych w Chinach.

Ps. Drogi Kamilu, nie znam się na teologii pingponga, ale z tego, co słyszałem, nie musisz się spowiadać ze swoich ateistycznych zagrań. Pozdrawiam.

Spowiedź Leszka



Leszek próbuje udowodnić księdzu Stanisławowi, że nie jest prawdą jakoby grał stylem ateistycznym. Oj Leszek, Leszek, i kogo ty chcesz oszukać?!

Komentarze:

Ib

2009-07-31 22:56:31

Tym razem to był styl monoteistyczny! <http://www.neatorama.com/2008/11/23/bruce-lee-style-ping-pong/>

WaldekP

2009-08-01 21:04:11

Byłem, widziałem, jestem pod wrażeniem! Tylko, Lechu, nie próbuj naśladować b!l

Pan Włodzimierz nie rozumie

2008-12-27 14:24:11 / WaldekP / komentarze [0]

Włodek z Podlaskiego nie rozumie IPN, dlaczego wszczął postępowanie w sprawie wycofania niektórych okładzin z długimi czopami, skoro - jak twierdzi w swoim liście - "decyzja iteteefu jest zgodna z naszym narodowym interesem". Oto fragment tego listu:

"Skupmy się na istocie tego, czego dokonał dr Neubauer: otóż do świątyni pingpongowego teizmu, czyli defensywnej gry długimi czopami w drugiej strefie wprowadził długie czopy przystosowane do gry blokiem, tuż przy stole, i to na dodatek z piłki wznoszącej się. Toż to czysty ateizm! Wycofanie tych okładzin było więc atakiem na pierwiastki ateistyczne w grze pingpongowej. Po co więc interwencja ipeenu? Nie wiem."

Panie Włodek. W pełni podzielam Pańskie zastrzeżenia, podziwiam też konsekwencję w argumentacji. Co do IPN, to mogę powiedzieć tylko jedno: też tego nie rozumiem.

Paradoks serwisu

2008-12-25 22:58:09 / WaldekP / komentarze [0]

Zawodnik zbliża się do stołu. Przyjmuje pozycję serwisową i myśli: jeśli zaserwuję w ten sposób, to on mi odpowie tak, że nie będę mógł przejść do ataku, a zatem - muszę zmienić serwis. Jeśli jednak zmienię serwis, to nie będę wiedział, jak mi odegra, a w związku z tym nie będę mógł zaplanować ataku. Wniosek: żaden serwis nie jest dobrym serwisem, ponieważ za każdym razem zostaną zepchnięty do defensywy. No ale muszę wykonać serwis. Jeśli więc zaserwuję tak, jak to na początku zaplanowałem, to wiem, że odegra mi tak, że nie będę mógł.... itd.

Niby śmieszne, co? A popatrzcie czym kończy się wejście w ten paradoks zawodnikowi serwującemu w decydujących piłkach. Otóż często pojawiają się wtedy błędy serwisowe! Paradoks nie jest odczuwalny na początku meczu, ani w trakcie jego rozgrywania, dopóki nie dochodzi do serwisów o być albo nie być.

Cały rok w łapkach świnki

2008-12-28 23:32:23 / WaldekP

No patrz, Roman: 5 set, 10:9 - nie powiem, by dla lepszego - no i przepiękna świnka. A mecz o "cały rok". Czy można gorzej skończyć?

Komentarze:

ZMIANA TRENDU

2008-12-29 09:13:10

Uwaga nastąpiła zmiana trendu u Waldemara P. ---Warto zainwestować w Tego zawodnika: Z punktu widzenia sportowego przełamanie jednorocznego spadku formy u zawodnika W.P. zaowocuje 2009 roku niemal że samymi wygranymi meczami w LLTSA w lidze krajowej i jest to ważny sygnał dla potencjalnych partnerów, sponsorów i łowców talentów. Wniosek: Uwaga 2009 rok będzie dla Waldka rokiem konia, a w niektórych kręgach 2009r nazwą Waldkomania. Analogiczne sytuacje w swoim życiu miał Małysz i ostatnio Kubica. **RCH**

WaldekP

2008-12-29 20:50:45

A już miałem sobie odpuścić... Roman, Ty to wiesz jak mnie zdopingować... niech Ci będzie: Wyzwanie przyjęte!

[STYCZEŃ 2009]

Złote prawo natury

2009-01-13 21:14:54 / WaldekP

Złote prawo natury stwierdza co następuje: ze złotych jaj wyrosnąć ma złota młodzież. I tyle. Ludzie jednak kierują się także prawami kultury, nie zawsze wysokiej próby; stąd często, kierowani chciwością, zawiścią, egoizmem i pazernością, podkradają złote jaja, nie pozwalając wykluć się i rozwinąć złotej młodzieży. Jajecznicza zamiast wspaniałej kariery. Cóż, taka szara rzeczywistość szarych zjadaczy złotych jajek. Skądinąd, często spotykany widok. No ale to, co próbują zrobić osoby odpowiedzialne za sekcję tenisa stołowego w Sygnale, przekroczyło już ramy wspomnianej (złej) reguły kultury. Otóż, osoby te nie zadowolili się konsumpcją jaj, ale nadto postanowiły oskubać znoszącą je kurę. W końcu: po co kurze pióra? Niech cicho siedzi i za pocałowaniem rączki znosi to, co natura jej karze znosić. Nieprawdaż?

Komentarze:

MarcinP

2009-01-15 10:48:22

Ciekawy jestem czym zasłużyliśmy sobie na niełaskę? Czy to może ja znowu coś źle zrobiłem. Prosiłbym jaśniej i bez przenośni.

WaldekP

2009-01-15 23:20:54

Pierwsze pytanie zasługuje na szerszą odpowiedź. Stąd pozwolę sobie zostawić sobie więcej czasu na to. Drugie pytanie: nie. Przynajmniej nie bezpośrednio. W moim przekonaniu sedno problemu tkwi głębiej.

Marcin Pawlak

2009-01-18 19:22:36

Szkoda Waldku, że jeszcze nie znalazłeś czasu żeby wyjaśnić bliżej zarzuty pod adresem Sygnatu, Ja jestem otwarty na krytykę ale rzucanie oskarżeń nawet w tak poetyckiej przenośni przypomina czasy kiedy Minister Sprawiedliwości przesądzał wyroki sądów na konferencjach prasowych. Ten zwyczaj jest chyba obcy ludziom uznających podstawowe zasady kultury? Nieprawdaż?

WaldekP

2009-01-18 23:19:25

No cóż, niech będzie! Przynajmniej jeden zarzut postaram się postawić. Młodzież gra w II lidze państwowej, ale - powiedzmy - na stanowiskach seniorskich! Czy są poważnie traktowani przez klub? Czy otrzymują gratyfikację za PRACĘ wykonywaną na rzecz klubu? Bądźmy dokładni: ile dostaje zawodnik za mecz, a może za punkt? Śmiało! Moja wiedza na ten temat jest taka, że nie dostaje nic (słownie: zero). Czy jestem w błędzie? A jakie finansowanie jest w zakresie sprzętu? Pełne, czy też zawodnicy dokładają do sprzętu, jakim grają w klubie? No i ostatnie pytanie: czy klub ponosił pełne koszty związane z udziałem zawodników w meczach II ligi? A może to rodzice sponsorują wyjazdy? Następne pytanie: jakie środki finansowe klub otrzymuje na działalność sekcji tenisa stołowego? Miasto, a może też i inne instytucje? Śmiało: ile? W moim przekonaniu, zbyt mało środków przeznaczonych na młodzież trafia do młodzieży. Sygnał szczyti się młodymi zawodnikami, i słusznie, lecz w całym województwie chyba nie ma drugiego klubu, który tak eksploatuje młodzież. Oczywiście - finansowo. Ps. Problem zaanonsowałem już wcześniej w krótkim newsie "Gdzie się podziały złote jaja". Teraz mogę już bardziej bezpośrednio pisać. Fakt, że drużyna nie wyjeżdża na mecz i rozpisuje mecz telefonicznie klubowi nie przynosi! Nieprawdaż?

Marcin Pawlak

2009-01-19 10:17:11

Dziękuję, że wreszcie przeszliśmy z fazy przenośni do konkretów, co pozwoliło poznać mi treść zarzutów. Dopiero teraz mogę się do nich odnieść: Po pierwsze : Sygnał jest stowarzyszeniem,

działającym na przyjętych w prawie ogólnych zasadach, które między innymi regulują dostęp do informacji o finansach stowarzyszenia. Zainteresowanych tą materią odsyłam do odpowiednich źródeł takich jak informacja w KRS. Po drugie : Sekcja tenisa stołowego Sygnału, działa w pewnym sensie na zasadach towarzyskich, grupy rodziców zainteresowanych rozwojem sportowym własnych dzieci. Ja jako jeden z rodziców, obserwując to jak wyglądała wówczas sytuacja w klubie i w sekcji postanowiłem zaangażować się w jej rozwój. Priorytetem moich działań było, jest i w najbliższym czasie będzie rozwój i podnoszenie poziomu szkolenia. Co za tym idzie zaangażowanie finansowe będzie skierowane na tą sferę działalności sekcji: w chwili obecnej stale pracuje u nas trzech szkoleniowców. Po trzecie : Pozostałe działania, takie jak udział w zawodach indywidualnych na terenie województwa oraz rozgrywkach ligowych, zakup sprzętu; zgodnie z umową z rodzicami naszych zawodników (to dotyczy również mnie) zobowiązaliśmy się finansować z własnej kieszeni. O ile mnie pamięć nie myli uznaliśmy, że rozgrywki ligowe są uzupełnieniem procesu szkoleniowego a nie celem naszej działalności. Jak do tej pory nic się nie zmieniło. O czym osoba, która zносиła skargi powinna pamiętać! Po czwarte: W moim przekonaniu, żaden z zawodników naszego klubu, chociaż to bardzo zdolna młodzież, nie osiągnął jeszcze takiego poziomu, żeby zawierać zawodowe kontrakty (sam wiesz, że to jeszcze dzieci). Ten, który myśli o sobie inaczej może nie być złotym jajem tylko zwykłym zbukiem. Droga wolna po kontrakty i życzy powodzenia. Po piąte: Jestem pewien, że takie roszczeniowe podejście w polskim sporcie, psuje młodzież i hamuje jej rozwój. Wielu dobrze zapowiadających się zawodników, ledwo nauczyło się odbijać, kopać piłkę itp., szybko zaczyna wyciągać rękę po kasę zapominając o dalszym rozwoju. Dopóki będę w klubie, sekcja będzie stawiać na szkolenie w takim zakresie na jaki pozwolą finanse, nie narażając procesu na przerwanie. Po szóste: To zdaje się, że informator całkiem niedawno brał udział w naszej wspólnej (rodziców) rozmowie i akceptował przyjęte rozwiązania. Teraz mówi co innego. Taką postawę pozostawiam bez komentarza.

WaldekP

2009-01-19 22:48:32

Mam wrażenie, że powyższy tekst nie jest adresowany do mnie. Pisanie o "osobie, która zносиła skargi", i o "informatore" (rodzicu) - świadczy o jakiejś chęci załatwienia wewnętrznych sporów w Sygnale. Ja się trzymam od tego z dala. Finanse klubu mnie nie interesują, ale chciałbym, by znali je zainteresowani rodzice. A mam co do tego jakieś wątpliwości. Nie interesuje mnie też to, kto i w jakich okolicznościach doszedł do wniosku, że coś jest nie tak, i postanowił odmówić wyjazdu na mecz II ligi. Szkoda, że w tabeli nie pojawił się wynik w postaci walkovera, bo to mogłoby więcej dać do myślenia. Ale, niech tam. Widząc stosunek władz klubu do zawodników występujących w II lidze przeczuwałem powstanie takiego konfliktu. W końcu nikt nie chce być oskubywany! Sprawiedliwość w takich samych ramach obowiązuje starszych, jak i młodszych. I niech nikogo nie wprowadza w błąd wiek tych zawodników! Sądziłem jednak, że problem wprawdzie jest, ale łatwo go rozwiązać. Myliłem się. Sprawy stoją dużo gorzej. "Dzieci" stały się zakładnikami swojego szantażu.

Marcin Pawlak

2009-01-20 22:07:52

Masz rację, że zajęłeś się problemami, które są wewnętrznymi sprawami Sygnału, co do Ciebie, pozostając z szacunkiem nie należy. Włącznie z rozpatrywaniem spraw finansowych. Ale jeżeli już to zrobisz, umieszczając na swoim forum krytykę naszego klubu, to do podstawowego kanonu kultury i rzetelności dziennikarskiej należy wysłuchać również drugiej strony. Czyli w tym wypadku władz klubu a personalnie mnie. Pisanie na podstawie jednostronnych opinii, do czego oczywiście masz prawo, jest moim zdaniem w złym stylu. Na tym kończę publiczne roztrząsanie wewnętrznych spraw Sygnału, pozostając w nadziei że przy następnych tego typu komentarzach postarasz się zachować minimum obiektywizmu.

PF

2009-01-20 22:19:23

Że tak się wtrączę... Nam zależy tylko na jak najlepszym propagowaniu i podnoszeniu poziomu lokalnego tenisa stołowego - nie bierz, proszę, Marcin, tak osobiście uwag Waldka... Doskonale wiesz, że cieszymy się ze wszystkich sukcesów, wszystkich tenisistów z regionu!

WaldekP

2009-01-20 23:04:08

Jeśli KKS Sygnał Lublin będzie klubem prywatnym, to zgodzę się na niewtrącanie w jego sprawy; jeśli jednak będzie korzystał z publicznej pomocy, trudno - nikt nie może zabronić roztrząsania spraw klubu. Uparcie się Marcinie Drogi, przy nieprawdziwej - powtórzę - fałszywej tezie, że ktoś ze mną rozmawiał na ten temat. Że jakiś rodzic, czy ktoś tam. Otóż stwierdzam co następuje: nikt z rodziców z KKS Sygnał nie rozmawiał ze mną na ten temat. Ani też żaden zawodnik. Pewnie w to nie uwierzysz, ale w całym województwie głośno o sytuacji zawodników KKS grających w II lidze. Sprawdź swoje znajomości. Napisałem to, o czym już jest głośno. Inni się śmieją z politowaniem, a ja próbuję to zmienić. Dlatego piszę o tym, bo klub musi zapewnić ścieżkę kariery swoim wychowankom. Nie zatrzymacie ich na poziomie młodzika, czy kadeta. Przecież między nami nie ma różnicy w opisie faktów, Twój wpis nawet pogorszył mi obraz KKS, ale ocena faktów - wybacz - moja jest negatywna w odniesieniu do organizacji rozgrywek ligowych. To jest krótkowzroczna strategia. Czy mam rację? To się okaże. Czy KKS Czyn

Społeczny Lublin przetrwa w takim kształcie? Z uwagą będę śledzić losy drużyn klubowych. Pozdrawiam i życzę sukcesów zawodnikom i zawodniczkom KKS Sygnał Lublin.

WaldekP

2009-01-21 19:10:21

Pozwolę sobie przytoczyć fragment mojej wypowiedzi - w dyskusji z Rabbitem - z ubiegłego sezonu (Forum LLTSA.pl), aby pokazać w ten sposób ciągłość mojego zainteresowania sytuacją Sygnału. "(...) dlaczego zajmę się kwestią sporu na linii Sygnał - Ruch Edbar? Ponieważ jest to niesłychanie istotny spór z punktu widzenia przyszłości lubelskiego pingponga! Mylisz się po stokroć pisząc, że nie jest on wart uwagi. Mógłbym wymienić w tym miejscu 20 powodów, dla których trzeba zająć się tym sporem, ale przedstawię tylko trzy. Powód pierwszy: atak na osoby chcące inwestować w naszą dyscyplinę sportu. Lublin nie należy do miast, gdzie łatwo o sponsoring sportowy. Sygnał jest w wyjątkowo dobrej sytuacji w tej chwili, bo otrzymuje okazałą dotację z kasy miejskiej. Ale nie będzie tej kasy, gdy zawodnicy osiągną wiek seniorski. A wtedy potrzebny będzie sponsor. A kto przyjdzie wiedząc, że w klubie źle traktuje się sponsorów? Mówiąc krótko: nie powinniśmy niszczyć tych, którzy chcą nam pomóc w zrealizowaniu naszych marzeń!" Mógłby teraz wykrzyknąć: a nie mówiłem! Ale, szczerze mówiąc, to nie liczyłem, że problem ten pojawi się tak szybko! Aby jednak nie ograniczyć się wyłącznie do narzekania, pozwolę sobie zgłosić pomysł na rozwiązanie problemu. Otóż trzeba powołać stowarzyszenie, którego celem będzie prowadzenie rozgrywek ligowych. Obecne grono rodziców inwestujących w ligę zapewne sobie poradzi z pozyskaniem sponsorów i tym samym odejdzie się od obecnej amatorszczyzny.

Dwóch na dwóch

2009-01-09 22:07:59 / WaldekP

Do niecodziennej sytuacji doszło w meczu naszej "Dwójki" z drużyną Sygnału: obie drużyny przyszły zdekompletowane! Rozegranych zostało 5 pojedynków, w których górą byli nasi (Leszek Bigaj 2, Sebastian Bednarz 1 i debel 1). Dla Sygnału honorowy punkt zdobył Adam Świrgoń. Doliczając do tego po dwa walkowery dla obu drużyn, daje to końcowy wynik 6:3. W Sygnale nie wystąpił chory Marcin Reszka, natomiast drużynę AZS UMCS II osłabił, z niewyjaśnionych dotąd przyczyn, Piotr Borowski.

Komentarze:

PF

2009-01-10 22:19:50

Podobno PiotrekB telefonował do LeszkaB w piątek rano z info o absencji (nie znam przyczyn...) - Lechu, dzwonił ?

Barman

2009-01-10 22:54:48

Pan Leszek zapewne zapomniał danych kontaktowych. Proszę o kontakt: pingponbarman@tlen.pl Ps. mamy pewne problemy z serwerami CBA. Niestety.

LeszekB

2009-01-11 00:37:44

Zaiste, PB potwierdził mi w piątek że nie może być na meczu. P.S. "Bo do tanga..."

Jest 40!

2009-01-15 23:04:09 / WaldekP

No i wygraliśmy! Może troszkę za wysoko (10:0), co nie oddaje poziomu gry drużyny przeciwnej, ale jest kolejna wygrana. Po meczu, starym dobrym zwyczajem, rozgrywaliśmy gierki o "króla" stołu. Po jednym secie - zwycięzca zostaje przy stole. I co? Ksiądz Stanisław jak już opanował stół w pierwszej grze, tak pozostał przy stole do końca! W kolejce zaś ustawiali się: Sebastian, Łukasz, Zbyszek, Waldek, Bogdan i Grzegorz. I tak przez ponad godzinę!

Komentarze:

Czy nowy król dostanie ?

2009-01-16 08:43:00

Czy nasz nowy król dostanie Air Force One, gdyż nasz Tupolew jest bardzawo zajęty ? -- R.Ch

Aleks Pod 50 - AZS UMCS II 4:6

2009-01-16 23:29:21 / WaldekP

Borkowski Grzegorz - Borowski Piotr 1:3 [9:11, 11:5, 6:11, 10:12]

Chawryło Roman - Bigaj Leszek 2:3 [12:10, 11:6, 7:11, 9:11, 5:11]

Zajączkowski Andrzej - Bednarz Sebastian 2:3 [9:11, 11:9, 8:11, 11:7, 6:11]

Borkowski G./Chawryło R. - Bigaj L./ Bednarz S. 3:2 [9:11, 11:9, 11:8, 7:11, 11:9]

Chawryło Roman - Borowski Piotr 3:0 [11:9, 13:11, 15:13]
Borkowski Grzegorz - Bednarz Sebastian 3:0 [11:9, 11:9, 11:9]
Zajączkowski Andrzej - Bigaj Leszek 2:3 [8:11, 11:9, 17:15, 5:11, 8:11 (8:7)]
Chawryło Roman - Bednarz Sebastian 1:3 [2:11, 16:14, 8:11 (8:4), 5:11]
Zajączkowski Andrzej - Borowski Piotr 3:2 [11:7, 11:8, 8:11, 9:11, 13:11]
Borkowski Grzegorz - Bigaj Leszek 2:3 [8:11, 8:11, 11:8, 11:7, 8:11 (8:7)]

Przychodząc na salę, zastałem wynik 4:3 dla drużyny Romana. Nasz zespół był wyraźnie podłamany: najpierw prowadzenie 3:1, potem strata trzech punktów (mecz nie odbywał się w kolejności protokołowej). Zostały więc do rozegrania trzy gry. Najpierw Leszek stoczył zacięty mecz z Andrzejem, potem Sebastian w nieprawdopodobnie ofensywnej grze przełamał blok Romana. Tak skoncentrowanego i skutecznego Sebastiana nie widziałem całe wieki! Szkoda, że nasz zawodnik nieco wypalił się, i stracił ochotę do treningu. Ale(ks) dzięki i za to. Do ostatniej gry przystąpił Leszek z Grzegorzem. W piątym secie przez długi czas prowadził Leszek - 4:2, 5:3, 7:3 - by po chwili przegrywać 7:8. No i zrobiło się gorąco. Na szczęście dla nas, Leszkowi udało się zagrać kilka ofensywnych piłek, no i wygrać do 8. A ja siedziałem na ławeczce, i nie odpuściłem żadnego zagrania naszych zawodników.

Ps. Swój cichy udział w końcowym sukcesie naszej drużyny ma też Agnieszka, której obecność na sali najwyraźniej zdopingowała naszych zawodników. Już sam nie wiem, czy eksperyment trwa, czy nie trwa....

Komentarze:

PF

2009-01-17 09:13:59

Ale walka! Gratulacje dla wygranych i pokonanych!!!

[LUTY 2009]

O dwóch takich, co to wrócili z Hadesu

2009-02-04 23:09:17 / WaldekP / komentarze [0]

Przed powrotem z Hadesu, dusze najpierw muszą wypić wodę z Rzeki Zapomnienia, by odradzając się w ciele niczego nie pamiętały: ani tego, co wycierpiały w Tartarze, kąsane przez rozjuszone i nieprzejednane Erynie, ani też tego, co wydarzyło się na Wyspach Szczęśliwych. Znowu odradzają się, by swym zachowaniem zasłużyć na pobyt na Wyspach Szczęśliwych lub w Tartarze. Czasem jednak tu, na ziemi, dusze mogą przypomnieć sobie wydarzenia sprzed narodzin. Czasem filozofia, czasem poezja, innym znowu razem sztuka pozwala przebudzić się i przeżyć swoistą anamnezę. Piotr Łucjan - nasz Piotr z drużyny im. Ediego Orła - oraz Artur Popek swoim malarstwem zaprezentowanym w Hadesie (patrz. Galeria) coś nam zdołali przypomnieć: Pierwszy o Tartarze, drugi - o Wyspach Szczęśliwych. Zadanie Artura wydawało się łatwiejsze, stąd w kwadratach zamknięty ład; dużo przestrzeni, plaże, domy, drzewa, poukładane pejzaże i wyrafinowana geometria, i dużo światła... W tym wspomnieniu brakuje tylko jednego - żywych ludzi! Piotr podjął się dużo trudniejszego zadania. Tartar, to ciemność i cierpienie, to ból spotęgowany świadomością zasłużenia na karę. Ale Piotr odkrywa w Tartarze coś nieznanego Arturowi - autentycznych ludzi z ich wrednymi charakterami, ich gotowe na wszystko ciała oraz pazerne dusze. Nie ma tła, nie ma przestrzeni, a jeśli już - to bez znaczenia. Liczy się jedność psychofizyczna uwiązana w kręgu narodzin i śmierci. Bolesna przestroga. A jakże nam bliska.... Ps. Chyba złamię zakaz wchodzenia, i umieszczę ten wpis także na swojej drugiej stronie.



Co się stało z moją raketką ???

2009-02-07 10:14:48 / SebastianB

W nie wyjaśnionych okolicznościach na początku zeszłego tygodnia (z szafki na AOS-ie) zaginęła moja raketka. Najprawdopodobniej została zabrana przez przypadek- w co głęboko wierzę. Osoby które wiedzą coś na ten temat proszone są o kontakt.

Komentarze:

PF

2009-02-07 19:27:18

Wybacz Sebastian, daleko mi do ironii, ale w czwartek wieczorem trójbości siłowi (przygotowywujący się do mistrzostw Polski) szukali u nas sztangi - wartej podobno 3.500,00...

WaldekP

2009-02-07 22:08:19

Wiemy już, że powinniśmy pytać o kogoś, kto w jednej ręce niósł sztangę, a w drugiej - paletkę. Biorąc pod uwagę uwarunkowania sali, podejrzenia muszą paść w kierunku... osób uczęszczających na siłownię! A z tego co wiem, to ostatnio i tam kilka razy okradziono szatnię...

Grały, grały...

2009-02-21 19:23:36 / WaldekP

W I lidze nasze drużyny i owszem, zagrały. Ino nic nie napisały! Czyżby baty zebrały?

Komentarze:

PF

2009-02-21 19:33:58

Ano zebrały, oj, zebrały... I to obydwie...

Puławy II

2009-02-22 22:34:00 / Waldemar Pycka



Czterech zawodników AZS UMCS zagrało w II GP Puław. Najlepszy wynik osiągnął Robert Baran (AZS UMCS III – na zdjęciu), wygrywając kategorię "open" i zajmując 2 miejsce w kat. 20 - 39 lat. Poza tym: Leszek Bigaj (AZS UMCS II) był czwarty w kat. 40-55 - pozostałych osiągnięć nie znam; Grzegorz Kozłowski (AZS UMCS IV) zajął 4 miejsce w debłu - grając ze mną (AZS UMCS III); ja zaś - wygrałem kategorię 40-55 (w 1/2 finału 3:1 z Leszkiem i 3:1 w finale z Romanem Chawryto). Więcej grzechów nie pamiętam, tych zaś, które wyznałem, wcale nie żałuję! Było super, choć nieco przydługo (ostatni mecz skończyliśmy po 19-ej!).

Komentarze:

Paweł Janowski [2009-02-25 14:16:02]

O proszę wielkie gratulacje dla ekipy AZS UMCS! Widać że w końcu gracie poza AOS-em i dobrze! Troszeczkę mnie Tu nie było ponieważ byłem na zjeździe na studiach i już na początku mojego zjazdu doznałem pechowej kontuzji kolana na zajęciach (uszkodzony staw rzepkowo udowy) i nie prędko powrócę do grania :(Pozdrawiam wszystkich. Postaram się tam do was zawitać za jakiś czas bo do końca przyszłego tygodnia chodzę na zabiegi kolana w tych godzinach w jakich jesteście na AOS-ie. PS I tak was sprawdzę jaką prezentujecie formę ;)

WaldekP [2009-02-25 15:44:21]

Z tą grą poza AOS-em, to masz rację. Trza się ruszyć, Panie PiotrzeF, nieprawdaż?

PF [2009-02-25 20:38:51]

Ano trza, trza...

Sukces Sylwii Pawlak w MW Seniorek

2009-02-23 18:22:20 / WaldekP / komentarze [0]



Trenowana w Krakowskiej szkole tenisa stołowego PZTS kadetka Sygnału Lublin - Sylwia Pawlak zwyciężyła w Indywidualnych Mistrzostwach Seniorek Województwa Lubelskiego. To wielki sukces tej utalentowanej i pracowitej zawodniczki, a także ogromny powód do satysfakcji dla rodziców, którzy zdecydowali się posłać Sylwię na studia do Krakowa. Słowo "studia" napisałem specjalnie, by podkreślić wielki wkład włożony w wynik Sylwii przez trenera z Krakowa. Zmiana sposobu grania na początku spowodowała słabsze wyniki, ale - jak widać - zaczyna już przynosić efekty. Oby tak dalej! Żywię nadzieję, że śladem Sylwii pójdą też inni utalentowani zawodnicy i odważą się wyruszyć w świat, by go podbić! Powodzenia.

Z wizytą na MOSiR-ze

2009-03-06 23:19:25 / WaldekP

Postanowiłem dzisiaj odwiedzić główną arenę walk w lidze LLTA. Obejrzałem kilka pierwszoligowych pojedynków, w bardzo wyrównanych meczach. W rywalizacji Edbaru z Alekssem zaskoczyła nieobecność Michała Szurygi. Walkower dał Aleksowi remis w całym meczu. Pomyślałem sobie: Michał w końcu postawił na naukę! Klasa maturalna, a wiadomo teraz, że od matury wszystko zależy. Mimo wszystko, Michale, to był słuszny wybór! Ucz się. I proszę Cię w tym miejscu, nie przychodź już na treningi w naszej sekcji, póki nie zostaniesz wpisany na listę studentów UMCS. Jeśli Cie zobaczę, to wygonię Cię z sali, dla Twojego dobra..., a kolegów z sekcji upraszam, by nie umawiali się z Michałem na gry. Przyszłość tego młodego, zdolnego zawodnika jest teraz w waszych rękach (paletkach...).

Przypadkowo na sali pojawił się kontuzjowany Paweł Janowski, który - chcąc nie chcąc - od drugiej kolejki zastąpił nieobecnego Michała. Jego pojedynku z Romanem Chawryło nie chciałem oglądać. Pomyślałem sobie, toż to będzie rzeź Pawła. I poszedłem sobie obejrzeć mecz Rodos - Center. Najpierw Artur "Walczak" z Rodosu wygrał z Krzyśkiem Barszczem, przegrywając w piątym secie 6:10 (wcześniej: 4:9)! Potem Roman po zaciętym pojedynku pokonał Marka Taczalskiego (3:1) i do stołu podeszli Czarek Ćwikła (Rodos) i Darek. Początku seta nie obejrzałem, ktoś mnie zagadał. Ale w pewnym momencie, piłeczka uderzona przez Czarka zaważdziła o kant stołu. Darek spojrzawszy surową miną, a ktoś z widzów stwierdził głośno: "był kant". Pomyślałem sobie, też odkrycie, przecież wszyscy to widzieli. A zdenerwowany Darek rzekł coś w rodzaju: "my gramy, my liczymy". No przecież nikt tak wybornemu zawodnikowi nie powinien sugerować rzeczy oczywistych. Darek ukrócił temat, głośno licząc: 9:6. Czarek nie protestował, co upewniło mnie w moim odbiorze zachowania Darka. Tak się jednak nieszczęśliwie dla Darka złożyło, że kolejne punkty w tym secie zdobył Czarek, wygrywając seta do 9. Drugi set był już jednostronnym widowiskiem, oczywiście na korzyść Czarka, trzeci - podobnie. I nie byłoby o czym pisać, gdyby nie to, o czym dowiedziałem się już po meczu: otóż owa sporna piłka została przez Darka policzona dla siebie. Zamiast 8:7, powiedział stanowczo 9:6! I teraz rozumiem, co miał na myśli Paweł Wójtowicz, który w rozmowie z Czarkiem powiedział, że ten właśnie punkt był kluczowy w całym meczu, gdyż po nim Darek stracił pewność siebie. Dla jednego punktu...

Ps. Jeszcze bardziej zdziwiło mnie, że Paweł wygrał z Romanem. I to 3:0. Jakim cudem? Nadal tego nie rozumiem....

Komentarze:

WaldekP [2009-03-06 23:24:07]

Zapomniałem o czymś. W meczu naszej Jedyńki z Dwójką tym razem nie padł remis - obstawiany tak licznie przez ligo-macherów. 6:4 wygrała Dwójka, stawiając w ten sposób w dość trudnym położeniu naszą Jedyńkę. Walka o utrzymanie się w lidze będzie bardzo zacięta!

Sprawa jest prosta [2009-03-07 10:00:47]

Paweł J. był lepszy --- i już. -- RCh.

[MARZEC 2009]

Dwóch i pół przeciwko trzem

2009-03-11 22:12:46 / WaldekP

Sygnal przyszedł tym razem w komplecie. Nasz AZS UMCS II w sile 2 i pół zawodnika. Sebastian i Piotr zdobyli po dwa punkty, a Leszek - z jakimś czarnym farfoclem - cóż, jak to napisać.... Tak czy inaczej, Sygnal zwyciężył 6:4, chociaż remis był blisko. Sebastian w czwartym secie miał dwie piłki meczowe w pojedynku z Adamem. Wystarczyło którąś wygrać.



AZS UMCS II: Sebastian Bednarz, Kamila Maruszczak, Leszek Bigaj

Komentarze:

SB ;)

2009-03-12 03:52:37

Wielkie brawa dla Sebastiana !!!

Gęsto i tłoczno

2009-03-12 09:34:14

Teraz na dole I Ligi robi się tłoczno i gęsto ,jak dojdą jeszcze wiry to Alexa wciągnie do II Ligi --- RCh.

WaldekP

2009-03-12 11:55:08

Moja żona włącza wirowanie dopiero na koniec prania.

PF

2009-03-12 22:02:11

Z własnego doświadczenia - powiem Ci w tajemnicy - dzieje się tak automatycznie...

WaldekP

2009-03-12 23:31:22

W pralce mojej żony jest taki "wciskowyciskacz" wirówki. Nie wiem, na czym to polega - od strony ekonomii - ale żona najpierw wciska przed praniem, a w trakcie prania, przed ostatnim płukaniem, wyciska. Jeżeli miałeś na myśli taki "podomowy" automat, to tak jest, jak napisałeś... Mi to nawet szkoda myśleć o tym, a co dopiero mówić o wciskaniu i wyciskaniu! Tak czy inaczej, Aleksie, bój się, bo młodzi z Sygnału właśnie nabrali wiatru w żagle!

PF

2009-03-12 23:55:27

Jak się okazuje, do prania w pralce można także mieć podejście filozoficzne ;)

Miejmy nadzieje

2009-03-13 17:18:04

Miejmy nadzieje że w decydującej fazie rozgrywek zabraknie prądu i wszystkie pralki te automatyczne ,półautomatyczne jak i Franie staną , a co do wiatru w żaglach tu może być problem ," miejmy nadzieje " że nastąpi flauta,ale i tak to nadal czarno widzę, chyba, że ktoś zabawi się w dobrego duszka Kacpra.....RCh.

WaldekP

2009-03-14 10:09:36

Z moich dotychczasowych doświadczeń wynika, że Kacperek rządzi pierwszą rundą, Diabełek - drugą. Oj spadało się z ligi, mimo wcześniejszej przewagi, i to z różnych względów - pozasportowych oczywiście!

Brawa dla Radzyna Podlaskiego

2009-03-14 22:10:17 / WaldekP

Oczywiście za wysiłek organizacyjny włożony w III OTK Juniorek i Juniorów (14.-15.03.2009). Nie byłem, ale wierzę Prezesowi LOZTS, który na stronie internetowej ogłosił osiągnięcie "pełnego powodzenia organizacyjnego". Mam tylko jedno ale: ale nikt dotąd nie zawałił tak relacji internetowej z turnieju tej rangi. Pozwolę sobie pominąć w tym miejscu słownictwo, jakim "opatrzone" turniej na stronach pingpongowych w związku z brakiem informacji z turnieju. Coś mi się wydaje, że publiczność pingpongowa zapamięta to na długie lata. Ps. Wydaje mi się, że lepiej jest napisać o tym w sprawozdaniu z imprezy, niż udawać, że mamy do czynienia z "pełnym....".

Komentarze:

Łukasz Borzęcki

2009-03-21 16:23:58

Wywołany do tablicy - muszę wyjaśnić pewne fakty... Za obsługę "komputerową" III OTK juniorów odpowiedzialny byłem ja. Osoby, które były na sali na pewno widziały, że siedziałem przy komputerze przez całą imprezę i skrupulatnie wprowadzałem wszystkie wyniki. Niestety jak to mówią "do tanga trzeba dwojga"... Pan Władysław Chrabąszcz, mający w zasadzie monopol na obsługę takich imprez w PZTS - nie dał mi żadnego dostępu do serwera. W takiej sytuacji zmuszony byłem wysłać wyniki do niego drogą mailową. Robiłem to co dwie kolejki. Potwierdzenie tego mam na skrzynce pocztowej. Niestety w sobotę do prawie 15 żadne wyniki nie pojawiły się na stronie PZTSu o czym informowałem Pana Sylwestra Małeckiego po każdej wysyłce wyników. Okazywało się wtedy, że albo Pan Chrabąszcz w tym czasie jest w lesie, albo ma problemy z komputerem... Dopiero interwencja Pana Barucha (członka Zarządu PZTS) doprowadziła do zamieszczenia wyników na stronie PZTSu. Od godziny 15 wyniki wysyłałem już do Pana Władysława Chrabąszcza, Pawła Gąsiorskiego (www.pingpong.com.pl) i Mateusza Przybyła (www.e-pingpong.pl)... O zgrozo w niedzielę - wyniki I rundy Turnieju Głównego juniorek i juniorów na stronie e-pingpong.pl pojawiły się ok. 10:15 a na stronie PZTSu po dobrej godzinie... Cóż Pan Chrabąszcz pokazał, że jest "niezbędny" na takich imprezach... Czy nikt do tej pory nie zawałił tak relacji internetowej? W tym miejscu jest w stanie dyskutować. Pamiętam imprezy, z

których wyniki pojawiały się na stronie PZTSu po kilku dniach... Tym razem wyniki finałów (poszczególnych setów) na stronie www.pingpong.com.pl pojawiały się w zasadzie "na żywo"... Paweł Gąsiorowski dostawał ode mnie smsy... Krytyka, krytyką - ale ludzie robiący pierwszy raz takie imprezy muszą się pewnych rzeczy uczyć... Nie od razu Rzym zbudowano... Szkoda, że nikt do tej pory nie zauważył, że na III OTK juniorów nagrody były z prawdziwego zdarzenia. Zwycięzcy np. wyjechali z rowerami... pozdrawiam

WaldekP

2009-03-23 22:27:52

Łukasz, ja Ci wierzę. Wiem, że z Twojej strony nie było żadnego zaniechania. Fajnie, że to Ty wzięłeś robotę, choć widać, że ktoś inny miał do niej monopol. Nie chcę krytykować też organizacji OTK-u. Chcę chwalić. Ale chciałbym odrobiny obiektywizmu w sprawozdaniu. I tylko tyle. Nie miałem zamiaru pisać o kłopotach w Radzynie, dopóki nie przeczytałem na stronie LOZTS, że itd. Ps. Powodzenia w Szczerebrzeszynie! I pamiętajcie o papierach, wszystko musi grać, żeby nie musiał odezwać się zielony stoliczek.

Czas na dyskusję

2009-03-12
12:15:59 / WaldekP

Rok temu (6 marca 2008) próbowałem rozpocząć dyskusję nad zmianami w regulaminie LLTSA. Zacząłem krótkim tekstem: *Liga efektywna rekreacyjnie i efektowna sportowo.*

"Mówiąc krótko:

1) **Pierwszą ligę należy przemianować na Ekstraligę Lubelską; będą mogli w niej grać zarówno amatorzy, jak i zawodowcy (z klubów zrzeszonych w LOZTS). Do wpisowego należy dopłacić odpowiednie kwoty z tytułu gry zawodnika w ligach państwowych od III wzwyż: za zawodnika z ekstraklasy - 200 zł; z I ligi - 100 zł; z II ligi 50 - zł; z III ligi -25 zł.**

2) **Obecną drugą ligę należy przemianować na pierwszą amatorską ligę. Zwycięzca ligi otrzymuje puchar dla najlepszej amatorskiej drużyny LLTSA. W ligach od pierwszej do ostatniej mogą brać udział jedynie amatorzy oraz zawodnicy IV ligi państwowej. Zawodnicy wyższych lig, bez względu na wiek, nie mogą grać w lidze amatorskiej."**

Pozwoliłem sobie przytoczyć ten tekst, bo - jak miemam - powinniśmy sobie znów postawić pytanie: Czy idziemy we właściwym kierunku? I upraszam tych, którzy chcą zmian, by zrobili to na wiosnę! I pozwolę sobie przypomnieć, że obecny regulamin był powodem wycofania się z rozgrywek Białego Kruka. Że coraz mniej miejsca w naszej lidze jest dla amatorów, a tytuł amatorskiego mistrza przypadnie "zawodowcom", jak to jest w zwyczaju naszej ligi. Proponuję skończyć z tą fikcją. Ponazywajmy rzeczy po imieniu, i bawmy się!

Komentarze:

PF

2009-03-12 22:18:14

Myszę, że rzeczywiście najwyższy czas na dyskusję! Odłożenie jej w czasie spowoduje utrzymanie status quo lub - w przypadku zmian regulaminu - wyeliminowanie 90% zespołów I ligi. Po rocznym "przetrawieniu" propozycja Waldka nie wydaje się już być tak szokująca... Podczas dzisiejszych meczów na AOS'ie "przegadany" został także problem awansu i spadku z Ekstraligi do I Amatorskiej - propozycja mającą największy poklask była zasada dobrowolności przejścia Mistrza I Ligi Amatorskiej do Ekstraligi.

WaldekP

2009-03-12 23:25:20

Osoby zainteresowane dyskusją, a nie mogące pisać w Pubie, swoje poglądy mogą umieścić na Forum LLTSA. Tam też znajduje się ubiegłoroczna dyskusja. Zaprasza i tu, i tam ("tutam" jak mawia Malwinka).

Jest awans do I ligi LLTSA!

2009-03-18 23:34:04 / WaldekP

MTM Lublin - AZS UMCS III 1:9

Saługa Marek - Reszka Łukasz **0:3** [7:11, 9:11, 9:11]

Bujnowski Piotr - Kryszczuk Stanisław **0:3** [2:11, 1:11, 5:11]

Wawrzyńczuk Marcin - Pycka Waldemar **2:3** [11:7, 12:10(9:10), 10:12(10:9), 8:11, 5:11]

Bujnowski P./Wawrzyńczuk M. - Kryszczuk S./Pycka W. **1:3**

Bujnowski Piotr - Reszka Łukasz **0:3** [8:11, 7:11, 9:11]

Saługa Marek - Pycka Waldemar **2:3** [15:13, 5:11, 11:9, 9:11 (9:5), 9:11]

Wawrzyńczuk Marcin - Kryszczuk Stanisław **3:2** [11:9, 6:11, 5:11, 11:8, 11:5]

Bujnowski Piotr - Pycka Waldemar **1:3** [10:12, 11:9, 5:11, 2:11]

Wawrzyńczuk Marcin - Reszka Łukasz **2:3** [19:21!!(6:10), 6:11, 11:4, 11:5, 7:11]
Sałaga Marek - Kryszczuk Stanisław **1:3** [11:8, 7:11, 6:11, 6:11]

Nasz były zawodnik, Marcin Wawrzyńczuk, przypomniał sobie czasy, gdy grał w naszej sali jako gospodarz. Wygrana z księdzem Stanisławem mówi sama za siebie. Także mecz z Łukaszem był najcieńszy spośród rozegranych przez Łukasza, a pierwszy set - zakończony "starym" wynikiem 21:19 - wzbudzał u zawodników coraz większe zdenerwowanie, a wśród widzów - radość. W moim przypadku zrewanżowałem się Marcinowi za porażkę w I rundzie: wtedy to ja prowadziłem 2:0 w setach i nie wykorzystałem piłki meczowej w 5 secie, a teraz - Marcin miał meczówkę w trzecim secie.



AZS UMCS III: Waldemar Pycka, Robert Baran, Zbigniew Szala,
Łukasz Reszka, ks. Stanisław Kryszczuk

Po meczu zwyczajowo zostaliśmy na sali, i dołożyliśmy sobie po kilka/kilka-naście setów. Najwięcej ksiądz Stanisław, który rozegrał trzy mecze z Pawłem Wójtowiczem - wszystkie 5 setowe. Po dwóch meczach było 1:1, ale kto wygrał decydującą batalię? Było już dobrze po 22.30, gdy opuszczaliśmy salę.

Komentarze:

Paweł Janowski

2009-03-18 23:58:14

Wielkie gratulacje dla zawodników i opiekuna drużyny! Świetny wynik !!! Teraz aby tylko AZS UMCS I oraz AZS UMCS II się utrzymały w I lidze i chyba po raz pierwszy w historii całych rozgrywek jedna uczelnia będzie miała 3 drużyny w najwyższej lidze! A to już nie lada wyczyn.

WaldekP

2009-03-19 07:34:45

Paweł, dzięki.

DariuszM

2009-03-19 21:10:27

Również gratuluję awansu. Ale jednocześnie mam mieszane uczucia; 25% I ligi - AZS UMCS. Wydaje mi się, że nie jest to do końca w pełni etyczna sytuacja...

PF

2009-03-19 21:31:45

Panie Darku - baaaardzo ciekawe podejście.... Hm... Może Pan rzucić więcej światła na wspomniany PROBLEM ETYCZNY?

DariuszM

2009-03-19 21:43:21

Jak Pan wie nie jestem związany z żadną drużyną. Weźmy na przykład taką sytuację, że w II rundzie w grupie walczącej o utrzymanie znajdują się trzy zespoły AZS UMCS. I jestem pewien, że przy w miarę wyrównanym poziomie drużyn nie spadnie żadna UMCS. Taka jest moja opinia, podkreślam, że opinia prywatna.

PF

2009-03-19 22:00:30

To prawda, jest to możliwe, przy obecnym regulaminie rozgrywek, zakładającym podział na dwie grupy po pierwszej rundzie! Być może czas na kompleksową reorganizację Ligi i dyskusję (jak najszybszą!) o jej kształcie w następnym sezonie?

WaldekP

2009-03-19 22:31:23

Wykład z ETYKI prowadzę w środy, godz. 17.30, sala 101 w Starym Humaniku. Wstęp wolny, aczkolwiek ilość miejsc ograniczona. Zapraszam. Co do zaś ligi LLTSA, sprawa wcale nie wygląda gorzej niż wtedy, gdy w I lidze grali pojedynczy "reprezentanci" klubów. Powiem więcej, obecność dwóch drużyn AZS UMCS sprawiała, że część zespołów umawiała się przeciwko "dwójce", uważając, że to i tak będzie mniejsze zło, bo przecież... Dwa razy spadałem z I ligi w wyniku tego rodzaju zмовy drużyn. Gdyby spojrzeć na to z etycznego punktu widzenia, to nie był to powód do dumy dla ówczesnych stron umawiających się przeciwko nam. A może był? Co na to ETYKA?

O kurde, znów powiedzą, że ...

2009-03-19 22:16:28 / WaldekP / komentarze [0]

... AZS UMCS coś kombinuje! Tymi słowy Filip skomentował wiadomość, że mecz z Ciepłownikiem I został przełożony na najbliższą środę. Uspokoił mi Filipa mówiąc, że tym razem Pan Piotr nie dołoży nam, bo to Jego drużyna poprosiła nas o "przekładkę". Poprzednio zwracały się do nas inne drużyny, w tej rundzie ani razu nie był to pomysł AZS-u. także i tym razem zgodziliśmy się. Regulamin pozwala, są możliwości, więc czemu nie? Tylko czy Pan Piotr będzie o tym wiedział? Wszak nie czyta naszej stronki, czego dowodem ostatni komentarz do kolejki z jakimiś podtekstami dotyczącymi meczu naszej "jedyńki" z Alekssem. Wszak już w piątek napisałem, na kiedy został mecz przełożony! mam jednak nadzieję, że nasz kolega z Ciepłownika I - Przemek, powiadomi Pana Piotra o czym trzeba. A poza tym? Na dzisiejszy trening zawitały Kamila i Agnieszka. Drżycie więc, drużyny planujące przyjazd na AOS!



AZS UMCS I: Paweł Wójtowicz, Filip Grajewski, Piotr Fil

Powalczyliśmy w Puławach

2009-03-23 08:16:08 / WaldekP

Robert wygrał kategorię 20-39, a w deblu - razem z Romanem Chawryto - zajęli 2 miejsce. Dobry występ w deblu zaliczył Leszek (wraz z synem - Michałem), nieco słabiej wypadłem w parze z Grzesiem. To był kiepski dzień dla mojego pingponga, stąd nasz słabszy występ. W kategorii 40-55 wprawdzie wygrałem, ale po bardzo ciężkich i wyrównanych walkach (3:2 z Romanem - przegrywałem 0:2; 3:1 z Leszkiem; 3:2 ze Zbigniewem Chojnackim (Puławy). No i na koniec zostawiłem w szatni koszulkę z napisem ..., wiadomo jakim.



Komentarze:

WaldekP

2009-03-24 09:25:43

A jednak "napis" się znalazł. Przy drzwiach wejściowych, pod butami. Niczym wycieraczka! Malutka zrobiła, jak widać, przegląd mojej torby tuż po wejściu. No cóż, dotyk mokrej koszulki musiał ją mocno do niej zniechęcić...

Po-Jedynek

2009-03-26 10:41:14 / WaldekP

AZS UMCS I - Ciepłownik I 9:1

Punkty zdobyli: AZS UMCS I - Filip Grajewski 3,5; Paweł Wójtowicz 3,5; Piotr Fil 2; Ciepłownik I - Robert Wierzbicki 1.

Komentarze:

PF

2009-03-26 10:49:27

No dobra... Przegrałem z Robertem, szczęśliwie wygrałem z Przemkiem... Ale żeby od razu miotła???

WaldekP

2009-03-26 11:27:24

No rzeczywiście... ta miotła, to wiesz,... tak na zapas(?)...he,he...

PF

2009-03-27 21:38:54

Niestety, Twoje prorocstwo ziściło się w 100%...

Miłosierne huknięcie II

2009-03-26 23:38:50 / **WaldekP**

AZS UMCS III - AZS Uniwersytet Przyrodniczy 9:1

Łukasz Reszka - Janusz Stróżak 3:1 [11:9, 9:11, 11:5, 13:11 (7:10)]

Stanisław Kryszczuk - Piotr Stróżak 3:2 [11:4, 3:11, 11:6, 3:11, 11:9 (2:5)]

Waldemar Pycka - Tomasz Włodarczyk 3:2 [11:3, 11:5, 7:11, 9:11, 11:4]

R. Baran/L. Reszka - J. Stróżak/ T. Włodarczyk 3:1 [12:10, 11:7, 6:11, 13:11 (6:10)]

Stanisław Kryszczuk - Janusz Stróżak 3:1 [8:11, 11:2, 11:9, 11:6]

Łukasz Reszka - Tomasz Włodarczyk 3:0 [11:9, 13:11, 11:6]

Robert Baran - Piotr Stróżak 3:0 [11:5, 11:7, 11:7]

Stanisław Kryszczuk - Tomasz Włodarczyk 2:3 [11:9, 11:8, 7:11, 7:11, 6:11]

Robert Baran - Janusz Stróżak 3:2 [11:8, 9:11, 14:16, 11:6, 11:6]

Łukasz Reszka - Piotr Stróżak 3:0 [11:8, 11:9, 11:7]

Komentarze:

WaldekP

2009-03-27 14:58:05

Tuż przed rozpoczęciem meczu zadzwonił Robert, że jest tuż tuż, że za kilkanaście minut będzie już na sali. Zapytałem kolegów z UP, czy zgodzą się przełożyć trzeciego singla, odpowiedź była zdecydowana i jednoznaczna: NIE! Musiałem więc wpisać siebie do protokołu. Taka sytuacja zdarzyła mi się po raz pierwszy...

Kim jest amator?

2009-03-27 22:33:49 / **WaldekP**

Definicja (propozycja):

AMATOR - OSOBA AKTUALNIE NIE ZGŁASZANA DO ROZGRYWEK DRUŻYNOWYCH PZTS.

Uwaga 1.

Przez rozgrywki drużynowe rozumie się rozgrywki ligowe oraz pozostałe, jak np. rozgrywki Pucharu Polski.

Uwaga 2.

Można być amatorem, posiadając licencję PZTS (w celu uczestniczenia w rozgrywkach indywidualnych).

Uwaga 3.

Wiek zawodnika nie odgrywa żadnej roli. Jeśli sześćdziesięciolatek zgłasza się do rozgrywek II czy III ligi PZTS, sam wyklucza się z grona amatorów.

Komentarze:

DariuszM

2009-03-27 22:52:58

Jednak chyba lepiej zapisać, że "Amator - osoba nie uczestnicząca w rozgrywkach PZTS w danym sezonie". Problemem może być jednak kontrolowanie rozgrywek PZTS, zwłaszcza tych nad którymi pieczę sprawuje nasz LOZTS. Z Pucharem Polski może być jeszcze gorzej. Zastanawiam się jeszcze nad jedną kwestią: czy udział zawodnika w najniższym szczeblu rozgrywek PZTS /obecnie IV liga/ ma blokować mu grę w LLTSA?

WaldekP

2009-03-27 23:10:03

Wydaje mi się, że amatorom powinno być wolno współzawodniczyć - teoretycznie - z każdym zawodnikiem (np. w ramach rozgrywek weteranów). Dlatego pozwoliłem sobie nie mieszać kwestii

licencji z rozgrywkami drużynowymi. Twoja, Darku, definicja idzie zbyt daleko i tym samym zanedbano ogranicza działania jednostek (wykupujących np. licencje PZTS jako "niestowarzyszony"). Co do zaś IV ligi, to kwestia ta trochę mnie boli (bo sam pogrywam w tej lidze), jednak dla jasności definicji gotów jestem twierdzić, jak to wyżej zapisałem.

DariuszM

2009-03-27 23:18:18

...późna pora, koniec tygodnia - uciekło mi jedno słowo "drużynowych" :-). Według mnie definicja amatora powinna wyglądać tak: "Amator - osoba nie uczestnicząca w rozgrywkach drużynowych PZTS, za wyjątkiem najniższej ligi w danym sezonie". Zwracam uwagę na różnicę "zgłoszony" a "uczestniczący". Bo tak jak rozmawialiśmy na zebraniu: zgłosić można zawodnika nawet bez jego zgody.

WaldekP

2009-03-27 23:30:20

Ostatniej kwestii nie rozumiem: co to znaczy "bez jego zgody"? Przy takim podejściu, to można kogoś zgłosić, a następnie na jego miejsce "zapodać" w meczu inną osobę. I co wtedy? Nie żartujmy. Każdy zawodnik PZTS wykupuje licencję, najczęściej poprzez swój klub. Jeśli więc zamierza grać w lidze amatorskiej, z miejsca informuje, by nie zgłaszać go do rozgrywek drużynowych (to osobna procedura!). Lista zgłoszonych zawodników widnieje na stronach OZTS. Dopóki będzie tam się znajdować, nie może grać w lidze amatorskiej. Proste. Przynajmniej tak mi się wydaje. Klub może wykupić takiej osobie licencję, w celu uczestniczenia w rozgrywkach indywidualnych, ale nie może go zgłaszać do rozgrywek drużynowych. Jeśli to uczyni, pozbawi go możliwości grania z amatorami.

DariuszM

2009-03-27 23:42:22

Klub przed sezonem zgłasza większą liczbę zawodników zabezpieczając się w ten sposób przed ewentualnymi kontuzjami lub innymi wypadkami losowymi. Podsumowując: zawodnik może nie rozegrać żadnego meczu w lidze PZTS a i u nas nie ma prawa zagrać bo figuruje na liście zgłoszonych.

WaldekP

2009-03-28 07:17:13

Przespałem się z tym problemem. Zgadzam się. Lepszym rozwiązaniem będzie "uczestniczący". Pozostaje problem "aktualności": sezon PZTS jest dłuższy od sezonu w LLTSA. "Aktualnie" znaczy tyle, co odnoszący się do czasu gier ligi amatorskiej. Po jej zakończeniu zawodnik, teoretycznie rzecz biorąc, może zagrać w drużynie PZTS.

[KWIECIEŃ/MAJ/CZERWIEC 2009]

Poryczałem się jak bóbr...

2009-04-01 00:10:02 / WaldekP

Dlaczego? Bo zrobiłem remanent w Pubie! Okazało się, że licznej grupie pubowiczów nie udało się ani razu zalogować i dokonać wpisu. Choćby najmniejszego, takiego maciupęknego... I w związku z tym musiałem wyciąć z listy tylu zacnych pubowiczów. No bo po co nam oni, skoro ich nie ma wśród nas. Są, a jakby ich nie było. Oto niektórzy "obecni-nieobecni" już: IrekA, KonradK, PiotrM, PiotrekCz, XAndrzej, XStanisław, ZbyszekC, RomanP, MarianF, no i kto jeszcze - ZbyszekSz! Tak, tak: nasz Nieoceniony Trener, cichy bohater sukcesów AZS UMCS, organizator i komentator w jednym, trener i zawodnik - ani razu nie wpisał się w PPP... Aż nie chce się przestać płakać... co tam płakać, ryczeć.... No, ale jak ciąć, to z rozmachem!

Komentarze:

Uśpieni agenci

2009-04-01 14:16:35

Waldemar trochę przeszedł od czasu do czasu, kiedy umieszczono go Pubie. Oczywiście, chodzi Mu głównie o nowych Pubowiczów ,żeby odwiedzili go i powiedzieli, że świat zmierza w pewnym kierunku {najlepiej w tym jakie są myśli z ,których powstaną złote plany} i że teraz on musi stać się dojrzały. Więc kiedy Nasz Pub zostaje otwarty jest potrzeba superbohatera . Będziemy obserwować jego drogę i na pewno okaże się ciekawe czy dokonają nowych wpisów nasi opisani wyżej niedoszli bohaterowie--zmixowany plagiat. RCh.

AZS UMCS IV zwycięża w IV lidze!

2009-04-02 23:29:18 / WaldekP

Przed ostatnim meczem w sezonie z G.U.W.W. Ekogeo w lepszej sytuacji znajdowali się goście, bowiem awans do III ligi mieli już zapewniony. Nasz zespół, od tak wielu tygodni znajdujący się na pierwszym miejscu, w przypadku porażki nie tylko tracił fotel lidera, ale nadto spadał aż na trzecie miejsce, - nie premiowane awansem do III ligi. Tę różnicę widać było już na samym początku meczu: Bogdan najwyraźniej spięty odpowiedzialnością, przegrał swój mecz z Lechem Wójcikiem. Ku naszemu zaskoczeniu. Michał Bigaj był poza naszym zasięgiem, debel - to samo, a tu na samym początku

nieplanowana strata punktu. Na nasze szczęście w porę wróciła Nadia, biorąca udział w castingu do konkursu Miss - gratulacje za awans do finału! - no i zastąpiła Bogdana, wygrywając w meczu o remis z Geodetą Uprawionym Wiesławem Wójcikiem! Na swoim poziomie zagrał Grześ, realizując w pełni plan, no i - trzeba to podkreślić - wielką formą błysnął Arek. Jego gra była dla nas największym zaskoczeniem; dwa zdobyte punkty, po bardzo widowiskowej, ofensywnej grze sprawiły nam wielką radość. Tak grający zespół udowodnił, że w tym roku zasłużenie zdobył tytuł mistrza IV ligi. Gratulacje! 5:5 w meczu oznacza tytuł mistrza i awans, a Zbyszek, nie ma co ukrywać, był tak uradowany wynikiem, że po zdobyciu piątego punktu - pobiegł do sklepu po dwa szampany!

Ps. Gratulacje dla drużyny G.U.W.W. Ekogeo. Pozdrawiam w tym miejscu także kolegów ze Świdniczanki. Jak znam życie, to w następnym sezonie zagramy razem w III lidze!

Komentarze:

PF

2009-04-02 23:44:38

Przeogromne gratulacje za awans!!! Szczególne ukłony dla Arka, któremu udało się - wreszcie - pokazać w pełnej krasie, pokonując stres, związaną z tym "sztywność" i brak odwagi w grze (kto jak kto, ale ja wiem doskonale w czym rzecz)!!!

AC

2009-04-03 09:22:01

:DDD

Paweł Janowski

2009-04-03 15:01:06

Gratuluje awansu! Pozdrawiam.

Nieoczekiwany finał w II lidze

2009-04-02 23:42:16 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Z przyczyn losowych, na mecz nie przyjechał Łukasz Reszka. Ksiądz Stanisław postanowił w związku z tym, że zagra tylko dwie gry singlowe, wygrywając je wprawdzie z równą się punktami z Łukaszem, ale dzięki mniejszej ilości gier - w klasyfikacji indywidualnej II ligi zwycięży Łukasz. Z tego też powodu, w meczu wystąpili rezerwowi zwykle zawodnicy. A już największym zaskoczeniem było to dla Zbyszka Szali - naszego trenera, przed którym stało zadanie zdobycia punktu na wagę zwycięstwa w meczu. I tak też się stało! Gratulacje dla całej ekipy AZS UMCS III oraz dla zawodników Zarembiaków I za awans do I ligi. Tych zespołów jeszcze tam nie było.

Ps. Wygraliśmy 6:4.

Występy Pubowiczów w Puławach

2009-04-04 22:51:30 / WaldekP

Od razu dodać trzeba - udane! Robert wygrał swoją kategorię 20-39 oraz open, pokonując w finale Michała Bigaję. To był bardzo wyrównany, pięciosetowy pojedynek, a Michał po raz kolejny pokazał, że jest groźnym przeciwnikiem dla doświadczonych seniorów (*nota bene* już raz pokonał Roberta na GP Puław!). Wielkim plusem był występ Grzesia, który w turnieju open pokonał jednego z najlepszych zawodników tegorocznego cyklu, kolegę Radosława Poświatowskiego z Puław. Leszek wczoraj nakleił nowe czopiki, a dzisiaj z rozpędu nieźle namieszał w kategorii 40-55. Sam tego doświadczyłem, broniąc w piątym secie piłki meczowej (5:9, 9:10). Bardzo efektywnie i zarazem efektywnie zagrał Roman (w piątym secie miał ze mną 5:2, broniąc wcześniej cztery piłki meczowe w 3 i 4 secie), zwłaszcza w open. Podobnie zagrał Darek, z tym, że jego udział w open "popsuł" kolega Sławomir Borkowski z Bobrowników - zwycięzca kat. 40 - 55 - najpierw wygrywając mecz z Darkiem, a potem wyjeżdżając do domu. Ja natomiast zagrałem bardzo szczęśliwie: w meczu ze Zbigniewem Chojnackim - o 2 miejsce w kat. 40-55 - przegrywałem 0:2 w setach, a w czwartym broniłem 6 piłek meczowych! Znów mi się udało, ale, nadwyrężam już mój przyszłoroczny limit szczęścia, między innymi do "świnek" w ważnych punktach. Ach, jak ja lubię ten turniej.

Ps. Andrzej Głodek, niegdyś grający na turniejach szachista (III kat), przywiózł ze sobą szachy. Cóż za znakomity pomysł! Zagraлиśmy dwie partie: w pierwszej zagrałem obronę holenderską (1.d4, f5), w drugiej - gambit hetmański (1.d4, d5; 2. c4). Pierwsza partia miała przebieg gry pozycyjnej i zdołałem w niej wykorzystać poważny błąd Andrzeja (mam starą II kat.), jednak w drugiej zagraлиśmy o wiele ofensywniej: najpierw Andrzej poświęcił gońca (nie przyjąłem, godząc się na stratę pionka), potem ja poświęciłem skoczka, i tu Andrzej nie miał już wyjścia. Trzy pionki za figurę i potężna przewaga pozycyjna pozwoliła mi wygrać także i tę partię. Szkoda, że nie mam tu planszy szachowej. Ależ to były emocje! Niemal jak w końcówce czwartego seta z Panem Zbigniewem!

Komentarze:

Paweł Janowski 2009-04-05 20:23:44

To już wiem dlaczego chcieliście abym tam nie pojechał ;)

WaldekP 2009-04-05 20:28:09

Musiałbym zaprezentować dokonania jeszcze jednego Pubowicza! Teraz już mnie masz..., znaczy: znasz....

Podsumowanie sezonu AZS UMCS IV

2009-04-07 02:25:55 / GrzegorzK

Och co to był za sezon. Do rozgrywek przystępowaliśmy z myślą aby wypaść lepiej niż w poprzednim sezonie tzn. chcieliśmy zająć miejsce przynajmniej w pierwszej szóstce;) I tak w pierwszej rundzie grając z uśmiechem na twarzy i luzie pokonaliśmy mocne drużyny zaliczając serie 10 zwycięstw z rzędu. A wiadomo że apetyt rośnie w miarę jedzenia, więc zaczęliśmy upatrywać szansę na awans do wyższej ligi. Jednak w tym momencie sezonu przyszedł szybko zimny prysznic, który ostudził nasze zamiary, a mianowicie doszło do pierwszej porażki która w znaczny sposób wyrównała naszą tabelę. Do drugiej rundy rozgrywek przystąpiliśmy już w innych nastrojach niż to miało na początku sezonu, chcieliśmy się utrzymać na premiowanym awansem miejscu. I niestety już takiej dobrej passy zwycięstw nie mieliśmy, ale też należy zaznaczyć że żadnego meczu w rundzie rewanżowej nie przegraliśmy. Uważam, że ostatni mecz z drużyną G.U.W.W. który zakończył się remisem był najlepszym spotkaniem od początku istnienia AZS UMCS IV. Nasza sytuacja przed tym spotkaniem nie była zbyt kolorowa, ponieważ w przypadku porażki traciłoby możliwość awansu, a drużyna przeciwna walczyła o mistrzostwo ligi. Przy tak dużych emocjach nasz zespół nie spalił się i zagrała super. W tym przypadku można przytoczyć określenie 'zwycięski remis' ponieważ taki wynik pozwolił nam zdobyć mistrzostwo IV ligi:)

Podsumowanie gry zawodników:

Bogdan Łokiński – Dobra dusza naszej drużyny, niestety nie mógł grać od początku rozgrywek (problemy z ręką i brak czasu na treningi) jednak na każdym spotkaniu drużyny był i kibicował nam. W drugiej części sezonu wrócił już do składu jako podstawowy zawodnik i zdobył wiele cennych punktów.

Arek Celej – najmocniejszy psychicznie zawodnik naszej drużyny, oglądając jego pojedynki o wiele bardziej się denerwowałem niż on sam. Przytoczę tu sytuację, podczas jednego z pojedynków przegrywał w secie 2:10, mimo to doprowadził do wyrównania i ostatecznie seta wygrał, a takich sytuacji podczas sezonu miał wiele. Bardzo dobrą formę pokazał w końcówce sezonu, gdzie wrócił do gry po przerwie spowodowanej złamaniem ręki.

Nadia Dziemięńczuk – nasza Nadzieja na zwycięstwo, tak zawsze mówiliśmy gdy się zjawiała na sali;) I mieliśmy rację gdyż żadnego meczu, w którym brała udział nie przegraliśmy;) Grę w naszej drużynie musiała godzić z karierą modelki, na szczęście mogła wystąpić w najważniejszych spotkaniach. A o jej występach na aosie można powiedzieć, że jej gra dorównywała jej urodzie, Ci co widzieli wiedzą, a co nie widzieli niech żałują.

Marek Ciupak – pierwszy rezerwow. W tym sezonie zadebiutował w naszej drużynie. Należy pochwalić go za częste treningi i wytrwałość na nich, oby tak dalej

Iwona Mazur – W tym sezonie rozegrane tylko dwa spotkania. Niestety treningi i mecze kolidowały z jej zajęciami na uczelni w wyniku czego musiała zrezygnować z występów w drużynie.

Florczak Grzegorz i Wiatr Przemysław – kolegów niestety bardzo rzadko widywałem na treningach w ich przypadku mogę powiedzieć aby wzięli przykład z Marka.

Grzesio Kozłowski (czyli ja) – w tym sezonie przypadło pełnić mi rolę kapitana drużyny. O sobie mogę powiedzieć że w końcu zrozumiałem i przekonałem się, że gra do przodu daje o wiele lepsze efekty. Na koniec dodam tylko że w tym roku kończę studia i nie wiem jak potoczą się moje sprawy, mam jednak nadzieję że zostanie w Lublinie i będę mógł powalczyć w III lidze.

Statystyki:

Kozłowski Grzegorz	zw. 43: por.5
Łokiński Bogdan	21:7
Celej Arkadiusz	18:10
Dziemięńczuk Nadia	13:12
Ciupak Marek	8:2
Mazur Iwona	2:1
Wiatr Przemysław	1:0
Florczak Grzegorz	0:1

Marek, Nadia, Bogdan, Arek i Grzes



Komentarze:

WaldekP

2009-04-07 08:26:57

Cóż tu dopisać? Brawa dla całej ekipy. Dzięki waszym występom czwartki nabierały sportowego kolorytu!

Paweł Janowski

2009-04-07 11:26:53

Grzesiu zaskoczyłeś mnie tym newsem ;) Szczerze mówiąc to jak to czytałem to myślałem że pisał to Waldek aż tu nagle czytam o Tobie i proszę hehe. Gratuluje awansu i pozostań w Lublinie abyś nauczył się grać jeszcze ostrzej do przodu ;)

PF

2009-04-07 21:52:44

Och, co to za podsumowanie ;) Grzesz nam się rozwija na bardzo różnych frontach!

Młody zawodowiec

2009-04-08 22:11:23

Młody zawodowiec - tak można skomentować newsa Grzesia zwłaszcza że jak staram się zamieniać Twoje słowa w czyn "w końcu zrozumiałem i przekonałem się, że gra się do przodu daje to o wiele lepsze efekty " pożyjemy zobaczymy czy sam zmienię swój styl, sam wątpię w te słowa , ale może uwaga: widać tu powątpienie jak i nadzieje R.Ch

50 meczów AZS UMCS III w ligach LLTSA

2009-04-09 22:48:27 / WaldekP

Już trzy sezony za nami. Bilans jest imponujący: 49 zwycięstw - 1 porażka. Tę nieszczęsną porażkę zaliczyliśmy w swoim drugim występie - w drugiej kolejce IV ligi. Następne 48 pojedynków zakończyliśmy zwycięsko, przy okazji wygrywając IV, III i II ligę LLTSA! Czy uda się nam dorzucić coś do tej serii w I lidze? Będzie bardzo trudno.

Pozwoliłem sobie podsumować wkład punktowy poszczególnych osób w ogólny wynik naszej drużyny.

Justyna Pycka - 20,5; Nadia Dziemieńczuk - 7; Małgorzata Bojarska - 2; Joanna Denka - 1,5; Marcin Mizak - 12,5; Bogdan Łokiński - 8,5; Grzegorz Kozłowski - 2; Zbigniew Szala - 19,5; Piotr Fil - 69,5; Robert Baran - 15,5; Łukasz Reszka - 45; Stanisław Kryszczuk - 48,5; Waldemar Pycka - 131.

Jako jedyny zawodnik zagrałem w każdym meczu. Poza tym w drużynie wystąpiła Ewelina Troć, będąc naszym niezastąpionym "jokerem" w najtrudniejszych meczach. Chciałbym w tym miejscu podziękować wszystkim zawodniczkom i zawodnikom "trójeczki" za wysiłek włożony w wynik naszej drużyny.

Komentarze:

PK

2009-04-10 18:13:38

Ach ta Ewelina... Zawsze będziemy miło ją wspominać:)

WaldekP

2009-04-10 23:41:46

[9.12.2006 - moja notatka z Forum LLTSA]: Trener - we Wrocławiu; Justyna - z wysoką gorączką w domu; Marcin - miał nie grać z powodu opieki nad córeczką Martynką, ale przyszedł na salę, by zagrać choć jeden mecz. Daremnie - Martynka była odmiennego zdania, i "po zawodniku". Pan Adam Kleczkowski zażartował sobie, że bez Superniani nie obejdzie się. Z podstawowego składu zostałem sam i Nadia. Na nasze szczęście na salę przyszedł pogrącać Grzegorz Kozłowski z PL, kolega jednego z naszych studentów z sekcji. Miałem trzeciego zawodnika! A jeszcze dwa tygodnie temu planowałem sobie parotygodniowy urlop!?! Nadia zagrała poniżej swych możliwości: była wyraźnie spięta i przez długi czas nic jej nie szło. Porażka z Adamem Świrgoniem w pierwszej grze zasłużona, mimo że w piątym secie prowadziła już 7:3. Dopóki Adamowi nie wychodziły ataki, Nadia prowadziła, wystarczyło jednak dodać troszeczkę dokładności w ataku i ze stanu 3:7 zrobiło się 10:7. Mniej szczęścia miał Kamil Kleczkowski w meczu z Grzegorzem: na początku nie potrafił sobie poradzić z podciętymi piłeczkami, później było już coraz lepiej, by ostatecznie przegrać na przewagach w 4 secie. Gdyby Kamil wygrał, w piątym byłby murowanym faworytem. Notabene Grzegorz wykazał się dużą odpornością psychiczną także w meczu z Adamem Świrgoniem. I w tym meczu zadecydowała końcówka czwartego seta: Grzegorz obronił trzy piłki setowe, by ostatecznie zwyciężyć do 13. Gdyby nie te dwa punkty Grzegorza, w meczu byłby (w najlepszym razie) tylko remis... Powiem szczerze, udało się nam wygrać ten mecz.

Wojewódzki AZS przytajnaczył

2009-04-20 17:12:40 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Brawa dla organizatorów akademickich mistrzostw województwa lubelskiego w tenisie stołowym. Wielu - jeśli nawet nie większość! - zawodników nawet nie wiedziało o turnieju....., he, he; najlepszą wiedzą dysponował KKS Sygnał Lublin, szkoda tylko, że większość zawodników Sygnału jeszcze nie studiuje.....; no, ale turniej się odbył, można więc protokoły sporządzić....., he, he; sprawozdanka uzupełnić...., he, he; no i pieniądze zaportkować.... he, he.

Dwie wygrane i blamaż

2009-04-22 23:21:05 / WaldekP

Nasza "Jedynka" wygrała mecz z AZS KUL 3:2; "Trójeczka B" pokonała zespół Aleksa i Romana (3:1), ale i tak w pamięci pozostanie "występ" naszej "Dwójki". Na sali pojawił się tylko Leszek - gotowy stawić czoła zespołowi Romana Piechnika. Strach obleciał Sebastiana i PiotraB, w konsekwencji woleli oddać mecz walkowerem. Jaki wstyd! Mistrzowie jednej sali obronili się przed okazją pogrania w innym miejscu. Ktoś powie, że przesadzam w tej ocenie, ale zważcie proszę, że w ubiegłym roku "dwójeczka" zrobiła dokładnie to samo. Tchórze! Po co zgłaszaliście się do Pucharu?

Komentarze:

SB ;)

2009-04-23 00:41:03

Moim jedynym wytłumaczeniem jest przemęczenie po całym dniu na uczelni oraz nauka do egzaminu przedterminowego. Chciałbym również wykazać moje zaangażowanie w zebranie zawodników na dzisiejszy mecz-rozmawiałem osobiście z Piotrem oraz telefonicznie z Kamilą...może i z marnym skutkiem oraz poinformowałem trenera o naszej absencji w celu powiadomienia o tej sytuacji zawodników Rodosu. A co do strachu przed Rodosem to nie wiem czy pamiętasz Waldku jak zależało mi na zagranium właśnie z Tą drużyną w lidze, niestety wcześniejszy wyjazd na święta uniemożliwił mi rozegranie meczu, oponowałem za jego przełożeniem ale sam byłem temu przeciwny... Zastanawia mnie również, dlaczego nie wspomniałeś nic o meczu AZS UMCS III "A" ;)

WaldekP

2009-04-23 14:18:58

Zacznę od przysłowiowego końca: Na temat AZS UMCS III "A" napisałem już wcześniej; przy dwuosobowym składzie i niezależnej od nas absencji Roberta nic nie dało się zrobić. Pomysłodawcą "A" był Robert, on też "wyłożył" nam grę. Niestety. Powinienem nie zgadzać się na taki układ, chociażby ze względów logistycznych, no ale stało się. Po drugie, rzeczywiście chciałeś zagrać mecz z Rodosem w lidze i w związku z tym chciałeś przełożyć mecz. I był to jedyny powód, by mecz przekładać. Byłem temu przeciwny, bo trudno było mi sobie wyobrazić sytuację, że 5-7 osób będzie zmieniać swój terminarz tylko dlatego, że Ty chcesz nieco wcześniej pojechać do domu. Postaw się w sytuacji dowolnej osoby z tego grona, a zobaczysz jak dziwnie brzmiała Twoja propozycja. Po trzecie, nauka, egzaminy - tak; ale jest też czas na zabawę, w przeciwieństwie do czegoś takim są rozgrywki Pucharu Ligi. Łukasz zagrał wczoraj mecz, przyjechał spoza Lublina, choć rano pisał egzamin gimnazjalny i na drugi dzień miał następny test. Trochę mam sobie za złe, że ściągałem Łukasza, ale najnormalniej w świecie zapomniałem o Jego testach!? A Łukasz nie powiedział mi o tym w trakcie rozmowy telefonicznej, tylko usłyszałem -- "OK". No i po ostatnie: a zresztą zostawię to w spokoju...

Zwycięski Konradzie!

2009-05-10 21:21:05 / Waldemar Pycka / [komentarze](#) [0]



Wybacz mi, że nie będę w tym miejscu gratulować Ci odniesionych sukcesów w Mistrzostwach Polski - sam wiesz, co o nich myślę. Nie będę też składać słów uznania Twojemu Tacie - chyba mnie zrozumie? Ale chciałbym za Twoim pośrednictwem pogratulować Twojej Mamie! Najszczerze gratulacje i wiele słów uznania dla Twojej Mamy!!! I serdecznie pozdrawiam całą Rodzinkę!

Mistrzostwa Polski Kadetek i Kadetów (6-10.05.2009)

2009-05-11 17:47:47 / WaldekP / [komentarze \[0\]](#)

MEDALE MISTRZOSTW POLSKI – Kazimierza Wielka

Natalia Ciężczyk (KKS Sygnał Lublin):

Medal brązowy w grze deblowej;

Medal brązowy w grze mieszanej (wspólnie z K. Kulpa);

Medal brązowy w rozgrywkach drużynowych (razem z S. Pawlak).

Sylwia Pawlak (KKS Sygnał Lublin):

Medal brązowy w rozgrywkach drużynowych.

Konrad Kulpa (KKS Sygnał Lublin):

Medal brązowy w grze mieszanej (wspólnie z Natalią Ciężczyk);

Medal złoty w grze deblowej (wspólnie z Kamilem Puchalskim - MOKS Słoneczny Stok Białystok);

Medal złoty w grze indywidualnej!!!

Wyniki turnieju indywidualnego Konrada

Finał:

Konrad Kulpa - Tomasz Rakowski (ZKS Drzonków) 4:0 [11:8, 11:9, 11:4, 14:12];

Półfinał:

Konrad Kulpa - Antoni Witkowski (GLKS Nadarzyn) 4:1 [14:12, 11:3, 11:9, 4:11, 11:7];

1/4 finału:

Konrad Kulpa - Dariusz Burger (UTKS Granit Strzelin) 4:3 [6:11, 11:5, 11:6, 9:11, 10:12, 11:8, 11:5]

1/8 finału:

Konrad Kulpa - Mikołaj Kamiński (GLKS Nadarzyn) 4:0 [11:6, 11:6, 12:10, 11:9]

1/16 finału:

Konrad Kulpa - Piotr Podsędek (UMKS Książek Łowicz) 4:1 [11:5, 11:5, 7:11, 11:4, 11:8]

Dzisiaj zakończymy sezon w LLTSA

2009-05-15 13:11:37 / WaldekP

Bardzo udany sezon dla drużyn AZS UMCS! Czwarta drużyna - wygrywa IV ligę, Trzecia - wygrywa II ligę, Druga i Pierwsza - utrzymują się w I lidze. Indywidualnie nogrody odbiorą: Łukasz Reszka (I miejsce w II lidze), Stanisław Kryszczuk (II miejsce w II lidze) oraz Grzegorz Kozłowski (II miejsce w IV lidze). Życzę miłej zabawy!

Komentarze:

PF

2009-05-16 17:47:11

Miła zabawa ma się odbyć dopiero 30 maja ;)

WaldekP

2009-05-21 22:31:13

Ktoś zapomniał zapodać info o turnieju Kozienaliowym w UMCS. Grało coś ok. 32 zawodników. Zwyciężył Grzegorz Kozłowski (AZS UMCS IV) pokonując w finale Filipa, w półfinale zaś - Sebastiana. Duży sukces! Szkoda że w turnieju nie mogli zagrać pracownicy, byłoby Grzesiowi nieco trudniej.... he, he.



Piotr Milczek i autor książki (MOSiR)

Big-(aj!) Day!

2009-05-23 20:28:57 / WaldekP

To był wielki dzień Leszka i Michała w GP Puław: Michał wygrał swoją kategorię, Leszek wygrał swoją (a tym samym i moją...), na dodatek obaj - ojciec i syn - wygrali turniej deblowy! Gratulacje. A już na długo zapamiętam sobie wymiankę w grze deblowej: prowadziliśmy z Grzesiem 2:1 w setach i w wyrównanej końcówce czwartego seta miała miejsce ostra wymiana zakończona lobikiem Leszka ze wsteczną rotacją; piłka spadła tuż za siateczką i zanim do niej dobiegłem była już po drugiej stronie, ale walnąłem ja niemal pionowo w górę, przerzucając Michała i siłą rozpędu zatrzymując się po drugiej stronie stołu. Piłka wleciała gdzieś na 3-4 metry i zanim opadła, Michał ustawił się pod nią i huknął w naszą stronę, Grzes odebrał, Leszek przebił, a ja, cóż, na to wszystko patrzyłem stojąc głęboko za stołem, tylko że po stronie przeciwnej. Ależ była owacja! I po tej wymianie wygrali już wszystko...

Komentarze:

WaldekP

2009-05-23 20:45:35

Klikając w 4 stronę (na dole), znajdziecie kilka wyników z kat. 40-55. Na resztę wyników poczekamy. "Oponka" zaś będzie grana 6.06 i wtedy zaczniemy wakacje. Ja już to właśnie uczyniłem i dlatego pozwałam sobie pozdrowić wakacyjnie wszystkich uczestników GP Puław. Do zobaczenia we wrześniu!

PF

2009-05-23 20:52:18

Szybkości Ci zabrakło ;) Gratki dla Big!ajów!

WaldekP

2009-05-23 20:55:11

Po przelobowaniu Michała uznałem sprawę za zakończoną. I ot, stałem sobie...

WaldekP/kwp.lublin.pl

2009-05-23 21:10:44

Dzisiaj rano w Bogucinie na trasie krajowej K- 17 doszło do wypadku. Kierujący laguną 29-letni mężczyzna wyprzedzając ciąg pojazdów otarł się o suzuki a następnie zderzył się czołowo z renault megane. Auto otarło się później także o osobowego nissana. Kierowca laguny w stanie ciężkim przewieziony został do szpitala. Obrażenia odnieśli także kierująca reanult megane i pasażer auta. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Ruch odbywa się bez utrudnień.

WaldekP/kwp.lublin.pl

2009-05-23 21:12:38

29-letni kierowca renault laguna zmarł w szpitalu. To ofiara wypadku do którego doszło dzisiaj około godz. 7:30 w miejscowości Bogucin. Policja apeluje o ostrożność. R.L.R. [Widzieliśmy efekty popisu kierowcy laguny, a parę kilometrów dalej, następny wypadek. Dzisiaj kierowców pogięto coś, czy co? I niby co parę kilometrów foshop policyjny]

Pingpongpub zafalował!!!

2009-05-31 20:05:17 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Zakończenie sezonu mamy już za sobą..., no może nie wszyscy, gdyż niektórzy uczestnicy zabawy mogą jeszcze dochodzić do siebie! Jak tylko oberwę kilka zdjęć, zamieszczę w galerii. Musimy nieco poczekać, bo sprzęt także miał trudne chwile! Już zamieściłem kilka zdjęć przesłanych przez Filipa. Dzięki.



Od lewej: Piotr Borowski, Arkadiusz Celej, Agnieszka Urban, Grzegorz Kozłowski, Bogdan Łokiński, Filip Grajewski, Kamila Maruszcak, Leszek Bigaj, Zbigniew Szala oraz – bliżej parteru – Piotr Kura

Awantura o miejsca w kadrze

2009-06-06 22:16:42 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Chodzi oczywiście o kadrę Polski wyjeżdżającą w lipcu na Mistrzostwa Europy. W tle całego sporu znajdują się oba środki szkoleniowe PZTS: krakowski - dziewcząt i gdański - chłopców. Rzecz dotyczy powoływania do kadry zawodników i zawodniczek z tychże ośrodków, których wyniki - delikatnie mówiąc - odbiegają od ścisłej czołówki Polski. Co z tym zrobić? Trenerzy kadry zatrudnieni są w ośrodkach, więc nie powoływanie swoich byłoby kiepską reklamą zarówno pracy w ośrodkach, jak i samych trenerów. Zaistniała praktyka najnormalniej w świecie jest przejawem walki o byt tych osób. A jeśli w klubach trenują efektywniej, to po co ośrodki? Gdzieś tkwi błąd natury systemowej: treningi ustawione są tak, że młodzi muszą wybierać: albo - albo! A to niedobrze! Tak dla zawodników, jak i dla naszej dyscypliny, która najnormalniej w świecie wypala się od wewnątrz, zamiast podporządkować swe reguły pielęgnacji tenisowych talentów. A coś mi się wydaje, że stajemy się powolutku mistrzami Europy w marnotrawienie tych ostatnich...

Najbardziej lubelski z lubelskich!

2009-06-09 23:10:43 / WaldekP / [komentarze](#) [0]



O kim tak myślę? O Konradzie Kulpie. To nasz lubelski skarb, który - jak niewiele brakowało - w ogóle nie ujawniłby się! Z jakichś zupełnie niezrozumiałych przyczyn, kilka lat temu ten chłopiec uparł się grać w pingponga, mimo że kilkakrotnie odmawiano mu zapisania się do KKS Sygnał Lublin. Zwykły chłopiec poszedłby grać w nogę albo jeszcze inaczej zająć swój czas. Ale nie Konrad. Zbyt "starego" dla Sygnału przyjął do UKS Ruch P. Janowski. Takie są fakty. Gdyby w Lublinie nie było konkurencyjnego klubu dla Sygnału, dzisiaj koledzy z innego miasta by się cieszyli z posiadania Mistrza Polski. Ale Konrad nie poprzestał na grze wyłącznie w Ruchu. On szukał każdej okazji do pogrania. I tak trafił na AOS UMCS. I tak też trafił wszędzie, gdzie się tylko dało grać. Nie ukrywam, zresztą z tonu moich dotychczasowych wpisów na temat Konrada - także tych z Forum LLTSA - że jestem zafascynowany jego talentem. Od samego początku. Zanim zaczął wygrywać turnieje w województwie i poza nim. Mam przyjemność poznania rodziców Konrada i jego brata. I chciałbym już teraz napisać coś więcej - w ramach pewnej polemiki do której obiecuję powrócić - ale muszę poczekać na zakończenie sezonu: na podsumowanie w

postaci Mistrzostw Europy w lipcu i - mam nadzieję - na przejście do profesjonalnego klubu umożliwiającego rozwój sportowy Konrada. Zarówno moi koledzy z sekcji, jak i Konrad z rodziną znają moją opinię na temat treningu. Tu pozwolę sobie upublicznić ją: Zawodnikom bez talentu nie potrzebny

-
- I 14.04.2014 Konrad Kulpa na stronie Superligi opublikował krótkie wspomnienie o początkach swojej kariery tenisisty stołowego zatytułowane *W Sygnale postawiono na mnie krzyżyk*:

"Witajcie,

chciałbym Wam opowiedzieć w kilku słowach o początkach kariery.

Moja przygoda z tenisem stołowym rozpoczęła się w Lublinie w tamtejszej Szkole Podstawowej. Bardzo mnie wówczas interesował ten sport i wraz z rodzicami doszliśmy do wniosku, że rozpocznę treningi w profesjonalnym klubie. Na początku sytuacja nie układała się najlepiej, gdyż w klubie Sygnał Lublin, do którego chciałem się zapisać stwierdzono, że już raczej nie ma sensu grać w tenisa stołowego, bo po prostu jestem "za stary" na zrobienie kariery w tym sporcie.

Na szczęście udało mi się zapisać do klubu UKS 23 Lublin. To właśnie w tej sekcji na dobre zacząłem bawić się w tenisistę stołowego. Nie zniechęciło mnie do tej dyscypliny nawet to, że w poprzednim klubie z góry postawiono na mnie krzyżyk.

Oprócz zajęć w klubie na początku swojej drogi bardzo dużo trenowałem indywidualnie. Brałem wiele lekcji u doświadczonych graczy, którzy jednak pobierali za to pieniądze. W tym miejscu chciałbym podziękować bardzo moim rodzicom, którzy na początku wydali na mnie sporo pieniędzy. Dzięki temu wsparciu mogłem każdego dnia podnosić swoje umiejętności.

Pierwsze sukcesy w kategoriach młodzieżowych motywowały mnie do tego, aby jeszcze ciężiej pracować na sali. Nadal ciężko trenuję, aby być lepszym graczem.

Pozdrawiam,

Konrad Kulpa"

jest trener, tym z talentem - tak, podobnie zawodnikom z ogromnym talentem; talent Konrada jest tak wybitny, że jemu trener jest już niepotrzebny! Mówiłem Konradowi: "pierwszy dzień kiedy uznasz, że jest Ci potrzebny trener będzie ostatnim dniem w rozwoju Twojej kariery!". Mówiłem tak, gdy grał w Ruchu, i gdy grał w Sygnale, i będę mu to powtarzał za każdym razem, kiedy go spotkam.

Ps. Zanim Konrad trafił do KKS Sygnał Lublin, zdołał m.in. (patrz niżej tekst dotyczący dotychczasowych osiągnięć Konrada) **wygrać turniej międzynarodowy na Białorusi (jako młodzik wygrał w konkurencji kadetów!)**. Na turnieju grali też zawodnicy Sygnału. Po kilkunastu dniach wygrał WTK młodzików i z racji siły gry był faworytem mistrzostw województwa. Rozpoczęcie treningów w KKS początkowo zaowocowało spadkiem formy, stąd porażka ze swoim klubowym (UKS Ruch) kolegą w turnieju MW. Pamiętam, że ówczesny Prezes LOZTS - p. Zdzisław Waśkowski - w komentarzu zamieszczonym w internecie uznał tę porażkę za jedną z największych sensacji MW. Czy gdzieś się pomyliłem?

Konrad Kulpa - Etap lubelski

2009-06-14 09:31:14 / WaldekP / komentarze [0]

SEZON 2005/2006 - UKS RUCH LUBLIN

Rozpoczęcie nauki gry w tenisa stołowego od podstaw w UKS RUCH LUBLIN (trener: P. Janowski). Wcześniejsza próba zapisania się do KKS Sygnał Lublin nie powiodła się (powód odrzucenia: zbyt zaawansowany wiek Konrada - 1994, tj. pierwszy rocznik młodzika! oraz słabe zaplecze treningowe KKS).

Wybrane wyniki:

- w rozgrywkach III ligi LLTSA: I runda +0:-6; II runda +7: -11;
- w rozgrywkach PZTS: w końcowej klasyfikacji młodzików miejsce **511-515** (zdobyte 32 pkt).

6.02.2006 - 3 miejsce w GP Lublina (do lat 17),
6.05.2006 - 3 miejsce w Wojewódzkim Mini Olympic Games (Kocudza),
8.06.2006 - 2 miejsce w XIII Wojewódzkiej Parafiadzie (Bełżyce),
24.06. 2006 - 1 miejsce w II Turnieju VIII Edycji GP Starosty Lubartowskiego.

SEZON 2006/2007 - UKS RUCH LUBLIN

- w rozgrywkach III ligi LLTSA: I runda +33:-0; II runda +15: -0; (!!)
- w rozgrywkach PZTS: w końcowej klasyfikacji młodzików miejsce **48-52 (147 pkt)**.
9.11.2006 - 2 miejsce w Wojewódzkich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej,
27-29.12.2006 - 1 miejsce w Międzynarodowym Turnieju w Brześciu - Białoruś (1992 i młodsi),
13.01.2007 - 1 miejsce w III WTK Młodzików,
18.03. 2007 - 1 miejsce w kat. SP w Turnieju "Słowa Podlasia" (Biała Podlaska),
12.05.2007 - 1 miejsce w Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików (Łucka),
2-3.06.2007 - 1 miejsce w kategorii młodzików w turnieju TOP 8,
6.06.2007 - 1 miejsce (Schuler B) w Emsland Tischtennis Open 2007 (Meppen),
7.06.2007 - 3 miejsce (Schuler A) w Emsland Tischtennis Open 2007 (Meppen).

SEZON 2007/2008 - KKS Sygnał LUBLIN

- w rozgrywkach I ligi LLTSA: I runda +24:-9; II runda +8: -4;
- w rozgrywkach PZTS: w końcowej klasyfikacji kadetów miejsce **29 (237 pkt)**.
27-29.12.2007 - 1 miejsce (1993 i młodsi) w Międzynarodowym Turnieju w Brześciu (Białoruś),
2.02.2008 - 1 miejsce w III WTK Kadetów,
15.03.2008 - 3 miejsce w Mistrzostwach Województwa,
1.05.2008 - 1 miejsce w Półfinale OOM Kadetów (Ciechanów),
31.05.2008 - 1 miejsce w kat. kadet w TOP 8,
01.06.2008 - 1 miejsce w kat. junior w TOP 8.

SEZON 2008/2009 - KKS Sygnał LUBLIN

- w rozgrywkach I ligi LLTSA: I runda +28:-2; II runda +15: -0 (!!);
- w rozgrywkach PZTS: w końcowej klasyfikacji kadetów miejsce **2 (539 pkt)**;
- w rozgrywkach PZTS: po 3 OTK-ach - miejsce **14 w kategorii juniorów (431 pkt)!.**

Pozostałe wyniki Konrada w tym sezonie patrz: **Kuźnia talentów, dział Kadet.**

[Ps. Po zdobyciu tytułu Mistrza Polski Kadetów Konrad niemal natychmiast został zaprzęgnięty w tryby centralnego treningu. Został też wpisany w poczet zawodników trenujących na koszt PZTS w gdańskim ośrodku treningowym. KKS Sygnał Lublin nie wykazał większego zainteresowania dalszą współpracą z Konradem, stąd decyzja, by w następnym sezonie, tj. 2009/2010, reprezentować barwy swego pierwszego klubu – UKS Ruch Edbar Asko Lublin.]

Konrad Kulpa - sezon 2008/09

2009-05-09 22:40:15 / WaldekP / [komentarze \[0\]](#)

Ogólnopolskie Turnieje Klasyfikacyjne (szczegóły w *Kuźni talentów*, dział Kadeci).

Juniorzy:

I OTK Juniorów: 17-20 miejsce;

II OTK Juniorów: 13-16;

III OTK Juniorów: 9-12.

Kadeci:

I OTK Kadetów: 9-12 miejsce;

II OTK Kadetów: 5-8;

III OTK Kadetów: 1 miejsce!

Medale Mistrzostw Polski Kadetów:

Medal brązowy w grze mieszanej (wspólnie z Natalią Cięższyk);

Medal złoty w grze deblowej (wspólnie z Kamilem Puchalskim - MOKS Słoneczny Stok Białystok);

Medal złoty w grze indywidualnej!!!

Medal w Mistrzostwach Polski Skrzatów!

2009-05-25 15:48:09 / WaldekP / [komentarze \[0\]](#)



Znakomicie zaprezentował się w Częstochowie Szymon Seroka - zawodnik UPKS Dawid Tarnogród, zdobywając brązowy medal Mistrzostw Polski Skrzatów! Miejsce 5-8 w skrzatkach zajęła Katarzyna Pawlak (KKS Sygnał Lublin).

Mistrzostwa Polski Młodzików - Kraków (22.-24.05.2009)

2009-05-25 13:45:24 / WaldekP / [komentarze \[0\]](#)

Jedynym reprezentantem naszego województwa był nasz najmłodszy Pubowicz - zawodnik KKS Sygnał Lublin - Marcin Reszka. Miejsca: 17-24 w turnieju indywidualnym oraz 5-8 w deblu chyba nikogo nie usatysfakcjonowały.

Mistrzostwa Polski Juniorek i Juniorów - Rzeszów (14-17.05.2009)

2009-05-17 09:44:52 / WaldekP / [komentarze \[0\]](#)

Rocznik 1991 (Ewelina Tkaczyk i Michał Wierchowski) nieco lepszy od 1993 (Paweł Kozieł, Daniel Kisielewicz). Michałowi zabrakło nieco szczęścia, by znaleźć się w pierwszej czwórce turnieju indywidualnego (z J. Dorocińskim prowadził 3:0 w setach i miał 10:8 w czwartym!), miejsce 5-8 w deblu (wspólnie z J. Wliżło) jest już w pełni zasłużone. I to chyba tyle.

Piękne zakończenie sezonu

2009-06-21 21:55:32 / WaldekP / [komentarze \[1\]](#)

Dwudniowe rozgrywki w ramach turnieju "Lubelszczyzna TOP 8" zakończyły sezon w naszym województwie. Dzięki staraniom KKS Sygnał Lublin - szczególne brawa należą się Panu Marcinowi Pawlakowi - najlepsi zawodnicy mogli zmierzyć się w rzeczywistych mistrzostwach województwa. Jak zwykle, o prawie do gry decydował ranking, stąd w starszych kategoriach spotykaliśmy zawodniczki i zawodników grających w kategoriach niższych, i z tego powodu nie mogących grać w mistrzostwach województwa. Było ciekawie, a nawet bardzo, jeśli wziąć pod uwagę młodziczki: trzy zawodniczki zdobyły po 6 punktów i o końcowym układzie tabeli turniejowej decydowały sety w rozegranych między

sobą pojedynkach. Najlepiej wypadła Karolina Lalak (wygrana z Kamilą Głodek i porażka z Dagmarą Baranowską), najslabiej Kamila (wygrana z Dagmarą).

Jak się można było spodziewać, najwięcej laurów zdobyli reprezentanci KKS Sygnał Lublin, udowadniając raz jeszcze swoją supremację w województwie w większości kategorii wiekowych. Jedynie w kategorii ŻAK nie miał kto reprezentować naszego miasta. Więcej wyników zobacz w *Kuźni talentów*.



Waldemar Pycka, Konrad Kulpa, Leszek Bigaj

Ps. Wielka szkoda, że tak mało kibiców pojawiło się na trybunach sali MOSiR. Znow zwyciężyło słońce, piękna pogoda i ciepła woda w zalewie? Chyba nie tym razem...

[WAKACJE 2009]

Wyróżnienie Pana Jarosława Maruszcza

2009-07-08 14:14:25 / WaldekP

Ze strony PZTS:

"Podczas Rady Polskiego Związku Tenisa Stołowego zostały wręczone pamiątkowe patery oraz dyplomy dla Prezesów, Delegatów Wojewódzkich Związków Tenisa Stołowego oraz przedstawicieli klubów. Prezes Andrzej Kawa postanowił wyróżnić trenerów za osiągnięcia w szkoleniu dzieci i młodzieży. W gronie wyróżnionych znaleźli się trenerzy: Leszek Kawa, Dariusz Budzich, Ziemowit Bańkosz, Marek Chrabąszcz, **Jarosław Maruszcza**, Dariusz Kocoń."

W pełni zasłużone wyróżnienie dla trenera KKS Sygnał Lublin. Gratulacje, Panie Jarosławie!

Komentarze:

[+]

2009-07-09 12:10:18

Jestem na TAK ---R.CH.

WaldekP

2009-07-09 13:30:58

Roman, przestań trenować na KUL-u, jeśli chcesz ze mną wygrać. Lepiej daj na mszę w Katedrze, podobno cuda się jeszcze zdarzają!

Trening + Nadzieja =Cud

2009-07-10 08:11:48

Jak ja lubie takie grzeszne prowokacje UUUUUUU i teraz podam przykład cudu

<http://www.youtube.com/watch?v=DFucuQclXJ8> więc zawsze jest nadzieja zostać mistrzem...R.Ch

WaldekP

2009-07-10 08:46:04

"takie grzeszne prowokacje"? I po to był potrzebny news z youtube dotyczący śmierci prof. Religi (a nie religii)? Obejrzałem, przeczytałem, no i wyraźny przyrost pingponginy odczułem. Weź no tylko zamiar na AOS: dzisiaj 17.07.

Wielki finał sezonu przed nami!

2009-07-09 22:09:11 / WaldekP / komentarze [2]

Mistrzostwa Europy Kadetek i Kadetów w Pradze zakończą NASZ sezon. Nasz Pubowicz, zawodnik KKS Sygnał Lublin, Konrad Kulpa zagra o najwyższą stawkę na naszym kontynencie. Powodzenia!

Polska - Serbia 1:1

2009-07-12 20:24:00 / WaldekP



Odpowiedź Serbów na wygraną Polski w ME Kadetów (3:1) była tyleż celna, co zaskakująca: na AOS-ie zjawił się dzisiaj Milan (na zdjęciu w środku, z lewej Krokodyl, z prawej Darek), o którym kilka dni temu wspomniałem! Zmęczony, ale z rakiętką! Jest więc międzynarodowo, jak to sobie wymarzyłem, tym bardziej, że Teodor z Ukrainy także będzie przychodził na treningi. A co do Mistrzostw Europy? Jutro czeka nasz zespół mecz z Węgrami. Po raz kolejny Konrad będzie mógł zmierzyć się z Tomkiem Lakatosem. Dotychczasowy bilans: 2:0 dla Tomka. I starczy. Zwłaszcza, że Tomek czeka już na Konrada w turnieju indywidualnym!

Konrad w pierwszej rundzie ma wolny los, jeśli przejdzie drugą rundę - w co nie wątpię - w trzeciej zmierzy się z Węgrem, który od tej właśnie rundy rozpoczyna swój udział w turnieju indywidualnym.

Komentarze:

Spoko Gość

2009-07-12 21:09:16

Milan -- 1.SPOKO GOŚĆ ma 2.ciekawy styl 3.znośny charakter -- R.Ch.

Polska - Węgry 1:3

2009-07-13 11:29:22

Konrad zagrał tylko w deblu z Jakubem Dyjasem. I to był honorowy punkt naszej ekipy. W singlach zagrali Rakowski i Bańkosz. I to był dobry wybór trenera kadry.

Niestety

2009-07-13 14:30:03

Jestem przekonany że to kwestia tygodni a KK swoją pozycję wzmocni i już nie będzie takich wpisów ---RCh.

PF

2009-07-13 22:32:32

A gdzieżeś się dzisiaj podziewał, Romanie?! Pamiętaj, jutro o 17.00!

WaldekP

2009-07-13 22:50:20

Wiesz Roman, trener miał mały dylemat: czy walczyć na całego z Węgrami, czy zostawić pojedynek Konrada z Tomkiem na turniej indywidualny? Moim zdaniem, wybrał dobrze. W następnym meczu ... patrz wyżej!

Dylemat więźnia

2009-07-14 08:22:03

Może tak , może nie a życie i tak jest jest wielkim dylematem. Dylemat więźnia - to jeden z najsłynniejszych problemów w teorii gier. Jest oparty na dwuosobowej grze o niezerowej sumie, w której każdy z graczy może zyskać oszukując przeciwnika, ale obaj stracą jeśli obaj będą oszukiwać.- R.Ch.

WaldekP

2009-07-14 08:38:46

Trwają jeszcze zapisy na filozofię UMCS. Zapraszam będących w dylemacie!

Byłem pewny że :

2009-07-14 09:04:10

Wpis WP nastąpi a po wpisie będzie miał jeszcze większy dylemat.--R.Ch.

Czeski film

2009-07-15 18:26:36 / WaldekP

Do bani z takim trybem przesyłania informacji przez organizatorów ME w Pradze.

Komentarze:

PF

2009-07-15 22:05:43

Trochę, chyba, ranga imprezy przerosła i Czechów (m.in. live ticker) i ETTU (zwłaszcza TV)... :(

WaldekP

2009-07-16 17:37:54

Chyba wiem, dlaczego organizatorzy tak omijają naszą reprezentację - to wina Andro! Zbyt mało sponsoruje reprezentacji i stąd przewaga innych firm (czytaj: reprezentacji).

lb

2009-07-16 21:26:28

<http://www.tt-info.cz/eyc2009/previous.php>

lb

2009-07-16 21:28:32

<http://www.tt-info.cz/eyc2009/previous.php>

lb

2009-07-16 21:28:48

<http://www.tt-info.cz/eyc2009/previous.php>

WaldekP

2009-07-16 22:22:50

Któż to taki zacczkawkowany? Linki tu, linki tam...

Merci

2009-07-18 12:10:22 / WaldekP / komentarze [1]

Strasznie zgraliśmy się wczoraj. Zaczęliśmy coś ok. 16-ej, a po 18-ej (kiedy już ubyto nam kilka osób) dotarł na salę ksiądz Stanisław. Zagraliśmy najpierw trzech na jednego: ksiądz Stanisław przy stole, a my na zmianę. Roman pierwszy odpadł (bez wygranej, ale z nieustannymi nadziejami), ja z Leszkiem wytrzymał do coś po 21-ej. Leszek jako pierwszy wygrał pojedynek, ja zaś przegrałem 6:4. Było ciężko, ale uratowały nas czekoladki zakupione przez Romana - Merci.

Reklama dźwięnią sportu

2009-07-19 21:27:42 / WaldekP

Śledziłem mistrzostwa w Pradze w TV ETTU. Już po kilku dniach zorientowałem się, że coś jest nie tak. Jak już to napisałem wcześniej, faworyzowane były ekipy sponsorów - firm, które objęły swym patronatem większą ilość reprezentacji. Andro, poza naszą reprezentacją ubrała jeszcze jedną, raczej mało znaczącą, w efekcie TV pokazywała mało znaczące pojedynki lepszych firm, mimo że w tym czasie nasi walczyli w ważniejszych meczach. Owszem, coś tam pokazali, ale to tak na odczepnego. Już skandalicznie wyglądało zachowanie realizatorów w trakcie dzisiejszych finałów. Po zakończonym pojedynku na pierwszym stole, na drugim - jedynym, na którym coś grano - odbywał się finał debła juniorów. Trzeci set, nasi prowadzą 9:7, a kamera co pokazuje? Siedzącą na trybunach ekipę Szwecji w koszulkach znanej firmy. I nic więcej. Nie liczyła się końcówka seta: czekano na wybuch radości w obozie Szwedów. Że też się doczekali...

Komentarze:

Ach ten sponsor

2009-07-20 11:31:51

Takie jest życie , ale bez sponsora sportowcy mieliby i tak gorszą dole, może nie jest to pocieszające ale i tak zmian nie przewiduje do 2015r. R.Ch

WaldekP

2009-07-20 13:44:05

Roman, jak poszło prostowanie krzywego koła?

Ach ten Lecho

2009-07-20 22:26:15

W finale Leszek pokonał R.Ch 3:1 wszystkich zawodników było 8-mu -- było przyjemnie...R.Ch.

Kto czyta, nie błądzi

2009-07-20 22:35:55 / WaldekP

Oczywiście chodzi o program TV. Sala już niemal opustoszała: Piotrki, Paweł, Teodor, Darek (merci za Merci!) z kolegą, a nawet Milan poszli sobie nie wiadomo gdzie i po co. Na sali pozostaliśmy we trzech: ksiądz Stanisław, Robert i ja - klucznik z powołania. Było już po 21-ej, jak zrezygnowałem z gry - chciałem obejrzeć film o 22-ej o pewnym doktoru, który w każdym odcinku aż do bólu daje nam zrozumieć, jak trudno mu żyć bez pingponga. Mecz o cały dzień: ksiądz Stanisław prowadzi 2:0, w trzecim ma piłki meczowe. Nic z tego, znaczy: nici z filmu. Na dodatek samochód oddałem córce, no i muszę pieszo wrócić do domu. Robert wyrównuje i wygrywa seta prawdy. Ale to nie wszystko. Grają następny mecz. Ja zrezygnowałem już z filmu. Trudno. Wróciłem do domu, chciałem obejrzeć chociaż końcówkę. I co? AXN dało jakiś inny serial. A ja straciłem tyle gry...

Komentarze:

CIERPLIWOŚĆ

2009-07-21 10:35:52

Cierpliwość: Najtrudniejsza forma rozpaczy.--Julian Tuwim.

Beniowski (539-40)

2009-07-21 13:17:59

Patrząc na twoją twarz zieloną w nocy Jak księżyc - słońca wyrzekłeś się mocy?

Cytaty Japońskie

2009-07-21 13:25:05

Nie wszystkie mężatki są żonami.

Cenzura

2009-07-21 17:40:43

Być może.

PF

2009-07-24 23:54:51

Nie zobaczysz na AXN ;)

http://www.popcorner.pl/popcorner/1,81588,6827482,Najsmieszniejsze_wpadki_z_planu_House_a__To_trzeba.html

Piotropulos Brodakis w Lublinie!

2009-08-21 22:44:22 / WaldekP / komentarze [0]

Na zaproszenie UKS Ruch Lublin, jak się domyślam, do Lublina przyjechał grecki zawodnik - pewnie z nadzieją pogrania w naszej II lidze PZTS. Nie wiem, na ile dzisiejszy test był wiarygodny, bo to i napitki były chyba mocniejsze niż te w Grecji, ale turniej na AOS-ie chyba będzie szybko wymazany z pamięci Greka. Porażki z *Mahatmą*, *Krokodylem* oraz księdzem Stasiem źle świadczą o jego głowie. Tak czy inaczej było międzynarodowo:

I miejsce - Stanisław Kryszczuk (Polska/Watykan) 5 zwycięstw;

II miejsce - Waldemar Pycka (Polska/UMCS) 3 zwycięstwa;

III miejsce - Ryszard "Krokodyl" (Polska/Owczarki niemieckie) 3 zwycięstwa (0:3 z II);

IV miejsce - Darek "Mahatma" (Polska/Gola) 2 zwycięstwa;

V miejsce - Piotropulos Brodakis (Grecja) 2 zwycięstwa (0:3 z IV);

VI miejsce - Zbigniew Kuć (Polska/Edbar) nie było już nikogo do ogrania.

Ps. A miałem dwie piłki meczowe z księdzem Stasiem...



ks. Stanisław Kryszczuk

Zaproszenie na Zakończenie

2009-08-26 21:09:40 / WaldekP

Za tydzień, **2 września 2009 roku, od godziny 20.37 obchodźcie będziemy ukończenie pierwszego sezonu PingPongPubu!** Stałych i niestałych czytelników, tych z AZS UMCS i z innych klubów, z Lublina i nie tylko - zapraszam na pogawędkę przy symbolicznej lampce wina. Właśnie na godz. 20.37, choć listę obecności zacznę sprawdzać nieco wcześniej. Pogadamy o nadchodzącym sezonie nie tylko w LLTSA ale i w OZTS, PZTS, LZS, GP i co tam jeszcze. Gdzie? A co w naturze najbardziej przypomina piłeczkę do pingponga? Oczywiście gadzie jaja. Żółwi, aligatorów, krokodyli,...krokodyli? Niech będzie zatem Winiarnia "U Krokodyla", ul. H. Kołłątaja, wejście w bramie! Już nie mogę się doczekać...

Komentarze:

PawełJ

2009-08-27 22:57:20

Będę w wyznaczonym miejscu i wyznaczonej porze ;)

PF

2009-08-27 23:14:19

Huurraa! Więcej takich! :)

michaleks

2009-08-30 22:13:57

A czy ja również mogę się przyłączyć??? Pozdrawiam



Na pierwszym zdjęciu: Zbigniew Szala, Ryszard "Krokodyl" Bożewski, Waldemar Pycka, Dariusz Rudnicki.



Na drugim zdjęciu: Marcin Pawlak z córką Kasią oraz żoną Renatą, Roman Chawryło oraz 1/2 Piotrką Fila

Niżej: reprezentanci UMCS na Akademickich Mistrzostwach Polski 2008: Zbigniew Szala (trener), Kamila Maruszczyk, Piotr Borowski, Nadia dziemięhczuk, Filip Grajewski i Sebastian Bednarz.



Poczytaj mi... I

2009-08-08 20:40:25 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Kilka lat temu Zbyszek zakupił książkę *Tenis stołowy 2000* autorstwa profesora Radivoj Hudetza (Łódź 2005). Nawet nie zdążył jej otworzyć, gdy pożyczyłem sobie. Wstyd pisać, ale do dzisiaj leżała na półce. Sumienie - tak, tak, Drodzy Koledzy z sekcji, jeszcze mam coś takiego! - podgryzało mnie: nie czytasz, i innym nie dasz. Postanowiłem więc zajrzeć do książki, i podzielić się uwagami na temat lektury. Czas jest dobry na takie eksperymenty, bo nawet PiotrekF ominął ostatni trening, a Leszek zagrał na

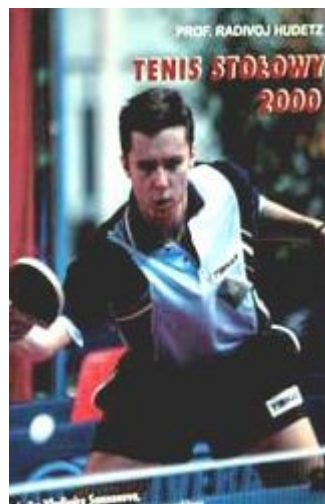
bekhendzie gładką okładziną. Skoro TAKIE rzeczy mają miejsce, to czas na coś nowego. Mówiąc krótko - poprzynudzam w ciągu kilku następnych dni/tygodni.

Poczytaj mi ... Wstęp

2009-08-08 21:24:43 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Książka składa się z 6 rozdziałów: dwa są opatrzone wstępami (I i VI), dwa wprowadzeniami (II i V), pozostałe zaś pomijają ten składnik rozdziału, z czego III rozdział nie do końca, a IV - owszem. Dzisiaj kilka słów o *Wstępie* do I rozdziału PODSTAWY GRY.

Napisać taki wstęp, nie pisząc żadnych banałów - rzecz niemożliwa do wykonania. No bo jak ocenić zdanie otwierające *Wstęp*: "W tenisie stołowym wygrywa ten zawodnik, który zdobywa więcej punktów w secie oraz więcej setów w meczu". Ktoś mógłby zapytać: to w ziemnym jest inaczej? Czy jest jakaś dyscyplina, w której mecze "odmierzane" są setami, w stosunku do której zasada ta byłaby nieprawdziwa? Chyba nie. Nie chodzi jednak o treść zdania, ważna jest konkluzja, jaką Autor wyciąga na jego podstawie: "Tak więc podstawowym celem gry jest zdobywanie punktów, nieważne w jaki sposób -



czy to akcją atakiem, czy obroną, czy w sposób atrakcyjny, czy wynikający z błędu przeciwnika". I tu przestają już rozumieć Autora. Skąd wzięło Mu się to wynikowe "więc"? Z poprzedniego zdania wcale nie musi wynikać to, co jest napisane w drugim. W wielu meczach wygrywa zawodnik, który w sumie zdobył mniejszą ilość punktów. Liczą się sety. Wczoraj Agnieszka Radwańska wygrała w gemach z Rumunką, a mecz przegrała... I jaki związek ma pierwsze zdanie z "jakościowym" wskaźnikiem w drugim: "nieważne jak". Zresztą, to nie jedyne "tak więc" Autora, którego nie chwytam. Ta sama strona (7): "Automatyzacja ruchu w tenisie stołowym osiąga zaledwie 40%, gdy na przykład przy wiosłowaniu około 95%. Tak więc ruch w tenisie stołowym jest wynikiem otwartego kinetycznego łańcucha oraz niecykliczności dyscypliny". Znowu nie rozumiem tego wynikowego "więc"! A porównanie z wioślarzami jest samo w sobie przepyszne! Kajakarze to chociaż raz po raz wpadają do wody, a tu... wioślarze! Następne "tak więc" nie wymaga nawet przedstawiania zdań poprzedzających (s.9): " Tak więc zarówno technika jak i sposób poruszania się mają inne cechy niż u zawodników prezentujących odmienny sposób gry". Spróbujcie nie zgodzić się tym zdaniem (którego interpunkcja odpowiada normom języka angielskiego)! Ono jest samo w sobie prawdziwe! Ale już z tym zdaniem można polemizować: "Według badań przeprowadzonych w Japonii utrata energii na jednostkę czasu jest większa [w tenisie stołowym - dop. W.P.] niż w czasie gry w koszykówkę". Japonia i koszykówka - też mi porównanie. Toż wiadomo gdzie jest ich koszykówka! Gdyby porównali z uderzeniem w karate, o tu moglibyśmy bardziej im zaufać. (c.d.n.)

Poczytaj mi... Antycypacja

2009-08-09 18:42:23 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Z rozdziału I wybrałem temat dotyczący przewidywania zagrań przeciwnika. Najpierw definicja (s.23): "Zgodnie z definicją Neumaiera antycypacja (przewidywanie) jest procesem poznawczym, w którym zbierane są informacje dotyczące czynności przyszłych, następnie są weryfikowane doświadczeniem - celem ich wykorzystania do zdarzeń nadchodzących". Nie rozumiem tej definicji (jak to, co dotyczy przyszłości mogę zweryfikować teraz?). Aktualnie przewiduję, co może stać się w przyszłości i w oparciu o posiadaną wiedzę realizuję najbardziej prawdopodobny scenariusz tego, co się wydarzy (o weryfikacji nie może być mowy!). Na szczęście z pomocą przychodzi Autor, dodając: "Ritzdorf uważa, że proces antycypacji składa się z co najmniej trzech elementów - rozpoznania parametrów istotnych dla prawidłowego przewidzenia, trafnej oceny tychże parametrów oraz podjęcia odpowiednich czynności na podstawie stwierdzonych prognoz". Teraz to już "czarna dziura" zamiast antycypacji. A jeszcze przed chwilą, zanim otworzyłem książkę, wiedziałem czym jest antycypacja...

Nie ma co się jednak martwić. Jest następny akapit! Czytam: "W tenisie stołowym antycypacja spełnia bardzo ważną rolę. Można mówić o antycypacji empirycznej oraz antycypacji bazującej na obserwacji". No nie, ręce opadają. Czy ktoś mógłby zajrzeć do słownika! Przecież empiryczny zawiera w sobie, by tak rzec, "oparty na obserwacji". Empiryczny, to oparty na zmysłach i doświadczeniu. Niech więc pozostanie jako ważne pierwsze zdanie z wyżej zacytowanych (dotyczące roli). Banalne wprawdzie, ale słuszne.

Ps. "Gra odbywa się na granicy ludzkich możliwości reakcji, niekiedy je nawet przekraczając"(s. 22). Hmm..., he, he...

Poczytaj mi.... Czucie piłki

2009-08-10 22:53:14 / WaldekP / [komentarze](#) [2]

"Pojęcie 'czucie piłki' jest znane każdemu tenisistcie. Kiedy jednak dochodzi do zdefiniowania tego terminu, pojawiają się problemy. Z reguły mówi się, że znaczy to dokładnie - czucie piłki i precyzyjniej już nie można tego inaczej określić" (s. 24). Na nasze szczęście prof. Hudetz unika błędu zwanego *idem per idem* i w kolejnych podpunktach rozwija ciekawe rozważania na ten temat.

Nas jednak bardziej interesuje wynik dzisiejszego turnieju rozegranego na AOS-ie. Obiecałem jeszcze przed turniejem, że nie podam pełnych wyników, o ile ostatnie miejsce zajmie Piotrek K. A zatem - nie podaję. Podam tylko tyle, że zwycięzca przegrał jeden mecz z p. Ryszardem "Od Krokodyla", drugi zawodnik przegrał ze zwycięzcą, a trzeci przegrał z pierwszym i drugim... Na "pudle" znaleźli się: (podaję w porządku alfabetycznym) Darek H, Paweł J i WaldekP.

Ps. Ale się dzieje w naszym pingpongowym światku! Edmund i Artur zaimponowali mi, nie powiem. Jestem pod wrażeniem!

Poczytaj mi... Wprowadzenie

2009-08-11 21:24:20 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

Przejdźmy do drugiego rozdziału "Rakietka do tenisa stołowego", osoby chcące dowiedzieć się o innych rakietkach proszone są o poszukanie sobie innej pozycji książkowej. Jak już wcześniej napisałem, rozdział II rozpoczyna się *Wprowadzeniem*. Próbowałem zrozumieć, czym różni się wprowadzenie od wstępu, ale nie zrozumiałem. To w każdym bądź razie dotyczy rakietki, czyli "indywidualnego rekwiizytu

każdego zawodnika" (s. 35). Najciekawszą radą - chyba niewykonalną jednak - wydaje mi się następująca: "Każdy zawodnik powinien poznać się z parametrami podstawowych rodzajów wszystkich okładzin i desek". I jeszcze jedna: trenerom nie wolno "narzucać własnej woli" zawodnikom, jeśli chodzi o wybór rakiетки. Ma pomóc, poinformować, poradzić, ale nie wymuszać.

Poczytaj mi ... Okładziny

2009-08-12 22:04:49 / WaldekP / [komentarze](#) [1]

Profesor Hudetz radzi początkującym tenisistom, by śmieiej sięgali po okładziny gładkie oraz - wzorem Chin - krótkie czopy. Okładziny gładkie nadają największą rotację, krótkie czopy - największą prędkość. Błędem jest kupowanie na początku okładzi bardzo szybkich i bardzo przyczepnych, bowiem takie okładziny utrudniają opanowanie techniki gry. Podsumowując: "początkujący tenisiści powinni korzystać ze średnio przyczepnych i relatywnie wolnych okładzin gładkich grubości ok. 1,5 mm, jak również niezbyt szybkich czopów krótkich".(s. 38) Pozostałe okładziny, czyli anti-spinowe, długie czopy i czopy bez podkładu nie mogą być brane pod uwagę. Trudno się nie zgodzić z tak słuszną i dość apodyktycznie wyrażoną opinią Autora.

Ps. A wczoraj było tak miło, trener miał tylko doradzać...

Poczytaj mi...Gładka przeciwko czopom długim (1)

2009-08-13 22:06:14 / WaldekP / [komentarze](#) [0]

I tu pojawia się pewien problem. Autor wskazuje w drugim rozdziale, jak należy grać przeciwko zawodnikowi grającemu taką lub inną okładziną, za co mu chwala, stosując przy okazji terminologię z rozdziału... piątego. Zakładam jednak, że czytelnik/czka niniejszego wpisu już coś wie o pingpongu i paletkach, dlatego pozwalam sobie streścić zaprezentowaną w książce naukę. A zatem:

1. Dlaczego atakując powtórnie "pod górkę" (topspinem) piłkę zablokowaną przez przeciwnika długimi czopami, ta wpada mi w siatkę?

Przyczyna jest następująca: wcześniejsze twoje własne zagranie rotacją górną (postępującą) zostało ci zwrócone bez zmiany kierunku kręcenia się piłki, czyli po odbiciu wróciła do ciebie jako piłka podcięta (wsteczna rotacja). I to jest twoja własna rotacja! Im mocniej będziesz rotować "pod górkę", tym mocniej otrzymasz "od dołu". I dlatego, przyzwyczajony do bloku w wykonaniu gładkiej okładziny, zostawiasz piłeczkę w siateczce. Co należy zmienić? Zagraj większą rotację niż poprzednio, i tak aż do końca, którym będzie twoja porażka (gdzieś bowiem zarotujesz z taką rotacją, że już sam jej nie przeskoczysz). Lepiej więc zmieniać siłę zagrywanej przez siebie rotacji, zmuszając przy okazji przeciwnika do "przepychania" piłki nie atakowanej, lecz przebijanej, ewentualnie szykować się do zaatakowania "uderzeniem". Dobrym rozwiązaniem jest przeniesienie ciężaru gry w kierunku drugiej okładziny przeciwnika! (cdn)

Ps. Troszkę się rozpisalem i nie zauważyłem, że rada profesora Hudetza jest bardziej lakoniczna: "Środek zapobiegawczy - nie zwiększać rotacji uderzeń w serii, aby nie utrudniać gry samemu sobie" (s. 63). No, ale punktem wyjścia jest przecież zagranie rotacyjne! Nieprawdaż? Jeśli zastosujesz więc radę profesora, grając "pod górkę" z mniejszą rotacją od razu przegrasz.

Poczytaj mi.... Gładka przeciwko czopom długim (2)

2009-08-14 22:45:40 / WaldekP / [komentarze](#) [2]

Problem nr 2. Zagrywamy piłkę podciętą, czy to z serwisu czy z przebiccia, przeciwnik grający długim czopem przystawia, a nasz atak wychodzi za stół, przebiccie zaś - wyskakuje i ułatwia przeciwnikowi kończący atak. Co jest przyczyną takiego stanu rzeczy? Nie uwzględnianie zasady mówiącej, że czopy nie odwracają rotacji, odwracając kierunek lotu piłki (gładka odwraca rotację oraz kierunek lotu). Mówiąc prościej: nasza wsteczna rotacja powraca do nas w postaci rotacji górnej (analogicznie do wczoraj omawianej rotacji górnej). Przeciwnik przystawia więc rakiетkę, spodziewamy się wstecznej rotacji i zagrywamy zgodnie z oczekiwaniami, piłka zaś mając górną albo wyskakuje do góry po naszym przebicciu, albo wędruje dalej, niż zamierzaliśmy w ataku. Co należy zmienić? Cytuję (s. 64): "Im bardziej podcięta piłka zostaje wysłana, tym bardziej trzeba czuwać, aby wracającą z długich czopów piłkę uderzyć tak jakby miała rotację górną. Ruch należy wykonać bardziej do przodu, nakrywają piłkę". Słusznie. Z jedną uwagą: tam nie ma "tak jakby" górnej rotacji. Tam jest górna rotacja!

Ps. Na dzisiejszy trening przybył nasz Pubowicz nr 1 - Konrad Kulpa, dając nam okazje poczuć siłę jego uderzenia. Od powrotu z Mistrzostw Europy w Pradze, Konrad ciągle wyjeżdża na obozy treningowe. W przyszłym tygodniu, zgrupowanie kadry Polski juniorów w Drzonkowie. Dziękuję za odwiedzinę! Teraz czeka Konrada zmiana okładzin, czas na uderzenie motyla!

Poczytaj mi... Gładka przeciwko czopom długim (3)

2009-08-15 22:24:28 / WaldekP / komentarze [2]

Tu już musiałem wstawić miotłkę. Dlaczego? Chyba za długo siedziałem w PPPubie, albo za dużo wypitem piwa, wchodzi też w rachubę brak komunikatywności ze strony autora książki. Dzisiaj jednak - w drodze wyjątku - nie będę się czepiać (choć ani razu nie zamierzałem, tak jakoś wychodziło samo...). Pozwolę sobie ostatni punkt po prostu przepisać. Profesor Radivoj Hudetz ma głos:

3. "Blok i półwolej: Piłka po odbiciu długimi czopami ściąga w dół tym bardziej im więcej górnej rotacji (topspin) nadano piłce okładziną gładką.

Przyczyna: W bloku i wymianie półwolejowej długie czopy zwracają piłkę z nieznaczną rotacją górną, jednak piłka sprawia wrażenie lekko podciętej i jest krótsza niż można by tego oczekiwać.

Skutek: Piłka grana z dużą rotacją w bloku i wymianie półwolejowej ściąga w dół po odbiciu długim czopem.

Co należy zmienić: W bloku i półwoleju piłka powinna być odegrana tak, jakby była lekko podcięta przez przeciwnika. Należy także wziąć pod uwagę to, że piłka odbita długimi czopami leci wolniej i spada bliżej siatki niż gdyby to samo zagrać okładziną gładką. Należy więc podejść bliżej stołu".(s. 64)

Ps.1: W końcu nie wiem, czy piłka sprawia tylko wrażenie podciętej (patrz: Przyczyna), czy jest podcięta (patrz; Co należy zmienić).

Ps. 2: Pozwolę sobie dodać jeszcze dwie uwagi od siebie. Zawodnik grający długimi czopami ma w zanadru jeszcze serwis wykonany tą okładziną. Jego *czary mary* polegają albo na udawaniu mocno podciętego serwisu, albo szybkiego i pustego serwisu. W pierwszy przypadku piłka jest pusta (pozbawiona rotacji), jeśli więc spróbujemy złożyć się do niej, jako do podciętej, nasz atak wylądzuje daleko poza stołem. Należy więc zagrać po przysłowiowym stole (do przody), unikając gry "pod górkę". W drugim przypadku wprawdzie widzimy, że piłka jest pusta, ale odruchowo stawiamy blok, licząc na mocniejsze odbicie się piłki od naszej raketki. Tymczasem za szybkim ruchem ręki kryje się bardzo wolna piłka (zwana *szmatą*), która pod odbiciu od bloku spada na naszą połowę. Wniosek: takiej piłce z naszej strony należy się przynajmniej lekkie *lanie* (jak to ze *szmatami* bywa)!

I na koniec jeszcze jedna uwaga: Autor omawia w książce też inne układy gier okładziny gładkiej (przeciwko *antkom*, krótkim czopom i czopom bez podkładu), oraz pozostałe kombinacje okładzin. Nie będę ich streszczać. Zachęcam do lektury, takiej trochę bardziej krytycznej zresztą. Jutro - następny rozdział, i - mam nadzieję - w lepszej kondycji.

Poczytaj mi... i potrzyj paletkę

2009-08-16 22:47:58 / WaldekP / komentarze [2]

Trzeci rozdział książki *Tenis stołowy 2000* poświęcony jest sposobom trzymania raketki (s. 73 - 81). O tym, że raketkę trzeba trzymać, nikogo nie trzeba przekonywać. Ale jak? Nie zbyt głęboko, nie zbyt płytko, nie zbyt mocno, nie zbyt lekko, itd., sporo informacji zakończonych słuszną uwagą, że nie ma "możliwości udzielenia obiektywnej odpowiedzi na pytanie, który ze sposobów trzymania raketki jest najlepszy". Nie to mnie jednak najbardziej zainteresowało. Otóż, pisząc o Europie prof. Hudetz dostrzegł potrzebę zwiększenia ilości zawodników grających stylem piórkowym. Choćby po to, by europejscy zawodnicy byli lepiej przygotowani do konfrontacji z Azjatami. Ryżu wprawdzie nie każe nam jeść pałeczkami - autor sugeruje jednak, że pomogłoby to w lepszym *piórkowaniu* - ale trenerom przydałoby się lepsze przygotowanie pod tym względem. Znow słuszne myśli. Ale - zawsze musi być jakieś *ale!*? - dodał przy okazji: "Byłoby bardzo korzystne, gdyby trenerzy europejscy starali się, nawet w sposób sztuczny, stworzyć liczniejszą grupę zawodników grających stylem piórkowym (...)" (s. 79). Sztuczny, czyli jaki? Na siłę? Wbrew woli zawodnika? Za cenę wypaczania rywalizacji sportowej? Nie lepiej dać ponieść się fali zycia, i sprowadzać do Europy dobrych sparingpartnerów z Azji?

Lubelski koszmar

2009-09-03 09:05:32 / WaldekP / komentarze [2]

Wyjechałem z domu odpowiednio wcześniej. Na Bohaterów Monte Casino wyprzedziło mnie jakieś BMW, ledwie zdążyło wrócić z za podwójnej ciągłej, jak na jego masce wyskoczył w górę przechodzień. Przejście dla pieszych tym razem nie pomogło, pewnie szedł do biblioteki. Zanim spadł, zdążyłem przejechać, ten za mną nie miał już tyle szczęścia. Cóż, sprawa oczywista, nie ma co się zatrzymywać. Ważniejsze jest spotkanie. Zaraz za rondem, na Wileńskiej dopadł mnie radiowóz. Policjant podszedł:

czy widział pan wypadek? Tak. Kierowca BMW wskazał, że to pan przejechał przechodnia. To nieprawda - odrzekłem. Widzi pan, że samochód z przodu jest nienaruszony! Co było przyczyną wypadku? - zapytał. Chamstwo, panie władzo, chamstwo - powtórzyłem, dodając - to najczęstsza przyczyna wypadków, aczkolwiek statystyki tego nie obejmują. Moje "aczkolwiek" przeorało twarz policjanta: po chwili stanął przed samochodem i rzucił się na maskę. Wstał, podniósł czapkę, podszedł do okna i stwierdził: przód samochodu nie wygląda za dobrze, proszę nie ruszać się z tego miejsca. Nie wiedziałem, co zrobić. Przesiadłem się więc na miejsce pasażera, otworzyłem drzwi i zapytałem: a czy ja mogę wyjść? Proszę bardzo - odpowiedział życzliwie. Spokojnie więc przeszedłem kilkanaście metrów, po czym rzuciłem się pędem w kierunku Parku Akademickiego.

Tam napatoczyłem się na dźwiękoszczelny furgon policji i ledwie zdążyłem uskoczyć w krzaki, gdzie dwóch mężczyzn dobierało się do dziewczyny głośno krzyczącej "Ratunku!". Ach ten brak czasu..., rzuciłem tylko w jej stronę: nie krzycz "ratunku", bo nikt ci nie pomoże; wołaj "pali się!" Obaj spojrzeli na siebie ze strachem w oczach, nie wiedząc co ich teraz czeka, ona jednak nie bez zdziwienia zapytała: ale kto mi uwierzy? I dodała, bym się rozejrzał. Przystanąłem. W niewielkiej odległości od nas były włączone zraszaczki trawy, a na drzewach wisiały poprzydzielane spryskiwacze, z których woda równomiernie ściekała po wszystkich drzewach. No to masz przechlapane - krzyknąłem - i szybko pobiegłem w kierunku Sowińskiego, słysząc jej krzyk i czując jednocześnie, że popełniłem jakiś semantyczny nietakt.

Wybiegając zza krzewów nie zdążyłem wyhamować i na wysokości rektoratu UP wpadłem do głębokiego wykopu, ciągnącego się nie wiadomo skąd i nie wiadomo gdzie. Nie było już ulicy Sowińskiego. Że też dzisiaj postanowili wykopać tunel..., i straciłem przytomność. Nie wiem, jak długo leżałem w błocie. Moje pierwsze próby wydostania się speliły na niczym. Podszedłem pod kładkę obok rektoratu UMCS, gdzie jakiś gość próbował podciągnąć się. Poczekalem. Gdy osłabł i opadł na dno wykopu, wskoczyłem na niego i niczym z trampoliny wyskoczyłem na tyle wysoko, że mogłem uchwycić się brzoju wykopu. Udało się! Chciałem przeprosić, ale gdy obejrzałem się w dół, w kolejce stali już następni, szybko więc pobiegłem w kierunku Radziszewskiego, mijając po drodze wiecznie zamkniętą Bibliotekę UMCS.

Musiałem ominąć KUL - otoczony parometrowej wysokości murem z rozstawionymi tu i ówdzie armatkami wodnymi i licznymi reflektorami oświetlającymi wejścia. Nie mogłem pobiec na wprost, gdyż przed bramą zebrał się potężny tłum skandujący "Przebudźcie się!", zatem skręciłem w lewo, jak się okazało wnet w kierunku złożonej z samych mężczyzn pikietki stojącej przed drugą bramą. Ich transparent: "Alimenty za sakramenty" wyglądał dość skromnie. Szybko przebiegłem, rzucając kilku znajomym szybkie "cześć". Dobiegając do Raclawickich przyspieszyłem, i niestety wpadłem w kolejną demonstrację szturmującą tym razem główne wejście. Byli to czciciele radia i mieli wielki transparent "Kochamy ateistów! Nasz Bóg też jest ateistą!!" Ledwie zdążyłem pomyśleć, że to ciekawa konsekwencja tezy monoteistycznej, jak usłyszałem syczące "Czy kochasz nas?" Chyba źle złożyłem usta do odpowiedzi, bo zaraz wyładował na nich sierpowy, po których miłosiernie dostałem w brzuch, dzięki czemu ponownie uzyskałem w miarę wyprostowaną postawę. Potem kilka kopniaków i już byłem na prostej do Krakowskiego Przedmieścia.

Zbliżając się do rektoratu Uniwersytetu Medycznego zauważyłem znikających przechodniów. Na rektoracie widniał wielki napis: "Wszyscy jesteście chorzy. Trzeba wam tylko dobrej diagnozy". I znów te dobra pozbawione dobroci... Lotne patrole łapaczy nikomu nie przepuszczały. No, prawie. Czyniły to wedle pewnej reguły. Wyczekałem więc, i przebiegłem, unikając trzech szybkich jak strzały zespołów sanitariuszy. Ucieszony jak dziecko szybko biegłem w kierunku Krakowskiego Przedmieścia, chcąc wyprzedzić wysuwającą się z Parku Saskiego czarną mgłę. Za pierwszymi światłami nie widziałem już niczego. Biegając usłyszałem łkającego Żebrakina. Następne światła. Działało tylko czerwone. Poczekalem, aż zgaśnie i ruszyłem, za plecami przejechał jakiś cień. Uff. Znów skrzyżowanie. Teraz idę na czerwonym. Poskutkowało, przynajmniej widziałem, co przejechało tuż przede mną. W końcu znalazłem się na Kołtataja. Byłem na miejscu, stanąłem naprzeciw gadziej paszczy, i już chciałem do niej wskoczyć, gdy z piskiem opon tuż przede mną zatrzymał się radiowóz. Policjant zaświecił mi w twarz: nie widział pan mężczyzny krótko ostrzyżonego, w okularach, na szyi miał zawieszoną paletkę do pingponga - w tym momencie oświetlił moją paletkę - z rozerwaną kieszenią w marynarce - snop światła uprzytomnił mi, że gdzieś rozerwałem kieszeń - na nogach miał halówki i białe skarpetki? Tym razem światło pozwoliło mi ocenić stopień zabrudzenia moich halówek. Odpowiedziałem żartownisiowi, że nie widziałem. Tylko proszę uważać, to bardzo niebezpieczny człowiek - krótko mnie ostrzegł. Kolejny pisk opon pozwolił mi o nim zapomnieć.

No! Przeskoczyłem ulicę, wpadłem do bramy i tuż przed sobą usłyszałem trzask zamykanej furki. Czego - rzuciła w moją stronę bufetowa. Zarezerwowałem stolik, mieli przyjść koledzy... Już zamykamy - usłyszałem, a poza tym nikogo nie było, a za rezerwację trzeba stówkę zapłacić! Więc zapłaciłem. I co ja teraz zrobię, zapytałem siebie samego. Do domu - ostrym tonem odpowiedziała bufetowa. Dobra, dobra, tylko gdzie jest mój dom! Rozejrzałem się, i niczego znajomego nie mogłem sobie przypomnieć...

Metaxa Cup

2009-09-04 21:30:48 / WaldekP



Piotropoulos Brodakis odrzucił wprawdzie ofertę gry w II lidze państwowej, uznając że to nie na jego głowę, ale na zakończenie ufundował nagrody w rozegranym dzisiaj turnieju na AOS-ie. O końcowej kolejności zdecydowało to, kto przyjechał samochodem i zamierzał nim powrócić do domu. Marek K. oraz Piotr Cz. dość szybko zdecydowali się na alternatywne rozwiązania: Piotr udał się do domu, natomiast Marek postanowił sprawdzić siłę nagród. Ponadto zegrali: Roman Ch, Armand Sz., Zbigniew K., Ryszard B., Grzegorz K., Piotr K. oraz Waldek P. Znakomitą formą błysnął Ryszard, pewnie zajmując trzecie miejsce, drugie miejsce zajął Piotr K. natomiast zwyciężył ten, który wypełniał protokół. W turnieju wystąpił też nasz dzisiejszy dobroczyńca, w odróżnieniu od Piotrką F., którego w ostatniej chwili zwinął nam jego syn.

Komentarze:

Aż jaka szkoda [2009-09-05 09:49:20]

Ja w takim klimacie o tak pięknym podłożu Metaxowym wyrosłem ucząc się grać tą małą białą piłeczką ,szkoda że baterie odmówiły mi posłuszeństwa i musiałem zameldować się w domu , ale takie turnieje to piękna sprawa brawa dla wytrwałych ze wskazaniem dla Ryszarda---RCh.

WaldekP [2009-09-05 13:28:58]

Ty mi powiedz, gdzie kupiłeś takie baterie? Że wytrzymałeś taki kilkudniowy maraton, to szacuneczek dla producenta.

Zebranie w LLTSA

2009-09-15 23:09:13 / WaldekP / [komentarze](#) [9]

Co tu dużo mówić: było miło, sympatycznie i tak jakoś inaczej. Kawa, ciasteczka, paluszki (lizać), no i zimne napoje, a do tego kanapki i dużo, dużo wolnego miejsca. Posiedziałbym dłużej i zjadł przy tym więcej, że o piciu nie wspomnę, ale sms od księdza Stanisława przywrócił mnie rzeczywistości: "Jadę na trening". Więc dołączyłem. A po treningu, tak po 21.30 poszedłem na turniej szachowy. Zdążyłem nawet zagrać partijkę z Prezesem LOZSzach, mistrzem międzynarodowym Zbigniewem Pydą. Obrona holenderska w moim wykonaniu skończyła się szybkim potopem. A pamiętam, jak graliśmy ze sobą w czasach moich studiów. Wtedy było dużo równiej, i miałem nawet wygrane na swoim koncie (albo kącie - już sam nie pamiętam...).

APEL DO ZARZĄDU LLTSA

2009-09-17 23:42:57 / WaldekP

Uprzejmie proszę o jedną jedyną rzecz: **podanie wyników ankiety przeprowadzonej wiosną b.r.** Proszę niniejszą motywuję następująco:

1) Zarząd nie posiada statutowej delegacji do regulowania rozgrywek LLTSA. Statut w tym miejscu mówi o Zebraniu Kierowników Drużyn.

1.1. Jeśli zamiarem Zarządu było definitywne rozwiązanie problemów natury regulaminowej i w tym celu zadysponował ankietę, to z pewnym trudem, ale da się to podciągnąć pod Zebranie Kierowników. Jednak,

1.2. **Dotychczasową praktyką była jawność przeprowadzanych głosowań w tej materii.** Podkreślę: JAWNOŚĆ. Siedząc na sali, wiedzieliśmy kto i w imię jakich racji głosował. Chcę podkreślić w tym miejscu, że to, co się stało w tym roku w sposób wyraźny naruszyło tę zasadę. Podkreślę: ZASADĘ! W związku z powyższym,

1.3. Jako uzasadnione należy przyjąć wszelkie wątpliwości co do sposobu interpretacji treści ankiet. Osobiście sądzę - w oparciu o rozmowy z kierownikami drużyn - iż przynajmniej w jednym punkcie obecny Regulamin różni się z oczekiwaniami osób wypełniających ankiety. Chciałbym się mylić, jednak,

1.4. Dopóki Zarząd nie zaprezentuje wyników ankiety w formie: jaka drużyna - jak głosowała (a nie w postaci ogólnych podsumowań), dopóty wątpliwości będą się umacniać.

W związku z tym apeluję, o

2. Ujawnienie wyników ankiety, co uznam za formę wypełnienia regulaminowych oraz zwyczajowych praw przyjętych w naszym środowisku.

Waldemar Pycka (AZS UMCS III).

Komentarze:

Pseudowyczynowiec [2009-09-22 01:17:08]

Czy jak uczę się grać sam a potem gram w tkkfie i zagram w lidze państwowej to już jestem wyczynowcem - brawa dla bojących się zagrać ze mną pseudoamatorów.

Lb [2009-09-22 01:19:31] Po raz kolejny pewnie się sprawdzi stare porzekadło Józka ze Stali: Nieważne kto jak głosuje, ważne kto liczy głosy. PS. Pseudowyczynowiec to ja.

WaldekP [2009-09-22 21:59:57] Józek ze Stali to był gość!

SEZON II

PingPongPub wychodzi na miasto

(wrzesień 2009 - grudzień 2010)

Przedsezonowa rozgrzewka

To był bardzo emocjonujący sezon. Nasz Pubowicz nr 1 – Konrad Kulpa – wywalczył awans do Młodzieżowych Igrzysk Olimpijskich (Singapur 2010), zdobył złoty i srebrny medal na Mistrzostwach Polski Juniorów oraz walnie przyczynił się do awansu do I ligi PZTS zaprzyjaźnionej z Pubem drużyny UKS Edbar Asko 23 Lublin. Po wielu latach nieobecności klub z Lublina zawitał na centralnym placu gry w pingponga.

Wszystkie cztery drużyny AZS UMCS grające w I lidze LLTSA w Lublinie zrealizowały swe cele: Czwórka awansowała do II ligi, Trójka pewnie utrzymała się w I lidze, Dwójka – podobnie jak Trójka, Jedyńka – jakimś cudem nie zdołała awansować do pierwszej szóstki I ligi. Zakłopotani tym zawodnicy Jedyńki przyczynili się do powstania rozłamu w AZS-ie, w efekcie czego pod koniec sezonu w lidze amatorskiej pingpongpub udał się na wygnanie.

Lato to czas poszukiwania nowej formuły dla Pubu. Zachowując niezależność wydawniczą i autorską, jesienią pingpongpub wszedł we współpracę organizacyjną i sportową z UKS Edbar Asko 23 Lublin.

Układ treści drugiego sezonu jest podobny do pierwszego. Ze względów oszczędnościowych zrezygnowałem z publikacji zdjęć, zastępując galerię materiałami z okresu bezpośrednio poprzedzającego powstanie pingpongpubu. Pozwoliłem sobie skopiować wybrane teksty z *Forum tenisistów* znajdującego się na stronie www.lltisa.pl. Miałem tam założone tematy pod tytułem „Wydarzyło się na AOS-ie”, gdzie opisywałem mecze drużyn AZS UMCS rozgrywane w ramach Lubelskiej Ligii Tenisa Stołowego Amatorów. Sporo tego było, stąd tylko wybór mający na celu przypomnienie atmosfery sprzed pingpongpubowej ery.

Przez większą część sezonu zespół osób piszących w zasadzie się nie zmienił, chociaż ilość wpisanych komentarzy w porównaniu do pierwszego sezonu była już dużo mniejsza. Z czasem strona coraz bardziej zaczynała przypominać blog sportowy, co – niestety – wpłynęło na zmniejszenie stopnia różnorodności wygłaszanych opinii. Koniec drugiego sezonu w pingpongpubie, odmierzanego czasem akademickim, zbiegł się z początkiem nowego sezonu w rozgrywkach PZTS. Pingpongpub wdał się w kilkutygodniową polemikę z niektórymi działaczami lubelskich klubów sportowych oraz LOZTS, co zaowocowało z jednej strony daleko idącymi deklaracjami niechęci do Pubu, ale też – z drugiej strony - przyczyniło się do znaczącego rozpropagowania strony nie tylko na gruncie wojewódzkim. Sukces strony w dyskusji nie był wprawdzie całkowity, ale i tak na tyle znaczący, że na długo pozostanie w pamięci lubelskich pingpongistów.

Wszystkim współautorom strony składam serdeczne podziękowania. Lista autorów w zasadzie pokrywa się z tą z pierwszego sezonu, z tym że Łukasza Jachońkiewicza z pierwszego sezonu, w drugim zastąpił ...Łukasz Jachońkowski (w *Rozgrzewce* do pierwszego sezonu pojawił się błąd w nazwisku).

WaldekP

Ps. Niechęć do Pubu przyjęła w grudniu 2010 roku formę zmasowanego ataku ze strony pingpongautów, głównie autorów piszących anonimowe teksty. W związku z tym podjąłem decyzję o zamknięciu PingPongPubu. Więcej na ten temat w tekstach dodanych do niniejszego zbioru a pochodzących z trzeciego już sezonu – ostatniego.

Lublin, 27.12.2010.

Rozdział 1

Konrad Olimpijczyk!

I WTK Seniorek i Seniorów (13.09.2009)

2009-09-15 14:18:40 / WaldekP / komentarze [1]



Znakomicie spisali się zawodnicy młodszych kategorii na I WTK Seniorek i Seniorów. Kadetka Natalia Ciężczyk zwyciężyła wśród seniorek (miejsce 3-4 zajęła Olga Grudzień, a 7-8 Dagmara Baranowska). O ile jednak do sukcesów naszej młodzieży w kategorii kobiecej przyzwyczailiśmy się już (co tu dużo mówić, konkurencja ze strony seniorek jest mało liczna - na wiosennych Mistrzostwach Województwa Seniorek wystartowały tylko 4 seniorki!, o ile mnie pamięć nie myli), o tyle seniorzy bronili się dzielnie przed naporem młodzieży. Jednak nie tym razem. Swój gdański etap edukacji pingpongowej znakomicie rozpoczął Konrad Kulpa, wygrywając cały turniej! Pokonanie trzech zawodników grających w I lidze, to bardzo dobry sygnał o pracy treningowej na obozach kadry Polski oraz w gdańskim ośrodku. Oby tak dalej. Oprócz

Konrada bardzo dobrze wystartował Paweł Kozieł, zajmując miejsce w przedziale 5-8. Gratulacje dla wszystkich wymienionych wyżej zawodników i zawodniczek.

Dobry występ naszych reprezentantów w Gdańsku

2009-10-11 19:38:28 / WaldekP / komentarze [0]



Pierwszy OTK młodzików i juniorów potwierdził wysoką pozycję naszej młodzieży w ogólnopolskiej konfrontacji. Najlepiej wypadli Dagmara Baranowska (na zdjęciu, młodziczka z ULKS Dystans Niedźwiada) oraz Konrad Kulpa (UKS Ruch Edbar - Asko 23 Lublin), zajmując miejsca 5-8. W ćwierćfinałach - porażki z późniejszymi zwycięzcami turniejów. Dzielnie walczyli też pozostali, o czym można się przekonać w Kuźni talentów.

Szkoda tych piątych setów

2009-10-17 20:19:21 / WaldekP / komentarze [7]

Zwłaszcza w meczu z J. Perkiem. Ale i tak wyjście z grupy i zajęcie miejsca w przedziale 29-32 należy uznać za dobry początek w rywalizacji Konrada na seniorskich OTK-ach. Brawo.

KonradK w Szwecji

2009-10-31 01:12:13 / PiotrekF / komentarze [2]

Konrad dotarł do ćwierćfinału singla w **Swedish Open Cadet Championships**, a dzisiaj, razem z Jakubem Dyjasem, będzie walczył o finał gry drużynowej jako "Polska2"!

Finał w Szwecji!

2009-10-31 23:23:50 / WaldekP / komentarze [1]



Polska 2 awansowała do finału turnieju drużynowego **Swedish Open Cadet Championships**. Wynik meczu finałowego:

Polska - Korea 0:3

Konrad Kulpa - Jae Jun Cho 2:3

Jakub Dyjas - Seok Ho Kim 2:3

Dyjas/Kulpa - Cho/Kim 0:3

Konrad na Mistrzostwach Świata Juniorów!

2009-11-05 07:57:14 / PiotrekF / komentarze [1]
http://www.ittf.com/juniors/2009/wjtcc_Cartagena/WJTTC_Cartagena_2009_entries20091101.pdf
podaje, że Konrad znalazł się w czteroosobowej kadrze polskich juniorów startujących na MŚJ w Kolumbii w dn. 9-16.12.2009 !

Więści z WTK-u Seniorów

2009-11-08 20:17:32 / WaldekP / komentarze [0]
Dobrze wypadli na WTK-u nasi Pubowicze: KonradK oraz JarosławW, zwany też Jareckim, reprezentujący UKS Ruch Edbar Asko 23 Lublin. Konrad zajął drugie miejsce, ulegając w finale Maciejowi Nowalińskiemu z UPKS Dawid Trefl Optima Zamość Tarnogród (uff!), natomiast miejsce 3-4 przypadło w udziale Jarkowi (porażka w półfinale z tym samym zawodnikiem...). Miejsc pozostałych Pubowiczów nie zapamiętałem.

Ps. W Galerii zamieściłem kilka fotek, w tym 5 zdjęć autorstwa Jacka Boguckiego (z sali AOS) oraz - przejściowo - mojego "pięściaka" neolitycznego, znalezione go w Adamowie tuż za moją rodzinną stodołą...he, he...

Z Cartageny na Krzywe Koło

2009-12-29 08:44:49 / WaldekP
Tośmy sobie wczoraj urządzili pogierkę na Lewarcie! Robert tuż przed 20-ą zaproponował grę od 21-ej - odmówiłem; zadzwoniłem do Konrada - pojedzie; zadzwoniłem do Wiecie Kogo - skutek patrz niżej; zadzwoniłem do Konrada - jadę; jadę i zabieram po drodze Konrada i Maćka; zajeżdżamy Krzywym Kołem; jest nas dziesięciu: trzech z Kamionki; trzech z Ludwina, po jednym z Edbar Asko, AZS UMCS i Bobrów, jednego nie znam - mam nadzieję że chociaż z Lewartu... I dwie godziny świetnej zabawy. Robert. dzięki, pozostała ekipa - dzięki.

Komentarze:

Jestem ciekaw.....

2009-12-29 19:36:57

Jak poszło proszę podać kto / z kim i kto Ciebie zaskoczył? jak wygląda Twoja statystyka tej rywalizacji?---RCh.

WaldekP

2009-12-29 22:12:43

Prawie przez godziną grałem elementy z Konradem. Potem zagrałem cztery mecze: Z Ludwinem 2:0 (Dariusz, Ryszard), z Kamionką 0:1, i jeszcze jeden mecz, ale nie znam młodego zawodnika (to ten dziesiąty). Maciek namówił mnie, bym z nieznanym zagrał, bo to taki nietypowy zawodnik. I, nie powiem, było ciężko: [5:11, 13:15, 13:11 (9:10), 11:4, 11:5 (0:4)!]. Konrad w tym czasie zagrał kilka meczów - wyników chyba nie muszę podawać.

Ok. [2009-12-30 08:29:43] ok.-RCh.

Kair: Konrad w finale!

2010-02-15 15:49:05 / WaldekP / komentarze [1]
Turniej kwalifikacyjny do Singapuru (sierpień 2010) tym razem po myśli Konrada. W pierwszym turnieju wyszedł z grupy, lecz przegrał w ćwierćfinale, w międzyczasie zagrał w otwartych Mistrzostwach Egiptu w kategorii junior, gdzie w debiucie został zdyskwalifikowany, razem z "Wiśnią", w trakcie meczu, prowadząc z parą gospodarzy 2:1 w setach, a następnie po wyjściu z grupy i pokonaniu pierwsze zawodnika w turnieju głównym, oddał mecz walkowerem! Jakież egipskie ciemności panują, bo za dużo tych niezrozumiałych rozstrzygnięć. Wieczorem zagra finał z Włochem L. Muttim, i, co tu dużo mówić, będzie ciężko, bo już ze sobą zegrali na tym turnieju i Włoch wygrał łatwo, aż za bardzo (o ile pamiętam, do 3, 4 i 8). No ale, teraz już może być tylko lepiej!

Finał:

K. KULPA - L. MUTTI 3:4 (9:11 w siódmym secie).

Konrad w gorącym tygłu

2010-02-17 21:18:42 / WaldekP / komentarze [0]
Kilka wyników pomiędzy czołowymi zawodnikami z kwalifikacji azjatyckiej i afrykańskiej. Awansowali dwaj ostatni zawodnicy.

FUCEC 3:4 HMAM 1:3 LEITGEP 2:3 KULPA 0:4 FUCEC 0:3 SANTIWATTANATARP 1:4 KULPA 3:4 MUTTI 2:4 VANROSSOMME.

Elad Kuperberg na drodze Konrada

2010-03-24 22:25:03 / WaldekP / komentarze [0]

Aż sobie sprawdziłem życiorys sportowy młodego gracza z Izraela. Urodzony 1994, w wieku 10 lat mistrz kraju w swojej kategorii, dużo gra, m.in. w 2005 roku gra na turnieju w Krakowie, gdzie w gronie 8 zawodników zajmuje 7 miejsce, a teraz na turnieju kwalifikacyjnym we Włoszech wygrywa z Konradem (3:0), dochodzi do półfinału, gdzie jest bliski ogrania T. Lakatosa z Węgier (3:1 w setach i porażka w piątym 15:13!), no i wygrana w meczu o 3 miejsce - uprawniające do gry w Singapurze. No, no, miał pecha Konrad w losowaniu grupy, choć - trzeba przyznać - czołówka (5-8 zawodników) Europy w jego wieku jest jeszcze o krok przed Konradem.

Gratulacje Konrad!

2010-04-18 11:28:02 / PawełJ / komentarze [4]

Bardzo duży sukces odniósł Konrad we Włoskiej Nawarze. Reprezentant Polski i Ruchu Edbar Asko Lublin jako pierwszy Polak zakwalifikował się na Igrzyska Olimpijskie Młodzieży, które odbędą się w Singapurze. Konrad w decydujący meczu o awans pokonał Słowaka Michala Pavolkę 4:1. Gratulacje!

wyniki eliminacji:

KULPA Konrad POL - BAJGER Ondrej CZE 1:3
KULPA Konrad POL - PERSOLJA Ludvik SVN 3:1
KULPA Konrad POL - DOGAN Umut TUR 3:1

ćwierćfinał:

KULPA Konrad POL - KUPERBERG Elad ISR 4:3 (8, 9, 3, -5, -7, -7, 8)

mecz o awans na YOG:

KULPA Konrad POL - PAVOLKA Michal SVK 4:1 (8, -7, 8, 8, 2)

Udane występy Konrada w Hiszpanii

2010-05-07 23:22:38 / WaldekP / komentarze [0]

Konrad Kulpa (UKS 23 Edbar Asko Lublin) grając w reprezentacji Polski wraz z rewelacyjnie usposobionym Florasem zdobył brązowy medal w rozgrywkach drużynowych Międzynarodowych Mistrzostw Hiszpanii Juniorów. W półfinale przegrali z późniejszymi zwycięzcami turnieju, drużyną Japonii B. Konrad wyszedł z grupy w rozgrywkach indywidualnych oraz razem z "Wiśnią" przeszli pierwszą rundę debla. Aby tylko nie ujawnił się talent poligloty, wiadomo kogo...

Oby tak dalej....

2010-05-12 15:16:07 / WaldekP / komentarze [0]

Under 18 World Ranking - Konrad Kulpa:

Sierpień 2009 - 420 miejsce;
Styczeń 2010 - 251 miejsce;
Maj 2010 - 175 miejsce;
Czerwiec 2010 - 137 miejsce.

Kierunek zmian - dobry; tempo - bardzo dobre. Brawo, Konrad.

Sukcesy w Mistrzostwach Polski

2010-05-15 20:35:38 / WaldekP / komentarze [0]

W kończących się jutro Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów rozstrzygnie się kolor medali Konrada Kulpy: dwukrotnie zagra w finale gry podwójnej. Razem z Klaudią Kusińską (GLKS Nadarzyn) zagra o złoto z parą Beata Adamaszek/Artur Białek, natomiast w deblu z Tomaszem Wiśniewskim (WRKS Gdańsk) zmierzy się z faworyzowanymi R. Florasem i J. Małolepszym (KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki). Robert Floras jest wprawdzie w doskonałej formie, czego dowodem wygrana w ćwierćfinale z Konradem, ale gry deblowe nie są jego najmocniejszym punktem, czego znów dowodem dzisiejsza porażka (razem z M. Szczerkowską) z parą Adamaszek/Białek.

W tym samym czasie nasze "eksportowe" młodziczki Dagmara Baranowska oraz Karolina Lalak już zapewniły sobie co najmniej brązowy medal w deblu w rozgrywanych w Brzegu Mistrzostwach Polski; Karolina jest ponadto w ćwierćfinale singla - z dużymi szansami na "więcej".

Jest złoto, jest i srebro....no i brąz

2010-05-16 12:34:59 / WaldekP

Złoto - w finale debła Juniorów:

R. Floras/J. Małolepszy - K. Kulpa/T. Wiśniewski 2:3 [15:13, 13:11, 8:11, 10:12, 10:12]

Srebro - w finale miksta:

B. Adamaszek/A. Białek - K. Kusińska/K. Kulpa 3:1 [13:11, 8:11, 11:9, 11:8]

Brąz - debel młodziczek (Brzeg Dolny).

Robert Floras w wywiadzie dla www.pzts.pl:

"W grze podwójnej wszystko było w porządku. Prowadziliśmy 2-0 i 7-2 i chyba pomyśleliśmy, że już wygraliśmy. Ja popełniłem dwa błędy i tak to się zaczęło... Potem w każdym secie prowadziliśmy, a jednak to rywale zwyciężyli 3-2.

Chyba bardzo żałujesz, bo przez trzy sezony z mistrzostw Polski juniorów zawsze wyjeżdżasz z „tylko” srebrnym medalem w tej konkurencji.

- Tak, rzeczywiście. Do tego mieliśmy srebrny medal z Danielem Górkim w mistrzostwach Polski seniorów oraz taki sam medal w mistrzostwach Europy juniorów z Piotrkim Chodorskim. Strasznie dęczę mnie to drugie miejsce w grze podwójnej. Mam nadzieję, że karta odwróci się już na najbliższych mistrzostwach Europy w Turcji."

Komentarze:

WaldekP

2010-05-16 20:35:35

Podział złota był bardzo sprawiedliwy: 8 krążków - 7 zdobywców!

Znów podpadnę, ale coś mnie kłuje

2010-06-03 09:02:11 / WaldekP / komentarze [0]

Są osoby, z którymi trzeba się przespać, no i sprawy - w tym przypadku musiałem się przespać z tekstem zamieszczonym na stronie głównej PZTS a dotyczącym Konrada. W trakcie porannego "psiego" spaceru zadałem sobie następujący problem: co zrozumie z tego tekstu osoba spoza Lublina, nie interesująca się naszym środowiskiem? No i pomyślałem, że pewne rzeczy źle zrozumie. Dlatego pozwalał sobie poczynić kilka uwag i sprostowań.

1. "Kot" - słowo i uzasadnienie w pełni odpowiada naturze Konrada. Składam serdeczne gratulacje osobie, która to wymyśliła. Aż zazdrość mnie bierze, że to nie ja byłem - przyznaję szczerze....

2. Udział trenera Jarosława Maruszczaka - a) zasłużony; aczkolwiek b) przesadzony.

Ad. a. Pan Jarosław włożył naprawdę dużo wysiłku i poświęcił dużo czasu Konradowi (ale pamiętajmy, że był to czas dzielony przynajmniej na osiem osób - Natalię, Sylwię, Karolinę, Pawła, Daniela, Konrada, Adriana i Mateusza..., a to przecież nie wszyscy podopieczni trenera!!). Wcale nie najwięcej z tej grupy, ale bardzo dużo.

Rękę Pana Jarosława widać najwyraźniej po stronie forhendowej - to była „robota” zgodna z kanonem pingponga.

Pan Jarosław ma duszę w kształcie piłeczki pingpongowej. I jako trener i jako zawodnik oddany jest naszej dyscyplinie bez reszty. To ma znaczenie. Duży wpływ pozytywny - uspokajający nade wszystko ale też i w rozwoju strategii gry - widzę w kierowaniu grą ze stołka trenerskiego, czy to w trakcie meczów, czy turniejów.

Ad b. "Spotkałem Konrada.. itd." Lepszym sformułowaniem byłoby: "Przyszwendał się jakiś wyrośnięty chłopak na trening, a że wyznawałem wtedy zasadę, że jeśli się w odpowiednim wieku nie rozpocznie treningu, to lepiej już tego nie zmieniać, więc zapytałem go "Ile masz lat?". To ty już jesteś młodzikiem, a jeszcze nie trzymałeś rakiетки w ręce, no to do widzenia". Za drugim razem, a może za trzecim powiedziałem mu, że jest jeszcze inny klub w Lublinie. No i miałem spokój.

"Po roku Konrad zaczął odnosić pierwsze sukcesy". Albo: "Pojechaliśmy pod koniec grudnia 2006 na turniej międzynarodowy na Białoruś, no i nieoczekiwanie Konrad wygrał swoją kategorię, więc pomyśleliśmy w Sygnale, że może mógłby do nas dołączyć. Już w drodze powrotnej mieliśmy wszystko obgadane. W styczniu 07 Konrad trenował już z nami". [Szczegółowe informacje na temat rozwoju kariery zawodniczej Konrada można znaleźć na niniejszej stronie, wystarczy ściągnąć sobie książeczkę *Sezon /* - po prawej stronie, nieco wyżej]

"Nigdy nie zmienialiśmy tego, co przynosiło efekty w grze, nawet jeśli nie było wzorcem technik". Albo: "Takiego bekhendu u mnie by się nie nauczył. U mnie się gra zgodnie z kanonem. Nie wiedziałem co z tym zrobić, no to zostawiłem w spokoju."

3. "Pracowaliśmy z Konradem około 800 godzin rocznie". Z tezą Pana Jarosława zgadzam się, tylko, że to "pracowaliśmy" odnosi się do wszystkich: tych z Sygnalu, ale też z AZS-u UMCS, Ruchu, i

pozostałych sparingpartnerów Konrada. Gdyby słowa Pana Jarosława odnieść wyłącznie do KKS, to musiałbym uznać, że z nami trenował jakiś sobowtór Konrada. No bo przecież, 800 godzin rocznie, to razem ze świątkami, piątkami i niedzielami daje dobre ponad 2 godziny dziennie. Teza bardzo efektywana, aczkolwiek nieprawdziwa, a ktoś z zewnątrz, wyrobi sobie błędną ocenę sytuacji na jej podstawie.

[cdn]

Konrad Kulpa - pierwszy rok w reprezentacji Polski

2010-06-03 23:19:35 / WaldekP / komentarze [0]

Wybrane wyniki gier w turniejach (I) w kat. indywidualnej, (D) - w drużynówkach.

Slovak Junior Open (21 – 24.05.2009).

(I) - Mudrik J. (SVK) 3:1, Lakataos T. (HUN) 1:3, Obeslo M. (CZE) 2:3, Slodej M. (SVN) 1:3.

(D) – Bisi P (ITA) 0:3, Slovack A. (SVK) 1:3.

PYO 2009 (27.05. - 31.05.2009).

Polish Cadet Open: (I) Haacks S. (DEN) 0:3, Qiu D. (GER) 0:3, Vanrossomme E. (BEL) 0:3; (Ip) Ugertsev I. (ISR) 3:1, Nilsson K. (SWE) 3:0, Novickas I. (LTV) 3:0, Seibert J. (CZE) 2:3.

(D) Marx N. (DEN) 3:0, Allegro M. (BEL) 3:0, Lambiet F. (BEL) 3:2, Qiu D. (GER) 3:1, Qiu L. (GER) 2:3, Olavsson M. (SWE) 3:0, Nilsson K. (SWE) 3:1, Rabinot A. (FRA) 2:3..

Polish Junior Open: (I) Kuimov Ph. (RUS) 1:3, Dan D. (ROU) 3:1, De Vries B (NED) 2:3; (Ip) Scevinkas D. (LTV) 3:0, Lakatos T. (HUN) 0:3.

Mistrzostwa Europy Kadetów (Praga - 10.19.07.2009)

(I) -Robilliard L. (GGY) 4:1, Lakatos T. (HUN) 0:4.

(D) - Mihajlović B. (SRB) 0:3, Majsterović I. (SRB) 3:1, Brossier B. (FRA) 0:3, Jardas I. (HRV) 3:0 (plus gry w grupie).

Swedish Open Cadet Championships (26.10.-01.11.2019)

(I-15) - Maestre J.L. (ESP) 3:0, Landrieu A. (FRA) 1:3.

(I-17) - Svedberg W. (Solna BTK) 3:0, Johannesson V. (BTK Rekord) 3:0, Grov G. (NTgymn) 3:0, Lovén M. (KFUM) 3:0, Xiaotong S. (?) 0:3.

(D) – Ruiz R. (FRA) 3:0, Baciocchi A. (ITA) 3:0, Rezetka R. (SVK) 3:2, Gorman V. (SWE) 3:2, Fave A. (FRA) 3:0, Jae J.Ch. (KOR) 2:3.

Polish Open (Warszawa 25-29.11.2009)

(I) - Levis B. (CHI) 3:1, Placek F. (CZE) 0:3.

Mistrzostwa Świata Juniorów – (Cartagena 9-16.12.2009)

(I) – Gauzy S. (FRA) 0:3, Hu M. (AUS) 3:2, Oversjo M. (SWE) 3:1.

KWALIFIKACJE DO YOG:

Manama (BRN) – 6-7.02.2010: Vanrossomme E. (BEL) 1:3, Leitgeb S. (AUT) 3:2, Fucec L. (HRV) 0:4.

Kair (EGY) 14-15.02.2010: Nkunda D. (COD) 3:0, Mutti L. (ITA) 0:3, Arsamarakkala H. (SRI) 3:1, Leitgeb S. (AUT) 4:2, Santiwattanatorn T. (THA) 4:1, Mutti L. (ITA) 3:4.

Lignano (ITA) 23-24.03. 2010: Gur P. (LTU) 3:0, Bajger O. (CZE) 0:3, Kuperberg E. (ISR) 0:3.

Navara (ITA) 16-18.04.2010: Bajger O. (CZE) 1:3, Persolja L. (SVN) 3:1, Dogan U. (TUR) 3:1, Kuperberg E. (ISR) 4:3, Pavolka M. (SVK) 4:1.

Egypt Junior Open (9:13.02.2010)

(I) - Abdullah H. (KUW) 3:1, Li H.M. (HGK) 2:3, Wu K. (NZL) 4:3.

Italian Junior Open (25-28.03.2010)

(I) – Zibrat J. (SVN) 1:3, Saragovi P. (ARG) – 3:1, Theriault P.-L. (CAN) 2:4.

Spanish Junior Open (5-9.05.2010)

(I) – Iino S. (JPN) 2:3, Gavilan A. (PAR) 3:0, Hedlund J. (SWE) 3:4.

(D) – McCreery P. (IRL) 3:1, Hansen S. (LUX) 2:3, Nuytinck C. (BEL) 0:3, Shibata N. (JPN) 0:3, Yoshimura M. (JPN) 0:3.

Polish Junior Open (Cetniewo 2010)

(I) – Palatinus M. (HUN) 3:1, Nazarovich P. (BLR) 3:2, Tysbin A. (RUS) 4:2, Mikutis T. (LTU) 1:4.

(D) – Ježo M. (SLO) 3:1, Saudemont R. (BEL) 2:3, Avramov I. (ISR) 3:1, Tysbin A. (RUS) 3:0, Bajger O. (CZE) 3:0, Devos R. (BEL) 3:1.
[c.d.n.]

Pingpongpub pozdrawia Toruń

2010-06-07 22:58:15 / WaldekP / komentarze [0]

Zwłaszcza zespół **KST ELEKTRYK MAXIMUS BROKER Toruń**. Mamy nadzieję, że zadbacie o naszego Pubowicza Nr 1.

Mistrzostwa Europy Juniorów i Kadetów 2010

2010-07-18 22:11:59 / WaldekP / komentarze [0]

Juniorzy wprawdzie odpadli w meczu o wejście do ósemki, ulegając Chorwatom 1:3, ale na stole było bardzo równo. Znow Konrad przegrał z Fucecem, ale tym razem po bardzo ładnej i wyrównanej grze. O końcowym wyniku zadecydowała piłka na 5:4 w piątym secie. Piękna i długa wymiana zakończona wygraną Chorwata (mecz pokazała w internecie tv mistrzostw). Ale, po tym meczu Konrad pokazał, że w każdej chwili może już "połknąć" Fuceca. To dobrze, bo Singapur zbliża się bardzo szybko.

Dotychczasowe gry Konrada:

Konrad (67 ETTU) - Cederlof M. (SWE - 87 ETTU) **1:3** [11:7, 7:11, 11:13, 5:11]
Konrad - McBeath D. (ENG - 45 ETTU) **3:2** [11:3, 6:11, 11:7, 9:11, 11:9]
Konrad - Fucec L. (HRV - 51 ETTU) **2:3** [11:4, 9:11 (1:4, 7:6), 11:13 (7:9, 10:9), 11:2 (7:0), 6:11(4:5)]
Konrad - Galatan R. (ROU - 104 ETTU) **3:2** [6:11, 6:11, 11:7, 11:6, 11:6]
Konrad - Cederlof M. (SWE) **3:0** [11:9, 11:6, 11:5]
Konrad - Radomijć V. (SRB - 38 ETTU) **3:4** [11:5, 8:11, 12:14, 11:9, 11:9, 14:16, 7:11]
Konrad - Sandberg V. (NOR - 313 ETTU) **2:3** [7:11, 11:5, 8:11, 11:4, 9:11]

Szkoda drużyny juniorów, jako jedyni z naszej reprezentacji nie weszli do ósemki ME. Bardzo ładnie i skutecznie zagrała natomiast Sylwia Pawlak, wygrywając razem z Sandrą Wabik mecz o ćwierćfinał drużynówki kadetek. Kadeci wygrali ze Szwedami, też super mecz, zwłaszcza w wykonaniu J. Dyjasa, no i juniorki, które zgodnie z programem są już w ćwierćfinale, gdzie spotkają się z zawsze groźną Rumunią.

Ps. Tylko kadeci awansowali do półfinału. Szkoda.

[19.07.2010]

Sylwia Pawlak (52 ETTU) - Bates E. (ENG 35 ETTU): **4:3** (-6,-8,-18, 6, 9, 5, 6) !! Brawa dla Sylwii!
Sylwia - Imamura Y. (GER 9 ETTU) 2:4 [13:15, 6:11, 12:14, 11:9, 11:7, 11:13]

"Jadę grać swoje"

2010-08-10 20:56:00 / WaldekP / komentarze [2]

Za PZTS.PL:

<Tenisista stołowy Konrad Kulpa jest jednym z 43 młodych polskich sportowców, którzy w niedzielę złożyli przyrzeczenie olimpijskie i wystąpią niedługo w pierwszych w historii Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich. Podczas spotkania w siedzibie PKOl nasi olimpijczycy otrzymali imienne nominacje – akty oficjalnego powołania do reprezentacji. "Jadę tam grać swoje. Nabrałem pewności siebie, czuję się bardzo dobrze i jestem dobrej myśli" - mówi Kulpa. "Podczas Mistrzostw Europy w Stambule niestety nie miałem szczęścia w losowaniu i już w pierwszej rundzie trafiłem na głębokie wody. Niestety trochę zawiodła psychika i nie sprostalem bardzo mocnemu przeciwnikowi, mimo że miałem piłkę meczową. Skończyło się na 4:3 dla niego, źle wyszedłem na tym 'przeżywaniu' meczu" - mówi Konrad Kulpa. "To była cenna lekcja, teraz już wiem, że niezależnie od okoliczności muszę grać 'swoje', skupić się przy stole na własnej grze" - dodaje.

"Ostatnio udało mi się potrenować w Ostródzie z seniorami, m.in. z Piotrkim Chodorskim i Karolem Szarmachem, ćwiczyłem też z trenerami Redzimskim i Kaiem. Czuję się bardzo dobrze, mimo że w tym roku o wakacjach mogę zapomnieć" - mówi Kulpa - "Z trenerem Napiórkowskim ćwiczyliśmy dużo serwisu, odbioru i ataku w pierwszej piłki, pracowałem nad regularnością. Czuję się pewniej, jestem spokojniejszy, mam świeże doświadczenia ze Stambułu - to wszystko powinno zaowocować w Singapurze".



"Na miejscu odbędziemy chyba z trenerem jeszcze jakiś mini-obóz, bo na pierwszy mecz poczekam kilka dni" - wyjaśnia nasz reprezentant. "Dobrze przepracowałem przygotowania do igrzysk, więc będzie dobrze" - zapewnia.

Młodzieżowe Igrzyska Olimpijskie Singapur 2010 rozpoczną się w sobotę 14 sierpnia i potrwać do czwartku 26 sierpnia. Polska będzie reprezentowana w 17 dyscyplinach. Turniej tenisa stołowego rozpocznie się w sobotę 21 sierpnia.>

Niespodzianka na dzień dobry



2010-08-21 07:32:13 / WaldekP / komentarze [1]

Mejia L. - Wagner F. 3:2! [11:9, 11:4, 3:11, 8:11, 11:7 (6:6)]
Konrad Kulpa - Niwa Koki 0:3 [6:11 (6:8), 4:11 (4:6), 7:11 (7:7)]
Konrad Kulpa - Mejia Luis 3:0 [11:2, 12:10 (8:10), 11:4]
Konrad Kulpa - Wagner Florian 3:0 [11:5, 11:7, 11:0!]

Mecze o wejście do ósemki YOG

2010-08-21 11:41:41 / WaldekP / komentarze [3]

GRUPA CC: (dwóch awansuje do ćwierćfinału)
Konrad Kulpa - Simon Gauzy (FRA - 22 ITTF, 4 ETTU): 0:3
[12:14 (10:8, 11:10), 8:11 (8:8), 11:13 (1:5, 7:7)]

Konrad Kulpa - Luka Fucec (HRV - 136 ITTF) 2:3 [11:6, 11:2, 9:11 (1:1, 2:2, 3:3, 4:4, 5:5, 6:6, 7:7, 8:8, 9:9), 8:11, 11:13]



Konrad Kulpa - Hei Chiu Chung (HKG - 37 ITTF) 2:3
[12:10, 4:11, 11:4, 2:11, 7:11].

Ps. Olga Bliznet też zagrała w grupie CC (żeńskej) i zajęła 2 miejsce. Mikst może być bardzo groźny, zważywszy na talent Konrada do grania co drugiej piłeczki!

Rozgrywki drużynowe

2010-08-23 21:46:17 / WaldekP / komentarze [2]

Już za kilka godzin rozpocznie się turniej drużynowy na

YOG w Singapurze. Najpierw grupy, po dwa zespoły wchodzi do 16-ki, gdzie dalsza gra przebiegać będzie systemem pucharowym (przegrane pary też sobie zagrają dwie rundy o miejsca 17-32).

Konrad Kulpa/Olga Bliznet (Europe 4) - Hampus Soderlund/Bernadette Szocs (Europe 1): 1:2

1. Olga Bliznet - Bernadette Szocs 0:3 [4:11, 3:11, 11:13]
2. **Konrad Kulpa - Hampus Soderlund 3:1 [11:7, 11:6, 7:11, 11:7] !!!**
3. Konrad Kulpa/Olga Bliznet- Hampus Soderlund/Bernadette Szocs 1:3 [8:11, 5:11, 11:7, 7:11]

Konrad Kulpa/Olga Bliznet -Li Kam Wa Warren/Jolie Mafuta Iviso (Africa 2): 3:0

1. OLga Bliznet - Jolie Mafuta Iviso 3:0 [2, 2, 3]
2. Konrad Kulpa - Li Kam Wa Warren 3:0 [6, 3, 5]
3. Konrad Kulpa/Olga Bliznet -Li Kam Wa Warren/Jolie Mafuta Iviso (Africa 2): 3:0 [2, 3, 6]

Konrad Kulpa/Olga Bliznet -Leonardo Mutti/Alice Loveridge: 2:1

1. Olga Bliznet - Alice Loveridge:3:0 [7, 6, 4]
2. Konrad Kulpa -Leonardo Mutti: 0:3 [4, 9, 4] !?!
3. Konrad Kulpa/Olga Bliznet -Leonardo Mutti/Alice Loveridge: 3:1 [14:12, 10:12, 11:4, 12:10]

I jest awans do 1/8!

Z gospodarzami Igrzysk o ćwierćfinał



2010-08-24 21:35:10 / WaldekP / komentarze [0]

W kolejnym meczu zespół "Europe 4" zmierzy się z drużyną "Singapore". Mogło być dużo gorzej. Olga raczej nie pogra w singla, bo naprzeciwko stanie srebrna medalistka z turnieju indywidualnego, ale Konrad ma duże szanse wygrać swój mecz i wtedy o wyniku zadecyduje mikst. Zobaczmy:

Olga Bliznet/Konrad Kulpa - Siyun Isabelle Li/ Clarence Zhe Chew: 0:2



1. Olga Bliznet - Siyun Isabelle Li: 0:3 [8:11, 7:11, 9:11]
2. Konrad Kulpa - Clarence Zhe Chew: 1:3 [15:13, 7:11, 8:11, 9:11]
3. Olga Bliznet/Konrad Kulpa - Siyun Isabelle Li/Clarence Zhe Chew.

Ps. Mikst nie musiał być już rozgrywany.

Konrad wygrywa WTK Seniorów w kujawsko-pom.

2010-09-13 11:43:47 / WaldekP / komentarze [1]

Konrad Kulpa zwyciężył w I WTK-u Seniorów województwa kujawsko-pomorskiego. W finale Konrad pokonał swego kolegę z drużyny, Krzyżanowskiego, 3-2. Oprócz tego - komplet punktów (2.5) w meczu z Działdowem. Gratki, Konrad, i oby tak dalej!

Konrad Kulpa - MOKS Słoneczny Stok I Białystok 2,5:0

2010-10-11 21:45:28 / WaldekP / komentarze [0]

Konrad - Marcin Jarkowski 3:0

Konrad - Dmitij Fareitarau 3:2

Konrad/Jakub Dyjas - M. Jarkowski/D. Fareitarau 3:1

Niestety, w przegranym meczu Elektryków z Torunia z MOKS-em 4:6.

Ps. Znów bardzo dobrze zagrały Sylwia Pawlak (komplecik 2,5 pkta dla Bronowianki II) z Natalią Ciężczyk (2,0 dla Nadarzynia II). Brawa dla całej trójki naszych młodych, lubelskich reprezentantów w I lidze.

"Elektryczna" forma Konrada

2010-11-16 18:47:05 / WaldekP / komentarze [3]

Konrad Kulpa potwierdził swoją pozycję w nowym klubie oraz województwie. Powtórnie zwyciężył w WTK-u Seniorów (II WTK Grudziądz) oraz zdobył 2,5 pkta z 6-u zdobytych przez Elektryków w meczu I ligi PZTS z SCK HALS Warszawa. Zabrakło nieco szczęścia w grupie U21 turnieju ITTF Polish Open 2010 (znów na ważnej imprezie stosunek setów zadecydował o odpadnięciu z turnieju). Jak się okazuje, limit pecha na imprezach międzynarodowych nie został jeszcze wyczerpany przez Konrada. Prznajmniej "na wczoraj". Kiedyś to musi się zmienić.

Do lat 21:

Konrad - Nagy K. (HUN) 3:2 [11:5, 6:11, 11:7, 6:11, 11:9]

Konrad - Yi-Yao (TPE) 1:3 [9:11, 11:6, 7:11, 6:11]

Seniorzy:

Konrad - Kou Lei (UKR) 2:4 [13:11, 12:10, 6:11, 6:11, 5:11, 5:11]

Konrad David P. (CZE) 0:4 [8:11, 8:11, 10:12, 9:11]

Rozróżba w Białymstoku

2010-11-20 21:39:30 / WaldekP / komentarze [0]

Ekipa Elektryków z Torunia ograła 6:4 lidera I ligi z Białegostoku, pierwszą drużynę Baruch Dojlidy! Konrad wygrał obie gry singlowe: z P. Napiórkowskim oraz P. Anchimem. W pierwszym meczu, *notabene* ze swoim trenerem kadry, w pierwszym secie 12:10, w drugim 16:14, potem porażka i zwycięstwo w ostatnim do 6. W meczu z P. Anchimem, Konrad przegrał pierwszego seta, w drugim przegrywał 4:10 by wygrać do 10 i następane dwa sety. O końcowym wyniku meczu zadecydowały dwie porażki Daniela Puchalskiego (nr 3 w rankingu indywidualnym), którego niedawno mieliśmy przyjemność oglądać w Nałęczowie (wszyscy zapewne pamiętają jego mecz z D. Kiełbem..., zwłaszcza w końcówce 5 seta!).

World Junior Table Tennis Championships 2010 - Bratislava

2010-12-04 20:32:43 / WaldekP / komentarze [1]

1. Junior Boys Team

Group B

Poland - USA 3:0

Konrad **Kulpa** - Charles **Deng** 3:1 [13:11, 11:6, 11:13, 11:7]

Poland - India 3:2

Konrad **Kulpa** - Soumyajit **Ghosh** 1:3 [11:6, 5:11, 7:11, 4:11]

Konrad **Kulpa** - Harmeet **Desai** 3:0 [11:7, 11:7, 11:6] (Przy stanie 2:2 w meczu!!!)

Poland - Paraguay 3:1

Konrad **Kulpa** - Santiago **Osario** 3:0 [11:4, 11:4, 11:3]

Poland - China 0:3

Konrad **Kulpa** - Hongyuan **Song** 0:3 [6:11, 3:11, 9:11]

Co do poszczególnych setów pomyliłem się, ale ogólną sumę małych punktów zgadłem! He, he...

1/8: Poland - Egypt 3:1

Konrad **Kulpa** - Karim **El-Shaarawy** 3:1 [7:11, 11:6, 11:4, 11:9]

1/4: Poland - Korea Republic 1:3

Konrad **Kulpa** - Ji Hwan **Kim** 1:3 [6:11, 10:12, 11:9, 9:11] Szkoda...

Pos. 5-8: Poland - France 0:3

Konrad **Kulpa** - Quentin **Robinot** 0:3 [5:11, 6:11, 6:11]

Pos. 7-8: Poland - Brazil 3:0

Konrad **Kulpa** - Gustavo **Souza** 3:0 [11:9, 11:5, 11:5] W meczu z Chinami, Gustavo wygrał jednego seta z Yu Zhou - rywalem Konrada w turnieju głównym.

2. Men's Singles (Group 8 - qual.):

Konrad **Kulpa** - Romain **Lorentz** (FRA) **0:3** [7:11, 7:11, 5:11]

Konrad **Kulpa** - Miho **Simovic** (HRV) **3:2** [12:14, 11:3, 1:11, 11:8, 11:6]

Main Draw:

1/32: Konrad **Kulpa** - Yu **Zhou** (CHN) **1:4** [3:11, 6:11, 4:11, 13:11, 4:11] Przed chwilką obejrzałem mecz z finału drużynowego. No tak,.... trudno było wymyśleć gorsze losowanie.

3. Junior Boys' Doubles (pre. rounds):

Konrad **Kulpa**/Jakub **Dyjas** - James **Pintea**/Mathieu **Therioult** (CAN) **3:0** []

Konrad **Kulpa**/Jakub **Dyjas** - Koki **Niwa**/Asuka **Machi** (JPN) **1:3** [13:15, 7:11, 11:9, 3:11]

4. Junior Mixed Doubles:

Konrad **Kulpa** / Katarzyna **Ślifirczyk** - Sathiyam **Gnanasekaran** (IND)/Meng Yuan **Guan** (HGK) **3:0** [11:7, 11:6, 11:5]

Konrad **Kulpa** / Katarzyna **Ślifirczyk** - Yu **Zhou** / Fangxian **Yi** (CHN) **0:3** [2:11, 5:11, 10:12]



Rozdział 2

AZS UMCS i okolice

Więc jednak!

2009-11-09 22:44:19 / WaldekP / komentarze [4]

"Zachodzę w głowę od rana,
czy to będzie 50-ta wygrana?" [W.P.]

AZS UMCS III - Sygnał Laviska 6:4

Pycka Waldemar - Cięszczyk Natalia **2:3** [6:11, 1:11!, 11:7, 11:8, 6:11]
Kryszczuk Stanisław - Iwanek-Stachyra Joanna **3:1** [10:12, 11:9, 11:6, 11:9]
Bańkowski Łukasz - Lalak Paweł **3:2** [11:9, 6:11, 12:10, 9:11, 11:8]
Kryszczuk S./Pycka - Cięszczyk N./Iwanek-Stachyra J. **3:2** [11:8, 11:9, 6:11, 10:12(10:8), 11:7]
Kryszczuk S. - Cięszczyk N. **2:3** [11:4, 8:11, 11:8, 9:11, 6:11]
Pycka W. - Lalak P. **3:1** [11:9, 7:11, 11:6, 11:6]
Bańkowski Ł. - Iwanek-Stachyra J. **0:3** [8:11, 7:11, 8:11]
Kryszczuk S. - Lalak P. **3:0** [11:9, 11:7, 11:6]
Bańkowski Ł. - Cięszczyk N. **0:3** [7:11, 5:11, 8:11]
Pycka W. - Iwanek-Stachyra J. **3:2** [4:11, 5:11, 11:8, 11:7, 11:8 (5:8)]

"Ładna liczba, ładna cyfra,
będzie walka dziś dla Zbyszka,
bo gdy wygrana szala się przechyli,
to nasz Prezes ją wychyli" [S.K.]

Historyczny wyczyn AZS UMCS III

2009-11-10 15:32:26 / WaldekP / komentarze [0]

Prawdopodobnie jest to najdłuższa seria zwycięstw w rozgrywkach ligowych tenisa stołowego w Polsce. Wczorajsze zwycięstwo nad drużyną Sygnał Laviska było 50 zwycięstwem z rzędu! (16 w IV lidze, 16 w III oraz 16 w II, teraz dorzuciliśmy 2 zwycięstwa w I lidze). Dotychczasowy bilans naszej drużyny to 51 zwycięstw i 1 porażka. Oto lista zawodniczek oraz zawodników grających dotychczas w "Trójce":

Justyna Pycka, Nadia Dziemieńczuk, Małgorzata Bojarska, Joanna Denka, Ewelina Troć, Marcin Mizak, Bogdan Łokiński, Grzegorz Kozłowski, Zbigniew Szala, Piotr Fil, Robert Baran, Łukasz Reszka, Stanisław Kryszczuk, Łukasz Bańkowski, Waldemar Pycka.

Serdeczne podziękowania dla wszystkich!

Stało się nieuniknione

2009-11-19 22:48:14 / WaldekP / komentarze [0]

[sms - W.P.]

„Świderek, wstążka, nitka i krajanka,
Może dziś zdarzy się jakaś niespodzianka?”

Mlexer - AZS UMCS III 7:3

Ochmański Dariusz - Pycka Waldemar 1:3
Waśkowski Jarosław - Kryszczuk Stanisław 3:0
Pilipczuk Leonard - Bańkowski Łukasz 3:0
Pilipczuk L./Waśkowski J. - Kryszczuk S./Pycka W. 3:1
Waśkowski J. - Pawełczyk Wojciech 3:0
Ochmański D. - Bańkowski Ł. 0:3
Pilipczuk L. - Kryszczuk S. 3:0
Waśkowski J. - Bańkowski Ł. 3:1
Pilipczuk J. - Pawełczyk W. 3:1
Ochmański D. - Kryszczuk S. 1:3

W drużynie AZS UMCS III zadebiutował Wojciech Pawełczyk.

[sms - S.K.]

„Jak to wszystko się zmiksuje,
Azetesiak się zatruje.”

Derby nr 1

2009-11-27 22:37:12 / WaldekP / komentarze [0]

[sms - W.P.]

„Nie ma takiej szkółki,
by dwójka była lepsza od trójki.”

AZS UMCS II - AZS UMCS III 3:7

Borowski Piotr - Pycka Waldemar 3:0 [11:7, 11:8, 13:11]
Bednarz Sebastian - Pawełczyk Wojciech 1:3 [11:13, 11:5, 4:11, 8:11]
Bigaj Leszek - Kryszczuk Stanisław 3:2 [11:6, 11:13, 11:3, 7:11, 11:8]
Bednarz S./Bigaj L. - Kryszczuk S./Pycka W. 2:3 [11:6, 13:15, 11:8, 6:11, 6:11]
Bednarz Sebastian - Pycka Waldemar 0:3 [8:11, 4:11, 8:11]
Borowski Piotr - Kryszczuk Stanisław 1:3 [9:11, 14:16, 11:9, 4:11]
Bigaj Leszek - Pawełczyk Wojciech 0:3 [7:11, 9:11, 6:11]
Bednarz Sebastian - Kryszczuk Stanisław 0:3 [6:11, 9:11, 6:11]
Bigaj Leszek - Pycka Waldemar 1:3 [7:11, 3:11, 11:4, 8:11]
Borowski Piotr - Pawełczyk Wojciech 3:1 [13:11, 7:11, 11:9, 12:10]

W pierwszej fazie meczu inicjatywa należała do Dwójki. Przełamanie nastąpiło w czwartym secie debla: od stanu 5:5 doprowadziliśmy do 11:6, potem powtórzyliśmy wynik w piątym secie i ... gdzieś się ulotniła werwa Panów (Drużyny/Bandy itd.) **B.** W drużynie AZS UMCS III bardzo dobre spotkania zagrał Wojciech Pawełczyk - wychowanek STS Skarżysko Kamienna, obecnie student Wydziału Ekonomii UMCS. Teraz czeka na nas Jedyńka - za tydzień będzie dopiero jazda!

[sms: SK]

„Trójka, dwójka, czy jedynka
to też przecież jest rodzinka
a w rodzinie tak już bywa
że raz ten pierwszy lub
innym razem ktoś trzeci wygrywa.”

Derby nr 2

2009-12-03 21:54:51 / WaldekP / komentarze [3]

[sms - W.P.]

„Do pewnej szkoły chodził pierdoła
I chwali jedynkę wszem dookoła.”

AZS UMCS III - AZS UMCS I 4:6

Pawełczyk Wojciech - Wójtowicz Paweł 1:3
Bańkowski Łukasz - Fil Piotr 3:2
Kryszczuk Stanisław - Grajewski Filip 3:0
Kryszczuk S./Pycka W. - Fil P./ Grajewski F. 3:0
Bańkowski Łukasz - Wójtowicz Paweł 1:3
Pawełczyk Wojciech - Grajewski Filip 1:3
Kryszczuk Stanisław - Fil Piotr 2:3
Bańkowski Łukasz - Grajewski Filip 1:3
Kryszczuk Stanisław - Wójtowicz Paweł 3:1
Pycka Waldemar - Fil Piotr 1:3

[sms - S.K.]

„Dla nas remis jest wygraną,
dla jedynki - jest przegraną.”

Jako gospodarze zachowaliśmy się tak jak należy, czyli.... po chrześcijańsku. Walka była bardzo wyrównana, bardziej nawet, niż na to wskazują wyniki poszczególnych pojedynków (nie podałem szczegółów dotyczących setów gdyż, zapomniałem zabrać protokół i w domu odtwarzałem mecz z pamięci). Gratki dla naszej Jedyńki, potwierdzającej, że zasługuje na to miano! Po deblu myślałem, że remis już jest na wyciągnięcie ręki, stąd - nie planując żadnej gry singlowej - przebrałem się. W międzyczasie jednak mały zawał formy przeżył Wójtęk, stąd kolejne przebieranki. Nasza porażka była

wliczona w przedsezonowy rejestr zysków i strat - czego odzwierciedlenie w smsie księdza Stanisława, więc nie ma żalu. Choć z drugiej strony.... A tak swoją drogą, to derby mają swój posmak, wcale nie ułatwiający gry!

Oświadczenie kapitana AZS UMCS III

2009-12-10 12:41:15 / WaldekP / komentarze [1]

W związku z opinią Pana Piotra Milczka wyrażoną na łamach dzisiejszego wydania GW w Lublinie, oraz jednoznacznie negatywnymi opiniami wobec opinii Pana Piotra zgłaszanymi przez:

- 1) zawodników AZS UMCS I, AZS UMCS II, AZS UMCS IV oraz większości zawodników AZS UMCS III,
- 2) sympatyków AZS UMCS,
- 3) byłych i przyszłych zawodników AZS UMCS,
- 4) osoby ćwiczące na siłowni w grupie Pana Sławka,
- 5) szatniarki, sprzątaczkę oraz pozostały personel AOS UMCS,

oświadczam, że opinia Pana Piotra jest mi bliska i solidaryzuję się z nią.

W.P. [znaczy: kapitan]

Nieruchomości - AZS UMCS III 7:3

2009-12-10 21:45:39 / WaldekP / komentarze [2]

[sms: W.P.]

"Biznesmen Adam ciągle blefuje
Zapytam skromnie: ktoś to kupuje?"

Kleczkowski Adam - Pawełczyk Wojciech 3:0
Rachański Artur - Pycka Waldemar 3:0
Borkowski Grzegorz - Kryszczuk Stanisław 0:3
Kleczkowski A./Rachański A. - Kryszczuk S./Pycka W. 3:1
Rachański Artur - Pawełczyk Wojciech 3:0
Kleczkowski Adam - Kryszczuk Stanisław 3:0
Borkowski Grzegorz - Pycka Waldemar 0:3
Rachański Artur - Kryszczuk Stanisław 3:0
Borkowski Grzegorz - Pawełczyk Wojciech 2:3
Kleczkowski Adam - Pycka Waldemar 3:2

[sms: S.K.]

„Cięgle obraca się w nieruchomościach
mecze przekłada, bo brak mu gościa.”

Ps. Więcej ugrać się nie dało. Cieszy powrót formy Wojtka, który z meczu na mecz rozgrywał się, wygrywając w piątym secie z Grzegorzem 13:11 (broniąc przy okazji piłkę meczową). Oby tak dalej.

Wygrana w meczu z Zarembiakami I

2010-01-05 22:39:51 / WaldekP / komentarze [3]

[W.P.]

„Dzielni spadkobiercy Szelburg-Zarembiny,
Potrzebują coraz dłuższej drabiny.”



Na naszą prośbę (AZS UMCS III), mecz z drużyną Zarembiaków w pierwszej lidze Iłta odbył się już dzisiaj. Kolegom serdecznie dziękujemy za zgodę na przełożenie meczu. A jeszcze większe podziękowania należą się za przywiezienie ze sobą pięknej sędziny - Pani Luizy - przy której gra nabrała nowego, uduchowionego wymiaru. Wynik nie ma znaczenia: sama oprawa meczu wytworzyła niepowtarzalną atmosferę. Darek, prosimy częściej!

Koniec dobrego wrażenia, Panie Piotrze!

2010-01-21 22:35:54 / WaldekP / komentarze [1]

[W.P.]

„Jeśli dziś mecz z Edbarem wygramy,
Może Piotra K. dla AZS-u odzyskamy?”

ASZ UMCS III - Edbar 2:8

„Pa, pa, Piotrze K., ale właściwe gratulacje należą Ci się za dzisiejszą inaugurację!”

P.s. W Kuźni Talentów zadebiutował dziś Pan Piotr Nizioł, umieszczając info o dzisiejszym turnieju finałowym Mistrzostw Lublina Szkół Ponadgimnazjalnych. Dzięki i prosimy o częste kosztowanie naszych pubowych trunków. A przede wszystkim gratulacje za wyniki w obu turniejach: dziewcząt i chłopców. **Zespół Szkół nr 1 jako jedyny znalazł się na pudle w obu turniejach. Brawa dla Pana Piotra!**



Szczena Wam opadnie

2009-10-12 13:59:19 / WaldekP / komentarze [2]

jak zobaczycie materiał prasowy, jaki dziś zamieszczę w naszej gablotce. Koniec żartów o tym, co istnieje, a co jest wytworem fantazji; co jest rzeczywiste, a co nie jest takim. Tylko nie pogubcie zębów przy okazji!

Komentarze:

PF

2009-10-12 21:23:12

Ona jednak istnieje!!! (Ale czy na pewno to "TA"...?)

WaldekP

2009-10-12 22:45:25

Serce mi podpowiada: TA! Pozwolę sobie zmienić temat, na chwilę: jutro raniutko wyjeżdżam, w związku z czym nie mogę nagrać sobie pewnego programu zaczynającego się o godz. 00.05 na TV 4. Piwko stawiam osobie, która nagra mi ów program. A nawet dwa (piwka oczywiście).

Nie ma zmiłuj!

2009-11-30 21:50:02 / WaldekP / komentarze [1]

Pan Piotr Milczek mocno nas "zaczepił" w komentarzu do ostatniej kolejki. Że niby nie po chrześcijańsku potraktowaliśmy - jako AZS UMCS III - swoich współbraci (z akcentem na b). Sprawy jednak są dużo bardziej skomplikowane, że tak powiem. Roman Ingarden - jeden z najśłynniejszych filozofów polskich nie tylko XX wieku, w jednej ze swych prac opisał taką oto mniej więcej sytuację: mama prosi swego syna, by podzielił jabłko i jedną część dał młodszej siostrze. Ten jednak pyta: jak? To proste, odrzekła mama, po chrześcijańsku: większą część daj siostrze, mniejszą zaś zjedz sam. Chłopiec nie był jednak zadowolony z takiej odpowiedzi. Po chwili namysłu poszedł do siostry i dał jej jabłko mówiąc: mama prosiła, abys podzieliła się ze mną jabłkiem. Dobrze - odrzekła - tylko jak mam to zrobić? Po chrześcijańsku - dumnie odparł braciszek!

Cóż, gospodarzem meczu był AZS UMCS II, i chyba całkiem nieźle wywiązał się ze swej chrześcijańskiej powinności. W drugiej rundzie to my będziemy gospodarzami, więc dopiero wtedy zatroskamy się o słabszych. Nigdzie nie jest powiedziane, że kanon tzw. wartości chrześcijańskich opiera się na zasadzie równości. Słabszy w tym zestawie wartości jest silniejszym. He, he...

REAL - AZS UMCS IV 3:7

2009-12-10 21:43:33 / GrzegorzK / komentarze [1]

Dziś rozegraliśmy mecz z dotychczasowym liderem trzeciej ligi. Chciałem podziękować w tym miejscu naszemu nieocenionemu Trenerowi za to że zagrał w dzisiejszym spotkaniu. Dodam tylko że zdobył komplet punktów i tym samym znacząco przyczynił się do zwycięstwa. Ja wzięłem przykład z Trenera i odpowiednio zmotywowany wygrałem co się dało. Choć należy tu zaznaczyć

że ostatni pojedynek z Panem Darkiem był bardzo zacięty i miał dramatyczny przebieg, to jednak szczęśliwie rozstrzygnął się na moją korzyść w piątym secie.

Rudnicki Dariusz	Celej Arkadiusz	3:0	
Bondyra Wiktor	Kozłowski Grzegorz	1:3	
Bożewski Ryszard	Szala Zbigniew	0:3	
Rudnicki/Borzewski	Kozłowski G./Szala		1:3
Bondyra Wiktor	Celej Arkadiusz	3:2	
Rudnicki Dariusz	Szala Zbigniew	1:3	
Bożewski Ryszard	Kozłowski Grzegorz	0:3	
Bondyra Wiktor	Szala Zbigniew	1:3	
Bożewski Ryszard	Kozłowski Krzysztof	3:0	
Rudnicki Dariusz	Kozłowski Grzegorz	2:3	

Biały Kruk - już jest!

2009-12-11 21:16:53 / WaldekP / komentarze [23]

Miałem sobie kupić nową okładzinę. Pieniądze jednak postanowiłem wydać na szczytniejszy cel: publikację tekstów z pingponpub.cba.pl! Że to był wyjątkowo udany rok, nie muszę do tego nikogo przekonywać. Popracowałem kilka tygodni i przygotowałem książkę przeznaczoną do rozpowszechnienia elektronicznego i, co oczywiste, darmowego. Ale wydrukowałem 4,5 egzemplarza książki w wersji klasycznej (papierowej), oddając rzecz do końcowego obrobienia profesjonalnej drukarni. Efekt zobaczyć można w Galerii, gdzie zamieściłem fotkę z odebraną dziś książką.

W związku z tym informuję, że:

jeden egzemplarz przeznaczony jest Bibliotece Głównej UMCS, "połówkowy" egzemplarz będzie własnością Sekcji tenisa Stołowego UMCS (fotografie w tym egzemplarzu wyjątkowo są czarno białe), jeden będzie własnością autora - czyli wpadnie w moje łapy, jeden egzemplarz będzie własnością Konrada Kulpy (w nagrodę), **piąty zaś egzemplarz trafi w ręce osoby, która wygra licytację!**

Zasady licytacji:

- 1) trwa do godziny 23.59 najbliższego czwartku,
- 2) uczestniczą osoby mający dostęp do pingponpubu (login, hasło i takie tam) wpisując swoją ofertę w komentarzach do niniejszego tekstu,
- 3) **wygra osoba, która: a)zaproponuje równowartość największej liczby perel (wg stawki 2.25) i b) pieniądze przeznaczy na najciekawszy cel (równie wzniosły, co zabawny..., np. na WOŚP),**
- 4) książkę odebrać będzie można po okazaniu dowodu wpłaty (po ogłoszeniu wyników licytacji w piątek rano - odebranie nastąpi po meczu ostatniej kolejki w tym roku kalendarzowym, czyli w ten sam piątek, ewentualnie możemy wynegocjować inny termin),
- 5) ocenianiem ofert zajmie się Barman i WaldekP (jeśli ocena nie zmienia się po kolejnych dwóch pertach - wygrywa).

Czy warto mieć tę książkę? Z całym brakiem odpowiedzialności stwierdzam, że nie. He, he...

Komentarze:

PF

2009-12-12 00:02:13

A to Ci niespodzianka!

WaldekP

2009-12-12 07:22:05

He, he... Książka składa się z pięciu części: Rozgrzewki, trzech setów i dogrywki w postaci "Fotki znasz jej gąbłotki". W trzecim secie są felietony i inne przynudy, w drugim - Kuźnia, w pierwszym - wybrane informacje wraz z towarzyszącymi im dyskusjami. W Rozgrzewce zaprezentowani są grający. Egzemplarze wydrukowane są dodatkowo opisane pod względem praw własnościowych, i dlatego są niepowtarzalne. Np. egzemplarz naszej sekcji posiada dodatkową adnotację zabraniającą wynoszenie poza obszar obiektów AOS UMCS. he, he...

ZBIGNIEW

2009-12-17 22:40:38

Czas rozpocząć licytację. Pierwsze moje zagranie to 51 perełek

Barman

2009-12-17 23:18:49

Ja wymiękam.

PF

2009-12-17 23:21:26

I to się nazywa zagranie kończące!!

WaldekP

2009-12-17 23:29:52

Żadnej przebitki, rzeźby, podcinki, bloczków i innych zawijasów: tak po prostu, po naszemu. Tak się gra, jak się wie, o co!

Barman/WaldekP

2009-12-17 23:36:56

Licytację uznajemy za zakończoną. Książka jeszcze dziś trafi w najwłaściwsze ręce. Gratulacje dla Zbyszka.

PF

2009-12-17 23:37:02

Zaciekał, oj, mocno zaciekał naszego Trenera egzemplarz "sekcynny"! Po raz pierwszy widziałem go używającego okularów do czytania ;)

ZBIGNIEW

2009-12-17 23:38:00

TOP SPIN FORHEAND 100 perełek. Mam jeszcze parę zagrań. BOJCIE SIE.

WaldekP

2009-12-17 23:39:56

Zagranie w licytacji godne mistrza. Widać, kto trenuje na Allegro. Wejście do gry z miejsca zniechęciło konkurentów. No, no, czapki z głów.

PF

2009-12-17 23:41:16

Zbychu, ja się boję - daj spokój - to już koniec meczu, WYGRAŁEŚ!!! :)

Barman/WaldekP

2009-12-17 23:42:56

Że też wcześniej zakończyliśmy licytację. Kurde...

PF

2009-12-17 23:43:57

Waldek, daj znać Barmanowi, że zegar mu nawala... Niech nie będzie to pretekstem do ew. protestów i unieważnienia licytacji...

DariuszM

2009-12-17 23:44:42

Protest! "3) wygra osoba, która: a) zaproponuje równowartość największej liczby pereł (wg stawki 2.25) i b) pieniądże przeznaczy na najciekawszy cel (równie wzniosły, co zabawny..., np. na WOŚP)" Podpunkt b) został przy licytacji pominięty, a uważam, że jest ważniejszy od podpunktu a) :-)

WaldekP

2009-12-17 23:47:59

To prawda, Drogi Darku, podzielam Twoją opinię. Tylko po prawej stronie mamy absolutne zero (nikt nie zaoferował celu), skoro więc jest remis po prawej stronie, musi wystarczyć lewa. A tu mamy 51 perełek.

PF

2009-12-17 23:48:12

Wykrakałem...

Barman

2009-12-17 23:50:06

Zegar nastawiałem po pijaku. Stąd półgodzinne przesunięcie, coby mi w domu awantur nie robili, że tak późno wracam.

ZBIGNIEW

2009-12-17 23:50:26

DZIEKI za gratulacje. Teraz postaram się to przenieść na grę przy stole. Kochani koledzy z AZS UMCS dziękuję Wam za miłą atmosferę na treningach i meczach i proszę: TAK TRZYMAC DALEJ w 2010 roku.

DariuszM

2009-12-17 23:51:16

Taką licytację najlepiej byłoby przeprowadzać przy stole z prawdziwymi perełkami :-)

PF

2009-12-17 23:53:04

Idąc za tropem podanym przez DarkaM, zwycięzca mógłby jednak podać, wymagany Regulaminem, cel... Ciekawość mnie zżera...

WaldekP

2009-12-17 23:54:06

Mnie natomiast ciekawość coraz mocniej spija. Mniam, mniam... Darek, po dzisiejszych meczach mamy zaplanowane małe spotkanie przy "perełkach". Miejsce mamy jeszcze ustalić, ale zadzwonię do Ciebie odpowiednio wcześniej. Bądź gotów!

ZBIGNIEW

2009-12-17 23:56:24

Zapraszam w piątek po meczach do KROKODYLA na perełki. CEL OCZYWISTY: ROZWOJ SEKCJI AZS UMCS w pełni tego słowa znaczeniu. Pozdrawiam.

WaldekP

2009-12-17 23:59:16

No i wszystko się wyjaśniło. Cel, jak się patrzy: i zaszczytny i zabawny. Jak bardzo, opowiem jutro przy piwku, jaką miałem rozmowę w Bibliotece Głównej UMCS. Domyślcie się pewnie, że nie obyło się bez wyraźnego zdziwienia, że coś takiego mogło mieć miejsce. No to bawmy się! Jak dotąd, i jak najdłużej.

Uratowaliśmy śledzika (zmiana tytułu)

2009-12-19 09:14:26 / WaldekP / komentarze [0]

W ubiegłym roku Nieruchomości zasponsorowały naszą Dwójeczkę dwoma oczkami (w ramach walkovera), w tym - tylko jednym, ale i tak serdeczne dzięki. Remis w meczu dwóch i pół (Sebastiana w

obecnej formie liczę jako 1/2 zawodnika) przeciwko dwom (Adam Kleczkowski oraz Grzegorz Borkowski) sprawiedliwie oddaje grę obu "zespołów".

Na pierwszym stole nieoczekiwane kłopoty napotkał Mlexer: dwa szczyśliwe punkty L. Pilipczuka w meczach z Piotrkim oraz Pawłem dały zwycięstwo liderowi. Coś tam nieprzyjemnego jeszcze się wydarzyło, ale o tym będzie osobno.

A potem, zgodnie z naszą tradycją, imprezka kończąca rok kalendarzowy. Pub zagościł powtórnie "U Krokodyla" - oczywiście w ramach wylicytowanego przez Zbyszka celu i za jego pieniądze! Postaraliśmy się i pozwoliliśmy zwycięzcy licytacji kompletnie wywiązać się ze swoich zobowiązań. Zbyszku, wielkie dzięki. Noo i co jeszcze? Wzorem prezydentów USA chroniących życie indyka w jakiś tam ich dzień dzi.- zostawiliśmy przy życiu śledzika, i to nie jednego.

Ps. Żebyście widzieli w akcji PiotrkA w samochodzie PiotrkAB! Skoda, że tak niewiele było widzów. Tak mniej więcej o 2 w nocy. Uśmiełem się do łez. Kabaret na żywo, na kółkach, ledwie to przeżyłem.

Zemsta czy odwet: kim jesteś pingpongnauto?!

2009-12-25 15:24:30 / WaldekP / komentarze [3]

Rok temu (zobacz Set 3 w książce) zapytałem Was po raz pierwszy o to, kim jesteście (wtedy: ateistą, czy teistą). Dzisiaj stawiam drugie pytanie, tym razem o charakterze etycznym. Kierujesz się etyką zemsty (pleoneksja), czy etyką odwetu (retrybucja)? Pomogę Ci w udzielaniu sobie odpowiedzi.

1. Stosunek do widzów (publiczności).

Chętnie grasz pod tzw. "publiczkę", szukasz poklasku, cieszy cię, gdy publiczność żartuje sobie z twojego przeciwnika, próbujesz efektownych zagrań mimo że wiesz, że możesz skończyć szybciej i prościej - wobec tego kierujesz się etyką zemsty. Jeśli nie widzisz i nie słyszysz publiczności w czasie gry, nie zwracasz na nią uwagi - bliższa ci jest etyka odwetu, świadom bowiem jesteś tego, że wszystko, co najważniejsze w grze, wydarza się pomiędzy tobą i twoim przeciwnikiem.

2. Sędziowanie.

Jeśli przed rozstrzygnięciem spornej piłki pytasz przeciwnika o jego wersję wydarzeń i podejmujesz wspólną z nim decyzję (np. nieregularne powtórzenie piłki) - bliższa ci jest etyka odwetu; jeśli zaś narzucasz swoją opinię i nie obchodzi cię to, co ma do powiedzenia przeciwnik, a nawet publiczność - kierujesz się zemstą.

3. Serwis.

Zwolennik etyki zemsty traktuje swój serwis jak pozew, jak żądanie zapłaty: zagrywa w taki sposób, by natychmiast zdobyć zdecydowaną przewagę nad przeciwnikiem, nie bojąc się zagrań niezgodnych z przepisami. Serwis w oparciu o etykę odwetu jest zaproszeniem, jest zachętą do dłuższej wymiany - to wstęp do owocnego dialogu.

4. Wymiana.

Zawodnik grający w ramach etyki zemsty robi wszystko, by narzucić swoją wolę, bez uwzględniania specyfiki zagrań przeciwnika - celem jest zniewolenie przeciwnika, stłamszenie, bo im bardziej przeciwnikowi będzie gorzej, tym lepiej będzie jemu. Etyka odwetu każe "wczytywać" się w zagrania drugiej strony, czymś normalnym jest wykorzystywanie energii drugiej strony przeciwko niej samej, to także zdolność zwalniania i przyspieszania, rozrzucania i delikatnego wyprzedzania.

5. Uderzenie kończące.

Etyka zemsty nakazuje zakończyć tak, by ukazać bezradność przeciwnika; etyka odwetu jest w pełni usatysfakcjonowana doprowadzeniem przeciwnika do popełnienia błędu.

6. Stosunek do przeciwnika.

W etyce zemsty przeciwnik jest wrogiem, jest przeszkodą - nade wszystko przeszkodą w pogłębianiu samouwieblenia. Zawodnik grający w ramach tej etyki jest mizantropem - żywi ogólną niechęć do ludzi, traktując ich jako gorszych od siebie. Tenis stołowy jest jednym z obszarów walki o własną "wiarygodność". Celem gry, jak i innych podjętych przez niego działań, jest udowodnienie swej wyższości nad innymi, stąd częsta przesada w reakcjach, teatralność zachowań, wynoszenie się i próby zakrzyczenia drugiej strony przy byle okazji. W etyce odwetu przeciwnik jest partnerem, któremu dziękuje się za możliwość grania, to uznanie pełnej równości stron biorących udział w meczu. Chęć wygrania dotyczy przede wszystkim miejsca i czasu, a nie osób. Tu i teraz, w takich to okolicznościach chciałbym z tobą wygrać, wygrana ta - po ładnym meczu - będzie równie wartościowa, jak porażka.

Komentarze:

PF [2009-12-25 21:10:36]

I bądź tu mądry... :)

Zadawanie pytań

2009-12-26 10:42:46

Często w/w sytuacje mają miejsce w naszych meczach i tak już bywa że prawie każdy ma już swój klucz w reakcjach na daną sytuację. Wszystko zależy od indywidualnych cech i temperamentu zawodnika....Więc ostatnie podawanie serwisu Waldemara delikatne ,traktuje jako zaproszenie do długiej wymiany..... ale jednocześnie tak się zastanawiam dlaczego Waldek zmienił swoje podanie 3 miesiące temu na delikatne i co nim kierowało czekam na wyjaśnienie....RCh/

WaldekP

2009-12-26 11:56:03

Zarówno PF, jak RCh poruszyli bardzo istotne kwestie. Wymagają one namysłu, i nie tylko... Niech no tylko wróce z uczt, niech no tylko obejrzą na Discovery World program o 21-ej, niech no tylko dojrzeję, i zaraz potem spróbuję odpowiedzieć na te bardzo ważne pytania. Dziękuję za już, i proszę o jeszcze. Adres dla tych, którzy nie mają stosownych uprawnień: pingpongbarman@o2.pl Postaram się odpowiedzieć na wszystkie pytania i złożyć stosowne wyjaśnienia.

Odpowiedź na zarzuty PF

2009-12-26 22:56:00 / WaldekP / komentarze [0]

Zarzut PF jest bardzo mocny i celny, przy całej delikatności swej formy: Jak bowiem można tak ograniczyć stanowiska etyczne w odniesieniu do pingponga? PF zdaje się pytać: A gdzie pozostałe etyki? Przecież mądry człowiek nie jest w stanie zaakceptować tak daleko idącej redukcji stanowisk etycznych! Jak tu więc być mądrym?

Mówiąc proste "nie wiem", wprawdzie wyraziłbym swoje odczucie na ten temat, jednak nie byłoby to zbyt płodne w aspekcie dialogicznym. Cóż, muszę bronić stanowiska, wiedząc, że zarzut jest słuszny. No bo tak dokładnie jest! Ale - jak ja lubię pisać "ale!" - jest coś, co daje mi pewną możliwość obrony przed tym zarzutem: nie mówię bowiem o etyce w aspekcie ogólnym, lecz bardzo, ale to bardzo szczególnym. Biorąc oto do ręki paletkę, daję sobie prawo nie uwzględnienia paru jakże ważnych koncepcji etycznych! Jakich? Ot chociażby nawiązującej do zasady nadstawiania drugiego policzka lub zasady opiekuna spolegliwego (Kotarbiński), podobnie - zasady etyki ekologicznej, feministycznej, czy etyki opartej na afirmacji życia. To są bardzo fajne etyki, ale w zastosowaniu do pingponga - samodestrukcyjne! Nadstaw policzek, a od razu zarwiesz w tę, bądźiesz spolegliwym opiekunem - wylecisz na kopach! Inaczej być nie może. Sport mieści się w bardzo archaicznym trybie postępowania, aby wygrać konieczne jest wejście w pewną poetykę dziania się. Omówione przeze mnie etyki (pleoneksja i retrybucja) są najstarszym wyrazem ludzkiej moralności, wyrosłym w społeczeństwie o władniętym pasją wygrywania. Dlatego mamy tu do czynienia z redukcją - konieczną, a zarazem chwytającą specyfikę naszego "bycia przy stole". Chcesz być mądrzejszy, stań obok stołu...

Przeciwko "argumentowi z milczenia"

2009-12-27 09:12:01 / WaldekP

Milczenie PF jest bardzo znaczące: albo zapil (wersja optymistyczna), albo... no właśnie. Obawiam się, że mamy do czynienia z tym drugim. Przyjrzyjmy się przez chwilę temu argumentowi: **stojąc przy stole jestem w innej przestrzeni etycznej niż stojąc obok stołu**. Kto tego nie zauważa - wychodzi na osobę moralnie upośledzoną. Mądrzy ludzie wiedzą o tym, i dlatego starają się inaczej zachowywać **przy stole** niż **obok stołu** i nie wprowadzają pleoneksji/retrybucji w obszar "obokstołowy". Pozostali - mają z tym problem, będąc w związku z tym przedmiotem represji ze strony większości (zawsze "przy" stole jest mniej miejsca niż "obok" stołu!). Przykłady? Proszę bardzo. Dlaczego w terminarzu rozgrywek LLTSA na obecny rok są wpisywane numery stołów? Ano właśnie, po to, by ukrócić pleoneksję, by ci "lepsi" nie wypychali gorszych od siebie na gorsze stoły. Wiemy jak było: drużyny I ligi przekładają mecz np. na środę i mają w nosie to, że są wówczas gośćmi trzeciej czy drugiej ligi: im się należy, bo to przecież "pany". Wielu zawodników I ligi, niestety, nie potrafi tych rzeczy zrozumieć, mając zamiast rozumu coś w rodzaju "łokcia" (łokieć liczy się **przy** stole, ale nie **obok** stołu). Albo inny przykład z naszego podwórka: młodzi trenujący na co dzień zawodnicy. Ileż krwi napsuli oni w strefie "obok", wnosząc tam zasady dominujące "przy" stole. Skończyło się tak, jak się skończyło - wyautowaniem młodych. Może to zbyt duża kara za braki w oglądzie moralnej, no ale jakoś tam "zasłużona". Pytanie tylko, czy był to odwet, czy zemsta?

Komentarze:

PF

2009-12-27 10:29:33

Spieszę poinformować, że oba warianty tłumaczące moje milczenie są równie prawdopodobne ale w tym konkretnym przypadku ziszcila się wersja optymistyczna... :)

Pierwsza próba odpowiedzi na pytania RCh

2009-12-27 18:42:26 / WaldekP / komentarze [1]

RCh zadał mi trudne pytania. Udzielenie odpowiedzi jest o tyle kłopotliwe, że w ich tle zawarte zostały tezy, których nie podzielałam. Spróbuję najpierw oczyścić przedpole i w tym celu zajmę się tezami RCh. Na pierwszy ogień musi pójść teza zrozumiała sama w sobie, powiem więcej - tak przylegająca do potocznego sposobu myślenia, że wręcz nie do podważenia. Jaka? Dotycząca cech indywidualnych i takiego też charakteru. RCh założył, że tak właśnie jest ("Wszystko zależy od indywidualnych cech i temperamentu zawodnika"). Nie mogę na to się zgodzić. Dlaczego? Bo w radykalnej postaci neguje ona możliwość przeprowadzenia konstruktywnego dyskursu: skoro bowiem różnimy się pod tym względem tak dalece, że możliwe jest mówienie o zupełnej indywidualizacji, wówczas każdy człowiek z osobna jest niepowtarzalnym światem! Nie można uogólniać, nie można nawet porównywać, gdyż obie te czynności poznawcze zakładają istnienie podobieństwa jako podstawy dyskursu. Może dyskurs jest niemożliwy, jak sugeruje nam RCh, ale sugeruje to w dyskursie, zatem - zakłada, że różnice indywidualne nie niweczą możliwości zdobywania wiedzy. Mówienie o niepowtarzalności jednostek zakłada jednakowoż, że są one jakoś powtarzalne! Hmm... Sądzę zatem, że nawet najorginalniejsze zachowania przy stole mają "typowy" charakter. Można mówić o mniej lub bardziej spotykanym typie zachowań, ale jednak mówimy o "typie". Według moich ustaleń, uprawianie sportu w sensie etycznym oznacza powrót do zachowań wygenerowanych w społeczeństwach walki, gdzie siła i sprawność decydowała o powodzeniu życiowym. Czas, którego apogeum przypadł na okres wielkich greckich olimpiad. Nasilająca się z czasem urbanizacja centrów cywilizacyjnych przeciwstawiła się etyce walki, zastępując ją różnego rodzaju koncepcjami o charakterze kooperacyjnym.

Wyjaśnienia, zeznania i inne podania

2009-12-27 21:55:37 / WaldekP / komentarze [2]

Problem postawiony przez RCh: "dlaczego Waldek zmienił swoje podanie 3 miesiące temu na delikatne i co nim kierowało czekam na wyjaśnienie". Otóż i one:

1. W pewnym momencie zauważyłem, że zaczynam balansować na pograniczu dwóch etyk (jednoczesne "przy" oraz "obok"). A to bardzo niebezpieczne: grając nie można myśleć w kategoriach "obok". Infekcji nabawiłem się w Puławach - dużo miejsca przy stole sprawia, że część zagrań wykonuje się z przestrzeni mieszczącej się "obok" stołu. Postęp choroby był tak znaczący i tak szybki, że traciłem ochotę do gry przy stole (pamiętasz mój tekst o pingponginie?). Dlatego dokonałem kilku zmian mających na celu zmuszenie siebie do: a) zbliżenia się do stołu, b) wydłużenia wymian. Wiedziałem, że terapia będzie bolesna. I tak też było: baty, jakie zebrałem od Ciebie i PiotrkaF do dzisiaj przypominają mi o obowiązku grania wedle zasad "przy stole".

2. Miałem też nadzieję na dokonanie postępu etycznego w swojej grze. Jak wiadomo, pleoneksja była wcześniej formą moralności - kojarzoną z władzą arystokracji - retribucja (streszczana w słynnej frazie "oko za oko, ząb za ząb") jest już nowszym wynalazkiem ludzkości. Retribucja odrzuca zasadę pozwalającą wymierzać karę wyższą od przewiny (nie można już odbierać komuś życia za to, że wybił oko; nie można wyłupiać oka za wypowiedzenie złego słowa. itp.). No i co jest ważne - w retribucji człowiek zgadza się na zewnętrzną ocenę sędziego! W pleoneksji silniejszy ma rację, niezależnie od tego, czy ma rację... Będąc silniejszym jest w jednej osobie i stroną procesu i sędzią, i egzekutywą! Tak więc, Drogi Romanie, myślałem, że dokonam zmian. Po kilku kolejkach ligowych wiem, że nie dokonałem tego tak dalece, jak się wcześniej spodziewałem.

Uniwersytet Zamknięty

2009-12-28 19:49:19 / WaldekP / komentarze [5]

Nie ma gdzie popracować, nie ma gdzie pograć... Tylko, dlaczego sale na AOS-ie są tak rozświetlone? Zaszedłem dzisiaj, by to sprawdzić. Owszem, wszystko czynne, bo jest na to indywidualna zgoda kierownika obiektów. Hmm..., może więc i Pawilon Szatniowy dałoby się chociaż na jeden/dwa dni otworzyć dla pingpongistów? Trzeba zadzwonić do ... Wiecie Kogo!

P.s. Ostatnie słowa wymagają interpretacji poprzez bajkę "Mysz Aniołek".

Zawodnik jak wino...

2010-01-16 02:00:41 / CelejA / komentarze [2]

te słowa chyba najlepiej odwzorowują sytuację przy stole podczas wczorajszego meczu! Już pierwszy pojedynek, mój i pana Munia, pokazał, że spotkanie to nie będzie takie łatwe. Emocje i nagłe zwroty akcji towarzyszyły niemal w każdym meczyku. Seniorzy pokazali nam, "mło-dym", że musimy się jeszcze wiele nauczyć i wiele meczów rozegrać by stać się dobrymi zawodnikami:) Jedynie trener niczego uczyć się nie musiał i zebrał komplecik. Krzysio K.(zastąpił mnie w ostatniej partii) nadal się ogrywa, pan Bogdan w debelku z trenerem zdobył najważniejszy punkt dzięki któremu całe spotkanie zakończyło się wynikiem 6:4 dla "czwóreczki".

AZS UMCS - Seniorzy 6:4

Celej Arkadiusz - Munio Hieronim 3:2
Ciupak Marek - Czekaj Teofil 1:3
Szala Zbigniew - Wieczorek Stanisław 3:0
Szala Z./Łokiński Bogdan - Czekaj T./Wieczorek S. 3:1
Ciupak M. - Munio H. 3:2
Celej A. - Wieczorek S. 2:3
Szala Z. - Czekaj T. 3:0
Łokiński B. - Wieczorek S. 0:3
Szala Z. - Munio H. 3:0
Kozłowski Krzysztof - Czekaj T. 0:3

Częstkowe wyniki

2010-01-22 21:14:36 / WaldekP

W rozgrywanych dziś meczach nasza Jedyńska i Dwójka walczą o ważne punkty. Dwójka po deblu prowadziła 3:1 (Leszek wygrał z Tomkiem, Piotrek Borowski pokonał Przemka, Agnieszka przegrała z Robertem, natomiast nasz debel wygrał 3:2. Gra deblowa miała dwie odsłony: pierwsze dwa sety, to zdecydowana przewaga Przemka i Roberta, set trzeci wyrównany, natomiast w czwartym i piątym secie grali już tylko Leszek i Sebastian, wygrywając odpowiednio do 1 i do 3 lub 4. W meczu Jedyński najlepszym zawodnikiem był ... Darek Hasiec, który pokonał naszego Piotra oraz Pawła. Więcej już nie widziałem.

Komentarze:

PF

2010-01-22 22:30:23

Nawet nie chce mi się o tym pisać: 5:5.

PawełJ

2010-01-22 22:42:03

Nie wierze ... !

WaldekP

2010-01-22 23:19:16

Witamy w dołku...

PF

2010-01-22 23:37:50

Ba... "Witamy"... Ja się już z nim, nawet, zaprzyjaźniłem... ;)

Nawet nie chce mi się o tym..RCh.

2010-01-23 00:36:01

<http://www.youtube.com/watch?v=T8XvKJhtoZc>

WaldekP

2010-01-23 08:40:52

Jaki był wynik na drugim stole?

PF

2010-01-23 09:26:57

Identyczny ;)

WaldekP

2010-01-23 11:11:13

A to ci dopiero... wystarczy tylko wyjść z sali...

Tajemnica porażki Jedyński

2010-01-26 21:19:48 / WaldekP

Wielu pewnie zadaje sobie pytanie, jak mogło do tego dojść? Otóż odpowiedź jest łatwa: po pierwsze, nasz AZS UMCS I posiadał zdolność upodobniania się do gra zespołu przeciwnego. Zgrali bardzo ładny mecz i z Mlexerem, i Rodosem, i Centerem, i TBV..., a także - z Laviskami (wymęczone 6:4) i Zarembiakami. W tym ostatnim meczu stopień upodobnienia był na tyle doskonały, że doprowadził do remisu! Tylko pochwalić za inteligencję... Po drugie, Paweł przyniósł ze sobą dwa talerze kanapek... Już wiecie, co się działo w szatni w trakcie meczu.

Komentarze:

PF

2010-01-26 22:03:55

Ciekawa i całkiem prawdopodobna teoria. Zwłaszcza w stosunku do mnie w tym meczu - posiadałem zdolność mimikry doskonałej! Wcielam się ostatnio w siebie samego sprzed mniej więcej 30 lat... Ale rok później byłem trzeci na WTK skrzatów! Wszystko przede mną ;)

PF [2010-01-26 22:27:44]

A tak na marginesie - dobry początek meczu z Ciepłownikiem (choć widać walczyć ze sobą ;). A, oprócz tego, pokonaliśmy, po niesamowitym horrorze Czechy!!!

WaldekP [2010-01-26 22:46:30]

To drugie oglądałem (z przerwami), jak wyniki z Przemkiem?

PF [2010-01-27 09:07:58]

Paweł i Filip - dosyć łatwo, u mnie dramaturgicznie ale też do przodu.

RP [2010-01-27 15:33:30]

oj myślę że Radość Wojtka rekompensuje wasze dylematy-choć z drugiej strony był tak pewny 6 że "aż" w niej przez chwilę nie był.....

PF [2010-02-03 20:10:41]

W związku z tym liczę na Jego (ponoć publicznie deklarowaną) hojność... :)))

Jubileusz (prawie) XX-lecia!

2010-02-13 19:59:54 / PiotrekF / komentarze [0]

Jak wiadomo, czas jest pojęciem względnym, a i pamięć w pewnym wieku może być odrobinę nieostra... A tak w ogóle każdy pretekst jest przecież dobry ;)

Tak więc, ogłaszam wszem i wobec, że nastąpił czas świętowania inauguracji występów AZS UMCS w Lubelskiej Lidze Tenisa Stołowego Amatorów - "w czym, jam to, nie chwalać się, swój udział miałem" :) ! Harmonogram uroczystości w dniu 26.02.2010 (piątek):

Cześć oficjalna i sportowa – AOS (Pawilon "Szatniowy") – 16.30

1. Część artystyczna – Winiarnia „U Krokodyla” ul. Hugona Kołłątaja 6 – ok. godz. 19.00

2. Apel Poległych – różny czas, różne miejsca ...

Serdecznie zapraszamy wszystkich byłych, obecnych i przyszłych (rokujejących nadzieje) zawodników występujących w barwach naszej sekcji, a także fanów i sympatyków do czynnego udziału w obchodach!!!

Wszelkie pytania odnośnie szczegółów i zgłoszenia chętnych (bardzo mile widziane) proszę kierować osobiście lub pod adres e-mail: jubileuszazs@o2.pl

Hades, 17.00 - dzisiaj!

2010-02-14 09:00:49 / WaldekP / komentarze [0]

Mamy sposobność po raz drugi skosztować wina, nacieszyć podniebienie i oczy pięknem formy i treści; zadumać się przy okazji, posiedzieć, pogadać, znów posiedzieć i pogadać, a na koniec zrobić kilka zdjęć w związku z wystawą naszego Pingpongisty - Artysty - Malarza, znaczy Piotrka Łucjana z drużyny słynnego imienia. Mimo śniegu, ekipa stawia się w komplecie plus Bogdan Łokiński (Zbyszek - daj znać Bogdanowi; Piotrze F. - zajmij się śniegiem, bo roboty masz od groma, Leszek - zjeżdż do Hadesu, choć to próżne pisanie, Roman - liczymy na ciebie, Roman - jak wcześniej, Piotrek - zostaw robotę i przyjdź, Piotrek - powiesz w domu, że masz ważną sprawę, Piotrek - fajnie i gorąco zagrałeś, ale czas na refleksję, Piotr - wybaczyć).

Autor!, Autor!, Autor!

2010-02-14 22:36:33 / WaldekP / komentarze [0]

Mieliśmy zaszczyt uczestniczyć w pięknej uczcie: duchowej, i tej cielesnej - zgodnie z greckim obyczajem. Mimo obfitych opadów śniegu pingpongiści byli reprezentowani przez godne grono zawodników: Piotrka Fila, Rafała Górskiego, Leszka Bigaję (Rafał, dzięki za info dla Leszka), Bogdana Łokińskiego (Zbyszek, dzięki za info dla Bogdana) Krzysztofa Łucjana i wyżej podpisanego (godność pozwolę sobie odłożyć w tym przypadku na bok).



Tym razem swoje obrazy ukazało nam trzech malarzy: Piotr Łucjan, Jacek Wojciechowski oraz Artur Popek (na zdjęciu w kolejności od prawej). I powiem szczerze, bałem się, że nie znajdę elementu wspólnego, łączącego ich twórczość. Szybko zwróciłem jednak uwagę na ich odmienny sposób potraktowania ramy w prezentowanych przez siebie obrazach.

Klasyczne podejście zaprezentował Artur w swoich *geoidacjach* malarskich: rama stanowi swoisty azyl dla płótna, nie pozwala przenikać do obrazu nieczystościom zewnętrznym, mogącym zakłócić geometrycznie i mechanicznie określony ład. Rama tworzy nakaz, aby przygotować się do oglądu poprzez jakieś duchowe oczyszczenie, jakąś ascezę wyzwalającą koncentrację samym płótnie. Jeśli nie jesteś w stanie przejść tej granicy wyznaczonej ramą, niczego tam zrozumiesz. Wlepisz wzrok, ale niczego nie zobaczysz. Jeśli nie jesteś przy tym geometrą, próżne twoje oglądanie.



Jacek Wojciechowski w swoich *dedykacjach* podszedł zupełnie inaczej: ramę fizycznie znacznie rozbudował, poszerzając ją w sposób wręcz nieproporcjonalny wobec przestrzeni obrazu, by następnie zanegować tę operację poprzez zamalowywanie jej zgodnie z fabułą obrazu. Rama jest jak zapisany w książce margines, ale zapisany przez



jej autora przestaje być marginesem, stając się zachętą dla czytelnika, by kontynuować ledwie napoczętą opowieść. W ten sposób rama zanika, poprzez pełną integrację z resztą obrazu otwiera całość na zewnątrz, wchodzi w otoczenie, kierując myśl ku temu, co już nie jest obrazem. Co zwycięży? Czy interpretacja obrazu z pozycji miejsca, jakie zajmuje, czy interpretacja miejsca z pozycji treści obrazu. Obie są możliwe, obie też intrygujące.

Piotr Łucjan w swoich *relacjach* podszedł do problemu ramy w jeszcze inny sposób: jego obrazy pozbawione są ram. Obrazy roszczą sobie pretensje do opisu, do bycia po drugiej stronie, nie stwarzają uludy nieistniejącej rzeczywistości, jakiegoś zmyślenia, ale nie poddają się logice miejsca, w jakim są zawieszane. Każdy obraz swój czas i swoją przestrzeń, które w obiektywny sposób kreują szereg następujących po sobie interpersonalnych zdarzeń. Często dzielonych bólem i cierpieniem, czy to na przykład młodej i pięknej kobiety właśnie zaręczającej się, "chwilę" potem zaś owdowiałej; czy wzajemną relację dwóch braci... szczerze się nienawidzących.



Warto zajrzeć do Hadesu i popatrzeć. W galerii umieściłem kilka zdjęć z dzisiejszego wernisażu. Tak dla zachęty...

Zagrali w osłabieniu

2010-03-12 10:27:47 / WaldekP

Cieplownik wystąpił w dwuosobowym składzie (Robert, trzymaj się i wracaj do zdrowia!) i przegrał z naszą "Dwójką", grającą też w niepełnym składzie (na meczu pojawiła się 1/2 Sebastiana). 1/2 zawodnika zwyciężyła, aczkolwiek po zaciętym pojedynku, zawodnika 0/0, i dzięki temu wynik końcowy to 6:4. Także nasza "Jedynka" nie chciała być gorsza: Piotrek Fil walczył z fachowcami (w pierwszej wersji było "fochowcami") i książkami, a Paweł i Filip z nami. Pozwoliliśmy sobie, jako "Trójeczka", zaliczyć 3 punkty walkowerem, Piotrek - wybacz, i dzięki wygranej księdza Stanisława z Filipem oraz grze debelowej osiągnęliśmy remis (w piątym secie miałem 8:2 z Filipem...).

Wybrane wyniki:

AZS UMCS II - Cieplownik 6:4

Bigaj Leszek - Dalmata Tomasz 3:0
 Borowski Piotr - Szynal Przemysław 2:3
 Bednarz Sebastian - ---- 3:2 (!)
 Bednarz S./Bigaj L. - Dalmata T./Szynal P. 1:3
 Borowski Piotr - Dalmata Tomasz 3:2
 Bednarz Sebastian - Szynal Przemysław 1:3
 Bednarz Sebastian - Dalmata Tomasz 0:3
 Bigaj Leszek - Szynal Przemysław 3:1

AZS UMCS III - AZS UMCS I 5:5

Kryszczuk S./Pycka W. - Grajewski F./Wójtowicz P. 3:2 (0:2)

Pycka Waldemar - Grajewski Filip 2:3

Kryszczuk Stanisław - Wójtowicz Paweł 1:3

Kryszczuk Stanisław - Grajewski Filip 3:2

Komentarze:

PF

2010-03-12 21:01:09

Wybacz, Waldek ale jakoś mi nie do śmiechu... O szczegółach meczu, zwłaszcza tych ETYCZNYCH, porozmawiamy raz jeszcze, tym razem ze wszystkimi zainteresowanymi, na najbliższym treningu.

AZS UMCS IV - G.U.W.W. Ekogeo 7:3

2010-03-12 22:14:32 / GrzegorzK / komentarze [1]

Po ubiegłotygodniowym słabszym spotkaniu dziś nasza drużyna zaliczyła pewne zwycięstwo nad drużyną G.U.W.W. Powoli Trener i ja wracamy do formy, a na najważniejsze spotkania postaramy się jak najlepiej przygotować. Brawa dla Marka, który dzięki regularnym treningom staje się pewnym punktem naszej drużyny. Słowa uznania należą się również Michałowi, który jako jedyny zawodnik w lidze nie przegrał w tym sezonie pojedynku. Dziś byliśmy bliscy przerwania jego dominacji jednak w dwóch pięciosetowych pojedynkach nasz przeciwnik wyszedł obronną ręką.

Ciupak Marek - Wójcik Lech 3:0

Szala Zbigniew - Bigaj Michał 1:3

Kozłowski Grzegorz - Wójcik Wiesław 3:0

Kozłowski G./Szala - Bigaj M./Wójcik W. 3:0

Szala Zbigniew - Wójcik Lech 3:0

Ciupak Marek - Wójcik Wiesław 3:1

Kozłowski Grzegorz - Bigaj Michał 2:3

Szala Zbigniew - Wójcik Wiesław 3:0

Kozłowski Grzegorz - Wójcik Lech 3:0

Łokiński Bogdan - Bigaj Michał 2:3

Idę na wykład z etyki

2010-03-16 17:50:30 / WaldekP

Biorę ze sobą paletkę, może się przyda! A poza tym, Panie PawleJ, Pogoń Siedlce jest chyba w lepszej sytuacji od 40-ki z Warszawy. Broń Radom nieźle nabro(n)iła w II lidze maz-warm-maz.

Komentarze:

PF

2010-03-16 20:53:55

Myślę, że wykład z etyki, każdemu, raz na jakiś czas, nie zawadzi.

WaldekP

2010-03-16 22:11:54

Pewnie, że nie zawadzi! Pozwolę sobie jednak na parę uwag: 1) słownictwo wykładu - zdecydowanie zbyt ... jak tu powiedzieć... "wiśniowate"; 2) argumentacja - zbyt jednostronna; 3) przedmioty ciskane - zbyt pozbawione płynów (może to i lepiej dla "słuchacza"!?). Chciałbym w tym miejscu podkreślić: od kiedy mam coś do powiedzenia w AZS UMCS III, niemal zawsze decyzje konsultuję z zawodnikami, koniecznie zaś te, które wymagają od kogoś zwiększonego nakładu pracy (np. w postaci dodatkowego przyjazdu na mecz). Może czasami przesadzam, jak chociażby telefonując do Skarżyska, do Wojtka w trakcie meczu... Decyzja z czwartku została podjęta po konsultacji i od tego momentu traktuję ją jako decyzję jednomyślną całej drużyny. Poza tym wiadomo nie od dziś, Sebastian najlepszym tego świadkiem, że jestem wrogiem przekładania meczów: dwóch zawodników to już drużyna, więc gramy. Nie musiałem pytać się ani Pawła, ani Filipa o pozwolenie wpisania walkowerów w pozostałych pojedynkach. Dla nas, mówię tu o całej drużynie, dogrywanie jest kłopotliwe, bo w większości przychodzimy na mecze, i tyle nas widać na AOS-ie. Rozumiem drużynę, może brzmi to troszkę stroniczo, nie rozumiem zaś tezy głoszonej przez wykładownicę.

PF

2010-03-16 22:24:12

Wybacz po raz wtóry, nie zamierzam już więcej komentować Twoich wpisów... Niech inni osądzą Twoje zachowanie....

PawełJ

2010-03-16 23:05:25

Ja nie jestem pewny tego z kim zagramy dlatego napisałem, że najprawdopodobniej zagramy z SKS 40 Warszawa. Byłem u nich na meczu ostatnio i widziałem w akcji SKS i Broń. Wg mnie mimo to że SKS przegrał to właśnie z nimi będziemy grali ponieważ mają zbyt dużą przewagę nad Radomiem a co do Pogoni Siedlce to przegrali z SKSem w pierwszej rundzie 7:3 i im remis wystarczy a nawet jeżeli ten mecz Warszawa przegra to nie sądzę aby przegrali wyżej jak 7:3. A co do porównania obu drużyn z II ligi ich a do nas to sądzę, że ... no właśnie.

Za wspomnienia - wielkie dzięki

2010-03-18 10:22:35 / Waldemar Pycka / komentarze [0]

Idzie wiosna - Będą zmiany,
Wszystko dotąd - przekreślamy!
Będzie urlop - wakacyjny?
Bardziej (re)habilitacyjny!
Po urlopie? Cóż - zobaczymy
Może kiedyś przy stole się zmierzymy!

Kilka słów tytułem wyjaśnienia

2010-03-21 20:21:46 / WaldekP / komentarze [3]

Nie ma nic złego w ambicji. Złe natomiast może być jej wykorzystanie. Ambicja wymaga pielęgnacji, troski o dopływ nowych sił i zabiegów o jej właściwe uzewnętrznienie. Zamknięta w wąskiej salce i w ograniczonym gronie osób, bez dotlenienia w postaci turniejów, meczów i sparingów na "obcym" terenie, ambicja łatwo przeradza się w chorobliwą formę, w jakąś nadambicję szukającą ujścia tam, gdzie nie powinna. Nadambicja Wykładowcy Etyki (dalej - WE) sprzeciwiła się zasadom panującym dotąd w sekcji tenisa stołowego UMCS. Złamana została święta zasada w naszej sekcji mówiąca, że nikt nie będzie zmuszony do odstąpienia od swych zasad. Siła sekcji zawarta była w atmosferze: to dzięki niej są w I lidze LLTSA aż trzy drużyny, a czwarta - właśnie awansowała do II ligi. Miałem przyjemność przez ponad dziesięć lat być członkiem sekcji, a nawet założyć jej niniejszą stronę w internecie. To już się skończyło. Nie mogę już być w sekcji i nie mogę prowadzić tej strony jako strony sympatyków pingponga w AZS UMCS, bo nie ma już wzajemnej sympatii w zachowaniu i grze zawodników. Wtorkowy występ WE był dla mnie nie do przyjęcia. Obrażanie mojej osoby oraz mojej drużyny mogło doprowadzić tylko do jednego. I tak też się stało.

Chcę jednak w tym ostatnim wpisie na Wasz temat powiedzieć, że to nie tylko występ WE zadecydował o moim odejściu. Sprawa rozwijała się przez kilka dni. Mam żal do kolegów WE z "Jedynki" oraz paru innych osób, za to, że swoimi uwagami, półuśmieszkami, przytakiwaniem i swoim "zrozumieniem" nakarmiliście furię WE. Przyglądałem się także Waszym komentarzom i pomyślałem sobie: "No tak, wykładowców - sztuk jeden; ale asystentów - pewnie z siedem". Komentarz Wykładowcy odnośnie oceny zaistniałej sytuacji przez Was nie pozostawia złudzeń. Może i macie rację. Może to taka norma, że kolega z sekcji mówi koledze po meczu ligowym: "jebany wygrałeś, bo zmieniłeś okładzinę" (nie były to słowa WE), ale nie jest to moja norma. Nie po to krytykuję innych za to właśnie, aby tolerować to "u siebie".

Moja obecność na meczach ligowych to był swoisty rytuał, a przy tym książeczka zdrowia wypisana w protokołach i internecie. Od 6, a może 8 czy 9 lat, nie ominałem żadnego meczu. Po sezonie myślałem sobie: nie jest jeszcze tak źle, skoro zagrałem w każdym meczu bez konieczności przekładania! W tym tygodniu, w mojej książeczce zdrowia nie ma wpisu. Ale, żywię nadzieję, że na przyszły sezon znajdę sobie nową "przychodnię", założę nową kartę i znów będę mógł się cieszyć graniem. W końcu NFZ o tym nie będzie decydować! Wam życzę powodzenia, WE proszę na odchodne tylko o jedno: miej na uwadze tę ławeczkę pod ścianą, przychodzą tam zawodnicy sekcji, którym udaje się raz na jakiś czas wyrwać na godzinkę na trening. I z tej godzinki tracą dużo czasu, oczekując, aż Ty zechcesz zakończyć swój codzienny, parogodzinny trening...

Ps. Nie oczekuję odpowiedzi, komentarzy, ani żadnego "ciągu dalszego".

Czas pojednania

2010-03-25 22:55:27 / RomanCh

Po pewnym czasie zawsze warto przewietrzyć pomieszczenie w , którym zebrał się zaduch. Jak widać powietrze w salce tenisa zgęstniało do takiego stopnia że atmosfera zamieniła się w szary dym. Osoby najbardziej zainteresowane muszą spotkać się np. U Krokodylka i wyjaśnić przy delikatnym spożyciu płynów wszelkie tematy jakie ich na tą chwilę dzielią. Finałom tego spotkania będzie klasyczne męskie pojednanie. Więc Panowie proszę wykazać inicjatywę

Komentarze:

WaldekP

2010-03-25 23:05:34

Ledwie rozwiązałem "rzeczną" kwestię zapodaną mi przez księdza Stanisława, Ty Romanie zaczepiasz mnie "powietrzem". To już inna filozofia i bardziej "u-lotna" ze swej natury. Kłania się starszy opd Heraklita Anaksymenes, uczeń Anaksymandra, no i Diogenes z Apolonii - późniejszy kontynuator Anaksymenesa. Niebawem to przemyślę, i Ci odpowiem.

Anaksymenes

2010-03-26 10:14:56

Anaksymenes przyjął zasadę, że świat jest bezkresny a ruch wieczny. Jako pierwszą zasadę i pramaterię przyjął powietrze. Z obserwacji widział, że dusza ożywia ciało człowieka. Przez analogię uważał, że podobnie jest ze światem. Powietrze jak gdyby ożywiało świat. Powietrze może przyjmować różne stany skupienia. Jeżeli jest rozrzedzone wtedy staje się przezroczyste. Jeżeli zaś zagęszcza się może być twardym kamieniem. Według Anaksymenesa decyduje o tym temperatura, od której zależny jest stan skupienia. Sami Panowie widzicie że należy szybko spotkać się w naszej salce, gdyż z zgęstniałego dymu zrobi się duży wieeelki ciężki kamień. A co wtedy a to że nie będzie możliwości już grać...Panowie...działajcie..., a tak prywatnie troszke polubiłem Tego Anaksymenesa....RCh.

Panta rhei - Wszystko płynie

2010-03-25 22:56:57 / WaldekP / komentarze [0]

Słowa przypisywane Heraklitowi z Efezu (IV-V wiek p.n.e.), niesłusznie zresztą. Heraklit przyjmował, że istnieje pewien byt, który warunkując zmianę sam pozostaje niezmienny - boski rozum, czyli *Logos*. To, co mądre jest poza zmianą. Że zaś nie mógł on głosić tezy, iż wszystko płynie dowodzi jego konstatacja na temat rzeki: nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki, gdyż coraz to nowe napływają wody. Gdyby jednak przyjął, że dosłownie *wszystko płynie*, to w rzeczy samej nie można byłoby twierdzić, że nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki, gdyż nie byłoby za drugim razem "tej samej rzeki"! Byłaby to już inna rzeka. Ale Heraklit mówi o "tej samej rzece". przyjmuje więc, że coś jest niezmiennego, chociażby koryto rzeki, które pozwala wyznaczyć stałe miejsce, gdzie zadziała prościutka matematyka: raz, dwa, trzy itd. A zatem: po poprawce można uznać, że bardzo to brzmi optymistycznie - *panta rhei*. Dzięki za smsa!

Pneumatyczne wątpliwości Romana

2010-03-26 23:12:42 / WaldekP

Najgorszy jest grom z jasnego nieba. Trudno przewidzieć, nie można się przygotować, trudno mieć żal do ofiary: ot, trach, i "po zawodniku". Nie wiadomo z czego i po co. Skoro jednak tak się rzeczy zdarzają, to może da się to odkręcić - zdaje się sugerować Roman: wystarczy przewietrzyć pomieszczenie i wyjść na świeże powietrze, by odzyskać utracony przed chwilą stan. Ten grom jednak nie był z "jasnego nieba". Gdzieś te chmurki, czasem przyćmiewające krążyły nad naszymi głowami. Przeczytałem ostatnio komunikaty meteorologiczne za ostatnie parę lat i doszedłem do wniosku, że już wcześniej powinienem odejść. Żle znoszę, wręcz nienawidzę sytuacje oparte na stawianiu ultimatum - metodę tę zawsze uważałem za niemoralną, niejako *ex definitione*. A jest ktoś, kto w ten sposób rozstrzyga problemy. Kilka lat temu zrezygnowałem z tego powodu z gry w zespole AZS UMCS, ale... znalazłem sobie azyl w postaci AZS UMCS III. Było fajnie (prawie), dopóki byłem w niższych ligach. W tym roku znów pojawiło się ultimatum - na samym początku sezonu. Moim zdaniem, ja miałem rację. Zmarnowało się jedno miejsce w pierwszoligowych drużynach. Ale, co tam. Wiem jedno: niepodjęcie decyzji nie jest tym samym, co nie podejmowanie decyzji: to oddawanie inicjatywy i czekanie na to, co zrobią inni i jakie nam postawią warunki. Zawsze jest tak, że są one gorsze od tych, które moglibyśmy zyskać, podejmując decyzję sami. Ostatni grzmot jest echem wcześniejszych, w końcu - kto z kim przestaje, takim się staje...., albo coś w tym rodzaju. Dlatego, Roman, proszę - nie pisz o "pojednaniu", bo to byłoby ze szkodą dla paru osób, w tym i dla mnie. Bawmy się, i tyle, czas na zmiany!

Komentarze:

W lesie

2010-03-27 08:51:29

W lesie zawsze lepiej gasić ognisko jak rozpalać--ok..RCh.

WaldekP

2010-03-27 14:52:56

Ale też i trzeba wiedzieć, kiedy uciec, bo i nie każde ognisko daje się ugasić...

Wprowadzie to 1-go kwietnia...

2010-04-01 21:28:48 / WaldekP / komentarze [1]

... nie zamierzam jednak robić żadnych żartów. Po kilkudniowym poszukiwaniu przyszłej formuły strony, chyba znalazłem odpowiednie rozwiązanie. Zmiany poczynimy dopiero w wakacje. W okresie przejściowym moja aktywność w Pubie zostanie mocno ograniczona. Wczoraj byłem na treningu w UKS 23, a dzisiaj ciężko się poruszyć, by nie odczuć zakwasów. Ale jak tu nie dać z siebie wszystkiego, gdy po drugiej stronie stoi Konrad? Ależ miałem frajdę! Oby tak dalej.

Gratulacje, PiotrzeK, gratulacje!!!

2010-09-29 22:14:55 / WaldekP / komentarze [0]

Piotrze, właśnie piję za zdrowie Twojej Małżonki, córeczki Asi, no i Twoje. Gratulacje raz jeszcze! No i ogromnie cieszy mnie, że właśnie powiększyło się grono przyszłych pingpongistek! Super.

Ocórkowany.

Niespodzianka w Warszawie

2010-10-07 17:13:11 / WaldekP / komentarze [0]

Justyna nie widziała się z Eweliną Tkaczyk pewnie ze cztery lata. Justyna zakończyła grę w pingponga gdzieś na przełomie młodziczka/kadetka, Ewelina jeszcze niedawno walczyła na ogólnopolskich OTK-ach Juniorek. Dziś obie spotkały się na zajęciach tej samej grupy pierwszoroczników w SGH! Brawa dla dziewczyn, tym razem za wyniki w nauce, bo jak wiadomo, dostać się na SGH nie jest łatwo.

Zgrzeszyłem...

2010-10-16 21:57:40 / WaldekP / komentarze [1]

Byłem na konferencji naukowej w Częstochowie. Wiadomo: być w Częstochowie i nie zobaczyć treningu pierwszoligowej obecnie drużyny kobiet w ACS Akademii im. Jana Długosza to grzech. Jestem na siebie wkurzony. Wykłady, dyskusje, wieczorne spotkanie w gronie przyjaciół i znajomych AJD, potem nocna dogrywka; potem śniadanie, wykłady dyskusja i tak wkoło Macieju (Macieju pozdrawiam najserdeczniej i jeszcze raz dzięki za zaproszenie!). Nie udało mi się nawet odwiedzić tzw. Jasnej Góry, o rzut beretem od "waszyngtońskiej" siedziby AJD, a tak chciałem ocenić, na ile jest ona wytworem wyobraźni mojego krajana - Henryka Sienkiewicza. Pewnie będę musiał jeszcze raz odwiedzić Częstochowę, Drogi Macieju.

Felix Rossosz (II liga PZTS) – pierwsza runda:

MOKS Słoneczny Stok II Białystok - GLKS Felix Rossosz 5:5

Cylwik Sławomir - Jurewicz Mateusz 2:3
Ignatiuk Arkadiusz - Wardzyński Marian 3:2
Zdzienicki Piotr - Litwiniuk Marcin 2:3
Kulpeksha Siergiej - Aleksandrowicz Łukasz 3:0
Cylwik/Ignatiuk - Jurewicz/Litwiniuk 2:3
Kulpeksha/Doroszko - Wardzynski/Aleksandrowicz 3:0
Cylwik Sławomir - Litwiniuk Marcin 2:3
Ignatiuk Arkadiusz - Aleksandrowicz Łukasz 3:1
Zdzienicki Piotr - Jurewicz Mateusz 2:3
Kulpeksha Siergiej - Wardzyński Marian 3:1.

UKS Bobry Bobrowniki – GLKS Felix Rossosz 1:9

Zdyb Krzysztof - Jurewicz Mateusz 0:3
Jaguś Michał - Wardzyński Marian 1:3
Szlendak Daniel - Litwiniuk Marcin 0:3
Kołodziej Paweł - Aleksandrowicz Łukasz 0:3
Zdyb/Szlendak - Jurewicz/Litwiniuk 2:3
Jaguś/Kołodziej - Wardzyński/Aleksandrowicz 3:2
Zdyb Krzysztof - Litwiniuk Marcin 0:3
Jaguś Michał - Aleksandrowicz Łukasz 0:3
Szlendak Daniel - Jurewicz Mateusz 0:3
Kołodziej Paweł - Wardzyński Marian 1:3

GLKS Felix Rossosz - CKFiS Bełżyce 7:3

Litwiniuk Marcin – Barszcz Krzysztof 3 : 0
Wardzyński Marian – Ćwikła Cezary 3 : 1
Jurewicz Mateusz – Kudło Konrad 3 : 0
Aleksandrowicz Łukasz – Jóźwiak Norbert 0 : 3
Jurewicz/Litwiniuk - Barszcz/Jóźwiak 3 : 0
Wardzynski/Aleksandrowicz – Ćwikła/Kudło 0 : 3
Litwiniuk Marcin- Kudło Konrad 3 : 0
Wardzyński Marian – Piechnik Roman 3 : 0
Jurewicz Mateusz – Barszcz Krzysztof 3 : 1
Aleksandrowicz Łukasz – Ćwikła Cezary 0 : 3

GLKS Felix Rossosz - KTS Bielsk Podlaski 7:3

Litwiniuk Marcin – Żołądkowski Jarosław 3 : 0
Aleksandrowicz Łukasz – Aleksiejuk Mirosław 0:3 (1:1)
Jurewicz Mateusz – Miszczuk Adrian 3 : 0
Wardzyński Marian – Podgorzały Emil 3:0 (3:1)
Jurewicz/Litwiniuk – Żołądkowski/Aleksiejuk 3 : 0
Wardzynski/Aleksandrowicz – Miszczuk/Podgorzały 3:0 (5:1)
Litwiniuk Marcin- Miszczuk Adrian 3 : 0
Aleksandrowicz Łukasz – Podgorzały Emil 3 : 0 (7:1)
Jurewicz Mateusz – Żołądkowski Jarosław 2:3
Wardzyński Marian – Aleksiejuk Mirosław 0 : 3 (7:3)

UMKS Biłgoraj – Felix Rossosz 3:7

Iwańczuk M.-Wardzyński M. 0:3
Szymanik J.-Litwiniuk M. 0:3
Gołowski L.-Aleksandrowicz Ł. 3:1
Małek/Szymanik-Jurewicz/Litwiniuk 2:3
Iwańczuk/Gołowski-Wardzyński/Aleksandrowicz 3:1
Małek St.-Litwiniuk 1:3
Stępniaik J.-Aleksandrowicz Ł. 3:2
Szymanik J.-Jurewicz M. 0:3
Gołowski L.-Wardzyński M. 2:3

UKS Dojlidy III – GLKS Felix Rossosz 5:5

Pierewierzew Dmitrij- Jurewicz Mateusz 3:2
Pałubiński Radosław - Wardzyński Marian 3:1
Baruch Bartłomiej - Litwiniuk Marcin 1:3
Kadłubowski Marcin- Aleksandrowicz Łukasz 1:3
Pierewierzew/Pałubiński- Jurewicz/Litwiniuk 3:1
Baruch/Kadłubowski - Wardzyński/Aleksandrowicz 3:1
Pierewierzew Dmitrij - Litwiniuk Marcin 1:3
Pałubiński Radosław -Aleksandrowicz Łukasz 3:1
Baruch Bartłomiej - Jurewicz Mateusz 0:3
Kadłubowski Marcin - Wardzyński Marian 0:3

GLKS Felix Rossosz – AZS WSSIP Łomża 9:1

Litwiniuk Marcin - Zhang Jinge 3:1 (11:7, 11:9, 13:15, 11:6)
Aleksandrowicz Łukasz – Filipowicz Marcin 3:1
Jurewicz Mateusz -Łunkiewicz Wiesław 3:0
Wardzyński Marian - Sepczyński Maciej 3:0
Jurewicz/Litwiniuk - Zhang/Łunkiewicz 3:0
Wardzyński/Aleksandrowicz - Filipowicz/Sepczyński 3:0
Litwiniuk Marcin - Łunkiewicz Wiesław 3:0
Aleksandrowicz Łukasz - Sepczyński Maciej 3:0
Jurewicz Mateusz - Zhang Jinge 2:3 (9:11,11:7,10:12,11:5,6:11)
Wardzyński Marian – Filipowicz Marcin 3:0

Ps. Pozdrowienia dla całej ekipy Felixa. Niech przyszły rok będzie jeszcze bardziej udany!

Rozdział 3

LLTSA, PZTS i co tam jeszcze?

Uwaga małolaty!

2009-09-23 18:07:06 / lb / komentarze [1]

Strona lubelski-pingpong.pl może przekierować was na drogę rozpusty. Bądźcie czujni!

Ruszyła ligowa karuzela

2009-09-28 17:05:20 / WaldekP / komentarze [0]

Mamy już z sobą pierwszą kolejkę. Wprawdzie niektórym ciężko przeszła przez gardło, no, ale jak wiemy z pubowych doświadczeń, następne kolejki mogą wywołać mniejszy wstrząs procentowo-przeżytkowy.

Ps. Musiałem coś napisać, bo poniższa "zachęta" naszego lb nie może tak długo wisieć na pierwszym miejscu.

Kolejne wzmocnienie kobiecego pingponga!

2009-09-30 16:53:32 / WaldekP / komentarze [0]

Gratulacje dla Ireneusza i Małzonki! Augustyniak Team jest już w komplecie.

1. P. Kura, 2. R. Piechnik, 3. J. Widyński

2009-11-14 17:38:05 / WaldekP / komentarze [5]

Tak wyglądał podział pucharów w dzisiejszym turnieju z okazji Dnia Niepodległości. Następni w kolejce: 4. W. Pycka (2:3 w meczu z Januszem o trzecie miejsce), 5.L. Bigaj, 6. K. Grabowski, 7. D. Rudnicki. Słowa uznania należą się Darkowi: znakomita gra w całym turnieju, no może jedynie zaszwankowała kondycja. Ale też i nie ma co się dziwić, skoro pozwalał sobie rozgrywać mega sety - w meczu o wejście do ósemki pokonał 3:1 E. Drwała, w tym wygrał jednego seta w stosunku 30:28 (słownie: trzydzieści do dwudziestu ośmiu!!!).

[Trzyletni wirus komputerowy przerwał mi pisanie, czas teraz wrócić.]

Z pozostałych Pubowiczów - jeszcze raz gratulacje dla PiotraK za wygraną! - na uwagę zasługuje występ Zbyszka - w roli organizatora/sędziego turnieju - oraz Grzesia, któremu przyszło do głowy grać przebitkę. Szybko zakończone zawody mam nadzieję, że dały Grzesiowi wiele do myślenia. Darek Rudnicki (sorki, Darek, ale to przez tego mojego płaczącego wirusa!) zagrał tak, jak w AZS-ie się gra, i wypadł bardzo dobrze, Grześ zagrał tak, jak się grało w czasach wczesnej młodości Darka - i przepadł. Cóż za ironia losu.

Ps. UKS Ruch Edbar Asko Lublin rozegrał w międzyczasie mecz II ligi PZTS z trzecim zespołem białostockich Dojlidów. Wysoka wygrana UKS (8:2 - PawełJ dzięki za sprostowanie)) w pełni odzwierciedla różnicę klasy dzielącą te dwie ekipy. Bardzo dobrze zegrali wszyscy zawodnicy UKS, na słowa uznania zaś szczególnie zasłużył P. Chudoba - grający ze złamanym palcem. Konrada widziałem tylko w drugiej grze singlowej. Pod koniec trzeciego seta jego młody przeciwnik nawet zdobył kilka punktów (bodajże 5).

Prostowanie ścieżek

2009-11-28 21:13:03 / WaldekP / komentarze [0]

Nie od dziś wiadomo, że lubię szperać w cudzych śmieciach. Czasem obrywam za to. Trudno. Mimo to, nie żałuję, bo jak to się mówi "po śmieciach poznacie ich" (albo coś w tym rodzaju...). Lubię zajrzeć do śmietnika wystawionego obok KKS Sygnał Lublin. Różne rzeczy mi się tam bardzo podobały, ale też były takie, które wzbudzały troskę, o czym zawsze na czas informowałem. Uczciwie. **Wiem, że w klubie wrze. Wiem, że jest rozłam. I bardzo się z tego tytułu cieszę!** Po części rozłam ten jest prostą konsekwencją wcześniejszych działań, po części zaś - przygotowuje grunt dla owocnej przyszłej pracy treningowej. Jak myślę, dwie dotychczasowe wady zostaną usunięte: otworzy się miejsce dla nowej młodzieży (bo wszak w pewnym momencie KKS przypominał coś w rodzaju zamkniętego towarzystwa wzajemnej adoracji) oraz stworzy się ścieżkę rozwoju dla wychowanków klubu.

Życzyłbym sobie tylko jednego: by ten konieczny rozwód jak najmniej pochłonął ofiar. Zwłaszcza wśród dzieci!

I na koniec pozwolę sobie przytoczyć własną opinię (jedną z wielu wówczas przeze mnie wyrażonych) na temat KKS w kontekście głośnego sporu na linii KKS - UKS (patrz Forum na ltsa.pl). Zainspirowany (to taki eufemizm) przez Rabbita napisałem wówczas post "Rabbit nie bądź taki rabi!", którego fragment brzmiał następująco:

"(...) dlaczego zająłem się kwestią sporu na linii Sygnał - Ruch Edbar? Ponieważ jest to niesłychanie istotny spór z punktu widzenia przyszłości lubelskiego pingponga! Mylisz się po stokroć pisząc, że nie jest on wart uwagi. Mógłbym wymienić w tym miejscu 20 powodów, dla których trzeba zająć się tym sporem, ale przedstawię tylko trzy. Powód pierwszy: atak na osoby chcące inwestować w naszą dyscyplinę sportu. Lublin nie należy do miast, gdzie łatwo o sponsoring sportowy. Sygnał jest w wyjątkowo dobrej sytuacji w tej chwili, bo otrzymuje pokaźną dotację z kasy miejskiej. Ale nie będzie tej kasy, gdy zawodnicy osiągną wiek seniorski. A wtedy potrzebny będzie sponsor. A kto przyjdzie wiedząc, że w klubie źle traktuje się sponsorów? Mówiąc krótko: nie powinniśmy niszczyć tych, którzy chcą nam pomóc w zrealizowaniu naszych marzeń! Powód drugi: nasi utalentowani zawodnicy i zawodniczki, jeśli będą się nadal rozwijać, to muszą uciekać z Lublina! A za nimi ciągnąć się będzie cień "zbieraniny". Koncentracja kapitału w naszym sporcie nie pokrywa się z rozkładem talentów tenisowych. Zawodnicy z naszego województwa muszą emigrować, jeśli chcą osiągnąć rzeczywiste sukcesy, czy zwyciężać w międzynarodowej konkurencji. W wielu klubach ekstraklasy i I ligi nie grają wychowankowie tych klubów. Czy wobec tego są to "zbieraniny"? Przecież jeśli nasz zawodnik wyjedzie do bardzo mocnego klubu, to wedle opinii wyrażonej w trakcie dyskusji, powinien być za to potępiony, obśmiany i odstawiony na boczny tor! Mówiąc krótko: potrzebna nam jest umiejętność dzielenia się sukcesem. Biorąc słowa trenera Sygnału na poważnie, muszę przyznać jedno: nie ma tam miejsca dla ludzi z zewnątrz (bracia Reszkowie, Daniel Kisielewicz, Mateusz Warda, Adrian - mistrz województwa w momencie przejścia do Sygnału!). Jeśli bowiem Ci zawodnicy odniosą jakiś sukces, to będzie to wbrew woli trenera... Bardzo kiepska sytuacja!" (15.03.2008)

Aktualności

2009-11-29 22:03:15 / WaldekP / komentarze [0]

1. LeszekB zapewnił sobie w X turnieju 3 miejsce w GP Puław (kat. 40-55). Roman i Zbyszek nie dojechali (a mecze swoje w IV lidze przegrali). 12 grudnia turniej finałowy;
2. Panom Piotrom M. i N. wielce dziękujemy za komentarze na stronie LLTSA, dostrzegłem też sygnał wypuszczony przez Rabbita (myślu, myślu...);
3. Uwaga, nadciąga Biały Kruk (szczegóły mniej więcej za tydzień);
4. Sorki, za derby w I lidze, ale typującym podpowiadamy: nie tym razem (cokolwiek miałyby to znaczyć!).

OTK Młodziczek i Młodzików w Radzynie Podlaskim

2009-12-05 14:58:06 / WaldekP / komentarze [0]

Cieszy zaangażowanie działaczy sportowych z Radzyna Podlaskiego w promocję tenisa stołowego w Polsce i na Lubelszczyźnie. Ale byłoby dobrze, gdyby tę promocję "przedłużyli" na.... Radzyń Podlaski! Oto bowiem ilość zawodników reprezentujących Radzyń w rozgrywkach OZTS i PZTS (bez seniorów):

Żaczki i żacy: 0 (zero),
Młodziczki i młodzicy: 0,
Kadetki i Kadeci: 0,
Junioriki i Juniorzy: 0.

Ps.1. Czas coś z tym zrobić, albo - apel do Zarządu OZTS Lublin - organizować OTK-i w ośrodkach bardziej zaangażowanych w popularyzację naszej dyscypliny sportu.

Ps.2. Panie Piotrze - spalona żarówka w lewym kloszu (ty!) oraz unikanie mandatów za rozmowy przez telefon w czasie jazdy.

Wizyta domowa

2009-12-05 19:11:17 / WaldekP / komentarze [0]

Będąc doktorem pozwalam sobie przepisać receptę młodemu adeptowi tenisa stołowego - Pawłowi Wójcikowi.

Diagnoza: stan ostrej niewydolności forhendowej oraz kłopoty z odgórnym kierowaniem piłką.

Zagrozenie: przedwczesne zakończenie przygody z tenisem stołowym.

Terapia:

1. Natychmiastowe zdjęcie okładziny bekhendowej na okres dwóch miesięcy (gra wyłącznie strona forhendową!);
2. Trening (codziennie 1 godz.)
 - a. 5 minut - lekkie uderzenie znad stołu (partner oddaje pustą piłkę);
 - b. 5 minut - lekka wyrzutka topspinowa tuż zza stołu (partner delikatnie przystawia);
 - c. 5 minut - ze średnią siłą uderzania zza stołu (podobnie czyni partner),
 - d. 5 minut - średni topspin zza stołu (partner lekko przyspiesza przystawkę),
5 minut przerwy.
 - e) 10 minut - średni topspin zza stołu (partner odpowiada tym samym),
 - f) 5 minut - zbiecie piłki topspinowej znad stołu (partner gra topspina),
 - g) 10 minut - mocny topspin (partner gra piłkę topspinową) - staramy się jak najdłużej trzymać piłkę w grze,
 - h) 10 minut - średniomocny topspin na przemian z uderzeniem (partner przystawia).

Koniec treningu!

Ps. Obecnie Paweł jest znakomitym sparingpartnerem dla pozostałych zawodników w klubie. Oni korzystają na jego grze - on zaś właśnie wciska się w ślepy zautek. Terapia konieczna od zaraz.

Dziękuję za mikołajkowe prezenty

2009-12-07 21:04:08 / WaldekP / komentarze [0]

Na KG/k (www.ltsa.pl) znalazłem dwa ciekawe, anonimowe wpisy (konieczny był lekki retusz):

- 1) "CBA czepiło się młodego tenisisty niech chłopak gra jak chce kogo to obchodzi."
- 2) "myślę że autor cba troszeczkę przesadza w swoich komentarzach panie waldku pochwalmy to co dobre a nie gańmy wszystko więcej optymizmu na otk-u nasze 3 młodziczki były w 16 z lubelszczyzny a pan sie czepia jedynego młodzika"

Obaj autorzy nie mają racji:

Pierwszy ma w nosie przyszość Pawła, dlatego olewa jego sposób gry; drugi - nie wie, ile wysiłku wkładam w opisywanie i promowanie wyników naszej lubelskiej "młodzieżówki". Kliknij sobie wyżej "Kuźnię talentów" a zobaczysz ile mnie to kosztuje. Piszesz o mnie, a nawet nie chciało ci się sprawdzić, co też ja robię. Pojechałem do Radzynie m.in. po to, by zrobić zdjęcie Pawłowi, bo dotychczas nie miałem go w galerii w Kuźni (jak będziesz już w Kuźni, to zobacz sobie na galerii poświęcone poszczególnym kategoriom wiekowym) i nigdy nie widziałem go w akcji. Możesz pisać, co chcesz, ale dochowaj odrobiny solidności w ocenie mojej pracy. Może wskażesz mi w województwie drugą osobę, która robi coś takiego jak ja?

Specyfika wieku

2009-12-08 20:04:49 / WaldekP / komentarze [0]

Kolejny anonim w sprawie Pawła:

"Znam tego młodzika któremu zalecił terapię CBA. Najlepiej młodego oczernić i tyle. A może jego tata nie ma tyle pieniędzy jak co niektórzy żeby był drugim na OTK"

Nie będę komentować ostatniego zdania, bo jest wyjątkowo nieeleganckie, wręcz złośliwe. Pierwsze jest też mało interesujące, choć z punktu widzenia zdanie nr 2 i 3, "znawstwo" to jest raczej powierzchowne. Na dodatek, autor nie rozumie słowa "oczernić", skoro używa je w takim kontekście. Mój tekst o Pawle jest tekstem biorącym go w obronę. Nie jest to żaden atak.

Paweł musi być zdolnym zawodnikiem, skoro wygrywa WTK-i grając tak ograniczonymi środkami technicznymi. Bez smykałki nie dałby rady. Ale: **w wieku młodzika jest to jeszcze możliwe**. Przez kilka lat jeździłem na turnieje wojewódzkie i miałem okazję przyglądać się żakom, młodzikom, kadetom i juniorom. Otóż w pierwszej i drugiej kategorii sporo można ugrać w oparciu o wsteczną rotację, oblatując bekhendem cały stół. Mógłbym wymienić w tym miejscu paru zawodników i zawodniczek grających z sukcesami w ten sposób. Dla większości Pubowiczów byłyby to jednak zupełnie nieznanne nazwiska. Dlaczego? Bo w wieku kadetów ich gra kompletnie się nie sprawdziła. Przepadli. Teraz pozostają im tylko wspomnienia o tym, jak tego czy tamtego ograli kiedyś. To prawda. Tylko że tamci uczyli się wszechstronnej gry, i grają z sukcesami obecnie...

Dlaczego dzisiaj są poza turniejami? Bo trening w pierwszej fazie rozwoju przede wszystkim kształtuje umysł zawodnika. Trudniej o karetkę umysłu, niż ręki, czy nóg. Im później Paweł zacznie nowej gry, tym mniejsze szanse na jej skuteczne opanowanie. Tak to widzę. Ale wiadomo: turnieje, mecze, WTK-i i inne spartakiady uniemożliwią wykonanie radykalnych kroków. Tylko, czy dla tych paru punktów, czy nawet pucharów warto zostawić sprawy takimi, jakimi są obecnie? Moim zdaniem - nie.

Jaśniepaństwo

2009-12-19 19:19:49 / WaldekP / komentarze [0]

Kierownik Mlexera, p. Jarosław Waśkowski, próbował nam dać do zrozumienia w piątek, że skoro płacimy tylko 200 złotych od drużyny, to powinniśmy usługiwać mistrzom, których najwyraźniej nie obowiązują przepisy regulaminu Iltsa. 400 złotych, to nie 200. To kompletnie błędne stanowisko, co postaram się pokrótce wykazać.

Po pierwsze, nasze 200 złotych dla Iltsa de facto stanowi większy zysk niż 400 od Mlexera. Jak to możliwe? Opłata składa się z dwóch podstawowych części: organizacyjnej i rachunku za salę (swoiste sponsorowanie MOSIR-u). Części te nie są sobie równe: większe środki idą na rachunek, mniejsze - na organizację. Nie wiem dokładnie jak to się w tym roku rozkłada, ale nie sądzę, by część organizacyjna była dużo wyższa niż 100 złotych od drużyny wpłacającej 400. My, tj. wszystkie zespoły wpłacające 200 złotych, w rzeczywistości dopłacamy do ligi. Powinniśmy płacić tyle, co pozostałe zespoły, ale tak nie jest. Nasza strata, zysk Iltsa - w tym drużyn wpłacających 400 złotych. Sugestia p. Jarosława była więc wyjątkowo nie na miejscu.

Po drugie, regulamin wyraźnie mówi o obowiązkach gospodarzy meczu (podpowiem w tym miejscu - jest to drużyna napisana z lewej strony w terminarzu). Regulamin w tym punkcie nie mówi nic ani o sali, ani o mistrzach przy stole, słusznie zrównując wszystkich w prawach i obowiązkach. Obrażanie się na osoby przypominające o tym jest samo w sobie śmieszne.

Po trzecie, nie ma obowiązku regulaminowego dziękować komuś za udzielaną sobie pomoc. Tu o wszystkim decyduje etyka. Jedni to robią codziennie i wobec wszystkich, inni - od czasu do czasu, i to nie wobec wszystkich. To kwestia wrażliwości moralnej, jakiegoś smaku życia. Jednakowoż wymuszanie na drugiej osobie usługiwanie sobie jest już przekroczeniem granic przyzwoitości, świadczącym o czymś dużo gorszym, i z całą pewnością nie zasługującym na aprobatę. Żadne "rachunki", żadne "kwoty pieniężne" tego nie usprawiedliwiają.

Rewelacyjny Felix

2009-12-23 13:06:13 / WaldekP / komentarze [2]

Remis Felixa Rossosz z Ruchem Edbar Asko Lublin nie był dziełem przypadku. Powrót po kontuzji do gry Mariana Wardzyńskiego przywrócił status quo sprzed dwóch lat. Felix zajmuje 2 miejsce w tabeli II ligi (16 pkt.), ustępując jedynie drużynie MOKS Stoneczny Stok (18 pkt.). Jeśli Ruch zwycięży w dwóch zaległych meczach, zrówna się punktami z ekipą z Białegostoku. Wyniki dwóch ostatnich meczów GLKS Felix Rossosz:

Felix Rossosz - Ruch Edbar Asko Lublin 5:5

M. Litwiniuk - J. Woźniak 3:0
D. Aleksandrowicz - K. Kulpa 0:3
M. Grzyb - P. Chudoba 3:2 (0:2)
M. Wardzyński- D. Jędryszka 3:2
M. Litwiniuk/M.Grzyb - J. Woźniak/D. Jędryszka 0:3
M. Wardzyński/Czurętowicz - K. Kulpa/P. Chudoba 0:3
M. Litwiniuk - P. Chudoba 3:1
D. Aleksandrowicz - D. Jędryszka 3:1
M. Grzyb - J. Woźniak 1:3
M. Wardzyński - K. Kulpa 2:3 (2:0)

Felix - KTS Wysokie Mazowieckie 7:3

Litwa-Kostro 3:0 Wardz.-Białe 3:0 Grzyb-Prużanin Z. 1:3 Aleks.-Prużanin M. 2:3 Litwa/Grzyb-Pruż.Z/Kostro 3:1 Wardz./Czurętowicz-Pruż.M./Białe 3:2 Litwa-Prużanin Z. 3:2 Wardz.-Pruż.M. 3:0 Grzyb-Kostro 3:0 Aleks.-Białe 1:3

Ps. Marian, dzięki za wyniki.

UKS Ruch nie istnieje!

2009-12-23 16:40:50 / PawełJ / komentarze [3]

Od wtorku 22 grudnia Uczniowski Klub Sportowy Ruch Lublin przestał istnieć! Przyczyn jakie miały na to zasadniczy wpływ jest zbyt wiele aby je wymienić. Podczas zarządu klubu podjęta została decyzja o zmianie nazwy klubu z UKS Ruch Lublin na UKS 23 Lublin i tak więc z dniem 23 grudnia odebrane zostały wszystkie niezbędne dokumenty z Urzędu Miasta jakie związane były ze zmianą nazwy klubu. Od teraz nazwa klubu nosi nazwę UKS 23 Lublin a w ligach EDBAR ASKO 23 Lublin.

CKFiS Bełżyce - Edbar Asko 23 Lublin 1:9

2009-12-30 17:39:20 / WaldekP / komentarze [6]

Koledzy Norberta Józwiaka wycięli mu dzisiaj niezły numer: przed meczem posmarowali mu rączkę od rakiety jakimś smarem! Ubaw był po przysłowiowe pachy - co rusz rakieta wylatywała z ręki Norberta i lądowała na parkiecie. Można się było uśmieć do łez. Do tej pory, jak o tym pomyślę, śmiać mi się chce, i nic na to nie mogę poradzić. He, he...

Poczułem się ważnym gościem!

2010-01-17 21:25:07 / WaldekP / komentarze [2]

Wprawdzie tylko przez chwilę, ale za to na meczu Sygnał I Lublin - UKS 23 Edbar Asko Lublin. Otóż wszedłem do sali nieco spóźniony - dopadła mnie nieprzewidziana drzemka poobiednia - było dość tłoczno, więc usiadłem sobie na stojącym obok drzwi wolnym krześle. Na pierwszym stole Jarek Woźniak kończył właśnie drugiego seta z Danielem Kisielewiczem. Było 9:9 na stole, gdy pomiędzy stołem a mną stanął p. Szewczuk, tata Michała. Cóż, miejsca było mało, nie bardzo miał gdzie stanąć nowy kibic. Jednak jedno mnie zaskoczyło: nowy kibic stanął przysłowiową..., znaczy placami do stołu i patrzy się na mnie, a nie na stół! Toż dopiero jestem ważny! A tu słyszę: "To miejsce jest moje". Żadnych napisów nie widziałem, ani rezerwacji, pomyślałem, że to jakiś żart i próbowałem wychylić się, by zobaczyć pojedynek. Jednak powtórze: "To miejsce jest moje, przyniosłem sobie je z góry" (a może z dołu, już tego nie zapamiętałem, w każdym bądź razie chodziło o ruch w pionie) uzmysłowiło mi, że jak chcę popatrzeć na mecz, to powinienem przetransportować się w inne miejsce. Co i nie bez przyjemności uczyniłem. I to było chyba najciekawsze wydarzenie w małej sali MOSiR w trakcie całego meczu drugiej ligi PZTS!

Ps. KKS Sygnał I Lublin - UKS 23 Edbar Asko Lublin 2:8.

Darek - gratulacje za stronkę!

2010-01-22 21:22:02 / WaldekP

Darkowi Mroczkowi gratulujemy z okazji 6-lecia istnienia strony Ittsa.pl. Dzięki za Twój wysiłek! Ludzie nieobeznani z pracą "z drugiej strony" monitora nie zdają sobie sprawy, ile to kosztuje energii. Brawo Darek, Twoja strona stała się bardzo ważnym impulsem przyspieszającym rozwój tenisa amatorskiego w Lublinie.

Komentarze:

DariuszM

2010-01-22 22:48:06

Dzięki Waldek... Te sześć lat migiem minęło... Ale z tym impulsem to przesadziłeś :-)

WaldekP

2010-01-22 23:21:54

Ani trochę! Jakość informacji oraz jej szybkość sprawia, że coraz więcej osób chce się znaleźć w jej kręgu. To działa!

Bobry w II lidze!

2010-02-14 13:59:21 / WaldekP

W meczu o pierwsze miejsce w III lidze OZTS Bobry Bobrowniki pokonały 6:4 drużynę Błękitnych. Decydujący punkt zdobył nasz Pubowicz - Robert Baran. Gratulacje dla Roberta i dla całej ekipy Bobrów!

Komentarze:

Miałem sen... [2010-02-14 20:43:04]

Przed ligą głosiłem że przejęcie Roberta Barana przez Bobry Bobrowniki będzie ich dużo kosztować gdyż muszą w zamian uszyć dla Roberta futro z bobrów jak wiadomo Robert jest postawnym mężczyzną więc wyłapano wszystkie bobry w naszym województwie, ale teraz widzę że był to dobry pomysł --- brawo Robert aha a futro rzuć na allegro---RCh.

Felix [2010-02-15 08:42:18]

Gratulacje dla nowej II-go ligowej ekipy i dla Roberta. MW

"Wiśnia" i reszta "wieśniaków"

2010-02-28 22:18:07 / WaldekP / komentarze [0]

Kilka lat temu brałem udział w MP Uniwersytetów (Kraków coś tam, coś tam). Otóż siedząc na trybunach niemal zapłakiwaliśmy się, przyglądając się grze jednej z miejscowych zawodniczek. Ze śmiechu. Śliczna dziewczyna przy stole, a my prawie pod ławkami, bo trudno było usiedzieć. Grała tak kiepsko? Nic podobnego! Jedna z czołowych zawodniczek turnieju. Co więc nas tak rozbawiało? Jej słownictwo, a dokładniej: wiązanki przekleństw, jakimi głośno rzucała po nieudanych zagraniach. Tak "skłętej" osoby płci pięknej to ja jeszcze nie widziałem. Co na to sędzia? Nic. Głuchy, potem w trakcie meczu z naszymi dziewczynkami okazało się, że i ślepy. No ale co tam. Nikt nie jest doskonały. Wtedy sądziłem, że dziewczyna musi mieć gleit od lekarza, bo jak to tłumaczyć?

Dzisiaj dowiedziałem się, dlaczego to nasz debel został zdyskwalifikowany na turnieju w Kairze. Jeden z naszych zawodników - i nie był to Konrad! - po śwince zagranej przez Egipcjan tak zaklął, że nic się już nie dało zrobić. A że było to głośno, na całą salę, i na dodatek po angielsku - poliglota jeden! - to skończyło się tak, jak to już wiemy.

Piszę te słowa w nadziei, że coś zrobimy z tym. Przynajmniej w naszym otoczeniu. Wiadomo, starzy się nie zmieniają (aczkolwiek przykład Piotrka z naszego podwórka napawa optymizmem!), ale martwi mnie zachowanie naszej młodzieży. Nie będę wymieniać w tym miejscu imion, ale słownictwo naszych lubelskich młodzików, kadetów i juniorów (temat dotyczy w równym stopniu zawodniczek!!) jest czasem bardzo, ale to bardzo nieprzyjemne. Apeluję w tym miejscu do trenerów i rodziców, kibiców i samych zawodników: zróbmy z tym porządek!

A to ciekawostka!

2010-03-27 15:01:48 / WaldekP / komentarze [1]

Finał drużynowy Italian Junior Open. Stan meczu 2:2 i o decydujący punkt grają: Belg Nuytinck C. oraz Francuz Hachard A. Wygrywa Belg 3:2 w setach **3:11, 1:11, 11:4, 11:2, 11:3**. Nieprawdopodobne.

Wyjazd do Siedlec - już w niedzielę

2010-04-21 22:37:19 / WaldekP

W najbliższą niedzielę UKS Ruch Edbar Asko Lublin wyjedzie na mecz barażowy do Siedlec. Wyjazd o 9.00, są jeszcze miejsca w busie, chętnych zapraszamy. Pogoń we dzisiejszym meczu o 1 miejsce w swojej grupie II ligi ZPTS wygrała z SKS 40 Warszawa w stosunku 7:3.

Komentarze:

PawełJ

2010-04-23 18:40:11

Zapraszam również na rewanż, który odbędzie się w niedzielę 02.05.2010r. w sali Szkoły Podstawowej nr 23 w Lublinie przy ulicy Podzamcze 9 o godzinie 11.00.

WaldekP

2010-04-24 08:35:56

Paweł, o której godzinie mecz w Siedlcach? Jeśli o 11ej, to wyjazd może deczko za późny? Mówią, że Polak mądry po szkodzi....

PawełJ

2010-04-24 20:30:42

Mecz jest o 13.00

Piotr Nizioł

2010-04-25 16:36:34

Właśnie otrzymałem informację od Marka Futy, że UKS Ruch Edbar Asko wygrał pierwszy mecz barażowy w Siedlcach 7:3. Gratulacje dla zawodników i w ich imieniu oraz w imieniu trenera i sponsorów już dzisiaj zapraszam na rewanż w Lublinie (2 maja, godz.11,00 w sali SP nr 23 przy ul. Podzamcze 9). Pozdrawiam!!!

MKS Pogoń Siedlce - UKS Ruch Edbar Asko Lublin 3:7

2010-04-25 21:28:53 / WaldekP / komentarze [8]

Według kolejności gier:

Byszewski Hubert - Kulpa Konrad **0:3** [6:11, 9:11, 7:11]

Zareba Henryk - Jędryszka Daniel **1:3** [6:11, 9:11, 11:5, 9:11]

Sagan Jakub - Woźniak Jarosław 3:1 [6:11, 11:5, 11:2, 12:10]

Boreta Bartłomiej - Chudoba Piotr - 3:1 [11:5, 11:13, 11:4, 13:11 (10:11)]

Sagan J./ Kurowski Marek - Woźniak J./ Jędryszka D. 3:1 [11:3, 5:11, 11:7, 11:7]

Byszewski H./ Boreta B. - Chudoba P./ Kulpa K. **2:3** [4:11, 11:9, 11:9, 9:11 (9:7), 6:11]

Byszewski H. - Woźniak J. **1:3** [8:11, 11:9 (3:9), 5:11, 6:11]

Zaręba H. - Chudoba P. **2:3** [11:5, 5:11, 11:9, 5:11, 9:11 (9:8)]

Boreta B. - Jędrzyska D. **1:3** [8:11, 9:11, 11:7, 7:11]

Sagan J. - Kulpa K. **1:3** [13:11 (8:10), 9:11 (9:7), 8:11, 4:11]



to dość szczęśliwie - lepszy od przeciwników. Potem 4 wygrane gry singlowe ustaliły końcowy wynik meczu. Bez wątplenia najpewniejszymi punktami w drużynie UKS byli Konrad i Daniel. I co tu dużo mówić, graliśmy szczęśliwie, prawie wszystkie ważne piłki padły naszym łupem.

Zdobyłcze indywidualne: Konrad Kulpa 2,5; Daniel Jędrzyska 2; Piotr Chudoba 1,5; Jarek Woźniak 1.

Ps. W Galerii zamieściłem kilka zdjęć (podziękowania dla p. Edmunda Baranieckiego).



Starsi, poturbowani, zwycięzcy...

2010-04-26 23:43:29 / WaldekP

Brawa dla RODOSU za wygrany finał w Pucharze Ligi LLTSA! Po dość ciężko wyglądającym półfinale z Dystansem (M. Baranowski) / Kłosem (B. Szymanek) wygranym przez Rodos 3:1 (Sławek Borkowski potrzebował pięciu setów, by wygrać z p. Mariuszem, który wcześniej także w takim stosunku przegrał mecz z Romanem...), finał z Edbarem poszedł, może nie tak łatwo, jak wskazuje na to wynik meczu (np. Roman - Paweł 11:9, 11:9, 12:10), ale do zera. Wcześniej w półfinale Edbar wysoko ograł TBV (3:0) nie oddając przeciwnikom nawet jednego seta.

Zwycięskiej ekipie życzymy szybkiego powrotu do zdrowia, bo na dzień dzisiejszy kiepsko to wygląda ...

Komentarze:

RomanP

2010-04-27 13:45:22

Brawo Waldek ująłeś to najlepiej jak było można. Boleje tylko że zainteresowanie było znikome, chociaż widać było kilku pasjonatów (np. mój imiennik) to jednak za mało by delektować się "w większym gronie "ZWYCIĘSTWEM"

I Liga dla Lublina!!

2010-05-02 13:46:54 / WaldekP / komentarze [7]

Także w rewanżu lepsi okazali się zawodnicy UKS 23 Edbar Asko Lublin, pokonując MKS Pogoń Siedlce w stosunku 7:3. Gratulacje dla całej ekipy!!



Lubelski zespół zagrał w takim samym ustawieniu, jak w Siedlcach: na pierwszym stole Konrad i Jarek, na drugim - Piotr i Daniel. Siedlczanie dokonali przegrupowania sił: Jakub Sagan "spadł" na drugi stół, zamieniając się z Henrykiem Zarębą, do gry wszedł Frankowski.

W pierwszej kolejce gier singlowych Jarek zagrał z p. Henrykiem, natomiast Piotr zmierzył siły z p. Jakubem. Drugi mecz był bardzo wyrównany, o zwycięstwie zawodnika Pogoni zadecydowały końcówki setów, natomiast pierwszy mecz rozpoczął się dość nieoczekiwanie od łatwo

wygranych dwóch setów przez Jarka. Trzeci set przebiegał pod dyktando Zaręby i dopiero w końcówce Jarkowi udało się dogonić wynik, a nawet stanąć przed dwukrotną szansą zdobycia punktu meczowego. Nie udało się. Także czwarty set padł łupem weterana z Siedlec. W tym czasie było już 0:1 i wyglądało na to, że w lepszej sytuacji jest zawodnik Pogoni, tymczasem piąty set był bardzo jednostronnym widowiskiem (pierwsze 8 punktów padło łupem Jarka).

Druga kolejka: Konrad przeciwko Hubertowi Byszewskiemu oraz Daniel przeciwko p. Kurowskiemu. Daniel nie dał nam długo zastanawiać się nad tym, kto lepszy, Konrad zaś nie mógł wejść w swój rytm gry. O Siedlcach zagrał wręcz po profesorsku mecz z p. Hubertem, tak tym razem nie potrafił "skończyć" wymian. Zabrakło zbitcia, które w pierwszym meczu szachowało defensywę Byszewskiego. Im dłużej trwał mecz, tym większą kontrolę nad grą sprawował Byszewski, wygrywając piątego seta w sposób bardzo przekonujący.



jest
ile w

Oba deble zwycięskie. Najpierw Jarek z Danielem szybko wygrywają swój mecz, potem ..., czekaliśmy na wprowadzającą Lublinian do pierwszej ligi. W trzecim secie Konrad i Piotr mieli trzy piłki meczowe (10:7), zwłaszcza ostatnia - wystawka nad stołem - zdawała się dobra na I ligę. Niestety, pięć punktów z rzędu zdobyli goście. W czwartym secie wystarczyła pierwsza próba: po długiej i ładnej wymianie topspinowej, Konrad zakończył mecz, a cała sala przez długi czas oklaskami nagrodziła lubelską ekipę za awans do I ligi!!

piłkę

Zdobyte punkty indywidualne: Daniel(!) - 2,5; Konrad - 1,5; Piotr - 1,5; Jarek - 1,5. Dla Pogoni: H. Byszewski 2, J. Sagan - 1.

Według kolejności gier:

Woźniak Jarosław – Zaręba Henryk 3:2 [11:3, 11:5, 12:14, 9:11, 11:3]

Chudoba Piotr – Sagan Jakub 1:3 [11:8, 8:11, 8:11, 12:14]

Kulpa Konrad – Byszewski Hubert 2:3 [16:14, 8:11, 11:8, 2:11, 1:11]

Jędryszka Daniel – Kurowski Marek 3:0 [11:9, 11:7, 11:6]

Woźniak J./Jędryszka D. – Byszewski/Frankowski 3:0 [11:3, 12:10, 11:7]

Chudoba P./Kulpa K. – Sagan J./Kurowski M. 3:1 [11:7, 11:9, 10:12, 11:8]

Woźniak J. – Byszewski H. 2:3 [8:11, 11:9, 4:11, 11:7, 6:11]

Chudoba P. – Frankowski Grzegorz 3:0 [11:8, 13:11, 11:9]

Kulpa K. – Zaręba H. 3:1 [11:6, 11:9, 8:11, 11:9]

Jędryszka D. – Sagan J. 3:1 [11:6, 5:11, 11:7, 11:7]

Komentarze:

Jarecki

2010-05-02 15:34:27

Jest Jest Jest Pierwsza Liga:) Brawo Dla Ekipy Ruch Edbar Asko Lublin I Dla Naszych Wiernych Kibiców:)

PawełJ

2010-05-02 18:31:12

Bo my pierwszoligowcy bo my pierwszoligowcy bo my pierwszoligowcy ... Ciesze się jak nie wiem kiedy aż jeszcze to do mnie nie dociera!

Jarecki

2010-05-02 20:59:40

To My PierwszoLigowcy To My PierwszoLigowcy

MarianW

2010-05-02 22:02:45

Gratulacje za awans!!! W ten sposób lubelskie będzie miało nadal co najmniej 2 ekipy w I lidze (oby 3 z Treflem).

WaldekP

2010-05-03 09:29:08

Paweł, jako gospodarz meczu jesteś zobligowany wysłać protokół w wersji elektronicznej, i nie tylko, do PZTS, ale najpierw - do mnie.

PawełJ

2010-05-03 11:58:31

Poszło

PawełJ

2010-05-03 21:53:07

Dziś Arka Ryki grając mecz barażowy o awans do I ligi nie sprostała JBB GLUKS START Łyse przegrywając 2:8

Zmiany w Zarządzie STSA

2010-05-07 22:50:38 / WaldekP / komentarze [0]

Dzisiejsze Zebranie o charakterze sprawozdawczo-wyborczym STSA w Lublinie wybrało nowy Zarząd Stowarzyszenia, do którego weszła większość członków dotychczasowego składu Zarządu. Dzięki za dotychczasową pracę i za chęć kontynuowania udanego dzieła. Z Zarządu wycofał się dotychczasowy Prezes, Pan Edmund Baraniecki, któremu nowe obowiązki, m.in. wynikające z awansu do I ligi PZTS zespołu UKS 23 Edbar Asko Lublin, uniemożliwiły kontynuację pracy w Zarządzie STSA. Panie Edmundzie - pozwolę sobie posłużyć się stylem Jareckiego - Wielkie Dziękuję Za Cztery Lata Prezesowania, No I Życzenia Sukcesów W Dalszych Działaniach.

W dowód uznania dla Zarządu przyznam się, że liczyłem na udaną statystykę krytyk i pochwał ze strony pingpongpubu, czyli... dwa razy więcej krytyk od pochwał. A tu, mniej więcej pół na pół. He..., przegrałem...

Sukces Sylwii Pawlak w OOM

2010-05-07 23:14:54 / WaldekP

Była reprezentantka KKS Sygnał Lublin, Sylwia Pawlak, wraz z obecną koleżanką klubową - Karoliną Komosińską zdobyły dla KS Bronowianka Kraków złoty medal drużynowych Mistrzostw Polski Kadetek (Ciechanów 2010). Tylko pogratulować! Obie są, by tak rzec, po przejściach, obie jakoś tam niedoceniane, spychane na margines, czy wręcz przekreślane! Zwłaszcza Karolina swoje przeżyła... Dzisiejszy sukces pewnie wielu da do myślenia! I o to chodzi. A jutro - o 15-ej - super spotkanie w turnieju indywidualnym: Sylwia zagra przeciwko Natalii Ciężczyk o wejście do strefy medalowej. Oj, będzie się działo! O ile sobie przypominam, to ostatnie spotkanie przy stole zawodniczki zaliczyły na drugim OTK-u i lepsza była Natalia, wygrywając 4:3 (choć w meczu było już 3:0 dla Sylwii!!).

Komentarze:

WaldekP

2010-05-08 17:01:46

Sylwia - Natalia 4:1. W ten sposób Sylwia zapewniła sobie medal w każdej konkurencji OOM! Natalia wróci z jednym medalem, oby jak najcenniejszym.

WaldekP

2010-05-08 23:43:32

Skończyło się na brązie w deblu. Sylwia ma oprócz złota w drużynówce, dwa medale brązowe w parach oraz... stawiam na jutrzejsze srebro. O 9-ej półfinał, a potem...hmm...finał z Sandrą Wabik, która gdzieś odjechała krajowym konkurentkom i nawet nie wiadomo gdzie się podziewa.

WaldekP

2010-05-09 14:26:29

Jako się rzekło... Jeszcze raz gratulacje dla Sylwii za medalowy komplecik oraz dla brązowych medalistów reprezentujących nasze województwo - Natalii Ciężczyk oraz Pawła Rozwadowskiego.

Kier, karo, pik i TREFL

2010-05-09 14:22:33 / WaldekP / komentarze [0]

W meczu o prawo gry w I lidze PZTS ŻTS MULTANIĄK Nowy Dwór Gdański przegrał u siebie z LUKS TREFL Zawada 4:6. Po remisie w Zawadzie i wygranej na wyjeździe Trefl utrzymuje się w I lidze. Przesympatyczna niespodzianka. Brawa dla całej ekipy.

Recydywa Pana Krzysztofa

2010-05-11 16:42:19 / WaldekP / komentarze [0]

Pan Krzysztof Piwowarski pingpongnauców zajeżdżających pod agamar.pl zechciał po raz drugi zapoznać ze swoją opinią na temat eliminacji do YOG (Singapur 2010). Za pierwszym razem pozwoliłem sobie pominąć opinię, za drugim razem - już nie. Dlaczego? Ponieważ Pan Krzysztof "przespał" czas pomiędzy. Ale najpierw sama opinia:

"PZTS w całkowitej konspiracji, bez określonych zasad namaszcza młodzież do startu. Przeczy to zasadom olimpizmu, a bardziej kojarzy się z „układem”. Nie mam nic przeciwko jak na razie jednemu polskiemu zawodnikowi, który się zakwalifikował do Singapuru, ale dlaczego tylko on? Dlaczego nikt inny nie startował w tych eliminacjach, co stało za tymi decyzjami? Zamiast wykorzystać szansę na

popularyzując dyscypliny, po raz któryś z rzędu raczej możemy się wstydzić tego, jak to robimy. Aż śmieszają te akcje „sport dzieci i młodzieży”, bo to tylko wielki przytup i chocholi taniec.”

Dlaczego uważam, że Pan Krzysztof zapadł sobie w drzemkę? Bo nie sprawdził w tym czasie regulaminu YOG! A tam jest napisane: dany kraj może być reprezentowany tylko przez jednego zawodnika (i zawodniczkę). Nawet Chiny na Olimpiadę do Singapuru będą mogły wysłać tylko jednego zawodnika i jedną zawodniczkę. A Pan Krzysztof chciałby, by Polaków było jak najwięcej....

Pan Krzysztof zadeklarował, że nie ma nic przeciwko Konradowi. Panie Krzysztofie, słowa przeczą intencji. Niestety. Dlaczego tak twierdzą? Bo PZTS zastosował dwa modele eliminacyjne: wśród chłopców jeden kandydat, wśród dziewcząt - więcej. Pierwszy model się sprawdził, drugi - nie: na inauguracyjnej YOG nie będzie reprezentantki Polski. Można sobie gdybać, ale myślę tak sobie, że gdyby od początku startowała Sandra..., to kto wie?

I ostatnia sprawa: kto brał udział w eliminacjach ze strony chłopców? Znów zawiodłem się na wiedzy Pana Krzysztofa. Otóż roczniki 1994/1995 - dla których jest YOG - rozegrały swoje eliminacje w trakcie ubiegłorocznej **Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży**. Zwycięzca tej rywalizacji reprezentował nasz kraj w eliminacjach światowych do YOG..., Panie Krzysztofie...

Brawa dla Gabrieli Jakoniuk!



2010-05-20 22:28:48 / WaldekP

Skrzatka z UKS Kępa Piotrawińska znakomicie wystartowała w dzisiejszych Mistrzostwach Polski Skrzatek (Częstochowa), zdobywając ostatecznie srebrny medal! Brawa dla Gabrysi, która jeszcze w przyszłym roku powalczy w najmłodszej z najmłodszych kategorii. Oby tak dalej! W galerii Skrzatów (Kuznia talentów) znajduje się przesympatyczne zdjęcie naszej reprezentantki. Zajrzyjcie! Pod zdjęciem znajdują się wyniki z tegorocznych turniejów.

W kategorii "Żak" świetnie zawalczył Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki), zajmując 3-4 miejsce. Zwyciężył A. Werecki (Piaseczno).

Ps. Domyślam się, że powódź miała wpływ na słabą frekwencję w Częstochowie zawodników i zawodniczek z naszego województwa. Zabrakło

m.in. Kasi Pawlak oraz Szymona Seroki - ubiegłorocznego brązowego medalisty MP. Szkoda.

Komentarze:

WaldekP

2010-05-24 16:43:30

Książd Andrzej potwierdził moje przypuszczenia odnośnie powodzi. Szymon Seroka, mój faworyt MP Skrzatów, z tego względu został w domu.

Nogi, nogi, nogi...

2010-05-24 16:39:35 / WaldekP / komentarze [0]

Tak sobie pomyślałem idąc na półfinałowy turniej, że jak zawodnicy UKS 23 Edbar Asko Lublin przegrają do zera z Nadarzynem, to z hali MOSiR wrócę do domu na piechotę. Zobaczyłem skład GLKS i od razu zrobiło mi się rażniej, byłem pewien że skończy się na spacerku tylko w jedną stronę! Ale cóż, zawodnikom UKS muszę podziękować, za... troskę o moją kondycję fizyczną. A najbardziej chyba Jarkowi, któremu przyszło w pierwszym meczu nieźle nakombinować, by przegrać. Niby to świnki, kanty i inne przypadki, ale mecz w plecy. Byłem przekonany, że Daniel już zagra jak trzeba. Dwie piłki setowe w pierwszym secie, ale nic z tego, no i tak do końca.... Debel: każdy set z nadziejami na wygraną, ale porażka do zera... Tylko Piotrkowi muszę podziękować, bo ani przez chwilę wynik nie dawał mi nadziei na podwózkę. I tak, w gorący, słoneczny dzień, z ogoloną głową, przeskakując to z jednego cienia w drugi, zaliczyłem parę kilometrów w obie strony. Że też mi takie zakłady w głowie...

Nie mogę się doczekać...

2010-06-09 21:27:46 / WaldekP / komentarze [0]

...kiedy mój informatyk podomowy zrealizuje ostatnie zlecenie. Chodzi o otwarcie działu "komentarze". Już niebawem będzie można swobodnie, bez pytania i logowania a nawet identyfikowania, dzielić się swymi przemyśleniami. To "niebawem" może niestety potrwać.... Ale, korzystając z gościnnych wpisów na KG/k, pozwolę sobie już wykorzystać kilka komentarzy, jakby zapisanych dla Pubu.

[Brak podpisu]

Rzeczywiście strona w 80 procentach poświęcona Konradowi Kulpie -jest dobry trzeba o nim pisać ale dla przetrwania mamy na lubelszczyźnie jeszcze innych może mniej utytułowanych ale zdolnych zawodników.

[baton]

Blog Waldka, więc Waldek pisze co uważa za stosowne. Nie musicie czytać.

[rudnicki]

Witam.Odnosząc się do poprzedzającego wpisu pragnę zwrócić uwagę pomijając już kwestię właściciela strony że K. Kulpa jest PIERWSZYM PUBOWICZEM i to nie tylko ze wzg. na prywatne powiązania między dr Waldemarem a uczniem Konradem w tenisowym rzemiośle ale talentem Konrada, który to swoim mozolnym treningiem i konfrontacją z najlepszymi zawodnikami na świecie-tak na świecie udowadnia że jest WIELKI.I NIESTETY mimo że są inni utalentowani zawodnicy w naszym mieście a nawet województwie w tej grupie wiekowej to jakoś nie wspinają się na himalajskie szczyty tenisa stołowego jak to czyni {KOT}Konrad. Powinienem tylko napisać że wolność Tomku na swojej stronie, ale nie darował bym sobie odrobiny polemiki i na zakończenie napiszę delikatnie-dajcie spokój Waldkowi i Konradowi, niech dalej robią swoje gdyż w tym co czynią dla lubelskiego tenisa to obaj są MISTRZAMI!!!!!!!!!!!!!!Pozdrawiam wszystkich oponentów, małkontentów i im podobnych przypominając skromnie że jeszcze się taki nie urodził co by wszystkim dogodził.

[WaldekP]

Ps. Do osoby nie podpisanej mam prośbę: brakuje mi kilku zdjęć naszych zdolnych zawodników i zawodniczek. Zajrzyj do *Kuźni talentów*, wejdź w poszczególne kategorie, od Skrzata poczynając, i zobacz, w czym mógłbyś pomóc. Masz zdjęcia, prześlij na pingpongbarman@o2.pl, masz wyniki - zrób to samo. Ale, jak już tam będziesz, to spróbuj ocenić: ile czasu kosztuje mnie prowadzenie wojewódzkiej *Kuźni talentów* i wskaż lepszą pod tym względem stronę. Jeśli będziesz miał odwagę podjąć to zadanie, to myślę, że i Twoja opinia będzie jakoś zasadniejsza, jeśli zaś pisziesz tylko po to, by dokuczyć, to szkoda moich słów. Zajrzę za kilka dni do KG/k.

Dalej młoty, do roboty!

2010-06-15 22:51:17 / WaldekP / komentarze [0]

Jak obiecałem, tak zrobiłem - zajrzałem do KG/k na naszej stronie lltsa.pl; nie muszę oczywiście nikomu pisać, że zdjęć - zero, wyników - tyle samo. Niech tam. Tym razem wpisał się "widz", znaczy anonim a przy tym desperat! Dlaczego? Wcale nie dlatego, że nie ma odwagi podpisać się własnym imieniem i nazwiskiem. To świadczy tylko o wstydzie towarzyszącym osobie piszącej. Niech tam. Dlaczego więc desperat? Przez przejęzyczenie. Npisał otóż: "Jak się nie ma co się lubi, to się lubi co się da", a to już świadczy o krańcowej desperacji. Współczuję "widzowi", ale nie przyłączę się. Nie popieram też rozumowania zasugerowanego, wedle którego nikt nie powinien się wypowiadać o trenerach i zawodnikach, bo: a) sam nie jest trenerem, b) nie trenuje innych [stąd pomysł na taki właśnie tytuł], c) jedynie "przygląda się". [przynajmniej to "widz" powinien zrozumieć].

Jest jeszcze jeden, nawet ciekawszy wpis "szumiego". Podany adres e-mailowy podpowiada, że nie mamy do czynienia z anonimem. A na dodatek jest całkiem trafna myśl, że swój udział w wytrenowaniu Konrada mają wszyscy ci, którzy z nim trenowali lub grali w tych czy innych rozgrywkach. I to jakoś nawet sensownie brzmi (aczkolwiek nie rozumiałem uwagi odnośnie mojej osoby i osoby trenera J. Maruszczaka w kontekście grania - może jakieś słówko uzupełnienia?!). Ja jednak troszkę zawężam grono osób, które może sobie słusznie coś przypisywać w tym względzie. Po pierwsze, nie wszyscy chcieli wystąpić w tej roli, trudno więc ją im narzucać (że nie wspomnę chociażby o tych, co to źle życzyli...); po drugie, nie tylko ci, którzy musieli, ale bardziej ci, którzy zrobili coś więcej niż to wynikało np. z regulaminu ligi; po trzecie, jeszcze ważniejsi są ci, którzy zrobili dużo więcej ponad to, co musieli!; na koniec zaś - jako najważniejszych wskażę tych, którzy w ogóle nic nie musieli, a dużo zrobili! Mam "szumi" nadzieję, że jesteś w tej ostatniej grupie.

Brawa dla Natalii Ciężczyk

2010-06-19 22:30:55 / WaldekP / komentarze [0]

Granie z chłopami ma swoje zalety. Ale jest też pewna wada, którą pozwoliłem sobie zauważyć w trakcie rozgrywek ligi LLTSA, a jak myślę w III lidze OZTS problem musi wyglądać jeszcze wyraźniej. Chodzi o przystosowanie się do męskiej formy grania, co zaowocowało rozwijaniem umiejętności wykorzystywania siły gry przeciwnika przeciwko niemu za cenę utraty dynamiki inicjatywy własnej gry. Zawsze postrzegałem Natalię jako arcyofensywną zawodniczkę, która wkłada w grę nade wszystko

własną energię, a ostatnio widziałem intelektualistkę (ech, to słownictwo...), która najpierw myśli, a potem gra. Troszkę to tłumaczyłem sobie kontuzjami, ale, co tu dużo mówić, wyniki z ostatnich Mistrzostw Polski Kadetek nie były zgodne z oczekiwaniami kibiców (przynajmniej niektórych...) Natalii.

Nie chciałem się wcześniej wymądrzać, bo zaraz spadłyby gromy - że też takie bzdurne słowa wyszły spod moich paluchów... - ale, skoro już wiadomo, że Natalia przechodzi do GLKS Nadarzyn, to trzeba życzyć Natalii zdrowia, bo możliwości treningu zapewne jej nie zabraknie. Brawo, Natalio, gratulacje dla rodziców, no i trenera - Pana Jarosława Maruszczaka, który doprowadził swoją zawodniczkę do bardzo wysokiego poziomu gry.

Ps. Na temat TOP 8 - jutro, aczkolwiek kilka zdjęć już zamieściłem w Galerii.

Prowokacja, ale czy tylko?

2010-06-21 16:36:39 / WaldekP / komentarze [0]

Marek "Futson" zaskoczył mnie swoim wpisem na KG/k.

"A kto nauczył Kondzia grać forheandem? Bo wydaje mi się że Piotr Chudoba, sorki ale nikt już o tym nie wspomina a warto bo mamy w Lublinie naprawdę utalentowanego zawodnika i trenera w jednym. Warto tylko wspomnieć że wyprowadził już na odpowiednią ścieżkę paru młodych adeptów tenisa takich jak: Jarocki, czy Świrgoń. Głównie ten drugi przez wielu już skreślony, pod okiem Chudego robi stałe postępy, a z tego co wiem to nie powiedział jeszcze ostatniego słowa. Pozdrawiam Marek F."

Tekst ten natychmiast przywołał z pamięci kilka, zaledwie kilka, ale ważnych deklaracji dotyczących wkładu Piotra Chudoby. A ja gdzieś to zapodziałem w głowie i niedostatecznie doceniłem w swoich dotychczasowych opiniach. Troszkę poczułem się zawstydzony takim obrotem sprawy. Hmm...

Nie to jednak skłoniło mnie do napisania kolejnego newsa. Polemiki na temat dotychczasowego rozwoju Konrada poszły w złą stronę. Chciałbym powiedzieć coś takiego: to co się dotychczas wydarzyło w Lublinie zasługuje na bardzo wnikliwą analizę z trenerskiego punktu widzenia. Potrzebny jest ktoś, a nawet zespół osób znających się na rzemiośle, by prześledzić krok po kroku rozwój talentu Konrada. Tylko w jednym celu: poprawienie dotychczasowego stylu pracy z młodzieżą i dziećmi. Na stronie pzs np. napisano, że Konrad dysponuje naturalnym bekhendem. To tylko wymówka. Bekhend Konrada został przez niego wypracowany w kontakcie z zawodnikami o określonych stylach zachowań przy stole. To trzeba odtworzyć w umyśle, przemyśleć i ... zastosować! Mnóstwo rzeczy Konrad zostawił nam do namysłu i nie ma najmniejszego powodu, by tracić czas na licytowanie się na minione zasługi. Dla Konrada jest to już czas dokonany, dla nas - czas przyszły.

Sukcesy weteranów

2010-06-27 23:59:19 / WaldekP / komentarze [0]

Znakomity wynik w Mistrzostwach Polski Weteranów osiągnęło małżeństwo **Jarosław i Anna Maruszczak**: Pan Jarosław nie miał sobie równych w grze singlowej (kat. 50-59), a do złota dorzucił jeszcze srebro w deblu (razem z Janem Molędą), natomiast Pani Anna przegrała tylko jedną grę - w grze finałowej ulegając J. Szatko - Nowak. Gratulacje!

I to nie wszystko. Dorobek lubelskich weteranów powiększył się jeszcze za sprawą **Artura Rachanińskiego** (40-49: srebro w grze deblowej - razem z Adamem Kierońskim); **Adama Treli** (60-64: brąz w deblu razem z E. Renkielem); **Hieronima Munio** (75 i starsi: brąz zdobyty razem ze S. Szczupakiem). Brawo dla wszystkich, a dla Pana Hieronima - szczególnie!

Odkrywanie kart - odsłona pierwsza

2010-07-13 21:40:56 / WaldekP

Paweł zamieścił na swojej stronie skład drużyny UKS Edbar Asko 23 Lublin. Xu Kai, Maciej Chojnicki, Wiktor Franc plus stara gwardia, ale - jak już wcześniej pisałem - bez naszej Pubowej 1. To bardzo mocny skład. O utrzymanie w I lidze nie musimy się martwić. To dobrze. Będzie przy tym widowiskowo, a tego nam trzeba. Czekamy na c.d.

Komentarze:

PawełJ

2010-07-14 15:33:40

Tego się nie spodziewałem że Wiktor zostanie powołany do Kadry Narodowej do lat 21 jakże miłe zaskoczenie!

WaldekP

2010-07-15 10:44:40

Fajnie, że w UKS nadal będzie grał reprezentant Polski.

PawełJ

2010-07-15 17:34:48

Jeżeli chodzi o Reprezentację Polski to jest jeszcze Xu Kai trener Kadry Narodowej kadetek, który w tej chwili wyjechał na Mistrzostwa Europy w Stambule, który powołał m. in. Sylwię Pawlak.

Odkrywanie kart - odsłona druga

2010-07-23 22:13:09 / WaldekP / komentarze [0]

A to ci dopiero Trefl zaszała? Artur Daniel,... he, he...; oj będzie się działo..., to jak tam dojechać do Zamościa?

30 lipca (piątek)

2010-07-28 10:39:23 / WaldekP / komentarze [4]

Na godzinę 18.51 planuję krótki wypad do Krokodyla. Jedno piwko, i do domu. Gdyby ktoś był w pobliżu i miał coś ciekawego do powiedzenia..., chętnie posłucham....

Życzenie pierwsze

2010-07-30 22:54:13 / WaldekP / komentarze [3]

Miałem napisac o czymś zupełnie innym, jdenak ostatni telefon od Pawła Janowskiego uprzytomnił mi, że jeśli miałbym kiedyś z naturalnych peyzyczyn zaniemóc na ulicy lub z inego powodu znaleźć się na krawędzie życia i śmierci, to życzyłbym sobie, by ktos z przeachodzących miał nawyki mwpojone przez tatę Pawła. O reszcie = jutro. Nie będę też poprawioac błędów, bo jak znam siebie to w wyniku mpoprawek pojawi sie ich jeszcze więcej... Pa, pa...

Trzepot motyla

2010-07-31 18:25:29 / WaldekP / komentarze [0]

Powiadają czasem - i ja im ufam - że jeden nerwowy ruch motyla w Japonii może skutkować huraganem po drugiej stronie naszej planety. Polska jest troszkę bliżej, to i mniejsze będą tego konsekwencje. Choćby dla Lublina. Nikt mi jednak nie odpowiedział na proste pytanie: co tak wkurzyło Motyla? Osoby znające odpowiedź proszone są o kontakt.

Jak to u nas...

2010-08-27 22:18:49 / WaldekP / komentarze [0]

Pewnie nie zabraknie i takich, co to będą narzekać. I pewnie Konrad będzie wśród nich. Ale ja uznaję Singapur za ogromny sukces Konrada. Po przeszło rocznej już obecności na międzynarodowych arenach przyszedł mocny, olimpijski sprawdzian. I powiem tak: jest nawiązany już kontakt z szeroką światową czołówką. Można już planować trening, wiadomo w jakim kierunku i po co. Gdyby półtoraroku temu ktoś głośno powiedział o czymś takim, to pewnie uznany by był za pozbawionego rozumu. Znam tylko jedną osobę, która tak mówiła, i pewnie była tak oceniona. Ale, wracając do Konrada, sporo jest jeszcze do zrobienia. Nie znam się wprawdzie na pingpongu, brakuje mi jednak w grze Konrada czegoś, z czego słynął w pierwszych latach swej gry. Owszem, nie tylko poprawił, ale wręcz od nowa nauczył się "szerokiej" gry przy stole, ale brakuje mi skrócenia pola gry. Kiedyś, gdy Konrada określił ktoś, pewna Pani Trener, że jest "jednookładzinowym" zawodnikiem, skracanie pola gry było wprawdzie nadrabianiem braków technicznych oraz wyrazem determinacji w grze, ale dawało bardzo dobre efekty. Ale na tym właśnie polegał charakter gry Konrada: skok do przodu i aktywne zagranie ze stołu. Teraz mi tego brakuje. W tym zresztą widzę źródło kłopotów w obecnej grze na stole. Myślę, że trzeba się tego pozbyć, bo bez tego czołówka ciągle będzie o ten jeden krok do przodu. Tak to widzę, okiem laika.

I jeszcze jedno. Widząc wyniki i grę w drugiej rundzie minionego sezonu, dostrzegłem pewien problem w rozgrywaniu końcówek ważnych setów. W kwietniu pomyślałem, że nie będzie źle, jak coś wymyślę pod tym, względem. Efektem był trójstopniowy trening mentalny, jaki wymyśliłem Konradowi. Nie powiem, na koniec przestraszyłem się, bo uprzytomniłem sobie, jak mocnego "rozkodowania" umysłu wymaga mój plan. Czulem jednak, że coś takiego jest potrzebne. I jednocześnie zdawałem sobie sprawę z kontrowersyjności zamierzenia: gdybym był trenerem jakiegoś zawodnika, pewnie odradziłbym udziału w takim eksperymencie. Wiem jednak, że gra w końcówkach nie będzie poprawiona w wyniku treningu "na stole". To nie jest kwestia techniki ani kolejności zagrań. Poprawa gry wymaga właśnie treningu mentalnego. Na moje szczęście Konrad nie podjął wyzwania. Pierwszy z przygotowanych zestawów pytań mających określić szczegóły pracy nie spotkał się z odpowiedzią. I dobrze. Już zapomniałem o materiale, a część nawet usunąłem z komputera. Ale, po Singapurze upewniłem się tylko w tym przekonaniu: niech ktoś to zrobi. Zapewne są na ten temat jakieś materiały i porady fachowe. Jako laik - po grecku zwany "idiotą", czyli kimś, kto jest spoza określonej profesji - mogę tylko kibicować w dalszej

kariere. Trzymamy kciuki za Konrada, naszego Pubowicza nr 1! NO i czekamy na następny olimpijski występ.

Ku przestrodze

2010-09-02 15:53:26 / WaldekP / komentarze [0]

Dzisiejsza "GW":

"Dwa lata temu Motor Lublin zrobił wszystko, by dostać miejską dotację na działalność. Według prokuratorów ówczesny dyrektor klubu i księgowia złamali przy tym prawo."

W tym roku po dotację na sport wyczynowy zgłosił się pewien klub, który... nie ma drużyn. Chyba to trzeba wyprostować wcześniej i nie czekać na wizytę prokuratora. Jakies mam niejasne wrażenie, że te wszystkie działania "po znajomościach" prędzej czy później przynoszą większe szkody od zysków.

Ps. Chyba w gazecie czytają gazetę. Jak myślicie? A może i nie, bo sądząc po haśle "tenis stołowy" w encyklopedii, to może być różnie...

Jeden, ale w trzech

2010-09-05 20:46:22 / WaldekP

Czym sobie zasłużył Sygnał, że ma aż trzy odnogi: KS, KKS i KTS? Toż to można dostać pomieszania z poplątaniem. Jeśli jest taka potrzeba, to za niewielką odpłatnością podrzucę kilka fajnych nazw.

Komentarze:

Pączkowanie

2010-09-06 09:12:52

Ja nie widzę w tym nic złego a że "ktoś tam komuś" takie jest życie---RCh.

RafałG

2010-09-06 12:33:41

Z Kolejowego Klubu Sportowego Sygnał zrobiono trzy odnogi i to zupełnie prywatnie. Nie rozumiem jak Kolejowy Klub Sportowy z takimi tradycjami mógł sobie na to pozwolić?

WaldekP

2010-09-06 21:48:20

Wiesz Rafał, ja stawiam sprawę nieco inaczej: jak tyłu porządnych ludzi powtórnie zaufało KKS? Przecież już kiedyś ten klub olał pingpongistów! A tu, taka powtórka z rozrywki. Szkoda. Mnóstwo zapału poszło na marne. A ta prywatna, to głównie wynik działań... komornika.

Ach ta tradycja

2010-09-07 08:14:32

Od 1 stycznia 2002 w krajach Unii Europejskiej a więc i w Holandii wprowadzono jednolitą walutę Euro (€). Ku utrapieniu wszystkich po 400 latach przestał istnieć holenderski gulden-- takie jest życie---RCh.

Pingpongpub wesprze UKS Edbar Asko 23

2010-09-10 21:41:08 / WaldekP / komentarze [5]

W związku z nawiązaniem współpracy z UKS Edbar Asko 23 Lublin informuję, iż w najbliższym sezonie będę pełnił funkcję Kierownika Drużyny oraz koordynatora sali treningowej. Niniejszy wpis wiąże się z tym drugim zadaniem. Od 20-go września rozpoczynamy pełny trening, tj. na pięciu stołach. Możliwe już jest zapisywanie się na trening. Mamy do dyspozycji cztery dni: poniedziałek, wtorek, środę i piątek w godzinach 18.30 - 20.15. Za wynajem sali klub wnosi stosowne opłaty na konto szkoły. Przewidywany koszt to 7 złotych od zawodnika za jeden trening. Dwa stoły zajmują zawodnicy pierwszoligowego UKS-u (opłaty za salę wnosi w tym przypadku klub), jeden stół przeznaczony jest dla zawodników reprezentujących drużyny ASKO i Edbar w lidze amatorskiej oraz zawodnicy czwartoligowych drużyn UKS z ligi OZTS (z nielicznymi wyjątkami są to te same osoby, które grają w lidze amatorskiej) - opłata w wysokości 50%, resztę dokładają sponsorzy drużyn. Dwa stoły są do zagospodarowania za pełną opłatą (3 zawodników na jeden stół). Jak widać miejsc wolnych jest bardzo mało. Można się już zapisywać, pisząc maila na pingpongbarman@o2.pl lub wysyłając smsa na 605 53 19 17. Interesuje mnie: ile treningów oraz w jakie dni (w piątek mamy 4 stoły, gdyż nie ma treningu Pierwszego UKS-u). Osoby, które zapłacą mają gwarancję grania. Rozliczamy się w trybie czterotygodniowym (o ile nie odbędzie się trening z przyczyn obiektywnych, czyli niezależnych od gracza, opłata przechodzi na następny okres rozliczeniowy). Chciałbym najpóźniej za tydzień "opublikować" grafik zajęć.

Pozdrawiam i zapraszam,

Waldemar Pycka

Komentarze

A autograf gratis ?

2010-09-11 09:14:26

Podstawam to czytelne i logiczne zasady-ok.RCh.

WaldekP

2010-09-11 10:21:40

System szkolny sam w sobie nie do końca jest logiczny, ale po pierwszych rozmowach w SP 23 jestem dobrej myśli. Czy zasady się obronią? Mam nadzieję. Czy zasady mnie obronią? Z tym bywa już różnie (że tak powiem nawiązując do marcowych wydarzeń...). Wyliczając stawki coraz bardziej uprzytamniałem sobie, jak słabi jesteśmy jako dyscyplina sportu. Mając nawet 50% ulgę w opłatach za salę, trudno zebrać kasę. Stawki wyliczone przeze mnie - jeszcze nie zatwierdzone przez UKS - wynikają z samej tylko matematyki (koszt połowy sali podzielony na trzy stoły). Czy godzina zegarowa (1,5-godzinny trening trzech zawodników na jednym stole)spędzona przy stole wystarczy? Pewnie będą i tacy, którym zabraknie jeszcze jednej godziny popykania, ale tego się już nie da przeskoczyć.

RafałG

2010-09-12 11:54:48

Popieram Twoją inicjatywę Waldku ponieważ w Lublinie nie ma tak naprawdę gdzie pograć poza Mosirem gdzie są 4 stoły i niemal każdego dnia zajęte wszystkie i jeszcze w kolejce do gry następni. O KUL-u już nie wspomnę, tam gorsze warunki, trzy stoły i drogo chcą. Ciekaw jestem jak dużo osób zgłosi się do grania w 23 szkole na tych dwóch stołach. Pozdrawiam i życzę udanego sezonu, Rafał Górski

WaldekP

2010-09-12 13:15:37

Dzięki za życzenia, Rafał. Twoja ciekawość dotycząca dwóch stołów zapewne wynika z wyliczenia, że.... są droższe od tych na KUL-u. Wiem. I zdaję sobie sprawę, że nie mamy tego dodatkowego atutu w postaci dodatkowych punktów na...sądzie ostatecznym. Ale my mamy drużynę w I lidze, i to z całą pewnością! Priorytetem w UKS jest I liga, wszystko pozostałe jest tylko zabawą. I w ramach tej zabawy możemy wspomóc I ligę. Kibice w innych dyscyplinach wspomagają swoje drużyny np. wykupując droższe bilety na mecze. U nas biletów nie będzie, więc i nici z takiej "siedzącej" pomocy. W zamian proponujemy kilka miejsc "stojących", przy stole. Zrozumiem tych, którzy wybiorą tańszą ofertę, jednak trening w UKS ma być czymś więcej, niż tylko przebijaniem piłeczki na drugą stronę.

WaldekP

2010-09-19 09:01:40

Zaczynamy od poniedziałku, według ustalonego planu. Wszyscy zawodnicy Edbaru i Asko proszeni są o stawienie się na treningu w tym tygodniu.

KS Białyg Lublin oraz KTS Pomsyg Lublin ZAPRASZAJĄ!

2010-09-16 21:44:41 / WaldekP / komentarze [0]

Dobrze jest być dzieckiem w Lublinie. Wiedzą o tym dzieci dojeżdżające do Lublina na treningi pingponga w KTS z odległości nawet kilkudziesięciu kilometrów! Odwiedziłem dzisiaj MOSIR i przyjrzałem się ciężkiej pracy trenerów. Jestem pod wielkim wrażeniem. Dwa kluby, jedna sala przedzielona w połowie, piętnaście stołów i oprócz pracy dużo dobrej zabawy. Skąd wzięłem nazwy dla klubów? Od ich przywiązania, którego nie rozumiem, ale - niech tam, do nazwy Sygnał oraz od koloru piłeczek, jakimi trenują. Aby nie dochodziło do zmiany właściciela piłek, jeden klub trenuje piłeczkami pomarańczowymi, drugi - białymi. Praktyczne rozwiązanie.



KTS Pomsyg Lublin trenował na dziewięciu stołach, dlatego kilka słów najpierw o tym klubie. Widziałem trzech z zaangażowaniem grających trenerów: Michała Szewczuka (II liga PZTS), który *notabene* zrobił na mnie bardzo solidne wrażenie, p. Mateusza Jurewicza (reprezentuje w rozgrywkach II ligi PZTS Felixa Rossosza) oraz Piotra Chudobę (I liga PZTS - UKS 23 Edbar Asko Lublin). KS Białyg Lublin to grający w II lidze



PZTS trener Jarosław Maruszczak - aktualny Mistrz Polski Weteranów, mający na oku i grający nade wszystko z zaawansowaną grupą zawodników, oraz pracujący z początkującymi zawodnikami p. Adam Płodzień. Pan Adam - wychowanek Lubartowskiego Lewartu - ostatnio ochrzczonego Niewartem - wzbudził moje duże zainteresowanie. Muszę poczytać na jego temat.



Wyjechałem bardzo podbudowany tym, co zobaczyłem. Chyba weszliśmy na poziom konstruktywnej rywalizacji w ekssygnałowej ekipie. Dzieci na tym skorzystają. Przede wszystkim one.

Ps. W Galerii zamieściłem kilka zdjęć. Zaraz je opiszę (albo troszkę później....)

Enigmatyczne (K)

2010-09-17 16:27:05 / WaldekP / komentarze [1]

(K) samo w sobie nic nie znaczy. Jest czystą formą pozbawioną treści, no bo cóż może oznaczać zdanie "Widziałem na ulicy (k)"? Nic nie znaczy, więc i nic nie oznacza. Jedna(k) to samo (K) w zestawieniu z innymi literami nabiera mocy: forma zys(k)uje treść. Czasem w(k)urzająca, a nawet w()urwiającą! Zresztą wszyscy widzimy, jak na lewo i prawo, w górę i dół, niemal wszyscy rzucają tym (K), a to dla rozładowania emocji, a to zys(k)ania czasu na znalezienie jakiegoś innego zestawu liter, albo też by porzucając jedno (K) wnieść wię(k)szy ład i prostotę w jakiś u(k)ład liter. No bo taki ją(k)ąła niech zada pytanie "Kkkkkkkkkktóra godzina?" i już trzeba odrzucić nawet parę (K), by zrozumieć, o co mu chodzi. Czasem jednak jest takie (K), które rości sobie pretensje do bycia wielkim (K)! Zapomnij o (K) w haśle do banku, i po (k)asie, pomiń w swoim PIN, od razu stajesz się przedmiotem (K)pin, zgubisz (K) na mapie samochodowej i odnajdujesz się na drugim (k)ońcu Pols(k)i. Jedne (K) można zatem bezboleśnie wyrzucić, z innymi trzeba się już liczyć. A z jakim (K) mamy do czynienia w skrócie, gdy poprzedza inne (K), po którym jest (S)? Pewnie zadecydują o tym ważne gremia lingwistyczno-proceduralno-()aralne. Już mnie to cie()awi: Ja() to się s()ończy?

Komentarze:

WaldekP

2010-09-18 11:17:50

Mail w sprawie "linki" przyjęty i zmiany już są wprowadzone. Domyśliłem się, że święci się coś nowego, więc poszperałem w sieci. Jeśli dobrze rozumiem znaczenie słowa "oryginał", to w tym przypadku odnosi się ono do KKS, a nie do KS czy KTS. Zatem hasło "Oryginał jest tylko jeden" odnosi się wyłącznie do klubu KKS Sygnał Lublin. Hmm... Pomijając ten szczegół muszę przyznać, że szykuje się bardzo fajna stronka. Jak już będzie skończona, pewnie za 2-3 tygodnie, to zamieszczę link do niej, o ile KS nie będzie mieć nic przeciwko temu.

Czy potrafisz przewidywać przyszłość?

2010-09-18 20:59:50 / WaldekP / komentarze [0]

Sprawdź się! Wyobraź sobie trzech młodych i na dodatek utalentowanych pingpongistów, no powiedzmy w wieku juniora. Dwóch niech będzie 1993 roku, a trzeci, tak dla odmiany - z 1995. Umieść ich teraz w jednym pomieszczeniu, w którym razem zamieszkają, ucząc się i trenując. Odpowiedz teraz na następujące pytanie: co się stanie z nimi w ciągu najbliższego sezonu. Oto możliwe odpowiedzi:

- A) Poczują pociąg do literatury pięknej, poezji i filozofii, zagłębią się w głębiny humanizmu i duchowości, co odciągnie ich od pingponga i sprowadzi na sam dół krajowych i wojewódzkich list rankingowych.
- B) Zdopingują się do treningu, wykorzystując każdą wolną chwilę do wspólnego grania, co wszystkim przyniesie sukces w drużynówce MP Juniorów.
- C) Gry komputerowe, papierosy oraz alkohol sprawią, że najpierw będą lekkie spóźnienia, potem bekanie przy stole, a na końcu - kopanie stołów i leżących pod nimi kumpli. Mówiąc krótko: dno.
- D) A skąd ja mam wiedzieć.

Wybraną przez siebie odpowiedź wyślij na adres pingpongbarman@o2.pl, w tytule wpisując odpowiedź w postaci formuły TREFL - A, ewentualnie B, C lub D. Rozwiązanie konkursu w maju przyszłego roku. Zwycięzcy zostaną właściwie uhonorowani.



zakończenie....

Ps. Jutro na kanale DisneyXD powinien być fascynujący odcinek Pokemonów (zob. rysunki na chodniku), w którym grają oni w turnieju pingponga. Mecze są nie mniej ciekawe od tych z ME, z nieoczekiwanym finałem, w którym Endipom, pokemon Don, stanie przed bardzo trudnym wyborem: czy rozwijać swój talent do pingponga, ale za cenę opuszczenia ukochanej Don, czy zostać przy niej, tracąc życiową szansę mistrzowskiego opanowania zasad gry "pokemon pingpong". Nie zdradzę wam zakończenia, ale kiedy Japończyk wygrał YOG w Singapurze, to autentycznie pomyślałem sobie: no tak, jak się jest już w dzieciństwie karmionym takimi bajkami, to w przyszłości łatwiej wybierać trudniejsze w realizacji cele. No i chyba spaliłem

"Oryginał jest tylko jeden"

2010-09-19 09:00:17 / WaldekP

Jeśli to prawda, że oryginał jest tylko jeden, to będąc komornikiem w KKS Sygnał Lublin obecne zachowania potraktowałbym jako pozalegalne próby uwłaszczenia się na majątku upadającego klubu i w związku z tym wystąpiłbym o:

- 1) Natychmiastowy zwrot sprzętu będącego własnością KKS (stoły, siateczki, deski itd...) lub jego wykupienie na licytacji (z ewentualnymi konsekwencjami dla osób podpisujących odpowiednie umowy);
- 2) Wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za wyszkolenie zawodników (dopytałbym się, gdzie trafiły pieniądze za Natalię oraz Daniela, bo te powinny znaleźć się w mojej kasie);
- 3) W związku z przejściem drużyn II i III ligi zażądałbym proporcjonalnego udziału w spłacie zadłużenia klubu KKS;
- 4) Nazwa Sygnał jest własnością Kolejowego Klubu Sportowego, jeśli chcecie się nią posługiwać - zapłaćcie.

Ile bym zarobił na tej prostej operacji? Kolejno, za: 1) Parę tysięcy; 2) Kilkanaście tysięcy (tylko za dwójkę Daniel/Natalia należało wziąć jakieś 5-7 tysięcy, licząc połowę możliwej do osiągnięcia kwoty!); 3) Kolejne kilkadziesiąt tysięcy!; 4) Grosze, ale zawsze.

Nie pozostaje mi zatem nic innego, jak udać się trening KS Sygnał i zapieczętować stoły.

Ps. Wiem, wiem..., wredny jestem. Ale czy pociąg do KKS musi owocować tylko przyjemnymi wspomnieniami?!

Komentarze:

RafałG

2010-09-19 14:03:41

Popieram.

Poza tym

2010-09-19 14:20:16

Czy na pewno zgodnie z przepisami KS może przejść dwie 2 ligi. Wg przepisów 3 z 4 z najwyższym rankingiem! W "jednej" zostali wszyscy, więc OK. Ale w "drugiej" dwóch odeszło, więc ...???

WaldekP

2010-09-19 18:05:09

Sprawdzę, niebawem postaram się o tym zagadnieniu coś napisać.

Czy będziemy obiektywni ?

2010-09-19 20:10:18

Zawsze jest tak, że w takich tematach jw.można być neutralnym lub szukać jednoznacznej prawdy i czytelnika naprowadzić na swój punkt widzenia.....i tu można pisać i pisać a Waldka witamy wśród wywych w końcu zaczął mieszać tą STRONA...RCh..

WaldekP

2010-09-19 21:15:41

Wiesz co Roman, Ty to już mnie potrafisz rozpoznać na przysłowiowy wylot. Co do pytania zaś dotyczącego obiektywności, to mniemam, że nikt nie może sobie jej przypisać, lecz zawsze jest ona wyrazem zderzenia się ze sobą różnych poglądów. Liczę na dyskusję, na głos innych, zwłaszcza zainteresowanych (maile chętnie opublikuję!). Sezon się zbliża, trzeba oczyścić atmosferę, by niedomówienia nie niszczyły sportowej rywalizacji. Że zaś poczytałem regulaminy PZTS, to jutro napiszę następny tekst, tym razem związany z tym obszarem pingpongowego prawa. Z całą pewnością mamy

do czynienia ze świadomym złamaniem Regulaminu PZTS. Muszę się z tym przespać, by lepiej zrozumieć przesłanki takiego postępowania.

Pingpongowy "zugzwang"

2010-09-19 23:22:15 / WaldekP

W gwarze szachistów "zugzwang" oznacza sytuację na szachownicy, w której zawodnik mający wykonać ruch musi zagrać gorsze dla siebie posunięcie. Wybiera między złymi, bo osłabiającymi jego pozycję zagraniami. W podobnej sytuacji znaleźli się działacze i zawodnicy KKS Sygnał Lublin. Założyli stowarzyszenie konkurencyjne wobec KTS Sygnał, by wspomóc i zabezpieczyć trening w KKS w związku z kłopotami finansowymi klubu. Posunięcie zrozumiałe i naturalne. Ale postanowiono pójść o krok dalej i przejąć cały/większość dorobek KKS. Powstał KS Sygnał, który przejął większość zawodników oraz dwie drużyny z II ligi oraz jedną z trzeciej ligi PZTS. W związku z wcześniejszym pobraniem dotacji miejskich na stowarzyszenie, krok usprawiedliwiony, ale prowadzący do kolizji z Regulaminem PZTS.

Otóż przejście, w myśl p. 2.4.9.18 Regulaminu, jest możliwe tylko w przypadku likwidacji sekcji tenisa stołowego w KKS Sygnał. Czy miało to miejsce? Pisząc na początku września notatkę o trzech odnogach Sygnału, oparłem ją na dokumentach znajdujących się na stronie LOZTS, tam zaś był do rozgrywek zgłoszony także KKS. Nie miało więc miejsca zlikwidowanie sekcji, przynajmniej na dzień 5.09.2010. Obecnie sprawa wygląda inaczej: są tylko dwie nogi Sygnału (KS i KTS). Czy w międzyczasie zlikwidowano sekcję ts w KKS? Założmy, że tak. Ale.

Jeśli likwidacja miała miejsce we wrześniu, to było już za późno na dokonanie przekazania drużyn, gdyż Regulamin wyraźnie dał na to **termin do 10 sierpnia 2010!** Wygląda mi na małe antydatowanie! Karalne zresztą. Czy mam rację? **Proszę Zarząd LOZTS o wypowiedzenie się w tej materii: kiedy nastąpiła likwidacja sekcji tenisa stołowego w Kolejowym Klubie Sportowym?** I dlaczego nadal widnieje klub na liście zamieszczonej w internecie (pod pozycją 46). Jeśli zaś nie miało miejsca zlikwidowanie sekcji, to na jakiej podstawie prawnej dokonano przekazania drużyn?

Obawiam się, że Zarząd LOZTS zignoruje moją prośbę. Dlaczego tak sądzę? Bo wyraził zgodę na bezpośrednie złamanie owego punktu Regulaminu. Mówi on oto, że **przejęcie jest możliwe wyłącznie pod warunkiem przejścia do nowego klubu minimum trzech z czterech zawodników z najwyższym rankingiem.** W pierwszym zespole KKS byli to: Paweł, Daniel, Kamil i Michał. Daniel przeniósł się do TREFLA, Michał do KTS-u, i już nie ma fizycznej możliwości spełnienia warunku nałożonego przez Regulamin. Zarząd wiedząc o tym, zaakceptował przekazanie drużyny z KKS do KS. I to jest dla mnie przesłanka dla uznania złej woli Zarządu. Niestety. Gdyby nie zapewnienie ze strony Zarządu oraz - jak się domyślam - cichego przyzwolenia z Warszawy - że komisje odrzucają ewentualne protesty, nikt rozsądny nie poszedłby na takie rozwiązania.

Komentarze:

WaldekP

2010-09-20 10:53:51

Niemieckie "Zug", pierwszy człon słowa "zugzwang" (czytamy: cugcwang) znaczy m.in.: "pociąg", "wykolejać", "kondukt". Cóż za interesujący zbieg znaczeniowych okoliczności?! Ps. Dzisiaj odebrałem maila od A.K., całe szczęście, że nie przeczytałem go wczoraj przed przystąpieniem do napisania komentowanego newsa. Ale bym się podgrzał do pisania! A tak, ostygnę, przycichnę a wieczorkiem zacytuję maila (w całości, jak obiecałem wcześniej) i spróbuję się do niego ustosunkować.

List od Adama K. i moja odpowiedź

2010-09-20 16:53:20 / WaldekP / komentarze [0]

Najpierw list z ponumerowanymi przeze mnie zdaniem:

"Witam,

(1) rzadko czytam twoje "wypociny" ale muszę odnieść się do tego co wypisujesz. (2) Powinieneś nazywać się ignorantem a nie komornikiem. (3) Z obserwacji wynika, że wystarczy z tobą pójść na piwo, zrobić kilka zdjęć, a wtedy 'prasa będzie dobra'. (4) A tak na marginesie im częściej będziesz wpisywał nazwę KS Sygnał to lepiej będziesz nas pozycjonował w sieci.

Dzięki: A.K."

Tytułem odpowiedzi:

Ad. 1. W porządku. Wybaczam. Moja żona w ogóle tego nie czyta i nie widzę, by była z tego tytułu poszkodowana. Nie rozumiem użycia przeciwstawnego "ale", ale i tak niech będzie.

Ad. 2. Jeśli to coś zmienia w ogólnym obrazie rzeczy, niech będzie.

Ad. 3. Tu żeś mnie dopadł! W końcu ktoś powiedział mi prawdę... serdeczne dzięki. Jednakowoż zastanawia mnie coś, to mianowicie, że wiedząc jakim jestem naprawdę, nigdy nie zaproponowałeś mi wyjścia na piwko. A przecież nie odmówiłbym Tobie! Zobacz: parę złotych i jestem do Twojej dyspozycji: moje oceny, ideały no i ten cały grajdołek zwany pingpongpubem! 2 może 3 piwka i masz prasę, i to dobrą prasę! A Ty wiedząc o tym, wołałeś schować te groszaki... przy Twoim bogactwie! Inni byli być może biedniejsi od Ciebie, ale mądrzejsi wedle Twojej diagnozy. Skoro zatem to wiedziałeś o mnie i tak sam postępowaleś, to muszę wnosić, żeś straszny sknera, dusigrosz i skąpiec... No tak, i gdzieś czar tego punktu przepadł: bo choć cieszę się, że poznałem prawdę o sobie, będę wszak mógł się poprawić, to jednak martwi mnie wywnioskowana prawda o Tobie.

Ad. 4. Miałem sporo propozycji współpracy "link-za-link", banery itd, ale wszystkie odrzucałem. Nie zależy mi na takim wypozycjonowaniu pingpongpubu. Bardzo chętnie natomiast pomogę w pozycjonowaniu KS Sygnał. Za darmo. Aż do bólu, aż do łez..

Ps. Dzięki za list i przypominam zainteresowanym adres: pingpongbarman @ o2.pl

Listów ciąg dalszy

2010-09-20 22:00:26 / WaldekP / komentarze [0]

Otrzymałem jeszcze więcej listów. Za niektóre dziękuję, zwłaszcza te podpisane, załączę jednak taki, który nie zasłużył na nic dobrego z mojej strony. Jest on od anonimowego obrońcy (nie wiem tylko, czy KKS czy KS?)

„chciałem poinformować pana panie CWANIAKU!! Że ja sie z panem policzę za te pisemko o nas! zobaczymy czy będzie pan taki cwaniak wielki! amatorze w ciapach!. Takie żarty to niech pan sobie trzyma dla siebie!. a z reszta co pana to obchodzi co my robimy i wogóle co pana obchodzi nasze zachowanie wogóle! . ale za te żarty z nas pożałuje pan obiecuje !!”

Ps. Otrzymałem informację o zachowaniach innych osób - spoza kręgu KS Sygnał - względem KKS, karalnych zdaniem informatora. Jeżeli tak było, powinieneś złożyć w tej sprawie doniesienie do prokuratury. Ja tego za ciebie nie zrobię. Poza tym, twierdzicie, że nie znam faktów i przytaczacie mi informacje o działaniach zimą i wiosną tego roku. Niektórych rzeczywiście nie znałem, ale nie wchodzicie w obszar dyskusji, próbując przenieść ją na inny temat. Proszę o parę prostych informacji dotyczących przeniesienia drużyn z KKS do KS. I tyle. **Wiem natomiast, z dobrze poinformowanego źródła, że nie miała miejsca likwidacja sekcji tenisa stołowego w KKS. Dajcie coś w końcu na swoją obronę! Obrażanie mnie i zastraszanie to kiepskie argumenty, nieprawdaż?**

Ps.2. Drogi "daniel0258", jeszcze kilka dni temu byłem w euforii, widząc trening troszkę żartobliwie przewanych przeze mnie klubów związanych z KKS Sygnał Lublin. Pojawiła się jednak we mnie wątpliwość na drugi dzień, gdy uprzytomniłem sobie, że wszystkie drużyny należące do KKS są zarejestrowane jako KS. Stąd mój żartobliwy tekst o odjeżdżającym (K). A potem było już tylko gorzej. Teraz jestem w dołku, z którego nawet Młodzi Tytani mnie nie mogliby wydobyć. Wiesz dlaczego? Bo jak mniemam miało miejsce bezprawne przejęcie przez grupę osób związanych z KKS dorobku sekcji tenisa stołowego. Stało się to najprawdopodobniej za wiedzą kierownictwa KKS i zgodą LOZTS oraz PZTS. Konsekwencje takiego posunięcia mogą być dramatyczne. Jakie? Wszystkie drużyny KS mogą być usunięte z tabel ligowych! Jest to bardzo prawdopodobne rozwiązanie...

Krótkie oświadczenie

2010-09-21 16:19:10 / WaldekP / komentarze [0]

W związku z ostatnimi wydarzeniami, polemikami i komentarzami dotyczą-cymi sytuacji powstałej w i wokół KKS Sygnał Lublin zmuszony jestem wycofać się ze wstępnie już przyjętej przeze mnie propozycji objęcia funkcji Kierownika Drużyny w pierwszoligowym klubie UKS Edbar Asko 23 Lublin. Nie chcę, by mój samodzielny i w pełni autonomiczny udział w dyskusji w jakikolwiek sposób był wiązany z Klubem ze Szkoły Podstawowej nr 23 lub miał wpłynąć na wizerunek Klubu.

Waldemar Pycka

Uzasadnienie.

18 września sprawa wydawała mi się jedynie małym "szczegółem" [por. mój komentarz do tekstu "Enigmatyczne (K)"]. Z każdym dniem szczegół ten rozrastał się i obecnie ma rozmiary potężnego problemu dotyczącego nie tylko zainteresowanych samym KKS Lublin, ale też LOZTS oraz PZTS. Szykuje się długa i ciężka walka. Według mojej opinii, niemal z karnymi konsekwencjami dla niektórych osób. Potrzebne jest mi czyste przedpole, stąd ta przykra dla mnie decyzja. Propozycja z UKS-u była dla mnie honorem, dlatego rezygnując staję się poniekąd pierwszą ofiarą obecnego sporu toczącego o kształt lubelskiego pingponga. UKS Edbar Asko 23 Lublin jest poza problemem dyskutowanym i na szczęście - ponad nim. A ja swoim starym zwyczajem wlażem w problem. Stąd moja decyzja jak na wstępie zapisałem

Zamiatania ciąg dalszy

2010-09-21 17:01:10 / WaldekP / komentarze [0]

Dużo dowiedziałem się na swój temat. Także stronce się nieźle oberwało. Jej słusznie, ale dlaczego mi? Nad tym pomyślę później. Wracam do wątku przerwano paletką.

Poczytałem. Otrzymałem sporo informacji na temat ostatniego roku działań sekcji tenisa stołowego KKS Sygnał Lublin. Spróbuję przedstawić obraz widziany przez pryzmat obecnego klubu KS Sygnał Lublin (dla wtajemniczonych inaczej: KS Białyśg Lublin). Tak to widzą zwolennicy KS:

W ziemie miała miejsce próba przejęcia dorobku KKS przez stowarzyszenie KTS. W wyniku intensywnych kontrdziałań ze strony osób, które później przystąpiły do utworzenia obecnego KS, próba została obalona. Udział w odparciu planu KTS miały też władze KKS, które na czas zorientowały się w prawdziwych intencjach przedstawicieli KTS. By wspomóc znajdującemu się w kłopotach finansowych KKS-owi założono alternatywne wobec KTS stowarzyszenie prowadzące obecnie KS (m.in. wystarano się o pieniądze z miasta na rzecz młodzieży grającej w grupie KS). Próba przejęcia dorobku KKS przez KTS, zdaniem zwolenników KS, miała charakter bezprawny i była skierowana przeciwko interesowi KKS Sygnał.

Tak to mniej więcej i w ogromnym skrócie wygląda z treści wielu listów, jakie otrzymałem. Przyjmuję to do wiadomości. Mam jednak jedno pytanie: skoro WY wiedzieliście, że taki projekt jest zły dla klubu i niezgodny z prawem, że także ZARZĄD KKS o tym był poinformowany, to dlaczego po odparciu tak złego "planu" ze strony KTS, sami go zrealizowaliście? Nie widzę różnicy, poza różnicą siły i sprytu. Wypchnęliście KTS z wózka jadącego w kierunku ślepego toru, po czym sami do niego wskoczyliście odczo przejmując zawodników i drużyny KKS! Swoimi działaniami uratowaliście skórę tych z KTS-u, sami jednak ciężko zawiniliście. Dopóki pomagaliście KKS-owi, wszystko było OK, teraz jesteście nieformalnymi likwidatorami sekcji tenisa stołowego w KKS. Że zaś formalnie likwidacji nie było i nie ma, wszystkie drużyny KS Sygnał Lublin winny być usunięte z lig PZTS.

Ps. Pisałem wcześniej, że nawet złamano niezgodnie z prawem przyjęty przepis dotyczący przejęcia drużyny (chodziło o minimum 75% zawodników z pierwszej czwórki rankingu) w odniesieniu do KS Sygnał I. Nonszalancja? Poczucie bezkarności? Teraz już wiem, że z KS Sygnał Lublin III jest jeszcze gorzej! Tam z pierwszej czwórki rankingu został tylko 1 (słownie: jeden) zawodnik! Ani nonszalancja, ani poczucie bezkarności, to po prostu kpina z przepisów. Aż tak jesteście mocni w LOZTS? Ciekawe. Jeżeli tak pogrywacie na tym podwórku, to nawet nie śmiem domyślać się, co wymyśliłicie na linii KKS - KS.

Normy moralne, normy przede wszystkim!

2010-09-22 09:35:13 / WaldekP / komentarze [3]

Niedawno temu, gdzieś na początku 2008 roku, w Księdze Gości Iltsa.pl miało miejsce niezwykle istotne dla lubelskiego pingponga dyskusyjne spotkanie na linii Sygnał - LLTSA/Edbar/Ruch Lublin. Część tej dyskusji udało mi się uwiecznić na Forum Iltsa.pl ("Wokół sporu Sygnał - Ruch I Edbar"). Kto chce zrozumieć nasze środowisko pingpongowe, musi zaliczyć i tę lekturę (dyskusja odbywała się także w innych miejscach forum, zwłaszcza dotyczących wydarzeń na AOS-ie). Dzisiaj chcę do niej powrócić, dokładniej: do stanowiska zajętego wówczas przez Pana Jarosława Maruszczaka - trenera KKS Sygnał Lublin.

Trzy aspekty tego stanowiska wymagają każdorazowej, indywidualnej oceny, aczkolwiek nie o tej samej wadze. Po pierwsze, stosunek Trenera do osób spoza kręgu Sygnału. Moim ówczesnym zdaniem - fatalny i ze złymi konsekwencjami dla naszej dyscypliny (bardzo źle potraktowanie osób chcących inwestować w nasz sport). Zdania tego - wyraźnie wyartykułowanego już wtedy - nie zmieniłem do dzisiaj. Po drugie, stosunek Trenera do swoich zawodników. Tu moją ocenę cechowała pewna ambiwalencja: bo podobają mi się pryncypialna obrona zachowania zawodników KKS Sygnał, aczkolwiek - o czym też jest ślad dyskusyjny - nie do końca zasłużona z ich strony. Po trzecie, i

najważniejsze na dzień dzisiejszy, stosunek Trenera do zasad sportu. Tu Pan Jarosław Maruszczak miał moje pełne poparcie, podpisywałem się pod Jego stwierdzeniami przysłowiowymi "obiema rękami". Dokładnie tak powinno być, jak to wtedy było napisane. Czyli? Postępować w sposób, który pozwala chodzić z podniesionym czołem, tj. "walczyć tylko na arenie", by móc "spojrzeć w lustro i bez wstydu pokazać się na sali". Sport ma być formą "czystej rywalizacji", a "podstawową kwestią są normy moralne i uszanowanie idei sportu (czystości)". Cudzysłów wskazuje na cytaty z forum.

Co dzisiaj myślę o trzecim punkcie? Otóż domniemywam, że ten miecz moralnych norm i zasad czystego sportu został wyjęty tylko po to, by posiekać nim swoich przeciwników. Później został skrzętnie zawinięty w papier i schowany, "co by się nie skaleczyło". Ani późniejszy przebieg rozgrywek ligii LLTSA nie potwierdził tak surowej opinii na jej temat, ani też rozgrywki w ligach PZTS nie potwierdziły czystości gry ze strony drużyn KKS Sygnał (np. rozpisywanie meczów, które nie odbyły się!). Dochodzi do tego obecne poparcie oraz współdziałanie w wyprowadzeniu z majątku KKS Sygnał Lublin dorobku jego sekcji tenisa stołowego. Panie Trenerze, jak Pan mógł zgodzić się na takie "biznesowe" rozwiązanie? Ież przy okazji złamano zasad czystego sportu, a na dodatek tak cenionego przez Pana Regulaminu PZTS.

Komentarze:

WaldekP

2010-09-22 10:00:56

Daniel (Zamość) maile pisane przez ciebie do mnie (każdy zawiera IP nadawcy!) noszą znamiona czynów przestępczych. Przestań mi grozić, tak jak to uczyniłeś w ujawnionym przeze mnie mailu. Nie chcę, by ścigano ciebie jak jakiegoś młodocianego przestępcę. Opuść sobie. To nie twoja sprawa.

WaldekP

2010-09-22 23:03:23

Daniel stwierdził, że zaszło nieporozumienie, że nie bronił Sygnału, a jego list opublikowany niżej był wynikiem ogromnego zdenerwowania po lekturze tekstu "Czy potrafisz przewidywać przyszłość?". Hmm, to rzeczywiście wiele rzeczy tłumaczy, ale czy zdoła wytłumaczyć wszystko? Poza tym otrzymałem bardzo poważny w tonie, rozsądny i ciekawy list od Kamila Kleczkowskiego. Mam Jego przyzwolenie na publikację, niebawem więc list zamieszczę. Dałeś mi dużo do myślenia, dzięki już teraz. No i jest w skrzynce list od Błażeja z Zamościa. Podobnie jak Daniel, też się zdenerwował.

Trochę równowagi nie zaszkodzi..

2010-09-23 09:29:50

Zawsze należy mieć przedstawione dwa punkty widzenia przecież nikt nie będzie atakował norm moralnych za którymi tak łatwo się skryć. Być sędzią w tej sprawie to pewna glicerynowa mieszanka....RCh.

Kropka nad "i"

2010-09-23 22:27:12 / WaldekP / komentarze [0]

Na ręce Prezesa LOZTS w Lublinie, p. Dariusza Wierchowskiego, wysłałem dzisiaj dwa pisma. Ich treść zawiera cztery zdania.

Pismo I:

Wniosek: Jako zawodnik stowarzyszony w Lubelskim Okręgowym Związku Tenisa Stołowego (licencja nr 26755) wnioskuję o anulowanie decyzji o dopuszczeniu do rozgrywek drużynowych na sezon 2010/2011 następujących zespołów KS "Sygnał" Lublin: KS "Sygnał" I Lublin (II liga), KS "Sygnał" II Lublin (II liga), KS "Sygnał" III Lublin (III liga).

Uzasadnienie: Z uwagi na fakt, iż na dzień 10.08.2010 nie nastąpiła ani likwidacja sekcji tenisa stołowego w KKS "Sygnał" Lublin, ani też nie podjęto idących w tym kierunku decyzji, wszelkie umowy dotyczące przekazywania drużyn KKS do innych klubów, w tym KS "Sygnał" Lublin, na dzień dzisiejszy należy uznać za bezprzedmiotowe w rozumieniu Regulaminu Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

Pismo II:

Wniosek: W związku z pismem wnioskującym o anulowanie decyzji dopuszczającej do rozgrywek drużynowych w sezonie 2010/11 zespołów KS "Sygnał" Lublin (w załączeniu) wnioskuję o przekazanie do rozpatrzenia przedmiotowej sprawy w odniesieniu do zespołów KS "Sygnał" I Lublin oraz KS "Sygnał" II Lublin, Wydziałowi Gier i Dyscypliny Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego z siedzibą w Białymstoku.

Uzasadnienie: Rozgrywki II ligi męskiej mają charakter międzyokręgowy (lubelsko-podlaski), stąd wydaje się uzasadnione wykorzystanie pomocy WGiD przy POZTS, gwarantującej w tym wyjątkowym przypadku większą obiektywność podejmowania decyzji.

Ps. Po wyjściu z Urzędu Pocztowego poczułem głęboką ulgę. A tydzień temu...

Tytułem porównania

2010-09-24 22:53:20 / WaldekP / komentarze [0]

[Za: gazetalubuska.pl/ 21.09.2010]

„Ostatnich sześć sezonów ekipa z Górek Noteckich spędziła w najwyższych klasach rozgrywkowych - po trzy w pierwszej lidze i ekstraklasie. W rozgrywkach 2006/2007 Pełcz Diamant sięgnął nawet po brązowe medale DMP.

- I na tym kończymy zabawę z seniorami - zapewnia Jerzy Koszyk. - Każdego roku kosztowali nas około 150 tysięcy złotych. Nie stać nas dłużej na takie wydatki. Z ligomanią zostaliśmy skutecznie wyleczeni na długie lata.

Po tegorocznym, kwietniowym spadku z superligi zespół poszedł w rozsypkę. Bogusław Koszyk przeniósł się do Opoki Trzebinia, Jacek Nowokuński do ZKS Drzonków, a Filip Młynarski wrócił do drugoligowej Akademii Tenisa Stołowego Warszawa. I właśnie kierowana przez Młynarskiego ATS zapragnęła zająć miejsce górkowian w północnej grupie pierwszej ligi.

Kluby podjęły stosowne, jak im się wydawało, działania prawne i organizacyjne. Czterech graczy z Warszawy zostało formalnie zakontraktowanych w LUKS Pełcz i zgłoszonych do rozgrywek, a potem do PZTS powędrowało pismo o przekazaniu drużyny do stolicy. Ekipa - jeszcze pod szyldem Pełcza - rozegrała nawet pierwsze mistrzowskie spotkanie z SCK Hals Warszawa, przegrywając 0:10. Od drugiej kolejki miała już występować jako ATS, lecz... nie będzie jej to dane.

- Regulamin mówi precyzyjnie: klub może przekazać innemu swe miejsce w rozgrywkach ligowych tylko wówczas, gdy zlikwiduje sekcję tenisa stołowego. Wprowadziliśmy taki zapis, by ukrócić niezdrowe kombinacje - wyjaśnia Sylwester Małecki, przewodniczący wydziału rozgrywek PZTS. - W tym przypadku stało się inaczej, bo Pełcz nadal chce prowadzić grupy młodzieżowe. Jeśli więc górkowianie nie mają zamiaru uczestniczyć w pierwszoligowych zmaganiach, to ich miejsce pozostanie nieobsadzone.”

Ps. Drogi A., martwi mnie Twój stosunek do psychiatrów. Z Twojego listu wnioskuję dwie rzeczy: po pierwsze, uważasz psychiatrów za lekarzy drugiej kategorii; po drugie - że ich pacjenci też są "drugiego sortu". Mylisz się tak w jednym, jak i drugim punkcie. Psychiatrzy mają za swój przedmiot najbardziej skomplikowany pod względem medycznym organ ludzki - *psyche*. Także troska o *psyche* winna być przedmiotem szczególnego zainteresowania każdej osoby. Twoje podejście może wśród osób ci bliskich, na przykład przyjaciół, wzbudzić niepotrzebny wstręt i odrazę do wizyty u psychiatry- bo co przecież pomysłili sobie A., jak się dowie! Możesz w ten sposób komuś bardzo zaszkodzić. Co do mnie zaś - skoro posyłasz mnie do psychiatry, to powiem Ci, że nie czuję specjalnej niechęci przed taką wizytą: nawet sobie od razu ułożyłem listę pytań, na które chciałbym uzyskać odpowiedź! Myślę, że rozmowa z nim byłaby dla mnie fascynującym przeżyciem. Gdybym tylko miał tę odrobinę pewności, że idąc tam nie zaszkodziłbym komuś, kto rzeczywiście potrzebuje pomocy, poszedłbym...

List od Kamila

2010-09-25 21:37:35 / WaldekP / komentarze [0]

[22.09.2010; godz. 19.25]

"Mam do Pana proste pytanie: Czy uważa się Pan za sportowca, czy Pana strona poświęcona jest dla sportu? Ja rozumiem sport jako rywalizację w rozmaitych formach fizycznych. Tymczasem Pana strona, postępowanie itd. jest związane tylko i wyłącznie z polityką. Lubi Pan 'grzebać' i w szczególności nie w swoim. Lubi Pan zagłębiać się, tworzyć problemy, utrudniać życie. Doskonale nadaje się Pan do obecnej partii opozycyjnej i nie zdziwiłby mnie fakt gdyby był Pan jej zwolennikiem. Jeżeli chociaż trochę ma Pan na swojej uwadze dobro lubelskiego tenisa, rozwój młodzieży, to powinien Pan zakończyć tę śmieszną 'zabawę'. Czy zależy Panu na zniszczeniu zawodnikom perspektyw na przyszłość? Traktuje Pan KS Sygnał jako 'rzecz', 'przedmiot', a co z młodzieżą, przed którą dopiero cała kariera? Czy nie warto zająć się 'normalnymi' sprawami: relacjami z turniejów, meczów i innych imprez, czy ciekawostek. Wyciągnąć pozytywne wnioski, a nie wiecznie krytykować i szukać szczegółów, aby kogoś oczernić. Może warto się zmienić? Zacząć żyć w spokoju i harmonii, wspierać innych a w szczególności młodzież. Ja rozumiem, że są ciężkie czasy i jest Pan mocno zestresowany, więc po co jeszcze bardziej psuć atmosferę codzienności? Przecież nie warto! I tak wiem, że wymyśli Pan coś, aby mnie wyprostować. Wszystko da się poobrać w sposób, który komuś odpowiada, a jest Pan w tym akurat całkiem dobry. Tylko czy jest to potrzebne?"

Z poważaniem i wyrazami szacunku,

Kamil Kleczkowski

(Ps. Może Pan zamieścić maila na stronie - na pewno się nie obrazę. Pozdrawiam)"

DROGI KAMILU,

jeszcze raz pozwolę sobie podziękować Ci za ten list. Rozwaga, z jaką go napisałeś - biorąc pod uwagę temperaturę ostatnich wydarzeń - wzbudza we mnie szczery szacunek. Teraz postaram się nieco "poobracać" temat, aczkolwiek spraw poruszyłeś tyle, że część będę musiał zostawić na jutro. Zacznę od najcięższego zarzutu, że nie myślę o młodych zawodnikach, a jeśli już, to traktuję Was jak 'rzeczy', czy 'przedmioty', chcąc przy okazji złośliwie Wam zaszkodzić w karierze.

Nie będę składać nowych deklaracji, lecz przypomnę jedynie moje (niektóre) minione opinie i sugestie (por. "Sezon I").

Mniej więcej dwa lata temu doszedłem do wniosku, że sprawy w Kolejowym Klubie Sportowym Sygnał Lublin nie idą tak, jak powinny. Główny zarzut był jeden: brak troski o trenującą młodzież. Uważałem już wtedy, że jesteście traktowani przez zarząd klubu w sposób instrumentalny i przedmiotowy. W grudniu 2008 roku (12-go) napisałem nieco tajemniczy tekst zatytułowany "Gdzie się podziały złote jaja?", w którym zasugerowałem potrzebę przeprowadzenia w Sygnale podobnej akcji do tej, jaką kilka lat wcześniej zrobili pingpongiści zrzeszeni w TKKF. Nam to się powiodło, czułem, że w Waszym przypadku będzie podobnie. W styczniu 2009 sprecyzowałem swój pomysł w dyskusji nad tekstem "Złote prawo natury". Sam tekst jest krótki, więc go przytoczę:

"Złote prawo natury stwierdza co następuje: ze złotych jaj wyrosnąć ma złota młodzież. I tyle. Ludzie jednak kierują się także prawami kultury, nie zawsze wysokiej próby; stąd często, kierowani chciwością, zawiścią, egoizmem i pazernością, podkradają złote jaja, nie pozwalając wykluć się i rozwinąć złotej młodzieży. Jajecznicą zamiast wspaniałej kariery. Cóż, taka szara rzeczywistość szarych zjadaczy złotych jajek. Skądinąd, często spotykany widok. No ale to, co próbują zrobić osoby odpowiedzialne za sekcję tenisa stołowego w Sygnale, przekroczyło już ramy wspomnianej (złej) reguły kultury. Otóż, osoby te nie zadowolily się konsumpcją jaj, ale nadto postanowiły oskubać znoszącą je kurę. W końcu: po co kurze pióra? Niech cicho siedzi i za pocałowaniem rączki znosi to, co natura jej karze znosić. Nieprawdaż?"

W dyskusji z p. Marcinem Pawlakiem przestrzegałem władze KKS przed stosowaniem swoistego szantażu wobec młodzieży:

"Napisałem to, o czym już jest głośno. Inni się śmieją z politowaniem, a ja próbuję to zmienić. Dlatego piszę o tym, bo klub musi zapewnić ścieżkę kariery swoim wychowankom. Nie zatrzymacie ich na poziomie młodzika, czy kadeta. Przecież między nami nie ma różnicy w opisie faktów, Twój wpis nawet pogorszył mi obraz KKS, ale ocena faktów - wybac - moja jest negatywna w odniesieniu do organizacji rozgrywek ligowych. To jest krótkowzroczna strategia. Czy mam rację? To się okaże. Czy KKS Czyn Społeczny Lublin przetrwa w takim kształcie? Z uwagą będę śledził losy drużyn klubowych. Pozdrawiam i życzę sukcesów zawodnikom i zawodniczkom KKS Sygnał Lublin."

Byłem pewien wówczas, że moje teksty wywołają dyskusję i doprowadzą do zmian w KKS. Liczyłem na wsparcie ze strony rodziców. Tylko oberwałem. Żaden rodzic mnie nie poparł. Po kolei słyszałem: nie wtrącaj się. Teraz nie zechcą przyznać mi racji, chociaż poszli drogą, którą ja wtedy nakreśliłem. O półtora roku za późno! W tym czasie nastąpiły istotne zmiany: 1) grono rodziców podzieliło się na dwa ugrupowania tworzące obecnie KTS i KS; 2) KKS wpadł w kłopoty finansowe; 3) zmienił się Regulamin PZTS. Dzisiaj, by Wam pomóc, muszę storpedować ten bezmyślnie realizowany plan. Jeśli nie zostanie zatrzymany, może dojść do wyroków skazujących z tytułu przywłaszczenia majątku zadłużonego klubu. Ten punkt jest dużo bardziej groźny od braku likwidacji sekcji ts w KKS. Kłopot z rozgrywkami drużynowymi to drobiazg. KKS dał Wam na papierze wolność, ale ciągle trzyma Was na smyczy. A przecież jest jeszcze problem rozliczenia indywidualnych transferów...

Pociąg pułapka - odpowiedzi c.d.

2010-09-26 15:40:40 / WaldekP / komentarze [1]

Na czym to skończyłem? No tak: KKS sprzedał bilety, po czym poprosił, abyście pchnęli pociąg do przodu. Wcześniej był w klubie ten sam zestaw osobowy, a na turniejach wojewódzkich nikogo nie było (poza nielicznymi wyjątkami - por. mój tekst "Wspomnienia po pustyni Lublin" w "Sezonie I", s. 53). Dopiero zespół rodziców rozkręcił sekcję tenisową. A że całkiem niezłe im szło, to władze klubu uznały, że tak powinno być do końca. Na początku było całkiem niezłe, ale z czasem musiało przyjść i zmęczenie, i refleksja: jak długo możemy tak pchać i pchać. Podjęte zostały decyzje takie a nie inne, i teraz czekamy na rozstrzygnięcia WGiD OZTS-u.

Przejdę teraz do innych spraw. Podejrzanie o uprawianie polityki. Nie rozumiałem tego zarzutu. Byłem w twoim wieku, Kamil, gdy postanowiłem poświęcić się filozofowaniu (jak zapewne wiesz obecnie pracuję w Instytucie Filozofii UMCS). W związku z tym od razu zrezygnowałem z przynależności do

wszelkich organizacji narzucających lub sugerujących swym członkom jakikolwiek światopogląd. Do dzisiaj jestem wierny temu postanowieniu (należę jedynie do AZS UMCS, jeszcze kilka dni, STSA w Lublinie oraz PZTS). Nie mam też poglądów politycznych. Z każdym politykiem mogę się zgodzić, każdego mogę poddać krytyce - wszystko zależy od tego co i jak prezentuje. Cenię sobie logiczny punkt widzenia, stąd nie jest łatwo uzyskać moją aprobatę.

Czy czuję się sportowcem? Tak. Zaczynałem od piłki nożnej: musiałem jednak zrezygnować z uwagi na wadę wzroku i słabą szybkość (pod koniec gry w juniorach irytowało mnie, że parokrotnie musiałem po dwa razy kiwać tego samego obrońcę!). Natomiast bardzo dobrze miałem opanowaną sztukę wykonywania rzutów karnych (zdradzę Ci jedną z moich tajemnic pod tym względem: prędkość zawodnika przekraczającego 16 metr musi być taka sama, jak przy kopnięciu piłki!) Nigdy nie zdarzyło mi się, by bramkarz wygrał ze mną (w meczach ligowych wykonałem przynajmniej kilkanaście karniaków!). W liceum nauczyłem się grać w szachy. Po dwóch latach byłem w czołówce województwa seniorów. Do dzisiaj pamiętam, jak na początku miesiąca jechałem do Siedlec, by tam w jednym kiosku kupić najnowszy numer pisma "Szachmaty w SSSR". Prawie sześćdziesiąt kilometrów, z przesiadką w Łukowie. Jeszcze na studiach trochę pogrywałem w szachy, wygrałem nawet turniej indywidualny Mistrzostw Lublina w kategorii szkół wyższych. Po doktoracie zacząłem pykać z dziećmi na stole w domu, a że dość szybko stał się nieco za mały, postanowiłem udać się do Studium Wychowania Fizycznego UMCS, by zadać pytanie, które zdumiało ówczesnego kierownika, p. Prędkiewicza: Czy na UMCS-ie jest jakiś stół do pingponga? Okazało się, że nawet kilka, że jest sekcja, że można pograć. I tak "wsiąknę" w ten sport. Założyłem niniejszą stronę, która nie ma charakteru czysto informacyjnego (nie ma miejsca na tabele, rankingi i takie tam), lecz bardziej obyczajowy w odniesieniu do pingponga.

I ostatnie sprawa. Stres i pochodne stresu. W ciągu ostatniego tygodnia otrzymałem kilkanaście listów od pingpongnautów piszących, że piszę 'śmieszne' rzeczy. Pomyślałem sobie: że skoro mnie to cieszy, co piszę, i cieszy czytelnika, to jest bardzo fajnie, kiedy tak rozradowani siedzimy sobie po obu stronach sieci. Myślę sobie jednak, że gdybym nie miał racji w tym co piszę, nikt by się nie przejął tymi tekstami. I to chyba tyle. Trzymaj się Kamil.

Czy warto umierać za prawdę?

2010-09-27 23:29:31 / WaldekP

Pytanie to postawił mi RomanCh w czasie najgorętszych godzin ostatnich dni. Pomyślałem najpierw: pewnie, że nie. Ale po pewnym czasie uzmysłowiłem sobie, że jeśli za cokolwiek warto umierać, to to "coś" musi jako swe minimum mieć prawdę. Dużo czasu poświęciłem analizie problemu "przedmiotowego" traktowania młodzieży trenującej w KKS-ie. Wydawać by się mogło, że pragnienia i chęci ze strony rodziców gwarantują, że nie można ich posądzać o przedmiotowe traktowanie swych pociech. No bo jak to brzmi? Przecież rodzicom zawsze zależy na dobru swych dzieci... Miłość rodzicielska wszystko ma tłumaczyć i zwalniać z odpowiedzialności z tytułu uprzedmiotawiania. A jednak nie podzielał tego zdania. Same chęci nie wystarczają. Miłość może zaślepić. Zaufanie może zawodzić. Potrzebne jest jeszcze to coś, co gwarantuje związek z twardą rzeczywistością. Czyli - prawda.

Kryzysu sprzed kilkunastu miesięcy, o jakim już wtedy pisałem, nie wypadło potwierdzać, gdyż nie leżał na linii oczekiwań rodziców. Zaślepienie robiło swoje. Oczywiście, wszystko dla dobra dzieci. Moim zdaniem - dzieci postrzeganych jak rzeczy. I przez władze klubu, i przez własnych rodziców. Dowodem tego ostatniego jest sposób powołania KS Sygnał. Tylko szaleni mistrzowie marionetek mogli wpaść na tak brutalne rozwiązanie, chowając się za własnymi dziećmi i czyniąc z ich talentu taran do rozbijania oporu obrońców regulaminów. Zauważmy: przewidziany do kontroli i dbałości o przestrzeganie regulaminów PZTS-u WGiD LOZTS dopuścił do gry zespoły, które jawnie złamały przepisy dotyczące ciągłości kadry przenoszonych drużyn. Nie wierzę, że WGiD nie wiedział o tym! Co zrobić? Przecież tam gra utalentowana młodzież, czołówka Polski w swoich kategoriach wiekowych, niebawem medalisci MP.

Piszę o tym już teraz, gdyż spodziewam się, że już niebawem rozpocznie się poszukiwanie tego, co zawinił. Kto śmiał podłożyć przysłowiową "świnie" naszej utalentowanej młodzieży? Pokrzywdzeni nie będą musieli długo szukać: w większości przypadków winnych znajdą we własnym domu...

Komentarze:

E-mail + opinia

2010-09-28 08:55:00

Witam "Stało się to najprawdopodobniej za wiedzą kierownictwa KKS i zgodą LOZTS oraz PZTS. Konsekwencje takiego posunięcia mogą być dramatyczne. Jakie? Wszystkie drużyny KS mogą być usunięte z tabel ligowych! Jest to bardzo prawdopodobne rozwiązanie..." Rozumiem Waldek że padło za wiele złych słów na Twój temat... argumentów Masz pewnie jeszcze więcej ..., ale tego typu teksty mogą innych zmotywować do działania i faktycznie dojdzie do usunięcia drużyn. Warto dążyć do tego --- nie. Powodzenia Chawryło Roman --22/09/2010r. ----- Waldek pisząc że:" Po wyjściu z

Urzędu Poczтового poczułem głęboką ulgę " ---- to źle że oddałeś się sprawie idąc w złym kierunku. Jeśli młodzi ambitni zawodnicy oddani sportowi będą mieli zablokowaną możliwość gry w lidze państwowej obojętnie czy KS czy KKS zawsze jest to duży uszczerbek dla młodzieży. Ale już pewne dobre symptomy chęci bez kolizyjnej rozwiązania tego tematu widzę u Ciebie. A za trzy miesiące jak zobacze małego krwiaka na Twojej lewej piersi będę wiedział, że uderzyłeś się w pierś mówiąc moja wi.....RCh.

WaldekP

2010-09-28 22:16:07

Dzięki serdecznie za wpis, Romanie Drogi. Nie było lekko. Nawet gdy próbowałem sobie zażartować i wspomnieć o Młodych Tytanach, to w rzeczy samej było to tylko przykrywką dla autentycznego problemu: jak można było tak lekkomyślnie postąpić? To miał być bluff? Ale na szali (hmm... sorki, sorki...) ktoś położył grę młodych, i nie tylko ich grę! Przez kilka dni nie byłem w stanie skupić się na pracy. Ani czytanie nie wychodziło, ani pisanie. Ciągle miałem w głowie ten wygłup pingpongowy, nie mogłem zrozumieć, gdzie mieli oczy ci, którzy podpisywali odpowiednie dokumenty. Dlaczego nikt z LOZTS nie pomógł, nie poradził? Gdybym przeklinał, to teraz bym taką wiązanekę puścił pod adresem anonimowych osób spod znaku (K)... Musiałem coś z tym zrobić. I nie chodzi mi o te obelgi, jakimi zostałem obsypany w międzyczasie. Żeby mnie obrazić trzeba najpierw sobie na to zasłużyć... Akurat miałem szczęście. Po wyjściu z Urzędu Poczтового poszedłem do pracy, wziąłem do ręki książkę i najnormalniej w świecie czytałem. W spokoju, ciszy, bez poczucia, że muszę jeszcze coś zrobić. Jak po powrocie z jakiejś super udanej wycieczki. Hmm..

No to gramy dalej!

2010-10-01 22:52:19 / WaldekP / komentarze [0]

Zarząd LOZTS nie zgodził się poprosić o pomoc prawną WGiD POZTS w Białymstoku, a zatem nie muszę przyjmować do wiadomości decyzji podjętych wczoraj. Zarząd LOZTS ponadto odrzucił mój wniosek dotyczący drużyn KS Sygnał Lublin. Rozumiem decyzję Zarządu, lecz uważam ją za niesłuszną. W związku z tym wystosuję odpowiednie pismo do PZTS, w którym oskarżę władze LOZTS o pomoc w wyprowadzeniu z KKS Sygnał Lublin dóbr w postaci dorobku sekcji tenisa stołowego KKS.

Zanim jednak to uczynię, pozwolę sobie uczynić pewną "wycieczkę" o osobistym charakterze. Chciałbym wyrazić ubolewanie, że w to wszystko został wmieszany Pan Zdzisław, były - ale dla mnie na zawsze Prezes LOZTS. Nie chciałbym, by moje zaplanowane dopiero przed chwilą teksty i w zamyśle bardzo krytyczne pod adresem władz LOZTS były łączone z osobą Pana Zdzisława, o którym mam jak najlepszą opinię i nie wyobrażam sobie, by mógł w jakikolwiek sposób inspirować ten pingpongowy cyrk. Nie powiem, czasami byłem niezadowolony, gdy Pan Zdzisław żakom, czy młodzikom nie pozwalał grać w dresach w wyraźnie zbyt zimnych salach, ale zawsze kończyło się to moją myślą: *dura lex, sed lex*. Skrupulatny aż do bólu (regularnie otrzymywałem np. korespondencję dotyczącą rozgrywek, w jakich uczestniczyła córka, mimo, że sugerowałem niekonieczność tego, ale Pan Prezes mówił: klubom wysyłam, to niestowarzyszonemu też). W ubiegłym roku MOKS Białystok miał poślizg w składzie na pierwszy mecz (ranking wynikający z samej tylko kolejności zgłoszeń zawodników) i pomimo wygranej na stole, MOKS musiał pogodzić się z niekorzystną dla siebie weryfikacją wyniku (bodajże z 7:3 zrobiło się 3:7). I to był cały Pan Zdzisław. Skrupulatny, dokładny i z szacunkiem podchodzący do zasad rywalizacji sportowej. Kiedy rezerwy KKS Sygnał zagrały w nieuprawnionym składzie w meczu III ligi z Lewartem, natychmiast pojawił się walkower dla Lewartu (mimo porażki na stole). I to miało sens. Jeśli do czegoś ma służyć Wydział Gier i Dyscypliny, to właśnie do tego rodzaju działań. Tylko w takich okolicznościach można wypracować szacunek do prawa, regulaminów i uczciwego uprawiania sportu. Panie Zdzisławie, proszę nie brać do siebie tego, co będę pisać o tzw. Zarządzie LOZTS. Coś się skończyło ważnego i pięknego w naszym wojewódzkim pingpongu. Niestety.

W wielkim skrócie

2010-10-02 09:46:48 / WaldekP / komentarze [3]

Ostatnie decyzje Zarządu LOZTS dotyczą trzech lig:

A) w II lidze: **KS Sygnał I Lublin został skreślony z listy drużyn dopuszczonych do rozgrywek**. Po rozegraniu przez drużynę jednego meczu (patrz niżej!), jej zawodnicy zostali przeniesieni do KS Sygnał II Lublin (obecnie mającego nazwę KS Sygnał I Lublin) w sposób absolutnie niezgodny z regulaminem rozgrywek. W związku z pojawieniem się wolnego miejsca do II ligi powrócił spadkowicz - UMKS Biłgoraj.

B) **Z rozgrywek III ligi został wykluczony zespół KS Sygnał III Lublin**. Na powstałe w ten sposób dwa wolne miejsca zostały wpisane drużyny rezerw UKS 23 Lublin oraz Trefla Zamość. UKS jako spadkowicz - słusznie, rezerwy Trefla - nie; miejsce to powinien zająć Orzeł Kłoczew (drugi i na dodatek "lepszy" spadkowicz, bo z wyższego miejsca).

C) **W rozgrywkach IV ligi pojawił się wykluczony z III ligi zespół KS Sygnał III Lublin**. Oczywiście, zdecydowanie po terminie.

Obecny skład Zarządu LOZTS:

Dariusz Wierzchowski (Alfa Radzyń Podl.) - prezes,
Jarosław Maruszczak (KS Sygnał Lublin) - wiceprezes,
Lesław Bratkowski - wiceprezes,
Mirosław Iwańczuk - sekretarz,
Andrzej Kołodziej,
Krzysztof Kozłowski,
Artur Rachański,

Komisja rewizyjna:

Zdzisław Waśkowski.

Panie Prezesie, dzięki,...

2010-10-02 14:44:47 / WaldekP / komentarze [0]

Nie od razu zrozumiałem Pana myśl! Oczywiście: po co wносить sprawę drugoligowego KS Sygnał Lublin w związku z przejęciem drużyny i miejsca w II lidze, jeśli można to prościej załatwić z innego punktu regulaminu. Skoro bowiem dopiero 30 września do gry została zgłoszona nowa drużyna pod nazwą KS Sygnał I Lublin i w nowym składzie zawodników, to teraz można wykorzystać punkt regulaminu dotyczący terminu złożenia. A jest on tak dramatycznie przekroczony, że nie pozostaje nic innego, jak wycofać z rozgrywek II ligi zespół KS Sygnał I Lublin. Ależ pięknie pomyślane! Panie Prezesie, gratki za tak wyrafinowany sposób usuwania drużyn KS Sygnał z II ligi. Chyba moja interwencja w PZTS-ie jest już zbyt duża..., dzięki.

Ps. Ale na wszelki wypadek zachowam czujność. Gdyby Pan Prezes zapomniał postawić kropkę nad "i", to przyjdę z odsieczą!

Kilka uwag na koniec tygodnia

2010-10-03 20:52:27 / WaldekP

1. Konrad zagrał na OTK-u Seniorów, zajmując w swojej grupie drugie miejsce (do TG awansował tylko zwycięzca). W rozmowie ze mną nie krył zadowolenia ze swojej aktualnej formy, a pokonanie w grupie Alana Wosia (Alfa Radzyń Podlaski) 3:1 (11:8, 11:9, 9:11, 11:8) trzeba uznać za bardzo dobry prognostyk przed zbliżającym się OTK-iem Juniorów. Konrad, trzymamy kciuki!

2. Paweł wystawił w III lidze dwóch pierwszoligowców. Normalnie byłby "obsów" z mojej strony, bo strasznie nie lubię takiego - wszak zgodnego z regulaminem - postępowania. Rozumiem: nawet nie wszyscy zawodnicy "Dwójki" UKS wiedzą, że znów grają w III lidze, więc jakoś to jeszcze tłumaczy. "Błękitnym" kolegom mogę tylko życzyć powodzenia w dalszych grach i wyrazić nadzieję, że ten stracony dzisiaj punkt nie zadecyduje o końcowej klasyfikacji w lidze.

3. Ponad tydzień temu dostałem maila, który wprowadził mnie w niesłychanie dobry nastrój, przypominając przy okazji fajne chwile sprzed kilkunastu już lat. Autor maila pewnie do dziś nie zdaje sobie z tego sprawy, jak bardzo mnie ucieszył. Otóż po przeczytaniu mojego tekstu "*KS Biały Sygnał Lublin oraz KTS Pomsyng Lublin ZAPRASZAJĄ*" napisał mi, że chce posłać swoje dziecko na trening pingponga, a z mojego tekstu nie może wywnioskować, do którego klubu powinien się udać. I to właśnie mi przypomniało "stare" lata, gdy musiałem podzielić między trójkę dzieci jakieś ciasto, lody czy inny smakołyk. Uwielbiałem przyglądać się zachowaniu tego dziecka, które jako pierwsze dobiegło do stołu i łapiąc to za jeden talerzyk, to za drugi nie wiedziało do końca, które winno wybrać. Cóż za radość dla oczu i umysłu!!

Komentarze:

Przemek

2010-10-04 20:29:09

Waldku, cieszę się, że w tym całym zamieszaniu mogłem Cię rozbawić :-).

WaldekP

2010-10-04 22:30:41

Dzięki. Twój mail miał dla mnie naprawdę bardzo duże znaczenie.

Ręka rękę... bije!

2010-10-05 17:31:43 / WaldekP / komentarze [1]

Dzisiejsze wydanie Kuriera Lubelskiego zawiera tekst redaktora M. Puki zatytułowany *Mocne zarzuty pod adresem władarzy LOZTS w Lublinie*. Nie będę recenzować *Mocnych zarzutów...*, nie mogę jednak sprawy zostawić ot tak sobie. Przedstawię trzy aspekty sprawy tak, jak to już wcześniej napisałem

wskazując na "istotne" okoliczności uniemożliwiające w tym sezonie przeniesienie drużyn z KKS Sygnał do KS Sygnał (oraz KTS Sygnał).

1. Rozłam wśród rodziców dzieci grających w KKS. Nie jest w tym przypadku ważna przyczyna tego rozłamu. Liczy się sam fakt, sprawiający, że jakiegokolwiek przeniesienie dorobku sekcji tenisa stołowego do innego klubu (innych klubów) musiało być poprzedzone negocjacjami stron rodzicielskich. Żadnej ze stron nie należała się całość dorobku. Podkreślę: żadnej! Konieczne było zatem wspólne podzielenie się dorobkiem, do czego nie było woli ani po jednej, ani po drugiej stronie. Zarząd KKS nie sprostał tu zadaniu, gdyż przeczuwając nadchodzący kryzys finansowy klubu winien szybko doprowadzić do jakiejś ugody pomiędzy stronami KS i KTS. A tak, dwie ręce Sygnału, zamiast ze sobą współpracować, przysłowiowo myjąc się nawzajem, zaczęły się podszczypywać, okładać, a w końcu - bić. Wadą tekstu w "Kurierze" jest wejście "w" tę wewnętrzną bijatykę i ocenienie LOZTS przede wszystkim z pozycji sędziego ringowego.

2. Kryzys finansowy KKS Sygnał. Łatwiej przenieść jest dorobek sekcji w sytuacji, gdy klub nie zalega z płatnościami. Długi klubu dotyczą całości, mimo że mogą być generowane przez jego niewielką tylko część, stąd przeniesienie sekcji wiąże się z konieczności partycypowania w części długów. Z tego co pamiętam, to gdy ks. Andrzej przejmował pierwszoligowy krakowski klub pingponga, musiał spłacić jego zadłużenie. Przenoszenie wartościowego skądinąd dorobku sekcji z zadłużonego klubu łatwo może podpaść pod zarzut wyprowadzenia mającego na celu ucieczkę przed wierzycielami.

3. Ksiądz Andrzej działał pod łaskawszym regulaminem rozgrywek PZTS, mimo to musiał nie tylko wyłuszczyć swoje uprawnienia, ale i wyciągnąć kasę. Obecny regulamin nakazuje likwidację sekcji tenisa stołowego klubu przekazującego swój dorobek. Do dziś KKS Sygnał nie przeprowadził procedury likwidacyjnej. I nie wydaje mi się to łatwe do wykonania, biorąc pod uwagę umowy podpisane z KTS i KS. Nie widziałem wprawdzie tych umów, lecz domniemywam, że jako sporządzone pod władaniem starego regulaminu, nie narzucającego likwidacji, nie są przygotowane do zakończenia swego żywota w akcie jednostronnego i likwidacyjnego zerwania przez KKS. Przeniesienia zatem są bezprzedmiotowe. A że KKS nie zgłosił się do rozgrywek drużynowych, wszystkie miejsca powinny być zlikwidowane.

Komentarze:

WaldekP

2010-10-05 22:10:26

Ksiądz Andrzej potwierdził informację o spłacie zadłużenia klubu z Krakowa. Ja ze swojej strony potwierdzam grę słów..., he, he... i pozdrawiam serdecznie!

Jak tu "nie-"pisać?!

2010-10-08 22:49:42 / WaldekP / komentarze [0]

Mam mały problem z kontynuowaniem tematu LOZTS-KS. Sygnał. Nie chcę pisać tego, co mam do napisania, by nikt mi nie zarzucił, iż odpowiadam konkurentom co z tym zrobić. Z drugiej strony, oni też mają swój rozum (oni z Podlasia, ja z Podlasia, bo z lubelskiego wiadomo - strachu i pełne pory przed zemstą ze strony LOZTS) i znają przepisy, więc domyślam się, że też mogą dojść do tych samych wniosków, co ja. Pozostało mi zatem poczekać. Niech więc i tak się stanie.

Kariera w lubelskim związku

2010-10-09 21:56:30 / WaldekP / komentarze [0]

Aby należeć do związku nie trzeba mieć ani wielkich pieniędzy, ani szczególnych znajomości. Dużo więcej wysiłku trzeba włożyć w zdobycie pozycji. Samo należenie do związku nie wyróżnia jeszcze. **Pierwszy krok na drodze kariery związkowej należy skierować w stronę funkcjonującego UKŁADU.**

Układ umożliwia korzystanie z regulaminowych uprawnień, co wcale nie jest tak oczywiste, gdy jest się "nikim", czyli zwykłym "związkowcem". Przynależność do układu gwarantuje, że twoje podanie nie zostanie wyrzucone do kosza, że ani ciebie, ani twoich zawodników nie spotkają szykany. Nawet na czas dowiesz się np., że możesz skorzystać z dotacji i funduszy, na jakie sobie zasłużyłeś swoją ciężką pracą. Jesteś poza układem, to nawet gdy dowiesz się o możliwych dla ciebie rozwiązaniach, stanie się to w okolicznościach w praktyce uniemożliwiających ci skorzystanie z nich. Oczywiście nikt nie będzie tego rozpamiętywać w układzie, bowiem na twoje miejsce czekają już inni - zasłużeni. **Zwłaszcza zaś ci, którzy kreują wydarzenia w układzie, czyli SITWA.**

Aby znaleźć się w sitwie trzeba sobie na to zasłużyć unikaniem wszelkich działań, także słownych, uderzających w układ oraz trzymaniem się na stosowną odległość od "nieukładnych". Sitwa jest czymś więcej niż możliwością korzystania z przynależnych praw: to gwarancja wykorzystania tych praw. Jeśli zapomnisz np. o czymś, sitwa ci przypomni i nie pozwoli ci stracić. Sitwa dzieli między siebie najlepsze

kąski rozgrywkowe oraz przejmując niemal połowę zysków związkowych (m.in. większe dotacje, dodatkowe miejsca w rozgrywkach, a nawet możliwość załatwienia przeciwników spoza siatki przy tzw. "zielonym stoliku"). Siatwa nakłada jednak pewne obowiązki wynikające z przynależności: musisz np. szkodzić tym, którzy są poza układem. O ile więc wyrzucenie z układu nie zagraża jego interesom (taki działacz w zasadzie nie może niczym obarczyć układu w rozmowie np. z prokuratorem, dziennikarzem, czy w zwykłej rozmowie z barmanem w pubie...), o tyle były uczestnik siatki może już narozrabiać. Gorzej, że musi wówczas ujawnić swoje występki, jako że siatwa wprowadza już zasadę współuczestnictwa w działaniach mających na celu szkoderstwo innym. **Prawdziwa władza znajduje się jednak w najwęższym kręgu układu, w jego mózgu, czyli w MAFII.**

Mafia przejmując większość zysków wygenerowanych przez układ. Jej działania nie są nawet uzgadniane z regulaminami i zasadami prawa. O wszystkim decyduje siła. I strach.

Już jest!

2010-10-18 21:57:44 / WaldekP / komentarze [2]

Nowy sezon w LLTSA rozpoczęty. Byłem, sprawdziłem, wszystko gra jak należy. Nawet Radio Lublin zagra na tę okoliczność w czwartek o którejś tam godzinie. Pan Piotr Milczek jak zwykle na stanowisku. W roli trenera książka Stanisław, Kameleony na przespiegach, goście - gdzie tam dało się usiąść i ustać. W sumie: emocjonujący początek nowego sezonu. Niech się nam zabawa rozwija.

Ps. I proszę pamiętać o naszym Darku Mroczku, który będzie z mozołem wklepywać wyniki na stronie lltsa.pl. Jesteśmy często zmęczeni po meczu, a czasami mocno na siebie wkurzeni za swoją grę, ale pamiętajmy o terminowym przesyłaniu wyników. Zwłaszcza uprasza się o to drużyny grające poza salą MOSiR.

Kierunek SP 23 (Podzamcze)

2010-10-21 11:13:04 / WaldekP / komentarze [0]

Kilka wskazówek dla drużyn wybierających się na mecze LLTSA do SP 23 (mecze drużyn Edbaru i ASKO - piątek od 18.30).

1. Parkujemy na parkingu przed szkołą (wjazd "parę metrów" za przystankiem MPK znajdującym się na łuku po prawej stronie). Jeśli się zagapisz, to skręć za płotem SP, tuż przed postarunkiem Policji (ciężko zaparkować, bo siostra "Basen" robi swoje).

2. Obejdziesz budynek szkoły z lewej strony, przechodząc wzdłuż ściany i omijając ogrodzenie boiska. Będąc na wysokości zaparkowanych samochodów zobaczysz po prawej stronie okno a za nim drzwi. Zapukaj w drzwi, w miarę mocno. Jeśli nie pomaga, przejdź do drzwi znajdujących się po lewej stronie. Powtórz operację pukania. Nie pomaga. Wróć do poprzednich drzwi, i znów zapukaj, tym razem dodając siły. Nie pomogło? Możesz zapłakać, to pomoże Ci rozładować negatywną energię i pozbyć się części złych emocji. Nadal nie pomaga? Zapukaj, tym razem z nadzieją. Modlitwa raczej nie pomaga. No chyba że jej przedmiotem jest Joe Pesci (dla niezorientowanych http://www.youtube.com/watch?v=TLgacbyRQ_I&feature=related, tak mniej więcej około 8 minuty). Znów nie pomaga? Przejdź do kolejnego etapu.

3. Wróć na parking i spróbuj wejść do szkoły idąc w prawą stronę, czyli głównym wejściem. Drzwi otwarte? To podstęp. Gdzieś czai się pani sprzątająca z szybkostrzelającym pistoletem, więc przemycając rób uniki i trzymaj się następującej drogi: drzwi, w lewo, schody, drzwi po prawej stronie, szybkie dwa kroki, korytarz w lewo i chodu. Udało się? Jesteś w błędzie. Będziesz poszukiwany listem gończy do końca meczu. Jeśli zaś masz stracha i wolisz bezpieczniejszą drogę, przejdź do kolejnego wariantu.

4. Wróć na parking. Wyjdz z terenu szkoły i udaj się w stronę Policji, omijając postarunek z prawej strony, podążaj obok zaparkowanych samochodów. Zaraz zobaczysz wejście na basen. Spokojnie wchodzisz, i zaraz za wejściem zobaczysz po prawej stronie drzwi, za którymi są schody. Pochyl się, a zobaczysz na końcu korytarza salę gimnastyczną! Spójrz w lewo: jeśli pani siedząca w kasie zajęta jest basenowiczami, jak gdyby nigdy nic spróbuj otworzyć drzwi i spokojnie zejść po schodach w stronę sali. Poszło. No to tempo: robisz kilka szybkich kroków, łapiesz klamkę od drzwi do sali i... czujesz jak twój nos, policzek i usta przyklejają się do szyby. Zamknięte. Ot, niespodzianka! Ale jest już postęp, bo jesteś widziany. Ktoś zapewne otworzy ci drzwi płaczu, o których było w punkcie 2. Wróć zatem na parking i spokojnie, z godnością osobistą powtórz zalecane czynności.

Smutna inauguracja sezonu

2010-10-23 14:02:00 / WaldekP / komentarze [0]

Miały się odbyć cztery mecze (jeden w I lidze, dwa w II i ostatni - w III lidze lltsa), jednak zespół Zarembiaków I oddał mecz walkowerem. Tym razem nieszczęście dotknęło Piotrką. Dobry z ciebie

człowiek, Piotrze, w czym zapewne duża zasługa Twojej Mamy. Teraz będzie Ci dużo ciężiej. Przykro nam z tego powodu...

Dwa wnioski plus jedna prośba

2010-10-30 23:23:43 / WaldekP / komentarze [0]

Wniosek 1.

Na ręce STSA w Lublinie składam wniosek o wykluczenie z rozgrywek LLTSA p. Artura Kisielewicza za złamanie podstawowych zasad oraz reguł funkcjonowania naszego środowiska.

Uzasadnienie:

W trakcie dzisiejszego turnieju organizowanego z okazji Dnia Niepodległości zostałem przez p. Artura Kisielewicza obrzucony wyzwiskami, których treści nie mogę w ten sposób (z uwagi na młodszych czytelników) zaprezentować poza najdelikatniejszą formułą, jaką było zdanie: "Jeszcze raz coś napiszesz na temat mojego syna, to ci łeb upierdole". Szczegóły zajścia mogę przedstawić w osobnym piśmie. Świadkiem tego wydarzenia było trzech uczestników turnieju.

Wniosek 2:

Na ręce Zarządu klubu tenisa stołowego Stone Master Trefl Zamość składam wniosek o ukaranie zawodnika klubu - Daniela Kisielewicza za składanie gróźb karalnych pod moim adresem.

Uzasadnienie:

Po opublikowaniu przeze mnie tekstu "Czy potrafisz przewidywać przyszłość?" (19.09.2010), w którym starałem się pokazać wielką szansę stworzoną młodym zawodnikom przez klub z Zamościa, ale też i pewne (jedno) zagrożenie, Daniel Kisielewicz przysłał mi maila, w którym zawarł pod moim adresem groźby. Tytułem ułatwienia rozpatrzenia sprawy pozwolę sobie przypomnieć oba teksty.

"Czy potrafisz przewidywać przyszłość?"

Sprawdź się! Wyobraź sobie trzech młodych i na dodatek utalentowanych pingpongistów, no powiedzmy w wieku junióra. Dwóch niech będzie 1993 roku, a trzeci, tak dla odmiany - z 1995. Umieść ich teraz w jednym pomieszczeniu, w którym razem zamieszkają, ucząc się i trenując. Odpowiedz teraz na następujące pytanie: co się stanie z nimi w ciągu najbliższego sezonu. Oto możliwe odpowiedzi:

A) Poczują pociąg do literatury pięknej, poezji i filozofii, zagłębią się w głębiny humanizmu i duchowości, co odciągnie ich od pingponga i sprowadzi na sam dół krajowych i wojewódzkich list rankingowych.

B) Zdopingują się do treningu, wykorzystując każdą wolną chwilę do wspólnego grania, co wszystkim przyniesie sukces w drużynówce MP Juniorów.

C) Gry komputerowe, papierosy oraz alkohol sprawią, że najpierw będą lekkie spóźnienia, potem bekanie przy stole, a na końcu - kopanie stółów i leżących pod nimi kumpli. Mówiąc krótko: dno.

D) A skąd ja mam wiedzieć.

Wybraną przez siebie odpowiedź wyślij na adres pingpongbarman@o2.pl, w tytule wpisując odpowiedź w postaci formuły TREFL - A, ewentualnie B, C lub D. Rozwiązanie konkursu w maju przyszłego roku. Zwycięzcy zostaną właściwie uhonorowani.

Ps. Jutro na kanale DisneyXD powinien być fascynujący odcinek Pokemonów, w którym grają oni w turnieju pingponga. Mecze są nie mniej ciekawe od tych z ME, z nieoczekiwanym finałem, w którym Endipom, pokemon Don, stanie przed bardzo trudnym wyborem: czy rozwijać swój talent do pingponga, ale za cenę opuszczenia ukochanej Don, czy zostać przy niej, tracąc życiową szansę mistrzowskiego opanowania zasad gry "pokemon pingpong". Nie zdradzę wam zakończenia, ale kiedy Japończyk wygrał YOG w Singapurze, to autentycznie pomyślałem sobie: no tak, jak się jest już w dzieciństwie karmionym takimi bajkami, to w przyszłości łatwiej wybierać trudniejsze w realizacji cele. No i chyba spaliłem zakończenie....

List od Daniela Kisielewicza z dnia 20.09.2010 (godz. 19.47).

„chciałem poinformować pana panie CWANIAKU!! Że ja sie z panem policze za te pisemko o nas!
zobaczymy czy bedzie pan taki cwaniak wielki!
amatorze w ciapach!. Takie żarty to niech pan sobie trzyma dla siebie!. a z reszta co pana to obchodzi co my robimy i wogóle co pana obchodzi nasze zachowanie wogóle ! . ale za te żarty z nas pożałuje pan obiecuje !!”

Uwaga dodatkowa.

Nie starałem się wcześniej nagłaśniać tej sprawy, licząc na przemówienie do rozsądku zawodnikowi Stone Master Trefl Zamość przez osoby mogące wpłynąć na jego zachowanie (po cichu liczyłem na interwencję rodziców Daniela...), jednak po dzisiejszym zajściu w sali MOSiR w Lublinie, o którym mowa w uzasadnieniu Wniosku 1, zmuszony jestem poruszyć ten temat, bowiem zachowanie Daniela jest dalekie nie tylko od standardów rywalizacji sportowej, ale też i prawnych. Chciałbym też zwrócić się z prośbą do rodziców dzieci wspólnie trenujących z Danielem Kisielewiczem, by starali się monitorować ewentualny szkodliwy wpływ zachowania Daniela na ich dzieci. Nie ukrywam, że pisząc to mam na uwadze nade wszystko rodziców Pawła.

I na koniec - prośba.

Jeśli ktoś z Państwa zna adwokata, który zechciałby poprowadzić sprawę przeciwko p. Arturowi Kiselwiczowi, to proszę o kontakt. Wygląda na to, że potrzebny będzie ciąg dalszy rozmów z ojcem Daniela Kisielewicza.

Festiwal pingonga w hali MOSiR

2010-11-01 13:48:39 / WaldekP / komentarze [0]

Zacznę od podziękowań. W pierwszym rzędzie zawodnikom GUKS Gorzkowice za grę w dość nietypowych warunkach, o ile weźmiemy standardy pierwszoligowych zmagani; po drugie sędziom meczu: sędziemu głównemu p. Tadeuszowi Chwiejczakowi - sędziemu międzynarodowemu - za życzliwe zaakceptowanie warunków panujących na sali, co pomogło stworzyć niezapomnianą atmosferę turnieju z udziałem bardzo wielu młodych zawodników oraz meczu w wykonaniu profesjonalistów - oraz drugiemu sędziemu - Leszkowi Bigajowi; po trzecie, p. Marcinowi Pawlakowi z KTS Sygnał za użyczenie sprzętu oraz pomoc w zorganizowaniu placu gry (PawełJ - staraj się unikać zamieniania przysługi w usługę, bo prędzej czy później prowadzi to do zniechęcenia po stronie osób gotowych nieść pomoc); po czwarte, organizatorom Turnieju z ramienia STSA w Lublinie oraz uczestnikom Turnieju.

Gratulacje, co oczywiste, dla zwycięzców poszczególnych kategorii w grach turniejowych (wyniki szczegółowe na stronie LLTSA.PL). Podziękowania dla zawodników GUKS Gorzkowice oraz UKS Edbar Esko 23 Lublin za stworzenie ciekawego oraz bardzo wyrównanego meczu. Remis nikogo nie krzywdzi. Wprawdzie przy stanie 9:6 w piątym secie dla Daniela Jędrzyski w ostatnim już pojedynku meczowym (przy stanie 5:4 dla UKS) pojawiła się nadzieja na wygranie całego meczu, ale końcowy wynik w postaci remisu zoczywiście odzwierciedlał wydarzenia na stołach.

Z uwagi na udział w turnieju nie mogłem wszystkiego zobaczyć, ale i tak był to najdłużej oglądany przeze mnie mecz UKS w pierwszoligowych zmaganiach. Tak jakoś się składa, że obowiązki zawodowe robią swoje. Mimo to pozwolę sobie na kilka uwag (niekoniecznie trafnych, jak zwykle...). Po pierwsze, debel Wiktora z Jarkiem Woźniakiem pokazał, że obaj potrafią bardzo dobrze grać grę podwójną, aczkolwiek widzę możliwość jeszcze mocniejszego ustawienia debli. Na drugim stole Jarek z Danielem, na pierwszym: Wiktor z Maciejem. Kai jest niewątpliwym liderem i wystarczą dwie bardzo ważne gry singlowe, które wszak zawsze wymagają ciężkiej pracy. Po drugie, przebudził się Maciej i zagrał bardzo dobry mecz. To jest bardzo optymistyczny symptom. Najważniejsze mecze UKS-u wszak dopiero przed nami. Po trzecie, Jarek musi grać grę singlową, musi ogrywać się i budować nastrój potrzebny na najważniejsze mecze (drugi stół: Jarek z Danielem po jednej grze plus debel w ich wykonaniu oraz dwa single Wiktora).

Brawa dla Zbyszka i Karoliny

2010-11-01 20:23:33 / WaldekP / komentarze [0]

2:2 w setach i 10:9 w piątym na korzyść Zbyszka Fili. Serwis, wymiana, punkt dla Zbyszka i koniec meczu. Już po zapisaniu wyniku, przy bardzo wyrównanym stanie meczu!, przeciwnik Zbyszka zgłasza net przy serwisie. Co robi zawodnik ASKO I (II liga LLTSA)? Postanawia powtórzyć punkt. Przegrywa najpierw powtórzony punkt, potem następne i przegrywa "wygrany" mecz...

Zbychu, nie wiem czy to było mądre, z całą pewnością było piękne!

Karolina Lalak (Laviska) wprawdzie przegrała oba rozegrane mecze, ale pokazała znakomity tenis stołowy. Nie wiedziałem, czy grać przy stole, czy bić brawa! W piątym secie w meczu z Piotrem przegrywała 5:7, by po trzech akcjach wyjść na prowadzenie 8:7, ostatnią zresztą wygrywając szczęśliwie, bo piłeczka po zablokowaniu kantem rakiетки zamiast po przekątnej stołu, czego spodziewał się Piotr, poszła po prostej, dostając na dodatek bardzo nieprzyjemnej bocznej rotacji wyrzucającej poza stół. Piotr nie miał szans. I najwyraźniej załamany ze zdziwieniem zobaczył, że Karolina bierze czas?! Kolejne trzy piłki padły łupem Piotra, potem było 1:1 w małych punktach i koniec naprawdę bardzo ładnego meczu.

Nałęczów - nowa odsłona

2010-11-11 21:10:06 / WaldekP / komentarze [1]

Dzięki staraniom Pana Adama Kleczkowskiego, władz Nałęczowa oraz pozostałych organizatorów turnieju, mamy w województwie turniej promujący naszą dyscyplinę sportu oraz osiągnięcia naszych zawodników. Atrakcyjne nagrody przyciągnęły wielu znakomitych Gości. W Galerii pozwoliłem sobie zamieścić kilka zdjęć, a po wyniki, zapraszam gdzieś tam, gdzieś tam (wyjeżdżając nie znałem jeszcze zwycięzców poszczególnych kategorii). Do zobaczenia za rok.

Edbar - Center 5:5

2010-11-20 11:38:26 / WaldekP / komentarze [0]

Paweł spieszył się do Bielska Białej, chciał więc zagrać trzy gry singlowe i do samochodu. Na nasze szczęście zespół Centera nie zgodził się. Paweł został i dzięki temu zagrał w grze deblowej, którą razem z Piotrkim wygrał (z drugiej strony p. Marian i p. Marek). Ze mną byłoby to niemożliwe, bo gra przeciwko p. Markowi bardzo mi nie odpowiada. Z ciekawszych wydarzeń: przy stanie 4:4 w meczu, Piotr wygrał z Pawłem 3:2 przegrywając w piątym secie 3:8, w ostatnim meczu ja przegrałem z p. Marianem, prowadząc w piątym secie 5:1...

Mateusz? Ocywiście!

2010-11-20 22:00:40 / WaldekP

Wczoraj gościliśmy w sali SP 23 drużynę Dystansu Niedźwiada, czyli rodzinę Baranowskich. Mateusz wygrał wszystkie gry w meczu z ASKO II, a dzisiaj poprawił, pokonując wszystkich przeciwników na WTK-u Młodzików. Brawa dla Mateusza. Zwrócił moją uwagę jakiś nowy klub, którego reprezentant wszedł do ścisłego finału - Włodawianka. Ktoś tam nad Bugiem odwalą kawał dobrej roboty, skoro już teraz są tego tak widoczne efekty. Żałuję, że nie zwróciłem uwagi na nazwisko zawodnika, ale jak myślę, nie raz jeszcze będę miał okazję o nim napisać.

Komentarze:

MarianW

2010-11-21 03:54:26

Ten ktoś to Tomek Czuryłowicz. To on trenuje kilkoro dzieci (wcześniej pod szyldem Felixa, teraz Włodawianki). M.in. w krótkim czasie wyszkolił Kamila Bajko, który teraz właśnie zagrał w finale WTK. PS. Nawet J. Maruszczak powołuje go na obozy kadry woj.

WaldekP

2010-11-21 09:03:35

Tomkowi należą się gratulacje. Bravo! I już wiem, czyje to nazwisko przegapiłem. Dzięki za info, Marian.

Dwa postscripta

2010-11-21 20:27:37 / WaldekP / komentarze [0]

1. Wczoraj Mateusz, dzisiaj błysnęła Dagmara - siostra Mateusza. Zwycięstwo w WTK-u Juniorek pozostawia więc sprawę otwartą co do zasług w rodzinie. Mecz z ASKO II w niczym nie rozstrzyga, gdyż także Dagmara wszystko wygrała. Cóż, muszę poczekać, by kogoś wyróżnić. Już niedługo OTK-i, niech tam się rozstrzygnie sprawa.

2. Konrad w piątek zagrał w I lidze przeciwko Kwidzyniowi (oba single wygrane), wczoraj dwie wygrane w Białymstoku, dzisiaj mecz na szczycie w II lidze (dwa zwycięstwa). To był dłuuuugi weekend naszego Elektryka.

No to pomogłem...

2010-11-24 21:45:25 / WaldekP / komentarze [0]

Poszedłem na mecz KUL - ASKO I. Było 2:1 dla ASKO, za chwilę zrobiło się 2:2, potem 2:3, 2:4, 2:5 no to pomyślałem sobie, że lepiej będzie jak pójdę. Hmm...

Za zachętę wielkie dzięki

2010-11-26 17:54:22 / WaldekP / komentarze [0]

Miałem jakiś kryzysik odnośnie Kuźni Talentów, ale już powolutku przechodzi. Przyjdą święta, zamkną Uczelnię, pochowają stoły, będą się zajadać pasztetową, to ja w tym czasie nadrobię zaległości. Obecnie mam urwanie głowy ze studentkami pedagogiki, i nie tylko (realizuję dwa projekty badawcze mające zakończyć się książkami wydanymi w styczniu 2011 i o niczym więcej nie myślę; poza tym mam już niemal skończony II Sezon Pingpongpubu). Stąd moja mała aktywność pingpongowa (nawet nie napisałem o wyczynie Nieruchomości, które najpierw na wiosnę przerwały długą serię zwycięstw Mlexera, a teraz pokonały 7:3 drużynę Makaronów).

TBV - Edbar 4:6

2010-11-26 23:35:02 / WaldekP / komentarze [0]

Przy stanie 5:3 dla Edbaru zostały do rozegrania dwie gry: moja z Markiem Rejmakiem oraz Piotra z Januszem. Że zaś w międzyczasie wyskoczyłem na Dworzec Główny PKP i odebrałem Justynę, to miałem na sali ekstra kibica. Pomogło. W sumie: dla TBV punktowali Janusz Widyński (3) oraz Wojciech Dzioba (1), dla Edbaru: Piotr Kura (2,5), Paweł Janowski (2,5) i Waldemar Pycka (1). Piotr wykradł wygraną Wojciechowi, broniąc pięć piłek meczowych, Wojciech wykradł mi piątego seta (od 1:7 do 13:11), choć wcześniej ja wyrwałem Wojtkowi czwartego seta (od 3:9 do 10:9 i 12:10). Na koniec towarzysko i zwyczajowo między nami zagrałem mecz z księdzem Stanisławem, przegrywając 1:3. Jak to dobrze, że nie musieliśmy grać ze sobą w meczu. Bardzo dobrze.

Pierwsza wygrana w I lidze PZTS

2010-11-27 14:05:57 / WaldekP / komentarze [4]

UKS Edbar Asko 23 Lublin wygrał 8:2 w meczu z drużyną KSTS Kontap z Krosna. Stół Edbaru (Xu Kai, Maciej Chojnicki, Jarosław Woźniak) 3:1, stół Asko (Wiktor Franc, Piotr Chudoba) 3:1, deble SP 23 (Xu/Daniel Jędryszka; Franc/Chojnicki) 2:0.

W trakcie meczu ekipa pingpongpubu dokonała unikalnego pomiaru zmiany ciężkości paletki po nie wykorzystaniu piłki meczowej przez zawodnika. Otóż dysponując arcynowoczesną aparaturą, przewyższającą swą złożonością i dokładnością tzw. sokole oko z ziemnej wersji tenisa, ustalono, że każda niewykorzystana szansa meczowa zwiększa wagę paletki o 11,3 grama. Oznacza to konieczność zwiększonego wysiłku w trakcie dalszej grze, osłabionego czucia piłki oraz trudniejszej jej kontroli. Tak to przynajmniej wyglądało na przykładzie gry Macieja Karmolińskiego (Krosno), który nie potrafił przezwyciężyć kłopotów w czwartym i piątym secie swego meczu z Maciejem Chojnickim (Lublin), po tym jak dociążył swą paletkę o 22, 6 grama w końcówce trzeciego seta.

Komentarze:

RafałG

2010-11-28 14:27:14

Drogi Waldku. W tenisie stołowym używamy do gry rakiетки . Palety są do przewozu towaru. Bardzo mnie to razi i podejrzewam, że większość instruktorów i trenerów tenisa stołowego. Wpajamy młodzieży prawidłowe nazewnictwo sprzętu ! Pozdrawiam.

WaldekP

2010-11-28 14:55:08

Nie szkodzi, Rafale, i nie zaszkodzi. Nie używam słowa "paleta", ale "paletka". Ja osobiście gram "paletką", i nic na to nie poradzę. A że nie jestem ani instruktorem, ani trenerem, więc daję sobie prawo do używania słownictwa do jakiego nawykłem. I tak każdy wie, o co chodzi. Po za tym: słowo "paletka" jest fajniejsze od "rakiетки".

Pewnie sami zawodnicy byli zaskoczeni.... [2010-11-28 20:45:30]

..tym wynikiem i to jest to co lubię-- daje to nadzieje teoretycznie słabszym zawodnikom na dobry wynik R.Ch.

WaldekP

2010-11-28 21:53:46

I dlatego warto bronić piłki meczowe! Im więcej obronionych piłek, tym większe prawdopodobieństwo odniesienia końcowego sukcesu. Wojtek coś o tym mógłby powiedzieć po piątkowym meczu z Piotrkim.

Jedno ze znaczeń słowa "Paletka"

2010-11-28 15:08:29 / WaldekP

"Chłopak ładny, postawny, ułożony, za którym biega połowa dziewcząt z okolicy. On jednak nie jest nimi zainteresowany, zajmuje się natomiast na przykład łyżwiarstwem figurowym i to z tego czerpie radochę."

Źródło: Miejski Słownik Słangu i Mowy Potocznej.

Ps. Pasuje do tenisistów stołowych jak ulał (a jak komuś nie pasuje, to i tak od tego nie zachoruje). Nawiasem mówiąc, kobiety mają kłopot ze zrozumieniem naszej pingpongowej pasji. Parę lat temu na trening przyszła żona jednego z pingpongistów. Powiedziałem jej wtedy, że nie ma co się martwić o męża, bo gdyby nawet na treningu pojawiła się piękna naga kobieta, i tak żaden z grających nawet nie spojrzalby na nią. Nie byłem chyba zbyt przekonujący, bo dzisiaj są już po rozwodzie, jednakowoż wszystko co wtedy powiedziałem było prawdą o tym tenisiście. A nawet więcej niż prawdą... Tak więc, kobiety są wprawdzie fajne, ale nudne. No chyba że gra w pingponga, wtedy można z nią gadać i gadać, potem znów gadać i tak gadać bez końca. Wiadomo, kogo pingpong połączy, tego nawet biskupi sąd nie rozłączy.

Komentarze:

Może komuś podpasują

2010-11-29 09:54:33

Sprzedam -okładziny Tibhar Grip-S tempo105 rotacja113 kontrola80 twardość39 max czerwona i czarna używane tylko w jednym meczu cena 70zł, nowej130zł. 501393451 -RCh.

Ja tam palety mam ...

2010-11-30 23:12:17

Tak się zastanawiam co by zrobił taki mitologiczny Cyklop ,który miałby zapędy grania w tenisa stołowego... Ze stołem pewnie miałby problem z partnerem też , ale z paletką nie. Mam kilka palet nawet EURO co prawda bez okładzin, ale dla dobra sportu dostałby je gratis. RCh.

Uwaga!

2010-11-29 17:18:21 / ŁukaszJ / komentarze [0]

Najpopularniejszy sportowiec województwa podlaskiego!!

Bardzo bym was(czytelników tej strony) prosił o oddawanie głosów na moją kandydaturę:) To nie jest skomplikowane:) wystarczy wysłać sms o treści: sportowiec.61 na numer: 72466 Z tym że sms jest płatny i kosztuje 2.44 zł. Będę wdzięczny wam za każdy oddany głos. a przydadzą mi się na pewno. Głosowanie trwać będzie do 20 grudnia bieżącego roku. Łukasz Jachołkowski. Pozdrawiam

Ach, ten AOS-owy zapaszek

2010-12-02 19:30:41 / WaldekP / komentarze [1]

Od kóregoś tam marca ani razu nie byłem na AOS-ie. Od dnia pamiętnego wykładu z etyki... Jutro przyjdzie mi znów tam zagrać. Już mi brakuje tej atmosferki zmieszania się powietrza z siłowni z tym od stolików pingpongowych. He, he..., trzeba będzie zaliczyć głęboki wydech przed wejściem do Powilonu Szatniowego do nie istniejącej hali sportowej.

Czegoś nie zauważyłem?

2010-12-05 17:48:51 / WaldekP

Jak doniósł Instytut Meteorologii przy LLTSA w Lublinie, w piątek miała miejsce w Lublinie śnieżycza. Pewnie w związku z otekami i milibarami, bo innej przyczyny nie zauważyłem. Jeśli Zarząd STSA zamierza pomagać Mistrzowi, to proszę bardzo, ale nie trzeba uciekać się do podawania zmyślonych powodów. Owszem, popadało pod wieczór, ale bez przesady. Wystarczy popatrzeć na składy drużyn, w których grają zawodnicy spoza Lublina, by stwierdzić, że z tą śnieżycą, to mocna przesada. Poniedziałek i środa - owszem. Piątek - zielony stoliczek, entliczek i mały pętliczek.

PS. 1. [8.12.2010] Z *Komunikatu Zarządu STSA w Lublinie*:

"1.Zarząd na zebraniu w dniu 7.12.2010 r rozpatrzył wniosek zespołu MLEXER o wycofaniu się z rozgrywek. Zarząd przychylił się do wniosku i postanowił przyjąć rezygnację zespołu MLEXER z uczestnictwa w rozgrywkach Lubelskiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów."

Za: lltsa.pl

PS. 2. *Anonimowy wpis w księdze gości lltsa. pl: "FILOZOFEM MOŻE BYĆ KAŻDY ALE TENISISTO STOŁOWYM JUŻ NIE"* (zachowałem oryginalną pisownię). Mam dla Ciebie gorszą wiadomość: **FILOZOFEM MUSI BYĆ KAŻDY, CZY TEGO CHCE, CZY NIE!**

Komentarze:

RomanP

2010-12-06 13:28:22

Waldek sprawa ma się tak : M. Finkowski zgodził się na inny termin ale powiedział że przyjdzie w piątek potrenować a potem napisał w protokóle to co napisał . Tak więc najlepiej zweryfikować kto co i dlaczego . Ja mogę tylko dodać od siebie fakt że Jarek W. zadzwonił do mnie myśląc że gra z Rodosem i powiedział jak się sprawy mają a wtedy padał duży śnieg i pewnie sam bym przystał na propozycję rozegrania go w innym terminie

WaldekP

2010-12-06 13:53:06

Ktoś znów p. Mariana wrabia. No bo popatrz Roman: kiedy p. Marian zgodził się przełożyć mecz z Mlexerem, że zapowiedział przyjazd na trening w piątek? W czwartek? W piątek rano? W piątek po południu? Ja ci wierzę, Roman, ale po co dzwonił do Ciebie Jarek W., skoro już wcześniej przełożył mecz? Przecież śnieżek popadał dopiero po południu. Wiem, bo maszerowałem wtedy ulicami miasta. Jeśli jednak dzwonił do Ciebie już po południu, to nie mógł wcześniej umówić się z p. Marianem. Ktoś tu zalewa, i nie sądzę by to był p. Marian, a Tobie, jak wcześniej zauważyłem, wierzę, bo Cie znam. I nie sądzę, byś musiał dawać alibi Jarkowi W. To była czysta kalkulacja. Ze zaś Zarząd kupił numer, to już

inna sprawa. Jak jestem w lidze ponad 10 lat, to nigdy opad śniegu taki, jaki miał miejsce w piątek nie był powodem do narzucenia przełożenia meczu.

RomanP

2010-12-07 10:26:09

Dodam tylko Waldek że jak tak ma wyglądać zabawa w tej lidze to ja też zastanowię się czy będę w niej uczestniczył bo z tego co wiem Mlexer wycofał się z rozgryweksą ważniejsze rzeczy na świecie niż rozgrywanie meczy w piątek o 19.30(np. zdrowie, życie ...) a ta ostra polemika nic dobrego w tenisie lubelskim nie zrobiła i nie zrobi

WaldekP

2010-12-07 13:33:11

Zgadzam się z Tobą, Roman. Ale: albo regulamin jest dla wszystkich (czy czyjeś życie jest ważniejsze?, a może zdrowie?), albo szukamy wytrychów, by jednych potraktować regulaminowo, a innym stworzyć cieplarniane warunki. Błąd popełnił Zarząd, bowiem nie miał prawa naginać przepisów. Trochę mnie to wkurza, że najpierw dowiaduję się o przekrętach w OZTS-ie, a teraz pojawiają się ślady podobnych działań w LLTSA.

RomanP

2010-12-07 14:21:46

Przekręty w LLTSA Waldek o czym Ty piszesz toż to wszystko naszei dla nas

Dyskretny urok chaosu

2010-12-08 18:39:21 / WaldekP / komentarze [0]

Ubiegły tydzień dał mi wiele do myślenia. W poniedziałek miał miejsce paraliż komunikacyjny miasta. Opady śniegu doprowadziły do zamknięcia miasta dla osób wjeżdżających i wyjeżdżających. Na ulicach Lublina było jeszcze gorzej. Od dwóch, trzech dni prognozy meteorologiczne dokładnie wskazały czas i wielkość opadów, a władze miasta odpowiednio wcześniej powołały sztab kryzysowy. Stojąc wieczorem w korku na Sikorskiego (Marek dzięki za podwózkę!) pomyślałem sobie: **szkoda że pogoda nie zaskoczyła drogowców. Byłby wprowadzie chaos, ale w tym chaosie ludzie wykazaliby się inicjatywą i kreatywnym myśleniem.** Część nie zdałaby egzaminu, ale reszta na swym odcinku wygrałaby ze śniegiem. A tak, oglądając się na odgórne decyzje sztabu kryzysowego, utracono zdolność kreatywnego rozwiązywania problemów, wysyłane zaś pojazdy na rogatki miasta nie tylko że nie zdołały udrożnić dróg, ale same tam utknęły w zaspach.

Przez wiele lat pozytywnie rozumiany chaos wyznaczał styl działań w LLTSA. To taki dowód ufności ludziom. Dzięki temu byliśmy elastyczni i spolegliwi, przekładaliśmy mecze w zależności od potrzeb zgłaszanych przez poszczególne drużyny, bo wiadomo - to tylko zabawa. Dopóki nasz chaos zakładał równość wszystkich jego uczestników, dopóty nie było większych problemów. W pewnym jednak momencie, część uczestników naszego "chaotycznego" stylu zachowania zaczęła rościć sobie pretensje do bycia lepszymi, a władze ligi nie zdołały obronić zasady równości. Tam jednak, gdzie są lepsi i gorsi, tam już nie ma chaosu, pojawiła się więc dość wyrafinowana gra, w której chaos stał się pożywką do wykorzystywania jednych przez drugih. Od pewnego czasu pojawiały się głosy zniechęcenia. **W ubiegłym roku głośno powiedziano: dość. Mało zdecydowane działania zarządu doprowadziły do wprowadzenia zasady zabraniającej przekładania meczów. W ten sposób próbowano ochronić zasadę równości, mimo że jej konsekwencją była utrata elastyczności.** Zarząd miał bronić zasady równości. Szkoda, że po raz kolejny gotów był ustąpić przed "lepszymi"...

Szczęśliwej drogi

2010-12-09 18:37:22 / WaldekP / komentarze [0]

W Księżce Gości Iltsa.pl zagościł wczoraj p. Jarosław Waśkowski, kierownik zespołu Mlexer. Pozwolę sobie ustosunkować się do Jego wypowiedzi tam zawartych.

1. Z podziwem i szacunkiem odebrałem następujące słowa: "Zdarzały się i nam zachowania nie fair, jak to w sporcie i w życiu bywa, i za nie wszystkich przepraszamy". Odważnie i uczciwie. Nie tak, jak to politycy robią: jeśli kogoś uraziłem, przepraszam, albo - gorzej jeszcze - jeśli kogoś obrażam, to potrafię przeprosić. Na szczęście wśród nas nie ma polityków, więc z szacunkiem winniśmy odebrać słowa p. Jarosława.

2. Pan Jarosław przedstawił powód wycofania drużyny z ligi Iltsa. "Odchodzimy z ligi bo nie zgadzamy się z zasadami które zaczęły ostatnio obowiązywać. Nie wiem czy są dobre czy złe, ale nie z "naszej bajki". Z tego co wiem, słowo "ostatnio" odnosi się już do stanu ligi z ubiegłego sezonu, pod koniec którego pojawiła się mocna deklaracja o niezgłaszaniu zespołu do następnego sezonu. Mimo to zespół został zgłoszony, za czym nie poszło ustępstwo na rzecz zasad panujących w lidze, zatem prędzej czy później konflikt był nieunikniony. Wydaje mi się, że porażka z Nieruchomościami przyspieszyła zmianę tej decyzji, ale to są już tylko moje przypuszczenia.

3. Zostałem osobiście oskarżony o szkalowanie zarządu: "A na dodatek szkaluje Pan, tak, szkaluje, zarząd zarzucając im jakieś machlojki. Dotyczy to przede wszystkim Pana Piotra, któremu należy się wielki szacunek za to co dla ligi zrobili!". Tego zarzutu nie rozumiem. Mój szacunek do Pana Piotra przejawia się w nieustannym kontrolowaniu prac zarządu STSA. Oddzielam od siebie, jak w każdym innym przypadku, podejście do osoby od podejścia do funkcji pełnionej przez daną osobę. Uważam, że jedyną formą pomocy osobie Pana Piotra jest staranne ocenianie funkcji pełnionej w Zarządzie. Jaki mam stosunek do osoby Pana Piotra, nie muszę teraz deklarować: wystarczy mi, że domyśla się tego, albo jest pewien sam zainteresowany Pan Piotr. Z tego jednak, jak podchodzę do osoby nie będzie wynikać żadna taryfa ulgowa w traktowaniu funkcji. Tak już mam w życiu, bo taką mam filozofię. Krytykowałem, krytykuję i obiecuję z całego serca, że nie porzestaną w tej krytyce.

4. Warto wiedzieć, czy zasady, które się odrzuca są dobre czy złe. Pan Jarosław mówi o "innej bajce". Ostatnio miałem wątpliwą przyjemność pisać o tej "innej bajce". To prawda, że nie wyobrażam sobie, by zasady działania OZTS-u Lublin miały przenikać do Iltsa. To prawda, że są to dwie "różne bajki". Wybór rozumiem, ale go nie podzielam. Jeśli więc zawodnicy Mlexera wybrali reguły działania wedle tamtej bajki, to proszę bardzo - pa, pa i do widzenia.

Ps. Zaintrygowała mnie treść założenia. Nie myślałem tak, ale to mi się nawet spodobało. Mam tylko jedną wątpliwość: czy aby nie omylił się p. Jarosław pisząc o nieomyślności, że omylnia ją zaakceptowałem?

Prowokator Futson

2010-12-10 17:35:40 / WaldekP / komentarze [0]

W Księdze Gości Iltsa.pl wpisał się z kolei p. Jarosław Maruszczak. 9 grudnia napisał:

"Futson napisał, że ten "Gość od ciapów" na swojej stronie nikogo nie obraża. Chyba widziałem inną stronę, bo na tej o której mówię obraża się w filozoficzny zawołowany sposób stale (odnoszę wrażenie, że temu służy ten bar). Obrażano tam Jarka W, mnie wielokrotnie włącznie z publikacją niesprawdzonych materiałów od nieudanych polityków, zarząd STSA, zarząd LOZTS (mam nadzieję, że z finałem w sądzie), zawodników Trefla (ojciec jednego z nich powiedział mu co o nim sądzi i nie tylko on, a wcześniejszy SMS AK oddaje klu sprawy), biedaczka z Niedźwiady.... Jak nie ma możliwości zrobienia czegoś dobrego trzeba chociaż szkodzić."

1. Sprawa jest poważna i wymaga starannej odpowiedzi. Myślę, że w 2-3 tekstach powinienem się zmieścić. Najpierw jednak potrzebne jest oczyszczenie przedpola, czyli ustosunkowaniem się do oczekiwanego przez p. J. Maruszczaka finału w sądzie. Adres mój jest zarządowi znany, teksty zapewne też, więc - do roboty. Jestem wielce ciekaw, komu ugną się nogi, gdy trzeba będzie mówić prawdę i tylko prawdę. Ja nie mam nic do ukrycia, a sąd by wydać wyrok będzie zapewne chciał dostać wiele, nieznaną opinię publiczną, informacji niezbędnych do rozpoznania sprawy. Pingpongnauci będą mogli być szczegółowo poinformowani, co będzie zyskiem publicznym z całej sprawy i moim wkładem w budowanie sprawnego mechanizmu OZTS-u.

2. Różnice w opiniach Futsona i p. Jarosława Maruszczaka. Wbrew pozorom nie są to opinie znoszące się nawzajem. Wczoraj w komentarzach do wypowiedzi p. Jarosława Waśkowskiego, a przed pojawieniem się wpisu p. Jarosława Maruszczaka, napisałem, że odróżniam od siebie poziom myślenia o czyjejś osobie od myślenia o pełnionej przez nią funkcji. W pierwszym punkcie jestem filantropem, po prostu lubię przebywać wśród ludzi, w drugim - zachowuję daleko idący dystans. Często bardzo lubię określone osoby przy jednoczesnym zniechęceniu do sposobu, w jaki pełnią one funkcje publiczne. Futson ma rację, że nie obrażam osób, p. Jarosław Maruszczak ma rację pisząc, że na mojej stronie jest wyrażanych "w filozoficzny zawołowany sposób" mnóstwo nieprzychylnych opinii na temat wielu instytucji czy osób z racji pełnienia przez nie określonych funkcji. Z tym, że nie używałbym w tym miejscu słowa "obrażać", bo to słowo mieści się w nurcie myślenia o osobach: osoby pełniące funkcje publiczne nie mogą traktować krytyki swych działań jako formy ich obrażania. Jeśli tak robią, szkodzą swojej instytucji. Że zaś tak czynią, postaram się wykazać w kolejnych tekstach.

Dwie prośby do p. Tadeusza Cieszki

2010-12-11 00:01:32 / WaldekP / komentarze [0]

Prośba 1 (kilkupunktowa).

a) proszę wskazać choć jeden mój tekst, z którym następnie ("sam ze sobą") polemizowałem w księdze gości na stronie Iltsa.

b) proszę wskazać ilość tekstów, jakie Pan przesłał na mój adres z prośbą o umieszczenie na stronie, a ja odmówiłem Panu publikacji;

c) proszę wymienić choć jedną osobę, o której Pan wie, że wysłała na mój adres tekst z prośbą o zamieszczenie, a ja jej tego odmówiłem;

d) proszę wskazać choć jedną formę mojej aktywności w SP 23, która przyczyniła się do regresu treningów dzieci w tej szkole.

Jest zrozumiałe samo w sobie, że dalsza polemika z Panem jest uzależniona od Pana zachowania w tej sprawie. Ja już odpowiedzi znam. Ale proszę osobiście przedstawić je czytelnikom swojego tekstu. **Ma Pan dostęp do numerów ip osób wpisujących się w księdze gości, musi Pan już dużo wiedzieć, skoro w sposób tak dosadny wyraził Pan swoją opinię.** Nie będzie trudno ujawnić prawd na wskazane przeze mnie tematy. Liczę na szybką reakcję w tej materii (proszę przy okazji ewentualne zmiany we własnym tekście zaznaczać np. odmiennym kolorem lub inny sposób).

Prośba 2.

Przez wiele lat w sposób nieuprawniony wykorzystywał Pan sprzęt oraz salę AOS UMCS do treningu tenisa stołowego. To, co mogę zrobić teraz dla lubelskiego tenisa, to poprosić Pana, by Pan zechciał uregulować finansowe kwestie z Uniwersytetem. W SP 23 mamy stawkę 5 złotych za 1,5 godzinny trening. Sprawę traktuję honorowo: jest usługa, jest zapłata. Mam nadzieję, że nie będzie Pan unikał wpłaty na rzecz zadłużonej Uczelni i nie będzie przy okazji zanedo drobiazgowy w rozliczeniach.

Ps. Ostatnim tekstem przeczytanym przeze mnie w księdze gości był tekst jakiegoś anonimowego alfonsa, z którym nie zamierzałem polemizować. Nie znam się na stręczycielstwie, a na dodatek potępiam ten rodzaj działania. Od dzisiaj wyłączam z zainteresowań kg/k na lltsa i jeśli ktoś chce zwrócić moją uwagę na jakiś problem zapraszam - email: pingpongbarman@02.pl

Najpierw "kolędnicy", teraz "szopka"

2010-12-11 21:41:07 / WaldekP / komentarze [2]

Zastanawiał mnie ten zmasowany atak na mnie w ostatnich dniach. Teraz już wiem, że miał on charakter prewencyjny: przygotowywano numer w lltsa i na wszelki wypadek podjęto próbę wyciszenia ewentualnego krytyka. Zaglądam dzisiaj do wyników gier w ostatniej kolejce i co widzę? **Cuda, cuda nad cudami! Oto mamy "zmartwychwstanie" i "boże narodzenie" w jednym: w drużynie Rodosu wystąpił p. Jarosław Maruszcak, który kilka tygodni temu zagrał w barwach Mlexera!!** Dla p. Jarosława Maruszcaka to żadna nowina: w tym roku już raz zaliczył podobną cudowną metamorfozę w II lidze PZTS. Wszedł w sezon z drużyną KS Sygnał Lublin I, by już w trakcie sezonu, po wycofaniu zespołu z rozgrywek, znaleźć się w innej drużynie - KS Sygnał Lublin II, którą z kolei przemianowano na KS Sygnał Lublin I. Że niby nie można zmieniać drużyn w trakcie rozgrywek? **Ten punkt regulaminu nie działa w lubelskim OZTS, p. Jarosław Maruszcak wie lepiej - w końcu jest w zarządzie LOZTS. Że niby regulamin lltsa też na to nie pozwala? Kogo to obchodzi. Liczy się układ.** Teraz już wiem, skąd ta wyrażana w tym tygodniu troska o p. Piotra Milczka (nieco niżej można znaleźć wyrazy mojego zdziwienia z tytułu zaatakowania mnie pod tym kątem). W tym samym czasie trwało zapewne urabianie p. Piotra (używając formuły Kamila można powiedzieć, że "poobracali" temat, by wyszło na ich korzyść). Podeszłście p. Piotra. Pewnie jesteście z siebie dumni. **Wrobiliście prezesa. Fałszywi przyjaciele...**

Goebels mawiał, że fałsz wielokrotnie powtórzony staje się prawdą. Dla "ciemnego ludu", niestety tak. Ja jednak sądzę, że p. Jarosław Maruszcak nie zdoła osiągnąć aż tak spektakularnego sukcesu: **błąd powtórzony nadal jest błędem. Szkoda tylko, że naszą ligę amatorską tak się zaśmieca, szkoda też, że zarząd znów uległ namowom "lepszycy".** I czy tak trudno zrozumieć znaczenie słowa "wycofać"?

Komentarze:

RomanP

2010-12-13 10:52:37

Osobiście wolałbym zagrać przeciw Jarkowi i żałuję, że w tym sezonie już tego nie doświadczę w lltsa - ale przyjemnością jest też z nim grać i tak sobie pomyślałem, że inni zawodnicy w lidze ucieszą się, że będą mogli stanąć po drugiej stronie stołu i zagrać z dobrym zawodnikiem. Jest jednak w niektórych przypadkach inaczej i aby dać satysfakcję tym zbulwersowanym zastanawiam się nad wycofaniem drużyny z rozgrywek. Porozmawiam tylko z Darkiem Anią i Jarkiem bo nie chcę pozbawić ich "dostępu" do zabawy jakim jest nasza liga. Ja mogę tylko zadeklarować osobiście rozbrat z ligą do końca roku aby spojrzeć chłodniej na uwagi, krytyki i złośliwości ze strony zainteresowanychZABAWĄ

WaldekP

2010-12-13 15:11:00

Rozumiem. (Napisałem jeszcze trzy zdania, ale je skasowałem...).

Niewidzialna granica

2010-12-12 15:37:45 / WaldekP / komentarze [0]

Lubię p. Mariana Finkowskiego za jego podejście do sportu. Przy stole gotów jest utopić swego przeciwnika w przysłowiowej łyżce wody, byle tylko wygrać, poza stołem - wyciągnie z tej wody, osuszy,

pożartuje, zapyta czy może w czymś pomóc a nawet gotów jest postawić piwko. Nie pochwalam większości metod podtapiania" (niektóre mieszczą się w regulach gry) stosowanych przy stole, ale cenię sobie świadomości różnicy pomiędzy tym, co jest **przy stole** i tym, co **poza stołem**. Nie znam drugiego zawodnika, u którego tę różnicę bym tak wyraźnie mógł opisać, chociaż większość ją uznaje i praktykuje. I uważam, że to jest właściwe.

Cenię p. Jarosława Maruszcza za umiejętność rozbudzania w swych zawodnikach tej waleczności stosowanej przy stole. Nie widzę też niczego, co by mogło wzbudzić kontrowersje z punktu widzenia zachowania reguł gry. Mam jednak wielki żal do p. Trenera za niedostrzeżenie granicy oddzielającej stół od tego, co jest poza nim. Kilka lat temu "zaliczyliśmy" burzliwą dyskusję na temat zachowywania się wychowanków p. Trenara. Nie będę przytaczać ówczesnych bardzo krytycznych uwag pod adresem młodzieży grającej w KKS (zainteresowanych odsyłam do pozostałości z dyskusji na Forum LLTSA.pl), jednak od ostatniego turnieju w Nałęczowie coraz więcej uwagi skupiam na wpływie wychowawczym p. Jarosława Maruszcza. Sędziowałem akurat mecz dwóch zawodników (ekstraklasa oraz I liga PZTS), obok toczył się bardzo emocjonujący pojedynek p. Jarosława z p. Markiem Taczalskim. Trudno było tego nie zauważyć, aczkolwiek przy stole wszystko było w normie, jednak zachowanie p. Trenera poza stołem było dla mnie szokiem. Porażka zabolala (w piątym secie od 6:10 do 9:10, a potem meczowa świnka), to pewne, jednak to, co się działo później nie mieściło się w standardach sportowego zachowania. Obaj zawodnicy, którym sędziowałem, musieli przerwać na tę okoliczność grę i w bardzo ostrych słowach wyrazili swoją opinię na temat postawy p. Trenera. Pierwszy raz byłem świadkiem czegoś takiego, i mam nadzieję, że ostatni...

Czy zachowanie poza stołem młodych zawodników KS Sygnał jest naganne? Oczywiście, że nie. Na szczęście są rodzice dbający o inną jakość zachowania swych pociech poza stołem. Gorzej, gdy dziecko nie ma wsparcia ze strony rodziców, albo, gdy któryś rodzic nakręca jeszcze bardziej agresywne zachowanie swej pociechy poza stołem. Wtedy pogroźki przechodzą w czyny, wtedy niszczenie zawodnika przy stole przeradza się w niszczenie osób poza stołem. To co p. Jarosław Maruszcza napisał w księdze gości (por. niżej tekst Prowokator Futson) na temat zachowania rodzica swego byłego zawodnika jest dla mnie wychowawczą tragedią p. Trenera. Nie tędy droga, Panie Trenerze, nie tędy...

Pewien czas temu na łamach pingpongpubu na ten aspekt warsztatu trenerskiego p. Jarosław Maruszcza opublikował swój tekst p. Marcin Pawlak (kto przeczytał, ten wie o czym piszę). Nie ukrywam, że poczułem pewien dyskomfort z tytułu ostrości tonu, w jakim wypowiedział się p. Marcin, nie ingerowałem jednak, uznając, że jest to w końcu tekst podpisany, napisany przez osobę, która udowodniła już wcześniej, że wie, co pisze (przez długi czas bardzo bliski współpracownik p. Trenera); a w końcu - zawsze można zamieścić polemikę, o ile ktoś uzna za stosowne odnieść się do tekstu. Dzisiaj wiem już troszkę więcej. Nie powiem już, że tekst ten był za ostry...

"Anty-Maruszcza"

2010-12-15 09:06:30 / WaldekP / komentarze [1]

Jakiś czas temu p. Jarosław Maruszcza określił mnie tak, jak to tytuł podaje. W związku z przytoczonym wcześniej wpisem p. Trenera na mój temat ("Jak nie ma możliwości zrobienia czegoś dobrego trzeba chociaż szkodzić"), dzisiaj spróbuję wejść w tę "anty" rolę. Stan wiedzy na temat naszych obecnych działań na rzecz pingponga można streścić w czterech twierdzeniach: Jarosław Maruszcza – a) buduje, b) nie szkodzi; Waldemar Pycka – c) nie buduje, d) szkodzi. Twierdzenia a), c) oraz d) pozwolę sobie uznać za niewymagające dowodu (wystarczy przegląd ostatniej twórczości lubelskich pingpongautów). Moje poważne wątpliwości budzi jednak punkt b). Oto kilka moich zastrzeżeń w tej materii.

I. Działalność J. Maruszcza w obszarze LOZTS. Pełniąc funkcję viceprezesa LOZTS, p. Jarosław Maruszcza doprowadził do podjęcia przez Zarząd decyzji (dotyczących KS Sygnał Lublin) niezgodnych z przepisami PZTS. W wyniku m.in. interwencji pingpongpubu Zarząd LOZTS częściowo wycofał się z nielegalnej decyzji. Na szczęście, aczkolwiek zaraz dodał do tego dwie kolejne decyzje niezgodne z przepisami: dopisanie, już po terminie, do składu drużyny KS Sygnał II nowych zawodników oraz zgłoszenie, po terminie, do rozgrywek IV ligi zespołu KS Sygnał Lublin II (w międzyczasie pierwsza „dwójka” stała się „jedyką”). Działania niezgodne z przepisami uważam niejako z definicji za szkodliwe dla naszej dyscypliny sportu.

II. Działalność J. Maruszcza na terenie m. Lublina. Niespełna trzy lata temu p. Jarosław Maruszcza w ostry sposób zaatakował konkurencyjny klub – UKS Ruch Edbar Lublin (obecnie UKS Edbar Asko 23 Lublin). Przedmiotem zjadliwej krytyki p. Trenera był trener UKS-u, p. Paweł Janowski oraz sponsor klubu. Uważałem wówczas, czego dowód można znaleźć na forum lltsa.pl, uważam także i dziś ten atak za ewidentnie szkodliwy dla lubelskiego pingponga. Swoją drogą jestem ciekaw, czy w wieku 23 lat p. Jarosław Maruszcza miał większe osiągnięcia trenerskie od p. Pawła Janowskiego

(m.in. dwóch najlepszych młodzików w województwie lubelskim, w tym – uratowany talent Konrada Kulpy).

III. Działalność J. Maruszczaka w KKS Sygnał Lublin. Tu pozwolę sobie wskazać więcej przykładów szkód. 1) Swoimi apodyktycznymi i niesprawiedliwymi ocenami rozbił drużynę kobiet - opinie wyrażane pod adresem jednej z zawodniczek wymusiły na niej przeprowadzkę do krakowskiego ośrodka PZTS. Po dwóch latach zawodniczka „bez przyszłości” wedle p. Trenera zdobyła trzy medale MP (złoto, srebro i brąz, grając w barwach Bronowianki) i udanie reprezentowała nasz kraj na ME, tymczasem zawodniczka „z przyszłością” musiała zadowolić się transmisjami w Internecie (sytuacja sportowa poprawiła się po jej przejściu do GLKS Nadarzyn). 2) Doprowadzenie do utraty dwóch zespołów męskich w rozgrywkach PZTS (II i III liga; Patrz punkt I.) 3) Brak należytego uznania dla wkładu trenerów współpracujących z klubem oraz osób zaangażowanych w organizację pracy klubu. 4) Nierówne traktowanie zawodników i zawodniczek na treningu (jeden z utalentowanych zawodników, wrzucony w rolę „sparingpartnera” młodszej zawodniczki, uzyskał obietnicę zmiany roli treningowej dopiero po tym, jak zagroził odejściem do UKS-u) oraz brak ćwiczeń ogólnorozwojowych. 5) Brak troski o finansowe zaplecze dla zawodników grających w ligach PZTS (doprowadziło to m.in. do buntu drużyny męskiej występującej w II lidze PZTS i odmowy wyjazdu na mecz – mecz „rozegrano” ostatecznie przez telefon). 6) Patrz tekst niżej *Niewidzialna granica*. 7) Niedoceniając wkładu grona rodzicielskiego i przyczynienie się do powstania rozłamu wśród rodziców – głównej siły napędowej KKS (czym był KKS bez rodziców? Por. mój tekst *Wspomnienia po Pustyni Lublin* w Kuźni talentów (trzeci tekst w porządku chronologicznym).

Druga strona medalu

2010-12-16 08:23:14 / Marian Finkowski/Waldekp / komentarze [1]

Na stronie LLTSA został zamieszczony list p. Mariana Finkowskiego. W związku z tym, że bezpośrednio dotyczy problemów omawianych także w Pubie, pozwoliłem sobie skopiować go w tym miejscu. Mam nadzieję, że ani Autor, ani Administrator strony LLTSA nie będą mieć mi tego za złe.

"Witam,

Chciałbym ustosunkować się do tekstów Panów Cieszki i Milczka dotyczących rezygnacji (i jej przyczyn) zespołu Mlexera. Dlaczego? Według mnie dotychczas została nam wszystkim zaprezentowana "jedyna słuszna" wersja zeszlotygodniowych wydarzeń autorstwa w/w Jegomościów. Cytaty: "Źle rozumiana koleżeńskość jednego z naszych uczestników" i "Pozostaje natomiast ten, który przyczynił się do rezygnacji kolegi Jarosława i który jest jego całkowitym przeciwieństwem" odnoszące się do mojej osoby pióra P. Milczka przedstawiają mnie jako starego (tu wypada mi się zgodzić;) złego wilka, natomiast P. Waškowskiego i Prezesa jako niewinne owieczki... Oj prezesie prezesie - wstyd mi za Pana! Czyż w piątek w rozmowie telefonicznej nie poinformował mnie pan iż odwołuje WSZYSTKIE spotkania (w tym Mlexer-Center) z powodu opadów śniegu??? Jakie było moje zdziwienie i złość, kiedy dotarłszy na salę w celu potrenowania zorientowałem się iż liga najnormalniej w świecie gra...Zostałem po prostu OSZUKANY – przez osobę która powinna reprezentować interesy nas wszystkich – tenisistów stołowych amatorów, a nie jednej drużyny...

Kolejna kwestia to rozmowa z Panem Waškowskim, który chciał przełożyć mecz z powodu „złych warunków atmosferycznych i braku możliwości dotarcia na MOSIR”. Jakie warunki panowały na drogach w piątek wiedzą wszyscy (ulice były przejezdne) - również, a może przede wszystkim, Ci którzy dotarli na piątkowe spotkania ligi chociaż mieli do pokonania większe dystanse niż zespół Mlexera (pозdrawiam).

O co więc chodziło?

„A Center jak to Center i nie tylko. Zwietrył interes. Zdobyć punkty bez walki. Jak nie można wygrać przy stole, to może uda się obok. Koleżeńskie to nie jest.”- pisze P. Cieszko . Nie, P. Tadeuszu – to nie Center chciał zrobić interes. To zespół P. Waškowskiego zaczął „kombinować” przed meczem (prawdopodobnie problemy ze składem) i wykorzystując moją dobrą wolę, oraz mając poparcie w osobie Prezesa Milczka (telefon do mnie w.s. odwołania kolejki) wolał nie ryzykować spotkania z nami... koleżeńskie to nie było. Fair play również. Ale cóż – SAŹ RÓWNI i RÓWNIEJSI. Prawda Panie Prezesie?

Święty nie jestem i nie byłem Panie Milczek. Można by określić moją osobę wieloma przymiotnikami lecz zarzucanie mi braku koleżeńkości, inne przytyczki oraz obwinianie za rezygnację Mlexera z rozgrywek to manipulowanie faktami i zwykle KŁAMSTWO. Powiedzmy sobie jasno i wyraźnie : spiritus movens całego zamieszania p.t.: „Miszcz strzela focha i zabiera zabawki” jest Pan Panie Prezesie. Przekombinowaliście. Niestety. Poczulem się oszukany - a raczej nikt nie lubi „być robionym w konia”. Ja z pewnością NIE. Postanowiłem więc nie odpuścić. Dla zasady. Jak się to skończyło - wszyscy wiemy.

Pozostaje mi na koniec podziękować graczom Mlexera za wszystkie lata sportowej rywalizacji. Do zobaczenia przy stole!”

Panie Tadeuszu, mija tydzień

2010-12-18 16:21:39 / WaldekP / komentarze [1]

A Pan nie zechciał odpowiedzieć na moje pytania. Napisał Pan haniebny komentarz na mój temat, którego treść drastycznie obniżyła mój stopień wrażliwości wobec jego autora. Większość anonimowych autorów nie przekroczyła granic zdrowego rozsądku tak dalece jak Pan, Panie Tadeuszu Cieszko. Chciałem od razu Panu odpowiedzieć, ale pomyślałem sobie: „przecież ten człowiek nie może być aż tak głupi, jak wskazuje na to jego tekst. Daj mu szansę, może jest tylko niedoinformowany?” Zamiast mojego komentarza pojawiły się pytania, zamiast odpowiedzi na nie - jest milczenie. Przejdźmy zatem do rzeczy.

1. Napisał Pan o mnie: „najpierw pisze jakiś tekst, a potem z nim polemizuje w księdze gości”. Nigdy nie polemizowałem w księdze gości ze swoimi tekstami. Jest Pan KŁAMCĄ, Panie Tadeuszu Cieszko.

2. „Kiedys jako pwaldek wypowiadał się na forum LLTSA ale tam mógł z nim polemizować każdy, również nie podając swoich danych”. Jest Pan KŁAMCĄ, Panie Tadeuszu Cieszko: od początku byłem identyfikowalny i zawsze oczekiwałem tego od innych. Byłem i jestem przeciwnikiem anonimowości w Internecie i wielokrotnie zwracałem na to uwagę w trakcie swej obecności na forum lltsa. Wystarczy poczytać.

3. „Widocznie zauważył, że to nie jest dobre, zbyt duża demokracja i jako naukowiec (chyba)...”. Jest Pan KŁAMCĄ, Panie Tadeuszu Cieszko i zwykłym gałganem, skoro potrafi Pan pisać takie rzeczy. Niemal wszystkie cytaty na mój temat, jakimi posługują się moi obecni adwersarze są wzięte z mojej strony.

4. „Nie znam wszystkich szczegółów i nie będę się wypowiadał kto miał rację, ale uważam...” (na temat mojego sporu z KS Sygnał). Panie Tadeuszu, tylko gałgan i kłamca jest w stanie dokończyć takie zdanie tak, jak Pan to zrobił. Normalny człowiek milczy, jeśli nie wie, kto miał rację w sporze (przypominam Panu, że Zarząd LOZTS z oporem, ale w dużej części podzielił moje zastrzeżenia - i to jest FAKT powszechnie znany). Jest Pan KŁAMCĄ, Panie Tadeuszu Cieszko i gałganem.

5. „jak idzie szkolenie młodych adeptów tenisa stołowego w Lublinie. Słyszałem, że w szkole nr 23 padło. Tak się składa, że chyba tam jest lekko zaangażowany p. Pycka” Jest Pan KŁAMCĄ, Panie Tadeuszu Cieszko i GAŁGANEM. Szkoła Podstawowa Nr 23 w Lublinie jest aktualnym drużynowym Mistrzem Województwa Szkół Podstawowych. Jak p. Paweł Janowski to robi, to już jest jego tajemnicą. Ja mogę dodać tylko, że dzieci przychodzą także na treningi grup seniorskich. Jest ciasniej, ale grają z nami, zresztą na nasz koszt.

6. Pyta Pan także: „co zrobił dobrego dla środowiska tenisa stołowego w Lublinie p. Waldemar Pycka?”. Odpowiem Panu: na chwilę obecną - zidentyfikowanie pewnego kłamcy i gałgana.

Ps. Powiem Panu coś o tych, którym stara się Pan aż tak bardzo przypodobać, a z którymi pingpongpub jest w merytorycznym sporze. Wiodą oni dość wyrafinowany styl życia, to esteci nie zniżający się poniżej pewnego poziomu. Dlatego Pana wysiłek jest daremny. W zaufaniu dodam - niech no tylko Pan przyłoży ucho do głośnika, by nikt tego nie usłyszał poza Panem – ze zmaciarzami, Panie Tadeuszu, im nigdy nie jest po drodze. Chyba warto się zmienić, Panie Tadeuszu, byle na lepsze.

"Amator", znaczy "miłośnik"

2010-12-19 10:37:02 / WaldekP / komentarze [0]

W sporcie oznacza osobę uprawiającą jakąś dyscyplinę bez czerpania z tego korzyści materialnych. Tyle słowniki.

Według Regulaminu Rozgrywek Amatorów PZTS na sezon 2010/2011, amatorem jest osoba nigdy nie uczestnicząca w rozgrywkach organizowanych przez struktury PZTS lub po zakończeniu odpowiednich okresów karancyjnych liczonych od ostatniego występu w rozgrywkach (ekstraklasa - 10 lat, I liga - 8 lat, II liga - 6 lat, III liga - 3 lata, IV liga i niższe - 1 rok). Jeśli przyjąć, że obecny Regulamin PZTS jakoś zobowiązuje zawodników zrzeszonych w PZTS, to winni oni - na zasadach prawa niepisanego - zrezygnować z uczestniczenia w rozgrywkach amatorskich, o ile to koliduje ze wspomnianym ustaleniem Regulaminu. Nawet jeśli są do tych rozgrywek zapraszani. Nie byłoby źle, gdyby wspomniana definicja amatora weszła do przepisów w lltsa, z jakimś okresem *vacatio legis*.

Zarząd od razu poinformował o wycofaniu się zespołu Mlexer. Cóż takiego stoło na przeszkodzie, by już kilka dni temu poinformować, że także zespół Nieruchomości wystąpił z wnioskiem o wycofanie się z rozgrywek I ligii lltsa? Jeśli powód wycofania się leży w uznaniu dla panującego "ducha"

obowiązujących przepisów PZTS, to należy pogratulować zespołowi takiej decyzji i serdecznie podziękować za dotychczasową grę. Chyba, że powód jest inny...

Strasznie się rozczuliłem

2010-12-19 22:12:27 / WaldekP / komentarze [0]

Byłem wczoraj na śledziku razem z kolegami i koleżankami z AZS UMCS. Że też nam się aż tak dobrze gada. Rozczuliłem się tak bardzo, że rano wstałem z silnym postanowieniem, że już dość tego "pubowania". Dwa, może trzy jeszcze teksty - i do widzenia. Dlaczego? Nie wiem. Może był zbyt duży dystans pomiędzy tym, co realnie działo się w kuchennym Kredensie, a tym, co tylko w wirtualnym otoczeniu Pubu? A może dobił mnie Bogdan: wróciło pół chłopca z Francji, z robót przymusowych - On zadowolony, uśmiechnięty, a ja zdolowany - w robocie, którą sobie sam wymyśliłem i wykonuję z własnej i nieprzymuszonej woli. Albo taki Piotrek F: siedział, siedział, potem wstał, powiedział parę zdań, a ja nie wiedziałem do jakiej sprawy powraca. Ta moja skleroza.... Albo Zbyszek..., znów z nowinami w sprawach od lat się wałkujących..., jak w *Modzie na sukces* (obejrzałem przez przypadek jakiś odcinek pięć lat temu, teraz znów przyszło mi oglądać fragment, nawet ze zrozumieniem...). No i nowi studenci..., a nade wszystko Agnieszka i Asia. Niesamowite wrażenie. Serdeczne dzięki za zaproszenie na spotkanie.

Zostawiam pod rozwagę

2010-12-20 09:22:02 / WaldekP

Temat pierwszy:

Czy Lublin sprawiedliwie dzieli fundusze na rozwój tenisa stołowego? Moim zdaniem, nie. Dlaczego tak uważam? Ponieważ bardzo niewielka część funduszy przeznaczanych jest na rzecz uboższych dzieci. Miasto nie może traktować wszystkich dzieci na równi, bo przy takim podejściu zyskają natychmiast te dzieci, które mają lepszy start. One są zawsze przynajmniej o pół kroku do przodu, jeśli więc ich sytuację odmierza się osiągnięciami pozostałych, wtedy..., cóż..., ci co mają dużo - będą mieć jeszcze więcej; tym natomiast, którym dane było wystartować później i z niższego poziomu, nic już nie zostanie. Od pewnego czasu przyglądam się temu tematowi i bardzo jestem zasmucony istniejącym stanem rzeczy. Grupą docelową nie są ci, którzy są najbardziej potrzebujący, lecz "potrzebujący" są grupą, w którą wycelowane są publiczne skądinąd pieniądze. Moim zdaniem, od klubów należy wymagać jak najdalej posuniętej samodzielności finansowej, a publicznymi kwotami wspierać w nich trening tej części lubelskiej młodzieży, której nie stać na samodzielny start w sporcie. To łażikowanie po urzędach, "znajomkowanie" a następnie "wymyślanie" specjalnych tytułów, by pieniądze przez przypadek nie trafiły do rzeczywiście potrzebujących jest czymś dalece gorszym. Jest to bardzo swoista, ale jednak korupcja sportowa. CBA już tym się nie zajmie...

Temat drugi:

Tak mniej więcej dziesięć lat temu byłem z córką na WTK-u żaczek w Radzynie Podlaskim. To był bardzo mroźny dzień. Turniej był rozegrany w Pałacu, i po raz pierwszy - wbrew zasadzie - pucharami byli uhonorowani wyłącznie zwycięzcy, co notabene skończyło się bardzo niewybrednymi komentarzami pod adresem organizatora ze strony maluchów. Nie o tym jednak chcę tu napisać. Wracaliśmy z Radzyna z p. Prezesem Z. Waśkowskim, który zwrócił mi uwagę na fakt, że silna liga amatorska w Lublinie ogranicza rozwój ligi OZTS-u. Rzeczywiście. W tym czasie Lublin był pingpongową pustynią (ani jednej drużyny w ligach PZTS). Sporo się zmieniło w międzyczasie. Dzisiaj to liga PZTS ogranicza rozwój ligi amatorskiej. Amatorzy stoją w kolejce do gry w lidze amatorskiej, a w tym czasie inni się bawią. W moim przekonaniu, czas rozdzielić te dwie formy pingpongowej aktywności. I mam w tym miejscu prośbę do pingpongistów masochistów, tj. tych, którym sprawia przyjemność przegrywanie z zawodowcami. Rozumiem tę potrzebę. Można ją jednak zaspokoić w bardziej cywilizowany sposób: pójść na trening, poprosić - a najlepiej zapłacić - oni się zgodzą zagrać. A jak zapowiesz, że za wyniki poniżej 5 w każdym secie dołożysz drugie tyle - będziesz miał jeszcze większą frajdę. Nie zmuszajcie jednak innych do przeżywania tego rodzaju przyjemności. Oni mają prawo czerpać satysfakcję z przeżywania innego rodzaju przyjemności.

Komentarze:

Marek J.

2010-12-20 17:26:14

Witam. Nie zgadzam się z myślą w pierwszym temacie. Jestem spoza Lublina i tzw. dzieci z rodzin "ubogich" lub liczony dochód na członka rodziny brany z kosmosu powoduje, że takie osoby czerpią bardzo dużo z pomocy gminy, Ośrodków Pomocy Społecznej lub innych źródeł. Natomiast dzieci z rodzin, które radzą sobie jakoś w tej rzeczywistości muszą same zapłacić a "ONI" dostają to GRATIS. Niestety tak nauczyli się żyć i to bardzo dobrze i wygodnie. Pozdrawiam.

WaldekP

2010-12-20 18:28:40

Dzieci utalentowane rodzą się nie tylko w bogatych rodzinach. Słabość rodziny i jej otoczenia najczęściej sprawia, że talent nie zostaje wykorzystany. Zapomogi udzielane rodzinie, to jedno - i o tym nie pisałem - otwarcie możliwości treningowych, to drugie. Większość dzisiejszych dotacji na młodzież nie trafia do niej, lecz jest "przejadana" przez kluby. Nie ma sprzętu dla dzieci, nie ma zwolnień z opłat, nie ma dopłat do wyjazdów na turnieje, nie ma na wpisowe itd. Dotacja sportowa nie powinna trafiać do rodziny bezpośrednio, lecz pośrednio poprzez kluby - ale trafiać! To powinien być program w większym stopniu nakierowany na wyciąganie utalentowanej młodzieży z trudnych środowisk, czasem wręcz patologicznych, i otwieranie im perspektyw na przyszłość. Miasto nie może karać dzieci za to, kim są i jacy są ich rodzice. Dzisiaj to robi.

RafałG

2010-12-20 21:03:59

Jeśli chodzi o temat: Czy Lublin sprawiedliwie dzieli fundusze na rozwój tenisa stołowego? to dodam, że tak naprawdę miasto nie obchodzi dzieci, dbają tylko o swój portfel. Ja pracuję jako wolontariusz z dziećmi w domu dziecka. W tym roku moi wychowankowie w mistrzostwach szkół podstawowych miasta Lublin zajęli w starszych klasach pierwsze i czwarte miejsce indywidualnie i chciałbym aby rozwijali się w tym sporcie, bo mało tego, że robią postępy w grze to przez uprawianie sportu zaczęli się uczyć lepiej i zachowanie poprawili co mnie najbardziej cieszy. Dom Dziecka starał się o fundusze na taką działalność, bo potrzeba jest ogromna, żeby te dzieci zająć sportem oraz innymi pożytecznymi zajęciami np. muzykoterapią. Niestety jak narazie miasto nie widzi potrzeby. I jak tu pomagać tym dzieciakom ?

Marek J.

2010-12-20 21:12:59

Witam ponownie. Nie wiem jak jest w Lublinie ale w naszej rzeczywistości głównym wyznacznikiem przydziału sprzętu jest gotowość i chęć do ciężkiej pracy. Nie ważne jest nazwisko i status rodziny. Istotne jest również podejście rodziców do zainteresowań dziecka, ich zaangażowanie, chęć służenia swoją pomocą i docenianie swoich pociech. Współpracujemy z gminnym koordynatorem ds. rozwiązywania problemów alkoholowych i nie ponosimy kosztów osobowych - robimy wszystko dla przyjemności. Pozdrawiam.

WaldekP

2010-12-20 21:40:10

Widzę Marku, że głęboko siedzisz w tym temacie. Z moich doświadczeń wynika, że w małych miejscowościach i miasteczkach sprawy wyglądają dużo normalniej od lubelskiego standardu. Ucieszył mnie wpis Rafała, bo to jest takie unaoocnienie problemu wprost: mógłbym opisywać sprawę z jednej strony, czy drugiej, i nie byłoby to tak trafne jak ten jeden opis sytuacji dzieciaków z Domu Dziecka. Nie chcę też, abyś postrzegał mnie jako zwolennika obecnego systemu wspomaganie rodziny. Wiem, że jest źle, że powstało pokolenie nierobów żyjących z zasiłków, dla których największym nieszczęściem jest, gdy w okolicy pojawia się zakład poszukujący chętnych do pracy. To pokolenie ma już swoje dzieci - niejednokrotnie główne źródło utrzymania! Wyjściem może być tylko to, co napisałeś - "gotowość i chęć do ciężkiej pracy". W małej miejscowości dużo łatwiej jest przejść od stanu "gotowości", do aktywnie wyrażonej "chęci". Sam to kiedyś zaliczyłem na własnej skórze. Bez klubowych butów piłkarskich, stroju, opłaconych wyjazdów nie miałem szans grać w piłkę. Skorzystałem nawet finansowo, bowiem głównym składnikiem mojego kieszonkowego były diety za mecze piłkarskie (miałem własne kanapki, więc złotówki mogłem wydać na inne cele). W Lublinie sprawa jest już bardziej skomplikowana. Tu trudniej zdefiniować i opisać sam stan "gotowości". Jest taki młody chłopak w SP 23, zdolny, ale, no właśnie. Chciałem mu nawet sprawić raketkę, ale to nie byłaby jego pierwsza raketka. Pewnie też byłaby w domu spieniężona i upłynniona. Lubi sport, chce grać, jest jeszcze z nim kontakt poprzez salę treningową, nie ma jednak programu wsparcia dla takich młodych obywateli miasta. Pozdrawiam serdecznie.

WaldekP

2010-12-21 11:12:49

Na koniec zwrócę uwagę na jeszcze jeden aspekt tej sprawy - już z pozycji akademickich, jeśli wolno. Otóż wyniki badań socjologów edukacji są zdumiewające: po bardzo długim okresie dyskryminowania w szkole dziewcząt właśnie wkraczamy w okres dyskryminacji chłopców; niemal wszystkie wskaźniki jeszcze 30 lat temu wskazujące na kłopoty dziewcząt, dziś dotyczą chłopców. Przyczyn takiego stanu jest dużo. Jedną jest np. daleko posunięta feminizacja zawodu nauczycielskiego (ogółem - prawie 80%, w klasach początkowych - niemal 100%), inną, powiązaną z pierwszą, jest zaniedbanie w zakresie wychowania fizycznego (specjalnie napisałem pełną nazwę!). Brak odpowiedniego dostępu do form aktywności fizycznej w początkowym etapie szkolnym uderza zwłaszcza w chłopców z rodzin, które nie są w stanie zapewnić dodatkowych zajęć. Bardzo mnie cieszą najnowsze inicjatywy KTS-u (KTS Sygnał Lublin wystąpił z nowatorskim programem wprowadzenia zabawy pingpongowej do przedszkoli). Także Paweł Janowski w SP 23 wziął pod lupę pierwszo- i drugoklasistów. Życzę Wam powodzenia w tej pracy, gdyż wiem, jak duże znaczenie w rozwoju psychiki dziecka pełni sport w tym okresie życia.

Dobry początek na dobry koniec

2010-12-23 22:38:11 / WaldekP / komentarze [0]

Dzisiaj po raz pierwszy wypilem niepasteryzowaną Perłę. Moim zdaniem, lepsza od niepasteryzowanego Kasztelana, aczkolwiek słabsza od niepasteryzowanego piwa z Chełma. To ostatnie najbardziej przypomina smakiem to dawne piwo, które cechował wyjątkowo krótki okres przydatności do picia. Po kilku dniach piwo było troszkę do picia, troszkę do zagryzania.... Stąd też mój brak wiary w "niepasteryzowane" o trzymiesięcznym okresie ważności...

Dzisiaj też otworzyłem nową stronę w sieci. Spokojnie, nie o pingpongu. Na niej mam zamiar wypisywać się na dużo szerszy krąg zagadnień. Ale, to już inna bajka...

Dzisiaj zamykam PingPongPub. Nie piszcie już na adres pingpongbarmana, nie szukajcie nowych komentarzy... Czytelnikom, a było nas całkiem sporo!, współautorom oraz krytykom strony serdecznie dziękuję za włożony wysiłek. Tym, których zawiodłem - przepraszam; ucieszonym zaś takim obrotem sprawy - potraktujcie to jako mój prezent pod choinkę.

Miałem jeszcze napisane dwa teksty: *Lukmistrz z Lublina* o tych, których główny wysiłek idzie na znajdowanie luk, dziur i wyrw w zasadach, regulaminach i prawie - byle tylko wyjść na swoje. Końcówka tekstu odnosi się do pretensji Lublina do ESK, z punktu widzenia *lukmistrzów* - kompletnie nie do przyjęcia dla cywilizowanej Europy. Drugi tekst traktuje o *hybris* sprawiającej, że oddani naszej dyscyplinie ludzie tracą poczucie przyzwoitości i dość łatwo obchodzą regulaminy w imię dotychczasowych zasług. Oba teksty poszły do kosza. Niech tam.

SEZON III

Odnowiony PingPongPub wraca do gry

(Marzec – Grudzień 2011)

Tego tomu miało już nie być. Najpierw cytaty ze starej strony:

Symbioza "pióra" i "paletki"

2011-03-26 14:34:56 / WaldekP / ze strony www.pingpongpub.cba.pl/

W trakcie ostatniego Memoriału Ziemieńskiego uprzytomniłem sobie swój rzeczywisty dylemat: **albo rzucić grę, jak zrobiłeś to z pisaniem w Pubie, albo wróć do pisania, o ile chcesz, by gra sprawiała ci jeszcze przyjemność**. Po kilkuletnim "granio-pisaniu" doszło do powstania tak silnego sprzężenia ze sobą tych stron mojego "pingpongowego" mózgu, że nieobecność jednej uniemożliwiła funkcjonowanie drugiej. Wszystkie mecze przegrywałem i, co gorsza, **nie byłem w stanie "chcieć wygrywać"**. Nawet w wynikach osób i zespołów, którym kibicowałem do tej pory, zacząłem nade wszystko widzieć porażki przy stole i jakieś inne niepowodzenia. Że zaś nie chcę porzucać uprawiania sportu - zdrowie wszak jest najważniejsze - po Memoriale złożyłem informatykowi zlecenia na nowy PingPongPub. Jutro (27 marca 2011) Barman postawi pierwszą kolejkę w nowym lokalu pod adresem www.pingpongpub.pycka.com

Ps. Przed wczorajszym meczem w LLTSA powiedziałem kolegom z drużyny *Annoplast Pod 50*: wracam do pisania, koniec przegrywania. I swój pierwszy pojedynek wygrałem. Po meczu w SP 23 udaliśmy się na AOS, aby obejrzeć końcówkę arcyważnego meczu pomiędzy AZS UMCS I z Rodosem. O nim jednak już na nowej stronie.]

Czy było warto wracać do pisania? Nasz Pubowicz Nr 1 – Konrad Kulpa najpierw zagrał na medal (a nawet trzy złote!) w Mistrzostwach Polski Juniorów, następnie zaś razem z Jakubem Dyjasem wywalczył brązowy medal Mistrzostw Europy Juniorów w grze deblowej. Dodając do tego jeszcze inne sukcesy Konrada, nie pozostaje mi nic innego, jak podziękować Konradowi i poprosić o jeszcze. Wprawdzie łązom z PZTS-u nie udało się wysłać kompletnych reprezentacji na Mistrzostwa Świata Juniorów w 2011, przy chęci finansowego wsparcia ze strony zainteresowanych klubów!, co uniemożliwiło start naszym deblistom, to pozostaje nam wierzyć, że w tym roku będzie lepiej. Osobiście liczę na znakomity występ Konrada z Jakubem. Stać ich na to! Już tylko biorąc pod uwagę grę Konrada powrót do pisania był uzasadniony.



A przecież dużo dobrego wydarzyło się w Lublinie. Wielkich emocji dostarczyły nam starty w I lidze PZTS naszego beniaminka – UKS EDBAR ASKO 23 Lublin, który zdołał utrzymać się w lidze bez konieczności grania w barażach. Że zaś w letniej przerwie UKS znacząco wzmocnił się kadrowo, pojawiły się nadzieje nie tylko na wysokie miejsce w I lidze ale też i udział w barażach o Superligę. Jak dotąd wszystko idzie w

tym kierunku. W międzyczasie w dodatkowych barażach o I ligę PZTS udanie zaprezentował się KS TBV Sygnał Lublin, uzyskując awans do centralnych rozgrywek. Tak dobrze w Lublinie to dawno już nie było. A przecież w tym roku wyrosła nam potęga w żeńskim ping pongu: KTS Sygnał Lublin zbudował nieprawdopodobnie mocny skład, praktycznie zapewniając sobie awans do I ligi PZTS. Drugoligowe mecze są formalnością. W 2011 roku na rynku pojawił się dodatkowy gracz – KS LCEZ ASKO Lublin. Było o czym pisać? Jak najbardziej!

Kolejny powód do pisania dał AZS UMCS, zwyciężając w rozgrywkach LLTSA. Pomogli główni pretendenci do tytułu bądź to wycofując się w trakcie rozgrywek (Mlexer, Nieruchomości), bądź tracąc punkty w jakichś przyjacielskich rozrachunkach. Ale, fakt jest faktem, że AZS UMCS mistrzem jest, jak to zapisałem w pierwszym newsie na nowej stronie. Nowy sezon w LLTSA jest równie emocjonujący, sportowo wyrównany, a dzięki występom m.in. zawodniczek KTS-u, bardziej uładzony.

Wyniki końcowe z tegorocznych rozgrywek zaprezentuję w następnym tomie PingPongPubu, bowiem w związku z perturbacjami zamykająco-otwierającymi Pub przeszedł na rozliczenie roczne, jak w urzędzie skarbowym. Zaczynamy w styczniu, kończymy w grudniu.

Nowa strona została zbudowana na nowym formacie. Mam większe możliwości kreowania dostarczanych informacji, mam też coś, czego nie było na starej stronie – otwarty Shout box. Wiedziałem, że tam to będzie się działo. W książce znajduje się spora część spośród ponad ośmiuset wpisów z 2011 roku. Przeklikując wpisy miałem nadzieję zachować przynajmniej troszkę z tej gorącej atmosfery towarzyszącej dyskusjom. Niemal wszystkim shoutboxerom dziękuję za swój wkład (nie muszę chyba tłumaczyć, dlaczego „niemal”). Specjalne podziękowania składam autorom tekstów zamieszczonych na stronie głównej – P. Niziołowi oraz R. Górskiemu – oraz autorowi wielu zdjęć – Z. Krawczykowi (ZONA Zenona stanowi medialne wydarzenie roku w naszym pingpongowym światku!).

To już chyba wszystko, tytułem wstępu. Czas na publikację i szybki powrót do bieżących wydarzeń, bo działać to się będzie co nie miara.

Lublin, 14.02.2012.

Marzec – kwiecień 2011

AZS mistrzem jest!

sobota 26.03.2011 11:01:01

Wczorajszy mecz na szczycie Lubelskiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów pomiędzy liderującymi Akademikami z UMCS i pretendującymi do mistrzowskiego tytułu zawodnikami Rodosu zakończył się zwycięstwem drużyny AZS UMCS I w stosunku 6:4. Na kolejkę przed końcem rozgrywek zawodnicy AZS-u uzyskali cztery punkty przewagi nad TBV i Rodosem, tym samym zapewniając sobie tytuł Mistrza LLTSA na sezon 2010/2011. Gratulacje dla zawodników oraz trenera - Zbyszka Szali!

Mecz był bardzo wyrównany. Po sześciu grach w protokole widniał remis 3:3. AZS by wygrać ligę musiał w tym meczu zwyciężyć. I tak się też stało w kolejnych pojedynkach: Filip Grajewski pokonał 3:0 p. Annę Maruszczak; Paweł Wójtowicz zwyciężył 3:1 w grze z Romanem Piechnikiem (w pierwszym secie Paweł prowadził 8:4 i zepsuł wystawkę, po czym przegrał seta, w drugim zaś to Roman mógł się czuć zwycięzcą, ale zatrzymał się na stanie 9:6 dla siebie; podobnie dramatyczne końcówki były w trzecim i czwartym secie!); decydujący o zwycięstwie punkt zdobył Filip, pokonując 3:1 Darka Lewczuka.

Punkty dla AZS-u zdobyli: Paweł Wójtowicz 3; Filip Grajewski 2; Piotr Fil 1 (zdobyty w pierwszym pojedynku meczu, w arcyważnej grze z Darkiem). Jeszcze raz - gratulacje. Oby tak dalej!

III OTK Juniorów i Juniorek (Jastrzębie-Zdrój 26-27.03)

niedziela 27.03.2011 11:26:32

Konrad Kulpa we wczorajszych grach grupowych wygrał wszystkie pojedynki, zwyciężając: Łukasza Nadolskiego 3:2, Patryka Zatówkę 3:2, Mateusza Trokę 3:0 oraz Pawła Koziela 3:0. W dzisiejszym turnieju głównym, w pierwszym pojedynku Konrad odegrał się (4:1) Marcinowi Ściblakowi z MRKS Gdańsk za porażkę na I OTK-u (2:4), jednak w ćwierćfinale uległ Ł. Nadolskiemu 3:4, zajmując ostatecznie miejsce w przedziale 5-6. W ten sposób zrobił się ćwierćfinałowy remis w "mecz" toruńskiego Elektryka z wrocławskim AZS-em AE, bowiem na sąsiednim stole Jakub Dyjas wygrał 4:3 z Michałem Bańkoszem.

Ps. Także Jakub w półfinale uległ Łukaszowi (ten zaś 2:4 w finale z "Wiśnią" Wiśniewskim - MRKS Gdańsk), zatem 2:1 dla KU AZS AE Wrocław.

Sukces Mateusza w Gdańsku

niedziela 27.03.2011 06:17:26

Mateusz Baranowski zajął trzecie miejsce w finałowym turnieju o Puchar PS i PZTS. Brawa dla zawodnika, trenera - Jareckiego, czyli Jarka Woźniaka, oraz ekipy Lewartu Lubartów, klubu, który pod kierownictwem p. Mariusza Baranowskiego zaczyna odzyskiwać utracony blask pingpongowej kuźni. Dodać należy, że 34 miejsce zajęła Aleksandra Powroźnik (także MKS Lewart Lubartów). Na miejscu 21-24 została sklasyfikowana Katarzyna Pawlak (KTS Sygnał Lublin), natomiast bardzo dobre, 10 miejsce wśród żaków, zajął Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki). O wysokich umiejętnościach Mateusza i Przemka świadczy najlepiej fakt zdominowania przez obu żaków rozgrywek wojewódzkich w wyższej kategorii wiekowej (młodzik). Z tej rywalizacji powinniśmy mieć dużo satysfakcji w przyszłości. Ps. W tym samym czasie siostra Mateusza, Dagmara zagrała w OTK-u Juniorek, zajmując ostatecznie miejsce 33-36.

Pingpongowa etyka biznesu

poniedziałek 28.03.2011 12:17:36

W sumie: wyszła zabawna historia. Zespół R. podarował w pierwszej rundzie punkty zespołowi T., bez których to punktów T. pozostałby w dolnej części tabeli, co z całą pewnością się nie godziło. W drugiej rundzie T. - co akurat się godziło - oddał bez walki punkty R. Nie wiadomo wprawdzie, kto wypełnił protokół, wiadomo jednak, że zgodnie z nim w dwumeczu R. z T. lepszym okazuje się T.! A to akurat już się nie godzi, nieprawdaż? W najbliższy piątek czeka nas dzień prawdy w LLTSA: jeśli obie drużyny wygrają swoje mecze, drugiej miejsce w końcowej tabeli zajmie T. A to dopiero dylemat, etyczny, by tak rzec na upartego.

Uprawianie prywaty?

wtorek 29.03.2011 08:56:14

Ależ oczywiście! Koromysło kontaktowe znajdujące się po prawej stronie jest do dyspozycji. Jakis turniej się zbliża? Proszę bardzo. Mecz na szczycie lub tuż po nim? A jakże! Jakies szybkie wyniki? Oczywiście. Potrzeba umówić się na trening/piwko/pogadankę? Dokładnie. Że zaś przyjdzie parę osób więcej, nie powinno zaszkodzić! Nie czytaj dalej.

Shoutbox (26.03-13.04)

Waldek: Ma być szybko, wygodnie i bez zbędnych formalności. Ale: nie będzie anonimowości dla osób wpisujących nieeleganckie teksty. Będę ujawniać dane adresowe towarzyszące wszelkim wygłupom.

Poza tym - bawmy się! [03/26/2011 - 23:05]

zibisz: TEGO MI BRAKOWAŁO...[03/27/2011 - 00:09]

Waldek: Mi też. A teraz siedzę i główkuję, jak to pracuje!

PF: Działa? [03/27/2011 - 01:06]

PF: Działa! ;) [03/27/2011 - 01:08]

Waldek: Działa, działa... Lepszego początku nie mogłem sobie życzyć. Niech no tylko Konrad zagra na swoim normalnym poziomie i będzie super. Na I OTK-u prze-grał z zawodnikiem z 1-ej rundy TG. W lidze wygrał z nim dwa razy, i niech już ta seria trwa [03/27/ 08:39]

AC: No nareszcie:) Co jak co, ale pub być musi czynny! [03/28/2011 - 00:57]

GK: Dokładnie, koniec abstynencji:) [03/28/15:18]

Roberto: Witamy witamy! [03/29/2011 - 15:09]

PawełJ: Zapraszam wszystkich sympatyków tenisa stołowego na mecz I ligi pomiędzy UKS EDBAR ASKO 23 Lublin a POLSPORT Bielsko Biała, który odbędzie się 2 kwietnia o godzinie 16.00 w sali Szkoły Podstawowej nr 23 w Lublinie przy ul. Podzamcze [9.03/31/2011 - 11:00]

Waldek: Będziemy, Pawle, będziemy. Polsporta złapiemy! [03/31/2011 - 21:02]

Marek: Można o kontakt z Waldkiem. Może bym zmienił fotkę w zawodnikach [03/31/2011 - 23:50]

Waldek: Cześć Marku, fotkę daj na pingpongbarman@o2.pl, dorzuć wyniki, zaproponuj skrztatów i żaków (wszak jesteś najlepiej zorientowany!), którymi warto się "zaopiekować". Pozdrawiam. [04/01/2011 - 08:05]

MarcinP: "Kurier Lubelski" zamieścił notkę o sukcesie żaków w Pucharze PS i PZTS, poniżej link: <http://www.kurierlubelski.pl/sport/386635,mateusz-baranowski-trzeci-w-turnieju-o-puchar-ps-i-pzts-w,id,t.html> [04/01/2011 - 09:42]

Marek: Zapraszamy na Indywidualne i Drużynowe Mistrzostwa Województwa Skrzatek i Skrzatów do

Łazisk 9 kwietnia. Na I i III WTK było bardzo sympatycznie, rodzinie, inaczej. Mamy przygotowane nagrody rzeczowe /1600 zł/ i nie tylko. Waldek zapraszamy. Transport można zorganizować. Będzie KTS , SP 46, KS - bardzo sympatyczni ludzie. Czekamy. [04/01/2011 - 21:48]

bez ograniczeń : Zgadza się ---RCh. [04/02/2011 - 20:02]

Waldek: No patrz Roman, jak ten box podpasował Twojemu stylowi pisania. [04/02/2011 - 20:40]

Zawsze lubiłem: Zawsze lubiłem delikatny smak krwi przeciwnika zmieszany z odrobiną adrenaliny RCh. [04/03/2011 - 18:52]

Waldek : Się nam zrobi jakies MMA, czy coś w tym rodzaju. Byle pingponginy nie zabrakło. [04/04/07:51]

Waldek : Czy ktoś będzie chętny jutro, w środę, pograć w 23? [04/05/2011 - 09:26]

Roberto : Kameleony chcą grać grać [04/05/13:41]

Waldek : Do jutra. [04/05/2011 - 15:02]

maro : Ja zawsze Waldek mam chęci, Zbyszek też dziś będzie [04/06/2011 - 09:08]

p.c. : to i ja będę! [04/06/2011 - 09:48]

Waldek : No to będzie jazda! [04/06/2011 - 12:49]

Waldek : p.c. gratulujemy 5:1. [04/06/2011 - 21:52]

p.c. : dziękuje ale małe sprostowanie nie 5:1 tylko 4:2 [04/07/2011 - 22:48]

maro : Sprostowanie sprostowania, jednak 5:1,p.c. pozdrawiam [04/08/2011 - 07:53]

Waldek : Skoro p.c. takich bramek nie widział, to alternatywa musiała być ekstra kusząca. He, he... [04/08/2011 - 07:55]

p.c. : tak to 5:1 bardziej mi się podoba. byłem myślami przy innym meczu [04/08/2011 - 11:42]

maro : Ja też jeszcze nie mogę się "otrząsnąć" po wczorajszym sukcesie UKSu, warto było to "odbębnić" [04/10/2011 - 12:57]

PawełJ : Hehe ja w sumie nie miałem po czym dochodzić do siebie ale po tym horrorze jaki towarzyszył w spotkaniu i emocjach związanych z całym sezonem nareszcie mogę odetchnąć i powoli uspokoić oraz uporządkować różne sprawy związane z przyszłym sezonem. [04/10/2011 - 22:47]

Waldek : Paweł - gratulacje za ten sezon. No i porządkuj, porządkuj, bo wiadomo, że czas ucieka... [04/11/09:44]

zibisz : ZNOWU AZS UMCS WYGRYWA..[04/13/22:04]

zibisz : TRZEBA COS Z TYM ZROBIĆ.....[04/13/22:08]

Waldek : Oslabić AZS nieudanymi transferami. Innego wyjścia nie widzę. Szalonego Lecha - pozbawić dopingu. I wygrać, co się da! Ps. Lech przeszedł sam siebie! [04/13/2011 - 22:33]

Zibisz : **I wygrać, co się da.....chyba o to w tym wszystkim chodzi. Tak TRZYMAĆ. [04/13/2011 - 22:43]**

TBV dopięło swego

piątek 01.04.2011 10:59:41

W ostatnim meczu z AZS UMCS I zespół TBV w stu procentach zrealizował założony plan. Mecz nie został wygrany, a Janusz uratowany. Gratulacje dla Janusza Widyńskiego za zwycięstwo w klasyfikacji indywidualnej, Pawłowi Wójtowiczowi z AZS-u za znakomity wynik w tym roku (drugie miejsce), a całej drużynie AZS UMCS I - wiadomo, patrz wyżej. [ncd - nie czytaj dalej]

Słabe występy lubelskich drużyn w I lidze PZTS

sobota 02.04.2011 08:01:04

Zamojski Stone Master w meczu o drugie miejsce przegrał 4:6 z zespołem z Księgienic. Zawodnicy Odry notują ostatnio dobre występy w turniejach indywidualnych, co przekłada się także na grę drużyny. Faworyzowana drużyna z Zamościa będzie musiała zapomnieć o tegorocznych barażach o Superligę. Wystąpi w nich z całą pewnością drużyna z Radzyna Podlaskiego, której przewaga nad resztą zespołów była na tyle duże, że dzisiejsza porażka 4:6 z Kolpingiem w Jarosławiu niczego nie mogła już zmienić.

Ważny mecz odbył się w Lublinie. Nasz UKS Edbar Asko mógł już dzisiaj zapewnić sobie pozostanie w I lidze, ale mimo atutu własnej sali z pewnym trudem zremisował 5:5 (było już 2:4) w meczu z Polsportem Bielsko-Biała. Pisanie zresztą o atucie własnej sali jest w tym przypadku chyba niestosowne, gdyż drużyna UKS-u gra dużo lepiej na wyjazdach. O czym to świadczy? Drugi stół zagrał na swoim poziomie (Wiktor Franc - 2; Jarosław Woźniak - 1), zawiódł niestety pierwszy stół (Xu Kai - 1; Maciej Chojnicki - 1). I teraz trzeba będzie zagrać ciężki mecz z Wrocławiem, i to we własnej sali w SP 23... KU AZS AE Wrocław - jak się domyślam - przełożył swój dzisiejszy mecz z Gorkowicami (Nadolski oraz Bańkosz reprezentują Polskę na turnieju na Węgrzech).

Ps. Od stanu 2:4 UKS zaczął grać tak, jak powinien od początku. Trzy wygrane gry indywidualne dały prowadzenie 5:4, a gdy na pierwszym stole zakończył się 5 set zwycięstwem Macieja, na drugim Jarek

prowadził 2:1 w setach i 9:7 w czwartym. Cisza panująca przy pierwszym stole wyraźnie zdeprymowała Jarka: 9:11 i 8:11 w piątym secie dało przyjezdnym remis.

Ważniejszy Tata

sobota 02.04.2011 08:39:10

Wysłałem przedwczoraj sms-a Konradowi z krótkim hasłem: "wróciłem do pisania, koniec przegrywania". A tu nic. Teraz wiem dlaczego: w Tata, na Węgrzech rozgrywany jest turniej Joola Hungarian Junior Open, na którym Konrad walczy w barwach Polski. I to z powodzeniem! W drużynie zdobyli brązowy medal (Konrad zagrał cztery pojedynki, dwa wygrywając), w deblu są już z Jakubem Dyjasem w ćwierćfinale (po dwóch wygranych meczach). Jutro kolejne mecze, w tym w turnieju indywidualnym. Por. profil Konrada. [n.c.d.]

Polak, Węgier - dwa bratanki

poniedziałek 04.04.2011 10:34:50

O zakończonym turnieju w Tata wypada napisać jeszcze kilka słów.

1. Duży sukces drużyny Juniorek w składzie Klaudia Kusińska, Katarzyna Ślifirczyk oraz Maja Krzewicka. Zwycięstwo w turnieju drużynowym zrobiło na wszystkich duże wrażenie. Cieszy mnie to tym bardziej, że gdy otwierałem pierwszą wersję pingpongpubu, na turnieju w Lublinie spotkaliśmy Maję Krzewicką, (czego ślad można znaleźć w galerii na www.pingpongpub.cba.pl - na początku). Obecne drugie otwarcie znów jest skojarzone z sukcesem tej utalentowanej zawodniczki).

2. Brązowy medal drużyny Polski A (Jakub Dyjas, Michał Korycki, Konrad Kulpa, Tomasz Wiśniewski) też jest niespodzianką. Wygranie grupy oraz pokonanie w ćwierćfinale silnych Belgów należy uznać za sukces (coś tam się wydarzyło w trzecim pojedynku granym przez Michała - przy stanie 2:0 dla naszego zawodnika, ale muszę najpierw zadzwonić do Konrada, może się dowiem czegoś więcej).

3. Bardzo dobry występ Łukasza Nadolskiego. Swoją grą (wygranie grupy eliminacyjnej!) udowodnił, że jest w wysokiej formie i zwycięstwa na III OTK-u Juniorów z Konradem i Jakubem nie były przypadkowe.

4. Szkoda, że już w ćwierćfinale Konrad z Jakubem wpadli w grze deblowej na Belgów. Zdobyty set był jednym z dwóch, jakie udało się wszystkim przeciwnikom urwać zwycięzcom turnieju. Z drugiej jednak strony, nasz debel ma jeszcze troszkę czasu na przytrenowanie przed najważniejszymi turniejami w roku.

5. No i ciągle broni się Tamas Lakatos przed naporem Konrada. Porażka młodego Węgra z Jakubem Dyjasem na ME (Tomek, o ile pamiętam był numerem 1!) dodała mu skrzydeł: odegrał się na Jakubie i dwukrotnie ograł Konrada. Niech no tylko pierwszy raz Konrad przełamie tę złą passę...

Pierwszoligowych emocji ciąg dalszy

czwartek 07.04.2011 08:41:08

Zwycięstwo UKS-u Edbar Asko nad Polsportem załatwiłoby sprawę pozostania w I lidze przy porażce Gorkzowic we Wrocławiu. Żal było remisu w Lublinie, ale na nasze pocieszenie wrocławski AZS UE też zremisował swój mecz z GUKS-em. W tej sytuacji remis niczego nie zmienił. W ostatniej kolejce GUKS Gorkzowice zagra z Krotoszynem, a UKS z AZS-em. Jeśli GUKS i UKS wygrają, trzy drużyny będą mieć po 13 punktów. UKS będzie spokojny pod warunkiem jednak, że ten mecz wygra, i to we własnej hali... [ncd]

UKS Edbar Asko 23 Lublin - KU AZS UE Wrocław 6:4

niedziela 10.04.2011 07:23:37

Wczorajsze spotkanie było bardzo emocjonujące. Długo nie mogłem dojść do siebie. I w sumie nie doszedłem - Paweł dzięki za podwózkę!

Mecz rozpoczął się z opóźnieniem, od stanu 1:1 (z uwagi na pilny wyjazd rodzinny nie mogłem wcześniej pojawić się ani w sali w Łaziskach, ani w SP 23). W drugiej parze gier singlowych Maciej Chojnicki przegrał na pierwszym stole z bardzo dobrze grającym Łukaszem Nadolskim, natomiast Jarek Woźniak po bardzo wyrównanej i emocjonującej w końcówce grze wygrał swój mecz (przegrywał w setach 1:2, wyrównał w grze na przewagi, prowadząc w secie 10:5, w secie prawdy miał dwie meczowe, potem jedną meczówkę obronił, by ostatecznie wygrać i wyrównać stan meczu). Deble: dwa pięciosetowe mecze. Maciej z Wiktorem obronili w piątym secie jedną piłkę meczową (aczkolwiek w czwartym nie wykorzystali trzech własnych...) i wygrali. W tym samym czasie Xu Kai z Jarkiem bronili się

w końcówce czwartego seta (przegrywali 1:2 w setach i było 9:9 na stole). W piątym secie było już szybko i gładko. Później rozegrały się dwa bliźniacze single: Kai w piątym secie prowadził z Łukaszem Nadolskim 6:3 i przegrał, Duniec w piątym prowadził z Wiktorem 6:2 i też przegrał. Zrobiło się 5:3 i do gry przystąpili Jarek z Michałem Bańkoszem oraz Maciej z Fortunko. Michał wygrał swoją grę, a Maciej swoją (obie po 3:0). Końcowy wynik: 6:4 dla UKS Edbar Asko 23 Lublin. Wynik z Krotoszyna nie był już istotny dla lublinian, ucieszył AZS UE z Wrocławia, bowiem w barażach o pozostanie w I lidze zagra GUKS Gorzkowice (pozostanie w I lidze będzie raczej formalnością).

I na koniec uwaga. Po raz pierwszy w tym sezonie ożyła sala. Kibice pod wodzą bębniącego Marka Futy zrobili super doping, za co zawodnicy po meczu podziękowali. Gratulacje dla zespołu, Pawła Janowskiego i sponsorów klubu UKS: Edmundowi Baranieckiemu (Edbar) oraz Arturowi Siwkowi (Asko).

Finał Pucharu LLTSA: Rodos - AZS UMCS I 3:2

piątek 15.04.2011 11:22:57

Rodos nie będzie musiał oddawać pucharu zdobytego rok temu. Podobnie jak w poprzednim sezonie, Rodos stoczył najpierw zacięty mecz w półfinale, następnie wygrał z drużyną słabiej rozgraną półfinałowym meczem. Rok temu w finale był Edbar, dzisiaj - AZS UMCS I. O wygranej Rodosu zadecydowała wysoka forma Romana Piechnika. W półfinale Rodos sprawił niespodziankę, wygrywając z faworyzowaną ekipą TBV "A". TBV po raz drugi poległ w półfinale (w ubiegłym roku przegrał z Edbarem).

Rodos - TBV "A" 3:2

Roman Piechnik - Janusz Widyński 3:1

Dariusz Lewczuk - Wojciech Łatyński 2:3 [13:11 (10:11), 5:11, 2:11, 11:7, 7:11 (7:6)]

Piechnik R./D. Lewczuk - W. Łatyński/W. Dzioba 3:1 [11:2, 11:9, 8:11, 11:3]

Roman Piechnik - Wojciech Łatyński 0:3 [8:11, 7:11, 8:11]

Dariusz Lewczuk - Janusz Widyński 3:0 [11:8, 11:5, 11:8]

W finale było równo, i do ostatniego seta! Grający w II lidze PZTS zawodnicy zrewanżowali się akademikom za porażkę w lidze.

Rodos - AZS UMCS I 3:2

Roman Piechnik - Paweł Wójtowicz 3:0 [13:11, 11:8, 11:9]

Dariusz Lewczuk - Filip Grajewski 2:3 [8:11 (5:1), 11:8 (7:8), 6:11, 9:11 (3:0, 3:5, 6:9, 9:9)]

R. Piechnik/ D. Lewczuk - P. Wójtowicz/ F. Grajewski 3:1 [11:8, 11:9, 13:15, 11:9]

Dariusz Lewczuk - Paweł Wójtowicz 0:3 [7:11 (5:1, 5:8), 9:11 (9:8), 8:11]

Roman Piechnik - Filip Grajewski 3:2 [12:10 (9:10), 6:11, 11:9 (1:4, 7:9), 6:11, 11:3]

Brawa dla obu drużyn. AZS UMCS I był bliski zdobycia podwójnej korony (nieco poniżej swych możliwości zagrał Paweł), ale i tak był to bardzo udany sezon zawodników grających wyłącznie w lidze amatorskiej i dla których rozgrywki amatorskie są najważniejszymi rozgrywkami.

Sukcesy dzieci i młodzieży - wybrane wyniki

poniedziałek 18.04.2011 01:21:12

Wypada zacząć od najmłodszych: Gabriela Jakoniuk obroniła tytuł Mistrzyni Województwa Lubelskiego w kategorii skrzatek; **Katarzyna Pawlak** zdobyła drugie miejsce w Ogólnopolskim Turnieju o Puchar Ministra Sportu i Turystyki (Olkusz 17.04.2011); **Mateusz Baranowski** zajął czwarte miejsce w Olkusz; **Dagmara Baranowska** zdobyła tytuł Mistrzyni Województwa w kategorii kadetek (Tomaszów Lubelski 19.03.2011); **Sylvia Pawlak** zdobyła tytuł Mistrzyni Województwa Małopolskiego Juniorek (Słupnice 16.04.2011). Gratulacje dla naszej ekipy! Oby tak dalej, a nawet lepiej!

Ps. Wybrałem tylko po jednym wyniku, reszta znajdzie się wiadomo gdzie.

W maju gramy piątkowe turnieje

piątek 22.04.2011 08:45:13

Osoby dotychczas bywające na treningach w SP 23, plus kilka osób związanych z drużynami Edbaru i Asko, mogą wziąć udział w cyklu turniejów indywidualnych. Gramy w każdy piątek, od maja poczynając do połowy czerwca. Opłaty (dotyczą każdego turnieju z osobna): 5 złotych za salę (zwolnieni są ci, którzy wpłacają standardowe składki) oraz 5 złotych na nagrody. Osoby zainteresowane proszone są o uczestniczenie w turniejach. [ncd]

Za nami - przedbiegi

piątek 29.04.2011 10:13:18

Sprawdziliśmy dzisiaj możliwości rozgrywania majowych turniejów. Gramy na pięciu stołach, z czego jeden oddajemy młodzieży szkolnej. Dla seniorów zostają cztery: każdy stół przydzielamy jednej czteroosobowej grupie zawodników. Grając każdy z każdym określamy swoje miejsca, następnie z równoległymi zawodnikami rozgrywają w nowych grupach dodatkowy miniturniej o końcowe miejsca. Jedyńki grają o miejsca 1-4; dwójki 5-8 itd. O podziale na grupy w pierwszym turnieju zadecyduje ranking LLTSA, potem - wyniki kolejnych turniejów. Wydaje mi się, że szesnastu zawodników uda nam się zebrać na każdym turnieju.

Ps. W dzisiejszych przedbiegach wygrał Krzysztof Grabowski, rozstrzelując w finałowym turnieju Marka Futę (2 miejsce) oraz Waldka - czyli piszącego niniejszy tekst. Jak było w niższych grupach, nie wiem. O miejsca w przedziale 4-6 (dziś były tylko trzy grupy) grał p.c., Andrzej oraz ... nie zauważyłem. To był ktoś od Marka, ale kto?

Shout box (16.04-2.05)

Waldek : Potwierdziły się opinie o przewadze ligi południowej nad północną: Odra i Alfa zgodnie wygrały po 7:3 pierwsze mecze o Superligę. Klamka zapadła. Alfa w końcu dopięta swego. Gratulacje dla ekipy z Radzyna Podlaskiego. [04/16/2011 - 19:59]

Waldek : Jak tam na turniejach? [04/17/2011 - 15:49]

RafałG : W Piaskach turniej piękny, na równie przepięknym obiekcie. Dwanaście stołów rozstawionych tak, że miejsca do bronienia było sporo i przejście pośrodku do tego. Po prostu hala imponująca. Szkoda, że nie ma takich obiektów w Lublinie. [04/17/2011 - 21:46]

Waldek : No to głupio zrobiłem, że zostałem w Lublinie. He. [04/17/2011 - 22:01]

Marek: Olkusz! Tutaj się działo! Lubelskie drugie w klasyfikacji województw! KASIA BRAWO! [04/17/22:25]

p.c. : A w Puławach Grzyb-Litwiniuk 3:0 w open. Pojechałem zagrać z "równymi" sobie zawodnikami i sie zdziwiłem obsadą. Felix, prawie w komplecie i kilku innych II oraz III ligowców . EMIL MATRASZEK dniu dzisiejszym tenis wybił mi z głowy 3:0 ot tak bez wysiłku :) [04/17/2011 - 23:02]

maro : Ja w Puławach byłem w sobotę. W ogłoszeniu napisali że kat. wiekowe zaczyna się o 12...czekałem na pierwszy mecz chyba ze 3 godz. Obsada podobna. Jeżdżę tam w miarę systematycznie na turnieje GP, ale tym razem większość osób widziałem pierwszy raz. Była 3 i 2 liga więc o rywalizacji równy z równym nie było mowy. Na dodatek wszystko tak się ślimaczyło że do domu wróciłem 21:15, cieszę się z tego że nie pojechałem tam w ND.A w Piaskach było super chociaż nic nie ugrałem [04/18/2011 - 07:46]

Waldek : Wczoraj Bing przegrał wygrany mecz z Ding, dzisiaj fotka od Romana jak wygrana od totolotka. Dzięki. Zabawne: najniższa wygrana w Multi (2PLN) nie wyrównuje opłaty (2.50 PLN). Ci w Lotto to mają fajny ubaw. Wygrana, he, he... [04/26/2011 - 19:30]

Waldek : Maksa mógł dzisiaj wbić Dott, ale na żółtej zrobił straszne Łott. [04/26/2011 - 21:22]

maro : A ja dziś pierwszy raz na treningu rowerem przyjechałem i ,chyba tak już zostanie(chyba że z młodymi będę),nogi trzeba "robić" na następny sezon. A parę kilometrów mam do przejechania, gorsza sprawa to powrót ale co tam aby rower nie odmawiał posłuszeństwa to dam rade. Na rowery tenisiści !!!0 [4/26/2011 - 22:57]

E.M. : Do p.c. - obsada Mistrz. Puław w oba dni zresztą dość mocna była, tu nie ma co ukrywać! xD Faktycznie z częścią graczy nie sposób było podjąć wyrównaną walkę. A co do Naszego meczu, to wbrew pozorom i wyniki wcale tak łatwo mi nie było, zresztą prawie każdy set był "na styku", a dodatkowo w wielu sytuacjach sprzyjało mi szczęście, bo piłka co trochę przechodziła po siatce na Twoją stronę :-). Ale ogólnie chyba mecz nie był taki zły, tak uważam. Trzymaj się Piotrek i powodzenia w LLTSA!!! xD ...[04/27/2011 - 13:54]

RCh. : Proszę W.P. spr. meila czy otrzymałeś nowe zdjęcia i wstaw dzięki [04/27/2011 - 21:03]

Waldek: Romanie drogi, jedno zdjęcie jest "wpół" drogi. Co do turnieju indywidualnego - ilość stołów budzi w nas wiele niepokojów. [04/28/2011 - 20:36]

Paweł : Nowy zawodnik w Edbarze patrz na e pingpong [04/28/2011 - 21:43]

Maro : no super, ciekawy zawodnik, a przeszłość ekstraklasowa to dodatkowy atut.To jak panowie zaczynamy dziś granko bo jakos na tygodniu mało ludzi było. Mój krotki czop czeka he he [04/29/- 08:10]

Waldek : Karol Prus-Strowski!?! Wysoko mierzymy, Panie Pawle. Brawo. No to dzisiaj przed policją w prawo i "jadziem" na to konto. [04/29/2011 - 08:21]

PawełJ : Myślę że zrobiliśmy dobry krok w kierunku lepszego wizerunku klubu przy obecnym składzie ligowy byt powinien być tylko formalnością [05/01/2011 - 17:06]

Waldek : Z całą pewnością, PawełJ. Czy będą jeszcze jakieś zmiany?05/01/2011 - 18:22

PawełJ : Hmm ciężko powiedzieć, myślę że jeszcze klub wspólnie z EDBAREM jakieś niespodzianki przygotowuje. Może macie jakieś propozycje, pomysły, marzenia. [05/01/2011 - 20:27]

Maro : Wydaje mi się że Alfa pozbędzie się minimum jednego zawodnika, można by jakiegos przejąć. A kto zostaje u nas ze starego składu? Możesz już to zdradzić? Czy możemy trochę pospekulować? [05/02/2011 - 08:26]

PawełJ : Zawodnicy z niższej półki to znaczy jacy? Bardzo mnie to ciekawi bo w chwili obecnej rozmawiam z dużą ilością zawodników i może akurat coś się uda trafić [05/02/2011 - 21:25]

Waldek: Moja wyobraźnia nie sięgała tak wysoko, stąd ograniczenia śmiałości i odpowiednio niższe półki. Żadnych nazwisk nie wymienię (ze zrozumiałych względów). [05/02/2011 - 21:28]

PawełJ : Oj pewnie możesz coś zdradzić. Ale po rocznej nauce w lidze mając w miarę dobry skład i licząc przed sezonem że spokojnie się utrzymamy co nam się w sumie udało ale ledwo ledwo, więc trzeba sięgnąć po innych zawodników aby spokojnie myśleć. Mając I ligę, którą bardzo długo budowaliśmy nie chcemy przypadkowo stracić. [05/02/2011 - 21:39]

Maro : Wszedłem przed chwilą na PZTS i czytam że M. Szczerkowska wycofuje z kadry na MŚ w Rotterdamie. Rozumiem wszystko i wiem że matura to ważna rzecz ale skoro zawodnik jest już na takim poziomie że może reprezentować swój kraj na arenie międzynarodowej to czy nie można tego jakoś pogodzić? Coś z tym naszym szkoleniem centralnym jest nie tak [04/29/2011 - 08:22]

Waldek : Wiesz "maro", jak przeczytałem o tym na PZTS-ie, to pomyślałem sobie, po co w ogóle to powołanie? Toż matura nie wyszła z zaskoczenia. Myśląc teraz trochę po twojemu, to wnioskuje, że doszło do jakichś zgrzytów na linii zawodniczka – kadra. [04/29/2011 - 09:50]

Waldek : Tego się nie spodziewałem?! MTS Kwidziń zdobył 1 punkcik w rozgrywkach północnej I ligi, GUKS Gorzkowice - 11 w południowej. W barażach GUKS poległ (5:5 i 4:6 u siebie). Co się stało z mocną przecież ekipą z Gorzkowic? Że Wiszowaty przechodzi do Zamościa (funkcja I-go trenera), to nie mogło mieć wpływu na morale drużyny. Przecież... [05/02/ 20:02]

Maj 2011

Trenerska uczta - razy dwa

wtorek 03.05.2011 11:43:57

Miałem ogromnego farta, jadąc dzisiaj rano na MOSiR. **Na zaproszenie KTS-u do Lublina przyjechał Jerzy Grycan** (dzisiejszy dzień był ostatnim z trzydniowego cyklu) i miałem okazję uczestniczyć w pierwszym wykładzie. To był miód na moje serce: pingpong wkomponowany w szeroki kontekst, z mocno podkreślonymi elementami etycznymi oraz filozoficznymi. **Idea treningu pomyślanego nie tylko jako szkoły techniki, taktyki i strategii grania i wygrywania, ale też szkoły przygotowującej do bogatszego i mądrzejszego życia w społeczeństwie.**

Jerzy Grycan



Foto: W. Pycka

Wykład p. Jerzego Grycana odbył się na małej salce MOSiR. Stali bywalcy już to wiedzą po ścianie widocznej na zdjęciu. Nieco wcześniej na dużej sali miałem okazję zobaczyć w akcji drugiego trenera - p. Adama Płodzienia. Już we wrześniu (stara strona) zwróciłem uwagę na wysoką jakość treningu dzieci

w wykonaniu p. Adama. Przez kilkanaście minut przyglądałem się i przysłuchiwałem się sposobowi, w jaki p. Adam pracował z młodym zawodnikiem. Jestem pod jeszcze większym wrażeniem.

Adam Płodzień



Foto: Z. Krawczyk

Ps. Praca p. Adama to dobry prognostyk dla wszystkich trenowanych przez niego zawodników i zawodniczek. Teraz jestem już spokojniejszy o wynik Karoliny na MP.

W obronie dobrego smaku

środa 04.05.2011 09:17:11

Czasami piszę teksty dla bardzo wąskiego grona czytelników. Bywało, że dla jednej osoby. Nikt wtedy poza nią nie powinien w pełni zrozumieć tekstu. Nie zawsze udawało mi się zamknąć temat w wąskim kręgu zainteresowanych. Raz się nawet przytrafiła zawierucha, że łeb urywało, czy coś w tym rodzaju. Chciałbym jednak, żeby tego tekstu nikt nie zrozumiał. Albo, żeby go wcale nie było. Muszę go jednak wyrzucić z siebie. Ot tak, w pustkę.

Różnie się nam tu w Lublinie układa, nam - czyli dorosłym. A to nóżki podstawimy, a to świnki wypuścimy, obsmarujemy tu i ówdzie, i skarbówkę napuścimy, komornikowi przypomnimy - a na koniec urząd nastawimy. Mówiąc krótko - normalka. Dzieci jednakowoż zostawialiśmy dotąd w spokoju. Pingpong dla nich ma być rajem. Piekło zostawiamy sobie. Piszę ten tekst jak prośbę jakąś, by ktoś zechciał cofnąć zakaz treningowy. Jeśli miało to we mnie uderzyć - strzał był celny i bolesny. Postawię swojego "porschaka" wiadomo gdzie, opony przebijcie, ale swoją decyzję cofnijcie. Ja Was tak gorąco proszę, bo mi strasznie piwko przestało smakować, jak do mnie dotarło to i owo. Prawdą jest, że życie jest krótkie, ale nie na tyle znów, by przyszłości w ogóle nie widzieć. Kurde, czyżbym miał się przerzucić na coś mocniejszego?

Jutro ostatnia kolejka w LLTSA

czwartek 05.05.2011 08:15:51

A może nawet dwie? O wszystkim ostatecznie zadecyduje głębokość portfela sponsorów, kierowników drużyn i reszty zainteresowanych. Puby i knajpy są już przygotowane. Będą dyplomy, puchary, nagrody oraz jak zwykle - podsumowania, gratulacje i zasłużone brawa. Pewnie też smaczne kanapeczki i piwko na koszt firmy. Fajny zwyczaj, godny kontynuacji.

Ale będzie też coś jeszcze. Krótkie głosowanie nad zmianami w regulaminie rozgrywek LLTSA. Wprawdzie coś mi tu nie gra, bo brak na ten temat bliższych informacji na stronie internetowej STSA, ale Zarząd ligi coś przygotował na jutro. W tajemnicy trzyma pytanie, jakie chce postawić. Dlaczego? Czyżby znów jakieś personalne umizgi? Znow zadecyduje podział na "lepszych" i "gorszych"? Ciekawi mnie już dziś, jak to sobie Zarząd wykombinował? Że zaś tak jest, o tym świadczyć może owa "cisza wyborcza". Już niebawem się dowiem. Hmm... Chciałem zachęcić osoby głosujące jutro, by śmiało podjęły decyzję i nie dopuściły w ten sposób do kolejnych nieczystych rozgrywek w ramach rozgrywek LLTSA. Już byłem gotów pogłębić i uzasadnić tę myśl, jednak uprzytomniłem sobie pewien feler tej całej sytuacji: no bo cóż po najlepszych zasadach, skoro nie ma kto ich przestrzegać? W tym roku Zarząd ligi dał kilka razy przysłowiowego "ciała". Jednakowoż próba przeprowadzenia zmian, na lepsze - ma się rozumieć, może wiele naprawić w tym wizerunku władz ligi. Czego życzę serdecznie Zarządowi, zawodnikom i kibicom naszych rozgrywek.

Miało być dyskretne cięcie ostrym skalpelem

poniedziałek 09.05.2011 09:24:10

A tu tymczasem będzie dydłanie szczyrykiem. Piątkowe decyzje w LLTSA gwarantują jedno: już niebawem złączą się podchody, umizgi, małe szantażyki, no bo przecież "mój" zawodnik jest jak najbardziej TWARZĄ LIGI, a jego - wypada. Niech się tylko twarze na czas o tym dowiedzą, bo trzeba planować przyszły sezon. Zakontraktować się w klubie, umówić na wspólne treningi, wyjazdy na turnieje itd. To coś wymyślone na zebraniu musi nastąpić przed wakacjami. Będzie wielkie dydłanie, bo przecież sporo bólu będzie kosztować odcinanie od ligi jej NIE-TWARZY.

Już to widzę: to nasza TWARZ, to ich NIE-TWARZ. Dla trzech-czterech zawodników wymyśliście strasznie karkołomną procedurę. Z ich punktu widzenia - ktokolwiek to będzie ową NIE-TWARZĄ - oznaczać to musi odrzucenie, czy wręcz przepędzenie. Najgorszy sposób mówienia, że ktoś jest "gorszy". Zamiast logiki będzie erystyka, zamiast bezbolesnego cięcia - bolesne odrywanie połączone z przypalaniem i wciąganiem na pal. Jestem zawiedziony.

Zapłać za stoły!?

wtorek 10.05.2011 08:59:33



Foto: W. Pycka

Po raz pierwszy o stołach usłyszałem pod koniec ubiegłego roku. Nie uwierzyłem. Drugie źródło potwierdziło, że nie zostały zapłacone stoły zamówione na pewien turniej. Nie wierzyłem. Gotów byłem założyć się, że to tylko niczym nie uzasadniona plotka. Dzisiaj pomyślałem sobie, że zakład pewnie bym przegrał: już wyobrażam sobie w limuzynie i na karaibach tudzież innych wyspach rozbijającego się jegomościa za wygrane ze mną pieniądze. Uff, dobrze, że nikt się ze mną nie założył... **[koniecznie czytaj niżej informację - sprostowanie]**

"Kamil : Ludzie, nie rozpisyjcie się nie wiadomo po co, nie wiadomo o czym. Jest to kolejna manipulacja bądź prowokacja być może ze strony sami wiecie kogo. Stoły były ZAKUPIONE już kilka lat temu, do tego płotki, siatki, stoliki i liczydła. Ten tekst to po prostu cios poniżej pasa. Myślałem, że nowa strona zajmie się tym czym trzeba a tu bach zawiodłem się już na wstępie. Kim był ten człowiek, który to wywiesił ? To po prostu ściema. P.S. Cieszę się, że nie zawiodłem na meczu."

Waldek: I w to wierzę, Kamilu. Niech tak będzie, jak napisałeś, bo to elegancko brzmi. I to poczucie smaku pozostaje nienaruszone.

Mecz był ciekawszy, niż to wyglądało

wtorek 10.05.2011 09:23:25

W barażach o pierwszą ligę zagrały dwie drużyny z podobnym prawnym kłopotem na początku sezonu. Warszawski ATS próbował przejąć drużynę z Górek Noteckich, natomiast KS Sygnał Lublin przejmował drużyny z... KKS Sygnał Lublin (z wiadomymi konsekwencjami).

Ciekawość całej sytuacji polega na tym, że w ramach jednego i tego samego związku sportowego przyjęto różne interpretacje przepisów, bo: gdyby zastosować rozwiązanie zastosowane wobec ATS-u przez centralę PZTS, to dzisiaj KS Sygnał świętowałby..., chyba nawet nie awans do trzeciej ligi (byłoby już po terminie i sezon w plecy); z kolei gdyby wobec ATS-u zastosować rozwiązanie przyjęte wobec Sygnału przez LOZTS - ATS byłby właśnie po sezonie gry w pierwszej lidze PZTS. Stało się: KS ATS Warszawa po dwóch zwycięstwach (7:3 tydzień temu w Warszawie oraz 6:4 dzisiaj w Lublinie) zasłużył awansować do I ligi PZTS. Gratulacje.

Typując wynik meczu postawiłem właśnie na 6:4 dla ATS. Zgadłem. Uznałem, że co było wygrane w Warszawie przez lubelską ekipę, to się nie zmienia, natomiast zmianę wyniku typowałem z pojedynku Kamila Kleczkowskiego z Alanem Tomasikiem, bowiem w Warszawie było bardzo równo w setach, mimo że w meczu 3:0 Kamil przegrał. I kolejny raz nie zawiodłem się na Kamilu. Dzięki.

I ostatnia sprawa. Nie można mieć pretensji do Sygnału za porażki. Od dość dawna panuje niepisana umowa, że w barażach raz wchodzi drużyna z mazowieckiej II ligi, raz z lubelsko-podlaskiej. W tym roku kolej przypadła na naszych sąsiadów. Ale, gdyby tak za rok ktoś chciał awansować, to druga grupa ustąpi miejsca. Zapewne.... I cieszy bardzo dobra frekwencja kibiców na meczu.

Shoutbox (3.05-11.05)

Waldek : O 16-ej mecz w Warszawie Sygnału z ATS-em. Jaki przewidujecie wynik? Ja mam trzy opcje: a) jeśli uda się Sygnałowi wejść dwóch słabszych na dwóch silniejszych, to 6:4; b) jeśli mocniejsi zagrają z mocniejszymi - 8:2; c) jeśli dwójki będą zmieszane 7:3 - wszystkie wyniki dla ATS. [05/03/2011 - 07:23]

PawełJ : Ja obstawiam na zdecydowane zwycięstwo Warszawy! W najlepszym wypadku remis, choć w sporcie wszystko jest możliwe [05/03/2011 - 09:20]

PawełJ : Baraż o awans do I ligi ATS Warszawa - Sygnał 7:3. Dla sygnału punkt zrobił Czernik, Koziół oraz Debel [05/03/2011 - 17:05]

Waldek : Czy będzie można gdzieś znaleźć protokół z meczu? [05/03/2011 - 20:28]

marian : a protokół jest na agamar [05/03/2011 - 22:11]

PawełJ : Marian jakieś zmiany w waszym składzie na najbliższy sezon? [05/03/2011 - 23:09]

Waldek : Dzięki Marian. Poczytałem protokół. Nie wiem jak ocenicie moje przewidywania, ale wersja par zmieszanych (z dwóch najsilniejszych zawodników jeden idzie na jeden stół, drugi na drugi) została przez obu trenerów przyjęta. Stawiałem wówczas na 7:3. Chyba zatem zgadłem. [05/04/2011 - 08:30]

marian : co najmniej jednego kolegę (z naszego lub. podwórka) zaprosimy do ekipy; mam nadzieje ze nie będę musiał szukać dwóch (?); Paweł miałeś organiz. jakieś turnieje cykliczne "open"...coś kiedyś pisałeś,...[05/04/2011 - 19:39]

Maro : Będzie starał się na bieżąco ,w miarę możliwości informować o sukcesach jednego z naszych kadetów na MP. [05/05/2011 - 07:42]

Maro : Ja mam inną propozycję, trzeba przyjąć na zakończenie ligi ze sprzętem a po wszystkim idziemy na salkę i gramy {W miarę możliwości} [05/05/22:57]

Waldek : 22.57, znaczy 23.57, a Ty jeszcze przy kompie? [05/05/2011 - 23:01]

Maro : Maruda miał trochę kiepskie losowanie, w pierwszej rundzie gra z obrońcą(z tego co wiem to potrenował na obronę w Nowym Targu),jeśli wygra trafia na Zatówkę i tu mogą być problemy ale trzymamy kciuki [05/06/2011 - 09:02]

Waldek : Maruda przegrał w I rundzie z Dugielem 2:4, ale: piątego seta przegrał 21:23, a szóstego 14:16. Brawa za dzielną postawę.[05/06/2011 - 11:50]

Maro : Widzę że Waldek też masz informatorów, super. Szkoda Marudy [05/06/2011 - 12:27]

Waldek : Jakież zmiany na zebraniu? [05/06/22:05]

zbig f : Na zebraniu uchwaliliśmy zakaz czytania twoich kąśliwych komentarzy (ha,ha,ha) [05/07 11:26]

Roberto : Musi być kąśliwy komentarz codziennie Zbigu F! Inaczej nie ma zabawy! [05/07/2011 - 13:02]

Maro : Z tymi twarzami to trochę śmieszne ale poczekajmy, wszystko zależeć będzie od kierowników drużyn. Tylko jedno wyklucza drugie. Skoro przegłosowane zostało że nie grają zawodnicy od 3 ligi w górę to po co jeszcze wymyślać jakieś twarze ligi. Jeden z kolegów stwierdził jak mają nie grać zawodnicy z wyżej wymienionych lig państwowych to wykluczmy też i 4 ligę. Stwierdziłem że dla mnie to nie problem ponieważ nasza liga amatorska jest dla mnie priorytetem i temat się urwał. Idę spać [05/09/2011 - 23:33]

Krzycho : Zaczynają się MŚ w tenisie - relacje na żywo są pod tym adresem : <http://www.itf.com/itv/> [05/10/2011 - 08:29]

Maro : Krzycho to ty Krzycho czy nie ty Krzycho?,bo jak ty Krzycho to witaj, kibicujemy dziś Sygnałowi !!!
[05/10/2011 - 09:14]

Krzycho : Tak to ja. Będę na meczu [05/10/2011 - 10:03]

PawełJ : Jaki będzie wynik meczu? Obstawiam na taki sam jak w 1 meczu dla Warszawy. [05/10/ 15:28]

Waldek : 6:4 dla ATS-u [05/10/2011 - 15:40]

Kamil: yyyyy o_0 ? Dziękujemy za doping.[05/10/21:09]

zibisz : O kogo chodzi z tymi stolami, jestem ciekaw. [05/10/2011 - 21:19]

Waldek: Zapytałem najpierw przedstawiciela drużyny przyjezdnej, czy to oni zawiesili transparent? Powiedział, że nie. W końcu znalazłem nową osobę na sali. Okazało się, że to przedstawiciel firmy windykacyjnej. A że miał na głowie czapkę ze szkoły detektywów, w której niegdyś uczyłem logiki, więc dowiedziałem się tego i owego. Dla mnie, niestety. [05/10/2011 - 21:40]

Kamil : Ludzie, nie rozpisujcie się nie wiadomo po co, nie wiadomo o czym. Jest to kolejna manipulacja bądź prowokacja być może ze strony sami wiecie kogo. Stoły były ZAKUPIONE już kilka lat temu, do tego płotki, siatki, stoliki i liczydła. Ten tekst to po prostu cios poniżej pasa. Myślałem, że nowa strona zajmie się tym czym trzeba a tu bach zawiodłem się już na wstępie. Kim był ten człowiek, który to wywiesił ? To po prostu ściema. P.S. Cieszę się, że nie zawiodłem na meczu. [05/10/2011 - 21:47]

Waldek : Kamil: bardzo mnie ucieszył Twój tekst. Zaraz go przerzucę na główną stronę. Tobie wierzę na słowo! I niech tak będzie, jak napisałeś. [05/10/2011 - 21:50]

Adam Kleczkowski : Mecz KS Sygnał w Lublinie. Stoły na GP w Nałęczowie. Twój znajomy, przedstawiciel firmy "windykacyjnej". Pamiętaj jego imię i nazwisko, bo na pewno będziesz o niego pytany, od tego momentu sprawa nabiera mocy prawnej. Żarty się skończyły. [05/10/2011 - 22:09]

Waldek : To nie był mój znajomy. Nie mam z tym nic wspólnego. Poza niezobowiązującą rozmową. [05/10/2011 - 22:11]

PawełJ : No ładnie się porobiło kupują stoły a za nie nie płacą tylko pogratulować [05/10/2011 - 22:21]

Waldek : Wiesz co Paweł, może w końcu sprawa się wyjaśni. Dla mnie słowa Kamila wystarczą, ale Adam mnie zmartwił. I wcale nie dlatego, że coś tam uruchomi. Ale będąc na sali i nic nie robiąc w sprawie transparentu, dał mi wiele do myślenia. Niech tam, może jak się uruchomi procedury prawne, to i będzie wszystko czarno na białym. [05/10/2011 - 22:55]

Maro : Ręce opadają, niech tenis będzie czystą grą!!Czy u nas w Polsce zawsze musi się coś dziać nieprzewidywalnego. Ja tyle na ten temat [05/11/ 08:19]

Elektrycy z Torunia w półfinale DMP Juniorów

czwartek 12.05.2011 08:47:22

Po zwycięstwie w grupie zespół Konrada gra właśnie mecz z KU AZS UE Wrocław o wejście do jutrzejszego finału. W drużynie z Wrocławia grają dwaj zawodnicy, którzy niedawno tak udanie zagraли w meczu I ligi PZTS z naszym UKS Edbar Asko 23 Lublin. Michał Bańkosz oraz Łukasz Nadolski zrobili indywidualnie komplet punktów, tj. wszystkie jakie udało się wtedy zdobyć gościom. Na ostatnim OTK-u, Michał przegrał w ćwierćfinale z Jakubem Dyjasem, Konrad przegrał z Łukaszem, po czym w półfinale Łukasz ograł Jakuba. Wszystkie mecze były bardzo wyrównane.

Pewnie i dzisiaj krew i pot leje się strumieniami przy stole. Czekam na wynik... Długo kazali czekać.

KU AZS UE Wrocław - KST Elektryk Maximus Toruń 1:3

Ł. Nadolski - J. Dyjas 0:3

M. Bańkosz - K. Kulpa 1:3

P. Kościelniak - P. Maruszak 3:1

Ł. Nadolski - K. Kulpa 1:3 [No to teraz finał z MRKS I Gdańsk. Jutro o 9-ej.]

Finał DMP Juniorów dla Torunian!

piątek 13.05.2011 10:35:52

KST Elektryk Maximus Toruń - MRKS I Gdańsk 3:2

J. Dyjas - M. Ściślak 3:1

K. Kulpa - T. Wiśniewski 3:0 [14:12, 13:11, 11:9]

P. Maruszak - M. Dykowski 0:3

J. Dyjas - T. Wiśniewski 2:3 [6:11, 14:12, 6:11, 11:6, 8:11]

K. Kulpa - M. Ściślak 3:1 [11:2, 9:11, 13:11, 11:6]

Gratulacje dla Konrada i jego ekipy! [ncd]

Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów 2011

piątek 13.05.2011 03:53:20

- [1/16] Konrad Kulpa - Tomasz Klocek 4:1 [11:4, 11:5, 8:11, 11:7, 11:9]
Sylwia Pawlak - Alicja Leśniak 4:2 [11:13, 11:8, 11:9, 11:5, 6:11, 11:3]
[1/8] Konrad Kulpa - Kamil Puchalski 4:1 [11:3, 9:11, 11:5, 11:3, 11:7]
Sylwia Pawlak - Katarzyna Ślifirczyk 1:4 [7:11, 5:11, 7:11, 11:9, 9:11]
[1/4] Konrad Kulpa - Tomasz Wiśniewski 3:4 [7:11, 12:10, 11:9, 7:11, 11:9, 6:11, 5:11]

Pamiętacie Państwo pewien protest?

piątek 13.05.2011 09:46:33

Po jednym z OTK-ów grupa trenerów i osób zaangażowanych w nasz sport złożyła protest odnośnie jakości imprez organizowanych w Jastrzębiu Zdroju. Chodziło m.in. o to, by władze PZTS przeniosły MP Juniorów z Jastrzębia gdziekolwiek, byle nie organizowano tej imprezy tam właśnie. PZTS olało ten protest. Jako pingpongnauci zebraliśmy się do przysłowiowej "kupy", złożyliśmy się, i wystaliśmy umyślnych celem sprawdzenia faktycznego obrazu tych mistrzostw. Za wcześniej na podsumowania, ale pierwsze sygnały są wielce niepokojące. Wygląda na to, że protestujący mieli rację. Końcowe wyniki badań po turnieju.

Ps. Dlaczego program podkreśla mi słowo "pingpongnauci"?

Jest drugie i trzecie złoto Konrada!!!

sobota 14.05.2011 10:54:20

Finał: Klaudia Kusińska / Konrad Kulpa - Olga Szymańska / Michał Bańkosz 3:0 [11:8 (6:6), 11:5 (5:0), 11:8 (8:3)]

1/2 finału: Klaudia Kusińska / Konrad Kulpa - Maja Krzewicka / Jakub Dyjas 3:2 [12:14, 11:8, 10:12, 16:14, 12:10 (8:10)] Ależ wojna! Przedwczesny finał.

1/4 finału: Klaudia Kusińska / Konrad Kulpa - Marta Krajewska / Łukasz Nadolski 3:0 [11:8, 11:9, 11:2]

1/8 finału: Klaudia Kusińska / Konrad Kulpa - Ada Jończyk / Marcin Woskowicz 3:0 [11:4, 11:5, 11:7]

Finał: Jakub Dyjas / Konrad Kulpa - Michał Korycki / Mateusz Troka 3:0

[z powodu kontuzji Michała - przeciwnicy Jakuba i Konrada oddali mecz walkowerem]

1/2 finału: J. Dyjas / K. Kulpa - J. Małolepszy / T. Gałązka 3:1 [5:11, 11:6, 15:13, 11:9]

1/4 finału: J. Dyjas / K. Kulpa - M. Dzikowski / M. Woskowicz 3:1 [11:7, 11:9, 4:11, 11:8]

1/8 finału: Jakub Dyjas / Konrad Kulpa - B. Ferens / W. Roj 3:0 [11:5, 11:7, 11:2]

Ps. Sensacyjnie zakończyły się dwa pojedynki ćwierćfinałowe wśród juniorów: odpadła turniejowa "jedynka" (T. Wiśniewski / M. Ściblak) oraz "dwójka" (M. Bańkosz / Ł. Nadolski). Dla lubelskich kibiców informacja ta jest tym bardziej interesująca, że do pierwszego rozstrzygnięcia dołożył się Paweł Kozieł, grający w deblu z K. Malinowskim. Gratulacje dla Pawła. Medal Mistrzostw Polski już jest, teraz pozostaje powalczyć o jak najlepszy jego kolor [Ostatecznie zakończyły się na brązie, identyczny wynik w deblu junierek osiągnęła Natalia Ciężczyk - gratulacje].

Wyniki gier deblowych Sylwii:

1/8 finału: Sylwia Pawlak / Mart. Dziadkowiec - A. Jończyk / E. Szablowska 3:1

1/4 finału: S. Pawlak / Mart. Dziadkowiec - K. Kusińska / S. Wabik 0:3

Spacerkiem po mistrzowskie korony

niedziela 15.05.2011 11:28:43

Klaudia Kusińska - Maja Krzewicka 4:0

Jakub Dyjas - Łukasz Nadolski 4:0

Klaudia Kusińska / Sandra Wabik - Katarzyna Nowocin / Alicja Leśniak 3:1 [8:11, 11:5, 11:3, 11:3]

Jakub Dyjas / Konrad Kulpa - Michał Korycki / Mateusz Troka 3:0

Klaudia Kusińska / Konrad Kulpa - Michał Bańkosz / Olga Szymańska 3:0

Prawdziwa walka miała miejsce wczoraj po południu. W planie po kolei: ćwierćfinały gier singlowych, półfinały debla i miksta. Dzisiaj już było widać zmęczenie. Wczoraj Konrad zaliczył najpierw siedmioletowy mecz z Tomaszem Wiśniewskim, zaraz potem półfinał debla, by z marszu przystąpić do półfinałowej rozgrywki w mikście. Tam się dopiero zaiskrzyło! Prąd nie znał drogi i widać nie wiedział,

komu drogę do złota oświetlić: Jakubowi grającemu z Mają, czy Konradowi i Klaudii. Wyobrażam sobie radość wykończonego fizycznie Konrada po wygraniu piłki meczowej w tym półfinale.

Ps. Za sprawą Klaudii, Jakuba i Konrada złoto nie "rozpłynęło" się tak równo, jak w ubiegłym roku. A że jest dobrym przewodnikiem prądu, to już w ubiegłym roku widzieliśmy.

Andrzej posędziuje na Polish Youth Open 2011

środa 18.05.2011 08:30:23

Gratki, Andrzej, gratki. My tak sobie w przyszłym tygodniu popykamy na turnieju bez Ciebie. Jak już będziesz sędziować w tym samym czasie, to nie zapomnij o telefonie, bo jak jakaś kontrowersja powstanie, to będziemy dzwonić do Ciebie. OK? [ncd]

Pechowa porażka

piątek 20.05.2011 09:27:52

Młodziczki z KS Sygnał Lublin nie zdołały wyjść z grupy eliminacyjnej rozgrywanych właśnie drużynowych Mistrzostw Polski. O wszystkim zadecydowała pechowa porażka z KS AZS-AWFIS Gdańsk, i to w stosunku 0:3. Karolina w pierwszym meczu uległa 2:3 mało znanej Weronice Richert (nr 47, czyli poza obszarem Indywidualnych Mistrzostw Polski (w setach: 13:11, 11:5, 10:12, 9:11, 8:11). Także Monika Zdyb przegrała 2:3 (prowadząc 2:1). Dodając do tego porażkę w deblu 1:3 (11:2, 10:12, 8:11, 8:11), mamy końcowy wynik promujący w ostatecznym rozrachunku gdańszczanki. Wygląda na to, że wszystkie ważne piłki (z wyjątkiem pierwszego seta Karoliny), padły łupem przeciwniczek. Szkoda, że zabrakło sportowego szczęścia.

Jedynka wyeliminowana - większe szanse Karoliny

sobota 21.05.2011 04:31:52

Katarzyna Galus - nr 1 w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Młodziczek - przegrała swój pierwszy mecz i odpadła z turnieju. Pozostała jej już tylko gra deblowa - z Karoliną Lalak, w której są już w półfinale.[22.05.] Niestety: w ćwierćfinale Karolina uległa Dianie Wrzosek 0:3 (8, 7, 5). Pozostał już tylko debel. Na szczęście - złoto. Gratulacje.

Super turniej w Lublinie!

sobota 21.05.2011 08:36:07

LEE Jung Woo (24 w rankingu ITTF), CHEN Weixing (32), FREITAS Marcos (58), CHTCHETININE Evgueni (66), KAN Yo (70), KEINATH Thomas (72), JEONG Sang EUN (85), LIU Song (95)!
Dokładnie ci zawodnicy musieliby zagrać na turnieju pingponga w Lublinie, by dorównać zakończonemu dzisiaj w Lublinie III Europejskiemu Festiwalowi Szachowemu! Gratulacje dla naszych szachistów za zorganizowanie tak mocnego turnieju.

Ps. Wojtkowi Pawelczykowi z AZS UMCS serdecznie dziękuję za przypomnienie mi o tym szachowym święcie.

Ile złota, tylu zawodników

niedziela 22.05.2011 11:48:48

Indywidualnie: Katarzyna Bagrowska oraz Aleksander Werekci. Debel: Katarzyna Galus/Karolina Lalak oraz Damian Węderlich/Krzysztof Kapik. Drużyna: Diana Wrzosek/Paulina Stachecka oraz Marcin Balcerzak/Grzegorz Felkel. [ncd]

Aleś się poświęcił...

niedziela 22.05.2011 01:28:54

Przecież to zwykły seaciak? Nie taki zwykły, z silnikiem porsche. Ale cała reszta to zwykła ibiza z dwudziestoletnim stażem. Niepowtarzalna, zapewniam. Nawet nie ma wspomagania. Na siłownię nie muszę chodzić. I dlatego tak trzaskasz drzwiami przed zamknięciem? Dopiero za drugim razem. A jak i za trzecim razem nie możesz zamknąć drzwi kluczykiem? Nie ma większego problemu: zamykając drzwi od środka, zawsze mogę nacisnąć odpowiednik przycisk. I tak długo możesz siedzieć w samochodzie? Nie muszę. Przesiadam się na miejsce pasażera i spokojnie wychodzę. Tam kluczyk zawsze zadziała. Ale z tyłu też drzwi ci się blokują. Toż z drugiej strony się otwierają i czepiasz się bez potrzeby – nie słyszałeś o trzydrzwiowych samochodach? No i to wyciszenie... Jest głośno, tu masz rację, w czasie

jazdy każdy element nadwozia ma coś do powiedzenia. To do mnie pasuje. No i nawet radiomagnetofonu nie muszę włączać! Przecież nie masz magnetofonu. Tym mniej wątpliwości. Nawet radio nie zawsze zagra. To tylko kwestia mojego uporu: za drugim, czy trzecim razem, radio łąduje właściwie w dziupli i gra muzyka. Jak samochód stoi. A po co mi radio w czasie jazdy? I z ogrzewaniem jakiś problem? W największe mrozy jeździłem, i ani razu się nie przeziębilem. No i mniej przebierania! Ani rękawiczek nie musiałem ściągać, ani czapki, że o kurtce nie wspomnę. Dla mnie to żaden kłopot, Fin by się zmartwił. Jaki Fin? Ten dla którego samochód był zrobiony. A skąd wiesz, że to miał być Fin? Instrukcje obsługi mam po fińsku, a na dodatek nie ma opcji jazdy bez wyłączonych świateł mijania. Widziałem, że coś ze wskaźnikiem paliwa nie tak. To tylko chwilowa niedyspozycja. Czujnik gazu jest w porządku. A te opony, co to żeś poświęcił, to mniej więcej takie same? Koła są OK. Ostatnio parkując zobaczyłem, jak czyjś kołpak zasuwą w moje miejsce. Pomyślałem sobie – ale spryciarz. Obejrzałem się – nikogo nie ma. To powolutku, by nie najechać na kołpak, zaparkowałem. To był mój kołpak. I te lustreczka jakieś dziwne? Wszystkie lusterka w samochodach wołają: jest gorzej niż myślisz!; a moje: jest wolne – wal do przodu. Dopóki na policję się nie trafi? Dobra, przez odważne lusterko zajęchałem drogę policyjnemu radiowozowi. Z meczu wracałem, a tu dyskotekę mam za sobą, i rapującego policjanta w rodzaju „proszę zjechać na najbliższą stację benzynową”; potem się okazało, że nie mam nalepki na przedniej szybie i takie tam jeszcze.. I co? Spokojnie. Czy... Nie. Ale jak? Opowiem ci przy piwku. Takie rzeczy tylko z takim samochodem są możliwe!

Najnormalniej w świecie, obtrąbił mnie!

poniedziałek 23.05.2011 09:32:59

Mam taki zwyczaj, że jak przed przejściem dla pieszych jakiś kierowca zatrzyma samochód, umożliwiając mi przedostanie się na drugą stronę jezdnii, to podniesieniem ręki dziękuję za taki gest. Ot, taki mam właśnie zwyczaj. Dzisiaj po raz pierwszy zostałem obtrąbiony przy tej okazji. Spojrzałem kątem oka, oceniłem że przechodząc zmuszę auto do przyhamowania, więc zatrzymałem się. Ale nie, uprzejmy kierowca zatrzymał się, więc ja przyspieszam i rączka do góry. Ledwie wszedłem na chodnik, a tu słyszę trąbienie. Co jest grane? Przecież mnie puść! Robię wkurzony parę kroków i patrzę na samochód przejeżdżający obok mnie. W nim roześmiany od ucha do ucha Jacek Karwowski, znany lubelski pingpongista. He, he, ale śmieszne.... Młodszy tenisiści stołowi nie znają Pana Jacka, bo i od kilku ładnych lat nie gra w naszej amatorskiej lidze. Ale może na jesień, jak się coś na lepsze w lidze litza zmieni, to kto wie? Jacku, wracaj!

Ot tak sobie, jak gdyby nigdy nic...

wtorek 24.05.2011 08:22:32

Idąc po szesnastej do pracy usłyszałem pod AOS-em najpierw mocną wymianę pingpongową a zaraz potem głośny okrzyk Piotrka Fila. Musiałem sprawdzić. Na szczęście to tylko lekkie skręcenie kostki. Przy okazji: pan Marian Finkowski w treningu przed Mistrzostwami Polski Weteranów; Roman Chawryło - po bardzo dobrym występie (miejsce 5-8) na Mistrzostwach Polski Niepełnosprawnych (Roman - czy dobrze napisałem tytuł turnieju?) i przed turniejem piątkowym; wszystkowiedzący Piotrek Czaja szlifujący formę na piątek. I niegrający: Bogdan wracający do formy... bardziej zaokrąglonej i Zbyszek walczący z nagrywarką. Trzech grających, dwa stoły, aż było żal, że się tak jeden stół marnuje... A ja bez niczego. Czy aby napewno? Zajrzałem do szafki, do której niegdyś wkładałem swój sprzęt. I co? Paletka (z naciętymi na rękojeści napisami "Yasaka" i "STIGA") jak zostawiłem, tak leży; tenisówki z charakterystycznymi wkładkami wyciętymi z wykładziny... Cóż było robić. Praca może poleżeć, zwłaszcza, że rano zrobiłem to, co musiałem na dzisiaj zrobić. Hmm...

Shoutbox (11.05-2.06)

Roberto : wyrzucili Kosowskiego z mistrzostw świata bo wykopał płotki po porażce z 50 letnim Chińczykiem z Hiszpanii! Ot sportowiec zakichany! wstyd. A KAMIL brawo za wczorajszy pokaz mocy! [05/11/2011 - 13:05]

Waidek : W całości popieram powyższy wpis Roberto! [05/11/2011 - 14:24]

TTF : New countries were assigned to ITTF: Wallis & Futuna, Curacao, Tokelau, Antigua & Barbuda, Mozambik and British Virgin Islands. [05/13/2011 - 17:29]

RafałG : Czy ktoś może mi wyjaśnić gdzie się podziały stoły z salki na Mosirze? [05/22/2011 - 20:12]

Krzycho : Rafale pytaj pana JM - ponoć to jego sprawka (byłem dziś na Mosirze i tego się dowiedziałem) [05/22/2011 - 21:35]

zbig : Może ktoś na komunię stoły zabrał. [05/23/2011 - 11:50]

Waldek : zbig - tego mi trzeba było! [05/23/2011 - 13:17]

Maro : albo na wesele jakieś, ja nie długo będę grał gdzieś na weselu to jak zobaczę duuuuże zielone stoły to was poinformuje, gramy dziś. [05/23/2011 - 15:09]

Maro : Czerwiec będzie gorący oj taaak, stoły już są. [05/26/2011 - 07:33]

Tak : Była już śmieszna historyjka jak nazywać raketko-deskę, zawsze moim zdaniem ma rację ten kto podchodzi normalniej do danego tematu. Pełna nazwa brzmi : Mistrzostwa Polski Osób Niepełnosprawnych w Tenisie Stołowym. Pozdrawiam wszystkich normalnych i paranormalnych---R.Ch. [05/26/2011 - 14:37]

Maro : A wszystkim serdeczne życzenia z okazji DNIA DZIECKA [06/01/2011 - 08:05]

Waldek : Tytułem Dnia Dziecka... zabrałem dziecku piwo i sam je wypłem. Ładnie? [06/01/2011 - 21:26]

zibi : Ja też skubnąłem z porfela syna drobne bo mi na myjnie zabrakło. [06/02/2011 - 07:46]

Roberto : W Afganistanie zginął dzisiaj starszy kapral Jarosław Maćkowiak. Był wielokrotnym mistrzem Polski żołnierzy w tenisie stołowym! Zagrajmy top spina dla Niego! [06/02/2011 - 17:25]

Waldek : Roberto, podsunąłeś mi pewien pomysł. Niech no się tylko z nim prześpię.[06/02/2011 - 21:05]

Polish Junior & Cadet Open - 25-29.05.2011

środa 25.05.2011 05:45:27

Bardzo dobrze w turnieju wystartowała Sylwia Pawlak. Zwycięstwo w mocnej grupie eliminacyjnej potwierdziło waleczny charakter Sylwii:

S. Pawlak - J. Oksanen (FIN) 3:0,

S. Pawlak - T. Kraft (GER) 3:1 [11:5, 11:6, 4:11, 11:6],

S. Pawlak - J. Tosia (BEL) 3:2 [11:7, 11:3, 7:11, 5:11, 11:9].

Teraz czeka nas Turniej Główny. Na tym etapie do gry dołączy rozstawiony nasz drugi pubowicz - Konrad Kulpa.

1/32 TG S. Pawlak - E. Jurkova (SVK) 3:4 [2:11, 11:6, 11:8, 6:11, 11:4, 7:11, 9:11]

K. Kulpa - A. Petukhow (RUS) 4:1 [11:7, 5:11, 11:8, 11:5, 11:8]

1/16 K. Kulpa - T. Arnobu (JPN) 2:4 [3:11, 11:5, 9:11, 11:6, 8:11, 9:11]

Debel: J. Dyjas / K. Kulpa - K. Matsushita / D. Tokunaga (JPN) 1:3 [9:11, 3:11, 11:7, 10:12]

I taki to był "japoński" dzień dla Konrada.

Ps. [26.05] Japończycy wygrali w deblu cały turniej, tracą po drodze 2 sety. Najcięższą przeprawę zaliczyli z Jakubem i Konradem. Przeciwnik Konrada z singlu dotarł do półfinału

Mało jest takich rzeczy...

piątek 27.05.2011 09:43:17

Tak mi się przynajmniej wydawało. Wiesz co Paweł, Ty to chyba nie masz co robić teraz i tylko myślisz, jak tu Waldka zaskoczyć! I tak myślisz i myślisz, a na dodatek jak do tego dołączy się Edmund i też sobie tak pomyśli, pomyśli..., to mnie w końcu zaskoczyliście. Gdybym napisał, że jestem pod wrażeniem, to tylko w małej części oddałbym swój obecny nastrój..., he, he.... A wydawało mi się, że mało jest....[czytaj od początku]

Jakież ten sport (nie)sprawiedliwy

sobota 28.05.2011 09:46:47

Byli lepsi na boisku i ... na dodatek wygrali. FC Barcelona najlepszą drużyną Europy, pewnie też Ziemi, Układu Słonecznego, Mlecznej Drogi i jeszcze paru innych galaktyk. Aż do Imperium Klingonów. Piotrkowi Cz. gratulujemy! [ncd]

Tsunami nad północną Polską

sobota 28.05.2011 10:02:20

Czterech chłopców nie funkcjonujących w rankingach ITTF przyjechało do Polski na PJIco i wygrało co się tylko dało: indywidualne; drużynowe; w deblu - wszędzie złoto. Strach pomyśleć, co to by się działo, gdyby z Japonii przyjechali ci z rankingiem!? To jak to było z tymi pokemonami? [ncd]

Czerwiec 2011

Polityka, czy pingpong?

poniedziałek 06.06.2011 09:00:38

Sądząc po zgłoszeniach do TOP 8, jednym zależy na polityce, drugim - na pingpongu. Która frakcja wygra? Uwielbiam takie gierki... Już niebawem się przekonamy. Może nawet za dwa dni? [ncd]

Shoutbox (8.06 – 15.06)

PawełJ : Zawody rozpoczynamy o godzinie 17.00 i system gier będzie uzależniony od ilości chętnych osób. Wpisowe wynosi 10zł od osoby i przewidziane są atrakcyjne nagrody [06/08/2011 - 09:47]

czapa : W jutrzejszym turnieju można zagrać, jeśli się nigdy wcześniej nie grało??? [06/09/2011 - 19:59]

PawełJ : Tak. Zapraszamy [06/09/2011 - 20:04]

Maro : Nowe zawodniczki w nowym klubie.....cdn [06/10/2011 - 11:04]

zbig : Marek nie pisz szyfrem bo to nie okupacja [06/10/2011 - 11:15]

Maro : Tak trzeba, "wróg" nie spi [06/10/2011 - 11:32]

Waldek : Napisz szyfrem o środzie, Marek, ale jednym tylko słowem . Dosłownie - jednym. [06/10/12:12]

Maro : Nie ma o czym [06/10/2011 - 13:11]

Waldek : Hmm...[06/10/2011 - 15:39]

Waldek : No i zapomniałem o "czapie". Pewnie nie raz da mi okazję, by zapamiętać jego nazwisko. Miło było, patrzeć, jak gra, szkoda, że nie uczestniczył w naszym turnieju od początku. [06/10/2011 - 21:39]

PawełJ : Zdjęcia już wysłałem przed minutą prawie wszystkie jakie były zrobione. Fajny turniej oby więcej takich. A tym czasem jadę do stolicy PKOL wzywa [06/11/2011 - 06:59]

Waldek : Są, dzięki, i szerokiej do Wa-wy. [06/11/ 07:18]

dziubsiy : To poprosimy jeszcze z dziś zdjęcia z zakończenia AZS & Edbar ;) [06/12/2011 - 00:51]

Waldek : PiotrekF, sam czytałeś.....[06/12/2011 - 06:38]

Waldek : Pierwsza partia zdjęć od PiotraF już w galerii. Reszta - później. [06/12/2011 - 18:50]

dziubsiy : Osobiście wole skrót Przemek, bo Przemysław jakoś tak staroświecko strasznie i nie przepadam ;P tak na przyszłość Panie Waldku ;) [06/12/2011 - 22:56]

Waldek : Poprawiłem się już, Przemku. PawełJ, podmieniłem zdjęcie z turnieju. Jest przełajne! [06/13/2011 - 08:01]

WP : Kiedy pojawi się reszta fot ze Stasina?? [06/15/2011 - 14:04]

Waldek : Jak odzyskam dostęp do domowego kompa. Chwilowo jest na przejściu od windy do linuxa.

Zagramy topspina ku pamięci Jarosława Maćkowiaka

wtorek 07.06.2011 04:08:43

17 czerwca - w piątek, w sali SP 23 im Olimpijczyków Polskich w Lublinie przy ul. Podzamcze 9 - odbędzie się Turniej poświęcony pamięci Jarosława Maćkowiaka - pingpongisty i żołnierza zarazem, poległego 2 czerwca w Afganistanie. Jarosław Maćkowiak był wychowankiem Stelli Gniezno (m.in. ćwierćfinał IMP Juniorów), reprezentował barwy pierwszoligowego Krotosza Krotoszyn, ostatnio zaś - drugoligowego Anioła Kostrzyń Wielkopolski.

Głupi był, bo dał się zabić. **Ale był dzielny i honorowym człowiekiem, jak na pingpongistę przystało, dlatego uczymy jego osobę Turniejem.** Turniej będzie miał charakter otwarty: żadnych ograniczeń wiekowych oraz ligowych. Jako środowisko związane z UKS Edbar Asko 23 Lublin, zapraszamy wszystkich potrafiących odbijać 40-to milimetrową piłeczkę, włącznie z zawodnikami najwyższych lig rozgrywkowych PZTS. Wkrótce więcej danych na temat turnieju.

Ps. RobertG podrzucił temat, co widać w tytule niniejszej informacji, WaldekP - sprecyzował, a PawełJ nic nie mówiąc pojechał i zamówił okazały puchar dla zwycięzcy.

Zakończenie sezonu u Zbyszka

niedziela 12.06.2011 04:05:43

Wszystko co najlepsze w pingpongu spotyka się na imprezie kończącej sezon w AZS UMCS.

Zbyszek Szala wspomagany mistrzem letniej kuchni nadwornej, czyli Bogdanem, jak zwykle, przygotował się w imponujący sposób: były fajerwerki - to nic, że za polem nad jakimś domem weselnym; były tańce - 100% tańca w tańcu było udziałem zawodniczek i zawodników AZS UMCS; były gry w piłkę siatkową - dopóki widoczność pozwalała odróżniać lot piłki od lotu czyjejś głowy; było mnóstwo nalewek - to był jakiś potop na zamówienie tudzież zmówienie (po raz pierwszy na tej skądinąd

ogólnopolskiej imprezie morze piwa ustąpiło pod naporem oceanu wszelakiego koloru nalewek). No i były sukcesy: zwycięstwo drużyny męskiej oraz drugie miejsce w kategorii kobiet na Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego; zwycięstwo w I lidze LLTSA; indywidualne sukcesy Ani Suchory, Przemka Śliwińskiego, Wojtka Pawelczyka, Filipa Grajewskiego..., będzie co wspominać po tym bardzo udanym sezonie.

Ale to nie koniec. Już jest zwyczajem spotkań, że uczestniczą w nim zawodnicy Edbaru. Że Edmund Baraniecki wspaniale wspiera nasz sport, także śpiewem i grą na gitarze, to my to wiemy i serdecznie mu za to dziękujemy. Że zaś Paweł Janowski znów zechce zaskoczyć, tego się nie spodziewałem. Co tym razem zrobił? Przejechał razem z trenerem kadry Polski i jednocześnie zawodnikiem UKS Edbar Asko 23 Lublin - Xu Kaiem! Ależ gość: przesympatyczne rozmowy, mnóstwo ciekawych informacji. Przekroczyliśmy kolejną granicę pingpongowego wtajemniczenia!

Stara, dobra, sprawdzona formuła spotkań, i nowa jakość. Zbychu, i co ty teraz wymyślił? Bo-że-za-rok-będzie-łtok-tego-już-nie-zmienisz...

Ps.(13.06) W galerii znajdują się już zdjęcia z imprezy. PF dzięki za fotki, tylko..., brakuje na nich fotografa.

Już w najbliższy piątek

poniedziałek 13.06.2011 06:47:06

17 czerwca o godzinie 17-iej rozpocznie się turniej J. Maćkowiaka. Adres turnieju: SP 23 im Olimpijczyków Polskich w Lublinie przy ul. Podzamcze 9. O rozstawieniu zawodników decydować będzie ranking PZTS. Kontakt: pwaldek@o2.pl oraz 605 53 19 17 (Waldemar Pycka). [ncd]

Shout box (16.06 – 18.06)

Wardi : Witam. Mam pytanko. Czy w jutrzejszym turnieju mogą wziąć udział wszyscy chętni ;> [06/16/2011 - 22:10]

PawełJ : Tak [06/16/2011 - 22:33]

Wardi : dzięki za informacje [06/16/2011 - 22:49]

dziubsiy : ile wpisowe? [06/17/2011 - 11:12]

Waldek : 10 PLN [06/17/2011 - 11:16]

Waldek : Notatka z turnieju jest niekompletna. Zawaliłem sprawę dyplomów oraz pucharów, stąd za drugie i trzecie miejsce był wydany ekwiwalent w postaci pociętego CKM-u. Ale za rok będzie lepiej (o ile Grecy przestana się lenić).. [06/18/2011 - 08:33]

Sukcesy i porażki weteranów

środa 15.06.2011 09:14:31

Sukcesy na arenie ogólnopolskiej. W rozegranych w Toruniu Mistrzostwach Polski Weteranów złoty medal zdobył Adam Trela, oficjalnie reprezentujący woj. mazowieckie, to jednak mocno związany z lubelskim pingpongiem: niedawno grał w naszej lidze LLTSA (w drużynie Ciepłownika i Centera) oraz reprezentował barwy Bobrów Bobrowniki w rozgrywkach LOZTS. Srebrne medale: indywidualnie dla A. Maruszczak; w deblu - dla A. Rachańskiego i A. Kleczkowskiego. Brąz tylko w grze deblowej: dla A. Maruszczak, J. Maruszczaka oraz L. Duczkowskiego (Łuków/Adamów!). Gratulacje dla wszystkich medalistów.

A gdzie porażki? Na miejscu, na poziomie województwa. LOZTS znów olało weteranów i nie zachciało zorganizować Mistrzostw Województwa. Kiedyś, za poprzedniego Zarządu, zadanie to brało na siebie Stowarzyszenie Tenisa Stołowego Amatorów w Lublinie. Nowy Zarząd odmówił STSA prawa do organizowania MW weteranów, samemu nic nie robiąc! Psa ogrodnika można zrozumieć. W końcu woli mięsivo. Ale Zarząd LOZTS powołany jest do tego, by konsumować tego rodzaju dania specjalne, zwłaszcza, że ostatnio tak wiele zmieniło się w centrali i dzięki wysiłkom wielu pasjonatów - z p. Markiem Przybyłowiczem na czele - udało się uruchomić cały cykl rozgrywek dla tych, których praca podtrzymuje ten sport na poziomie poszczególnych sekcji klubowych. A co robi LOZTS? Nic. Wielkie NIC!

Co się zaś tyczy jutrzejszego turnieju

czwartek 16.06.2011 04:44:31

To w związku z pytaniami o nagrody, będą dwojakiego rodzaju. Dwa puchary (za 1 i 2 miejsce) oraz trzy koperty ze starannie pociętą prasą (to tak na wzór dzisiejszych przyjęć weselnych, jednak my postaramy się użyć odpowiednio kolorowych pisemek). [ncd]

Marek Taczalski zwyciężył w I Memoriale Jarosława Maćkowiaka

piątek 17.06.2011 09:30:44

Drugie miejsce zajął Mateusz Warda, trzecie - Adam Świrgoń.



Foto: W. Pycka

Pan Marek po raz kolejny dowiódł, że mało popularny "antek" jest bardzo groźną okładziną. Po drodze pokonał kilku bardzo dobrych zawodników: Romana Chawryło, Tomka Czuryłowicza, Mariana Wardzyńskiego, w finale pokonując Adama Świrgonia. W meczu o drugie miejsce Adam uległ zwycięzcy lewej strony, czyli Mateuszowi, któremu nie udało się utrzymać pozycji wyjściowej, czyli turniejowej "jedynki". A to za sprawą Marka Zięby, który w pierwszej rundzie po ładnej grze ograł Mateusza, skazując go w ten sposób na grę o drugie miejsce, jako najlepsze z możliwych. Marek z kolei uległ Zbyszkowi Fili, który po trzech wygranych meczach zameldował się w półfinale turnieju. Dobry występ zanotował Paweł Wójtowicz: najpierw przegrał mecz z Marianem Wardzyńskim, by już po lewej stronie w bardzo efektownej grze odegrać się w pojedynku o wejście do pierwszej czwórki turnieju. Gdy w decydującym secie Marian po bardzo długiej i dynamicznej wymianie zdobył 6 punkt i wyszedł na prowadzenie 6:3, wydawało się, że nic już nie może się wydarzyć. Tymczasem wszystkie pozostałe punkty padły łupem Pawła, który ostrymi topspinami wyrębał sobie końcową wygraną.

Wszystkim uczestnikom Turnieju serdecznie dziękuję za udział, sportową rywalizację i koleżeńską atmosferę na sali gry. Szczególne słowa uznania kieruję w stronę młodzieżowego zawodnika Włodawianki - żaka Kamila Hamziuka. Przyjazd na turniej i gra z seniorami sprawiła na nas bardzo dobre wrażenie. Właśnie zdobyłeś sobie nowych kibiców (bo jak widzę, już ich masz!).

Pierwsza dwunastka Turnieju:

1. Marek Taczalski (Stok Zakrzówek);
2. Mateusz Warda (KS Sygnał Lublin);
3. Adam Świrgoń (KTS Sygnał Lublin);
4. Paweł Wójtowicz (AZS UMCS Lublin);
- 5-6. Marian Wardzyński (Felix Rossosz), Zbigniew Fila (Asko Lublin);
- 7-8. Dariusz Lewczuk (Rodos Lublin), Piotr Kura (Edbar Lublin);
- 9-12. Kamil Głowinkowski (Edbar Lublin), Tomasz Czuryłowicz (Włodawianka), Marek Zięba (Salos), Roman Chawryło (Pod 50 Lublin).

Niemcy przegięli

sobota 18.06.2011 05:22:32

Rozumiem, że Polacy dość często źle wymawiają niemieckie imiona i nazwiska (*notabene* w drugą stronę też to działa). Ale żeby wydać grube miliony złotych tylko po to, by sprostować wymowę ich najlepszemu pingpongisty, to już mocna przesada. OK, niech więc będzie ten Timo Bail.[ncd]

Konrad jedzie na Mistrzostwa Europy Juniorów

niedziela 19.06.2011 08:06:27

Konrad Kulpa znalazł się w kadrze juniorów na MEJ (Kazań, 15-24. VII.2011). Decyzja trenera kadry wzbudziła kontrowersje wśród wielu pingpongistów, którzy na tym miejscu chcieliby widzieć Michała Bańkosza. Michał jest bardzo dobrym pingpongistą, to wiemy. Czy trener kadry go skrzywdził? Michał wygrał jeden OTK Juniorów (4-5.12.2010), ale w turnieju nie uczestniczyli wówczas zawodnicy kadry Polski (w tym Konrad, któremu w związku z tym przepisano punkty z pierwszego, dość pechowego turnieju). W pierwszej lidze PZTS Konrad odniósł 25 zwycięstw i 7 porażek, Michał: 15 zwycięstw i 21 porażek. Obaj grali jedną rundę na pierwszym stole, jedną na drugiej i nawet biorąc pod uwagę fakt, że grupa południowa (gdzie grał Michał) była mocniejsza od północnej (aczkolwiek 9 drużyna z północy wyeliminowała w barażach 8 z południa), to i tak różnica jest duża. Mistrzostwa Polski Juniorów: Michał dociera do półfinału, Konrad odpada w ćwierćfinale. Fakt przemawiający na korzyść Michała. Nie można jednak nie zauważyć, że w finale drużynówki to Konrad jest górą (złoto w bezpośrednim starciu), w deblu - drugie złoto, w mikście - trzecie złoto. Z tego, co wiem, to medale nie były losowane, lecz wywalczone przy stole. Jeśli dodać do tego ranking ITTF i ETTU (maj 2011: Konrad 27, Michał - 136) przemawiający na korzyść Konrada, to trudno mi zrozumieć tych, którzy zarzucają trenerowi kadry stronniczość. Był to słuszny wybór, biorący pod uwagę wyniki z całego sezonu.

Stone Master Trefl Zamość wygrywa rozgrywki Pucharu Polski!!

niedziela 19.06.2011 12:08:56

Finał: Gorzovia Gorzów Wielkopolski - Stone Master Trefl Zamość 3:4

M. Olejnik - A. Daniel 3:0

R. Bortnowski - M. Dąbrowski 0:3

R. Żabski - M. Nowaliński 2:3

M. Olejnik/R. Żabski - M. Dąbrowski/M. Nowaliński 3:2

M. Olejnik - M. Dąbrowski 3:2

R. Żabski - A. Daniel 2:3

R. Bortnowski - M. Nowaliński 0:3

Gratulacje!

Shout box (14.06 – 4.07)

Maro : Mała zmiana daty turnieju otwierającego nowy klub, ostateczny termin to 1,07,2011, dalsze info już nie długo, pozdrawiam Marek [06/14/2011 - 12:16]

Maro : Jak to nic, pan prezes został wybrany do władz, chyba za ciężką pracę dla LOZTS, he, he [06/16/07:20]

Waldek : Tak, Panie Prezesie! Niestety, funkcja prezesa nakazuje chronić prezesa. Żegnajcie swobodne wypowiedzi, słuszne uwagi i uszczypliwe komentarze. Od tego to jestem ja, Panie Prezesie. [06/16/08:16]

Maro : Mówię co myślę i widzę, nic tego nie zmieni [06/16/2011 - 08:22]

Waldek : Zmieni, zmieni...., troska o dobro klubu i wiedza o realiach życia. [06/16/2011 - 08:23]

Maro : Masz rację, mój kolega też mi to powiedział, koniec tego tematu [06/16/2011 - 08:50]

Maro : Zapraszam na stronę LOZTS, oficjalny plakat imprezy ukaże się jutro. Waldek tobie wysyłam roboczą wersję [06/24/2011 - 18:02]

czapa : Panie Marku, czy można się spodziewać wraz z otwarciem nowego klubu, jego strony internetowej?[06/25/2011 - 00:15]

Maro : Do Czapy, tak strona już się robi. [06/25/ 07:12]

Maro : Waldek, wysłałem wybierz i daj na stronę [06/25/2011 - 13:32]

zainteresowany : Na ilu stołach będzie rozegrany turniej 1 lipca oraz jak duża jest hala na ul. magnoliowej?[06/28/2011 - 08:16]

Roberto : Sala mieści 6 stołów i pewnie na tyłu zagramy! [06/28/2011 - 10:39]

Maro : Zagramy na 5 stołach, natomiast lista zawodników jest prawie zamknięta. Myślę że jutro wieczorem umieścimy ją na Waldka stronie[jeśli się zgodzi].Będzie osiem grup, z każdej grupy wychodzi dwóch pierwszych zawodników którzy grają systemem pucharowym o zwycięstwo. Już wcześniej mówiłem że nie wszyscy zagrają za co przepraszamy i zapraszamy do obejrzenia i kibicowania. [06/28/2011 - 12:42]

Waldek : Z całą przyjemnością, Marku. [06/28/ 13:18]

Gustaw_18 : kiedy będą podani uczestnicy piątkowego turnieju [06/29/2011 - 18:57]

Maro : Waldek już składy grup ma, teraz trzeba czekać aż umieści je na stronie [06/29/2011 - 19:11]

Waldek : Za kilka minut będą już grupy. Wpisuję. [06/29/2011 - 20:18]

Waldek : Leszek, jak już będziesz przy kompie, prześlij mi parę fotek z turnieju w LCEZ. [07/03/2011 - 13:04]

Waldek : W galerii znajduje się kilka fotek z LCEZ. [07/03/2011 - 15:23]

Ciekawski : Odnosnie ostatniego turnieju LCEZ, to chciałbym wiedzieć, od czego zależał tak w ogóle występ w tym turnieju poszczególnych graczy? (tzn. chodzi mi np. czy decydowała o tym kolejność zapisów, czy też inny aspekt)... [07/03/2011 - 18:40]

Waldek : Nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie, ale zapewne ktoś poinformowany odpowie....., jak wydobrzeje... [07/03/2011 - 19:42]

Maro : Wszyscy gracze byli przez nas zaproszeni, nic o tym nie decydowało, mieliśmy ograniczony czas i miejsce dlatego tym razem tak się to odbyło. [07/04/08:22]

Katarzyna Grzybowska niebawem odwiedzi Lublin

poniedziałek 20.06.2011 06:32:58

A to przy okazji lipcowego turnieju w LCEZ na Magnoliowej. Aktualna wicemistrzyni Polski senierek, wychowanka siedleckiej Pogoni, sprawdzi przy stole umiejętności pingpongowe paru pierwszo- i drugoligowców. Obronią się? Wątpię. [ncd]

Lipiec 2011

Mocne wejście

piątek 01.07.2011 10:20:53

Najpierw turniej, później Pub Blues Brothers, sponsorzy KS LCOZ, organizatorzy, zawodnicy, kibice - mnóstwo dobrej zabawy (bardzo głośnej za sprawą zespołu MTO), znalazło się miejsce nawet na tańce. Mówiąc krótko: mocne wejście nowego gracza. Mnóstwo miłych niespodzianek. Jednak jedna rzecz się nie zmieniła: wychodząc z pubu spotkałem wchodzącego Leszka. Jedno jedyne miejsce było już wolne. Ps. "A tatuś nie jest sam", he, he,... na szczęście nie dzwoniłem do domu...he, he... też Wam wykręcę kiedyś numer, he, he...mili Państwo...[ncd]

Kiepska decyzja PZTS

niedziela 03.07.2011 01:01:20

W nowym regulaminie rozgrywek PZTS usunięto przepis zezwalający przekazywanie drużyn w przypadku likwidacji sekcji tenisa stołowego. Że było różnie z tym przekazywaniem, to wiemy, jednak ostatnia decyzja jest poważnym błędem, ponieważ ogranicza możliwość wchodzenia w nasz sport nowym i poważnym sponsorom. Miejsca w ligach powinny być przedmiotem swobodnego przetargu, byle przestrzegającego zasad zdrowego biznesu (np. spłacanie długów i płacenie za przejęty sprzęt). Przy takim rozwiązaniu nowi sponsorzy mogliby wykładać duże kwoty, ale na poważne ligi. Propozycja, by zechcieli zaczynać od czwartej czy piątej ligi wzbudzać będzie uśmiech politowania. Mówiąc krótko: w PZTS zwyciężyła amatorszczyzna i chęć utrzymania *status quo*. Że przybłokuje to dopływ pieniędzy do naszej dyscypliny sportu, to już nikogo to nie obchodzi. A szkoda...

Shoutbox (4.07 – 30.07)

grajak : A ja tym razem zgodzę się z PZTS. Wreszcie nie będzie machlojek z kupowaniem ligi. Awans sportowy- w duchu rywalizacji (a nie portfela) został nagrodzony. [07/04/2011 - 09:57]

Waldek : Kupujący nie zamierza nikogo oszukać. Chce zainwestować, dać kasę zawodnikom, promować swój biznes na naszym podwórku. Sprzedający też nie chce nikogo oszukać: może stracił sponsora? Może znudziło mu się inwestowanie w nasz sport? Przecież to, co dotychczas zdobył (miejsce w lidze) było uczciwe. Nieprawdaż? [07/04/2011 - 10:45]

Waldek : Założmy następującą sytuację: Opoka Trzebinia chce się wycofać i wystawia drużynę (miejsce w superlidze) na aukcję. Sprzedaje (spokojnie za cenę 70-90 tys PLN), spłaca zawodników (założmy, że ma długi), spłaca innych i zostaje jeszcze parę groszy na rozwój sekcji młodzieżowej. Nowy właściciel drużyny w lidze inwestuje pieniądze: kupuje sprzęt, podpisuje kontrakty z zawodnikami, opłaca koszty związkowe itd. I zaszczenia pingpong na nowym terenie. Co w tym złego? Gdzie tu machlojki? Czy nie jest machlojką utrzymanie się w lidze pomimo spadku z niej w rywalizacji sportowej? [07/05/08:01]

Waldek : Dziewczyny przy barze starały się jak mogły: piwo nalane nad kreskę, darmowe miętówki,

darmowe chipsy, zapowiadało się miłe spotkanie a tu takie "bach" - że znów zacytuje - zawiąło, przewracało i pozamiatane. To już nie będzie takie, jakim było. Szkoda... W Pubie zakończył się pewien etap. Niech teraz święci garnki lepią... [07/15/2011 - 07:04]

ciekaw : O co chodzi z tymi dziewczętami co piwko lały ponad krechę [07/17/2011 - 19:22]

Waldek: Wiesz co "ciekaw", narobiło się. Co tu dużo mówić, dla mnie to koniec pewnej ery. Ale o tym później. Najpierw ME, bo mam mały styczniowy układzik z Konradem. He, he... [07/17/2011 - 21:42]

ciekaw : OK. [07/17/2011 - 21:54]

Wasz Sympatyk : O "współpracę" z KUL zapytajcie "Arkę" Ryki - właśnie księdza, jej szefa. Życzę oczywiście owocnej współpracy bo przecież takie nadzieje w niej pokładacie. Będę to obserwował i zawsze wam kibicował. [07/30/2011 - 15:41]

Nagich - przyodziejcie, głodnych - nakarmcie, spragnionych - upijcie, a księdza Stanisława zaproszcie na trening!

poniedziałek 11.07.2011 08:29:14

Wracając dzisiaj z pracy obok AOS-u spotkałem księdza Stanisława, który był bardzo, ale to bardzo głodny gry. AOS zamknięty, więc - wiadomo - trzeba było jechać dalej. Mam apel do aktywnych latem pingpongistów - zapraszajcie księdza na trening. [ncd]

Już jutro ruszają Mistrzostwa Europy Juniorów

czwartek 14.07.2011 12:47:31

W ramach przygotowań do turnieju najpierw był ostry trening wytrzymałościowy w Gdańsku (trzy razy dziennie), następnie techniczny w Drzonkowie. Konrad w formie, więc nie pozostaje nam nic innego, jak pokibicować Mu i tym razem. Było ciszej na stronie, ale już czas to zmienić. [ncd]

Komplet zwycięstw juniorów w grupie

sobota 16.07.2011 10:50:17

Polska - Słowacja 3:2 (wprawdzie przegrany 2:3, ale b. wyrównany mecz Jakuba ze słowackim Chińczykiem);

Polska - Węgry 3:2 (3:0 Jakuba z T. Lakatosem mówi samo za siebie, drugi set 18:16; w meczu z Do Phuongiem wygrał seta 21:19!);

Polska - Serbia 3:0 (pierwsza gra i wygrana 3:1 [-9, 5,3,16] Konrada w pojedynku z V. Nadjnemedi). [ncd]

Po wygranej z Rumunią

niedziela 17.07.2011 06:39:14

Jest ćwierćfinał drużynówki juniorów. Nasza ekipa wygrała 3:1, po jednym punkcie zdobyli Jakub Dyjas, Tomasz Wiśniewski oraz Konrad (3:0 z Alinem Spelbusem 13:11, 11:7, 13:11). Jutro mecz o wejście do strefy medalowej z Anglikami lub Czechami. Na tym samym etapie zameldowały się wszystkie polskie drużyny. Pięknie. [ncd]

Cztery gry, trzy wygrane (drużynówka)

wtorek 19.07.2011 07:42:24

Taki jest dotychczasowy dorobek Konrada na MEJ w Kazaniu.

K. Kulpa - V. Nadjnemedi 3:1 [9:11, 11:5, 11:3, 18-16];

K. Kulpa - A. Spelbus 3:0 [13:11, 11:7, 13:11];

K. Kulpa - D. Soretti 3:0 [11:6, 11:7, 11:9];

K. Kulpa - L. Mutti 1:3 [9:11, 11:6, 9:11, 11:13]. [ncd]

Single, deble i miksty

środa 20.07.2011 01:19:50

Gra pojedyncza:

[1/64] K. Kulpa (26 ETTU) - E. Zelezen (SVN - 176 ETTU) **4:3** [11:7, 11:7, 9:11, 7:11, 8:11, 11:7, 11:5]

[1/32] K. Kulpa - A. Udra (LTU - 33 ETTU) **4:2** [7:11, 11:7, 11:9, 8:11, 11:3, 11:0]

[1/16] K. Kulpa - T. Flore (FRA - 2 ETTU) **0:4** [7:11, 6:11, 8:11, 3:11]

Gra deblowa:

- [1/32] J. Dyjas/K.Kulpa - O.Tennila/R.Kantola (FIN) - **3:1** [12:10, 9:11, 11:3, 11:6]
[1/16] J. Dyjas/K.Kulpa - M. Tauber/E.
[1/16] J. Dyjas/K.Kulpa - M. Tauber/E. Kuperberg (ISR) - **3:1** [8:11, 11:8, 11:9, 11:1]
[1/8] J. Dyjas/K.Kulpa - M. Mucha (SVK)/A. Fiodorov (BLR) - **3:2** [7:11, 11:7, 9:11, 11:5, 11:6]
[1/4] J. Dyjas/K.Kulpa - O. Bajger/M.Benes (CZE) - **3:2** [3:11, 9:11, 11:8, 11:5, 11:9]
[1/2] J. Dyjas/K.Kulpa - T. Flore/E. Angles (FRA) - **1:3** [13:15, 11:9, 7:11, 8:11]

Gra mieszana:

- [1/31] Klaudia Kusińska/Konrad Kulpa - Yolanda King/Lewis Gray (ENG) - **3:0** [11:2, 12:10, 11:8]
[1/16] Klaudia Kusińska/Konrad Kulpa - Dianne Overbeeke/Rajko Gommers (NED) - **3:0** [11:4, 11:6, 11:6]
[1/8] Klaudia Kusińska/Konrad Kulpa - Brigitte Eerland (NED)/Hampus Soderlund (SWE) **3:2** [11:9, 8:11, 11:1, 9:11, 11:9] Brawo!!
[1/4] Klaudia Kusińska/Konrad Kulpa - Irina Ciobanu/Lucian Munteanu (ROU) - **0:3** [11:13, 6:11, 8:11]

Dodając do tego porażkę Jakuba i Sandry z mikstem węgierskim, daje to w sumie sześć przegranych ćwierćfinałów. Szkoda tej porażki 4xK, bo wygrana zdecydowanie ułatwiłaby Konradowi grę w singlu i deblu.

Jest medal Konrada i Jakuba w Mistrzostwach Europy Juniorów!

sobota 23.07.2011 03:18:50

Swoim starym i dobrym zwyczajem, **czteropakiem zupy chmielowej uczymy sukces**, tym razem medal naszych deblistów w MEJ. **O 19-ej u Krokodyla**. Program dzisiejszej imprezy składać się będzie z następujących części:

pierwsze piwko - wspomnienia z lat poprzedzających Konradową grę w pingponga (o ile pojawi się Maciej Kulpa lub osoba przez niego upoważniona - **właśnie Maciej zadzwonił do mnie wypominając mi moją prognozę ze stycznia, w której mówiłem o medalu Konrada i Jakuba** - może Maciej będzie!) oraz z okresu gry Konrada w UKS Ruch Lublin (o ile pojawi się przedstawiciel UKS Ruch Lublin);

drugie piwko - wspomnienie z okresu gry Konrada w KKS Sygnał LUBlin (o ile pojawi się prelegent reprezentujący barwy KKS);

trzecie piwko - wspomnienie z gry Konrada w UKS Edbar Askó Lublin (o ile pojawi się trener lub osoba upoważniona z UKS-u);

czwarte piwko - opowieść o obecnej grze Konrada w Elektryku Toruń (o ile zdąży nas odwiedzić przedstawiciel tego klubu).

Ps. Radek, gdyby o mnie słuch zaginął, odnalezć mnie i pod osłoną nocy przetransportować do domu!

Konrad - jesteś wielki!

niedziela 24.07.2011 03:38:19

Dzięki za brązowy medal zdobyty razem z Jakubem. Gratulacje raz jeszcze. Szkoda, że już w ćwierćfinale wpadliście z Klaudią na najlepszą parę mistrzostw (medal był w zasięgu...), a w grze o 16 w singla - na późniejszego mistrza Europy. Poza tym, 1,5 medalu na liczną ekipę juniorów i kadetów to troszkę za mało. Może nawet więcej, niż troszkę... [ncd]

Shoutbox (31.07 – 8.08)

kibic : kiedy treningi w nowym klubie lcez kto tam będzie grał [07/31/2011 - 21:48]

olo : Prawda jest taka że drużyn jest kupę a nie ma gdzie trenować. Miasto zabrało dużą salę MOSIR. [08/01/12:32]

Waldek : Bez sali na MOSIR-ze będzie kicha. Czy to decyzja na cały przyszedły sezon? [08/01/ 13:04]

MP : Wszystko wskazuje na to że tak niestety będzie. Urząd pod pretekstem nowej "strategii rozwoju sportu" postanowił zlikwidować jedną z dyscyplin. I tak po kolei....[08/01/2011 - 13:09]

MP : Jestem trochę niesprawiedliwy; przecież obecnie powstaje za publiczne pieniądze tak oczekiwane w Lublinie pole golfowe. Rzesze sympatyków tej dyscypliny wprost nie mogą się doczekać! [08/01/13:11]

kibol : Brawo miasto liczy się tylko koszykówka na MOSIRZE reszta won!!!!!!A szkolenie dzieci po co to komu potrzebne!!!![08/01/2011 - 13:20]

Jest problem więc... : Szukajmy pytajmy i tu na forum piszmy ,gdzie można znaleźć przyzwoite miejsce do pogrania w tenisa ? ---RCh. [08/01/2011 - 19:48]

Waldek : Przy braku alternatywnych rozwiązań, także rozgrywki LLTSA będą bardzo ograniczone. Może już teraz zarząd LLTSA wejdzie w porozumienia z jakimś klubem, by razem szukać jakiejś sali? Takiej na

5-6 stołów? Zawsze to będzie łatwiej przekonać kogoś do współpracy (to tak przy okazji dzisiejszej rozmowy na MOSiR-ze). [08/01/2011 - 21:02]

MP : Do kibola: nie tylko koszykówka; pisałem że golf i jeszcze dirth slot (czy jakoś tam), podobno po wybudowaniu toru za kilka milionów (kol. górskie) pojawiło się w Polsce dwóch zawodników. [08/01/21:10]

MP : Jestem przekonany, że dzięki takim działaniom Lublin może bezapelacyjnie wygrać konkurs na Europejską Stolicę Chałtury! [08/01/2011 - 21:11]

Nick : Pozdrowienia z Wyspy Sobieszewskiej. Wracam w sobotę i jestem gotów do gry ...jak będzie gdzie ! Marek zamówiłeś ? [08/02/2011 - 08:25]

krzychoW : ups poszło bez Nicka [08/02/2011 - 08:28]

zibi : Wyspa Sobieszewska brzmi prawie jak Bali. Dziękujemy za pozdrowienia [08/02/2011 - 08:46]

Roberto : Lepiej niż na Bali bo tu Krzycho ma prom a na Bali tylko łódkę z bali! Pozdrowienia z MOSIRU! HA HA HA [08/02/2011 - 12:42]

Waldek : Roberto, gramy dzisiaj? [08/02/2011 - 12:43]

Roberto : Tak jest! [08/02/2011 - 13:59]

zibi : Roberto wypoczywasz na Mosirze ? Ciepła woda w basenie? [08/02/2011 - 15:16]

Roberto : Właśnie plażowałem 10 setów z Waldkiem na plaży MOSIR! Waldek był bardzo koleżeński i dał prawie wszystkie wygrać!! Dobry kolega -dzięki .ZIBI Na KORCULĘ jadę za 10 dni! [08/02/- 20:11]

Waldek : Żadnego nie chciałem dać. 9:1 w plecy. KTS-owi dzięki za użyczenie stołu do gry (zajęcia na sali są podzielone na dwa Sygnały - do 20-ej). [08/02/ 20:17]

PawełJ : Pozdrowienia z Grecji [08/05/2011 - 17:21]

Waldek : Dzięki, Paweł. A przy okazji sprawdź formę Brodakisa i spółki. [08/06/2011 - 09:01]

PawełJ : Sprawdzam sprawdzam ale nie w tenisie tylko w pływaniu bo właśnie cała nasza sekcja ma tutaj obóz sportowy [08/06/2011 - 17:13]

Waldek : Słyszałem ostatnio w jakimś ekonomicznym programie, że Grecy całkiem nieźle pływają. A może płyną? Sam już nie pamiętam... [08/06/2011 - 18:46]

taw : Co z organizacją sezonu 2011/2012 przez LOZTS? Kto poprowadzi II ligę męską POZTS czy LOZTS. Prezes Wierchowski milczy. [08/06/2011 - 10:46]

olek : Ludzie też to jeszcze wakacje .Rebiata do grila i piwa [08/06/2011 - 16:58]

johny : jakim składem będzie grać Rossosz w 2lidze [08/07/2011 - 18:27]

Waldek : Ekipom z Białegostoku nie udało się awansować do superligi, to oznacza spokój w II lidze.

Sygnał się wzmacnia. Miejmy nadzieje, że Marian też przygotuje małą niespodziankę. Czy jednak wystarczy to na Pogoń z Wiktorem F.? Siedlce zamierzają złamać regułę naprzemiennych awansów do I ligi. [08/07/ 20:24]

Marian : W związku z pytaniem. Rossosz nie będzie mocniejszy (powód jak u wszystkich). Należy śledzić raczej Sygnał, Trefl i Białystok (jak zawsze). Oni będą rządzić. Grupa awansowa, to wszystko na co liczę, choć i to może okazać się trudne. [08/08/2011 - 20:46]

Zmiany, zmiany...

sobota 30.07.2011 02:55:00

Paweł Janowski oraz Konrad Kulpa w itvl. Trzeba to obejrzeć! Wyjaśni się przy okazji kwestia poruszona jeszcze przed MEJ, a dotycząca zmian w Pubie. Chodzi oczywiście o współpracę UKS-u z KUL. Ze zrozumiałych - mam nadzieję! - względów Pub nie może podpisać się pod tym projektem. W moim odczuciu, KUL nie zasłużył sobie na takie dobro: nie ma tam ani odpowiedniego czucia piłeczki, ani też okrągłutkiej duszy pingponga. Jest interes, a UKS za trzydzieści srebrników sprzedał swoją legendę.... I to jest powód, dla którego nie chcę na to patrzeć....

Sierpień 2011

Nie od razu Kraków zbudowano

wtorek 02.08.2011 08:22:59

Ale ośrodek PZTS zamknięto (na formalną decyzję musimy chyba poczekać). Jaki los czeka dziewczęta trenujące w ośrodku? Czy czeka nas jakiś eksperyment? Już mnie to ciekawi. [ncd]

Shoutbox (8.08)

RafałG : Coraz ciężiej z miejscem do trenowania na terenie Lublina. KUL drogi i w dodatku klima zepsuta , jest tam jak w szklarni. MOSiR na Zygmuntowskich mała salka zajmowana przez dwa Sygnały a po godzinach treningu Sygnałów panie nie chcą wpuszczać, aby móc sobie zagrać, mimo że płaciliśmy zawsze i nie było problemów. Co tu jest grane? [08/08/2011 – 20:57]

Roberto : Rafał nie płacz! Zapłacimy za duży GLOBUS i będziesz grał top-spina! Rozbij świnkę i do boju! [08/08/2011 – 21:13]

dziubsiy : "salka zajmowana przez dwa Sygnały". Panie Rafale, przecież nikt nie przychodzi z KS'u :)) [08/09/2011 – 00:13]

RafałG : Wszyscy dobrze wiecie jak jest kiepsko w naszym mieście , aby móc gdzieś sobie pograć. Dlaczego prawda zawsze kole w oczy? [08/09/2011 – 06:03]

Waldek : Rafał, masz rację. Tylko nie mamy już sił, by się denerwować. W końcu, lepiej żartować, niż... [20:16]

Dieta Romana (od poniedziałku do poniedziałku)

poniedziałek 15.08.2011 07:41:54

Roman Chawryło uważa pingpong za pierwszorzędny sposób na odchudzanie. Oto ubiegłotygodniowa dawka diety Romana: poniedziałek - AOS; wtorek - Annoplast; środa - AOS, czwartek - MOSiR, piątek - Lubartów; sobota - (?); niedziela - (?); poniedziałek - AOS + Annoplast. A za tydzień - ważenie. Roman, tak trzymaj! [ncd]

Shout box (19.08-27.08)

Klekot : Nowa nadzieja. Walczymy o pierwszą ligę! http://www.kssygnal.com/index.php?option=com_content&view=article&id=201:nowa-nadzieja-walczymy-o-i-lig-&catid=29:aktualnoci-2010&Itemid=27 [08/19/2011 – 22:26]

Waldek : Bardzo fajny plakat na stronie Sygnału. [08/20/2011 – 09:29]

MJ : Jak KS wypadł w sobotę? [08/21/2011 – 13:34]

dziubsiy : yyyy, dopiero wypadnie ? ;) -- [14:02]

MJ : Daty mi się pokolebały :) [08/22/2011 - 20:19]

olek : Baraż w Nałęczowie to w Lublinie nie ma hali. EUROPEJSKA STOLICA KULTURY> [16:02]

Waldek : "pokolebały", he, he,...fajne słówko. A co do uwagi "olka", to tu akurat wyszło kulturalnie, bo gospodarz gra na nieco neutralnym terenie, nieco - wiadomo, czym wyrównuje szanse pozostałym ekipom. [08/22/2011 – 20:22]

IV-to Ligowiec : Do boju KS Sygnał, powodzenia w barażach! Ich ewentualny awans byłby oczywiście korzystny z Naszego punktu widzenia, ale na razie nie będę się wypowiadał o co chodzi xD [27/ 06:48]

PawełJ : Wybieram się na mecz barażowy do Nałęczowa z Waldkiem i FilipemG mam jeszcze 2 wolne miejsca jak jest ktoś chętny na wyjazd to zapraszam [08/27 – 12:34]

27 sierpnia (sobota) baraże w Nałęczowie

wtorek 16.08.2011 09:51:11

KS Sygnał Lublin stanie przed kolejną szansą awansowania do I ligi PZTS. O jedno miejsce zagrają trzy ekipy: Sygnału (gospodarz turnieju - ul. Spółdzielcza 17), STS-u Krosno (spadkowicz z I ligi) oraz STS-u Trasko Ostrzeszów. Turniej rozpocznie się meczem Sygnału z Krosnem (10.00). Mecze będą rozgrywane dopóty, dopóki któraś z drużyn nie zdobędzie szóstego punktu. Zwycięzca turnieju zagra w I lidze w grupie południowej (w pierwszej kolejce zmierzy się z Lubelskim UKS Edbar 23). [ncd]

UKS SP 23 zaprasza na treningi

czwartek 18.08.2011 06:08:09

W związku z pogłębiającym się kryzysem miejsc do trenowania pingponga proponuje rozpatrzyć ofertę UKS-u. **Od września ruszają treningi, istnieje więc możliwość wykupienia sobie stołu oraz zapewnienia ciekawych sparingpartnerów.** Można to robić indywidualnie lub - co wydaje się być lepszym rozwiązaniem - np. zgłaszać drużyny grające w LLTSA. W ubiegłym roku było różnie: na początku dość dziwnie, ale w drugiej połowie sezonu, gdy szkoła przyzwyczaiła się do pingpongistów, współpraca przebiegała bardzo fajnie. Myślę, że teraz będzie jeszcze lepiej.

Gra warta świeczki

sobota 20.08.2011 09:26:36

W związku ze zbliżającymi się barażami proponuję małą zgadywanę. Ten, kto będzie najbliższy wyniku zdobędzie, wiadomo - patrz tytuł. Moje przewidywania są następujące:

1. Sygnał - Krosno: 6:2;

2. Ostrzeszów - Krosno 6:3;

3. Sygnał - Ostrzeszów 6:4 (ostatni punkt zdobywa Kamil 3:1)! [ncd]

Wyrok sądu pierwszej instancji

sobota 20.08.2011 05:48:37

Orzeczenie:

Po zapoznaniu się z materiałem zebrany w sprawie, zeznaniami stron oraz opiniami biegłych sądowych orzekam, iż głównym winowajcą zaistniałego konfliktu wokół męskiej reprezentacji Polski jest jej trener - Tomasz Krzeszewski.

Uzasadnienie:

Wina Pana Trenera polega na tym, że odważył się zaserwować kadrze Polski normalny trening sportowy bez uprzedniego poinformowania o tym zawodników oraz zabezpieczenia odpowiednich działań ze strony struktur PZTS. Zawodnicy wyrazili chęć uczestniczenia w zgrupowaniach, ale miało to wyglądać tak, jak dotychczas: rozgrzeweczka, pykanka, gierka jak za Gierka no i czas na swobodne rozmowy w miłym gronie i przy akompaniamencie sympatycznej orkiestry. Miał być trening mentalny w postaci wspomnień, jak to niewiele brakowało, by z kimś ważnym wygrać, a to żarty, docinki no i, co oczywista, a do czego nikt nie chce się przyznać - ploty. A tu tymczasem Trener T. Krzeszewski każe zapieprzać po leśnych wertepach, co grozi nie tylko upadkiem i kontuzjami, ale na dodatek wywołuje nieprzyjemny stan przepeceń. A co daje w zamian? Nic. Dlaczego? Bo zapomniał poinformować działaczy, że jak się wymaga czegoś ekstra od zawodników, to trzeba też im coś ekstra dać w zamian. A działacze, jak to działacze. W większości - partacze. Nie czują potrzeb zawodników, nie mają dla nich serca, ani rozumu, myśląc jedynie o tym, jak tu fajnie zaliczyć kolejną imprezkę. I ten brak zrozumienia Pana Tomasza Krzeszewskiego tak dla zawodników, jak działaczy sprawił, że powstał tak ostry konflikt. Z tego też względu sąd orzekł jak to jest w sentencji.

Lucjan Błaszczyk powiedział kadrze Polski - "dość"

niedziela 21.08.2011 06:51:45

[ncd]

KS LCEZ Lublin zaprasza na treningi - Magnoliowa 8

wtorek 23.08.2011 08:03:04

Także KS LCEZ do dyspozycji pingpongistów oddaje salę treningową. Od września, w godzinach od 16-iej do 19-iej, odbywać się będą treningi, na które nowopowstały klub zaprasza dzieci i młodzież. Zapewne znajdzie się też miejsce dla grupy amatorskiej. Trener Piotr Chudoba (502740927) oraz Marek Futa (509777909) udzielą informacji (niebawem strona w internecie). [ncd]

Wyznania Zbyszka Anty-Filozofa

środa 24.08.2011 01:51:28

Zbyszek Stefański napisał słuszny tekst na temat sytuacji w PZTS-ie oraz kondycji naszych kadrowców. Nie wiem tylko, po co aż kilkakrotnie użył w swoich "Wyznaniach" słowa "filozofia", sytuując je "po ciemnej stronie mocy" (że tak napiszę). **Gdyby w PZTS była jakakolwiek filozofia, nawet najgorsza z dostępnych, byłoby tam o niebo lepiej niż obecnie.** Nie można mądrości mieszać z działaniami głupimi, panie Zbyszku, bo wówczas powstaje taka wewnętrzna sprzeczność. Jurek Grycan też nie żałuje gorzkich słów pod adresem PZTS-u, mówiąc np. o antykulturze sportu, ale on nadzieję na zmianę na lepsze wiąże właśnie z filozofią, a nie jej brakiem.

Powrót na stare śmieci

środa 24.08.2011 07:56:31

Znów pograliśmy sobie na AOS-ie UMCS-u, jak za dobrych dawnych lat.



Foto: M. Kulpa

Konrad Kulpa (po bardzo udanych treningach na zgrupowaniu kadry Polski seniorów) wraz ze swoim Tatą Maciejem (cykającym niniejszą fotkę), Piotr Borowski (pierwszy z prawej), Piotr Fil (drugi z lewej) i piszący niniejsze słowa, ale bez Justyny "biznesującej" w Warszawie. Jeszcze tylko piłka do siatkówki by się przydała i mielibyśmy sierpniowe pogierki jak za dawnych lat, gdy Konrad dopiero rozpoczynał przygodę z pingpongiem. Jak ten czas szybko płynie i ileż rzeczy zdążyło się wydarzyć! Miło nam Konradzie, że o nas pamiętasz.

Komunikat Zarządu PZTS (z dn. 26.08.2011)

piątek 26.08.2011 09:53:54

"Na posiedzeniu w dniu 26.08.2011 Zarząd PZTS przyjął informację trenerów Kadr Narodowych senierek i seniorów o wstępnym zgłoszeniu zawodniczek i zawodników do startu w Mistrzostwach Europy Gdańsk-Sopot 2011.

Kobiety: Natalia Partyka, Katarzyna Grzybowska, Magdalena Szczerkowska, Li Qian, Antonina Szymańska, Klaudia Kusińska, Kinga Stefańska i Xu Jie.

Mężczyźni: Robert Floras, Mateusz Gołębiowski, Patryk Chojnowski, Paweł Fertikowski, Jakub Dyjas, **Konrad Kulpa**, Patryk Zatówka i Tomasz Wiśniewski."

Ps. Konrad zwyciężył w dwudniowym turnieju (ośmiu zawodników - system każdy z każdym) rozegranym w UKS Edbar 23 Lublin, nie tracąc ani jednego seta. Drugie miejsce zajął Piotr Fil, zaś trzecie -Paweł Wójtowicz (obaj AZS UMCS).

Zadecyduje mecz Sygnału z Ostrzeszowem (o 17-ej)

sobota 27.08.2011 11:43:57

To pewne. Krosno przyjechało w osłabionym składzie, w porównaniu z poprzednim sezonem, stąd wysoka porażka 6:1 z Sygnałem.



Przemysław Korzec, Marcin Litwiniuk, Mateusz Czernik, Paweł Kozieł, Kamil Kleczkowski, Jarosław Maruszcak. Z prawej: Adam Płodzień [Foto: W. Pycka]

W Sygnale zadebiutowali dwaj nowi zawodnicy: Marcin Litwiniuk - "pozyskany" w ostatniej chwili oraz Przemysław Korzec (z Gorzkowic). Przed wyjazdem zdążyłem zobaczyć rozgrzewkę zawodników z Ostrzeszowa. Trzech bardzo mocnych zawodników (z Z. Kaczmakiem na czele) plus jeden. Drugi mecz rozegrany będzie wcześniej (na prośbę ekipy z Krosna), jeśli więc ktoś chce pokibicować, niech już wyjeżdża z Lublina.

Ps.1. A. Płodzień obstawia 5:5 lub 6:4 dla Sygnału. Ja już nie jestem pewien wcześniejszego typowania. Raczej 4:6....

Trasko Ostrzeszów - Kontap Krosno 6:0

Ps.2. Jeśli Trasko wystawi swego najsłabszego zawodnika na ostatniego gracza meczu, to będzie 6:3 dla Trasko. Tak mi wyszło z wyliczeń przedmeczowych. Pojedziemy zobaczymy.

MKTS Trasko Ostrzeszów - KS Sygnał Lublin 3:6!

Z. Kaczmarek - M. Czernik 1:3 [5:11, 10:12, 11:9, 5:11]

M. Gołdyn - P. Kozieł 0:3 [13:15 (10:7), 12:14 (10:8, 11:10), 5:11]

M. Winnicki - P. Korzec 2:3 [6:11, 11:3, 9:11, 11:8, 7:11]

M. Rogala - M. Litwiniuk 1:3 [4:11, 8:11, 11:8, 8:11]

Kaczmarek/Winnicki - Litwiniuk/K.Kleczkowski 3:1 [11:8, 11:9, 11:13, 11:4]

Gołdyn/Rogala - Czernik/Kozieł 0:3 [3:11, 11:13, 6:11]

Z. Kaczmarek - P. Korzec 3:1 [11:8, 4:11, 11:8, 11:8]

M. Gołdyn - M. Litwiniuk 3:1 [11:8, 11:9, 16:18, 11:5]

M. Winnicki - M. Czernik 0:3!

Gratulacje dla lubelskiej ekipy.

Ps.3. Gdy zobaczyłem M. Winnickiego (moim zdaniem "czwórka" z Ostrzeszowa) na pierwszym stole pomyślałem sobie, że ekipa przyjezdnych jest bardzo pewna siebie. I została za to słusznie skarcona.

Ps.4. Pawłowi J. dzięki za podwózkę do Nałęczowa. Wielce ubolewam nad tym, że nie mogłem w drodze powrotnej posłuchać p. Teofila Czekaja (...). Z kolei Darkowi H. dziękuję za podwózkę powrotną do Lublina i inspirującą rozmowę (oraz zgodę na wypicie przeze mnie podróznego piwka).

Drugi wymiar zwycięstwa

niedziela 28.08.2011 09:39:43

Sportowa wygrana w turnieju barażowym została przygotowana wcześniejszą przemianą mentalną i organizacyjną w KS Sygnał Lublin. Klub odszedł od polityki "złego zawodnika", bo pochodzącego z zewnątrz. To zasługa Adama: w pierwszym rządzie Adama Kleczkowskiego; w drugim - Adama Płodzienia. Rok temu do KS przybył Mateusz Czernik, w tym roku - Marcin Litwiniuk i Przemysław Korzec. Nie oszukujmy się: bez tych zawodników Sygnał nie miał szans awansować do I ligi. Ktoś złośliwy mógłby przypomnieć niedawną dyskusję na temat "zbieraniny" pingpongowej, ale nikomu to nie jest potrzebne. Ruch wykonany w Sygnale jest słuszny i zgodny z duchem sportu. Cieszymy się zatem dwoma zespołami w I lidze. Że zaś od bogactwa głowa nie boli, więc można liczyć na znaczące uspokojenie pingpongowej atmosfery w mieście. Niech więc ten sukces zbuduje nową jakość w relacjach "w" i "około" sportowych i nie zostanie przez nikogo obrócony "przeciwko" drugiemu, trzeciemu, czwartym, czy piątym.

Shoutbox (24.08-31.08)

Waldek : Kibicom Wisły głęboko współczuję. Nie wyniku - gry. To musiało bardzo boleć. Ciekawe, co miał tym razem pod koszulką zawodnik Wisły? Pewnie obraz "Obrona Częstochowy". he, he... [08/24/2011 - 07:34]

olek : Jak nie zaczęliśmy inwestować w sport najmłodszych to tak to wszystko się będzie kończyć. I to nie tylko chodzi o piłkę nożną a też o tenis stołowy. Alfa dzieci zero Edbar dzieci zero .Brak jakiegokolwiek zaplecza kupić zawodnika żaden problem .Ale czy to ma sens i to pokazała Wisła kraków w składzie 2 polaków i tak będzie z tenisem .Klub z Lublina 1 czech 1 ukrainiec 1 białorusin i 1 polak ale nie z Lublina .Pozdrawiam Panie Waldku. [08/24/2011 - 16:31]

WP : Tak z nudów zająrałem na stronie i od razu widzę Piotra Borowskiego na treningu :). Pozdrowienia i do zobaczenia wkrótce:) [08/24/2011 - 22:01]

Waldek : To nie było z nudów, W. Wczoraj przeczytałem wpis "olka" i pierwszą moją myślą było przypomnienie sobie Twojego tekstu o zdolnej młodzieży. Miałem wówczas kontynuować temat, ale coś mi przeszkodziło. "olek" przypomniał mi nie dokończoną sprawę, co też zamierzam niebawem zmienić.

Tak to było z tymi "nudami"... [08/25/2011 - 07:54]

MJ : Słyszałem, że na podsumowaniu sezonu w Rykach miało paść zdanie - skrzaty i żacy, to żadna kategoria - tak ma wyglądać motywacja do systematycznych treningów? [08/25/2011 - 12:15]

biznes is biznes : tenis w lubelskiem zagnieździł się w dużych miastach. Ok ale czym kosztem?.Z powodów finansowych bądź braków kadrowych upadają wiejskie, małomiasteczkowe kluby, kluby tenisa stołowego z tradycjami, gdzie dla ludzi w niedziele było niesamowitą atrakcją oglądać mecz ligowy... [08/29/2011 - 12:32]

Ukąśliwy wpis -- : -- ten wyżej , ale jest druga strona medalu Ci lepsi mogą się rozwijać a brak jednego zawodnika nawet tego najlepszego można "uzupełnić" innym -co prawda cele mogą się już zmienić z z z próby walki o awans na walkę o utrzymanie się --- takie jest życie -Rch. [08/29/2011 - 20:44]

Strażnik z teksasu : Co z wolnymi miejscami w II lidze?

uuu -- jak przypomnie sobie Waldek różne Twoje wpisy to zawsze gdzieś w głębi Twoich tekstów jest zawsze chęć pilnowania tych aspektów prawnych i częściowo dobrze, -- życie jednak pisze swoje scenariusze też ciekawe lecz naczelną myślą zawsze winno być dobro zawodników...proszę zapamiętaj - RCh. [08/31/ - 20:19]

Waldek : Toż właśnie kieruję się dobrem zawodnika. Adam pozwolił się przenieść do Zamościa, by mogli się przenieść bracia. Jeśli jednak nie ma przeniesienia drużyny, jak się spodziewam, to można uwolnić Adama? Niech gra, w Lublinie. [08/31/2011 - 20:23]

[...]

MW: Info.: W związku z tym, iż nie będę mógł skorzystać z gry nw. kolegów-zawodników, są oni wolni już w tym sezonie i mogą szukać klubu, tj.:MateuszJ.,ŁukaszA i BartoszK (który miał grać z nami - teraz jest poza krajem). Zainteresowanych proszę z nimi się kontaktować. [08/27/2011 - 06:27]

MW : Co do "przekazywania" drużyny, to potwierdzę że Zamość mógł przejąć w ub. sezonie (i z tego co wiem uczynił to).Dobrze wiec ze zdążyli, bo mają tytuł dobrych zawod. Natomiast na pewno Felix nie zagra .Przejąc już też nikt nie może. Jedynie mógłby ktoś grać pod naszym szyldem (i np. dołożyć w nazwie coś swego-sponsora) ale na to nikt się nie zgodzi. Na taki manewr jest zgoda klubu !!! [09/01/2011 - 09:42]

E.M. : Czy to prawda, że II-ligowy Felix z Rossosza wycofał się z tegorocznych rozgrywek? Bo ostatnio coś mi się obilo o uszy, ale może ktoś mógłby potwierdzić, czy to faktycznie prawda? [09/13/2011 - 18:00]

do E.M. : **Tak. Felix nie zgłasza drużyny do żadnych rozgrywek. Trzy tyg. przed terminem zgłoszeń zaistniała sytuacja, która przerwała blisko dwie dekady uczest. zespołu w rozgrywkach LOZTS. Zobacz sobie wyniki z WTK Sen.-tam jest kto kogo reprezentuje. Takie jest życie. Bronowiankę (EK) podobny los spotkał na... 3 dni przed liga! [09/13/2011 - 18:55]**

Pretekst

niedziela 28.08.2011 06:28:11

Od dłuższego czasu, tak mniej więcej od półtora roku, zastanawiam się nad naturą pretekstu. Są ludzie, którzy szukają pretekstu, by coś zmienić, uwalniając się przy okazji z obowiązku głębszego tłumaczenia z tytułu podjętej przez siebie decyzji. Są też tacy, którzy będąc zmęczeni jakimś stanem rzeczy w zasadzie gotowi są uczestniczyć w nim nadal, czy to w imię podjętych przez siebie zobowiązań bądź nie chcąc np. kogoś zasmucić. Pretekst przychodzi sam, nieoczekiwanie i w zaskakująco prosty sposób pozwala ułożyć sobie przyszłość. Ostatni rodzaj stanowią ci zadowoleni, w swoim mniemaniu usatysfakcjonowani stanem rzeczy i w ogóle nie myślący o zmianie. W tym przypadku odkrycie, że coś może być pretekstem przychodzi z pewnym opóźnieniem i zaskoczeniem, następująca zaś potem zmiana wcale nie musi być zmianą na lepsze. Przynajmniej we własnym odczuciu. Mimo to zmiana ma miejsce, a pretekst raz ją usprawiedliwia, raz dyskredytuje.

Nie wiem, w której kategorii pretekstu mieści się decyzja sponsora drużyny z Rossoszy. Odejście Marcina Litwiniuka musiało być zaskoczeniem, skoro wywołało aż tak daleko idące konsekwencje. Może nie samo odejście, a jego forma? Nie mam wiedzy na ten temat, ale problem od kilku dni nurtuje mnie. Nawet nie ze względu na fakt kibicowania ekipie GLKS Felix Rossosz, raczej z uwagi na wydarzenie na styku sport - biznes. Z jednej strony, sportowcy oczekują lojalności ze strony sponsorów, ci zaś - ze strony sportowców. To oczywiste. Z drugiej strony - wzajemna lojalność nie powinna ograniczać żadnej ze stron: sportowcy nie powinni w imię tej lojalności rezygnować z możliwości dalszego rozwoju, z kolei sponsorzy nie mogą być zakładnikami układu zawodników. Zazwyczaj pisemne kontrakty rozwiązują kłopoty tego rodzaju, gorzej jednak, gdy umowa jest ustna, bowiem nie wiadomo kiedy pojawia się coś, co może być szybko zdefiniowane jako pretekst. A jeśli jest to pretekst od pewnego czasu poszukiwany? Wtedy inni zadają sobie zupełnie niepotrzebne pytanie: czy aby to nie jest moja wina?

Kilkanaście zdjęć Konrada w Galerii

środa 31.08.2011 09:16:42

Przed chwilą zamieściłem otrzymany od Konrada zbiór zdjęć (raczej tylko podzbiór tych zdjęć). Zapraszam do obejrzenia, a autorów zdjęć przepraszam za brak info na ich temat. Nie mam wiedzy na ten temat, ale mam nadzieję, że nikt nie będzie z tego tytułu robić mi wyrzutów.

Dlaczego w Nałęczowie?

środa 31.08.2011 09:30:07

Już miałem opuścić Pub, gdy zauważyłem pojawienie się pytania o Nałęczów. To dość naturalne rozwiązanie, jeśli się zna historię drużyny awansującej do I ligi. Otóż jest to drużyna Jawora Janów Lubelski, przejęta niegdyś przez Adama Kleczkowskiego i następnie wprowadzona do KKS Sygnał Lublin (występowała pod nazwą KKS Sygnał II Lublin). Po ubiegłorocznych perturbacjach związanych z przejściem drużyn KKS Sygnał do nowego klubu KS Sygnał Lublin (tzw. "Oryginał jest tylko jeden") owa oryginalna drużyna KKS/KS Sygnał I decyzją OZTS Lublin została wykluczona z rozgrywek. Wówczas Dwójka została przemianowana na Jedynkę, a zawodnicy Jedynki przeszli do Dwójki, tj. do nowej Jedynki (moim zdaniem - z pominięciem przepisów prawa!), ale *de facto* jest to drużyna Adama Kleczkowskiego. Że zaś Pan Adam tworzy w Nałęczowie ośrodek pingpongowy, to i czymś oczywistym wydaje się, że tam rozegrany był baraż (nie wspominając o przykrych okolicznościach wcześniejszego meczu barażowego z ATS Warszawa).

Shoutbox (31.08-5.09)

Derby Lublina : Rzuciłem w google hasło derby Lublina i są różne derby , ale te najciekawsze odbędą się : 03/09/2011 o 16.00-Paweł zaprasza -RCh. [08/31-20:35]

Ciekawy : Dlaczego Sygnał gra w Nałęczowie? Czyżby wyrzucili ich z MOSiru? [08/31/2011 – 21:11]

„Oryginał...”: Zabawny opis z tą wędrowką "oryginalnej drużyny" ale taka dokładnie jest prawda :) [08/31/2011 – 22:34]

MW : Chciałbym aby doszło do pojedynku Xu Kaia z Macinem Litwiniukiem, który od 4-5 lat z obrońcą nie przegrał jak pamiętam. [nie licząc meczów w II lidze gdzie pewni czopiarze "pokonali" go chemia,ale nie liczę tego za jego przegraną]. Jeśli dojdzie do tej konfrontacji, to stawiam że Xu wygra co najwyżej seta!! [09/03 -14:40]

PawełJ : Oj myślę że Marcin miałby duże kłopoty. Ale w 2 rundzie Kai zagra wszystkie mecze;) [09/03/]

Oj Litwa Litwa : Zagrałeś dzisiaj dobrze + , ale z Kaiem obstawiam 40do60% .Kai jest b. doświadczonym zawodnikiem i ma też przyzwoity fh. [inf.dla MW.]-- Generalnie Sygnał zagrał dziś bardzo przyzwoicie ,dobrze to rokuje na inne mecze z drużynami o mniejszym potencjale. -sorki Litwa za nagłówek -Rch. [09/03/2011 – 21:10]

znawca : Litwa rozjechałby Xu Kaia taka prawda stawiam 1000zł ze tak będzie [09/03/2011 - 21:47]

Waldek : Chętnie przypilnuję tego tysiączka... [09/03/2011 - 22:01]

haha : Litwa z Kaiem nie ma czym wygrać. Nie wiem o czym wy mówicie. Nie ta liga chłopaki nie ta liga. [09/03/2011 - 22:43]

MW : No cóż, każdy ma swoje zdanie na temat pojed. Kai-Litwa. Ja podtrzymuje swoje. Jako obrońca (choć słaby) widziałem Kaia dwa razy w meczu i wiem co piszę. Główna siła obrońcy ,to jeśli przeciwnik nie gra często na def. a jeszcze lepiej gdy w ogóle nie trenuje z obrońcą. A Marcin ma okazje od ok 6 lat. A tak napisałem o tym pojedynku, bo uważam że byłoby niesamowite widowisko dla kibiców. Przecież "taki zestaw" to uczta dla oka. Nie 2-5 sekundowe akcje. Szkoda, bo Marcin w debiucie mógłby nawet 2 wygrać. A tak nie wiadomo czy w II Run. dojdzie do tego, bo może grac na 1 stole. [09/04/2011 - 09:45]

Waldek : Marian, szkoda więc kolejności na drugim stole: Marcin pokazałby swój kunszt, i Kamil w grze z Alanem mógłby fajnie powalczyć. A tak, może być tak, jak napisałeś w ostatnim zdaniu, [09/04/2/12:55]

pc : kilka słów o Litwie!!!!

Litwo! Ojczyzno moja! ty jesteś jak zdrowie.

Ile cię trzeba cenić, ten tylko się dowie,

Kto cię stracił. Dziś piękność twą w całej ozdobie

Widzę i opisuję, bo tęsknię po tobie. [09/04/2011 – 15:05]

W odpowiedzi na tekst p.c. :

Nie płacz, kiedy odjadę,

Sercem będę przy tobie,

Zostaw stoły piłki i siatki,

To opijemy kolejne ostatki,

I nie mów że brak już rozkoszy,

Bo nikt tak nie mówi w Rossoszy! [09/04/2011 – 15:36]

mks : ale świry ;p [09/04/2011 - 15:50]

Waldek : Widzę, że Marcin "się" przyjął. "Litwie" życzymy kontynuowania serii wygranych pojedynków.

Wrzesień 2011

Lidzbarskich reminiscencji ciąg dalszy?

czwartek 01.09.2011 06:24:40

Na stronie KS Sygnał Lublin przeczytałem właśnie, że do gry w klubie wróciła Natalia Cięszczyk. Hmm...
Ta sympatyczna zawodniczka wzięła udział w wakacyjnych zgrupowaniach kadry województwa junierek jako reprezentantka KS LCEZ Lublin. Odpowiednio wcześniej podpisane dokumenty przez zawodniczkę, jej rodziców oraz przedstawicieli klubu z Magnoliowej upoważniły Natalię do udziału w wojewódzkim zgrupowaniu na koszt LOZTS (wcześniejszy klub - GLKS Nadarzyn leży poza granicami LOZTS). Dokument ten został dostarczony organizatorom wyjazdu kadry. Coś więc tu nie gra. Albo też ktoś zagrał za dużo!

Shout box (1.09-15.09)

DD : Ja się wcale nie dziwie tej sytuacji dziewczyn do grania niema , a miała być 1 liga .Przygotowań do sezonu 0, każdy na własną rękę, kto tam przyjdzie? [09/01/2011 - 20:14]

kaz : olali zawodników co to za nowy klub,co ma gdzieś przygotowania do sezonu [09/01/2011 – 20:22]

olo : Klubu nie było a balety były i oto chyba chodzi? [09/02/2011 – 14:56]

loj : Z dużej chmury mały deszcz .[09/02/2011 – 17:13]

sak : Jeżeli ktos zakłada klub to trzeba dzalac , a nie spac przez 2 miesiace i czekac na manne z nieba,dobry zawodnik napewno tam nie przyjdzie. [09/02/ - 19:43]

Ciekawski : W jaki sposób Pub pomógł awansować Sygnałowi do I ligi? [09/05/2011 – 12:34]

Waldek: Pytanie "Ciekawskiego" wymaga dłuższej argumentacji. Wieczorem postaram się odpowiedzieć. [09/05/2011 - 14:29]

pixi : Bredzisz koleś o tym sygnale, masz wodę czy mózg? [09/05/2011 - 22:33]

Waldek : Spodziewałem się mocniejszego natarcia, szczerze mówiąc. Zawodnicy i działacze Sygnału mają nieformalny zakaz uczestniczenia w dyskusjach na tej stronie, stąd - jak domniemywam - "pixi" jest kibicem, na dodatek słabo zorientowanym w sprawie. A że już tak mam, że słowa, choćby najgorszej maści, jeśli nie uzasadnione w użyciu, nie dotyczą mnie, to i nie bardzo chciało mi się myśleć o tym pytaniu. "pixi" - jeśli masz coś do powiedzenia sensownego, napisz. Nie używaj przykrzych słów, ale argumentuj. Wtedy nie tylko ja na tym zyskam. [09/06/2011 – 19:25]

Merik : Panie Waldku !! Jesteśmy bardzo wdzięczni za historię tenisa stołowego na Lubelszczyźnie.... między innymi jak to pan Adam przejął "Janowiankę" Ale my prości kibice od takiego experta jak pan mamy prawo oczekiwać rzetelnych informacji.. Prostuje nieścistość : to nie była Janowianka ... ale "Jawor " Janów Lubelski. Może to drobiazgi ale większość ludzi ze środowiska wie o tym .. ale nikt nie ośmielił się zwrócić na to uwagi. Pozdrowienia panie Waldku [09/06/2011 – 19:34]

Taw : Drugi raz czytam, że Sygnał przejął drużynę Janowianki. Nie było takiej drużyny w II lidze. Był "Jawor" Janów Lub. [09/06/2011 - 20:22]

Waldek : I po to jest to miejsce, by prostować takie informacje. Rzeczywiście, piłkarska ekipa z Janowa zajęła w moim umyśle miejsca Jawora - wszak sponsora klubu. Słuszność po stronie piszących sprostowania. Dlatego warto pisać. [09/06/2011 – 21:27]

Jarek Waśkowski : Waldek, widzę więcej nieścistości w Twoich tekstach, ale jako Twój " wróg" nie ośmielam się ich wyjawiać. Niech zrobią to Twoi "przyjaciele" P.S. Bardzo Ciekawe teksty pisziesz na innych stronach. Pozdrawiam [09/08/2011 – 23:32]

Waldek : Ależ Jarku, lepszy "piszący" wróg, niż milczący "przyjaciel". Zapraszam do szorstkiej współpracy. Wystarczy mail, a ja pod imieniem autora zamieszczam na stronie. Nie chodzi o błędy, jakie muszą się tu i ówdzie pojawiać, ważniejszy jest stosunek do błędów. Nie chcę się z nimi zżywać, dlatego informacje na ich temat są dla mnie cenniejsze od ustosunkowania się do mojej osoby. Pozdrawiam, i liczę na więcej. [09/09/2011 - 06:58]

Sprytna polemika z domieszką grzeczności i dyplomacji. : Jw.--RCh. [09/09/2011 – 19:46]

dziubsiy : Panie Waldku, mówiłem, że zawodniczka KTS wygra I WTK? :-> :) pozdrawiam :) [09/11/05:31]

olek : Brawo Gabrysia. Skromna dziewczyna bez większego wsparcia rodziców wygrała WTK w Radzynie. Praca nowego trenera powoli będzie przynosić jeszcze lepsze wyniki. [09/11/2011 – 09:05]

Waldek : "olek", też tak myślę. [09/11/2011 – 09:06]

kazik : gratulacje dla Natalii Cięszczyk i jej trenera za wygranie wtk senierek ,powroty nie raz dobrze robią. [09/11/2011 – 18:15]

Mariusz : Komisja rewizyjna jest w LOZTS ? Powinna być na Walnym zebraniu wybieraliśmy osoby którym zaufaliśmy oddając na nich głos. Pan Maruszczak podał na stronie LOZTS Zasady powoływania do Kadry Wojewódzkiej Punkt 7: Do rezerwy Kadry powoływani są zawodnicy kat. młodzieżowiec, junior, kadet wypełniający wcześniej wzorowo obowiązki członka Kadry (jako sparingpartnerzy – według uznania trenera). Mim zdaniem trochę dziwny ten punkt czy ktoś ma inne zdanie? [09/12/2011 – 17:41]

Waldek : Po ostatnich warmińskich koloniach rozumiem sens siódmego punktu. Dzięki niemu kadra znów się komuś przysłuży. [09/12/2011 – 18:47]

Uuuuuuuuuuu!!!! : To oświadczenie przynosi hańbę, temu kto je "wyrzucił" do kosza. To nie ma nic wspólnego z fair play, z godnością. Jeśli to prawda (a wszystko na to wskazuje), to ludzie na stanowiskach dają ładny przykład. "Cel uświęca środki"-to smutne. To pewnie i nie problem ustawić odpowiedni terminarz ligowy "pod siebie". [09/13/2011 - 19:08]

oooo : I kolejny raz gości KS [09/13/2011 – 19:20]

... : W lipcu podpisane oświadczenie po obozie zmiana decyzji odnośnie przynależności u Natalii, jeszcze jeden zawodnik po obozie też zmienił Klub :) Trenerzy wysyłajcie na obozy Kadry Wojewódzkie swoje talenty!!!! [09/13/2011 - 19:56]

kazik : Jak wiem w LCEZ niema nikogo z kim mozna podnosic swoje umiejetnosci. Miala byc walka o 1 lige. Mialy byc zawodniczki z Nowego Targu, przygotowania do sezonu. NIE BYLO ANI JEDNEGO TRENINGU Z TRENEREM LCEZ?. To byla jakas sciema, aby zwabic NATALIE I OBIECYWAC GRUSZKI NA WIERZBIE. INNI SIE NIE DALI ZWERBOWAC I CHWALA IM ZA TO. JAK WIDAC PO WTK, DOBRZE WYBRALA. DZIALACZE LCEZ SAMI STRZELILI SOBIE GOLA. COS OBIECYWALI ALE TEGO NIE SPELNILI. ICH WYPOWIEDZI MOZNA OBEJZEC NA ITVL. OLALI ZAWODNIKOW NIE INTERESUJAC SE NIMI KOMPLETNIE. JAK MOZNA PRZYKOTOWAC SIE DO SEZONU BEZ TRENINGU I TRENERA.? TEN KLUB TO JAKIS ZART. [09/13/2011 – 20:44]

SEBA : To oświadczenie nic nie znaczy. W jej przypadku mogła zmienić decyzję do 10 września. Chyba wybrała dobrze. Z trenerem Maruszczakiem miała wiele sukcesów. [09/13/2011 – 21:11]

Jurand ze : Jak nic nie znaczy podpisali rodzice zobowiązanie - co jest uwidocznione na zdjęciu - później wyjechała na obóz i [09/13/2011 - 21:18]

mis : Widocznie podeszli rodziców jakimiś obietnicami. W porę się poznali, że to jakaś lipa. [09/13/2011 - 21:35]

Waldek : Pewien starożytny Grek powiedział niegdyś, że nie można wejść dwa razy do tej samej rzeki. Inny zmodyfikował tę myśl: nie powinno się dwa razy wchodzić do tej samej rzeki. Zobaczymy. Mimo wszystko, nadal będę kibicować Natalii. I Sylwii, i Karolinie i Dagmarze, i całej reszcie naszej utalentowanej "piękniejszej" połowce sportu. [09/14/2011 - 20:17]

nowy : P. Waldku po Pańskim ostatnim tekście może się wydawać, że może Pan być fajny i sympatyczny...nie [09/14/2011 - 21:32]

... : jest takie powiedzenie kto studiuje teologię traci wiarę kto studiuje filozofię traci rozum [09/15/ - 18:20]

Waldek: "nowy" - strasznie nerwowy. [09/15/ - 19:23]

nowy : Nie chcę żeby pana wylali z AZS-u była by to niepowetowana strata dla całej tej degregolady "sportowej" [09/15/2011 - 20:10]

Waldek: Wcale nie musisz być tak niegrzeczny. Bądź radykalny, wyrażaj zdecydowane opinie, ale po co to obrzucanie słowne kogoś, kogo nawet nie znasz? "nowy" – pomyśl. [09/15/2011 – 21:13]

nowy : Rzetelność to jak mniemam bycie obiektywnym a nie tendecyjnym i jednostronnym . Jak widziałem było kilka pytań do "rzetelnego " P. Waldaka ale były niewygodnie i pozostały bez odpowiedzi a dot. osób i klubów z którymi P.Waldek "trzyma" od dzisiaj jest Pan "rzetelny" [09/15/2011 - 21:22]

obserwator Shouta : Czytam i zastanawiam się:

1. Czy ta dyskusja nie prowadzi do walki:- kto jest "lepszym" trenerem?
2. Czy ta dyskusja nie prowadzi do - kto potrafi zrobić większe przekrety?
3. Młody tenisista może zadać sobie pytanie - gdzie się pcham?
4. Dyskusja, a fotki młodych zdolnych - gdzie - bardzo blisko.
5. Oby tak dalej "trenerzy" to z kadry będą rezygnować następni.
6. Trenerzy klubowi są na każdych zawodach a "trenerzy" kadry patrzą na suche wyniki i koszą kasę na niby obozach. [09/15/2011 – 21:24]

KS LCEZ Lublin? Działa, działa!

piątek 02.09.2011 09:02:50

Sprawdziłem!



Foto: W. Pycka

Wprawdzie remont jeszcze nie jest zakończony, ale nowe stoły już są, treningi też i fajna atmosfera do gry. Dzisiaj na pięciu stołach nieustannie się coś dzieje. Dyrektor Szkoły zamierza wspierać pingpong, będzie zatem dużo czasu na trening i gry turniejowe. Jeszcze paru drobiazków brakuje (np. płotki), ale muszę zmartwić malkontentów: ten projekt sprawdzi się. Szykuje się nam takie małe lubelskie centrum tenisa stołowego.

Derby Lublina - 8:2 dla UKS Edbar 23 Lublin

sobota 03.09.2011 11:10:45

O ile dobrze liczę, pięć lat temu (sezon 2006/2007) doszło do pierwszych derbów pomiędzy pierwszymi zespołami UKS Edbar 23 (wtedy UKS Ruch Lublin) oraz TBV Sygnał (wówczas KKS Sygnał Lublin). Najpierw był turniej barażowy o wejście do III ligi (UKS wygrał ligę południową LOZTS, KKS - północną). W meczu o pierwsze miejsce zdecydowanie wygrał UKS. W następnym sezonie górą był KKS (zwycięstwo 13:5 i remis 9:9), który wygrał rozgrywki III ligi, bezpośrednio zdobywając awans do II ligi. W dodatkowym barażu wystąpiła drużyna UKS (drugie miejsce w III lidze) i także awansowała do wyższej ligi. Trzeci sezon derbowych potyczek to już poziom II ligi: tu już zarysowała się zdecydowana przewaga UKS-u (dwa zwycięstwa: 10:6 oraz 10:3). Czwarty sezon - jak w poprzednim, z tym, że przewaga UKS Edbar Asko 23 Lublin była jeszcze bardziej widoczna (wygrane: 8:2 oraz 9:1 - w tym ostatnim meczu po dziewięciu grach UKS nie stracił ani jednego seta!). Z racji awansu UKS Edbar Asko 23 Lublin do I ligi, w ubiegłym roku nie odbyły się derby Lublin. Wracamy w tym roku do naszej statystyki i raczej trudno przewidywać, by TBV Sygnał zdołał ją dzisiaj poprawić. Ale to przecież sport, więc...

UKS Edbar 23 Lublin - TBV Sygnał Lublin 8:2

Karol Strowski-Prus - Mateusz Czernik 3:0 [11:8, 11:8, 11:9]

Xu Kai - Kamil Kleczkowski 3:0 [11:4, 11:4, 11:2]

Radosław Żabski - Paweł Kozieł 3:2 [2:11, 11:4, 4:11, 11:3, 11:9 (4:5, 6:9!)]

Alan Woś - Marcin "Litwa" Litwiniuk 2:3 [9:11, 11:7, 11:13 (3:8, 10:9), 11:5, 6:11]

K. Strowski-Prus/Xu Kai - P. Kozieł/M. Czernik 3:0 [11:4, 11:3, 11:7]

R. Żabski/A. Woś - M. Litwiniuk/K. Kleczkowski 3:0 [11:8, 11:7, 11:4]

K. Strowski-Prus - P. Kozieł 3:1 [7:11, 11:4, 11:5, 12:10]

Maciej Chojnicki - M. Litwiniuk 3:1 [9:11, 11:9, 11:8, 11:6]

R. Żabski - M. Czernik 1:3 [8:11, 7:11, 11:6, 10:12 (3:7, 10:9)]

A. Woś - Przemysław Korzec 3:1 [11:6, 12:10 (3:9), 7:11, 11:8]

Ps. Jeśli ktoś chciał mieć film pod tytułem "Jak ciężko grać zdecydowanym faworytom, a jak łatwo skazanym na pożarcie", to zapis tego meczu doskonale by do tego pasował. "Goście" (cudzysłów z racji przewagi po stronie kibiców "przyjezdnych") zagrali chyba wszystko, co najlepsze; gospodarze - z oporem, jakby im było pod górkę i pod wiatr. Dzięki temu mecz w wielu momentach był bardzo wyrównany, co bardzo podobało się..., patrz niżej.

Tak przy okazji

sobota 03.09.2011 09:58:14

1. Info dla PF: Zapytałem Xu Kaia o znaczenia w języku chińskim słów *ping* i *pong*. Gość w muszce "U Krokodyla" zrobił nas wtedy na szaro! *Argumentum ad ignorantiam* zadziałało, niestety, niech na tylko dorwę go następnym razem! Powinien już przejść na krawacik...
2. Przystałem się do p. Piotra Milczka i podpytałem o najbliższy sezon w LLTSA. Otóż: nowe władze MOSiR podniosły, nieznacznie - 10%, opłaty za wynajem Małej Salki, ale nie wpłynie to na wysokość opłat pobieranych od drużyn. Spraw personalnych nie poruszałem, Pan Piotr - też
3. W związku z punktem 2 istnieją nowe możliwości grania poza salą MOSiR. Drużyny ASKO (II i III liga LLTSA) grać będą na Magnoliowej. Dwa może nawet trzy stoły będzie można dodatkowo zagospodarować (o ile w tym kierunku pójdą decyzje KS LCEZ). Warto popytać Pawła Janowskiego, jak on zagospodaruje wolną przestrzeń w SP 23 (chyba że zagra w układzie stołów jak na I lidze PZTS!).
4. Na zdjęciach kibiców widać za Darkiem Lewczukiem (na wprost) czubek czyjejś głowy. Pytanie za trzy punkty: czyja to głowa?
5. Dwa zdania ks. Stanisława o nieświętych Pawłach: a) "Paweł się wystroił jak na basen"; b) "pochwal Pawła" (co też czynię).
6. Przed chwilą próbowałem się połączyć telefonicznie ze specjalnym wysłannikiem Pubu do Zamościa. Nie od razu się udało, ale uzyskałem połączenie z grupą, jak się okazuje, wysłanników, mocno już zmęczoną piciem i usatysfakcjonowaną grą zamojskiej ekipy. Powtarzające się słowa "Trudno mi mówić..." w pełni oddają klimat dzisiejszego wieczoru w Zamościu. Gratulacje dla kibiców, gratulacje dla zawodników. Tak trzymać, i nie prowadzić auta.

PingPongPub będzie wspierać KS LCEZ Lublin

poniedziałek 05.09.2011 09:31:16

Jak nasz pingpongowy Pub pomógł w awansie KS Sygnał Lublin do I ligi PZTS, tak w najbliższym sezonie będzie wsparciem dla klubu z Magnoliowej.

Rusza Grand Prix ASKO Lublin

poniedziałek 05.09.2011 02:26:55

Już w najbliższą sobotę (10.09.2011) wystartuje cykl **Grand Prix ASKO** - z licznymi i ciekawymi nagrodami gwarantowanymi przez sponsora turnieju - firmę ASKO! Organizatorem GPA Lublin jest KS LCEZ Lublin (turnieje będą rozgrywane na siedmiu stołach, w sali LCEZ na ulicy Magnoliowej). Szczegóły niebawem.

Reorganizacja, konsolidacja, komercjalizacja, adekwatny podział obowiązków

poniedziałek 05.09.2011 08:23:52

W jaki sposób PingPongPub pomógł Sygnałowi w awansie do I ligi? Hasła podstawowe wypisałem w tytule. Teraz bardziej szczegółowo.

1. Reorganizacja. Redukcja drużyn grających w II i III lidze PZTS doprowadziła do istotnej zmiany: na pierwszy plan wyszła drużyna Sygnału II (dawny Jawor Janów Lubelski - za popr. błędu dotyczącego nazwy zespołu - dzięki), dotychczas rozwijająca się w cieniu Sygnału I. Mimo, że Adam ponosił wszelkie koszty związane z funkcjonowaniem Dwójki, to jego ekipa zawsze była pewnym naddatkiem, rodzajem ekstrawagancji z punktu widzenia właściwego Sygnału. Owszem, w Dwójce grali zawodnicy Sygnału, m.in. Mateusz, Adrian oraz Marcin, jednak o losach całego Sygnału decydowało "oryginalne" osiągnięcie KKS-u, czyli Sygnał I. Zniknięcie oryginalnej Jedyńki oraz Trójki sprawiło, że na placu gry pozostał nabytek Adama.

2. Konsolidacja. Nie trzy, lecz jeden zespół (pomijam IV ligę): teraz na nim zostaje skupiona uwaga i finansowa troska całego Sygnału. Rośnie prestiż zawodników grających w "Jaworze" i, co ważne, pozostają stare zasady funkcjonowania drużyny. Pamiętna rozszada zawodników z Jedyńki do Dwójki stała się faktycznym narodzeniem nowego klubu. Od tej pory w klubie prymat uzyskały zasady wyznawane przez Adama.

3. Komercjalizacja. W starym Sygnale płacono zawodnikom w szczególny sposób: dystrybuowano ich ambicje. W efekcie nie tylko że nie dostawali pieniędzy za swą pracę, lecz wręcz do niej dokładali. Nowy Sygnał wycenił pracę, dając w ten sposób podstawę dla spisania kontraktów z zawodnikami. Pojawienie się nowych graczy z zewnątrz było już tylko kwestią czasu.

4. Adekwatny podział obowiązków. Gdy trener może zajmować się wyłącznie pracą trenera, a menedżer - sobie właściwymi obowiązkami, wszystkim musi to wyjść na dobre. Wiadomo, kto ma czytać regulaminy, a kto czytać rotację piłeczki. Symbolicznym, ale i faktycznym zwieńczeniem procesu przebudowy KS Sygnał było niedawne wybranie p. Trenera na funkcję Prezesa KS-u. Warto wiedzieć, że w pingpongowym Sygnale nigdy nie rządził ten, który piastował formalną funkcję dającą władzę. I tak zostało. A to z kolei wróży bardzo dobrze drużynie TBV Sygnał Lublin/Nałęczów, bo choć górna połówka I ligi jest mocniejsza niż rok temu, to dolna wydaje się odstawać. Może nawet obejdzie się bez baraży? Czego serdecznie życzę tej podlubelskiej drużynie.

Wniosek: Bez ubiegłorocznych działań PingPongPubu nie byłoby awansu do I ligi, bowiem żaden z powyższych punktów reformy Sygnału nie miałby miejsca w stopniu do tego niezbędnym.

Skąd się wzięła ta Janowianka?

wtorek 06.09.2011 11:17:39

Strasznie dokuczył mi ten błąd dotyczący drugoligowej drużyny Jawora (niby Janowianki). Bardziej niż bramka na 2:2 strzelona przez Niemców w ostatniej sekundzie meczu. No bo gdybym miał do czynienia z Jaworem jedynie przez prasę, łatwo mógłbym sobie wytłumaczyć to przejęzyczenie, wszak ze słowami jak z ludźmi - mocniejsze wypierają słabsze, zajmują ich funkcje i spychają w niepamięć. Ale tak nie było. Przez kilka lat jeździłem z Justyną na turnieje, na których pierwszoplanową rolę odkrywała ekipa Jawora: wśród chłopców - Artur Kuźnicki; wśród dziewcząt - Ewelina Tkaczyk i Ania Suchora. Toż odnosili oni sukcesy nie tylko na arenie wojewódzkiej!

Dlaczego więc w trakcie pisania i omawiania tej kwestii używałem nazwy Janowianka? Może dlatego, że nigdy nie byłem na meczu ligowym pingpongistów z Janowa, natomiast bywałem na meczach Janowianki (dawno, dawno temu). Tak czy inaczej, w mojej pamięci nastąpiło małe "janowskie" przesilenie.

Ps. Ciekawe, co dzisiaj dzieje się z ówczesnymi żakami i żaczkami? Z tego co wiem, to Artur studiuje na UW w Warszawie, Ewelina - na SGH w Warszawie, Justyna - na SGH i UW, Ania studiuje na UMCS, przy okazji swoją osobą rozjaśniając mroki sekcji tenisa stołowego UMCS. Co jednak porabiają Natalia (reprezentantka SP Blinów) oraz Dominika (Łuków)? Dominika w młodzieżkach grała już w Pogoni Siedlce. Może ktoś wie, co teraz porabia?

Koniec żartów, moi drodzy!

środa 07.09.2011 08:43:43

Pod pewnym względem tekst "Merica" dał mi więcej do myślenia, niż katastrofa smoleńska. Wprowadził mnie też w stan coraz większej irytacji. Że pokazał mi błąd w moim tekście? Nie, za to jestem mu wdzięczny. Za małą próbkę erystyki ("my prości kibice od takiego experta...")? Zasłużyłem sobie na to. Najbardziej zamyśliłem się nad sformułowaniem mówiącym, że wielu widziało ten błąd, ale "nikt nie ośmielił się zwrócić na to uwagi". Że pingpongnauci źle życzący PingPongPubowi milczeli, rozumiem, ale co robili moi przyjaciele, koledzy, znajomi!

No przecież nie mogli delektować się tym błędem. A skoro tak, dlaczego mi o tym nie powiedzieli? Przecież znajomość z kimś zobowiązuje, nieprawdaż? Człowiek jest tyle wart, ile gotowi mu są bezinteresownie podarować inni. A ja uzyskałem pomoc dopiero od "Merica" i zaraz potem od "Taw". Jeszcze raz, dzięki. Mimo to, nisko zostałem wyceniony...

W szafie, tuż za alkomatem mam małe urządzenie zwane wariografem (znaczy: wykrywacz kłamstw). Trudno, nie zawaham się go użyć. Pójdę najpierw do przyjaciół i zadam im jedno pytanie: Czy widziałeś błąd? Nawet nie będą pytać, dlaczego mi nic nie powiedział, w przypadku pozytywnej odpowiedzi, tylko wyciągnę swój kajet, otworzę na stronie z listą przyjaciół i grubą kreską zmniejszę ją o jedno nazwisko. Potem następnego. Cóż mi po takich przyjaciółach? A gdybym był Prezydentem Polski, to takim zachowaniem natychmiast doprowadziliby do katastrofy na miarę tej ze Smoleńska. Albo gorzej, gdybym był Prezesem klubu pingponga, a oni widząc, że popełniam błędy, np. łamiąc regulamin rozgrywek PZTS, to czy swoim milczeniem nie doprowadziliby mnie do ruiny i upadku mojego klubu? Po przyjaciółach pójdę do kolegów, na końcu do znajomych. Trudno. Niech prawda zwycięży i tym razem.

Pisanie w pewnym sensie ogranicza.... krąg przyjaciół, znajomych i kolegów. Może na koniec przyjdzie mi się zamknąć w ciemnym pokoju, i nie wychodzić na świat w obawie, że nikt nie zechce mi pomóc w razie jakiegos niebezpieczeństwa? Może. A swoją drogą, to szkoda, że straciliśmy tak zacnego sponsora, jakim był lux Jawor J.L.

To tylko kwestia pamięci

niedziela 11.09.2011 07:24:23

Parenaście dni temu zaplątałem się na MOSiR, bodajże była to niedziela i nie liczyłem, że kogoś spotkam. Sprawdziłem. Na sali do pingponga trenował Przemek Śliwiński z jakąś nieznaną mi zawodniczką. Przysiadłem się i odrzucałem piłeczkę, płacąc w ten sposób za możliwość oglądania treningu. Im dłużej przysiadłem się grze młodej zawodniczki, tym bardziej kłopotalem się swoją niewiedzą na jej temat. W końcu zapytałem o nazwisko. Gabrysia Sienkiewicz - usłyszałem, na co powiedziałem: łatwo zapamiętać. Przemek dodał, że po WTK-u kadetek jeszcze łatwiej mi to przyjdzie, bo jadą po wygraną. I co? Czytam wyniki wczoraj: Gabrysia zwycięża w I WTK-u. Brawo! KTS Sygnał Lublin zaczął od mocnego uderzenia.

A może tak... publiczne losowanie?

niedziela 11.09.2011 12:41:09

Wczoraj/dzisiaj minął termin zgłaszania zawodników do IV i III ligi LOZTS. Już wiadomo, kto się wzmocnił, a kto osłabł. Trzeba też ustalić kolejność gier ligowych. A może w tym roku warto przeprowadzić losowanie przy udziale przedstawicieli drużyn grających w ligach? Tak na przykład na najbliższym WTK-u? Dotychczasowe losowania budziły wątpliwości, co do ich bezstronności. W LLTSA przyjęto np. pewien schemat gier, stąd drużyna awansująca z góry wie, w jakiej kolejności będzie rozgrywać mecze (niezależnie od innych, "ważniejszych" spraw).

Drugi ten nasz sport

niedziela 11.09.2011 04:52:46

Nawet nie wiedziałem, jak bardzo. Nie mogłem pojechać na WTK do Radzyna, ale szukając wyników w necie znalazłem **dwa ogłoszenia zamieszczone na stronie Urzędu Miasta dotyczące kosztów turniejów organizowanych w Radzynie**. Zaskoczyło mnie, że część turniejów organizuje UKTS ALFA, a pozostałe UKS ALFIK. Oba kluby niezależnie od siebie startują o dotacje. Ciekawe. Koszt WTK kadetów i seniorów (razem 10. 000 złotych) oraz OTK-u kadetów (10. 000 złotych - według UKTS ALFA) oraz koszt przedstawiony przez ALFIKA na organizację turnieju półfinałowego do I OTK-u wynosi także 10 tysięcy złotych. A może taniej będzie w Lublinie? I mam następne pytanie: czy Alfik jest zarejestrowanym klubem w LOZTS? Jeśli bowiem ubiega się o organizację imprez szczebla centralnego i otrzymuje z tego tytułu dotacje, głupio byłoby, gdyby był klubem niestowarzyszonym. Hmm...

Ps. Chcesz zobaczyć podwójne ogłoszenie, klepnij w podkreślenie.

Shoutbox (11.09-13.09)

.... : to te turnieje były oczywiście bez dotacji LOZTS skoro tyle środków było z Urzędu Miasta?....
[09/11/2011 - 21:14]

Jarek Waśkowski : Waldek, możesz podać link do strony o ogłoszeniach o tych dotacjach do WTKów?
[09/11/2011 - 22:58]

Nick : Czy komisja rewizyjna LOZTS to coś działa ? Czy turnieje w Radzynie to nie sponsoring "Alfy"?
[09/12/2011 - 06:26]

Waldek : Link znajduje się w tekście (podkreślenie). [09/12/2011 – 06:38]

nick : Lublin nie wyda na WTK ani grosza jak nie masz znajomego w UM, więc nie ma co zazdrościć Radzynie - zresztą każdy może próbować. PS. Bagsik kiedyś kurtki dla pilotów miał po 2tysPLN i była chryja, ale wiadomo, że taniej to można chińskie sprowadzić. [09/12/2011 – 20:31]

Waldek : Skąd to skojarzenie ze sobą osób Bagsika i prezesa? Czy aby to celowe? [09/12/2011 – 20:36]

Jarek Waśkowski : I znów pomyłka. Komisja rewizyjna w/g statutu sprawdza czy są wypełniane uchwały Zarządu a nie to czy jakaś gmina dotuje imprezy . Do tego czy gmina dobrze wydaje pieniądze jest Regionalna Izba Obrachunkowa. To tyle w kwestii dotacji pewnej gminy do turniejów i działań KR LOZTS. Ciekawe czy ktoś sprawdza obozy dotowane przez KRUS?(....)

Nick : Do pana Jarka. Komisja Rewizyjna powinna sprawdzać uchwały walnego LOZTS tylko jakie uchwały (patrz obecność na zebraniach LOZTS).Tu nie chodzi o dotacje z gminy tylko o gospodarowanie finansami LOZTS, a do tego kom. rewizyjna ma prawo i obowiązek. Jeszcze jedno. Proszę sprawdzić druk na którym występuje się o przydział turnieju, zawodów do LOZTS i stawiane tam wymagania organizatorowi i porównać to z rzeczywistością zawodów w Radzynie Podlaskim. Przepraszam, ale tu kom. rewizyjna może sprawdzić rachunki bo wymogi regulaminowe są łamane, widzi to nawet laik. [09/13/2011 – 07:27]

Miasto, powiat, województwo..., no i PZTS

poniedziałek 12.09.2011 04:21:04

Wciągnął mnie temat Alfy i Alfika. Przejrzałem oficjalne dokumenty dostępne na stronach Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim oraz w Urzędzie Marszałkowskim. **Powiat wyłożył 12 tysięcy** (na organizację i udział w WTK-ach, OTK-ach, MW i MP - od żaków poczynając), **2.400 na Turniej półfinałowy do I OTK-u** natomiast Alfik - 3.300 na organizację współzawodnictwa sportowego; **Urząd Marszałkowski był bardziej hojny: 48 tysięcy na I rundę (2011/12) Superligi**, 1.500 dofinansowania do baraży o superligę; 5 tysięcy na organizację OTK-u. Plus **1.300 dla Alfika na organizację turnieju półfinałowego do I OTK-u**. Trzeba doliczyć do tego dopłaty LOZTS do WTK-ów (coś ok. 400 zł) oraz PZTS do OTK-ów (średnio 1.500 na jedną imprezę). Dodając do tego wpisowe można stwierdzić, że rzeczywiście, na puchary i nagrody w WTK-ach już nie może wystarczyć.

Ps. Według ogłoszenia zamieszczonego przez Burmistrza Radzyna Podlaskiego, organizacja turnieju półfinałowego do I OTK-u wiąże się z kosztem 10 000 zł, natomiast według dokumentów złożonych do Urzędu Marszałkowskiego - 5. 855, 60 gr. Alfik dostał dotację 1.300 od marszałka, Alfa na ten sam turniej - 2.400 od starosty, a burmistrzowi przedłożono kolejną propozycję wsparcia. Ciekawe, ile wynosi dotacja z PZTS-u?

Byłem hamulcowym w KS LCEZ

wtorek 13.09.2011 10:28:36

Muszę się do tego przyznać: nie byłem optymistą, jeśli chodzi o awans do I ligi kobiet zespołu LCEZ. Dlaczego? Jako miejski łazik znałem plany KTS-u i wiedziałem, że nawet z Natalią i dziewczynami z Nowego Targu nie da się w tym roku awansować. Wiedząc zaś, że z Nowym Targiem rozmowy dotyczyły wypożyczenia, a nie transferu, uznałem, że byłoby to wyrzucanie pieniędzy w błoto, i to dużych! (transferowe plus jakaś odpłatność dla klubu). Nie wiem, na ile moje argumenty były przekonujące, ale ten rok będzie rokiem umacniania organizacyjnego klubu i poszukiwania rozwiązań na najbliższe lata. Zachodzę na salę LCEZ: codziennie trzy godziny treningu na dużej sali, na nowych stołach, z dobrym trenerem, który *notabene* ma swój znaczący udział w sukcesach KKS Sygnał. Wielu piszących o sukcesach KKS-u nie wie, albo nie chce wiedzieć, że było tam kilku stojących przy stole trenerów (oprócz Piotra Chudoby, popularny "Kabat" oraz Adam Płodzień - trenujący w tym sezonie ekipę KTS-u). Natalia odeszła do klubu, który nie ma sekcji kobiecej. Zdecydowały więc jakieś inne względy. Czy mam do niej żal? Tak - za odejście z Nadarzyn. Jako reprezentantka Polski powinna stawiać sobie wyżej poprzeczkę. Takiej Natalii kiedyś kibicowałem...

Drogi Marku,

środa 14.09.2011 12:27:30

Jesteś początkującym prezesem klubu sportowego, więc pozwól, że ci coś doradzę: nigdy nie wyrzucaj do kosza dokumentów mających finansowe konsekwencje. W emocjach zrobiłeś to z Oświadczeniem N. C., ale to był błąd. Ja tam śmietników się nie brzydzę, więc pozwoliłem sobie wyjąć zmiętą kartkę papieru, wyprostować na kolanie, podprasować w domu, i zachować, na wszelki wypadek. Bo widzisz, to nie jest jakiś tam świstek papieru - w oparciu o ten dokument N.C. uczestniczyła w dwóch obozach kadry wojewódzkiej Lubelszczyzny. Jako zawodniczka GLKS Nadarzyn (mazowieckie) nie miała do tego prawa.

A teraz popatrz: nie było dokumentu, ale były obozy. A więc, aby wszystko zagrało jak należy, trzeba albo antydatować dokumenty obozowe (co jest prawem zabronione) albo zapłacić za udział N.C. w obozie. Chcesz płacić? Chyba nie. Bez pisma mógłbyś wyjść na tego, który wprowadził w błąd osoby prowadzące kadrę. Dlatego szanuj dokumenty, nawet jeśli masz z nimi niemiłe wspomnienia. Wiem, że chciałeś jeszcze powalczyć o mocny skład, i że odejście Natalii podcięło Ci skrzydła, ale cóż, takie jest życie. Ty komuś pomagasz, a ten ktoś, cóż, widzi to po swojemu. Raczej przyzwyczaj się do takiego stanu rzeczy.

Powołania na seniorski OTK

środa 14.09.2011 08:52:09

Renata Gumula, Kinga Jabłońska (zob. Ps.), Sylwia Pawlak (wszystkie KTS Sygnał Lublin), oraz Natalia Cięszczyk (KS Sygnał Lublin) będą reprezentować Lublin na najbliższym OTK-u senierek. Naszym przedstawicielem w męskim turnieju będzie Konrad Kulpa (KST ELEKTRYK-MAXIMUS Toruń). Powodzenia.

Dajmy sobie troszkę luzu

środa 14.09.2011 09:25:36

W ciągu ostatnich kilku dni przytrafiły mi się dwie zabawne historie. Pierwsza dotyczy mojego zwyczaju zabierania wszelkich ulotek, jakimi obdzielają mnie uliczni rozdawcy kolorowych karteczek. Biorę, bo wiem, że od ilości oddanych kartek zależy ich wynagrodzenie, i nawet na nie spoglądam przed wyrzuceniem do kosza. W piątek byłem w Warszawie i mając troszkę wolnego czasu, pozwoliłem sobie na krótki spacerok Aleją Niepodległości. W pewnym momencie usłyszałem z boku pytanie: "A może ulotkę?". Po jakiego czorta mi ulotka w Warszawie - szybko pomyślałem i grzecznie odpowiedziałem: "Nie, dziękuję". Zamiast jednak oczekiwanego milczenia, usłyszałem śmiech. Obejrzałem się, a tam stał młody człowiek trzymający w jednej ręce plik banknotów, a w drugiej - pięćdziesięciotówkę. Tośmy się uśmiali.

Druga historia jest z dnia dzisiejszego. Na egzamin z logiki przyszło dwóch studentów. Jeden z nich dostał pytanie dotyczące nazw konkretnych i abstrakcyjnych. Z przykładem nazwy konkretnej poradził sobie szybko, gorzej było z nazwą abstrakcyjną. Zapytałem więc o nazwę "miłość", bo wydawało mi się, że powinna poruszyć umysł studenta. Nie idzie. Pytam: skoro Pan nie wie, co znaczy słowo "miłość", to skąd będzie Pan wiedział, że jest Pan zakochany? Nie zadziałało. No dobra: to skąd Pan będzie wiedział, że dziewczyna jest w Panu zakochana? Znowu milczenie. Wciągnąłem się w temat: Czy dziwił Pana statystyki rozwodowe, skoro młodzi ludzie nie wiedzą, co znaczy słowo "miłość"? I w tym momencie odezwał się drugi student: "Panie doktorze, Pawłowi ciężko odpowiadać na te pytania, bo chodzi o moją siostrą!"

Ech, ci nowicjusze

czwartek 15.09.2011 03:12:43

Mam z nimi same problemy. Nie znają mnie, a od razu próbują dorabiać mi "gębę". Taki np. "nowy" próbuje zepsuć mi reputację, używając w moim kontekście słów "fajny", "sympatyczny". Ja, fajny? Boki można zerwać... Dowód najlepszy, że "nowy" mnie nie zna. A przez to jego pisanie mogę stracić robotę w AZS-ie. Mam tam układ z Piotrem, który w kajeciku zapisuje, kto mu zbyt dużo świnek w meczach zagrywa. I tak co parę tygodni wpadam na salkę, i wyrównuję rachunki. Że się troszkę spoczę przy okazji, trudno, ale nikt mnie tam za sympatycznego nie bierze. Prawa noga trochę potem pobolewa, ale biznes, to biznes. Tak więc "nowy" - roboty mi nie rujnuj. Założyłem kiedyś konto na słynnym facebooku, patrzę, a tam przycisk "lubię to". Chwilunia, a gdzie przycisk "nie lubię tego"? Do dzisiaj nie znalazłem, więc i konto jest prawie nie ruszone. Chcesz znaleźć sympatyczne strony dotyczące pingponga? Wejdź sobie na dowolne strony klubowe. Flaki z olejem, zaprawione sympatycznymi fajnościami...

Shoutbox (16.09-17.09)

RafałG : A teraz ciekawostka. Na stronie KTS Sygnał w zakładce zawodnicy podano, że Sylwek Włoszek jest wychowankiem klubu KTS Sygnał, a nie jest to prawdą. Pierwszym trenerem Sylwka jest p. Jerzy Mróz i to z Panem Mrozem Sylwek w sezonie 2009/10 zdobył mistrzostwo szkół w Lublinie indywidualnie i drugie miejsce drużynowo. Trenował wtedy w SP 46. [09/16/2011 - 20:09]

MPawlak : Rafał, Sylwek rozpoczynając treningi w naszym klubie pierwszy raz otrzymał licencję zawodniczą. Jestem również przekonany, że właśnie tu nauczył się grać w tenisa stołowego. Trudno chyba temu zaprzeczyć. Nie wiedziałem, że uczył wcześniej na jakichś innych zajęciach. Nie chciałbym nikomu sprawić przykrości ale uważam Sylwka za wychowanka naszego klubu. [09/16/ 21:37]

kowalsky: Ludzie nie śpią, odpowiadają na każdy wpis. Dr Waldek narzucił tu ostre tempo [09/16/21:47]

RafałG: Do MPawlak. Marcin nie możesz tak mówić bo Sylwek licencję Waszą dostał dopiero po mistrzostwach szkół i to z Panem Jurkiem odniósł pierwszy sukces. Ja byłem tego świadkiem, przychodziłem na te treningi i sam nawet od czasu do czasu odbiłem parę piłek z Sylwkiem. [17/08:27]

... : czyli już wiadomo :) pierwszym trenerem Sylwka Włoszka (jak każdego zawodnika w Lublinie) był Pan Rafał Górski!! [09/17/2011 - 08:37]

RafałG : Proszę mnie nie obrażać. Cały czas próbuje wytłumaczyć, że to Pan Jurek jest Sylwka trenerem i zaczynał w SP 46! A to, że kluby biorą sobie już wytrenowanych młodych zawodników to nie moja wina. Takie układy nie zdrowe panują. [09/17/2011 - 08:45]

... : nikt tutaj Pana nie obraża [09/17/2011 - 08:56]

Paweł Głowinkowski : Drogi Rafale szkoła nie jest klubem to tak jakby Jacka Bąka pierwszym trenerem był nauczyciel WF a nie Maciek Famulski nieżyjący już trener lubelskiego Motoru. A jeżeli chodzi o Sylwka to czeka go jeszcze bardzo dużo pracy tak samo jak mojego syna Kamila żeby nauczyć się poprawnie grać w tenisa a co dopiero mówić że do klubu przyszedł wytrenowany zawodnik ze szkoły

.Pozdrawiam [09/17/2011 - 14:08]

czapa : zgadzam się [09/17/2011 – 14:14]

RafałG : Drogi Pawle naucz dziecko podstaw gry w tenisa stołowego, doprowadź go do mistrza indywidualnego Lublina szkół to wtedy porozmawiamy. Ja mam trochę lat w pracy z dziećmi za sobą i uwierz mi , że nie jest to proste kogoś zarazić sportem a w szczególności tenisem stołowym , który jest trudnym sportem. [09/17/2011 – 14:36]

Nick : pytanie tylko czy on był NAUCZONY gry w tenisa, czy amatorki...tylko w profesjonalnym klubie można się nauczyć grać poprawnie. poza tym poziom tych zawodów jest żenująco słaby i myślę że nie ma się czym podniecać Panie Rafale... [09/17/2011 – 15:44]

obserwator : Rafale Twoja wypowiedź do Pawła jest niegrzeczna i brakuje Ci pokory, nie masz zbyt wielkich dokonań jeżeli chodzi o szkolenie dzieci, nie jesteś trenerem, nie byłeś profesjonalnym zawodnikiem, nie znasz zasad techniki gry w tenisa stołowego [17:19]

Nick : co będzie jak Sylwek zdobędzie na ME medal kto będzie pierwszym trenerem, kto otrzyma nagrodę pien. z PZTS? weźmy pod uwagę , że może przejść do drugiego Sygnału. Sylwek bardzo ładnie dzisiaj się zaprezentował -zabrakło „zimnej krwi” piątym secie [09/17/ – 18:37]

Trzykropek dobrze napisał

czwartek 15.09.2011 09:08:45

...: "jest takie powiedzenie kto studiuje teologię traci wiarę kto studiuje filozofię traci rozum". Dokładnie tak jest. Człowiek wyuczony od młodu potocznego sposobu myślenia o bogach, niezależnie w jakiej religii, po zapoznaniu się z teologią oraz historią religii nie wróci już do starego sposobu myślenia. Trudno o naiwną wiarę tam, gdzie jest wiedza o faktach historycznych i gdzie rządzi logika. Nie jest też rzeczą przypadku, co pokazują chociażby badania socjologiczne, że niewielka część księży wręcz wyznaje ateizm. To problem uniwersalny i dotyka wszystkie religie. Podobnie swoją wiarę w rozum traci filozof. Jaki rozum? Ten służący codzienności, ubrany w emocje i uczucia towarzyszące życiowej powszedniości. Studia to zmieniają. Nie ma podlizywania się, nie ma poszukiwania taniego poklasku, nie ma miejsca na "sympatyczność" pozbawioną rzetelnej informacji. Żeby być sympatycznym, trzeba wiele rzeczy przemilczeć, a nawet przyklasnąć tam, gdzie nie ma po temu podstaw. [16.09]Taki zaśliniony i wysłizgany rozum rządzi zachowaniami codziennymi. Do zbioru jego reguł należy np. zasada "pokorne ciele dwie matki ssie". To taka mądrość ubogich duchem, wystraszonych, zakrzyczanych. Mówią np. - jak w propagandzie PRL-u: chłopcy, nie gadać, nie krytykować, idzie ku lepszemu, optymizm w narodzie duży, więc do roboty! Ja nie wierzyłem ówczesnym przejawom tego "rozumu", ale też i nie wierzę dzisiejszym, a jego negatywne oddziaływanie wcale nie jest mniej bolesne, niż kiedyś to miało miejsce. Pod wieloma względami jest nawet gorzej...

Konrad Kulpa oraz Renata Gumula w III rundzie TG na OTK-u

sobota 17.09.2011 05:08:02

Konrad w pierwszej rundzie pokonał Daniela Puchalskiego 4:1 [11:13, 18:16, 11:8, 11:7, 11:8] mecz będzie (?) można obejrzeć na itvl; w meczu o wejście do 16-ki wygrana z B. Szmachem 4:2! [11:0!, 12:14, 11:4, 5:11, 11:6, 12:10]; następny mecz z R. Florasem- turniejową "dwójką" - 1:4 [6:11, 11:7, 7:11, 3:11, 4:11].

Renata zaczyna grę od II rundy (1 miejsce w grupie); wygrana z I. Godlewską 4:2; następny mecz (1/8) z D. Łuczakowską - 4:1; w ćwierćfinale spotkanie z Katarzyną Grzybowską (którą niedawno gościliśmy w Lublinie - zwyciężczynię OTK-u!) - 0:4.

Shoutbox (17.09)

Mariusz Baranowski : Na liście PZTS w szesnastce jest Arek Żuk Promyk Siemień-ma limit. numer 16. Co zrobi LOZTS jeżeli zawody wojewódzkie zostały rozegrane i wygrał znów Arek nie powinien grać ma limit? mój zawodnik przegrał 3:2 tylko jedną grę w Półfinale z Arkim czy turniej będzie powtórzony? pozdrowienia dla wszystkich tenisistów [09/17/2011 – 20:34]

Nick : Sędziowie nie śpijcie sprawdzajcie komunikaty i informacje z PZTS i liczcie dobrze punkty !!!! [09/17/2011 - 20:45]

Waldek: Kto więc doszłuje do szóstki na półfinały? [09/17/2011 – 20:48]

Mariusz do Pana Waldka : Nie chodzi o szóstki chociaż dla niektórych też jest bardzo ważne, ale dla mnie o punkty. Przy Finale o Puchar PZ i PZTS dla klas IV i młodszy przy rozstawieniu liczą się punkty z Rankingu PZTS -a to może przeszkodzić młodszym zawodnikom [09/17/2011 - 20:55]

Waldek : Mariusz, proszę, nie pisz "Pana", bo mnie to strasznie krępuje. [09/17/2011 – 21:07]

Jarek Waśkowski : Był rozegrany mecz o 7 miejsce, więc z półfinałem nie ma problemu. Z punktacją do tego pucharu też nie bo Żuk to klasa VI. Komunikat Pzts o zmianie ukazał się wczoraj lu nawet dzisiaj. Prawdopodobnie przesunięci zostaną zawodnicy o 1 miejsce do przodu w klasyfikacji woj. Będzie gorsza sytuacja dla innych jeśli się okaże tydzień przed OTK , że nasz Mateusz B. zrezygnuje z OTK , ma złamaną rękę i sa małe szanse że wystąpi. [09/17/2011 – 21:07]

Waldek : Dzięki za info, Jarek. I za aktywność na stronie. Dzięki Tobie zdecydowanie wzrósł współczynnik informacyjności i racjonalności komentarzy. [09/17/2011 – 21:10]

Jarek Waśkowski : Proszę bardzo, myślę że lepiej o racjonalne stanowiska, niż o złośliwości. [09/17/2011 - 21:15]

Mariusz : Nie martw się Mateusz za tydzień wznawia treningi mam nadzieje że, zagra . Jarek ale Marcin przegrywając w półfinale odpada z turnieju!!! i nie ma możliwości na maksymalną ilość punktów bo grał zawodnik nieuprawniony [09/17/2011 – 21:18]

Jarek Waśkowski : Bardzo się cieszę że wznawia, ale czy nie za szybko? Zdrowie ważniejsze, żebyś nie przedobrzył. Ręka to ważna część ciała dla tenisisty. Czasem warto odpuścić, tym bardziej że i tak dostanie punkty jakby wygrał WTK, tyle samo jak przegra wszystko na OTK. Co do Marcina, różnica w punktach jest minimalna, ale gratuluję występu, to jedna z miłszych niespodzianek. Myślę jednak że Włoszkowi nie dałby rady, ale to tylko spekulacje. [09/17/2011 - 21:30]

[...]

PF : Waldek, musisz zastanowić się nad radykalnym powiększeniem shoutboxa - nawet kilkukrotne, w ciągu jednego dnia (!), odwiedziny strony nie gwarantują bycia w temacie... ;) [09/17/2011 – 22:23]

dziubsiy : lub otworzenia archiwum :) [09/17/2011 - 22:36]

Waldek : Myślu, myślu...[09/17/2011 - 22:37]

aąbcćd : z drugiej strony mały shoutbox skutkuje zwiększeniem ilości wejść na stronę bo każdy chce być na bieżąco :) więc może pan Waldek powinien rozważyć inna opcje [09/17/2011 – 23:38]

Podziękowanie

sobota 17.09.2011 10:52:26

"(...) jestem najstarszym bratem Jarka Maćkowiaka - żołnierza zabitego w Afganistanie a także wybitnego tenisisty stołowego. Przepraszam, że dopiero teraz, ale lepiej późno niż wcale. Pragnę Wam podziękować za organizację Memoriału im. Jarosława Maćkowiaka i pogratulować jego zwycięzcy. Miałbym do Was prośbę, jeżeli nie sprawi to Wam problemu abyście mnie informowali o zawodach ku pamięci mojego brata. Może w przyszłości mógłbym się w Waszą inicjatywę choć trochę zaangażować. Dziękuję Wam za ten turniej w imieniu całej rodziny."

ROBERT MAĆKOWIAK

Panie Robercie, będziemy zaszczyceni. II Memoriał im. Jarosława Maćkowiaka odbędzie się, z całą pewnością. Już dzisiaj zapraszamy. W imieniu zawodników oraz wszystkich osób zaangażowanych w organizację Turnieju, zwłaszcza klub UKS Edbar Asko 23 Lublin - Waldemar Pycka

Shoutbox - gorący weekend za nami

niedziela 18.09.2011 06:44:12

Internetowy szeol zapełnił się licznymi wpisami. Było ciekawie, bo tematycznie i - w zdecydowanej przewadze - bez niepotrzebnych wycieczek personalnych. Parę spraw warto przedyskutować głębiej. Na przykład kwestia postawiona przez Rafała, a mianowicie kogo należy uznać za pierwszego wychowawcę zawodnika. I nie chodzi mi o konkretnego zawodnika, który akurat podczas dyskusji pokazał przy stole, jak wiele już potrafi (2 miejsce na WTK-u), lecz o problem natury ogólnej.

Wiem, że decydujące zdanie mają sami zawodnicy, którzy, niestety, dopiero po wielu latach oceniają, kto był ich pierwszym, prawdziwym trenerem pingponga, jednak i ta opinia swym subiektywizmem może krzywdzić jakiegoś innego trenera. Spójrzmy np. na pracę Piotra Chudoby. Żaden z zawodników pierwszej szóstki dzisiejszego WTK-u Juniorów nie powie, że jest jego wychowankiem, ale aż czterech z nich coś zawdzięcza temu trenerowi: Łukasz jest dwukrotnym indywidualnym mistrzem województwa kade-tów i jest to zasługą Piotra, aczkolwiek Łukasz jest wychowankiem Pawła Janowskiego, u którego grając zdobył wiele laurów; Adam był zawodnikiem marginalizowanym, a pod opieką Piotra nabrał pewności siebie, poprawił technikę i proszę - czołówka województwa; Radek i Dominik - w mniejszym stopniu, ale też poznali warsztat pracy Piotra, gdy ten dojeżdżał na treningi do Gościeradowa. Nie wiem, czy Kamil pracował z Piotrem, czy nie - na wszelki wypadek jest w "dwójce" niezależnych od Piotra, aczkolwiek z

całą pewnością mógłbym to powiedzieć wyłącznie o Pawle. Bądź mądry, i spróbuj określić wkład poszczególnych trenerów w rozwój sportowy tylko tej szóstki z dzisiejszego WTK-u.

Ps. Miałem opisać jeszcze inne problemy, ale sami widzicie, jak to się rozłazi. I muszę pamiętać o Piotrze K., który mi mówi, nie pisz zbyt długich tekstów, bo mi się nie chce czytać. No to odczekam troszkę.

Shoutbox (18.09)

Waldek: 1. Kleczkowski, 2. Świrgoń, 3-4. Rozwadowski/StepuchR., 5-6. Jarocki/StepuchD. [09/18/14:14]
spartakus: A jednak szkoła Maruszczaaka górą Kamil Kleczkowski i Adaś Świrgoń w finale [09/18/14:40]
Nick: przepraszam bardzo, ale Świrka bym nigdy w życiu nie zaliczył do szkoły p. Maruszczaaka... [09/18/2011 – 16:19]
spartakus: Przepraszam może jestem nieorientowany ale z tego co pamiętam na 10 lat treningu conajmniej 8 grał w Sygnale [09/18/2011 – 16:23]
Nick: tak, z tym że on nie uważa się absolutnie za gracza tegoż trenera. zresztą, wcale mu się nie dziwię... [09/18/2011 – 16:26]
spartakus: rozumiem w to nie wnikać stwierdzam tylko fakt [09/18/2011 – 16:28]
obok: Pewnie S. Pawlak i K. Kulpa też tak uważają ale fakt jest fakt nauczyli się grać u Maruszczaaka i nikt mi nie powie, że "białe jest białe a czarne jest czarne" [09/18/2011 – 16:33]
do obok: czyżby jakiś fanklub Maruszczaaka? nie jesteś dobrze poinformowany(a) bo żaden z wymienionych zawodników nie uważa za swojego trenera p. Maruszczaaka, ani Sylwia, ani Kulpa, ani Świrgoń a Kleczkowski też szkoli się u innych trenerów [09/18/2011 - 16:53]
Nick: na szczęście na Lubelszczyźnie oraz w samym Lublinie powstały kluby i pojawili się trenerzy z większym doświadczeniem zawodniczym i lepszym warsztatem trenerskim od p. Maruszczaaka [09/18/16:58]
obok: możliwe, ale jeśli mamy nauczyciela w szkole którego nie lubimy i tak pozostaje naszym nauczycielem i tak jest z tymi zawodnikami [09/18/2011 – 16:59]
obok: słyszałem o nowych klubach trzymam kciuki -trenerzy tylko jacyś z odzysku po Sygnale (wszyscy) [09/18/2011 – 17:02]
rodzic: Widziałem często na turniejach jednego nowego "trenera" dziecka bym z nim nie puścił!!! [09/18/17:13]
nik: proszę odróżniać trenera od instruktora oraz przypadkowego gościa [09/18/2011 – 17:18]
ty do obok: co ty jesteś trójca święta tak szybko wszystko wiesz rozumiem że wypowiadasz się za jedną osobę ale za trzy? [09/18/2011 – 17:20]
rodzic: Albo jest się trenerem i twórcą nowego klubu albo podchmielonym górnikiem imprezującym na zawodach z kolegami (zawodnikami) wiem co piszę!!! [09/18/2011 – 17:24]
olo: Przepraszam o kim mowa [09/18/2011 – 17:28]
///: Rodzic można zapytać kogo masz konkretnie na myśli? [09/18/2011 – 17:29]
olo: Nikogo [09/18/2011 – 17:32]
rodzic: basta Magnolie już przestały kwitnąć [09/18/2011 – 17:32]
kowalsky: dr Waldek śpi a strona żyje . jest zapotrzebowanie jak widać na rozgrywki personalne i pyskówki [09/18/2011 – 17:33]
olo: Aha [09/18/2011 – 17:34]
Do Rodzica: Wydaje mi się że nie wiesz co piszesz [09/18/2011 – 17:59]
rodzic: Wszyscy wiedzą a ty nie wiesz dziwne [09/18/2011 – 18:01]
Waldek: "kowalsky" masz trochę racji. Byłem z dzieckiem w cyrku, a tu.... wygląda bardziej... [09/18/2011 - 18:03]
... : P. Waldku śmiech na sali z tą argumentacją [09/18/2011 – 19:05]
nick: Zaraz będzie z Piotrkim jak z P. Czekałem , że to on większość nauczył grać a Kulpę napewno bo grał z nim dwa treningi Waldek nie ośmieszaj się idź do cyrku było fajnie [09/18/2011 – 19:08]
Jarek Waśkowski: Muszę się zgodzić z argumentacją Waldka, choć nieczęsto mi się to zdarza. Każdy trener coś wnosi do rozwoju zawodnika. Nawet tak opluwana tu kadra wojewódzka. Wszyscy Ci zawodnicy tam jeździli, trenowali, mieli sparingi z różnymi zawodnikami, nawet zagranicznymi. Oczywiście na miarę możliwości organizacyjnych i finansowych. Na tą oplwaną kadre jeździli też Chmiele, Pastor, Czernik, Krawczuk, Sposób i inni. Myślę że oni pozytywnie oceniają spędzony tam czas i treningi. Wystarczy zapytać. [09/18/2011 – 19:22]
???: Argumentacja może dobra ale dlaczego zawsze P. Waldek podaje przykłady ludzi z którymi trzyma i broni tych których by normalnie zliczował - to jest żenujące [09/18/2011 – 19:26]
Praktyk i Znający...: Widzę, że wywiązała się tutaj ostra dyskusja, padają bardzo konkretne zarzuty... Sprawa domniemanej rezygnacji z kandydowania w wyborach przez posłankę Kempę pokazała, że jest możliwa identyfikacja osoby wysyłającej wiadomość, nawet spoza kraju. "rodzic" nie może czuć się do końca bezpieczny. Jeżeli, to pomówienia, to trzeba się liczyć z odpowiedzialnością. [09/18/2011 – 20:24]
Waldek: Imię i nazwisko Piotra Chudoby zostało wpisane do mojego tekstu przez... autorów

dzisiejszego Sb (to takie 2w1). Znów wypowiedź Jarka Waśkowskiego muszę uznać za celną i sprawiedliwie oddającą specyfikę pracy trenera jako takiego, a nie tego czy owego. [09/18/2011 – 20:37]
... : do rodzica-przestan ;p jak masz jakies dowody to je przedstaw a nie wypisujesz glupoty... denerwują mnie ludzie którzy g... wiedza a sa najmadrzejisi...w d... byles g... widziałes :) [09/18/2011 - 20:53]

Waldek : Proszę, bądźcie stanowczy i jednoznaczni, ale nie piszcie tak, jak we wpisie niżej ("..."). Parę lat temu w czasie gorącej dyskusji pojawił się anonimowy wpis, z treścią którego się zgadzałem. By uwiarygodnić cudzą opinię, skopiowałem ją obok i podpisałem imieniem i nazwiskiem, dodając, że żałuję, iż Anonimowi zabrakło odwagi. Ale: jeśli chcecie innych krytykować jako osoby, a nie za ich konkretne zachowania, wskażcie swoją osobowość. Doceniam zalety anonimowości, jednak ma ona swoje ograniczenia: nie atakujemy i nie ośmieszamy osób. Niech będzie: pastwmy się nad poszczególnymi zachowaniami! [09/18/2011 – 21:04]

Nick : jak można przeczytać wcześniejsze wpisy na shout box [09/18/2011 – 21:13]

Waldek : Trzeba być administratorem (jedno piętro wyżej ode mnie). Ciekawsze wypowiedzi spróbuję w tygodniu wyciągnąć z tego szeolu. [09/18/2011 – 21:15]

Nick : o co chodzi z tymi zarzutami pod adresem trenera Chudoby bo nie przeczytałam [09/18/21:19]

czap : To nie są zarzuty. To są pomówienia... Za takie rzeczy powinno się ponosić odpowiedzialność [09/18/2011 – 21:21]

Waldek : Ogólnie spór dotyczył kwestii obecności trenera przy stole, w trakcie gier turniejowych. Według jednych (przeciwników Piotra - jak zrozumiałem) trener ma dyktować zawodnikowi, jak ma rozgrywać poszczególne piłki (wiemy, że wielu to robi); według drugich - powinno być jak w tenisie ziemnym - zawodnik, przeciwnik, kort i sędziowie. Pytanie zasadnicze było następujące: czy, a jeśli tak, to w jaki sposób trener ma uczyć samodzielnego myślenia swego zawodnika. [09/18/2011 – 21:25]

do czap : można przytoczyć te pomówienia [09/18/21:25]

Anonim : Ok ale jakie to pomówienia, to jest jeden z poglądów na właściwą pracę trenera w czasie meczu jego zawodnika. Nie wiem po co te zgrzyty, ilu trenerów tyle filozofii na tenis stołowy. [09/18/2011 – 21:32]

Praktyk i Znający... : W końcu Nergal trochę odzownie od nagonki... [09/18/2011 – 21:33]

Waldek : Przytaczanie pomówień jest pomawianiem. Proszę inaczej sformułować prośbę. [09/18/21:33]

czapa : do anonima: jeden z poglądów na pracę trenera w czasie meczu to to że ktoś powiedział że ten imprezuje ze swoimi zawodnikami??? ; [09/18/2011 – 21:36]

Waldek : Pogląd Anonima w pierwszej części jest mi bliski, w końcówce - razi subiektywizmem (powiedziałbym bezpieczniej, że szkoły trenerów różnią się pod tym względem). [09/18/2011 – 21:37]

Anonim : Szanowny Panie Waldku. Zwracam się z uprzejmą prośbą o udostępnienie wpisu zawierającego tekst zarzutów pod adresem trenera P.CH. [09/18/21:38]

Jarek Waśkowski : To chyba coś ominąłem. Nie wiem jakie ma podejście Piotr, ale na turnieju młodzików aktywnie uczestniczył w grze swojego zawodnika zgodnie z regulaminem. Regulamin jasno określa rolę trenera przy grze zawodnika. Nie wolno podpowiadać w czasie gry, gestykulować ani w inny sposób wpływać na grę zawodnika. Między setami może udzielać wskazówek tylko jeden trener. Czy to jest trudne do zapamiętania? I nie ma innych filozofii na pracę trenera w czasie meczu. [09/18/21:39]

Waldek : Obiecałem, że zrobię to w tym tygodniu, jednakowoż są one porzucane i poprzemywane aluzjami np. do kwitnących Magnolii. Nikt też imiennie nie podpisał się pod swymi wpisami, co dyskredytuje je w zasadniczy sposób. Nigdzie też nie pojawia się nazwisko trenera. Oczyszczając teksty z niepotrzebnych wtrętości, całość ująłem w taki sposób, jak to także przedstawiłem. Problem został postawiony konstruktywnie, nie przeciwko osobom, lecz ich poglądom na filozofię tenisa. Literalnie rzecz biorąc, nie było ani autorów pomawiających, ani osób pomawianych. [09/18/2011 – 21:44]

Jarek Waśkowski : Chyba niektórym tenis stołowy myli się z "dzikim zachodem" w którym każdy robi co chce. Proszę zapoznać się z zasadami gry i regulaminami rozgrywek a potem dyskutować. [09/18/2011 – 21:46]

Anonim : Dziękuję za odpowiedź, dobranoc-rano szkoła. [09/18/2011 – 21:47]

Nick : a mogłbyś podać linka?;> [09/18/2011 – 21:57]

Waldek : Wiesz Jarku, tu nie chodzi o sprawy regulaminowe. Temat dotyczy całości: trening, odpoczynek, turnieje, mecze oraz ogólnie relacji klub/trener - zawodnik/rodzice. Tu już przepisy związkowe nie regulują zachowań w taki sposób, by móc przeczytać, zapamiętać i wdrożyć w życie. [09/18/21:59]

Jarek Waśkowski : Jeśli o to chodzi to ok. To należy rozwiązywać w innych relacjach. Ja już tu zabierać głosu nie mam prawa. [09/18/2011 – 22:01]

Waldek : Oczywiście, że masz. Jak każdy. Problem polega na tym, że w grę wchodzi tak dużo uwarunkowań (m.in. moralnych, nawet religijnych), że nie wierzę w istnienie jednego, słusznego punktu widzenia. To jest ta gra poza stołem, którą każdy trener, czy tego chce, czy nie - musi toczyć. [09/18/2011 – 22:04]

obserwator : mogę ci przesłać na maila albo wkleić na shotu boxie jeśli pan Waldek nie ma nic przeciwko [09/18/2011 – 22:08]

Waldek : Oczywiście, że nie mam. Proszę bardzo. W końcu, to jest także Wasze miejsce. [09/18/22:09]

Jarek Waśkowski : Nie mam prawa Waldek, bo zabranie głosu wiąże się z ocenianiem innych . A ja nie chcę oceniać w tak szerokim zakresie . Za mało wiem. [09/18/2011 – 22:12]

Waldek : Jarek, właśnie podłożyłeś ogień pod kotłem, w którym nas ugotujesz! [09/18/2011 – 22:13]

Jarek Waśkowski : Trudno, może tylko na miętko:) [09/18/2011 – 22:17]

Waldek : I tak zabol. Idę spać. Dzięki wszystkim za udział w dyskusji. [09/18/2011 - 22:18]

Nie tylko (w)odór i hel(l)

poniedziałek 19.09.2011 11:30:17

Powstanie KS LCEZ sprowokowało mnie do postawienia (czerwiec) następującej hipotezy: jeszcze nie odbiją piłeczki na stole, a już zmienia układ w lubelskim pingpongu. Dlaczego? Bo w naturalny sposób nowy klub wpłynie na możliwości kształtowania kadr w pozostałych, dając okazję przejścia lub uzasadnionego realną groźbą przejścia potargowania się przez niezadowolonych zawodników. Spodziewałem się późniejszej kontrofensywy zakończonej otwarciem kilku kurków z mamoną i mocniejszym odkręceniem paru innych. Miałem na myśli głównie pleć męską, ale mając kontakt z niezadowolonymi zawodniczkami paru klubów, KS przygotował dla nich ofertę. Chęci do działania były ogromne, optymizm także, więc coraz bardziej realnych kształtów nabierał projekt pod hasłem "Awans do I ligi". Przeglądałem się, rozmawiałem, tonowałem optymizm i, przede wszystkim, czekałem na kontrę. A tu przez długi czas nic, kiedy zaś Marek przesłał mi maila z listą bardzo mocnych zawodniczek II ligi KS LCEZ z prośbą, bym opublikował na swojej stronie, odmówiłem. Nie wierzyłem faktom. Czyżbym aż tak się pomylił w swoich przewidywaniach? I co rusz podpytywałem: czy aby coś się nie zmieniło, licząc na wiadomo jakie informacje, a tu nic.

Już byłem gotów poddać się, gdy zaczęły do mnie docierać "pozytywne" dane dla mojej hipotezy. Najpierw z napompowanego balonu zaczęło uciekać złe powietrze, by w końcu huknąć, rozrzucając szczątki balonu i emanując wyjątkowo brzydkim zapachem. Nadmierny optymizm połączony z nierealną oceną sytuacji oraz gierkami z drugiej strony spowodował upadek najkrótszej drogi do sukcesu w naszej dyscyplinie sportu.

Krótko cieszyłem się swoim "sukcesem". W internecie oraz w realu spotykałem bardzo dużo negatywnych opinii na temat KS LCEZ. Jak nieuzasadniony i przesadny był wcześniejszy optymizm Zarządu KS, tak teraz nieuzasadnione i przesadzone były słowa krytyki pod adresem tegoż Zarządu. Biją ich, pomyślałem, niech tam troszkę odczują dyskomfort z tytułu pełnionej władzy - dobrze im to zrobi. Ale: powstał klub z warunkami, jakich większość klubów Lubelszczyzny nie ma. Szkoda miejsca, zapala i nowej możliwości wyłapywania talentów dla pingponga. Zarząd już wiele się nauczył i zmierza we właściwym kierunku. Oberwie jeszcze nie raz, ale nauka kosztuje. Podjąłem decyzję, by pomóc poniewieranym. O swojej decyzji, w dniu jej podjęcia, poinformowałem na stronie, zamieszczając przy okazji zdjęcie (jeśli komuś zechce się tam powrócić i obejrzeć je, to układ przedmiotów nie jest przypadkowy!). Postanowiłem sprawdzić, zobaczyłem, jest solidny trening, są osoby, które nie potraktowały swych słów instrumentalnie, jest początek czegoś obiecującego. I w tym chciałbym pomóc (jak o tym już napisałem wcześniej...).

Ps. Jestem winien ten tekst tym, którzy wczoraj tak burzliwie zakończyli weekend w Shout boxie.

Shoutbox (19.09-21.09)

zawodnik : Wróciłem do domu i pomyślałem jakby to było gdyby Pana Waldka na dwa trzy lata cofnąć i kazać mu uczyć w podstawówce było by to sprawiedliwe i uczciwe (dla dobra lubelskiej nauki) pewnie wiecie dlaczego? [09/19/2011 – 12:43]

Praktyk i Znający... : "Tak tu cicho o zmierzchu". [09/19/2011 – 20:21]

czapa : Bo już po wieczorynce ;) wszyscy poszli spać ;) [09/19/2011 – 21:53]

dziubsiy : czapski, na Ciebie też już pora ;) [09/19/22:39]

czapa : przecież grzeczenie poszedłem spać ;) [09/20/2011 - 08:41]

Praktyk i Znający... : Ja jestem "Znający" nie "Znający". To tak ze staropolskiego języka... ;P [09/20/2011 – 10:32]

Waldek : Już poprawiam. [09/20/2011 – 10:38]

Nick : Panie Waldku gdyby Pan miał małą latorośl pod opieką to który klub w Lublinie byłby według Pana najlepszy do nauki i wyszkolenia adepta na czołowego tenisistę stołowego w Polsce. [09/20/16:58]

Waldek : Pytanie o latorośl jest nieco niefortunne, bo.... ja mam latorośl! Trójka dzieci już na lub po studiach, ale Haneczka poszła w tym roku do zerówki, więc, kto wie, czy nie będę musiał na poważnie odpowiedzieć na zadane mi pytanie. Na dzień dzisiejszy byłby to KTS (decydujące znaczenie ma pleć dziecka), w którym pingpong w wydaniu kobiet jest najpoważniej potraktowany. [09/20/2011 – 22:21]

PawełJ : Dziś pokonaliśmy w meczu I ligi AZS Wrocław 7:3 [09/20/2011 – 19:28]

PF : Gratulacje dla Edbaru! [09/20/2011 – 21:03]

Waldek : PF - niech Paweł opowie o okolicznościach towarzyszących dzisiejszemu meczowi we Wrocławiu. Wtedy gratulacje ze zwycięstwa będą rzeczywiście uzasadnione, he, he...[09/20/2011 – 22:25]

Paweł J : Za dużo by pisać zapraszam na naszą stronę klubową [09/20/2011 – 23:33]

Adrenalina-pech-heppy end... : Postanowiłem tekst P.J. tu wkleić lecz. okazał się za długi.---też polecam. ---Rch. [09/21/2011 - 06:07]

Roberto : Hasło dnia-wszystkomówiący trener Teofil C.! Brawo Waldku! [09/21/2011 – 13:45]

Ambiwalencja uczuć

wtorek 20.09.2011 10:18:03

Wczorajszy tekst miał mieć podtytuł: "Paszkwil na siebie samego" (nie umieściłem go, by nie popsuć lektury). Napisał mi się bardzo łatwo. Zbyt łatwo. Po powrocie z parogodzinnego zmagania się z figurami szachowymi, nie bez mieszanych uczuć wchodziłem do Pubu. I z takimi też uczuciami zostałem. "Praktyk i Znający" właśnie nawiązał do radzieckiego kina wojennego w wydaniu damskim (do dziś pamiętam tę ślicznotkę topiącą się w bagnie..., tyle dobra zmarnowanego...), plus kilka wcześniejszych spodziewanych przeze mnie tekstów. I co? Bardzo mało. Już tak mnie poznaliście? Ciągłe podnosicie mi poprzeczkę.... A co do osób i zdarzeń "opisanych" przeze mnie, jeśli mają jakikolwiek związek z realiami, to z całą pewnością czysto przypadkowy. Mam nadzieję, że w tym eksperymencie nikt nie ucierpiał, a jeśli ktokolwiek poczuł się urażony (obrażony/dotknięty/pomówiony/oskarżony/pocieszony/ -niepotrzebne skreślić) - z góry przepraszam. Muszę tylko pogadać jeszcze z.... samym sobą.

Subiektywny przegląd lubelskich klubów

środa 21.09.2011 11:29:14

Rok temu napisałem, że dobrze być dzieckiem w Lublinie, chcącym grać w ping-ponga. Dzisiaj mogę dodać, że jest jeszcze lepiej! Wczorajsze zapytanie w Shout boxie zdopinguwało mnie do zastanowienia się nad ofertą lubelskich klubów skierowaną ku najmłodszym. Oto mój strasznie tendencyjny przegląd ofert (kluby ułożyłem w porządku czasowym - wyjątkowo dziś pominę nazwy sponsorów drużyn występujących w lidze).

1. UKS 23 Lublin działa już od 6 lat - najdłużej. Trener Paweł Janowski ma smykałkę do nauczania początkowego (to nas dzisiaj interesuje), a przy tym pozwala uwidocznić się specyficznym charakterem w grze swoich wychowanków: gra Mateusza Wardy, Adriana Łagoźnego, Konrada Kulpy, Łukasza Jarockiego (układ wieku) tego najlepszym dowodem. Szkoda, że w związku z prowadzeniem drużyny seniorskiej UKS 23 zamknął trening przed dziećmi spoza szkoły. To zdecydowanie obniża ranking UKS-u w stosunku do posiadanych możliwości (trenerskich, lokalowych, sprzętowych i - przede wszystkim - stworzonej ścieżki rozwoju zawodniczego).

2. KTS Sygnał Lublin. Trener Adam Płodzień jest poza konkurencją: każdy rodzic, któremu uda się wepchnąć swoją pociechę na trening z p. Adamem daje mu to, co obecnie najlepsze. Pociechą dla pozostałych klubów może być tylko to, że trener nie daje się skłonać i że w związku z tym ma ograniczone fizyczne, czasowe i organizacyjne możliwości udziału w treningu. Klub oferuje dobre zaplecze sprzętowe i obecnie poszukuje nowych rozwiązań lokalowych (w związku ze zmianami organizacyjnymi na MOSiR). Zaletą klubu jest także strasznie waleczny Zarząd (mający niespotykaną zdolność wkurzania ludzi i instytucji, byle tylko zachować ciągłość treningu); już kilka razy wydawało się, że upadek klubu jest bliski, że już koniec, a tu nic takiego. Drużyna seniorek jest pewniakiem do awansu do I ligi PZTS.

3. KS Sygnał Lublin. Trener Jarosław Maruszczak - wychowawca m.in. Pawła Koziela oraz Natalii Cięszczyk. Trener stosujący bardziej autorytarne metody treningowe, w porównaniu z wyżej wspomnianymi trenerami, sprawdzające się szybko w młodszych kategoriach wiekowych. Umie bardzo dobrze poprowadzić swego zawodnika w trakcie gier turniejowych. Dorastająca młodzież wychowywana przez p. trenera potrafiła sprawiać problemy swym zachowaniem. Podobnie jak KTS, klub szuka rozwiązań lokalowych (na sprzętowe nie musi narzekać). Chyba nie będzie z tym problemów, bowiem ten klub ma najlepsze "chody" w urzędach miejskich oraz w LOZTS. Styl zachowań w klubie znamionuje pewien snobizm, co może utrudniać odnalezienie się klubie dzieciom nie mającym odpowiedniego zaplecza rodzicielskiego (jak zresztą często w życiu bywa).

4. UKS Topspin 51 Lublin. Niewątpliwą atrakcją klubu jest wszytkomówiący trener Teofil Czekaj. Osadzenie w SP 51 wydaje się trwałe, może miejsce do treningu nie najszcześniejsze, no i sprzęt słabej jakości. Styl pracy p. trenera podczas turniejów pozostawia wiele do życzenia. Obecność zawodników na WTK-ach oraz innych rozgrywkach jest bardzo miłym akcentem. Życzę sukcesów.

5. KS LCEZ Lublin. Trener Piotr Chudoba od kilku lat już współpracuje z lubelskimi klubami. Ma swój wkład w sukcesach byłego KKS-u, KTS-u i KS-u Sygnał Lublin oraz UKS-u Gościeradów. Od tego sezonu pracuje na własny rachunek w klubie z ul. Magnoliowej. Klub dopiero przymierza się do otwarcia grupy treningowej dla początkujących (ten swoisty pingpongowy podatek gruntowy należy się miastu i okolicy!), posiada bardzo dobre warunki lokalowe oraz sprzętowe. Jaki będzie z tego pożytek? Zobaczymy. Informacje o naborze - wkrótce.

Archiwum Shout boxa

środa 21.09.2011 06:44:23

Aby dotrzeć do wpisów wystarczy do adresu strony dopisać słowo shoutbox (pycka.com/shoutbox).[ncd]

Shout box (22.09-23.09)

Nick : Przepraszam, że trochę w innym temacie. Proszę zobaczyć regulamin kar za opóźnienie w podaniu wyniku meczu za każdą godzinę i protokołu za każdy dzień do prowadzącego organu LOZTS. Jest to tylko do ich wiadomości i umieszczenia na stronie internetowej, a wyniki w prasie lubelskiej, telegazecie TVN Lublin (kto za to odpowiada?). Przecież mając wyniki meczów na gorąco można je podać do środków masowego przekazu. Wyniki w internecie czytają tylko tenisisci, a kibice, darczyńcy, władze lokalne śledzą lokalne środki masowego przekazu. [09/22/2011 – 20:59]

taw : Panie Waldku co pan sądzi o obecności tenisa stołowego w wydaniu ligowym w lokalnych środkach masowego tak bardzo istotnym dla mniejszych ośrodków tenisowych, ale i tych z miasta Lublina również. [09/22/2011 – 21:07]

Waldek : Ostatnio żyję z pomysłów i pytań zadanych w Shout boxie. To ciekawe pytanie i zaskakujące. Nie wiem, czy coś wymyślę, ale pomyślę. Hmm.... [09/22/2011 – 21:11]

Jarek Waśkowski : Nie wiem co Waldek wymyśli, ale należy zadać pytanie czy te media chcą to umieszczać w swoich serwisach? Z tego co wiem, takie informacje są przekazywane (a przynajmniej były do niedawna) [09/22/2011 – 21:19]

Nick : Panie Jarku proszę przypomnieć sobie str. 218 telegazety TVN Lublin z przed 2 lat. Rozmawiałem z red. tej strony , który prosił tylko o terminowe i regularne podawanie wyników meczów, a on je będzie zamieszczał, ale chyba coś nie grało. Jeżeli chodzi o prasę to też przypominę, że wyniki do IV ligi włącznie w Dzienniku Lubelskim też się ukazywały.(pozdrowienia dla pana Leona F). Jeszcze jedno, jak to robi pan Teofil Cz..(również pozdrawiam), że z czym pójdzie do gazety to piszą. Z pisania szeroko o tenisie stołowym (także, a może szczególnie w wydaniu ligowym także tym najniższym) czerpie zarówno prasa (czytelnicy) jak i kluby (propaganda). [09/22/2011 – 22:30]

... : Pan Teofil wie jak zrobić, aby umieścić coś w gazecie lokalnej, bo jest prawnikiem z wykształcenia i ma znajomości. [09/23/2011 – 07:14]

... : Ktoś się pode mnie podszywa [09/23/2011 – 09:53]

taw : Dziękuję panie Waldku, za to , że pan podjął temat informacji o tenisie stołowym szczególnie w wydaniu ligowym i bardzo trafne uwagi. Córka moja studiuje na AWF w Białej Podlaskiej i kilkakrotnie przywoziła " Słowo Podlasia" , które zawsze pisało o meczach "Felixia" Rossosz więc jednak można, ale ktoś z nimi współpracował natomiast lubelska prasa i TV Lublin widzą tylko Radzyń, Zamość i 2x Lublin, ale tylko dlatego, że są informowani, ale trudno sobie wyobrazić żeby wszystkie kluby z Lubelszczyzny uczestniczące w rozgrywkach ligowych osobno zwracały głowę redakcjom. W składzie LOZTS zdaje się jest osoba odpowiedzialna za kontakty z mediami. Jeszcze jedno. Właśnie lokalne władze wykładające pieniądze na tenis stołowy dają je w dużej części z funduszy przeznaczonych na promocję miasta i gminy. [09/23/2011 - 20:40]

MarianW : Mój przedmowca wspominał o mediach i Felixie. Moge nieco napisać, bo przez ładnych kilka lat to ja właśnie wysyłałem do prasy (trzech gazet, oprócz Słowa Podlasia. Tyg.Podl. i Wspólnota Bialska). Muszę powiedzieć że nikt sie nie naprasza. To ja prosiłem o współpracę z jedną gazetą później z następnymi. Ale jak już sie zacznie, to nie ma problemu. Jednak redaktorzy oczekują wysyłania na określony czas "wieści", dlatego to kosztuje trochę zachodu. Wydanie nie może czekać. Zdarzało sie, gdy mecz był daleko to w drodze pisałem i wysyłałem maila, bo np. Tyg.Podl. wychodził w poniedz. i musiałem do 18.00 w niedziele wysłać, więc inne rzeczy czekały (np. spieszyłem z wysłaniem siedząc zmęczony i spocony po meczu, po podróży-kierowca jednocześnie). Jeśli np. gazeta wychodzi we wtorek lub później, to już jest lżej, bo jest więcej czasu i można jakie zdjęcia dołączyć. [09/23/ 21:26]

stały czytelnik : A kto w LOZTS odpowiada za kontakty z prasą? [09/23/2011 – 21:48]

Waldek : Cały Marian....Dzięki serdeczne. [09/23/22:37]

Problem z rozwiązaniem w tle

piątek 23.09.2011 10:40:54

[Shout box/Nick]: "Przepraszam, że trochę w innym temacie. Proszę zobaczyć regulamin kar za opóźnienie w podaniu wyniku meczu za każdą godzinę i protokołu za każdy dzień do prowadzącego organu LOZTS. Jest to tylko do ich wiadomości i umieszczenia na stronie internetowej, a wyniki w prasie lubelskiej, telegazecie TVP Lublin (kto za to odpowiada?). Przecież mając wyniki meczów na gorąco można je podać do środków masowego przekazu. Wyniki w internecie czytają tylko tenisiści, a kibice, darczyńcy, władze lokalne śledzą lokalne środki masowego przekazu." Racja! Kilka myśli przyszło mi do głowy.

1. Pingpongiści z województwa muszą współpracować z LOZTS. Niech WGiD LOZTS poda na swojej stronie, do jakich mediów kieruje komunikaty z rozgrywek ligowych. Pomoc w tym miejscu może polegać na wysyłaniu zapytań skierowanych do wskazanych redakcji dotyczących braku informacji w danym medium. Taka namolność będzie zapewne skutecznym narzędziem do podawania (szybszego) informacji.
2. Przedstawiciele drużyn z poszczególnych powiatów mogą określić miejscowe media, do których warto podawać komunikaty z rozgrywek. Nie sądzę, by mogły to być protokoły meczowe, czy nawet podanie źródła w postaci strony LOZTS. To muszą być gotowe newsy! Jeśli z danego powiatu są dwie-trzy drużyny, kierownicy drużyn mogą ustalić, które kolejki ligi kto ma "zaserwować" np. danej gazecie. Zauważmy, że na stronie LOZTS nie ma protokołów meczowych, ich obecność w miejscowej prasie zdecydowanie podniósłaby wartość tych newsów. Dla prasy zaś - stwórzmy rodzaj zbiorczego zestawu linków do gazet podających wyniki, to będzie dodatkowy zysk dla danego medium. Pingpongpub oferuje tu pomoc.
3. Sponsorami w małych miejscowościach są najczęściej samorządy. Wydaje się, że dojdzie do tablic informacyjnych oraz miejscowej prasy powinno przyspaść do gustu władzy, zatem warto promując nasz sport, promować tych, którzy nam pomagają, zwłaszcza sponsorów prywatnych. Biegamy za pieniędzmi, a jak już je dostaniemy, to... byle tylko dorwać się do stołu. Wydaje mi się, że braki informacyjne są w dużej mierze naszą zasługą. Gramy, i zaraz zapominamy, że ktoś inny jest zainteresowany naszym wynikiem (ileż trzeba czekać na wyniki w najszybszym medium, czyli w necie!).

Potwierdzenie składów na ME Seniorów

piątek 23.09.2011 07:04:17

PZTS potwierdził skład seniorów na ME. Konrad - GRATULUJEMY!

Parę aktualności

sobota 24.09.2011 03:50:43

Nigdy nie wierzyłem w siłę sprawczą tego, co piszę na swojej stronie. Teraz jednak dostrzegam, że nie do końca jest to prawdą, jeśli bowiem wskażę jakiś ewidentny błąd, jego autorzy robią wszystko, by niczego nie zmienić. Może gdybym nie pisał, to te same błędy byłyby usuwane? Przykładem niech będzie info wraz z załącznikiem, jakie ukazało się 12 września 2011 roku na stronie LOZTS, a dotyczące zasad powoływania do kadry wojewódzkiej juniorów. Wprowadzający tekst na stronie głównej zawiera prośbę o zapoznanie się z zamieszczonymi dokumentami. Ale po co? Z dokumentów wynika, że powołanie do kadry nastąpiło na początku roku kalendarzowego i że mogła mieć miejsce korekta przed wakacjami. A tu już wrzesień, zatem typowa musztarda po obiedzie. Czytając miałem wrażenie, że nastąpiła pomyłka, zamiast 2012 dwukrotnie pojawiło się 2011. Zdarza się, więc w pytaniu delikatnie zapytałem, czy zasady obowiązywać będą także w następnym roku? No i nadal nie wiem. Info na stronie LOZTS pozostało bez zmian.

Druga sprawa ma już bardziej delikatny charakter. Są sprawy święte, których nie ruszam, a jeśli już, to wyłącznie w opcji na wielkie TAK. Chodzi o sponsorów inwestujących w nasz sport. Gdziekolwiek się pojawiają, są dobrem nas wszystkich. Pieniądz wrzucony w pingpong w Zamościu, w Rykach czy w Lublinie jest zyskiem dla całego województwa. Stąd uważałem i nadal uważam za swój obowiązek wpisywanie nazw sponsorów w przyjętej dla danego sezonu nomenklatury. Apelowaliśmy, by administratorzy innych stron, także klubowych, także zwracali na to swoją uwagę. Nie spodziewałem się, że najgorzej sprawa wyglądać będzie na stronie LOZTS, bo jak wiadomo, sponsorzy od dodania do nazwy klubu swej własnej wnoszą opłatę! Spójrzmy na listę seniorów - pogrom sponsorów! Ani Stone Master, ani Edbar, ani TBV. To za to oni zapłacili?

I ostatnia sprawa, nieco prywatna. Administratorzy wszystkich stron mają wgląd w numery IP komputerów, które łączą się z ich stronami. Zazwyczaj nie ujawniają tego faktu, by internautom nie przeszkadzać w swobodnej twórczości. Także i Shout box na mojej stronie nie ujawnia tych numerów. IP niemal jak IQ, lepiej uznać za sprawę osobistą. Ale też wymaga troski, zwłaszcza, gdy z tego samego komputera korzystają jeszcze inni użytkownicy. Bo to na nich może paść podejrzenie, że anonimowo wypisują głupoty pod czyjś adresem. Osobiście doceniam potrzebę anonimowości (pisałem o tym w Shout boxie), dotychczas tylko raz poszukiwałem autora tekstu (stara sprawa, ze starej strony) i nie zależy mi na tym, by wiedzieć kto np. poddaje krytyce moje teksty. Jeśli jednak nie chodzi o działania, lecz osobę, to niezależnie od tego, czy złośliwe słowa dotyczą mnie, czy innej osoby - będą ujawniać IP.

Żacy zainaugurowali sezon we Włodawie

sobota 24.09.2011 06:50:58

Finał żaczek był udziałem naszych "pubowiczek": Kasia Pawlak (KTS Sygnał Lublin) wygrała z Gabrysią Jakoniuk (UKS Kępa Piotrawińska). Wśród chłopców Bartosz Kowalczyk (MKS Lewart Lubartów) zajął pozycję 7-8, a zwyciężył jego klubowy kolega Marcin Jaszczuk. [ncd]

Shoutbox (24.09-02.11)

kto wygrał : dzisiejszy lzs? [09/24/2011 - 18:49]

Nick : Marcin Grzyb w finale z Robertem Baranem 3:2 [09/24/2011 – 19:18]

Anonim : dzięki [09/24/2011 – 20:28]

taw : Witam . nie widzę innej strony internetowej na której można dyskutować na temat tenisa stołowego w woj. lubelskim (mogę się mylić, ale innej nie znam). Pytam czy jest jakaś strona gdzie mogę uzyskać informacje z dzisiejszego turnieju Grand Prix LZS ?[09/24/2011 – 21:10]

Anonim : jest strona lzs.lublin.pl ale sprawa wrażenie jakby od lat nikt tam nie zaglądał [09/24/2011 – 21:40]

amator : To racja. Strona jest OK. Dlatego dziękujemy panu Waldkowi za pracę jaką wykonuje, bo jak wspominał pan taw nikt inny takiej możliwości nie daje. A czytając przekonujemy się, że korzystają z niej także trenerzy, działacze sportowi itd. [09/24/2011 – 21:42]

taw : Piszę na Pana stronie bo innego forum o tenisie stołowym na Lubelszczyźnie nie ma (może nie znam). Po pierwsze mamy poniedziałek po 15 i wyników II ligi z 2 października nie ma na stronie prowadzącego Podlaskiego ZTS i LOZTS . Po drugie gdzie jest informacja o VI Grand Prix LZS i wyniki z tego turnieju w Piotrowicach (minął już tydzień). Strona internetowa WZ LZS pisze o zmianie daty majowego turnieju w Ludwinie jako gorącą informację. Na stronie komunikaty WZ LZS pisze laik i myli turnieje z mistrzostwami , ale chyba ktoś to powinien korygować. To smutne. Jeszcze jedno. Kiedyś na stronie LOZTS były wyniki wszystkich Grand Prix LZS i było to możliwe, a teraz brak porozumienia i chyba tylko dobrej woli znanych osób w naszym środowisku i kłapa. Przepraszam piszących tu kolegów z Lublina, ale razem rywalizujemy i wiem, że prawdziwy tenisista widzi więcej niż czubek własnego nosa. [10/03/2011 – 14:50]

Roberto : LZS to są jaja z wynikami bo sędziowie wzięli je w kieszeń i do tej pory tam są! A LOZTS ma to teraz gdzieś. Waldek poda jak wyjmą z marynarki Panowie F i B [10/03/2011 – 17:20]

Nick : Dziękuję "Roberto" za zainteresowanie tematem opisanym przeze mnie. Widzę, że wiesz o co chodzi, ale czy tak powinno być i wszyscy mamy udawać, że jest ok. Pozdrawiam prawdziwych działaczy tych funkcyjnych i nie funkcyjnych , oni zawsze mogą chodzić z podniesionym czołem. [10/03/2011 – 19:31]

Jarek Waśkowski : Przypominam że w tym roku rozgrywki II ligi prowadzi Podlaski ZTS. On zbiera wyniki robi tabelę i ma umieszczać informacje. Co do LZS, jeśli chcą aby umieszczać wyniki turniejów to może wystarczy podać je i poprosić o umieszczenie. A może się mylę? Może lepiej własną stronę uaktywnić? LCEZ nie czeka , sam robi pięknie wszystko. [10/03/2011 – 22:23]

Nick : Do Jarka Waśkowskiego. Panie Jarku ma pan rację , że II ligę prowadzi Podlaski ZTS, ale dzisiaj dzięki pana tacie (pozdrawiam) są wyniki na stronie LOZTS, a na stronie podlaskiego związku nadal cisza. Jeżeli chodzi o wyniki Grand Prix LZS to też się z panem zgadzam wystarczy podać je do LOZTS i poprosić o umieszczenie. O tym właśnie pisałem . Czy tak trudno powiedzieć proszę i dziękuję? Nasz sport chyba tego właśnie uczy szacunku dla przeciwnika. [10/04/2011 – 07:11]

Waldek : Ironia motorem postępu! Chłopy, weźcie się za stronkę (lcez), bo piknie to wygląda. Roman - przeczytałem, dzięki, skasowałem (poczułem się przez chwilę jak Inspektor Gadżet, he, he...). [10/04/ – 11:08]

Jarek Waśkowski : To nie była ironia. [10/04/ – 12:31]

A ja mam spokojne sumienie : Zero ukrywania—RCh. [10/04/2011 – 17:45]

Kowalsky : Umieszczenie skrótów na górze Shout boxa do tych stron tenisowych uważam p. Waldku za najlepsze pana pociągnięcie w tym roku .Tak trzymać [10/05/2011 – 15:00]

[...]

taw : Do Mariusza baranowskiego. Podajcie klasyfikacje po VI - ciu turniejach Grand Prix LZS oraz uporządkujcie stronę LZS dotyczącą tenisa stołowego , a także dogadajcie się z Wierzchowskim by tak jak było wcześniej podawać wyniki Grand Prix na stronie LOZTS i zamieścić terminy turniejów w kalendarzu LOZTS [10/09/2011 - 18:44]

Mariusz Baranowski : do taw Jeżeli ktos potrzebuje komunikatu po zawodach to proszę podac adres-wysył bezpośrednio po zawodach. Komunikaty są wysyłane po kazdym turnieju do LZS lublin. [10/09/2011 - 18:55]

Nick : Do M. Baranowskiego. Chodzi o klasyfikację po VI - ciu turniejach, a nie tylko z ostatniego turnieju. Codzi też o informacje dostępne w internecie, które chcą czytać zawodnicy [10/09/2011 – 19:10]

Mariusz Baranowski : daj swój adres e-mail wyniki będą za 5 minut :) [10/09/2011 – 19:13]

Mariusz Baranowski : Jeżeli nie chcesz na stronie P. Waldka podać swojego e-mail to wyślij mi na mój tel . 609536355 wyślę Ci w ciągu kilku godzin.-Pozdrawiam wszystkich grających w tenisa stołowego. [10/09/19:27]

Roberto : A ja spojrzalem na stronie LZS! chyba to agonia! a dzwoniłem 4 razy [10/09/2011 – 19:58]

Waldek : Dajcie mi ten komunikat, ja go zaraz zapodam na stronie. [10/09/2011 – 20:17]

Nick : Panie Waldku niech pan przeczyta uważnie o co proszony jest Mariusz Baranowski. Tu nie chodzi tylko o protokół z VII Grand Prix LZS bo taki po tych wpisach znalazł się na stronie LZS Lublin chociaż jest bardzo kłamliwy i zmyślony przez sędziów w tym pana Mariusza B. Byłem na tym turnieju, grałem i widziałem. Te wyniki to kłamstwo. [10/10/2011 – 08:11]

Waldek : Nie wiem, więc nie wtrącam się, ale sprawa wygląda bardzo poważnie. Mam nadzieję na jej ciąg dalszy w Shout boxie. Służę też stroną główną, ale ktoś zorientowany musiałby napisać newsa. [10/10/ – 09:59]

Nick : Dzięki panie Waldku za zamieszczenie komunikatu po VI turniejach Grand Prix LZS, którego nie ma na stronach organizatora tego cyklu turniejów, ani jak wcześniej było na stronach LOZTS. Tylko dzięki temu forum stało się to możliwe. Jeżeli chodzi o ostatni turniej w Piotrowicach to dalej twierdzą, że wyniki są nieprawdziwe. Proszę zapytać seniorki pokazane w protokole turnieju ile ich było, ile grało i porównać z tym co piszą sędziowie (kompletna bzdura). Proszę sprawdzić kto grał w turnieju seniorów i porównać z wynikami podanymi na stronie WZ LZS Lublin. Wszystkim liczą się punkty do końcowej klasyfikacji gdzie na zakończenie jest kasa za 4 pierwsze miejsca. [10/10/2011 – 17:26]

Nick : Jakis czas temu było na tym forum kilka negatywnych wpisów na temat informacji o i z turniejów Grand Prix LZS w tenisie stołowym. Jak widać niezbyt dotarło to do organizatorów bo wyników z VII turnieju rozegranego tydzień temu w Niedźwiadzie oraz wyników po VII turniejach nie znajdziesz nigdzie, a na stronie LZS jak był bałagan tak jest. Oj mocno skostnieśli nam funkcjni RW Z LZS w Lublinie. [10/30/ – 21:57]

Nick : To są jaja. Wyniki GP LZS na stronie Lewartu. Od czego jest strona Wojewódzkiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe w Lublinie (taka zasłużona organizacja dogorywuje). Gdzie jest szefostwo tej organizacji, czy zagląda na swoją denną i nieaktualną stronę internetową ? To pytanie również do pana , panie przewodniczący Poterucha. [11/02/2011 - 21:57]

Radzyń awansuje w lidze...

poniedziałek 26.09.2011 08:19:28

... ale w podejściu do sportu dzieci i młodzieży się nie zmienia. Prezes ma głowę do interesów, tego odmówić mu nie można, ale serca do tego sportu jak nie miał, tak nie ma. Trudno. W sumie dużą współodpowiedzialność za bałagan ponoszą też pozostałe osoby pełniące funkcje w LOZTS, że zaś nie mają odwagi ani naprawiać, ani odejść, więc jest tak, jak jest. Ale! Skoro jesteśmy już przy zmianach, to proponuję obejrzeć przesympatyczną prezentację drugoligowej drużyny KTS Sygnał Lublin na stronie itvl.

Shoutbox (25.09-30.09)

Marek : W Radzynie masakra z organizacją [09/25/19:35]

Waldek : To burmistrz nie syprnął groszem? A może sędziowie pracowali za darmo? [09/25/2011 – 20:10]

Nick : dobra organizacja w Radzynie obiady dla lubelskiego za darmo, bez wpisowego, nagrody rzeczowe, dyplomy i puchary - wszyscy zadowoleni:) [09/26/2011 - 18:22]

Nick : U... to brawo dla Zarządu LOZTS i Prezesa [09/26/2011 – 19:12]

Nick : Można spytać jakie zawody masz na myśli mówiąc że dobra organizacja ?? [09/26/2011 – 19:28]

Nick : Eliminacje do I OTK [09/26/2011 – 19:31]

Nick : No to powiem ci że jesteś w błędzie bo warunki w Radzynie były nie za dobre :(Ślisko, Światło świeciło, i brak stołów na rozgrzewkę :) [09/26/2011 - 19:43]

Marek : Zadowoleni to byli sędziowie i chyba organizatorzy ? Uczestnicy będą długo wspominać "wspaniałą" organizację półfinałów - młodzi zawodnicy uczyli się cierpliwości! [09/26/2011 – 19:48]

Nick : 10 000+ 10 000 = 20 000 [09/26/2011 – 20:08]

Cierpliwość : Też ważna cecha i lepiej za młodu ją wyrobić –R/1/2 [09/26/2011 – 20:20]

Nick : Cały Zarząd klaszcze ze skarbnikiem Panem Kołodziejem na czele. Ciekawe jaki stan gotówki w LOZTS na dzień dzisiejszy ? [09/26/2011 – 21:26]

Waldek : Za co można pochwalić organizatorów ostatniego turnieju w Radzynie? Ma ktoś pomysł? [09/28/2011 - 14:02]

czapa : Już nawet w Kocudzy bywało lepiej... [09/28/2011 - 15:00]

nicki : Powiem tak, mecze swojej drużyny to pan Prezes potrafi zorganizować ale półfinału do OTK tooo już nie koniecznie. Wszyscy się z naszego województwa śmieją ale to pewne że pan prezes ma to gdzieś, kasa się zgadza i tyle [09/28/2011 - 23:35]

Nick : Panowie piszący negatywnie i pozytywnie o Prezesie LOZTS i "Alfy" Radzyń . To 2 różne funkcje i nie zawsze da się je pogodzić. Rozumiem jedno , że prezesa "Alfy", który ma duże pole manewru będąc

jednocześnie prezesem LOZTS. Ma swoje 5 minut, ale ma to krótkie nogi. Jeżeli kreci lody to on ryzykuje. Puki co nikt się go nie czepia chociaż dużo ludzi to widzi. Jeszcze jedno, czy na stronie LOZTS musi ciągle wisieć syn prezesa Wierzchowskiego ? Czy to nie lekka przesada panie prezesie ? [09/29/2011 – 05:37]

Skrity nick : Jak pokonasz młodego Wierzchowskiego osobiście Cię tam zawiesze... [09/29/10:03]

Nick : Do Skrytego Nicka. Nie mogę zagrać z młodym Wierzchowskim bo nie jest zawodnikiem grającym na Lubelszczyźnie tylko w Siedlcach. Więc pytam jeszcze raz co robi jego zdjęcie na stronie LOZTS ? [09/29/20:05]

Skrity nick : 128 km, 1 godz. 58 min Trasa 19 i Trasa 63. Nie jest tak daleko do Siedlec , zrobie Ci kolego osobiście kanapkę na drogę... [09/30/2011 – 06:48]

Nick : "Lubelski folklor" Nareszcie ktoś to dostrzegł. Wł. Matwiej to funkcyjny LOZTS I WZ LZS To jego pomysły na produkcję dusz -sztuk. Nie da się wygrać na stole to wygra na papierze. [09/30/2011 – 20:31]

Jarek - prowokator

wtorek 27.09.2011 11:46:09

Zacznę od małego sprostowania: nie jest prawdą jakoby nie lubił p. Jarosława Maruszcza - jak to w Shout boxie napisał Jarek Waśkowski. Nie będzie też prawdą twierdzenie, że nie lubię trenera Jarosława Maruszcza, aczkolwiek poprawka wskazująca działalność, a nie osobę, idzie już we właściwym kierunku. Nie lubię, czy wręcz nienawidzę określonych zachowań - i z nimi walczę. A czy na szkodę osoby, jaką jest p. Jarosław Maruszcza? Nie sądzę. Co jest przedmiotem mojej nienawiści?

Na przykład, doktrynerstwo przejawiające się w ogólnym ustalaniu limitu wiekowego, jaki ma spełnić kandydat na przyszłego pingpongistę. Jarku, pisałem już o tym wcześniej (spójrz na linki w profilu Konrada znajdującym się na mojej stronie), podkreśliłem to jednak raz jeszcze: gdyby w Lublinie działał wyłącznie klub z p. Jarosławem Maruszcza w roli trenera, nie byłoby dziś Konrada Kulpy jako zawodnika uprawiającego tenis stołowy. Gdy trafił do KKS Sygnał Lublin i chciał zapisać się, spotkał się z odmową, bo miał być za stary! Skąd to wiem? Od trenera J. Maruszcza. Pewnie nie pamiętasz, ale ja - poprzez grającą córkę - byłem kiedyś w KKS Sygnał Lublin. Nie trwało to długo, gdyż na treningach udało mi się utrzymać córkę coś ok. półtora miesiąca, choć w klubie - dużo dłużej (trenowaliśmy w AZS UMCS), ale sporo widziałem - także tego dobrego! - sporo słyszałem, wiele też miałem do przemyślenia. A działanie wspomnianej doktryny widziałem na własne oczy, i wiedziałem, że jest fałszem (mimo że nie pozwala na szybkie sukcesy w żakach i młodzikach, ze zrozumiałych względów...). Wiedziałem to, ponieważ w AZS UMCS grał wówczas znakomity zawodnik, wychowanek Pogoni Siedlce, który mi wcześniej powiedział, że sam bardzo późno zaczął grać w pingponga. Irek Augustyniak opowiadał mi o pierwszych treningach, o tym, jak się zapisywał do sekcji, i nie było w Siedlcach żadnej doktryny. Jak tylko więc Konrad trafił na AOS, od razu mu powiedziałem o Irku, że on też późno zaczął grę, a mimo to zdołał osiągnąć bardzo wysoki poziom umiejętności. Zresztą, kogo ja będę o tym przekonywać, wszak Jarek i Irek toczyli ze sobą boje przez wiele lat.

Inne moje uwagi krytyczne pod adresem p. trenera J. Maruszcza łatwo znaleźć na starej i nowej stronie. Upominasz się Jarku o dowartościowanie kadry wojewódzkiej, sugerując, że totalnie podważamy prowadzony tam trening. Nie. Podważamy zasady współpracy trenera kadry województwa z klubami. To, co się wydarzyło latem tego roku nie jest jakimś wypadkiem przy pracy. Konrad został "namówiony" (cudysłów sugeruje eufemizm) do przejścia do KKS Sygnał w trakcie zimowego wyjazdu kadry wojewódzkiej na turniej na Białoruś. Wystarczyło półtora roku treningu u Pawła Janowskiego i Konrad wygrał turniej międzynarodowy (w którym brali udział także zawodnicy KKS) i razem z Adrianem Łagoźnym rządzą w województwie. Adrian przeszedł do KKS-u jako mistrz województwa, teraz nie dostał się na turniej półfinałowy do I OTK Juniorów.

Ps. Jutro wytłumaczę się z myślnego "umieszczenia" Natalii w gronie zawodniczek KTS-u.

Shoutbox (26.09-10.10)

Jarek Waśkowski : Mi ta prezentacja podoba się średnio. Wizualnie i marketingowo ok. Ale coś mi tu nie gra...[09/26/2011 – 21:39]

Waldek : Coś, czy ktoś? [09/26/2011 – 21:54]

Jarek Waśkowski : Coś , a mianowicie podejście Twoje i innych pubowiczów do sytuacji w lubelskim tenisie (chodzi mi o kluby) Ktoś w prezentacji jest ok. [09/26/2011 – 22:01]

Jarek Waśkowski : Pisząc Ktoś miałem na myśli trenera i zawodniczki, proszę sobie niczego nie dopowiadać. [09/26/2011 – 22:05]

Waldek : Masz na myśli lubelski - wojewódzki, czy miejski? [09/26/2011 – 22:07]

Jarek Waśkowski : Pisząc Coś chodzi mi o relacje zawodnik - trener -rodzic , kto jest czym wychowankiem, a kto kogo nauczył grać itp. Oczywiście w wydaniu miejskim. Taki temat ostatnio był

mocna dyskusowany. [09/26/2011 – 22:10]

Waldek : Temat strasznie zagmatwany, zwłaszcza w otoczeniu byłego KKS. Osobiście w tej prezentacji zabrakło mi... Natalii (skoro wróciła już do Lublina). [09/26/2011 - 22:15]

Jarek Waśkowski : A co ma Natalia z tym wspólnego? Chyba dobrze że została w KS. Widziałeś prezentację w Kurierze? Brakuje mi rzetelnej i obiektywnej informacji o zawodniczkach np, S.Pawlak , K. Lalak i o zawodniku K.Kulpie. Ja wiem że nie lubicie Jarka Maruszcza, ale pomijając jaką odegrał rolę w wyszkoleniu tych zawodników wprowadzacie w błąd innych. To celowe działanie?[09/26/2011 – 22:25]

Renata : Zdaje się, że to Ty Jarku próbujesz kogoś wprowadzić w błąd:

1. Twierdząc, że to dobrze, że Natalia została w KS mógłbyś dodać - dobrze głównie dla trenera i prezesa w jednej osobie, a dla zawodniczki - przyszłość pokaże.

2. Brak rzetelnej i obiektywnej informacji ? Prezentacja zawiera wybrane, ciekawe informacje o zawodniczkach. Jeżeli przygotujesz prezentację o swoich zawodnikach nie będziemy ingerować. O Konradzie w tym miejscu nie było mowy, głównie dlatego, że nie jest on zawodniczką KTS Sygnał.

3. Jak możesz twierdzić, że nie lubimy Pana Maruszcza? A niby za co mamy go nie lubić? Zrobił coś złego? Nie wypowiadamy się na temat Pana Maruszcza bo od dawna z nim nie współpracujemy, myślę, że on sam wolałby, żebyśmy się na jego temat nie wypowiadali. [09/27/2011 – 00:13]

Jarek Waśkowski : Nie mam zamiaru ustosunkowywać się do zarzutów do Jarka M. jako trenera. Krytykować może ten co cos w tym fachu osiągnął. Chodzi tylko o to że krytykując pomija się istotne informacje np. Wszędzie podają że S.Pawlak jest wychowanka KTS. A mi się wydaje że jest wychowanka KKS który rozpadł się na dwa kluby.Tam trenerem był Jarek M i Sylwia jest jego wychowanką czy to sie komus podoba czy nie. Odeszła do ośrodka jako medalistka mistrzostw Polski młodzieck. Przy prezentacji zabrakło mi też podania macierzystego klubu K.Lalak, a przecież jest ona wychowanką tegoż samego klubu KKS i Jarka M. Temu też nie można zaprzeczyć. Za rok dowiemy się że jest ona wychowanką KTS! K.Kulpę dodałem celowo. Wszyscy mówią o Pawle i on na to zasługuje. Ale wiadomo też że Konrad przy Jarku M wszedł do wyższego znacznie poziomu sportowego, odszedł jak Mistrz Polski kadetów. Tych informacji brakuje mi przy wszelkiego rodzaju krytykach i prezentacjach. .Na tym temat kończę na forum. [09/27/2011 - 18:02]

Kowalski : Temat poruszony przez J.W. dobry do dyskusji jednak z uwagi na "układ sił " na ftym forum spali na panewce . Tak bywa , pisze to jako obiektywny obserwator [09/27/2011 – 19:13]

..... : Ciekawe jakby wyglądała prezentacja Sygnału w prasie: Korzec ? , Litwiniuk? , Czernik? i Kamil K -Sygnał KS a Juniora Łucka? [09/27/2011 – 22:07]

Waldek : Jarku, napisałeś, że wszędzie piszą, że Sylwia jest wychowanką KTS. A czy zechciałeś przed poczynieniem tej uwagi zajrzeć na profil Sylwii na mojej stronie? Nie trzeba było wszędzie chodzić, by stwierdzić, że piszesz nieprawdę. Zajrzyj na profil Konrada, czy ukrywam jakieś fakty? Spieram się o ich interpretację, dokonuję korekt, gdy widzę taką potrzebę (jak chociażby owe słynne wyliczenia godzinówek z głównej strony PZTS). Najbardziej zaś mylisz się uważając, że prawo do krytyki mają tylko ci, co czegoś dokonali. Jest to skądinąd zasada, jaką kierują się grupy przestępcze. W społeczeństwie otwartym, demokratycznym każdy ma prawo krytykować, a nawet obowiązek, jeśli widzi, że coś jest nie tak, jak powinno. [09/28/2011 – 07:42]

Waldek : "kowalski" - do tej pory usunąłem 3-4 wpisy w lipcu (za ich wulgarność) oraz dokonałem korekty wpisu kolegi (skróć). Poza tym wszystko leci, jak zostało wpisane. Jedyne "układ" na forum, to kolejność wpisów oraz ich jakość. Ani na jedno, ani na drugie nie mam wpływu. Jeśli napiszesz dłuższy tekst, daj mi mailem - zamieszczę na głównej stronie. Pozdrawiam. [09/28/08:14]

kowalski : Dylemat kto jest czym wychowankiem to temat nr.1 na tym forum zwłaszcza jeśli na orbicie pojawia się ten trener pisany na M. Kwestia czasu jak sukcesy na arenie ogólnopolskiej zaczną odnosić "maruda" Jarocki . Kto wtedy zgłosi się jako wychowawca? albo inaczej kogo pan Waldek zaakceptuje w tej roli a może nie będzie problemu bo tu już pan M. nie będzie pretendentem.

Pozdrowienia dla wszystkich [10/10/2011 – 16:05]

Waldek : To już "zdefiniowałem" wcześniej. Do końca roku kalendarzowego zamykamy temat. Następny tekst poddam cenzurze na podstawie Dz. Ustaleń z dnia wczorajszego. [10/10/2011 – 16:17]

kowalski : p.Waldku albo usuwasz pan mój wpis i nie ma tematu albo ten wpis widnieje i każdy ma prawo się do niego odnieść , zachowajmy zdrowy klimat do dyskusji. A może temat zginie śmiercią naturalną , pozwólmy na to [10/10/2011 - 17:09]

Waldek : Szczercze mówiąc, "kowalski", to jestem zwolennikiem teorii śmierci naturalnej. Tematy nie wygadane po prostu boją. Z drugiej jednak strony temat M po prostu się wypalił: chyba wszystkie argumenty już się pojawiły, bo zaczęliśmy się powtarzać. Dlatego wolałbym ten wątek uznać za zakończony. Co do Łukasza, któremu na treningu pogratulowałem dzisiaj gry na OTK-u i chyba po raz pierwszy zagrałem mecz!, swoje zdanie już przedstawiłem po WTK-u Juniorów. Jest wychowankiem Pawła Janowskiego, ale sukcesy odniesione w kadetach oraz obecne w juniorach - to zasługa Piotrką Chudoby. I na tym temat uważam za zakończony (z mojej oczywiście strony). [10/10/2011 – 20:39]

Turniej w Radzynie Podlaskim - wizytówka Lubelszczyzny!?

środa 28.09.2011 10:13:35

Kilka wpisów z forum pingpong.com.pl (26-28.09) dotyczących turnieju półfinałowego do I OTK-u:

"RobertK": Wszystkie w/w wpisy odzwierciedlają stan techniczny sali i przygotowanie organizatorów do turnieju. Mam apel do Pana Grzegorza Bora. Szanowny Panie Grzegorzu, bardzo Pana cenię i szanuję, ale proszę Pana i apeluję w imieniu całkiem pokaźnej grupy uczestników tych zawodów - niech Pan nie dopuszcza do rozgrywania takich zawodów w obiektach do tego nie przystosowanych i przez organizatorów nie przygotowanych. Urąga to podstawowym zasadom szacunku dla wszystkich uczestników tego przedsięwzięcia, zarówno zawodników jak i rodziców/trenerów. Oto kilka uwag dotyczących organizacji turnieju :

- bałagan przy zgłaszaniu zawodników
- opóźnienie rozpoczęcia zawodów o 1,5 godziny
- rozgrywanie turnieju na 10 stołach przy liczbie zawodników 144 oraz pustym/wolnym sektorze
- brak stołów do rozgrzewki dla zawodników, organizator stwierdził, że więcej nie ma
- średni czas oczekiwania na rozegranie meczu to 1-1,5 godz
- bałagan w środkowym sektorze, pełno dorosłych i zawodników
- brak siedzeń dla trenerów prowadzących mecze
- po rozegraniu meczu w danym polu gry wpadała duża grupa zawodników chcących przeprowadzić rozgrzewkę na stole, co w znakomity sposób przeszkadzało w rozgrywaniu meczu z powodu wpadającej co chwila piłki
- zbyt małe pola gry/ 5 stołów na takiej powierzchni to już przesada
- hala sportowa przeszklona jak akwarium (przy słońcu wpadającym przez okna i dach rozgrywanie meczu na większości stołów praktycznie niemożliwe, na żadnym meczu ligowym takie numery by nie przeszły)
- po zachodzie słońca zawodnicy grali na niektórych stołach w półmroku, oświetlenie pola gry poniżej jakiegokolwiek trytyki, wystarczyło ustawić po 4 stoły w sektorze, wtedy lampy znajdowały by się bezpośrednio nad stołem (jeszcze jedno, można było zapalić dodatkowe oświetlenie, które było na sali)
- nagłośnienie sali takie, jak by uczestnicy tych zawodów mieli poważne problemy ze słuchem.
- brak jakichkolwiek nagród dla tych dzieci, które wytrzymały ten piekielny maraton zafundowany im przez dorosłych organizatorów

Brawo Panowie organizatorzy, zawody odbębnione, kasa zarobiona. Ale pozostaje jeszcze fatalny wizerunek Was jako organizatorów i tego przecież bardzo ładnego miasta. Naprawdę będzie to bardzo ciężko zmienić. Pozdrawiam i życzę owocnych przemyśleń.

"Obserwator": Powiem tak oni to mają w d...e Kasa wzięta . Nikt za to nie będzie odpowiedzialny . Dobrze że jest internet i Polska wie że Radzyń to dziura która ma tylko 10 stołów i płachtę foliową przez 1/3 sali??? Obrońcy się mogli zabić o nią bo organizator dał ciała po całości . Robić jak było wcześniej w Ciechanowie przynajmniej było 15 stołów. Dzieci grały w ganiałego na stołach które się zwolniły. Sędziowie średnia wieku 70 lat może nad tym w 30 % panowali ... Brawo leśne dziadki.
P.s. Proszę jak ktoś wie niech poda nazwisko asa z PZTS który za ten bajzel jest odpowiedzialny.

"Ktoś": Panowie działacze! Jak długo jeszcze będziecie katować dzieci i młodzież? Jak długo jeszcze będziecie organizatorami zawodów uciążliwych i niebezpiecznych dla zdrowia startujących w nich dzieci? Czy wy, pozwalając ?organizować? rozgrywki nie przygotowanym do tego ośrodkom, nie czujecie się winni holokaustu Polskiego Tenisa Stołowego? Pamiętajcie, że wasza organizacja finansuje się z opłat licencyjnych, płaconych głównie przez juniorów i młodsze roczniki! Jeśli macie choć odrobinę honoru, opracujcie i egzekwujcie wykaz minimalnych wymagań organizacyjnych, umożliwiających zawodnikom/czkom grę na wysokim poziomie. Radzyń nie spełnił następujących wymagań: 1 Ilość stołów, 2 Rozmiar pola gry, 3 Oświetlenie, 4 Zabezpieczenie przed wpływem czynników zewnętrznych, 5 Harmonogramowanie czasu oczekiwania. Może jest prawdą, że nie wychowamy zawodników na miarę czołówki światowej, ale z czego to wynika.

"Półfinałowiec": Brak jakiegokolwiek organizacji. Gdy jeden mecz się kończył na stół wbiegało z 20 osób aby się rozgrać przed najważniejszymi meczami. Organizatorzy mieli to gdzieś za przeproszeniem. Innym problemem było słońce które świeciło po stołach. Wystarczyło zakryć tylko parę okien, ale nikomu się nie chciało niech się dzieci męczą. Wierchowski zakrył jedno z okien dopiero około godziny 19 i to jeszcze na końcu hali przez które w ogóle nie przechodziło światło. Prawdopodobnie pieniądze za wpisowe pójdą dla zawodników ekstraklasy oraz dla Wierchowskiego. Myślę że pzts powinno się tym zająć, jak organizuje się takie ważne turnieje.

"**Dokładnie!**": dla wierzchowskiego liczy się jedynie kasa i potwierdza on to już kolejny raz. kasa, kasa, jeszcze raz kasa. nie obchodzi go, że zawodnicy się męczą czy coś, tylko to, że zgarnie kasę za turniej. wtk seniorów, to też taka sama organizacja była, światło świeciło po oczach, śliska nawierzchnia i w dodatku mało miejsca w polu gry. po co więcej? przecież lepiej jest grać, gdy stoły są ściśnięte, a więcej miejsca jest na miejscu dla trenera niż przy stole. żenada, żenada. brak mi słów.

Wracając do pytania Roberta

czwartek 29.09.2011 01:38:52

Przed wejściem do hali spotkałem Kamila z Adamem. Kamilowi pogratulowałem sukcesów na WTK-u juniorów i turnieju półfinałowym, od Adama dowiedziałem się, że nie jest tak dobrze, jak się spodziewałem. **W związku z tym mam apel do wszystkich sympatyków KS Sygnał Lublin: ruszcie swoje dupy i pomóżcie klubowi!!** Wszak wiadomo, że przygotowania były naceLOWANE na II ligę, a I liga wiąże się z większymi kosztami. Każdy grosz się przyda, a jak nie możecie wpłacić, rozejrzyjcie się, może wokół was jest ktoś, kto przynajmniej w drodze wyjątku zechce wesprzeć klub. Później będzie lepiej, ale teraz potrzebna jest pomoc. Mówiąc krótko - do roboty!

Następnie udałem się na trening KTS Sygnał Lublin. Uczta dla oczu. Pan Adam Płodzień powinien dostawać dodatek za pracę w "szkodliwych warunkach" ..., tyle pięknych kobiet i nie mniej pięknej gry. Było o czym myśleć....

Ps. Robercie, jedno piwko chętnie przyjmę i w dobrym towarzystwie z przyjemnością opróżnię.

Lubelski folklor (tym razem w odmianie południowej)

piątek 30.09.2011 08:45:06

Kiedys myślałem sobie, że to jakiś darczyńca z okolic Janowa Lubelskiego. Przyjeżdżał na WTK, wpłacał duże pieniądze tytułem wpisowego, mając ze sobą tylko garstkę zawodników. Organizator się cieszył: bo to duża kasa, a nie trzeba nawet wołać zawodników do gry. Bodajże w 2005 roku przeczytałem, że ów darczyńca zajął drugie miejsce w klasyfikacji klubowej pod względem wydanych licencji. W Polsce! Ponad 90 wydanych wówczas licencji na rzecz UKS Spartakus Dzwola wystarczyło do zajęcia 2 miejsca w rankingu prowadzonym przez PZTS. Rok później było jeszcze lepiej: 1 miejsce. Gratulacje (nieco spóźnione, ale jednak), mimo że w zawodach wzięło udział około 75 zawodników (oczywiście - na papierze, bo część nawet nie wiedziała, że w tym dniu bierze udział w prestiżowych zawodach wojewódzkich, jak domniemywam). Czego się jednak czepiać, wszak chodzi o licencje wydane, a tych UKS Spartakus Dzwola jest w stanie zamówić dużo. Mam tylko jedno pytanie: czy odbierając puchary, dyplomy i plakietki, władze klubu nie czują, że grają wbrew zasadom fair play? I co na to władze LOZTS?

Październik 2011

Z UKS-u do AZS-u (wyniki dzięki uprzejmości Piotra Nizioła)

sobota 01.10.2011 07:20:04

"Witam serdecznie!

Przeczytałem Twój wpis w Pubie i spieszę z pomocą. **Wśród dziewcząt** kolejność jest następująca:

1. Kinga Jabłońska - Zespół Szkół nr 1 (Podwale)
2. Olga Grudzień - III LO
3. Natalia Cięższyk - V LO
4. Aneta Chodon - Zespół Szkół nr 1
- 5-6 Joanna Szablowska - PSBiG
Wioleta Kochańska - Zespół Szkół nr 1

Wśród chłopców:

1. Adrian Łagoźny - Zespół Szkół nr 1
 2. Kamil Kleczkowski - III LO
 3. Mateusz Warda - IV LO
 4. Tomasz Włodarczyk LCEZ
 - 5-6 Jarosław Łopuszański - Zespół Szkół nr 5
Adam Świrgoń - Zespół Szkół nr 1
- Co to za szkoła ten ZS 1? Kto tam jest nauczycielem? :) :)"

Ps.[W.P.] Czy ktoś zna odpowiedź na ostatnie pytanie Pana Piotra?

Są w naszej lidze rachunki krzywd

niedziela 02.10.2011 09:53:06

Wiosną było najpierw wielkie HALO, program powrotu do amatorskiego profilu LLTSA - jak sama nazwa wskazuje - potem burzliwe zebranie z kilkoma wzajemnie znoszącymi się uchwałami, wielkie oczekiwanie i na koniec - kilka precyzyjnych odstrzeżeń. Taki mały faulstarcik.

Ps. Bardzo rozbawiło mnie uzasadnienie rezygnacji Wojtki: "złożył oficjalną rezygnację z funkcji zastępcy Prezesa Stowarzyszenia Tenisa Stołowego Amatorów w Lublinie z powodu obowiązków służbowych w swoim macierzystym zakładzie pracy." He, he...

Tylem do płaszczaków

poniedziałek 03.10.2011 11:30:41

Pierwszy dzień roku akademickiego. Takie święto, z tym że od pewnego czasu na smutno. Młodzi ludzie nie chcą studiować filozofii. Ani w Lublinie, ani w Warszawie, ani w Krakowie, Toruniu i gdzie tam tylko zechcecie sprawdzić. Młodzi nie chcą doszukiwać się czegoś głębszego, nie chcą zwątpić, by następnie odkryć stanowisko pewniejsze. Młodzi wolą gotowe. Ma być podane na tacy. Ja też niegdyś miałem tak podawane. Ale nie wierzyłem. I podobnie jak całe moje pokolenie cholernie bałem się manipulacji. Dzisiejsza młodzież nie boi się manipulacji: zadaje tylko jedno pytanie - za ile?

Poglądy ma płaskie jak współczesne telewizory, zadając zaś jej przedstawicielowi pytanie "dlaczego tak uważasz?" można prędzej zarobić w łeb, niż usłyszeć odpowiedź. Dlatego tak trudno o nowych studentów filozofii. Idą na inne kierunki, i tam oczekują, że wszystko samo im przyjdzie. Coraz mniej dają od siebie, i coraz mniej też otrzymują! (sprawiedliwość jednak bywa na tym świecie).

To niedopasowanie do realiów współczesnej cywilizacji dotyka też naszą dyscyplinę sportu. Bo jest trudna, techniczna, w szczegółach bardziej domyślna, niż widoczna. Wymaga dużej wiedzy od zawodników, i od kibiców. Bardzo trudno pozyskać nam kibica, który sam nie gra w pingponga, pomijając rodziców, dziadków i inne osoby spokrewnione z grającymi przy stole. Ciężko więc zdobyć płacących "idiotów" za samo tylko oglądanie meczów, ale też - na szczęście! - nasz sport szybko eliminuje idiotów chcących zostać zawodnikami (no, może poza paroma wyjątkami, o których napiszę innym razem...).

Przetak ministra Giersza, i nie tylko...

wtorek 04.10.2011 10:41:16

Na stronie agamar.pl (link z prawej strony) można przeczytać ciekawy komentarz Z. Stefańskiego (z time-out.pl) do wypowiedzi A. Giersza - aktualnie nam panującego ministra sportu. Połączenie stanowiska A. Giersza jako reprezentanta Rady Ministrów RP i jako reprezentanta firmy Butterfly jest intrygujące. Jeśli jest tak, jak to ujął Z. Stefański, to A. Giersz po prostu nie nadaje się na ministra. Nie sądzę jednak, by tak było, jak to sugeruje p. Zbyszek - byłoby to zbyt grubymi nićmi uszyte. Słabość stanowiska p. Zbyszka ujawnia on sam, pisząc, że nie wie, kto jest sponsorem sprzętowym Jakuba Kosowskiego. Wpisałem w Google frazę 'Jakub Kosowski tenis stołowy kontrakt' i od razu wypadł mi tekst z pingpong.com.pl (2009), w którym Jakub opowiada: "Zostałem doceniony przez szefostwo klubu, dostałem podwyżkę, nie narzekam. Poza tym nic się nie zmienia, mieszkać i trenować będę dalej w Duesseldorfie, gdzie warunki mam idealne. Poza tym przedłużyłem kontrakt z moim sponsorem sprzętowym firmą Butterfly, co więcej zapłacą oni za kilka dodatkowych turniejów Pro Tour." Więc jednak, nie pasuje do ogólnej tezy. Może się zresztą coś zmieniło w tym czasie? Mając jednak taką informację, należało szukać dalej i nie uogólniać zbyt pochopnie.

Mimo to jednak p. Zbyszek ujawnił pewną słabość ministra Giersza: słabość tkwiącą w organizacji pamięci. Wymieniając bowiem zawodników, rzeczywiście pokierował się pamięcią biznesową w dużo większym stopniu, niż powinien (o ile w ogóle mógł!). Troszeczkę więcej samokontroli, p. ministrze, bo choć każdy ma pamięć sterowaną różnymi wspomnieniami, to pamięć urzędnika państwowego powinna być pozbawiona niepotrzebnych plew.

Z głowy do ręki

środa 05.10.2011 10:29:38

Przechodząc od pisania ręcznego do pisania na komputerze - gdzieś na przełomie lat 80-90 - przeżyłem pewną niemiłą niespodziankę. Otóż pojawiły się błędy ortograficzne w moich tekstach, i to w miejscach najmniej oczekiwanych. Zdziwiło mnie to tym bardziej, że w rękopisie miałem poprawny zapis, w wydruku - nie. Zajęło mi to nieco czasu, ale odkryłem przyczynę pojawiania się błędów: otóż błąd - np. w postaci niewłaściwie użytego "u" - pojawiał się wtedy, gdy wpisywałem właśnie wyraz mający mieć "ó", natomiast w fazie wyprzedzanej w umyśle pojawiała się "u" w innym słowie.

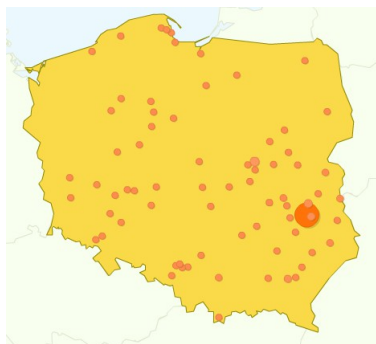
Ręka wklepywała tekst pomyślany przed sekundami, jednak zastępowała poprawne "ó" literę "u" z kolejnego już słowa. Ówczesne wydruki pozwalały mi nawet określić kikutnastoznakowe przesunięcie w fazach wklepywania i myślenia. Gdy już to odkryłem, łatwo mogłem wychwytywać takie relacje między-znakowe i zwalniając tempo pisania, unikałem literkowych wędrowek.

Opowiadając w ubiegłym roku studentom pedagogiki o swoim doświadczeniu z popełnianymi błędami ortograficznymi - chyba jako coś więcej niż tylko ciekawostkę dodaną do wykładu z logiki - pomyślałem, czy aby nie ma ono przeniesienia na pingpong. Ostatnio dostrzegłem negatywne oddziaływanie tegoż mechanizmu przenoszenia na gruncie mojej gry. Okrutnie mnie denerwowały pewne błędy, które nie miały prawa się pojawiać. A jednak. Przez ostatni miesiąc więcej myślałem o tym, co się dzieje przy stole, czego efektem było odkrycie przyczyny pojawiania się przynajmniej części głupich błędów. Otóż - jest nią myśl o następnym zagranium. Konsekwencją jest łączenie ze sobą elementów zagrań, co z kolei automatycznie psuje zagranie aktualnie wykonywane. Zamiast więc mówić sobie przy stole "myśl", coraz częściej mówię - "nie myśl o kolejnym zagranium".

Ps. Wahałem się, czy o tym napisać. Jednak dzisiaj trafiła mi w ręce pewna stara książka, w której zawarta jest myśl starożytnego mędrca : "Nie troszczcie się zatem o jutro, bo jutro samo o siebie będzie się troszczyć. Dostyć ma dzień każdy swojej biedy". Wypisz, wymaluj - mój problem. Nie grał w pingponga, nie pisał na komputerze, a trudność odczuł tę samą. Nieprawdaż?

PingPongPub okiem Googloida

czwartek 06.10.2011 11:03:55



Co do liczby użytkowników, to o ile na starej stronie było dobrze, to teraz jest dwa razy lepiej. Dzięki.
[ncd]

I OTK Młodzików i Juniorów - Gdańsk (7-8.10.2011)

czwartek 06.10.2011 01:25:15

Co by zbyt długo nie klikać na stronie PZTS: kliknij tutaj!

Mamy komu kibicować! PingPongPub nie miał dotąd aż tak mocnej reprezentacji: Sylwia i Dagmara (juniorzy), Przemek i Mateusz (młodzicy) oraz Konrad - nasz Numer Jeden! Jeśli dodać reprezentantów naszego województwa - Kingę, Natalię, KamilaK, Pawła, Łukasza, KamilaP (juniorzy) oraz Arka i Sylwka (młodzicy), to szykuje nam się bardzo emocjonujący turniej. Do roboty![ncd]

Shoutbox (6.10-7.10)

Nick : Zastanawiam się dlaczego nasi zawodnicy którzy pojechali do Gdańska są podzieleni na 2 grupy jeśli chodzi o kibicowanie im.[10/06/2011 – 20:14]

nicki : To chyba pytanie do niektórych rodziców bo sami zawodnicy są niczemu winni,takie mamy środowisko tenisowe. Z tym że są takie podziały trzeba się pogodzić, ja i tak wierzę że wszyscy w głębi duszy kibicują naszym{ z małymi wyjątkami chyba} [10/06/ – 22:45]

Nick : Nie zgadzam się z argumentami przytoczonymi tutaj w sprawie podziału, myślę że najważniejszym kryterium którym Pan się kieruje wybierając osobę do "kibicowania" jest pochodzenie. I tak np Natalia od Pana M nie zasługuje na pełne kibicowanie. Ma Pan takie prawo aby kibicować komuś bardziej lub mniej ale patrząc na tworzone przez Pana podziały nie kieruje się Pan umiejętnościami zawodnika tylko rodowodem albo przychylnością a wręcz "wazeliniarstwem" opiekuna ,rodzica tego zawodnika. [10/07/2011 – 17:26]

Waldek : Do Nicka: piszesz tak, bo nie czytałeś Kuźni Talentów, gdy była ona w całości. Zapytaj kogoś, kto to widział. Powie ci zapewne, że zawodnicy trenera M. wiedli prym, a profile Natalii i Karoliny były

szczególnie rozbudowane. Nie wiem, dlaczego trener M. uznał to za szkodliwe dla zawodników. Ale, jak napisałem, uwzględniłem uwagę i w sposób naturalny usunąłem profile zawodników trenowanych przez M. Nic osobistego ani do zawodników, ani ich rodziców. [10/07/2011 – 19:21]

Nick : Panie Waldku w jaki sposób trener M zakazał kibicować swoim podopiecznym, nie wierzę w to dalej podtrzymuje moje stanowisko co do podziałów jakie Pan stosuje. [10/07/2011 – 19:41]

Walde : Poszperaj w internecie, znajdziesz 1/2, resztę przyniosła rozmowa telefoniczna (bardzo jednostronna, bo M. powiedział co zamierzał, po czym się rozłączył). A poza tym: grasz bardzo nie fair wpisując intencje osobom, których nie znasz (rodziców, trenerów itd). Powołuj się na fakty, a nie wymyślone przez siebie sytuacje mentalne. [10/07/2011 – 19:45]

Walde : Jeszcze jedna rzecz. Nie chodzi o zakaz kibicowania, lecz wizerunki zawodników. W tej kwestii administratorzy stron nie mogą polemizować: jeśli np. jakiś zawodnik zażąda usunięcia swego profilu, na którym jest jego zdjęcie, nie ma wyjścia - trzeba kasować. Choćby bolało serce, bo włożyło się w dany profil mnóstwo czasu. Że jest to pracochłonne, łatwo sprawdzić: wystarczy wejść na dowolne strony klubowe. Nawet na nich najczęściej nie ma tak rozbudowanych danych, jak było to na mojej. Porównaj. [10/07/2011 – 19:56]

Nick : Wychodzi na to że Pan M to bardzo niekulturalna osoba. Miałem okazję kilka razy spotkać się i rozmawiać z Panem M nie zauważyłem oznak braku kultury osobistej. Z drugiej strony czy trener ma prawo komuś zabronić kibicować jego zawodnikom wątpię. Moja teza jest dalej aktualna. Pana animozje i antypatia do Pana M przelewa się na kibicowanie. [10/07/2011 – 20:04]

Walde : Moje relacje z M. to zagadka, także dla mnie. Nie chodzi o kulturę, czy kibicowanie (jak już zauważyłem wcześniej). Początek bardzo dobrze pamiętam - tam gdzie inni pisali pod nickami, ja to samo pod nazwiskiem. I tyle (polecam pod tym względem Forum na stronie LLTSA - sporo udało mi się z tamtych czasów uratować!). Ale mam do Ciebie Nick prośbę. Wróćmy do tematu za dwa-trzy dni. Odrób tylko prostą pracę domową: przeczytaj Kuźnię Talentów na starej stronie oraz znajdź kogoś, kto będzie mógł ci opowiedzieć o galeriach znajdujących się tam. Polecam osoby z byłego KKS Sygnał. Myślę, że adekwatnie opiszą to, co tam było. [10/07/2011 - 20:14]

Skąd ten podział?

piątek 07.10.2011 12:14:19

Nick zapytał - cóż za popularne ostatnio imię! - trzeba odpowiedzieć, bo pytanie dotyka pewnej drażliwej kwestii w PingPongPubie. Parę lat temu wpadłem na pomysł, by w jednym miejscu zebrać wyniki najlepszych reprezentantów województwa od skrzata poczynając na juniorach kończąc. W tym celu utworzyłem Kuźnię Talentów na starej stronie. Zbierałem wyniki, robiłem zdjęcia, otrzymywałem też pomoc od kilku Pubowiczów, którym moja idea przypadła do gustu. Nie powiem, roboty było dużo. Pod zdjęciami zawodniczek i zawodników pojawiały się kolejne wpisy, a zdjęć - lub ich substytutów - w każdej kategorii 10 lub więcej. Jednakowoż mój program zderzył się z dwiema przeszkodami.

Pierwszą była emigracja zawodniczek z zawodników. Sylwia Pawlak rozpoczęła ten od początku popierany przez Pub proces (Kraków), potem Konrad wywedrował do Gdańska, a następnie Natalia do Nadarżyna. Po pewnych wahaniach, no bo to już nie nasze województwo, uznałem, że nadal należy im się kibicowskie wsparcie, więc rozszerzyłem listę o naszych emigrantów. Dla PingPongPubu oni zawsze byli "nasi". Bardziej niespodziewaną i przykrą w konsekwencjach była przeszkoda postawiona w województwie. Od osób związanych z wychowywaniem lubelskiej młodzieży pingpongowej dowiedziałem się, że im szkodzi. Nie bardzo rozumiałem wtedy, jak i teraz, na czym polegała ta szkodliwość, ale na wszelki wypadek zacząłem usuwać profile znajdujące się w galeriach Kuźni Talentów. Do tego dołożył się incydent "zamojski", gdy dwóch zawodników mających swoje profile na mojej stronie potraktowało mnie wyjątkowo nieelegancko (że tak wyrażę się eufemistycznie). Od początku kibicowałem ekipom ks. Andrzeja, a tu taka niespodzianka ze strony dwóch zawodników dopiero rozpoczynających grę w tym klubie. Niech tam.

W efekcie, otwierając nową stronę miałem zaufanych zawodników w i poza województwem, ze strony których nie obawiałem się złego potraktowania, z drugiej strony byli ci, dla których dobra miałem się już nie wypowiadać. Reprezentanci Pubu znajdują się na głównej stronie. Chciałbym ich listę poszerzyć, ale najpierw muszę zapytać ich o zgodę. Na pierwszy ogień idzie Kamil Bajko z MLKS Włodawianki, którego grę miałem przyjemność oglądać na drugim turnieju GP ASKO (o Kamilu pisaliśmy już na starej stronie). Trzeba będzie udać się znów na trening KTS i pogadać z Sylwkiem Włoszkim - rewelacją początku sezonu (na OTK-u ma już dwie wygrane w grupie). Potem znów czeka mnie wyprawa do Lubartowa.

Konrad Kulpa wygrywa I OTK Juniorów!

sobota 08.10.2011 12:44:59

W finale Konrad pokonał Michała Bańkosza 4:0 [6,4,4,9]! W półfinale wygrał ze swoim partnerem deblowym i kolegą klubowym w jednym - Jakubem Dymasem (aktualny Mistrz Polski Juniorów!) 4:1 [5:11,

11:5, 11:9, 12:10, 15:13], zaś w 1/4 - z M. Dzikowskim, także 4:1. Konrad osiągnął lepszą pozycję od wyjściowej, tj. wynikającej z przedturniejowego rankingu (4).

Z naszego województwa tylko trzem zawodnikom udało się ta sztuka: Pawłowi Rozwadowskiemu (LUKS Trefl Zamość) z 18 na 13-16; naszemu Przemkowi Walaszkiowi (UKS Bobry Bobrowniki - w kategorii Młodzik) z 12 na 7-8; oraz Łukaszowi Jarockiemu (KS LCEZ Lublin) - z pozycji 38 na 17-18! Trzeba przyznać, że **imponujący skok podopiecznego Piotra Chudoby**. Łukasz, tak trzymaj i już nie wracaj na juniorskie WTK-i. Pozostali nasi reprezentanci i reprezentantki w najlepszym wypadku utrzymali pozycje wyjściowe, chociaż przeważały spadki. Ogólnie występ reprezentacji województwa wypadł blado. Na osłodę mamy jednak wspaniałą sukces naszego Pubowicza - Konrada Kulpy (KST Elektryk-Maximus Toruń). **Konrad, jeszcze raz, serdeczne dzięki za grę i wynik.**

Shoutbox (8.10-9.10)

Nick : Z naszych tylko Natalia jest w 8 i gra dalej Brawo Panie M talent zawodnika jakich mało i fachowość trenera daje efekty. [10/08/2011 – 10:56]

nik : Natałka to ma wyniki dzięki grze w Nadarzynie, w Lublinie marnowała się jak np. Paweł K , Marcin R. czy cała reszta. [10/08/2011 – 20:11]

czapa : Nie rozumiem po co się tu szarpać o to, kto czym jest wychowankiem i jaki trener ma większe sukcesy. I co to komu da, nawet jeśli coś udowodni? Nie widzę sensu tej gadki :) zalecam duży spokój :) [10/09/2011 - 15:44]

--- : wreszcie ktoś normalnie zareagował – pozdrawiam [10/09/2011 – 15:55]

kazik : Zgadzam się z Czapa i kolega bez podpisu, to była trafna odpowiedź [10/09/2011 – 16:03]

Waldek : No to koniec tematu! Wróćmy do występów naszych na ME. O co chodziło z tą Słowacją? [10/09/2011 – 16:12]

--- : Bardzo mi się podoba to co napisał P.Waldek ale jak będzie tak miło to co ze stronką ? (czy nie to co Pan napisał o klubowych stronach "flaki z olejem") tak czy tak pozdro [10/09/2011 – 18:14]

Kowalsky : panie Waldku jaka stroniczość ? , wszyscy cenimy sobie pana niezależne i odważne poglądy .Swoimi komentarzami nadaje pan niepowtarzalny klimat i koloryt tej strony [10/09/18:18]

--- : Jak to "TEJ STRONY" to prywatna strona P.Waldka - do Kowalsky [10/09/2011 – 18:20]

Waldek : I tak Wam dokuczę! (Zauważcie proszę, dużą literę!, he, he...) [10/09/2011 – 18:21]

--- : Nikt nie wąpi (natura) [10/09/2011 – 18:22]

Waldek : Strona główna - tak, jest moja. Shout box jest stroną w stronie i jest wspólna dla wszystkich użytkowników. Nie czuję do niej żadnych roszczeń. Będzie dokładnie taka, jak to zechcą uczynić pingpongnauci. [10/09/2011 – 18:23]

Waldek : A propos, jak tam z Chorwacją? [10/09/18:33]

--- : Nie wiem oglądam Szwecja - Portugalia Apollonia ograł Persona [10/09/2011 - 18:36]

--- : Aha pytanie było do wszystkich „żebym czasem się nie zaprzyjaźnił z P,Waldkiem bo to tak jak przyjaźń "Kata ze skazańcem" może być miły ale co z tego [10/09/2011 – 18:40]

Waldek : Kat i skazaniec? Czemu nie? Gdyby tylko nie te okoliczności.... [10/09/2011 – 18:43]

--- : **Musi Pan przyznać, że trafne określenie dot. szans na tej stronie [10/09/2011 – 18:46]**

Posłuchajmy młodych

niedziela 09.10.2011 05:42:14

Czapa ma rację. Dajmy sobie spokój z tymi dyskusjami o trenerach. Przecież życzymy im wszystkim samych sukcesów, bo to nasza dyscyplina, nasza młodzież i nasza radość z ich sukcesów. Daliśmy upust naszym zamkniętym w duszach emocjom, wypowiedzieliśmy to, do czego mieliśmy prawo, w pewnym sensie opróżniliśmy śmietnik, jakim są nasze umysły, z niepotrzebnych resztek. I wystarczy. Skończmy z tą destrukcją. Umówmy się, że nie prowokujemy się nawzajem; że jesteśmy powściągliwi tam, gdzie to może razić innych, i unikamy wypominków i zadr.

Jeśli dacie mi takie przyzwolenie, to będę kasować w Shout boxie tego rodzaju wpisy. Jeśli coś przeoczę, dajcie znać. Skoro młodzi mówią, "basta", niech tak się stanie. Dajmy sobie przynajmniej okres próby: do końca tego roku kalendarzowego. Brak odpowiedzi w Shout boxie będę interpretować jako zgodę (w drodze wyjątku).

Mariusz Baranowski zaprasza na turnieje do Lubartowa!

niedziela 09.10.2011 06:02:02

MKS Lewart AGS Lubartów zaprasza zawodników z województwa lubelskiego (i nie tylko) na cykl turniejów tenisa stołowego pod patronatem Burmistrza Lubartowa: „Pingpongowe wtorki”. Turnieje odbywać się będą w każdy wtorek o godzinie 19.00 (zapisy od godziny 18.30 w pawilonie Lewartu, ul. Krzywe Koło 34 a). Gramy w trzech cyklach: jesiennym, zimowym i wiosennym. Rywalizujemy w kategorii „open” bez podziału na kategorie wiekowe. Na zakończenie każdego cyklu, po rozegraniu dziewięciu turniejów

gramy „wielki finał”, w którym zagra po 8 najlepszych zawodników po wszystkich turniejach w dwóch kategoriach: „do 40 lat” i „powyżej 40 lat”. Do punktacji zalicza się siedem „najlepszych” turniejów. Gramy systemem „do dwóch przegranych” z grami o miejsca. Zaczynamy 11.10.2011. Dodatkowe Informacje pod nr tel. 609536355, 605372999, 669503720.

Król jest nagi, a królowa tańczy

poniedziałek 10.10.2011 09:54:26

I oby królowej dobry nastrój towarzyszył także po dzisiejszym meczu ćwierćfinałowym z Rumunią (o 16-ej). Gorsza sprawa z królem. Gdyby zegrali młodzi - Chodorski, Floras, Dyjas i Kulpa - wynik grupowy nie byłby gorszy, ale w umysłach kibiców tkwiłaby myśl, że ta "prawdziwa" reprezentacja Polski to by zrobiła nie wiadomo co, ale z całą pewnością wielkie ho, ho! I tą iluzją ożywni popijalibyśmy piwko w Pubie, narzekając to na działaczy, może nawet ministra, troszkę dostałoby się Zarządowi PZTS, trenerowi kadry, pewnie też i samemu zawodnikowi, jednak iluzja kołłaby nasz ból po odniesionych porażkach i zawiedzionych nadziejach. A tu co nam pozostało? Oglądać wywalone w naszą stronę gole pośladki.

Pusta głowa

wtorek 11.10.2011 07:37:02

Turnieje rozgrywane w ramach rozgrywek LZS jakoś umykały mojej uwadze. Zagrałem tylko raz, za namową Andrzeja Kochalskiego - pozdrawiam przy okazji, w Łęcznej, i pamiętam ten turniej z jednego powodu: był to pierwszy turniej w województwie, na którym grano dużymi piłeczkami. Jedni zawodnicy już je mieli, inni - w tym także my - dopiero je zobaczyli. Było trochę śmiechu, ale poza tym wszystko w normie. Nie mam wiedzy na temat obecnych rozgrywek, z tego jednak co czytam w Shout boxie wnioskuję, że powstało jakieś nieporozumienie, które w sumie łatwo wyprostować. Wystarczy wszak zgubić protokoły z turnieju i chcąc je odtworzyć z pamięci, porobić przy tym wiele błędów. Nie wiem. Nie bardzo wierzę w złą wolę organizatorów i sędziów. W bałagan - tak. Zbyt wiele osób startuje i jak wiadomo, każdy liczy swoje kategorie. Czy można kogoś wcisnąć, kto nie grał tu i ówdzie, a miałby walczyć o końcową premię? Właśnie wszedłem do pokoju w mojej głowie, gdzie jest zupełnie pusto. Hmm....

Kurnik radzę odwiedzić

wtorek 11.10.2011 12:18:53

I to wcale nie w poszukiwaniu jaj. Po Mistrzostwach Europy proponuję partyjkę szachów na kurnik.pl Pingpongistów-szachistów zapraszam do gry. Chętnych proszę o kontakt i propozycje najwygodniejszej pory tygodnia.[ncd]

Debiut Konrada w seniorskich ME

środa 12.10.2011 08:28:48

Jeśli chodzi o ten punkt, to rzeczywistość prześcignęła moje oczekiwania. Do tej pory nigdy coś podobnego nie wydarzyło się. W sumie - bardzo przyjemna niespodzianka. Jak rozumiałem, deblowe rozwiązanie przyjęto na początku przygotowań do ME, a wspólne przygotowania z seniorami miały zaowocować przede wszystkim na najbliższych MŚ Juniorów. Debel Jakuba i Konrada to jedna z nielicznych nadziei na bardzo dobry wynik reprezentantów Polski w MŚ. Coraz bardziej w to wierzę i... spróbuję do tej wiary nakłonić Konrada i Jakuba..., bo taki medal MŚ, to dopiero frajda!

Ps. W styczniu naszym deblistom złożyłem zamówienie na medal ME Juniorów. Zrealizowano. Czas więc zacząć pisać nowe!

Czekając na medal(e)

sobota 15.10.2011 08:06:49

Zajrzałem na grafik dzisiejszych gier w ME. Już tylko jedno "POL" znalazłem. Więcej szczęścia miałem w kurniku. Tomek Czuryłowicz (MLKS Włodawianka), Kuba Grzegorzczak (KS LCEŻ), Wojtek Pawełczyk (AZS UMCS) oraz piszący niniejsze słowa już zadeklarowali chęć gry w turnieju szachowym. Od Tomka wiem, że dobrym szachistą jest Ryszard Białek (WSEI Mełgiewska), sam zaś niedawno miałem okazję przekonać się o wysokich umiejętnościach szachowych Artura Siwka (ASKO). Mam nadzieję, że dwaj ostatnio wymienieni zawodnicy dołączą do nas oraz, że dopiszą się następni. ME kończą się już jutro.

Pingpongowa sobota w Lublinie

sobota 15.10.2011 12:38:57

Byłem na 3 turnieju GP ASKO Lublin oraz na pierwszym meczu KTS Sygnał w rozgrywkach II ligi. Zrobiłem kilkanaście zdjęć, oto pięć najciekawszych.



Foto: W. Pycka

Na zdjęciu P. Zenon Krawczyk - efekty jego pracy można zobaczyć na wielu lubelskich stronach internetowych. Panie Zenonie, dziękujemy i prosimy o jeszcze! Kilkanaście dzisiejszych zdjęć Pana Zenona zamieściłem w galerii. [...]

ME w Tenisie Stołowym w opinii Rafała Górskiego

niedziela 16.10.2011 08:04:57

"Piękna hala, cudowna atmosfera wewnątrz , wszyscy są dla siebie mili i uśmiechnięci. Takie wrażenie odniosłem oglądając mecze i spacerując wewnątrz obiektu. Bardzo dobra organizacja, dużo stoisk ze sprzętem. Właściwie wszystkie największe firmy sprzedające profesjonalny sprzęt do tenisa stołowego miały swoje miejsce. Szkoda tylko, że cała impreza słabo nagłośniona, a przecież Polska musiała czekać na takie wydarzenie w naszej dyscyplinie sportu aż pięćdziesiąt lat. Plakatów na mieście żadnych, w prasie też ciężko coś znaleźć i jeszcze żeby było śmiesznie - przeciętny kibic musiał płacić za wejście bagatela 25 zł. Na szczęście dla nas ludzi związanych z tenisem stołowym wejście było bezpłatne. Wystarczyło mieć legitymację sędziowską albo aktualną licencję zawodniczą.

Pozdrawiam wszystkich instruktor Rafał Górski (<http://timobol1.orangespace.pl/aktu.html>).

Skończmy z tymi żydami

poniedziałek 17.10.2011 09:57:47

Przypuszczam, że zdecydowana większość czytelników tej strony uważa się za chrześcijan. Błagam was, dajcie temu wyraz i wyrzućcie ze swojego języka słowo "żyd", wypowiedziane na okoliczność pingpongowego nieczystego zagrania. To obraża was, jako osoby wierzące. Wyznajecie dogmaty religii założonej przez Żydów, wierzycie w napisane przez nich święte księgi, klękacie przed świętymi dla was postaciami, w których niegdyś płynęła żydowska krew, dlatego nie możecie czegoś "nieczystego" w grze, acz przypadkowego, kojarzyć z tak ważną dla was sferą myślenia i działania. Proszę was, wyrzućcie to kibolstwo tkwiące w naszym sporcie.

Shoutbox (17.10-18.10)

RafałG : Fajny tekst o tym złym zagraniu „żyd”. Na Pomorzu na przykład słowa tego nie znają i mówi się po prostu świnią albo kant .[10/17/2011 – 10:35]

historyk : W Polsce przedwojennej 90% pingpongistów to byli Żydzi stąd to powiedzenie (ale mi zagrał Żyd) w Warszawie na 10 drużyn 9 było żydowskich.[10/17/11:39]

RafałG : Polecam książkę. Przyznam się , że jeszcze nie czytałem , ale opinia mówi, że warto. Link: <http://www.sendsport.pl/product-pol-619-Tenis-stolowy-wsrod-Zydow-w-Polsce-1924-1949-.html> [10/17/12:08]

Jarek M. : Zastanawiałem się nad genezą potocznego określenia piłki zagranej na kant stołu, lub po siatce jako "zyd". Myślę, że ma to związek z historią tenisa w Polsce zaszkicowaną przez historyka. Moim zdaniem Polakom Żyd nie będzie się kojarzył z religią tylko z przedwojennym handlarzem z brodą stosującym wszelkie metody, nie zawsze czyste aby osiągnąć zysk, a tu już mamy analogię. Nie popierając tego określenia wydaje się niemożliwe usunięcie go ze słownika potocznego tenisa. [10/17/2011 – 12:21]

Nick : "Zyd" nie jest nieczystym zagraniam. Jest dopuszczony przepisami a więc powiedziałbym nawet jest koszer. [10/17/2011 - 15:29]

Waidek : Też jestem sceptycznie nastawiony co do ogólnej zmiany w językowym zachowaniu pingpongistów. To już moje drugie podejście do tematu, za dwa-trzy lata, kolejne. Ale walczę. Mam wokół siebie parę osób, które przynajmniej w mojej obecności "poprawiają się". Za co im dziękuję po raz kolejny. A co do historii, to myślę, że to tak było, jak napisał historyk i p. Jarek, ale gdzieś tam w zanadru jest ukryty antysemityzm - w gruncie rzeczy nie do uzasadnienia. [10/18/2011 – 12:09]

Proszę, a będzie mi dane?

wtorek 18.10.2011 10:04:04

Wzorem lat ubiegłych także i tym razem ukaże się elektroniczno-papierowa wersja PingPongPubu, obejmować będzie rok kalendarzowy 2011. W związku z tym mam kilka prośb.

1. Anonimowych shoutboksów proszę o jakąś identyfikację znakową, mam tu na myśli stosowanie stałych nicków. Planuję wszystkie ciekawe wypowiedzi zawarte w Shoutboxie zamieścić w książce, więc ciężko będzie odróżnić wkład jednego Nicka od drugiego, a tego od .. dziesiątego. Piszcie anonimowo, jak najbardziej, ale pod swoim anonimowym nickiem.

2. Trzeci tom, podobnie jak poprzednie dwa tomy, nie rości sobie do bycia kroniką lubelskiego pingponga. To oczywiste. Jednakowoż, wielość subiektywnych ze swej natury interpretacji i opisów sprzyjać będzie lepszemu zapamiętaniu tych lat. Dlatego proszę wszystkich, którzy mają do opowiedzenia coś ciekawego z naszego życia pingpongowego, o przedstawienie własnych interpretacji. Ja je zamieszczę w książce, niczego nie zmieniając. Mogą to być teksty napisane z myślą o bieżącej publikacji w Pubie lub teksty zamieszczane na innych stronach internetowych z danym mi prawem przedrukowania. Zachęcam także naszych super seniorów, pamiętających dawne czasy, by zechcieli podzielić się swoimi wspomnieniami. Może być krótko, zabawnie, byle o tamtych zawodnikach i zawodniczkach; działaczach i trenerach. Może ktoś pamięta Włókniarza Kurów, o co pytał niedawno jeden z pingpongautów? Kto wie?

3. Ostatnią prośbę kieruję do kolegów z byłego KKS-u oraz Ruchu. Jeśli posiadacie fajne zdjęcia z Wami oraz Konradem, prześlijcie mi. Moje archiwa są bardzo ubogie (nie posiadałem wtedy dobrego aparatu foto, a tym, którym się posługiwałem obsługiwałem głównie gablotkę na AOS-ie).

Dowód na istnienie Boga?

wtorek 18.10.2011 09:20:16

Nie wiem, czy uznać to za fart, czy pech, ale już kilka osób odeszło od stołu głośno sobie obiecując, że już nigdy nie zagrają ze mną meczu. To przez świnki. Jakoś tak mam, że "potrafię" seryjnie zagrywać w ten sposób. Mówię moim sparingpartnerom, że to taki test charakteru, i że dopóki nie nauczą się właściwie reagować, dopóty gra będzie sprawiać im niepotrzebny ból i cierpienie.

Z reguły gratuluje swoim przeciwnikom tego rodzaju "nieczystych" zagrań z ich strony. Niektórzy podejrzewają, że robię to nieszczerze. Niesłusznie. Czasami dodają, że będąc na miejscu przeciwnika też bym to zrobił, w przypadku zaś kilku świnek mówię głośno: tak, to mogę przegrać nawet całego seta. W końcu, czy można mieć do siebie pretensje za tak stracone punkty?

Znam jednak jednego zawodnika, który bije mnie na głowę w umiejętności zagrywania "świnek". To książdz Stanisław. Grając w jednej drużynie AZS UMCS niejednokrotnie miałem okazję, by się o tym przekonać. Myślałem sobie wtedy: co tam święty Tomasz z Akwinu ze swoimi pseudodowodami na istnienie Boga, co tam Anzelm z Canterbury ze swoim bałamutnym ontologicznym dowodem istnienia Boga, co tam mistycy i charyzmatycy - wystarczy spojrzeć na grę ks. Stanisława, by przekonać się, że coś Tam jednak musi być. Widząc zaś raz przeciwnika zdruzgotanego takimi zagraniami, spuściłem głowę i pomyślałem: "Boże, jeśli istniejesz, nie przeginaj!".

Rozmawiając przy partyjce szachów...

czwartek 20.10.2011 11:44:31

Pochodzę z Podlasia. Zatem do postawy antysemickiej miałem dostęp od dzieciństwa. Gdy wybuchła afera z Jedwabnem byłem zdziwiony, to prawda, ale tym przede wszystkim, że tak późno temat ten przedarł się na forum publiczne. O takich rzeczach się mówiło od dawna: bez dumy, bez większych

emocji, ot tak, jak to sąsiad potrafi obgadać sąsiada - niby chce dokuczyć, ale nie na tyle, by zepsuć "dobrosąsiedzkie" stosunki.

Dość późno, ale udało mi się przewyciężyć napór tradycji. Najpierw pomogli mi w tym polscy szachiści z okresu przedwojennego - czołówka niemal w komplecie pochodzenia żydowskiego. Akiba Rubinstein, X. Tartakower, M. Najdorf - absolutna czołówka światowych szachów. Później przysłała kolej na poetów, zwłaszcza Leśmian zacczarował mnie swoją grą znaczeniami językowymi. W trakcie studiów zaś wypracowałem sobie koncepcję filozofii, w której nie ma uzasadnienia dla żadnych nacjonalizmów i anty-nacjonalizmów.

Kilka dni temu przy partyjce szachów w necie pogadałem sobie z Tomkiem Czuryłowiczem oraz Kubą Grzegorzczakiem. Uznaliśmy, że sporo łączy grę w szachy z grą w pingponga. Po uwadze "historyka" w Shoutboxie na temat popularności pingponga wśród polskich Żydów w czasach przedwojennych, nieoczekiwanie znalazłem jeszcze jedną nić łączącą te dwie dyscypliny sportu.

Zgłoszenia do LLTSA!

czwartek 20.10.2011 01:09:25

Dzisiaj mija termin zgłoszeń drużyn do rozgrywek w LLTSA! Do roboty, szanowni kierownicy![ncd]

300 000 odsłon strony lltsa.pl

czwartek 20.10.2011 09:18:54

Gratulacje dla Darka! Właśnie przed chwilą zauważyłem wynik 299 995, więc pozwoliłem sobie na kilka kliknięć "odśwież" i wskoczyłem najpierw na 300 000, by po chwili bezpiecznie dobić do 300 010. Piękny wynik.

Znów to LOZTS

piątek 21.10.2011 07:48:54

Co to takiego WTK? To jeden z najważniejszych turniejów w sezonie: przepustka na arenę ogólnopolską oraz walka o rozstawienie w Mistrzostwach Województwa - najważniejszym turnieju na poziomie wojewódzkim. W każdej kategorii są tylko trzy WTK-i w sezonie. Organizowane nie zawsze w miejscu dogodnym do dojazdu, czasem wręcz na obrzeżach województwa, co zmusza część młodych zawodników do wstawania nawet przed 4 rano, by móc dotrzeć na czas na zawody. Do tego wpisowe, karne sędziowanie (bo przecież przegrywający zostaje i sędziuje następny mecz), często długie oczekiwanie w zimnej sali na rozegranie swego meczu. Potem powrót do domu. I to wszystko przy niemal zerowym wynagrodzeniu za osiągnięte wyniki! Puchar otrzymuje wyłącznie zwycięzca turnieju. To skandal. Decyzja zarządu LOZTS nie liczy się z młodzieżą. Jest wręcz kpina z ich ambicji, pracowitości i ich woli walki. Zarządzie - wstydz się. Apeluję w tym miejscu o zmianę stosownej uchwały. Apeluje ponadto o ujawnianie za każdym razem finansowej strony każdego turnieju: ile za salę, ile za sędziowanie, ile na nagrody. I ile od zwodników! Mam jakieś niejasne przeczucie, że robi się tu jakiś biznes, kosztem młodzieży oczyszcicie. Czy jestem w błędzie?

Shoutbox (21.10 - 23.10)

RafałG : Odnosnie artykułu "Znów to LOZTS" to cała prawda w nim została ujęta prawidłowo. To , że się robi na dzieciach małe biznesy a szczególnie na tych z domów dziecka, to się przekonałem na własnej skórze i aż nuż się otwiera w kieszeni. Jak ktoś chciałby całą prawdę wiedzieć o tym środowisku to proszę ze mną w cztery oczy. Chętnie opowiem jakiemuś dziennikarzowi bo mam już dość tego wszystkiego. [10/21/2011 – 11:17]

Roberto : Aż NÓŻ się Rafałowi otworzył z nerwów! [10/21/2011 – 11:30]

Marek : Bardzo ciekawe pytanie - Znów to LOZTS! Jeszcze nie został ujęty pkt reglaminu rozgrywek WTK. ... natomiast w II i III WTK tych kategorii oraz żacy i seniorzy - wygrywający do przodu walczą o miejsca 1-32, zaś od tyłu o miejsca 33, 34 i dalsze - szybko skończyć i do domu. Nie warto jeździć na te turnieje - przykre doświadczenia dla dzieci. [10/21/14:08]

WTK : te turnieje to dziwna sprawa; kilka osób walczy o OTK, gro osób płaci za jedną rundę :) ; w seniorach dzieci dopuszczone bo przybędzie 15 zł do kasy -po co je wysyłać i znęcać się nad nimi. inne woj. maja limity i nie ma przypadków ze dzieci płaczą się na wtku seniorów [10/21/2011 – 16:29]

Waldek : Jakim cudem tak nierozumne przepisy uchowały się przez trzy lata? Tekst "Znów to LOZTS" zaprezentowany na stronie głównej jest wierną kopią tekstu opublikowanego przeze mnie dokładnie trzy lata temu (21.10.2008)! Nawet literówek nie usunąłem, zmieniłem tylko tytuł. Stawiając powyższe pytanie nie utyskuję na brak oddziaływania mojego pisania. Po prostu, większość to widzi, a mimo to - akceptuje. Nie rozumiem tego. Czy środowisko lubelskiego pingponga nie potrafi wpływać na decyzje wybranego przez siebie gremium? [10/21/2011 – 21:42]

Nick : Jaka niespodzianka z tymi pieniążkami za WTK-i? Przecież liczy się prościutko 15x... plus 8x.. [10/22/20:51]

Nick : jak można organizować jakiegokolwiek zawody na tej zapadłej wsi Kocudzy?! tam nie ma nawet ogrzewania, jest ślisko, słońce świeci na stoły, które i tak są beznadziejne a i temperatura jak widać nie jest nawet zbliżona do dopuszczalnej...[10/23/2011 - 12:19]

Marek : 19 listopada w Kocudzy gramy półfinały UKS-ów. Może do tej pory kupią ścierki, pożyczą wody i posprzątają salę. Jak nie to będzie kolejny wstyd. Drewno zabierzemy ze sobą i papier do łazienek. Kto dopuszcza rozgrywanie zawodów w takich warunkach?[10/23/2011 – 18:28]

Anonimowego shoutboksera proszę o ciąg dalszy

wtorek 25.10.2011 12:14:27

Chodzi o wypowiedź sprzed kilku tygodni. Ktoś mi wtedy życzył, bym.... zaczął uczyć w podstawówce, co miałyby mnie czegoś nauczyć. Porozumiewawcze oko puszczone do innych shoutbokserów miało świadczyć o oczywistości intencji zawartej we wpisie. Ja jej nie zrozumiałem. Pomyślałem sobie: he, a ja od tego roku prowadzę zajęcia w szkole podstawowej. Uczę gry w szachy. Jednakowoż doszedłem do wniosku, że i mi dane będzie zrozumienie wpisu pingpongnaudy, jeśli dam sobie troszkę więcej czasu. I co? Nadal nic. Dlatego, jak to ująłem w tytule, chciałbym rozszerzenia tematu.

To moje drugie podejście do nauczania gry w szachy. Pierwsze miało miejsce w czasach licealnych, wtedy to zebrałem grupkę 7-o i 8-olatków i uczyłem ich zasad królewskiej gry. Po lekcjach, w szkole, w GO-K-u, na placach zabaw - gdzie się tylko dało. Grupka wprawdzie stopniała po pewnym czasie, ale Marcin Krawczyk - mój najlepszy uczeń - w wieku 9 lat wszedł do pierwszej dziesiątki województwa juniorów do lat 18-u. Później poszedłem na studia i zakończył się okres spłacania szachowego "podatku gruntowego" na rzecz gminy Adamów. Teraz czas na Lublin.

Ps. Po wielu latach nie bez satysfakcji spostrzegłem Marcina w grupie studentów filozofii na UMCS, potem ucieszyło mnie, że podjął studia doktoranckie, a teraz - na korytarzu od czasu do czasu spotykam kolegę adiunkta.

Popisowa porażka PZTS

środa 26.10.2011 08:55:35

Wycofanie drużyn z Mistrzostw Świata Juniorów (Bahrajn - 13-20.11.2011) i ograniczenie reprezentacji do dwóch osób (Jakub Dyjas oraz Klaudia Kusińska) najlepiej świadczy o bezradności centrali PZTS. Pieniążki przejezdzone, czas zaciskać pasa....., na zawodniczkach i zawodnikach.[ncd]

Eksperyment z napojem energetyzującym

niedziela 30.10.2011 03:44:32

Pierwszy raz coś takiego, na dodatek litowego, kupiłem sobie i postanowiłem sprawdzić działanie w trakcie dzisiejszego meczu IV ligi OZTS. Przed meczem kolega Grzegorz Borkowski, z drużyny przeciwnej, słysząc mój zamiar ostrzegł mnie. Piłem, grałem, i ... coraz bardziej sztywniałem. Jakbym stał obok samego siebie. Ja chciałem jedno, ręka i nogi - drugie. Zero bloku; po jednym uderzeniu, drugie już w wersji "robocopa"; bo kopa, to owszem, trzeba mieć, ale nie w nadmiarze. Mówiąc krótko - nigdy więcej.

Ps. Przy okazji przypomniałem sobie Roberta Barana, który przed meczem w AZS-ie UMCS gołnął sobie raz mocną kawę. Poniósł wtedy jedyną porażkę, i gdzieś na starej stronie znajduje się jego zdjęcie, gdy siedzi jak sparaliżowany. He, he... ("Trójeczka" KS Sygnał była zdekompletowana, ale grała szczęśliwie - wygrane wszystkie sety prawdy, więc i remis z rezerwami LCEZ nikogo nie skrzywdził).

Informujcie o meczach w Shoutboxie!

niedziela 30.10.2011 04:49:23

Uprzejmie proszę przedstawicieli drużyn występujących w ligach OZTS Lublin - wpisujcie kiedy gracie mecze w Lublinie. Czasem są przekładki, czasem zgodnie z terminarzem, ale mało kto wie o tym! KS, KTS, UKS, LCEZ - krótko: kiedy, gdzie i z kim gracie najbliższy mecz. W Galerii zamieściłem kilka zdjęć p. Zenona Krawczyka z dzisiejszych meczów rozegranych na MOSiRze. [olek już zdążył obejrzeć- ncd]

Shoutbox (24.10-29.10)

Darek 54gti : Witam. Zawodniczki z KTS Sygnał czeka maraton.05.11 bardzo ważny mecz z Łomżą a 06.11 z UKS Panda Liśnik Duży. Dopingujmy mocno zawodniczki P. Adama P. Aby w obu meczach odniosły zwycięstwo. Powodzenia !!! [10/24/2011 – 13:24]

Waldek : Paweł w końcu zdał egzamin. Bez szwagra poszło dużo lepiej (3.0). [10/24/2011 – 19:49]

KS Sygnał Lublin : Serdecznie zapraszamy wszystkich sympatyków tenisa stołowego na mecz I ligi mężczyzn pomiędzy zespołami KS Sygnał Lublin i PKS KOLIPING Jarosław. Spotkanie odbędzie się w

najbliższą sobotę 29 października o godzinie 11.00 na dużej hali MOSiR przy Alejach Zygmuntońskich. Liczymy na wsparcie kibiców ! [10/25/2011 – 18:22]

bład : Witam dopatrzyłem się błędu na stronie lozts. Mianowicie dlaczego pisze że Jarocki ma bilans setów 21:2 w 4 lidze ale to nieprawda bo o ile pamiętam nie przegrał żadnego seta :) [10/26/ – 14:18]

czapa : Nasz konik Maruda nie przegrał żadnego seta, zgadza się :) [10/26/2011 – 16:05]

Zbyszko : strona główna lozts ma wyłączność na ALFA Radzyń ??? a I liga II ??? [10/26/2011 – 20:54]

Roberto : A kto prezesem ALFY?

Marek : Niech Alfa zrobi swoją www i tam chwali się [10/27/2011 – 13:46]

Waldek : Mecz rozpocząłem oglądać od stanu 3:5 w 3 secie. Radwańska przeszła samą siebie. Super. [10/27/2011 – 21:24]

PF : Końcówka meczu - rewelacja!! Miałeś szczęście trafiłeś na najlepsze momenty! [10/27/ – 21:44]

Waldek : Nie chcę grać w poniedziałaaaaa! Halo, czy ktoś mnie słyszy? [10/27/2011 – 21:55]

Maro : Słyszysz, słyszysz zobaczymy co da się zrobić. [10/27/2011 – 22:14]

zibi : Taczański Marek w Annoplaście Pod 50! Co za transfer. Jak tego dokonałeś Roman? [10/28/ 09:35]

Roberto : Zibi! To cud! c.u.d. Radwańska to drugi cud bo wyciągała takie meczowe piłki że aż mnie telepało z nerwów! [10/28/2011 – 10:37]

zibi : Roberto serfujesz po necie i nie pilnujesz kasy fiskalnej jak mi donoszą. [10/28/2011 - 11:33]

Roberto : Zibi daj spokój podobno chory jesteś? Zdrowia życzę! W necie tylko tenis bo nic innego nie ma! [10/28/2011 – 11:40]

Waldek : W Galerii zamieściłem kilkanaście zdjęć z meczu Sygnału autorstwa Pana Zenona Krawczyka. Polecam, i dziękuję Autorowi za ten podarek. [10/29/2011 – 18:57]

Lewart od razu więcej wart

poniedziałek 31.10.2011 10:05:23

A to dzięki stronie internetowej, właśnie otwartej (pacnij tutaj). A że jest o czym pisać (m.in. GP LZS), więc i czytelników nie będzie brakować. Brawo.[ncd]

Listopad 2011

Tak, tak - to już dziś!

środa 02.11.2011 01:09:45

Rusza nowy sezon w LLTSA. Tak mocnej ligi jeszcze nie było, i na dodatek - tak pięknej. W drużynach pojawiają się zawodniczki lubelskich klubów i kto wie, czy to nie od ich postawy zależeć będzie nie tylko los poszczególnych drużyn, ale i ostateczny wygląd górnej połówki I ligi? Będzie na co popatrzeć. Hmm....

Już miałem jechać na MOSiR...

czwartek 03.11.2011 12:29:05



Foto: W. Pycka

Po ciężkim, ale zwycięskim weekendzie w Białymstoku, Konrad na kilka dni zawitał do Lublina. Trening na Magnoliowej był nie lada gratką dla stałych bywalców sali LCEZ. Nie wiem tylko, jak tam wypadły sparingi z Łukaszem "Marudą" Jarockim oraz Jarkiem Woźniakiem. Tak czy inaczej, dzisiaj będzie ostatnia okazja do rewanżu, bo Toruń już szykuje się do arcyważnego meczu z Działdowem.

Aniołki AZS-u w akcji!

czwartek 03.11.2011 10:15:29

Moja wymarzona "Trójeczka"



Foto: W. Pycka

Pierwsza trójka AZS UMCS III: Agnieszka Przybyś, Paulina Tarasek, Anna Suchora

Zona Zenona - Lubelski Tenis Stołowy w Obrazach

sobota 05.11.2011 03:47:29

Gorrrrąco polecam! Panie Zenonie, to był strzał w przysłowiową "10". Już obecnie jest dużo, bardzo fajnych zdjęć z naszego lubelskiego pingpongowego życia, kliknij więc tutaj lub w Zonę z prawej strony. [cieszcie się zdjęciami!]

Shoutbox (5.11-6.11)

Waldek : Specjalne gratulacje dla Julii Ostęp za wygrany II WTK Młodziczek. Ambicje, praca, wytrwałość, i zamiast być w cieniu innych zawodniczek, Julia sama zaczyna rzucać całkiem spory cień. [11/05/2011 - 21:46]

Marek : Dla Julki oczywiście wielkie brawa. W tenisa trzeba grać a nie pykać. Wynik jest ale może mieć bardzo krótkie nogi. Inne zawodniczki są długodystansowe i pracują na wyniki w przyszłości a "nie tańczą" dla wyniku. Bez obrazy. Waldek nie załamuj innych zawodniczek, które będą przyszłością naszą tenisa. Julka kontynuuje tradycje rodzinne - w tenisie nie pozostanie. Pojedzie na OTK - wątpię - tam nie będzie I miejsca, nie będzie sukcesu i będzie basta z tenisem. Szkoda mi jest Kasi - to dziecko zasługuje na medal za sumienność. Pozdrawiam. [11/05/2011 - 22:58]

czapa : a moim zdaniem to sumienność ma większą Julka :) [11/05/2011 - 23:07]

Do Marek : Nie wiem kim jesteś ale swoim komentarzem to ty próbujesz załamać inne zawodniczki !!! To jest sport wygrywa lepszy [11/05/2011 - 23:20]

czapa : no właśnie. to jest sport. wygrywa lepszy. nie ktoś faworyzowany tylko ktoś kto ciężko pracuje na treningach i nie płacze :) [11/05/2011 - 23:58]

Anonim : nie zdziwiłbym się, gdyby Julce teraz zabronili trenowania w KTS-ie... z wiadomego powodu [11/06/2011 - 00:11]

KAZIK : Pewne osoby nie trawią tego, że ktoś jest po pewnym czasie lepszy. Historia lubi się powtarzać.....? [11/06/2011 - 07:12]

Marcin Pawlak : Do anonimowych komentatorów: sami chyba jesteście sfrustrowani, czemu dajecie wyraz wypisując głupoty. "Każdy mierzy innych miarą własnego zepsucia", czyli pewnie bylibyście w stanie posunąć się do podłości przegrywając w rywalizacji sportowej. Aha, Kazik zacznij czytać słownik ortograficzny. Sportowa kariera Julki będzie zależała od jej Rodziców i jej samej a klub zrobi wszystko

żeby mogła kontynuować swój rozwój sportowy. [11/06/08:12]

Waldek : Hmm... widzę, że parę spraw przespałem. Chyba na szczęście... [11/06/2011 – 09:25]

Renata Pawlak : Ogromnie cieszę się z sukcesu Julki w WTK, Julka sporo umie i tym razem to pokazała wygrywając nie tylko z Kasią ale też z innymi zawodniczkami. Mam nadzieję, że sukces Julki, jak również dobre wyniki Kasi, i Sylwka w WTK Młodzików będą zachętą dla innych młodych zawodników do regularnych treningów. Do Anonima: Co takiego zrobił Ci klub KTS, że wypisujesz takie bzdury? Nie po to szkolimy zawodników, żeby ich wyrzucać z klubu. Do innych sfrustrowanych: Życzę wszystkim, żeby obserwacja zmagani sportowych młodszych i starszych zawodników była pozytywnym przeżyciem, przyjemnością a nie okazją do złośliwości. [11/06/10:36]

??? : I kto tu pisze o złośliwości !!! [11/06/2011 – 11:59]

Marcin Pawlak : Do anonimowego bohatera: jeżeli umiesz umotywić swoje twierdzenia to najlepiej je potwierdzisz podpisując się imieniem i nazwiskiem. Jeżeli nie umiesz tego zrobić to jesteś zwykłym tchórzem. Jak powiedziano w trylogii: "niegodnym, żeby uczciwy człowiek pole dawał" [11/06/2011 – 16:57]

Kilka uwag na koniec weekendu

niedziela 06.11.2011 08:16:20

1. Mecz kobiecej drużyny KTS-u wpłynął bardzo pozytywnie na frekwencję kibiców oraz ocieplił atmosferę na trybunach. Oby udało się utrzymać tę tendencję i uczynić z meczów pingponga okazją do fajnych spotkań w szerszym gronie, nie tylko w gronie zawodników-kibiców. Reklama zaczyna przynosić efekty, a że warto starać się o kibica, to chyba wszyscy już wiemy. Najlepiej wiedzą o tym sponsorzy inwestujący pieniądze w nasze kluby.

2. Kilka tygodni temu pojawił się w Shout boxie temat mediów. Czy możemy już ustalić listę mediów przyjaznych lubelskiemu pingpongowi? Proszę, o ile to możliwe, abyście w Shout boxie wskazali np. tytuły gazet, w których pojawiają się regularnie informacje z meczów i turniejów pingponga. Może ktoś zna listę tytułów, które otrzymują dane z LOZTS?

3. Terminarze spotkań ligowych są wprawdzie zamieszczone w internecie, ale zmiany już nie. Może tak, w imię dbałości o kibica, powinniśmy wcześniej informować o przekładanych meczach? Na przykład dzisiaj, drużyna z Zamościa w ostatniej chwili odwołała przyjazd do Lublina (IV liga), zaskakując tym i zawodników i kibiców. Z drugiej strony, Paweł na stronie UKS-u już w piątek napisał, że w najbliższy weekend odbędą się dwa mecze a myślał o następnym (co też mogło zmylić, i zmyliło).

4. Wygląda to już na pewien rytuał: sukces zawodniczki(a) KTS-u i zaraz gorączka w Shout boxie. Chyba trzeba będzie się do tego przyzwyczaić, choć jest to dość dziwne (jedna z moich znajomych używa słowa "dziwne" jako synonim "głupie". Mało osób o tym wie, ale zawsze jest mi głupio, gdy słyszę, jak do kogoś mówi "ty jesteś jakiś dziwny").

Shoutbox (7.11-17.11/4.12)

Waldek : Kwintesencja Konrada w zdjęciu zamieszczonym w Zonie. Panie Zenonie, piękny Obraz! [11/07/2011 – 15:56]

dziubsiy : ten link ZONA to tylko mi tak dramatycznie chodzi czy ktoś jeszcze ma problem ? ;) [11/07/21:05]

Waldek : Tak chodzi... i ćwicz cierpliwość, którą po chwili nagradza. [11/07/2011 – 21:44]

czapa : a gdzie pozostałe zdjęcia z meczu? :) [11/11/2011 – 20:14]

Waldek : Jak tylko pojawiają się w Zonie, poinformuję. Musimy uzbroić się w cierpliwość. Wszystko w rękach p. Zenona. [11/11/2011 - 20:20]

Waldek : Sorki, już są! [11/11/2011 – 20:21]

Nick : gdzie można zobaczyć zdjęcia z dzisiejszego meczu kts ?? [11/11/2011 – 21:30]

Roberto : Kliknij wyżej ZONA ZENONA ! [11/11/22:07]

nik : Zona Zenona bardzo aktywna. [11/17/2011 - 10:34]

Zenon : Dziękuję wszystkim za uznanie!. Staram się, poprzez zdjęcia, tworzyć historię jak i przyczyniać się do rozwoju tenisa stołowego. Nie zawsze jest możliwość być na każdym meczu i nie zawsze jest wiadomo gdzie i o której godzinie się odbywają. Zdjęcia na stronie LOZTS z ostatnich turniejów są moim dziełem, ale z turnieju skrzatów do chwili obecnej się nie ukazały. Jak mi wiadomo, Pan Waškowski sam nie zamieszcza zdjęć na stronie, a tą czynność wykonuje informatyk. Możliwe, że już nie chce tego robić? [12/04/2011 – 06:42]

Odnośnie biletów na mecze I ligi PZTS

wtorek 08.11.2011 10:07:09

Paweł, pomysł popieram. Jadąc MPK, płacę 4.80 firmie, a klubowi - zero; jadąc swoją limuzyną - jeszcze więcej dopłacam (paliwo), klub - zero; jadąc z Piotrkim - przeplacam jeszcze więcej (piwo niestety poszło w górę, i wcale nie mam na myśli pianki), klub - znów zero. A zatem - niech coś i klubowi skapnie z tej wycieczki na mecz. Mam jednak małą prośbę: dopłacę złotóweczkę do biletu (poproszę o wydrukowanie egzemplarza za 6PLN), ale niech będzie większy, z wydrukowaną tabelą, na której będę mógł zapisać sobie wyniki poszczególnych gier. Za duży? Złotówka wystarczy.

Licealiada Miasta Lublin - sprawozdawczym tempem p. Piotra Nizioła

wtorek 08.11.2011 10:12:27

W dniu dzisiejszym w sali Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej odbyła się Licealiada w indywidualnym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Dzięki życzliwości KS LCEZ ASKO Lublin gra toczyła się na 9 stołach, a nad sprawnym przebiegiem gier czuwała dwójka sędziowska: Piotr Nizioł i Sławomir Kotko. Do zawodów przystąpiło 29 dziewcząt z 13 lubelskich szkół oraz 49 chłopców z 20 szkół. Oprócz wyłonienia najlepszych tenisistek i tenisistów lubelskich szkół średnich gra toczyła się o awans na zawody wojewódzkie, które rozegrane zostaną 17 listopada w Kocudzy. Wyniki końcowe przedstawiają się następująco:

dziewczęta:

1. Kinga Jabłońska - Zespół Szkół nr 1 (op. Piotr Nizioł), [na zdjęciu z lewej strony]
2. Natalia Cięszczyk - V LO (op. Adrian Szczotka), [z prawej]
3. Sylwia Pawlak - Prywatne Liceum im. I. Paderewskiego (op. Robert Rogala),
4. Agnieszka Koc - IV LO (op. Renata Wąsowska),
5. Olga Grudzień - III LO (op. Adam Prus)
6. Joanna Szablowska - PSBiG (op. Andrzej Budziński),

chłopcy: [patrz od prawej strony]

1. Adrian Łagoźny - Zespół Szkół nr 1 (op. Piotr Nizioł),
2. Mateusz Warda - IV LO (op. Renata Wąsowska),
3. Kamil Kleczkowski - III LO (op. Adam Prus),
4. Adam Świrgoń - Zespół Szkół nr 1 (op. Piotr Nizioł)
5. Michał Chrzastowski - ZSE im. Vetterów (op. Piotr Łęczycki),
6. Jarosław Łopuszyński Zespół Szkół nr 5 (op. Janusz Kot) [nieobecny na zdjęciu, na jego miejscu - Autor niniejszego tekstu!]. Do zawodów wojewódzkich kwalifikację uzyskały "pierwsze" piątki. Zdobywcy VI miejsc mają status zawodników rezerwowych.

Piotrek Nizioł

Ps. Serdeczne dzięki za tekst i zdjęcia (do których wracam na pocztę). [w nawiasach kwadratowych dodatki W.P.]

Shoutbox (8.11-11.11)

czapa : W czwartek 10.11 o godzinie 19:30 przy ulicy Magnoliowej odbędzie się derbowy mecz pomiędzy KS LCEZ Asko I Lublin, a TBV Sygnał III Lublin. Liczymy na wsparcie kibiców w tym jakże ważnym meczu. Wszystkich serdecznie zapraszamy!! [11/08/22:18]

Czesław J : W związku z odwołaniem dzisiejszego treningu na Magnoliowej jasnym jest że wpłaty za salę za listopad należy pomniejszyć o jeden dzień. Różnicę tj. niez uzyskany dochód klubu wydaje się że powinien pokryć pomysłodawca zajęcia całej sali na potrzeby meczu [11/10/2011 – 08:05]

Roberto : Drogi Czesławie! Mecz na szczycie tabeli i warto dzisiaj pokibicować bo będzie ciekawie a trening był wczoraj i we wtorek i nie wiem czy byłeś? Terminarz ligi państwowej jest napięty ale teraz będą wyjazdy i nikt Ci nie zabroni grać! Tylko przyjdź! Jeżeli straciłeś około 2 złote z tego powodu to oddam Ci z własnej kieszeni ! Pozdrawiam wszystkich narzekających i zadowolonych! [11/10/2011 – 08:28]

Czesław J : Drogi Robercie. dziękuję za pozdrowienia i pozdrawiam również. Jak przyjdę na mecz to przygotuj drobne 3,13 zł wg wyliczenia 50 zł podziel na 16 dni roboczych w których można grać. Nie jest to dużo ale wg przysłowia "Oszczędzają bogaci i mi się opłaci" [11/10/2011 – 10:50]

Nick : co za sknera z tego Czesława, podnieście mu stawkę miesięczną na 200 zł 3,13 to prawie za darmo ktoś po tobie sprząta i jeszcze powietrze zużywasz [11/10/2011 – 11:16]

Nick : Ale Czesław zaplanował sobie już dwa tygodnie temu, że będzie akurat grał tego dnia opłacił stół,

przełożył sobie zleconą pracę za niemałe pieniądze. Może jednak przełożcie ten mecz???

[11/10/12:36]

Waldek : Popieram Czesława J. Nie o pieniądze idzie, lecz zasady. Jeśli rządzi tylko jedna zasada, że trener zawsze ma rację, to nie wydaje mi się to daleko prowadzącą drogą. Wczoraj Janosik poprosił o przełożenie meczu (którego KS LCEZ II jest gospodarzem), nie udało się (trening), dzisiaj KS LCEZ I gra mecz na treningu, a raczej - zamiast treningu. Sala jest duża, można trenować i równocześnie grać mecz (tak II zagrała ze Szczecbrzeszynom i nikomu to nie przeszkadzało), no, chyba że taka gra to dla "nienormalnych"... [11/10/2011 – 12:38]

Nick : myślę że, jeżeli pan prezes z panem trenerem nie zejda na ziemię, to może okazać się że już niedługo będą trenowali sami . O przepraszam, Jarocki i Grzegorzczuk razem z nimi. Szkoda by było straconych wpłat za "treningi". [11/10/2011 – 15:13]

Nick : Zapewniam cie, że sami trenować nie będziemy, a jeżeli masz coś do powiedzenia to się przedstaw [11/10/2011 – 15:40]

zibi : Uważam, że dyskusja anonimowa jest o wiele ciekawsza byleby się nawzajem nie obrażać [11/10/15:51]

Do Waldka : Jesteś dziwny czy bardzo dziwny zachowujesz się jak na ciebie przystało czyli 100% amator to jest klub nie "Pycokoland" [11/10/2011 – 18:24]

Nick : Gościu nie przesadzaj. To że Waldek się wściekł było zrozumiałe. Jest zawodnikiem klubu a potraktowany został jak intruz we własnym klubie. Nie tylko on się zajeżył. [11/10/2011 – 18:51]

Waldek : Ale mi ktoś dowalił po nazwisku! He, he... też mi argument. Zamiast się wygłupiać może zechcesz napisać, coś takiego dokuczyło ci w moim amatorskim traktowaniu pingponga? Jakiś przykład? Jeśli liczyłeś, że zamknę oczy i w ciemno będą popierać działania władz klubu, to, co tu dużo mówić, przeliczyłeś się. [11/10/2011 – 22:10]

Roberto : Ci co byli to brawa ! Dla nieobecnych wynik 9-9 ! Pasjonujące mecze Łukasza Jarockiego z Marcinem Reszką Kuby z Michałem Szewczukiem ,Łukasza z Adamem Kleczkowskim! Mecz trwał aż 4 godziny a emocji było moc! Koniec był przed północą! SUPERRR ZAWODY! [11/11/2011 – 00:29]

Zorro : Amatorzy tego nierozumieją [11/11/2011 - 12:43]

olo : Amatorzy też grają pod waszym szyldem ,wszystkich trzeba traktować jednakowo. Klub to nie tylko Maruda. [11/11/2011 - 15:18]

Nick : zorro co z ciebie za zawodowiec?-może ty jesteś wszechwiedzący skoro wiesz co ,albo czego nie rozumieją amatorzy [11/11/2011 – 19:55]

Igrzyska Szkół Podstawowych Miasta Lublin (dziewczęta)

środa 09.11.2011 07:28:05



W finale Kasia Pawlak pokonała Julkę Ostęp. Dziewczyny zapewne zawalczą o finał w zawodach wojewódzkich. Mocny mamy ten żeński Lublin: wczoraj Licealiada - od półfinałów na poziomie ósemki OTK-u Juniorek, dziś występy młodziczek. Serce się raduje. Za informację oraz zdjęcia PingPongPub dziękuje Wicie Komu.

Zamość - Lublin, Lublin - Frysztak

sobota 12.11.2011 04:55:20

TREFL - EDBAR: 2:8 [0:2, 0:4, 1:5, 2:8]

TBV - STRZELEC Frysztak 4:6 [1:1, 3:1, 3:3, 4:4, 4:5 i Paweł Kozieł 0:2, mając piłki setowe w 1 i 2 secie... niestety 4:6](wygrali: Kozieł, Korzec, Czernik; deble w plecy - znów! a z Kolpingiem tak dobrze zagrały...,)

Info: (Zamość - "zibi"; Nałęczów - "p.c.")

Właśnie żona podebrała mi telefon, czekamy..., cierpliwie czekamy....i tak live scoring diabli wzięli....

Ps. Informatorom PingPongPubu serdecznie dziękuję.

Jest pewna różnica...

wtorek 15.11.2011 12:54:50

... w podejściu do gry zawodowców i amatorów. Uprzytomniłem sobie to w trakcie meczu UKS-u Edbar ze Strzelcem z Frysztaku. W pewnym momencie jeden z zawodników gospodarzy powiedział coś w rodzaju "ja gram, a on zasuwa na całego". Otóż to, widząc w przeciwniku zdecydowanego faworyta, zawodowiec robi wszystko, by pokazać swój najlepszy pingpong; amator - nie jest w stanie wykrzesać z siebie nawet połowy z tego, co potrafi. I dlatego mecze UKS-u są interesujące, bo indywidualne pojedynki stoją na bardzo wysokim poziomie. Niby wynik drużyny wskazuje na jednostronny przebieg meczu, ale na stole niejednokrotnie potrzebne są piąte sety, w których faworyci z UKS-u zmuszeni są wrzucić wyższy bieg. Oby z Kolpingiem od początku zegrali na takich obrotach.

Ps. Po obejrzeniu meczu w Lublinie przyznaję, że Frysztak zbudował mocniejszą ekipę, niż sądziłem na początku sezonu. Sobotnia porażka TBV Sygnał nie może być uznana za niespodziankę. I jeszcze jedno: wypowiedź zawodnika UKS-u została przeze mnie dość mocno ugliedzona, a to z uwagi na dzieci czytające niniejszą stronę, jej sens chyba zachowałem!

To był dłuuuugi weekend

środa 16.11.2011 09:15:56

Dzięki rozgrywkom ligowym, ani zawodników, ani kibiców pingponga nie było na zadymie w Warszawie. Kibice piłkarscy, owszem, w podziękowaniu za orliki i stadiony. Co do rozgrywek ligowych: 11-go ekipa z Bełżyc przegrała 4:6 mecz z rezerwami MOKS-u (w Białymstoku), była to pierwsza - i oby ostatnia! - porażka w tym sezonie. 12-go TBV Sygnał przegrał z drużyną z Frysztaka, a Zamojski Trefl - z Edbarem (tu akurat wszystko się zgadza, he, he...).

13-go, jak to napisano niżej, Edbar odegrał się Frysztakowcom za porażkę TBV, a CKFiS Bełżyce odegrały się na drugiej ekipie z Białegostoku - Dojlidach. Poniedziałek? Wtorek - Alfa przegrywa z Rzeszowem, ale to akurat najmniejsza strata, po tych manewrach z turniejami dla dzieci i młodzieży trudno kibicować i Alfie, i Alfikowi. Ale że wielu kibicuje, więc odnotowuję i ten fakt. Może najbliższy OTK w Radzynie poprawi reputację klubu? Eeee, pewnie nieeee.

Nasi grali w Kocudzy (Autor: Piotr Nizioł)

czwartek 17.11.2011 11:14:54

W Wojewódzkiej Licealiadzie w indywidualnym tenisie stołowym brała udział 10-osobowa reprezentacja Lublina. Doskonale spisały się dziewczęta, wśród których pierwsza trójka była dokładnie taka sama jak podczas zawodów miejskich:

I miejsce: Kinga Jabłońska - Zespół Szkół nr 1 (Podwale),

II miejsce: Natalia Ciężczyk - V Liceum Ogólnokształcące,

III miejsce: Sylwia Pawlak - Prywatne L.O. im. Paderewskiego.

Wśród chłopców prym wiodła „zaciężna armia” z Zamościa. Wygrał Kamil Puchalski przed Danielem Kisielewiczem, Błażem Ferensem i Pawłem Rozwadowskim. Najlepszym naszym reprezentantem był Adrian Łagoźny (ZS 1 Podwale), który jako jedyny był w stanie nawiązać walkę z Zamościanami zajmując V miejsce po wygranej z kolejnym zawodnikiem z Padwy Północy, Dominikiem Stepuchem. Pozostali nasi reprezentanci: Agnieszka Koc (IV LO), Joanna Szablowska (PSBiG), która zastąpiła chorą Olgę Grudzień, Kamil Kleczkowski (III LO), Adam Świrgoń (ZS 1) i Michał Chrzonostowski zajęli miejsca w przedziale od 7 do 24. Kolejna szansa na pokazanie się w województwie w zawodach szkolnych będzie dopiero w lutym 2012 podczas zawodów drużynowych. Szczegółowe wyniki dzisiejszych zawodów będą dostępne za ... kilka dni na stronie: www.lwszs.lublin.pl

Ps. Piotrze, serdeczne dzięki za info oraz gratulacje za wynik Kingi!

Nasz człowiek w Dubaju

sobota 19.11.2011 08:41:39

Roman Piechnik wrócił wczoraj z wycieczki do Dubaju, gdzie grając z kilkoma innymi weteranami z Polski ograli swoich odpowiedników z Indii i Emiratów. Cięższy pojedynek przyszło Romanowi stoczyć w

Polsce, w Lublinie: najpierw z drogówką (0:10 plus nagroda za zwycięstwo policjantów w wysokości 400 PLN), zaraz potem z Leszkiem Bigajem, który w swoim stylu - czekającym nadal na nazwanie przez najwybitniejsze umysły trenerskie i specjalistów od odnowy biologicznej, psychicznej oraz kosmicznej - wygrał z naszym turystą 3:1. Rozpędzony zawodnik Dwójki AZS-u dorzucił wygraną z p. Anną - skądinąd grającą super tenis, ale jak wiadomo, Lech opanował pingpong w wydaniu solo, tj. granie nie uzależnione od tego, co zrobi druga strona (wczorajszym wyjątkiem od tej reguły był pojedynek z Czarkiem Ćwikłą), a także miał współudział w zwycięstwie debła (pomimo płatającego się pod nogami Wojtki). Tyle radości nam Lech sprawił wczoraj, że jeszcze dziś na wspomnienie jego gry serce mi podskakuje, a nawet w tym podskoku - kraje. W tym samym czasie IV pokonała, chyba do zera, swoich zdekompletowanych przeciwników w II lidze.

Ps. Co tam u Sylwka? Niech ktoś da znać, że wszystko w porządku.

I owca syta, i wilk cały

sobota 19.11.2011 09:52:37

Rozgrywki IV ligi PZTS - niedziela; zaplanowane mecze LLTSA na Magnoliowej - poniedziałki: dla mnie to za dużo. Nawet nie trenuję dzień po dniu, a co dopiero grać mecze (pisałem o tym zresztą na Shoutboxie, że nie chcę grać w poniedziałki). Nie chcąc zrezygnować ani z jednych rozgrywek, ani z drugich, dzięki zaproszeniu ze strony ekipy mojej dawnej "Trójeczki" AZS UMCS, pozwoliłem sobie powrócić na stare śmieci (niech się tylko śmieci nie obrażają na mnie) i w lidze LLTSA zagrać razem z przypadkowymi okolicznościami "aniołkami". Pierwszy mecz zagrałem wcześniej, niż to sobie zaplanowałem, w dość przypadkowych okolicznościach, ale było po staremu i bardzo sympatycznie. W lidze OZTS zamierzam nadal grać w drużynie KS LCEZ II, o ile oczywiście będę do czegoś przydatny. W ten sposób udało mi się, jak to podane w tytule. To tak tytułem dopowiedzenia dotychczas niedopowiedzianego.

Shoutbox (10.11-23.11)

Nick : Wierny kibicu, chcesz być rozrzutny? Sam sobie wydrukuj co ci się podoba, kup sobie długopis z jakim chcesz nadrukiem i wpłać na konto Klubu ile ci się podoba. Po co te ceregiele, podchody itp.? Ale daj też pooglondac innym gratis. Bendzie i wilk syty i owca cała. [11/10/2011 – 20:08]

Waldek : Nie ma nic za darmo, no, chyba że ukradniesz (co też wiąże się z pewnym kosztem). RTV - abonament, internet - to samo, w świecie realnym - też trzeba zainwestować, chociażby w przejazd. Czy oglądanie meczu pingponga, nawet w lidze LLTSA, jest za darmo? Nie, ktoś musiał wyłożyć kasę na organizację, inny - na sprzęt, piłeczki, stroje... To też jest koszt widowiska. A ty "owieczko" chcesz mieć za darmo. Oprzytomnij. I bądź na tyle solidnym kibicem, że będziesz partycypować w kosztach widowiska. To kwestia etyki. Albo - złodziejskich manier. [11/10/2011 – 21:46]

Nick : Czyżby ORLIKi też były dla złodziei, którzy nie płacą? [11/10/2011 – 23:06]

[...]

Waldek : Są rzeczy ważniejsze. Zadałem pytanie, czy podoba się Lublin? P. Kinga odpowiedziała bez wahania: nawet bardzo! A zatem, panowie, nie roztrwośmy tego kapitału! [11/18/2011 - 11:52]

zdziwiony : Po co nam NEWS OF THE WORLD skoro mamy tak "dyskretne" P.Waldka!!! [11/19/09:06]

Waldek : Obstawialiśmy wczoraj powód spóźnienia Romana na mecz. Najwięcej głosów padło na... zatrzymanie przez policję. Że zaś ostatni wiadukt łączący Czechów z Centrum jest objeżdżany przez nieoznakowany radiowóz, więc, wiadomo, tam trudno zmieścić się w przepisowych kilometrach (wielu goni, by znaleźć się wcześniej w kolejce czekającej przed światłami). A że Roman dojeżdżając do sali gier i tak wrzuca wyższy bieg, więc nie pierwszy raz zapłacił tuż przed dojechaniem do mety. Pingpong podnosi adrenalinę, a to bywa kosztowne.... [11/19/2011 – 16:06]

Kowalsky : Były tu na tym forum głosy oburzenia że Radzyń w superlidze biletuje kibiców po 5 pln . Obecnie poszedł tym tropem UKS RUCH -Edbar i jakoś nie widzę głosów oburzenia . Jak ten fenomen skomentuje nasz psycholog sportu pan dr Waldek? [11/22/2011 – 18:02]

PawełJ : Kowalsky taki klub nie istnieje.Wiec po co się odnosić do czegoś czego nie ma! Teraz się popraw i zadaj raz jeszcze to pytanie a odpowiedź znajdziesz juz na tej stronie tylko dobrze poszukaj [11/22/2011 – 19:21]

Kowalsky : PawełJ czepiasz się drobiazgów .Pełna nazwa to UKS23 Lublin . Na tej stronie nie ma informacji dlaczego są bilety . Informacja ze sa jest na stronie UKS-u. Ty jako prezes zamiast wyjaśnić bawisz się w takie podchody .Ja nie mam pretensji o to że sa bilety , byłem na meczu poprzednim , płaciłem . Chodzi mi o to że co niektórzy mieli pretensje ze pobiera sie bilet na superligę a nie komentują tego że są pobierane również na I-sza . Wieszano zdechle psy na prezesa Wierzchowskim ze taki lasy na kasę. [11/22/19:46]

PF : Jako komentujący wcześniej biletowanie meczów Alfy, tym bardziej w przypadku UKS - jak zwał, tak zwał ;) - nie przypuszczam aby płatne wejście na mecz zwiększyło liczbę kibiców ,ani, tym bardziej, powiększyło znacząco budżet klubu. [11/22/2011 – 21:21]

Waldek : Odnośnie pytania Kowalky-ego: problem byłby wtedy, gdyby ci sami shoutboxerzy raz krytykowali, raz chwaliłi. Tak zapewne nie jest. Wszystkie wcześniejsze głosy na "nie", są aktualne i teraz. To zrozumiałe. Wtedy się nie wypowiadałem, a najbliższe mi stanowisko zajął MarianW. Tyle tytułem odpowiedzi. [11/22/2011 - 22:17]

Nick : zamiast sie cieszyć ze mamy superlige w lubelskiem to wy sami siejecie zamet...kazdy kombinuje jak moze.. ale mysle ze wszystko dla dobra i rozwoju tenisa w naszym wojewodztwie bo z tenisa chleba nie da sie jesc w Polsce.nie jestesmy w Niemczech[11/22/21:28]

Waldek : Mimo wszystko - gdzieś jest granica kombinowania. Jeśli kombinuje się kosztem dzieci i "obrabia" turnieje dla dzieci i młodzieży, byle tylko dla zawodowców coś skapnelo, to chyba nic dobrego to naszej dyscyplinie nie wróży. Tak mi się wydaje. [11/22/2011 – 21:34]

Waldek : Lucek uciekinier! Nie chciał zagrać z Oh-em i poszedł na trzeciego. [11/22/2011 – 21:38]

Lucek : Dla ciebie to Pan Błaszczuk [11/22/2011 – 22:07]

Radz : Lucek jesteś wielki! [11/22/2011 – 22:14]

Nick : Dlaczego wśród linków nie ma strony Alfy Radzyna [11/22/2011 – 22:53]

Waldek : Jak to nie ma strony Alfy? A gdzie p. Prezes reklamuje swoich polityków? Wiadomo: LOZTS [11/23/2011 – 08:40]

Alfa : Jednak wszyscy mają rację, że dobrze nie będzie za dużo PALANTÓW dookoła [11/23/ 09:50]

zbig : Co za merytoryczny głos w dyskusji [11/23/11:56]

Waldek : Alfa - myśl logicznie! Jeśli WSZYSCY tak mówią, to znaczy, że SAMI są PALANTAMI! Widać coś o sobie wiedzą, a czasem nawet niechcący powiedzą, he, he... [11/23/2011 – 13:17]

Alfa : Wszyscy to inni niż PALANCI nierozumiesz! [11/23/2011 – 19:45]

Waldek : Czego mam nie rozumieć? Ty piszesz w imieniu PALANTÓW, a my to ci INNI. [11/23/19:52]

Alfa : INNI na pewno, wreszcie zrozumiałeś [19:54]

przemek : Czy PALANCI stali tam gdzie stało ZOMO? Wrzućcie na luz! [11/23/2011 – 21:34]

Waldek : Na luzie nie da się dojechać zbyt daleko, nawet jeśli na początku jest z górki. A poza tym, zabawy semantyczne są... zabawne, nieprawdaż? [11/23/ 21:52]

Alfa : "Zabawnie" to będzie niedługo [11/23/22:01]

Sobota, 26.XI, godzina 16.00 - UKS EDBAR 23 Lublin vs PKS Kolping Jarosław

niedziela 20.11.2011 07:11:29

Mecz o pierwsze miejsce, w I lidze PZTS, w pierwszej rundzie. Obecność w SP 23 obowiązkowa. Dla obu ekip będzie to pierwszy z dwóch rzeczywistych sprawdzianów przed barażami o Superligę (drugi sprawdzian - pomiędzy tymi samymi ekipami w drugiej rundzie).[ncd]

Sobota, cztery godziny wcześniej

poniedziałek 21.11.2011 09:26:30

W sobotę Edbar zagra bardzo ważny mecz z Kolpingiem, nie będzie to jednak najważniejszy mecz kolejki. Pierwsze, czy drugie miejsce - nie aż tak istotne. Przedostatnie miejsce jest ważne, bowiem pozwala grać baraż o pozostanie w I lidze z ósmą drużyną ligi północnej. Ostatnia spada bezpośrednio do II ligi. Otóż w sobotę 26 listopada, o godzinie 12-iej w sali KU AZS UE Wrocław rozpocznie się mecz gospodarzy z TBV Sygnał Lublin - pierwszy z dwóch meczów o pozostanie w grze o pierwszą ligę. Oba zespoły zaliczyły do tej pory komplet porażek, aczkolwiek w małych punktach lepszy jest zespół z Lublina. A zatem: po raz pierwszy wystąpi z pozycji faworyta. O 16-iej będziemy już znać wynik.

Ps. Następnego dnia TBV zagra w Nysie mecz z AZS PWSZ, remis byłby mile widziany, ale będzie ciężko wywalczyć tak korzystny wynik.

Wychodząc z AOS-u

czwartek 24.11.2011 08:48:45

Salos - dzięki za zgodę na przełożenie meczu! - wysoko prowadził z AZS UMCS II, w drugiej grze singlowej p. Renata właśnie przegrała seta z Łukaszem, a wcześniej Marek Zieba obronił trzy meczbole w 4 secie meczu z Wojtkiem i wygrał następnego; natomiast "Trójka" przegrywała już 1:4 z "Jedynką" AZS-u. W "Trójeczce" zadebiutował Arek Celej, który ostatnimi czasy przytrenował i zagrał całkiem fajne spotkania. Zatem: niby wszystko w normie, żałuję że nie obejrzę meczu p. Renaty z nieprzewidywalnym Leszkiem. Wracam do domu, a tu nowy temat: Wyjazd na OTK. Z tego co pamiętam, to Julka Ostęp w finale zagrała z zawodniczką z Ryk, więc rezygnując z gry oddaje jej swoje miejsce. Cóż robić: pakować sprzęt i na turniej! Taka gra bez obciążeń bywa nieprzewidywalna na plus!

Ps. Z wpisów w Shoutboxie wnioskuję, że zawodnika Arki chciała jechać, tylko z powodu zbyt późnego powiadomienia nie była w stanie tego dokonać (oczywiście nie chodzi o samą zawodniczkę, ale o klub, który nie był w stanie zapewnić opiekuna, transportu, wnieść stosownych opłat itp. sprawy). Zajrzałem na stronę PZTS - ciągle widnieje tam nazwisko Julki, ale jej udział nie jest potwierdzony. Skoro więc zaszła taka okoliczność, proponuję by województwo nie wysyłało swej reprezentantki na OTK. Wejdzcie

do gry rezerwowa i wszystko będzie OK. Jeszcze się dziewczyny nagrają na turniejach. I jeszcze jedna sprawa: Kraków nie jest aż tak daleko. Bez przesady, jedna doba żeby nie wystarczyła do zorganizowania wyjazdu? Arka jest zbyt prężnym klubem, by nie była w stanie tego dokonać. Co do zaś wyjazdu Julki, zaraz po WTK-u był wpis w Shoutboxie na temat jej ewentualnej absencji. Teraz już wiem, że ten, kto napisał, wiedział więcej od większości.

UKS EDBAR 23 Lublin - PKS KOLPING Jarosław 6:4

piątek 25.11.2011 09:18:31



Foto: W. Pycka

Drugi stół zagrał rewelacyjnie! Kai i Alan wygrali wszystkie single.

I stół:

Karol Strowski-Prus - Marek Klasek 0:3
Radosław Żabski - Vitali Nekhviadovich 2:3
Karol Strowski-Prus - Vitali Nekhviadovich 3:0
Radosław Żabski - Marek Klasek 1:3

II stół:

Alan Woś - Dariusz Kiełb 3:2
Kai Xu - Krzysztof Marcinowski 3:1 ?
Alan Woś - Krzysztof Marcinowski 3:2
Kai Xu - Dariusz Kiełb 3:0

Deble:

Karol Strowski-Prus/Kai Xu - Marek Klasek/Vitali Nekhviadovich 1:3
Radosław Żabski/Alan Woś - Dariusz Kiełb/Krzysztof Marcinowski 3:0



Foto: W. Pycka

Widownia była jeszcze bardziej wypełniona i ogłuszona przez przyjezdną trąbę!

Ps. Chyba, że czegoś nie zauważyłem. No i oczywiście brawa dla KS TBV Sygnał, za wygranie meczu we Wrocławiu (także 6:4 - oba deble wygrane, to jakiś cud?). To był udany dzień dla lubelskich ekip.

Shoutbox (25.11- 28.11)

Waldek : Typujemy wyniki: 6:4 dla Edbaru (1 stół 2:2; deble: 1:1; 2 stół 3:1). Kto da inny wynik? [11/25/22:37]

Nick: Stół 1 0-4; stół 2 2-2; Deble nie wiem [11/25/22:50]

Roberto : 1 stół 2-2 deble 0-2 2 stół 3-1 razem 5-5 [11/25/2011 – 23:05]

kibic : czy jutro na I lidze będą bilety czy free? jeśli to po ile? [11/25/2011 – 23:15]

Anonim : 5 zł [11/25/2011 – 23:16]

Anonim : stół I 1:3 deble 1:1 II 4:0 [11/25/2011 – 23:22]

PawełJ : EDBAR - Kolping 6:4 [11/26/2011 – 02:47]

Nik : A dla dzieci i młodzieży nie ma zniżki a co z tymi co mają licencje PZTS też muszą płacić .Warunki w szkole są kiepskie do oglądania tenisa trochę się Janosik zagalopował z tymi biletami. [11/26/ 11:08]

PawełJ : EDBAR - Jarosław 6:4 dziękuję za wspaniałą atmosferę podczas meczu i za genialny doping [19:47]

pc : Miałem sen: "widzę gościa z czerwona trąbką, mówi on do mnie że przyjechał z Jarosławia i że ze mną już zamieszka :)" Obudziłem się szybko zlany potem, dobrze że to tylko był sen:))) [11/28/ 01:56]

Waldek : Koszmary, senne koszmary [11/28/07:21]

PawełJ : Mi się cały czas śni ten mecz. Na takie spotkania się czeka widowisko przednie długo będą o nim pamiętał [11/28/2011 - 10:23]

Maro : Zawodnikom UKS 23 EDBAR składam podziękowania za stworzenie niezapomnianego widowiska, walka i determinacja jaką pokazali niech posłuży jako przykład dla młodych zawodników że walczyć trzeba do końca {mecz Alana z Dariuszem Kielbim} kto był na meczu wie o czym pisze, pozdrawiam [11/28/2011 - 15:09]

To było duże widowisko

sobota 26.11.2011 09:56:41

Gratulacje dla całej ekipy Edbaru za końcowy wynik, czyli za spełnienie mojej prognozy (mogę jeszcze troszkę poczekać na gratulacje, wszak zasłużone w... 90 procentach?!). Odgadłem końcowy wynik, bez pomocy Marka. Deble zagrały zgodnie z moimi oczekiwaniami, co akurat nie było trudne do przewidzenia. Pomyliłem się w punktacjach poszczególnych stołów. Na pierwszym stole liczyłem na remis, ale Radek nie wypełnił normy; niby było blisko, ale nie na tyle, by narzekać (np. na brak szczęścia). Na drugim liczyłem na wygraną, ale w prognozie uwzględniłem porażkę Alana z D. Kielbem. Tymczasem Alan Woś zupełnie mnie zaskoczył, nie mniej niż swego przeciwnika: pierwszy set - 7:9 i dwa zepsute serwisy D. Kielba, po czym dwa stracone punkty przy własnym podaniu; drugi set - także porażka do 9-u. A potem jazda, aż do końca; żółta kartka do Kielba za niesportowe zachowanie dobitnie świadczy o nerwowej grze; ponad 50-o minutowy mecz zakończony efektowną końcówką w piątym secie. Jedyne punkty w meczu stracone przez Kolping, co do którego kibice przyjezdni mogą czuć się zawiedzeni, choć determinacja w grze Alana była tak ogromna, że chyba nikt nie powie, że nie wygrał zasłużenie; pozostałe raczej pewnie padły łupem Edbaru. Mocnym jak zwykle punktem był "profesor" Kai, dla którego specjalnie część widowni się fatyguje.

Dopisała publiczność. Pomyliliśmy się w prognozach przewidując, że bilety zniechęcą kibiców do przyjazdu. Może dzięki tym biletom zrobiło się tak jakbyś raźniej, bo wiadomo, klient płaci, to wymaga, a jak wymaga, to i sam się angażuje bardziej. Nieprawdaż?

Ps. Pawłowi Janowskiemu dziękuję za podawanie na żywo wyników w Shout boxie. Zapewne nie zabrakło czytelników naszej strony, czekających na takie live i prosimy o podobne info przy następnych meczach.

Fakturami w PZTS

niedziela 27.11.2011 06:26:05

Wczoraj podczas meczu w SP 23 dowiedziałem, że przepisy PZTS-u zwalniają z obowiązku zakupu biletów pewną kategorię osób. W porządku, na imprezy rozgrywane w ramach PZTS związek może ustanowić tego rodzaju zwolnienie, ale musi w związku z tym partycypować w kosztach imprezy! Mówiąc krótko: PZTS powinien refundować klubom koszty wynikające z obecności tego rodzaju widzów. Proponuję więc, by osoby zwolnione z obowiązku zakupu biletów zostały legitymowane i wpisywane na specjalną listę, z podaniem daty imprezy, nr licencji, legitymacji PZTS czy co tam jeszcze., następnie z dołączoną fakturą powinno się ją wysyłać do centrali PZTS, domagając się uiszczenia odpowiednich kwot.

Hej, Sokoły...

niedziela 27.11.2011 07:17:50

Jakoś pomijałem do tej pory swój udział w rozgrywkach IV ligi LOZTS. Nie pisałem wcześniej o Sokole Adamów (liga północna), nie piszę o występach KS LCEZ II. Tytułem wyjątku dzisiaj odstąpię od tej zasady. To z uwagi na pewną miłą młodą osobę płci żeńskiej, do której przypadkowo dodzwoniłem się podczas podróży na mecz do Zwierzyńca. Otóż mieliśmy małe problemy z autem i z tego powodu nasz dojazd na mecz z Sokołem Zwierzyniec opóźnił się, chcąc więc uprzedzić gospodarzy, zadzwoniłem pod telefon podany na stronie LOZTS. Chybiłem. **Okazało się, że jest pomyłka (przestawione ostatnie dwie cyfry)**. Uprasza się więc, by nie dzwonić pod numer podany na stronie LOZTS (stan na dzień 26.11.2011). Szkoda dziewczyny, jeszcze znienawidzi pingpong, jak się dowie, kóż to dzwoni?!

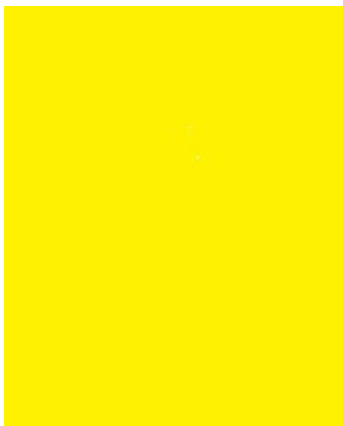
Co do meczu zaś, zaczęliśmy od 1:6! Po kolejnych pięciu grach singlowych widniał remis 6:6, po trzech następnych - 6:9. Dwie nasze wygrane przybliżyły nas do remisu, co było na tyle realne, że w ostatnim meczu Krzysztof Witecki prowadził w setach 2:1 i w czwartym doszło do gry na przewagach. Jedną meczówkę obronił Wiesław Mielnik (pomogła siateczka...), by wygrać 14:12 seta oraz, po chwili, cały mecz. Punkty dla KS "Sokół" Zwierzyniec zdobyli: Godzisz Daniel - 3,5; Bury Kamil 2,5; Furlepa Edward 2,5; Mielnik Wiesław 1,5. Dla KS LCEZ ASKOII: Waldemar Pycka - 4; Krzysztof Grabowski - 3; Jerzy Stępnik - 1.

Ps. Uwaga dla osób dojeżdżających na mecz do Zwierzyńca. Sala jest praktycznie z tyłu za browarem (za plotem wąską drożką ok. 150 m).

Żółte kartki dla działaczy dwóch klubów

poniedziałek 28.11.2011 11:46:03

KTS Sygnał Lublin oraz UPKS Arka Ryki otrzymują po jednej **żółtej kartce** za "rozgrywki" przeprowadzone ponad głowami zawodniczek w związku z wyjazdem na II OTK Młodziczek.



Shoutbox (24.11-28.11)

Ryki : Jutro wyjazd na OTK do Krakowa ciekawe kto jedzie z młodziczek do dzisiaj nie potwierdzono Julki [11/24/2011 – 17:17]

Iaki : Julka ma zabronione jechać na otk . Kto ma pojechać, kto jest w temacie to wie.....? Ale jest jeszcze 2 zawodniczka z wtk,ciekawe co na to jej klub ...? Czyżby następny przekręt ...? [11/24/17:48]

Ryki II : Dzisiaj !!!! był telefon do nas ,że być może Julka nie pojedzie .Kto jest w stanie w jeden dzień zorganizować wyjazd naszej młodziczki na OTK !!!! To są kpiny!!!! [11/24/2011 – 18:13]

Do Waldka : To jest Temat [11/24/2011 – 19:03]

Iaki : Pewnie Pan Waldek umyje ręce w tym temacie,obym się mylił. Od dawna było wiadomo,że tak będzie. Ci ludzie nie liczą się z niczym. Nikt nie może być lepszy od córek [11/24/2011 – 19:38]

Renata Pawlak : Zaraz po WTK było wiadomo, że może być problem z wyjazdem Julki, o tym zainteresowane osoby wiedziały (Ryki), więc można się było przygotować do wyjazdu. Do końca osobiście przekonywałam Julkę i jej rodziców do wyjazdu, rezygnacja ostateczna spowodowana również chorobą nastąpiła dzisiaj rano i natychmiast Ryki zostały o tym poinformowane, więc RYKI II proszę nie wprowadzaj w błąd, w godzinach popołudniowych była informacja zwrotna, że Ryki nie pojadą. [11/24/2011 – 20:27]

Nick : Niech ktoś coś powie na temat Popularyzacji Tenisa Stołowego na tej stronie – obłuda [11/24/20:47]

Nick : To może Waldek wsiądź w samochód i jedź jutro do Krakowa a może takie rzeczy planuje się wcześniej. Ale na pewno ktoś pojedzie bo zaplanował to dawno [11/24/2011 – 21:06]

kibic 2 : Panie Waldku niech pan nie udaje Greka. Jak to by dotyczyło innego klubu, to by był temat, a tak umywamy raczki. [11/24/2011 – 21:15]

Waldek: Wróciłem już na stronę, zaraz uzupełnię newsa o postscriptum. [11/24/2011 – 21:36]

... : cichaczem ten sam klub chciał wcisnąć znanego zawodnika do gry w 4 lidze, już po terminie, ale zostało to odkryte. Co pan na to?[11/24/2011 – 21:52]

Waldek: W czasie meczu z KTS-em była o tym mowa. Z tego co wiem, KTS nie będzie korzystać z usług B.K. w rozgrywkach ligowych, chyba że coś się zmieniło. O ile wiem, być może się mylę w tym względzie (jak zresztą w wielu innych, he, he...) protest przeciwko grze B.K. Złożył KS Sygnał oraz KS LCEZ. [11/24/22:15]

... : Dziękuję to jest wystarczające [11/24/2011 – 22:19]

Nick : "obiektywny" P.Waldek -"ręka rękę myje" [11/24/2011 – 22:32]

Nick : a wszystko po to, żeby Kasia mogła pojechać na otk mimo iż była za słaba by to sobie wywalczyć...no cóż, skoro nie można przy stole to trzeba umieć radzić sobie poza nim...[11/24/2011 – 23:06]

Renata : nie- choroba swoją drogą, Julka i rodzice długo nie mogli się zdecydować na wyjazd i wiele osób (w tym RYKI) słyszało, że jest taka sytuacja, ja namawiałam Julkę na wyjazd - bo to jest w jej interesie jak również klubu, [11/24/2011 – 23:55]

Maro : Na dzień dzisiejszy KS LCEZ nie składał żadnego oficjalnego protestu w sprawie B. K. [11/24/2011 – 23:58]

Nick : oficjalnego - nie, tylko nieoficjalny [11/25/00:00]

Regulamin : Po co protest jest regulamin PZTS p.Waldku! [11/25/2011 – 09:15]

Waldek : Regulamin jest właśnie po to, by na jego podstawie składać pro-te(k)sty. [11/25/2011 – 11:06]

Marek: I kto pojechał na OTK Młodziczek? Wiedziałem, że będzie zadyma:) Prorok czy co? [11/25/21:37]

Nick : Stało się. Kasia jedzie na OTK młodziczek!!! [11/25/2011 – 22:08]

i co wy na to? : i co wy na to? [11/25/2011 – 22:10]

Marcin Pawlak : Nick oraz inne Anonimy, może to wy powinniście pojechać na ten OTK? Trzeba było zgłosić akces. [11/25/2011 – 22:25]

Waldek : Marku, o Twoim wpisie wczoraj wspomniałem. Na chwilę obecną jesteś prorokiem. Jeszcze przez godzinę proszę składać zamówienia pod adresem Marka. Zaczynam: jaki będzie jutro wynik meczu w Lublinie? [11/25/2011 – 22:25]

Nick : Miałem sen: Kasia zostaje miszczynią Polski. Na szczęście to tylko sen. Ide spac dalej. Dobrej nocy. [11/26/2011 - 04:38]

Nick : A ja bym chciał by dzieciaki z lubelskiego bez względu na "przynależność klubową" osiągały takie sukcesy i żeby to nie był sen. Szkoda tylko że pseudo dorośli wciągają w swoje gierki zawodników klubowych co odbija się bezpośrednio na dzieciakach i młodzieży. Kilku zawodników z naszego regionu przez te przepychanki ma już sezon w plecy a nawet śmiałem twierdzić że więcej, zamiast ogrywać się w drugiej lidze grają w czwartej temat był już tu wielokrotnie poruszany, B. K. traci sezon no bo jak ani nas to my ich, a Teraz czas na dzieciaki te obecne no i te nienarodzone :). [11/26/2011 – 11:20]

Nick : „Bez sukcesu na II OTK młodzików” moim zdaniem sukcesem zakończył się występ zaw. z woj. lubelskiego Walaszek 9-12 a Żuk 13-16 w której kategorii mamy takie wyniki. Proszę o odpowiedź pana Waškowskiego piszącego art. na stronie lozts [11/27/2011 – 18:07]

Nick : Wpis pana Waškowskiego wynika z sukcesów jakie w ostatnich latach odnosili nasi zawodnicy na OTK-ach przypomnę że Cięższyk,Pawlak,Lalak czy Kulpa wygrywali OTK-i dlatego wpis o braku sukcesów jest adekwatny do oczekiwań. Oczywiście chłopcom i ich trenerom należą się duże brawa i gratulacje za osiągnięte miejsca. [11/27/2011 – 18:25]

Renata : Waldek dobrze wiesz, że nie było żadnych rozgrywek ponad głowami zawodniczek, Twoja sugestia aby na OTK nie pojechała żadna zawodniczka z województwa, skoro nie może pojechać Weronika to jakiś absurd [11/28/2011 – 14:28]

Nick : a ta kartka to od kogo?:) [11/28/2011 – 14:52]

Renata : od Waldka [11/28/2011 – 14:56]

Renata : Waldek - na drugi raz zaproponuj, że zawiesz na zawody dziecko, które nie ma z kim pojechać ; mogą to też zrobisz wszyscy inni, którzy nie wiedzieć czemu nie lubią Kasi, Ci też mogą oferować pomoc w zawieszeniu dziecka na zawody, z którym nie ma kto pojechać, wszyscy krytykujący mogą dołożyć wszelkich starań, żeby następnym razem Kasia nie pojechała, będą mieli satysfakcję, że coś zrobili, a nie tylko wylali "pomyje" [11/28/2011 – 15:12]

Waldek : Odnośnie OTK-u. Jedni udawali, że chcą oddać, drudzy - udawali że chcą wziąć. W efekcie: ci, co musieli oddać, nie oddali; ci zaś, co mogli wziąć - sprawiają wrażenie jakoby musieli zrezygnować. [11/28/2011 - 15:45]

Renata : Nie udawaliśmy, to nie był wyjazd na siłę, gdybym wiedziała, że tak będzie to ułożyłabym swoje plany i też pojechałabym z Kasią, jeszcze raz powtórzę - to absurd, żeby nie pojechało żadne dziecko [11/28/16:08]

Nick : Wszyscy wiedzieli kto pojedzie na OTK młodziczek zaraz jak poznali wyniki WTK (o tym że Julka nagle zachoruje). Mówię o tych którzy znają zawodników i "działaczy". [11/28/2011 - 21:39]

Waidek : Do Nicka: wobec tego, że wszyscy to wiedzieli, muszę z przykrością (dla siebie) stwierdzić, że w ogóle nie było żadnej sprawy. Przyjdzie mi anulować żółte kartki, jak anulowano ostatni pojedynek Pudziana. Hmm....., coś chyba przeoczyłeś, bo miał "dolożyć" (jak mniemam), usprawiedliwiłeś. [11/28/2011 - 23:01]

Zmiany na stronach www

wtorek 29.11.2011 10:01:14

Nowa strona KS LCEZ ASKO Lublin wygląda dużo ciekawiej, w porównaniu z pierwszą; i nie ma tego gościa odstrasżającego małe dzieci od pingponga (któż to był, swoją drogą?). Zmieniła się też nieco wcześniej strona UKS EDBAR 23 Lublin. Nie podoba mi się tło: po co ten Timo? Paweł wrzuc tam Konrada, Kaia, może nawet mnie, ale wyrzuc Timo! To dobry zawodnik, nawet bardzo, ale dla klubu nie jest żadną wizytówką! I jeszcze jedno: zmień kolor tekstu w newsach, albo zmień tło. Albo nic nie rób. Albo... zapytaj innych o zdanie.

Uprzejmie donoszę, że

środa 30.11.2011 12:15:03

Chciałem wczoraj sprawdzić listę obecności na meczu TBV z Rodosem. Jak zwyczaj nakazuje. Ale spotkałem się ze zdecydowanym sprzeciwem kibiców, a już najbardziej Pawła Widyńskiego. No tak, pomyślałem sobie, pewnie kolokwium za pasem plus parę czytanek zadanych, ale jak Wojtek zaproponował podwózkę z Chełma, to czemu nie. Pewnie dziewczyna Pawła też nie wie o krótkim wypadzie na mecz do Lublina. Popatrzmy na resztę: pan Zygmunt to pewnie do apteki wyskoczył, Darek tak tylko na chwilę wyszedł z domu, Marian biznesu pilnuje, a Wojciech właśnie planuje następną super inwestycję w Lublinie. Wszyscy w robocie. Nawet ja sam wnoszę ostatnie poprawki do książki od dawna leżącej w wydawnictwie UMCS. No i jest ksiądz Stanisław, pewnie wyszedł brewiarz odmówić w kościele. Ładnie, ładnie... Tylko pani Anna spokojnie sobie gra, bo przed chwilą mąż zakończył swój trening i pojechał do domu - ktoś jednak potrafi docenić pasję pingpongową swojej partnerki życiowej. Chełm też mocny pod tym względem. Tylko my jacyś zestresowani...

Ps. Jeden nieznan mi kibic wydał mi się jakiś inny, obcy: zadowolony, uśmiechnięty, zero stresu. Pewnie nie ma żony, ani narzeczonej - bo skąd ta radość? Albo jest przez przypadek? Może nie jest pingpongistą? Ej, nawet nie wie, ile traci...

Grudzień 2011

AZS UP - AZS UMCS III 3:7

czwartek 01.12.2011 11:10:23

Kołodziejczyk Jacek - Pycka Waldemar 3:2 [11:5, 11:13, 11:8, 2:11, 11:3]
Chemperek Michał - Suchora Anna 3:1 [9:11, 15:13, 11:9, 11:8]
Kruk Seweryn - Przybyś Agnieszka 1:3 [8:11, 9:11, 11:5, 7:11]
Chemperek M./Kruk S. - Przybyś A./Pycka W. 1:3 [12:10, 6:11, 9:11, 11:13]
Chemperek M. - Pycka W. 0:3 [10:12, 8:11, 12:14]
Kołodziejczyk J. - Przybyś A. 2:3 [9:11, 11:9, 10:12, 11:5, 8:11]
Kruk S. - Szala Zbigniew 0:3 [8:11, 11:13, 12:14]
Chemperek M. - Przybyś A. 2:3 [13:11, 9:11, 11:9, 9:11, 10:12 (6:10)]
Kruk S. - Pycka W. 2:3 [6:11, 11:4, 12:10, 8:11, 8:11]
Kołodziejczyk J. - Celej A. 3:2 [11:13, 11:13, ??, 11:4, 11:6]

Ps. Roman, miałeś rację, Jacek to duży talencki.

Klasyfikacja uczelni w rozgrywkach wojewódzkich AZS

niedziela 04.12.2011 08:01:11

Mężczyźni (43 startujących zawodników - trzech najlepszych punktowało dla uczelni):

1. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej Lublin – 111,5 pkt.
2. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – 105,5 pkt.
3. Politechnika Lubelska – 103 pkt.

Kobiety (sklasyfikowane 34 zawodniczki):

1. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II – 97 pkt.
2. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej Lublin – 78,5 pkt.

3. Uniwersytet Medyczny Lublin – 72 pkt.



Renata Gumula (KUL) w starciu z Agnieszką Przybyś (UMCS)

AMWL w królewskiej grze

sobota 10.12.2011 04:28:22

Tydzień temu zapunktowałem dla Uczelni na Akademickich Mistrzostwach Województwa Lubelskiego, zajmując w tenisie stołowym 7-8 miejsce. Dzisiaj zagrałem na turnieju szachowych, także w ramach AMWL. Udało mi się powtórzyć wynik - zająłem 7 miejsce, zdobywając 5 punktów w siedmiu grach (+4=2-1) - tyle samo miał zawodnik z trzeciego miejsca, ale miałem najslabszą punktacje dodatkową w przedziale 3-7. Szczegółowe informacje znajdują się tutaj.



Foto: Z. Pyda

Kilka uwag odnośnie przebiegu turnieju.

Turniej był rozgrywany w kawiarni znajdującej się w obiektach sportowych KUL na Konstancyńowie. Muzyczka, podjadanie i obiadowanie - to troszkę dziwna okoliczność towarzysząca królewskiej grze, ale po pewnym czasie nie zauważałem już tego. Nawet prawie setki jedzących obied zawodników z innej dyscypliny nie słyszałem, na co być może miał wpływ fakt, iż byli to zawodnicy głuchoniemi. Początek

turnieju dla mnie w wielkim stresie, swoje granie ograniczałem do reagowania na posunięcia przeciwników, gdyż niczego nie byłem w stanie zaplanować. Po przerwie udało mi się wygrać trzy partie i wejść do pierwszej dziesiątki turnieju. Może, jakby jeszcze dwie rundy....

Grając w sekcji szachowej AZS UMCS jako student filozofii grałem przede wszystkim ze studentami matematyki; to oni decydowali o sile naszej Uczelni. Dzisiaj się to zmieniło. Poprosiłem koleżankę i kolegów o wpisanie swego kierunku studiów, oto jak się przedstawia obecna reprezentacja UMCS: Aneta Wróbel - prawo; Dominik Poliszuk - prawo; Tomasz Bucior - finanse i rachunkowość; Marcin Narojek - ekonomia; Łukasz Wiaderny - finanse i rachunkowość; Robert Piątkowski - prawo. Pani Aneta - niżej na pierwszym planie - rozpoczęła rewelacyjnie, 3,5 po czterech rundach; później porażka w wygranej już partii (podstawka wieży), która tak dokuczyła naszej zawodniczce, że następne dwie partie także przegrała. Szkoda.

Klikając wyżej w "tutaj" wejdziecie na stronę mm Zbigniewa Pydy, sędziego w dzisiejszym turnieju. Z Panem Zbyszkiem to się kiedyś grało, he, he... nawet równo. Teraz to obaj, jak widzę, mamy równo poukładane - oddanie sprawie sportu i internetu! Pozdrawiam, Panie Zbyszku. Dzięki za zdjęcia (część w galerii).

Ps. Jako ciekawostkę podam, że trenerem sekcji szachowej w AZS UMCS jest p. Janusz Taczański - brat p. Marka. Za tydzień turniej drużynowy. I jeszcze jedno: spotkałem na turnieju zawodniczkę z Tomaszowa Lubelskiego (KUL), która tydzień temu - jak ja - pogrywała na turnieju pingponga na AOS-ie.

Shoutbox (26.11-16.12)

Nick : Podział na przynależność klubowa:

- Sekta

-Maruhaki Klekociaki

-Chudofutki [11/26/2011 - 11:26]

Nick : Jeszcze brakuje Janosików [11/26/2011 - 11:48]

Praktyk i Znajęcy... : Księga gości na stronie LLTSA nie działa, to tutaj zapytam. Czy mecz AZS UMCS IV - MTM się odbył? Co się dzieje z protokołami z III i IV ligi? Jak p. Darek ma tabele i rankingi na bieżąco prowadzić? Kierownicy, do roboty! [12/04/2011 - 00:14]

Praktyk i Znajęcy... : Czy ktoś śledził przebieg 1 seta meczu Kulpa - Witkowski w 1/2 finału OTK? Niezłe jaja... 0:9 dla Witkowskiego i potrafił to przegrać 12:10 !!! Brawo Konrad !!! [12/04/2011 - 12:04]

Praktyk i Znajęcy... : W uzupełnieniu podaję, że Konrad wygrał 4:0 [12/04/2011 - 12:23]

GK : Wydaje mi się że jest błąd w klasyfikacji uczelni. Patrząc na szczegółowe wyniki nie widać aby zawodnicy z PWSZ z Zamościa zbierali razem aż 110 pkt [12/04/2011 - 20:16]

PF : GK - poprawionol :) [12/05/2011 - 23:33]

Waldek : Wiedziałem, że Arek dokuczy Zamościanom, ale że aż tak! Osobisty trener i menedżer Arka w jednej osobie, czyli Wojciech Pawełczyk, może być już dumny z postawy swego podopiecznego (a ma być, wedle zapowiedzi OTiM, jeszcze lepiej, he, he...).. [12/06/08:49]

Waldek : Grześ, już wiem, że to twoja interwencja była źródłem zmian w tabeli. Dobrze liczysz, powinni zatrudnić cię w wojsku! Poza tym, shout box po raz kolejny pokazał swoją siłę. [12/06/2011 - 21:48]

T.Cz. : dwubój szachowo - tenisowy Karczew 31grudnia [12/07/2011 - 20:50]

Waldek : Gdzie jest Karczew? [12/07/2011 - 21:50]

Roberto : Karczew jest obok Otwocka! w niedzielę po południu David Tarnogród u nas! To dla Ciebie Waldku! [12/07/2011 - 22:30]

Waldek : Roberto, podwójne dzięki! [12/07/2011 - 22:54]

czapa : Panie Roberto, dal mi Pan pusta płytę :D [12/07/2011 - 23:01]

Roberto : Ale jaja! została na biurku! Jutro oddam [12/07/2011 - 23:14]

czapa : duży spokój, to i tak ponadprogramowy bonus :) [12/07/2011 - 23:22]

Waldek : I - UP? [12/09/2011 - 11:55]

... : 8:2 [12/09/2011 - 12:30]

Roberto : Edbar pierwszy prowadził 2-0 i przegrał 2-8? To chyba niemożliwe! [12/09/2011 - 22:41]

pc : strona główna 8:2 dla II, a wyniki w terminarzu odwrotnie I [12/09/2011 - 23:23]

pc : a może odwrotnie [12/09/2011 - 23:25]

Nick : Poprawiiii!!! Szkoda tylko że nie grała Kinga, mogło by być inaczej;) [12/09/2011 - 23:38]

Waldek : Miałem iść spać, ale pomyślałem sobie, że przecież ten Paweł to lubi sobie figle płatać. Więc odpaliłem kompa i już wszystko się zgadza. [12/09/23:56]

Nick : Waldek weź w ustawieniach włącz język polski [12/10/2011 - 08:14]

Waldek : W Tarnogrodzie kawa, herbata, ciasteczka - bardzo fajna atmosfera na meczu IV ligi. I artysta pingponga z Ukrainy. Tak trzymać! [12/11/2011 - 21:01]

Nick : Prośba do pana Waldka. Niech pan otworzy obcojęzyczne forum, a na tym forum niech obowiązują język polski lub te mniejszości niech nauczą się polskiego i piszą po polsku. [12/12/2011 - 08:17]

Waldek : To tylko robot. Wstrętny robot. [12/12/08:27]

Nick : Panie Waldku ciekawe rzeczy pan pisze, ale nie możemy komentować. Prosimy o shoutboxa bo oglądalność spadnie :) Pozdrawiam [12/16/2011 – 21:27]
[.....]

Shout box czasowo wyłączony

sobota 10.12.2011 04:39:25

Mamy problem z jakimś wstępnym robotem. Do czasu rozwiązania - nie będzie gadania.

Wzmocnienia w Rodosie oraz Edbarze I

czwartek 15.12.2011 10:49:29

Przy okazji meczu Centera z pierwszym AZS-em na AOS UMCS przyjechali kierownicy dwóch drużyn, pomiędzy którymi powinna rozegrać się walka o końcowe zwycięstwo. Roman zapowiedział wejście do gry p. Jarosława Maruszczyka, natomiast Paweł - Zhao Xia!! Kto widział zawodniczkę KTS-u w akcji, ten wie, że mecze z jej udziałem powinny zgromadzić dodatkową widownię. Co tu dużo mówić, będzie się działo. Ja ze swojej strony mogę dodać tylko jedno: debiut chińskiej zawodniczki w LLTSA będzie miał miejsce jutro, w meczu z AZS UMCS III (godz. 18.30 - SP 23).

Na drugim stole Rodos zagra przeciwko Edbarowi II, zatem - na sali UKS-u spotkają się wzmocnienia obu drużyn. Będzie okazja popatrzeć, porównać i obstawić ewentualnych zwycięzców w przyszłym pojedynku.

Ps. Shoutbox niebawem powróci, chyba jednak w nieco zmienionej formule. Taka już robota robota.

Magia obecności

piątek 16.12.2011 08:03:34

Już kiedyś pisałem o moim "kibicowskim" wpływie na grę drużyn, którym kibicuję. Było to przy okazji meczu II ligi pomiędzy ASKO I i KUL-em w ubiegłym sezonie. Zaraz potem znalazłem potwierdzenie "siły" mojego wpływu w meczu III ligi, gdy pojechałem pokibicować rodzinie Baranowskich w ich starciu z neotekiem. Pomyślałem sobie, że dobrze będzie zobaczyć kontynuację znakomitej serii zwycięstw Dystansu, bo wszak od pierwszej kolejki IV ligi na koncie "rodzinki" były same wygrane. I co? Pierwsza porażka. Na moich oczach! Wczoraj zaszedłem na mecz AZS UMCS I – Center. Stan meczu: 1:0 dla AZS-u, a przy stole Piotr Fil gra z Michałem Szewczukiem, jest 1:0 w setach dla Piotra i 9:7 w drugim secie. Oglądam: z 9:7 zrobiło się 9:11, potem już tylko gorzej. Do gry przystępuje Filip Grajewski: pierwszy gładko w plecy, drugi zaczął się od stanu 9:3 dla Filipa, wygrana do 6; trzeci - gładko w plecy; czwarty - wygrany po zażartej walce. No i piąty set - 3:5 na zmianie, po chwili - 9:5. Czas dla Darka. 9:9, 10:9, a później już tylko obrony meczówek (14:16). Debel w plecy, a po deblu - dość szybka porażka Pawła z Michałem. Od 1:0 zrobiło się 1:4. No to, pomyślałem sobie, starczy tego kibicowania, idę do domu. Poskutkowało, jak widzę. AZS UMCS I wygrał ten mecz 6:4. He, he..., p. Marian musiał być mocno zawiedziony i, jak znam życie, końcowe mecze musiały być rozegrane w bardzo emocjonalnie "wzniosłej" atmosferze.

Ps. Komu by tak teraz pokibicować?

Debiut Zhao Xia w lidze LLTSA!

piątek 16.12.2011 11:05:35

Trudno o lepszy news w tę piątkową noc.



„ Foto: Z. Krawczyk

Znakomita zawodniczka, grająca stylem piórkowym, zagrała w barwach Edbaru I przeciwko drużynie AZS UMCS III. Wielki to dla nas zaszczyt. I tak patrząc na grę p. Zhao Xia zadaniem sobie, i p. Zenonowi też, następujące pytanie: co robi PZTS, by wykorzystać jej obecność w Polsce? Chwali się, że wysyła kobiecą kadrę do Chin. Może taniej byłoby zaprosić Zhao Xia? Powiecie, że to nie to samo. Pewnie, że nie. Ale nie skorzystanie ze sportowych umiejętności tej i jej podobnych zawodniczek znajdujących się "pod ręką" jest wielkim głupstwem ze strony PZTS.

Ps. Jako pierwszy "rozegrałem" mecz z naszą Chiną. Cudzysłów chyba wszystko tłumaczy (jakby nie, to dodam kod dostępu do niego: 2,2,3 - z czego jeden w prezencie, reszta w zabawie). Panu Zenonowi dziękuję za zdjęcia, pingpongnautów zaś zapraszam do ZONY (link po prawej stronie).

To był bardzo emocjonujący weekend

poniedziałek 19.12.2011 11:00:16

Po pierwsze, II OTK Seniorek i Seniorów: bardzo dobry występ zawodniczek KTS-u Renaty Gumuli (5 miejsce), Kingi Jabłońskiej (13) oraz Konrada (Elektryk-Maximus Toruń) - Pubowicza nr 1 (17-20 miejsce). ITVL już ma materiały z Zawiercia, zatem zapraszam do obejrzenia wybranych spotkań.

Po drugie, II OTK Kadetek i Kadetów. Nie wiem, jak tam Radzyń spała się organizacyjnie (że gorzej już być nie mogło, to mnie jakoś pocieszało), ale na wysokości zadania stanęła Karolina Lalak (KTS) oraz Dagmara Baranowska (limit na III OTK). Że zaś obecnym trenerem Dagmary jest Daniel Jędryszka, więc tym bardziej nas to cieszy, że debiut trenerski był tak udany. Tak trzymać!

Po trzecie, Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego w pingpongu. Nieobecność Michała Dąbrowskiego sprawiła, że turniej był bardzo wyrównany i emocjonujący. Zawodniczki KUL musiały jednak (pod nieobecność R. Gumuli) popracować na swój tytuł w meczu finałowym z ekipą UMCS, natomiast reprezentanci PWSZ Chełm wydawali się nie do ogrania, i tak też się stało. Chełmianie pozostawili jednak po sobie pewien niesmak z powodu nieczystej gry jednego z zawodników, który nieustannie serwował spod ręki. Dobry zawodnik, ale oszukuje przy stole. Dowód na to znajdziecie w fotograficznym reportażu p. Zenona (linki - ZONA).

Po czwarte, finał GP ASKO Lublin. Koledzy zapowiadali super nagrody, ale nie spodziewałem się, że będzie tak dobrze. Kluczyki do BMW, to chyba przesada!

Po piąte,....., zostawię to na później.

Ps. Jeśli kogoś interesuje przebieg meczu z czwartku (wiadomo jakiego), to informuję poprzez moich informatorów, że do ustaleń ręcznych nie doszło, chociaż ponoć było bardzo blisko. I tymi "ręcznymi" pozdrowieniami pozwalam sobie zakończyć dzisiejszy wpis.

Krótkie podsumowanie ligi - IV OZTS Lublin

piątek 23.12.2011 08:07:15

Przed nami krótka przerwa w rozgrywkach. 2/3 gier grupowych za nami i prawie wszystko już ustawione. Grupa północna nie powinna odegrać większej roli w barażach o III ligę, biorąc bowiem pod uwagę składy trzech ekip z czuba południowej grupy, trudno nawet pomyśleć o jakiejś niespodziance (wszak grają tam zawodnicy, z których można ułożyć dwie drużyny, które z powodzeniem powalczyłyby w II lidze!). Liderującą ekipę KS LCEZ ASKO I Lublin czeka jeszcze jeden poważny sprawdzian, z CKFiS II Bełżycy, potem już tylko baraż. Drugie miejsce dla KS Sygnał III Lublin też wydaje się pewne, mimo złamanie nogi Marcina Reszki. Teoretycznie liczy się jeszcze drużyna z Bełżycy, ale czy stać ją na zwycięstwo z pierwszym LCEZ? Z Czarkiem Ówilką i Romanem Piechnikiem w składzie mecz będzie zapewne bardzo wyrównany (22.01.2012), ale i tak w ostatniej kolejce trzeba będzie pokonać KS Sygnał III, co jest jeszcze bardziej karkołomnym zadaniem. Wydaje się, że na koniec o jedną pozycję wyżej znajdzie się mający łatwiejszą końcówkę KTS. Co do zaś gier barażowych o utrzymanie się w IV lidze, to wprawdzie odbędą się, ale nie sądzę, by ich wyniki były brane pod uwagę w następnym sezonie. Zmiana władz z LOZTS, jak miemam - nieunikniona, doprowadzi do ucywilizowania gier na najniższym poziomie rozgrywek (nie wyobrażam sobie nawet IV ligi jako ogólnowojewódzkiej, a co dopiero !).

Krótkie podsumowanie - III liga OZTS

sobota 24.12.2011 12:18:47

Wygląda na to, że "pierwsza pomoc" udzielona w terminarzu rozgrywek była niepotrzebna, KS TBV Sygnał Lublin awansuje do II ligi. Bardziej zacięty charakter będzie mieć walka o utrzymanie. Z drugiej ligi spadną dwa zespoły, zatem z trzeciej - trzy. Kto zostanie: Kamionka czy Rokitno?

Ps. Grupa północna IV ligi LOZTS złożyła zażalenia na moją ocenę szans awansu do III ligi. Życzę powodzenia, wiadomo, że to sport i każdy może wygrać. No dobra - prawie każdy....

Najazd Vikingów (z północy)

wtorek 27.12.2011 11:29:50

Za lltsa.pl:

"Odn. art. "Krótkie podsumowanie ligi - IV OZTS" krótki koment. Zobacz się, jak to jeszcze wyjdzie, ale byłby pewną niekonsekwencją fakt, żeby np (jak to ujął autor tekstu) grać baraże o utrzymanie, które i tak miałyby nie być brane pod uwagę w kontekście nast. sezonu! Więc gdzie tu byłby sens gry takich meczy?!

A po 2), to uważam, że aby się przekonać, czy taka reforma rozgr. "wypali", trzeba byłoby najpierw ją wypróbować w praktyce, a nie od razu z "góry" zakładać, że jest błędna. Bo np. w kontekście gr. Płn. dla części ekip taka zmiana mogłaby wcale nie być najgorsza, gdyż granie tak na dłuższą metę z niektórymi zesp. (typu Wola II, Topspin czy Krzywda) z czasem zaczynałoby tracić sens (ze sport. punktu widzenia). A tak byłaby dość dobrze obsadzona i w miarę wyrównana 1na IV liga (na Wojew.) i 2 V ligi (Płn., Płd.) Tym bardziej, że ostatnio coraz więcej ekip przystępuje do rozgr. LOZTS-u. Wg mnie skoro przed tym sezonem ustalilo się taki system ligi, to nonsensem byłoby po jej zakońc. znowu go zmieniać i kombinować, tylko należałoby go zastosować i dopiero potem zobaczyć, jak to funkcjonuje... Tyle w temacie."

Viking z północy

WP: Dziękuję za komentarz. Gdzie ten mój Shout box? Jak będzie, zobaczymy. Moim zdaniem, najlepiej byłoby podzielić IV ligę regionami: 1 - siedlecko-białski (biorąc pod uwagę stare województwa), 2 - chełmsko-zamojski; 3) lubelski (reszta). Zwycięzcy automatycznie wchodzić do III ligi. W ten sposób np. kraj Vikinga miałby w III lidze przynajmniej jednego reprezentanta (gdymy inne ekipy pospadały).

Krótkie podsumowanie - II liga POZTS i LOZTS

wtorek 27.12.2011 11:47:30

Włodarzom Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego daję to, na co usilnie sobie zasłużył, czyli żółtą kartkę. Za co? Za sposób informowania kibiców o przebiegu rozgrywek II ligi. Jako Podlasiemianina z urodzenia boli to w dwójnasób. Na stronie POZTS jest zapisane, że za każdą godzinę spóźnienia z informacją o wyniku meczu będą naliczane klubom kary finansowe (5 PLN). W związku z tym trybem rozliczania się za spóźnienia, jako kibic nakładam na Zarząd POZTS karę finansową w wysokości 250 złotych za notoryczne opóźnienia w podawaniu informacji oraz najgorszy system informowania na stronie (pieniądze proszę wpłacić na wybrany cel społeczny nie związany z działalnością POZTS). Gorzej już chyba nie może być. I tym w sumie optymistycznym akcentem pragnę zakończyć wstępny „koment” (he, he...) do II ligi.

Krótkie podsumowanie - II liga (ciąg dalszy)

środa 28.12.2011 03:08:42

Wśród kobiet, wiadomo - KTS Sygnał Lublin jest poza konkurencją, że zaś jest to najniższa liga rozgrywkowa kobiet (wszak normą jest, że dziewczyny grają w męskich zespołach, co w oczywisty sposób przyczynia się do rozwoju ligi kobiet, he, he...), więc nikt nie jest zagrożony degradacją. W lidze męskiej konkurują ze sobą dwie ekipy: rezerw białostockiego MOKS-u oraz nasz CKFiS Bełżyce (gratulacje za już i prosimy o więcej!). Na dole zdecydowanie rządzą nasi, nie jest pewne tylko to, czy spadną dwie, czy trzy ekipy (los trzeciej od końca zależy od baraży o I ligę i końcowego wyniku KS Sygnał Lublin w I lidze).

Ps. Zgodnie z niepisaną umową w tym roku miał awansować zespół z podlasko-lubelskiej II ligii, jednak w związku z dodatkowymi barażami o I ligę i wcześniejszym awansie KS Sygnał nie pozostaje mi nic innego jak uznać, że teraz awans należy się zwycięzcy grupy mazowiecko-itd. Niestety. Ale umów trza dotrzymywać...

Krótkie podsumowanie - I liga

czwartek 29.12.2011 02:29:23

UKS EDBAR 23 Lublin zgodnie z oczekiwaniami zmierza ku barażom o Superligę. Komplet zwycięstw mówi sam za siebie. Wyniki TREFLA też nie odbiegają od przewidywanych, może poza 2-3 punktami niepotrzebnie straconymi (że nie wspomnę o meczu z Nadarzynem...). Z TBV Sygnał Lublin/Nałęczów mam pewien nietypowy problem: drużyna gra lepiej niż przewidywałem, ale ma przy tym mniej punktów w tabeli. Albo świadczy to o mojej kiepskiej ocenie poziomu pierwszoligowych "dołów", albo wyjątkowym pechu ekipy z Lublina. Miało być 4-5 punktów w tabeli, są 2, i czekająca walka o prawo gry w barażu o utrzymanie się w gronie pierwszoligowców. A jeśli baraż wypadnie na gdański AZS AWF - to będzie ciężko uzyskać dobry wynik.

Niespodzianka od Pana Zenona!

czwartek 29.12.2011 08:41:33

Najpierw zdjęcie:



Foto: Z. Krawczyk

A teraz list od Pana Zenona Krawczyka oraz zdjęcia, jakimi zechciał nas obdarować.

"Witam!

Xu Wenliang, jeden z najlepszych chińskich tenisistów stołowych w polskiej superlidze, odwiedził towarzysko KTS SYGNAŁ LUBLIN. Do Lublina przyjechał wraz ze swoją sympatią - również bardzo dobrą zawodniczką - i razem wzięli udział we wspólnym treningu. Xu Wenliang przyrzekł, że w każdej wolnej chwili będzie się starał odwiedzić zaprzyjaźniony klub i uczestniczyć w zajęciach. Do Lublina przyjechali, tuż przed wylotem do Paryża, gdzie wspólnie spędzą sylwestra.

Pozdrawiam i życzę Szczęśliwego Nowego Roku .

Zenon Krawczyk"

Dziękujemy za życzenia i ze swej strony życzymy Panu Wszystkiego naj, naj, naj!

Krótkie podsumowanie - Superliga

piątek 30.12.2011 12:50:29

Mrkwicka R. (10-5), Nowokuński J. (4-2), Wenliang Xu (6-6), Kusiński M. (1-2), co daje obecnie 3 miejsce drużynie UKTS Alfa Bank Spółdzielczy z Radzyna Podlaskiego. Taki prztyczek w nos POLSKIEJ SUPERLIGII.

Pracowity koniec roku w moim wykonaniu

piątek 30.12.2011 08:04:34

Właśnie wróciłem z dwuboju pingpongowo-szachowego. Zorganizowany przez MDK Otwock Turniej Sylwestrowy w Szachy i Tenisa Stołowego stał na bardzo wysokim poziomie sportowym, zwłaszcza w grach szachowych, oraz organizacyjnym. Siedem rund, 14 punktów do zdobycia (po jednym w szachy i pingpongu - grane były tylko dwa sety - 0,5 punktu za set w każdym pojedynku i bez gry na przewagi) - zwyciężyć mógł tylko ktoś, kto był bardzo mocnym w jednej dyscyplinie i przynajmniej średniakiem w drugiej. Po końcowych wynikach widać, że o wiele łatwiej o niespodziankę w pingpongu niż szachach.

Turniej Sylwestrowy w Karczewie

niedziela 01.01.2012 08:50:22

Zgodnie z przewidywaniami, organizacja, atmosfera turniejowa oraz poziom gier szachowych na bardzo wysokim poziomie. UKS MDK Otwock oraz wspierające turniej władze starostwa otwockiego zasługują na brawa. Udział wzięło 74 zawodników i zawodniczek. Zdecydowana większość zawodników preferowała jedną dyscyplinę sportu - szachy. Stąd większość gier pingpongowych miała charakter chaotycznego przebijania piłeczki na drugą stronę stołu. W czołowej dziesiątce znaleźli się tylko grający "obustronnie" [ostatecznie zajmą 6 miejsce].

Sezon IV

Mamy złoto Mistrzostw Europy!

(Styczeń – Grudzień 2012)

Wstęp

I nie tylko! To był bardzo udany rok dla PingPongPubu. Konrad Kulpa zdobył tytuł Indywidualnego Mistrza Polski Juniorów, Mistrza Europy Juniorów w deblu, brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów w deblu (wspólnie z Jakubem Dyjasem) oraz zdołał wywalczyć awans do Superligi wraz ze swoim klubem z Torunia. A to tylko niewielka część dorobku naszego Pubowicza nr 1! Było czym się cieszyć, było o czym pisać – kopalnia sukcesów.



Jakub Dyjas, Krzysztof Piotrowski i Konrad Kulpa (MP Seniorów 2012)

Także Lublin miał wielkie chwile. Na pierwszym miejscu należy postawić sukcesy klubu KTS Sygnał Lublin, przemianowanego w 2012 roku na KTS Optima Lublin. W klasyfikacji medalowej Indywidualnych Mistrzostw Województwa KTS zdobył 111 punktów, wręcz deklasując pozostałe (drugi LUKS Stone Master Trefl Zamość uzbierał 63 punkty, trzeci zaś MKS Lewart Lubartów – 46). Także rozgrywki szczebla centralnego, z Mistrzostwami Polski włącznie, przyniosły wiele radości kibicom lubelskiego klubu. Medale Renaty Gumuli, Kingi Jabłońskiej, Sylwii Pawlak, Karoliny Lalak, Gabrysi Sienkiewicz świadczyły o wysokim poziomie treningu na Podwalu oraz talencie trenerskim p. Adama Płodzienia. Mając takie zaplecze, awans do I ligi kobiet klubu zarządzanego przez małżeństwo M. i R. Pawlaków był tylko formalnością. Czy będzie awans do Ekstraklasy Kobiet? Przekonamy się w ... następnym tomie PingPongPubu. Na koniec 2012 roku KTS Optima Lublin przewodził stawce pierwszoligowych drużyn z południa Polski, więc... oby!

Na drugim miejscu znalazł się UKS Edbar 23 Lublin. Klub mierzył bardzo wysoko, w awans do Superligi. Za te ambicje należą się słowa uznania Pawłowi Janowskiemu oraz – w pierwszym rzędzie! - sponsorowi klubu p. Edmundowi Baranieckiemu. Zawodnicy nie zdołali zrealizować celu postawionego drużynie, ale klub i tak zdołał znacząco wpłynąć na pozytywne zmiany w krajowym pingpongu. Konsekwentne domaganie się przestrzegania przepisów zawartych w Regulaminie PZTS doprowadziło do ujawnienia kolejnych afer na szczytach PZTS, zwłaszcza zaś w Wydziale Rozgrywek. Ogromne emocje i kontrowersje, co łatwo odnaleźć na kartach Shoutboxu, wzbudzały końcowe kolejki I ligi (derbowy mecz z Zamościem, termin meczu w Jarosławiu), potem afera kartkowa (zainicjowane przez ATS Warszawa) i barażowa (wybuchła kilka godzin przed rozpoczęciem meczu Działdowa z Jarosławiem) doprowadziły do powstania wielkiego kryzysu we władzach PZTS, zakończonego jesiennymi zmianami personalnymi.

Kolejne miejsca klubów z Lublina pojawią się już w trakcie lektury niniejszego tomu. KS TBV Sygnał Lublin oraz KS LCEZ ASKO Lublin także zdołały osiągnąć wyniki satysfakcjonujące wielu kibiców. Trzeba też zauważyć, że PingPongPub już dawno przekroczył granice Lublina. Sukcesy klubów z województwa lubelskiego (dużych jak LUKS Stone Master Trefl Zamość; średnich jak Lewart Lubartów oraz małych – jak UKS Kępa Piotrawińska) niemal w trybie nieustającym kazały pisać i pisać, komentować i komentować.

Największym wydarzeniem ostatnich miesięcy 2012 roku było powstanie Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego „LETS GO!”. Po pozbyciu się ligowców z grona uczestników rozgrywek LLTSA w Lublinie (kwiecień) pojawiła się szansa powołania do istnienia otwartej ligi pingponga, w ramach której mogliby się zmierzyć ze sobą zawodnicy różnych lig PZTS oraz zawodnicy niestowarzyszeni. Nie bez problemów, ale dość szybko i sprawnie udało się skompletować bardzo interesujący skład drużyn. Start takich zawodników, jak Paweł Kozieł, Marcin Litwiniuk, Marian Wardzyński (www.pod50.pl); Marcin Woskowicz, Marcin Czerniawski, Piotr Chudoba (Roberto Music Team); Mateusz Jurewicz, Daniel Jędryszka (CKFiS Bełżyce); Paweł Widyński, Wojciech Łatyński (TBV 1) musiał zagwarantować wysoki poziom gier w LETS GO! A przecież oprócz wymienionych zawodników z czołowej czwórki Turnieju Open przy stołach pojawiło się wielu innych znakomitych graczy. Pierwszy sezon rozgrywek został poprowadzony przez PingPongPub (terminarze, wyniki, tabele, rankingi), zaś piszący niniejsze słowa pełnił rolę koordynatora (dyktatora) rozgrywek. Przyszły sukces LETS może zagwarantować szerokie grono osób prowadzących rozgrywki, dlatego po każdym sezonie będzie następować zmiana osoby prowadzącej. Drugi sezon poprowadzi Roman Chawryło i z całą pewnością ten pasjonat pingponga wywiąże się z tej roli w sposób wzorowy. Kto będzie kolejnym prowadzącym? O tym zadecyduje już RCH.



Baner LETS GO! - dzieło Zenona Krawczyka

Na koniec tego wstępu zostało mi jeszcze złożyć podziękowania współautorom PingPongPubu. Nawet nie potrafię powiedzieć ilu ich jest! Czytając kolejne odsłony Shoutboxu łatwo zauważymy mnóstwo wpisów Nicka, pod którym ukrywa się zapewne kilkudziesięciu aktywnych shoutboxerów. Na szczęście nie brakuje takich użytkowników Shoutboxu, którym nie brakuje odwagi podpisania się swoim nazwiskiem lub rozpoznawalnym nickiem. Wiem natomiast, kto mi pomaga prowadzić stronę główną. I tu chciałbym w pierwszym rzędzie podziękować Piotrowi Niziołowi za zawsze szybkie i szczegółowe relacje z rozgrywek szkolnych, Marianowi Wardzyńskiemu za relacje z turniejów oraz aktywność w Shoutboxie. Osobne podziękowania składam na ręce Zenona Krawczyka – za zdjęcia, za filmy, za rozmowy z Krokodylem w tle, za zaangażowanie w sprawy naszej dyscypliny sportu. Dużo zdrowia, Zenonie!

Ps. Czwarty tom PingPongPubu miał być ostatnim. Niestety, na początku 2013 roku Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim podjął decyzję o wejściu na drogę sądową przeciwko PingPongPubowi, czym wymusił na mnie zmianę decyzji. Czy mógłbym przemilczeć takie wydarzenie?

Styczeń 2012

A Agnieszki nie było...

piątek 06.01.2012 11:29:06

Na wczorajszy mecz z Rodosem miałem przygotowany plan minimum: jedna gra singlowa, debel i koniec. W singla liczyłem na pojedynek z Romanem lub Czarkiem. Chciałem natomiast, by wszystkie "aniołki" AZS-u zagrały mecze z p. Anną Maruszczak - swego czasu mistrzynią Polski seniorek, aktualną zaś wicemistrzynią Polski weteranek w kategorii 50-59 (Toruń 2011). Wiem, wiem, ktoś mi zaraz powie, że nie wypada pisać o kategorii wiekowej, ale tak sobie myślałem, że jakieś fluidy muszą się ujawnić a wraz z nimi i wpływ możliwy, bo takiej radości z grania oraz takiego poziomu gry można sobie życzyć, a p. Annie gratulować. Dziękujemy p. Anno, i prosimy o jeszcze.

Mój plan odnośnie "aniołków" niemal się powiódł: była Ania, była Paulina, a Agnieszki nie było...

Mocne otwarcie na początek roku!

sobota 07.01.2012 05:55:26



Autor zdjęcia, p. Zenon Krawczyk zaprasza do ZONY - link obok [ncd]

I ty możesz być animatorem sportu!

piątek 13.01.2012 12:32:41

Dwa dni szkolenia, troszkę ponad trzy setki mniej w portfelu, miła atmosfera i dokument potwierdzający fakt zostania animatorem sportu. Pomyśl. Może akurat Tobie się to przyda? Do czego? Nie wiem. Ale posiadanie takiego tytułu zapewne ułatwi życie tych, którym trzeba czynić starania o dotacje na działalność klubu, organizowania imprez sportowych itd. Niebawem odbędzie się taki kurs w Lublinie, o czym dowiedziałem się od p. Renaty Gumuli. Jeśli więc ktoś będzie chciał zasiąść w jednej ławce z p. Renatą - polecam.

Odnośnie zaś meczów rozegranych na AOS-ie: "Krzyśki" zegrali mecz rewelacyjnie. Roman Chawryło w wielkiej formie, to i każdemu dopiekl jak tylko mógł; Krzysiek Grabowski od kilku już tygodni gra swoje i nie przejmuje się rotacjami przeciwników; Marek Taczalski po wygranej 3:2 z Pawłem Wójtowiczem w pierwszej grze, w pozostałych zdawał się bardziej kontrolować przebieg meczów. Wygrana AZS UMCS I w stosunku 6:4 właściwie oddaje przebieg meczu. Tego akurat nie można powiedzieć o wyniku 9:1 Salosu z trzecią "garsonką" AZS-u. Bardzo ładnie zagrała Agnieszka, mimo mocnego przeziębienia (Agniesiu, tylko nie przesadz z tym Rutinoscorbinem!), a już najlepszy mecz w tym sezonie zagrała Ania. W meczu z Renatą Gumulą doszło zresztą do niesamowitego zagrania z obu stron: p. Renata postanowiła zaszczać i uderzyła piłkę forhendem tak mocno po prostej, że obrót ciała ustawił ją tyłem do stołu, Ania instynktownie wyciągnęła rękę w stronę behendową, na tyle gwałtownie, że także obróciła się tyłem do stołu. Pani Renata nie widziała, że uderzona przez nią piłeczka odbiła się od białej linii po stronie Ani, a Ania, że szczęśliwie odbita przez nią piłeczka z ogromną prędkością odbiła się po drugiej stronie. Żadna z zawodniczek nie widziała tego, co się wydarzyło na stole. Pierwszy raz w życiu coś takiego zobaczyłem. Dla tej jednej akcji warto było posiedzieć na sali!

Czyżby zmiana stanowiska Zarządu STSA?

wtorek 17.01.2012 02:50:08

Pan Piotr Milczek zamieścił na stronie LLTSA dość zagadkowy komentarz w podsumowaniu ostatniej kolejki (podkreślenia moje - W.P.):

"Ponownie zostałem zaatakowany przez niektórych uczestników naszych rozgrywek o dopuszczeniu tym razem kobiet z ligowym stażem. Zaczne od wstępu „Chinka tu, Chinka tam, Chinka w gości przyszła k

nam". Pragnę przypomnieć, że regulamin zatwierdzany jest przez kierowników drużyn na zebraniu ogólnym. Znajduje się w nim punkt o dopuszczeniu kobiet bez ograniczeń. Jeśli się to komuś nie podoba to prosimy o poruszenie tego tematu na zebraniu ogólnym w obecności wszystkich kierowników drużyn. W trakcie rozgrywek regulaminu nie będziemy prostować. Swoją drogą mi to również się nie podoba. Niektórzy z kierowników drużyn w dalszym ciągu nie mogą zrozumieć celu w jakim została założona LIGA AMATORÓW. Swoim postępowaniem zmuszają do dalszego zaostrzania przepisów regulaminu rozgrywek."

Dotychczasowe działania Zarządu STSA premiowały wszelkiego rodzaju regulaminowe przegięcia (na co wielokrotnie wskazywałem na stronie). Już sam nie wiem, czy powyższy komentarz (zawierający chyba o dwa zdania za dużo) dotyczy regulaminu rozgrywek LLTSA, czy tego, KTO pozwala sobie niestandardowo działać - wprawdzie w zgodzie z regulaminem, ale nie z Zarządem!

Shoutbox, nie rysztoł

sobota 21.01.2012 11:37:12

Przypominam: jedziemy szybko, może nawet ostro, ale bez złośliwości i obrażania pozostałych użytkowników strony (obym nie musiał blokować i ujawniać IP). Jeśli ktoś życzy sobie dotrzeć do wcześniejszych wpisów, wystarczy dopisać do adresu strony "shoutbox" (.com/shoutbox).[ncd]

Grupa południowa IV ligi LOZTS - pierwsze rozstrzygnięcia

niedziela 22.01.2012 09:46:25



KS LCEZ ASKO I Lublin po wygranej w Bełżycach.

Foto: Z. Krawczyk

Już wiadomo, które drużyny zagrają w barażach o III ligę. Po dzisiejszej wygranej nad rezerwami CKFiS Bełżyce drużyna KS LCEZ ASKO I Lublin praktycznie zapewniła sobie pierwsze miejsce w lidze południowej.

Trzeci zespół KS TBV Sygnał Lublin także zagra w barażach, najprawdopodobniej z drugiej pozycji. W grupie północnej najpewniej na jedyne zamelduje się MLKS Włodawianka, natomiast o drugą pozycję walczyć ze sobą MKS MOW Puławy oraz UKS Orzeł Kłoczew. Punkt przewagi ma MKS i raczej trudno będzie to zmienić w następnych meczach. Szykują się więc pary barażowe: LCEZ - Puławy oraz Włodawianka - TBV III. Najpierw jednak przerwa w rozgrywkach IV ligi (19 lutego następna kolejka), potem ostatnie rundy i baraże.

W trzeciej lidze ważny mecz odbył się w Kamionce. Porażka gospodarzy z drużyną księdza S. Kryszczuka w zasadzie ustawiła dół tabeli. Perła zostaje w III lidze (o ile jakieś fatum nie ujawni się..., he, he...).

Czy Pogoń dogoni?

sobota 28.01.2012 10:55:34

Po wzmocnieniach wydawało się, że Pogoń Siedlce w cuglach wygra II ligę maz- itd., a tu niespodzianka: dopiero 3 miejsce. Wprawdzie w czołówce ciasno (Condoholels II - 16 pkt (9 meczów), Spójnia W-wa 15 (8), Pogoń 14 (8), ale przed Pogonią arcyważne spotkanie z liderem (5 II). Nie będzie zwycięstwa, nie będzie gier barażowych, a nawet i wygrana nie daje pewności, bo Spójnia ma łatwiejszą drogę do końca rozgrywek. Kto wie, jeśli MOKS II nie przyjedzie do Bełżyc ze swoją zawodniczką (2 punkty w pierwszym meczu!), to przed Bełżycami stanie szansa zagrania o I ligę. Oby.

Panie Piotrze, jak Pan mógł!

wtorek 31.01.2012 12:19:26

Piotr Milczek napisał (podaje za lltsa.pl):

"W ostatniej kolejce na 25 rozegranych spotkań, aż 9 zakończyło się wynikiem nierozstrzygniętym. Świadczyć to może, że pod koniec rundy dochodzi do spotkań pomiędzy wyrównanymi zespołami.

Jeden dotyczy I ligi, w którym to AZS UMCS I zremisował z TBV. W tym przypadku nie wierzę w rozegranie wszystkich partii w tym meczu. A to z tego powodu, że punkujący dotychczas w każdym spotkaniu Wojciech Łatyński, tym razem zakończył mecz z zerowym kontem. Z tego wnioskuję, że nie było go na meczu, a do protokołu wpisano fikcyjny wynik w jego partiach. Akademy szczęśliwie zdobyli jeden punkt kosztem TBV. Kierownicy drużyn w tym przypadku nie dopełnili zasady, że do protokołu meczu nie wpisujemy nieobecnych. Punkty dla TBV zdobyli: Januszek Widyński -3, Wojciech Dzioba -1 oraz para Dzioba/Widyński. Dla AZS UMCS I: Piotr Fil i Paweł Wójtowicz po -2 oraz Filip Grajewski -1." Ostatnio poddałem w wątpliwość dwa zdania z komentarza p. Piotra, dzisiaj - 5. Jak tak dalej pójdzie, nie będzie czego zostawiać! Ale, Panie Piotrze, po co ten komentarz? Wystarczyło zadzwonić do kierowników drużyn, i po kłopotcie (toż nie obcy, jeden jeszcze niedawno w Zarządzie, drugi - nadal...). Byli też kibice (Tytusa wprawdzie nie było, ale Romek i aTomek jak najbardziej! Że o wszystkimwidzącym i wszechwiedzącym Roberto nie mówiąc). Po co te domniemania? AZS pewnie nie obroni tytułu mistrzowskiego, ale to ciągle mistrzowie ligi, więc porażki z nimi nikomu nie przynoszą wstydu. Nawet p. Wojciechowi, który przyjechał na mecz bardzo, bardzo, ale to bardzo zmęczony.... powiedzmy, że podróżą środkami PKP.

Ps1. W KG/k na stronie lltsa.pl Piot Fil, zawodnik AZS -UMCS I zamieścił swój komentarz: "Panie Piotrze... Bezpodstawne, stawiane publiczne zarzuty o oszustwie, nie tylko są nieeleganckie i nie przystają osobie pełniącej funkcję Prezesa Ligi, dyskredytując jej obiektywizm. Takie postępowanie to pomówienie i kłamstwo. To niedopuszczalne, że bez sprawdzenia faktów (co nie jest specjalnie trudne) dopuszcza się Pan oszczerstwa! Mam nadzieję, że tak, jak łatwo przyszło Panu napisać komentarz, uda się również zamieścić na stronie przeprosiny wobec AZS UMCS I i TBV".

Następnego dnia - Sprostowanie ze strony p. Piotra (źródło lltsa.pl):
"Przepraszam za moją mistyfikację tych którzy nie byli na meczu TBV z AZS UMCS I i polegają na informacji z mojego komentarza. Ci którzy byli pewnie uznali to za żart. I niech tak będzie. Otóż kapitanowie drużyn nie popełnili błędów i wpisali do protokołu zawodników faktycznie występujących w tym meczu. Z przeglądu protokołu wywnioskować można, że kolega Wojciech Łatyński nie był obecny na meczu. Tak mogli przypuszczać wszyscy ci którzy na nim nie byli. Jednak prawda jest taka, że on był na meczu, ale tak jakby go nie było. Przepraszam jeszcze raz zainteresowanych. Pozostałe informacje co do zdobytych punktów są prawidłowe".

Ps2. Podkreślenia? Wiadomo!

Shoutbox (styczeń)

qqq: Korzystając z okazji, że shoutbox już działa chciałem się zapytać jak to jest na stronie klubu kts. Często odwiedzam tą stronę i widzę same sukcesy, ale klub chyba zapomniał, że w między tymi sukcesami znajdują się również porażki m.in z LCEZ i KS, a na stronie nie ma o tym najmniejszych wzmianek. I tu pojawia się pytanie po czym poznaje się sportowca, bo ja osobiście uważam, że po tym jak przyjmuje porażki, bo wygrywać każdy potrafi.01/02/2012 - 23:12

Maro: No to i ja się wpisze z informacją że w Piątek Ruszamy z nową edycją Grand Prix ASKO,info już nie długo na naszej stronie, KS LCEZ Zaprasza01/02/2012 - 23:44

Waldek: "qqq" - jesteś optymistą sądząc, że każdy potrafi wygrywać. Myślę, że wielu sobie z tym nie radzi. A co do porażek - masz rację. A już najgorzej wyglądają zawodnicy, którzy po porażce robią wszystko, by zdyskredytować umiejętności przeciwnika.01/03/2012 - 09:31

oooo: I znowu się zaczęło ble ble ble .A może zamiast wytykać coś innym ty albo ty zrobicie coś dobrego dla lubelskiego tenisa .01/03/2012 - 10:58

Waldek: Wytykamy, więc pomagamy.01/03/2012 - 11:02

ooooo: Wytykając pomagacie. Błagam??01/03/2012 - 11:27

Roberto: Jak pokażę Ci twój błąd to może go naprawisz jeśli chcesz-o to chyba tu biega! 11:55

qqq: Panie Waldku pisząc "wygrywać każdy potrafi" ni miałem na myśli że każdy może wygrywać tylko że każdy się cieszy z wygranej :) a sztuka polega na tym żeby z przegranej też umieć się cieszyć :) takie jest moje zdanie01/03/2012 - 14:36

RafałG: Pracę z dziećmi w Lubelskich klubach widać tylko w: KS Lublin, KTS Lublin, UKS Topspin 51 Lublin. Jest to i tak bardzo duży skok w szkoleniu w naszym mieście w ostatnich latach. 21:04

MW: To jak tam z grubsza wyniki z Magnoliowej? Podobno była mocna obsada.01/06/2012 - 21:04

Roberto: Obsada mocna jak nigdy! Prawie 50 chłopca a wyniki zaraz będą na stronie KS LCEZ 21:09

obserwator: kiedy wyniki będą na stronach internetowych z Grand Prix Asko -internet jest za wolny czy organizatorzy....01/06/2012 - 21:22

Maro: Chciałem wszystkim uczestnikom podziękować za tak liczne przybycie na pierwszy turniej II Cyklu Grand Prix o Puchar ASKO,a obsada naprawdę była wyjątkowo mocna i oby tak dalej. 21:22

Maro: Panie obserwatorze, organizatorzy poświęcili cały dzień na to aby wszystko przebiegało w miarę sprawnie, więc jakaś chwila wolnego każdemu się należy. Jeżeli śledzisz strony związane z tenisem to widzisz ile co niektórym zajmuje czasu podanie wyników z turniejów. Po co zaraz piszesz jakieś uszczypliwe komentarze. Tyle w temacie, duży spokój! 01/06/2012 - 21:33

Nick: Ludzie jak się organizuje zawody to przede wszystkim -najważniejsze są wyniki z zawodów a nie-„Panie obserwatorze, organizatorzy poświęcili cały dzień na to aby wszystko przebiegało w miarę sprawnie, więc jakaś chwila wolnego każdemu się należy. Jeżeli śledzisz strony związane z tenisem to widzisz ile co niektórym zajmuje czasu podanie wyników z turniejów. Po co zaraz piszesz jakieś uszczypliwe komentarze! 01/06/2012 - 22:29

Obserwator: napiszcie pierwszą trójkę z awodów i już nie będę uszczypliwy. Chyba , że ... nie wygodnie jest komus pisać o zwycięstwach zaw. nie ze swoich Klubów... 01/06/2012 - 22:32

do nicka: chyba nic ci się nie stanie jak wyniki będą trochę później. Nie masz już się czego czepiac amatorze ?? Wiem że zazdrość robi swoje ale daj spokój! 01/06/2012 - 22:33

czapa: jakbyś zapier... W święto 8 godzin żeby dobrze poprowadzić turniej to chyba też byś sobie dał czas na odpoczynek. czy nie? trzeba było być do końca to byś wiedział. proponuje żebyś sam zorganizował turniej na 50 osób z taką obsadą to zobaczysz że nie wszystko da się zrobić od razu. ale co ty możesz o tym wiedzieć, sam pewnie nigdy nic nie zrobiłeś no ale najlepiej krytykować:) 01/06/22:33

czapa: niewygodnie podać wyniki swojej przegranej jest tylko jednemu klubowi w Lublinie:) ciekawi mnie fakt że obserwator-amator wie że kat.open nie wygrał zawodnik z Ks Lecz a płacze żeby mu podać wyniki:) 01/06/2012 - 22:36

dziubsiy: kubex, licz się ze słowami jeżeli mógłbym Cię prosić ;) bo jednak tu nie chodzi o to żeby sobie dogryzać tylko jednak współpracować. Więc szkoda czasu na bezsensowne komentarze tylko trzeba działać. Progres ! KPAO ! 01/07/2012 - 01:24

czapa: jasne, tylko że nie rozumiem dlaczego ktoś usilnie próbuje nam dopiec choć nic mu nie zrobiliśmy... a co do słów z którymi mam się liczyć, to o które Ci chodzi? :) 01/07/2012 - 10:29

czapa: bo chyba nie chodzi Ci o to, że jak ktoś słusznie zauważył, Twój klub nie przyznaje się do ostatnich Waszych porażek, choć po zwycięstwach informacja była godzinę po meczu:) 01/07 - 10:46

Roberto: ZONA ZENONA! Mnóstwo zdjęć i film z turnieju ASKO LCEZ. Podziękowania dla Pana Zenona za pracę ku chwale tenisa stołowego! Dziękujemy! 01/07/2012 - 12:22

ooo: Wielka orkiestra zagrała w tenisa w Olimpie. Brawa dla Uks 23 Lublin i Kts Sygnał. 01/08- 16:59

Jerzy Kiler: brawo dla chłopaków z zacnych klubów za promowanie tenisa !!!! 01/08/2012 - 17:33

czapa : tylko za promowanie tenisa?? tu chyba chodzi o coś ważniejszego :) 01/08/2012 - 17:43

Jerzy Kiler: oczywiście grają dla Orkiestry 01/08/2012 - 19:22

Nick: Panie Waldku dziękujemy za sportową walkę w IV lidze LOZTS w Bełżycach i Pana profesjonalną postawę gdy młodym, ale fajnym i wartościowym chłopcom puszczają nerwy (taki ten sport) Wielki szacun dla drużyny z Lublina i zapraszamy do bliższej współpracy. W II lidze CKFiS Bełżyce pokonał KTS Bielsk Podlaski 8:2. Ps. Pozdrowienia dla Mariana W. 01/08 - 19:57

Waldek: To był dobry mecz, w dobrym towarzystwie i z ciekawym przebiegiem (od 1:6 do 6:7 i 7:10 patrząc ze strony lubelskiej ekipy). Fajnie macie w Bełżycach, tak trzymać! 01/08/2012 - 20:10

Roberto: I z głośnym dopięciem kibiców i zawodników! 01/08/2012 - 20:11

Waldek: Ależ gapa ze mnie! No przecież! Przy stanie 1:6 na salę wkroczyli zawodnicy Kameleonów, a ich doping sprawił, że odrobiliśmy większość strat. Dzięki! 01/08/2012 - 20:14

S.K: W imieniu zawodników z Bełżyc również dziękujemy za ciekawy mecz :) A za moją złość , przepraszam , gdyż nie było kiedy przeprosić (troszkęmi się spieszyło). 01/08/2012 - 20:14

Waldek: Duży spokój! My to rozumiemy, też miewamy ciężkie chwile, ale od tego mamy sport, by się "ogrywać" i w takich sytuacjach. W życiu to pięknie procentuje. A co do świnek, przecież już nie raz pisałem, że tak jakoś mam..., he, he... 01/08/2012 - 20:23

Nick: Czy to nie piękne kol. Seweryn ok. (dzięki TW). Pan Waldek ok. (to Pana profesjonalna znajomość naszej dyscypliny) 01/08/2012 - 20:42

Waldek: Profesjonalizm? Nie dokuczajcie mi. 01/09/2012 - 09:00

MW: Tak tak, strona i jej autor są bardzo potrzebne i pożyteczne w naszym świecie tenisa stołowego. "Dziękujemy i prosimy o jeszcze". Ps. Gratulacje dla ekipy Bełżyc (i Mateusza) za "kultywowanie tradycji" i przewodzenie w II lidze, wcześniej in. ekipy Lubelszczyzny to czyniły. 01/09/2012 - 11:01

Marcin Pawlak: Wczoraj dla WOŚP zagrała Minister Sportu. Zagrała w tenisa stołowego! Materiał filmowy do obejrzenia na itvl. Podaję link: <http://www.itvl.pl/news/minister-joanna-mucha-zagrała-dla-orkiestry> 01/09/2012 - 11:24

Waldek: WOŚP, ZONA, KTS, EDBAR, Pani Minister, mnóstwo gości OLIMPU w tym Michał Wierchowski (Pogoń Siedlce). Fajnie. Nawet bardzo! ZONA - KONIECZNIE! 01/09/2012 - 22:49

Nick: gdzie na jakiej stronie można zobaczyć wyniki z ostatniego Grand Prix Asko -4 dni od zawodów minęło a tu cisza-może ktoś podać jakąś stronę... 01/10/2012 - 00:25

kslcecz.pl: tam bendol jak wprowadził puźni te zawodnicy z magnoliowy ulicy 01/10/2012 - 11:47

czapa: spokojnie, sporządzenie klasyfikacji i wprowadzenie wyników na stronę to nie taka prosta sprawa przy braku czasu :) są jeszcze treningi i szkoła, a w niej koniec semestru:)01/10 - 14:21

Nick: nie pojmuję: 33-40. Kisielewicz A, Stachyra, Budzyński a gdzie pozostali, inni byli nie godni.... pisz dokładniej czy to Twoi ulubieńcy...wszyscy wpłacali wpisowe i chcą zobaczyć swoje nazwisko na uzyskanych w turnieju miejscach01/10/2012 - 23:59

czapa: nick-są różne sytuacje w życiu i trzeba uwzględnić że ja też mam swoje życie.codziennie mam treningi i szkołę.naprawdę wpisanie wyników turnieju nie jest obecnie moim priorytetem życiowym :) to mogę robić w wolnym czasie którego i tak nie mam.zresztą nie mam się z czego tłumaczyć,zwłaszcza że nie wiem nawet przed kim miałbym to robić :) i nie sądzę że się dowiem,bo zdecydowana większość boi się podpisywać własne słowa własnym imieniem czy ogólnie znanym pseudonimem:)01/11/2012 - 00:05

taw: Panowie dyskutujący w sprawie czasu podawania wyników ostatniego turnieju. O co chodzi, jeżeli człowiek robi to społecznie to tylko pokłon. Rozumiem też tych niecierpliwych, ale ta niewielka zwłoka to pestka w porównaniu z tym co na swojej stronie internetowej pisze Wojewódzkie Zrzeszenie LZS w Lublinie. 26.11.2011 odbył się ostatni w 2011 roku VIII turniej z cyklu Grand Prix LZS w tenisie stołowym i do dzisiaj nie ma wyników z tego turnieju oraz klasyfikacji końcowej, ani terminarza na rok 2012.01/11/ - 09:01

Roberto: LZS już strony nie prowadzi bo robi to LEWART.I do nicka! Masz jakiś problem emocjonalny z tymi wynikami bo przy stole tenisowym to już dawno nie byłeś anonimie ! Ale pisz dalej bo to wesołe jest.01/11/2012 - 14:13

taw: Do Roberto. Chyba coś mylisz.. Strona WZ LZS Lublin istnieje tylko bardzo słabo prowadzona , wręcz źle bo tam jest nie tylko tenis stołowy, a strona Lewartu i podawane tam "gościnnie" wyniki Grand Prix LZS w tenisie stołowym to zasługa kol. Mariusza B i pana Leona F. 01/11/2012 - 15:32

Roberto: Do taw! Oczywiście wiem że strona LZS istnieje ale to martwa strona01/11/2012 - 17:36

Roberto: Pan Napiórkowski z podlaskiego związku ma zrobić ranking po tej ostatniej kolejce. Tak obiecał więc czekamy.01/15/2012 - 19:34

MW: Trzeba przyznać, że jak przychodzi kolej prowadzenia rozgr. II ligi przez POZTS, to wygląda to ŻAŁOŚNIE. Nie wiem czy to lenistwo czy olewanie sprawy, bo mają sobie I ligę za priorytet. Jak prowadzi p. prezes Waśkowski, to zawsze jest porządek.01/15/2012 - 21:01

Nick: na jakiej podstawie trener kadry młodzików dobiera sobie zawodników do pracy podczas obozu? jest jakiś syosowny dokument regulujący ten proces?01/17/2012 - 20:30

Nick: nie ma takiego dokumentu bynajmniej nie mogę znaleźć..wiec jakie sa kryteria??czy wolna amerykanka?01/17/2012 - 20:54

do Nicka: oczywiście że wolna amerykanka. w kadrze juniorów jest przecież tylko 2 zawodników, którzy tymi juniorami faktycznie sa...reszta to zawodnicy klubowi trenera.01/17/2012 - 22:37

Nick: moim zdaniem powinny być ustalone kryteria naboru do kadry..tak jest w innych woj. nie można tworzyć z kadry własnego folwarku!!01/17/2012 - 23:38

Krzycho: Czy Zibi przetransferował Michała Ł. do ASKO i dlaczego siatkarza !?01/18/2012 - 13:41

zibi: Z powodu mojej kontuzji mięśnia ściągam kogo się da dla wzmocnienia składu01/18/ - 13:52

Szymi: Mojego nauczyciela od wf tata siedział z Michała ojcem w ławce w szkole ;)01/18/ - 16:53

Stefan: Michał w lidze amatorskiej nie zagra bo do VI kolejki nie zagrał, a poza tym cholera wie gdzie on mieszka ale nie w woj. lubelskim.01/18/2012 - 18:06

przemek: Kolejna lekcja pokory dla Mou! Visca el Barca! ... to tak z innej beczki :-):01/19/ - 00:03

czapa: o klasę lepsi !! czoooooooooooooooooooooooooooo!!!01/19/2012 - 00:06

Waldek: Czapa, no to na treningu "realowcy" dadzą ci dzisiaj czooooo!01/19/2012 - 11:01

dziubsiy: Barcelona, Barcunia, Barcelonka <301/19/2012 - 12:11

przemek: Jako fan(atyk) Barcy nie jestem obiektywny, ale co tam... nie mogę się powstrzymać od szydercy: <http://www.youtube.com/watch?v=VbJx9DNCjQU>01/19/2012 - 12:57

Waldek: Dlaczego odwołano zgrupowanie młodzików?01/23/2012 - 18:26

www: Dlaczego nie ma kadry juniorów na ten rok .Dlaczego odwołano zgrupowanie w Puławach. Oto są pytania bez odpowiedzi.01/24/2012 - 08:07

jjj: A gdzie Roman Piechnik i Czarek Ćwikła w składzie z Bełżyc01/24/2012 - 11:57

Nick: Te pytania "dlaczego ? " mają odpowiedź. Kończą się prawdziwi działacze, a liczy się tylko pieniądze i układy.01/24/2012 - 12:05

rpa: zostaliśmy z Czarkiem na lodzie widocznie awans nie w głowie działaczom a tak naprawdę to nie tak miało być ale takie życie i czas na zmiany01/24/2012 - 16:39

.... : kadra juniorów odwołana -słyszeliście trenerzy01/26/2012 - 11:36

mmm : To co nie ma kadry na 2012 rok01/26/2012 - 13:36

Nick: nie ma01/26/2012 - 17:23

RafałG: To, że kadre juniorów odwołano to mnie nie dziwi i również to, że nie ma zgrupowania młodzików w ferie. No bo kto będzie z własnej kieszeni do tego dokładał. Niestety władze nasze nie są w

dalszym ciągu przychylnie rozwojowi tenisa stołowego, a trenerzy społecznie nie będą pracować.01/26/2012 - 20:12

Nicker: skąd pan wie, że odwołano? Często nie warto sugerować się anonimowymi wpisami 27/ - 18:43
.....: Wiem po rozmowach z trenerami , o tym że, odwołano świadczą też powołania -który Klub otrzymał powołanie zawodnika na obóz ? czy jest na stronie lozts , czy sygnału informacja o obozie Kadry. Ferie od poniedziałku dzisiaj już prawie sobota:) Każdy ma jakieś plany.....01/27/2012 - 20:52

.....: Piszcie, pokazujcie zdjęcia i co chcecie na forum-ale mnie denerwują osobście zdjęcia -starszych i dzieci z alkoholem i jeszcze naszą dyscypliną - tenisem stołowym.01/28/2012 - 19:49

uuuu: Święta prawda.A z czego tu się cieszyć jak jeszcze awansu nie ma .01/28/2012 - 19:51

.....: Asia stoi daleko -mam nadzieje , że tego nie widzi....01/28/2012 - 20:33

Maro: Powiem tak ,jeżeli fakt trzymania szampana w obecności dzieci jest czymś złym i deprawującym to trzeba zakazać pokazywania w tv Finału Ligi Mistrzów w piłce nożnej,ludzie opanujcie się,czy chodzi wam o dobro sportu czy o dziwną walkę w internecie,na anonimy nie odpowiadam oraz na chamskie i obrażające teksty,do.....01/28/2012 - 22:50

Nick : w sylwestra również chowacie szampana przed dziećmi?01/28/2012 - 23:58

Praktyk i Znający...: W Sylwestra, to dzieci z szampanem chowają się przed nami...P 01/29/- 00:47

Waldek: Do admina strony TREFLA - UKS EDBAR 23, taka jest poprawna nazwa klubu z Lublina. ASKO jest sponsorem także UKS-u, to prawda, ale tytularnym tylko w KS LCEZ. Pozdrawiam.01/30/- 07:53

kowalsky: "UKS EDBAR 23, taka jest poprawna nazwa klubu z Lublina." pisze pan dr Waldek. rozgrymy ten skrót : UCZNIOWSKI KLUB SPORTOWY. Klub dla uczniów i grają w nim tacy uczniowie jak : Xu Kai , Żabski , Woś , Strowski i inni . Taki team powinien wygrać ogólnopolskie rozgrywki szkolne. Ciekawe czy nie ma podobnego klubu działającego przy jakimś przedszkolu?01/30/2012 - 09:20

tibhar68: Do kowalsky. Nazwa klubu nie ma tutaj żadnego znaczenia. Jest to niezależne stowarzyszenie z osobowością prawną i może równie dobrze nazywać się np. przedszkolny klub tenisa. A swoją drogą oprócz zespołów ligowych w większości UKS-ach prowadzone jest szkolenie młodzieży szkolnej. Podajesz przykład UKS Edbar 23 a wiesz co oznacza skrót UKTS Alfa Bank Radzyń Podlaski? 01/30/2012 - 10:09

Nick: Kto wie dzisiaj jaki był cel tworzenia Uczniowskich Klubów Sportowych, a jak to się ma do rzeczywistości gdzie UKS to znaczy dotacja z kilku źródeł i niezła kasa oraz płaszczyk dla wyczynowców typu UKS 23 Lublin czy UKTS Alfa Radzyń.01/30/2012 - 10:36

Opoo:Zamiast grać wszyscy się przypieprzają-tragedia to środowisko tenisa stołowego 01/30/- 12:55

wwwww: Jest dobry klub na nic.Jest GPA na nic .Grają dziewczyny w LLTSA na nic. ITD ITD. /30/ 15:10

Nick: na wszystko narzekają, a sami nic nie robią...i tak jest tylko w naszym województwie bo wszędzie indziej ludzie myślą normalnie...01/30/2012 - 15:28

Luba: Knucie , knucie i tylko knucie na tej stronie Ludzie opamiętajcie się01/31/2012 - 21:57

LUTY 2012

Odnośnie pytania Jarko

środa 01.02.2012 10:08:14

Na starej stronie kluczem były osiągnięcia, jednak pomysł zawalił się (powiedzmy, z nieustalonych do końca przyczyn). Na nowej stronie zastosowałem inną zasadę (nie podlegał jej Konrad), ale i ona domaga się wprowadzenia korekty. Dlaczego? W internecie pojawiły się dwie mocne strony mogące zadbać o promocję swoich reprezentantów (mam na myśli strony KTS-u i Lewartu). Niebawem zajmę się przeglądem osiągnięć naszej uzdolnionej młodzieży, pewnie więc nastąpią zmiany w "Zawodnikach". Jeśli macie propozycje pod tym względem, chętnie je uwzględnię.

Nick niech będzie wysłuchany!

czwartek 02.02.2012 09:38:11

Od ponad godziny zbierałem teksty do trzeciego tomu PingPongPubu, gdy w Shoutboxie Nick zaapelował: "Dajcie spokój zajmijcie się tym co potraficie najlepiej - szkodzić innym, knuć i jątrzyć a sport zostawcie!". Że zaś przed chwilą przerzuciłem teksty poświęcone organizacji turniejów w Radzynie Podlaskim, to widząc powyższy wpis pomyślałem sobie: Toż to niedokończony temat! Nick - dzięki. Choć jesteś Nikt, to posłucham ciebie. Jeszcze dzisiaj wystosuję pisma do instytucji związanych z wydawaniem publicznych pieniędzy na sport. Nie wiem, czy coś ugram na tym polu, ale gra warta świeczki... he, he...

Ps. Jeśli masz jakieś inne pomysły Nicku, dawaj.

Piękne słowa, a gdzie uczynki?

Sobota 04.02.2012 12:32:17

Przeglądając zdjęcia z eliminacji wojewódzkich Pucharu Polski w Zamościu znalazłem jedno z mądrą maksymą zawieszoną na ścianie hali



Czytając tekst - znalazłem coś wręcz przeciwnego. Autorowi nie chciało się nawet wpisać poprawnie nazwy klubu, z jakim gospodarze przegrali w finale. Tekst zaczyna zdanie "Puchar Polski 2012 na szczeblu wojewódzkim niestety dla UKS 23 Asco Lublin." (nie ma klubu o nazwie UKS 23 Asco Lublin). Hmm, słowa, słowa...

Dzień walkowerów w męskim OTK-u

niedziela 05.02.2012 02:10:41

Zapewne to efekt mrozów. Urazy oraz lęk przed nimi sprawił, że sporo gier (głównie o tzw. pietruszkę) nie odbyło się. Kobiety były mniej zaradne i niemal w komplecie zagrały do końca (i oby żadnej nic się nie przytrafiło przykrego). Wyniki: Renata 9-12; Konrad 9-12; Sylwia 21-24; Kinga 25-28; Maciej 25-28; Natalia 29-32.

Szczęściarze z Zamościa

niedziela 05.02.2012 02:20:52

Macie bardzo dobrych sponsorów, więc dbajcie o nich. Prowadząc stronę klubu w internecie, reprezentujecie także ich. Czy pisząc o swoich przeciwnikach możecie zaszkodzić wizerunkowi własnych sponsorów? Jak najbardziej. Nie możecie im bardziej zaszkodzić, jak dyskredytując sponsorów drużyn, z którymi rywalizujecie. Jeśli więc na drugi raz zechcecie nieelegancko pogrywać na tym podwórku, pogadajcie ze swoimi sponsorami, najpewniej wybiją wam z głowy takie pomysły. Za duże pieniądze w to wkładają, by psuć sobie wizerunek takimi drobiazgami. A jeśli macie od nich zielone światło, to "róbta co chceta". Reszty uzasadnień nie będę pisać, bo uczyniłem to parę miesięcy temu. Temat wszak nie nowy.

Ps. Kto nie czytał, ten szczęśliw.

Stary, uparty Nick (19.25 i kolejne)

wtorek 07.02.2012 02:43:01

Nick 19.25 ogłosił: "Bo prawda jest w rzeczywistości inna". Pewnie że tak, trzeba było jej nie zafalszowywać przedtem! Nick 19.25 przypisał mi twierdzenia, jakich nigdy nie wygłaszałem, po czym stwierdził odkrywco jak to przed chwilką zacytowałem. Drogi **Nicku 19.25**, chcesz ze mną polemizować, proszę bardzo, ale nie zmyślaj sobie przeciwnika, którego następnie będziesz dzielnie zwalczał w imię obrony prawdy. Cytat z mojego tekstu w żaden sposób nie uzasadnia przypisywania mi twierdzeń. Mimo wszystko, znajdź kogoś starszego, kto ci to wytłumaczy. A poza tym - szukaj **Nicku 19.25** w moich tekstach, możesz nawet zatrudnić do tego detektywa Rutkowskiego, i tak nie znajdziesz wsparcia, boś głupoty powypisywał, i tyle. Wybacz też, że nie będę analizować twoich wypowiedzi pod adresem P.J. - one dyskredytują ciebie, a nie trenera.

Kto nie zna moich tekstów, ten gotów kupić erystykę **Nicka 19.25**, ale większość czytelników strony nie da się na to nabrać. W ostatnim czasie nie pojawiły się żadne informacje, które miałyby doprowadzić do korekty w moich dotychczasowych opiniach. Ani erystyka **Nicka 19.25** tego nie zmieniła, ani podszczypywanki ze strony innych shoutboxerów. Nie machajcie mi przed nosem samymi paletkami, ale chociaż jeden raz trafcie w pięczkę, bym mógł coś konkretnego odbić w waszą stronę. Albo przyznać wam punkt!

Ps. Mam naturę defensora: nie boję się tylko tych, którzy mnie atakują. Śmiało, byle bez wulgaryzmów.

Chrzanicie - racja!

wtorek 07.02.2012 11:32:17

Popieram "chrzanicie". Jeśli już, to inni mogą nam pozazdrościć naszego forum. Na ponad tysiąc wpisów musiałem usunąć mniej niż 10 (główny powód - wulgaryzmy). Nie narzekajmy więc na poziom dyskusji, nie brakuje bowiem i merytorycznych komentarzy (opuszczenie forum przez p. Jarosława Waśkowskiego osłabiło nas, jednakowoż), i bieżących informacji i żartobliwych zderzonek słownych. Siłą tej strony jest właśnie forum, do którego posiadania nie poczuwam się. Jest to osobna strona, na której goszczę prawie na takiej samej zasadzie, jak pozostali shoutboxerzy. I taki układ bardzo mi pasuje. Nie narzekajmy więc, no może poza jednym - zanadto eksploatowanym "Nickiem".

Ferie, ferie, i po feriach

niedziela 12.02.2012 07:57:44

Kilka uwag:

1. Zgodnie z obietnicą przedstawiłem czołówkę wojewódzką w kategoriach skrzat - junior. Chciałbym w tym miejscu pogratulować Bobrom troski nad swoimi talentami: dwie jedynki w młodzikach i kadetach dowodzą, że klub jest bardzo dobrze ułożony pod kątem treningu z młodzieżą. Czas odnaleźć kolejną perelkę.
2. KTS zorganizował ferie pingpongowe dla dzieci i młodzieży z Lublina. Brawo. ZONA zawiera materiał dowodowy w tej sprawie, podobnie jak kilku innych z ostatnich tygodni. Zachęcać już nie muszę, chyba wszyscy już regularnie przeklikujemy materiały gromadzone przez p. Zenona Krawczyka. Jeśli ktoś jeszcze nie był, "klik" w link znajdujący się po prawej stronie.
3. Admin strony LUKS: gest zauważyłem, doceniam.
4. Piotrkom K. i Cz. dziękuję za ciekawą konwersację w trakcie dzisiejszego meczu w 23.
5. Kończę opracowywać trzeci tom PingPongPubu (za 2011 rok). W wersji elektronicznej będzie dostępny gdzieś za tydzień. Zamierzam też - wzorem lat poprzednich - wydrukować cztery egzemplarze (dla Konrada, BG UMCS, redaktora i współautora w jednej osobie, oraz Zbyszka Szali, który wykupując na licytacji pierwszy tom uzyskał uprawnienie do bezpłatnych egzemplarzy kolejnych tomów). Jeśli ktoś jest zainteresowany kupnem trzeciego tomu, co uważam za kompletną ekstrawagancję i porażkę inwestycyjną tej osoby, to proszę bardzo. 200 PLN - słownie dwieście złotych - za coś, co można mieć za darmo, i na dodatek w kolorze!, (następne tomy, o ile będą, za darmo). Zamówienia można składać do tłustego czwartku 2012.

Piszesz, masz!

poniedziałek 13.02.2012 10:48:59

Mecz rewanżowy pomiędzy KS TBV Sygnał Lublin i UKS EDBAR 23 Lublin, jak przystało na miejskie derby, zostanie rozegrany w Lublinie. Na dodatek w tej samej sali, co w pierwszej rundzie, czyli w SP 23. Gospodarz meczu, czyli KS, zgodził się zagrać mecz w sali gości, czyli UKS-u. W imieniu kibiców pozwolę sobie podziękować obu drużynom podjęcia takiej właśnie decyzji. Nałęczów - tak, ale derby Lublina w Lublinie. Pamiętamy pierwszy mecz, podczas którego trudno było określić, kto tak naprawdę jest gospodarzem. Niech zatem wygra lepszy na, w sumie, neutralnym terenie.

Wczoraj napisałem o konwersacji z Piotrkami podczas meczu UKS-u. Takie gadanie było bez wątpienia oznaką braku oglądy z mojej strony, ale bardziej pośpiechu do oglądania meczów w wyższej lidze. Cóż, w miarę oglądania apetyt kibicowski rośnie. Nie chciałem jednak zbyt wyraźnie wyrażać swej opinii, dlatego napisałem tak, jak napisałem. Mój plan nie powiódł się, niestety. Za sprawą p. Zenona, który przylałap mnie, jak w najlepsze siedzę sobie tyłem do pola gry. Wstyd p. Waldku, wstyd.

Kilka dni temu napisałem też w Shout boxie, że chciałbym, by na innych stronach pojawiły się takie skrzynki kontaktowe. I mam. Na głównej stronie Iłta Darek założył Shout boxa. Fajnie. Przyda się, gdy rozpali się dyskusja nad zmianami w regulaminie rozgrywek Iłta. Żał mi troszkę KG/k, bo ktoś tam zajrzy, skoro będzie mieć o jedno kliknięcie więcej? Forum martwe, KG/k czeka ten sam los, ale co tam, lepsze pomysły niech wygrywają. A swoją drogą, już kiedyś był box na głównej stronie, wtedy się nie sprawdził. Może i teraz? Już sam nie wiem, co lepsze. Wybór należy do Ciebie, pingpongnauto!

Ps. CKFiS z dużymi szansami na 1 miejsce w II lidze. Trzymamy kciuki!

O weteranach słów kilka

środa 15.02.2012 02:05:54

Nie wiem kto i kiedy ustalił, że wiek weterana rozpoczyna się od czterdziestego roku życia. Było to zapewne bardzo dawno temu, gdy średnia wieku nie przekraczała 50 lat, a na przednówku zajądano się przede wszystkim własnymi paznokciami. Czas to zmienić. Spójrzmy: po pierwszej rundzie rozgrywek Superligi, w pierwszej trójce rankingu indywidualnego znajduje się dwóch graczy pukających już do drzwi weteranów: L. Błaszczyk (1974) oraz Czech - R. Mrkvicka (jest już tak stary, że do dziś strona PZTS nie jest w stanie zliczyć jego lat). Marcin Kusiński (1971) już w najlepsze sobie "weterani" w Superlidze, podobnie jak Grzegorz Adamiak (1971) w I lidze (ostatnio 13-16 miejsce na OTK-u Seniorów). A przecież wśród seniorów ciągle groźny jest D. Kiełb (1972) oraz M. Prądziński (1974). I wielu innych czynnych zawodników w wieku weterana, którzy nie czują się jeszcze weteranami i nie zamierzają jeździć na turnieje organizowane dla weteranów.

Roman Piechnik zwrócił mi uwagę na ciekawy rozkład sił na turniejach dla weteranów: otóż grupa czterdziestolatków reprezentuje słabszy poziom od pięćdziesięciolatków! Merytorycznie zatem, to rynek określił wiek weterana na 50 lat i więcej. O czterdziestolatkach można co najwyżej mówić, jako o kandydatach na weterana. Prawdziwa gra po grze rozpoczyna się po pięćdziesiątce, a nie pod pięćdziesiątką, jak upierają się regulaminy rozgrywek wspierane przez RomanaCh.

Biorąc powyższe pod uwagę oraz obserwując wyniki osiągane na turniejach prawdziwych weteranów na ogromny szacunek zasługują wyniki pary małżeńskiej - Jarosław i Anna Maruszczak. Czołowe lokaty

zajmowane na turniejach GP Weteranów oraz MP Weteranów (kat 50) są wynikiem sportowego trybu życia, treningu i satysfakcji wynikającej z uprawiania naszej dyscypliny sportu. Gratuluję dotychczasowych wyników i życzę powodzenia w kolejnych występach.

Tłusty czwartek na AOS-ie

czwartek 16.02.2012 01:28:49

Pewnie nie dla drużyn AZS UMCS. Broniący tytułu mistrzowskiego pierwszy zespół zagra mecz prawdy z wicemistrzem, ale liderem tegorocznych rozgrywek. Cztery punkty przewagi Rodosu w zasadzie wszystko ustawiają, dodając do tego obecnie słabszą grę zawodników AZS UMCS I, wynik meczu zdaje się już przesądzony. Może nie do końca. Paweł widząc co się święci wyjechał na tygodniowe zgrupowanie rekolekcyjne, zapewne by wymodlić dobry wynik. Czy coś to da? Zobaczymy. Już dzisiaj w nocy będziemy wiedzieć, jak to z tym wysłuchaniem modlitw było.

Na drugim stole AZS UMCS III zagra z Annoplastem Pod 50. Cztery punkty zgromadzone przez Krzyśka, Romka i Marka to troszkę mniej od przedsezonowych zapowiedzi, ale i tak o dwa punkty więcej od "Trójeczki". Będziemy grać, a jakby co, to przerzucimy się na pączki. Jak oni nasze punkty, to my ich pączki (Krzysztof, Roman - nie zawiedźcie!).

Skąd ta cena?

piątek 17.02.2012 01:29:27

200 PLN to dużo. Nawet bardzo. Dużo za dużo. Ale nie chciałem się narobić. Udało się: nikt nie zamówił trzeciego tomu. Plan był prosty: każdy, kto zgłosi chęć zakupu dostanie książkę za darmo. He, he... Najbliższy otrzymania książki był RomanCh, który wczoraj jeszcze dopytywał się o cenę, byłem jednak na tyle przekonywujący, że nie będzie dodruku. Kalkulacja górą.

Ostatki w pierwszej rundzie LLTSA

sobota 18.02.2012 01:30:06

Drużyny reprezentujące wyższe uczelnie po raz kolejny dowiodły, że okolice sesji egzaminacyjnej oraz przerwy międzysemestralnej niezbyt im służą. Nawet wtedy, gdy grają zawodnicy nie będący studentami. AZS UMCS I w dwuosobowym składzie zagrał bardzo dobre spotkanie z Rodosem. Piotr Fil postraszył w piątym secie Czarka Cwikłę, wyciągając ze stanu 4:8 na 8:8. Kolejne piłki wygrał Czarek, jak się okazało - decydując w ten sposób o wygranej w meczu. Roman przegrał obie swoje gry i gdyby na meczu pojawił się Paweł, to ewentualny remis byłby sukcesem Rodosu. A tak szczęśliwie 6:4 dla lidera.

Swojej szansy nie wykorzystali też zawodnicy z AZS UMCS II, przegrywając mecz z osłabionym brakiem Natalii zespołem Laviska. Gdyby Lech zagrał, to Laviska mogłyby marzyć o remisie, a tak, wynik jak wyżej. Drużyny z Trójki i Czwórki nawet nie podjęły walki, wysoko przegrywając swoje mecze.

Podobnie AZS Uniwersytet Przyrodniczy zaliczył porażkę w meczu z Centerem. Pan Marian zapowiadał na AOS-ie, że już ma dość naszych ekip w I lidze i że da punkt Przyrodnikom. Nie udało się. Cóż, jakoś specjalnie nie martwię się z tego powodu... W II lidze polegli też reprezentanci WSEI, w trzeciej - WSSP. Zero punktów na koncie akademików.

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Seniorów

sobota 18.02.2012 03:33:52

Finał: Karol Prus-Strowski (w środku) - Alan Woś (po prawej; obaj UKS Edbar 23 Lublin) - 2:4



Foto: Z. Krawczyk

1/2: Karol Prus-Strowski - Maciej Nowaliński (LUKS Trefl Zamość) 4:2; Alan Woś - Jacek Nowokuński (UKTS Alfa Radzyń Podlaski) 4:3;
1/4: Karol Prus-Strowski - Daniel Kisielewicz (LUKS Trefl Zamość) 4:0; Alan Woś - Daniel Puchalski (LUKS Trefl Zamość) 4:0 (albo 1/8);
1/8: Karol Prus-Strowski - Mateusz Czernik (KS TBV Sygnał Lublin) 4:2; Radosław Żabski - Jacek Nowokuński 3:4;

Finał kobiet: Renata Gumula - Kinga Jabłońska (obie KTS Sygnał Lublin) 3:4!

1/2: Renata Gumula - Natalia Ciężczyk (KS TBV Sygnał Lublin) 4:0; Kinga Jabłońska - Sylwia Pawlak (KTS) 4:1.

Finał debla M.: M. Nowaliński/M. Dąbrowski - K. Strowski-Prus/J. Nowokuński 3:2

K. Prus-Strowski/J. Nowokuński - A. Woś/R. Żabski; M. Nowaliński/M. Dąbrowski -??

Finał debla K.: K. Jabłońska/S. Pawlak - R. Gumula/K.Lalak 3:0

1/2: K. Jabłońska/S. Pawlak - K. Maruszczak E./Krawczuk (UPKS Arka Ryki); D.Baranowska/M. Kanak (MKS Lewart Lubartów) - R. Gumula/K.Lalak

Finał miksta: R. Gumula/M. Dąbrowski - K. Jabłońska/P.Rozwadowski 3:2 (14:12 w 5 secie)

1/2: R. Gumula/M. Dąbrowski -N. Ciężczyk/M.Litwiniuk 3:0; K. Jabłońska/P.Rozwadowski- S. Pawlak/M.Nowaliński 3:1

W związku z tym, że udział w Mistrzostwach Polski już wcześniej zapewniły sobie finalistki żeńskiego turnieju, o jedno dodatkowe miejsce zagrały zawodniczki z trzeciego miejsca. Zwyciężyła Natalia w stosunku 4:3 (przegrywając już 1:3).

Smutny sms od księdza Stanisława

niedziela 19.02.2012 10:19:56

"Zmarł ks. Tomasz Bielecki, także tenisista, zdobywał medale w Mistrzostwach Polski Księży, grał w drużynie księży w lidze TKKF. Ostatnio chorował. Pogrzeb w środę o godz. 14-iej w kościele św. Anny w Lubartowie".

[W.P.] "Także tenisista"....., o większości z nas ktoś tak kiedyś powie..... doceremy więc to już teraz niezależnie od tego, czy w odniesieniu do nas akcent padnie na słowo "także", czy "tenisista".

Sprzedaż usług

poniedziałek 20.02.2012 11:00:56

Na stronie pingpong.com.pl pojawiły się dwa wpisy odnoszące się do mojej osoby. Tak przy okazji wyników MW Seniorów. Nie grałem, ale jakoś sobie na to zasłużyłem. Czym? Troską o właściwe traktowanie sponsorów tenisa stołowego. Otóż ktoś pod pseudonimem "Dokładniej..." napisał "... oficjalna nazwa klubu brzmi: UKS 23 EDBAR Lublin. Szanujmy sponsorów!", co najwidoczniej zdenerwowało dwóch shoutboxerów, stąd popis złośliwości pod moim adresem. Jeśli z moim imieniem ma wiązać się tego rodzaju spór, nie mam nic przeciwko temu. Pisałem niejednokrotnie, że jako środowisko musimy zabiegać i troszczyć się o wszystkich sponsorów naszej dyscypliny. Jednakowoż nie napisałbym tych słusznych skądinąd słów "Dokładniej". Dlaczego? Bo sama lista nie jest dziełem administratora wspomnianego na początku portalu. Jest to kopia listy z www. lozts.pl (z pominięciem tabelek). To we władzach LOZTS siedzi jakiś łobuziak i manipuluje informacjami. Kto? Może zechce się przedstawić publicznie? Któż jest członkiem osławionego WGiD LOZTS? Poproszę zorientowane osoby o wpisanie (może być anonimowo) osób tworzących WGiD przy LOZTS. Dowiedzmy się, komuż to przeszkadza publikowanie nazw sponsorów, mimo pobierania od nich pieniędzy z tytułu znajdowania się w nazwach złożonych klubów stowarzyszonych w LOZTS. Usługa sprzedana, czas więc rozliczyć Wydział Gier(ek) i (anty)Dyscypliny przy LOZTS.

Piotr Nizioł, jak zwykle niezawodny!

wtorek 21.02.2012 12:05:14

"W hali MOSiR rozgrywane były w przeciągu tygodnia rozgrywki w ramach Licealiady w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców: 15 II grały zespoły męskie, 20 II dziewczęce. Wśród chłopców rywalizowało 20 szkół zaś u dziewcząt 13. Tytułów broniły dziewczęta z III LO i chłopcy z Zespołu Szkół nr 1. Sztuka udała się tylko chłopakom z Podwala, którzy dysponując najbardziej wyrównanym składem bez większych problemów wywalczyli złote medale. W rywalizacji dziewcząt dominacja "Podwala" była jeszcze bardziej wyraźna. Trudno, żeby było inaczej skoro w drużynie grała świeżo upieczona podwójna Mistrzyni Województwa Lubelskiego - Kinga Jabłońska a wspierały ją solidne zawodniczki z "pierwszej 10" Licealiady indywidualnej. Podium zawodów wygląda następująco:

Dziewczęta:

I miejsce: Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego: Kinga Jabłońska, Kamila Kulbaka, Aneta Chodon, Patrycja Pasicka, Wioleta Kochańska (op. Piotr Nizioł),

II miejsce: V Liceum Ogólnokształcące: Natalia Cięszczyk, Agnieszka Wójtowicz, Anna Muzyka (op. Adrian Szczotka),

III miejsce: Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. I. Paderewskiego: Sylwia Pawlak, Martyna Zakrzewska (op. Robert Rogala).

Chłopcy:

I miejsce: Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego: Adrian Łagoźny, Adam Świrgoń, Paweł Michalec (op. Piotr Nizioł),

II miejsce: IV Liceum Ogólnokształcące: Mateusz Warda, Mateusz Urban (op. Renata Wąsowska),

III miejsce: V Liceum Ogólnokształcące: Jakub Grzegorzczak, Piotr Przybysławski (op. Adrian Szczotka).

Do zawodów wojewódzkich, które odbędą się 23 II w Zamościu, zakwalifikowały się po dwa pierwsze zespoły."

[W.P.] Gratulacje i powodzenia w Zamościu! I wielkie dzięki za powyższy tekst!

Swedish Junior & Cadet Open - Orebro (22-26.02.2012)

wtorek 21.02.2012 10:48:46

Wyniki.

[1/4] Kulpa Konrad - Higashi Yuto (JPN - 15 ITTF) 3:4...[4:11, 6:11, 13:11, 8:11, 11:7, 11:4, 12:14]

Kuimov - pokonany!!!

Robinot Alexandre (FRA) nr 5 w rankingu ETTU - pokonany przez Konrada!

Konrad odczarował Francuzów! Tylko tego mu brakowało! Super.

Gra pojedyncza:

[1/4] Kulpa Konrad - Higashi Yuto (JPN - 15 ITTF !) 3:4 ! [4:11,6:11,13:11,8:11,11:7,11:4,12:14]

[1/8] Kulpa Konrad - Kuimov Philipp (RUS - 11 ETTU) 4:3 !!! [9:11,7:11,11:4,9:11,11:9,14:12,11:8]

[1/16] Kulpa Konrad - Robinot Alexandre (FRA - 5 ETTU) 4:3 !!! [5:11,11:7,11:9,6:11,11:4,7:11,11:5]

[1/32] Kulpa Konrad (21 ETTU) - Jin Jimmy (SWE - 125 ETTU) 4:0 [12:10, 11:4, 11:7, 11:9]

[Q] Kulpa Konrad - Cloos Jim (LUX) 3:0 [11:5, 11:3, 11:8]

[Q] Kulpa Konrad - Deceuninck Anthony (BEL) 3:0 [12:10, 11:6, 11:5]

[Q] Kulpa Konrad - Tonsberg-Johansen Jorgen (NOR) 3:0 [11:5, 11:7, 11:8]

Debel:

[1/16] Kulpa K./Dyjas J. - Rasmussen K./Stilling V. (DEN) 3:0 [11:8, 11:2, 11:4]

[1 / 8] Kulpa K./Dyjas J. - Chernov K./Semenov A. (RUS) 3:0 [11:8, 11:9, 11:3]

[1 / 4] Kulpa K./Dyjas J. - Maramatsu Y./Ryuzaki T. (JPN) 2:3 [7:11, 11:9, 9:11, 11:8, 8:11] Było równo..., szkoda...

Do najlepszej ósemki turnieju weszły: 3 deble FRA, 3 - JPN, 1 - HKG i 1 - POL.

W najlepszej ósemce singlistów - 6 Azjatów + Polak i Francuz.

Modlitwa do snurowadła

środa 22.02.2012 10:45:02



**Niech nie mówią o mnie jak o jełopie,
Więc trzymaj mocno buta na stopie,
Żeby nogi znów poniosły do wygranej,
I dały cenny punkt drużynie kochanej.**

Bliskie spotkanie trzeciego stopnia

czwartek 23.02.2012 09:49:27

Turniej w Orebro ma przełomowe znaczenie dla juniorskiej kariery Konrada: po raz pierwszy uzyskał on bezpośredni kontakt ze ścisłą czołówką europejską oraz szeroką czołówką świata. Mecz z Higashi (drugie miejsce w turnieju, m.in. pokonanie turniejowej 1) zapewne zostanie obrócony w wytrwały trening, bo przed nami letnie Mistrzostwa Europy oraz zimowe Mistrzostwa Świata. Szkoda minionych MŚ - swoim występem Konrad zadał kłam opiniom Zarządu PZTS na temat poziomu gry naszych juniorów. Wydawało mi się, że PZTS splotkał się na ME, ale jak się okazuje - co podał p. Marek Przybyłowicz (agamar) - organizacja ME Seniorów przyniosła ponad milionowy zysk! Była więc kasa, notabene ukryta przed opinią publiczną, skąd więc tak głupia decyzja w sprawie wyjazdu juniorskich reprezentacji na MŚJ? Zwłaszcza, że letnie zgrupowania najlepszych juniorów z seniorami przyniosły bardzo dobre efekty szkoleniowe (dopóki niektórzy starsi nie zbuntowali się...). Szkoda, że Zarząd PZTS nie usłuchał rad ministra Giersza...

Wojewódzka Licealiada - Turniej Drużynowy

czwartek 23.02.2012 10:04:25

Wyniki dzisiejszych zmagania w Zamościu (informacja od p. Piotra Nizioła):

Dziewczęta:

1. Zespół Szkół nr 1 Lublin: Jabłońska Kinga, Kulbaka Kamila (op. Piotr Nizioł),
2. I Liceum Ogólnokształcące Ryki: Kawka Ewelina, Kozieł Klaudia (op. Leszek Zajac),
3. V Liceum Ogólnokształcące Lublin: Cięszczyk Natalia, Muzyka Anna (op. Paweł Goc, Adrian Szczotka).

Chłopcy:

1. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 Zamość: Kisielewicz Daniel, Ferens Błażej, Rozwadowski Paweł (op. Piotr Kostrubiec),
2. Zespół Szkół nr 1 Lublin: Łagoźny Adrian, Świrgoń Adam, Michalec Paweł (op. Piotr Nizioł),
3. Zespół Szkół nr 4 Tomaszów Lubelski: Patryk Margol, Piotr Wojciechowski, Przemysław Borys (op. Artur Rachański).

[W.P.] Gratulacje dla wszystkich drużyn. Takiego poziomu gier to jeszcze nie było w dotychczasowych "licealiadach", jak miemam. Zmęczony Piotrze, dzięki.

Zróbmy sobie przerwę w okresie ochronnym

piątek 24.02.2012 03:27:42

Czas zatem powrócić do przerwanych wątków. Do końca lutego podyskutujmy, a od marca do końca maja znów włączmy okres ochronny, by nie przeszkadzać w najważniejszych grach sezonu. Że się parę spraw nagromadziło, więc będzie w kilku odcinkach. Najpierw zaczepka z pingpong.com.pl.

Po wygranej z A. Robinot, "lkd" napisał: "Widać w grze Kulpy pracę jaką włożył trener Maruszczak z Lublina". Pomyślałem, że, ot, wpisał się jakiś burak z Lublina i poszedłem dalej, ale coś mnie męczyło, więc wróciłem i napisałem swój komentarz. Cóż mnie tak zmęczyło? Konrad od przeszło dwóch lat trenuje w Gdańsku pod okiem trenerów kadry Polski. Jeśli więc ktoś miałby ochotę pochwalić aktualną grę Konrada pod kątem trenerskich wpływów, powinien to uczynić pod adresem gdańskiego ośrodka. Pisanie o trenerze sprzed ponad dwóch i pół roku jest swoistym "policzkiem" dla obecnych. Chyba nie muszę tego tłumaczyć, a prostakom i dłuższe wyjaśnienia nie pomogą. Taka już ich "prosta" natura.

Rozumiałem jednak "logikę" lkd: gdyby przed trenerami kadry nie było trenera M., wtedy i oni nie mieliby kogo trenować. Idąc krok dalej należało stwierdzić: gdyby przed trenerem M. nie było innego trenera - trener M. nie miałby kogo trenować (mimo że miał na to szansę). Widzę, że zabolalo zastosowanie logiki lkd. I słusznie, bo to nie był ani czas ani miejsce do jej ujawnienia. Pretensje miejcie jednak do lkd, nie do mnie. Chcecie bronić trenera? Nie wiem przed kim, ale jeśli już macie taki zamiar, to róbcie to bez wyrządzania krzywd trenerowi. Mając takich obrońców, można wszak popaść w depresję...

Wychowanek? Tak!

piątek 24.02.2012 11:33:36

Tylko czyj: trenera czy klubu? Od dłuższego czasu zastanawiam się nad tym pytaniem. Dokładnie od momentu, gdy Jarek Waškowski skomentował pewien materiał w Kurierze Lubelskim. Po kilku dniach i ja zapoznałem się z nim. Najpierw odniosłem jakieś takie wrażenie, że to całe nasze gadanie o trenerach skażone jest podstawowym błędem, tj. pomijaniem wkładu innych osób w funkcjonowanie danego klubu (w tym także rodziców). Teraz jestem tego pewien. Bez odpowiedniego zaplecza organizacyjnego żaden trener nie wychowa sobie zawodnika, nawet jeśli będzie trenować własne dziecko. Należy więc mówić o zawodnikach jako wychowankach klubu, oddając w ten sposób sprawiedliwość wszystkim, włącznie ze sponsorami klubu, którzy aktywnie przyczynili się do jego funkcjonowania.

Ps. W ten oto sposób rozwikłałem zagadkę stawianą mi przez osoby związane z KS TBV Sygnał Lublin. Otóż chodzi o koszulkach z napisem "Oryginał jest tylko jeden". Dotychczas zadawałem sobie pytanie,

który z nich? Teraz wiem, że chodzi o KKS Sygnał Lublin. Natalia, Sylwia, Paweł, Marcin... są wychowankami KKS Sygnał Lublin.

Zszedłem na ziemię...

sobota 25.02.2012 12:07:29

Tajemniczy Nick napisał o mnie: "Dla pana białe jest czarne i odwrotnie. Niech zejdzie pan na ziemię i pogodzi się z gorzką prawdą. A może niech zmobilizuje pan pana Janowskiego [do - dop. W.P.] pracy z dziećmi (...)" . Że niby w klubie trenera M. jest dużo lepiej? Przejrzałem listy rankingowe na lozts. Kadeci - KS TBV Sygnał: **zero przestawicielei**, kadetki - **zero**; młodzicy - **zero**, młodziczki - **zero**; żacy - **raz**, żaczki - **zero**, skrzaci - **raz**, skrzatki - **zero**. Zrobiłem to dość szybko, więc możliwe że kogoś przeoczyłem. Shoutboxerów proszę o sprawdzenie. Słynne KS TBV Sygnał Lublin - cztery kategorie wiekowe - dwójka dzieci. Czy chciałbyś więc, drogi Nicku, abym zmobilizował też trenera M.?

Byłem anarchista

sobota 25.02.2012 10:04:49

Tylko w jednym wypadku, tylko w odniesieniu do Konrada. Od samego początku. Napisałem o tym tekście *Najbardziej lubelski z lubelskich* (I tom): "**pierwszy dzień kiedy uznasz, że jest Ci potrzebny trener będzie ostatnim dniem w rozwoju Twojej kariery!**". Mówiłem tak, gdy grał w Ruchu, i gdy grał w Sygnale, i będę mu to powtarzał za każdym razem, kiedy go spotkam." Oczywiście, nikt nie musi ani czytać moich tekstów, ani przeczytanych parę lat temu pamiętać. Jednak pisząc o moich poglądach, nie wypisuj bzdur. Nie znasz ich, nie pisz o nich.

Z mojego punktu widzenia obaj lubelscy trenerzy Konrada mogą mieć do mnie pretensje. Dokładnie takie same. Ale co poradzę: tak myślałem wtedy, tak też myślę dzisiaj. Z małą jednakowoż różnicą. Otóż w polemice mailowej p. trener J. Maruszczak podważał mój anarchizm i choć argumentacja nie zmieniła zasadniczo mojego poglądu, to jednak była na tyle silna, że zaniechałem upubliczniania tezy anarchistycznej. **Pod wpływem słów trenera uznałem, że mój pogląd jest nieco niepedagogiczny.**

Chyba więc rozumiecie, dlaczego z rozbawieniem czytam Wasze teksty na temat domniemyanych przez was "moich" poglądów. Nie wmawiajcie mi zatem czegoś, czego nie głoszę, nie wpisujcie mnie we własne kategorie myślenia, oceny i własne fobie. Ja swoje mam, i muszę sobie z nimi radzić, wasze mi do niczego nie są potrzebne. Jedną mam tylko uwagę: **choćby do piekła, ale zejdę za wami, jak będziecie głupoty wypisywać na temat Konrada.** Wszak my tutaj w Lublinie wiemy, że wyrok diabła bywa sprawiedliwszy od wyroków lubelskich sędziów...

Dyskusję uważam za zakończoną

sobota 25.02.2012 08:40:45

Miało być do końca lutego, ale temat został właśnie wyczerpany. Liczy się przyszłość. Wyłącznie. Pozdrawiam shoutboxerów, niemal wszystkich. Pa. [n.c.d.]

Żacy, Kadeci, Akademicy, a nawet pierwszoligowcy

niedziela 26.02.2012 11:03:40

Sporo się działo w mijającym luty-endzie. W rozegranym w Łucce III WTK-u żaków błysnęła Michalina Górńska - skrzatka reprezentująca UKS Kępę Piotrawińską - zajmując w żaczkach 3-4 miejsce, wespół z Magdaleną Wójtowicz z UKS Sokoła Jawidz. Zwyciężyła Katarzyna Pawlak, pokonując w swojej ostatniej grze Julie Ostęp - koleżankę klubową z KTS Sygnał Lublin. Wśród chłopców bez zmian: 1. Marcin Jaszczuk (MKS Lewart Lubartów), 2. Szymon Seroka (UPKS Dawid Tarnogród), 3-4. Łukasz Drzewicki (MKS Lewart Lubartów) oraz - miła niespodzianka - Emil Nowak (UKS Topspin 51 Lublin).

W Brzegu Dolnym Karolina Lalak (KTS Sygnał Lublin) błysnęła dużą formą. Wyniki niżej.

W Zamościu rozegrano drugi rzut drużynowych Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego. Wśród kobiet zwyciężył AZS KUL Lublin, przed AZS UMCS Lublin, natomiast wśród mężczyzn nie dał pograć gościom miejscowy AZS PWSZ Zamość (M. Nowaliński, M. Dąbrowski...) pewnie wygrywając zawody przed AZS UMCS Lublin. Nieobecność AZS PWSZ Chełm sprawiła, że w ogólnym rozrachunku w drużynówce mężczyzn wygrał AZS UMCS (dwukrotnie drugie miejsca).

Na koniec zostawiłem zawodowców. Dwa mecze w sobotę, dwa w niedzielę: nieobecność Xu Kaia sprawiła, że mecz AKS Edbar 23 Lublin z PWSZ Nysa był bardziej wyrównany (7:3), a przez to ciekawszy "wynikowo". Takim samym wynikiem zakończył się mecz UKS-u z akademikami z Wrocławia. W tym samym czasie w Nałęczowie walczył KS TBV Sygnał Lublin: sobotnia porażka z Nadarzynem nikogo nie zaskoczyła, ale rozczarowała porażka z Nysą (od 4:2 do 4:6). Każdy punkt na wagę uzyskania praw do gier barażowych (może właśnie świadomość wagi punktu meczowego działa negatywnie na psychikę zawodników?).

Nicki - zniki, i nie tylko

wtorek 28.02.2012 11:28:36

Część wpisów w Shout boxie będzie mieć krótki żywot. Zastawiam tylko te, które będą miały szansę załapać się do kolejnego tomu PingPongPubu. W ten prosty sposób ułatwię sobie życie w styczniu przyszłego roku. [ncd]

Zawiść po lubelsku

środa 29.02.2012 10:47:30

Nie ma zawiści tam, gdzie panuje idealna równość. Aby mogła się pojawić, jeden musi mieć więcej, drugi mniej: na tej nierówności może zostać rozbudzone **uczucie skierowane przeciwko drugiemu**, a za nim - działanie. W tym znaczeniu zawiść ma charakter destrukcyjny (zazdrość np. może być motorem pozytywnie napędzającym działanie osoby nią owładniętej). I tu rzecz ważna: **zawiść może w równym stopniu wystąpić po stronie słabszego, jak i silniejszego!** Ten, który ma mniej może z zawiści działać przeciwko drugiemu, chcąc sprowadzić go do swojego poziomu, ale też ten, który ma więcej może z zawiści robić wszystko, by ten drugi nie osiągnął jego statusu (a zatem, by nieustannie miał mniej). Największa bieda jest wtedy, gdy te dwie formy zawiści zsumują się: **obopólna zawiść jest formą czystego zła.**

"Nick 11.09" napisał: "A co do pytania 'dlaczego - jak mniemasz - taka niesprawiedliwość dotyka trenera M.?' Odpowiem krótko - zwykła zawiść ludzka". Teza postawiona przez "Nicka 11.09" na temat zawiści brzmi sensownie. Nick 11.09 dostrzegł przy tym źródło zawiści bijące w samym KKS. Czy teza ta jest prawdziwa?

Tylko w niewielkim stopniu. W ostatniej fazie istnienia KKS można wyróżnić dwa okresy, o ile będziemy doszukiwać się powyki dla zawiści. Pierwszy rozpoczyna się wraz z przyjściem do klubu grupy dzieci (Natalia, Sylwia, Paweł, Michał, Michał,...), kończy zaś przeprowadzką na Globus. Drugi okres zaczyna się wraz z przyjęciem grupy zawodników z UKS Ruch Lublin kończy się wiadomo kiedy - rozwiązaniem sekcji ts w KKS. Moim zdaniem, pierwszy okres jest wolny od zawiści. Mówię to z przekonaniem, gdyż w tym okresie przez pewien czas byłem osobiście związany z klubem. Widziałem to od wewnątrz. Klub działał w dużej zgodzie, z podziałem ról i pierwszymi osiągnięciami sportowymi oraz organizacyjnymi. Nawet nie potrafię wskazać możliwej nierówności, mogącej być powyką dla zawiści. Drugi okres był już bogatszy. Sukces organizacyjny w postaci zdobycia sali na Globusie oraz wprowadzeniu treningów porannych został rozłożony na dużo większą grupę zawodników. Na dodatek w klubie pojawiali się nowi trenerzy, którzy w sposób mniej lub bardziej systematyczny trenowali młodzież KKS-u. Pojawiające się nierówności mogły spowodować pojawienie się zawiści, ale czy to ona była powodem powstania KTS-u i KS-u? Nie potrafię na to pytanie odpowiedzieć. Z całą pewnością były istotniejsze przyczyny (np. zapaść finansowa KKS).

Shoutbox (luty)

Jarko: Panie Waldku zastanawia mnie dlaczego w zakładce Zawodnicy nie ma takich nazwisk jak Jarocki, Kozieł czy Kleczkowski a umieszczone są nie ujmując nikomu Powroźnik czy Kowalczyk czy to zaniedbanie czy należy odkurzyć ten wpis. Myślę że wskazani zawodnicy bardziej pasują do osób które wybierają się wśród grającej młodzieży tym bardziej że są z Lublina 02/01/2012 - 20:41

Marek: Promocja swoich zawodników istnieje też na innych stronach! Może robimy to za słabo? Brakuje nas w wybranych linkach ale jesteśmy w "zawodnicy". Pozdrawiam 02/01/2012 - 21:37

do Jarko : Kozieł, Kleczkowski czy Jarocki - marne szanse mają na wejście do 16-tki w Polsce a młodzież różnie to bywa.... 02/02/2012 - 00:24

Jarko: Jeśli na starej stronie (zdażyłem zweryfikować) kluczem były osiągnięcia to z nominowanych zawodników brakuje tam Pawła Kozieła - według klucza powinien tam być. 02/02/2012 - 03:40

Nick: Ta strona to obciach, w Polsce się z niej śmieją to dobrze, że nie ma tu większości zawodników 02/02/2012 - 07:09

Waldek: Były pierwsze ósemki w każdej kategorii (bez młodzieżowców i seniorów). Inne rzecz, że niemal wszystkie profile zostały usunięte. 02/02/2012 - 07:44

Nick: Dajcie spokój zajmijcie się tym co potraficie najlepiej - szkodzić innym, knuć i jątrzyć a sport zostawcie ! 02/02/2012 - 08:19

Waldek: Wiedziałem, że ci się spodoba! 02/02/2012 - 10:57

Darek 54gti: Anonimie, Anonimie nie wypada wyzywać nikogo za to że jest wewnętrznie uporządkowany i sumienny. Ta uwaga odnośnie nazwy klubu nie wynikała ze złośliwości tylko zapewne z dokładności co do przekazu newsa. A o to chyba nam chodzi. ORDNUNG MUSS SEIN. Pozdrawiam 02/05/2012 - 08:16

Do Darka: To nie dlatego Waldemar P to pisze „że jest uporządkowany i sumienny tylko złośliwy”, czepialski i zawsze szuka "zadymy" 02/05/2012 - 08:45

Slepy: W.Py... dokładny hmm - stronniczy i tendencyjny to tak a Darek (tubudubu) szukasz kumpla albo roboty czy co? 02/05/2012 - 09:54

Darek 54gti: To o czym napisał Słepý jest chore !!! Niczego ani nikogo nie szukam-podchodzę tylko do tego problemu bez żadnych emocji.Rzadko dokonuję wpisów bo widzę że strony poświęcone tenisowemu środowisku zamiast nas łączyć w monolit to prowadzą do zadrażnień i podziałów a chyba nie o to chodziło przy ich zakładaniu?Pozdrawiam02/05/2012 - 11:21

Słepý: Tym razem napisałeś prawdę02/05/2012 - 11:33

MW: Gratulacje organizatorom Turnieju Grand Prix Asko. Najlepszy turniej co najmniej w regionie (warunki:stoly, ciepło i nawet gorące napoje i poczystunek). W milej atmosferze gierki, obecność I-szologowców. SUPER Turniej.02/05/2012 - 11:48

gość: Panie Waldku niech Pan coś napisze o sytuacji i szkoleniu dzieci i młodzieży w Lublinie. Jest kilka klubów czy nadal najlepsi wychodzą od Pana Maruszczyka czy coś się zmieniło. Mam siostrzeńca w wieku 10 lat i chciałbym żeby nauczył się dobrze grać w tenisa stołowego. - 14:27

Sponsor: Hahaha Ten Walduś przechodzi samego siebie Dr -jątrzyciel , tak jak ty potrafisz zniechęcić to nikt inny!!!02/05/2012 - 15:06

Waldek: Do sponsora - jak już jesteś ze mną na ty, to chociaż wpisz swoje imię i nazwisko. Do gościa - nie prowokuj.02/05/2012 - 15:27

Nick: czy ktoś wie czego nie ma zgrupowania kadry juniorów ???02/05/2012 - 19:44

Waldek: Konkurs: na zamieszczonych zdjęciach z TG III OTK-u znajduje się mały błąd. Czy ktoś go dostrzegł? (Jątrzyciel)02/05/2012 - 20:51

uuuuu: Wielkie brawa dla Roberta za stoisko gastronomiczne na turnieju Asko .02/05/2012 - 20:53

Roberto: Następne ASKO 25 lutego LZS 3 marca. ASKO ma być 2 razy w miesiącu więc postaramy się aby nie nakładać terminów. Może się zdarzyć tak jak w tę sobotę więc z góry przepraszam zawiedzionych. Pozdrowienia dla wszystkich grających i komentujących!!02/05/2012 - 21:00

Taw: Dzięki Roberto, że zareagowałeś na mój wpis. O to właśnie chodzi wystarczy trochę elastyczności. Z pewnością pojawimy się i na Waszym turnieju. Pozdrawiam.02/05/2012 - 21:13

T.Cz.: turniej odbył się w styczniu zamiast w lutym:)02/05/2012 - 22:06

xxx: Nie wiem czemu ma służyć wpis autora strony W.P. Szczęściarze z Zamościa. Jakież to wielkie przestępstwo popełniono? Mogę tylko powiedzieć, że autor tej strony w wielu sytuacjach szuka dziury w całym. Robi bzdurne konkursy, jak chociażby ten sprzed kilkunastu miesięcy dotyczący młodych zawodników Trefla (odpowiedzi A,B,C, czy D- a konkurs do dnia dzisiejszego nie został rozwiązany). Dziwię się bardzo, bo przecież nie jest Pan W.P. małym dzieckiem. Dodam również, że dokonywane przez Pana oceny niektórych osób są niesprawiedliwe i krzywdzące. A faworyzowanie pewnego pana jest po prostu bardzo śmieszne i wręcz niesmaczne. Chyba wie Pan o kogo chodzi? Na koniec proszę o więcej obiektywizmu i nie wtrącanie się w nie swoje sprawy.02/05/2012 - 22:48

Waldek: T.Cz. zwyciężył w konkursie. XXX? Niefortunny nick. Bardzo... A, B, C, D - konkurs został rozwiązany, na MPJ, czyli tam, gdzie było to zaplanowane! Co do ostatniej próby: gdyby to była moja sprawa, nie śmiałybym się upominać; że zaś jest to cudza sprawa - upominam się, jak to czyniłem wcześniej, także pod adresem innych osób. Im nie wypadało, więc...02/05/2012 - 23:06

xxx: Chyba już zapomniał Pan o czym tak radośnie i jednocześnie z drwiną rozpisywał się. Bo na pewno nie o to co Pan w tak chaotycznej wypowiedzi chce przedstawić.02/05/2012 - 23:29

Do Pana Waldka: Napisał Pan kiedyś shout box nie rysztek a to co Pan robi to najniższy poziom - wstyd Panie "pedagog"02/05/2012 - 23:53

xxx: Chyba można się z tym zgodzić. Słuszna uwaga.02/06/2012 - 06:49

Waldek: Zamojski wątek możemy chyba uznać za zakończony. Admin strony Trefla zapewne wprowadził dyskretną však poprawkę do info, dając w ten sposób do zrozumienia, że to był tylko drobiazg nie podbudowany intencją doprowadzenia do dodatkowej dogrywki. Dzięki. Pozdrawiam wszystkich zaangażowanych w rozwój t.s. na Zamojszczyźnie.02/06/2012 - 07:51

Sss: Cynik cynik cynik!!!02/06/2012 - 08:26

oli: jak mogę wejść w archiwum shoutboxa02/06/2012 - 11:01

Pietras1988: @oli: dopisz do pasku adresu strony /shoutbox02/06/2012 - 11:30

do xxx: kogo faworyzuje W.P.?02/06/2012 - 16:24

Nick: Zapewne chodzi w tym wypadku o Pana P. J., który jest stale hołubiony na tej stronie. Przedstawiane są jego "wielkie" osiągnięcia jakoby to jemu a nie trenerowi J. M. zawodnik K.K. zawdzięczał swoje sukcesy na OTK-ach i mistrzostwach Polski kadetów. Jeśli spojrzysz się na obecne osiągnięcia młodych zawodników UKS 23 w województwie to można powiedzieć, że nie ma ich wcale. Nie może być usprawiedliwieniem, że poświęca czas na trenowanie I ligi, bo przecież ci panowie to dobrze znani z tenisowego podwórka zawodnicy mający już duże doświadczenie i i tylko przyjeżdżają na mecze. Żadna zasługa pana P.J. w odnoszonych przez zespół zwycięstwach. Proszę nie mydlić nikomu oczu.02/06/2012 - 17:09

Cyz: Dajcie spokój Pawłowi jest zajęty zarabianiem pieniędzy ,jest jak pisze na stronie managerem sportu a nie firmą harytatywną02/06/2012 - 19:10

Nick: Jak jest menadżerem sportu to niech nie uznaje go autor tej strony za wybitnego trenera, który ma jakieś wielkie osiągnięcia. Jak sam o nim pisał w 2010 roku na swojej poprzedniej stronie uratował w wieku 23 lat talent zawodnika K.K. Bo prawda jest w rzeczywistości inna. Talent zawodnika rozwinął się dopiero po przejściu do Sygnału.02/06/2012 - 19:25

Waldek: Nick (19.25 i poprzednie) nie pisz głupot. Poczytaj, jeśli czegoś nie rozumiesz, poproś osobę starszą. Nie spiesz się do pisania. Pomyśl najpierw. Weź głęboki oddech i, pamiętaj, jeśli już chcesz pisać głupoty, to spójrz najpierw w lustro.02/06/2012 - 21:09

Nick: Jeżeli Pan W.P. ma krótką pamięć to może mu zacytuję z jego własnej strony "Anty-Maruszczzak" z dnia 2010-12-15 09:06:30 . Tu dokładny cytat "Swoją drogą jestem ciekaw, czy w wieku 23 lat p. Jarosław Maruszczak miał większe osiągnięcia trenerskie od p. Pawła Janowskiego (m.in. dwóch najlepszych młodzików w województwie lubelskim, w tym – uratowany talent Konrada Kulpy)." koniec cytatu02/06/2012 - 21:40

Waldek: Nick (19.25 i następne): a teraz przeczytaj sobie swoje teksty, następnie zdanie zacytowane z mojego tekstu i odpowiedz sobie na pytanie dotyczące czytania ze zrozumieniem. Jeśli potrafisz tak wnioskować, jak to zaprezentowałeś, to twoje opinie są nic nie warte. Szukasz zadymy. Dlatego, jeśli jesteś już tak wiekową osobą, tym bardziej weź głęboki oddech, zwłaszcza biorąc pod uwagę swój wiek.02/07/2012 - 08:38

Nick: To co Panu zacytowałem miało potwierdzić jak bardzo jest Pan nierzetelną osobą w ocenianiu innych. Ma Pan swoich wydumanych wrogów, z którymi od dłuższego czasu prowadzi walkę (no może teraz troszeczkę mniej zacięty). ma Pan też swoich ulubieńców, którzy mimo, że niewiele jeszcze osiągnęli w Pana oczach są wybitni. Tylko jakoś obecnie u Pana geniusza (który ma już chyba około 28 lat) cisza, brak nazwisk dzieci i młodzieży UKS 23 na listach wojewódzkich w każdej kategorii wiekowe nawet na końcowych miejscach. Czyżby już tam nie trenowały dzieci. Nie mam zamiaru wdawać się z Panem w dalsze polemiki. tylko wydaje mi się, że człowiekowi, który jest pracownikiem naukowym nie przystoi tak się zachowywać.02/07/2012 - 11:12

Nick: W Polsce to się śmieją z tej strony i z wzajemnego obrzucania się błotem. Udowadniamy wszystkim że zasługujemy na miano "Polski B". Tak trzymać!02/07/2012 - 20:22

czapa: wreszcie ktoś gada od rzeczy02/07/2012 - 20:28

chrzaniec: wszędzie gdzie jest forum tam jest dym. Na agamarze p. Przybyłowicz nie tak dawno zamykał forum, bo nie mógł już wytrzymać. U Gasińskiego na pingpongu cały czas zadymy. A tu nie można napisać prawdy, bo co...prawda zawsze boli. "Najlepsze" są strony bez forum. Bła bła bła, info wygodne sobie i jest pięknie. tak byście woleli???02/07/2012 - 21:24

Waldek: Ostatnio było "w całej Polsce", teraz jakby mniej optymistycznie. Coś się zmieniło?02/07/ - 21:26

Do chrzaniec: Baran jesteś - chyba nie masz nic przeciwko przecież to "forum"02/07/2012 - 22:20

dziubsiy: do czapa : wreszcie ktoś gada od rzeczy - gadać od rzeczy to znaczy bredzić, gadać głupoty ;P to chyba coś Ci się pomyliło ;)02/08/2012 - 00:58

Waldek: Też tak pomyślałem (chyba że czapa się nawrócił, bądź został nawrócony po słynnym wpisie w KG/k).02/08/2012 - 07:33

Ł: Czekamy aż się ty nawrócisz02/08/2012 - 07:42

Waldek: Sądząc po czapie, nawrócenie osłabia czujność i swobodę wyrażania myśli. Nie jest to zachęcające dla innych.02/08/2012 - 07:56

Ł: Właśnie dlatego, bo z tą swobodą często przesadzasz02/08/2012 - 08:36

Waldek: Tylko czasami, a i to nie zawsze...02/08/2012 - 09:42

czapa: mówiąc że 'gada od rzeczy' miałem na myśli że ma rację. przepraszam za pomyłkę:) 02/08/ - 09:46

Waldek: Żeby była jasność: czapa popiera opinię, że w Polsce śmieją się z tej strony itd. Hmm..02/- 10:03

czapa: żeby była jasność: "Udowadniamy wszystkim że zasługujemy na miano "Polski B". Tak trzymać!". Zgadzam się z tym:)02/08/2012 - 14:40

ppp: Wszyscy się z was śmieją dajcie spokój.02/08/2012 - 18:08

Waldek: Chciałbyś!02/08/2012 - 19:00

kowalsky: Czapa -nie myślałeś żeby założyć forum dyskusyjne na sronie LCEZ . Czy nie chcecie p.Waldkowi konkurencji robić?02/08/2012 - 19:45

czapa: do kowalsky: a po cóż Ci potrzebne forum na naszej stronie? :)02/08/2012 - 19:52

Waldek: Oj kowalsky, kowalsky, gdzie ty widziałeś takie drugie forum? Toż żadna strona klubowa nie może sobie pozwolić na taki luksus. Widziałeś tutaj jakieś reklamy? Albo sponsorów? Żeby mieć wolną głowę do pisania i dyskusowania, trzeba nie mieć żadnych zobowiązań. Ale chciałbym mieć takie drugie forum, i trzecie, i następne - jako konkurencję! Tylko kto się na to odważy?02/08/- 22:00

.....: czy ktoś wie czego Natalia Ciężczyk grała w OTK Seniorek jak była 5-8 w województwie w WTK seniorek. Czy to jakieś układy???02/09/2012 - 22:13

Kibic: Uważam też że, to jest trochę dziwne. :)02/09/2012 - 22:21

Do dwóch Baranów: Układy tylko ,dziwne ,że wy nie graliście02/09/2012 - 22:26

Waldek: Nie da się grzeczniej? Na każdy OTK jest kilka miejsc z tzw. listy PZTS (najczęściej trafiają tam dolni z młodszej kategorii - a tu Natalia jak najbardziej spełnia kryterium).02/09/2012 - 22:30

do Waldka: Popieram wcześniejsze wpisy. Natalia przegrała wyraźnie z Dagmarą z młodszej kategorii nie rozumiem... to chyba jednak układy....02/09/2012 - 22:50

Waldek: Układ ma nawet nazwę "Reprezentacja Polski". Tak już jest od wielu lat. Z punktu widzenia zawodników/czek dobijających się do czołówki, to duża niesprawiedliwość. Ich każde niepowodzenie kosztuje niemal stratę całego sezonu. Nie ma przeprós. Kadra korzysta z pewnych przywilejów. To fakt.02/10/2012 - 07:35

Roberto: Szybkie wyniki Grand Prix Asko. Najmłodszy: Włoszek przed Krasuckim. Następnie Warda przed Jarockim. Dalej Woźniak przed Mącikiem. Najstarsi: Hasiec przed Grabowskim. Open wygrał Prus-Strowski przed Wardą. Szczegółowe wyniki na stronie LCEZ później. Dziękujemy wszystkim za udział i zapraszamy na następny turniej 25 lutego.02/11/2012 - 17:29

Waldek: Brawa dla organizatorów i zawodników, brawa dla Roberto!02/11/2012 - 18:03

RafałG: Brawa to mało. Najlepszy Gran Prix w Lublinie! Nie przypominam sobie lepszych imprez tenisa stołowego w Lublinie na przełomie ostatnich 20-stu paru lat, bo od tylu lat czynnie biorę udział w turniejach tenisa stołowego. Gratulacje dla organizatorów i podziękowania dla Roberta za Szwedzki stół.02/11/ - 18:46

zibi: Trzeba koniecznie wspomnieć o firmie NEOTEK, która ufundowała cenne nagrody.02/11/ - 23:13

Waldek: Po kolejnej parogodzinnej nasiadówce wyulazłem z archiwum shoutboxa. Jestem padnięty. Zibi, NEOTEK zostawiam Tobie.02/11/2012 - 23:31

k.grabowski@neotek.pl: Pani Zbyszku, "cenne" to w tym wypadku zdecydowanie zbyt mocne określenie ;) Cieszymy się, że pomysł ufundowania nagród został ciepło przyjęty przez uczestników imprezy i w pewnym stopniu przyczynił się zwiększenia frekwencji oraz podniesienia sportowego poziomu rywalizacji (uczestnictwo czołowych zawodników pierwszej ligi krajowej). Aktualnie pracujemy nad przygotowaniem kolejnej niespodzianki dla sympatyków tenisa stołowego, ale szczegóły będę mógł zdradzić dopiero wiosną. W imieniu firmy i własnym chciałybym podziękować klubowi KS LCEZ Asko Lublin za zamieszczenie banera reklamowego na swoich stronach, a Panu życzę jak najszybszego powrotu do zdrowia po kontuzji, z nadzieją na możliwość zrewanżowania się w drugiej rundzie rozgrywek LLTSA za ostatnią porażkę :) .. pozdrawiam, Karol G.02/12/ - 13:43

MW: Ta klasyfikacja, to rozumiem Waldku, Twoja wg kryterium medalowego. Zdaje się LOZTS takowej nie prowadzi. Podał klubowa po każdej konkurencji. No chyba że nie dopatrzyłem.02/19/2012 - 16:44

Waldek: Masz rację. Też widziałem klasyfikacje na lozts i znacząco różnią się obie. W moim przypadku ilość nie przekłada się na jakość (a zatem kluby przywożące autobus z dziećmi nie wygryają, o ile nie zaliczą "pułta"). Wszystkie kategorie wiekowe chcą w ten sposób opisać, i na koniec da nam to obraz pracy klubów naszego województwa.02/19/2012 - 17:36

Kowalsky: Odnośnie meczu : KS TBV Sygnał Lublin - UKS EDBAR 23 Lublin. Po 1-szym meczu gdzie Litwa wygrała! Wosiem pan MW pisał że ciekawy byłby meczu Litwy z Xu Kai ponieważ Litwiniuk potrafi doskonale grać przeciwko obrońcy (wieloletnie treningi z MW) Nam kibicom to wyostrzyło apetyt na taką konfrontację i cóż doszło do niej. Pojedynek ten był ozdobą tego meczu , warto było przyjść dla tego pojedynku. PS Moja taka refleksja osobista: Zacierają się bariery kulturowe i językowe . Polak po udanej akcji wznosi Chiński okrzyk: Czooooo! aChińczyk po nieudanej akcji reaguje po Polsku : k... mac .02/19/2012 - 17:42

MW: Zaskoczył mnie ten wynik, z całym szacunkiem dla wyników Kaia. Podobno Kai zasłaniał serwis. Mimo wszystko żaluje że nie mogłem być i jakos wspomóc rada Marcina. Zaliczył zatem pierwsza porażkę z obronca-no ale z jednym z dwóch najlepszych w Polsce.02/19/2012 - 19:44

Do MW: A mnie zaskoczyło, że takiego znawcę jak Ty zaskoczył wynik ML z XK. Na korzyść XK przemawiają: 1. Sukcesy 2. Doświadczenie 3. Poziom techniczny 4. Wiedza na temat tenisa stołowego Na korzyść ML: ... to że bardzo dobrze umie grać na obrońców to... wystarczyło na dobre widowisko...02/19/2012 - 20:32

Jarek Waśkowski: Znałem Tomka dobrze, chodziliśmy w liceum do równoległych klas. Spotkałem go kilka miesięcy temu, mówił o chorobie i zapewniał że walczy. Przegrał:(Pokój Jego Duszy.02/19/2012 - 22:33

.... : a czego sponsorzy podawani są tylko w rozgrywkach ligowych a indywidualnych -NIE czy to są inni zawodnicy -CI SAMI..... Czytaj LOZTS02/21/2012 - 23:27

w sprawie wpisu na ping pong oczywiście Waldka z 23.02. : Pała pan nienawiścią do trenera Maruszczyka. Nie potrafi też przyjąć tego co oczywiste, że Konrad został mistrzem Polski kadetów od dwóch lat trenując u Sygnała właśnie u trenera J. M. Dla pana białe jest czarne i odwrotnie. Niech zejdzie pan na ziemię i pogodzi się z gorzką prawdą. A może niech zmobilizuje pan pana Janowskiego pracy z dziećmi bo ostatnio zajął się on "trenowaniem pierwszoligowców" i może znowu będzie pan wmawiać wszystkim, że ewentualny awans UKS 23 do superligi to efekty jego wspaniałych treningów.02/24/2012 - 12:12

Nick: Wydaje się autorowi tej strony , że wszystkie rozумы już pozjadł i jest nieomylny. Pisząc o jakimś prostaku to chyba myśli pan o sobie. Tak przez wielu jest pan odbierany dzięki swoim "nieomylnym" wpisom. Myślę, że tytuł naukowy nie wystarczy . Jeśli chodzi o okres ochronny to w przypadku pana powinien on już obowiązywać od dzisiaj do aż do końca świata i jeszcze dłużej. A jeśli chodzi o krzywdę trenera to chyba pan bardziej ją robi P.J. wychwalając go nie wiadomo za co.02/24/2012 - 17:24

Nick: Kolega niżej dobrze napisał. Właściciel strony myśli że pozjadł wszystkie rozумы świata. Jest najlepszym znawcą i trenerem. Nie ma Pan o niczym pojęcia aa wpięprza się Pan w sprawy

zawodowców i ich klubów. I nie ma sensu przezywać kogos od buraków i prostaków. Czepia się Pan o nazwy klubów, o sponsorów, anonimowych komentarzy. Każdy ma swoje zdanie i ma prawo je przedstawić. Niech Pan się zajmie sobą i trochę jeszcze się dokażdzić na temat Tenisa Stołowego. PS. Większość zawodowców którzy kojarzą Pana mają negatywne stosunki na Pana temat. Dziękuję. Następnym razem proszę się nie wychylać bo to jest śmieszne i żałosne.02/24/2012 - 19:56

Nick: No właśnie, koledy niżej bardzo dobrze napisali. Panie Waldku, nie ma Pan zielonego pojęcia o tym sporcie i atakuje Pan na forum trenerów, kluby i innych ludzi, a swoich znajomych Pan FAWORYZUJE.02/24/2012 - 20:14

Waldek: Nick niżej napisał: "Każdy ma swoje zdanie i ma prawo je przedstawić." Sądząc jednak po całym wpisie, pomylił się! Każdy, w wyjątkiem mnie! Dzięki za wyjęcie spod prawa. Czuje się w ten sposób jakoś dowartościowany. A co do argumentów niżej przedstawionych, bardzo kiepskiej jakości. Bluzgi, bluzgi i jakieś powoływanie się na anonimowych informatorów. Anonim powołujący się na anonima..., śmieszne. A co do lkd potwierdzam - burak, nie posiadający za grosz wyczucia sytuacji i bezmyślnie wpisujący swoje opinie nie zważając, że działa wbrew swoim intencjom.02/24/2012 - 21:01

do Nicka: skąd wiesz, co myśli autor strony? Każdy ma prawo do wyrażania własnej opinii na dany temat (autor strony także). Jeżeli się z nią nie zgadzasz przedstawić jakieś argumenty zamiast anonimowo ubliżać innym. Dla sponsora umieszczanie nazwy firmy w tabeli czy komunikatach na stronie klubów jest ważne. Sponsorzy nie finansują działalności klubów dla zabawy tylko dla odniesienia pewnych korzyści. A anonimowe komentarze ubliżające konkretnej osobie mogą być na prawdę nieprzyjemne02/24/2012 - 22:06

Nick: Ubliżał na stronie ping ponga właśnie pan W.P. nazywając kogoś PROSTAKIEM bo odważył się mieć inne zdanie w drażliwej dla niego kwestii. No i padło w końcu słowo "BURAK". Poziom godny pracownika naukowego. Od pewnego czasu kiedy to zaczął lansować pewną tezę, kiedy tylko usłyszy coś nie po swojej myśli to otwarcie krytykuje.02/24/2012 - 22:49

Waldek: Przypomnij mi moją tezę, bo nie wiem, o której piszesz. Prostactwo wpisu lkd chyba uzasadniłem, chyba że masz na ten temat inne zdanie. Przedstaw je.02/24/2012 - 23:13

Nick: Żle mnie pan zrozumiał. Nie jestem ze środowiska lubelskiego, nie mam nic wspólnego z KS Sygnał Lublin ani sporami pomiędzy lubelskimi klubami. Od czasu do czasu zaglądam na pana stronę (wcześniej na poprzednią) i naprawdę dziwię się temu co tam pan wypisuje. A co do mobilizacji? Niech sprawdzi pan osiągnięcia zawodników swojego klubu w latach poprzednich. Chyba ich pan nie znajdzie. Rzeczywiście K.K. był wychowankiem Ruchu ale przeszedł do Sygnału chyba dobrowolnie, nikt go nie terroryzował.. Liczył, że tam się będzie lepiej rozwijał. O ile pamiętam zawodnikiem wówczas znacznie lepszym od niego był Paweł K., który zdobył nawet medal na mistrzostwach Polski. Były też sukcesy Sylwii i Natalii. W Sygnale Konrad zdobył złoto w kategorii kadetów.Czy to mało? Chyba nie wymaże pan tego. A czym może poszczycić się pana ulubiony i najlepszy pana zdaniem trener?02/24/2012 - 23:45

Do Waldek: Każdy ma prawo mieć swoje zdanie, ale nie każdy ma prawo komus ubliżać. Myśli Pan że jak ma tytuł naukowy to może bezpodstawnie kogos obrażać? TO jest Pan w błędzie.02/25/ - 00:08

Drogi Panie Waldku : Drogi Panie Waldku proszę popatrzeć parę lat wstecz. Trener Maruszczak miał tytuł zawodników w każdej kategorii wiekowej że na palcach Pan nie policzy Kozieł, Reszka, Reszka, Kisielewicz, Warda, Łągoźny, Kulpa, Cieszczyk, Pawlak, Szewczuk, Lalak. A Janowski? swego czasu był Łukasz Jarocki ale dopiero zaczął coś grać gdy trenował go Chudoba. Nie oszukujemy się każdy dzieciak ucieka z Edbaru ponieważ tam nie ma przyszłości.02/25/2012 - 00:16

Nick: bardzo trafne spostrzeżenie02/25/2012 - 00:26

Waldek: Popatrzyłem parę lat wstecz, a potem jeszcze parę i zobaczyłem, że w Sygnale nie grali ani Kisielewicz, ani Warda, ani Łągoźny, ani Kulpa, że pozwolę sobie przytoczyć urywek listy przedstawionej niżej). A gdzie byli?02/25/2012 - 07:39

Nick: Ale wszyscy oni przeszli do Sygnału i zaczęli osiągać (w większości) lepsze wyniki. Gdyby im było tak wspaniale w poprzednich klubach to na pewno pozostaliby w nich do dzisiaj. Pisze pan "Gdyby to od p. Maruszczaka zależało, dzisiaj nikt by nie słyszał o pingpongiście Konradzie." I akurat w tym wypadku jest pan w błędzie. Można zmienić pana zdanie -Gdyby to od p. J. P. zależało, dzisiaj nikt by nie słyszał o pingpongiście Konradzie- W tym względzie chyba może pan w końcu przyzna rację większości i przestanie upierać się przy swoim. A gdy wrócił do Ruchu był już w Gdańsku i przyjeżdżał tylko na mecze. I tam rozwija się dzięki swojej pracowitości, zdolnościom i pracy nowych trenerów.02/25/2012 - 08:46

Nick: Niech pan przestanie ściemniać bo przecież ten pański pogląd to są słowa napisane w tym tygodniu na ping.pong właśnie przez pana. Proszę zerknąć i przestać w końcu kłamać. Myśli pan, że tylko pan pozjadał wszystkie rozumy a wszyscy piszący to ciemna masa. Jeśli chodzi o tą pierwszą kwestię tzn. trenera to pisze pan bzdury. Można nie mieć trenera gdy jest się już w pełni dojrzałym i ukształtowanym zawodnikiem. Bo tylko geniusz nie wymaga wsparcia trenera. A o takich naprawdę trudno.02/25/ - 09:19

Nick: "pierwszy dzień kiedy uznasz, że jest Ci potrzebny trener będzie ostatnim dniem w rozwoju Twojej kariery!" - ha, ha, ha02/25/2012 - 11:36

Nick: 'pierwszy dzień kiedy uznasz, że jest Ci potrzebny trener będzie ostatnim dniem w rozwoju Twojej kariery! Śmiechu warte! Epokowe odkrycie. Nobla dla Pana Waldka. ??????????????02/25/2012 - 11:41

Waldek: "Myśli pan, że tylko pan pozjadał wszystkie rozumy a wszyscy piszący to ciemna masa." Nigdy tak nie myślałem, wszak byliśmy na tej samej kulinarnej imprezie!02/25/2012 - 12:21

Nick: Zawsze pan tak myślał. Ot taka mania wielkości. Co do imprezy to .???? .Pomyłka.02/25/2012 - 12:29

Konrad Kulpa: Panie Waldku, nie ważne jest to co mówią ludzie. Dziękuję za wsparcie, publikowanie moich wyników. Często odwiedzam stronę :) pozdrawiam!02/25/2012 - 18:53

Waldek: W związku z tym, że itvl zaczął pobierać opłaty za oglądanie pingponga, wycofuję link itvl i wprowadzę - zgodnie z sugestią Darka - UKS51. Dodam też inne dwie strony - Kępy Piotrowskiej oraz MKS MOW Puławy. Zaraz to uczynię.02/25/2012 - 20:06

Konrad Kulpa: Toruń - Dojłidy Białystok 8-2 ! :)02/25/2012 - 21:18

Waldek: Gratulacje! Widziałem, że miałeś zmiennika. Po turnieju w Orebro, zapewne byłeś padnięty. I zmiennik spisał się dobrze (mimo porażki z Anchimem, jego pozostanie w OTK-u juniorskim nie było rzeczą przypadku).02/25/2012 - 21:22

Konrad Kulpa: Mój zmiennik spisał się bardzo dobrze (mało brakowało, szkoda). Tak byłem zmęczony, emocje ze mnie szły i przy pewnym wyniku dałem zagrać Pawłowi :)02/26/2012 - 10:59

Taw: Przyłączam się do wpisu Konrada Kulpy (znam prywatnie tego sympatycznego zawodnika).Niech Pan się nie zraża krytyką. Ja Pana język staram się rozumieć, ale podobnie staram się rozumieć Pana oponentów. Wierzę, że wszyscy podamy sobie w sportowym geście rękę.02/25/2012 - 21:57

Waldek: Na meczu w 23 miało miejsce nieprawdopodobne zdarzenie w meczu Radka Żabskiego z Bartoszem Kwodawskim. Przy wyrównanym stanie seta miała miejsce bardzo długa wymiana kontratopspinowa zakończona nieczystym uderzeniem Radka: piłka obita o kant rakiетки poszybowała w górę. P. Bartosz nawet nie spojrzał na nią, tylko odwrócił się plecami do stołu i zrobił już dwa kroki, gdy spostrzegł na minach kibiców że coś jest nie tak oraz usłyszał za sobą uderzenie piłeczki o stół. Odwrócił się, na jego stronie właśnie do góry szybował piłeczka. "Szybki" powrót do gry był jednak spóźniony. Gdyby chociaż 50 kilo mniej... Z wielką sympatią biliśmy brawa p. Bartoszowi, ale i tak nie mogliśmy mu pomóc w kolejnych zagraniach.02/25/2012 - 23:17

Taw: Czy ktoś zauważył, że w Akademickich Mistrzostwach Województwa (i nie tylko) w tenisie stołowym nie staruje sportowa uczelnia AWF Biała Podlaska ? Wiem, że studiowali i studiują tam tenisistki i tenisistki ze znanymi nazwiskami.02/27/2012 - 11:40

Waldek: Oczywiście! Kiedyś nawet osobiście informowałem Marcina G. o zbliżających się zawodach (Marcin L., Marcin G., Bartosz K., Paweł J.), jednak na uczelni nie było opiekuna gotowego wywiązać się z minimum obowiązków z tego tytułu wynikających.02/27/2012 - 11:51

T.Cz.: Mi osobiście odmówiono startu w mistrzostwach na koszt uczelni ZWWF w Białej Podlaskiej. Studiowałem wtedy z Sebastianem K. z Zakrzówka02/27/2012 - 15:34

Litwa: dokładnie z AWF można jechać na Akademickie Mistrzostwa ale na swój koszt:)02/27/- 15:52

Skrzat: Michał Jagodziński KS Sygnał wygrał kolejny WTK02/27/2012 - 15:57

Waldek: Jak widzę, nie tylko o GP Asko zapomniałem napisać. Nadrobię to późnym wieczorem./27 - 17:27

Nick: To kolejny wychowanek trenera Jarosława M. za pare lat ktos będzie sie starał dowieść że pierwsze kroki stawiał u P.J.02/27/2012 - 17:36

Nick: Skrzat Michał Jagodziński trenował ostatnie 2 lata u trenera Płodzenia (na treningach i prywatnie), coś krucho z wychowanekami u trenera M. i jakiś obrońca naciąga fakty02/27/2 - 17:51

Taw: Nie jestem z Lublina, ale jestem bardzo z tym miastem i środowiskiem tenisowym związany i z przykrością czytam te przepychanki kto jest lepszym trenerem czy kol.Maruszczak Jarosław czy kol. Paweł Janowski. Znam jednego i drugiego i osobiście lubię i cenię. Uważam, że i jeden i drugi są Lublinowi bardzo potrzebni. To dzięki ich pracy nie tylko trenerskiej, ale oddaniu społecznemu możemy oglądać dzisiaj I ligę w Lublinie. Przypomnę, że jeszcze nie tak dawno powiat lubelski zarówno grodzki jak i ziemski w rozgrywkach ligowych reprezentowała drużyna z poza Lublina. To oni przywrócili tenis stołowy w wydaniu ligowym Lublinowi Życzę obydwu panom tylko sportowej walki i dalszych sukcesów, a ich oponentom więcej obiektywizmu i taktu w publicznych ocenach.02/27/2012 - 18:44

Nick: To, że zawodnicy odchodzili od Pawła J. to wina jego samego, a nie Jarosława M.!!! Rodzice którzy dzieci przyprowadzali do 23 sami je zabierali, szukali nowego klubu a, że wtedy istniał sygnał bez podziału to dzieci trafiały na Jarka. Nie sumiennosc Pawła to spowodowała niesystematyczność , nieobecność na treningach, spóźnienia często to rodzice musieli otwierać sale biegać po klucze, itp. Może nie chcą tego tu napisać na forum. Bycie trenerem nie jest zabawą i jeśli chodzi o takie sprawy to Pawłowi daleko do Jarka. Nie ma sie co obrażać na kogoś tylko zobaczyć co się samemu źle robiło, wyciąć wnioski i wdrażać je w życie.02/28/2012 - 00:20

Marcin Pawlak: Wczoraj zauważyłem wpis o początkach Kasi. Pamiętam, że Kasia "pierwsze kroki" stawiała na zajęciach prowadzonych przez Dariusza Ochmańskiego, przez wspomniane 2 lata. Na uwagę zasługuje fakt, że Darek przez pierwszy rok prowadził zajęcia całkowicie społecznie. Po przejściu "inicjatywy" przez trenera M., nie powrócono już do współpracy z tym szkoleniowcem. Przynajmniej tak wynika z moich obserwacji.02/28/2012 - 08:35

Waldek: Nick (00.20) - przegiąłeś. To prawda że Paweł pewne rzeczy robi za pięć dwunasta, a niektóre - pięć po; ale pisząc o zabawie i o tym, że to wyłączna wina Pawła pominąłeś kilka faktów niezależnych

od Pawła. 1) Zamknięcie sali w związku z rozbudową SP23 chyba nie było jego winą (o ile można to tak ująć), a z całą pewnością było głównym powodem odejścia zawodników. 2) SP jako taka jest trudnym obszarem dla współpracy z klubami (np. uprawnienia do pobierania kluczy). 3) Paweł pracował społecznie, a zarobione na GP Lublina pieniądze inwestował w sprzęt (stoły). Była to zabawa, owszem, ale do dobrego znaczenia.02/28/2012 - 21:27

Do Nicka: Nie wiem, dlatego pytam: ten J.M. to guru jakiejś sekty?02/29/2012 - 08:06

Nick: ??? To jest trener, który w pracy z dziećmi i młodzieżą z Lublina w ciągu ostatnich kilku lat odniósł wiele sukcesów na arenie ogólnopolskiej. I czy to się komu podoba czy nie. Czy będzie ktoś uparcie próbował przeinaczać fakty i dopasowywać je do swojej wersji prawda jest jedna. Proszę przeanalizować na PZTS dokumenty z OTK-ów czy mistrzostw. Wtedy nie będzie głupich i ironicznych pytań typu: to guru jakiejś sekty?02/29/2012 - 11:09

Nick: jak jest taki świetny J.M. to pewnie teraz też ma takie sukcesy - przeanalizujmy i co widzimy ? nic szczególnego, a to co było to już przeszłość, większa zasługa rodziców, którzy dbali o rozwój swoich dzieci niż JM, jakby był taki świetny to rodzice nie szukaliby lepszego klubu i trenera dla swoich dzieci02/29/ 12:05

Waldek: Pytanie do Nicka z 11.09: jak sądzisz, dlaczego - jak mniemasz - taka niesprawiedliwość dotyka trenera M? W życiu bywa czasem, że jak ktoś nie potrafi docenić pracy innych, to z ich strony spotyka go to samo. W sumie wychodzi wtedy na "0", aczkolwiek takie "0" na smutno.02/29/2012 - 12:16

Nick: Najpierw odnośnie wpisu Nicka. Kolejna nowa teoria, że sukcesy zawodników są zasługą rodziców, którzy dbali o rozwój swoich dzieci. Przecież to jest żalosne. To nie rodzic trenuje tylko trener a grając i innymi dobrymi zawodnikami w klubie zawodnik może się ogrywać. Rodzic może jedynie wspierać dziecko, rozmawiać jeśli ma jakieś złe momenty i chwile zwątpienia, dowozić na trening, ewentualnie wpiąć finansowo. Bo wbrew pozorom tenis stołowy to nie jest wcale tani sport jakby mogło się wydawać tym, którzy patrzą na to z boku. Znam to z własnego doświadczenia.02/29/2012 - 12:36

Nick: A teraz do Pana Waldeka. Wiem, że w środowisku lubelskiego tenisa od dłuższego czasu trwa "zacięta walka", na którą patrzę z daleka bo nie mieszkam w Lublinie. Może zauważam to, czego wy w tej typowo polskiej wojnie nie potraficie zobaczyć. A co do pytania "dlaczego - jak mniemasz - taka niesprawiedliwość dotyka trenera M.?" Odpowiem krótko - zwykła zawiść ludzka. Bo jeśli nawet w klubie obok trenera J.M. pracowali z zawodnikami inni to przecież podczas wyjazdów na turnieje to on był z zawodnikami, ustawiał ich do gry, wspierał radą w razie potrzeby (nawet K.K.). Dzięki czemu wielu z nich odnosiło sukcesy. Jak ktoś tutaj kiedyś napisał - sukces ma wielu ojców a porażka jest sierotą. Gdyby klub KS Sygnał nie odnosił sukcesów nie byłoby tej ciągłej słownej przepychanki.02/29/2012 - 13:14

Waldek: Nicku, teza o zawiści może być wytłumaczeniem zaistniałej sytuacji. Muszę to przemyśleć. Zgadzam się z tobą, że gdyby nie było sukcesów KKS Sygnał (zauważ dodatkowe K), nie byłoby słownej przepychanki. Co tu dużo mówić, temat jest bardzo medialny. Odpowiedz mi proszę na jedno pytanie: od kiedy ma miejsce ta "zacięta walka"? Jak ty widzisz jej narodziny? Może w ten sposób odnajdziemy źródło powstałej zawiści!02/29/2012 - 14:20

Nick: Myślę, że w okresie poprzedzającym rozłam w klubie (a było o tym dosyć głośno i to nie tylko w środowisku lubelskim). A przecież w żadnym nawet najlepszym klubie nie wszystko jest idealne. Ale ludzie na pewnym poziomie nie zniżają się do publicznego "prania brudów" na forum. Później rozpoczęła się walka o K.K. po jego sukcesie w OOM. I to dodało oliwy do ognia. Wypowiadali się kolejni "znawcy" tematu (często niecenzuralne wypowiedzi) kto przyczynił się do tego sukcesu. Kto z nim najwięcej i najlepiej trenował i jaki ma wkład w zdobyciu złota. I wtedy rozpoczęła się nagonka na trenera, który z tego co wiem wiele czasu poświęcił zawodnikowi. Żeby osiągać sukcesy trzeba bardzo dużo trenować i to z różnymi zawodnikami i chyba KKS w tamtym czasie stworzył takie możliwości. Więc jeszcze raz powtórzę zawiść, zwykła polska zawiść. To główna przyczyna. Można nie lubić ale proszę zrozumieć. Dokończenie- Można nie lubić trenera ale proszę zrozumieć to co jest oczywiste. Nie można być aż tak zawistnym. 02/29/ - 15:26

Waldek: Nicku, dzięki za tak wyczerpującą wypowiedź. Wieczorem, raczej późnym, może uda mi się coś napisać na ten temat. Zaskoczyłeś mnie, ciągle dumam nad naturą zawiści. Zmartwiła mnie tylko twoja opinia na temat publicznej formy wyrażania myśli. Ludzie na pewnym poziomie, jak to określiłeś, inaczej piorą brudy. Jak? I czy ten inny sposób jest lepszy? Moim zdaniem, nie. Dlaczego? Bo prowadzi do hipokryzji.02/29/2012 - 16:57

TB: Czytam wpisy i zastanawiam się dlaczego aktywny użytkownik tego forum KK nie zabierze głosu i nie zamknie niektórym ust. KK wypowiedz się na temat szkolenia w Lublinie jak ono przebiegało, komu jesteś bardzo wdzięczny a komu mniej, kto pomógł a kto przeszkodził po co ta zadyma i obrażanie się nawzajem. Myślę że obiektywna Twoja wypowiedź nie przeszkodzi w odnoszeniu dalszych sukcesów.02/29/ - 17:45

Waldek: TB - daruj sobie takie prośby. To są spory między nami, zawodników i zawodniczek nie wciągamy w nasze sprawy. Nikogo nie przywoływałem do dyskusji i nie będziemy tego robić. Chcesz znać zdanie z zawodników, umów się na osobiste rozmowy, i jeśli ci dadzą zgodę na publikację swoich ocen - przedstawisz je. Aktywnych zawodników związanych ze środowiskiem lubelskim proszę o daleko posuniętą wstrzeźliwość w wyrażaniu swoich opinii. I tak to wasza przyszła opinia zadecyduje o wygranej tej, czy innej strony w dzisiejszej debacie.02/29/2012 - 18:32

Doktorku!: W tej debacie nie będzie zwycięzcy 02/29/2012 - 19:06

Nick: "Te spory "między nami" jak pan określił nie są wcale potrzebne. I proszę nie wmawiać mi określenia o "praniu brudów" inaczej. Bo nie o to w tej wypowiedzi chodziło. A przecież aby udowodnić swoją wyższość można zająć się systematyczną pracą z młodymi zawodnikami i po wielu, wielu latach powiedzieć to ja jestem najlepszy. Mój zawodnik jest mistrzem. Życzę też aby trafił się zawodnik równie pracowity i, ambitny i dążący do wytyczonego celu jak ten, o którego tak zawzięcie się kłóciecie. A to proszę mi wierzyć nie będzie proste. 02/29/2012 - 20:06

Waldek: Kazanie napisane, czas na ogłoszenia! TB: Gdybym chciał dbać o oglądalność strony, z całą pewnością musiałbym zmienić sposób pisania. Chyba się zgodzisz ze mną, że to, co piszę nie jest podlizywaniem się czytelnikom. Trochę racji mają ci, którzy piszą o mnie, że się do wszystkiego przyczepiam i nic mi się nie podoba. Ale piszę pod swoim imieniem. Większość wpisów shoutboxerów to czyste anonimy. Dlaczego? Bo się boją reakcji otoczenia. Nie mnie. Innych. Ja doceniam odwagę myślenia i samodzielność. Większość nie. Zawodnicy ze mną nie będą rozmawiać o kontraktach. Niech zatem nie piszą swoich opinii, bo może to im w przyszłości zaszkodzić. 02/29/2012 - 22:02

TB: Myślę że największą zawiścią pałali i pałają dotychczas osoby które po zaleczeniu ran rozłamu w klubie nie podają sobie nadal ręki a jest ich kilku zarówno w Ks i Kts. 02/29/2012 - 22:04

Waldek: Możesz mieć rację, TB. Gesty więcej mówią o ludziach, niż ich słowa. 02/29/2012 - 22:08

MARZEC 2012

Nie podoba mi się, że

piątek 02.03.2012 01:21:46

System eliminacji do Mistrzostw Polski obejmuje wyłącznie gry singlowe. W efekcie medale w grach podwójnych są dodatkową nagrodą za wysiłek indywidualny, gdy tymczasem - jak dowodzi chociażby tenis ziemny - gry podwójne mają swój własny żywot. Potrzeba "dogadania się" z drugą osobą sprawia, że wielu znakomitych singlistów nie osiąga sukcesów w grze podwójnej. Zresztą potwierdzają to także obserwacje z podwórka pingpongowego (że o Robercie Florasie nie wspomnę w tym miejscu..., no i wspomniałem...). Taka sytuacja zniechęca do treningu gier podwójnych w klubach. A przecież w tych konkurencjach są rozdawane medale olimpijskie, medale mistrzostw świata itd. A tu: rodzaj dodatku. Wydaje mi się, że przynajmniej mistrzowie województw w grach podwójnych powinni mieć prawo sprawdzenia się w turnieju mistrzowskim.

Przepraszac? Tylko kogo?

piątek 02.03.2012 04:28:50

Nie podoba mi się, że niektórzy sądzą, jakobym mianem "łobuziaka" określił p. Prezesa. To czysty absurd. Przez poprzednie dwa lata LOZTS bardzo pozytywnie wyglądał na tle innych związków wojewódzkich właśnie ze względu na publikowanie nazw sponsorów przy okazji tworzenia list indywidualnych. Nie miałem złudzeń, że miał w tym swój udział p. Prezes, który mając smykałkę do interesów, potrafi docenić pozycję sponsora w klubie. W tym roku to się zmieniło i zapewne nie było to konsultowane z p. Prezesem, który przecież na listach wojewódzkich ma swoich zawodników (niech no sprawdzą ilu..., no właśnie - dwóch, chyba że kogoś przeoczyłem). Ktoś wyciął numer p. Prezesowi, i to w roku wyborczym...

Trzy podwójne, poproszę...

sobota 03.03.2012 08:37:49

1. Czy Konrad Kulpa i Jakub Dyjas wygrają ćwierćfinał debła ze starszymi kolegami z drużyny KST Elektryk-Maximus Toruń (G. Adamiak/K. Kaczmarek)?
 2. Czy Renata Gumula i Smętek wygrają mecz z M. Sikorską i D. Łuczakowską?
 3. Czy Kinga Jabłońska i M. Górowska wygrają mecz z N. Partyką i K. Grzybowską?
- Im niżej, tym trudniej.**

Braźowy medal Konrada i Jakuba oraz conajmniej srebrny Renaty i Marty

sobota 03.03.2012 01:43:07

Konrad z Jakubem spisali się na braź, wygrywając 3:1 w ćwierćfinale! Pięknie. Renata Gumula wraz z Martą Smętek są już w finale! Gratulacje! Ostatecznie - srebro. Znakomicie powalczyła też Kinga (2:3 w ćwierćfinale z późniejszymi Mistrzyniami Polski!). Warto obejrzeć materiał filmowy.

Mistrzostwa Województwa Kadetek i Kadetów - Kocudza (3.03.2012)

sobota 03.03.2012 11:16:00

Kadeci:

1. Kamil Głowinkowski (KTS Sygnał Lublin),
2. Rafał Wolniarczyk (UKS Bobry Bobrowniki),

- 3-4. Tomasz Kamiński (KTS Sygnał Lublin),
3-4. Mateusz Gąska (UPKS Arka Ryki).

Kadetki:

1. Dagmara Baranowska (MKS Lewart Lubartów),
2. Karolina Lalak (KTS Sygnał Lublin),
3-4. Monika Zdyb (ULKS Dzierzkowice),
3-4. Gabriela Sienkiewicz (KTS Sygnał Lublin).

Gra podwójna Kadetów:

1. R. Wolniarczyk (UKS Bobry Bobrowniki)/Jakub Bartosiak (UKS Kępa Piotrawińska),
2. M. Gąska/Konrad Kowalczyk (obaj UPKS Arka Ryki),
3-4. K. Głowinkowski/T. Kamiński (obaj KTS Sygnał Lublin),
3-4. Marcin Kozłowski/Adrian Plichta (obaj LUKS Stróża).

Gra podwójna Kadetek:

1. K. Lalak/G. Sienkiewicz (obie KTS Sygnał Lublin),
2. D. Baranowska (MKS Lewart Lubartów)/M. Zdyb (ULKS Dzierzkowice),
3-4. Anna Nowicka (UKS Legion Grabów Szlachecki)/Joanna Kuchnio (UPKS Arka Ryki),
3-4. Aleksandra Hercog (SKTS Dwójka Kraśnik)/Patrycja Waszczuk (MLKS Włodawianka).

Gry mieszane:

1. K. Głowinkowski/K. Lalak (oboje KTS Sygnał Lublin),
2. R. Wolniarczyk/Kornelia Walczak (oboje UKS Bobry Bobrowniki),
3-4. Paweł Zieliński/D. Baranowska (oboje MKS Lewart Lubartów),
3-4. A. Plichta (LUKS Stróża)/M. Zdyb (ULKS Dzierzkowice).

Słoneczny weekend w PingPongPubie!

niedziela 04.03.2012 06:58:07

1. Konrad Kulpa - nasz nr 1 - zdobył wspólnie z Jakubem Dyjasem brązowy medal Mistrzostw Polski Seniorów rozegranych w Wieliczce. Plus efektowna gra w singlu (wygrana z D. Bąkiem z Drzonkowa - zawodnikiem Superligi) oraz w mikście wspólnie z Klaudią Kusińską. Konrad, serdeczne dzięki!

2. Dagmara Baranowska w sobotę zdobyła tytuł Mistrzyni Województwa Kadetek, natomiast Mateusz - brat Dagmary - w niedzielę wygrał III WTK Młodzików. Gratulacje dla rodzeństwa, taty Mariusza oraz Daniela - trenera w MKS Lewart Lubartów.

3. Na Mistrzostwa Polski Senierek pięknie zagrała reprezentacja KTS-u Sygnał Lublin: Renata Gumula wspólnie z Martą Smętek (niestow.) zdobyła srebrny medal w deblu. Jeśli dodać do tego znakomitą grę w singlu (3:4 w ćwierćfinale z M. Pietkiewicz) oraz równie wysoką dyspozycję Kingi Jabłońskiej (porażka w meczu Klingonek oraz postraszenie w deblu pary nr 1 (od 2:1 do 2:3), nie pozostaje nic innego, jak pogratulować trenerowi KTS-u - p. Adamowi Płodzieniowi - znakomitego przygotowania swych zawodniczek do mistrzowskiego turnieju.



4. Do postawy starszych reprezentantek wspaniale dostosowali się kadeci KTS-u, zdecydowanie rządząc w Mistrzostwach Województwa Kadetek i Kadetów. Karolina Lalak potwierdziła wzrost formy i chęć do gry (srebro indywidualne i dwa złota w grach podwójnych), Kamil Głowinkowski zwyciężył w finale Rafała Wolniarczyka z UKS Bobry Bobrowniki. Na dodatek wysoka forma Gabrysi Sienkiewicz oraz Tomka Kamińskiego (dlaczego mam tu pustkę w głowie?).

5. No i jeszcze jedno weekendowe słoneczko: rozegrany w sali LCEZ XII Memoriał im. Sławomira Ziemińskiego - twórcy amatorskich rozgrywek w Lublinie, *notabene* najstarszych rozgrywek tego typu w Polsce. Zamieszczone wyżej zdjęcie niech powie o atmosferze i frekwencji, a wyniki, na stronie ltsa.pl

LOZTS - Wystarczy być

poniedziałek 05.03.2012 12:23:48

- 1. KTS Sygnał Lublin - 6 pkt.;
- 2-3. MKS Lewart Lubartów - 2;
- 2-3. ULKS Dzierżkowice - 2;
- 4-7. UPKS Arka Ryki - 1;
- 4-7. UKS Legion Grabów Szlachecki - 1;
- 4-7. SKTS Dwójka Kraśnik - 1;
- 4-7. MLKS Włodawianka - 1.

Według PingPongPubu tak się przedstawia medalowa punktacja klubów biorących udział w rozgrywkach deblowych MW Kadetek. Oddaje ona realną siłę treningu w klubach województwa lubelskiego. Jak wygląda klasyfikacja przedstawiona przez WGiD LOZTS? Bezapelacyjnie zwyciężył UKS Spartakus Dzwola, zdobywając 216 punktów i wyprzedzając drugi UKS Legion Grabów Szlachecki aż o 123 punkty! Jak to możliwe? Właśnie tak:

KOMUNIKAT Z MISTRZOSTW WOJEWÓDZTWA KADETEK ROZEGRANYCH W DNIU 03.03.2012r. w KOCUDZY						
Gra podwójna						
M-ce	Nazwisko	Imię	Data	Klub	Miejscowość	P-ty
1.	LALAK	KAROLINA	08.06.98	KTS "SYGNAŁ"	LUBLIN	38
	SIEMKIEWICZ	GABRIELA	19.09.97	KTS "SYGNAŁ"	LUBLIN	38
2.	BARANOWSKA	DAJARA	31.01.97	MKS LEWART	LUBARTÓW	36
	ZDYB	MONIKA	21.11.98	ULKS	DZIERŻKOWICE	36
	NOWICKA	ANNA	11.02.97	UKS LEGION	GRABÓW SZLACH.	33
	KUCHNIO	JOANNA	28.10.97	UPKS ARKA	RYKI	33
3-4.	HERBEG	ALEKSANDRA	28.01.98	SKTS "DWOJKA"	KRAŚNIK	33
	WASZCZYK	PATRYCJA	10.02.97	MLKS "WŁODAWIANKA"	WŁODAWA	33
	DŁUGOSZ	SYLWIA	06.03.97	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	30
	DERUS	BEATA	13.01.97	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	30
	CHOLEWA	MARTYNA	21.06.97	UKS BOBRY	BOBRÓWNIKI	30
	WALCZAK	KORNELIA	25.02.97	UKS BOBRY	BOBRÓWNIKI	30
5-8.	GROT	JUSTYNA	11.08.98	UKS "PANDA"	LIŚNIK DUŻY	30
	MAZUREK	ALICJA	03.02.97	SKTS "DWOJKA"	KRAŚNIK	30
	BEZIEK	MAJA	17.11.98	UKS LEGION	GRABÓW SZLACH.	30
	GAJASZEK	ALICJA	24.06.98	UKS LEGION	GRABÓW SZLACH.	30
	RAWSKA	DOMINIKA	23.12.98	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	26
	SIEMCZYK	JULIA	29.03.98	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	26
	STRĘCINIŁK	MAGDALENA	08.03.97	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	26
	GORA	MALGORZATA	12.01.97	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	26
9-12.	PROSZA	JULIA	27.05.97	UKS "OPTIMA-ALBERT"	ZAMOŚĆ	26
	KOSPRZYK	JOANNA	26.10.97	UKS "OPTIMA-ALBERT"	ZAMOŚĆ	26
	FLIS	PATRYCJA	30.04.97	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	26
	JARGIŁO	KAMIŁA	15.05.97	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	26

Wyniki Klubowe			
M-ce	Klub	Miejscowość	Punkty
1	UKS SPARTAKUS	DZWOLA	216
2	UKS LEGION	GRABÓW SZLACH.	93
3	KTS "SYGNAŁ"	LUBLIN	76
4	SKTS "DWOJKA"	KRAŚNIK	63
5	UKS BOBRY	BOBRÓWNIKI	60
6	UKS "OPTIMA-ALBERT"	ZAMOŚĆ	52
7- 8	MKS LEWART	LUBARTÓW	36
	ULKS	DZIERŻKOWICE	36
9- 10	UPKS ARKA	RYKI	33
	MLKS "WŁODAWIANKA"	WŁODAWA	33
11	UKS "PANDA"	LIŚNIK DUŻY	30

WGiD LOZTS LUBLIN

Punktacja stosowana przez LOZTS jest niesprawiedliwa (zbyt małe różnice punktowe), na dodatek promująca wręcz patologiczne zachowania ze strony klubów (czytaj tutaj).

Mistrzowskie reminiscencje

poniedziałek 05.03.2012 05:02:09



Foto: Krzysztof Kaczmarek



Foto: Marcin Pawlak

Sekta? To brzmi dumnie!

wtorek 06.03.2012 09:34:40

Wszystkie religie świata swój żywot rozpoczynały od poziomu sekty. Bez wyjątku. Nie wszystkie chcą o tym pamiętać: wolą rozkoszować się władzą, używać dóbr materialnych oraz cieszyć się ślepym posłuszeństwem ze strony wiernych. Na początku było inaczej: twórcze poszukiwania, wzajemna życzliwość oraz szacunek dla wierzących inaczej. Dopiero później przyszedł udział we władzy, a wraz z nią - pycha, zawiść i przemoc. Jeśli więc KTS ma być pingpongową SEKTA - jak ktoś ujął to zapewne w swej naiwnej złośliwości - niech tak będzie. I to jak najdłużej! Bez wszystkowiedzących kapłanów i biskupów obrażonych na wiernych za zbyt małe datki na tacę. Sekta..., cóż.... po prostu brzmi dumnie. Hmm....

A propos Kanady...

środa 07.03.2012 01:48:48

Przysłowiowym śmiechem-żartem Jarek Waśkowski zaproponował mi, bym kandydował w wyborach na Prezesa LOZTS. W związku z tym zadałem sobie dwa pytania oraz wstępnie odpowiedziałem sobie na nie (tak na pierwszy pomyślunek):

1. Dlaczego powinienem wystartować na stanowisko Prezesa?

- dopilnowałbym jawności finansów LOZTS. Obecny stan rzeczy jest nie do przyjęcia, i to nie tylko na poziomie LOZTS, ale i PZTS;
- wszystkie podmioty tworzące LOZTS traktowane byłyby równo (obecnie można mieć wrażenie, że LOZTS jest przybudówką do kilku klubów);
- zadbałbym o czytelność struktur zarządzających LOZTS oraz jawność informacji;
- zmieniłbym zasady organizacji WTK-ów (więcej gier, więcej nagród) oraz uwolnił WTK-i Skrzatów i Żaków od niepotrzebnych kosztów (sędzia, delegat);
- zaproponowałbym zmiany w rozgrywkach ligowych (III i IV liga: system zjazdów - trzy drużyny w jednym dniu na jednej sali - po dwa mecze);
i pewnie coś jeszcze...

2. Dlaczego nie powinienem startować w wyborach na Prezesa LOZTS?

- musiałbym zamknąć PingPongPub;
- nie potrzebuję więcej argumentów - punkt a) w zupełności wystarcza, by zapomnieć o odpowiedziach na pierwsze pytanie...

To tylko plama

czwartek 08.03.2012 11:56:14



Na chodniku. Tak niewiele trzeba, by poprawić humor.

Ważna wygrana AZS UMCS II

czwartek 08.03.2012 11:44:38

Nasz drugi skład pokonał Centera 6:4. Bardzo dobry występ zaliczyli Leszek Bigaj z Wojtkiem Pawełczykiem (po trzy punkty), mimo dość kłopotliwej atmosfery wokółmeczowej (jutro reprezentacja UMCS wyjeżdża na półfinały Akademickich Mistrzostw Polski do Krakowa). Cieszy wysoka forma Wojtka oraz drugiego reprezentanta - Arka Celeja, notabene ucznia Wojtka, któremu udało się zdobyć honorowy punkt w meczu Trójeczki z Annaplastem Pod 50. Przed meczem założyłem się z Wojtkiem o wynik meczu Arka z Krzyśkiem Grabowskim. Powiedziałem, że Arek nie ma szans. Na boczkę pogadałem z Krzyśkiem. Mówię mu, możesz przegrać wszystkie mecze, ale Arka masz ograć, bo się założyłem o ten mecz. I co? Teraz będę musiał zabulić. Oj Krzysztof, Krzysztof, Ty to nie wiesz kiedy przegrać!

Do wojny czas przystąpić!

niedziela 11.03.2012 07:03:54

Dziesięć bitew na dwóch frontach: na pierwszym - dwie bitwy o III ligę; na drugim - osiem bitew o pozostanie w IV lidze LOZTS. Naprzeciw siebie staną dwie armie liczące po dziesięć jednostek bojowych. Oto one:

SARACENI - VIKINGOWIE (18.03 oraz 1.04)

KS LCEZ Asko I Lublin - MKS MOW Puławy

KS Sygnał III Lublin - MLKS Włodawianka Włodawa

KTS Sygnał Lublin - LKS Sokół Adamów

CKFiS II Bełżyce - UKS Bobry II Bobrowniki

UKS Edbar 23 II Lublin - MKS Lewart II Lubartów

KS Sokół Zwierzyniec - UPKS Arka Ryki

MUKS Roztocze Szczepreszyn - Gardenia Sport KS MOSiR Huragan Międzyrzec Podl.

ULKS Dzierzkowice - UKS Kraszak Biała Podlaska

LUKS Stróża - UMKTS LOB Dęblin

TUKS Sok.-Mech. II Tomaszów Lub. - UKS Orzeł Kłoczew

Ogłaszam konkurs: Jaki będzie wynik tej wojny? Czy zwycięży fanatyzm i finezja Saracenów, czy rozumna siła i prostota Vikingów? Stawiam na 8:2 dla Saracenów (Vikingowie będą mieć 6 drużyn w nowej IV lidze).

"Temat Tury"

poniedziałek 12.03.2012 11:48:04

Urodził się w Lublinie, 14 marca 1942 roku, od 1974 roku mieszka w Adamowie. Dyrektor Szkoły Podstawowej, do której uczęszczałem. Waldemar Tura zamieszkał w małym miasteczku na południowym Podlasiu, żyjąc wielkimi ideami. Jest kompozytorem szachowym. Drugim Polakiem, który otrzymał tytuł arcymistrza kompozycji szachowej. Od 1965 roku w literaturze fachowej funkcjonuje odkryty przez Pana Waldemara temat w tworzeniu trzychodówek (mat w trzech posunięciach). [...]

Z okazji siedemdziesiątych urodzin, życzę Panu 100 lat Panie Dyrektorze! Miło było mi wręczać Panu kwiaty 5 maja, tak jakoś klasa mnie typowała do tego zadania, miło mi też było wiedzieć, że tuż obok, w tej samej miejscowości, jest Ktoś liczący się na Świecie. Fajne uczucie! Życzę dużo zdrowia i nieustającej satysfakcji z pracy twórczej.

Waldemar Pycka
Lublin

Okienka na świat

wtorek 13.03.2012 10:34:28

Mam na myśli ludzi. Takich zwyczajnych, znanych nam, a jednak w czymś wyróżniających się i żyjących w przestrzeni globalnej. Arcymistrz Waldemar Tura był i jest kimś takim właśnie. Nawet spróbowałem w czasach licealnych ułożyć kilka zadań i poprzez młodszego syna p. Dyrektora poprosiłem o opinię na ich temat. Pan Dyrektor zaprosił mnie na rozmowę i bardzo obszernie skomentował każde z zadań, mówiąc kto i kiedy ułożył podobne, pokazując błyskotliwe rozwiązania innych autorów. Dzisiaj odebrałbym taką rozmowę za zachętę do dalszych prób, ale wtedy pomyślałem sobie o ogromie literatury, potrzebnym do tego czasie itd., w efekcie zakończyłem krótki etap "uprawiania" kompozycji szachowej. Nie wykorzystałem okazji i nie wyjrzałem na świat przez to okienko.

Drugie okienko z Adamowa też jest ważne dla mnie, aczkolwiek nie było najmniejszych szans, by samemu je otworzyć. Zrobiła to dla mnie moja kuzynka - Magdalena Sobieszek. Pewnie większość z czytelników tej strony nie zna tej osoby, aczkolwiek może ktoś ją pamiętać chociażby z racji występowania w barwach AZS UMCS Lublin. Kim jest Magda? Kulomiotką. W 2003 roku zdobyła srebrny medal Mistrzostw Świata Juniorów (Sherbroke w Kanadzie), a dwa lata później brązowy medal Mistrzostw Europy Juniorów oraz Mistrzostwo Polski. Jej trenerem był wówczas Darek Dzido, troszkę łobuziak w dzieciństwie (mieszkał na jednej ulicy), ale obecnie usatysfakcjonowany jejomocą i bardzo zdolny trener (po AWF w Białej Podl.), który potrafił zagospodarować ogromny talent Magdy.

Moim kolejnym okienkiem został Konrad. Będę troszkę rozczarowany, jeśli po zakończeniu etapu juniorskiego zostanie w Polsce. Owszem, przez łufcik można pooglądać świat, a nawet tyknąć nieco świeżego powietrza, ale by rozwinąć swój talent potrzebny jest prężny ośrodek treningowy. W Polsce takowego nie widzę. Ale, cóż, to takie moje marzenia....

Zaścianek

środa 14.03.2012 11:19:18

Jakie myślenie, takie sukcesy. Kto myśli w kategoriach powiatu, ten nie odnosi sukcesów w województwie; kto myśli ogranicza do województwa, temu trudno odnaleźć się na arenie krajowej; kto zaś nie myśli o sukcesach międzynarodowych, temu nie ma po co jechać na zagraniczne turnieje. Talent sam nie wystarczy. Musi mu towarzyszyć otwarte myślenie. Nawet największy talent można zepsuć zaściankowym myśleniem. Nie tylko myśleniem zawodnika, także jego kibiców. Dobrze mu życzą, głośno kibicują, ale sami ograniczeni, ograniczają tego, komu kibicują. Nawet tego nie zauważając...

Od kilku lat przyglądam się naszym młodym pingpongowym nadziejom. Oprócz Konrada jest jeszcze jeden zawodnik, wychowanek województwa, którego myślenie pozwala mu nie dostrzegać momentu, w którym przekracza granice województwa. To Paweł Rozwadowski. Relatywnie rzecz biorąc, mocniej gra "poza" województwem, niż "w" nim. Mam nadzieję, że nadal będzie myśleć odważnie i szeroko, mierząc w najwyższe laury. Znanе powieǳenie, że "W Szczębrzeszynie chrząszcz brzmi w trzcinie" wcale nie musi oznaczać łamigłóWKi językowej w połączeniu z zaściankiem myślenia. Komuś udało się dokonać wielkiej sztuki. Nie zepsujmy tego. Nadmiaru pozytywnego i ambitnego myślenia to my akurat nie mamy. Niestety....

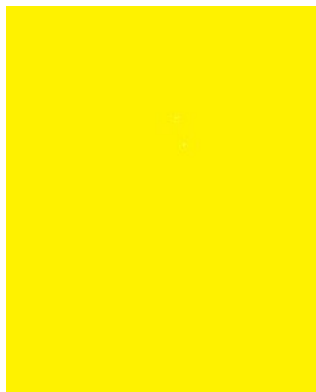
Róż(a)ne strony pingonga

piątek 16.03.2012 12:01:56



Dla Kingi Jabłońskiej:

za postawę fair play (przesunięcia stołu nikt poza Kingą nie zauważył!) i przepraszamy za zachowanie naszego zawodnika, Wojtka, w trakcie meczu (straszny z niego gaduła, co samo w sobie jest zabawne i nie byłoby takie złe, gdyby nie te wulgaryzmy....).



Żółta kartka dla Wojtka (najlepszego zawodnika AZS UMCS II w dzisiejszym meczu - komplet zwycięstw indywidualnych), za słownictwo używane w trakcie meczu z Kingą.

Dzień Otwartej Uczelni

piątek 16.03.2012 01:45:36

KU AZS UMCS w Lublinie zorganizował zawody sportowe dla młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, w tym turniej tenisa stołowego. W kategorii mężczyzn zwyciężył Adrian Łagoźny (ZS nr 1) - 3:1 z Bartkiem Szymankiem (ZSTK), wśród kobiet najlepszą okazała się Kinga Jabłońska (ZS nr 1), która w finale pokonała Natalię Cięższczyk (V LO) 3:1.

Analiza rozstawień w turniejowych drabinkach



Od lewej: Zbigniew Szala, trener tenisa stołowego w AZS UMCS - organizator turnieju, Leszek Bigaj (XXIII LO, zawodnik AZS UMCS), Piotr Nizioł (ZS nr 1), Sławomir Kotko (LCEZ)

Mężczyźni (do ćwierćfinałów rozgrywano turniej systemem pucharowym):

1. Adrian Łagoźny [ZS nr 1, op. Piotr Nizioł],
2. Bartłomiej Szymanek [ZSTK, op. Sławomir Myszka,],
3. Jakub Grzegorzczak [V LO, op. Adrian Szczotka],
4. Marek Zięba [I LO],
5. Adam Świrgoń [ZS nr 1],
6. Tomasz Włodarczyk [LCEZ, op. Sławomir Kotko],
7. Błażej Białek [XXIII LO, op. Leszek Bigaj],
8. Paweł Michalec [ZS nr 1].

Kobiety:

1. Kinga Jabłońska [ZS nr 1],
2. Natalia Cięższczyk [V LO],
3. Kamila Kulbaka [ZS nr 1 - 3:1 w meczu o trzecie miejsce],

4. Patrycja Pasicka [ZS nr 1],
5. Klaudia Kapelusznia [XXIII LO]
6. Aneta Chodon [ZS nr 1],
7. Agnieszka Wójtowicz [V LO],
8. Urszula Lipska [XXIII LO].

Pro domo sua

sobota 17.03.2012 05:51:55

Tytuł znaczy tyle, co "we własnej sprawie". Wczoraj UMCS świętował. Dopisała pogoda, młodzież ponadgimnazjalna, a nawet firma remontująca wejście do Starej Humanistyki - siedziby Wydziału Filozofii i Socjologii (wejście pod grającym zegarem). Świetnie wszystko zrobili, nawet wybudowali kawiarenkę, zapomnieli jednak o jednym - o recepcji. Biedne panie, nawet nie mają gdzie przysiąść pilnując kluczy i ubrań. Piękno pozbawione użyteczności... W zamian WFIS otwiera nowe kierunki, w tym Interdyscyplinarne Studia Religioznawcze. He, he, można będzie do woli dyskutować nad naturą sekty jako takiej!

Działdowo porażone prądem!

sobota 17.03.2012 08:34:12

Aż tak wysokiego zwycięstwa nie spodziewali się nawet zawodnicy KST Elektryk-Maximus Broker Toruń, jak mniemam. 8:2! Konrad wygrał obie gry po 3:1. Gratulacje! W tym samym czasie UKS Edbar 23 Lublin wygrał w Nadarzynie 6:4. Brawo. Południe już ustaliło kto zagra baraże (nie wiadomo tylko z którego miejsca), północ - jeszcze musi powalczyć (Działdowo z MOKS-em), ale Torunianie są już na 95% pewni swego.

KS TBV Sygnał III Lublin - MLKS Włodawianka 6:10

niedziela 18.03.2012 04:32:16

Gdy dojechałem na salę było już 5:1 dla Włodawianki. W mojej obecności oba zespoły zdobyły po 5 punktów, więc... nikomu pecha nie przyniosłem. Z drugiej jednak strony, gdyby mecz zakończył się wynikiem 9:9 - goście mogliby uznać to za szczęśliwe dla nich zakończenie. Dlaczego?

Marcin Reszka wygrał na 2:5, a Adam Kleczkowski grał końcówkę 5 seta z Marcinem Popkiem. Przy stanie 8:6 Adam zaserwował krótko, acz wysoko w forhend, Marcin zbił bekhendem prosto w raketkę Adama - 9:6. Drugi serwis: szybki i długi, za długi. I po chwili porażka do 10-u. Następnie do gry przystępują bracia Czuryłowicze - Tomek (a Jarkiem Łopuszańskim) i Krzysztof (z Michałem Szewczukiem). Oba pojedynki miały bliźniaczy przebieg: 2:0 w setach dla gości, następnie 2:2 i piątą sety, w których przewagę mieli gospodarze. Jarek prowadził 7:1, Michał 9:6. Wynik, patrz wyżej.

A zatem: nic nie jest przesądzone. Gościemają z tego tytułu korzystać punktową. Gratulacje dla zaprezentowali się bardzo pozytywnie, dopingowali Włodawianki oraz całej strefy nadgranicznej! sobie nawzajem i walczyli do końca w setach. I

Konrad, trzymamy kciuki!

poniedziałek 19.03.2012 09:20:08



Potęga etymologii

środa 21.03.2012 12:35:35

Tej informacji nie znajdziecie z żadnym słowniku. Dane tego rodzaju są pod ścisłą ochroną, ich zaś ujawnienie grozi wizytą IPN-u, CBS-u tudzież CBA. Aby dotrzeć do źródeł tej wiedzy konieczne jest zdekonstruowanie m.in. wielu dzieł literackich, malarskich (wiele wniósł w naszym temacie J. Matejko). Mimo usilnych prób zablokowania niniejszej publikacji zdecydowałem się, że jednak podzielę się z wami informacjami, które wstrząsną LOZTS-em, a nawet PZTS-em. Zwłaszcza, że już w tym tygodniu odbędą się Mistrzostwa Województwa Młodzieżowców i punkty trza będzie rozdzielić.

Co nam mądrego mówi język polski o młodzieżowcach? Otóż, młodzieżowcy to młodzi mający już odzież owcy. Tak, tak, nie bójmy się tego stwierdzenia! Kim jest osoba mająca odzież owcy? Jest z zarostem. Ale, ale - zapewne ktoś zarzuci naszemu językowi, że jest jednostronny i seksistowski, bo przecież płeć piękna nie ma zarostu! Nie tak łatwo, drogi krytyku, nie z takimi problemami poradził sobie nasz język. Młodzieżówki to wszak osoby mające odzież krówki...

Ps. Nie pytajcie mnie jednak o to, dlaczego przy punktach za medale w MWM będzie literka "P". Z całą pewnością nie będziecie chcieli tego poznać.

Ostatnie piwko

piątek 23.03.2012 12:39:12

Obiecałem córce, że przestanę pić piwo bezpośrednio po treningach i meczach. Nie bardzo wiedziałem co robię obiecując to, ale usłyszawszy wcześniej wykład na temat funkcjonowania nerek oraz tego, co organizm robi po wysiłku, postanowiłem jak napisałem. Przerzuciłem się na wino. Dzisiaj jednak otworzyłem piwko, a to z tytułu remisum AZS UMCS II z UP. Był to mecz o być albo nie być w I lidze LLTSA. Remis dał naszym utrzymanie w lidze, i był to w pełni zasłużony remis: Łukasz Bańkowski zagrał jeden z najlepszych meczów, Leszek Bigaj potwierdził pozycję zawodnika mogącego niemal wszystko, no i as atutowy "Dwójeczki" - Wojtek Pawełczyk. Spokojnie, bez lingwistycznych uduwnień, Wojtek wygrał swoje gry dając pozostałym zawodnikom sygnał, że jeszcze można grać o michę. Wojtek był zresztą tak pozytywnie nastawiony do gry, że przy wyniku 5:4 dla UMCS-u desygnował do gry Michała - syna Leszka. Bardzo ładny mecz, choć nie zawsze z ładnymi komentarzami. Tym razem od negatywnej strony pokazali się goście w osobach trudnych do rozróżnienia braci. Szkoda, że swym zachowaniem potrafią zepsuć fajne widowisko. Ale cóż, nie po raz pierwszy, i widać, że i takie bywa życie....

Bagno talentów

piątek 23.03.2012 05:15:50

Jest to najgorszy okres w rozwoju talentu sportowego. W pingpongu przejście do wieku młodzieżowca łączy się z paroma nieprzyjemnościami.

Po pierwsze, mniejsza kasa, a to z uwagi na cięcia w stypendiach oraz mniejszą zdolność kreowania wizerunku klubu na arenie ogólnopolskiej.

Po drugie, konieczność rywalizowania na równych warunkach z seniorami. Do wieku juniora wszystko odbywało się niemal tak samo jak teraz, ale coś się skończyło: seniorzy walczą o swoją pozycję i o ile oddając pole gry juniorowi nie tracili na wartości, o tyle teraz młodzieżowiec jest ich naturalnym konkurentem mogącym odebrać im chleb. Dlatego zrozumiałą jest konieczność zmiany z ich strony.

Po trzecie, utrata stałego łącza z czołową krajową, jaką był system WTK-ów i OTK-ów. Także tzw. kadra narodowa więcej ma z nazwy niż realnego, czyli przekładalnego na turnieje i treningi znaczenia. DRastycznemu zmniejszeniu ulega liczba przywożonych do domu medali i pucharów.

Po czwarte, wiek młodzieżowca wiąże się z koniecznością opuszczenia cieplej, ponadgimnazjalnej szkółki i przejścia na wyższy poziom kształcenia (lub poświęcenia się sportowi). A tam już wymaga się większej samodzielności, młody człowiek dostaje więcej czasu do zagospodarowania przez siebie, a przez to zwiększa się presja na podejmowanie samodzielnych decyzji szkolnych i życiowych.

Po piąte, już legalnie można pić alkohol, palić papierosy, a nielegalnie - jakby nieco łatwiej - inne używki. Po szóste, zwiększa się rola przyjaciół, kolegów i znajomych, których "dobre rady" niejednego utalentowanego zawodnika pograżyły w bagnie. Jak alkohol.

Mistrzostwa Województwa Młodzieżowców - Wola Osowińska (24.03.2012)

sobota 24.03.2012 07:45:03

Młodzieżowcy:

1. Paweł Kozieł (KS TBV Sygnał Lublin),
2. Daniel Puchalski (Stone Master Trefl Zamość),
- 3-4. Daniel Kisielewicz (Stone Master Trefl Zamość),
- 3-4. Błażej Ferens (Stone Master Trefl Zamość).

Młodzieżówki:

1. Olga Grudzień (KS LCEZ ASKO Lublin),
2. Aleksandra Gaś (KS LCEZ ASKO Lublin),
- 3-4. Magdalena Marzec (KS LCEZ ASKO Lublin),

3-4. Sylwia Biała (SKTS Dwójka Kraśnik).

Debel m.:

1. D. Kisielewicz/B.Ferens (Stone Master Trefl Zamość),
2. P. Kozieł/Mateusz Warda (KS TBV Sygnał Lublin),
- 3-4. D. Puchalski/Kacper Żybura (Stone Master Trefl Zamość),
- 3-4. Przemysław Śliwiński (KTS Sygnał Lublin)/Konrad Kudło (CKFiS Bełżyce).

Gra mieszana:

1. D. Puchalski/O. Grudzień,
2. D. Kisielewicz/S.Biała
- 3-4. K. Żybura/M. Marzec
- 3-4. B. Ferens/A. Gaś.

Turniej o Puchar PZTS i PS - Gdańsk (24-25.03.2012)

sobota 24.03.2012 10:09:22

Miejsca żaczek:

Katarzyna Pawlak (KTS Sygnał Lublin) 10, Gabriela Jakoniuk (UKS Kępa Piotrawińska) 13-16, Aleksandra Osuch (UKS Kępa Piotrawińska) 25-32.

Miejsca żaków:

Łukasz Drzewiecki (MKS Lewart Lubartów) 8, Marcin Jaszczuk (MKS Lewart Lubartów) 10, Szymon Seroka (UPKS Dawid Tarnogród)11-12.

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Skrzatów - Liśnik Duży (31.03.2012)

sobota 31.03.2012 09:39:44

Skrzaci:

1. Michał Jagodziński (KS TBV Sygnał Lublin),
2. Radosław Adamski (UKS Kępa Piotrawińska),
- 3-4. Damian Borzęcki (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Jakub Koźlak (UPKS Błękitni Leopoldów).

Skrzatki:

1. Michalina Górka (UKS Kępa Piotrawińska),
2. Sandra Niedźwiecka (LUKS Stone Master Trefl Zawada/Zamość),
- 3-4. Alicja Serafin (UKS Legion Grabów Szlachecki),
- 3-4. Karolina Ochnik (UKS Legion Grabów Szlachecki).

Debel skrzatów:

1. Michał Jagodziński/Miłosz Plewik (KS TBV Sygnał Lublin),
2. Radosław Adamski/ Damian Borzęcki (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Mikołaj Zabielski/Mateusz Piekarz (obaj UKS Topspin 51 Lublin),
- 3-4. Jakub Koźlak/Bartłomiej Biłos (obaj UPKS Błękitni Leopoldów)

Debel skrzatek:

1. Michalina Górka/Katarzyna Jusiak (SKS Junior Łucka),
2. Sandra Niedźwiecka/Aleksandra Grosman (LUKS Stone Master Trefl Zawada/Zamość)
- 3-4. Julia Sochalska (UKS Kępa Piotrawińska)/ Karolina Ochnik,
- 3-4. Alicja Serafin/Natalia Kapusta (UKS Legion Grabów Szlachecki).

Shoutbox (marzec)

Krzysztof Barszcz: Serdecznie zapraszam wszystkich sympatyków tenisa stołowego na turniej Grand Prix LZS do Niemiec - Gimnazjum dnia 04.03.2012 . Przewidziano gorący posiłek oraz puchary i dyplomy od msc. I-III. oraz miłą atmosferę.03/01/2012 - 08:16

Do W.P.: Liczę, że może w końcu się pan ODMIENI. Bo jak dotychczas wielokrotnie szukał pan dziury w całym. Wietrzył spiski jak chociażby ostatnio władz LOZTS. Chodziło o brak nazw sponsorów przy nazwiskach zawodników. Pana słowa w tej kwestii "To we władzach LOZTS siedzi jakiś łobuziak i manipuluje informacjami. Kto? Może zechce się przedstawić publicznie? Któż jest członkiem osławionego WGiD LOZTS?" A przecież gdyby uważnie przeczytał pan listy rankingowe publikowane po każdym ogólnopolskich zawodach w kategorii seniorów to nie byłoby tej niepotrzebnej pisaniny i zbędnych komentarzy. Odsyłam pana na stronę PZTS i uważne czytanie ze zrozumieniem. A WGiD LOZTS należałoby publicznie przeprosić za swoje fo pa.03/01/2012 - 16:16

Waldek: Proszę sobie poczytać listy rankingowe z ubiegłego roku. Wtedy mogły być pełne nazwy, dzisiaj już nie? Obecne praktyki LOZTS oraz PZTS uważam za niezgodne z interesem naszej dyscypliny. A składu WGiD ciągle nie ma na stronie LOZTS. Tajemnica jakaś?03/01/2012 - 16:22

Nick: Ale teraz obowiązują listy PZTS za sezon 2011/2012. A w latach poprzednich rzeczywiście było inaczej i może pan sobie zobaczyć w archiwum LOZTS nazwy klubów: UKS Edbar Asko 23 Lublin,

UKTS Alfa Bank Spółdzielczy Radzyń Podlaski, czy Stone Master Trefl Zamość. Miłej lektury.03/01/2012 - 16:33

Waldek: Dlatego że sobie zobaczyłem wcześniej, to i napisałem.03/01/2012 - 16:41

Nick: Po prostu LOZTS dostosował się do list publikowanych przez PZTS. Tam i w poprzednim roku nie podawano sponsorów. I jak dotychczas nikomu to nie przeszkadzało. Dopiero objawił się kłótlivy Pan W.P.03/01/2012 - 16:45

Nick: Aby komentować i kogoś oceniać trzeba być na bieżąco z przepisami. Wtedy nie będzie wpadek.03/01/2012 - 16:48

Waldek: Przepisy nie zabraniają publikowania nazw sponsorów drużyn zawodników występujących w rozgrywkach LOZTS w rozgrywkach indywidualnych. Dobrą dotychczas praktykę w LOZTS zastąpią gorszą. To fakt, na który zwrócił uwagę także jeden z Nicków niżej piszących. Regulamin PZTS mówi o 100 złotych pobieranych od jednego sponsora w nazwie klubu (dotyczy rozgrywek centralnych), a co na to obecny Regulamin LOZTS? Znajdźcie go najpierw, znawcy przepisów.03/01/2012 - 18:33

Do W.P.: Przepisy nie zabraniają, bo w regulaminie nie ma ani jednego punktu dotyczącego sponsorowania klubów. Dalej nie rozumie pan pewnych rzeczy, że sponsor cały klub i logiczne jest umieszczanie nazwy sponsora przy nazwie klubu, co jest praktykowane na stronie PZTS a LOZTS dostosował się tylko. Natomiast od wielu lat w rankingach indywidualnych PZTS i związków wojewódzkich umieszcza się tylko nazwę klubu bez sponsora. I tak też robi obecnie LOZTS. Tak trudno przyznać się do błędu. Co pan jeszcze wyszuka aby postawić na swoim.03/01/2012 - 19:12

Nick: Za ekstraklasę i I ligę odpowiada PZTS i tam proszę szukać w regulaminie. Może coś pan wypatrzy. Proszę mi wierzyć nie znajdzie pan nic co byłoby na potwierdzenie pana przemyśleń. Więc radzę przyznać się w końcu do błędu. Ale uparty jak03/01/2012 - 19:19

xyz: Krótkie pytanie do właściciela strony: Po co panu potrzebny jest skład WGiD LOZTS? Dopomina się pan już kolejny raz.03/01/2012 - 20:56

Waldek: Chciałbym wiedzieć, kto popelnia komunikaty na stronie głównej LOZTS. Przecież ktoś to pisze, skoro się podpisuje "WGiD".03/01/2012 - 22:10

Jarek Waśkowski: Oj, Waldek, trochę się czepiasz. Przecież wiesz kto pisze komunikaty na LOZTS. Ale pisać nie znaczy decydować. Te wszystkie pytania można zadać na walnym zjeździe. To już niedługo. A może kandyduj na prezesa? Wtedy będzie Kanada!03/01/2012 - 23:06

Nick: Jak zwykle szuka pan dziury w całym. Aby trochę zamieszać.03/02/2012 - 06:35

Waldek : Witaj Jarku. Pewnie że się czepiam. Powinno nas być wielu, wielu więcej. Działacze PZTS (czytaj wywiad z L. Kucharskim - agamar) nie czują ani potrzeb wynikających z tytułu poziomu sportowego, ani organizacyjnego. Ten pierwszy jest pochodną drugiego, a drugi - pochodną zaangażowania sponsorów. LOZTS nie potrzebnie zrobił ukłon wobec lenistwa zarządzającego PZTS-em. Ale braku dostępu do regulaminu na obecny sezon - a mamy już marzec - nie rozumiem. A przynajmniej kiepsko to świadczy o intencjach tych, którzy powinni go stosować.03/02/2012 - 07:41

Nick: Odnośnie: Nie podoba mi się, że widzę, że pan Waldek rozwija swoją wenę twórczą. Stąd kolejny pomysł na reformę w tenisowym świecie. Pan J. Waśkowski "proponował" mu start w wyborach na prezesa LOZTS. Moim zdaniem to stanowczo za mało. Ja myślę, że może mierzyć jeszcze wyżej. No na stołeczek prezesa PZTS. To się w końcu w Lublinie zrobi spokojniej.03/02/2012 - 14:27

Marcin Pawlak: "Guma" wygrała 4:0 z Magdą Mazur o "16" a Kinga po wspaniałej grze przegrała 0:4 ze swoją imienniczką Stefańską. Wynik nie oddaje przebiegu meczu, który stał na wysokim poziomie a Kinga mogła wygrać minimum 2 sety.03/02/2012 - 14:59

Marcin Pawlak: Dwa "lubelskie" deble w ćwierćfinale: Kinga Jabłońska i Magda Górowska pokonały parę Michorczyk/Nowocin a Renata Gumula i Marta Smętek parę Nowacka / Załomska. Oba mecze po 3:003/02/2012 - 20:09

Nick: Do p. W.P. Ciągłe pyta pan o regulamin LOZTS na obecny sezon. On jest na stronie związku w zakładce po lewej stronie - regulaminy. Proszę poszukać i uważnie przeczytać.03/02/2012 - 21:34

Waldek: W końcu! Dzisiaj na stronie LOZTS pojawił się Regulamin rozgrywek na 2011/12. Dzięki za info, Nicku (tylko nie rób pingpongnautom wody z mózgu, jeszcze wczoraj rano był reg, za poprzedni sezon, aż tak naiwny nie jestem!).03/02/2012 - 21:47

wariat: A ja przepraszam P.Waldka03/02/2012 - 21:40

Waldek: Nie śpię, miałem ciekawą rozmowę telefoniczną. Odnośnie "wariata" - łacińskie słowo "varius" w odniesieniu do osób informuje: "wszechstronny, uzdolniony w rozmaitych kierunkach". Nie musisz mnie przepraszać, jeśli rzeczywiście takim jesteś. Ja to lubię!03/02/2012 - 22:21

Nick: Tego uzdolnienia w rozmaitych kierunkach raczej u pana nie widać. Chce być pan specjalistą od tenisa a tu same gafy. Wystarczy spojrzeć co pan na tej stronie wypisuje, a i na uczelni no to też mogło by już być lepiej. Więc nie wiem skąd ten optymizm.03/03/2012 - 13:00

Waldek: Nicku - same gafy? Po co tu przychodzisz? Znajdź sobie lepsze strony i tam popisuj się swoimi błyskotliwymi uwagami. Pa, pa.,03/03/2012 - 13:35

Marcin Pawlak: Nowe info z Wieliczki: "Guma" i Marta Smętek awansowała do finału debła. W półfinale pokonały 3:1 parę A. Szymańska i M. Pietkiewicz.03/03/2012 - 19:53

Wacek: podzielam opinię, że KTS Sygnał (zwany przez zawistnych "sektą") jest najlepszym klubem na lubelszczyźnie. Nie będę przytaczał żadnych argumentów, ponieważ dla większości z nas jest to oczywiste. Dyskusję uważam za zamkniętą03/03/2012 - 22:09

Pilne: Proszę mi wyjaśnić na podstawie jakiego regulaminu związku wytworzył pan sobie tą punktację medalową. A może stworzył pan sobie własne sposoby obliczania.03/04/2012 - 07:27

Zzz: Polska huraaa Wang i Li mistrzami03/04/2012 - 14:20

Maro: Ważny apel. Jeżeli ktoś z was na jakiegokolwiek aukcji zobaczy deskę Sparka z rączką Tibchar Stratus Powrwood proszę o kontakt. Istnieje podejrzenie że może to być sprzęt pochodzący z kradzieży. Lub jeśli ktoś dostanie propozycję kupna takiego sprzętu w dobrej cenie proszę o kontakt. Nr. kontaktowe na stronie KSLCEZ03/04/2012 - 17:13

dziubsiy: Maruda dobry dzień widze. Telefon i deska :) gratulacje. Ale pomogę w poszukiwaniach na allegro i ebay jak cos .03/04/2012 - 17:29

Maruda: To nie moja deska :) a telefon sie znalazl czyli nie jest tak zle :D03/04/2012 - 18:53

sprostowanie : Ten nr j1 jest wyłącznie pana. Bo w rzeczywistości to już inne województwo i tam się cieszą z medalu. Trzeba było zatrzymać go w klubie lubelskim i wtedy byłby nasz. .03/05/2012 - 09:13

Waldek: Numer 1 od początku był nasz, i tak już zostanie na zawsze!03/05/2012 - 16:04

amen: .03/05/2012 - 16:10

Nick: On będzie chyba tylko pana nr 1. A co się tyczy tych wyliczeń punktowych to znowu czepia się pan Bogu ducha winnego LOZTS. Proszę kierować się znacznie wyżej, do PZTS. Może pana posłuchają.03/05/2012 - 17:35

Waldek: Fajny komentarz do ostatniego WTK-u Skrzatów jest zamieszczony na stronie Trefla (link wyżej). Polecam. Daje wiele do myślenia.03/05/2012 - 22:01

Marek: Czytałem. Byłem. Tutaj nie ma podziałów. Bardzo sympatyczne, inne, rodzinne zawody. Polecam03/05/2012 - 22:36

taw: Ja również uważam, że Konrad Kulpa jest nr 1. To , że gra teraz w Toruniu to tylko pomaga mu w jego rozwoju . Ten zawodnik sercem jest związany z Lublinem gdzie rozpoczął swoją karierę. Konrad za sobą mostów nie pali i gdy będzie awans UKS Edbar 23 to kto wie. Ps. Konrad gratulacje za wyniki w MP.03/06/2012 - 20:33

Nick: We wpisach Pana Waldka zauważyłem, że bardziej broni on KTS-u, niż klubu do którego należy03/06/2012 - 21:50

Waldek: W galerii dwa dodatkowe zdjęcia z Wieliczki oraz mała niespodzianka dla medalistów z Torunia. KTS vs LCEZ? Może i tak, nie myślałem o tym, póki nie przeczytałem poniższej uwagi.03/06/2012 - 21:55

Nick: Jeśli zaś chodzi o pana odpowiedź na propozycję pana Jarka. To tych "za" jest tak dużo, więc niech pan nie namyśla się i kiedy tylko kadencja obecnych władz się będzie kończyć proszę startować. Bo różne rzeczy krytykować to naprawdę bardzo proste (a,b,c,d,e)03/07/2012 - 13:26

Jarek Waskowski: Właściwie Twoje postulaty w części są spełnione. Skrzaci są uwolnieni od kosztów. System rozgrywek też można zaproponować bez kandydowania. Struktury są czytelne, wiadomo kto się czym zajmuje a raczej nie zajmuję :) Finanse też są jawne, można poprosić o sprawozdanie na walnym zjeździe. można też poprzeć odpowiednich kandydatów, tylko czy oni będą sprawiedliwi?03/07/2012 - 13:30

obserwator: Tak mi się wydaje, że pan nie może spokojnie żyć by czegoś tam nie skrytykować, czy słusznie czy nie. Teraz na warsztat wziął pan sobie lubelski związek. Tylko by nie musiał się pan tłumaczyć jak w przypadku tego "łobuziaka" . Wtedy chwalił pan związek a dzisiaj jest tak źle. Tyle postulatów? Mówią, że "kobieta zmienną jest" ale, że pan także?03/07/2012 - 14:12

Waldek: Oj "obserwatorze", obserwatorze..., żebyś jeszcze myślał przy okazji, to takiego tekstu nie popełniłbyś.03/07/2012 - 17:01

Do P Waldka: Pan nic nie może robić odpowiedzialnego bo się Pan nie nadaje dot. Kanady była by Białoruś!03/07/2012 - 19:00

.....: Do wydziału Gier przy LOZTS (nie wiem kto zlicza punkty) - Żuk Arkadiusz w młodzikach nie jest na miejscu w generalnej punktacji wojewódzkiej na 16 miejscu- tylko na 2. Proszę zsumować dokładniej punkty lepszym kalkulatorem :) Prasa podaje miejsce danego zawodnika z list Rankingowych LOZTS.....03/07/2012 - 22:37

PF: Struś Pędziwiatr ! :)03/08/2012 - 13:28

Roberto: No w mordę! Sklonowany!03/08/2012 - 14:06

Darek54gti: Sukcesem lubelskich zawodników zakończyło się 7 GRAND PRIX WETERANÓW W WARSZAWIE. P. Anna Maruszczak wygrała swoją kategorię wiekową zdobywając złoto i Marian Finkowski w kat. 65+ również złoto. W kat. 75+ T. Czekał uplasował się na 3-4 miejscu. Gratki dla zawodników i Lublin górą !!! Sorry jeszcze J. Maruszczak na tym GRAND PRIX dorzucił do swojej kolekcji brąz. Brawo. 03/11/2012 - 19:12

Nick: Dot. konkursu "wojny" SARACENI - VIKINGOWIE. Z mojej obserwacji i analizy wychodzi identycznie jak u Pana Waldka tj. 8:2 dla Saracenów i 6 drużyn Vikingów w nowej IV lidze03/11/2012 - 22:28

MW: Ja obstawiam 7:3 dla południa, biorąc pod uwagę ten zestaw par. (jesli miałoby być inaczej, to na korzyść polnocy-czyli 6:4 ostatecznie). Nie znam zawod. z 5.pary opcja rezerw., to 6:4 dla południa.03/11/2012 - 22:58

Waldek: Pingpongiści-szachyści: co będzie, jeśli czarne zagrają a) Gf6+, b) Sf6? A jeśli znajdziecie odpowiedź, to: jakim pierwszym posunięciem białe zagwarantują sobie możliwość dania mata w trzech posunięciach?03/13/2012 - 20:48

Nick: Panie Waldku czy na pana stronie można pisać o pietruszce i marchewce? Piszmy na tym forum o tenisie stołowym. Dla szachistów niech pan założy nową stronę np: "szach-mat" , ale to pana strona.03/13/2012 - 22:21

P.Waldku: Pan i wielu wie że Konrad dostał propozycję z Niemiec po co te "niby prorocтва" żeby napisać później że to był Pański pomysł?03/13/2012 - 22:30

czapa: Myślę, że to jest prywatna sprawa Pana Waldka, o czym będzie pisał na swojej stronie, a o czym nie... Jeśli to komuś przeszkadza to trudno :)03/13/2012 - 22:53

Nick: To strona Pana Waldka i może na niej pisać co chce, ale tytuł strony PING PONG PUB to tylko przypadek ?03/14/2012 - 10:15

Pub: wskazuje na to, że jest tu miejsce na pogaduchy również o innych sprawach - tenis jest tematem przewodnim. Mi się to podoba.03/14/2012 - 10:27

Do P.Waldka: Czy gra Pan w szachy na takim poziomie co w tenisa stołowego?03/14/2012 - 21:59

Waldek: W jednym i drugim wypadku - czysta amatorka. Biorąc jednak pod uwagę Akademickie Mistrzostwa Województwa, to gram dokładnie na tym samym poziomie - w obu turniejach indywidualnych zdobyłem 7 miejsc.03/14/2012 - 22:20

Wojtek: Dopisz tam Waldek że chociaż ten mecz wygrałem bo inaczej to by już była totalna kompromitacja a tak to jest duża.03/15/2012 - 23:27

Nick: wojtek-i tak jest totalna kompromitacja wynik nie ma znaczenia03/16/2012 - 12:28

Oryginał: Po straconych 2 latach Sygnał II wraca do II ligi dziękujemy wszystkim "życzliwym"03/16/2012 - 19:35

olo: Sokół Adamów -Kts Sygnał 2-10

Waldek: Wynik mnie nie zaskakuje. Martwi mnie tylko jedno: ekipa KTS-u nie miała okazji zobaczyć obiektów Zesp. Szkół w Adamowie - dzieła m.in. dyr. Waldemara Tury.03/16/2012 - 21:58

MW: Wczoraj na Grand Prix Asko błysnął Artur Mącik. Wygrał z Łukaszem J. i Konradem K. dopiero w finale przegrał z Litwą. Błyszczą też "talentem" rozmowy-nie musi robić żadnej przerwy nawet jeśli próbuje mu się coś powiedzieć. Przez niego dostałem żółta kartkę od sędziego, siedząc na ławce. Nigdy wcześniej nie dostałem kartki nawet grając :)03/18/2012 - 08:26

skakun: ale on nie wszedł do finału bo przegrał z Konradem K :) jakieś słabe info Pan ma :)03/18/ - 10:08

... : dobre ma info bo w kat 20-39 wygrał z konradem k. a w open przegrał 2:303/18/2012 - 11:01

MW: Tak, coś mi się pomieszało z wczorajszym finałem. przepraszam. Jak wspomniał Waldek, gratulacje dla strefy nadgranicznej. Wschodnia część wojew. potrzebuje więcej reklamy dla sportu. Gratulacje Tomek dla całej Twojej ekipy, dobra robota.03/18/2012 - 16:17

T.Cz: Dziękuję Marian ale pojedynek jeszcze się nie zakończył..zapraszam kibiców na 2 mecz 1 kwietnia do Włodawy.03/18/2012 - 16:23

Waldek: Dzięki. Strona Lozts śpi. A zatem 9 i 10 drużyna Saracenów do przodu z 3 i 4 Vikingów. Trzeba jeszcze obronić te zaliczki, co nie będzie łatwym zadaniem.03/18/2012 - 21:44

skakun: moim zdaniem Orginalni mają jeszcze szansę na awans i mogą na wyjeździe wygrać nawet wyżej niż 10-6.choć Włodawianka pokazała dziś że ma dobry zespół i wygranie z nimi nie będzie proste03/18/2012 - 21:58

Nick: dziwna postawa(?) jednego z zawodników sygnału który bez rozgrzewki wpada na sale i zaczyna gra???03/18/2012 - 22:39

Waldek: To 1:5 to w znacznym stopniu konsekwencja bałaganu organizacyjnego. Goście witają pustą salę, stoły złożone, zawodnicy przychodzą spóźnieni. Troszkę za dużo tych uchybień.03/18/2012 - 22:47

Nick: niewątpliwie faworytem jest ciągle drużyna Sygnału, ale zlekceważyli przeciwnika i to się na nich zemściło, słyszałem rozmowy zawodników Włodawianki, którzy mówili że przyjechali po prostu powalczyc i pokazać kawałek dobrego ping ponga i nie wynik był dla nich najważniejszy ale pokazanie że u nich też się coś dzieje...03/19/2012 - 13:30

? : ktos zna moze wyniki MW mlodziowcow?03/24/2012 - 15:08

. : na mistrzostwa polski jada kisielewicz i ferens a mistrzostwa województwa wygrał pawel koziel ogrywająca daniela puchalskiego w finale 4 303/24/2012 - 15:50

tytus: Który z zawodników województwa lubelskiego wygrał Przegląd Sportowy w przeszłości03/26/ - 07:11

lukasz-bo: Do tytusa: przegląd sportowy wygrał Kuba Sagan, grając jeszcze w Lewarcie. Nie dam sobie uciec ręki, ale był to 93 albo 94 rok. Pozdrawiam03/27/2012 - 20:18

III: Wiadomo że Pan Baranowski idzie krętymi drogami i daje zły przykład swoim dzieciom .03/28/ - 14:47

tytus: Proszę nie obrażać tak zacnego i pracowitego społecznika Pana Mariusza Baranowskiego. Jest to osoba żyjąca i propagująca tenis stołowy w naszym regionie. Dzieci Pana MB to najlepsi zawodnicy w naszym regionie, czołowi w Polsce czy to źle że tak jest. Przecież na tej stronie w zakładce zawodnicy Baranowscy to "przodownicy" wśród zawodników.03/28/2012 - 15:24

Wadek: Popieram wpis "tytusa". Pan Mariusz odświeżył lubartowski Lewart, a wcześniej pokazał klasę prowadząc Dystans Niedźwiada. Biorąc pod uwagę natłok turniejów, wojewódzkich i ogólnopolskich, gdzie z bardzo dobrej strony pokazuje się młodzież Lewartu (nie tylko dzieci p. Mariusza) i tak należą się słowa uznania za tempo wprowadzanych wyników na stronie Lewartu. Porównajcie z innymi www. a docenicie pracę p. Mariusza.03/28/2012 - 16:26

PawełJ: Zapraszam na mecz I ligi pomiędzy UKS EDBAR 23 Lublin a Stone Master Trefl Zamość. Mecz odbędzie się w środę o godzinie 16.00 w Szkole Podstawowej nr 23 przy ulicy Podzamecz 9. Jest to ostatni mecz w rundzie przed barażami w Lublinie. Serdecznie zapraszam.03/31/2012 - 11:23

KWIECIEŃ 2012

Udany weekend na ogólnopolskich arenach

niedziela 01.04.2012 09:18:09

Młodzieżowcy LUKS Stone Master Trefl Zamość zaszaleli w Mistrzostwach Polski Młodzieżowców, obaj juniorzy reprezentujący ten klub na III OTK-u w Łomży także dobrze (TG) - (patrz obok link TREFL), a Kinga (KTS Sygnał Lublin - 2 miejsce) i Natalia (KS TBV Sygnał Lublin - 3-4 miejsce) pokazały klasę wśród junierek na III OTK-u. Plus do tego dobra postawa Sylwii (KTS Sygnał Lublin), Łukasza (KS LCEZ Asko Lublin) oraz Kamila (KS TBV Sygnał Lublin) oraz Moniki (ULKS Dzierzkowice) na OTK-u.

Wtorek, godz. 16-a, SP 23 mecz UKS-u z Zamościem w I lidze PZTS!!!

poniedziałek 02.04.2012 06:03:38

To już druga "przekładka" terminu rozegrania meczu. Pierwszy termin nie pasował ekipie z Zamościa z uwagi na turniej półfinałowy Akademickich Mistrzostw Polski (Kraków). UKS przystał na zmianę i ustalono nowy termin na 3 kwietnia. UKS poprosił o przełożenie meczu o jeden dzień, na 4-go, z uwagi na zajęcie sali na cele egzaminacyjne. LUKS nie zgodził się na to. Takie sobie "derbowe" zagranie. Tak więc **mecz już jutro, we wtorek 3.04.2012 roku, o 16-ej, w sali SP 23!** Wolontariuszy uprasza się o pomoc w przygotowaniu sali do gry. Będzie gorąco, zanim zawodnicy wejdą na salę!

Ps. Przed chwilą (19.34) zajrzałem do terminarza znajdującego się na PZTS. I tam jest informacja, iż **w dniu dzisiejszym dokonano** (2.04.) korekty meczu 441 (tj. UKS-u z LUKS-em). . Paweł, upewnij się, że chociaż sędzia meczu wie, kiedy odbędzie się mecz.

Panie Prezesie,

wtorek 03.04.2012 07:54:36

Najpierw fragment polemiki ze mną **Pana Prezesa Wojciecha Skuby** na stronie LUKS Stone Master Trefl Zamość (link obok):

"Panie Waldemarze proszę o baczniejsze i bardziej zbliżone do prawdy, czyli najlepiej ujmując obiektywne przedstawianie informacji,

1. Nie my a Edbar stwarzał problemy,
2. My chcemy tylko, aby ostatnia kolejka została rozegrana w tym a nie innym składzie nie ze względu na szansę zwycięstwa, ale na fakt, iż jest to prawdopodobnie ostatni mecz w tym składzie i chcieliśmy rozegrać go w tym właśnie gronie.
3. UKS nie musiał udzielać zgody na przełożenie meczu ze względu na Akademickie Półinały, gdyż taka zmiana jest z urzędu.
4. Po co mieliśmy utrudniać komukolwiek rozegranie spotkania, jak nie ma to żadnego wpływu na nasze miejsce w tabeli.
5. Mimo iż czuliśmy się oszukani, bo jak można nazwać sytuację jeżeli ktoś przekłada mecz nie informując nas o tym i w związku z tym, iż ani ja ani Pan Małecki nie mogliśmy skontaktować z Edbarem a czasu do meczu pozostało mało wydałem zgodę na rozegranie meczu (z dwoma juniorami) w środę. Jednak Pan Janowski stanął na wysokości zadania i mecz będzie rozegrany zgodnie z pierwotnym terminem."

1. Zacznę od kluczowej kwestii, zawartej w trzecim punkcie. Jest Pan w błędzie, Panie Prezesie. Zasady zmiany terminu meczu "z urzędu" opisuje pkt. 2.4.9.11 obowiązującego Regulaminu Rozgrywek PZTS i obejmuje wyłącznie sytuację, gdy mamy do czynienia z "powołaniem zawodnika do reprezentacji Polski". Zasady zmiany terminu meczu pomiędzy UKS-em i LUKS-em wskazuje pkt. 2.4.9.10, odnoszący się do "uzasadnionych przypadków". Czy jest jakaś różnica pomiędzy tymi punktami? Jedna, ale za to

bardzo ważna: otóż w przypadku zastosowania punktu odnoszącego się do uzasadnionych przypadków, cytuję, "Wnioskująca drużyna - w pierwszej kolejności - powinna uzgodnić nowy termin z drużyną przeciwną i uzyskać akceptację Wydziału Rozgrywek PZTS". Mówiąc prościej - inicjatywę w ustaleniu nowego terminu posiada drużyna przeciwna, czyli w tym wypadku - UKS. **Z pisma Pana Prezesa wnoszę, że traktował Pan zaistniałą sytuację, jako "z urzędu" – błędnie!** Stąd subiektywne odczucia bycia oszukany w sytuacji, gdy odgrywa się rolę troszkę nie z tej bajki, że tak napiszę.

Dlaczego LUKS odmówił prośbie UKS-u, czemu akurat Pan Prezes Wojciech Skuba nie zaprzeczył w swojej polemice? Bo jeden z zawodników miał wykupiony bilet, a na dodatek drużyna chciała rozegrać mecz " w tym, a nie innym składzie". To są bardzo poważne argumenty. Nawet bardziej, niż bardzo.... Nie trzeba czytać Regulaminu PZTS, by dostrzec działanie złej woli ze strony Zamościan.

2. Z pisma Pana Prezesa można odnieść wrażenie, że problem z 4.04 ujawnił się dopiero w poniedziałek 2.04, gdy któryś zawodnik przeczytał komunikat na PZTS. Dla nas data 4.04. była znana przynajmniej od soboty. Paweł Janowski zamieścił w trzech miejscach info o meczu w środę: na stronie Iłta, w ppubie oraz na stronie UKS-u. Nie widziałem w tym chęci działania "za plecami" Zamościan. Nie wiem skąd to poniedziałkowe spięcie i zaskoczenie. Można było dużo spokojniej to załatwić (a p. Małecki winien wyjaśnić różnice pomiędzy punktami wyżej wymienionymi przeze mnie).

3. "Nie my a Edbar stwarzał problemy" - proszę o kolejne uzasadnienie tej opinii. Z punktu 1 i 2 wynika moim zdaniem, że to **LUKS stwarzał problemy. Celowo.** To nie była gra fair play...

Ignorancja Prezesów

wtorek 03.04.2012 09:35:46

Obaj Prezesi dali ciała, by tak rzec kolokwialnie. Paweł dał sobie narzucić rolę, której nie musiał odgrywać (w tym przypadku nie było bowiem obligatoryjnego terminu w postaci pierwszego rezerwowego jako "terminu regulaminowego"), ale zagrał, "stanął na wysokości" - jak to napisał Pan Prezes Wojciech Skuba. Nieznajomość przepisów szkodzi. Podobną ignorancją wykazał się Prezes LUKS Stone Master Trefla Zamość, przypisując sobie rolę, do której nie miał uprawnień, na dodatek uzupełnił ją brzydkim słownictwem: "Czuliśmy się oszukani", "Podłość". Czy ignorancja Prezesa Wojciecha Skuby tłumaczy takie zachowanie? Moim zdaniem, nie. Oprócz regulaminów są jeszcze obyczaje, a te też poszły do kosza. **Zamościanie zdobyli dwa punkty, ale stracili dobre imię.** Obiektywnie rzecz biorąc....

Prośbie Pana Prezesa nie może stać się zadość

środa 04.04.2012 09:09:55

Prezes LUKS Stone Master Trefl Zamość - Pan Wojciech Skuba (strona TREFL - link obok):

"Panie Waldemarze Pycka. Wprawdzie jestem związany z tenisem stołowym o wiele lat krócej od Pana, ale wydaje mi się, że mam w tej dziedzinie już jakieś sukcesy (o Pana osiągnięciach oprócz paszkwili na stronach www nie słyszałem, ale zapewne są, dlatego zwracam honor), lecz przez takich właśnie ludzi odechciewa się robić tego dalej, dlatego dla dobra naszej dyscypliny proszę o **NIE ZAMIESZCZANIU NA PANA STRONIE ARTYKUŁÓW ANI O MNIE, ANI O NASZYM KLUBIE, JAK RÓWNIEŻ O NASZYCH ZAWODNIKACH, BO PO PROSTU SOBIE TEGO NIE ŻYCZYMY.** Jeżeli będzie Pan miał trochę taktu, to naszą prośbę uszanuje, jeżeli nie, to mówi się trudno. Mamy przecież wolność słowa.....CDNie nastąpi".

Jak już zaznaczyłem w tytule, życzenia będę musiał zignorować. Dlaczego? Najkrócej mówiąc: nie kontynuując tej kwestii, zaszkodziłbym naszej dyscyplinie sportu. To nie ja narozrabiałem. To Wasza robota, więc nie proście mnie o wyciszenie zamojskiej aferki, której źródła tkwią także w Warszawie. **Że zaś dotknęliście przy okazji mojej osoby, tym bardziej mam prawo drażnić ten temat.** Swoje stanowisko spróbuję przedstawić w kilku odcinkach, bo materiału zgromadziło się tak dużo, że nie sposób zmieścić się w kilku akapitach. Za chwilę napiszę osobny tekst (pierwszy w kolejności), ale jeszcze zwrócę uwagę na erystykę Pana Prezesa. Słowa "Jeżeli będzie Pan miał trochę taktu, to..." są wyrazem nieetycznego zagrania erystycznego (polecam lekturę podręczników omawiających tzw. tropy erystyczne) i z tego tytułu nie przemawiają do mnie (choć, jak zauważyłem, do części pingpongautów - tak). **Nie o takt chodzi, Panie Prezesie, lecz prawdziwość. A tu już można pewnych rzeczy dowodzić.** A jak pogadamy o prawdzie, to możemy powrócić do rozmowy o taktice...

Ps (9.30). Właśnie przed chwilą odbyłem krótką rozmowę telefoniczną z Panem Prezesem Wojciechem Skubą. Pan prezes "postraszył mnie" swoimi prawnikami, a to też jest element gry erystycznej, więc..., wniosek jak wyżej.

"A z przełożeniem meczu było tak:" (I)

środa 04.04.2012 10:12:31

Najpierw uwaga wstępna, nawet ciekawa w treści:

"Panie Administratorze Pycka. Często na Pana stronie mieliśmy do czynienia z tekstami 'lekkio' niekorzystnymi dla naszego jak i innych Klubów. Przechodzimy nad nimi obok, ze względu na wolność wypowiedzi dane nam w ustawie zasadniczej. Niestety czasami te teskty są na tyle nieprawdziwe, że obojętność nad nimi byłaby grzechem".

Zgadzam się z Panem Prezesem, że obojętność bywa (jest) grzechem. Zbyt często popełnianym przez tych, którzy widząc, że sprawy idą niezgodnie z przyjętymi zasadami postępowania, milczeniem swoim potwierdzają czynione właśnie zło. Jeszcze ciekawsza jest interpretacja "wolności wypowiedzi", wedle której gwarantuje ona prawo do... milczenia. To prawda. Chyba jednak nie o to walczyli ci, którzy w ustawach zasadniczych demokratycznych państw dokonywali tego zapisu. To jednak szczegół. Liczy się zarzut "nieprawdziwości" danych znajdujących się w moich tekstach. Przeanalizujmy więc krok po kroku argumentację Pana Prezesa. Najpierw było zdanie zacytowane przeze mnie w tytule: A z przełożeniem meczu było tak:

"Jakiś czas temu Pan Janowski z UKS Edbar 23 Lublin poprosił o przełożenie meczu ze względu na zgrupowanie jakie planuje przeprowadzić przed meczem z Jarosławiem." Otóż zdanie to jest sprzeczne ze zdaniem w moim tekście, gdzie napisałem, iż: **"Pierwszy termin nie pasował ekipie z Zamościa z uwagi na turniej półfinałowy Akademickich Mistrzostw Polski (Kraków)".** Ważna sprawa! Kto prosił o przełożenie meczu? Jest to bardzo istotna sprawa z punktu widzenia Regulaminu PZTS (czytaj na ten temat we wcześniejszych wpisach). Zgodnie ze słowami Pana Prezesa Wojciecha Skuby, proszącym był UKS, a więc to UKS miał uzgodnić termin z LUKS-em, a nie na odwrót! Pomyślałem sobie, ale niewypała! Wydaje mi się, że jestem na bieżąco, a tu taka wpadka. Chciałem sprawdzić, jak to było ustalone na początku rundy rewanżowej. Nie znalazłem info na stronie PZTS, bo terminarz jest nieustannie uaktualniany. Czy rzeczywiście pierwotny termin "derbów" Lubelszczyzny zbiegł się z akademickim turniejem z Krakowie? Sprawdziłem na swojej stronie. I jest! Terminarz II rundy zamieściłem trzeciego stycznia. Sprawdźcie! Jest w nim wyraźnie napisane, że mecz pomiędzy UKS Edbar 23 Lublin i LUKS Stone Master Trefl Zamość odbędzie się 11 marca, czyli w terminie turnieju Krakowskiego. **A zatem, to ja napisałem prawdę, panie Prezesie, Pan się z nią rozminął.** Mecz był przekładany na wniosek klubu z Zamościa, a zatem obowiązek dogadania się i ustalenia wspólnego terminu spoczywał na kierownictwie Trefla!

Mea culpa

środa 04.04.2012 07:39:57

Miałem napisać o czymś innym. Niestety, także dla mnie, pojawiły się nowe informacje na temat wczorajszego meczu. Muszę to powiedzieć wprost: **w jednym miejscu napisałem nieprawdę.** I za to przepraszam czytelników mojej strony oraz zainteresowany klub. Jaką informację mam na myśli? Oto ona: **"UKS przystał na zmianę i ustalono nowy termin na 3 kwietnia. UKS poprosił o przełożenie meczu o jeden dzień, na 4-go, z uwagi na zajęcie sali na cele egzaminacyjne."** Zgodnie z oświadczeniem zamieszczonym na stronie UKS23 (link obok), UKS wcześniej nie ustalił z LUKS-em terminu meczu na 3-go kwietnia. Wygląda na to, że od początku Prezes UKS-u wiedział, że wtedy właśnie jest egzamin szkolny. Moja informacja mogła więc znacząco wpłynąć na obraz sytuacji, w niekorzystnym świetle stawiając UKS. Sorki raz jeszcze.

O pewnym "prawie" robiącym wielką różnicę (II)

środa 04.04.2012 09:56:56

Niejednokrotnie zwracałem uwagę moim polemistom, by nie przypisywali mi twierdzeń, jakich nie wygłaszałem. Późniejsze popisy mające na celu ich zbijanie są efektowne, ale bezproduktywne. Drugi tekst Pana Prezesa nosi znamiona takiego właśnie erystycznego popisu. Otóż Pan Prezes zasugerował (fragment pomiędzy cytatami z mojej strony), jakobym był przeciwnikiem przełożenia meczu z dnia 11 marca. Nigdzie tego nie napisałem. Sportem akademickim zajmuję się już od wielu lat i znam rangę turnieju półfinałowego w ramach AMP. Kwestionowałem natomiast coś innego - interpretację regulaminową i idącą za nią oceną zachowań własnych oraz cudzych. Wskazując na ignorancję po stronie przedstawicieli LUKS-u, zrobiłem to zwięźle i w odwołaniu do konkretnych przepisów. Niestety - mój trud był daremny.

W drugim tekście (napisanym już po meczu) Pan Prezes pyta: "Czy dla Pana taki powód na przełożenie meczu nie powinien być traktowany z urzędu?" Pytanie jest beznadziejne. Regulamin precyzyjnie określa, kiedy mecz jest przekładany z urzędu - i w związku z tym, jakie są tego konsekwencje - kiedy zaś z tytułu wystąpienia "uzasadnionego przypadku" (i co z tego wynika). Ani moje zdanie nie ma tu znaczenia, ani Pana, Panie Prezesie. Regulamin jasno to precyzuje. Nie należy zastępować zapisu regulaminowego tzw. "prawem zwyczajowym", jeśli Regulamin coś wyraźnie stwierdza. Pomieszenie ze

sobą obu tych "regulacji" w myśleniu Pana Prezesa, przy jednoczesnym niewłaściwym zapamiętaniu i zinterpretowaniu przepisu Regulaminu PZTS, oraz usilne wyszukiwanie tylko takich rozwiązań, które będą dobre dla Pana strony (kiedy trzeba z jednej regulacji, potem z drugiej, a następnie powrót do pierwszej...) sprawiło, że mamy do czynienia z tak fatalnym wydarzeniem "okołosportowym".

Hybris (III)

czwartek 05.04.2012 09:54:15

Grecy mówili w takich przypadkach, że zadziało *hybris*, my wolimy mówić o wodzie sodowej. Odniesiony sukces mać rozum i sprawia, że chwilowo pobudzone *ego* uniemożliwia adekwatną ocenę przeżywanego zdarzeń. Piszę zaledwie od kilku lat o pingpongu, ale już parę razy wychyciłem szkodliwe oddziaływanie "sodówki". Sądzę, że z czymś takim mamy do czynienia w przypadku zachowań osób związanych z klubem z Zamościa. Niewątpliwy sukces na MMP zaszkodził, i to już następnego dnia. Tekst napisany przez Pana Prezesa Wojciecha Skubę i opublikowany po godzinie 19-iej w poniedziałek 2.04 jest dla mnie tego dowodem. To jest tekst ważny z jeszcze innego względu: pokazuje znajomość przepisów PZTS, a raczej ich nieznaną. Pisałem już o tym wcześniej. Dzisiaj odebrałem maila od Pana Prezesa, w którym przytacza treść swego pisma do PZTS z dnia 29 lutego (drugi mail nie ma znaczenia dla naszego problemu - jest z 12 grudnia, a p. K. Bluj stwierdza w nim, że po 16 grudnia zostanie opublikowany ostateczny terminarz, opublikowany także przez mnie). Cytuję: "Zwracam się z prośbą o przełożenie meczu XVII kolejki pomiędzy nr spotkania 441 UKS Edbar 23 Lublin a Stone Master Trefl Zamość, który miał się odbyć 11.03.2012 godz. 12.00. Proponowany termin to 03.04.2012 godz. 16.00 (jest to właściwy termin XVII kolejki). Naszą prośbę motywuję odbywającymi się w tym dniu Akademickimi Półfinałami do Mistrzostw Polski w Krakowie". Ani słowa o tym, że nowy termin został uzgodniony z UKS-em. Pan Prezes nie zamierzał wypełnić zapisów regulaminowych, uważając temat za skończony. Dzisiaj już wiemy, że nowy termin został jednostronnie zaproponowany, a następnie w przeddzień meczu narzucony drużynie z Lublina przez PZTS. Okoliczności meczu miały wpływ na jego sportowy wymiar. Nie tylko wypadek drogowy jednego z zawodników UKS-u jadącego na mecz wpłynął na końcowy wynik. Jeśli LUKS zamierza nadal tak wygrywać swoje mecze, to skuteczność ostatniej zagrywki powinna Was w tym upewnić, ja jednak wolę grę wedle zasad *fair play*.

Wysłałem maila do p. Sylwestra Małeckiego, odpowiedzialnego w PZTS-ie za przestrzeganie zasad Regulaminu Rozgrywek PZTS. Informacje zawarte na stronach klubowych uzupełniły moją niewiedzę, dlatego już teraz mogę coś napisać (ewentualną odpowiedź opiszę). Wystarczyło jedno zdanie p. S. Małeckiego wypowiedziane do przedstawiciela LUKS Stone Master Trefl Zamość, by problem nie mógł się zaistnieć. Jak mogło ono brzmieć? Chociażby tak: "Słuchaj, miałeś po 11 marca dość czasu by uzgodnić termin z UKS-em, bo tak nakazuje Regulamin, jeśli tego nie zrobiłeś, to niestety zawałiłeś sprawę i teraz musisz szukać nowego terminu, uzgodnić go lub przystać na propozycję UKS-u". Tymczasem p. S. Małecki zapomniał o Regulaminie, wziął stronę "pokrzywdzonych", o których już wiemy, że do tej roli kompletnie się nie nadawali.

I ostatni temat. Rola, jaką odegrał KTS Sygnał Lublin. Drogi KTS-ie - a może tak od razu wystąpić do PZTS o zastąpienie w lidze drużyny lubelskiego UKS-u? Tak dobrze Wam wyszło przejęcie roli "gospodarza meczu", nie pytając gospodarza o to, że już macie papiery na grę w I lidze! A pisząc do Warszawy napomknijcie, że jesteście zaprzyjaźnieni z klubem w I lidze, z którym po znajomości wszystko będziecie mogli zrobić, nie zwracając nikomu głowy w centrali. Pan Prezes napisał: "Proszę zadzwonić do Sygnału czy rzeczywiście sala była już zarezerwowana". Panie Prezesie, taki telefon z mojej strony byłby nietaktem

Z przeniesienia z Shoutboxu:

czwartek 05.04.2012 12:42:52

[W.P. Pozwoliłem sobie skopiować teksty Pana Prezesa z Shoutboxu, za które dziękuję. Jest Pana Panie Prezesie odważnym i dzielnym człowiekiem. Już wcześniej gratulowałem Zamościanom takiej osoby, jak Pan. Życzę sukcesów. Im będą większe, tym bardziej będę się przyglądać, czy godne pochwały! Jeśli jednak...]

Od Prezesa Skuby : Mówi Pan dużo o regulaminie. Musi Pan wiedzieć, że w PZTS informacje przekazuje się w zdecydowanej większości drogą elektroniczną. Prawie wszystkie mecze przekłada się pisząc zazwyczaj jedno zdanie. Robimy to zarówno my, jak i inne kluby. Takie tam "zasady zwyczajowe". Oczywiście należy nowe terminy uzgodnić z klubami przeciwnymi.

Od Prezesa Skuby : Znając Pana dociekliwość dopatry się Pan zaraz złamania regulamin, ale w takim przypadku proszę zwrócić się do PZTSu o ukaranie wszystkich klubów super i I ligi. Tak jak Pan zauważył przesłałem pismo proszące o zmianę terminu również do Pawła. Na dodatek nasz trener Piotr Kostrubiec przesłał SMSa dnia 23.02 o treści: "niestety nie oddzwaniaasz więc rozumiem, że gramy w terminie wyznaczonym przez pzs 03.04. Dlaczego napisał SMSa, ponieważ jak się dowiedzieliśmy o

półfinałach, to uzyskałem od Pawła zgodę na przełożenie meczu, ale miał się zastanowić nad nowym terminem. Czekaliśmy przez kilka dni czyli od 20.02 do 29.02

Od Prezesa Skuby :Paweł wielokrotnie nie odbierał telefonu, dlatego otrzymał SMSa. Wiedzieliśmy, że UKS zechce ten termin jeszcze zmienić i oczywiście nic nie mielibyśmy przeciwko, ale termin musi być uzgodniony przez dwie strony. Problem powstał tylko ze względu na to, że z przełożeniem zwlekano do ostatniej chwili, gdy wolnych terminów już praktycznie nie było. Nie może Pan nam zarzucić, że UKS nie wiedział, że termin ustalono na 03.04, gdyż jakby tak było, to UKS miał dużo czasu na zaprotestowanie a tego nie zrobił.

Od Prezesa Skuby :Nie może Pan nam również zarzucić, że nie chcieliśmy dać zgody na późniejszą zmianę, ale jak LUKS miał to zrobić jak nie można było się z UKS zdzwonić. Całe zamieszanie było niepotrzebne, jednocześnie całkowicie rozumiem, że UKS nie mógł znaleźć dogodnego dla siebie terminu, bo w drużynie zawsze komuś coś nie pasuje. Nam jest z jednej strony trochę łatwiej, gdyż wszyscy zawodnicy mieszkają w Zamościu z drugiej jednak trudniej, gdyż zawodnicy uczestniczą w większej liczbie zawodów (OTK juniorów, MMP, Akademickie turnieje, LZS, licealiady i inne

Od Prezesa Skuby :**W całym tym zamieszaniu poszkodowany jestem ja i Paweł** [podkr. W.P.]. Zapomina się o tym, że my działacze, staramy się pracować na korzyść naszej dyscypliny, niestety nie zawsze nam to wychodzi. Wytyka nam się błędy, i porażki. Nie mówi się o sukcesach, o tym, że Lubelszczyzna nabiera znaczenia, że być może już niedługo w superlidze będziemy mieli dwie drużyny, a za kolejny rok trzy (KTS). Próbuje się nas wszystkich skłócić i zniechęcić do dalszej pracy. Panie Waldku tylko Pan jest nieomylny, ale proszę pamiętać, że „nie myli się tylko ten, co nic nie robi”.

Od Prezesa Skuby : Zapewne zaraz przeczytam tekst w stylu nam znanym z dodanymi zwrotami typu„wyrazem nieetycznego zagrania erystycznego”. Proszę pamiętać, że nie każdy jest doktorem filozofii i jak chce Pan być przez wszystkich zrozumiany, to polecam używanie słów powszechnie używanych. Zachęca mnie Pan do lektury dotyczącej zagadnienia tropów erystycznych. Ja również zachęcam Pana do przeczytania opracowania :”Jak mówić by być zrozumiałym ? Jak słuchać by inni czuli się wysłuchani?”

[W.P. Jeszcze raz dzięki. Teraz przeczytałem i jedno zdanie pozwoliłem sobie podkreślić. Mogę dodać do tej listy także siebie... Nie jestem w stanie bronić Pawła, bo także on ponosi częściową odpowiedzialność za zaistniałą sytuację. Nasi czytelnicy mają już wszystkie dane do samodzielnego rozpatrzenia tej kwestii. Wystarczy. Temat uważam za zakończony. Pozdrawiam Pana i życzę zdrowia, pieniędzy (dla siebie i dla klubu) oraz pełnej satysfakcji z pełnionej funkcji. Poza tym, ma Pan strasznie "blogerskie" zacięcie! Pewni nie raz jeszcze zaiskrzy wokół Pana tekstów, i to bez mojego udziału...]

Wojciech Skuba : Dziękuję za życzenia. Ja również życzę Panu wszystkiego co najlepsze. Temat traktuję za zamknięty. Pozdrawiam.

"Zmieszanym" - w prezencie

piątek 06.04.2012 07:22:48



Kucyk Pony z kolekcji Hani [ncd]

Zalóżmy, że...

piątek 06.04.2012 08:01:36

... wszystkie drużyny z ligi północnej chcą grać z lubelskim UKS-em w barażach. Tak hipotetycznie. A teraz weźmy pod uwagę różnicę w terminach ostatnich meczów: UKS jedzie do Jarosławia 14 kwietnia, natomiast toruński Elektryk gra z białostockim MOKS-em 21 kwietnia. Co stanie się, jeśli: a) UKS przegra lub zremisuje, i zajmie drugie miejsce; b) UKS wygra i zajmie pierwsze miejsce? Czy ktoś już policzył?

Zanim nastąpi świąteczna cisza

sobota 07.04.2012 12:46:03

Moi znajomi oraz stali czytelnicy tej strony wiedzą, że w przypadku meczów barażowych pomiędzy UKS Edbar 23 Lublin i KST Elektryk Maximus Broker Toruń będą kibicować drużynie z Torunia. Od początku jest bowiem tak, że gdzie gra Konrad, tam jest moje kibicowskie serce. Nie zmienia tego nawet fakt oczekiwanego przeze mnie wyjazdu Konrada za granicę. Jak będzie w następnym sezonie, zobaczymy. W przedsezonowych spekulacjach faworytami do awansu był Kolping i Edbar. Dzisiaj jest inaczej: Kolping i Elektryk. Rozpędzających się przez cały sezon Torunian nie zatrzyma uśpiony lubelski niedźwiedź. Potencjał ciągle jest atutem Edbaru, trening - Elektryka (co do korzyści ze zbliżającego się wyjazdu na Maltę mam pewne wątpliwości...). Jednak ostatnie uządlenie zamojskiej osy niczego dobrego nie wróży drużynom z północy. Jeszcze jak Kolping doda swoje "bęcki" - niedźwiedź może się na dobre przebudzić. O ile będzie miał po temu odpowiednią motywację...

Dokąd zmierzasz LLTSA?

poniedziałek 09.04.2012 10:08:06

Lubelska Liga Tenisa Stołowego Amatorów stoi przed trudnym wyborem. Aż trudno w to dziś uwierzyć, ale jeszcze niedawno nie było w Lublinie żadnego klubu uczestniczącego w rozgrywkach drużynowych PZTS. Mamy obecnie cztery takie kluby. Liga stworzona dla amatorów uprawiających pingpong może już opuścić sobie pełnienie funkcji sportowych przypisanych klubom. Moim zdaniem, czas jeśli nie na rozwód, to przynajmniej na separację. Jak sobie ją wyobrażam? Oto dwa główne punkty.

1. Do rozgrywek LLTSA nie powinny być dopuszczone osoby - niezależnie od wieku i płci - zgłoszone do rozgrywek ligowych w ramach struktur PZTS.

Uwaga 1: Podkreślam: dotyczy **rozgrywek ligowych**, nie dotyczy drużynowych. Dlaczego? Część dzieci i młodzieży trenującej w klubach będzie mogła uczestniczyć w rozgrywkach LLTSA, reprezentując swój klub w rozgrywkach indywidualnych oraz np. w drużynowych mistrzostwach województwa. Tacy zawodnicy nie będą mogli reprezentować klubu w lidze państwowej. **W tym punkcie LLTSA zachowa charakter kuźni talentów;** od trenera klubowego zależeć będzie, czy rozwój danego zawodnika będzie stymulowany rozgrywkami amatorskimi czy państwowymi. Wiadomo, dla najmłodszej grupy lepszym wyjściem będzie liga amatorska, bo i więcej gier i wygodniej (choćby ze względu na oszczędności czasowe). Dlatego proponuję, by zastosować kryterium zgłoszenia do rozgrywek ligowych (łatwo sprawdzić chociażby na stronach internetowych PZTS).

Uwaga 2: Stosowanie kryterium wieku oraz płci ma charakter dyskryminacyjny. O tym, czy ktoś jest amatorem decydują wyłącznie jego umiejętności i ambicje. **Jeśli więc ktoś zgłasza się do rozgrywek ligowych PZTS, automatycznie informuje innych, że nie poczuwa się do bycia amatorem.** Nawet jeśli ma 70 lat. Ma do tego pełne prawo, i tyle.

2. STSA - czyli organizator rozgrywek LLTSA - otworzy osobny pion rozgrywek, w których ambitni amatorzy będą mogli zmierzyć się z zawodnikami z lig PZTS. Zawodnicy będą mogli występować bez względu na reprezentowaną ligę, zameldowanie, płęć i wiek.

Regulamin człowieka, regulamin!

wtorek 10.04.2012 09:13:03

10 kwietnia 2012: obchodzimy drugą rocznicę katastrofy smoleńskiej. Mamy nowe święto - święto wszystkich Polaków wyznających zasadę, że **regulaminy są po to, by je łamać**. Po co nam regulaminy, jeśli nie potrafimy ich przestrzegać? Zastanawiamy się obecnie nad nowym regulaminem dla LLTSA. Czy jednak osoby wyznaczone do jego przestrzegania zechcą to czynić? To nie jest takie pewne...

Od kilku lat, gdy wspominam coś o rozdzieleniu ligowców od amatorów natychmiast słyszę następujące pytanie: **dlaczego mamy im robić rozgrywki?** Przecież oni mają OZTS i PZTS. Pytanie to jest do pewnego stopnia obłudne. Dlaczego? Bo sugeruje, że kwestia robienia **im** rozgrywek to jakaś ewentualność w przyszłości. A to fałsz. Powiedzmy prawdę: robiliśmy **im** rozgrywki i robimy nadal. Z tym, że reglamentujemy **im** udział, tak by nasi byli górą (czyli związani z Zarządem LLTSA), natomiast inni są źli, więc niech szukają szans na grę w ozeteesie.... Jako liga jesteśmy hipokrytami. Dajemy sobą manipulować, składamy się na ligowców, dajemy im pograć, zarobić i zdobyć nagrody. Amator w LLTSA to takie wojenne mięso armatnie.

Nie chcę wyrzucać ligowców. Chciałbym nawet zachęcić do powrotu i Mlexer i Nieruchomości, ale nie do ligi amatorów. Jakaś Ekstraliga pozwoliłaby znakomicie bawić się i amatorom i ligowcom, dając jednym okazję podnoszenia umiejętności, a drugim - szansę na dodatkowy i porządny trening. Mamy cztery kluby, a w nich dużo znakomitych zawodników. Ich udział w Ekstralidze przyciągnąłby widzów oraz sponsorów - tych mniejszych, których stać byłoby na opłacenie startu w Ekstralidze. Niech zawodnicy sobie dorobią. Czemu nie? Oficjalnie. Niech nie wstydzą się wygrywania z amatorami. Będzie **prawie** tak jak jest teraz, ale dużo uciechliwiej i ciekawiej!

To nie będzie takie trudne

środa 11.04.2012 08:30:23

Dużo ambitniejszym i trudniejszym zadaniem było opuszczenie struktur TKKF. Dzisiaj wystarczy deklaracja kierownika drużyny: czy chce w przyszłym roku grać w lidze czysto amatorskiej, czyli LLTSA, czy półamatorskiej - jakiejś Ekstralidze STSA w Lublinie. Drużyny złożone z ligowców niemal automatycznie zgłoszą akces do Ekstraligi. Powstanie nowa jakość w rozgrywkach STSA - dopasowana do obecnych realiów lubelskiego pingponga. Kto na tym straci? Tylko amatorzy. Dlaczego? Bo ich rozgrywki znajdują się w cieniu gier ekstraligowych. Takie coś za coś. Ale warto podjąć ten trud.

Jak już wcześniej informowałem, od pewnego czasu rozglądam się za partnerem dla Ekstraligi: jakaś sala gier, patronat instytucjonalny, odpowiedni puchar dla zwycięzców (odpowiednik pucharu GW w LLTSA). Może jakaś uczelnia mogłaby wejść w układ? Coraz bardziej przemawia do mnie idea przemieszania rozgrywek LLTSA i Ekstraligi. Na jednej sali, w jednym czasie gry toczone w jednym porządku ładnie będą uzupełniać walkę na drugim froncie.

Przeczytałem wczoraj w shoutboxie na stronie LLTSA wypowiedzi Romana Piechnika. Moim zdaniem, Roman idzie w dobrym kierunku. Narozrabiałeś Romanie, zaproponuj najlepsze rozwiązania. Pogadaj z Jarkiem Waśkowskim, Adamem Kleczkowskim, oraz z innymi "graczami" byłymi i obecnymi na temat zmian. Nawet jeśli nie zechcą wrócić do ligi, to będą mieć dużo do powiedzenia. Moje dotychczasowe próby zmienienia rozgrywek LLTSA nie powiodły się. Pewnie i teraz spotkam się z odmową. Ale Tobie może się to udać. Zrób to!

Najważniejsze zmiany do proponowanego przez STSA projektu

czwartek 12.04.2012 01:04:48

Regulamin rozgrywek LLTSA oraz Ekstraligi STSA w Lublinie na sezon 2012/2013 i następne

II. Warunki uczestnictwa

1. Prawo startu w rozgrywkach LLTSA mają osoby nie zgłoszone do rozgrywek ligowych organizowanych przez PZTS lub Okręgowe Związki Tenisa Stołowego
2. Udział w rozgrywkach Ekstraligi STSA nie podlega żadnym ograniczeniom.

III. Zgłaszanie drużyn

7. Nie ma ograniczeń w zapisach do rozgrywek w Ekstralidze STSA.
- 7.1. Zawodnicy występujący w Ekstralidze STSA nie mogą w tym samym sezonie występować w rozgrywkach LLTSA.

IV. Zasady prowadzenia rozgrywek

9. Zasady gier w Ekstralidze STSA ustalą kierownicy drużyn występujących w Ekstralidze w porozumieniu z Zarządem STSA.

Uwaga dodatkowa. Lublin jest dość biednym miastem. Wątpię, by stać nas było na więcej niż 12-14 drużyn w Ekstralidze. Większość ligowców-amatorów zostanie w LLTSA, czyli zrezygnuje z gier w ligach PZTS-u, ale część będzie chciała zmierzyć się z ligowcami - dajmy im po temu okazję! A pozostałym - stwórzmy widowisko sportowe. Powstanie Ekstraligi z całą pewnością uspokoi atmosferę w LLTSA, naszym lubelskim zawodowcom zaś stworzy nową arenę do rywalizacji sportowej.

2012 Malta Malta Junior & Cadet Open - ITTF Junior Circuit

czwartek 12.04.2012 09:31:03

To chyba jakiś żart. PZTS wysłał swoich dwóch najlepszych juniorów na kompletnie zapomniany przez świat pingponga turniej, gdy tymczasem wcześniej olał dużo ciekawsze turnieje, z MŚJ włącznie. W ośmiozespolowym turnieju drużynowym juniorów są cztery drużyny gospodarzy - pewnie wszyscy pingpongiści z Malty otrzymali możliwość reprezentowania swego kraju... - plus jakiś MIX MLT SMR (pewnie też ktoś z gospodarzy i ktoś tam...), Cypr, Polska oraz Szwecja. No ci ostatni zdawali się ratować honor naszych wycieczkowiczów, dopóki nie zajrzy się w rankingi europejskie: żaden z pierwszej piątki zawodników z Północy nie pojechał podziwiać piękna wyspy na Morzu Śródziemnym. Czuję, że ten wyjazd to jakaś lipa. Szkoda czasu i perypetii wywołanych w pierwszoligowych rozgrywkach.

KS TBV Sygnał zrobił swoje

sobota 14.04.2012 08:47:24

[Przed meczem] W poprzedniej rundzie w tej samej kolejce (o ile sobie dobrze przypominam) KS TBV Sygnał walczył we Wrocławiu, a UKS Edbar 23 w Lublinie z Jarosławiem. To była dobra kolejka dla lubelskich ekip. Czy i tym razem zaliczymy dwa zwycięstwa? Oby. Będzie jednak bardzo ciężko: Wrocławianie mają dwa punkty straty do KS TBV, więc wyższe zwycięstwo w Lublinie od porażki u siebie da im prawo gry w barażach o utrzymanie w I lidze. Będzie więc nerwowo i równo, dopóki któraś z drużyn nie przekroczy magicznej dla siebie sumy punktów.

[Po meczu] W hali wypełnionej po brzegi pustymi krzesłkami (że też dzisiaj tyle turniejów się odbywa...) Lublinianie pewnie wygrali z gośćmi z Wrocławia. Tylko dwa pierwsze pojedynki singlowe stały na wyrównanym poziomie, i to tylko do stanu 2:1 w setach dla gości. Później był odjazd na 5:0. Dopiero druga para deblowa gości (na pierwszym stole) zdobyła pierwszy punkt meczowy. O zwycięstwie w następnych pojedynkach decydowała chęć wygrania: kto chciał ten wygrał, mało kiedy pojawiał się spór dwóch chętnych (a jeśli nawet, to na krótko).

Gratulacje dla ekipy trenera J. Maruszczaka. Teraz czas na baraż o utrzymanie w I lidze z trzecią od końca drużyną ligi północnej. Czyżby z ATS Warszawa? Byłaby okazja do rewanżu za ubiegłoroczne baraże o I ligę.

Ps. Rywalem KS-u będzie MTS Kwidziń. ATS Warszawa zagra baraż z Frysztakiem.

Karolina Lalak - otwarcie maltańskie

niedziela 15.04.2012 11:47:47

. W ćwierćfinale turnieju indywidualnego Karolina przegrała z koleżanką z reprezentacji - Katarzyną Galus.

Katarzyna Galus - Karolina Lalak 4:1 [7-11,11-7,11-6,12-10,13-11].

A Konrad gra swoje!

niedziela 15.04.2012 12:23:58

Gra pojedyncza: I miejsce

Kulpa Konrad - Ceccchetti Tommaso (SMR) 3:0 [4, 1, 0]

Kulpa Konrad - Zouari Adam (MLT) 3:0 [1, 7, 3],

Kulpa Konrad - Camillieri Ryan Paul (MLT) 3:0 [1, 1, 1].

1/8: Kulpa Konrad – Al- Naggar Abdulrahman (QAT) 4:0 [2,4,1,3];

1/4: Kulpa Konrad - Yiangou Yiangos (CYP) 4:0 [5,4,7,5]

1/2: Kulpa Konrad - Hagberg Johan (SWE) 4:2 [11:5, 9:11, 11:6, 10-12, 11:5, 11:6]

Finał: Kulpa Konrad - Zatówka Patryk (4:3 w 1/2 z J. Dyjasem!) 4:0 [8,4,4,6]

Gry w drużynie: I miejsce

Kulpa Konrad - Portelli Andrea (MLT) 3:0 [3,2,4]

Kulpa Konrad - Zouari Adam (MLT) 3:0 [5,6,1]

Kulpa Konrad - Holmberg Andreas (SWE) 3:2 [7,6, -5, -9, 6]

Kulpa Konrad - Hagberg Johan (SWE) 3:0 [8, 10, 4]

Debel: I miejsce

1/4: Kulpa K./ Dyjas J. - Minuti Luca (MLT)/Wismayer Karl (MLT) 3:0 [4,1,1]

1/2: Kulpa K./ Dyjas J. - Cecchetti T. (SMR) / Galea J. (MLT) 3:0 [1,1,8]

Finał: Kulpa K./ Dyjas J. - Hagberg J./Holmberg A. (SWE) 3:1 [12:14 (7:2), 11:6, 11:9, 11:9]

W jednym czasie, w kilku wymiarach

niedziela 15.04.2012 07:16:17

Najpierw wymiar najszerszy, bo iteteefowski.

1. Eliminacje olimpijskie. Brawa dla Natalii Partyki, szkoda p. Kasi Grzybowskiej oraz... Roberta Florasa. Nie było końca pochwałom pod jego adresem za drużynowe MŚ, kiedy zaś przyszło wystąpić na turniej eliminacyjny - odstawka. Wiem wiem, pojechali najwyżej sklasyfikowani. Nawet, jak odlegli od "olimpijskiej" formy.

2. Malta: zawiedli działacze, nie informując o poziomie sportowym zbliżającego się turnieju z cyklu IITF Junior Circuit; nie zawiódł Konrad - zdobył decydujący punkt w finale drużynówki ze Szwedami, z Jakubem wygrał grę deblową, w singlu - wygrał wszystko. Ciekaw byłem finału z Jakubem, ale w rozgrywkę najwyżej sklasyfikowanych juniorów z Polski wmieszał się kadet - Patryk Zatówka, ogrywając

w półfinale 4:3 Jakuba. Finał był ciekawy, owszem, ale z uwagi na błąd na stronie ITTF-u; podano najpierw, że zwyciężył Patryk, i to nie dając szans Konradowi... I tak wielkie brawa dla Patryka Zatówki za wygranie turnieju indywidualnego kadetów i pokonanie Jakuba Dyjasa. Nasza druga "lubelska" reprezentantka, Karolina Lalak, przegrała w ćwierćfinale z K. Galus (po walce!) oraz w drużynówce (Polska B) dołożyła się do drugiego miejsca.

Czas na wymiar ogólnopolski.

1. Ogólnopolski Festiwal TS Dzieci w Olsztynie. Brawa dla Sylwka Włoszka oraz Norberta Płachty za zajęcie trzecich miejsc w swoich kategoriach (obu tych zawodników coś łączy, a raczej ktoś, o tym jednak następnym razem). Miejsca 5-6 zajęli Gabrysia Jakoniuk oraz Michał Jagodziński, natomiast miejsca 7-8 zajęła Ola Osuch. Kasia Pawlak nie dostała się do TG, niestety.

2. W I lidze PZTS ustalono terminy ostatniej kolejki dla dwóch meczów decydujących o rozkładzie par barażowych w walce o Superligę. Za tydzień, o 17.30 - równolegle prowadzone gry. Tak powinno być zaplanowane od samego początku, gdy tylko pojawił się temat wyjazdu na Malte. Cieszy pozostanie w grze drużyny KS TBV. Może uda się ograniczyć spadki lubelskich drużyn w niższych ligach? MTS Kwidziń jest mocnym zespołem, ale baraże, to baraże - rządzą się swoimi prawami (w ubiegłym roku Gorzkowice były pewniakiem do pozostania w I lidze, a tymczasem...).

Wymiar wojewódzki.

Turnieje, turnieje, turnieje.... Wyniki patrz w linkach obok.

Dziadek Mróz

poniedziałek 16.04.2012 08:51:57



Dodajmy od razu: Jerzy Mróz. W piłce nożnej funkcjonują tzw. skauci - wyszukiwacze talentów, a my w Lublinie mamy takiego skauta pingpongowego - obecnie już emerytowanego nauczyciela SP 46, od dawien dawna wyszukującego talenty pingpongowe. Mimo emerytury Pan Jerzy nadal prowadzi zajęcia w SP 46, dzieląc czas między pingpong i swoją drugą pasję - dietetykę.

XXII Mistrzostwa Polski Księży - Tarnobrzeg (11-13.04.2012)

wtorek 17.04.2012 09:08:36

Indywidualnie:

kat. do 35 lat: 3 miejsce - ks. Krzysztof Augustynek;
kat. 36-45: 1 miejsce - ks. Andrzej Łuszcz; 5-6. ks. Ireneusz Posturzyński;
kat. 46-55: 1 miejsce - ks. Stanisław Kryszczuk;
Open: 1 miejsce - ks. Łukasz Lewandowski (Poznań),
2 miejsce - ks. Stanisław Kryszczuk,
3 miejsce - ks. Tomasz Flis (Sandomierz),
5-6. miejsce - ks. Andrzej Łuszcz.

Rozgrywki drużynowe:

2 miejsce - Diecezja Zamojsko-Lubaczowska I (ks. Tomasz Winogrodzki, ks. Andrzej Łuszcz);
3 miejsce - Diecezja Zamojsko-Lubaczowska II (ks. Krzysztof Augustynek, ks. Tomasz Szumowski);
4 miejsce - Diecezja Lubelska (ks. Stanisław Kryszczuk, ks. Ireneusz Posturzyński).
Gratulacje dla księży-zawodników, pasjonatów pingponga, oraz podziękowania dla księdza Stanisława za info.

11: Nie ściemniaj

środa 18.04.2012 12:38:15

Dochodzą do mnie słuchy, jakoby **przesłana przeze mnie na adres lttsa propozycja regulaminu rozgrywek ligowych STSA** była niezgodna ze Statutem Stowarzyszenia Tenisa Stołowego Amatorów w Lublinie. Ponoć Statut nie pozwala na organizowanie rozgrywek mieszanych amatorów i ligowców z PZTS. To nieprawda. Oto dwa argumenty, jeden prosty, łatwy i przyjemny, drugi - dłuższy i wymagający skupienia.

1. Gdyby Statut zabraniał organizacji tego rodzaju rozgrywek, wówczas za niezgodne z nim należałoby uznać wszystkie dotychczasowe rozgrywki w ramach LLTSA. Mimo licznych sporów toczonych do dnia

dzisiejszego, nikt dotąd nie podniósł tego argumentu. I słusznie, bo Statut nie zabrania łączenia rozgrywek amatorów z ligowcami.

2. Co mówi Statut STSA w interesującym nas szóstym paragrafie? Otóż, celem Stowarzyszenia jest :

A) **"2. Uczestniczenie w różnych przejawach i formach życia sportowego organizowanych na obszarze działania samorządu terytorialnego i poza nim."** Czy tak zdefiniowany cel wyklucza "przejaw i formę" w postaci ligi OZTS i PZTS (nawet jeśli ograniczone do granic województwa lubelskiego)? Oczywiście, że nie. Przejdźmy do następnego punktu.

B) **"3. Propagowanie i organizowanie działalności sportowej ze szczególnym uwzględnieniem dyscypliny sportowej - tenisa stołowego."** Skoro Statut pozwala wyjść poza pingpong, to tym bardziej pozwala organizować zaawansowane gry w pingponga (jak np. Mistrzostwa Województwa Weteranów).

C) **"4. Organizowanie różnorodnych form współzawodnictwa sportowego w tenisie stołowym dla dorosłych, młodzieży i dzieci oraz cyklicznych rozgrywek tenisa stołowego dla amatorów pod nazwą Lubelskiej Ligi Tenisa Stołowego."** To ważny punkt. Zauważmy najpierw spójnik "oraz", przed którym jest napisane "różnorodnych form współzawodnictwa sportowego", po nim zaś Statut odnosi się do LLTS. Tak! Bez końcowego "A", do którego jesteśmy tak przyzwyczajeni. W statutowej nazwie ligi nie ma "Amatorów". Owszem, jest wcześniejsza formuła "dla amatorów", ale nie ma ograniczenia w postaci "tylko dla amatorów". **Ekstraliga też jest dla amatorów - tych chcących zmierzyć się z ligowcami.** I ostatni punkt.

D) **"5. Kształtowanie pozytywnych wzorców osobowości o wysokich wartościach moralnych."** Jeśli taki jest statutowy cel STSA, to zastanówmy się, czy w dotychczasowej praktyce nie był on aby notorycznie pomijany? Moim zdaniem, był. Trudno zresztą spełniać punkt 5, jeśli już na poziomie tworzenia regulaminu dokonywało się niskich moralnie wyborów.

Ps. Nie oczekuję publikacji na stronie lltsa mojej propozycji Regulaminu. Roman mnie poprosił, więc tego samego dnia wysłałem korektę propozycji Zarządu STSA. Zarząd ma prawo wykorzystywać własną stronę www. do reklamy własnego pomysłu, a ja nie zamierzam specjalnie troszczyć się o swoją propozycję. W coraz mniejszym stopniu mi na tym zależy. Pamiętajcie jednak o piątym punkcie... i jedenastym przykazaniu!

Szczęśliwi stron nie liczą

czwartek 19.04.2012 12:37:12

Spotkałem wczoraj szczęśliwego pingpongistę spod Lublina. W trakcie rozgrywek o Puchar LLTSA. Czy mogę zdradzić jego imię i nazwisko? Oczywiście..., no dobra..., pewnie nie będzie mi miał tego za złe. To dr Ryszard Białek z drugoligowej ekipy WSEI. Skąd wiem, że jest szczęśliwym pingpongistą spod Lublina? Bo powiedział mi, że nawet nie wie o tym, że prowadzę jakąś stronę o pingpongu... Błogosławiona niewiedza.... Ja też tak chcę!!!

Rozdawanie kart

czwartek 19.04.2012 07:50:06

Kilka dni temu p.c. zauważył w Shoutboxie, że to Elektrycy z Torunia będą sobie wybierać przeciwnika do gier barażowych o Superligę. Jeśli ma rację, to Działdowo może już uderzyć w płacz. Dlaczego? Jeśli w Jarosławiu po ośmiu grach będzie remis, co jest prawdopodobne, to by pozostawić sobie prawo wyboru przeciwnika, w Toruniu musi być wynik 2:6 na korzyść MOKS-u. Jeśli bowiem Toruń będzie miał trzy lub więcej punktów w meczu - zajmuje 1 miejsce i koniec z wybieraniem. Żeby móc zająć drugie miejsce, musi pozostać do końca na dwóch małych punkcikach w meczu. Może być bardzo ciekawie: końcówki meczów będą rozgrywane z gorącymi telefonami w spoconych rękach.

Taki scenariusz wygląda zbyt groteskowo. Nie wierzę, by Toruń zaryzykował utratę opinii wśród kibiców. Będzie szybko, i do przodu, o wszystkim więc zadecyduje mecz w Jarosławiu.

Indywidualne MW Młodzików - Stróża (21.04.2012)

sobota 21.04.2012 03:36:01

Młodzicy:

1. Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki),
2. Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Arkadiusz Żuk (UKTS Alfa BS Radzyń Podlaski),
- 3-4. Sylwester Włoszek (KTS Sygnał Lublin).

Młodziczki:

1. Kaja Bryś (UKS Kępa Piotrawińska),
2. Katarzyna Pawlak (KTS Sygnał Lublin),
- 3-4. Zuzanna Żukowska (TUKS Sokół Mech. Tomaszów Lubelski),
- 3-4. Julia Ostęp (KTS Sygnał Lublin).

Debel młodzików:

1. Arkadiusz Żuk / Przemysław Walaszek,
2. Mateusz Baranowski / Sylwester Włoszek,
- 3-4. Łukasz Drzewiecki / Marcin Jaszczuk (obaj MKS Lewart Lubartów),

3-4. Mateusz Wąsik / Jakub Filipek (obaj UPKS Arka Ryki).

Debel młodziczek:

1. Weronika Bichta (UPKS Arka Ryki)/ Zuzanna Żukowska,
2. Kaja Bryś / Gabriela Jakoniuk (UKS Kępa Piotrawińska),
- 3-4. Katarzyna Pawlak / Julia Ostęp,
- 3-4. Aleksandra Powroźnik / Alicja Miękina (obie MKS Lewart Lubartów).

Gra mieszana:

1. Sylwester Włoszek / Julia Ostęp,
2. Arkadiusz Żuk / Katarzyna Pawlak,
- 3-4. Przemysław Walaszek / Kaja Bryś,
- 3-4. Mateusz Baranowski / Gabriela Jakoniuk.

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Juniorów (22.04.2012)

niedziela 22.04.2012 04:12:23

Juniorzy:

1. Łukasz Jarocki (KS LCEZ Asko Lublin),
2. Radosław Stepuch (LUKS Stone Master Trefl Zamość),
- 3-4. Paweł Rozwadowski (LUKS Stone Master Trefl Zamość),
- 3-4. Kamil Puchalski (LUKS Stone Master Trefl Zamość).

Juniorki:

1. Kinga Jabłońska (KTS Sygnał Lublin),
2. Natalia Cięższyk (KS TBV Sygnał Lublin),
- 3-4. Sylwia Pawlak (KTS Sygnał Lublin),
- 3-4. Aleksandra Jeżewska (KS Ogniwo Chełm).

Debel juniorów:

1. Kamil Kleczkowski / Adrian Łagoźny (obaj KS TBV Sygnał Lublin),
2. Łukasz Jarocki / Jakub Grzegorzczak (KS LCEZ Asko Lublin),
- 3-4. Paweł Rozwadowski / Radosław Stepuch
- 3-4. Tomasz Biszczanik / Grzegorz Miecznik (obaj TUKS Sok. - Mech. Tomaszów Lubelski) .

Debel junierek:

1. Kinga Jabłońska / Sylwia Pawlak
2. Natalia Cięższyk / Marta Kanak (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Dorota Bieleśza / Kamila Kulbaka (obie UKS Żaczek Fajstławice).
- 3-4. Kamila Głodek / Klaudia Kozieł (obie UPKS Arka Ryki).

Gra mieszana:

1. Kinga Jabłońska / Paweł Rozwadowski
2. Sylwia Pawlak / Radosław Stepuch
- 3-4. Natalia Cięższyk / Kamil Kleczkowski
- 3-4. Dorota Bieleśza / Kamil Puchalski.

PKS Kolping Jarosław - UKS Edbar 23 Lublin (22.04.2012) 6:4

niedziela 22.04.2012 05:13:17

UKS Edbar 23 Lublin zagra w barażach z KST Elektryk Toruń, natomiast PKS Kolping zmierzy się z Dekorglass Działdowo. Ps. [godz. 22.36] Kolping chyba spodziewał się gry z MOKS-em. Teraz przyjdzie rywalizować z najtrudniejszym dla ekipy z Jarosławia przeciwnikiem z grupy północnej - Działdowem. Artur Daniel po ubiegłorocznej wpadce w Zamościu tym razem stanie na głowie, byle tylko przekonać do siebie kibiców oraz działaczy pingponga. A że jest w stanie ograć zagranicznych zawodników PKS-u, to jest pewne. Czy K. Marcinowski pokona któregoś zawodnika z Działdowa? Trudne zadanie. Teraz jeszcze panuje radość w Jarosławiu, bo drużyna zdołała sobie wybrać przeciwnika, gdy jednak przyjdzie do rozmów o szczegółach - zaczną się schody.

Finał Pucharu Ligi LLTSA - Rodos "A" - TBV 0:3!

poniedziałek 23.04.2012 11:57:11

Rodos "A" - TBV 0:3

Czarek Ćwikła - Wojtek Dzioba 2:3 [11:9, 9:11, 7:11(7:6), 11:8, 7:11(5:3)]
Romek Piechnik - Wojtek Łatyński 2:3 [4:11(0:6), 11:8, 7:11, 11:9, 6:11(1:5),(6:6)]
Czarek/Romek - Wojtek/Wojtek 2:3 [11:8, 6:11, 11:8, 11:13(10:9), 12:14(10:9)]

Dopisała publiczność, zawodnicy zegrali super mecz, brawa dla wszystkich zawodników, szczególnie zaś dla Wojtka Dzioby - dzisiaj to był jego dzień. Gratulacje!

Ps. Za ten żart z smsem do Tomka to się wam kiedyś odegram, zobaczycie...he, he....

Wielkie porządki w LLTSA

wtorek 24.04.2012 02:07:16

Nie będzie tak źle. Troszkę zaboli. Kilka osób będzie bardzo mocno zawiedzionych, kilkanaście - mniej, ale zmiany są konieczne. To taki efekt uboczny obecnych sukcesów lubelskich klubów. Wczorajsza poprawka wniesiona przez Zarząd STSA do własnej propozycji zmian w Regulaminie LLTSA tłumaczy mi niechęć do publikacji mojej propozycji. Niech tak będzie. Priorytetem dla LLTSA mają być amatorzy. OK. Zarząd podjął w końcu właściwe decyzje.

Ps. A co z resztą? Czy da się ją jakoś zagospodarować? Otwieram gieldę pomysłów.

LETS GO!

wtorek 24.04.2012 06:29:58

Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego (dalej LETS) składa zamówienie na: **1) organizację rozgrywek LETS GO! w sezonie 2012/2013; 2) udział w rozgrywkach LETS GO!**

Zamówienie pierwsze skierowane jest do lubelskich klubów tenisa stołowego. Obowiązkiem Organizatora Rozgrywek będzie: a) zapewnienie stołów dla drużyn nie dysponujących własną salą; b) bieżące informowanie o rozgrywkach LETS na własnej stronie internetowej; c) zabezpieczenie wpłat z tytułu wpisowego do LETS; d) spełnienie roli rozjemcy w przypadku powstania sytuacji konfliktowej. Organizator Rozgrywek będzie mieć następujące prawa z tytułu pełnionej funkcji: a) na czas organizacji do nazwy ligi LETS GO! będzie mógł dodać własną nazwę (np. "LETS GO! ASKO"; "LETS GO! EDBAR", "LETS GO! TBV", czy "LETS GO! KTS"); b) w wysokości wynegocjowanej z Radą Kierowników Drużyn otrzyma zapłatę z tytułu użyczenia stołów, informowania itd.

Zamówienie drugie skierowane jest do osób uprawiających tenis stołowy, niezależnie od posiadanych umiejętności oraz uczestnictwa w rywalizacji organizowanej przez związek i stowarzyszenia sportowe. Zakłada się funkcjonowanie 12-o drużynowej ligi LETS. Preferowane będą zgłoszenia drużyn zapewniających wysoki poziom sportowej rywalizacji. Rozpoczęcie ligi - wrzesień 2012. Przewidywane jest rozegranie pełnych dwóch rund. Nagrody określi Rada Kierowników Drużyn w porozumieniu z Organizatorem Rozgrywek. Wstępna wysokość wpisowego: 300 PLN dla drużyny nie posiadającej własnej sali; 120 PLN - dla drużyny korzystającej z własnej sali.

Oferty należy zgłaszać na adres pwaldek@o2.pl (do czasu ukonstytuowania się RKD - adres ten oraz niniejsza strona internetowa służyć będzie za skrynkę kontaktową LETS. W przypadku kilku ofert na pierwsze zamówienie, możliwe będzie rotacyjne prowadzenie rozgrywek LETS. Nie przewiduje się zakładania osobnego stowarzyszenia dla LETS GO!).

Pomysłodawca LETS GO!: *Waldemar Pycka*

Powróćmy do Tomaszowa

wtorek 24.04.2012 10:22:30

Jeśli ktoś sobie pomyślał, że zapomniałem o Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Juniorów, mylił się. Nie chciałem pisać w niedzielę i w poniedziałek, gdyż zbyt duże emocje towarzyszyły nam w związku z meczami w I lidze PZTS. Troszkę ostygliśmy, więc czas odgrażać turniej w Tomaszowie Lubelskim. A jest o czym pisać!

1. Największą sensacją był występ Łukasza Jarockiego z KS LCEZ Asko Lublin. Wiadomo, talent potwierdzony dwoma tytułami Mistrza Województwa Kadetów, ale że zdoła przeskoczyć "zamojską" nawałnicę - mało kto w to wierzył. Być może nie było takiej osoby. A tu 4:3 w półfinale z faworytem Mistrzostw - Pawłem Rozwadowskim (LUKS Stone Master Trefl Zamość - 12:10 w secie prawdy), i następnie 4:2 z Radkiem Stepuchem (także LUKS) - z którym jeszcze rok temu grał w ekipie z Gościeradowa. Brawa dla obu zawodników, wówczas trenowanych przez Piotra Chudobę. Dzisiaj Piotr ma pod opieką tylko Łukasza, ale pewnie miał satysfakcję widząc po drugiej stronie Radka grającego o złoto (niespodzianką jest także deblowe sreberko Łukasza z klubowym kolegą - Jakubem Grzegorzcykiem). Szkoda tylko, że KS LCEZ na turnieje ogólnopolskie wysłała pół Łukasza, zazdrośnie strzegąc drugą połówkę w Lublinie...

2. Cztery złote medale dla juniorów - czterech zdobywców: wspomniani Łukasz i Paweł (w grze mieszanej) oraz Kamil Kleczkowski i Adrian Łagoźny (obaj KS TBV Sygnał Lublin) za debel. A wśród junierek? Szczególnym "nietaktem" popisała się Kinga Jabłońska z KTS Sygnał Lublin - trzy złote medale. Trzy! Pani Kingo, jak tak można? Czwarty medal - Sylwia Pawlak - też KTS.

3. Zgodnie z przewidywaniami KS TBV Sygnał Lublin odzyskał trzecie miejsce w klasyfikacji medalowej i ma 9 punktów przewagi nad trzecim UKS-em Kępa Piotrawińska. Czy Gabrysia poprowadzi swoją drużynę do zwycięstw w Żakach i przeskoczą razem w klasyfikacji KS? Nie będzie łatwo. Z pomocą jednemu Sygnałowi przyjdzie drugi - KTS, który mając dwie bardzo silne żaczki utrudni zadanie ekipie z Kępy. Ale - kto wie? Jednak większe szanse na przeskoczenie KS TBV ma MKS Lewart Lubartów (11 punktów straty). Sami chłopcy powinni sprawę załatwić. Jak będzie? Mistrzostwa Województwa Żaków to pokażą.

4. Cieszy, że do listy klubów wpisanych do klasyfikacji medalowej dołączyła dwa nowe: Żaczek Fajstławice oraz Ogniwo Chełm. To już 22 kluby mające swój udział w tegorocznych medalowych łowach.

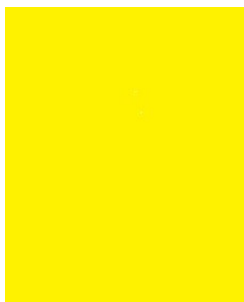
Mistrzostwa Mistrzostwom nie są równe

środa 25.04.2012 06:55:15

"Kibic" optymistycznie zestawiał ze sobą dwa turnieje Mistrzostw Polski: Juniorów i Młodzieżowców. Brakuje mi tej wiary "Kibica". Dlaczego? O miejscu zajęтым w MP Juniorów decydują przede wszystkim umiejętności sportowe, natomiast o medalach MP Młodzieżowców w pierwszym rzędzie decyduje to, komu się uda wcześniej pójść spać. [ncd]

Nick napisał, Waldek się dopisał

czwartek 26.04.2012 12:52:34



Shoutbox: "Nick: Co do imprez przed i po meczach zawodników przykładają się też czasami trenerzy i prezesi opijając z niepełnoletnimi zawodnikami sukcesy lejąc im w plastik szampana jakby to nie był alkohol. Wyżej wymienionym "Dorośliem" po raz pierwszy ŻÓŁTA kartka."

Kto do ligi "LETS GO!"?

czwartek 26.04.2012 01:08:06

Z I ligi LLTSA: górną połówkę stać na wystawienie drużyn, niezależnie od gry w LLTSA w przyszłym sezonie (można amatorom łączyć te rozgrywki); z dolnej - UP oraz Annoplast Pod 50. Z II ligi: Asko oraz Dystans. Z III - Rekiny. Może ktoś jeszcze? Plus do tego nowe zaciężne ekipy (Lubartów np.) i mamy Ekstraligę. Oczywiście, większość zawodników grających równocześnie w LLTSA i lidze PZTS zrezygnuje z drugiej. Ucierpią na tym kluby zrzeszone w LOZTS. Ci jednak, którzy zechcą jechać na "podwójnym gazie" (sorki, strasznie nie lubię jak w komunikatach z dróg pojawia się ta formułka), mogą powalczyć na nowym froncie. A co, jeśli nie będzie chętnych do gry w LETS GO! lidze? Proste: nie będzie też gadania.

Ps. [21.15] Od opublikowania powyższego tekstu minęło już kilka godzin. W tym czasie odebrałem parę bardzo obiecujących telefonów. Sa już zaawansowane rozmowy co do sali gier (a nawet dwóch!), pojawili się pierwsi chętni do uczestnictwa w lidze LETS. Nie piszę tego, by zniechęcać Zarząd STSA do realizacji zaprojektowanych zmian. Wprost przeciwnie. LLTSA dla amatorów, jako czas na relaks i zabawę. Już jutro Zebranie Kierowników Drużyn LLTSA. Życzę odważnych decyzji. Nie martwcie się o ligowców, oni sobie poradzą.

Brawa dla Pana Krzysztofa Piwowarskiego!

czwartek 26.04.2012 10:47:40

Panie Krzysztofie, gratulacje! Za nieustające wysiłki naprawiania polskiego pingponga i wytrwałą obronę zasad gry fair play. Więcej czytaj na AGAMAR (link obok).

Ps. Żałuję, że działacze PZTS tak często dają Panu okazję do podejmowania działań (tak to jednak jest, jak zwycięża prywatnie, a nie regulaminy).

Zasada równości

piątek 27.04.2012 11:31:19

Cieszy mnie, że Wydział Rozgrywek PZTS naprawił swój błąd i zweryfikował wyniki meczów w grupie północnej I ligi PZTS. **Podkreślam: to był błąd Wydziału Rozgrywek przy PZTS, reprezentowanego przez p. S. Małeckiego.** Regulamin został naruszony, kary przewidziane nie zastosowane, stąd potrzeba takiego końcowego naprawienia szkód. Martwi mnie jednak, że mając dowód na swój błąd w jednej sprawie, Wydział Rozgrywek nie przeanalizował pozostałych przypadków. Okazuje się, że temat nieopłaconych żółtych kartek jeszcze w jednym miejscu może być bogaty w skutki: **D. Kiełb (PKS Kolping Jarosław)** widnieje w lutowym komunikacie WR jako zawodnik nieuprawniony do gry (stan na 15.02), jeśli wynikało to z nie opłaconej kartki z pierwszego meczu z Kaiem, wówczas rozegrał trzy mecze będąc do tego nieuprawnionym. Być może informacja z lutego dotyczy kartki za III OTK Seniorów, ale - w związku z wydarzeniami w grupie północnej - wszelkie niejasności należy rozwiązać. Mam nadzieję, że WR zajmie się i tym problemem.

Skąd ta wątpliwość odnośnie Dariusza K.?

piątek 27.04.2012 04:01:52

Żeby było jasno w sprawie:

- 1) 15 lutego Wydział Rozgrywek PZTS publikuje listę zawodników nieuprawnionych do gry. Jest na niej Dariusz K.
- 2) Zawodnikiem nieuprawnionym zostaje ten, kto **w terminie nie ureguluje należności** z tytułu kary finansowej nałożonej po otrzymaniu żółtej kartki (to punkt nas interesujący). **Termin ten to 14 dni od otrzymania kartki.**
- 3) Na III OTK-u Seniorów Dariusz K. otrzymał żółtą kartkę. III OTK odbył się w dniach 4-5 lutego 2012 roku.
- 4) Biorąc pod uwagę punkty 2 i 3, z uwagi na karę nałożoną na III OTK Seniorów, **w dniu 15 lutego Dariusz K. był zawodnikiem uprawnionym do gry**, nawet jeśli nie wniósł stosownej opłaty!
- 5) Skoro więc znalazł się 15 lutego na liście zawodników nieuprawnionych, to zapewne z innego tytułu. Jakiego? Przyпускаjemy, że chodzi o żółtą kartkę otrzymaną w meczu z Edbarem (listopad 2011). Jeśli wniosek powyższy jest poprawny i oparty na faktach, to nie pozostaje nic innego, jak uznać, że w drużynie z Jarosławia przez pewien czas grał nieuprawniony zawodnik.

No i po Zebraniu

piątek 27.04.2012 08:22:45

Przeglętoszono nowy Regulamin LLTSA, według którego od przyszłego sezonu nie będą mogli grać zawodnicy (i zawodniczki) zgłoszeni do rozgrywek drużynowych w ramach PZTS i OZTS. Próby podjęcia dyskusji na ten temat przez Darka Haścica oraz Romana Piechnika nie zyskały większego poparcia. Wprowadzono baraże o utrzymanie/awans pomiędzy trzecimi zespołami - od góry w lidze niższej, od dołu - w lidze wyższej (10 - [popr.] miejsce z trzecim). Rozdano piękne puchary, dyplomy, nagrody, potem - wiadomo - część do domów, część na imprezy. Miłej zabawy!

W końcu dojechałem na GP Asko

sobota 28.04.2012 05:32:20



Zbyszek: Swojej cici powiedziałem ostatnio, że czasami w kościele podczas mszy rozmyślam sobie, jak tu najlepiej zagrać bekhendem, a jak forhendem. Nieco zbulwersowana cicią: a mówiłeś o tym księdzu na powieździ? Zbyszek: Sądzisz, że będzie wiedział jak mi pomóc?

Już możecie się ze mnie śmiać

sobota 28.04.2012 10:36:11

Owszem, zaliczyłem piwka, mogę mieć w związku z tym małe problemy z jasnym wyrażeniem myśli, ale w końcu jesteśmy w pubie, więc z większą tolerancją podchodzimy do tego zagadnienia. To po pierwsze. A teraz drugie - to od śmiechu. Kąpiąc się przed chwilą zadałem sobie pytanie: co Regulamin PZTS mówi na temat spóźnionych wpłat? Zawodnik "nieuprawniony", to ten, który na czas nie dokonał wpłaty. Czy Regulamin podpowiada, jak odzyskać "uprawnienie" do gry? Tak, tak - powiecie, przecież wystarczy dokonać wpłaty. Na zdrowy rozsądek - tak. Na Regulamin - chyba nie! W przypadku innych dolegliwości - przekroczenie terminu wiąże się z dodatkowymi konsekwencjami (np. za przekroczenie terminu przesłania protokołu z meczu - 20 zł. za każdy dzień zwłoki), tymczasem Regulamin nie mówi nic o dodatkowych karach za niezapłacenie w terminie kary za żółtą kartkę! Regulamin powinien to ujmować, zważywszy chociażby na konsekwencje wyprodukowania przez klub "nieuprawnionego zawodnika" (walkowery, kary finansowe...). "Przeczytałem" (cudzysłów z uwagi wiadomo na co) właśnie następujące punkty Regulaminu PZTS: 2.4.8.6.; 2.4.8.9.; 2.4.8.10.; 2.4.9.4.5. "Sądzę" (znów cudzysłów), że

zawodnik, który nie ureguluje kary na czas, traci prawo do uczestniczenia w rozgrywkach do końca sezonu. A co ze zdrowym rozsądkiem - ktoś zapyta? Poszedł w las już dawno temu. W każdym bądź razie, w PZTS-ie nikt go nie widział od dawien dawna.

Shoutbox (kwiecień)

Pietras1988: Są już wyniki na stronie LOZTS-u. Wynika z nich, że niestety wygrali Saraceni (6:4 z Wikingami)...04/01/2012 - 19:52

Nick: wy się Wikingowie cieszcie że tylko 6-4 :)04/01/2012 - 20:15

Waldek: Cóż, stawiałem na 8:2 dla Saracenów. Przegrałem (nie dostrzegłem, że Chelmski oddział Saracenów przeszedł do obozu Vikingów, a na dodatek Viking Marcin nie pomógł Saracenom z Lublina).04/01/2012 - 20:21

MW: Gratulacje dla Tomka Cz. za awans. Waldi wysłałem Ci protokół z Włodawy. Siedziałem blisko:) wiec kliknąłem foto.04/01/2012 - 20:45

Lewart: Gratulacje dla Włodawianki04/01/2012 - 21:08

MW: Gratulacje dla "Sciany Wschodniej": Białej Podlaskiej, Międzyrzecza Podlaskiego i Włodawy raz jeszcze. Występy w IV ekipy z mojego (teraz) miasta-B.P. stoja pod znakiem zapytania,niestety. A największa niespodzianka in minus, to chyba przegrana Kłoczewa ?04/01/2012 - 22:11

mks: do Pietras1988: realnie, to i tak należy ten fakt uznać za 'sukces', bo po I meczach mogło być najwyżej 2-8 dla Pld., a istniała też taka możliwość, że żadnej z ekip PIn. nie udałooby się utrzymać!...04/02/2012 - 06:49

Nick: To co zrobił lozts z utworzeniem V ligi woła o pomstę od nieba. Takie rzeczy jak reorganizacja należy ogłaszać przed ropoczynającym się sezonem, a nie zmieniać reguł gry w trakcie. Widać dla lozts wystarczy zmienić regulamin na stronie na nowy i załatwione. Szkoda Kłoczewa który zajął 3 miejsce z 1 punktem straty do Puław i wyładował w V lidze.04/02/2012 - 07:18

III: I właśnie stało się to co mówiłem spadł zespół z 3 miejsca w lidze .Cały sezon poszedł na marne.Zespoły z 3 i 4 miejsca powinny automatycznie zostawać a nie grać baraże .04/02/2012 - 10:50

do III: jeśli trzecia drużyna czwartej ligi północnej przegrywa z 10 z południowej to oznacza ze te baraże były potrzebne . i po tym barażu widać kto powinien zostać w 4 lidze i nie ma wątpliwości która liga jest lepsza04/02/2012 - 21:11

Nick: Nie do końca się zgodzę z przedmówcą. O 3 miejscu w lidze decyduje cały długi sezon. Baraże są to tylko 2 mecze, które rządzą się swoimi prawami. Poza tym może zdarzyć się kontuzja i jak się nie ma długiej ławki to się leci z ligi pomimo trudu włożonego w cały sezon. Jednak sprawiedliwiej jest gdy spadają drużyny z określonych miejsc w lidze.04/02/2012 - 21:34

PawelJ: Mecz EDBARU z Zamościem jednak odbędzie jutro o godzinie 16:00.04/02/2012 - 17:04

Roberto : Ale mieszają! Jutro się okaże że grają np. w Sylwestra! Miałem być w środę a jutro to grajcie sami.04/02/2012 - 20:54

Cytuję cały paragraf : Drużyna ma prawo prosić, w uzasadnionych przypadkach organ prowadzący rozgrywki o zmianę terminu meczu na inny niż planowany. Prośba będzie rozpatrzona, jeżeli wpłynie do organu prowadzącego rozgrywki nie później niż 7 dni przed terminem meczu. Wyrażenie zgody na przełożenie meczu na inny termin może wynikać jedynie z wyjątkowych okoliczności. Wnioskująca drużyna - w pierwszej kolejności - powinna uzgodnić nowy termin z drużyną przeciwną i uzyskać akceptację Wydziału Rozgrywek PZTS (wniosek składany na piśmie).04/03/2012 - 19:15

Nick: Myślę, że półfinały do akademickich mistrzostw Polski to są właśnie te wyjątkowe okoliczności. Zawodnicy nie mogą grać równocześnie w Lublinie i Krakowie04/03/2012 - 19:17

Nick: K.Wiszowaty zagrał kapitalne zawody, trochę pecha i mamy 6:4. Kaj bez formy chyba wiecej czasu zajada, moim zdaniem sezon przekombinowany. Moze jakby gral w poprzednich meczach miałby wiecej z gry !!104/03/2012 - 20:41

Historia: P.Waldku proszę spojrzeć w lustro i zadać sobie pytanie czy napewno to ja piszę "oprócz regulaminów są dobre obyczaje " obłuuuuda04/03/2012 - 21:32

Nick: P.Waldek i dobre obyczaje - he he04/03/2012 - 21:39

Nick: ciekawy artykuł na stronie Zamościa. Chyba Waldek się zagalopował04/03/2012 - 21:59

Pietras1988: Znam się mało na tenisie stołowym i sprawach z nim związanych, ale nie róbmy jaj - skoro można przekładać mecze ze względu na OTK, to na Akademickie MP oczywiście też powinno. IMHO prezes Trefla ma rację w tym przypadku...04/03/2012 - 22:51

Nick: Panie Waldku, podpadł Pan kolejnej drużynie. (Zamość) . Na początku roku skreślił Pan grupę północną IV ligi i też mocno podpadł. Zacytuje: Grupa północna nie powinna odegrać większej roli w barażach o III ligę, biorąc bowiem pod uwagę składy trzech ekip z czuba południowej grupy, trudno nawet pomyśleć o jakiejś niespodziance ... A później napisał Pan: " Ps. Grupa północna IV ligi LOZTS złożyła zażalenia na moją ocenę szans awansu do III ligi. Życzę powodzenia, wiadomo, toż to sport i każdy może wygrać. No dobra - prawie każdy..." Moze wypada przyznać się błędu, przeprosić i na przyszłość nie skreślać nikogo ...04/03/2012 - 23:11

Nick: Pragnę przypomnieć, iż jakiś czas temu Pan pisał, że w Zamościu paru zawodników miało się całkowicie zmarnować. Chodzi mi szczególnie o Kisielewicza. Czy jakiś zawodnik z Lubelszczyzny zdobył kiedyś złoty medal MHP?04/04/2012 - 00:44

!!!!: Tragedia ten Pycka po prostu tragedia .Robi wszystko by jątrzyć wynik sportowy go nie interesuje żalotne04/04/2012 - 08:57

Nick: Jak słusznie zauważył Pan pierwszy termin meczu przełożono na prośbę Trefla ale mecz ten wrócił na pierwotny termin wcześniej ustalony dla kolejki nr 17 czyli 3.04.2012. Skoro Ruch chciał przenieść o jeden dzień mecz (na 4.04.2012) to powinien to uzgodnić wcześniej z Treflem, uzyskać pełną akceptację i i dopiero zmieniać termin.04/04/2012 - 10:21

Nick: A z drugiej strony bardzo śmieszne jest przenoszenie meczu o jeden dzień i tłumaczenie się względami egzaminu, bo egzamin trwa od godziny 9-tej do 10-tej a krzesła przenieść to chyba żaden problem skoro w szkole są zatrudnieni pracownicy obsługi . Śmieszne jest więc używanie argumentu egzaminu. Wielokrotnie Pan pokazał czym w Pana wydaniu jest "bezstronność". A skoro ktoś napisał o Danielu K. to w Pana opinii jego przejście do Trefla miało mieć zgubny wpływ na pozostałych zawodników. I w tym względzie zaszła pomyłka. Jakoś nikogo na złą drogę nie sprowadził. Jest fajnym, sympatycznym zawodnikiem. Pamięta pan ankietę A-B-C-D? jakie czarne scenariusze roztaczał Pan przed Treflem.04/04/2012 - 10:22

kkkk: Panie Waldku Pan się nie łamie cały Lublin za Panem murem stanie04/04/2012 - 10:47

Obserwator : Nie byłoby problemu dla autora tej strony gdyby we wczorajszym meczu gładko wygrał jego zespół a że przegrał niespodziewanie to szuka się winnego. I tym winnym musi, zdaniem pana W.P.być Trefl bo odważył się wygrać w Lublinie z gospodarzami. Ale sport ma to do siebie, że jest nieprzewidywalny. O czym zapomniał autor strony. Bo pan W. P. zawsze musi mieć rację.04/04/ - 12:29

Waldek: Przyjechałem na mecz, ale dowiedziałem się o artykule na stronie Trefla. Wróciłem do kompa i zanim zakończył się mecz, miałem już tekst opublikowany. Tak gwoli ścisłości. I jeszcze jedno. Moja drużyna wygrała. Też gwoli ścisłości.04/04/2012 - 14:29

misiek LBN : Panie Waldku nie czuje Pan ani trochę,ze się pograża na oczach całego wojewdztwa lubelskiego,a nawet wykraczając poza nasze wojewdztwo?04/04/2012 - 15:31

s: Panie Waldku jest Pan zenujący po co Pan sie za przeproszeniem wpieprza w nie swoje sprawy ?? Wszędzie szuka Pan zaczepki.Prawda jest taka że Lublin wreszcie dostał za swoje!!!04/04/ - 16:59

Qmpel_WP: A ja popieram Waldeczka za to jak rzetelnie przekazuje informujki, gdy ktoś chce kręcić lodziki. Każdusieńki może w neciku napisać co mu serwerek przyjmie. PS. Może kolorek stronki na antiquewhite byłby odpowiedniejszy.04/04/2012 - 17:59

Nick : a ja bym zmienił adres strony i Pan Waldek nie miałby problemu juz wiecej z internautami pingpongBLOGpycka.com04/04/2012 - 18:10

obserwator: Przekładanie meczu ze względu na poranny egzamin jest naprawdę niepoważne. To żaden problem z wyniesieniem stolików i krzeseł z sali gimnastycznej. A pan P.J. na stronie klubu pisze, że nie wyraził zgody na rozegranie meczu w dniu 3 kwietnia. Za kogo on się uważa.?04/04/2012 - 19:06

Nick: Skoro nie ustalił z klubem przeciwnym wcześniejszego terminu do rozegrania meczu to termin 3 kwietnia był obowiązujący dla obu klubów. Nie wiem skąd pretensje pana P.J. do PZTS-u.04/04/ - 19:10

Nick: Niestety Walduś Twój klub tj Totuń będzie musiał grać z Edbarem taki jest sport04/04/2012 - 19:26

Nick: U Pana na stronie informacje tak wiarygodne jak kiedyś w Radiu Erewań ...04/04/2012 - 19:42

Nick: Pokrętny i pokrętne wyjaśnienia P Pycki on ma chyba wszystkich za idiotów jak MM04/04/ - 21:17

Nick: To fatalne wydarzenie "okołosportowe" zafundował nam przede wszystkim pan swoimi ostatnimi wpisami oraz pan P.J.. Termin meczu na stronie związku jeszcze w niedzielę był 3.04.2012 . Dopiero w poniedziałek rano został zmieniony. A jeśli trzyma się pan tak kurczowo regulaminu to mówi on wyraźnie "Drużyna ma prawo prosić, w uzasadnionych przypadkach organ prowadzący rozgrywki o zmianę terminu meczu na inny niż planowany. Prośba będzie rozpatrzona, jeżeli wpłynie do organu prowadzącego rozgrywki nie później niż 7 dni przed terminem meczu."04/04/2012 - 21:25

Nick: I muszą być jeszcze wyjątkowe okoliczności. Nie wiem czy egzamin rano w szkole należy uznać za wyjątkowe okoliczności.04/04/2012 - 21:27

Nick: Waldek nikt ci nie przypisuje twierdzeń,sam sobie je przypisujesz jak napiszesz paszkwila to jest on paszkwilem a dobor słów to inna sprawa i nie wmawiąj nikomu ,że miałeś coś innego na myśli każdy wie ,że od " mieszanina" najlepszy Pycka04/04/2012 - 21:28

Nick: A na dodatek najpierw trzeba uzgodnić termin z drużyną przeciwną. Te procedury przez władze UKS-u pewnie nie zostały zachowane. A pan pisze bzdury i pisze i pisze i pisze jak się to panu nie znudzi. myśli pan, że tylko sam potrafi czytać regulaminy. Niech da pan w końcu spokój04/04/ - 21:31

Gerard: Panie WP Tak nie dawno kopał pan w swoich tezach Sygnał Lublin z jego trenerem JM czyżby zmiana adresata. Myślę że słowa moja wina powinien pan wypowiadać co kilka dni a szczególnie kiedy poddaje pan ocenie innych. Subiektywizm i faworyzowanie swoich wybrańców to pańska choroba której kolejną fazę poznaliśmy po meczu Edbar -Trefl04/04/2012 - 21:57

Wojciech Skuba: We wczorajszej rozmowie telefonicznej z Panem upewniłem się, że dalsza dyskusja nie ma sensu. Pana działania nie mają nic wspólnego jak Pan pisze z dociekaniem "prawdziwości". Fanatyczne i zarazem jednostronne podejście do sprawy świadczy o braku obiektywizmu. Na dodatek brak elementarnej wiedzy, której Pan nie posiada, gdyż jest pan osobą postronną w sprawie. Jeżeli ja

powołuję się, na pierwotny termin derbów w którym podaję datę 03.04 to staram się, żeby było to sprawdzone. Różnica między nami polega, że ja to sprawdzam w PZTS a Pan na swojej stronie, traktując ją jako skarbnicę wiedzy. Przesyłam Panu terminarz II rundy (pierwotny), który wszystkie kluby otrzymały 12 grudnia i proszę dobrze sprawdzić, kiedy był pierwotny termin spotkania. Niestety nie posiadam pisma proszącego o zmianę na 11.03, gdyż wysłał je do PZTS Paweł.04/05/2012 - 07:07

Wojciech Skuba: We wczorajszej rozmowie z Panem, zażądał Pan ode mnie pism do PZTS w sprawie przełożenia meczu z 11.03 na 03.04. Po pierwsze nie może Pan ode mnie niczego żądać. Ale z grzeczności w tej chwili wysłałam. Wniosek do PZTS został przesłany 29.02. Wniosek został również przesłany do Pawła co w e-mailu Pan zobaczy.04/05/2012 - 07:22

R.: Brawo Panie Wojtku może w końcu pan Waldemar się uspokoi i przestanie niepotrzebnie drażnić temat już dawno zamknięty. On zawsze szuka winnych tylko nie widzi siebie.04/05/2012 - 07:23

Nick: A Waldus teraz myśli i myśli co wyskrobać.04/05/2012 - 07:26

R.: Chyba już biedny nic nie wymyśli i niech w końcu da spokój naszemu klubowi tak jak prosił go o to Prezes Skuba i niech przestanie czegokolwiek żądać. Ma już swoje lata a zachowuje się jak małe dziecko.04/05/2012 - 07:31

Nick: Tak bardzo pana W.P. boli ta wtorkowa przegrana i lekcja jaką trener Wiszowaty udzielił zawodnikom z Lublina. Brawo dla trenera.04/05/2012 - 07:35

obserwator: No pan Waldek został w końcu usadzony. Może przestanie w końcu wypisywać bzdury. Brawo !!!!!!!!!!!!!04/05/2012 - 07:44

Nick: ale ja nie rozumiem tych kłótni . mecz się odbył UKS przegrał , oba kluby grały w mocnych swoich składach , no to o co chodzi ?04/05/2012 - 07:48

Nick: Teraz pan Waldek przedstawić powinien pisma od swojego ulubionego prezesa P.J. jak to zgodnie z przepisami (7 dni przed meczem z 3 kwietnia) w porozumieniu z Treflem i PZTS przeniósł mecz na 4 kwietnia. Bo jeszcze rano w poniedziałek o godz. 8 na stronie PZTS był termin wtorkowy 04/05/ - 07:49

obserwator: Brakuje słów dla określenia stanu pana Waldka. Czy on rzeczywiście niczego nie rozumie. Termin meczu XVII kolejki był 3.04. Mecz przeniósł na 11.04. UKS. Więc skoro wypadły w tym czasie zawody akademickie to mecz wrócił na swój pierwotny termin (za zgodą PZTS). Od końca lutego pan P.J. miał czas na dogadanie się z Treflem w sprawie nowego terminu. A skoro tego wcześniej nie zrobił to powinien rozegrać mecz w terminie 3.04. I jeszcze jedno PZTS publikuje terminarz i ewentualnie kluby wprowadzają pewne zmiany stosownie do swoich potrzeb. Tak robił i UKS jak i inne kluby. Pan Waldemar wychwala się wiedzą z zakresu filozofii chcąc udowodnić swą wyższość nad innymi. Myśli, że doktorat na uczelni daje mu do tego prawo. Czasami zwykły magister albo ktoś bez tytułu może być od pana mądrzejszy. Niech pan o tym pamięta. Słusznie zauważył mój poprzednik FANATYK 09:33

Obserwator: Gdyby pan P.J. rzeczywiście przeniósł mecz na 4.04.2012 za zgodą PZTS to nowy termin meczu byłby na stronie związku po 27 marca a tak nie było. Więc o co te pretensje? Po co wylewać krokodyla łzy na biednym P.J. i oczerniać prezesa Trefla. To akurat do niczego dobrego nie prowadzi.04/05/2012 - 09:40

R.: Ten tytuł -Hybris (pycha, duma) -odnosi się właśnie do pana Waldemara. Nie potrafi obiektywnie spojrzeć na fakty tylko coraz bardziej się pograża.04/05/2012 - 09:51

Nick: Pan W.P. nigdy nie grał według zasad fair play. Zawsze mącił, nigdy nie był obiektywny. A na dodatek jak zawsze bardzo uparty. Nie ma racji a broni swego stanowiska do upadłego coraz bardziej pograżając siebie a na dodatek pana P.J.04/05/2012 - 09:57

stały czytelnik: Panie Waldku, na bieżąco czytam wpisy na pańskiej stronie, ale jej kolorystyka bardzo mocno oczy. Tło nigdy nie powinno być ciemniejsze od tekstu. Przepraszam za dygresję, ale uważam że ta prosta do wykonania zmiana znacznie zwiększyłaby komfort czytania tekstów. Pozdrawiam04/05/ - 10:02

s: Pycka skończ te swoje wymądrzanie się bo to do niczego nie prowadzi jeżeli chcesz zaistnieć to wierz mi ,że tobie się to nie uda dla wielu ludzi w wojewodztwie jesteś błaznem.Zenujący człowiek04/05/ 10:07

Nick: Jak zwykle pisze pan bzdury w Hybris "Dzisiaj już wiemy, że nowy termin został jednostronnie zaproponowany, a następnie w przeddzień meczu narzucony drużynie z Lublina przez PZTS." Swoją drogą nie zna pan kalendarza 29 luty to nie jest w przeddzień meczu, to ponad miesiąc czasu. Jak zwykle minął się pan z prawdą04/05/2012 - 10:32

Nick: Niespodziewana przegrana UKS-u tak boli, że pisze pan coraz więcej bzdur. Inaczej by wyglądały pana wpisy przy odwrotnym wyniku. I to jest główny pana problem. Ale cóż to tylko sport. Zdarzają się i niespodzianki. I to jest w tym wszystkim piękne, że nie można wszystkiego przewidzieć.04/05/ - 10:37

Od Prezesa Skuby: Mówi Pan dużo o regulaminie. Musi Pan wiedzieć, że w PZTS informacje przekazuje się w zdecydowanej większości drogą elektroniczną. Prawie wszystkie mecze przekłada się pisząc zazwyczaj jedno zdanie. Robimy to zarówno my, jak i inne kluby. Takie tam "zasady zwyczajowe". Oczywiście należy nowe terminy uzgodnić z klubami przeciwnymi.04/05/2012 - 10:50

Od Prezesa Skuby: Znając Pana dociekliwość dopatry się Pan zaraz złamania regulamin, ale w takim przypadku proszę zwrócić się do PZTSu o ukaranie wszystkich klubów super i I ligi. Tak jak Pan zauważył przesłałem pismo proszące o zmianę terminu również do Pawła. Na dodatek nasz trener Piotr Kostrubiec przesłał SMSa dnia 23.02 o treści: "niestety nie oddzwaniaasz więc rozumiem, że gramy w terminie wyznaczonym przez pzs 03.04. Dlaczego napisał SMSa, ponieważ jak się dowiedzieliśmy o

półfinałach, to uzyskałem od Pawła zgodę na przełożenie meczu, ale miał się zastanowić nad nowym terminem. Czekaliśmy przez kilka dni czyli od 20.02 do 29.0204/05/2012 - 10:51

Od Prezesa Skuby: Paweł wielokrotnie nie odbierał telefonu, dlatego otrzymał SMSa. Wiedzieliśmy, że UKS zechce ten termin jeszcze zmienić i oczywiście nic nie mielibyśmy przeciwko, ale termin musi być uzgodniony przez dwie strony. Problem powstał tylko ze względu na to, że z przełożeniem zwlekano do ostatniej chwili, gdy wolnych terminów już praktycznie nie było. Nie może Pan nam zarzucić, że UKS nie wiedział, że termin ustalono na 03.04, gdyż jakby tak było, to UKS miał dużo czasu na zaprotestowanie a tego nie zrobił.04/05/2012 - 10:53

Od Prezesa Skuby: Nie może Pan nam również zarzucić, że nie chcieliśmy dać zgody na późniejszą zmianę, ale jak LUKS miał to zrobić jak nie można było się z UKS zdzwonić. Całe zamieszanie było niepotrzebne, jednocześnie całkowicie rozumiem, że UKS nie mógł znaleźć dogodnego dla siebie terminu, bo w drużynie zawsze komuś coś nie pasuje. Nam jest z jednej strony trochę łatwiej, gdyż wszyscy zawodnicy mieszkają w Zamościu z drugiej jednak trudniej, gdyż zawodnicy uczestniczą w większej liczbie zawodów (OTK juniorów, MMP, Akademickie turnieje, LZS, licealiady i inne)04/05/2012 - 10:54

Od Prezesa Skuby: W całym tym zamieszaniu poszkodowany jestem ja i Paweł. Zapomina się o tym, że my działacze, staramy się pracować na korzyść naszej dyscypliny, niestety nie zawsze nam to wychodzi. Wytyka nam się błędy, i porażki. Nie mówi się o sukcesach, o tym, że Lubelszczyzna nabiera znaczenia, że być może już niedługo w superlidze będziemy mieli dwie drużyny, a za kolejny rok trzy (KTS). Próbuje się nas wszystkich skłócić i zniechęcić do dalszej pracy. Panie Waldku tylko Pan jest nieomylny, ale proszę pamiętać, że „nie myli się tylko ten, co nic nie robi”.04/05/2012 - 10:55

Od Prezesa Skuby: Zapewne zaraz przeczytam tekst w stylu nam znanym z dodanymi zwrotami typu „.....,wyrazem nieetycznego zagrania erystycznego”. Proszę pamiętać, że nie każdy jest doktorem filozofii i jak chce Pan być przez wszystkich zrozumiany, to polecam używanie słów powszechnie używanych. Zachęca mnie Pan do lektury dotyczącej zagadnienia tropów erystycznych. Ja również zachęcam Pana do przeczytania opracowania :”Jak mówić by być zrozumiałym ? Jak słuchać by inni czuli się wysłuchani?”04/05/2012 - 10:56

Marcin Pawlak: Waldku! Nie rozumiem dlaczego próbujesz wciągnąć w konflikt dotyczący meczu, nasz klub czyli KTS Sygnał Lublin. A za duży nietakt z Twojej strony poczytuję te ironiczne wycieczki pod naszym adresem. Jeżeli naszym grzechem, było to że na pytanie Trefla o udostępnienie na ten mecz naszej sali odpowiedzieliśmy pozytywnie to chyba do śmierci pozostanę grzesznikiem. Co do pozostałych uwag tekście "Hybris" to pozostaje odpowiedzieć, powtarzając za Lee Jun Fan: "wygrywaj bez pychy, przegrywaj bez urazy".04/05/2012 - 11:30

Nick: Panie Marcinie bardzo trafne stwierdzenie! Pan Waldek powinien sobie hasło wywiesić w domu i w miejscu pracy to nie byłoby takich problemów jakie są od wtorku. Oba zespoły grały w najlepszych składach a że wygrał ten niby słabszy? Zdarza się i nie ma co się obrażać i szukać wrogów wśród lubelskich klubach. Mam tu na myśli zarówno KTS (który w niczym nie zawiął) i Trefl (który rozegrał mecz w regulaminowym terminie).04/05/2012 - 11:45

Waldek: Marcin, skasowałeś mi finałowe rozwiązanie. Tym właśnie hasłem skierowanym do obu klubów chciałem w nocy zakończyć temat. Jesteś zbyt szybki....04/05/2012 - 11:48

Nick: W końcu nastąpił koniec zamieszania !!!!! Można odetchnąć. Oby.....04/05/2012 - 11:49

Waldek : No to trzymaj się Nicku! Do następnego razu!04/05/2012 - 11:52

Nick: Oby nigdy więcej coś takiego się nie zdarzyło. Zgoda buduje, niezgoda rujnuje- niech Pan o tym pamięta.04/05/2012 - 11:56

Waldek: Zawsze o tym pamiętam, he, he...04/05/2012 - 12:12

Wojciech Skuba: Dziękuję za życzenia. Ja również życzę Panu wszystkiego co najlepsze. Temat traktuję za zamknięty. Pozdrawiam04/05/2012 – 12:19

Taw: Dotyczy meczu II ligi tenisa stołowego CKFiS Bełżyce - MOKS Słoneczny Stok Białystok. Mecz z dnia 02.04.2012 decydujący o wygraniu II ligi w obecnym sezonie został przełożony na prośbę MOKS-u (udział zawodników w OTK). Ostateczny termin ustalony w dniu wczorajszym to 28.04.2012 (sobota) godz. 12 00 w Bełżycach (sala na stadionie). Serdecznie zapraszamy. 04/05/2012 - 17:59

Waldek: Od momentu pojawienia się dyskusji do jej wspólnego - a nie jednostronnego - zamknięcia był czas na dokonywanie wpisów w shoutboxie. W tym okresie nie usuwałem wpisów, po nim - każdy.04/06/2012 - 18:03

Kowalsky: p. Waldek usunął pan mój wpis , nie dotyczył on ostatniego tematu a jedynie moją opinię odnośnie tej strony .Pan jako pracownik naukowy i człowiek z doktoratem powinien szanować i siebie i ludzi odwiedzających tą stronę i dla nas ignorantów być tym światełkiem ... niestety tak nie jest 06/ 18:51

Waldek: Kowalsky - aleś mnie ubawił z tym "światełkiem"! Takie dowcipne teksty zostawiam, jak najbardziej. Już mi nawet do głowy przyszedł pomysł na następny tekst - o świetlanym internecie. Już niebawem.04/06/2012 - 19:09

Waldek: Fajnie jest czytać, jak jakiś anonim, nie mający odwagi podpisać się imieniem i nazwiskiem, poucza innych - znanych z imienia i nazwiska. Najpierw przedstaw się, potem krytykuj, p. mocno "zaprzysiężony". Musisz zasłużyć na to, by twój tekst dłużej pozostał w shoutboxie - przynajmniej na tej stronie. Masz odwagę? Podaj swoje imię i nazwisko, a potem pisz co chcesz!04/06/2012 - 22:27

Nick: Waldek ty jesteś dobry w każdym swoim tekście szukasz zaczepki a ludzie to "kupują" pewnie zaraz się zacznie jazda04/07/2012 - 16:27

Praktyk i Znający...: A medialnego idola też masz w Toruniu? ;P04/07/2012 - 16:49

Praktyk i Znający...: Do punktu 2 - Dlaczego taką "integracją amatorsko-wyczynową" nie zajmie się PZTS lub LOZTS? Odpowiedź jest prosta: bo to im nie potrzebne. Statut STSA: rozdz.2, par. 6, pkt 4 dość precyzyjnie określa uczestników rozgrywek LLTSA. A "ambitni amatorzy będą mogli zmierzyć się z zawodnikami z lig PZTS" nawet na Indywidualnych Mistrzostwach Polski wykupując licencje PZTS jako "niestowarzyszeni" (patrz A. Szymańska, M. Gołota, M. Smętek na 80 IMP Seniorek)04/09/2012 - 22:01

Obiektywny: Szanowni Państwo. W LLTSA jest kilka lig. Wszyscy amatorzy pięknie rywalizują a i tak nie mogą wygrać swojej ligi. Czy to nie kpina z nich? Placa składki a puchary odbierają ligowcy? "Uwaga2" p. Waldka w sposób elegancki to podkreśla i wyjaśnia. zastanowicie się czy chcecie lepszym kolegom statystować i dawać satysfakcje.04/10/2012 - 09:18

amatorka : to może od razu zróbcie ligę gdzie będą grać tylko zawodnicy którzy nie umieją odbić na drugą stronę? Bo przecież inaczej to nie macie szans wygrać i będziecie dawać tylko satysfakcję innym... Zamiast kombinować z regulaminami i na siłę robić wszystko żeby tylko coś wygrać, to może lepiej potrenować bo na pewno większą radość sprawi wygranie z kimś od siebie lepszym, niż z kimś kto nie umie grać...04/10/2012 - 09:35

do amatorka; : głupoty piszesz. nie może być tak że pseudoamatorzy będą pchać się do "czystych" amatorów nie grywających po turniejach ogólnopolskich czy międzynarodowych, nie zajmującym się tym dla jakiegos zysku ale dla przyjemności. To po co ta cała nazwa-LLTSA. Zrobić otwartą ligę lubelszczyzny i po sprawie;) Nie ma w tym żadnego sensu-plaćić składki na starych wyjadaczy. Oni honoru nie mają, więc czas zmienić regulamin.04/10/2012 - 10:13

Obiektywny: Do tych co tak troszcza się o podniesienie poziomu i inne brednie. potrenuj kolego i zapisz się do np. I ligi PZTS i pograj sobie z przyjemnością, powalcz a zajarzysz o czym pisze. od sprawdzenia się sa turnieje. I każdy wg poziomu i chęci wystąpi aby się sprawdzić. Mistrzowie LLTSA też jeżdżą po różnych turniejach ale nie zawsze tak dobrze pojadzie jak w lidze amatorów...04/10/2012 - 16:31

... do Obiektywnego: Zagraj sobie w 4 lidze jak chcesz wygrywać -będzie Ci przyjemnie... Będziesz najlepszy...04/10/2012 - 17:35

Maro: Wydaje mi się że aby idea czystego amatorstwa była podtrzymana nie można dopuszczać zawodników grających w ligach OZTS.Jeżeli zaczniemy wymyślać kolejne furtki dla tych którzy chcą grać i tu i tu to żadna dyskusja nie ma sensu i w pewnym momencie przerodzi się w słowne przepychanki. Albo gram w amatorskiej albo w państwowej i04/10/2012 - 17:49

Praktyk i Znający...: Waldek po 21 miał poprowadzić debatę a tu cisza jak po pogrzebie organisty. Napisał rano "Regulamin człowieka, regulamin!" i chyba do Warszawy pojechał... Kto wie o której ostatni pociąg lub "pekaes" przyjeżdża ze stolicy?04/10/2012 - 20:57

Waldek: Praktyk... napisał: "Propozycją STSA jest 50 lat i trzeba to uszanować". Oczywiście, ale jako propozycję właśnie. Nasz szacunek nie musi oznaczać akceptacji. Dlatego możemy spokojnie przegłosować alternatywne rozwiązanie. Propozycja pppubu jest taka: wszelkim furtkom mówimy - nie.04/10/2012 - 20:59

Nick: super pomysł z tą ekstrakligą. i wszyscy będą zadowoleni04/10/2012 - 21:29

Waldek: Czy ktoś może wie, jaką część budżetu LLTSA Zarząd przeznaczył na nagrody?04/11/ 07:44

przemek: Przecież nie chodzi tu o nagrody, a przejrzyste zasady. Z jakiegoś powodu LLTSA ma w swojej nazwie "A". Propozycja utworzenia Ekstraligi/Ekstraklasy wydaje się w tej sytuacji optymalna.04/11/ - 08:34

Maro: I już się zaczęły przepychanki słowne.Żadne rozwiązanie nie będzie dobre bo zawsze znajdzie się ktoś komu się coś nie spodoba.Zdania nie zmieniam.W LLTSA grają tylko zawodnicy nie grający w żadnej lidze państwowej.04/11/2012 - 08:59

józef: powinno zostać tak jak było a nie co roku jakieś zmiany i zmiany nikt do końca nie jest pewien czy będzie grał w przyszłym sezonie -pomimo tego , że awansował04/11/2012 - 10:30

Maro: Nie o to chodzi czy zmieniłem zdanie czy nie.Chodzi o uniknięcie niepotrzebnych kłótni.Byłem na kilku zebraniach i widziałem co tam się dzieje,dlatego nie widzę innego rozwiązania jak tylko dopuszczenie do gry ludzi nie grających w państwowej lidze.Już w tamtym roku na zebraniu publicznie mówiłem że ja mogę zrezygnować z gry w "państwowej"pod warunkiem że inni też to zrobią bez względu na wiek04/11/2012 - 16:25

Taw: A jak panowie potraktujecie zawodnika który nie gra w żadnej lidze państwowej, ale posiada licencję PZTS i gra w turniejach indywidualnych organizowanych przez OZTS i PZTS ?04/11/ - 19:17

m: może grać -ale jak za dużo będzie wygrywał ze starszymi będzie zmieniony regulamin - niech uważa z kim gra i z kim wygrywa. Jak będzie za dobry zawsze znajdzie się jakiś pretekst by go wy....11/19:30

RPA: Waldek z tkkf-em to była prosta sprawa ...facet nas oszukiwał i podbierał kase nie było nagrod dyplamow zdjęć turniejow tylko narty w kwietniu w Dolomitach dlatego mu sie postawilem i zorganizowalem lltsa oczywiście przy współpracy z prezesem i innymi PASJONATAMI tenisa...tu będzie o tyle trudniej ze nie chciałbym stac za rozłamem czegoś o co walczyłem i poswiecałem swój czas04/11/2012 - 22:21

RPA: A co do rozmowy ...już wstępnie rozmawiałem i jak nie dojdziemy do porozumienia w ltsa to pewnie taka liga powstanie ale to może być wtedy początek końca fajnej idei jaka była ta liga/11/ 22:29

RPA: A jesteś w stanie Waldek przedstawić swój projekt pod głosowanie bo ja cały czas uważam że im więcej tym lepiej dla głosujących04/11/2012 - 22:38

Waldek: Właśnie przeczytałem uwagi RPA, w południe coś napiszę, teraz zajmę się tematem greckiego "proponon" od którego wywodzi się łacińska "persona", czyli po naszymu "osoba".04/12/2012 - 07:57

Persona, Proponon a dla znających Praktyk i Znajęcy...: Waldek czekamy na orędzie ! Tylko według jakiej strefy czasowej mamy wyglądać tego południa ?04/12/2012 - 10:13

Waldek : Kawka wypita, zabieram się za pisanie (12.10).04/12/2012 - 11:10

RPA: Podoba mi sięWaldek wydrukuj i wrzuć na stronę LLTSA i mamy kolejny projekt do głosowania04/12/2012 - 12:47

Maro: Pytanie?W ekstraklidze mogą grać zawodnicy bez ograniczeń,natomiast w niższych ligach zawodnicy nie grający w PZTS(nawet V liga?),i wszystko pod nazwą STSA.Znowu jednym wolno drugim nie.Chyba że się mylę to naprawdę przepraszam.Nie ma problemu dla mnie, dostosuje się do wszystkiego ponieważ gra i zabawa się liczy,tylko nie kosztem robienia ludzi w balona.Od pewnego czasu w "amatorach"robi się dobrze tylko dla niektórych04/12/2012 - 17:53

Darek54gti: Ja myślę że extraliga będzie pod szyldem STSA natomiast pozostali będą kontynuować rozgrywki pod szyldem LLTSA.??04/12/2012 - 18:06

Waldek: LLTSA są rozgrywkami prowadzonymi pod szyldem STSA w Lublinie. Tzw. Zarząd jest Zarządem STSA, mylnie określanym jako Zarząd LLTSA. STSA oprócz rozgrywek LLTSA organizuje turnieje, w tym np. parę lat temu MW Weteranów. Do tych rozgrywek proponuję dodać nowe, obok LLTSA.04/12/ - 20:05

Piotr Nizioł : Byłem dzisiaj na Pucharze Ligi i odbyłem szereg konsultacji w sprawie udziału w przyszłorocznych rozgrywkach LLTSA. Opcja jest taka: mogą grać tylko ludzie z wąsami (bez względu na wiek i płeć), lub w okularach. Wszyscy uczestnicy powinni mieć krawat, bo klient (zawodnik) w krawacie jest mniej awanturujący się ;) Pozdrawiam !!!04/12/2012 - 20:35

PF: Panie Piotrze, jestem pod wrażeniem Pańskiego wywiadu środowiskowego. Imponująca praca i wyniki wnoszące nową jakość do prowadzonej dyskusji! Rozumiem, że będąc członkiem Zarządu, konsultacje przeprowadzał Pan na jego zlecenie?04/12/2012 - 22:28

Piotr Nizioł: Jasne, że działałem na zlecenie prezesa ... Ochódzkiego !!! :) Pozdrawiam !!!04/12/ - 23:21

Nick: Powinno się wykluczyć wszystkich i nie robić ulg jak w zeszłym roku. Ja osobiście regulaminu bym nie zmieniał bo jakoś to się kręci ale jeśli reorganizować mamy ligę to nie powinniśmy decydować o wykluczaniu zawodowców lepiej grających i wyższych ligach państwowych, ci którzy grają czy mają grać w 5 lidze04/13/2012 - 12:24

olo: To jest skandal z tą kasą na sport.Kts Sygnał najlepsza grupa młodzieżowa woj lubelskim a dostała mniej kasy od ks .04/13/2012 - 18:46

No comment: Znajomy napisał: 11 Kwietnia 2012 IP: 79.191.72.* Lublin ma rację z tą propozycją jedyne co się nie zgadza to podpis ,bo to pismo napewno napisał lubelski wszechwiedzący guru Waldemar P04/12/2012 - 11:40

Waldek: Poczytałem pismo. Komentarze także. Żaden z moich "znajomych" nie napisałby takiego komentarza. Ja tak nie piszę. Zresztą, pismo słuszne w treści, ale źle napisane. PZTS po raz kolejny zdradził ducha gry według zasad fair play. Jeśli zaś mam ocenić komentarze, to najbardziej podoba mi się ten z Torunia: 1. Toruń, 2. Działdowo. Trza po prostu grać. Najlepiej jak się umie.04/12/2012 - 12:14

do p. Waldka: To nie PZTS wysyłał zawodników na Maltę. Zawodnicy są tam za pieniądze klubowe, poziom w właściwie jego brak nie jest ich winą. Wycieczka fajna04/13/2012 - 21:16

Waldek: Już to wiem. Sprawdziłem na stronie ITTF poprzednie turnieje - nie była aż tak źle (9 zawodniczek w kadetkach...), ale zbyt mocno też nie. Toruń zafundował wyjazd, PZTS nie wprowadził obligatoryjnej zmiany terminów gier w ostatniej kolejce I ligi (przynajmniej powinien poinformować o takiej ewentualności). Nie wygląda to zbyt ładnie.04/13/2012 - 21:35

mmm: Co z tymi Janosikami grają z Jarosławem w sobotę czy przełożyli04/14/2012 - 06:08

obserwator : Pan P.J. po raz drugi zrobił nam niezłe widowisko. Najpierw był mecz z Treflem teraz zrobił nowe zamieszanie. Nikogo nie dziwiłoby gdyby chodziło o drużyny grające w jednej grupie. Ale robić zamieszanie bo nie wie czy będzie grał z Działdowem czy Białymstokiem to naprawdę bardzo śmieszne.04/14/2012 - 09:24

PawelJ: Mecz z Jarosławem odbędzie się 22.04 (niedziela) o godzinie 17:3004/14/2012 - 11:24

Nick: Namieształ pan prezes P.J. Trzymamy kciuki za Jarosław, który niczego nie kombinuje !!!04/14/ - 13:03

Waldek: Niedziela, 22.04, godz. 17.30 - mecze w Toruniu i Jarosławiu. O jednej porze, jak być powinno.04/14/2012 - 13:59

Waldek: Wpisy z 18.20 i 18.21 są dziełem mojej pięciolatki. Niestety, odkryła dzisiaj nową możliwość pisania na komputerze (mam nadzieję, że wyperswadowałem jej kolejne próby., he, he...).04/14/ - 21:54

PL: Waldku jako "lubelski wszechwiedzący guru" powinieneś zauważyć że na Malta Junior & Cadet Open gra również zawodniczka z Lublina. Pozdrowienia ze słonecznej Malty.

Nick: Najpierw krytyka turnieju na Malcie ze względu na bardzo niski poziom . A teraz już wyliczane są "wielkie" zwycięstwa Konrada. Teraz to już postawić sobie w domu obrazek ulubieńca i wznosić do niego modły.04/15/2012 - 09:47

Waldek: Poziom turnieju to jedno, i jest niezależne od Konrada. To nie jego wina, że Malta została "zbojkotowana". Podoba mi się natomiast, że Konrad gra swoje, i nie daje pograć tym dużo słabszym od siebie. To jest profesjonalne podejście do gry. Co do uwagi Nicka dotyczących "wyliczanek": to nie jest od "teraz", lecz od początku. Od ładnych paru lat. Pklikaj w publikacje znajdujące się wyżej, to sprawdzisz. O Karolinie napiszę po zakończeniu turnieju indywidualnego. Zaraz sprawdzę dzisiejsze wyniki.04/15/ - 10:42

Nick: Proszę przeczytać jeszcze raz swój wpis: 2012 Malta Malta Junior & Cadet Open - ITTF Junior Circuit04/15/2012 - 11:40

Waldek: Proszę przeczytać to, napisałem niżej. Jeśli Nicku nie potrafisz oddzielić od siebie roli działacza od roli zawodnika, to z całą pewnością nie zrozumiesz mnie. Krytyka działacza jest uzasadniona. Zawodnicy mają jednak obowiązek robić swoje. I tyle. Proste.04/15/2012 - 11:43

Waldek: Na stronie IITF-u był błąd, powielony przeze mnie. Już poprawiłem: Konrad - Patryk 4:0, w finale Malty.04/15/2012 - 13:12

Nick: Panie W.P. jaka dla UKS-u różnica czy będzie walczył z meczu z o awans z Działdowem, czy z Białymstokiem? Bo ja nie widzę żadnej. Toruń w zasadzie ma już pierwsze miejsce. Więc po co to całe zamieszanie?04/16/2012 - 17:00

obserwator: Po przegranej meczu z Treflem gwiazdy Ruchu przestraszyły się, że mogą zająć drugie miejsce w grupie i postanowiły wydłużyć sobie czas treningów przed pojedynkiem z Jarosławiem. Czyż nie jest tak? To jedyny powód walki o przeniesienie meczu i wysuwane przez P.J. argumenty.04/16/2012 - 17:13

Waldek: Nick, rozwiń wątek z uczciwością. Nie bardzo chwyciłem, o co ci chodzi. Przecież problem dotyczy nie jednej ligi, lecz dwóch - północnej i południowej. Uczciwie będzie, jeśli oba mecze będą rozegrane w tym samym czasie. Gdyby północ zagrała wcześniej, też byłoby nieuczciwie.04/16/ 20:00

Nick: Gdyby grały zespoły w jednej grupie I ligi to rzeczywiście termin taki sam byłby najbardziej odpowiedni. ale jeśli grają drużyny w dwóch odrębnych grupach to jaka różnica czy Ruch zagra z Białymstokiem, czy Działdowem. Proszę mi to wytłumaczyć jakiego zespołu się boją.04/16/2012 - 20:06

Waldek: Nick 20.09 oraz Nick 12 odpowiedział Nickowi 06. Jak już napisałem parę dni temu, nikt nie chce grać z Kolpingiem oraz Elektrykiem. Chyba że będzie musiał, ale o tym dowiemy się w niedzielę./16/ 20:23

tak sobie myślę: a może faktycznie chcą aby pary barażowe były wybrane uczciwie? Chociaż nie, pewnie chcą awansować i to jest nie w porządku w stosunku do innych drużyn, że walczą o swoje prawo...04/16/2012 - 20:31

z Zamościa: Drużyna PWSZ z Zamościa z zawodnikami Treffa Maćkiem i Michałem zdobyła dzisiaj brązowy medal w Akademickich Mistrzostwach Polski04/16/2012 - 20:25

Zbigniew Szala: Gratulacje od zawodników AZS UMCS dla PWSZ Zamość.04/16/2012 - 20:31

pc: Ciekawe z kim woli grać Toruń to onii tak naprawde decydują i mogą wybierać. Dobrze się stało że mecze są w jednym terminie mają tą możliwość mniejszą:)04/16/2012 - 22:25

KTS Sygnał: Dziewczyny z KUL zdobyły "brąz" Akademickich Mistrzostw Polski. W kategorii uniwersytetów, "złoto". Gratulacje!04/17/2012 - 11:41

hefter: Z dzisiejszego wpisu pana Waldemara Pycki wynika, że istnieje realna możliwość nie poddania pod głosowanie jego propozycji zmiany regulaminu STSA. Zmiana regulaminu w tego typu organizacjach zwykle jest "decyzją uzgadnianą". Postanowienia takie mają charakter demokratyczny, a w ich podejmowaniu uczesniczą wszyscy zainteresowani (w tym wypadku uczestnicy ligi reprezentowani przez kierowników drużyn). Zarząd STSA powinien przyjąć wszystkie propozycje oraz zamieścić je na swojej stronie przed głosowaniem, tak aby wszyscy zainteresowani mogli zawczasu się z nimi zapoznać i przemyśleć swoją decyzję. Na zebraniu kierowników drużyn większością głosów zostałby wybrany regulamin który najbardziej nam odpowiada. Czy nie będzie to sprawiedliwe rozwiązanie?04/18/ - 14:41

RPA: Waldek ten projekt to nie propozycja zarządu ja np.z nim się nie zgadzam ale jednego uczestnika naszych rozgrywek z aprobatą prezesa dlatego dziwi mnie fakt że ktoś nie chce umieścić tego bądź jeszcze kilku projektów na stronie IITSAjakie to ma być głosowanie ...pewnie aby go odrzucić04/18/2012 - 15:26

RPA: nie sugerując nic rozgrywki w tym sezonie nie zostały wypaczone więc po co zmieniać coś co działa04/18/2012 - 15:30

przemek : Widzę, że znów nie będzie żadnych zmian. Lepiej udawać, że nie ma tematu i ignorować rozsądne propozycje. Szkoda...04/18/2012 - 17:33

Andrzej: No nie wiem czy wyniki tegorocznej ligi nie zostały wypaczone... Patrz wyniki Gumuli czy Jabłońskiej. Bez tych zawodniczek ich zespoły miałyby znacznie gorsze wyniki. Edbar II mogłby nawet spaść do 2 ligi.04/18/2012 - 22:59

Praktyk i Znający...: Po zamieszczeniu propozycji "Regulamin rozgrywek LLTSA oraz Ekstraligi STSA w Lublinie" (czwartek 12.04.2012 12:04:48) nasz Pingpongowy Barman poszedł jeszcze dalej ... zamierza reformować Dekalog !!! To już jest Waldek stawianie się ponad wszystkimi, wręcz równanie się z Bogiem

!!! "Zgodnie z przekazem biblijnym oryginalny tekst dekalogu, zapisany w Księdze Wyjścia (Drugiej Księdze Mojżeszowej), słowo po słowie został podyktowany przez Boga Jahwe Mojżeszowi na górze Synaj (w Księdze Powtórzonego Prawa (Piątej Księdze Mojżeszowej) góra ta nazwana jest Horeb[1]) w trakcie wędrówki Izraelitów z Egiptu do Kanaanu." Tyle wikipedia podaje na temat genezy Dekalogu. Jeżeli już jednak ustanowiłeś to 11 przykazanie, to obawiam się, że grzeszysz przeciwko niemu. Miałeś raczej rozjaśniać a Ty interpretujesz Statut po swojemu i zaciemniasz jego sens.04/19/2012 - 10:41

skakun: Praktyk, czepiasz się nie wiadomo o co i nie wiadomo po co :) wez się człowieku ogarnij :)04/19/2012 - 10:51

Waldek: Praktyk: co do kwestii boskich, to się z tobą zgodzę; ale jest rzecz ważniejsza - Statut STSA. Bądź tak łaskaw i objaśnij nam zawitości paragrafu 6. Na mój gust, pozwala organizować nawet zawodowe rozgrywki w pchełki, jeśli będzie taka wola zarządu.04/19/2012 - 11:42

RPA: Andrzej a jakby nie grał Cwikła Łatyński Kołtun itp to też by było inaczej04/19/2012 - 12:25

fakt: Zawodniczka Salosu Pani Renaata, wybijała się ponad przeciętną w naszej lidze, Jeśli chodzi o inne zawodniczki to już radziły sobie różnie miały po 12,16 i więcej przegranych i wielu amatorów z 1 ligi je ogrywało oprócz Mariana04/19/2012 - 12:56

Praktyk i Znający...: A widzisz skakun, Waldek się zgodził z częścią mojej wypowiedzi... ;P Teraz do Waldka: masz słuszność oczekując, że STSA może zorganizować zawodowe rozgrywki w pchełki... ;) Jeżeli chodzi jednak o "cykliczne rozgrywki tenisa stołowego dla amatorów pod nazwą LLTS, to chyba zapis jest bardzo precyzyjny.04/19/2012 - 14:30

skakun: Praktyku, Ty chyba za bardzo "znający" nie jesteś, skoro nie potrafisz odróżnić szczerości od sarkazmu :)04/19/2012 - 14:40

Waldek: Pamiętaj "Praktyku", że "oraz" jest spójnikiem łączącym coś ze sobą. Przeczytaj sobie to, co jest przed "oraz", a gdzie nie ma nic o amatorach. I jeszcze jedno: Ekstraliga to nie LLTS, choć też dla prawdziwych amatorów (jak to tu i ówdzie się pisze).04/19/2012 - 14:46

Marek: Brawo związek. Temat do dyskusji. Min kosztów. Max zysku. Dzieci dały max. Związek min. Niesmak. Zarząd niemal w całości na MW Młodzików. Nasze lubelskie bardzo dobre. Łatwiej "kupić" niż wychować. Panie Prezesie szkoda na 3 medal. Proszę powiedzieć my zafundujemy. Tworzymy inną jakość z innymi klubami. Zapraszamy na WTK Skrzatów do "dziupli" tam są rozgrywane prawdziwe zawody. Oby tak dalej. Nie będzie dla kogo organizować zawodów. Waldek "trafnie" podał klasyfikację i tu należy pomagać, wspierać, prowadzić a nie tylko "kasować" wpisowe. NASZE LUBELSKIE JEST BARDZO DOBRE W TEJ KATEGORII. Gratuluję woli walki, uczciwości, walki ze swoimi słabościami, dla zawodników na MW w Stróży i dziękujemy za ceremoniał zakończenia.04/21/2012 - 21:16

PawełJ: Jarosław -EDBAR pierwsza seria gier: 1 stół: Klasek- Strowski, Nekwedowicz - Żabski 2 stół: Marcinowski - Woś, Kiełb - Xu Kai04/22/2012 - 16:04

Waldek: Dzięki Paweł. Trzymamy kciuki!04/22/2012 - 16:05

Nick: Jak wyniki Edbaru ?04/22/2012 - 17:45

obs.: Za długa ta cisza dlaczego pan Waldek milczy?04/22/2012 - 17:53

Praktyk i Znający...: A może jest przerwa w meczu i druga połowa dopiero się zacznie ... :) 04/22/ - 18:17

Nick: Było się pakować i na mecz jechać a nie u mamusi na obiadku i w dodatku przed komputerkiem04/22/2012 - 18:37

Nick: Mieliśmy nadzieję na relacji pana Waldka04/22/2012 - 18:43

Nick: Pan P. J. milczy dalej04/22/2012 - 18:53

zawiedziony : liczyliśmy na relację live i przeliczyliśmy się04/22/2012 - 18:55

RafałG: 5:2 w plecy04/22/2012 - 18:57

Waldek: Wpisałem pary pierwszej kolejki i... poszedłem do sklepu po piwko.04/22/2012 - 19:06

obs.: Panie Waldku jak tam mecz Torunia. Może już rozmawiał pan z Konradem. Podają różne wyniki.04/22/2012 - 19:13

Waldek: Nie rozmawiałem ani z jedną salą, ani drugą. Spojrzałem na ogólnopolskie portale, i uznałem, że podając wyniki sprzeciwiłbym się regułom gry równoczesnej (zakładającej niewiedzę o wyniku drugiego spotkania). Dlatego sklepik, piwko i cierpliwe czekanie na końcowy wynik. Przed świętami stawałem na "bęcki", niebawem się przekonamy.04/22/2012 - 19:17

aaaaa: Edbar bał się bardzo tego meczu i chyba i chyba nie bez powodu04/22/2012 - 19:23

Waldek: Mam info od Konrada. W Toruniu 5:5.04/22/2012 - 19:49

Resoviak: Kolping 6 - 4 Edbar04/22/2012 - 19:52

swój: No to 5.05 w Lublinie gościmy Toruń04/22/2012 - 19:57

Waldek: Tego samego dnia KTS gra w Lublinie (16.00) baraż ze Spójnią Warszawa o wejście do 1 ligi.04/22/2012 - 20:00

Nick: Niech pan nie straszy Jarosławią drużyną z Działdowa i Arturem Danielem. Gdyby grał w tym sezonie w grupie południowej na pewno miałby znacznie gorszy bilans. A swoją drogą Trefl przed świętami popsuł humory pewnej swego drużynie Edbaru. I to też była sportowa rywalizacja.04/23/- 06:50

Nick: Panie Waldemarze bajki pan opowiada04/23/2012 - 07:26

Roberto: Mecz w Jarosławiu to było super widowisko z obu stron. Wynik 6 -4 dla Edbaru był o krok ale Żaba i Kai nie docisnęli w 5 setach i jeszcze Alan w ostatniej grze po 9 w ostatnim secie. Tylko Czech był nie do ruszenia z Kolpingu. Kto nie był niech żałuje! i jeszcze brawooo Marudaaa!04/23/2012 - 07:57

Waldek: Właśnie przeczytałem wczorajszą twórczość shoutboxerów. Czytać wam się nie chce, a jeśli już - to nie rozumiecie prostych zdań. Głupoty napisaliście, chęcią odwetu podszyte, nawet podania swoich imion nie chcieliście zaryzykować. Już niebawem się przekonamy o wartości naszych prognoz.. Cierpliwości.04/23/2012 - 08:13

Nick: To pan pisze głupoty, że Artur Daniel stanie na głowie. W ubiegłym sezonie nie był w stanie pokonać nawet Wosia.04/23/2012 - 08:53

Nick: Głupotą jest pana zdanie tu cyt: "A że jest w stanie ograć zagranicznych zawodników PKS-u, to jest pewne." Nie wiem na jakiej podstawie pan tak twierdzi. Czyżby był pan u wróżki? Pewne będzie jeśli wygra.04/23/2012 - 08:56

Waldek: Niektórzy zawodnicy "są w stanie" z kimś wygrać, inni nie są. Być w stanie nie oznacza "zawsze wygra". Chyba się rozumiemy? Moim zdaniem, biorąc pod uwagę Północ, tylko Daniel "jest w stanie" - a czy wygra? Życie pokaże. Kolping ma bardzo silny I stół - najmocniejszy w obu ligach, ale drugi stół ma pewną słabość. Poczytaj statystyki Nicku, zrozumiesz moją drugą uwagę.04/23/ - 09:21

Nick: Zdanie pana "A że jest w stanie ograć zagranicznych zawodników PKS-u, to jest pewne." jest całkowicie nielogicznie. Druga część zdania zaprzecza pierwszej. Bo jeżeli "coś jest pewne" to kłóci się to z pierwszą częścią zdania "jest w stanie ograć". Pogubił się pan.04/23/2012 - 09:36

Waldek: Nick 9.26. Pewność nie dotyczy tego, czy akurat w najbliższym spotkaniu wygra, lecz że posiada umiejętności ("jest w stanie") pozwalające mu wygrać. Nie ma w tym nic nielogicznego - to kwestia oceny kompetencji zawodnika. Niedawny Mistrz Polski, niedawny reprezentant Polski, zawodnik z ekstrakligowym doświadczeniem (Bogoria), nr 1 w rank. ind. gr. północnej. Dla mnie to powód do wspomnianej wcześniej oczywistości.04/23/2012 - 10:45

MW: Dla " amatorow z ligi" stworzyc dodatkowa lige, taka "ekstralige" jak ktos wczesniej wspominal, bez ograniczen ligowych. Sam chetnie bym bral udzial i pewnie wielu z wojew.takze. Ale czy mozliwe podlaczyc ja do LLTSA i jakos funkcjonowac?04/24/2012 - 15:36

przemek: @MW: popieram! Ktoś musi jednak ogarnąć, więc kwestia podłączenia do LLTSA - w ewentualnej nowej formule - to kwestia organizacji = kasy :-))04/24/2012 - 15:40

Waldek: Wychodząc z domu postanowiłem sam odpowiedzieć na pytania zadane na stronie głównej. Co wymyśliłem? LETS GO! Czekam na Wasze opinie.04/24/2012 - 17:42

Praktyk i Znajęcy... Idea fajna. Nad nazwą bym tylko popracował. Tak dużo dookoła marketów, shopów, dyskontów czy pubów ... :P My tutaj w Polsce żyjemy, to używamy polskich nazw, np: "Chodźmy", "Dalej" lub "Idźmy" - tłumaczenie "LETS GO" z: <http://pl.bab.la/slownik/angielski-polski/lets-go> Wtedy także ładne nazwy powstaną. Chodźmy ASKO, Dalej Edbar albo Idźmy KTS z KS. Gdyby zaś ligę miałby organizować Urząd Gminy w Cycowie, to mam jeszcze jedna fajna nazwę :) Z uwagi na młodych czytelników przemilczę ją jednak. No to ... Naprzód Waldek !!!04/24/2012 - 18:52

Kibic: Gratulacje dla Łukasza Jarockiego za złoto w singlu, ale sensacją tego bym nie nazwał. Po pierwsze Łukasz jest dobrym zawodnikiem i grać potrafi. Po drugie dla Trefla MW są tylko etapem przygotowawczym do MP i to na ten turniej trener ma przygotować zawodników. A kto to robi lepiej przekonamy się na MPJ. Przypomnę tylko, że na MMW Daniel Puchalski po trudach dotarł do finału, by tam dostać lanie od Koziółka. Raptem kilka dni później wywalczył srebrny medal na Mistrzostwach Polski w singlu.04/24/2012 - 22:08

Nick: Byłem, widziałem. Sędzia Główny sympatyczny Pan Bratkowski wywołał pierwszą grę deblową chłopców na MW Juniorów w Tomaszowie Lub dn.22.04.2012, którą następnie przerywa bo uzyskuje zgłoszenie jeszcze jednej pary deblowej , a jest to już pora po zakończeniu turnieju indywidualnego juniorów tłumacząc, że ktoś "zapomniał zgłosić" tą parę do turnieju. Regulamin wyraźnie podaje godziny zgłoszeń nie uznając gapiostwa, wątpliwego gapiostwa. Następuje niejako nowe ustawienie (nie losowanie nowej pary) pod konkretne szanse tej pary. Szacunek dla zawodników, którzy głośno nie protestowali bo są kolegami i się wzajemnie szanują, ale jednak zielony stolik musiał zadziałać łamiąc regulamin. Gratulacje dla najlepszych.04/25/2012 - 15:39

nie zainteresowany... : Sygnał zapomniał podać debli. A traki majasztab trenerski:)04/25/2012 - 17:06

kibic: I po zagadce.... Nie Trefl a KS nawalił. Jednak jakby problem dotyczył chłopaków z Zamościa, to egzekucja literacka byłaby pewna... A niepotrzebnie gdyż każdy czasami nawala i dobrze się stało, że chłopaków dopuszczono, bo wynik rywalizacji byłby wypaczony. Pozdrowienia dla KS.....04/25/ - 19:00

kibic: dotyczy: "Mistrzostwa Mistrzostwom nie są równe" Jeżeli dobrze zrozumiałem (a niekoniecznie) na MMP dobre miejsca zajmują zawodnicy którzy delikatnie mówiąc nie balują i wcześniej kładą się spać. Daniel Puchalski uchodzi za takiego (podobno) co często wcale się nie kładzie a zdobył srebro w singlu. Czyżby wyjątek potwierdzał regułę ? Zgodzę się z Waldkiem, że czym starsi zawodnicy tym większe rozluźnienie przed turniejami. Byłem osobiście świadkiem jak seniorzy przed ważnymi zawodami i meczami narąbani byli w trzy d.....04/25/2012 - 19:11

Waldek: Co do debbla - też uważam, że dobrze się stało tak jak się stało. Co do turniejów osób coraz starszych (że o weteranach nie wspomnę...), ale też i innych okazji (np.akademickich, por. I sezon Pubu

- Rozgrzewka + bodajże 70 strona), ze sportowego pktu widzenia - jest problem. Nawet nie dla samych zawodników. Dla ich kibiców, działaczy walczących o każdy grosz dla klubu....04/25/2012 - 20:09

Nick: Byłem i widziałem jeszcze jedno ciekawe, bardzo ciekawe wydarzenie . W 7 secie walki finałowej juniorów Rozwadowski- Jarocki. Nastąpiła kuriozalna sytuacja podczas decydujących piłek gry na przewagi w ostatnim secie ale niech napiszą o tym zainteresowani.04/25/2012 - 20:50

Nick: Chodzi Ci o sytuację z mokra piłeczka ? Moim zdaniem punkt słusznie należał się Łukaszowi, ponieważ to Paweł serwował i to on zmoczył piłeczkę04/25/2012 - 21:08

Nick: Tak chodzi o mokrą piłkę w półfinale (przepraszam napisałem, że w finale). Przypomnę : serwuje Rozwadowski, odbiera Jarocki, a następnie kiksuje Rozwadowski odbijając piłkę po własnej stronie stołu reklamując mokrą piłkę pokazując ślad na własnej rakietce. Kuriozum polega na tym, że to Rozwadowski serwował, więc co nie widział lub nie wiedział jaką piłką serwuje, (przypominam 7 set gra na przewagi) a może to miała być "niespodzianka" dla Łukasza na którą się nie dał nabrać natomiast knoci podający. To było żalosne. Wygrał ten który nie kombinował.04/25/2012 - 21:29

Kibic: Teorie spiskowe jakbym słuchał "Radia Maryja". Tam również na każdym kroku słyszy się o spiskach, podstępach i oszustwach itp. Wprawdzie nie byłem na turnieju i nie mogę za kogoś ręczyć, ale wydaje mi się, że mało jest w naszych klubach zawodników, którzy dorównują mu inteligencją i kulturą osobistą. Nie łamię rakietek, ani nimi nie rzuca. Po przegranych pojedynkach podaje rękę w przeciwieństwie do wielu innych zawodników (przykłady możecie podać sobie sami - z każdego klubu).04/26/2012 - 06:00

kibic: Mistrzostwa wygrał lepszy i tak niech pozostanie. Lepiej zająć się tym jak wykorzystać potencjał lubelski. Łukasz pokonuje Pawła, który na III OTK ograł zwycięzcę Więcka. Chłopaکی nawiązują walkę z zawodnikami ze ścisłej czołówki. Co zrobić, aby przeskoczyli pewien poziom i np. wskoczyli na podium MP. Jak nie w tym roku to w przyszłym ?04/26/2012 - 06:12

Waldek: Po wyleczeniu się z "hiszpanki" w piłce kopanej czas na powrót na nasze śmieci. Przeczytałem wpisy o sytuacji z meczu Łukasza z Pawłem. Reklamacja Pawła świadczy o jego niewiedzy na temat stanu piłeczki. Był tak skoncentrowany na zagranium, że widząc ślad na rakietce automatycznie złożył reklamację, nie analizując tego, kto zaserwował. To bardzo prawdopodobne. Gdyby świadomie wypuścił z ręki mokrą piłeczkę, to po pierwsze, bezpieczniej by zagrał, po drugie - nie odważyłby się składać reklamacji. To tylko pokazuje z jakim nerwem grają zawodnicy. Rozumiem, że sędzia meczu przyznał punkt Łukaszowi (12:10 w secie prawdy).04/26/2012 - 07:55

Nick : Co do imprez przed i po meczach zawodników przykładają się też czasami trenerzy i prezesi opijając z niepełnoletnimi zawodnikami sukcesy lejąc im w plastik szampana jakby to nie był alkohol. Wżej wymienionym "Dorostym" po raz pierwszy ŻÓŁTA kartka.04/26/2012 - 10:57

Darek54gti: Do poprzednika. Nie obrażaj szlachetnych win z Champagne!!! Jeżeli byłby to szampan to pal licho.? Ale Szefostwo się lansuje na foto i popija cienkie wino musujące marki DORATO i to jest tragedia. A mówią że jesteś tym co pijesz i jesz. :)04/26/2012 - 12:02

Waldek: A siadając przed chwilką do komputera pomyślałem sobie, że nie mam o czym pisać. A tu i Nick, i Darek, i mail z KTS-u. Na dodatek dotarła do mnie informacja od "kibica" ("egzekucja literacka" - fajne!), że KS ma u mnie fory (też fajne).04/26/2012 - 12:22

Nick: a propos tych oskarżeń. Czy któryś z was czyli tych co mają tak dużo do powiedzenia widział takie coś na własne oczy albo złapał za rękę? Nie sądzę...04/26/2012 - 15:08

Darek54gti: O jakich oskarżeniach nick mówi.? To stwierdzenie faktu!!! Np. Proszę spojrzeć na stronkę KS LCEZ i przeczytać komentarz DOPELNIĆ FORMALNOŚCI z 20.03.2012r. oraz obejrzyć załączone tam foto. Może ten "cienkusz" trzymany w rękach Prezesa to tylko rekwiizyt do zdjęcia ale treść zawarta w komentarzu nie pozostawia złudzeń!!! To tylko jeden z przykładów.04/26/2012 - 15:33

skakun: oj, panie Dariuszu. ChYBA się Pan troszeczkę zapomniał04/26/2012 - 15:54

Darek54gti: O jakim zagalopowaniu pisze skakun.? Proszę wskazać w moich wpisach że napisałem o częstowaniu młodzieży alkoholem!!! Pisałem zupełnie o czymś innym a mianowicie o lansie z cienkim winem marki DORATO określanej mianem wina z Champagne czyli szampanem. Dla mnie to zwykle bluźnierstwo. Wino musujące DORATO jest tym czym jest i nigdy nie będzie nawet stało na jednej półce z szampanem. Jeżeli pozuje się do foto z DORATO a pisze się dalej o chłodzeniu szampana to jest wprowadzenie czytających w błąd!!! Nazywajcie rzeczy po "imieniu" a unikniemy w przyszłości nieporozumień. Co do procesu to już cały drzę.04/26/2012 - 17:41

kibic: "Dorato" kolo szampana za często na półkach nie stoi, to fakt, ale wtrąć małą historyjkę. Swego czasu na Sylwestra musiałem z żoną zostać w domu. Kupiłem oryginalnego szampana za 170zł (chcąc zablęsnąć) Ze względu na podły smak tego trunku musiałem ratować atmosferę i otworzyłem Dorato..... I wszystko by było dobrze gdybym się nie wygadał ile ten oryginał kosztował.04/26/ - 19:14

Waldek: Pisanie "kibica"..., hmmm,.... odświeżające!04/26/2012 - 20:25

Waldek: AZS AWF i S Gdańsk, to niestety gorsze rozwiązanie dla KS TBV.04/26/2012 - 21:51

Kibic: Wiara czyni cuda..... Będzie być może ciężko, ale AZS jest do ogrania. W barażach też mało kto liczył na zwycięstwo a jak wszyscy wiedzą z sukcesu cieszą się w Lublinie.. Poczekajmy do pierwszego meczu, który da obraz siły jaką dysponują obie drużyny.04/26/2012 - 22:24

Ciekawy: Gdyby ktoś prześledził grupę południową napewno też nastąpiły by zmiany04/27/2012 - 05:10

Waldek: No i masz "Ciekawy" swój ciąg dalszy.04/27/2012 - 10:32

Nick: Nieuprawniony do gry jest ten zawodnik, który w ciągu 14 dni nie zapłaci za kartkę. Tak mówi regulamin. Więc trudno mówić, że D. Kiełb grał trzy mecze nieuprawniony. Pierwszą kartkę dostał w grudniu w przedostatniej kolejce więc mecz ostatniej kolejki mógł grać. Zaś po OTK-u zapewne też zapłacił w terminie bo nie był go na liście nieuprawnionych przed meczami kolejnej kolejki. Może pan spać spokojnie Panie Waldku.04/27/2012 - 12:55

Waldek: Właśnie sprawdzam informacje. Pierwszy news powstał na podstawie informacji zewnętrznych. Teraz widzę, że możliwe jest i takie rozwiązanie. Myślę, że WR i tak to wyjaśni. A co do formuły "zapewne też zapłacił w terminie", to gdyby tak było, nie byłoby go na liście zaw. nieuprawnionych. Musiał gdzieś zawalić. Tylko gdzie?04/27/2012 - 13:01

Nick: w terminie czyli przed kolejnym meczem04/27/2012 - 13:18

Waldek: OK. Mogło tak być, ale po 14-o dniowym terminie z Regulaminu (stąd lista nieupr.). Nie musiał się spieszyć, była przerwa w rozgrywkach. Rozumiem.04/27/2012 - 13:23

weryfikator : Do wiadomości, jeżeli D. Kiełb lub inny nieuprawniony zawodnik zagrał w 3 meczach, to według przepisów to są 3 walkowery i spadek z ligi, a nie 2 miejsce w barażach.04/27/2012 - 19:08

obserwator: Widać, że pan Waldek i prezes UKS 23 robią kolejną zadymę na arenie ogólnopolskiej (e ping [pong i ping pong]). Pierwsza dotyczyła ostatniej kolejki. Teraz chcą chyba weryfikować mecze całego sezonu byle tylko nie grać z Toruniem. Myślę, że to im się nie uda.Bo trzeba by było pewnie zweryfikować kilka kolejnych lat wstecz. . A w tym roku trzeba by było zweryfikować udział Florasa na zawodach rangi międzynarodowej.04/28/2012 - 08:41

Nick: To już zaczyna się robić bardzo śmieszne. Panie W.P. trzeba było przepisy poczytać sobie znacznie wcześniej i pilnować w styczniku czy zawodnik był uprawniony czy nie.04/28/2012 - 09:02

Taw: CKFiS Bełżyce - MOKS II Białystok 7:304/28/2012 - 14:21

Nick: CKFiS w barażach o 1 lige !04/28/2012 - 13:53

Roberto: Szybkie wyniki 9 Grand Prix ASKO. Do 15 lat Grabczak przed Samborskim i Płachtą 16-19 Sylwia Pawlak przed Jarockim 20 -40 Sliwiński przed Czają .Ponad 40 Łata przed Hańcem. Open wygrał Jarocki przed Szymankiem.Frekwencja bardzo dobra dziękujemy i zapraszamy w maju chyba 19-stego04/28/ 15:55

Nick: P.Waldku Pan jako dociekliwy powinien zająć się weryfikacją całego sezonu 2011/2012 w I lidze męskiej (dot. Zawodników nieuprawnionych) może to wyglądać bardzo ciekawo04/28/2012 - 19:13

Waldek: Są lepsi ode mnie. Właśnie przeczytałem na AGAMARZE ciekawe teksty na ten temat. Zgadzam się z nimi. Na ppcom ktoś zawiątywał w moim imieniu - niech tam. WR przy PZTS popełnił "błąd praktyczny", przyznając się do błędu. Jeśli już jednak powiedziało się "a", trza iść dalej... W tym momencie "zaparcie" się w błędach byłoby głupotą. Trzeba ratować to, co zostało z sezonu, a zatem - zagrać fair play na całym froncie.04/28/2012 - 19:19

Nick: Tak czy tak powinien Pan to kontrolować04/28/2012 - 19:51

Nick: Zazdroszczę Panu pewnie od samego rana śledzi Pan cały mijający sezon pasjaaaa 04/29/ - 08:29

Nick: Dziękujemy panu Waldkowi za informację zamieszczoną obok na temat potencjalnego przeciwnika CKFiS Bełżyce w barażu o I ligę. Może indywidualnie zawodnicy zespołu CKFiS nie powalają , ale jako zespół się sprawdzili. Docenili to kibice na ostatnim meczu i nie tylko. Czekamy na walkę o I ligę,a jak bedię zobaczymy, przed rozpoczęciem sezonu chyba nikt (no może nikt) nie stawił na zwyciestwo w II lidze. Dla Bełżyc już teraz to historyczny sukces.04/30/2012 - 21:13

MAJ 2012

LETS GO! - czas na konsultacje

wtorek 01.05.2012 10:02:18

Tydzień temu opublikowałem projekt Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego - jako odpowiedź na zmiany w projekcie nowego Regulaminu LLTSA; w piątek kierownicy drużyn z LLTSA przegłosowali punkt niedopuszczający do gry zawodników i zawodniczek z lig PZTS. Po zabranii w LLTSA możliwe było uruchomienie projektu LETS GO!. W niedzielny wieczór był już gotowy projekt składu nowej ligi:

1. Rodos,
2. TBV,
3. Salos,
4. AZS UMCS,
5. Laviska,
6. Edbar,
7. Annoplast Pod 50,
8. Asko,
9. KS Sygnał (miejsce dla klubu - sposób zagospodarowania do wewnętrznego uzgodnienia),
10. MKS Lewart Lubartów (j.w.),

11. Rekiny z Lublina,

12. Pasjonaci pingponga (dla kilku indywidualistów gotowych walczyć z ligowcami).

Pierwszy rezerwowo - neotek.

W wyniku rozmów już przeprowadzonych do pierwotnego planu ligi LETS już wprowadzamy pewne korekty. Będzie osobna strona internetowa oraz najprawdopodobniej powołane zostanie stowarzyszenie prowadzące rozgrywki. Własne pomysły i propozycje zmian proszę wysłać na pwaldek@o2.pl

Ps. Lubelskie kluby przedłożyły interesującą ofertę organizacyjną. Nie ma problemów ze stołami do gry dla LETS. A dodatkowo mamy np. salę KS LCEZ Asko - w piątki w godzinach 16.30 - 19 - na której możliwe byłoby np. prowadzenie osobnej ligi dla dzieci stowarzyszonych w klubach. Mamy o czym myśleć, czasu też nam nie brakuje. Powolutku, ale do przodu.

To będzie barrrrrdzo gorrrrący weekend

wtorek 01.05.2012 12:23:59

Pewnie ciekawi was, skąd ta gorączka? To przez działanie nowej ustawy o sporcie. Poprzednio działacze związkowi sami byli sędziami w swojej sprawie, rozstrzygając czy ich działania były zgodne z prawem. Dzisiaj tę rolę spełniają sądy powszechne. Dywan odleciał, miotła też, trzeba więc siedzieć na gołych kamieniach. Pod którymi żarzy się palenisko...

Odwołanie baraży o Superligę i o utrzymanie w I lidze mężczyzn

2012-05-01

Wydział Rozgrywek PZTS odwołuje baraże o Superligę mężczyzn i baraże o utrzymanie w I lidze mężczyzn.

W związku z koniecznością dokładnej analizy i weryfikacji rozgrywek I lig męskich sezonu 2011/2012 Wydział Rozgrywek odwołuje wszystkie mecze o awans do Superligi mężczyzn i o utrzymanie w I ligach męskich.

Wydział Rozgrywek przedstawi wyniki, przeprowadzonej analizy i weryfikacji I lig męskich, Zarządowi PZTS w dniu 05.05.2012, który podejmie ostateczną decyzję.

pzts

Udany występ naszych reprezentantów na Ukrainie

wtorek 01.05.2012 06:27:28

Mail od Mariana Wardzyńskiego:

"W dniach 28-30 kwietnia Włodawianka zorganizowała wyjazd do Zhowkwy na Ukrainie na IV Międzynarodowy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Anatolija Stokatawa. Tomek zabrał czworo swoich wychowanków. Był też Roman Torba z trzema muszkietierami z Tarnogrodu (wszystko nam załatwia, przyspieszył wiele spraw: granice tam i z powrotem, hotel, zapisy itd.-Super z niego Gość).

Wysłałem Ci kilka zdjęć z tego turnieju. Wszyscy się nagrali do bólu. Warunki jak widzisz na zdjęciach kosmiczne, jeśli chodzi o Hali Sportową (oprócz klimatyzacji, bo było gorąco). To jest hala "przerobiona" po koszarach wojskowych i przeznaczona tylko...do tenisa stołowego. Tam odbywają się teraz najważniejsze imprezy na Ukrainie plus zgrupowania kadry itp. Mają drużynę w ekstraklasie (na turnieju widziałem zawodników w koszulkach klubu LIRS, ok. 30 a może i więcej). Dość blisko z Polski. Na trasie Hrebenne-Lwów.

Oprócz fotek i pochwał dla organizatorów mam do przekazania najważniejszą wiadomość. Otóż WIELKI SUKCES ODNIOSŁA w tym turnieju PATRYCJA WASZCZUK, która w swojej grupie wiekowej 97-99 r. zajęła 1.miejsce. W "16" również spisywała się znakomicie, docierając aż do finału. W finale uległa 0:3, ale spisła się super w całym turnieju i uratowała honor Polaków :) Roman Torba był pod wielkim wrażeniem jej wyniku. Otrzymała dyplom, medal a w kopertę trochę waluty miejscowej na słodycze :)

Ja z Tomkiem graliśmy kwalifikacje do turnieju głównego, w którym było rozstawionych 40 "mocnych". Wygraliśmy swoje grupy (po 6). miejsc. Poźniej było już ciężko,



wygraliśmy tylko po 1 grze (też grupy po 6). Ja np. miałem w grupie Didukha Oleksandra (116 na świecie !!!), więc wynik do przewidzenia, choć kilka razy zawisł na siatce :) Kamil Bajko wyszedł z 2.miejsca, potem minimalnie przegrał o wejście do CZWÓRKI. Pozostali z Włodawianki, to Bartek i Kamil, którzy też się nagrali do syta :)"

[Marian, serdeczne dzięki za tak obszerną informację. Nie miałem czego streszczać, ani skracać. Wystarczyło skopiować. Mam nadzieję, że nie masz nic przeciwko temu! Resztę zdjęć zamieszczę w Galerii]

Apel do Zarządu PZTS w Warszawie

wtorek 01.05.2012 07:34:57

W związku z decyzjami Wydziału Rozgrywek oraz zebraniem Zarządu zaplanowanym na dzień 5 maja 2012 roku apeluję o:

- 1) przyjęcie wniosków zgłoszonych przez WR przy PZTS dotyczących miejsc w I lidze;
- 2) ogłoszenie turnieju finałowego I ligi PZTS (np. 8-10.06.2012), w którym na terenie neutralnym zmierzą się ze sobą (system każdy z każdym) cztery czołowe drużyny (po dwie z ligi północnej i południowej).
- 3) ogłoszenie turnieju rozstrzygającego o spadku z I ligi PZTS. Uczestnicy - drużyny z miejsc 8-9 ligi północnej oraz południowej, teren - neutralny, system - każdy z każdym.

Rozwiązania zaproponowane w punktach 1-3 zapewnią sprawiedliwy finał tego tak szczególnie trudnego zakończenia sezonu 2011/12 w I lidze.

Wschód Polski - z perspektywy Warszawy

środa 02.05.2012 08:33:37

Nic dodać, nic ująć:

KS SPÓJNIA Warszawa zaprasza

Mecz barażowy o ekstraklasę kobiet odbędzie się **5 maja o godzinie 16** na sali Spójni przy ul. Wybrzeże Gdyńskie 2 na Żoliborzu pomiędzy **Spójnią Warszawa a Gorce Nowy Targ**.

Mecz barażowy o I ligę mężczyzn odbędzie się **5 maja o godzinie 16** na sali Spójni przy ul. Wybrzeże Gdyńskie 2 na Żoliborzu pomiędzy **Spójnią Warszawa a Bełżyce Białystok**.

Zapraszamy wszystkich chętnych do obejrzenia bardzo ciekawych spotkań i jednocześnie odwołujemy turniej Grand Prix Spójni, który miał się odbyć 5 maja - przełożony zostanie na termin późniejszy.

Włodzimierz RYFCZAK

Shoutbox:

kibic: Bełżyce Białystok dobre. Panu Prezesowi Ryfczakowi można wybaczyć ten błąd. Na pewno nie zrobił go celowo. Jest to sędziwy staruszek po 80-ce, któremu się troszeczkę zapomina. Trzeba jednak pamiętać, że dla tenisa bardzo się zasłużył (w jego karierze trenerskiej ma zdobytych 18 tytułów Drużynowych Mistrzostw Polski a trenował takie gwiazdy minionych lat jak Calińska, czy też cały ród Kusińskich) [05/02/2012 - 20:10]

Taw: Sądzę, że pan Ryfczak czytał stronę PZTS podającą zestawienie par w barażach o I ligę nie uwzględniającą ostatnich wyników rywalizacji w II lidze pomiędzy CKFiS Bełżyce- MOKS II Białystok i dlatego tak pisze. Ale nic się nie stało i miło nam będzie gościć tego pana w Bełżycach. [05/02/2012 - 20:59]

Waldek: Dzięki za uzupełniające info. Gratki dla Pana Prezesa Ryfczaka i życzymy wielu, wielu jeszcze lat współpracy z klubem! Super. [05/02/2012 - 21:11]

Duże litery - KRZYK w internecie

czwartek 03.05.2012 01:44:48

Na stronie pingpong.com.pl ukazał się długi komentarz odnośnie sytuacji PKS Kolping Jarosław. Zacytuję początek i koniec, resztę znajdziecie pod wskazanym adresem (duże litery - w oryginale):

"Lublinianie dziękuję wam za troskę

SPORTOWO ZAJĘLIŚCIE 2 MIEJSCE W 1-LIDZE PŁD. MYŚLĘ, ŻE TO JEST I TAK SUKCES. WIEMY ŻE CHCIELIŚCIE WYGRAĆ LIGĘ I NIE GRAĆ Z TORUNIEM, ALE TO JEST SPORT, I DRUŻYNA KTÓRA WYGRAŁA LIGĘ CZYLI PKS KOLPING JAROSŁAW OKAZAŁA SIĘ LEPSZA SPORTOWO I Z TYM TRZEBA SIĘ POGODZIĆ. WYROLOWALIŚCIE NASZ KLUB PISMAMI, KTÓRE WYSYŁALIŚCIE DO PZTS-U NAGMINNIE JUŻ DWA RAZY NIESPORTOWO (PRZY ZIELONYM STOLIKU) PIERWSZYM RAZEM KIEDY PZTS, WYSTAWIŁ NAM TERMIN REWANŻOWY XVIII TERMIN – 14.04.2012 (SOBOTA) GODZ. 16.00, MECZ 447 – DECYZJA WR, PKS KOLPING JAROSŁAW UKS EDBAR 23 LUBLIN. (...)

PO NIEODBYTYM MECZU Z DZIAŁDOWEM ROZMAWIALIŚMY Z DRUŻYNĄ O TYM CAŁYM ZAMIESZANIU. NASZ ZAWODNIK BYŁY REPREZENTANT CZECH MAREK KŁASEK, KTÓRY WYSTĘPOWAŁ W NAJLEPSZYCH LIGACH EUROPEJSKICH W GRENZAU RAZEM Z LUCJANEM BŁASZCZYKIEM JAK I NASZ DRUGI LIDER NEKHVIADOVICH VITALI REPREZENTANT BIAŁORUSI MEDALISTA MISTRZOSTW EUROPY JEDNOGŁOŚNIE STWIERDZILI, ŻE CZEGOŚ TAKIEGO JESZCZE NIE WIDZIELI, NIE SŁYSZELI ANI NIE PRZEŻYLI A ICH KARIERA ZAWODOWA JEST NAPRAWDĘ OWOCNA, I GRALI JUŻ W NA NIE JEDNYM STOLE NA CAŁYM ŚWIECIE, I NIGDY NIE ROZGRYWAŁI MECZY PRZY ZIELONYM STOLICZKU, KTÓRY W TYM PRZYPADKU CHCE WYPATRYĆ WYNIKI SPORTOWE.

TAKIMI BRUDNYMI METODAMI NIEZGODNYMI ZE SPORTOWĄ ZASADĄ FAIR PLAY (CZYSTA GRA) NIE PODNIESIEMY POZIOMU POLSKIEGO TENISA STOŁOWEGO.

**Kamil Dziukiewicz
PKS Kolping Jarosław"**

[Komentarz W.P.]: Pismo jest bardzo interesujące co do treści i formy. Brakuje mi tylko jednej informacji: co w trakcie rozmowy w Działdowie miał do powiedzenia p. Dariusz. W piśmie nie ma ani słowa o zapłaconych kartkach. Czy tak ma wyglądać "czysta gra"?

Zbiorowe pozwy

czwartek 03.05.2012 06:12:28

Tu i ówdzie daje się przeczytać informację o przygotowywanych przez kluby I ligi PZTS pozwach pod adresem PZTS. Przesadnie twierdzi się nawet, że wszystkie kluby zamierzają to uczynić. Z całą pewnością - nie wszystkie. Zainteresowanie pozwami nie dotyczy nawet większości. Pozostałe podzieliły się na dwie grupy: 1) kluby zamierzające pozwać PZTS z tytułu nie stosowania regulaminu w punkcie dotyczącym kar za żółte kartki, oraz 2) kluby rozłoszczone faktem odebrania im punktów z tytułu niezapłaconych kar. Jak widać: interesy obu grup są przeciwstawne!

PZTS jest w trudnej sytuacji, jakiego bowiem wyboru nie dokona, komuś da okazję zaskarżenia decyzji WR i Zarządu PZTS. Właściwe pytanie brzmi zatem następująco: z kim PZTS łatwiej sobie poradzi w sądzie? Odpowiedź jest chyba jasna: z klubami, które złamały Regulamin Rozgrywek PZTS.

Casus Dariusza K.

piątek 04.05.2012 09:08:24

Pana Dariusza po raz pierwszy zobaczyłem w akcji w meczu Politechniki Rzeszów z Gorzovią Gorzów Wielkopolski. Miało to miejsce kilka lat temu, a sam mecz opisałem na starej stronie, gdzieś tam na początku jej funkcjonowania, zamieściłem też kilka zdjęć. W drużynie z Gorzowa wystąpili wówczas Tang Yu (niektórzy zapewne pamiętają zdjęcia jego raketki!), Radosław Żabski oraz Dariusz Kielb. Gorzowianie wygrali 3:0. Ale oprócz dobrej gry zobaczyłem coś jeszcze, o czym też wówczas napisałem: specyficzne rozumienie zasad *fair play* przez Pana Dariusza, tak w stosunku do przeciwnika w grze, jak i publiczności (mecz odbył się w Rzeszowie). Późniejsze moje doświadczenia w tej materii oraz zebrane informacje utwierdzały mnie w przekonaniu, że coś tu jest nie tak. Myślę sobie, że wielu byłych przeciwników Pana Dariusza oraz kibiców oglądających jego mecze ucieszyło się z powstałego obecnie zamieszania wokół jego osoby. Może nawet niejeden postanowił posiedzieć dłużej na tę okazję i wypić jeszcze jedno piwko?!

Ps. Zajrzałem przed chwilą na wpis z 4 listopada 2008. Jako ciekawstkę podam ówczesne wyniki meczów (i czas!):

Paweł Chmiel - Radosław Żabski 2:3 (31 min.)

- 1) 10:12 [(0:2), (6:2), (10:9)]
- 2) 11:8 [(5:5), (10:6)]
- 3) 11:8 [(3:0), (7:3), (8:7)]
- 4) 7:11 [(3:0), (5:8)]
- 5) 9:11 [(3:3), (3:5), (5:8), (6:10)]

Tomasz Lewandowski - Tang Yu 2:3 (37 min.)

- 1) 9:11 [(2:5), (6:5), (8:6)]
- 2) 5:11
- 3) 11:9 [(4:0), (5:8)]
- 4) 11:6 [(1:4)]
- 5) 3:11 (!)

Alan Woś - Dariusz Kielb 2:3 (47 min.!)

- 1) 15:17 [(7:3), (9:9), (14:13)]
- 2) 12:14 [(5:5), (10:9)]
- 3) 14:12 [(0:3), (4:7), (9:8), (11:12)]
- 4) 11:8 [(2:4), (5:4), (6:7), (10:7)]
- 5) 1:11 (!)

To miał być dzień pełen atrakcji

piątek 04.05.2012 10:50:47

Aż cztery mecze barażowe na szczeblu centralnym były pierwotnie zaplanowane na jutro z udziałem lubelskich ekip (z czego trzy o tej samej porze).

KTS Sygnał Lublin - Spójnia Warszawa (mecz o wejście do I ligi kobiet);

CKFiS Bełżyce - Spójnia Warszawa (mecz o wejście do I ligi mężczyzn);

KS TBV Sygnał Lublin - KS AZS AWFis Gdańsk (mecz o utrzymanie się w I lidze męskiej);

UKS Edbar 23 Lublin - KST Elektryk-Maximus Broker Toruń (mecz o awans do Superligi).

Taka kumulacja atrakcji sportowych przy okazji długiego weekendu i pięknej pogody zapowiadała pustki na trybunach. Na szczęście dla kibiców, jutro rozegrane zostaną tylko mecze naszych drugoligowców, przy czym zamianie uległy role gospodarza i gościa w drugim: CKFiS Bełżyce jedzie do Warszawy (na 16-a), zatem pozostał nam do obejrzenia na miejscu mecz kobiet z KTS-u! Nie pozostaje nic innego, jak kibicować, zwłaszcza, że to nasz jedyny pewniak. Przypominam: jutro, o 11-ej na sali MOSiR. Obecność obowiązkowa (wszak musi ktoś mi opowiedzieć, jak było....).

Ławka zasłużonych

piątek 04.05.2012 07:19:40



Szukaliśmy natchnienia u Rektora Założyciela UMCS. Jutrzejsze decyzje? Wielka niewiadoma.

KTS Sygnał Lublin - Spójnia Warszawa 10:0

sobota 05.05.2012 08:27:36



Nagroda od Hani dla zawodniczek KTS-u

Igraszki

niedziela 06.05.2012 08:27:41

Że Zarząd PZTS miał trudne zadanie, to wszyscy wiedzieli. Z punktu widzenia pragmatycznego udało się uniknąć niemal wszystkich ewentualnych źródeł sporów sądowych. Powiększenie ligi i odwołanie meczów barażowych o utrzymanie w lidze rozwiązało problem ATS-u, przy okazji zyskali inni - w tym nasz KS TBV Sygnał. W zasadzie jedynym stratnym w tym całym zamieszaniu jest PKS Kolping Jarosław. Stratnym, oczywiście, finansowo. Czy ma szansę wygrać spór w sądzie? Chyba tak, ale łatwo nie będzie.

Nikt nie stracił stanowiska w PZTS. To też sukces Zarządu. Wszyscy uratowani z wyjątkiem zasad. Ale czy ktoś widział na liście płac Zasady?

Uchwała Zarządu PZTS:

Uchwała Zarządu PZTS w sprawie rozgrywek I ligi męskiej

2012-05-05

Zarząd PZTS na posiedzeniu w dniu 5 maja 2012 podjął Uchwałę w sprawie rozgrywek I ligi męskiej w sezonie 2011/2012.

Zarząd PZTS na posiedzeniu w dniu 5 maja 2012 podjął Uchwałę o rozszerzeniu w sezonie 2012/2013 obu grup I lig męskich do 12 zespołów. W związku z tym odwołane zostają mecze barażowe o utrzymanie w I lidze męskiej oraz anulowane spadki z I ligi. Utrzymane zostają baraże o awans do Superligi męskiej, których terminy ustali Wydział Rozgrywek. Równocześnie Zarząd uchylił decyzję Wydziału Rozgrywek nr 81, dotyczącą weryfikacji walkowerami dwóch meczów.

pzts

Rwactwo

niedziela 06.05.2012 02:50:58

Gdy zasady schodzą na bok a zwyciężają "ludzie" można być niemal pewnym jednego: doszło do korupcji. Swoją decyzją dotyczącą I ligi Zarząd PZTS *de facto* skorumpował działaczy tenisa stołowego. Zarząd "dobrodusznie" wziął winę na siebie (a raczej na WR przy PZTS), odpuścił grzechy klubom i rozdał miejsca w lidze. Jednakowoż nie z miłości, lecz ze strachu. Przed czym? Przed weryfikacją działań struktur PZTS pod kątem przestrzegania prawa. Oczywiście, ktoś zapłaci za ten bałagan. Być może już pakuje swoje walizki osoba, która ośmieliła się zamieszczać na stronie PZTS-u informacje o nie zapłaconych kartkach. Biorąc pod uwagę standard decyzji Zarządu PZTS, jak najbardziej jest winna całego zajścia, gdyż zdradziła zaniedbania aż tylu "ludzi". Ja jednak pozwolę sobie podziękować jej już teraz, tak na odchodne, bo zrobiła coś, co winno być standardem w postępowaniu wszystkich działaczy PZTS.

Bój to będzie ostatni

niedziela 06.05.2012 08:36:40

Opuszczamy strefę zielonych stolików i wracamy do sali gier. W tym tygodniu udamy się do Torunia, gdzie w czwartek rozpoczną się Drużynowe i Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów. Mamy komu kibicować! W drużynówce województwo może powalczyć o dwa medale: juniorek z KTS Sygnał Lublin oraz juniorów z LUKS Stone Master Trefl Zamość. Turniej indywidualny będzie jeszcze bardziej emocjonujący. Stali Pubowicze będą zapewne kibicować naszej "1" - Konrad Kulpa będzie przy okazji pełnił honory gospodarza turnieju. To będą ostatnie MP Konrada w kategorii juniorów.

Niemal wszyscy mają coś do udowodnienia w Toruniu

wtorek 08.05.2012 02:34:00

W konkurencjach indywidualnych mistrzostw Polski w kategorii Junior Konrad już ma dwa złote medale w deblu oraz złoto i srebro w grze mieszanej, brakuje medalu w grze indywidualnej. Paweł musi potwierdzić swój reprezentacyjny status i zagrać turniej od początku do końca. Łukasz musi pozbiierać się do kupy i w jednym kawałku dojechać do Torunia. Natalia po przejściu z Nadarzyną zaczęła sezon znakomicie, po czym przyszedł mały kryzys w środku sezonu, czy już zażegnany, jak można sądzić po III OTK-u? No i oczywiście Kinga - złodziejka z Białegostoku, co to skradła serca lubelskich kibiców i mierzy w najwyższe miejsce na podium i start w ME. Tylko Sylwia nie musi niczego udowodniać, jedynie może to, że pingpong nie zabija. Wszystkim życzymy powodzenia, także tym spoza przedstawionej listy.

Kocudza nie tylko sałą do pingponga stoi

wtorek 08.05.2012 12:47:49

Jak podaje dzisiejsza GW w Lublinie, 'pochodzenie nazwy miejscowości ma mieć również związek z Tatarami. "Ko", w języku dawnych mieszkańców miało znaczyć właśnie "wieś" - zatem cała nazwa to nic innego jak "obca wieś".'

Gazeta.pl · Lublin · Wiadomości Lublin

Koko, koko z tatarskiej wsi. Skąd hit na EURO? ZOBACZ

Lubię to! Wyślij +1 0

pr, kad 07.05.2012, aktualizacja: 07.05.2012 21.95

AAA

Tatarski rodowód

poprzednie 3/10 następane



Fot. Ivona Burdziana-weska / AGENCJA GAZETA

Według miejscowej tradycji powstanie Kocudzy wiąże się z jeńcami tatarskimi, którzy mieli być tu osiedleni przed wiekami. To podobno właśnie za ich sprawą dziś we wsi można dostrzec półksiężycy umieszczone na krzyżach i w kapliczkach.

Drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów

czwartek 10.05.2012 10:43:16

Juniorki KTS Sygnał Lublin przegrały w półfinale mecz z GLKS Nadarzyn (1:3) i jutro zagrają o brązowy medal MP z KS Stęła Gniezno.



Życzymy powodzenia! W rozgrywkach juniorów nie zawiodła drużyna PingPongPubu, pewnie awansując do jutrzejszego finału: KST Maximus-Broker Toruń wygrał w półfinale z MRKS Gdańsk 3:1. Obroncom tytułu z ubiegłego roku nie pozostaje nic innego, jak wygrać mecz finałowy z GLKS Nadarzyn. MRKS Gdańsk sprawił wcześniej małą niespodziankę wygrywając grupę kosztem rozstawionej z jedyneką ekipy LUKS Stone Master Trefl Zamość. Dobry występ zaliczyli juniorzy KS TBV Sygnał Lublin: mimo rozstawienia z czwórką zdołali zająć drugie miejsce w grupie (za KST). Zawodniczkom UPKS Arka Ryki nie udało się odnieść żadnego zwycięstwa w grupie.

Foto: Marcin Pawlak

100% brązu w brązie, 100% złota w złocie!

piątek 11.05.2012 08:16:08



Drużynowe MP Juniorek - KTS Sygnał Lublin III miejsce:

KS Stella Gniezno - KTS Sygnał Lublin 2:3

Paulina Nowacka - Sylwia Pawlak 3:2
Magdalena Wysocka - Kinga Jabłońska 0:3
P. Nowacka/M.Wysocka - S.Pawlak/K. Jabłońska 3:1
Paulina Nowacka - Kinga Jabłońska 1:3
Magdalena Wysocka - Sylwia Pawlak 0:3

Mistrzostwa Województwa Żaków - Kocudza (12.05.2012)

sobota 12.05.2012 01:59:48

Żacy:

1. Jaszczuk Marcin (MKS Lewart Lubartów),
2. Drzewiecki Łukasz (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Seroka Szymon (UPKS Dawid Tarnogród),
- 3-4. Ochnik Jakub (UKS Dynamo Gózd).

Żaczki:

1. Pawlak Katarzyna (KTS Sygnał Lublin),
2. Jakoniuk Gabriela (UKS Kępa Piotrańska),
- 3-4. Ostęp Julia (KTS Sygnał Lublin),
- 3-4. Górka Michalina (UKS Kępa Piotrańska).

Debel żaków:

1. Jaszczuk Marcin / Drzewiecki Łukasz,
2. Seroka Szymon / Ochnik Jakub,
- 3-4. Kowalczyk Bartosz (MKS Lewart Lubartów)/Warpas Błażej (KTS Sygnał Lublin),
- 3-4. Bielecki Damian / Buryta Bartłomiej (obaj UKS Spartakus Dzwola).

Debel żaczek:

1. Pawlak Katarzyna / Ostęp Julia,

2. Jakoniuk Gabriela / Osuch Aleksandra (UKS Kępa Piotrawińska),
3-4. Górską Michalina / Michniewicz Klara (UKS 51 Topspin Lublin),
3-4. Małek Justyna / Papierz Patrycja (obje UKS Spartakus Dzwola).

Kinga Wspaniała! Półfinał singla oraz finał debła

sobota 12.05.2012 04:53:35

Po ćwierćfinałowym zwycięstwie z Sandrą Wabik (GLKS Nadarzyn) 4:2, Kinga Jabłońska (KTS Sygnał Lublin) zapewniła sobie medal w grze pojedynczej. Brawo! Piękny rewanż za porażkę 3:4 w finale III OTK-u Juniorek.

To był trudny ćwierćfinał. Podobnie półfinał debła

sobota 12.05.2012 05:43:01

Ale jest medal w konkurencji indywidualnej! Konrad, brawo! (Czuć było ciężar dwóch poprzednio przegranych ćwierćfinałów - z Florasem i Wiśniewskim). Półfinał debła z Folwarskim i Więckiem - też pod górkę. Konrad i Jakub mieli spacerkiem wygrać cały turniej, a tu tymczasem w piątym secie było 6:5 dla przeciwników (potem 8:8 i kolejno wygrane 3 punkty).

Wyniki poszczególnych konkurencji

sobota 12.05.2012 07:48:26

W tym miejscu pozbierane są drabinki turniejowe wszystkich konkurencji turnieju indywidualnego - aktualnych przed dniem finałowym. Jest już ustalona lista zawodników i zawodniczek, wyjeżdżających jutro z medalami. Nie wiemy jeszcze, z jakimi. W jutrzejszych półfinałach gier indywidualnych z naszych zagrają: Kinga Jabłońska (KTS Sygnał Lublin) oraz Konrad Kulpa (KST Elektryk-Maximus Toruń). Kingę zobaczymy ponadto w finałowej rozgrywce deblistik, natomiast Konrada - w finale deblistów. Ponadto po medal brązowy za grę w deblu zgłosi się Natalia Ciężczyk (KS TBV Sygnał Lublin), a za miks - Konrad. Dwa lata temu Konrad zdobył dwa medale (złoto i srebro), rok temu - trzy medale (samo złoto), w tym zaś - cztery (już jest złoto w drużynie i brąz w mikście).

Medalowa klasyfikacja klubów województwa lubelskiego (sezon 2011-2012)

sobota 12.05.2012 09:59:24

1. KTS Sygnał Lublin - 28s + 28k + 1p + 20m + 19j + 15ż = 111 pkt.;
2. LUKS Stone Master Trefl Zamość - 16s + 23p + 8c + 16j = 63;
3. MKS Lewart Lubartów - 2s + 10k + 4c + 11m + 2j + 17ż = 46;
4. UKS Kępa Piotrawińska - 3k + 16c + 12m + 11ż = 42;
5. KS TBV Sygnał Lublin - 4s + 10p + 12c + 14j = 40;
6. KS LCEZ Asko Lublin - 17p + 10j = 27;
7. UKS Bobry Bobrowniki - 11k + 10m = 21;
8. UPKS Arka Ryki - 2s + 7k + 7m + 2j = 18;
9. UKS Edbar 23 Lublin - 14s = 14;
10. UKTS Alfa Radzyń Podlaski - 4s + 5m = 9;
11. UKS Legion Grabów Szlachecki - 1k + 7c = 8;
12. TUKS Sok. - Mech. Tomaszów Lubelski - 5m + 2j = 7;
- 13-14. SKTS Dwójka Kraśnik - 1k + 4p = 5;
- 13-14. ULKS Dzierzkowice - 5k = 5;
- 15-18. UPKS Błękitni Leopoldów - 4c = 4;
- 15-18. UPKS Dawid Tarnogród - 4ż = 4;
- 15-18. UKS Dynamo Gózd - 4ż = 4;
- 15-18. UKS Spartakus Dzwola - 4ż = 4;
- 19-22. LUKS Stróża - 3k = 3;
- 19-22. SKS Junior Łucka - 3c = 3;
- 19-22. UKS Żaczek Fajslawice - 3j = 3;
- 19-22. UKS SP 51 Topspin Lublin - 2c + 1ż = 3;
23. KS Ogniwo Chełm - 2j = 2;
- 24-25. MLKS Włodawianka - 1k = 1,
- 24-25. CKFiS Bełżyce - 1p = 1.

s - senior, k - kadet, p - młodzieżowiec, c - skrzat, m - młodzik, j - junior, ż - żak.

Punktacja obejmuje wyłącznie Indywidualne MW: złoty medal - 6, srebrny - 4, brązowy - 2.
Komentarz - za kilka dni.

Kinga z brązem w singlu i złotem w deblu(!)

niedziela 13.05.2012 09:12:34



Kinga Jabłońska/Paulina Nowacka: 1 miejsce w grze deblowej

Finał: Kinga Jabłońska/Paulina Nowacka - Agnieszka Kaczmarek/Sandra Wabik 3:1 (11:7, 7:11, 11:9, 11:3),

1/2: Kinga Jabłońska/Paulina Nowacka - Ada Jończyk/Natalia Ciężczyk 3:1 (9,4,-5,6),

1/4: Kinga Jabłońska/Paulina Nowacka - Krajewska/Olga Szymańska 3:1(5,10,-8,8),

1/8: Kinga Jabłońska/Paulina Nowacka - Aleksandra Nowak/Sylwia Szłapa 3:0 (6,4,11)

Kinga Jabłońska: 3-4 miejsce w grze indywidualnej

1/2: Kinga Jabłońska - Katarzyna Nowocin (KS Spójnia Warszawa) 1:4

1/4: Kinga Jabłońska - Sandra Wabik (GLKS Nadarzyn) 4:2 (11:8, 8:11, 11:5, 11:5, 5:11, 12:10),

1/8: Kinga Jabłońska - Martyna Dziadkowiec (LUKS Chełmno) 4:0 (12:10, 14:12, 11:6, 11:8),

1/16: Kinga Jabłońska - Aleksandra Nowak (LZS Victoria Chrościce) 4:0 (11:9, 11:5, 11:5, 12:10).

Konrad ze złotem w deblu i złotem w singlu!!!

niedziela 13.05.2012 11:11:43

Konrad Kulpa: 1 miejsce w grze pojedynczej!

Finał: Konrad Kulpa - Jakub Dyjas 4:0 (11:7(0:3)(7:3), 11:8 (4:0) (7:2), 12:10 (7:2) (8:10), 11:5)

Na żywo: Mistrzostwa Polski Juniorów w Tenisie Stołowym od 9:30

MAJ 13TH

Napisane przez [admin](#) w [Nowości](#)

Brak komentarzy



1/2: Konrad Kulpa - Mateusz Dykowski (MRKS Gdańsk) 4:1 (11:2, 11:5, 8:11, 11:8, 11:4)

1/4: Konrad Kulpa - Marcin Sankowski (KS Bogoria Grodzisk Maz.) 4:2 (11:3, 10:12, 11:9; 13:11, 6:11, 11:9),

1/8: Konrad Kulpa - Łukasz Jarocki (KS LCEZ Asko Lublin) 4:0 (11:3, 11:3, 11:5, 11:7),

1/16: Konrad Kulpa - Mikołaj Kamiński (GLKS Nadarzyn) 4:1 (11:3, 8:11, 12:10, 11:7, 11:7).

Konrad Kulpa/Jakub Dyjas: 1 miejsce w grze deblowej!**Finał: Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - Michał Bańkosz/Antoni Witkowski (GLKS Nadarzyn) 3:0 (11:3, 11:7, 11:7),**

1/2: Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - Jakub Folwarski/Adrian Więcek 3:2 (10: 12, 11:8, 11:6, 8:11, 8:11),

1/4: Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - Marcin Sankowski/Lukasz Jarocki 3:0 (11:9, 11:5, 11:7),

1/8: Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - Mikołaj Kamiński/Jakub Dudziński 3:0 (11:7, 11:2, 11:7).

Konrad Kulpa/Agnieszka Kaczmarek (MRKS Gdańsk): 3-4 miejsce w grze mieszanej

1/2: Konrad Kulpa/Agnieszka Kaczmarek - Michał Bańkosz/Sandra Wabik 0:3 (6:11, 6:11, 9:11)

1/4: Konrad Kulpa/Agnieszka Kaczmarek - Marcin Sankowski/Katarzyna Nowocin 3:0 (12:10, 11:8, 11:9)

1/8: Konrad Kulpa/Agnieszka Kaczmarek - Tomasz Rakowski/Olga Szymańska 3:1 (11:5, 8:11, 11:4, 11:5)

1/16: Konrad Kulpa/Agnieszka Kaczmarek - Bartosz Giza/Paulina Krzysiek 3:0 (11:8, 11:8, 11:8).

zdjęcia za: <http://sporttv.com.pl>**Odetchnęliśmy z ulgą**

poniedziałek 14.05.2012 12:03:37

1. Nie wiedziałem co napisać Konradowi w smsie gratulacyjnym. Po długim namyśle poszło "Idę na piwo!". Po chwili otrzymałem odpowiedź: "Mam nadzieję, że będzie lepiej smakować!". Baaa!

2. Przejrzałem strony internetowe pod kątem komentarzy o MPJ. Wielki spokój, cisza, ulga. Nie do końca zasłużony spokój, muszę dodać. W moim przekonaniu występ zawodniczek z KTS-u powinien zaokrążyć komentarzami, zwłaszcza że to już druga po temu okazja - pierwszej dały MP Seniorek. A już specjalnie występowi Kingi Jabłońskiej należy się uznanie: wspaniała walka; medal w konkurencji indywidualnej, jakiego reprezentanci województwa lubelskiego nie widzieli od wielu, wielu lat; złoto w deblu i awans do reprezentacji Polski na Mistrzostwa Europy Juniorów! Super. Pani Kingo, pięknie się Pani spisała. W nagrodę załatwiliśmy Pani wypoczynek na Słowacji.

3. Pozwoliłem sobie przetestować mój system punktowania na wynikach MPJ. (Przypominam: 6 punktów za złoty medal, 4 za srebrny i 2 za brązowy a w przypadku par - punkty do podziału). Cóż mi wyszło?

Najpierw klasyfikacja klubów (czołowa piątka):

1. KST Elektryk-Maximus Broker Toruń - 20,

2. GLKS Nadarzyn - 12,

3. MRKS Gdańsk - 9,

4. KS Spójnia Warszawa - 7,

5. KTS Sygnał Lublin - 5.

W klasyfikacji PZTS: 1. Nadarzyn, 2. Toruń, 3. MRKS Gdańsk, 4. GKTS Gdańsk, 5. LUKS Chełmno.

A teraz klasyfikacja indywidualna:**Juniorzy:**

1-2. Jakub Dyjas - 10,

1-2. Konrad Kulpa - 10,

3. Michał Bańkosz - 6,

4-5. Mateusz Dykowski - 2,

4-5. Antoni Witkowski - 2.

Juniorki:

1-2. Katarzyna Nowocin - 7,

1-2. Agnieszka Kaczmarek - 7,

3. Kinga Jabłońska - 5,

4. Sandra Wabik - 4,

5-6. Paulina Nowacka - 3,

5-6. Joanna Kiedrowska - 3.

Ps. Pewnie już domyślacie się, co mi przyszło do głowy... Cóż, po sukcesie klasyfikacji przeprowadzonej w obszarze naszego województwa czas rozszerzyć działalność PingPongPubu!

4. Panu Wojciechowi Skubie dziękujemy za komentarz w shoutboxie. Analiza drabinek turniejowych pozwala sądzić, że zawodnicy LUKS Stone Master Trefl Zamość byli dobrze przygotowani do turnieju. Paweł zagrał rewelacyjnie w turnieju indywidualnym - ćwierćfinałowa porażka z Jakubem Dyjasem najmniejszej ujemy mu nie przynosi. W deblu juniorów, Kamil Puchalski z Kaczorem byli bliscy wyeliminowania pary Bańkosz/Witkowski (srebrny medal) - prowadzili 2:1 w setach a w czwartym ulegli do jedenastu. W grze mieszanej Paweł z Kingą Jabłońską w 1/8 przegrali 2:3 z parą Nowocin/Sankowski. Jak widać, było dużo dobrego pingponga w wykonaniu lubelskich pingpongistów.

Natalia lubi brąz

wtorek 15.05.2012 08:30:08

Dotychczasowe medale Natalii Cięższczyk w Indywidualnych Mistrzostwach Polski:

2008: brązowy medal w grze indywidualnej w kategorii młodziczek,

2009: dwa brązowe medale w kategorii kadetek - w deblu (z K. Nowocin) oraz w mikście (z Konradem),

2010: brązowy medal w deblu (z A. Kaczmarek) w kategorii kadetek (2008-10, jako zawodniczka KKS Sygnał Lublin),

2011: brązowy medal w deblu (z A. Kaczmarek) w kategorii junierek (jako zawodniczka GLKS Nadarzyn),

2012: brązowy medal w deblu (z A. Jończyk) w kategorii junierek (jako zawodniczka KS TBV Sygnał Lublin).

Czy Natalia jest w stanie przeskoczyć brązowy poziom IMP? Agnieszka Kaczmarek w ubiegłym roku zdobyła jeden medal - wspólnie z Natalią, a w tym roku - trzy. Natalia utrzymała poziom medalowy, regresu więc nie ma, jednakowoż ubyłoby zawodniczek (Maja, Klaudia...), więc znaczącego sukcesu też chyba nie ma. Pozostał jakiś niedosyt - choć przynajmniej, nie tak duży, jak się spodziewałem na początku sezonu - jest jeszcze jeden rok juniorskich zmagania. Już mnie ciekawi, jak to będzie za rok?!

Nie mam pomysłu na tytuł...

piątek 18.05.2012 12:53:48

Konrad Kulpa, wychowanek lubelskiego UKS-u, znów zagra w sali SP 23 im. Olimpijczyków Polskich. Choć jest jeszcze juniorem, świeżo upieczonym Indywidualnym Mistrzem Polski, Konrad ma już za sobą start w Młodzieżowych Igrzyskach Olimpijskich (Singapur 2010). Dwa lata temu zdobył dla UKS-u złoty (w deblu) i srebrny (mikst) medal Indywidualnych Mistrzostw Polski oraz znacząco przyczynił się do awansu lubelskiego klubu do I ligi PZTS (dwumecz z Pogonią Siedlce). Teraz wystąpi w drużynie KST Elektryk-Maximus Broker z Torunia i zrobi wszystko, by to kibice z Torunia w przyszłym sezonie cieszyli się oglądaniem gry w Superlidze tenisa stołowego. Cóż, szykuje się nam ciekawy pojedynek dwóch wyrównanych zespołów. Będzie trochę oszukany, bo obie ekipy lepiej czują się na wyjazdach niż u siebie, więc trudno liczyć na pomoc własnej sali.

Ps. Mimo wszystko muszę uznać, że jestem pesymistą. Dlaczego? Bo nie tyle cieszy mnie myśl, że któryś z zespołów znajdzie się w elitarnych rozgrywkach, co martwi, że drugiego tam nie będzie.

Turniej Domów Dziecka - Rafał Górski informuje!

wtorek 15.05.2012 01:41:31

W dniu 12.05.2012r. odbył się XV Wojewódzki Turniej Domów Dziecka w Tenisie Stołowym o Puchar Przechodni Starosty Lubelskiego w Przybysławicach.



Dom Dziecka im. Ewy Szelburg Zarembiny w Lublinie zwyciężył indywidualnie w trzech z czterech kategorii Drużynowo

1. Dom Dziecka im. Ewy Szelburg Zarembiny z Lublina,
2. miejsce Dom Dziecka w Przybysławicach,
3. miejsce Pogotowie Opiekuńcze z Lublina,
4. miejsce Placówka Wielofunkcyjna „Pogodny Dom” z Lublina.



Głównym organizatorem zawodów był Dom Dziecka w Przybysławicach. Za miłą atmosferę i grę fair play dziękujemy.

Instruktor tenisa stołowego Rafał Górski

Ps. Rafał, serdeczne dzięki za tekst i zdjęcia.[W.P.]

Międzynarodowy Turniej z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja

wtorek 15.05.2012 01:48:54

"W dniach 11-12.05.2012r. w Piątncy (na granicy z Łomżą) odbył się Międzynarodowy Turniej Tenisa Stołowego z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W turnieju wystąpili zawodnicy m.in. z Białegostoku (np. Jarosław Żołądkowski) i Brześcia. W sobotę (12.05) rozegrano turniej w kategorii Open w której wystartowało dwóch 'grajków' z Południowego Podlasia, tj.: Marcin Litwiniuk oraz Marian Wardzyński.



Marian minimalnie przegrał w pojedynku o wyjście z grupy (11-13 w 5. secie) z Maciejem Dobrowolskim z Łomży. Natomiast Marcin nie znalazł swojego pogromcy i bez straty seta wygrał cały turniej inkasując miłą nagrodę ... 400 PLN :)

Pierwsza trójka w kategorii Open mężczyzn:

1. Litwiniuk Marcin – KS TBV Sygnał Lublin
2. Gogiel Kamil – UKS Dojlidy Białystok
3. Piekarski Krzysztof – UKS „Sovit” Białystok

Pozdrawiam,
Marian Wardzyński"
Ps [W.P.]. Wielkie dzięki, Marian, dzięki za info!

KST w Lublinie

piątek 18.05.2012 09:25:29



Krzysztof Kaczmarek, Grzegorz Adamiak



Jakub Dyjas, Konrad Kulpa

Mecz do jednej bramki, po piłkarzku mówiąc

sobota 19.05.2012 06:29:04

Nie byłem w stanie doogłądać meczu. Przy stanie 5:1 dla KST Elektryk-Maximus Broker wyszedłem z sali. UKS Edbar 23 Lublin osłabiony brakiem Karola Prus-Strowskiego (kontuzja pleców) i zastąpiony przez także kontuzjowanego Maćka Chojnickiego (uraz kręgosłupa) nie podjął walki z drużyną Konrada Kulpy. I taki to los pesymisty, he, he...

Ps. Dobra, dobra, za rok się poprawię! A teraz kilka zdjęć:



Ps.

UKS EDBAR 23 Lublin - KST ELEKTRYK-MAXIMUS BROKER Toruń 3:7

Radosław Żabski - Grzegorz Adamiak 1:3
Karol Strowski-Prus - Krzysztof Kaczmarek 0:3 (w.o.)
Radosław Żabski - Krzysztof Kaczmarek 3:1
Maciej Chojnicki - Grzegorz Adamiak 0:3
Alan Woś - Jakub Dyjas 2:3
Kai Xu - Konrad Kulpa 3:0
Alan Woś - Konrad Kulpa 3:2
Kai Xu - Jakub Dyjas 2:3
Woś / Żabski - Kaczmarek / Adamiak 0:3
Chojnicki / Xu - Kulpa / Dyjas 0:3

26.05.2012:

KST ELEKTRYK-MAXIMUS BROKER Toruń - UKS EDBAR 23 Lublin 5:5

Grzegorz Adamiak - Karol Strowski-Prus 3:0
Krzysztof Kaczmarek - Radosław Żabski 1:3
Grzegorz Adamiak - Radosław Żabski 1:3
Paweł Piotrowski - Maciej Chojnicki 1:3
Jakub Dyjas - Kai Xu 3:1
Konrad Kulpa - Alan Woś 2:3
Jakub Dyjas - Alan Woś 1:3
Konrad Kulpa - Kai Xu 3:2
Kaczmarek / Adamiak - Prus-Strowski / Żabski 3:1
Kulpa / Dyjas - Woś / Kai 3:0

Stawiacie mnie w trudnym położeniu,

poniedziałek 21.05.2012 11:44:30

... wnioskując o zajęcie się tematem alkoholu w kadrze Polski. Temat bardzo mi się podoba, bo dotyczy sportowej "obyczajówki", i z całą pewnością będę go poruszać. Skąd więc ten mój kłopot? Z oczekiwania, że zadzwonię do Konrada, wszystkiego się dowiem, a następnie opiszę. A ja z reguły nie rozmawiam z Konradem o takich sprawach, nie chcąc narażać go na naruszanie zasady lojalności wobec kolegów, trenerów i działaczy. Tylko raz złamałem regułę, ale chodziło o grę na stole, a dokładniej rzecz biorąc - o jej brak (wycofanie debła Konrada z Wiśniewskim z jednego z iteteofskich turniejów).

Napisałem o tym. Tak więc, bierzmy się za temat (mam nadzieję, że nie dotyczy Konrada!!!), ale nie liczcie na moją interwencję w sposób opisany wyżej. Nie będzie to zresztą potrzebne - w ciągu paru dni na forach ukażą się wszystkie szczegóły, pewnie włącznie z menu znalezionym na ścianie!

KTS Sygnał Lublin w I lidze

środa 23.05.2012 09:51:42

Gratulacje dla całej ekipy KTS-u. Za cały sezon ciężkiej pracy, za wyniki i zaangażowanie w sprawy naszej dyscypliny. Oby Wam hojni sponsorzy wynagrodzili to w przyszłym sezonie!

Piernik po lubelsku

sobota 26.05.2012 11:21:29

Jako kibic drużyny z Torunia jestem wam winien kilka uwag. Po pierwsze, drużyna z Lublina nie miała szans w meczu z Piernikami z Torunia. Nie chodzi ani o poziom sportowy, ani o pieniądze, choć pod tym drugim względem stać nas na dużo więcej. Polski pingpong to coś jeszcze: układy, działacze, no i spółdzielnie zawodników (taki czynnik "X", zresztą nie tylko w naszej dyscyplinie sportu). Tu byliście skazani na porażkę.

Owszem, imponujący był plan uniknięcia gry z Toruniem, to już po drugie. Najpierw wprowadzenie gry równoczesnej. Miałoby to sens, gdyby temat ograniczał się do zamiarów Lublina. Niestety: jak mocno Lublin nie chciał grać z Toruniem, tak Toruń chciał grać z Lublinem. Tak jakoś wypadło. Że zaś to Pierniki miały wybór, więc wybrały jak chciały. Śmieszne były uwagi typu "gdybyście wygrali ligę południową, to...". Fakty były takie: drugie miejsce - gra z Toruniem, pierwsze miejsce - gra z Toruniem. Nie wierzycie? Przeczytajcie sobie protokoły meczów w Toruniu i Jarosławiu i porównajcie kolejne wyniki w poszczególnych grach. Bez trudu zauważycie, że mecz w Toruniu ruszył do przodu dopiero po tym, jak Jarosław był pewien przynajmniej remisu (Jarosław mógł sobie wybrać MOKS, ale i tak sobie poradził z Działdowem, jednym setem!). Potem był plan "kartkowy". W zasadzie nie do przeskoczenia dla nas, w związku z wcześniejszą decyzją odnośnie ATS-u. Ale Zarząd PZTS pomógł nam, wprawdzie mocno przekroczył swoje uprawnienia odnośnie interpretacji przepisów - trudno bowiem unieważnienie uznać za interpretację - ale jedyny człowiek, który mógł wnieść zastrzeżenie do sądu został szybko udobruchany (fota z panem Prezesem załatwiła temat), więc jest jak jest. Sądźcie, że kontuzja wam zaszkodziła? Zapewne, ale przede wszystkim w odbiorze powstałej sytuacji. Mieliście okrutnego pecha. Ale za rok, kto wie, może będzie lepiej... Chociaż, to będzie już jako ostatnie.

Zapamiętajcie sobie stan obecnego pingponga w województwie lubelskim. Gdy się zacznie nowy sezon i pojawiają się tabele ligowe - wydrukujcie sobie, w ramki i na ścianę. Przy takim pospolitym ruszeniu, półamatorstwie i braku zaplecza finansowego - osiągnięcia klubów z Lubelszczyzny są imponujące. Teraz będzie już tylko gorzej. Cieszcie się tym, co macie, i to jak najszybciej!

Ps [27.05] W związku z uwagą "obserwatora" w shoutboxie pozwalam sobie zacytować opis meczu ze strony klubu z Torunia (pogrubienie - moje):

"W ostatniej kolejce pierwszej ligi grupy północnej KST ELEKTRYK MAXIMUS BROKER TORUŃ remisował 5 - 5 z MOKSEM SŁONECZNY STOK BIAŁYSTOK. Mecz ten miał ogromne znaczenie dla układu końcowego tabeli. Goście ,aby myśleć o awansie do baraży musieli to spotkanie wygrać bo każdy inny wynik sprawiał ,że w barażach zagra drużyna z DEKORGLASU DZIAŁDOWO. **Torunianom do szczęścia i wygrania I ligi brakowało tylko trzech małych punkcików.** [...]

Mecz rozpoczął się po myśli gości i to oni po pierwszym rzucie gier pojedynczych prowadzili 3-1. Grzegorz Adamiak przegrał z Arturem Białkiem 1-3, Jakub Dyjas wygrał po pasjonującej walce z Marcinem Czerniawskim 3-2, Krzysztof Kaczmarek uległ Patrykowi Jędrzejewskiemu 0-3 , a Konrad Kulpa przegrał 2-3 z Maciejem Pietkiewiczem. Gry deblowe to podział punktów, porażka pary Kaczmarek-Adamiak z parą Jędrzejewski-Białek i zwycięstwo naszej nie pokonanej w tym sezonie pary Kulpa Dyjas z parą Pietkiewicz - Czerniawski. **Tak więc przed decydującymi grammi singlowymi goście prowadzili 4-2 i wszystko było jeszcze możliwe.** Kolejne dwie gry to jednak wspaniała gra i zwycięstwa Adamiaka z Jędrzejewskim 3-2 oraz Dyjasa z Pietkiewiczem 3-2. W tym momencie było już jasne ,że to **nasza drużyna wygrała rozgrywki ligowe i zagra w barażach z drugą teoretycznie łatwiejszą drużyną z grupy południowej tj. EDBAREM 23 LUBLIN.** Dwa ostatnie pojedynki meczu to porażka kontuzjowanego dziś Kaczmarka z Białkiem 0-3 i zwycięstwo Kulpy nad Czerniawskim 3-1. W meczu remis 5 -5, szczęście kibiców i działaczy z Działdowa ,którzy przybyli do Torunia w roli obserwatorów a wynik ten dał im prawo gry w barażach. Tak więc sezon zasadniczy zakończony ,teraz przygotowujemy się do baraży ,które odbędą się w Lublinie 5.05.2012 oraz w Toruniu 23.05.2012. Już dziś gorąco zapraszamy naszych kibiców."

KTS Sygnał Lublin - 3 miejsce

niedziela 27.05.2012 06:27:43

W półfinałowym turnieju Pucharu Polski Kobiet zwyciężył SKTS Sochaczew przed LUKS Warmia Lidzbark Warmiński. 4 miejsce zajęła drużyna z Łomży. Do oglądania meczów zapraszam w imieniu Jurka, mocno dzisiaj zmęczonego, ale z kamerą i na stanowisku!

Ps [28.05]. Musiałem usunąć zdjęcie... Szkoda.... Jurek po całej nocy pracy na weselu (nagrywanie imprez - warto pamiętać o tej ofercie!), przyjechał na turniej, włączył kamerę i, wiadomo, sen zmorzył... Zawodnik i pasjonat pingponga.... Jedno z najsympatyczniejszych zdjęć właśnie zdejmuję ze strony... Hmm....

Proszę o uwagi

niedziela 27.05.2012 10:41:16

W związku z komórkowym szaleństwem pozwoliłem sobie udoskonalić spis linków znajdujących się po prawej stronie. Zwiększone odstępy powinny pomóc w "palcowaniu" na ekranie. Jakie linki powinienem jeszcze zamieścić? Właśnie dodałem kanały Jurka Kulika (Jerzy 467) oraz p. Zenona Krawczyka (Zennonn1941) na YouTube . Mnóstwo materiałów filmowych z naszego podwórka.

2012 Polish Junior & Cadet Open - już od środy 30-go maja!

wtorek 29.05.2012 09:25:01

Wyniki gier grupowych:

Kinga Jabłońska - Fatameh Jamalifar (IRI) 3:0 (4,2,4)
Kinga Jabłońska - Bianca Crisan (ROU) 2:3 (12:14, 11:5, 7:11, 11:6, 3:11)
Kinga Jabłońska - Anna Blazhko (RUS) 0:3 (5, 8, 10)
Natalia Cięższczyk - Anja Schuh (GER) 2:3 (8:11, 5:11, 11:6, 14:12, 7:11)
Natalia Cięższczyk - Sannamari Bolenius (FIN) 3:1 (4:11, 1:8, 11:8, 11:6)
Natalia Cięższczyk - Julia Sanitsyna (UKR) 3:0 (WO)
Paweł Rozwadowski - Sadi Ismailov (RUS) 0:3 (6, 1, 9)
Paweł Rozwadowski - Alexander Franzen (SWE) 1:3 (4:11, 7:11, 12:10, 3:11)
Paweł Rozwadowski - Andreas Levenko (AUT) 1:3 (5:11, 11:9, 6:11, 6:11)

Turniej Główny (pozostałe gry):

[1/32] A. Dosz/P. Rozwadowski - M. Pavolka/P. Turcek (SVK) 3:1 (11:13, 12:10, 11:4, 11:6);
[1/16] A. Dosz/P. Rozwadowski - S. Omrani/A. Molarajahi (IRI) 3:1 (14:12, 11:5, 10:12, 11:5);
[1/8] A. Dosz/P. Rozwadowski - O. Bajger/ M. Benes (CZE) 0:3 (7, 5, 8);
[1/16] N. Cięższczyk/M. Krajewska - D. Chernova/A. Clapa (ROU) 1:3 (11:5, 7:11, 6:11, 6:11);
[1/16] Konrad Kulpa - Daniel Dan (ROU) 1:4 (11:5, 11:13, 9:11, 6:11, 8:11);
Natalia Cięższczyk - Andrea Clapa (ROU) 1:4 (11:5, 7:11, 8:11, 7:11, 9:11).

Brązowy medal PYO 2012 dla Kingi i Sandry. Pięknie.

środa 30.05.2012 04:06:33

[1/16] K. Jabłońska/S. Wabik - L. Karasiova/K. Bayeva (BLR) 3:2 (11:8, 7:11, 11:4, 9:11, 11:9);
[1/8] K. Jabłońska/S. Wabik - I. Ciobanu/Sz. Balint (ROU) 3:2 (10:12, 4:11, 11:3, 13:11, 11:5);
[1/4] K. Jabłońska/S. Wabik - Y. Imamura/ Th. Kraft (GER) 3:2, 11:6, 11:6, 6:11, 8:11, 11:8);
[1/2] K. Jabłońska/S. Wabik - S. Polcanova (AUT)/M. Nagyvaradi (HUN) 0:3 (9:11, 4:11, 6:11).

Gry podwójne Pawła:

[1/32] A. Dosz/P. Rozwadowski - M. Pavolka/P. Turcek (SVK) 3:1 (11:13, 12:10, 11:4, 11:6);
[1/16] A. Dosz/P. Rozwadowski - S. Omrani/A. Molarajahi (IRI) 3:1 (14:12, 11:5, 10:12, 11:5);
[1/8] A. Dosz/P. Rozwadowski - O. Bajger/ M. Benes (CZE) 0:3 (7, 5, 8);

Pozostałe gry:

[1/16] N. Cięższczyk/M. Krajewska - D. Chernova/A. Clapa (ROU) 1:3 (11:5, 7:11, 6:11, 6:11);
[1/32] Konrad Kulpa - Daniel Dan (ROU) 1:4 (11:5, 11:13, 9:11, 6:11, 8:11);
[1/32] Natalia Cięższczyk - Andreea Clapa (ROU) 1:4 (11:5, 7:11, 8:11, 7:11, 9:11).

Złoto dla Konrada i Jakuba!

czwartek 31.05.2012 09:22:18

[1/16] J. Dyjas/K. Kulpa - V. Yaroshenko/A. Khanin (RUS) 3:0 (2, 8, 5);
[1/8] J. Dyjas/K. Kulpa - D. Chen/ J. Costa (POR) 3:0 (3, 6, 9);
[1/4] J. Dyjas/K. Kulpa - L. Qiu/M. Rode (GER) 3:1 (6:11, 11:6, 11:8, 11:7);
[1/2] J. Dyjas/K. Kulpa - S. Leitgeb/Ch. Luginer (AUT) 3:0 (11:9, 11:4, 12:10);
Finat: J. Dyjas/K. Kulpa - O. Bajger/ M. Benes (CZE) 3:0 (2, 4, 7)!

Shoutbox (maj)

Praktyk i Znający...: Szkoda, że Waldek nie interesuje się (w takim wymiarze jak tenisem stołowym) piłką nożną... A może jednak założysz www.footballpub.pycka.com ? U skórokopów porządek też się przyda.05/01/2012 - 13:03

Nick: Drużyny które były przeciwne zostawieniu zawodników "zasłużonych" weteranów tak jak Paweł Janowski czy jemu podobni nie powinni brać udziału w nowej formie rozgrywek tym bardziej nie powinno organizować ligi na ich salach bo pachnie to chęcią zysku05/01/2012 - 14:01

Nick: ASKO też było przeciwne05/01/2012 - 14:03

Waldek: Zapominamy o minionym zebraniu w lltsa i tworzymy nową jakość. Fundamentem nowych rozgrywek są lubelskie kluby ts. LETS będzie dla nich wsparciem. Obecny podział ligi zakłada: po trzy miejsca dla środowisk KS i KTS, po jednym dla UKS-u i LCEZ. Musimy maksymalnie wykorzystać posiadany przez Lublin potencjał organizacyjny i sportowy. Kto wie, czy nie będzie potrzeby otwarcia II ligi...05/01/2012 - 14:18

Nie zapominajmy: Takie osoby swoimi głosami wyrzucili z gry w LLTSA np. drużyny Uniwersytetu Przyrodniczego w składzie (Bliźniacy i Koldziejczyk) wyrąbali z ligi drużynę Drwali czyli Głusk, Dystans Niedźwiadę i kilka innych osób, a my nie patrzymy w przeszłość? Pan prezes Baraniecki patrz Edbar i Janowski nie interesowali się co dalej z tymi ludźmi pasjonatami czy też nie będzie mają mieć pierwszeństwo w nowych rozgrywkach? Panie Waldku coś tu nie gra tylko co? Pan Janowski powinien grać w LLTSA bez zawodowców jak sam chciał. UMCS też raczej nie chciał zawodowców z Panem na czele, więc po co się pcha do LETS GO??05/01/2012 - 14:44

MW: Nie zagladalem od soboty na siec a tu mimo upalu sie dzieje:) Przede wszystkim Wielkie Gratulacje dla Tadasza i Jego drużyny CKFiS Bełżyce za historyczny sukces. Trzymam kciuki,jak byłby mecz w Siedlcach, to wybiorę się.05/01/2012 - 14:51

Nie zapominajmy: Przypomniałem sobie, że zarząd całe zebranie nagrywał oczami i duszą Jerzego Kulika proponuję wypożyczyć płytę i miejsca w lidze przyznawać zgodnie z łapkami podniesionymi do góry (tym panom w naszej lidze Dziękujemy z "zawodowcami" grać nie chcieli05/01/2012 - 14:51

Nick: Jeśli pan Waldek był przeciwny grze "zawodowców" w lidze lltsa, nie powinien organizować tego typu ligi. To nie będzie dobry fundament. Ta zaprawa jest zepsuta od samego początku. Ludzie z pasją tenisa stołowego nie idźcie tą drogą z Panem Waldemarem nie idźcie05/01/2012 - 15:18

taśmy : Gorący towar proszę, proszę "Taśmy Jerzego Kulika"05/01/2012 - 15:52

PL: Popieram moich przedmówców kto był za wyrzuceniem młodych często uczących się gry poprzez możliwość zawodów w LLTSA nie powinien uczestniczyć w nowej tworzącej się lidze.Byłem na zebraniu-głosowaniu i bardzo jestem zdziwiony postawą niektórych "zawodowców. Zwyciężyła polityka a nie dobro sportu.05/01/2012 - 16:57

głosy : Umcs-4, edbar-2, asco-5 razem 11 wszystkie przeciwko grze w lidze zawodowców . Przegłosowali zmianę i do nowej ligi pan Waldek ich proponuje05/01/2012 - 17:46

Waldek: Nowa liga potrzebuje pozytywnych emocji. Nie stać nas na rozrzutność i wzajemne obrażanie się na siebie. Myślimy o tym, co przed nami.05/01/2012 - 17:52

s: 11 głosów wystarczyło żeby wykluczyć z ligi zawodowców? Drużyn w lidze jest 50. Najwyraźniej frekwencja nie była zbyt wysoka. Kto głosował przeciwko zmianom?05/01/2012 - 19:50

MW: Dziękuję bardzo Waldku za zamieszczenie materiału pisanego "na szybko" i z wieloma błędami za co przepraszam. Myślę że wielu zainteresowac mogą zdjęcia (choc amatorskie) wyposażenia Hali, np. dookola flagi państw z naszego regionu, zaciemnienie, oświetlenie itp.05/01/2012 - 19:52

Praktyk i Znający...: "Apel do Zarządu PZTS w Warszawie" O kurde, to i działacze z PZTS-u przesiadają w pubie (?). Pingpongpub najbardziej opiniotwórczą stroną o tenisie stołowym! Tak trzymaj Waldek!05/01/2012 - 19:56

Waldek: Zapewniam Cię Praktyku, że Apel dotrze do zainteresowanych (bo propozycja jest rozumna), nie wiem tylko, czy spotka się z pozytywnym odzewem. Marian - na szybko, ale bardzo dobrze. Dzięki raz jeszcze.05/01/2012 - 20:04

Taw: Dzięki dla Trefla Zamość za ciekawe informacje z meczu Spójni Warszawa z Pogonią Siedlce wyłaniającym przeciwnika dla CKFiS Bełżyce w barażu o pierwszą ligę. Ps. Pozdrowienia dla MW.05/01/2012 - 21:00

Zbigniew Szala: AZS UMCS rezygnuje z udziału w lidze ZAWODOWCÓW oczywiście dla dobra tenisa stołowego.Pozdrawiam sympatyków T.S i życzę sportowych emocji.05/02/2012 - 06:59

olo: Z tej ligi i tak nic nie wyjdzie.05/02/2012 - 07:10

Nick: Już wiadomo dlaczego Umcs tak głosował, Janowski też będzie grał bez licencji w LLTSA i będą częściej wygrywać. Zawodnicy na UMCS trenują częściej niż większość zawodowców ale nie potrzebują licencji a chcą gdzieś wygrywać. Wcześniej było trudno teraz będzie znacznie łatwiej. Panie Waldku pan dołożył do tego swoje 3 grosze.05/02/2012 - 10:06

Zbigniew Szala: Życzę sportowych emocji,ale przy stole do tenisa stołowego05/02/2012 - 10:21

Waldek: Przeczytałem dotychczasowe wpisy na temat LETS. Zdecydowana większość na NIE! Interesują mnie przede wszystkim głosy na TAK, zawierające na dodatek pozytywne pomysły. Nie podoba wam się nowy pomysł? Dajcie sobie tymczasowo siana. Nie udawajcie też troski o LETS, kiedy dokopujecie z każdej strony nowej inicjatywie.05/02/2012 - 19:48

Nick: Pamiętajcie" kto mieczem wojuje od miecza ginie" !!! U nas w Lublinie było kilku zawodników z kartkami05/03/2012 - 13:22

kibic z lub.: Można tylko powiedzieć, że UKS za wszelką cenę chce być na pierwszym miejscu w grupie. Nie patrzy jakimi metodami. Wstyd. Taki się nie robi.05/03/2012 - 14:41

Nick: Widowiska pod tytułem "Show w wykonaniu UKS 23 ciąg dalszy" Co będzie dalej?05/03/2012 -

Nick: Panie W. P. jaki dalszy program waszych ogólnopolskich występów "Jak wygrać pod stołem?"05/03/2012 - 15:17

obserwator lubelski: Takich klubów co w przeszłości łamały regulamin (czytaj nie przestrzegany przez PZTS) jest cała masa. I jak pan myśli weryfikować ligę z poprzednich lat za niezapłacone w terminie kartki? Bo tak być powinno żeby mówić o sprawiedliwości. A karać jeden tylko klub to byłoby śmieszne? Ale dla UKS 23 ważne jest by nie spotkać się z Toruniem. Stąd ta cała zadyma i pana wpisy.05/03/2012 -

Waldek: Mam prośbę do "obserwatora": napisz mi, czym różni się to, co piszę "od kilku dni" od tego, co pisałem miesiąc temu, rok temu, czy kilka lat temu.05/03/2012 - 20:16

w odpowiedzi : W poprzednich latach nie był pan "znawcą przepisów PZTS". UKS 23 był w drugiej lidze, w poprzednim sezonie jako początkujący w I lidze był słaby. Poza tym miał pan ważniejsze problemy jak chociażby walkę z p J. M. Teraz jak UKS jest w czołówce wydaje się panu, że opinie wyrażane przez pana w wielu kwestiach są jedynie słuszne. Nikt nie może mieć innego zdania bo zaraz jest wrogiem. Po prostu mania wielkości.05/03/2012 - 20:59

i na koniec pytanie: Czy takie samo byłoby pana zdanie w sprawie kar gdyby chodziło o UKS 23? I odpowiedź- Nie byłoby w ogóle tego tematu.05/03/2012 - 21:02

Waldek: "Nikt nie może mieć innego zdania...", chyba mnie z kimś pomyliłeś! Ile znasz stron autorskich o pingpongu, dopuszczających bezpośrednią krytykę? Czy skasowałem choć jeden merytoryczny wpis w shoutboxie? Im więcej punktów widzenia, tym lepiej dla nas wszystkich, i tych piszących i tych czytających. Wmawianie mi obcych mi twierdzeń oraz intencji nie przeszkadza mi w zachowaniu ciągłości w pisaniu. Nawet parokrotne próby zastraszenia nie zadziałały. Miałbym więc ja tak postępować? Po co? Wystarczą mi racjonalne argumenty.05/03/2012 - 21:14

I. obserw.: Niech pan już da spokój zawodnikowi z Jarosławia. Nie on pierwszy i ostatni dostał kartkę. Myśli pan, że zawodnicy UKS-u zawsze byli bez winy. Był pan na II WTK-u seniorów w Tomaszowie i widział pan zachowanie A. W. w meczu finałowym. Za to zawodnicy w meczach ligowych dostają żółte kartki. Jemu się upiekło. Więc nie ma co drażnić tematu. Zadowolony byłby pan gdyby Jarosław dostał walkowery i gdyby UKS wyszedł na pierwsze miejsce? Przecież jak to mówi się awans na pierwsze miejsce załatwiony pod stołem dzięki pismo prezesa P.J.. To dla normalnie myślącego człowieka wstyd iść po trupach do celu. I niech pan przestanie zastawiać się regulaminami. Niech pan przeczyta wypowiedź na e-pingpong.pl - Będą kolejne walkowery?! wypowiedź trenera z Gorzowa R. Kulczyckiego. Ten pan jest przeciwieństwem działaczy związanych z lubelską drużyną.05/04/2012 -

Nick: W sportowej rywalizacji lepszy okazał się Jarosław a Lublin (czytaj UKS23 i pan W.P.) nie może tego przeżyć. Wstyd !!!05/04/2012 - 10:11

Nick: Zawodnicy Woś i Strowski mają niezapłacone kartki z poprzedniego sezonu a więc cały sezon byli to zawodnicy nieuprawnieni do gry!05/04/2012 - 11:20

Nick: Widać, że artykuł pt. "Casus Dariusza K." to wykonaniu autora strony dalszy ciąg show zapoczątkowanego pismem do PZTS zawistnego pana P.J. , który nie może przeżyć, że jego klub przegrał z Jarosławiem.05/04/2012 - 11:58

Nick: To co robi pan i UKS 23 to jest po prostu świństwo. Może się pan tłumaczyć regulaminami ale nie zmieni to faktu, że chcecie za wszelką cenę być na pierwszym miejscu. Boicie się juniorów z Torunia. Myślę jednak, że zwycięży rozsądek bo w przeciwnym razie trzeba by było weryfikować kilka kolejnych lat. A na to PZTS się nie zdecyduje. Żenada w waszym wykonaniu !!!!!05/04/2012 - 12:40

Nick: Dla mnie Dariusz Kiełb to taki tenisowy Andrzej Gołota, Można go kochać lub nienawidzić innej drogi nie ma :).05/04/2012 - 15:00

Nick: Pamiętam jak Kiełb pojechał na OTK za zamierzcztych czasów. Z bratem przekupili ciecia co pilnował sali i cała noc grali żeby się ograć przed zawodami. Nad ranem byli tak zmęczeni że Darkowi wypadła raketka i połamał deskę i potem nie miał czym grać na turnieju ...05/04/2012 - 16:44

Nick: siedziwałem podczas turnieju mecz Darka z chinczykiem w 5 secie nie podpasila mu siatka to ja wykrecil i polozyl na stol argumentujac ze sie nie nadaje:05/04/2012 - 16:51

nik: Kiedyś z Darkiem K. poszliśmy na piwo .Było nas 4-ch zamówiliśmy 4 piwa i Darek wszystkie piwa i nasze nam wypił .Podobno taki był od dziecka . Co za typ !!!05/04/2012 - 19:51

Kowalsky: Darriusz K, jako młodzik na turnieju w Kolbuszowej gdy mu nie szło odgryzł nogę od stołu i nie można było kontynuować gry . Kibice zastanawiali się jakie numery będzie wykreczał jako senior,,,05/04/2012 - 20:01

Nick: Nieznacie Darka i jego rodziny opinie o nim to stereotypy ci co go znają wiedzą ,że jest indywidualistą i tyle05/04/2012 - 20:56

Nick: Nie wiem czy ta strona ma służyć teraz opisywaniu zachowań Darka, bo jeśli tak to staje się coraz to płytsza. Lublin przegrał w ucziwej walce to fakt. Janowskiemu się pali grunt pod nogami bez awansu

koniec zabawy w tenisa i łapie się tego czego tylko może, zgodnie z obowiązującym regulaminem Pzts. To panowie na górze dali ciała bez dwóch walkowerów na północy nie było by zamieszania. Wolałbym by lubelski pingpong był znany z innej strony -- a tk to kicha jedna wychodzi05/04/2012 - 22:52

Nick: Ta strona zawsze była bardzo "plytka" tylko panu W.P. wydawało się, że robi coś wielkiego. Bo czemu miał służyć tekst "Casus Darka K."?05/05/2012 - 08:10

Praktyk i Znajęcy...: Nie wiem dlaczego to akurat Paweł ma się wstydić tego, że PZTS rozstrzyga właśnie kwestię meczu pomiędzy UKS 23 a PKS Kolping? To nie on ukarał zawodnika kartką, nie on powinien uiścić za niego nałożoną karę, nie on powinien pilnować terminowości wpłaty i nie on wysyłał do gry w meczu zawodnika nieuprawnionego... Niedopatrznie jest po stronie PKS i jeśli teraz przyjdzie im ponieść konsekwencje, to mówi się trudno. Zaciskają zęby i grają z tym kogo wskaże PZTS i koniec, kropka.05/05/2012 - 13:42

Praktyk i Znajęcy...: ...A jeżeli okaże się, że i zawodnicy UKS 23 byli cały sezon nieuprawnieni (jak to zasugerował nick: wpis z 04.05 godz. 11.20), to ... w barażach o awans zagra Nadarzyn i Zamość a KS Sygnał nie będzie musiał grać o utrzymanie !!! A może tak w LLTSA wprowadzić w przyszłym sezonie kartki? Będzie i śmieszno i straszno ;P05/05/2012 - 13:52

Nick: Coś się szykuje ? "6.05.2012 w hotelu Novotel odbędzie się Nadzwyczajne Zebranie Delegatów PZTS."05/05/2012 - 17:23

Waldek: Praktyk i Znajęcy: logicznie, merytorycznie, w obronie zdrowego rozsądku.05/05/2012 - 19:57

Nick: Nic się nie stało - abolicja05/05/2012 - 20:46

Waldek: 10:0, 30:1 w setach. Cóż komentować? Ale nawet w takiej sytuacji trzeba poczekać na wynik rewanżu, dla zasady i z szacunku dla drużyny przeciwnej. Słodziutki kucyk Pony wystarczy. A poza tym....., czekamy. Zarząd PZTS obraduje od 18-ej, a w ostatnim punkcie (7) podejmie decyzje odnośnie wniosków Komisji Dyscyplinarnej (dlaczego nie WR?).05/05/2012 - 22:12

Nick: Mówiłem, że abolicja05/05/2012 - 23:02

Nick: Edbar-Toruń jednak zobaczymy Kondzia w akcji05/05/2012 - 23:21

Taw: Spójnia Warszawa - CKFiS Bełzyce 7:3 po zaciętym meczu. To nie było jednostronne widowisko na jakie wskazuje wynik. Wynik w drugim meczu pozostaje sprawą otwartą o czym mówią sami gospodarze pierwszego meczu. Lepiej ten mecz nerwowo wytrzymali gospodarze. Drugi mecz dn.23.05.2012 godz. 16 w Bełżycach w sali na stadionie. Zapraszamy.05/05/2012 - 23:35

Nick: I po co przez tyle dni było rozpisywać się, drażnić niepotrzebnie temat? Jak wszystkim wiadomo było o co wam rzeczywiście chodzi.05/06/2012 - 07:53

Nick: Brawo Sygnał !!! Zostajecie.05/06/2012 - 08:03

Nick: Po części przyczynił się do tego UKS 23. Wprawdzie nie o to im chodziło ale w sumie dobrze wyszło. Tylko pan Waldek na pewno posmutniał. Tak dzielnie pisał przez kilka dni licząc zapewne na inną decyzję. Nawet znalazł się na stronie agamaru. A tu nic z tej pisaniny nie wyszło. Zwyciężyła gra na stole.06/08:08

Nick: Waldek uśmiechnij się:)05/06/2012 - 08:16

Waldek: Toż się uśmiecham!05/06/2012 - 08:18

Nick: Dobrze że ks sygnał został w barażach było by różnie. Może i nic nie wygrał ale miejsce utrzymał. Czekam z niecierpliwością na Edbar może się okazać że mimo wielu wygranych okaże się największym przegranym sezonu czego oczywiście chłopakom nie życze ale taki jest sport pewniaków nie ma /06/09:06

Nick: I za to spotkała UKS zasłużona kara. Prawie wszyscy się cieszą tylko oni płaczą. Najpierw była sprawa z salą i terminem meczu z Treflem. Później wylewano krokodyle łyż po przegranym meczu jaka to krzywda spotkał UKS ze strony zamojskiej drużyny. Teraz przyszła sprawa związana z aferą kartkową, którą pan prezes chciał wykorzystać by nie grać z Toruniem. I znowu wielka porażka. Pomógł tylko Sygnałowi. Co jeszcze zafunduje nam UKS?05/06/2012 - 09:07

Nick: Panie W. P. proszę już dać spokój i skończyć pisanie na ten temat i nie straszyć nas CDN05/06/2012 - 09:45

John Lock: Zarząd PZTS na posiedzeniu w dniu 5 maja 2012 podjął Uchwałę w sprawie rozgrywek I ligi męskiej w sezonie 2011/2012. Zarząd PZTS na posiedzeniu w dniu 5 maja 2012 podjął Uchwałę o rozszerzeniu w sezonie 2012/2013 obu grup I lig męskich do 12 zespołów. W związku z tym odwołane zostają mecze barażowe o utrzymanie w I lidze męskiej oraz anulowane spadki z I ligi. Utrzymane zostają baraże o awans do Superligi męskiej, których terminy ustali Wydział Rozgrywek. Równocześnie Zarząd uchylił decyzję Wydziału Rozgrywek nr 81, dotyczącą weryfikacji walkowerami dwóch meczów. /PZTS/05/06/2012 - 10:54

Taw: Temat wpisów na tym forum jest poważny i aktualny natomiast strona LOZTS (pisał o tym pan Waldek) jest i niepoważna i nieaktualna. Dziękujemy za jaja i życzenia świąteczne Panie Prezesie i Zarządzie LOZTS (tak jest w podpisie pod życzeniami). Jeszcze jedno czy syn Pana Prezesa Wierzchowskiego grający obecnie w Pogoni Siedlce musi widnieć na stronie startowej LOZTS czy raczej powinien znajdować się w albumie Pana Prezesa ?05/06/2012 - 12:19

Nick: Zgadzam się z Taw ale z drugiej strony nie róbcie bóstwa z tego internetu05/06/2012 - 13:17
skakun : na stronie lozts powinni umieścić zdjęcie kogoś, kto reprezentuje nasze województwo w Polsce. Powinien to być ktoś, kto jest wizytówką lubelszczyzny i ktoś, z kim się ona kojarzy05/06/2012 - 13:28

I. obserw.: Nikt panie W.P. zespołom w lidze miejsc nie rozdawał. Gwoli ścisłości miejsca wywalczyły sobie same zespoły. Widać, że nie może przeboleć pan swojej sromotnej porażki. Niech pan zrozumie. Regulamin PZTS funkcjonował przez wiele lat nawet w czasach gdy nie był pan jeszcze specjalistą od przepisów. Gdyby związek chciał weryfikować to musiałby cofnąć się daleko wstecz. Bo problem niezapłaconych kartek to nie tylko sprawa jednego sezonu. Myślę, że decyzja podjęta przez związek jest salomonowa. A na przyszłość kluby nauczone doświadczeniem będą na bieżąco płacić za kartki. I nie będzie problemu. Wiem, że pana i UKS ucieszyłaby inna decyzja w sprawie drużyny z Jarosławia ale czy byłoby to sportowe rozwiązanie. Kara nie byłaby adekwatna do czynu. W tym wypadku musi się pan z tym zgodzić. 06/ - 14:42

olo: Podano skład kadry juniorów na 2012 rok.W kadrze jest czworo zawodników KTS w tym Sylwia Pawlak ciekawe czy pojedą z kadrą na obozy .jak nie to zero zwrotów kosztów za OTK05/09/2012 -

olo: A wiadomo jak żyje KTS z KS gdzie trenerem jest Pan Jarek Maruszczak05/09/2012 - 16:29

Nick: Oj tam, oj tam, czepiasz się Olo. Przecież napisane jest że to decyzja Zarządu LOZTS ich się czepa a nie Maruchy...05/09/2012 - 17:35

Waldek: Wczoraj przeczytałem dwa newsy na stronie LCEZ. Od razu przypomniałem sobie ubiegłoroczne plany...05/09/2012 - 21:54

do Olo: wiadomo, że JM jest w zarządzie LOZTS05/09/2012 - 23:10

olo: Dzięki Panie Waldku za zajęcie stanowiska w sprawie KW.Pozdrowionka05/10/2012 - 16:43

Waldek: Sprawa "poważniejsze" w moim myśleniu o LOZTS i instytucji KW. Będzie ciąg dalszy (po MPJ). Ps. Przez pomyłkę napisałem najpierw "ciąg dalszy", he, he...05/10/2012 - 17:21

Marcin Pawlak: Zarząd LOZTS zdaje doskonale sobie sprawę, że wyjazd na obóz KW juniorów to dla zawodników z dobrych klubów to raczej przykry obowiązek i nic pozytywnego nie wnosi do szkolenia. Stąd taka forma nacisku, chyba dla dobra Jednego z tego grona? Bo raczej nie zawodników.05/10/2012

Marek: Nie rozumiem dlaczego zawodnik musi - a związek może? Myślę, że w młodzikach nic takiego się nie pojawi!05/10/2012 - 19:04

Nick: Sodówka uderzyła Pawlakowi gwiazdy!05/10/2012 - 21:03

Renata: Otóż w młodzikach też podobna sytuacja miała miejsce05/11/2012 - 08:39

zainteresowany: Czolowi zawodnicy w Polsce z lubelskiego nie będą mieli zwrotu 250zł za wyjazdy na OTKi a na obozy KW będą jeździli za darmo seniorzy KS Sygnał Lublin - dobrze to wykombinowali-09:30

Nick: i jeszcze trener będzie miał wakacje same plusy oplaci się być trenerem KW i jednocześnie w zarządzie lozts05/11/2012 - 09:43

Roberto: Maruda 4-3 w pierwszej rundzie. Do 9 w 7 secie! A teraz Himalaje czyli Konrad Kulpa czyli do boju!05/11/2012 - 11:12

Nick: Kulpa 4:005/11/2012 - 11:25

Roberto: Każdy set urwany Konradowi to byłby sukces a sam występ wśród najlepszych w pierwszym roku juniora to chyba dobrze?05/11/2012 - 11:36

Waldek: Pewnie, że dobrze, Roberto! Po drugiej rundzie wrzucę drabinki na główną. W 8-ce junierek Sylwia i Kinga.05/11/2012 - 11:51

Roberto: 4 -0 Konrad. I dzięki za komentarze05/11/2012 - 12:15

pc: Konrad już jedno złoto ma, debel z Dyjasek raczej drugie , singiel ma drogę do finału jak marzenie trzymam kciuki05/11/2012 - 19:14

Praktyk i Znający...: Według tego co zamieściłeś w "100% brązu w brązie, 100% złota w złocie!", to wynik meczu KS Stella Gniezno - KTS Sygnał Lublin powinien brzmieć ... 1 : 4. Popraw to Waldek, bo olo zaraz napisze: "jaki ... Pub taka strona" :P05/11/2012 - 19:25

Waldek: Się zrobiło, dzięki!05/11/2012 - 19:28

Waldek: Konrad 3:1, w czwartym secie do 11:11 punkt za punkt, czy to będzie ostatni set?05/12/ - 16:22

Nick: Kulpa w opałach goni go Sanek05/12/2012 - 16:32

Waldek: Pierwsza meczowa wykorzystana, 4:2, ależ było nerwowo (przy liczenie).05/12/2012 - 16:39

kk: WIELKIE BRAWA DLA KINGI JABŁOŃSKIEJ. Praca praca i jeszcze raz praca.05/12/2012 - 19:36

Waldek: Wybieram się do Krokodyla na jedno piwko. Tak na 16-ą. Gdyby ktoś chciał pogadać..13/ - 07:57

Praktyk i Znający...: Na jedno? Szkoda czasu i atlasu... Pewnie i tak miejsc nie będzie jak przyjdą Twoi fani, żeby pogadać ;P05/13/2012 - 08:07

Nick: Thnx Nick for last link And Waldek for discovery great talent from Lublin Konrad Kulpa. Welcome sponsors - table tennis is the best.05/13/2012 - 09:06

Praktyk i Znający...: Te Nick, o czym Ty do nas rozmawiasz? Nie obrażasz nas? Waldek dokonaj translacji na zrozumiałą dla nas dialekt ;P05/13/2012 - 09:23

Nick: Nick dziękuje mi czyli Nickowi za podanie linku do transmisji i Waldkowi za odkrycie wielkiego talentu z Lublin Konrada Kulpy. Jednocześnie dziękuje sponsorom i tenis stołowy jest The Best ;)05/13/

Nick: Dyjas ponownie największym zwycięzcą może mieć cztery złota05/13/2012 - 09:36

Andrzej: Gratki dla obecnego na zdjęciu wielkiego rypacza Piotra Cz. Na pewno miał spory udział w tym, że Kinga teraz tak wymiata przy stole.05/13/2012 - 10:40

pc: Dzieki za dobre zdanie o mnie :) . Jednak to ten drugi pan może sobie zasługi przypisać.05/13/ -

Praktyk i Znający...: Ciekawe czy w komentarzu Waldeka będzie coś o "Złodzieju z Lublina"? Kindze należą się przeprosiny... przynajmniej krótkie sprostowanie ;P05/13/2012 - 11:35

Praktyk i Znający...: Co to? Ktoś aresztował stronę KS Sygnał? Czy może jakiś błąd w linku? Wiesz coś na ten temat Waldek? ;P05/13/2012 - 12:06

Waldek: Wczoraj działała. Pewnie jakiś drobiazg...05/13/2012 - 12:09

KS Sygnał Lublin: Przenosimy stronę na inny serwer, do 12 godzin powinna działać prawidłowo. Pozdrawiam dociekliwych.05/13/2012 - 13:55

Roberto: Zginął dzisiaj na torze we Wrocławiu żuźlowiec Lee Richardson jeździł kiedyś w Lublinie. Był bardzo sympatycznym gościem! Cześć Jego pamięci! Bardzo żal05/13/2012 - 20:59

II: A w Gorzowie chcieli jechać .Żenada05/14/2012 - 06:55

Wojciech Skuba: Wielkie gratulacje dla KTS-u. Dziewczyny walczyły bardzo dzielnie, a ciężka praca została sownie nagrodzona. Byłem przez całe mistrzostwa i rozmawiałem z wieloma działaczami, którzy zgodnie twierdzili, że na szczególne wyróżnienie zasłużyła : Kinga Jabłońska i Dykowski. Dla mnie jeden z najlepszych pojedynków rozegrał Jarocki z Kaczorem. Wprawdzie przegrał, ale co to był za mecz.....P.S. Swoich zawodników nie wypada chwalić i tego robił nie będąc.05/14/2012 - 18:19

Lewart: Gratulacje dla Kingi i dla trenera kol. Adama P. ale nie zapominajmy też o Klubie w którym grała wcześniej i w którym uczyła się odbijać....)05/14/2012 - 22:13

kazik: Przypomnę, medal zdobyła też Natalia i to po raz kolejny.Nie tylko KTS ale i KS Sgnał miał wyniki .Medal i 5 miejsce w drużynie. Panie Waldku !!05/15/2012 - 07:13

Waldek: Pamiętam, pamiętam o medalu Natalii. Ten medal zasługuje na osobny news (zbieram info, przypominam sobie to i owo...). O drużynie KS napisałem wcześniej.05/15/2012 - 07:45

Nick: Jakaś cisza przed sobotnim meczem barażowym. Jaki wynik obstawiacie?05/15/2012 - 15:25

hm: torun ma moce debile i mysle ze bedzie 5:505/15/2012 - 15:39

pc: ja również 5:505/15/2012 - 15:48

Waldek: Dzisiaj są urodziny Kingi, kto żyw niech śle smsa!05/15/2012 - 16:44

kowalsky: Wynik 7:3 dla Edbaru . Nie będzie Lipy!!! Ciężko to zniesie dr. Waldek , cóż takie jest życie05/15/2012 - 19:12

Waldek: kowalsky - Ty żyjesz!? Poruszony względami humanitarnymi miałem skasować Twój poprzedni wpis, ale pomyślałem sobie: toż to może ostatni wpis, jakiś przedśmiertny akt desperacji! A Ty żyjesz! Świetnie, ale nie pij tak dużo alkoholu. Wódko, pozwól Mu myśleć! A Ty wracaj do żywych i ciesz nas swoimi trzeźwymi wpisami!05/15/2012 - 19:34

MW: Jeśli mogę zapytać, czy będzie w sobotę "Asko" ? Gdyby ktoś potwierdził (bo podobno ma być:)), to pyknąłbym sobie a później (za jednym wyjazdem) zostaną pokibicować Edbarowi?05/15/2012 - 19:46

Roberto: MW -Będzie Asko . Komunikat niedługo się pojawi. Pozdrowienia!05/15/2012 - 20:57

MW: Dziękuję za info. Będę.05/15/2012 - 21:05

PawełJ: Zapraszam na mecz o awans do Superligi, który odbędzie się w sobotę 19.05 o godzinie 16.00 w sali Szkoły Podstawowej nr 23 w Lublinie przy ulicy Podzamcze 9.05/16/2012 - 09:59

Roberto: Jak my tam się pomieścimy wszyscy? Ma być podobno autokar z Torunia! MOSIR byłby dobry ale wtedy nie byłoby przewagi własnej sali05/16/2012 - 13:32

pc: apel WOSIU WOSIU!!! KAIU KAIU!!! wygrajcie z Kulpą i Dyjasem a będziemy w raju :)05/16/ - 14:09

Praktyk i Znający...: Ktoś podpierniczył jajka ze strony LOZTS-u. Myślałem, że zostaną tam już na zawsze... Waldek może zrobisz dochodzenie, co się z nimi stało? ;P05/16/2012 - 14:22

AZ: My ze ściany wschodniej też się wybieramy kibicować ...05/16/2012 - 20:07

kowalsky: Jutro na meczu dr Waldek będzie za Toruniem .Masz panie dr szczęście że to nie piłka kopana bo kibole byłiby mniej wyrozumiali05/18/2012 - 20:41

Praktyk i Znający...: Czy Ojciec Dyrektor będzie na meczu? ;P05/18/2012 - 21:11

Ojciec Dyrektor: Nie będę, bo mam mszę, ale pod sutanną będę oglądał transmisję na moim iphone'ie na <http://sporttv.com.pl/05/18/2012> - 22:01

Maro: Właśnie przeczytałem na LLTSA że kilka dni temu zmarł pan Stasio Gnieciak,grał przez wiele lat w lidze amatorskiej w drużynie Fryderyk. Miałem to szczęście że przez kilka sezonów grałem w tej drużynie i dzięki nim wróciłem do gry w tenisa. Spokój jego duszy. Żal...05/18/2012 - 22:55

Waldek: Mateusz i Przemek w drugiej rundzie PPM w Rzeszowie (link wyżej), Arek niestety poległ. Za chwilę druga runda.05/19/2012 - 10:17

lipa: Nie ma transmisji live,piszcie wyniki jak tylko ktos cos bedzie wiedzial z edbaru.05/19/2012 - 14:49

kibic: 1:3. Adamiak pokonał Żabskiego, Dyjas Wosia, Kai Kulpę, a Strowski poddał (kontuzja) Kaczmarkowi. I superliga w Lublinie znacznie się oddaliła. Bez Strowskiego Edbaru nie ma już szans05/19/2012 - 16:07

Kibic: Deble w plecy i 1:505/19/2012 - 16:22

Andrzej: Waldek twój ulubieniec niestety dzisiaj fatalnie. Taka gwiazda miała być z niego. To ma być mistrz Polski??Dyjas coś powalczył na obrońcę, a Kondzio nawet walki nie podjął...05/19/2012 - 18:17

Praktyk i Znający...: Ale żółta kartkę przynajmniej obejrzał :P05/19/2012 - 18:20

Roberto: Chciałem żeby Kulpa wszystko wygrał ale Edbaru 7 do 3 a wyszło odwrotnie! Koniec marzeń koniec snów jak mówił znawca futbolu Szpakowski Dariusz05/19/2012 - 18:31

Nick: coś pan Waldek milczy.....05/19/2012 - 18:33

yyy: Janosik kombinował kombinował i przekombinował.Szkoda Karola w takim meczu kontuzja./19/ -
Kowalski: no niestety , jedynie Kulpa jak przystało na rodowitego Lubelaka punkty zostawił w Lublinie.dr Waldek ... też psychicznie nie wytrzymał do końca meczu i poszedł na piwo05/19/2012 - 19:22
Waldek: Wiesz Kowalsky, że masz chyba rację. Obaj z Konradem spaliliśmy się dzisiaj. Hmm.../19/ - 20:00
nie traćmy nadziei: nie udało się w tym roku, ale może się uda za rok :) z tego co pamiętam to Radzyń przez kilka lat walczył w barażach zanim udało się wprowadzić drużynę do Ekstraklasy :] Z resztą będzie jeszcze rewanż . To jest sport, przecież w Toruniu wynik może być odwrotny (zwłaszcza, że z poprzednich wpisów pana Waldka wynika jakoby obie drużyny osiągały lepsze rezultaty w meczach wyjazdowych)05/19/2012 - 20:16
Nick: Radzyń to już historia, niestety, taki meteoryt05/19/2012 - 20:36
Nick: jak dla mnie Kondzio się "spalił" troszeczkę grając u siebie , ale mecz stał na wysokim poziomie . Myślę , że szanse Edbaru są marne bo 3 lub 4 pkt Toruń zdobędzie (debel Kondzio z Dyjaselem , jeden na bank na 1 stole, na 2 Dyja coś ugra no i myślę , że Kondzio w rewanżu coś ugra, jak nie on to ktoś inny) :05/19/2012 - 23:15
Nick: gdyby grał Sowa to remis byłby bardzo prawdopodobny 05/19/2012 - 23:26
Waldek: Przemek Walaszek najdalej zaszedł z naszej trójki zawodników, niestety, w ćwierćfinale uległ 2:3 turniejowej jedynce (do 8 w piątym). Nie mamy medalu MP. W deblach nasi zawodnicy nie przeszli nawet I rundy. W turnieju młodziczek nie było reprezentantki woj. lub.05/20/2012 - 10:18
kowalsky: Przy okazji meczu z komentarza dr Waldka dowiadujemy się ciekawych rzeczy .Strowski miał kontuzję pleców i nie mógł grać natomiast Chojnicki miał kontuzję kręgosłupa i grał . Wniosek : kontuzja pleców jest bardziej groźna niż kręgosłupa.W takiej sytuacji powinien grać zdrowy J. Woźniak , zawsze Jarek walczy do końca i tworzy widowisko i sądze że by nie zawiódł.05/20/2012 - 13:02
Waldek: Jarek - nieobecny (poza granicami kraju, jak się dowiedziałem wczoraj). A przy stole grał ten, który ustał (Maciek najgorsze ma już za sobą).05/20/2012 - 13:43
Roberto: Forum zdecho dzisiaj był ktoś w Bełżycach i zna wynik? latooo latooo nikt już nie gra i nie pisze?05/20/2012 - 20:20
....: 9-1 w plecy,Spójnia w 1 lidze05/20/2012 - 20:23
Roberto: Dzięki za wynik szkoda że aż tak dużo w plecy05/20/2012 - 20:40
MW: Tzn.,że gdyby nie ta strona, to nikt w województwie nie jest zainteresowany podać wyników tak ważnych wydarzeń dla naszego województwa jak mecze barażowe o Superligę czy I ligę. Coś tu "nie gra".05/21/2012 - 07:56
Wojtek: Cześć Waldek, w dniach 24 - 29 maja w Lublinie odbędzie się Europejski festiwal szachowy.
Waldek: Dzięki, dzięki!05/22/2012 - 07:42
olo: Niezły paszтет zafundował nam PZTS .Ewentualny trzeci mecz o mistrzostwo Polski jest w takim samym terminie co Puchar Polski w Lublinie27.05 .Zespół z Sochaczewa chyba się skłoniuje.Brawa dla PZTS05/22/2012 - 07:48
Nick: Może by tak w ramach uzupełnienia plakatu obok o Półfinale Pucharu Polski, napisać kto tam wystąpi z polskiej czołówki ?05/23/2012 - 06:34
Waldek: Lista drużyn jest jeszcze niepełna, ponieważ finał w woj. mazowieckim jest zaplanowany na dzisiejszy dzień. Kowalsky - problem alkoholu pojawiał się wielokrotnie na tej stronie. Parę tygodni temu użyta została nawet żółta kartka, na wniosek anonimowego Nicka. To nie jest błaża sprawa. Do Rozjaśnienia napiszę po rewanżu w Toruniu - tekst mam gotowy, ale nie wypada mi go już teraz zamieszczać na stronie.05/23/2012 - 07:44
KTS Sygnał: W półfinale Pucharu Polski; do dnia dzisiejszego potwierdziły swój udział: Warmia Lidzbark Warm. m.in. z Moniką Pietkiewicz tegoroczną wicemistrzynią w singlu oraz Chen Man Jing "1" w rankingu Ekstraklasy w składzie i PWSIP Wałkucy Łomża z Magdaleną Sikorską wicemistrzynią w mikście. Czekamy na Mazowsze.05/23/2012 - 07:57
Nick: waldek, ta twoja żółta kartka to strasznie poważna sprawa jest. Strach się bać05/23/2012 - 10:35
Waldek: Jeszcze się przekonamy!05/23/2012 - 11:35
Nick: Dzisiaj o 17 KS DEKORGLASS Działdowo - PKS KOLPING Jarosław, jak obstawiacie ?05/23/ - 11:59
KTS Sygnał: Z przyjemnością informuję, że drużyna KTS Sygnał zwyciężyła 9 : 1Spójnię W-wa w meczu rewanżowym o awans do I ligi. Tym samym zapewniła sobie w sezonie 2012/13 prawo gry w tej klasie rozgrywkowej. Do kibicowania naszym dziewczętom już teraz zapraszamy!05/23/2012 - 18:51
Kowalsky: KS DEKORGLASS Działdowo wygrał z PKS KOLPING Jarosław 6:4.05/23/2012 - 20:00
.: Lama-Klasek 3:2, sposób-nekvedovitch 0:3, kolacinski-kielb 2:3, makowski-marcinowski 3:1. Lama, sposób-Klasek,N 3:2, kolatka,makowski-kielb,Marcinowski 3:0. Lama - N. 2:3, Sposób-Klasek 2:3, kolacinski-Marcinowski 3:1, makowski-kielb 3:2.05/23/ - 20:12
Waldek: Cóż..., dla mnie dwie niespodzianki: Lama - N, mak.-kielb. Ale i tak na zero. A zatem..., hmhm... pamiętam, co to się działo w shoutboxie, gdy napisałem, że...05/23/2012 - 20:38
pc: Kielb przegrywał w drugim meczu 1:2(6:9) i wyciągnął mecz z 3:7 było by trudniej05/24/2012 - 09:24
Nick: strasznie trudne zadanie miała sekta z tym awansem. Zawodniczki z warszawy ledwo umiały odbijać. Rzeczywiście, ogromny sukces05/24/2012 - 11:36

obserwator: Tym bardziej należą się brawa dla klubu kts za to że skompletował tak silny skład w drugiej lidze i że baraż do ligi wyższej wywalczył tak gładko. Zamiast cieszyć się ze poziom tenisa idzie w górę i że lublin się liczyć zaczyna to znajduje się jakiś NIK któremu to przeszkadza. W takim składzie dziewczyny będą walczyły o awans do ekstraklasy05/24/2012 - 19:33

Waldek: Przeczynałem, że Działdowo zalezie za skórę Jarosławowi, ale nie spodziewałem się aż takiego horroru. Artur Daniel zaliczył dziś "0", podobnie jak rok temu w meczu z Odrą (dzisiaj to pewnie chociaż jakieś sety ugrał...). Widać, że to coś poważniejszego (ciężko mu będzie znaleźć dobrego pracodawcę). Dobrze się stało, że Jarosław wszedł, nawet jeśli to nie kwestia sprawiedliwości. Obciach byłby straszny: dwie drużyny przed sezonem obstawiane na awans, zostałyby w I lidze.05/26/2012 - 20:40

Maro: A nasz Roberto dziś na LZS zaszalał, brawo Robert i czooo05/26/2012 - 20:23

Roberto: 7-8 bo ograłem 3 dwudziestolatków czooo! Białek Kruk i Wozniak05/26/2012 - 20:46

Taw: Brawo Roberto. Byłem, widziałem. Ambicja godna podziwu i naśladowania.05/26/2012 - 20:54

Nick: p.Waldek swoim tekstem jednoznacznie stwierdza że Toruń kupił ten awans od Lublina. Sportowo Lublin był zdecydowanie silniejszy od Pierników. Ale cóż, mieli więcej kasy więc Lubelskiemu pierwszemu stolowi trochę posmarowali... układy koleżeńskie też zadziały. Co na to sponsor Lublinian? 05/27/ - 09:05

obserwator: Jak zwykle pan filozof błędzi i opowiada bajki - "Bez trudu zauważycie, że mecz w Toruniu ruszył do przodu dopiero po tym, jak Jarosław był pewien przynajmniej remisu" A to dlaczego? Żeby Toruń w grupie północnej zajął drugie miejsce (a to nam próbuje pan Waldek wmówić) to musiałby przegrać z Białymstokiem aż 1:9. Jak nie wierzy pan filozof to niech sobie policzy bezpośrednio mecze zainteresowanych. Bo przy stanie 2:8 byłoby po 21:21 w setach. Więc teoria, którą pan głosi upadła. Dobra rada jeśli pan już coś pisze to proszę dobrze sprawdzić by nie popełnić kolejnej gafy.05/27/ - 09:21

Waldek: Odpowiedź na uwagę "obserwatora" zamieściłem w tekście na stronie głównej, jako "Ps".05/27/2012 - 10:35

???: Ten ostatni tekst P Waldeka napisany w takiej formie jakbyśmy byli winni wszystkiemu a P Waldek to ktoś z boku (z kosmosu)05/27/2012 - 11:16

Nick: tekst "piernik po lubelsku" nie pisał Pan Waldek.. łatwo można się domysleć gdyż użyte frazy i zwroty nie pasują do stylu P. Pycki05/27/2012 - 11:35

Waldek: Z tym zawodnikiem nieuprawnionym, to jakaś lipa, jednakowoż. Sprawdziłem.05/27/ - 16:47

max: Panie Waldku mamy swoich kadrowiczów w Cetniewie. Należy coś o tym fakcie wspomnieć. Pracowali na to wyróżnienie cały rok !!05/28/2012 - 15:36

Waldek: O Cetniewie - pewnie! Link już jest na górze. Wynik meczu w Toruniu jest przyklejony do pierwszego (pod zdjęciami...). I szkoda zdjęcia ...05/28/2012 - 16:27

nmm: wie ktoś cos może o transferach w naszym woj.?05/30/2012 - 12:21

Roberto: Na razie Alfa traci najlepszych. Więcej na PPCom05/30/2012 - 12:38

nik: trefl chyba też, ciekawe jak edbar cos czuje ze też sie rozpadnie05/30/2012 - 12:47

Nick: szkoda Trefla bo inwestował w naszych zawodników reszta do marnotrawienie prywatnych (to bardzo nie boli) i publicznych pieniędzy na żywienie zawodników którzy sprzedają się później za kilka srebrników mając w d.... kibiców i sponsorów05/30/2012 - 14:00

olo: dlatego trzeba stawiać na zawodników z naszego regionu, reszta cię wyroluje i sprzedą.30/ - 15:25

nicko: O Edbar się nie martwicie da sobie radę, pewnie przygotowuje jakąś "petarde"05/30/2012 - 18:42

Nick: Wang Zeng Yi w Kolpingu !!!05/31/2012 - 16:21

KS LCEZ: W sobotę, 2 czerwca, przy ulicy Magnoliowej 8 odbędzie się XII Grand Prix Asko. Jest to ostatni turniej liczący się do klasyfikacji generalnej przed Asko Grand Finals (9 czerwca). Rozpoczęcie gier nastąpi o godzinie 10:00. Kategorie wiekowe takie, jak na poprzednich turniejach. Wpisowe- 10zł. Wszystkich serdecznie zapraszamy!05/31/2012 - 18:37

Waldek: Fajnie, że nasi zdobywają medale w juniorach. Kinga potwierdziła swoje aspiracje na MEJ, Konrad z Jakubem rozprawili się w finale z czeskim deblem, z którym strasznie się męczył w ćwierćfinale ubiegłorocznych MEJ. Pewnie za 20 lat ci dwaj Czesi zostaną ściągnięci do naszej Superligi i dadzą łupnia polskim zawodnikom (jak dzisiaj Mrkwicka...).05/31/2012 - 21:09

CZERWIEC 2012

Powalcz, Karolino

piątek 01.06.2012 10:56:41

Sobota, 2.06:

Karolina Lalak - Alena Lemmer (GER) 1:3 (4:11, 7:11, 11:7, 7:11);
Karolina Lalak - Julia Lopez (ESP) 3:1 (11:8, 11:9, 7:11, 11:7);
[1/32] Karolina Lalak - Anna Kiritchenko (FIN) 2:3 (11:5, 11:9, 8:11, 7:11, 10:12).
[1/16] K. Lalak/Katarzyna Galus - K. Furkova/P. Cerovska (SVK) 3:0 (11:9, 11:7, 11:5);
[1/8] K. Lalak/Katarzyna Galus - L. Eise/J. Wolf (GER) 0:3 (8:11, 5:11, 9:11).

O 9.00 w drużynówce Polska A zmierzy się z faworyzowaną Brazylią (1 i 2 miejsce indywidualnie!). Czy Jakub Dyjas odegra się Calderano za porażkę w turnieju indywidualnym? Przy stanie 2:2 w meczu było 10:10 w piątym. Lepszy był Brazylijczyk, a potem dorzucił jeszcze jednego seta. Chyba tym razem Jakub będzie górą. Michał Bańkosz powinien wygrać swoją grę. A Konrad? Trzy mecze w drużynówce, trzy wyraźne zwycięstwa: Sebastian Haack (DEN) 3:0 (5, 6, 7); Magnus Maelland (NOR) 3:0 (3, 5, 4); Gleb Shamruk (BLR) 3:0 (7, 6, 4). Z Brazylijczykami trzeba będzie zagrać jeszcze mocniej!

Bardzo dobra gra Konrada w drużynówce! Jest medal

sobota 02.06.2012 11:27:13

[1/2] Niemcy - Polska A 3:1

Benedict Duda (49 ITTF - czerwiec 2012)) - Jakub Dyjas 3:0 (12:10, 11:9, 11:6);
Liang Qiu (87 ITTF) - Konrad Kulpa (56 ITTF) 0:3 (12:14, 8:11, 7:11);
Frederick Jost - Michał Bańkosz 3:2 (9:11, 11:9, 11:6, 11:13, 11:2);
Benedict Duda - Konrad Kulpa 3:1 (12:10, 8:11, 11:9, 11:6).

[1/4] Brazylia - Polska A 1:3

Hugo Calderano (25 ITTF!) - Jakub Dyjas 3:1 (7:11, 11:8, 11:3, 11:8);
Eric Jouti (44 ITTF!) - Konrad Kulpa 0:3 (5:11, 3:11, 9:11);!
Vitor Ishing - Michał Bańkosz 0:3 (7:11, 8:11, 5:11);
Hugo Calderano - Konrad Kulpa 0:3 (15:17, 11:13, 6:11)!!

Walnę w LOZTS

niedziela 03.06.2012 07:46:29

[ncd]

Licealiada - Finał Krajowy w opisie Piotra Nizioła

wtorek 05.06.2012 01:29:06

W Piątnicy k/Łomży w dniach 2 - 3 VI odbył się Finał Krajowy Licealiady w Tenisie Stołowym. Pierwszego dnia odbyła się rywalizacja drużynowa, drugiego indywidualna. Województwo lubelskie reprezentowały dwie szkoły: Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego z Lublina w kategorii dziewcząt oraz broniący mistrzowskiego tytułu wśród chłopców Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 z Zamościa. Moja drużyna wystąpiła bez swojej "pierwszej rakiety" Kingi Jabłońskiej, która w tym samym czasie uczestniczyła w turnieju Polish Junior Open w Cetniewie. W grupie eliminacyjnej los przydzielił nam silne ekipy z Gdańska, Krosna i Sochaczewa. Dwie pierwsze z nich były poza naszym zasięgiem i gładko wygrały po 3 : 0 i w ostatecznej klasyfikacji zajęły miejsca na podium. Z Sochaczewem dziewczyny podjęły walkę i po zaciętych grach uległy rywalkom 1 : 3. Lepiej powiodło się drużynie z Zamościa. Po wygraniu grupy eliminacyjnej Zamościanie kroczyli od zwycięstwa do zwycięstwa aż do meczu finałowego z Gdańskiem, który przegrali 0:3. Ostateczna kolejność drużynowa:

dziewczęta:

1. II Liceum Ogólnokształcące im. M. Konopnickiej w Łomży (Ren Bingran, Edyta Szablowska i Adrianna Gołębiewska),
2. XIX LO im. Mariana Mokwy w Gdańsku (Adrianna Przystupa, Marta Szymańska i Daria Stawicka),
3. I Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Krośnie (Dominika Wenc i Anita Stapińska),

9-12. Zespół Szkół nr 1 im. Wł. Grabskiego w Lublinie (Kamila Kulbaka i Patrycja Pasicka).

chłopcy:

1. XIV Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II w Gdańsku (Łukasz Nadolski i Marcin Ściblak),
2. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Zamościu (Kamil Puchalski, Daniel Kisielewicz, Błażej Ferens i Radosław Stepuch),
3. II Liceum Ogólnokształcące im. Konstytucji 3 Maja w Krośnie (Marcin Dobek, Rafał Jamrogiewicz i Rafał Niemiec).

W niedzielę rozegrany został turniej indywidualny. Wśród dziewcząt zwyciężyła Ren Bingran (Łomża) przed Martą Szymańską i Adrianną Przystupą (obydwie z Gdańska). Wśród chłopców najlepszym okazał się Kamil Puchalski (Zamość) przed Marcinem Dobkiem (Krosno) i Mikołajem Kamińskim (Sochaczew). Podczas spotkania opiekunów wstępnie ustalono gospodarza przyszłorocznego finału. Akces do organizacji zgłosił p. Piotr Kostrubiec - opiekun ZSP nr 3 w Zamościu. Mnie pozostaje mieć nadzieję, że uda nam się zakwalifikować do zawodów finałowych i w pełnym składzie powalczyć o czołowe lokaty. A jak nie w przyszłym roku, to do osiągnięcia wieku emerytalnego (67 lat) mam jeszcze trochę czasu. Ps [W.P.]. Piotrze - serdeczne dzięki za tekst.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży - kadeci walczą o medale MP

sobota 30.06.2012 11:02:18

Srebrny medal drużynowej OOM dla KTS Sygnał Lublin!

Finał: KTS Sygnał Lublin - AZS UE Wrocław 0:3

Gabriela Sienkiewicz - Natalia Bajor 0:3

Karolina Lalak - Paulina Knyszewska 0:3

K. Lalak/G. Sienkiewicz - N. Bajor/ M. Chrabąszcz 2:3

Półfinał: KTS Sygnał Lublin - UZTS Barcin 3:0

Karolina Lalak - Klaudia Nawrocka 3:2 [16:14, 7:11, 11:3, 9:11, 11:9]

Gabriela Sienkiewicz - Karolina Bejenka 3:0 [5, 9, 6]

K. Lalak/ G. Sienkiewicz - K.Nawrocka/ K. Bejenka 3:2 [11:5, 8:11, 11:6, 6:11, 11:8].

KTS Sygnał Lublin - MRKS Gdańsk 3:1

Karolina Lalak - Sara Kucharska 3:0

Gabriela Sienkiewicz - Daria Kędzior 2:3 [5:11, 11:9, 7:11, 11:3, 11:13]

K. Lalak/ G. Sienkiewicz - S. Kucharska/ D. Kędzior 3:2 [9:11, 11:5, 11:9, 9:11, 11:8]

Karolina Lalak - Daria Kędzior 3:0

KTS Sygnał Lublin - UKS Bobry Bobrowniki 3:0

Karolina Lalak -Martyna Cholewa 3:0

Gabriela Sienkiewicz - Kornelia Walczak 3:1

K. Lalak/ G. Sienkiewicz - M. Cholewa/ K. Walczak 3:0

KTS Sygnał Lublin - MLUKS Dwójka Rawa Maz. 3:1

Karolina Lalak - Diana Wrzosek 3:0

Gabriela Sienkiewicz - Paulina Stachecka 3:0

K. Lalak/ G. Sienkiewicz - P. Stachecka/ D. Wrzosek 2:3

Karolina Lalak - Paulina Stachecka 3:0

Wspaniały występ kadetek KTS-u! Bardzo dobra i pewna gra liderki, czyli Karoliny Lalak, oraz błysk formy Gabrysi Sienkiewicz. W najodpowiedniejszym momencie. Dziewczyny uwierzyły, że mogą zawalczyć o medal, no i proszę: srebro już błyszczy! Złotko? Raczej poza zasięgiem. AZS UE Wrocław po półfinałowej wojnie z Lidzbarkiem Warmińskim nie da sobie wydrzeć zwycięstwa. Ale srebro, to wielki sukces.

Ps. Adam Płodzień obiecał mi i wygląda na to, że słowa dotrzyma. Trzymam, trzymam!

Mamy srebro w debłu kadetek!

poniedziałek 02.07.2012 03:33:06

Karolina Lalak (KTS Sygnał Lublin) oraz Katarzyna Galus (LUKS Skrzyszów), ubiegłoroczne złote medalistki MP Młodziczek w debłu, potwierdziły siłę wspólnej gry, awansując do półfinału MP Kadetek. Medal brązowy już jest, pograjmy zatem o coś więcej (o 17.45). No i pięknie: Dwie panny K. ograły 3:2 turniejową "dwójkę", P. Knyszewską (AZS UE Wrocław) i Z. Woźniak (LUKS Warmia Lidzbark Warmiński). Ostatniego seta do 10! Brawo! A złoto było tak blisko (zob. przebieg piątego seta!).

Finał:

Natalia Bajor/Marta Chrabąszcz (AZS UE Wrocław) - K. Lalak/K. Galus: 3:2 [4:11, 8:11, 11:9, 11:8, 11:9 (3:0, 3:6, 7:6, 7:9)]

1/2: Karolina Lalak/Katarzyna Galus - Paulina Knyszewska/Zuzanna Woźniak: 3:2 [11:9, 11:7, 9:11, 5:11, 12:10]

1/4: Karolina Lalak/Katarzyna Galus - Dominika Banaś (Silesia Miechowice)/ Karolina Tokarczyk (GLKS Nadarzyn) 3:0 [7, 9, 6]

1/8: Karolina Lalak/Katarzyna Galus - Karolina Pęk (IKS Tarnobrzeg)/Emilia Zawadzka (UKS Rokicie Szczytniki) 3:0 [5, 9, 7].

Ps. Grę Zuzanny Woźniak (jest już w finale!) mieliśmy okazję obejrzyć w trakcie niedawnego turnieju półfinałowego Pucharu Polski w Lublinie. Bardzo mocna zawodniczka. Na OOM Karolina wpadła na Zuzannę w każdej konkurencji: przegrała w singlu i mikście, ale odegrała się w deblu.

Lublin: wielki sukces pingpongowego środowiska!

piątek 29.06.2012 08:49:50

Przysłowiowym rzutem na taśmę udało się wpisać naszą dyscyplinę do priorytetowych w strategii wspierania sportu i rekreacji, przyjętej przez radnych w trakcie wczorajszych obrad Rady Miasta. W końcu będą większe pieniądze na pingpong! Słowa uznania należą się Marcinowi Pawlakowi z KTS-u oraz UKS-owi 23 za skuteczne "napieranie" na radnych, tym ostatnim zaś - za mądry wybór.

PZTS wycofuje się z durnej praktyki

piątek 29.06.2012 12:20:49

W komunikacie z ostatniego posiedzenia Zarządu PZTS można przeczytać: "Zarząd postanowił (...) rozważyć jeszcze następujące zmiany w „Regulaminie Rozgrywek PZTS na sezon 2012/2013”, które wymagają przeprowadzenia dodatkowej konsultacji prawnej: - **możliwość przekazywania dorobku drużyny lub sekcji do innego klubu/sekcji (...).**" Swoje zdanie przedstawiłem rok temu (czytaj). Oby na formule "przekazywania" skorzystali inwestujący w sport, a nie działacze-partacze.[ncd]

Ciemność widzę, ciemność!

środa 27.06.2012 12:11:26

Powiada się, że reklama jest dźwignią sportu. Zapewne dlatego kluby zakładają swoje strony www, by w ten sposób przedstawiać swój dorobek sportowy i organizacyjny; wystarczy kliknąć i już wiadomo: kto jest prezesem klubu, kto trenerem, kto zawodnikiem - a kto sponsorem. Wszystko jawne i przygotowane do przyjęcia kolejnego wsparcia dla klubu. UKTS Alfa BS Radzyń Podlaski jako jedyny klub Superligi nie posiada swojej strony w internecie. Trudno ustalić nawet, kto jest obecnym prezesem klubu! Ten brak przejrzystości powinien przeszkadzać w rozwoju, a widać że pomaga! Wbrew zasadom, ale jednak. Dlaczego sponsorom klubu nie zależy na promocji? Dlaczego klubowi nie zależy na takim promowaniu swych sponsorów? Miasto wyklada ogromne pieniądze na klub, a klub nie tworzy internetowej ścieżki dostępu do miasta.

Może to tylko drobiazg, a może element pewnej całości. Spójnej całości. Brak informacji też jest informacją! O czym? W tym wypadku, o zasadach funkcjonowania klubu. Cztery lata temu prezes UKTS został Prezesem LOZTS. Chciałbym wiedzieć, na ile zasady działania klubu zostały przeniesione na grunt LOZTS? I czy w ogóle? No nie, to ostatnie pytanie jest bezprzedmiotowe: cztery lata dowiodły niejednokrotnie, że przepływ informacji był mocno ograniczony. Przykład: przez całą kadencję czytelnicy strony LOZTS nie potrafili zidentyfikować osób tworzących Wydział Gier i Dyscypliny. Pojawiały się kolejne wpisy podpisane WGiD, a my nie wiedzieliśmy któż jest w teje WGiD. Jakaś straszna tajemnica. Ze Sprawozdania Zarządu wiemy, że Wydział tworzyły dwie osoby: prowadzący rozgrywki p. Zdzisław Waśkowski oraz p. Prezes D. Wierchowski.

Z całą pewnością drobiazg, ale dokuczliwy i potwierdzający przy tym pewien mechanizm podejmowania decyzji we władzach LOZTS. Apeluję do Komisji Rewizyjnej przy LOZTS, by jeszcze przed środowym (4.07.2012) Walnym zaprezentowała środowisku wyniki przeprowadzonej kontroli. Prosiłbym też, by opisany został stan dokumentacji wytworzonej przez odchodzący Zarząd (np. czy jest kompletny, czy jest właściwie ponumerowany itd.). Delegaci powinni mieć jasność w tej materii oraz czas do namysłu nad oceną obecnego stanu rzeczy. Ja jakoś ciemno to widzę...

Kim jest Dariusz Wierchowski?

wtorek 26.06.2012 11:47:22

1. Jest aktualnym jeszcze Prezesem Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego. Zamierza pełnić tę funkcję w następnej kadencji.
2. Jest przedstawicielem UKTS Alfa BS Radzyń Podlaski w rozgrywkach tenisa stołowego, co potwierdzają dane znajdujące się na stronach PZTS oraz LOZTS. W klubie pełni lub pełnił role zawodnika, trenera, prezesa oraz menedżera. Ta ostatnia funkcja jest chyba najlepiej znana: pozyskanie kilka tygodni temu z funduszy miejskich kwoty 144 tysięcy złotych na klub świadczy o skuteczności zabiegów p. D. Wierchowskiego. Dodając do tego inne wpłaty miejskie, powiatowe oraz wojewódzkie można tylko pogratulować zrozumienia ze strony urzędników.
3. Jest radnym Rady Miasta Radzyń Podlaski. Zazwyczaj nie zwracam uwagi na to, co ktoś robi w sferze pozapingpongowej, ale w tej sytuacji muszę zrobić wyjątek. Dlaczego? Ponieważ pełnienie mandatu radnego wiąże się z licznymi obostrzeniami antykorupcyjnymi. Artykuł 24f ustawy o samorządzie mówi co następuje: "Radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z **wykorzystaniem mienia komunalnego gminy**, w której radny uzyskał mandat, a także **zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem** w prowadzeniu

takiej działalności". Występując w roli organizatora meczów i turniejów pingponga, w trakcie których prowadzono sprzedaż (np. biletów), p. Dariusz Wierchowski złamał przepisy wymienionej ustawy.

Podobnie należy interpretować działania p. D. Wierchowskiego jako Prezesa LOZTS w takim zakresie, w jakim Zarząd LOZTS zlecał wykonanie zadań klubom UKTS Alfa BS Radzyń Podlaski oraz UKS Alfik Radzyń Podlaski.

W tej sytuacji nie pozostaje nic innego, jak złożyć w Radzie Miasta Radzyń Podlaski **wniosek o wygaszenie mandatu radnego**. Pewnie wniosek ten nie przejdzie, gdyż p. D. Wierchowski jest - jak zrozumiałem z wpisów na forach internetowych - koalicjantem rządzącej większości, ale pozostaje jeszcze Wojewoda, który może w trybie zastępczym wystąpić z taką uchwałą. Inne służby powinny się zająć kwestiami bardziej szczegółowymi (np. kumulowanie na jedną imprezę dotacji z różnych źródeł w wysokości przekraczającej kosztorys - według prawników, nadwyżki należy zwracać urzędowi).

Poczytaj więcej na ten temat:

<http://www.wspolnota.org.pl/artukul/5623,dzia%C5%82acz-sportowy-nie-zawsze-mo%C5%BCe-by-%C4%87-radnym>

<http://poradnik.ngo.pl/x/588826>

Czy ktoś potrafi to wytłumaczyć?

poniedziałek 25.06.2012 10:17:41

Na stronie LOZTS została zamieszczona aktualna lista klubów zrzeszonych w LOZTS (z prawem głosu na Walnym). Dlaczego nie ma na niej aktywnego wszak klubu z Radzyna Podlaskiego o nazwie UKS Alfik Radzyń Podlaski? Przypominam, że UKS Alfik był organizatorem jednego z najważniejszych turniejów i korzystał w związku z tym z dotacji wojewódzkich i miejskich.

Czy klub nie zrzeszony w LOZTS miał prawo organizować tego rodzaju imprezę (z kalendarza PZTS)?

Ciekawy tydzień przed nami

poniedziałek 25.06.2012 06:24:23

Panu Trenerowi J. Maruszczakowi dziękuję za wpisy w Shoutboxie. Jakaś kropka nad "i" została postawiona, a że kwestie zaczynają dotyczyć niemal metafizycznych problemów związanych z relacją "trener-uczeń", niech na tym poziomie pozostaną. To już jest kwestia intuicji, nie racjonalnego dyskursu. Dzięki raz jeszcze.

Mamy przed sobą dwa ważne wydarzenia: Ogólnopolską Olimpiadę Młodzieży, na której wystąpią m.in. wychowankowie KKS Sygnał oraz UKS-u 23, obecnie reprezentujących barwy KTS-u Lublin. Karolinie i Kamilowi życzymy miejsca na pudle. Drugim wydarzeniem jest Walne LOZTS w Rykach (4.07.2012). Tego rodzaju zebrania nie służą racjonalnej dyskusji, więcej na nich emocji i złej woli niż chęci współpracy i wspólnego budowania. Dlatego spróbujmy podyskutować wcześniej. Proponuję rozpocząć od kwestii personalnych, czyli składu przyszłego Zarządu. Nie uzgadniając poniższej listy z żadną z osób, proponuję następujący układ ośmioosobowego Zarządu LOZTS:

1. Przedstawiciel UKTS Alfa BS Radzyń Podlaski;
2. Przedstawiciel UKS Edbar 23 Lublin;
3. Przedstawiciel LUKS Trefl Stone Master Zamość;
4. Przedstawiciel KS TBV Sygnał Lublin;
5. Przedstawiciel KTS Sygnał Lublin;
6. Przedstawiciel MKS Lewart Lubartów;
7. Przedstawiciel UKS Kępa Piotrańska;
8. Przedstawiciel "mediów" pingpongowych w osobie p. Zenona Krawczyka.

Klucz jest następujący: kluby biorące udział w rozgrywkach centralnych; dwa najprężniejsze kluby rozgrywek indywidualnych na poziomie wojewódzkim (wg klasyfikacji medalowej PingPongPubu) oraz osoba - instytucja w jednym.

"Zarząd LOZTS Lublin"

poniedziałek 25.06.2012 12:31:47

Co kryje się za tytułowym skrótem? Jeśli wiceprezes Zarządu nie uczestniczy w redakcji Sprawozdania Zarządu w przedmiocie swoich kompetencji, to po co ta fikcja? I skąd Pan Prezes D. Wierchowski dowiedział się, jakoby Konrad był wychowankiem KKS? Może te dwie osoby wspomniane w Shoutboxie to Prezes i Wiceprezes? Coś mi się wydaje, że za tym "chłapieniem" z Sprawozdaniu kryje się coś więcej: brak szanowania dla faktów, brak szacunku dla pracy innych trenerów, niezdrowe naciski na kluby, arogancja... Słowa Pana J. Maruszczaka: "ponadto olewam kto kogo (tylko 2 osoby wiedzą co, kto, kiedy i gdzie) co zaznaczyłem prezesowi z sugestią poprawy" raczej nie wyglądają na próbę obiektywnego spojrzenia na naszą lubelską rzeczywistość. Od wiceprezesa należałoby oczekiwać argumentów.

Ps. Mam małą wątpliwość, aczkolwiek istotną z punktu widzenia opisywanej kwestii: czy zwrot "co zaznaczyłem prezesowi" odnosi się do "ponadto olewam kto kogo" (na co wskazuje struktura zdania), czy do "tylko 2 osoby wiedzą"? Jeśli dotyczy pierwszego, to słowa te dyskwalifikują Pana jako członka Zarządu LOZTS.

Shoutbox (czerwiec)

Nick: ciekawe kto zostanie prezesem LOZTS06/01/2012 - 21:17
Marek: Kto prezesem? Czy to ważne? Co to zmieni w podejściu do "naszych" zawodników? Liczy się tylko kasa tu i teraz! Jest kadra taka czy inna ale jest! Jakie kluby rokuja rokuja przyszłość "naszego" tenisa - oto pytanie?06/01/2012 - 22:07
C: Waldku czy ty udajesz czy nim jesteś06/02/2012 - 00:56
Waldek: Trudna sprawa: jak napiszę, że udaję, to powiedzą, że już taki on jest; a jak, że jestem, powiedzą - znów udaj!06/02/2012 - 10:17
Nick: polska a - brazylia 3:1 Kondzio 2 punkty06/02/2012 - 10:24
Roberto: Szybkie wyniki ASKO; do 15 lat Stachyra przed Grabowskim 16-19 Szymanek przed Jarockim 20-40 Litwiniuk przed Wardzyńskim ponad 40 Łata przed Chawryło. OPEN wygrał Jarocki przed Szymankiem. Dziękujemy i zapraszamy za tydzień na finałowe zawody.06/02/2012 - 15:25
Waldek: Dzięki za szybkie!06/02/2012 - 15:28
Maro: pomijając wszystkie za i przeciw uważam że ,najlepszym i najbardziej oddanym naszej dyscyplinie jest człowiek którego nie widać a którego słycać, Robercie Grabczak wielkie dzięki takich "ludziów"nam trzeba. Wielkie Serce06/02/2012 - 21:17
Waldek: Dobrze piszesz, Maroa. Robercie, jesteś wielki. Ps. Najpierw miało pójść "wilki", ale po trzecim mocnym to już tak się trafia..., albo i nie.... Robert, dzięki raz jeszcze.06/02/2012 - 21:23
TOP 8: Kiedy pojawią się komunikaty turnieju TOP 8? Ktoś wie?06/03/2012 - 10:12
KTS Sygnał: TOP 8 odbędzie się 23-24 czerwca w hali Globus. Jutro powinien być wstępny komunikat organizacyjny.06/03/2012 - 11:59
Nick: Panie Waldku jest błąd w tytule "Złoto dla Konarda i Jakuba!" Pozdrawiam :)06/03/2012 - 14:09
Waldek: Dzięki. Tak to już jest z grubymi błędami.06/03/2012 - 14:37
III: POLSKA BIAŁO CZERWONI DO BOJU06/06/2012 - 18:25
Waldek: He, he.... 32!06/06/2012 - 19:21
Waldek: Trzeba wierzyć w rankingi, he, he. Bez ścian, bez ściem, bez wariactw. Praca, praca i jeszcze raz06/07/2012 - 08:42
RafałG: Pozdrowienia z Rzeszowa06/07/2012 - 14:58
Nick: a więc jednak !! transferowe spekulacje potwierdziły się i Rafał Górski przechodzi do AZS Politechniki Rzeszów !!!06/07/2012 - 15:16
Nick: Ja to już dawno wiedziałem o tym transferze ale nie mogłem zdradzić tajemnicy. Rafał zostaje indywidualnym trenerem oraz mentorem MICHAŁA DĄBROWSKIEGO06/07/2012 - 19:59
Roberto: Rafał jak mogłeś! Z kim wygram teraz 2 litry niezdrowej coca-coli?06/07/2012 - 20:12
Waldek: Właśnie Górak wygrał z Błaszczkiem (3:1 19:17 w 4 secie). 3:2 w meczu Bog. z Drzonkowem. Bogoria DMP Seniorów!06/07/2012 - 20:45
żarto-fakty: przyjemnie spędziłem ostatnie 50 sekund czytając wpisy naszych lubelskich dowcipnisiów rch.06/07/2012 - 21:56
?: wie ktos czy z trefla odchodza bracia puchalscy?06/08/2012 - 13:16
Nick: odchodzą06/08/2012 - 13:32
Praktyk: Ja tylko wiem kto wie; Znający zna tego kogoś...06/08/2012 - 14:22
Znający: Faktycznie wiem kto zna sprawę braci Puchalskich. To Praktyk i Znający !!!06/08/2012 - 14:22
Praktyk i Znający...: Faktycznie wiem, ale nie powiem ;P06/08/2012 - 14:24
Roberto: Gooooool! Lewandowski!!!06/08/2012 - 17:31
Praktyk i Znający...: Co tam Waldek ciekawego na MOSiRze? U mnie leje się browar, zajadamy się pizzą i cieszymy z prowadzenia 1:0 nad Grecją ;P06/08/2012 - 17:55
Roberto: Dramał na Narodowym! Tytoń z Zamościa bohaterem 06/08/2012 - 18:42
Dario: Szczęśny nie wytrzymał presji. I to dwukrotnie. Smuda chyba też06/08/2012 - 19:20
Waldek: Oglądałem mecz Djoko z Federerem. Kiepski. W drugim secie Federer trzykrotnie przełamał serwis Serba, a mimo to przegrał seta 5:7. Tak to tylko kobiety potrafią grać. A co do meczu. Włączyłem na karniaka. Pomyślałem sobie - jedzie 1:3, ale na szczęście Tytoń wyszedł nam na zdrowie. Po obronie karniaka, na rowerok z Haneczka. 06/08/2012 - 19:28
Praktyk i Znający...: Zanim wkleiłeś "Zaskakujące słowa metropolity" myślałem, że pingpongpub jet tubą PIS-u ;P Teraz widzę, że jest jeszcze gorzej. Apostazja, w dodatku zbiorowa, kojarzy się tylko z Palikotem i jego ruchem ;P06/09/2012 - 22:42
Nick: Skakun dzięki, ale szukam wyników finałów Grand Prix Askona na stronie LCEZ , a tam nie ma nic, a to był finał, ale chyba nie po myśli organizatorów. Ostatnie wyniki były podawane w dniu zawodów. 10/04:09

Praktyk i Znający...: Wyłoozuj Nicku od wyników Grand Prix. Mamy EURO 2012. Do kompa się siada, żeby coś migiem przeczytać, a nie po to, żeby przez dłuższy czas wklepywać literki, cyferki i inne. Kończę, bo ... EURO 2012 ;P06/10/2012 - 08:19

Roberto: Biedny Nicku chyba nie byłeś nigdy na Asko bo zawsze masz nieuzasadnioną gorączkę do organizatorów i szybkości wyników. Wczoraj mieliśmy jeszcze wesele i pogrzeb w rodzinie więc zachowaj trochę umiaru w docinkach. 32 zawodników zagrało zadowolonych więc żegnaj do następnych twoich problemów06/10/2012 - 10:34

Praktyk i Znający...: A nie interesuję Cię dlaczego na stronie Waldka jest EuroŚmietnik? Wolność Tomku w swoim domku! ;P06/10/2012 - 11:54

Nick: coś się pan przyczepił Euro Smudy i piłkarzy i innych sam jesteś pan plujek. Co pan zrobił, że może pan tezy wygłaszać06/11/2012 - 17:42

Waldek: Nauczyłem się pisać, he, he...06/11/2012 - 20:21

. : Głupoty dodaj06/11/2012 - 21:44

Waldek: Ano różnie się pisze - raz mądrzej, raz głupiej - ale zawsze pod imieniem, pod nazwiskiem. A ty, anonimie, jesteś zwykłym zasrańcem, który nie ma odwagi podpisać się pod swoimi ocenami innych osób. Znajdź sobie inne strony i tam swoje smrody zostawiaj.06/12/2012 - 07:39

Praktyk i Znający...: Oj Waldek, Waldek... Zwracasz uwagę na drobne szczegóły i już Cię zazdrość bierze. Twarzy nie widać ;P06/12/2012 - 17:12

Waldek: Poniższy wpis Praktyka i.. nie dotyczy zdjęć z warszawskich ulic (dotyczy "przeciwniczki" Putina).06/12/2012 - 19:45

Zmiana obywatelstwa...?: W związku z zmianą obywatelstwa niektórych naszych zawodników składam zapytanie czy w przyszłym sezonie Ci zawodnicy będą mogli grać w naszej amatorskiej lts.---rch.13/ - 12:10

pc: Chyba wybiorę grę w cieplejszych klimatach. Jak widać Hiszpanki polubiły PABLA06/13/2012 - 12:54

zibi: Z tą flagą to Piotrek Czaja?06/13/2012 - 13:48

Waldek: Ronaldo miał coś udowodnić Messiemu. W meczu z Danią zrobił to nawet dwa razy!

(obejrzałem tylko II połowę, ale i to mi wystarczyło).06/13/2012 - 19:36

olo: Ten na wózku to ziomal z Lublina (Paweł).Mimo tego że jest na wózku świetnie sobie daje rade,gra w tenisa i co widać na zdjęciu jest fanem piłki nożnej.Pozdrowienia dla tenisistów Hiszpańskich PAWŁA I PIOTRKA>06/14/2012 - 08:34

Waldek: Dziękuję serdecznie za zdjęcia! Proszę o więcej. Jeśli ktoś z pingpongistów uczestniczy w wydarzeniach, zapraszam (o dwa trzy zdania poproszę tylko, abym mógł odpowiednio podpisać zdjęcia).06/14/2012 - 12:35

Roberto: I po Euroooo a tak było pięknie!06/16/2012 - 21:33

Waldek: Ależ Roberto, toż dopiero teraz zaczyna się Mistrzostwa! Bez ścian, ściem itd. Żal mi natomiast Jackowskiego. Rozmienił się na grosze, psując wizerunek wszelkim jasnowidzom itp. Że zaś moje "ciemnowidztwo" się spełniło, jakoś satysfakcji mi nie daje... Zwłaszcza, że nr 1 w rankingu, czyli Rosja odpada na rzecz 3, tj. Czech.06/16/2012 - 22:06

Nick: Natalia przechodzi do KTS06/19/2012 - 15:37

Nick: chyba razem z trenerem Maruszczakiem :)06/19/2012 - 16:22

Waldek: chyba bez...06/19/2012 - 22:01

RafałG: Co należałoby zmienić w LOZTS ? To trudne pytanie, bo bez pomocy władz miast nie wiele można zrobić w naszym sporcie. Trzeba myśleć o większej promocji naszej dyscypliny sportu . Więcej WTK-ów w Lublinie i szersza informacja o odbywających się imprezach tenisa stołowego w prasie i telewizji !06/20/2012 - 06:47

Waldek: Przemkowi dziękuję za "chorwackie" zdjęcia.06/20/2012 - 11:29

przemek: Luzik :-))06/20/2012 - 13:57

hehhe: i znowu karuzela kto jest wychowankiem Konrada ^_^;) 06/21/2012 - 13:55

iiii: gdzie można zobaczyć wpływy i wydatki związku??06/21/2012 - 14:07

Nick: Panowie nie było żadnej pokory z waszej strony tylko ignorancja06/21/2012 - 17:10

Waldek: ... połączona z arogancją.06/21/2012 - 19:05

Waldek: Poprawiono już info dotyczące Konrada w Sprawozd. Zarządu, słusznie dodając przy okazji organizację meczu międzypaństw. Czytamy dalej.06/23/2012 - 22:05

Jarek Maruszczak: Szanowny Panie Waldemarze - sprawozdanie pisał prezes i nie miałem z nim nic wspólnego, ponadto olewam kto kogo (tylko 2 osoby wiedzą co, kto, kiedy i gdzie) co zaznaczyłem prezesowi z sugestią poprawy i prosiłbym może zająć się kim innym.06/25/2012 - 09:50

Jarek Maruszczak: Słowa dotyczyły kto kogo wychował, bo dla mnie nie jest to zupełnie istotne, najważniejsze jest aby NASZ zawodnik osiągał sukcesy i nie szukam nigdy dziesięciu ojców sukcesu jak inni to robią. Swoją drogą jakoś nigdy nie szuka się wielu ojców porażki. Te 2 osoby jeśli są wątpliwości to przede wszystkim Konrad i właściwie wszystko jedno kto jeśli nie była zrozumiała moja wypowiedź.06/25/2012 - 11:58

Jarek Maruszczak: Aby nie dorabiać ideologii do mojej wypowiedzi wyjaśniam, że słowa kto kogo dotyczyły "wychowania" zawodników. Nie jest to dla mnie istotne, najważniejsze jest, aby NASZ zawodnik osiągał sukcesy. Swoją drogą zawsze jest wielu ojców jakiegoś sukcesu, a nigdy nie ma wielu

wynnych porażki. Te 2 osoby to Konrad i ktoś kto z nim pracował - dla wyjaśnienia nadinterpretacji.06/25/2012 - 12:15

JM: Trochę późno pojawił się mój drugi wpis dlatego go prawie powtórzyłem - ot bezwładność shouta06/25/2012 - 12:19

do JM: niech Pan nie udaje świętego wszyscy wiedzą, jak bardzo chciał Pan zostać ojcem sukcesów Konrada, pokazał to swego czasu wywiad na stronie PZTS i zawsze trudno było przyznać Paniu, że Konrad był zawodnikiem Pawła Janowskiego06/25/2012 - 12:50

Nick: a co to za różnica kto kogo wychował?? nie oszukujmy się, janowski za wiele nie mógł go nauczyć bo to zwykły amator więc takiej wielkiej chwały bym mu nie przypisywał. pragne nadmienić że konrad zaczął odnosić sukcesy gdy trenował z trenerem Chudoba. więc przestaniecie się kłócić o głupoty bo ważne jest to kto kogo nauczył grać a nie kto kogo wychował...06/25/2012 - 13:14

do do JM: Tak się w życiu ułożyło, że nawet bez sukcesów KK coś tam mi się udało. Gdybyś tylko osiągnął połowę tego co ja to nasze województwo miałyby o wiele więcej medali Mistrzostw Polski. Ja już nie muszę szukać sukcesów, czego i tobie kiedyś życzę.06/25/2012 - 13:50

Nick: no właśnie bez sukcesów KK niewiele Ci wyszło w życiu a zdaje się, że wszyscy od Ciebie uciekają ha06/25/2012 - 14:57

kibic: że pan W.P. znów wywołał wilka z lasu. Staje w obronie "pokrzywdzonego" pan P. J. i znów wojna o KK. Sam dobrze pan wie, że mistrzem Polski w OOM został pan Pupilek gdy był w Sygnale a nie w Ruchu. Może zająłby się pan innym tematem. Dlaczego pana "ulubiony trener" na stronie UKS-u tytułuje się trenerem II klasy a nie ukończył szkolenia w Białymstoku? A skąd ten tytuł menadżer sportu? Czyżby bezprawnie sam sobie nadał? Prosimy panie Waldku skrupulatnie to wyjaśnić.06/25/2012 - 16:39

Nick: no tak Konrad był w Sygnale kiedy zdobył medale, ale taki drobny szczegół gdyby nie PJ to u JM nie mógłby zacząć grania bo wg JM był za stary, ale jak zaczął robić postępy to wtedy JM już stał się trenerem pełną gębą06/25/2012 - 17:03

Nick: Myślę że nikt nie bierze pod uwagę najważniejszej rzeczy w sprawie Konrada. Zanim został on mistrzem Polski to trenował indywidualnie z Piotrem Chudoba i uważam że to też należy wziąć pod uwagę :)06/25/2012 - 21:02

Nick: trenował z wieloma osobami i wszystko to miało wpływ na jego rozwój06/25/2012 - 21:10

Nick: Widać, że zaczyna pan Waldemar kopać dołki pod prezesem Wierzychowskim. Czyżby chciał zająć jego miejsce?06/26/2012 - 12:50

?!: E, dołek to chyba Prezes sam wykopał. A Pan Waldemar tylko go wskazał. Jakby Prezes słuchał takich dobrych rad to bezpieczniej by chodził po ziemi. Powinien być wdzięczny.06/26/2012 - 13:25

Praktyk i Znający...: Sezon polowań rozkręca się z dnia na dzień. Agamar ma swoją "zwierzynę łowną", pingpongpub swoją... Są jakieś dzieci z czworaków chętne do nagonki? ;P06/26/2012 - 14:21

cezar: Panie Waldku LETS GO? czy LETS GO!06/26/2012 - 22:16

Waldek: Teraz LOZTS GO!06/27/2012 - 11:12

Praktyk i Znający...: Cytat z "Ciemność widzę...": "UKTS Alfa BS Radzyń Podlaski jako jedyny klub Superligi nie posiada swojej strony w internecie". Jeżeli obecnie bycie prezesem jest nierozzerwalnie związane z faktem posiadania strony www, to jak myślicie, kto ma największe szanse na zostanie preziem?;P06/27/2012 - 17:45

Nick: Chyba tylko pan W.P. może być prezesem06/27/2012 - 18:16

Waldek: Nie traćcie czasu. Zdania nie zmieniałem (co zresztą widać...).06/27/2012 - 18:34

Waldek: W ubiegłym roku AZS AWFIS Gdańsk ograł w grupie zespół KS i wyeliminował Karolinę i Monikę z gry o medale, w tym roku MRKS próbował powtórzyć manewr z KTS-em, ale Karolina i Gabrysia odparły atak. Takiego ducha walki trzymać do końca turnieju.06/30/2012 - 19:58

Waldek: Turniej indywidualny: Karolina zagra z Dagmarą, a Kamil z Patrykiem Zatówką. Jak pech, to pech. 06/30/2012 - 20:39

LIPIEC 2012

Mówcie, a będziecie wyśpiewani

sobota 07.07.2012 08:15:01

Spodobał mi się wpis Nicka z godziny 0.25: "Waldku jak ty ładnie śpiewasz czyimś głosem. Im więcej czytam Ciebie tym bardziej jestem przekonany że piszesz to czego nasłuchałeś się przy piwku lub przez tel. od swoich 'znajomych'. Zgubna droga, bo oni za chwilę będą obrzucać Ciebie mięchem". Tak to właśnie działa. Przeglądam się, czytam, słucham, ci zaś, którzy ze mną rozmawiają szybko odnajdują swoje myśli w moich tekstach. Mam przynajmniej taką nadzieję. Potem znów przyglądam się, znów coś poczytam, pogadam z kolejnymi osobami, które łatwo odkrywają swój wpływ na to, co pojawia się w

PPPubie. Teraz gdyby Nick zechciał ze mną porozmawiać, może nawet przy piwku, zaraz swój głos usłyszysz w Pubie. Tak to już działa od lat - wypłacam sowite premie tym, którzy chcą rozmawiać o pingpongu. Czy mogę dać gwarancję, że nie dam Ci okazji do późniejszego obrzucania mięchem? Chciałbym, podobnie jak w przypadku moich poprzednich rozmówców, i jeszcze wcześniejszych, a nawet tych na samym początku, ale skoro sanepid nie zamknął jeszcze mięsnego, więc...

Konsolidacja

piątek 06.07.2012 08:02:17

Fuzja KS LCEZ z UKS 23 jest krokiem naturalnym, kończącym rozłam powstały na gruncie jednego ze środowisk lubelskiego pingponga. Dość szybko okazało się, że nie stać nas na taką rozrzutność. Stoły z Magnoliowej zastąpią wysłużony sprzęt w SP 23, nie będą już potrzebne kodeksy i inne grube tomiszcząca podtrzymujące stół na właściwym poziomie, nie będzie opłat za dwie sale, lecz za jedną - na dodatek tańszą, lepsze też będzie połączenie środkami MPK. Wszystko co dobre, czyli GP ASKO Lublin zapewne będzie kontynuowane w SP, a jeśli najbliższe posiedzenie Zarządu PZTS przyjmie oczekiwane przez środowisko zmiany dotyczące przekazywania dorobku klubów, to także drużyna z III ligi OZTS powalczy w nowej sali. Pewnie już w zmienionym składzie.

Piotr Chudoba potwierdził swój talent trenerski jako trener indywidualny Łukasza. Tytuł MW Juniorów zdobyty przez "Marudę" jest tego dowodem. Także zaangażowanie w prowadzenie GP ASKO dobrze o nim świadczy, podobnie jak całym zespołem organizatorów (Marek Futa, Robert Grabczak, Jakub Grzegorzcyk). Jednak w pracy trenera potwierdziły się też słabości. Pierwszą jest brak podzielności uwagi na treningu - to bardzo kosztowna słabość, biorąc pod uwagę przeszłe miejsca pracy trenera - z całą pewnością nie ma w Polsce takiego klubu, który zafundowałby trenerowi etat za prowadzenie jednego zawodnika. Drugą słabością był brak współpracy z osobami wspierającymi klub - to akurat dość częsta przypadłość trenerów ts, powinna być chyba wpisana na listę chorób zawodowych trenerów pingponga. Trzecią słabością jest natury osobistej, by tak rzec zdrowotnej i nie dającej się publicznie dyskutować, ale z całą pewnością rzutuująca na pracę z młodzieżą. Moim zdaniem - jako zawodnika KS LCEZ - styl pracy trenera powodował, że już jesienią pierwsze osoby wspomagające klub zdystansowały się wobec zaistniałych praktyk.

Zamiast spodziewanego otwarcia się postępowała izolacja, a wraz z nią brak nowych grup treningowych, brak aktywności w środowisku otaczającym szkołę na Magnoliowej, brak nowych sponsorów. Także szkoła nie potrafiła docenić marketingowych korzyści wynikających z działania klubu mającego w nazwie LCEZ. Owszem, pingpongiści przegrywają w swej ofercie z podmiotami chcącymi wynajmować salę gimnastyczną: piłkarze, siatkarze i przedstawiciele wielu innych dyscyplin są w stanie wygenerować większe kwoty za korzystanie z sali. I co z tego, jak poza pieniędzmi nie zostawiają nic więcej? Ale to inna kwestia i chyba ogólnopolskiej skali.

I ostatni temat. Prędzej czy później Marek musiał wejść między młot oczekiwań finansowych trenera i zawodników oraz kowadło możliwości sponsorskich. Decyzja o zamknięciu działalności klubu musiała zboleć, ale w tych realiach podtrzymanie przy życiu przez kolejny rok mogłoby zaowocować dalej idącymi stratami w otoczeniu sponsorów oraz działaczy chcących wspierać naszą dyscyplinę sportu. To był trudny, ale dobry wybór. Mam nadzieję, że nie spowoduje zbyt wielu strat w obszarze relacji interpersonalnych.

Teofil Czekaj zaprasza na turniej

piątek 06.07.2012 11:40:04

W najbliższą sobotę **07.07.2012r. Turniej Tenisa Stołowego o Grand Prix Lublina w Szkole Podstawowej nr 51**, ul. Bursztynowa 22 (wejście schodami w dół na lewo od sklepiku szkolnego).
Kategoria: ur. 2002r. i młodszy – godzina 9⁰⁰, ur. 1945r. i starsi – godzina 9³⁰, ur. 2001r. i starsi – godzina 10³⁰.
Wpisowe we wszystkich kategoriach – 10zł. Organizator: Prezes UKS Topspin 51 Lublin p. Teofil Czekaj.

Arka stawia browarka! Super

środa 04.07.2012 09:03:45

Wprawdzie w wyborach do władz LOZTS tradycyjna podcinka wygrała z nowoczesnym topspinem (za www.lozts.pl); ale - jak się dowiadujemy z niezależnych źródeł - gospodarz wystawił beczkę piwa i zakąski. Pięknie! Jako PingPongPub gratulujemy sukcesu. Brawa dla ks. Tadeusza Lamenta.

Ps. Czy Prezes PZTS Ryszard Weisbrodt zachciał skosztować złocistego trunku?

Klasyfikacja medalowa klubów w Indywidualnych Mistrzostwach Polski

wtorek 03.07.2012 08:40:03

Ogólnopolska klasyfikacja medalowa klubów tenisa stołowego w rozgrywkach indywidualnych za sezon 2011/2012

1. GLKS Nadarzyn: $2s + 11p + 12j + 5k = 30$
2. KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki: $14s + 2m + 11k = 27$
3. LUKS Warmia Lidzbark Warmiński: $7s + 12p + 2j + 5k = 26$
4. MLKS Śnieżnik Stronie Śląskie: $10ż + 8m + 7k = 25$
5. KU AZS UE Wrocław: $3s + 1j + 20k = 24$
6. KST Elektryk-Maximus Toruń: $2s + 20j = 22$
7. LUKS Chełmno: $2j + 2ż + 16m = 20$
8. LUKS Odra Głogka: $14p = 14$
9. KTS Tarnobrzeg: $6s + 6p + 1m = 13$
10. LUKS Trefl Zamość: $12p = 12$
11. MRKS Gdańsk: $9j + 1k = 10$
- 12-13. UKS Gim Tim 5 Stalowa Wola: $9m = 9$
- 12-13. KTS Sygnał Lublin: $2s + 5j + 2k = 9$
- 14-15. ZKS Drzonków: $2s + 1j + 5k = 8$
- 14-15. KS Podwawelski Kraków: $8m = 8$
- 16-17. Silesia Miechowice: $7s = 7$
- 16-17. KS Spójnia Warszawa: $7j = 7$
- 18-19. DWSPiT Polkowice: $5s + 1p = 6$
- 18-19. GKS Gorzovia Gorzów Wlkp: $6ż = 6$
- 20-21. KTS Sochaczew: $5s = 5$
- 20-21. LUKS ABC Żak Pisanica: $5k = 5$
- 22-25. MKS Pogoń Siedlce: $2p + 1j + 1k = 4$
- 22-25. GKTS Gdańsk: $4j = 4$
- 22-25. KS Stella Gniezno: $1p + 3j = 4$
- 22-25. MKS Rokita Brzeg Dolny: $4ż = 4$
- 26-29. MOKS Słoneczny Stok Białystok: $1s + 2p = 3$
- 26-29. MKS Jedynka Łódź: $1m + 2p = 3$
- 26-29. AZS Politechnika Rzeszowska: $3s = 3$
- 26-29. MKSTS Polkowice: $1j + 2k = 3$
- 30-37. MTS Kwidzyń: $2p = 2$
- 30-37. KS Viret CMC Zawiercie: $2p = 2$
- 30-37. AZS PWSiP Łomża: $2s = 2$
- 30-37. LUKS Skrzyszów: $2k = 2$
- 30-37. UZTS Barcin: $2k = 2$
- 30-37. SSCK Hals Warszawa: $2ż = 2$
- 30-37. MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka: $2m = 2$
- 30-37. MLKS Ostródzianka Ostróda: $1s + 1j = 2$
- 38-48. UKS Chrobry Międzyzdroje: $1p = 1$
- 38-48. AZS AJD Częstochowa: $1p = 1$
- 38-48. AZS AWF Gdańsk: $1p = 1$
- 38-48. KS Sygnał Lublin: $1j = 1$
- 38-48. WKS Proсна Wieruszów: $1k = 1$
- 38-48. UKS Huragan Sosnowiec: $1k = 1$
- 38-48. LUKS Olimpia Bucze: $1m = 1$
- 38-48. UKS Spartakus Kolbuszowa: $1m = 1$
- 38-48. PKS Kolping Jarosław: $1m = 1$
- 38-48. PUKS Arka Łętownia: $1m = 1$
- 38-48. KS Spektrum Słupnice: $1m = 1$

Punktacja: złoty medal – 6, srebrny – 4, brązowy – 2 (do podziału w grach podwójnych).

Opis: ż – żak, m – młodzik, j – junior, k – kadet, p – młodzieżowiec, s – senior.

Klasyfikacja medalowa w Drużynowych Mistrzostwach Polski

poniedziałek 02.07.2012 10:05:50

Ogólnopolska klasyfikacja medalowa klubów tenisa stołowego w rozgrywkach drużynowych za sezon 2011/2012

1. GLKS Nadarzyn: 8

2-3. LUKS Warmia Lidzbark Warmiński: 6
 2-3. LUKS Chełmno: 6
 4-7. ZKS Drzonków: 5
 4-7. MRKS Gdańsk: 5
 4-7. KTS Sygnał Lublin: 5
 4-7. MLKS Śnieżnik Stronie Śląskie: 5
 8-12. KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki: 4
 8-12. KTS Zamek Tarnobrzeg 4
 8-12. KST Elektryk-Maximus Toruń: 4
 8-12. UKS Return Piaseczno 4
 8-12. KU AZS UE Wrocław 4
 13-15. SKTS Sochaczew 3
 13-15. MLKS Ostródzianka Ostróda 3
 13-15. GKTS Gdańsk 3
 16-18. SPAR AZS Politechnika Rzeszowska 2
 16-18. KU AZS AJD Częstochowa 2
 16-18. UKS GIM-Tim 5 Stalowa Wola 2
 19-23. Armada BTTS Silesia Miechowice 1
 19-23. MKST Polkowice 1
 19-23. KTS Wysokie Mazowiecki 1
 19-23. KS Stella Gniezno 1
 19-23. UZTS Barcin 1.

Punktacja: medal złoty - 4 punkty, srebrny - 3 punkty, brązowy za 3 miejsce - 2 punkty, brązowy za 4 miejsce - 1 punkt (w ekstraligach o podziale "brązowych" miejsc zdecydowała tabela).

Czy sędzia zawsze ma rację?

niedziela 01.07.2012 06:37:59



W jednym turnieju - z całą pewnością! I to na dodatek mistrzowski turnieju. Jaki to turniej? Mistrzostwa Polski Sędziów Tenisa Stołowego. Mamy za sobą pierwszą edycję MPSTS, a w niej trzech naszych reprezentantów.

Biecz (22.06.2012): Andrzej Zajączkowski, Tadeusz Chwiejczak oraz Piotr Nizioł

Znalezione w Onet.pl

czwartek 12.07.2012 10:26:49

Siedem lat temu [21.09.2005] na [forum tenisa stołowego w onecie](#) pojawił się wpis zawodnika ponadprzeciętnie uzdolnionego do gry w pingponga. Cytuję w oryginale, przeczytajcie i nie zwracajcie uwagi na literówki itd. Liczy się tylko treść. Dołączyłem jedną z odpowiedzi, tytułem toczony obecnie dyskusji w Shoutboxie.

"~*Kiciak*: CZESC nazywam sie Bartosz Kiciak gralkem w tenisa pare lat zawodowo Gralem w Zielonej G w Dzonkowie razem w internacie z Nowokunskim Lewandowskim Stamirem Koszykiem Zabaskim Bakami juz nie gram co sie znimi wszystkimi dzieje ktos mi moze powiedziec jakie maja osiagniecia co robia gdzie graja stracilem kontakt kto wogle teraz mieszka w internacie ogywalem najlpeszych w tym czasie zawodnikow z czolwki chemilow i reszte kto mnie znal wiedzial ze bylem niezrownowazony psychicznie teraz wydorslalem brakuje mi tego sportu bo swoje najlepsze chwile spedzilem na sali na turniejach ogolnopolskich dzieki temu zwiazalem cala polske oraz ludzie ktorzy poznalalem byli wspaniali postanowilem to napisac aBO NAJWAZNIEJSZE W ZYCIU SA WSPOMNIENIA TE PLYNACE PROSTOI Z SERCA...a kiedy sobie przypominam pojedynki ktore stoczylem przy stanie 24:25 w 3 secie na tirnieju ogolnopolskim w gdansku o wejście do osemki ze Strowskim wszystkie zgrupowania kadry w dzonkowie ogladanie najlpeszych zawodnikow ktorzy sie tam zjedzali nabieralos ie ochoty do treningow zawsze Daniel Gorak byl moim idealem jako kolega mieszkajcy 2 pokoje dalej nie byl najlpeszy nie lubilem go ale kiedy wchodzil na stol patrzac na jego taleny myslam ze nigdy nie bede gral tak jak on wtedy sie dolowalem szeryf zawsze mowil ze mam talent i dobra psychike Redzimski zawsze mnie poganial bo bylem starsznie leniwy pamietam taaka sytuacje na turnieju oglnopolskim kadetow w Lomzy kiedy zawsze patrzylo sie na droge jaka sie przechodzilo wydawalo sie ze mam szanse na czworke wszystkich tych zawodnikow ogywalem gladko myslam ze wtedy walsnei sie wybije moj ojciec przejechal tyle km zeby mnei

zobaczyc jak gram i co sie stalo "gips" 2 pierwsze w plecy zawodlem wszystkich a czolwka jak zawsze ta saam strowski perek chmiel Kiedy przyszedl do nas Lewandowski kiedy patrzylym na jego styl gry tez duzo wniosl do naszego klubu ogrywalismy sie pozniej doszedl zabsski nowkuskni zapowidal sie na czolwke polski ale wszystko runelo kiedy sobie teraz mysle o tym wszystkim to asz sie lezka zakreca pozdrwiam wszystkich ktorzy mnie znaja i pamietaja dajcie jakies komentarze co sie dzieje teraz z chmielami i caal reszta ktora tu wymienilem?"

Odpowiedź:

~znajomy do ~Kiciak: Nie byleś złym zawodnikiem ale za szybko zaczęła ci odbijać woda sodowa, alkohol, lenistwo, kłopoty w szkole. Teraz ucz młodych jak postępować aby mogli coś osiągnąć w sporcie [29 lis 05, 23:09]

Ps.[W.P.] Mam nadzieję, że Bartek nie będzie mi miał za złe za skopiowanie jego tekstu. To bardzo pozytywny tekst na forum Onetu. Jego wartość pedagogiczna jest przeogromna. Nasze apele mniej znaczą od tego jednego tekstu. Zwłaszcza dzisiaj, gdy widzimy, jak wymienieni przez Bartka zawodnicy odgrywają pierwszorzędną rolę w krajowym pingpongu. Oni mają kontrakty, kibiców i szacunek, a nasz talent gubi się gdzieś w lubelskich uliczkach, zaułkach i szuka jakiegoś zatrudnienia.

List od Pana Jarosława Maruszcza - trenera Kadry Wojewódzkiej

niedziela 08.07.2012 08:51:26

"Problem alkoholu na zgrupowaniach Kadry Wojewódzkiej całkowicie nie istnieje od kilku lat, no może poza małym piwkiem wiśniowym lub miodowym z lokalnego browaru, choć rzadko. Incydentalnie spożył przed laty nigdy nie powodowało braku opieki, ponieważ zawsze ktoś z opiekunów pozostawał całkowicie trzeźwy. Sprawa jednak dotyczy głównie Maruszcza atakowanego stale przez 1 tylko osobę, w związku z powyższym wyjaśniam, że alkohol (łącznie z piwem) spożywam kilka razy w roku i gdyby każdy tak "nadużywał", to zakłady spirytusowe i browary trzeba by zamknąć. Oświadczam, że nigdy nie byłem pod wpływem alkoholu na zajęciach lub zawodach, ani jako trener, ani zawodnik a jest to okres ok 40 lat. Swoją drogą nikt nigdy oprócz p.Pawlaka, który od kilku lat nie ma relacji ze zgrupowań nie zgłaszał problemu, a w kadrze przez te kilka lat było wiele młodzieży (czyżby sami niewidomi), i rodzice często wzywali zgrupowania. Uważam, że taki problem o ile istnieje powinna rozwiązywać policja a nie publiczne forum.

Ze sportowym pozdrowieniem w alkoholowym uniesieniu - pijak Maruszcza."

Ps.[W.P.] Serdecznie dziękuję za list. Jako rodzic "wizytujący" niegdyś zgrupowanie kadry wojewódzkiej młodziczek (Pszczela Wola) potwierdzam słowa Pana Trenera. Zresztą już wcześniej, przy okazji sukcesów w GP Weteranów, podkreśliłem sportowy tryb życia Państwa A. i J. Maruszcza. Mam jednak nieodparte wrażenie, że przedmiotem sporów w Shouboxie jest zachowanie innych osób. Jeszcze raz dzięki za list.

Adam Płodzień - doceniony

piątek 13.07.2012 07:55:01

Na stronie głównej PZTS pojawił się **krótki wywiad** z p. Adamem.

**"Rozmowa z Adamem Płodzieniem – KTS Sygnał Lublin
Podczas OOM w Krakowie Pana podopieczne sprawiły i Panu i wielu obserwatorom miłą niespodziankę. Zanim przedstawi Pan swoje zawodniczkę proszę o kilka słów o sobie.**

Jako zawodnik byłem członkiem Kadry Narodowej Juniorów. Drużyna Baildonu Katowice, w której grałem dwukrotnie zdobyła Mistrzostwo Polski i trzykrotnie wicemistrzostwo Polski. Założyłem klub UKS – Sokół 43 Katowice, byłem trenerem AZS Gliwice. Aktualnie jestem trenerem KTS Sygnał Lublin.

To też sukces dla klubu, proszę o przedstawienie swojego obecnego klubu.

Pracuję w klubie KTS Lublin, którego prezesem jest p. Marcin Pawlak, człowiek zaangażowany, operatywny, oddany naszej dyscyplinie sportu. Stworzył dobre warunki do treningu, co pozwoliło na osiągnięcie sukcesów na arenie ogólnopolskiej, nie tylko w kategorii kadetek. Dowodem na to jest również zwycięstwo przez naszego debiutanta, Kamila Głowinkowskiego miejsca 9-12 w grze pojedynczej w OOM. W sezonie 2011/2012 klub nasz awansował do I ligi kobiet w składzie Renata Gumula, Kinga Jabłońska i Sylwia Pawlak – członkinie Kadry Narodowej. Warto dodać, że mój klub prowadzi intensywne szkolenie również w najmłodszych kategoriach wiekowych.

To może teraz o Pana bohaterkach OOM

Moje dziewczyny wywalczyły drużynowo srebrny medal OOM w Krakowie. Karolina Lalak została powołana do Kadry Narodowej Kadetek, była srebrną medalistką turnieju o Puchar Przeglądu sportowego, zdobyła złoty medal w grze podwójnej i brązowy w grze pojedynczej w Pucharze Polski Młodziczek, wygrała OTK młodziczek. A ponad to wywalczyła srebro w grze podwójnej w Pro Tour Malta 2012 i brąz z drużyną podczas Pro Tour Wilno 2012. Grażyna (Gabrysia, poprawmy od razu błąd BCH - W.P.) Sienkiewicz natomiast przyjechała na OOM ze swoim największym sukcesem – wygraną WTK Kadetek, a jej zalety to systematyczność, zaangażowanie, pracowitość, zdyscyplinowanie i odporność psychiczna.

OOM w Krakowie to już przeszłość, ale sądzę, że pozostały również refleksje.

Pomimo późnego terminu rozgrywania OOM i trudnych warunków, spowodowanych wysoką temperaturą na hali i poza nią, zawodnicy wykazali się właściwym przygotowaniem i odpornością na stres i zmęczenie, co pozwalało im godnie reprezentować swoje kluby i grać na wysokim poziomie.

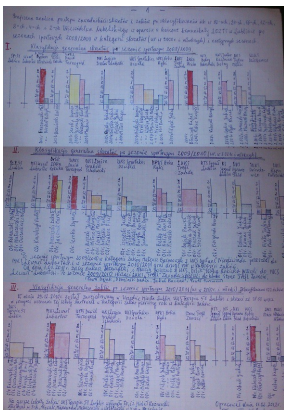
Bardzo dziękuję. Jeszcze raz gratuluję sukcesu

Rozmawiał BCh"

Ps. [W.P.] My tak sobie wczoraj podyskutowaliśmy w Shoutboxie, a ktoś w PZTS uznał, że centrala też zabierze głos w sprawie. He, he...

Teofil Czekaj - rocznik 1937 (UKS 51 - link obok)

czwartek 12.07.2012 09:12:31



Skrupulatność, analityka i wszelkiego rodzaju ujęcia statystyczne są bardzo mocną stroną warsztatu treningowego p. Trenera. Pozwoliłem sobie zrobić kilka zdjęć z podręcznych materiałów p. Teofila. Duża płachta wymagała podzielenia jej na trzy ujęcia, stąd widoczne przeskokki. Niżej dwie strony z zeszytu treningowego. 75 lat na karku i zapał, jakiego może pozazdrościć większość trenerskiej młodzieży.

Węgrowicz - Kryszczuk w finale III Letniego GP Lublina

sobota 14.07.2012 07:22:07

Ksiądz Stanisław musiał uznać wyższość p. Wojciecha. W czwartym secie przy stanie 10:7 dla księdza Stanisława wydawało się, że dopiero piąty set zadecyduje o wygranej w meczu. Ostatnie 5 punktów zdobył nasz gość i mimo ogromnego bólu w nodze (kontuzja w trakcie rozgrzewki) mógł przymierzyć się do piłki (dar RCh), będącej główną nagrodą zwycięzcy turnieju. Trzecie miejsce zajął nieobliczalny Krzysztof Grabowski, czwarte - wspomniany przed chwilą darczyńca. Turniej był mocno obsadzony -nie tylko w letnich standardach - reszta wyników znajdzie się na stronie UKS 51 (link obok).



Kto zna księdza Stasia pomyśli, ten drugi to pewnie Węgrowicz, a kto p. Wojciecha, że niechybnie z Kryszczukiem rozmawia.

Ps. Drodzy koledzy z Dębłina: znam wiele błahych powodów, dla których powstają nieporozumienia w klubie. Przebiliście wszystkie. Zaproście kolegę na piwko, pogadajcie, toż to pasjonat pingponga, nie wolno go wypuszczać ze swego kręgu. Kto ma oczy, niech patrzy...

Finał sezonu 2011/2012 przed nami

wtorek 10.07.2012 09:14:38

Już za kilka dni rozpoczną się Mistrzostwa Europy Juniorów i Kadetów (link obok). PingPongPub ma swoich reprezentantów w osobach Konrada Kulpy oraz Kingi Jabłońskiej. Z ubiegłorocznych MEJ Kon-

rad wrócił z medalem brązowym, zdobytym w grze deblowej wspólnie z Jakubem Dyjasem. Liczymy, liczymy i ćwiczymy trzymanie kciuków, bo już od trzynastego lipca będzie sie działo! Powodzenia!

Rocznik 1994 - poprawki już nie będzie

środa 11.07.2012 08:26:42

Reprezentacja Polski Juniorów:

Konrad Kulpa [1994 - 14 miejsce w lipcowym rankingu ETTU],

Jakub Dyjas [1995 - 17 ETTU],

Adrian Więcek [1995 - 59 ETTU],

Michał Bańkosz [1995 - 63 ETTU],

Antoni Witkowski [1994 - 93 ETTU].

Reprezentacja Polski Junierek:

Sandra Wabik [1995 - 26 ETTU],

Katarzyna Nowocin [1994 - 54 ETTU],

Agnieszka Kaczmarek [1995 - 64 ETTU],

Joanna Kiedrowska [1996 - 96 ETTU],

Kinga Jabłońska [1994 - 110 ETTU].

Brązowy medal dla naszych juniorów w Mistrzostwach Europy!

poniedziałek 16.07.2012 10:00:21

[o 3 miejsce]

Polska - Włochy 3:0

Konrad Kulpa - Damiano Seretti **3:1** [11:9, 11:8, 5:11, 11:9]

Jakub Dyjas - Alessandro Baciocchi **3:1** [8:11, 13:11, 11:5, 11:8]

Michał Bańkosz - Maurizio Massarelli (162 ETTU) **3:0** [11:9, 15:13, 11:5]

[1/2] Polska - Niemcy 0:3

Jakub Dyjas (17 ETTU) - Frederick Jost (13 ETTU) **2:3** [11:5 (5:1, 6:4), **7:11** (2:7, 6:7), **8:11** (8:5), **11:8** (5:6), **6:11** (1:5)]

Konrad Kulpa (14 ETTU) - Benedikt Duda (8 ETTU) **2:3** [11:9 (4:7), **4:11** (4:3), **10:12** (6:1, 7:9, 10:9), **11:8**, **5:11**]

Adrian Więcek (59 ETTU) - Marc Rode (18 ETTU) **1:3** [5:11, **11:9**, **11:13** (5:2, 8:9, 10:9, 11:10), **8:11**]

Ps. Za rok ekipa 95', czyli Jakub Dyjas, Michał Bańkosz i Adrian Więcek też zagrają o medale. Brawa dla całej ekipy.

[1/4] Polska - Szwecja 3:2 Jest pierwszy medal MEJ!

Jakub Dyjas - Hampus Soderlund (5 ETTU) **0:3** [7:11, 12:14, 6:11]

Konrad Kulpa - Viktor Gorman (52 ETTU) **3:1** [11:7, 11:7, 8:11, 11:6 (2:5, 9:5!)]

Adrian Więcek - Henrik Johansson (58 ETTU) **3:2** [11:7, 11:6 (5:0), 10:12 (10:9), 5:11 (1:6), 11:9 !!]

Konrad Kulpa - Hampus Soderlund **2:3** [9:11, 11:5 (9:1), 3:11 (1:9), 12:10, 11:13 (2:4, 9:4, 9:9, 10:9, 11:10)]

Jakub Dyjas - Viktor Gorman **3:1** [6:11, 11:8, 11:1, 12:10] Jest medal!!

[1/8] Polska - Słowacja 3:1

Jakub Dyjas - Michal Pavolka 3:1 (110 ETTU) **3:1** [11:9, 11:6, 6:11, 11:7] (pierwotnie punkty Jakuba były przypisane Słowakowi! Po jaką cholere tyle nerwów?!)

Konrad Kulpa - Roman Rezetka (46 ETTU) **2:3** [11:8 (2:6), 10:12 (0:4, 5:10), 7:11, 11:9 (3:7!), 10:12 (10:7)]

Adrian Więcek - Marian Majak (71 ETTU) **3:1** [13:11, 11:9, 9:11, 11:8]

Konrad Kulpa - Michal Pavolka **3:0** [11:9, 11:9 (5:8), 12:10 (4:6, 9:6, 10:8)]

KWALIFIKACJE W GRUPIE D:

Polska - Włochy 2:3 [1 miejsce]

Adrian Więcek (59 ETTU) - Leonardo Mutti (7 ETTU) **1:3** [12:10, 6:11, 5:11, 7:11]

Konrad Kulpa - Alessandro Baciocchi (38 ETTU) **3:0** [11:7 (7:0), 11:6, 11:9]

Jakub Dyjas - Damiano Seretti (56 ETTU) **3:1** [11:4, 11:5, 7:11, 11:8]

Konrad Kulpa - Leonardo Mutti **1:3** [10:12, 7:11, 11:9, 5:11]

Adrian Więcek - Alessandro Baciocchi **2:3** [6:11, 12:10, 7:11, 11:6, 5:11]

Polska - Izrael 3:1

Konrad Kulpa - Elad Kuperberg (95 ETTU) **3:0** [11:5, 11:4, 12:10];

Jakub Dyjas - Itamar Avramov (50 ETTU) **3:0** [11:3, 11:5, 11:8];

Michał Bańkosz - Idan Ugortsev (138 ETTU) **0:3** [11:13, 9:11, 8:11];

Konrad Kulpa - Itamar Avramov **3:2** [11:9, 11:5, 9:11, 9:11, 11:8].

Polska - Belgia 3:0

Konrad Kulpa (14 ETTU) - Florent Lambiet (30 ETTU) **3:0** [11:8, 11:4, 11:7];
Jakub Dyjas (17 ETTU) - Robin Devos (6 ETTU) **3:2** [10:12, 11:13, 12:10, 11:7, 11:5] Brawo!
Michał Bańkosz (63 ETTU) - Robin Saudemont (42 ETTU) **3:1** [12:10, 9:11, 11:7, 11:9]

Naparstek statystyki turniejowej

niedziela 15.07.2012 08:21:11

W grupie D juniorów rozegrano 24 pojedynki indywidualne. **Tylko w trzech wypadkach zwyciężył zawodnik niżej roztawiony w rankingu!** Jakub Dyjas (17 ETTU) wygrał z Devosem (BEL - 6 ETTU), Michał Bańkosz (63 ETTU) z Saudemontem (BEL - 42 ETTU) oraz Ugortsev (ISR 138 ETTU) z naszym Michałem.

Juniorki walczą o pozostanie w europejskiej elicie

poniedziałek 16.07.2012 09:59:47

[o 13 miejsce]

Polska - Czechy 3:2

Katarzyna Nowocin - Karolina Mynarova 3:0 [11:7, 11:5, 11:6]
Kinga Jabłońska - Kristina Stefcova 2:3 [11:4, 9:11, 11:8, 5:11, 8:11]
Agnieszka Kaczmarek - Karin Adamkova 3:2 [11:9, 8:11, 6:11, 13:11, 11:7]
Katarzyna Nowocin - Kristina Stefcova 2:3 [10:12, 11:9, 11:5, 8:11, 5:11]
Kinga Jabłońska - Karolina Mynarova 3:0 [11:8, 11:7, 13:11 (9:10)] Brawo, Kinga!

Polska - Grecja 3:1

Agnieszka Kaczmarek - Aikaterini Toliou 0:3 [7:11, 6:11, 5:11]
Sandra Wabik - Konstantina Paridi 3:0 [11:4, 11:5, 11:9]
Kinga Jabłońska - Dimitra Thomais Tsekoura 3:2 [9:11, 8:11, 11:6, 11:9, 11:5]
Sandra Wabik - Aikaterini Toliou 3:2 [12:10, 11:8, 9:11, 5:11, 11:8]

[9-16] Polska - Włochy 2:3

Sandra Wabik - Elisa Trotti 3:1 [11:13, 11:3, 11:6, 11:7]
Agnieszka Kaczmarek - Chiara Colantoni 2:3 [11:8, 8:11, 3:11, 11:5, 9:11]
Kinga Jabłońska - Giorgia Piccolin 2:3 [9:11, 9:11, 11:5, 15:13, 12:14]
Sandra Wabik - Chiara Colantoni 3:2 [11:8, 7:11, 11:6, 8:11, 11:8]
Agnieszka Kaczmarek - Elisa Trotti 0:3 [9:11, 9:11, 14:16]

Kinga w Turnieju Indywidualnym MEJ

środa 18.07.2012 03:09:35

Kinga Jabłońska

[1/64] K. Jabłońska/A. Witkowski - Espen Flaglien/Stine Folkesson (NOR) **3 : 1** [13:11, 9:11, 11:2, 11:5]
[1/32] K. Jabłońska/A. Witkowski - Filip Zeljko/Lea Rakovac (CRO) **1 : 3** [14:12, 9:11, 6:11, 6:11]
[1/64] Kinga Jabłońska - Alina Arlouskaya (BLR) **0:4** [4:11, 8:11, 8:11 (8:5), 7:11]
[1/32] S. Wabik/K. Jabłońska - Britt Eerland (NED)/ Mercedes Nagyvaradi (HUN) **0:3** [9:11, 10:12, 9:11].

Tydzień Mistrzostw Europy za nami

piątek 20.07.2012 09:48:49

Turniej drużynowy juniorów dał przegląd siły gry zawodników startujących w rozgrywkach indywidualnych. Mecz finałowy pomiędzy Niemcami i Francuzami udowodnił supremację tych drugich w Europie: tylko jeden set stracony, większość pozostałych wygranych w przedziale od 1 do 5 punktów! Nie powinno nas zdziwić, jeśli w półfinale zamelduje się czterech Francuzów. Konrad zagrał trzy mecze z zawodnikami z pierwszej dziesiątki.

Dwie niewykorzystane piłki meczowe w pojedynku ze Szwedem, dość wyrównana gra z Niemcem oraz porażka z Włochem w meczu zagrany przez naszych na nieco mniejszych obrotach daje bilans 0:3. Losowanie w rozgrywkach indywidualnych trzeba uznać za dość szczęśliwe, choćby dlatego, że Konrad znalazł się w ćwiartce z czwartym Francuzem - nie biorącym udziału w meczu finałowym. Także wcześniejsze porażka z Dudą nie powinna zepsuć gry Konradowi w ewentualnym ćwierćfinale..., o ile wcześniej ogra dwóch zawodników plus Francuza E. Anglesa.

Dzisiaj rozstrzygnie się, kto zdobędzie medal w grze mieszanej. Parze Konrad-Mateja udało się wygrać dwa pojedynki. I to "udało się" pokazuje, że gra w tej parze nie układa się tak, jak z osobna mogłoby to wyglądać. Może wspólnie przeżyte ciężkie chwile przy stole pozwolą im wznieść się dzisiaj na dużo wyższy poziom gry? Oby, bo bez tego skoku nie będzie półfinału. Debel z Jakubem - miejmy nadzieję, że nie gorzej niż rok temu.

Live Scoring - komedia pomyłek

sobota 21.07.2012 10:21:06

Oczywiście wszystko można zwalić na elektronikę. Tylko po co? Lepiej poczekać na oficjalne rezultaty. Ps. Przy zmienionym wyniku zrozumiałem jest wzięcie czasu przez naszych w trzecim secie przy stanie 10:9. W livescoringu było 6:10, "nasi" doszli na 9:10 i biorą czas. Po co? Pomyślałem, że to pewnie pomyłka, że to Szwedzi wzięli czas. A tu tymczasem ta akurat informacja była poprawna. Nie rozumiem jednak zachowania naszego trenera w końcówce siódmego seta w singlu. 9:7 dla Konrada, 9:8 i czas bierze trener Chorwata. OK. 9:9 i czas bierze nasz trener. Po co? To tylko dekoncentruje zawodnika, który przed momentem stracił punkt po wcześniejszej naradzie z trenerem.

Jutro będzie nasz dzień na ME

sobota 21.07.2012 10:03:08

Francuzi podzielią się wszystkimi medalami w grze pojedynczej juniorów, ale w deblu złota nie zaliczą. Ćwierćfinałowy pojedynek Jakuba i Konrada pokazał moc naszego debla. Będzie dobrze. Wprawdzie Flore i Gauzy zaimponowali wygraną do zera w pierwszym secie meczu z Czechami (Benes, Bajger), później jednak było już pod górkę. Obstawiam 3:2 dla naszych w finale. We wtorek "U Krokodyla" wyrównamy rachunki, gdyby ktoś zamierzał wejść do gry. Proponuję zacząć od 18-ej. Tak czy inaczej - będzie o czym pogadać. To są już teraz udane dla nas Mistrzostwa Europy i raczej trudno w najbliższej przyszłości przewidzieć coś podobnego. Może nawet i w tej dalszej...

Konrad i Jakub ze złotem! Mamy Mistrzów Europy!

niedziela 22.07.2012 10:00:37

EV	RD	MATCH	1.	2.	3.	4.	5.	6.	7.	GS	TS
JBD	F	Tristan FLORE / Simon GAUZY	Konrad KULPA / Jakub DYJAS	11:13	12:10	6:11	6:11				13
JGD	F	Bernadette Cynthia SZOCS / Petrasa SOLJA	Anija FENYVESI / Viktoria TRUZEŠINSZI	11:6	11:9						30

Junior Boys Doubles - Championship F

Tristan FLORE / Simon GAUZY (FRA) vs Konrad KULPA / Jakub DYJAS (POL)

EUROPEAN YOUTH CHAMPIONSHIPS 13-22 Juli 2012 (Bielawa, Schweden)

1. 2. 3. 4. 5.

11:13 12:10 6:11 5:11

1 GAMES 3

POINTS 5 11

(C) GTS-ELECTRONIC GMBH - GERMANY

[FINAŁ MEJ!]

Konrad Kulpa/Jakub Dyjas (POL) - Tristan Flore/Simon Gauzy (FRA) 3:1 [13:11, 10:12 (10:1!), 11:6, 11:5]

[1 / 2] K. Kulpa/J. Dyjas - Robin Devos (BEL)/Antoine Hachard (FRA) 3:2 [11:7, 10:12 (7:3, 9:10), 8:11 (7:3), 11:9, 11:6 (6:6)]

[1 / 4] K. Kulpa/J. Dyjas - Enzo Angles/Alexandre Robinot (FRA) 3:0 [11:9, 11:7 (1:3, 10:5), 11:8 (4:1, 7:4, 10:6)] Jest medal!

[1 / 8] K. Kulpa/J. Dyjas - Sadi Ismailov/Dmitrii Zakharov (RUS) 3:1 [12:10, 11:5, 12:14, 11:9]

[1/16] K. Kulpa/J. Dyjas - Anders Eriksson/Henrik Johansson (SWE) 3:0 [11:8, 11:3, 11:9] I tak to powinno wyglądać od razu!

[1/32] K. Kulpa/J. Dyjas - Denislav Denev (BUL)/Andrej Laskoski (MKD) 3 : 0 [11:3, 11:4, 11:8]

Gra pojedyncza:

[1/32] K. Kulpa - Martin Allegro (BEL - 102 ETTU) 4:1 [11:7, 10:12 (5:1), 11:6, 11:8 (3:5, 9:5), 11:3]

[1/16] K. Kulpa - Filip Zeljko (CRO - 47 ETTU) 3:4 [6:11, 11:5 (2:4, 10:4), 11:7 (9:3), 4:11, 11:4 (6:0), 4:11 (2:7), 9:11 (5:4, 9:7)] Hmm...

Gra mieszana:

[1/32] K. Kulpa (POL)/ Mateja Jeger (CRO) - S. Walker/J. Dawson (ENG) 3 : 1 [11:5, 18:16, 3:11, 12:10]

[1/16] K. Kulpa (POL)/ M. Jeger (CRO) - P. Vlacuska/L. Troksova (SVK) 3 : 2 [10:12, 11:8, 10:12, 11:8, 14:12]

[1/8] K. Kulpa (POL)/ M. Jeger (CRO) - O. Bajger/T. Tomanova (CZE) 1:3 [8:11 (1:4), 13:11 (1:4), 3:11, 10:12 (5:8, 10:9)]

Hymn Polski, czołowi debliści Mistrzostw Europy Juniorów, wywiady

niedziela 22.07.2012 09:09:07



Award Ceremony



Interview: Konrad KULPA (POL)/Jakub DYJAS (POL)

Najpiękniejszy dzień w PingPongPubie!

niedziela 22.07.2012 04:46:16

ETTU
European Table Tennis Union

HOME PAGE NEWS ABOUT ETTU CALENDAR EVENTS RANKINGS DEVELOPMENT GALLERY

Polish KULPA-DYJAS checkmate France

Like Tweet 0

Sunday, 22 Jul 14:05 2012

The winners of the Junior Boys Doubles Event at the STRÖCK European Youth Championships are Konrad KULPA and Jakub DYJAS of Poland. In the final they overcame Tristan FLORE and Simon GAUZY of France in the final full of ups and downs.

Last year Simon GAUZY won the title in Junior Boys Doubles Event playing with Quentin ROBINOT. They beat Tristan FLORE and Enzo ANGLES in the final. This year GAUZY and FLORE team up but just to reach the final stage.

"It was strange match we were down in opening set, but we won it, and then we were 10:1 up in second and lose it...It is incredible. I still do not believe what happened," said KULPA.

In semis Konrad KULPA and Jakub DYJAS overcame the combination of players from Belgium and France, Robin DEVOS and Antoine HACHARD.

"They are much better ranked in singles but we have great confidence playing together. We play together for a long time and practice a lot in our training center in Gdansk. Last year we won bronze so this we came for higher place at the medal podium," said Jakub DYJAS.

Tristan FLORE and Simon GAUZY were forced to go full distance against Hampus SÖDERLUND and Viktor GÖRMAN of Sweden. They recovered from two games down to win the match.

"At the beginning Simon played well, but I was not at the level I usually play. However we maintained the patience, we managed to put the ball on the table and to recover the control. It is always hard to play against Swedish players. Decisive game was very close, we came at 9:9 before we made two very good points and sealed the match," said Tristan FLORE.

(by Milica NIKOLIC, EWT)

EUROPEAN CHAMPIONS July 2012

Related Articles

- Tristan FLORE the new-old champion
- Bernadette SZOCS at the throne again
- Alexandre CASSIN prevailed in singles
- Alena LEMMER made it two
- SZOCS and SOLJA on winning streak

Jeszcze jeden naparstek

poniedziałek 23.07.2012 09:00:08

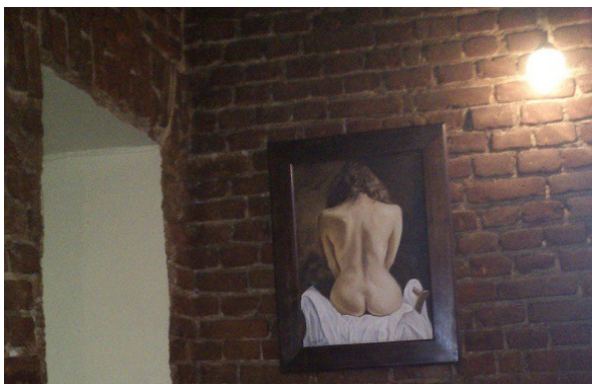
Obejrzałem wczoraj finał debła MEJ raz jeszcze i poczyniłem notatki, wątpię jednak, by były pozbawione błędów. Pozwolę sobie zaprezentować kilka danych statystycznych. Już teraz zapraszam do sprawdzenia ich rzetelności.

1. Na liczniku znalazło się **45 punktów po stronie zysków naszego debła** (13+10+11+11).
2. Dwa punkty podarowali nam Francuzi (dwa zepsute serwisy w 4 secie), zostają więc **43 punkty do dalszej analizy**.
3. **Pięć punktów zdobyli nasi zawodnicy bezpośrednio z akcji serwisowej** (3 Jakub - 2 w 1 secie i 1 w trzecim; 2 Konrad - 1 i 3 set).
4. 38 punktów zdobył nasz debel w wyniku wymian: **20 punktów pojawiło się na naszym liczniku po zagraniach Jakuba, 18 - Konrada**.
5. W podziale na sety: I. Jakub 6, Konrad 4; II. Jakub 6, Konrad 4; III. Jakub 3, Konrad 6; IV. Jakub 5, Konrad 4.
6. Nasi zawodnicy zdobyli **29 punktów po akcjach forhendowych** oraz **9 po zagraniach bekhendem**.
7. Rozkład zagrań forhendem i bekhendem na zawodników: **Jakub - 19 punktów zdobytych forhendem, 1 - bekhendem; Konrad - 10 punktów zdobytych forhendem, 8 - bekhendem**.

Ps. W drugim secie wszystkie punkty naszego debła zostały zdobyte po akcjach forhendowych.

Rachunki wyrównane, cele wytyczone

środa 25.07.2012 10:06:10



Brązowy medal zdobyty przez naszą drużynę juniorów uczciliśmy "północnym" turniejem. Z uwagi na to, że Ping-PongPub odwiedzają ludzie młodzi, a nawet dzieci grające w pingponga, nie mogłem opisać ani przebiegu turnieju, uczestników, miejsca rozgrywek, wyników, ani tym bardziej powrotu do domu. Wczoraj "U Krokodyla" uczciliśmy "zło" i uznaliśmy, że to nie było ostatnie słowo naszego debła. Rachunki zostały wyrównane, Mistrzostwa Europy omówione, przy okazji wyjaśniło się to i owo z aktualnej sytuacji pingponga w Lublinie. Martwiło nas jednak, że pewna pani nie chciała się odwrócić przodem do naszej dyscypliny sportu. O ileż byłoby

piękniej...

Przesympatyczna Niedziela w środę

środa 25.07.2012 05:14:03

Pozdrowienia dla Zbyszka Szali oraz zawodników i zawodniczek sekcji tenisa stołowego AZS UMCS przesyła nasza była zawodniczka - Marzena Niedziela. Dziękujemy serdecznie.



Ps. Na zdjęciu Marzena w towarzystwie Justyny - żaczki reprezentującej wówczas AZS UMCS.

Naiwniak z Lublina

czwartek 26.07.2012 09:50:22

Zajął mi to kilka minut więcej niż się spodziewałem. Zmienne IP miało być gwarancją bezpieczeństwa. Błąd. Dzisiejsze dwa wpisy szybko zostały uzupełnione poprzednimi: tymi o trenerach (KTS-u i LCEZ) i o innych użytkownikach. Wyłącznie na podstawie wpisu z 22 lipca (godz. 16.40) napisałem żeś prostak i burak. Teraz mam jeszcze więcej argumentów na rzecz takiej właśnie oceny. Przecież masz gdzie pisać, więc pisz tam, a nie tu. Wynocha stąd!
Ps. [14.47]

Olimpiadę czas zacząć

czwartek 26.07.2012 09:51:29

Raz na cztery lata. Gdyby nie ten nacjonalistyczno-patriotyczny sos, w jakim sport olimpijski jest uduszony, gdyby nie te nagrody finansowe za medale i gwarancje emerytalne, gdyby nie było reklam....., byłoby to wielkie święto sportu. Lubelski pingpong może zaczekać, a LOZTS w Radzynie Podlaskim niech przygotowuje nowy sezon rozgrywek.

Shoutbox (lipiec)

Waldek: Nie będzie mnie przy kompie tak mniej więcej do finału w drużynówce OOM. Ps. Że też tych "młodzików" z rozpiski na stronie PZTS jeszcze nie zmienili.07/01/2012 - 07:41

AZ: Kompleks tym razem nie zadziałał Karolina 4:107/01/2012 - 10:05

Nick: brawo dla Kamila za 9 miejsce na MP07/02/2012 - 19:48

Waldek: Para najlepszych singlistów (Zatówka/Bajor) przegrała w finale miksta. Jak będzie w deblach? Pewnie już zaczęli.07/03/2012 - 09:30

RPA: Waldek wypada się już zabrać za LIGĘ bo czas ucieka i ...po początkowym zaangażowaniu widzę u niektórych zadyszkę..... 07/03/2012 - 10:50

kkk Brawa dla Karoliny Gabrysi Kamila i trenera A.Płodzienia za OOM .Klub KTS został sklasyfikowany na wysokiej 5 pozycji w Polsce. Wielkie Gratki.07/03/2012 - 18:34

Jarek Waskowski: A ten głupi pomysł to o zapasowych kluczach czy o zostawieniu biura jest?07/03/22:24

Nick: pomysł jest super podobno biuro jest super tanie to po co szukać innego07/03/2012 - 22:42

Waldek: Witaj Jarku, Twój Tata cztery lata temu zostawił nowemu zarządowi 40 tysięcy złotych na koncie. Piękna gospodarność. Ciekawi mnie, jak jest obecnie?07/04/2012 - 06:39

Waldek: Prezes bez mian, do Zarządu m.in. M. Pawlak. Krótko mówiąc: wygrała siła przyzwyczajenia.07/04/2012 - 16:17

Nick: I po co była ta pana pisanina ?07/04/2012 - 17:11

Maldek: Pisanina była potrzebna żeby przeprać mózgi co niektórym a zarazem zrobić kampanię koledze.07/04/2012 - 19:33

Waldek: Wystarczy Maldek, że będziesz robić 1/4 tego, a też ci zrobię kampanię. Ino się pośpiesz. Ps. I pamiętaj o zachowaniu konsystencji swojego mózgu.07/04/2012 - 20:23

....: Była szansa na zmiany. Długa dyskusja o dzieciach i młodzieży. Głos decydujący o jakości tego tenisa miały kluby, których to nie dotyczyło. Niestety zostały we władzach "instytucje". Jedyne światelko w tunelu to likwidacja zwrotu za OTK-a 07/04/2012 - 20:27

Waldek: Zarząd dzieli, Zarząd rządzi. Pieniędźmi także. Pamięć robi swoje: jak nie za karę, to w nagrodę - zwrotów za OTK i tak może nie być.07/04/2012 - 20:31

....: Zostało zapalone zielone światło do lepszego wykorzystania funduszy związku. Ręce opadają.07/04/2012 - 20:38

cezar: Czy nie było innego kandydata na prezesa??07/04/2012 - 20:48

Obecny: Marcin Pawlak -15 głosów prezes 31 .Chciecie zmian to róbcie coś przez 4 lata . Ale jak to robić bez kasy i pomysłu.Łatwo coś napisać gorzej zmienić07/04/2012 - 21:11

Nick: Marcin w komisji rewizyjnej się chyba nie sprawdził... i zabrakło mu paru głosów:)07/04/2012 - 21:27

....: O kasie to nie było mowy. Struktura wydatków? Zarząd konsumował oszczędności. Czekamy na cele szczegółowe nowego zarządu - dzieci i młodzież czy podziękowanie za głosy?07/04/2012 - 21:28

Obecny: Beczka to była chyba z wodą? Tylko tak się jakoś stało, że leciało z pianką. To musiał być cud, bo przecież duchowny by chyba nie dopuścił do dyskusji o sporcie przy procentach? 07/04/2012 - 21:29

....: Ta woda niektórym powodowała ograniczony kontakt z rzeczywistością - słuchanie ze zrozumieniem. 07/04/2012 - 21:32

Obecny: Pianka była cieniutkaaaa ale kucharz dobry.Dzień na opanowanie problemów to za mało. Tu trzeba bomby odłamkowej 07/04/2012 - 21:37

Obecny II: Wzmocnieniem pianki, była taka dziwna woda w butelkach 0,5l. Dla niezwykłych swych właściwości spożywana w małych szklanych kieliszkach. Niektórzy po jej spożyciu doświadczali kolejnego cudu "przemienienia".07/04/2012 - 21:42

...: czyli 0.5 - 0.7 białe lub kolorowe /pisane noca/ zrobiło swoje - znieczuliło. K.. moralny pozostanie, oj pozostanie.07/04/2012 - 22:06

Praktyk i Znajęcy...: Cytat ze strony LOZTS: "W Rykach odbyło się Wolne (!!!) Zgromadzenie Sprawozdawczo-Wyborcze Delegatów LOZTS Lublin..." Mam pytanie. Gdzie i kiedy odbędzie się SZYBKIE Zgromadzenie...? Chętnie wpadnę jak znowu będzie becicka i te inne 0,5 i 0,7 ;P07/04/2012 - 22:17

Nick: Czy to prawda że "najlepszy trener "rozstaje się z lubelszczyzną?07/04/2012 - 22:24

Jarek Waśkowski: Fajnie dyskutować z osobami znanymi z imienia i nazwiska, z niewiadomo kim szkoda czasu. Trochę odwagi sympatycy ping ponga !A może się wstydzić? Lepiej wytykać literówki ...Śpijcie dobrze 07/04/2012 - 22:30

Marcin Pawlak: Jarek, o czym tu dyskutować? To, że "obrady" Walnego Zebrania Delegatów LOZTS odbyły się przy piwku i wódeczce to wstyd i pewnie uznali, że nie warto nadużywać swojego imienia. 07/04/2012 - 22:46

Nick: Piwko na zjeździe LOZTS to pestka. Każdy sposób dobry dla osiągnięcia celu. Wiedział o tym prezes Wierzchowski fundując laurkę i przepaszając publicznie drżącym głosem p. Waśkowskiego za to co mu zrobił 4 lata temu by osiągnąć własny cel, a delegaci dali się na to nabrać. Książd Lament też osiągnął swój cel stawiając kolorowy trunek bez akcycy. Obydwaj to wytrawni politycy. 07/06/2012 - 10:49

Waldek: Z tego co wiem, to koszt imprezy został podzielony po pół: na księdza i na LOZTS. Mówiąc krócej: delegaci sami sobie wyprawili popijawę (zakąskę możemy policzyć na rachunek gospodarza). 07/06/- 10:55

Waldek: "Promocja i kontakty z mediami" - he, he...., aleś się dał wypuścić.07/05/2012 - 10:33

,: dla tych co nie wiedza: najlepszym trenerem w naszym woj jest pan K.Wiszowaty07/05/2012 - 20:55

Nick: no ale to nie Wiszowaty odchodzi07/05/2012 - 21:45

Nick: To Wiszowaty też odchodzi szkoda będzie brakowało fachowców na lubelszczyźnie07/05/- 21:56

Ciekawe: "Czarne Koszule" z Edbarem? Poważnie? Chyba za sobą nie przepadali. Może CzK nie mają składu na ligę?07/06/2012 - 07:15

Nick: dajcie spokój Edbar nie powinien się na to zgodzić07/06/2012 - 07:21

Nick: Przecież jak do tego dojdzie, to oni się tam po miesiącu pozabiją...07/06/2012 - 09:11

Nick: ks lcz sie rozpada?07/06/2012 - 09:18

Nick: Podobno prezes Futa wyrolował kolegów i za ich plecami dogadał się z Edbarem w sprawie połączenia klubów. Chyba nie tak to się powinno załatwiać...07/06/2012 - 09:40

Nick: Podobno to ... Jeśli do tego dojdzie to sprawa tylko i wyłącznie obu klubów. Nikt nie potwierdził tego info więc już zostawcie pana Marka w spokoju i nie rzucacie jakiś głupich oszczerstw w jego kierunku bo to trochę nie ładnie07/06/2012 - 10:46

Nick: To dziwne jeszcze rok temu Marek dawał sobie reke uciac za swojego trenera czyżby zzybko się przekonał o jego wartości07/06/2012 - 12:47

Nick: PREZES FUTA NIKOGO NIE WYROLOWAŁ JEŻELI JUŻ TO TZW TRENER ROLUJE07/06/ - 13:35

Nick: Lczs może polaczyc sie z ktsem?07/06/2012 - 13:38

Maro: jeśli ktoś chce wiedzieć coś więcej o rozpadzie ks lczz proszę dzwonić do mnie(nr.na stronie)jeśli pozwolicie to nie będę się wypowiadał na ten temat na tej czy innej stronie.W skrócie powiem tylko ze chodzi głównie o kase07/06/2012 - 18:00

Praktyk i Znajęcy...: Oj Waldek, dobrze że Twój pies zmusił Cię do wyjścia ... Jeszcze byś się zagalopował w ujawnianiu słabości trenera i innych tajemnic całego klubu. Daj se na wstrzymanie... Pieskowi nie dawaj, to jeszcze kiedyś wybawi Cię z opresji i nie napiszesz czegoś niepotrzebnego. :P07/06/2012 - 20:39

Praktyk i Znajęcy...: Coś Waldek długo nie wraca... Chyba piesek bawi się z nim w "kotka i myszkę" albo oprócz sikania zachciało mu się czegoś więcej. Ciekawe co będzie w dokończeniu ostatniego newsa?; P07/06/2012 - 21:17

Praktyk i Znajęcy...: Ooooo, i jest pointa lub jak kto woli, puenta: "Mam nadzieję, że nie spowoduje zbyt wielu strat w obszarze relacji interpersonalnych." To ja, w "obszarze relacji interpersonalnych" wybaczam i proszę o wybaczenie (za moje wcześniejsze komentarze); P07/06/2012 - 22:17

Nick: Waldku jak ty ładnie śpiewasz czymś głosem. Im więcej czytam Ciebie tym bardziej jestem przekonany że piszesz to czego nasłuchałeś się przy piwku lub przez tel od swoich "znajomych". Zgubna droga , bo oni za chwilę będą obrzucać Ciebie mięchem07/06/2012 - 23:25

Nick: dobrze, że Waldek wyciąga różne tematy na wierzch, ludzie, którzy dysponują środkami publicznymi powinni być rozliczeni z ich wydawania, jeżeli to książd fundował alkohol to niech przed wiernymi wyzna, na co wydał wiele zebranych tac; jeżeli zrobił to prezes Wierzchowski to zadysponował publicznymi środkami, co na to kluby stowarzyszone w LOZTS? Kampania powinna obciążyć budżet prywatny a nie związku 07/07/2012 - 06:03

Nick: człowieku zadaj sobie pytanie czy ktos Cie zmuszał do picia? to ze alkohol stał na stole nie znaczy ze musiales po niego siegac..kto chcial to pil kto nie chcial ten nie pil..nawet gdyby to Ks. Lament

postawił alkohol nie widzę tutaj żadnego złego uczynku..każdy sam decyduje o swojej postawie wobec walnego zgromadzenia czy też kolegów po fachu07/07/2012 - 11:27

Nick: każdy człowiek ma wolną wole i nawet gdyby tam stała najlepsza wódka czy wino to powinien zrozumieć fakt... że na picie alkoholu nie był to czas ani miejsce07/07/2012 - 11:29

Nick: Trzeba odróżnić popijawę od kieliszka czegoś mocniejszego i to po wyborach. W trakcie wyborów był obiad bez alkoholu. Najwięcej piszą ci, którzy u siebie mają problemy z alkoholem (czytaj alkoholizmem), bo dla mądrych nie ma z tym problemu.07/07/2012 - 11:48

Nick: ależ picie odbywało się w czasie wyborów w czasie przerw i nie tylko kto był to widział07/07/ - 12:50

Nick: Ciekawy jestem jaki wynik dzisiejszego zebrania w sprawie fuzji 3 klubów osobiście myślę że tylko 2 się połączą ze względu na charakter osoby która oficjalnie nie reprezentuje klubu ale ma najwięcej do gadania 07/07/2012 - 13:28

Marcin Pawlak: Jeśli chodzi o Walne LOZTS to picie było od początku do końca. Fakt, w trakcie ale chyba jeszcze przed wyborami na stół wjechały fiaszeczki chyba z czymś mocniejszym (etykiety). Ja myślę, że pieniądze LOZTS mogą być lepiej wydawane. I nie mam problemu z pisaniem pod nazwiskiem w przeciwieństwie do tego AA z 12.48.07/07/2012 - 20:48

Marcin Pawlak: Na Walnym LOZTS przepadł (!) projekt uchwały o zobowiązaniu się trenerów kadr wojewódzkich do powstrzymania się od spożywania alkoholu podczas obozów. Ale sądząc z przebiegu spotkania faktycznie mógłby być z tym problem. A tak, za zdrowie naszych milusińskich!!! 07/07/ - 20:52

Jarek Waśkowski: Marcin, nie przesadzaj, bo ktoś wrzuci kamyk do Twojego ogródka. A poza tym nie wyolbrzymiaj problemu alkoholu, bo go nie było tak naprawdę. Ja też nie boję się pisać pod nazwiskiem. 07/07/2012 - 21:03

Renata: Jarku, a nie słyszałeś jak Prezes Wierchowski na Walnym zwracał uwagę na problem spożywania alkoholu na zawodach w naszym województwie, jak myślisz kogo ten problem dotyczy? dziwił mnie Twoje wpisy i próby utrzymania obecnego stanu07/07/2012 - 21:18

Jarek Waśkowski: Wiesz Renu, nie będę na takie tematy dyskutował na forum. Chcesz się więcej dowiedzieć to zatelefonuj do mnie. Tylko nie dzisiaj:) 07/07/2012 - 21:28

Renata: Jarku zawsze możemy pogadać, ale czy w tej kwestii możesz mnie czymś jeszcze zaskoczyć? 07/07/2012 - 21:33

Jarek Waśkowski: Nie będę Cię zaskakiwał na forum. Jeśli już to powiem Ci osobiście. Dobranoc.07/07/2012 - 21:54

Marcin Pawlak: Jarek, moje dziecko obozy "kadry" wspomniało nieco inaczej. Oczywiście opiekunowie, wg jej relacji nie zalewali się w "trupa" ale sprowadzali na siebie bolesnego kaca. I mój postulat jest w trosce o ich zdrowie. Bo to że dzieci ich nie obchodzą artykułowane na Walnym było aż nadto wyraźnie.08/ - 07:15

90: Nie róbmy problemu tam gdzie go nie ma. Czy nie pijemy alkoholu przy dzieciach w czasie Świąt, na weselach i innych imprezach? Moim zdaniem wystarczy żeby uczestnicy obozów mieli zapewnioną odpowiednią opiekę i żeby nie dochodziło do nadużyć typu agresja i inne będące wynikiem spożywania mocniejszych trunków. W końcu zarówno opiekunowie jak i rodzice wysyłające na obóz swoje dzieci są osobami pełnoletnimi i sami potrafią podejmować decyzje (czy dobrze postępują spożywając w tym momencie alkohol, czy wysłanie mojego dziecka na ten obóz wyjdzie mu na dobre itp.).07/08/2012 - 10:14

!!!: dopóki jako rodzice mamy wątpliwości czy kadra będzie trzeźwa to dzieci nie możemy wysłać na obóz i w związku z tym pieniądze publiczne są marnowane, trenerzy kadry mogą nawet upijać się w tzw trupa ale na litość nie mogą spożywać nawet grama na obozie sportowym, o czym w ogóle mowa!! 07/08/ - 10:23

Nick: Fajnie robic larum i widziec wine ii zlo u innych a jak pod własnym zlewem cieknie to rzecz normalna bo to stsndard07/08/2012 - 10:39

Nick: o czym mówisz z tym zlewem07/08/2012 - 10:41

AZ: Opiekunowie i trenerzy będący na obozie są niestety w pracy a tam się nie pije. Gdyby nie daj Boże coś się stało, a trener/opiekun był pod wpływem to tylko prokurato a potem więzienie. Chyba każdy rozsądny kto miał pod opieką dzieci to rozumie. Tyle w temacie alkoholu na obozie. 07/08/2012 - 10:47

Nick: Z tym zlewem wiaderko stoi od roku i do niego kapie to wszystko ok 07/08/2012 - 10:48

Nick: no dawaj więcej bo nie wiadomo o co co chodzi z tym zlewem i wiaderkiem07/08/2012 - 10:52

do AZ: dobry wpis - trenerzy/opiekunowie mogliby sobie to zapisać 07/08/2012 - 10:56

.: z picim mają problem pijaki .Dobranoc!07/08/2012 - 21:44

Praktyk i Znajęcy...: No w końcu dyskusja adekwatna do strony. Jak pub, to pub... o czym tu gadać?;P07/08/2012 - 22:25

Rodziec: Jeżeli efektem końcowym tej dyskusji będzie powstrzymywanie się trenerów kadry od najmniejszej ilości alkoholu na obozach to pewnie więcej takich dyskusji nie będzie i nie musicie Panowie trenerzy zwierzać się ile spożywacie alkoholu w życiu prywatnym, to jest Wasza sprawa 07/08/2012 - 22:48

Misiek: Waldek i Marcin to smietanka lubelska w niedalekiej przyszłości beda odpowiedzialni za cale wojewodztwo lubelskie,a tak druga strona co takiego zrobiliscie dla Naszego wojewodztwa? P.Waldek

zalozył strone na ktorej wysmiewa i gani wszystko,docieka spraw o ktorych nie zawsze ma pojecia,a Pan Marcin miesza i kreci swoje lody w lublinie! A tak poza mlotem,a kowadlem Pan jest czlowiekiem? Lubi wypic czy nic,a nic? Jak nie to moze bylo by dobrym lekarstwem jakby znow kopnął Pana kon.Dziekujcie pozdrawiam. 07/09/2012 - 09:00

Nick: jak się komuś nie podoba ta strona nie musi wchodzić ale najwidoczniej strona jest bardzo popularna07/09/2012 - 09:33

Praktyk i Znający...: W obliczu poruszanych ostatnio w shoutboxie kwestii proponuję Ci Waldek rozważyć kwestię zmiany nazwy strony na: www.pingpongklubaa.com.pl Za pomysł nie musisz mi stawiać piwa!;P07/09/2012 - 15:18

Praktyk i Znający...: Obejrzałem galerię p. Zenona "WYBORY W LUBELSKIM OKRĘGOWYM ZWIĄZKU TENISA STOŁOWEGO" i utwierdziłem się w przekonaniu, że było to WOLNE Zgromadzenie... (na stronie LOZTS poprawiono u Waldka jest oryginał). O tej WOLNOŚCI świadczą stroje niektórych "delegatów" (z nielicznymi wyjątkami). Krótkie portki w kratę, t-shirty z napisami, pstrokate polówki i inne wynalazki... Wstyd !!! I proszę nie tłumaczyć tego pogodą, bo jeszcze większy obciach będzie. To nie było spotkanie towarzyskie sekcji tenisa stołowego UPKS ARKA Ryki !!! A może było?;P07/10/2012 - 00:59

Darek54gti: Hm. Dlaczego do władz zarządu LOZTS nie wybrano wielce zasłużonego dla lubelskiego środowiska tenisowego mgr.Teofila Czekaja? Wszak ubiór miał nienaganny,siedział w pierwszym rzędzie i dodatkowo ta czarna teczka ala S.Tymiński?!!! Może następnym razem dostąpi tego zaszczytu? :)07/10/2012 - 09:15

przemek: Nie wiem, czy sobie jaja robicie z tym "wyglądem", czy jak? Dla mnie osobiście ważniejsze od ubioru jest to co człowiek ma do powiedzenia i jest w stanie zrobić. Poza tym na zdjęciach w ZONie nie widziałem żadnego "obdartusa".07/10/2012 - 09:19

Praktyk i Znający...: Szanowny Przemku. To my klikając w klawiaturę i dyskutując sobie na poniższe tematy możemy siedzieć w krótkich portkach, nawet bez koszulki i z browarem w garści. Ale na zebraniu takiej rangi, to zupełnie coś innego. Krótko mówiąc, to brak szacunku dla zaproszonych gości i koniec kropka. Na miejscu p. Zdzisława wziąłbym syna na stronę i dał parę klapsów !;P07/10/2012 - 09:41

Jarek Waśkowski: Postanowiłem, tak jak Marcin Pawlak, nie komentować zaczepliwych wpisów nie wiadomo kogo. I tego będę się trzymał. 07/10/2012 - 10:16

Praktyk i Znający...: Cel uświęca środki. I tak doprowadziłem p. Jarka i p. Marcina do mówienia jednym głosem i do zbliżenia w kwestii poglądów !;P07/10/2012 - 10:27

ooo! Niestety w tym sezonie nie można dojść do połączenia dwóch lubelskich klubów. Przepisy regulaminu są bezlitosne. Trzeba czekać do przyszłego roku. A pan W.P. już rozpisywał się o konsolidacji i korzyściach z niej wynikających. Troszkę za wczesnie07/10/2012 - 18:07

Nick: szkoda ks lcez bo sie dobrze zapowiadał ten klub a tu sie nagle rozpadl...07/10/2012 - 18:14

Waldek: Jeszcze przez dwie minuty możecie składać propozycje zmian do rozgrywek LOZTS. Pospieszcie się!07/10/2012 - 19:58

Nick: Pierwsza propozycja: Po rozegranym meczu wszyscy piją piwo (na koszt związku) ...07/10/ - 20:15

Waldek: Zbyt późne zgłoszenie. Niestety. 15 minut, które nie odmieni rozgrywek...07/10/2012 - 20:22

Nick: Paranoja co sie wgle dzieje. Kto waszym zdaniem jest pseudo Trenerem07/11/2012 - 00:12

Nick: a ilu trenerów było w lcez07/11/2012 - 08:18

zawodnik: byl jeden, to go oszukał jego własny przyjaciel...07/11/2012 - 08:51

Nick: to nie tak zawodniku07/11/2012 - 08:56

zawodnik: ja dobrze wiem jak, bo sam jestem w centrum wydarzeń i nie jestem ślepy. kto uważa że jest inaczej niż mowie to po prostu nie ma o tej sprawie żadnego pojęcia, albo kłamie, żeby nikt nie dowiedział się jak było naprawdę.07/11/2012 - 09:32

do zawodnika: a jaka jest prawda, że tzw trener nie poszanował ludzi, którzy mu płacili, że próbuje określić sobie zawodników wokół palca i wmówić im, że bez niego nic nie osiągnął, i wiele innych07/11/ - 16:00

Nick: A nie tak dawno pan Waldek wychwalał tego trenera07/11/2012 - 17:26

Waldek: Kilkakrotnie próbowałem uzyskać odpowiedź na pytanie: skąd to wiesz, kowalsky? Otrzymywałem dowody na poważne kłopoty z rozumieniem tekstów pisanych. Pa, pa - kowalsky, na koniec jednak dam ci radę, którą zapewne zignorujesz, ale: jak już gdzieś zamieścisz swoją opinię, nie zapomnij napisać, co cię do niej skłoniło. Podasz przynajmniej jeden argument, od razu skorzysta na tym wyrażona wcześniej opinia. Ps. Miałem nadzieję, że "kowalsky" to analitycznie usposobiony pingpongowy pingwiń, a tu bliżej do Sienkiewicza...07/11/2012 - 17:30

Nick: Waldek nie rozprasza się na Kowalskiego tacy też są07/11/2012 - 17:55

zawodnik: do głąba: po pierwsze- nigdy nie zauważyłem żeby trener nie szanował ludzi z naszego klubu. Wręcz przeciwnie i jestem zdania, że wiele osób które przychodziły na treningi mogą to potwierdzić. po drugie- trener nigdy nie okrecał nas wokół palca i nie mówił że bez niego nic nie osiągniemy, to co piszesz to są twoje wymysły. jesteście totalnie bez pojęcia i bez jakiegokolwiek wiedzy na temat zaistniałej w klubie sytuacji. więc przestań wypisywać głupoty, bo jak to czytam to mi się śmiać chce z tego, że ktoś może być takim głąbem...07/11/2012 - 18:43

Waldek: OK. Masz rację. A co do trenera: mimo wszystko doceniecie - mając zawodnika w IV lidze i salę treningową praktycznie bez stałych sparingpartnerów zdołał go doprowadzić do tytułu IMW Jun. m.in. w starciu z pierwszoligowcami z Trefla i KSTBV.07/11/2012 - 19:18

Waldek: W imieniu R.CH. protestuję!! W ogólnopolskim rankingu seniorów za sezon 11/12 na stronie PZTS nasz R. jest na ostatnim miejscu - 1400. 0 punktów! A to nie jest prawdą. Proszę o korektę.07/11/ - 19:48

Nick: a ty dziecko nie wyzywaj kogoś od głąbów, kiepski z siebie zawodnik i nie masz pojęcia o profesjonalnym treningu07/11/2012 - 20:19

zawodnik: Po pierwsze: skąd wiesz, że jestem dzieckiem? Po drugie: pojęcia o niczym, to nie masz ty. Profesjonalnego treningu to nawet pewnie nie widziałeś na oczy. Jesteś dla mnie śmieszny i tyle. A po trzecie: zawsze nazywam rzeczy po imieniu, a to co sobą reprezentujesz, dobitnie świadczy o tym, że jesteś głąbem...07/11/2012 - 20:24

Nick: wiem po prostu kim jesteś07/11/2012 - 20:38

zawodnik: A to ciekawe... A ty kim jesteś? Może się przedstawiś, bo jako nick to każdy jest odważny? 07/11/2012 - 20:41

Nick: ty też jesteś odważny nie przedstawiając się tylko nazywając się zawodnikiem, jeszcze raz ci dziecko powiem wstyd, nie jesteś żadnym zawodnikiem i nie powinieneś nikogo wyzywać, wiem kim jesteś i powiem ci, że się kompromitujesz - nie jesteś już małym dzieckiem i pewnych zachowań można by oczekiwać07/11/2012 - 21:07

Nick: Na pana W.P. stronie większość środowiska lubelskiego tenisa stołowego pierze wszystkie brudy na forum. A pan Waldek im w tym bardzo skutecznie pomaga. Celowo tylko zaczyna temat a inni go drażną aż do znudzenia. A "obcy" mają się z czego śmiać. Ładna wizytówka Lublina? 07/11/2012 - 21:11

Nick: są brudy, które trzeba wyprać, żeby nie śmierdziało07/11/2012 - 21:12

Nick: ostatnio nie modne zamiatanie pod dywan07/11/2012 - 21:12

zawodnik: Skoro rzekomo wiesz kim jestem, to po co mam się przedstawiać, przecież ty podobno wiesz z kim rozmawiasz... Wiedziałem, że nie wystarczy ci odwagi, żeby się ujawnić. Ogólnie powiem ci tak, nie masz zielonego pojęcia o sprawach, które poruszasz (chodzi mi o nazywanie trenera Chudoby pseudo trenerem i uważanie, że rozpad klubu to jego wina). Pokazujesz przez to, że nie myślisz normalnie, bo normalny człowiek poznałby wersje obu stron, a nie kierował się tylko tą zasłyszaną od człowieka, który nas za przeproszeniem "wydymał"... A zawodnik może i ze mnie żaden, ale przynajmniej nie robię w ch... przyjaciół i nie wypisuję na innych uszczypliwych komentarzy, jeśli o sprawie nie mam żadnego pojęcia...07/11/2012 - 22:26

Nick: ja nie mówię żebyś przedstawiał, a może tak powiedzieć rodzicom na co cię stać, szkoda takich dzieci trochę jak ty, nie masz co w wakacje robić, żadnego sensownego zajęcia ? powiedz swoim rodzicom, żeby zapłacili trenerowi to może z tobą pogra, ale rodzice chyba nie inwestują w ciebie co? 07/11/2012 - 22:35

Nick: a może za darmo pogra? i tak nie byłeś dla niego najważniejszy więc uspokój się i nie pij bo to szkodzi w młodym wieku07/11/2012 - 22:37

zawodnik: Proszę cię... Ja tylko siedzę i się duszę z śmiechu jak patrzę na to co wypisujesz. Co za wieśniak...07/12/2012 - 00:07

nikt do nika: Widzę niku, że jesteś bardzo dobrze zorientowany w całej zaistniałej sytuacji!!!! Wiesz coś więcej na temat zawodnika. O jego sytuacji finansowej i o zachowaniu, trochę go straszysz rodzicami a to już dla mnie jest śmieszne. Jeśli widziałeś takie zachowania wcześniej powinieneś im przeciwdziałać i rozmowy z rodzicami przeprowadzić powinieneś wcześniej.07/12/2012 - 00:09

nick: "nie pij bo to szkodzi w młodym wieku" Nick wiedział że zawodnik pije i nic z tym nie robił. dziwnie mi to jakoś pachnie alkoholem, a temat teraz na stronie gorący AZ pisał coś o prokuraturze. Proponuję dowiedzieć się kto jest nickiem i co dalej : dać go w ręce rodziców ponieważ pozwalał popijać ich pupilom a teraz ich nimi straszysz, po drugie dać go w ręce tych których straszysz że ich do rodziców poprowadzi takich w Lublinie teraz na pęczki sam mogę kilku załatwić. Sam pewnie coś dla siebie kręci to taka Kukułka co jajka podrzuca na wychowanie :)07/12/2012 - 00:26

do oburzonych: otóż jako jeden z nielicznych próbowałem przeciwdziałać i są tacy co o ty wiedzą 07/12/2012 - 07:25

ooo!: To, że pozwalał pić młodym zawodnikom było znane od lat 07/12/2012 - 08:56

A: czepialiście się obozów kadry wojewódzkiej a problem był w innym miejscu 07/12/2012 - 08:59

Nick: reasumując problem był w kadrze, w tym trenerze i jeszcze dalej, jest to poważny problem12/ - 09:09

Bez sensu: Śledzę co tu jest wypisywane ,i co ? I własnym oczom nie wierzę! Ludzie nie macie swoich problemów? Ja wiem, że Polacy są tacy żeby tylko komuś "dołożyć" bo nie mogą przezyc tego , że sami nic nie osiągneli. Nie drażcie niektórych tematów , bo to poprostu was się nie tyczy ! Rozumiem , że życie w środowisku tenisa stołowego , ale nie róbcie tego w taki sposób . Każdy tylko docieka i docieka jakby tu komuś przeszkodzić . I na koniec jeszcze pytanie do Pana Waldka : Po co Pan wstawił ten tekst o Kiciaku ?07/12/2012 - 10:52

Nick: Panie Waldku jak Pan umiejętnie potfafi sterowca ocena niewtajemniczonych07/12/2012 - 11:01

do bez sensu: a niby kto komu dokłada? jak jest problem picia do opisanie to się opisuje i tyle12/ - 11:30

bez sensu: No jak to komu ? Ja nie oskarżam jednej osoby , tylko opisuje problem tego forum. Po co są najazdy np na Pawlaków, albo po co ten tekst o Kiciaku teraz ? Baa ja nikogo nie oskarżam, tylko zalecam się zastanowić nad wyzywaniem kogos na forum, jak jest problem to proszę dzwonic, albo powiedziec prosto w oczy;) Wtedy będzie łatwiej dla wszystkich . 07/12/2012 - 11:43

Nick: tak potwierdzam największe najazdy były na Pawlaków, na zawodników na klub, że to sekta itd, więc może dla równowagi dobrze jak się poczyta o faktach a fakty są takie, że KTS jest najlepszym klubem w lubelskim, dzięki Pawlakom, tak czy nie?07/12/2012 - 12:02

Nick: pan Waldek słusznie wstawił tekst o Bartku gdyż można z niego wyciągnąć wnioski...tylko mam nadzieję że zgoda samego Bartka 07/12/2012 - 12:19

bez sensu: "Fakty to są ale w tvn o 19" - i po co to było ? Czy nie można wymyśleć czegoś co wnosi coś do dyskusji ? Tylko taki bezsensowny komentarz ? Co do samego sporu to czy Bartek K zgodził się na publikowanie takiego czegoś ? Ja na jego miejscu bym się wkurzył gdybym zobaczył coś takiego . Do tego sukcesu należy też dorzucić Pana Adama Płodzienia , który zrobił kapitalną robotę (i nadal robi) . Ale warto też podkreślić starania Pawlaków. 07/12/2012 - 13:01

obserwator: największa zasługa jest jednak Marcina Pawlaka, rok wcześniej trener Płodzień był w innym klubie i jakoś takich sukcesów nie miał07/12/2012 - 13:43

do obserwatora: Trener Adam P. w poprzednim klubie pracował z dziećmi oraz indywidualnie z zawodnikami starszymi.Zerknij na klasyfikację końcową skrzatów zobacz kto jest pierwszy i to jest zaprzeczenie twojej wypowiedzi, ponadto wyniki Karoliny Lalak czy Kamila Kleczkowskiego też były owocem wspólnych treningów.07/12/2012 - 14:49

CO co: Pokażcie choć jednego wychowanka Adama P i klubu którego tak wspaniale tu opisujecie proszę o odpowiedź bez emocji.07/12/2012 - 15:08

RP: do tzw wychowanków klubu możemy zaliczyć Sylwka, Gabrysię, Julkę, Kasię i in, to sporo jak na krótki okres działalności, ale cieszy nas to, że stworzyliśmy warunki do rozwoju dla wielu zawodników, wszyscy robią systematyczne postępy i to nas bardzo cieszy07/12/2012 - 15:28

misiek LBN: noo tak trzeba było Bartusia wyciągnąć z pudła za małe dziewczynki07/12/2012 - 16:27

Waldek: Bardzo proszę o powściągliwość w użyciu nazwisk. Rozmawiajmy o problemach, unikajmy - na ile się to tylko da - personaliów.07/12/2012 - 19:00

kowalsky: dr Waldek jako główny barman dba żeby klientela pubu się nie nudziła , wyszukuje więc smaczne kąski. Tekst o Bartku niepotrzebny , ja a myślę że i większość twoich bywalców też , znam ten wpis na onecie od ok 5 lat . Uzurpujesz sobie prawo do ocen i wydawania opinii .Jak widać inne "klimaty " nas grzeją07/12/2012 - 19:43

xxx: du Pana Marcina P, człowieku Ty nigdy nie znajdziesz uznania w środowisku t.s wojeództwa lub.bo masz metody działania partii, która kiedyś rządziła Polską.wyluzuj trochę zajmij się dobrą robotą którą robisz w klubie kts.I zrób wszystko żeby nie zadać kłam opinii która krąży, że nowy klub powstał i będzie istniał dotąd dopóty grają twoje córki07/12/2012 - 20:23

Marek: A ja się cieszę, że znam Marcina, Renatę. Jako jedyni wyciągnęli pomocną dłoń. Pomagają jak mogą. Między innymi dzięki nim jesteśmy na takim etapie rozwoju.07/12/2012 - 22:00

RP: większość klubów istnieje po to żeby jacyś działacze, nauczycieli WF, czy trenerzy mieli jakąś pracę i pieniądze i to oni są ważniejsi od tych grających dzieci, my uparcie twierdzimy, że dzieci i młodzież powinna być traktowana podmiotowo a nie przedmiotowo i chociaż na razie nie jest to popularne nie zamierzamy dla uznania tzw środowiska ts zmieniać swoich poglądów07/12/2012 - 22:18

do maro: szkoda, że na początku tego sezonu miałeś całkiem odmienne zdanie nt państwa Pawlaków. a sposobu, w jaki się o nich wyrażałeś nie wypada mi tutaj nawet przytaczać...07/12/2012 - 22:22

Maro: A o co chodzi, ja się nie wypowiadam na forum, to chyba pomyłka. Może ta zaczepka to do Marka? 07/12/2012 - 22:34

RP: w wielu klubach trenują dzieci trenerów lub działaczy i nikomu to nie przeszkadza (np. w KS V-ce prezes AK ma grającego syna); oczywiście, że inspiracją do naszego działania były nasze dzieci, a że przerodziło się to w coś większego to chyba dobrze dla wszystkich,07/12/2012 - 22:35

?: może ktoś wie co będzie z klubem LCEZ i jego zawodnikami beda grac w 3lidze?07/13/2012 - 12:34

Nick: Klub LCEZ już nie istnieje07/13/2012 - 13:13

Nick: ale strona działa jeszcze, może by dali jakieś info że już ich nie ma ...07/13/2012 - 13:16

?: aha a co z zawodnikami ? przeszli gdzieś? p.Waldek pisał że się połączyli z UKS23 ale tak się chyba nie da...zgadza się ?07/13/2012 - 13:24

Nick: pewnie pójdą za trenerem ale gdzie?07/13/2012 - 15:19

Nick: należy propagować swoją działalność dokumentować sukcesy, to także element promocji tenisa stołowego ale tak naprawdę to liczy się to co się dzieje na sali treningowej, czy jest dobra atmosfera czy jest spora grupka dzieci..bo co to za klub gdzie jest 2 trenerów i paru uczniów? trochę nie ekonomicznie i bez perspektyw nie uważacie?07/13/2012 - 15:46

Nick: popieram ale czasami jak się czyta artykuły gdzie opisuje się wielki sukces jaki odniósł zawodnik czy zawodniczka zdobywając puchar prezesa kolek rolniczych w kocudzy to rzeczywiście się reklamuje i propaguje ts piszmy o rzeczywistych sukcesach bo te naciągane są zenujące07/13/2012 - 16:48

Nick: Co za rok połączy kluby z Gościeradowa, Magnoliowej i Włodawy? 07/14/2012 - 20:43

Nick: całego roku Włodawa nie wytrzyma07/14/2012 - 21:01

Nick: Włodawa i magnoliowa dobry żart haha ktos ma niezle poczucie humoru07/14/2012 - 21:16

Nick: Gościeradów - był Chudoba klub zawiesił działalność Magnoliowa - był Chudoba klub kończy działalność

Włodawa będzie Chudoba i co dalej?07/14/2012 - 21:38

,,:o nie tylko nie do włodawy...p.chudoba sorki ale tam sie b.dobrze dzieje nie trzeba trenera....zawodnicy sa/beda...tam p.Czuryłowicz wszystko prowadzi i jest ok07/15/2012 - 00:16

Nick: jak jest ok to utrzymajcie ten stan i go nie bierzcie07/15/2012 - 06:38

Waldek: Nie ma żadnego "LOZTS Lublin". Zgodnie z nowym Statutem jest "LOZTS Radzyń Podlaski". Proszę o tym pamiętać! Ps. Dokładniej rzecz ujmując: LOZTS Radzyń Podlaski, mieszkanie Prezesa". He, he...07/15/2012 - 07:29

Nick: Dalej jest pan uszczypliwy wobec prezesa LOZTS? Po co pan to robi? Sprawia to panu frajdę? I niech pan już tak nie broni swojego pupilka Konrada. Przegrał z Muttim bo był słabszy.07/15/2012 - 09:13

Sherif27: Przegrać z Mutti to nie wstyd.07/15/2012 - 10:26

Waldek: Panu Markowi (AGAMAR) serdeczne dzięki za link na stronie głównej oraz uzupełnienie informacji o p. Teofilu.07/15/2012 - 10:36

olo: Dlaczego w meczu z Francją przegranym 2-3 trener wstawił Dugiela zamiast Werekiego .Czy ten trener ma oczy i nie był ostatnio na OOM w Krakowie.Następny Franek Smuda.07/16/2012 - 13:03

Sherif27: Nie wiem dlaczego wystawił Dugiela ale każdy skończyłby prawdopodobnie z takim samym wynikiem. Więc pewnie chciał dać każdemu zagrać. Decydującym meczem o medalu okazał się z Rosjanami:(07/16/2012 - 13:35

olo: Do Sherifa ale mecz z Francją to był ćwierćfinał i Alek jest lepszy od Dugiela.Pozdrawiam07/16/ - 14:02

Sherif27: Nawet jak jest lepszy to nie znaczy, żeby wygrał z obrońcą. W Cetniewie ponoć z nim 3-0 przegrał.07/16/2012 - 14:19

Waldek: śmieszne - wyrzucili nasz mecz z livescoringu. Przed decydującą grą! 07/16/2012 - 14:28

Sherif27: Dyjas dyskwalifikacja07/16/2012 - 14:31

Nick: Nic śmiesznego , przegraliśmy walkowerem07/16/2012 - 14:32

Nick: ale kwas, wie ktoś o co poszło z tym w/o ?07/16/2012 - 14:39

Sherif27: Obstawiam że za sprzęt go zdyskwalifikowali:(07/16/2012 - 14:49

Sherif27: Podobno mają grać dalej:)07/16/2012 - 14:50

AZ: To co tunningował czy gumy zmieniał, między jednym pojedyńkiem a drugim, w pierwszym było wszystko OK ze sprzętem ?07/16/2012 - 14:51

Nick: Polacy. Wygrali 3:107/16/2012 - 14:52

GK: w. drabince turniejowej jest. ze wygrali07/16/2012 - 14:54

AZ: Rzeczywiście było 2:3 dla Słózków zmieniono na 3:1 dla nas ;)07/16/2012 - 14:56

Sherif27: Pierwszy pojedynek został zmieniony na korzyść Dyjasa więc po co na koniec wypisali w/o? 07/16/2012 - 14:58

Waldek: Pewnie sędzia uznał, że skoro Polak nie wchodzi na pole gry, to poddaje mecz! A tu było już po meczu.07/16/2012 - 15:49

Sherif27: Hehe to grubo:)07/16/2012 - 16:18

Dobra rada: Niech pan tak nie przeżywa bo jeszcze zasłabnie pan. I kto będzie szukał w tenisie lubelskim wrogów?07/16/2012 - 17:49

kowalsky: Panie dr Waldku należy się jak najszybciej zapisać do .. PiS-u . pańskie walory pozwolą na błyskawiczną karierę w tej partii gdzie ,, szłukanie wrogów , tropienie afer, zatapianie oponentów , glebienie mających inne poglądy ... etc jest na porządku dziennym ,pozwoli panu na błyskawiczny awans społeczny . Jak to będzie dumnie brzmiało poseł dr Waldemar P, Fotel prezesa PZTS w zasięgu ręki, powodzenia 07/16/2012 - 19:04

xxx: ja myślę ,ze do PIS powinien też się zapisać Waldek P bo mają podobne metody działania z dr Waldkiem-najkrócej można to ująć tak obaj codziennie otwierają lodówkę a tu wychla się jakiś pozorny wróg07/16/2012 - 20:09

Waldek: Jedno "y", a jaka różnica!07/16/2012 - 20:11

przemek: Yeah!!!! Szwedzi pozamiatani! Waldek, z kim nasi jutro grają?07/16/2012 - 20:53

Sherif27: Nasi muszą wygrać to wtedy zobaczymy ich na laola1:D07/16/2012 - 21:06

przemek: Konrad przegrał 2:3. W dwóch ostatnich setach było: 11 : 8 i 5 : 11. Niemcy prowadzą 2:0.07/17/2012 - 11:29

PF: Już jest!07/17/2012 - 11:32

niestety: po raz drugi 2:3 i o:2 w meczu, jak trojka przegra to koniec nadziei. MW07/17/2012 - 11:32

przemek: 3:0 dla Niemców. Szkoda...07/17/2012 - 12:02

Waldek: Zastużyliśmy sobie na chwilę wytchnienia. Wieczorem rozgrzewka, jutro - jazda.07/18/2012 - 08:29

Waldek: Oprócz Konrada grają Jakub i Michał Bańkosz z Muttim. Wszystkie mecze w obu livescoringach (linki).07/20/2012 - 18:38

Nick : przegrał07/20/2012 - 19:11

???: Kto07/20/2012 - 19:14

Nick: Kulpa07/20/2012 - 19:17

Nick: To już koniec07/20/2012 - 20:10

Waldek: Dla reprezentantów PPPubu - niestety tak.07/20/2012 - 20:10

Waldek: Jednak gramy dalej! Znów błąd w livescoringu. Debel dla naszej pary!07/21/2012 - 09:12

Waldek: Od 13.15 - transmisja finału (wyżej ME-TV).07/22/2012 - 12:06

przemek: Piękna akcja na 12:11! Go Poland!!!!07/22/2012 - 12:22

przemek: OMG!!! z 1:10 na 12:10!07/22/2012 - 12:30

Nick: nie wierze 10:1 i nagle....10:12!!!!07/22/2012 - 12:32

olo: Brawo polski debelek.07/22/2012 - 12:42

Waldek: Pamiętajcie: wtorek od 18-ej!07/22/2012 - 12:46

...: czytałem ze kielb do trefla przyszedł... konkretne wzmocnienie 07/22/2012 - 21:52

Waldek: Byłem wczoraj w zamojskim ZOO: kameralne, ale bardzo ładne (choć poszkodowane na chwilę obecną są orły). Niczego więcej nie zauważyłem. Przypominam, że Krokodyla to my mamy swojego, w Lublinie, a dzisiaj będzie można zobaczyć Jego wybieg!07/24/2012 - 08:49

III: Jak tam fuzja LCEZ z UKS może taka sama jak Polonii z GIEKSA.07/24/2012 - 20:57

,: chudy to szuka klubu po całym woj. pod który chciałby się podszyc07/25/2012 - 11:54

Nick: Martw sie lepiej o to zeby ciebie ktos zechcial wziac na drugi stol w piatej lidze.bo jak nie to niestety czeka na ciebie tylko 4 liga tkkf07/25/2012 - 13:36

Alfa i Omega: Kombinujcie może ktoś trafi! Ks LCEZ nie łączy się z nikim bo nie ma fuzji w tym sezonie a z Włodawą to na pewno. A teraz na trening zasuwaszcie bo sezon blisko07/25/2012 - 14:20

olo: Made in Czajna w Treflu.07/26/2012 - 16:51

...: chinczyk kielb nowalinski puchalski...na awans?07/26/2012 - 17:34

Waldek: Pan Teofil zaprasza na jutro (sobota): 10.00 - żacy, 10.30 - open. Więcej na UKS51.07/27/2012 - 08:20

Londyn: Wicemistrzyni świata na drodze Polek dodane 2012-07-25 (18:45) źródło: PAP 0 Nie miały szczęścia polskie tenisistki stołowe w losowaniu olimpijskiego turnieju drużynowego w Londynie. W 1/8 finału zagrają z wicemistrzyniami świata Singapurkami. Mecz odbędzie się 3 sierpnia o godz. 11 (czasu warszawskiego)--RCh.07/28/2012 - 08:07

AC: Ależ nerwowy początek olimpiady dla Wang Zeng Yi. Przegrywał z brazylijczykiem 3:1 w setach i musiał sporo się natrudzić by dojść do wyniku 3:3. Ostatni set był prawdziwą loterią. Sporo błędów było po obu stronach stołu, zwłaszcza w ostatnim secie. 10:8 dla brazylijczyka ostatecznie przeistoczyło się w 10:12 dla naszego zawodnika :) Brawo!! Teraz czekamy na zwycięstwo Natalki :)07/28/2012 - 20:09

Nick: Gdzie można oglądać wszystkie mecze z igrzysk ? Ma ktoś może jakas stronę bo ja nie mogę nic znaleźć. Z góry dzięki07/29/2012 - 12:24

Nick: dablui dablui dot meczyki dot pl07/29/2012 - 16:18

przemek: No i Wandzi poziarniatany przez Hiszpan(czyk)a 07/29/2012 - 16:58

Natalia Partyka Fan: Natalia wygrywa 2:1 w setach i przegrywa 8:5 w punktach z li JIE - reprezentantką holandi07/29/2012 - 18:45

Roberto: Szkoda 3 seta po świni przegrała mając 10 -8 . Zabrakło sił na taką obronę ale wielkie dzięki! 07/29/2012 - 19:15

MW: Mieszkam trochę bliżej Waldku ale nie słyszałem o II lidze w Leśnej Podl. Z tego co wiem to była długoooo III. Jedynie jak kiedyś był podział na III A i B (lepszą i słabszą), to Agrosport Leśna Podlaska grał w tej A-i tak ja sobie uznawali za II ligę. PS.To mój pierwszy klub w którym miałem przez jeden sezon licencję.;), to było w ub. Wieku :) PS)Najwięcej o nim wie p. Eug.Tomaszewski z Leśnej P.07/29/2012 - 19:58

Waldek: Dzięki za sprostowanie. Pewnie gdybym się przebił przez "myjnię" i dotarł do celu, to dowiedziałbym się, jak to dawniej bywało. Ps. Z Eugeniuszem znam się już od dość dawna i nawet wczoraj przy grilu odbyliśmy długą rozmowę (jako na aktualne tematy). Pozdrawiam.07/29/2012 - 22:09

Waldek: Włączyłem telewizor, a tu szermierka. 5 sekund do końca walki - jakoś przeczekam "podświetlone głowy". Została 1 sekunda: akcja - remis, sekunda do końca; 2 akcja - remis - sekunda do końca; 3 akcja - remis i w końcu czas 00. Koreanka tryumfuje. Sędziowie... dodają sekundę. Akcja - Niemka trafia, a na zegarze wciąż sekunda. Sędzie znów nie puścił czasu, bo nie wiedział, czy Niemka trafi... Ale skandal. Sędzią technicznym Polak...07/30/2012 - 20:04

ppp: Edbar SPA Orkana Lublin to nowa nazwa Janosików ładna jak sądzicie?07/30/2012 - 22:50

amator: Moim zdaniem Boll jest bardzo dobry ...ale na Europę. na Azjatów jest za "schematyczny". ten ostatni brąz. medal na MŚ zawdzięcza układowi tabelki,bo nie trafił na najmocniejszych CHN. Na nich trzeba "wariatów", którzy wierzą że mogą z nimi wygrać.07/31/2012 - 09:13

SIERPIEŃ 2012

Zawieszeni nad ziemią

niedziela 05.08.2012 09:47:53

Namówiony przez Zenona przez dwa dni przyglądałem się występom mistrzów sztuk wszelakich. Żony nie musiałem zachęcać, Hanię - musiałem siłą zabierać do domu. Widząc jadących na monocyklu uczestników parady Zenon powiedział, że 1.5 kilometra dojeżdżał na czymś takim do sklepu. Jak się wczoraj dowiedziałem, nasz Zenon należy do absolwentów pierwszego rocznika uczniów słynnej szkoły w Julinku. Tysiące kandydatów, trzydzieści miejsc. Potem dyplom aktora cyrkowego i praca w prawdziwym cyrku. Fajnie. Wystarczy spojrzeć na Zenona, by... dać się po raz kolejny zaskoczyć; nie zdziwi natomiast pieczołowitość, z jaką nagrywał występy uczestników lubelskiego festiwalu (link "ZENON" obok). Im dłużej przyglądałem się występom, tym bardziej utwierdzałem się w przekonaniu, że czegoś brakuje w podejściu do sportu naszym zawodnikom, a co jest sednem popisu cyrkowego: szacunku dla obserwatora. Tabele, wyniki, zwycięstwa - to wszystko tak, ale kibic został gdzieś zagubiony; nie raz ofuknięty przez zawodnika za to, że zechciał mu zrobić zdjęcie lub odważył się podejść do areny walki. Sztukmistrz nie zna rekordów i tabel. Żyją z przyjemności sprawianej tym, którzy przyszli ich oglądać. I to jest piękne. I tego brakuje naszym sportowcom.

Chciałbym

wtorek 07.08.2012 10:21:16

W odpowiedzi na pytanie Praktyka i Znajęcego chciałbym napisać, że wiem, ale nie powiem. Nie napiszę, bo nie wiem. Powiem jednak, że wszelkie "przemilczanki" mają kiepski finał, więc nie przystoi nam jedynie biernie przyglądać się wydarzeniom. W shoutboxie zaiskrzyło. Domyślam się, że nie chodzi o trenera, lecz Marudę. Przeglądałem listy zawodników z I ligi. Nie ma tam Łukasza, a powinien gdzieś na niej się znaleźć - w towarzystwie 2 juniorów i z szansami na medal DMPJ. Może Zamość, może jakieś inne miasto. Talent zobowiązuje - to raz; możliwość zarabiania całkiem sporych pieniędzy - to dwa.

Igrzyska Olimpijskie? Oby tak dalej!

środa 08.08.2012 11:02:32

Londyn świętuje. Bez zamachów terrorystycznych, bez paniki i zamykania ulic przed zwykłymi ludźmi. Oby tak do końca. Olimpiada bardziej niż dotychczas jest areną boju ludzi, a nie przedstawicieli zwaśnionych państw i narodów. Owszem, nadal jest dużo za dużo patriotyczno-nacjonalistycznych uniesień, ale coraz więcej wiemy o uczestnikach jako jednostkach, osobach pragnących zdobyć olimpijskie laury i podporządkowujących temu celowi swoje własne życie.

A to Holender startujący w akrobatyce - "złoty" student medycyny wykonujący nieprawdopodobnie efektowny ale i niebezpieczny układ na drążku, a to nauczyciel z Norwegii - fechtujący na srebro, bez nadziei na nagrody lub emerytury. Jako Holendrowi nie kibicowałem, ale jako osobie z bardzo prywatnym i konkretnym życiorysem - tak.

Część czytelników niniejszej strony spodziewała się zapewne lekkiego naigrywania się z patriotycznych uniesień Polaków. Byłoby to zbyt proste. Pewnie też zbyt bolesne. Czy zasłużyliśmy na więcej? Kultura sportu w Polsce jest na wyjątkowo słabym poziomie, a zdobyte dotąd dwa złote medale nie świadczą o systemie, raczej mu przeczą. Sztangista z wszczętym postępowaniem dyscyplinarnym, no i Majewski ze swoim trenerem - wystarczy obu posłuchać, by przekonać się, jak bardzo są uodpornieni na głupawki działaczy, dziennikarzy, polityków i mniej rozumnych kibiców. Znaczy - zdecydowanej większości Polaków.

Podobno Wang Zeng Yi, nasz reprezentant w tenisie stołowym, sprzedał swój strój reprezentanta Polski. Nie wiem tylko, dlaczego mają mu to za złe, a nawet grożą jakimś postępowaniem. Może to tylko plotka, ale jeśli tak się rzeczy miały, to ja staję w jego obronie. Dlaczego? Ponieważ jestem na 100% pewien, że kupiec będzie o wiele bardziej szanował nowy nabytek. Ze względu na siebie. Wyłącznie.

Ps. Od kilku dni nie mogę otworzyć drzwi na balkon. Przez sąsiada. Człowiek bogobojny i nad wyraz spokojny. Olimpiada dokonała spustoszenia w jego emocjach i języku. Ciągłe wążanki przekleństw przeplatane przecinkami w postaci "O Jezu!", "Matko Boska!" "Boże Jedyny!" nie pozwalają mi zostawiać Hani nawet przy uchylonym oknie... I z tego tylko powodu chciałbym, by Igrzyska zakończyły się jak najszybciej.

Zamówień dwa

sobota 11.08.2012 08:20:07

Pierwsze: Zamawiam na jutro (niedziela) zawodnika, by ograł Krzyśka Grabowskiego na turnieju w SP 51. Sztuka ta nie udała mi się dzisiaj, mimo dwóch meczówek w 5 secie. Turniej zaczyna się o 10.30.

Zamówienie drugie: po 20-ym sierpnia planuję spotkanie w sprawie Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego. Gdyby komuś jakiś termin nie pasował, spośród zainteresowanych, proszę o kontakt.

Spotkanie w LETS GO! - 24 sierpnia

piątek 17.08.2012 11:06:54

Za tydzień, w piątek 24 sierpnia w Winiarni "U Krokodyla" spotykamy się w sprawie powołania do Życia Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego. Proponuję zacząć o godzinie 18-iej. Gdzie urzęduje Krokodyl? Liczę na kontakt z przedstawicielami niżej przedstawionej listy drużyn oraz osobami chętnymi uczestniczyć w nowej formie pingpongowej rywalizacji.

1. Rodos,
2. TBV,
3. Salos,
4. neotek
5. Laviska,
6. Edbar,
7. Annoplast Pod 50,
8. Asko,
9. KS Sygnał (miejsce dla klubu - sposób zagospodarowania do wewnętrznego uzgodnienia),
10. MKS Lewart Lubartów (j.w.),
11. Rekiny z Lublina,
12. Pasjonaci pingponga (dla kilku indywidualistów gotowych walczyć z ligowcami).

Ps. Powiada się, że w piątki złe początki, ale cóż było wybrać: w soboty - pełno głupoty, w niedziele - ksiądz krzyczy w kościele, w poniedziałki - orka swojej działki, we wtorki - same potworki, w środy - same klody, w czwartki - karty rozdają kartki. A zatem - piątek!

W najbliższą sobotę rozpoczynamy nowy sezon

wtorek 21.08.2012 09:49:12

25 sierpnia rusza Bundesliga - najmocniejsza liga tenisa stołowego w Europie. Obliczyłem średni ranking zawodnika z podstawowego składu Bundesligi - wyszło 2108 punktów. Najwyżej sklasyfikowany reprezentant Polski - Wang Zeng Yi, aktualny MP - ma na liczniku 2011 punktów... Dla porównania: w "Pro A" - francuskim odpowiedniku Bundesligii - średnia wynosi 1856 punktów, natomiast w naszej Superlidze - 1686 punktów. W tym roku startujemy razem z Bundesligą. To nowa jakość w PingPongPubie. Cóż, awans Konrada do Superligi zobowiązuje, będzie więc szerzej niż dotychczas, i mocno międzynarodowo. Sporo poczytałem, mam już dość obszerne natatki, sporo wycień i statystyk, będzie co pisać.

Przedwczoraj odwiedziłem Konrada w domu i posłuchałem o obecnych przygotowaniach do sezonu. Działacze z Gdańska i Torunia spisali się na medal. Jest gwarancja bardzo dobrego treningu, a to najważniejsze. Dziękuję.

Dlaczego LETS? Łyk (mojej) historii

środa 22.08.2012 08:35:41

2007-03-14: Forum tenisistów na stronie Iltsa.pl [temat: Wydarzyło się na AOS-ie]

"Zróbmy Święto Amatora w naszej lidze i zorganizujemy turniej indywidualny dla zawodników ligi, którzy nie posiadają licencji PZTS. Wielokrotnie broniłem koncepcji otwierania się naszej ligi na zawodników grających w ligach OZTS i PZTS. I nadal tak uważam. Chciałbym jednak, by raczej autentycznych amatorów też były uwzględnione. Może w przyszłym sezonie mógłby się odbyć jakiś cykl (3-5) turniejów indywidualnych dla tych, którzy nie posiadają licencji, a grają w naszej lidze. Spróbujmy w tym roku, na zakończenie sezonu, zorganizować jeden taki turniej, a po nim rozpatrzymy, czy moja propozycja ma na przyszłość jakiś sens".

2007-12-23: Forum tenisistów na stronie Iltsa.pl [temat: Wydarzyło się na AOS-ie 2007/2008]

"To, o czym chcę napisać kilka zdań, nie wiąże się bezpośrednio z AOS-em. Chodzi mi o ostatnie wpisy w Księdze Gości (zawsze czytam po cichu "księga gości") dotyczące meczu Laviska - Zarembiaczy II. Przewodni temat dyskusji nie zasługuje na ciąg dalszy (ewidentne naruszenie regulaminu, czego nie mogły zmienić żadne ustalenia drużyn). Od kilku godzin nie daje mi jednak spokoju swoisty ton polemiki z p. Górskim. Jesteśmy ligą amatorską, stąd najnormalniej w świecie nie wypada robić wycieczek do wieku, umiejętności tenisowych, treningu, a tym bardziej nie wypada zachęcać kogokolwiek do opuszczenia naszych rozgrywek! Pan Górski ma dokładnie te same prawa, co zawodnicy Rodosu, Mlexera, czy TBV. W naszej lidze jest miejsce dla każdego amatora. Możemy się spierać, czy też dla zawodników stowarzyszonych w klubach PZTS, ale nie ma najmniejszych wątpliwości odnośnie amatorów. Piszę te słowa, gdyż dotąd byłem święcie przekonany o potrzebie podnoszenia poziomu rozgrywek w naszej lidze, o konieczności otwierania się na zawodników grających w ligach PZTS, sądziłem, że nasza liga winna promować kolejne talenty tenisowe. Zaczynam jednak tracić tę wiarę. Jeśli bowiem nasza liga ma stać się poligonem doświadczalnym, na którym jako amatorzy staniami się królikami - już nie doświad-

czalnymi, lecz budzącymi śmiech i politowanie - to jakoś ta perspektywa nie odpowiada mi. Czytając wpisy w KG/k przypomniałem sobie słowa Pana Tomka z Gali, który już w ubiegłym roku zwracał uwagę na problem zachowania się przy stole zawodników pretendujących do "zawodowstwa". Wtedy gdzieś mi to uleciało w niepamięć. A teraz wróciło, stąd ten mój wpis, który - mam nadzieję - że nie tylko wywoła złość na mnie, ale też i otwartą dyskusję. Skoro odpuszczamy stołom, to "powalmy" w klawiaturę!"

2007-12-25: Jak wyżej, trzy wypowiedzi zatytułowane "Czas na zmiany":

[1.] W pierwszym rządzie należy zmienić tryb wprowadzania zmian. Obecnie ma to miejsce w terminie jesiennym, gdy zawodnicy naszej ligi mają już wykupione licencje PZTS i zobowiązania wobec klubów. Moim zdaniem, należy albo przenieść moment wprowadzania zmian na wiosnę, albo zachowując termin jesienny - wprowadzać roczne "próżnowanie zapisu", czyli tzw. vacatio legis. Obecny stan rzeczy jest najgorszy z możliwych.

[2.] Proponuję:

1) przemianować I ligę LLTSA na Ekstraligę LLTSA;

i w związku z tym:

1.a. dopuścić do rozgrywek wszystkich zawodników grających w klubach OZTS Lublin oraz drużyn amatorskich;

1.b. odebrać zwycięzcy Ekstraligi tytuł najlepszej drużyny amatorskiej LLTSA;

2) nadać II lidze LLTSA miano I ligi LLTSA;

i w związku z tym:

2.a. zwycięskiej drużynie I ligi nadać tytuł najlepszej drużyny amatorskiej LLTSA;

2.b. ograniczyć (w większym stopniu niż teraz, ale - nie odbierać!) dostęp zawodnikom posiadającym licencję PZTS.

[3.] Do rozgrywek ligi amatorskiej LLTSA dopuszcza się następujące grupy zawodników posiadających licencję PZTS:

1. kobiety;

2.a. mężczyzn niegrających w ligach, do których przewidziany jest awans (w tej chwili - IV liga, do której drużyny po prostu "zapisują się");

2.b. młodzież do ukończenia wieku młodzika.

Uwaga 1. Jeśli jakiś zawodnik w wieku np. 61 lat gra w rozgrywkach II lub III ligi PZTS, nie jest amatorem!

Uwaga 2. Doświadczenia z naszą najzdolniejszą młodzieżą (pomijam w tym miejscu kobiety, bo pkt.1 ułatwia wszystko) pokazują dobitnie, że wiek młodzika pozwala osiągnąć poziom najwyższej gry amatorskiej (Paweł Kozieł oraz Konrad Kulpa w tym wypadku posłużyli mi za wzorce);

Uwaga 3. Wskazane w tym miejscu ograniczenia, co oczywiste, nie dotyczą rozgrywek Ekstraligi.

2008-03-08: Forum tenisistów na stronie lltsa.pl [temat: Propozycje zmian w regulaminie na sezon 2008/2009]

[Dlaczego zawodowcy?] Powodów jest kilka: 1) niektórym amatorom nie wystarcza gra na poziomie czyisto amatorskim i chcą się zmierzyć z zawodnikami trenującymi w klubach, ale sami nie czują się zawodowcami; 2) utalentowana młodzież musi mieć kontakt z dobrymi zawodnikami, tylko wtedy możliwy będzie właściwy rozwój; 3) z grona naszych amatorów wyszło wielu zawodników, którzy dobrze sobie radzą nawet na arenie drugoligowej; 4) zawodowcy chcą grać w naszej lidze (pamiętajmy, że o naszej lidze mówi się nie tylko wśród zawodowców, ale i w szerszym gronie kibiców tenisa stołowego); 5) udział zawodowców uatrakcyjni sportowo oraz finansowo naszą ligę (na mecze Ekstraligi przyjdzie o wiele więcej kibiców w Lublinie, niż w ich macierzystych klubach!); 6) skończy się w ten sposób obecna fikcja, której ukoronowaniem jest wręczenie pucharu dla najlepszej amatorskiej ligi (odkąd uczestniczę w rozgrywkach, nigdy naszej ligi nie wygrał "amatorski" zespół).

2008-04-29: Jak wyżej.

"Powiedzmy wprost, znaczy: uczciwie, pierwsza liga nie ma już charakteru amatorskiego. Moja propozycja jest tylko potwierdzeniem tego stanu, który jest już dzisiaj. Cóż proponuję? W zasadzie tylko jedno: odebranie pierwszej lidze statusu ligi amatorskiej. I tyle. Amatorzy niech grają o puchar amatorskiej ligi, a co dalej z tym, zrobią, czy zechcą grać w Ekstralidze, to już inna sprawa. I ostatnie sprawa na dziś: kim jest amator? Dla mnie jest to osoba uprawiająca sport poza strukturami związkowymi. Krótko, i boleśnie: masz licencję PZTS - nie jesteś amatorem. Jeśli czujesz się na siłach rywalizować z zawodnikami trenującymi w klubach, jeśli myślisz o wyjazdach na WTK-i i OTK-i, jeśli gotów jesteś przemierzyć trzysta kilometrów, by zagrać dwa mecze w drugiej lidze państwowej, to znaczy że nie czujesz się amatorem.

Ps. Jeszcze niedawno nasza liga stanowiła jedyną szansę do pogrania w pingponga w Lublinie. Teraz już jest inaczej: druga liga państwowa, dwie drużyny w trzeciej lidze, plus - być może jakiegoś drużyny w czwartej lidze... Możemy pozwolić sobie na zrzućenie garbu narzuconego nam niegdyś przez lubelską posuchę pingpongową."

2009-03-12: PingPonPub Sezon I, s. 35.

Rok temu (6 marca 2008) próbowałem rozpocząć dyskusję nad zmianami w regulaminie LLTSA. Zaczę-
łem krótkim tekstem *Liga efektywna rekreacyjnie i efektywna sportowo*.

"Mówiąc krótko:

1) Pierwszą ligę należy przemianować na Ekstraligę Lubelską; będą mogli w niej grać zarówno amato-
rzy, jak i zawodowcy (z klubów zrzeszonych w LOZTS). Do wpisowego należy dopłacić odpowiednie
kwoty z tytułu gry zawodnika w ligach państwowych od III wwyż: za zawodnika z ekstraklasy - 200 zł; z
I ligi - 100 zł; z II ligi 50 - zł; z III ligi -25 zł.

2) Obecną drugą ligę należy przemianować na pierwszą amatorską ligę. Zwycięzca ligi otrzymuje puchar
dla najlepszej amatorskiej drużyny LLTSA. W ligach od pierwszej do ostatniej mogą brać udział jedynie
amatorzy oraz zawodnicy IV ligi państwowej. Zawodnicy wyższych lig, bez względu na wiek, nie mogą
grać w lidze amatorskiej."

Pozwoliłem sobie przytoczyć ten tekst, bo - jak miemam - powinniśmy sobie znów postawić pytanie:
Czy idziemy we właściwym kierunku? I upraszam tych, którzy chcą zmian, by zrobili to na wiosnę! I po-
zwolę sobie przypomnieć, że obecny regulamin był powodem wycofania się z rozgrywek Białego Kruka.
Że coraz mniej miejsca w naszej lidze jest dla amatorów, a tytuł amatorskiego mistrza przypadnie "zawo-
dowcom", jak to jest w zwyczaju naszej ligi. Proponuję skończyć z tą fikcją. Ponazywajmy rzeczy po
imieniu, i bawmy się!

Jakiś plan na najbliższą przyszłość?

czwartek 23.08.2012 09:46:26

Na jutrzejszym spotkaniu "U Krokodyla" powinny pojawić się odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące
LETS: Kto do Zarządu? Gdzie będą rozgrywane mecze? Kiedy ruszy liga? Kto będzie mógł zagrać w li-
dze LETS? Kto zabezpieczy obsługę informacyjną ligi? Pomijam mniej istotne kwestie dotyczące syste-
mu rozgrywek, wpisowego, regulaminu itp. Czy mam jakieś przewidywania?

Kto do Zarządu? Naturalnym zapleczem ligi będą lubelskie kluby ts, oczekiwałbym więc, że każdy klub
będzie reprezentowany w Zarządzie. Ułatwi to późniejszy przepływ informacji i rozwiązywanie
powstających trudności. Mam nadzieję, że do grona prezesów zechcą wstąpić Romek (Rodos), Wojtek
(TBV), Karol (neotek), Przemek (Salos) i Paweł (Edbar). Taka mieszanka doświadczenia i młodości musi
zadziałać budująco na całą ligę.

Gdzie będą rozgrywane mecze? Sala KTS-u na Podwalu jest do naszej dyspozycji (od 20-ej),
Magnoliowa - także daje stoły (gospodarzem jest neotek), jeśli KS nie zmienił zdania (remonty, remonty),
to też jakiś termin będzie do wykorzystania, nie wiem jak w tym roku będzie w UKS-ie, ale też jestem
dobrej myśli. Mówiąc krótko - nie ma problemów z salami.

Kiedy ruszy liga? Najpóźniej w drugiej połowie września. Dużo zależy od zgłoszeń. Osiem
"pewniaków" już mamy: Rodos, TBV, Salos, Laviska, Reki, Annoplast - Pod 50, neotek, PPP, no i plus
niemal pewne 2-3 drużyny. Marzą mi się dwie ligi (10+10 lub 12+?).

Kto będzie mógł zagrać w lidze? Każdy, bez względu na płeć, poziom gry i miejsce zamieszkania (oby
jak najwięcej zawodniczek i zawodników z I ligi PZTS zechciało u nas zmierzyć się ze sobą).

Kto zabezpieczy obsługę informacyjną ligi? Na najbliższy czas - Karol (neotek). I oby jak najdłużej!

Jaka będzie moja rola w tym przedsięwzięciu? Jak zawsze - stanę z boku i będę pisać komentarze.
Może nawet pogram.

Wniosek może być więc tylko jeden: LETS GO!

Dzisiaj o osiemnastej

piątek 24.08.2012 08:13:05

Parkujący po raz pierwszy: Peowiaków - najłatwiej tam zaparkować - jest ulicą jednokierunkową z wjaz-
dem od ul. G. Narutowicza.

Zapisujący się po raz pierwszy: proszę wybrać sobie preferowaną przez siebie salę gier, na której odby-
wać się będą mecze zespołu w roli gospodarza. Opłaty za wynajem stołów będziemy uzgadniać bezpo-
średnio z klubami - w ten sposób udzielimy pierwszego wsparcia klubom. Jeśli ktoś ma tę sprawę już
uzgodnioną, to wystarczy sama deklaracja, jeśli zaś trzeba będzie negocjować warunki finansowe, moż-
na będzie wykorzystać do tego władze LETS.

Czy Lublin wraz z okolicą jest w stanie wygenerować Młodą Ekstraligę, złożoną z zespołów dzieci (od
skrzata do młodzika) trenujących w klubach? Trenerzy ts - pomyślcie o tym.

LETS GO! - pierwsze spotkanie za nami

sobota 25.08.2012 01:20:25

Odpowiedzi udzielone w trakcie wczorajszego spotkania:

Kto do Zarządu? Wyłoniono trzech kandydatów do przyszłego Zarządu Stowarzyszenia LETS: **fotel
Prezesa dla Wojtka Dzioby (TBV), Skarbnikiem będzie Karol Grabowski (neotek), Członkiem
Zarządu - Roman Piechnik**. Za trzy tygodnie odbędzie się zebranie założycielskie Stowarzyszenia

LETS, na nim też zostaną dopełnione formalności z tego tytułu oraz przyjęty Statut Stowarzyszenia i Regulamin Rozgrywek. Ze względu na wyjazdy zagraniczne nieobecny był Paweł (Edbar) oraz Przemek (Salos).

Gdzie będą rozgrywane mecze? O tym zadecydują kierownicy drużyn. Ofertę przedstawiają kluby, a kierownicy poszczególnych drużyn wybierają dla siebie salę, na której będą rozgrywać mecze w roli gospodarza. Po wpłaceniu wpisowego - ustalono je na kwotę 400 złotych - z konta Stowarzyszenia zostaną przelane pieniądze na konta klubów, stosownie do przedstawionych deklaracji drużyn.

Kiedy ruszy liga? W ostatnim tygodniu września lub w pierwszym październiku. Kontaktując się z wymienionymi wyżej przedstawicielami władz LETS lub ze mną (pwaldek@o2.pl) można zgłaszać drużyny do nowych rozgrywek.

Kto będzie mógł zagrać w lidze? Zgodnie z planem, liga LETS ma formułę otwartą - każdy może być jej uczestnikiem. Jedynym ograniczeniem jest czas na wprowadzenie zawodnika do gry (do końca pierwszej rundy)

Bundesliga na start!

sobota 25.08.2012 05:58:02

Biorąc pod uwagę ranking podstawowych graczy, siła gry zespołów Bundesligi przedstawia się następująco:

- | | |
|--------------------------------------|-----------------------------------|
| 1. Borussia Düsseldorf - 6948, | 6. TTC RS Fulda-Maberzell - 6204, |
| 2. SV Werder Bremen - 6907, | 7. TTC Zugbrücke Grenzau - 6031, |
| 3. TTF Liebherr Ochsenhausen - 6660, | 8. SV Plüderhausen - 5721, |
| 4. 1. FC Saarbrücken TT - 6525, | 9. TTC Ruhrstadt Herne - 5671. |
| 5. TTC matec Frickenhausen - 6246, | |

Ekonomia pingponga

niedziela 26.08.2012 05:01:05

Za utalentowanym zawodnikiem idzie pieniądz - dla klubu, dla trenera. Im więcej punktów uzbiera zawodnik, tym większa kasa (przy pewnym warunku, o którym potem). Jak to działa? Postaram się pokazać to na przykładzie dotychczasowych wyników Konrada.

2009 rok - Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży (na tym poziomie rozgrywek liczą się dwa najlepiej punktowane osiągnięcia) - **Konrad zarabia 13,5 pkt**: 9 za pierwsze miejsce w turnieju indywidualnym oraz 4,5 (połowę) za złoto w deblu. Wyniki zaprezentowane na stronie Ministerstwa Sportu i Turystyki wskazują Sygnał Lublin jako wyłącznego pretendenta do tej puli punktowej.

Zgodnie z przepisami punkty te mogły być rozpisane na dwa kluby: KKS Sygnał Lublin oraz UKS Ruch Lublin, bowiem KKS przejmując zawodnika z UKS-u przez dwa lata musiał dzielić się po połowie zdobyczą punktową z poprzednim klubem Konrada. Warunkiem takiego podziału musiałoby być pismo wystosowane w tej sprawie przez UKS (należy się upominać o punkty!). Wygląda na to, że takowego pisma nie było, zatem cała pula powędrowała do KKS-u, odpowiednio przekładając się na złotówki.

Oczywiście ktoś mógłby powiedzieć, że Paweł się zagapił lub nie wiedział o takiej procedurze. Nie musiałoby tak być. By zyskać pieniądze należy przekroczyć określony próg punktowy (warunek wspomniany na wstępie), nie mogąc spełnić tego warunku Paweł mógł celowo nie wystartować po punkty, zyskując coś w zamian od KKS Sygnał Lublin. To byłoby nawet racjonalne podejście do problemu, praktykowane zresztą przez trenera J. Maruszczaka (LUKS Trefl Zamość nie musiał płacić za transfer D. Kisielewicza, ale kluby dogadały się i za gotówkę transferową LUKS zyskał prawo do pełnych punktów za wyniki tego zawodnika - w 2011 roku było to 6,66 pkt i bez dzielenia na 50%).

2010 rok - Mistrzostwa Polski Juniorów (na tym poziomie brane są pod uwagę trzy wyniki) - jako zawodnik UKS Ruch Lublin Konrad zdobywa złoto w deblu (7,5 pkt), srebro w mikście (6 pkt) oraz dodaje do tego 8 punktów za miejsce 5-8 w turnieju indywidualnym. **Razem daje to 21,5 pkt**. UKS Ruch Lublin dostaje 10,75, ponieważ KS Sygnał Lublin zażądał dla siebie drugiej połowy.

2011 rok - już jako zawodnik KST Elektryk-Maximus Toruń Konrad inkasuje **23 punkty** (dwa złote medale w grach podwójnych, miejsce 5-8 indywidualnie). Podział jest następujący: **KST Elektryk - 11,5, KS Sygnał - 5,75**. Gdzie reszta? Nie ma ich, ponieważ klub mający do nich prawo, czyli UKS Edbar 23 Lublin nie upomina się o nie (50% dla Torunia, pozostałe - po połowie dla lubelskich klubów). Punktów należnych UKS-owi nikt nie mógł skosumować, gdyż wiadomo było, że klubem oddającym Konrada do Torunia był właśnie UKS.

2012 rok - **Konrad podnosi poprzeczkę i zdobywa rekordowe 27,5 pkt** (złoto indywidualnie - 15, złoto w deblu - 7,5, brąz w mikście - 5). Według obecnego stanu rzeczy punkty te są przypisane klubowi z Torunia.

Tak to działa od lat. Mam jednak pewne pytanie do władz KS Sygnał Lublin: **z jakiego tytułu przywłaszczycielście sobie prawa do zawodników KKS Sygnał Lublin?** Konrad nigdy nie był zawodnikiem KS

Sygnal Lublin. Ktoś kto siedzi w Warszawie mógł nie zauważyć nawet, że nastąpiły zmiany przed nazwą klubu z Lublina, dla nas jednak to ulatujące jedno "K" daje ogromną różnicę (wszak to nowy klub!). Moim zdaniem sprawę tę trzeba natychmiast wyjaśnić, stąd oczekuję jakiegoś wyjaśnienia ze strony KS Sygnal Lublin. A jeśli już ktoś z władz KS zabierze się do napisania stosownego pisma proszę od razu udzielić odpowiedzi na drugie pytanie: **skoro możliwe było przekazanie zawodników, to czy prawa do nich nie miały w równym stopniu KS Sygnal Lublin jak i wcześniej zarejestrowany KTS Sygnal Lublin?**

Liczę na szybką odpowiedź.

Ekonomia pingponga - komentarz Pana Prezesa Wojciecha Skuby

niedziela 26.08.2012 09:09:15

Shoutbox [08/26/2012 - 20:06]: "Witam wszystkich bardzo serdecznie. Chciałbym skomentować ostatni artykuł Pana Waldka, gdyż poniekąd dotyczy mojego klubu jak i Daniela Kisielewicza. Oczywiście prawdą jest, że za punktami idą pieniądze. Lubelska Unia Sportu przekazuje na różne cele (obozy, sprzęt, wyjazdy) po około 110zł za zdobyty punkt. Nie są to wielkie środki, ale szkoda je stracić. Tak jest w przypadku Daniela, który zdobył ich aż 19,5 co daje 2145zł. Nie są to wszystkie środki jakie można uzyskać z tego tytułu. Nasze miasto Zamość jako jedno z nielicznych uzależnia dotację na klub właśnie wynikiem punktowym dając kolejne 500zł/pkt, co daje 9750zł. Dotacja z miasta plus Unia Sportu, to już kwota 11895zł. Niestety połowę tej kwoty nie dostaniemy, bo punkty przeszły do KS Sygnal. Szkoda, bo Daniel z tych pieniędzy miał obiecać stypendium.....".

[W.P.] Serdeczne dzięki za wpis w Shoutboxie, Panie Prezesie. Problem nabrał jeszcze bardziej realnego wymiaru. I cóż, chciałbym napisać, że jestem zaskoczony takim obrotem sprawy (jakoś nie czuję się zaskoczony), wszak w ubiegłym roku KS upomniał się o wszystkich (Konrad - Elektryk, Sylwia - Bronowianka, Natalia - GLKS Nadarzyn) z wyjątkiem Daniela. Wydawało mi się, że słowo Prezesa KS Sygnal Lublin zobowiązuje na dwa lata. A tu taka wpadka. Tym bardziej, że Daniel nie jest wychowankiem ani KS, ani KKS Sygnal. Przykre.

Prośba do władz Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego

poniedziałek 27.08.2012 10:27:15

Opomiarowanie wyników sportowych oraz związane z tym finansowanie klubów tworzy dość rozbudowany system i, jak sądzę, większość działaczy sportowych nie ma czasu na wgrzanie się w kolejne ustawy, rozporządzenia, klasyfikacje itd. W tym gąszczu przepisów można się łatwo pogubić. Jedni mogą zyskać kosztem drugich - mniej poinformowanych. Zapewne też z powodu takiego zagrożenia Ministerstwo Sportu i Turystyki stworzyło funkcję koordynatora wojewódzkiego, którego celem jest m.in. kontrola prac związanych z realizacją programów MSiT. Funkcja koordynatora jest płatna (umowy o dzieło lub umowy zlecenia). Co mieści się w zakresie obowiązków koordynatora? M.in. monitorowanie zasadności gospodarowania środkami finansowymi oraz wyników zawodników z terenu danego województwa. Punkt 5 Zarządzenia Ministra Sportu i Turystyki tak je określa: "Zgłaszanie wszelkich uwag i wniosków zmierzających do poprawy systemu szkolenia i współzawodnictwa sportowego oraz współpracy kontrolowanych jednostek z MSiT". Widzimy więc, że koordynator powinien interweniować w sytuacji, gdy dostrzeże iż jakiś klub z jego województwa nie wykorzystuje szans stwarzanych mu przez system MSiT. Tyle przepisy.

Zajrzałem na stronę LOZTS, chcąc sprawdzić, kto jest koordynatorem w naszym wojewódzkim związku. Nie ma takiej informacji (lub umknęła mojej uwadze). Czyżby nikt nie chciał dorobić do pensji w ten sposób? Trochę to nie dziwi, pieniędzy zapewne nie za dużo, a obowiązków całkiem sporo. W archiwalnych informacjach znalazłem, że funkcję koordynatora pełnił p. Wiesław Pawłat, ale zapewne nie jest to aktualne (sądząc po braku aktywności ze strony p. W. Pawłata). Stąd moja prośba: kto jest obecnym koordynatorem wojewódzkim przy LOZTS? Mam jeszcze drugie pytanie. Kto pełnił rolę koordynatora w czasie zakończenia działalności przez KKS Sygnal Lublin? Czy koordynator podejmował decyzje w związku z przejściem zawodników KKS przez klub KS Sygnal? Jeśli podejmował - a mniemam, że musiał to uczynić - to jakie to były decyzje?

Mam nadzieję, że swoimi pytaniami nie zajmę zbyt dużo czasu. Chyba nie muszę dodawać, jak bardzo ważna jest to sprawa dla całego środowiska pingpongowego w naszym województwie.

Jak skorzystać na cięciach budżetowych?

wtorek 28.08.2012 11:22:05

"Niektórzy dyrektorzy nie chcą [otwierać - W.P.] sal gimnastycznych w weekendy, bo wtedy nie miałyby kto się opiekować dziećmi" - podaje lublin.gazeta.pl. Przeczytaj tekst [tutaj](#). Na samowolkę nie zgodzi się żaden dyrektor, to pewne, ale gdyby lubelskie kluby ts wystąpiły z odpowiednią propozycją, zapewniając

ze swej strony opiekę nad dziećmi i dorosłymi, to może i... nic by się nie zmieniło. Poza dyrektorską wymówką.

KS Sygnał Lublin - skąd te punkty?

środa 29.08.2012 07:40:44

Czytając o dotacjach na kluby sportowe na stronie Urzędu Marszałkowskiego znalazłem informację o dość enigmatycznym charakterze. Otóż za rok 2010 dotację otrzymał klub "Sygnał Lublin". Coś mi nie pasowało, wszak w Lublinie działają trzy kluby z nazwą "Sygnał Lublin", czyli KKS, KTS i KS - historycznie rzecz ujmując. Ten brak precyzji zasugerował mi, że miała miejsce jakaś machlojka. Żeby sprawdzić tę sugestię postanowiłem poczytać wyniki zamieszczone na stronach MSiT (linki znajdziecie w tekście o ekonomii pingponga). Cóż za pasjonująca lektura!

Punkty przypisane **KS Sygnał Lublin dają w sumie 44,25** (punktowało 12 osób, w tym niejaki "Łopuszewski J.", he, he...), **tymczasem w dokumencie Urzędu Marszałkowskiego znajduje się liczba 49,92 punktów**, za które klub otrzymał dotację (punkty x 102 złote = 5.120). Nigdzie nie mogłem znaleźć brakujących punktów. Aż zajrzałem do dorobku piłkarzy nożnych KKS Sygnał Lublin - znajduje się tam dokładnie 5,67 punktów. Dodając je do dorobku pingpongistów KS Sygnał otrzymujemy sumę punktów znajdujących się w dokumencie Urzędu Marszałkowskiego. **Dla kilkuset złotych KS Sygnał Lublin oszukał Urząd Marszałkowski. Nie spodziewałem się tego...**

Ps. Gdyby KKS Sygnał dodał do swoich piłkarzy punkty byłych pingpongistów KKS-u, a nie grających w barwach KS Sygnał Lublin, wtedy przekroczyłby próg 20 punktów, od którego kluby otrzymują dotację. **Piłkarze - 5,67 + Konrad 10,75 + Sylwia - 5.0 + Daniel 6,67; no i mamy dotację!**

Pomysłowości prezesów ciąg dalszy

czwartek 30.08.2012 08:57:02

Weźmy na drugi przykład prezesa Alfya Radzyń Podlaski: w ubiegłym sezonie otrzymał następującą datę z powiatu radzyńskiego

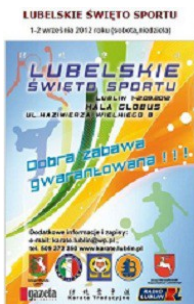
14.	Uczniowski Klub Tenisa Stołowego „Alfa” Radzyń Podlaski	Udział w Wojewódzkich Turniejach Kwalifikacyjnych (WTK), Ogólnopolskich Turniejach Kwalifikacyjnych (OTK) i Mistrzostwach Województwa i Mistrzostwach Polski w kategoriach wiekowych: żak(czka), młodzik(czka), kadet(tka), junior(ka), młodzieżowiec, mieszkańców Powiatu	2 500 zł
-----	---	--	----------

Nie byłoby w tym nic dziwnego gdyby nie fakt, że klub nie posiadał w tym czasie ani jednego zawodnika spełniającego to kryterium!

Powiecie, no a przecież Arek Żuk - toż to mieszkaniec gminy Siemień w parczewskim powiecie. Że Siemień nie dba o swoje talenty, to fakt (czytaj tutaj); że zaś zawodnicy UKTS nie spełniali kryterium wyznaczonego w uchwale - też nie podlega dyskusji. Wszyscy zawodnicy. Co do jednego.

Dzień Sportu (zabawa na koniec wakacji)

niedziela 02.09.2012 11:26:11



Kilka zacnych instytucji zorganizowało kończący wakacje piknik sportowy (kielbaski i piwko na koszt sponsorów), z pingpongiem w programie (finałście na zdjęciu, wygrał młodszy). Pomysł świetny, ale organizacyjnie (brak odpowiedniej reklamy) mocno niedopracowany (to tzw. eufemizm). [Uwaga dodatkowa 3.09] Przed chwilką obejrzałem dwa filmy na YT (link ZENON obok). Karatecy i zapaśnicy przygotowali swoje show

promujące uprawianą przez siebie dyscyplinę sportu. A gdyby tak w przyszłym roku kluby tenisa stołowego zorganizowały pokaz gry w wykonaniu naszych najlepszych zawodników? Efektowne wymiany, obrony, kontratospiny, zbita - super widowisko przyciągające uwagę zgromadzonej publiczności. Tak sobie wyobrażam, że można parkiet podzielić na 3-4 sektory, a w każdym symultanicznie przebiegająca promocja osobnej dyscypliny. Chciałbym to zobaczyć!

No i jeszcze jedno: kiełbaski i piwko to dobra okazja do zorganizowania małej integracji klubowej i międzyklubowej. Nawet nie muszą być za darmo, wystarczy że będą świąteczne! Gdybym zapomniał w przyszłym roku przypomnieć ten pomysł, proszę o słówko w shoutboxie.

ITTF World Tour, Czech Open, 29 Aug 2012 - 02 Sep 2012, Olomouc

czwartek 30.08.2012 08:59:02

[1/32] Konrad Kulpa - Kenji Matsudaira (JPN - WR 2111) 1:4 [11:9, 5:11, 9:11, 7:11, 5:11] [Pre. Rounds]
Konrad Kulpa - Yuichi Tokiyoshi (JPN - WR 1640) 4:3! [11:9, 7:11, 2:11, 11:7, 11:6, 9:11, 12:10]
[Q] Konrad Kulpa - Jakub Seibert (CZE - WR 1324) 4:2 [11:8, 11:13, 11:6, 11:3, 9:11, 11:3]
[Q] Konrad Kulpa [WR 1342] - Ovidiu Ionescu (ROU - WR 1783) 3:4 [9:11, 12:14, 9:11, 11:9, 12:10, 11:3, 5:11]

U-21

[Q]Konrad Kulpa - Roman Rezetka (SVK - WR 1233) 3:1 [11:9, 11:6, 10:12, 12:10]
[Q]Konrad Kulpa - Michal Lebeda (CZE - WR 963) 3:0 [11:7, 11:7, 11:5]
[Q]Konrad Kulpa - Cedric Nuytinck (BEL - WR 1541) 0:3 [5:11, 12:14, 6:11]

Debel:

Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - He Bai/ Kristian Kobes (SVK) 0:3 [7:11, 6:11, 9:11]

Shoutbox (sierpień)

AZ: Wczoraj oglądałem mecz Chińczyka z Tajwanu z pogromcą Bolla Rumenem Crisanem, po prostu przepaść między Europą a Azją. Zjechał go do 3,4,4 i 5 bez jakiegokolwiek możliwości podjęcia walki.08/01/2012 - 08:47

JA: Bardzo dobra stronka... Pozdrawiam założycieli i adminów ...obydwoje chyba w jednej osobie :)08/02/2012 - 22:54

AZ: W drużynówce dziadek Persson lepszy od Bolla 3:1 ...08/03/2012 - 19:41

Nick: Te zdjecia z myjką bezdotykową są mistrzowskie08/03/2012 - 21:49

Pytania: Co u "Marudy"? Idzie szlakiem Konrada czy Bartka?08/06/2012 - 13:01

Alfa i Omega: Idzie swoją drogą i trzymajmy kciuki aby trafił jak najlepiej.08/06/2012 - 13:50

Nick: NIESTETY nie idzie swoją drogą tylko błędnym szlakiem08/06/2012 - 16:57

Nick: Gdzie zagra ekipa P. CHUDOBY?08/06/2012 - 17:12

AZ: U nas nie zagra ...08/06/2012 - 20:46

Nick: zajmijcie sie soba bo widze ze nie macie zupełnie własnego zycia skoro sie wpier...acie w zycie innych...08/06/2012 - 21:11

amator: do az: glupi zyles, glupi umrzesz. w d... byles, g... widziales... nie rozumiem ludzi ktorzy nic na jakis temat nie wiedza a zachowuja sie jakby wiedzieli wszystko...08/06/2012 - 21:30

Nick: o właśnie ostatnie wpisy to ekipa chudoby08/06/2012 - 21:38

Kuba Grzegorzcyk: O co wam chodzi, my nikogo nie atakujemy, a wszyscy na nas gadają i to same wymyślone z księżycza rzeczy... Tak jak napisał kolega poniżej, zajmijcie się sobą, a nie nami. Nie macie już lepszych tematów do rozmowy? Ja mam odwagę podpisać się pod swoim postem, więc nie wiem o co wam chodzi. Życzę udanych kłótni, tylko następnym razem musicie mieć więcej pojęcia o tym, o czym się kłócicie. Pozdrawiam, całuję, udanych wakacji08/06/2012 - 21:49

Maruda: No właśnie, ja też nie rozumiem o co wszystkim chodzi, a to gdzie trenuje z kim trenuje i jak trenuje to już jest wyłącznie moja sprawa i niech nikt się tym nie interesuje.08/06/2012 - 22:06

do Grzegorzcyka: pod większością swoich wpisów nie podpisujesz się, ale nie o ciebie tu chodzi bo jak wiadomo kariery w tenisie raczej nie zrobisz08/06/2012 - 22:17

Kuba Grzegorzcyk: A skąd ty to możesz wiedzieć, co ty jesteś Nostradamus czy co? Nie interesuj się tym co ciebie nie dotyczy. Nie masz odwagi żeby się podpisać, ale jedno jest pewne-ciebie na pewno ogram. Chciałbym wiedzieć z kim mam tę rażącą nieprzyjemność, ale pewnie się tego nie dowiem od ciebie. Brak honoru :)08/06/2012 - 22:35

Nick: jak przez twojego guru padł klub to i pograć nie będziesz miał gdzie08/06/2012 - 22:51

Kuba Grzegorzcyk: Nie będę się kłócił z osobą na poziomie dziecka, która boi się nawet przedstawić... Ładnie wam musiał wszystkim zryć beret szanowny pan Futa, skoro nadal uważacie, że klub zniszczył Chudy. Właściwie to co wg. was on zrobił, że klub się rozpadł przez niego?? Bo naprawdę nie wiem. A może to on się dogadywał za plecami wszystkich z Edbarem i KTS-em żeby połączyć kluby? A może "prezes" przypisał mu jakiś inny haniebny czyn, którego sam dokonał... Ładne wam pranie mózgu zrobili...08/06/2012 - 23:05

Nick: wiadomo, że pranie mózgu to chudoba robi młodzieży, a klub istniał dzięki prezesowi Fucie, a Chudoba wszystko zepsuł08/06/2012 - 23:12

Kuba Grzegorzczak: No właśnie to chyba trochę na odwrót... Szkoda mi więcej czasu na opętanych, bo z tego co widzę, to i tak amatorzy i ich wódz futa wszystko wiedzą najlepiej... Życie sobie dalej wierząc w historyjki waszego przywódcy. Żegnam08/06/2012 - 23:20

Praktyk i Znający...: Waldek ! Co się stało z Twoją stroną? Jak było EURO pisałeś o jasnowidzu Jackowskim, na ostatnim zdjęciu widać faceta "do góry nogami", forumowicze ciągle o sektach i o jakimś guru piszą. Teraz jeszcze, że jakieś pranie mózgu ktoś komuś zrobił... O co tu chodzi? A gdzie w tym wszystkim pingpong?:P08/06/2012 - 23:21

RafałG: W najbliższą sobotę VIII GP Lublina w tenisie stołowym w SP 51, ul. Bursztynowa 22. Początek 10:0008/13/2012 - 09:26

PawełA: Mam dobrą wiadomość dla wszystkich uczestników najbliższego VIII GP Lublina w tenisie stołowym w SP51. A mianowicie, jako, że mam zamiar w nim uczestniczyć ostatnie miejsce jest już zajęte :) I dziękuję Rafałowi, że mi to umożliwił.08/14/2012 - 20:46

olo: z innego podwórka zmarł 44 letni spiker zawodów żużlowych KMŻ Lubelski Węgiel miał44 lata w niedziele prowadził spikerke na stadionie przy zygmontowskich.Cześć jego Pamięci KMŻ LUBLIN>08/15/2012 - 18:42

Roberto: Mariusz był super gościem i żal serce sciska że Go zabrakło!! NIE MA CISZY NA STADIONIE! Kto teraz powie?08/16/2012 - 14:09

Jarek Waśkowski: Extra Liga.....dziwny twór....drużyny z LLTSA... jaki cel? Rozłam?08/17/2012 - 21:59

dziubsiy: nie rozłam tylko nowa liga, bo zawodnicy zostali z niej wyrzuceni czyt. 1 liga ;)08/18/2012 -

To jest konieczność: Są zawodnicy którzy grali w LLTSA wcześniej TKKF po 10. 15 i więcej lat teraz po zmianie przepisów już nie mogą grać.....a za doping ich nie wyrzucili..... sam jestem ciekawy jak teraz rygorystycznie tych przepisów będą przestrzegać.....08/18/2012 - 07:32

Jarek Waśkowski: To samo można było zrobić w ramach LLTSA. Jakie znaczenie ma nazwa ? 08/18/2012 - 08:10

Jarek Waśkowski: Poza tym, nie sądzę aby zawodnicy z I ligi chcieli w tej lidze grać. A może się myle...;)08/18/2012 - 08:11

Nick: rekin?! przecież oni sie nie nadaja. od kazdego baty dostana..08/18/2012 - 11:07

Waldek: Jarek, szukaj ekipę do LETS GO. Możesz zakontraktować zawodników nawet z Superligi (z zagranicy też).08/18/2012 - 11:53

Jarek Waśkowski: Dzięki ale nie skorzystam. Już wysiadłem z tego pociągu. Poza tym nie uważam za słuszne mieszanie zawodników aż z tak różnego poziomu.08/18/2012 - 12:01

w takim celu....:powstaje mam nadzieje nowa liga08/18/2012 - 12:56

zamieszajcie....:08/18/2012 - 19:51

Praktyk i Znający....: Waldek, chyba już musisz wyjeżdżać, bo jak na Peowiaków nie znajdziesz wolnego miejsca, to musisz parkować na Hempla. Chyba nie chcesz się spóźnić?;)08/24/2012 - 16:46

Waldek: Pieszko - w obie strony. Jak zwykle.08/24/2012 - 21:41

Warto wykazać inicjatywe...WAŻNE....:Powstająca nowa otwarta liga tenisa stołowego w Lublinie z ideą gry bez jakichkolwiek ograniczeń ,pozwała rozwinąć skrzydła osobom z inicjatywą...I tu można się zadeklarować z pomocąszczególnie są mile widziane osoby dające dobre sobie rade w tematyce : prawnej, informatycznej, logistycznej... itp.... wszystkich zapraszamy(drużyny już można zgłaszać też pod ten adres mailowy) ...kontakt : pwaldek@o2.pl ----RCh.08/26/2012 - 15:44

obserwator: wygłuda na to, że KS Sygnał (czyli Maruszczyk) "wyłudził" punkty a co za tym idzie pieniądze bo Konrad nie był zawodnikiem KS Sygnał, tak?08/26/2012 - 16:40

RafałG: Tenisa stołowy może być taką namiastką biznesu. Więc kto sprytniejszy ten więcej zarobi.08/26/2012 - 18:52

Wojciech Skuba Trefl Zamość: Witam wszystkich bardzo serdecznie. Chciałbym skomentować ostatni artykuł Pana Waldka, gdyż poniekąd dotyczy mojego klubu jak i Daniela Kisielewicza. Oczywiście prawdą jest, że za punktami idą pieniądze. Lubelska Unia Sportu przekazuje na różne cele (obozy, sprzęt, wyjazdy) po około 110zł za zdobyty punkt. Nie są to wielkie środki, ale szkoda je stracić. Tak jest w przypadku Daniela, który zdobył ich aż 19,5 co daje 2145zł. Nie są to wszystkie środki jakie można uzyskać z tego tytułu. Nasze miasto Zamość jako jedno z nielicznych uzależnia dotację na klub właśnie wynikiem punktowym dając kolejne 500zł/pkt, co daje 9750zł. Dotacja z miasta plus Unia Sportu, to już kwota 11895zł. Niestety połowę tej kwoty nie dostaniemy, bo punkty przeszły do KS Sygnał. Szkoda, bo Daniel z tych pieniędzy miał obiecane stypendium.....08/26/2012 - 19:06

Nick: i gdzie tu walka o kase, to jest zagrabienie kasy przez Maruszczyka!!08/26/2012 - 20:53

AZ: Jak mawiał klasyk, kasa misiu, kasa ...08/26/2012 - 21:19

Nick: Oryginał jest tylko jeden08/27/2012 - 06:29

Nick: kasa,ciągle ta kasa. czy wy rekiny nie myslicie ,że teren walczy o przetwanie i ma gdzie wasze kalkulacje, a wy rywalizujecie z tym terenem i bez nas nie znaczycie nic .08/27/2012 - 20:10

Nick: ksłcecz.pl/duze-zmiany-w-naszym-klubie/08/28-21:09

Waldek: Po co więc wam sala na Magnoliowej? To ogromny koszt przy małych korzyściach treningowych. Czy nie lepiej na to konto odpłatnie zabezpieczyć sobie 1 lub 2 stoły w UKS-ie, KTS-ie lub

KS-ie? No i jeszcze jedno, czego nie ma w tekście, od przyszłego roku nie będzie już KS LCEZ, lecz tylko Piaskovia. Czy warto więc przepłacać ten sezon? Wystarczy przetrwać.08/28/2012 - 21:44

Marzenia...: Waldek chcesz odebrać młodemu człowiekowi marzenia? ...racjonalne myślenie nie zawsze jest wskazane więc Magnoliowo powodzenia RCh.08/28/2012 - 23:01

Nick: ks lecz musi mieć budżet ponad 100 tysięcy z takimi playerami!!ale sie sponsor trafił08/29/ - 07:22

Nick: Jak to mówią nie ma takiego sponsora, którego by się nie dało wydoić do zera, ciekawe jak to będzie wyglądało w praktyce i pod koniec sezonu ;)08/29/2012 - 07:44

Waldek: Marzenia - tak; pingpongowy "amber gold" - nie. Za rok nie będzie już KS LCEZ neotek Lublin, ponieważ kklub ten połączy się z Piaskovią. Gdzie tu marzenia?08/29/2012 - 07:51

Nick: Co kogo obchodzi co będzie za rok, ważne że teraz da się kasę wyciągnąć, a jak ktoś daje to czemu nie brać , nie ważne barwy klubowe i "śmierć " frajerom ...08/29/2012 - 08:19

„amber gold”: ... Piaskovia już jest i będzie a z punktu globalnego jest ważne oby w tym miejscu przez kilka lat był tenis stołowy oby...a idziesz do "amber gold" a tam drzwi są zamknięte a Neotek na tą chwilę je otworzył i może Waldka i innych zaprosi na jakiś ciekawy turniej mecz...oby RCh.08/29/2012 - 08:35

Nick: panie Waldku. Licz się tylko to co tu i teraz. Po co od razu drażnić i krytykować?08/29/2012 -

Waldek: Pomysł z przejściem dorobku przez Piaskovię, i jego późniejszym pomnożeniem bardzo mi się podoba. Ale o tym nie pisze się na stronie KS LCEZ. Koszty przekazania dorobku - nie podobają mi się. Już w tym sezonie w III lidze powinien grać KS LCEZ Piaskovia Piaski. Czysta formuła. A Karolowi osobiście pomogę założyć nowy klub, w którym od początku będzie tak, jak on sobie zaplanuje. Na jego koszt, i jego zysk!08/29/2012 - 09:50

Pietras1988: A gdyby klub z np. Warszawy przejął licencję lubelskiego klubu to też by Ci się podobało?! Trzeba być naprawdę (piiii...), żeby pochwalać przenoszenie klubu do innego miasta - np. stary Lech nie będzie Lechem (przejął licencję klubu z Wronek). Motor także przejął licencję klubu z Szarowoli. Może jeszcze pochwalcie pomysł z dzikimi kartami w koszykówce i innych sportach... To jest chore i nie należy tego pochwalać!08/29/2012 - 12:52

Waldek: Jeśli klubowi grozi totalny upadek i rozpad, to wołałbym, żeby klub np. z Warszawy kontynuował dzieło (może za jakąś odpłatnością tytułem przejęcia...). Pietras1988 oczywiście woli, żeby zaorać i zapomnieć; tak po chłopsku: niech nikt nie skorzysta, skora ja już nie mogę.08/29/2012 - 14:59

Nick: chłopaki z lcez wywalczyli awans i brawa za to... ale jak się czują tenisisci z piaskovii? chyba im nie jest zbyt wesoło teraz...08/29/2012 - 16:33

Nick: To trener M. taki sprytny ? wszystko zagarnął ha08/29/2012 - 19:07

RPA: Nie wiem czy takimi tekstami to pomagasz klubom Waldekja bym wpisał i 20 piłkarzy aby utrzymać sekcję bo wiemy jakie są czasy ..co nie jest zakazane.....A tak naprawdę to chodzi tu o Kisielewicza D chyba 08/30/2012 - 09:14

Waldek: Pomagam, pomagam. Z całą pewnością pomagam! A to akurat było zakazane (nie może jeden klub przypisywać sobie punktów innego klubu).08/30/2012 - 10:04

do RPA: gdyby nie gra w klubie w Zamościu to Daniel K nie zdobyłby zapewne takiego medalu, więc słusznie Waldek grzebie w tej punktacji, jak Maruszczak niesłusznie zabrał punkty - trzeba zabrać Maruszczakowi 08/30/2012 - 16:40

Pietras1988: BTW, to Pańska strona, ale nie rozumiem jak można dawać link do dziecięcego klubu, a zabierać link do chociażby klubu MOW Puławy i nie dawać linku do Topspinu Kurów...08/30/2012 - 10:58

Marek: Do Pietras1988 - błyskotliwa wypowiedź. Gratuluję.08/30/2012 - 11:03

do pietrasa: po co link do topspinu kurów jak to jest gorszy klub niz ten dziecięcy08/30/2012 - 16:47

Kowalsky: Pietras1988 za krótki masz staż na tym forum i jeszcze nie wiesz że pana dr Waldka nie wolno krytykować .To jest jego strona i ON tu daje upust swoim emocjom a popiera go towarzystwo wzajemnej adoracji.. Zaraz zaczniesz ci pisać tak jak i mnie ...coś o Pingwinach z Madagaskaru i żebyś zmienił stronę bo to nie twoje klimaty08/30/2012 - 16:54

Nick: dokładnie, jak ktos sie tutaj nie zgadza z wielkim filozofem współczesnej epoki, to od razu jest niszczone. bo oczywiście on wie wszystko najlepiej... tragedia08/30/2012 - 17:26

MP: Nie "Ktoś" tylko "Nic(k)t.08/30/2012 - 18:08

Nick: Waldek nikogo nie niszczy ale jak pokazuje innych, że niszczą to chyba dobrze?08/30/2012 -

Nick: fajnie by było jakby sie tak nie wymadrzał przy okazji...08/30/2012 - 18:24

2 liga: Niestety mam złe wieści. 2 liga w tym roku zawiadywać będzie podlaskie, nie dość że nie zrobili u siebie jeszcze wyborów to na stronie podali że rozgrywki poprowadzi p. Napiórkowski. Jak było ostatnio wszyscy pamiętamy. Jedno wielkie Żenua 08/30/2012 - 18:58

nicko: Waldek pisz coś na temat występów naszych na zawodach w Czechach,trochę się dzieje.30/ - 1

PF: Teraz Matsudaira...08/30/2012 - 23:17

Praktyk i Znający...: Waldek ! Pomieszales linki :(Czy innym też otwiera się strona UKS 23 po "kliknięciu w PPCom?;P08/30/2012 - 23:31

Waldek: Praktyk i Znający - dzięki. Już naprawione. A z tym "wymadrzaniem" - racja. Jednakowoż nie obiecuję poprawy, he, he...08/31/2012 - 05:57

tel 604176136: Na zgrupowaniu w Rajgradzie zaginął polar i kurtka granatowa. Będę wdzięczna za wiadomość08/31/2012 - 10:49

WRZESIEŃ 2012

Co łączy aferę Amber Gold z LOZTS Radzyń Podlaski?

niedziela 02.09.2012 10:44:41

Odpowiedź jest prosta: bezwład służb kontrolnych. "Głupie" prawo nakazuje powoływanie komisji rewizyjnych, więc "się" je powołuje, biorąc do niej z łapanki i obiecując przyszłym członkom, że niczego nie będą musieli robić. Ot, takie piąte koło u wozu. Ostatnie Walne Zebranie LOZTS w Rykach dowiodło, jak słabą pozycję ma Komisja Rewizyjna w strukturze LOZTS. Nie wynika to wcale z ustawowych czy statutowych umocowań, lecz z obyczaju. Dodajmy - złego obyczaju. Prosiłem Komisję Rewizyjną, by upubliczniła swój protokół. Nic z tego. Żartobliwy charakter Sprawozdania Zarządu w aspekcie finansowym nie został skontrolowany rzetelnym raportem KR zawierającym zestawienia źródeł dochodów i wydatków. Pewnie obecna Komisja Rewizyjna przy LOZTS Radzyń Podlaski pójdzie w ślady poprzedniczki, bo dlaczego miałyby się coś zmienić? Po co np. na posiedzeniach Zarządu przedstawiciel KR? Po co zaglądać w wyciągi bankowe? Po co nam wiedza o dotacjach marszałkowskich? Jak się rozkłada dotacja Marszałka Województwa na podmioty związane z LOZTS? Większość nie potrzebuje takiej wiedzy, bo jest typem klienteli Amber Goldu - naiwność połączona z brakiem szacunku dla rzetelnej wiedzy. Prosiłem o informację dotyczącą koordynatora programów wdrażanych przez MSiT. Tylko po co komu taki kontroler, jeszcze będzie punkty zliczać...

A jak jest w naszych klubach? Z moich obserwacji wynika, że jest równie źle albo gorzej! Niebawem kluby zostaną dowartościowane w Statucie PZTS, czy będą w stanie właściwie skorzystać z prawa głosu, jeśli same nie potrafią zachować należytej dyscypliny? Nie dziwi więc przyzwolenie na złe zarządzanie na poziomie wojewódzkim, potem - krajowym. Trudno być zresztą dobrym prezesem, nie mając do pomocy silnej Komisji Rewizyjnej. Wielka szkoda, że mamy do czynienia z takim bezwładem: wszak w nasz sport wkładamy pieniądze, zapał i czas warte równie dużo, co złoto Amber Goldu. Może nawet więcej...

Ruszają rozgrywki Superligi (POLSL w linkach)

wtorek 04.09.2012 09:44:13

Ranking drużyn przed rozgrywkami Superligi (suma punktów WR podstawowych zawodników):

1. Bogoria Grodzisk Mazowiecki - 6404;
2. Olimpia-Unia Grudziądz - 5830;
3. Kolping Frac Jarosław - 5476;
4. Carbo-Koks BTTS Silesia Miechowice - 5223;
5. GKS Gorzovia Gorzów - 5190;
6. SPAR AZS Politechnika Rzeszów - 4956;
7. Condohotels Morliny Ostróda - 4844;
8. ZKS Palmiarnia Zielona Góra - 4798;
9. Energa-Manekin Toruń - 4702;
10. Alfa BS Radzyń Podlaski - 3150.

[...]Uwaga. Nie wszyscy zawodnicy posiadają ranking ITTF. Przy wyliczaniu ich punktów brałem pod uwagę 1) pozycję w rankingu Superligi (ewentualnie innej ligi) za poprzedni sezon (przy uwzględnieniu ilości gier), 2) pozycję w ogólnym rankingu za ubiegły sezon.

To tylko 500 km, może trochę więcej, może mniej

czwartek 06.09.2012 08:23:26

Tyle mniej więcej dzieli Kocudzę od Lidzbarka Warmińskiego. Niebawem te dwa miejsca połączą dwa turnieje: Półfinał Mini Olympic Games (MOG) zaplanowany na 29 września (sobota) w Kocudzy oraz mający się odbyć następnego dnia (niedziela) w Lidzbarku Warmińskim Półfinałowy turniej do I OTK-u. Czy jest w tym coś dziwnego? Zapewne to, że oba turnieje obejmują swym zasięgiem ten sam obszar czterech województw (warm.-maz., mazow., podl. i lubel.). Działacze sportowi zafundowali więc niezły weekend dzieciom awansującym do obu rozgrywek. Gratuluję rozsądku! I ta nieszczęsna Kocudza, nasza antywizytówka...

TTC matec Frickenhausen

środa 05.09.2012 10:37:17

To druga drużyna, której będę w tym roku kibicować.



Ps. Na ten wybór nie miał wpływu fakt obchodzenia przeze mnie urodzin tego samego dnia co Koki Niwa, he, he....

KST Energa - Manekin Toruń

środa 05.09.2012 11:57:02

Nowa liga, nowy sponsor w nazwie klubu, nowy zawodnik, nowa strona.

	<table border="1"> <tbody> <tr><td>IMIĘ</td><td>Chen</td></tr> <tr><td>NAZWISKO</td><td>Wang</td></tr> <tr><td>DATA URODZENIA</td><td>11.11.1994</td></tr> <tr><td>DEBKA</td><td>b.d.</td></tr> <tr><td>GUMY</td><td>b.d.</td></tr> <tr><td>REKA GRAJĄCA</td><td>prawy/złoty/siarkowy</td></tr> <tr><td>WZROST</td><td>180</td></tr> <tr><td>WAGA</td><td>81</td></tr> <tr><td>NARODOWOŚĆ</td><td>CHINY</td></tr> <tr><td colspan="2">NAJWIĘKSZE SUKCESY</td></tr> <tr><td colspan="2">• Drugi ranking w SUPERLIGIE 2011/2012</td></tr> </tbody> </table>	IMIĘ	Chen	NAZWISKO	Wang	DATA URODZENIA	11.11.1994	DEBKA	b.d.	GUMY	b.d.	REKA GRAJĄCA	prawy/złoty/siarkowy	WZROST	180	WAGA	81	NARODOWOŚĆ	CHINY	NAJWIĘKSZE SUKCESY		• Drugi ranking w SUPERLIGIE 2011/2012			<table border="1"> <tbody> <tr><td>IMIĘ</td><td>Konrad</td></tr> <tr><td>NAZWISKO</td><td>Kulpa</td></tr> <tr><td>DATA URODZENIA</td><td>02.12.1994</td></tr> <tr><td>DEBKA</td><td>INNERFORCE ZLS</td></tr> <tr><td>GUMY</td><td>TENERGY 05</td></tr> <tr><td>REKA GRAJĄCA</td><td>leworęczny</td></tr> <tr><td>WZROST</td><td>177</td></tr> <tr><td>WAGA</td><td>63</td></tr> <tr><td>NARODOWOŚĆ</td><td>POLSKA</td></tr> <tr><td colspan="2">NAJWIĘKSZE SUKCESY</td></tr> <tr><td colspan="2">AKTUALNY MISTRZ POLSKI JUNIORÓW</td></tr> </tbody> </table>	IMIĘ	Konrad	NAZWISKO	Kulpa	DATA URODZENIA	02.12.1994	DEBKA	INNERFORCE ZLS	GUMY	TENERGY 05	REKA GRAJĄCA	leworęczny	WZROST	177	WAGA	63	NARODOWOŚĆ	POLSKA	NAJWIĘKSZE SUKCESY		AKTUALNY MISTRZ POLSKI JUNIORÓW	
IMIĘ	Chen																																														
NAZWISKO	Wang																																														
DATA URODZENIA	11.11.1994																																														
DEBKA	b.d.																																														
GUMY	b.d.																																														
REKA GRAJĄCA	prawy/złoty/siarkowy																																														
WZROST	180																																														
WAGA	81																																														
NARODOWOŚĆ	CHINY																																														
NAJWIĘKSZE SUKCESY																																															
• Drugi ranking w SUPERLIGIE 2011/2012																																															
IMIĘ	Konrad																																														
NAZWISKO	Kulpa																																														
DATA URODZENIA	02.12.1994																																														
DEBKA	INNERFORCE ZLS																																														
GUMY	TENERGY 05																																														
REKA GRAJĄCA	leworęczny																																														
WZROST	177																																														
WAGA	63																																														
NARODOWOŚĆ	POLSKA																																														
NAJWIĘKSZE SUKCESY																																															
AKTUALNY MISTRZ POLSKI JUNIORÓW																																															
	<table border="1"> <tbody> <tr><td>IMIĘ</td><td>Jakub</td></tr> <tr><td>NAZWISKO</td><td>Dylas</td></tr> <tr><td>DATA URODZENIA</td><td>9.10.1995</td></tr> <tr><td>DEBKA</td><td>TIMO BOLL ZLS</td></tr> <tr><td>GUMY</td><td>TENERGY 05</td></tr> <tr><td>REKA GRAJĄCA</td><td>prawy/złoty</td></tr> <tr><td>WZROST</td><td>183</td></tr> <tr><td>WAGA</td><td>80</td></tr> <tr><td>NARODOWOŚĆ</td><td>POLSKA</td></tr> <tr><td colspan="2">NAJWIĘKSZE SUKCESY</td></tr> <tr><td colspan="2">AKTUALNY VICE MISTRZ POLSKI JUNIORÓW</td></tr> </tbody> </table>	IMIĘ	Jakub	NAZWISKO	Dylas	DATA URODZENIA	9.10.1995	DEBKA	TIMO BOLL ZLS	GUMY	TENERGY 05	REKA GRAJĄCA	prawy/złoty	WZROST	183	WAGA	80	NARODOWOŚĆ	POLSKA	NAJWIĘKSZE SUKCESY		AKTUALNY VICE MISTRZ POLSKI JUNIORÓW			<table border="1"> <tbody> <tr><td>IMIĘ</td><td>Grzegorz</td></tr> <tr><td>NAZWISKO</td><td>Adamiak</td></tr> <tr><td>DATA URODZENIA</td><td>27.03.1971</td></tr> <tr><td>DEBKA</td><td>SPARK</td></tr> <tr><td>GUMY</td><td>TENERGY 64 / TENERGY 05</td></tr> <tr><td>REKA GRAJĄCA</td><td>prawy/złoty</td></tr> <tr><td>WZROST</td><td>170</td></tr> <tr><td>WAGA</td><td>72</td></tr> <tr><td>NARODOWOŚĆ</td><td>POLSKA</td></tr> <tr><td colspan="2">NAJWIĘKSZE SUKCESY</td></tr> <tr><td colspan="2">MŁODZIEŻOWY MISTRZ POLSKI 1989 ROK</td></tr> </tbody> </table>	IMIĘ	Grzegorz	NAZWISKO	Adamiak	DATA URODZENIA	27.03.1971	DEBKA	SPARK	GUMY	TENERGY 64 / TENERGY 05	REKA GRAJĄCA	prawy/złoty	WZROST	170	WAGA	72	NARODOWOŚĆ	POLSKA	NAJWIĘKSZE SUKCESY		MŁODZIEŻOWY MISTRZ POLSKI 1989 ROK	
IMIĘ	Jakub																																														
NAZWISKO	Dylas																																														
DATA URODZENIA	9.10.1995																																														
DEBKA	TIMO BOLL ZLS																																														
GUMY	TENERGY 05																																														
REKA GRAJĄCA	prawy/złoty																																														
WZROST	183																																														
WAGA	80																																														
NARODOWOŚĆ	POLSKA																																														
NAJWIĘKSZE SUKCESY																																															
AKTUALNY VICE MISTRZ POLSKI JUNIORÓW																																															
IMIĘ	Grzegorz																																														
NAZWISKO	Adamiak																																														
DATA URODZENIA	27.03.1971																																														
DEBKA	SPARK																																														
GUMY	TENERGY 64 / TENERGY 05																																														
REKA GRAJĄCA	prawy/złoty																																														
WZROST	170																																														
WAGA	72																																														
NARODOWOŚĆ	POLSKA																																														
NAJWIĘKSZE SUKCESY																																															
MŁODZIEŻOWY MISTRZ POLSKI 1989 ROK																																															

Wszystko ładnie pięknie..., no poza lustrem na stronie głównej.



Zawodnicy klubu umożliwiali ambitniejsze rozwiązanie.

A propos wpisu "mariana"

piątek 07.09.2012 10:23:34

Już kilka razy zabierałem się do prezentacji lubelskich klubów. Sytuacja jest jednak na tyle dynamiczna, że w niektórych wypadkach nie sposób porządnie napisać nazwę drużyny występującej w rozgrywkach centralnych (oba lubelskie "Sygnały" mają coś zmienić - zwłaszcza po stronie sponsorów). Dlatego najbezpieczniej będzie czytać strony klubowe (linki obok). A strony jak to strony: UKS będzie jak zwykle podawać szybko info o wygranych i zwlekać lub przemilczać ewentualne potknięcia; KS Sygnał - w trybie esemesowym powiadomi o tym, że żyje a nawet trenuje; PWSZ Trefl opisze, pogłębi, zrobi wycieczkę tu i ówdzie - ze stron klubowych najciekawsza w naszym województwie; KTS - atak na froncie facebookowym okupi kłopotem ze zmianą adresu, he, he... Poza tym kilka ciekawych stron klubów startujących w rozgrywkach LOZTS (m.in. Błękitni Leopoldów, LCEZ Lublin/Piaski, Fala Piotrawin - kontynuacja starej, dobrej strony), jest więc co czytać. Zwłaszcza, że już w ten weekend rusza I liga mężczyzn (zagra tylko Zamość), a za tydzień - I liga żeńska (KTS podejmie drużynę z Wrocławia). W sobotę pierwszy WTK, w niedzielę drugi - będzie o czym pisać.

Co stoi na przeszkodzie?

piątek 07.09.2012 11:32:51

Nick postawił w shoutboxie ciekawe pytanie: "Co stoi na przeszkodzie żeby turnieje wojewódzkie były organizowane w Lublinie tak jak przed laty?" Na pytanie to nie dam pełnej odpowiedzi. Potrzebny jest głos Zarządu LOZTS oraz przedstawicieli lubelskich klubów. Parę rzeczy gotów jestem wyjaśnić, kilku zaś kompletnie nie rozumiem. Podrzucę trzy tematy, każdy z innej kategorii.

1. Nie potrafię wytłumaczyć np. niechęci Zarządu LOZTS w Radzynie Podlaskim do organizacji Mistrzostw Województwa Weteranów przez STSA w Lublinie. Za czasów prezesury p. Zdzisława Waśkowskiego było to możliwe. Impreza była deficytowa, ale STSA w Lublinie w bardzo godnych warunkach podejmowało się organizacji MWW. Wraz z przyjściem do władzy w LOZTS p. Dariusza Wierchowskiego zakończyła się współpraca z STSA zakazem organizacji Mistrzostw. Od tego czasu ani razu nie udało się władzom LOZTS zorganizować turnieju i najprawdopodobniej nawet nie próbowano tego robić. Zarząd LOZTS zachował się jak przysłowiowy pies ogrodnika. Nie potrafię racjonalnie wyjaśnić takiego zachowania Zarządu LOZTS, zwłaszcza że w jego strukturze pracowało (i pracuje nadal) dwóch aktywnych zawodników - weteranów.

2. Sposób wyłaniania organizatorów turniejów wojewódzkich nie uwzględnia specyfiki większych miast, w których sale sportowe są użytkowane przez reprezentantów różnych dyscyplin sportowych. Wynajęcie sali wymaga odpowiednio wcześniejszych rezerwacji terminu i nie byłoby zbudnego problemu z organizacją turnieju w Lublinie, gdyby LOZTS odpowiednio wcześniej publikował terminy, w jakich będą przeprowadzone rozgrywki. Mając taką wiedzę, można łatwo sprawdzić grafik danej sali i ewentualnie zaklepać dla siebie. LOZTS robi odwrotnie: pyta najpierw, kto chce zorganizować turniej, z opóźnieniem zaś podaje termin. Nikt rozumny nie zgłosi się do organizacji turnieju, nie znając wcześniej terminu. Takie rzeczy możliwe są tylko tam, gdzie sala stoi pusta przez cały rok. Na przykład w Kocudzy. Proszę zwrócić uwagę, że choć sezon nie rozpoczął się na dobre, to już mamy pierwsze przesunięcie na szczęblu organizatora: I WTK Seniorów miał się odbyć w Tomaszowie Lubelskim, a zostanie rozegrany w Biłgoraju. Domyślam się, że przyczyną był problem z wynajęciem sali. A sokoro takie rzeczy są możliwe w Tomaszowie, to tym bardziej w Lublinie.

3. Pojawiał się problem z dofinansowaniem turnieju z kasy Urzędu Miasta w Lublinie. Trudno było uzyskać odpowiednie wsparcie dla LOZTS w Lublinie, wręcz niemożliwe będzie dla LOZTS w Radzynie

Podlaskim. Nie oszukujmy się - przenosiny LOZTS do Radzyna Podlaskiego mocno nadwyrężyły prestiż LOZTS.

Sukces Konrada w Grudziądzu

sobota 08.09.2012 01:54:29

W Turnieju o Puchar Prezydenta Grudziądza (zaproszenie niżej) znakomicie zagrał Konrad Kulpa, zajmując 2 miejsce. Piękne rozpoczęcie sezonu. Fragment pojedynku finalowego oraz szczegółowe wyniki (w nawiasach punkty z rankingu ITTF) niżej:

Finał: Konrad Kulpa (1414) - Bartosz Such (1985) 1:3;

1/2 Konrad - Paweł Chmiel (1645) 3:0;

1/4 Konrad - Szymon Malicki (1502) 2:0;

Grupa eliminacyjna:

Konrad - Huang Sheng Sheng (1932, TPE) 2:0;

Konrad - Paweł Fertikowski (1650) 1:2

Ps. Z ciekawszych wyników: Wang Chen nie wyszedł z grupy (ale 2:1 pokonał późniejszego zwycięzcę turnieju!), Jakub Dyjas ograł Anthonego Amalraja (Indie).

W piątki złe początki, ciąg dalszy

niedziela 09.09.2012 10:28:26

14 września, w najbliższy piątek, o godzinie 18-ej rozpoczynamy zebranie założycielskie Stowarzyszenia Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego w Lublinie. Spotykamy się "U Krokodyla", tam gdzie poprzednio. Statut - przygotowany, uchwały - gotowe, lista obecności - do uzupełnienia, protokół - do zrealizowania. Wszystkich zainteresowanych - zapraszam. Kandydatami do Zarządu Stowarzyszenia są: Wojciech Dzioba (TBV - na fotel prezesa), Roman Piechnik (Rodos) oraz Karol Grabowski (neotek). Zachęcam do udziału w Komisji Rewizyjnej (oby się obyło bez łapanek, he, he...).

I WTK Juniorów - Stróża (8.09.2012)

niedziela 09.09.2012 12:31:34

Juniorki:

1. Lalak Karolina - KTS Optima Lublin
2. Sienkiewicz Gabriela - KTS Optima Lublin
3. Jeżewska Aleksandra - KS Ogniwo Chełm
4. Waszczuk Patrycja - MLKS Włodawianka Włodawa
5. Zdyb Monika - LUKS Stróża
6. Baranowska Dagmara - MKS Lewart Lubartów

Juniorzy:

1. Głowinkowski Kamil - KTS Optima Lublin
2. Stepuch Dominik - PWSZ Trefl Zamość
3. Grzegorzczak Jakub - KS LCEZ Lublin-Piaskovia Piaski
4. Stepuch Radosław - PWSZ Trefl Zamość
5. Żuk Arkadiusz - MKS Lewart Lubartów
6. Biszczanik Tomasz - TUKS Sok-Mech. Tomaszów Lubelski

I WTK Seniorów - Biłgoraj (9.09.2012)

niedziela 09.09.2012 02:20:55

Seniorki:

1. Dziadkowiec Martyna - KTS Optima Lublin
2. Ciężczyk Natalia - KTS Optima Lublin
3. Stachyra Joanna - UPKS Arka Ryki

Seniorzy:

1. Woś Alan - Edbar Spa Orkana Lublin
2. Woskowicz Marcin - AZS PWSZ Trefl Zamość
3. Prus - Strowski Karol - Edbar Spa Orkana Lublin.

Seniorzy: w półfinale Alan z Karolem (obaj Edbar Spa Orkana) oraz Kisielewicz z Woskowiczem (obaj PWSZ Trefl). w 1/4 Alan wygrał z Pawłem Koziętem, Karol z Danielem Puchalskim (oba mecze po 3:1);

Kisielewicz z Rozwadowskim a Woskowicz z Marcinem Grzybem. Na początku turnieju odpadł Czerniawski (turniejowa 1) po grze w bardzo niejasnych okolicznościach... Ostatecznie 3 miejsce dla Karola (po wygranej z C. Kalitą - KS Sygnał).

Seniorki: finał - Martyna Dziadkowiec z Natalią (obie KTS), Martyna w 1/2 wygrała z Dagmarą, Natalia z Olą Jeżewską (Chełm).

Przypominam, że na I OTK kwalifikuje się pierwsza trójka z WTK-u (finałisti z prawej strony oraz zwycięzca lewej).

LETS GO! - w piątek zakładamy Stowarzyszenie LETS

środa 12.09.2012 08:27:12

14 września spotykamy się "U Krokodyla", o godzinie 18-ej.

Toruń vs Grudziądz 0:3

środa 12.09.2012 06:31:28

Chen Wang - Huang Sheng-Sheng 2:3

Jakub Dyjas - Bartosz Such 0:3

Konrad Kulpa - Tomislav Kolarek 2:3

[16:14 (1:5, 8:6); 10:12 (4:2, 4:6, 9:6, 10:9); 11:7 (5:2, 9:4); 8:11 (0:3, 5:4); 5:11 (0:7)]

Ps. Przekaz internetowy zdecydowanie zbyt słabej jakości. Coś trzeba z tym zrobić przed następnymi meczami.

Mniej czy więcej?

czwartek 13.09.2012 10:35:04

W najbliższym sezonie nie pogramy sobie zbyt dużo w ligach LOZTS. Miało być tak szeroko i głęboko, a będzie wprost przeciwnie. Gdyby jednak drużynom z lig LOZTS chciało się pograć nie mniej, lecz więcej, to lubelska liga LETS GO! może w tym pomóc. Rozgrywki będą mieć formułę otwartą, zapraszamy zatem także ekipy z innych rejonów województwa. Ruszamy na początku października (info: pwaldek@o2.pl lub tel. 605 53 19 17).

Konrad Kulpa pojedzie na Mistrzostwa Europy Seniorów

czwartek 13.09.2012 07:14:44

Wysoka forma naszego Pubowicza nr 1 nie uszła uwadze trenerów kadry narodowej. Gratulujemy. To bardzo ważny punkt przygotowań do MŚJ.

Fair Play

czwartek 13.09.2012 11:26:25



Oto sporna piłka opisana przez anonimowego shoutboxera. Widzicie gdzieś metrowy aut? A może nieuwważnego sędziego? Na filmie natomiast zobaczycie zachowanie starego wygi, który wykorzystał błąd sędziego, by kłótnią zdeprymować młodszego przeciwnika. Udało mu się.

Dezintegracja LETS

sobota 15.09.2012 12:12:49

Dużo zacnych osób złożyło swoje podpisy na liście założycieli LETS. Więcej miejsca na podpisy nie było. Jednak na dzisiejszym zebraniu nie było quorum. Nie chciałem stwarzać fikcji zebrania założycielskiego Stowarzyszenia LETS, nie po to przecież domagam się od innych przestrzegania przepisów, by je samemu łamać. Nieobecność kandydatów na prezesa, skarbnika oraz członka zarządu mówi sama za siebie: Lublin nie potrzebuje ligi łączącej ze sobą funkcjonujące kluby. UKS odmówił współpracy z LETS, LCEZ jest pozbawiony jakiejkolwiek zdolności działania, KS Sygnał - mający mieć decydujący głos w nowym stowarzyszeniu - w dniu dzisiejszym wycofał się ze współpracy. Pozostał tylko KTS gotowy organizacyjnie wesprzeć nowe rozgrywki ligowe oraz mocno wspierający mnie RCH. Dzięki.

Heraklit z Efezu, grecki filozof z V wieku p.n.e. - twierdził, że charakter jest bogiem człowieka. Tego się właśnie obawiałem: charakterów działaczy, trenerów i zawodników. Owszem, gdy można było łąć i doić amatorów - dało się to pogodzić. Kiedy trzeba było zorganizować sobie grę na poziomie ligowym, przepadła gdzieś chęć grania. Pod koniec kwietnia postanowiłem pomóc ligowcom założyć własną ligę wierząc, że kto jak kto, ale oni sobie poradzą. Zainwestowałem swój czas w projekt obcy mojej kondycji jako pingpongisty. Czy żałuję tego? Ani jednej chwili. Teraz wiem, co były warte deklaracje wielu "ambitnych" zawodników grających w lidze amatorskiej. Przez lata psuliście ligę amatorską, przy wydatnej pomocy uległego wam zarządu ligi, nie mogliście więc niczego konstruktywnego zaproponować. Projekt LETS uważam za zakończony. Ja wracam tam, gdzie jest moje miejsce, wam zaś życzę miłej zabawy.

Co za wredny poranek

sobota 15.09.2012 11:03:45

Strasznie mi się oberwało za "dezintegrację". Żona już przestała komentować ciągłe sygnały wywoławcze wydawane przez mój telefon. Że to nie tak jest, jak napisałem, że jest wola grania. Mam naturę demokracji, za najlepsze rozwiązania uważam te, które wcześniej były poddane publicznej dyskusji. Dlatego wczorajszą nieobecność "przeinterpretowałem", sądząc po dzisiejszych rozmowach i esemesach. Niech tak będzie. Poddam się jeszcze raz dyscyplinie i podejmę się zrealizowania planu wyznaczonego w kwietniu: liga lekka organizacyjnie, mocna sportowo i przyjemna w funkcjonowaniu.

Nie będzie stowarzyszenia, chyba że po pierwszym sezonie funkcjonowania LETS pojawi się taki pomysł, nie będzie też osobnej strony (chyba że w międzyczasie pojawi się pingpongista gotowy podjąć się tego zadania). Koniec demokracji: na mocy udzielonej mi przez klawiaturę mojego komputera ogłaszam się dyktatorem rozgrywek LETS. Na jeden rok. Sprawdzam was, drodzy koledzy i koleżanki: do 25 września oczekuję zgłoszeń mailowych do ligi LETS. W zgłoszeniu proszę podać:

- 1) nazwę drużyny,
- 2) kierownika wraz z kontaktem,
- 3) miejsce gier na pozycji "gospodarz" oraz
- 4) proponowany dzień tygodnia (wtorek, środa lub czwartek).

Rozgrywki wiążą się tylko z jednym kosztem: wynajęcia stołu. Każda drużyna negocjuje we własnym zakresie warunki wynajęcia stołów w klubie. Nie interesuje mnie za ile będziecie grać - obyście dali jak najwięcej!! - i jak się rozliczycie (czy będzie to np. darowizna na rzecz klubu). Kluby mają mieć zysk z naszych rozgrywek. Po 25 września wytworzę terminarz rozgrywek. Uważam, że 6 drużyn startujących to nasze minimum. Nie dzwońcie już do mnie, nie esemesujcie - po prostu zgłaszajcie się na adres pwaldek@o2.pl

I WTK Kadetek i Kadetów - Kocudza (15.09.2012)

sobota 15.09.2012 08:13:29

Za lozts.pl:

Kadetki:

1. Aleksandra Herzog - SKTS Dwójka Kraśnik
2. Alicja Gąjaszek - UKS Legion Grabów Szlachecki
3. Justyna Grot - UKS Panda Liśnik Duży
4. Dominika Rawska - UKS Spartakus Dzwola
5. Zuzanna Żukowska - TUKS Sok-Mech Tomaszów Lub.
6. Patrycja Rycaj - AZS PWSZ Trefl Zamość

Kadeci:

1. Sylwester Włoszek - KTS Optima Lublin
2. Mateusz Baranowski - MKS Lewart Lubartów
3. Mateusz Wąsik - UPKS Arka Ryki
4. Arkadiusz Żuk - MKS Lewart Lubartów
5. Przemysław Walaszek - GLUKS Bobry Bobrowniki
6. Bartosz Kowalczyk - MKS Lewart Lubartów

KTS Optima Lublin - AZS UE Wrocław II 6:4

sobota 15.09.2012 08:55:34

KTS Optima Lublin zwycięża w pierwszoligowym debiucie: 2,5 Renata Gumula, 1,5 Kinga Jabłońska, 1 Natalia Ciężczyk, 0,5 Martyna Dziadkowiec i 0,5 Sylwia Pawlak. Grę liderki lubelskiej drużyny z Anną Żak (brunetka) możesz obejrzeć niżej (dzięki uprzejmości p. Zenona Krawczyka - link ZENON obok). Mecz był wyrównany, zacięty i stał na bardzo wysokim poziomie, co akurat nie może dziwić, skoro po obu stronach stołów aż tłoczno było od obecnych reprezentantek kraju. Dopisała też publiczność i - niepotrzebnie - słońce.



Prezentacja drużyn. Było kilka kamer. Mecz będzie można obejrzeć z każdej strony! Zapraszam do obejrzenia relacji Jurka Kulika oraz itvl.

Dekrety LETS GO! (1,2)

niedziela 16.09.2012 07:40:24

Dekret 1

25 września mija termin zgłoszenia drużyn do LETS GO! W zgłoszeniu wysłanym na adres pwaldek@o2.pl należy podać:

- 1) nazwę drużyny,
- 2) kierownika wraz z kontaktem (telefon, @),
- 3) miejsce gier na pozycji "gospodarz" oraz
- 4) proponowany dzień tygodnia (wtorek, środa lub czwartek).

Dekret 2

Każda drużyna przystępująca do LETS GO! mająca dorobek w LLTSA zrobi wszystko, by zabezpieczyć się przed jego utratą. O ile jest to możliwe, należy zgłosić się do rozgrywek LLTSA w sezonie 2012/13, oczywiście z uwzględnieniem zmian dotyczących uczestnictwa w rozgrywkach amatorskich.

16.09.2012

Pingpongowa uroda życia

niedziela 16.09.2012 06:28:10

ZONA Zenona znów zaskakuje.



Reklama dźwignią sportu!



Ja tylko rzuciłem piłeczkę, reszta należała do Kingi i Zenona

Pierwsze zgłoszenia do Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego

poniedziałek 17.09.2012 08:06:56

1. Annoplast - Pod 50

Chawryło Roman
Grabowski Krzysztof
Maruszczak Jarosław.

2. TBV

Dzioba Wojciech
Widyński Janusz
Widyński Paweł

3. Rodos

Ćwikła Cezary
Maruszczak Anna
Piechnik Roman
Skowroński Dariusz

4. Laviska

Cięszczyk Natalia
Lalak Karolina
Pawlak Sylwia

5. Roberto Music Team

Chudoba Piotr
Grabczak Robert
Grzegorzczak Jakub
Jarocki Łukasz

6. neotek

7. Salos

8. Pingpongpub v Skrzydła

Zapraszamy następne ekipy. Przypominam, że jedyny koszt związany z ligą LETS to wynajem stołu w klubie (wchodzi w rachubę dwie sale: KTS Optima na Podwalu (najprawdopodobniej w środy i czwartki po 20-ej) oraz KS TBV Sygnał (Mała sala MOSiR - wtorki - są już trzy ekipy, jeszcze dwie da się upchnąć).

Chcemy uruchomić Małą Ekstraligę złożoną z zawodników i zawodniczek do wieku młodzika (włącznie). Zapraszamy kluby - turnieje ME (o ile zgłosi się odpowiednia ilość drużyn) będą rozgrywane w soboty na sali KTS-u..

Nowy przepis w obronie zasad fair play

wtorek 18.09.2012 08:45:14

Im dłużej myślę nad problemem wyrażonym przez sporną piłkę w meczu Konrada z Kolarkiem, tym bardziej utwierdzam się w przekonaniu, że przepisy tenisa stołowego powinny wspomagać rozwiązanie tego problemu w duchu zasad fair play. Gdzie widzę problem? W słownym ataku skierowanym do przeciwnika, polegającym na żądaniu przyznania racji zawodnikowi składającemu protest. Trzeba mieć

mocną psychikę, by odrzucić od siebie negatywne konsekwencje odmówienia zgody na zgłoszone żądanie. Nie wystarczy "nie wiem", "nie widziałem", bo każda odpowiedź tego rodzaju stwarza sytuację podejrzenia o nieuczciwość, zwłaszcza gdy zawodnik zgłaszający protest odstawia teatralną awanturę. Przepisy powinny zabraniać zgłaszania tego rodzaju żądań. Owszem, przeciwnik może pomóc w skorygowaniu błędnej decyzji sędziego, ale wyłącznie w dwóch wypadkach: gdy sam uzna to za uzasadnione lub gdy sędzia zwróci się o pomoc a zawodnik będzie posiadać pewność co do zagranej piłki. Groźba straty punktu powinna być wystarczającą przestrogą przed tego rodzaju pingpongową erystyką.

Ps. A może taki przepis jest, tylko nikt go nie stosuje?

Wtorkowych spotkań w Lewarcie ciąg dalszy

środa 19.09.2012 08:28:12

Wczoraj ruszyła nowa edycja "pingpongowych wtorków" w Lubartowie. Zaszczepionym wirusem wtorkowej gry - gratuluję; pozostałym - spróbujcie odwiedzić Krzywe Koło. Fajna zabawa, na dodatek w bardzo

W I „PINGPONGOWYM WTORKU” ROBERT BARAN NAJLEPSZY. SENSACJĄ ZAWODÓW WALDEMAR PYCKA!!! ...

Opublikowano | Lewart |   | Odłony: 1

W pierwszym „pingpongowym wtorku” rozgrywanym w Lubartowie zwyciężył Robert Baran (UKS Wola Osowińska). Robert od września zmienił barwy klubowe z MKS Lewart Lubartów na UKS Wola Osowińska. Drugie miejsce i największą sensację zawodów sprawił Waldemar Pycka (Lublin). Na najniższym stopniu podium stanął Krzysztof Barszcz (Lewart Lubartów). Czwarte miejsce zajęli Bogdan Wasil, 5-6m. Dagmara Baranowska (Lewart) i Krzysztof Grabowski (Jastków), 7-8m. Przemysław Pawlas i Karol Kosior (obaj Lewart Lubartów). Szczegółowe wyniki podane zostaną w dniu jutrzejszym w zakładce „pingpongowe wtorki”.

dobrym towarzystwie. Szczegóły (w tym terminarz) na stronie Lewartu Lubartów (link obok).

Dobre wieści z miasta

czwartek 20.09.2012 11:32:51

Kryzysy szkolne zażegnane. Oba. Fajnie, że promowane przez nasze środowisko szkoły zostają z nami. [ncd]

Zwycięstwo zdrowego rozsądku!!

czwartek 20.09.2012 03:33:01

Więc jednak:



Półfinał Mini Olympic Games w Lidzbarku Warmińskim

 Komisja Sportu Masowego PZTS informuje, że **Półfinałowy Turniej Mini Olympic Games** dla strefy II dla województw: lubelskiego, mazowieckiego, podlaskiego i warmińsko-mazurskiego odbędzie się w dniu **29 września 2012 roku w Lidzbarku Warmińskim** (zamiast w Kocudzy).

Komunikat organizacyjny zostanie opublikowany wkrótce.

Członek Zarządu PZTS
Przewodnicząca Komisji Sportu Masowego PZTS
Barbara TERESZKIEWICZ-STACH

za: agamar.pl

Linki, sznurki...

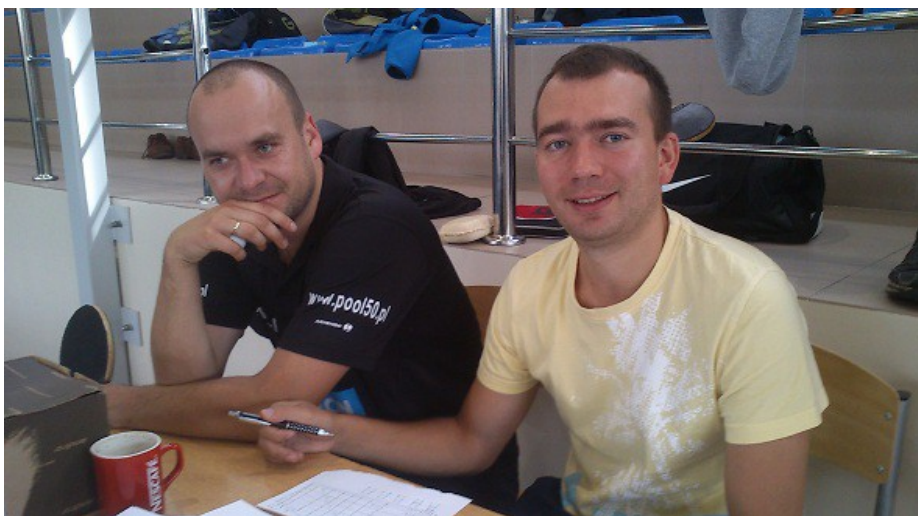
piątek 21.09.2012 10:19:06

Ostatnio *Praktyk i Znájący* przygadał mi w związku z ilością linków znajdujących się po prawej stronie. Sprawdziłem, jak wygląda nasze województwo dla kogoś, kto zechce rozejrzeć się po wejściu na stronę lozts.pl Cóż, po wejściu w "Tenis stołowy w internecie" mogę powiedzieć tylko jedno: w ogóle nie wygląda! Żaden link nie działa! Podobnie jak większość spośród pozostałych zgromadzonych w dziale "Inne strony o tenisie stołowym" (aktywne są tylko 4 z 13 adresów). Nieaktualny jest nawet link do POZTS w Białymstoku, z którym LOZTS w Radzynie Podlaskim prowadzi rozgrywki II ligi.

II Grand Prix Piask

sobota 22.09.2012 03:51:23

Zgodnie z zapowiedzią, w turnieju zagrał Marcin Czerniawski (na zdjęciu z Piotrikiem Chudobą).



Przedmioty trzymane w dłoniach wskazują role pełnione w GP. Zwycięstwa p. Marcina w kategorii (finał z Jarkiem Woźniakiem) oraz w open (Łukasz Jarocki) nikogo nie zaskoczyły.

I WTK Młodziczek i Młodzików - Wola Osowińska (22.09.2012)

sobota 22.09.2012 08:22:29

Za lozts.pl:

"Młodziczki:

1. Patrycja Rycaj - AZS PWSZ Trefl Zamość
2. Weronika Bichta - UPKS Arka Ryki
3. Zuzanna Żukowska - TUKS Sok-Mech. Tomaszów Lub.
4. Gabriela Jakoniuk - LUKS Fala Piotrawin
5. Katarzyna Pawlak - KTS Optima Lublin
6. Aleksandra Łuczka - AZS PWSZ Trefl Zamość

Młodzicy:

1. Łukasz Drzewiecki - MKS Lewart Lubartów
2. Błażej Warpas - KTS Optima Lublin
3. Bartosz Kowalczyk - MKS Lewart Lubartów
4. Jakub Ochnik - UKS Dynamo Gózd
5. Marcin Jaszczuk - MKS Lewart Lubartów
6. Kacper Woźniak - LUKS Fala Piotrawin"

M. Czerniawski - Ł. Jarocki (II GP Piask - 22.09.2012)

sobota 22.09.2012 11:15:31

To mój pierwszy film opublikowany na You Tube.



Jeszcze dwa dni...

niedziela 23.09.2012 07:40:35

We wtorek, o godzinie 24 minie termin zgłaszania drużyn do LETS GO! Mamy już osiem mocnych i bardzo atrakcyjnych personalnie drużyn (czytaj newsy zamieszczone nieco niżej). Zapraszam. Jest jeszcze kilku mocnych a nie zagospodarowanych zawodników. Czekamy: pwaldek@o2.pl

3 Dekret LETS GO!

poniedziałek 24.09.2012 08:10:43

W związku z kosztami uruchomienia oraz prowadzenia strony Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego wszystkie drużyny mające w swej nazwie składnik firmowy (Annoplast, Pod 50, TBV, Rodos, Laviska, Skrzydła itd.) muszą:

1) w trybie pilnym przesłać autorowi strony i administratorowi zarazem, p. Zenonowi Krawczykowi, banery reklamowe swoich firm. Kontakt znajdziecie w linku ZONA po prawej stronie.

2) wpłacić po 50 złotych (opłata roczna) tytułem zamieszczenia reklamy na stronie LETS GO!

Warunki wypełnienia punktów 1 i 2 proszę omawiać bezpośrednio z p. Zenonem.

Uwaga dodatkowa: p. Zenon Krawczyk już poniósł określone koszty związane z prowadzeniem strony (adres, serwer itd). W moim przekonaniu taki sposób spłacenia długu oraz symbolicznego wynagrodzenia za trud prowadzenia strony internetowej wydaje mi się najlepszy z możliwych. Oczywiście, dodatkowe kwoty na ten cel będą mile widziane. Chyba sami przyznacie, że lepszego admina trudno sobie nawet pomyśleć.

Czas na rewanż z naszej strony

poniedziałek 24.09.2012 09:52:35

Pan Adam dużo zrobił dla nas. To bardzo utalentowany trener: dla mnie Numer Jeden w naszym województwie. Jako zawodnik potrafił znajdować słabe punkty w grze przeciwnika i wykorzystywać je na swoją korzyść. Świadczą o tym chociażby dwa tytuły Mistrza Polski zdobyte w drużynie z Katowic. Jednak najważniejszy mecz Pan Adam musi dopiero rozegrać: mecz przeciwko własnym słabościom. Jako kibice, znajomi, przyjaciele nie możemy zostawić tego meczu na uboczu swoich zainteresowań. Nie możemy też kibicować słabościom. To "wiaderko" musimy razem wyrzucić nie tylko z sali, ale i z głów - naszych i Pana Adama. Wszystko jednak w głowie Pana Adama. Nie w nogach, nie w rękach, ale właśnie w głowie. To jak: wchodzimy w grę, Panie Adamie?

Już zamknięta lista drużyn zgłoszonych do LETS GO!

wtorek 25.09.2012 07:48:44

1. Annoplast - Pod 50
2. TBV 1
3. Rodos
4. Laviska
5. Roberto Music Team
6. Salos
7. Rekiny z Lublina
8. www.pod50.pl
9. CKFiS Beżyce
10. Skrzydła
11. GLKS Głusk
12. WSEI
13. Lubelski KS
14. Lewart Lubartów
15. TBV 2

Czas na szybkie konsultacje

środa 26.09.2012 07:31:54

Do rozgrywek zgłosiło się 15 drużyn - bardzo mocnych drużyn. Przed nami 15 rund turnieju "open" - gramy według systemu "każdy z każdym". Po zakończeniu turnieju "open" rozegrany zostanie turniej "mistrzowski", w którym cztery najwyższej sklasyfikowane drużyny - zachowując dorobek punktowy - zagrają między sobą o tytuł Mistrza LETS GO! A zatem: dla najlepszych drużyn ligi sezon 2012/13 oznaczać będzie konieczność rozegrania 17 spotkań. Ranking indywidualny oraz gier podwójnych zamykamy po turnieju "open".

Ruszamy w przyszłym tygodniu. Jeszcze dziś zamieszczę wstępny terminarz rozgrywek - proszę o kontakt mailowy w przypadku kolizji z rozgrywkami PZTS, świątami kościelnymi, państwowymi, imieninami lub pracą (o ile będę mógł, wniosę poprawki).

Kierowników drużyn proszę o dostanie informacji dotyczącej sali gier (gospodarz meczu). W tej chwili dysponujemy trzema salami: kontakty znajdziecie w linkach po prawej stronie: **MOSiR** (kontakt z p. Jarosławem Maruszcakiem - link TBV); **Podwałe** (kontakt z p. Marcinem Pawlakiem - link OPTIMA); **Magnoliowa** (kontakt z p. Karolem Grabowskim - link LKS).

Terminarz (do konsultacji)

środa 26.09.2012 09:03:56

Uwaga wstępna: szczegółowe dane pojawią się po otrzymaniu przeze mnie informacji od kierowników drużyn (gdzie, jaki dzień tygodnia). Wiadomo, że drużyny korzystające ze stołów KS TBV (TBV 1 i 2, Rodos, Annoplast/Pod 50 ...) z roli gospodarza meczu wywiązywać się będą we wtorki; drużyny grające w KTS Optima - w czwartki od 20-ej (Laviska, Salos, Rekiny z Lublina, Skrzydła, GLKS Głusk, CKFiS Bełżyce ...); drużyny grające w LCEZ na Magnoliowej (www.pod50.pl, Lubelski KS, Roberto Music Team...) - nie mam jeszcze danych (w przedziale od wtorku do czwartku).

Mamy już dostęp do strony LETS GO!

środa 26.09.2012 11:52:42

Krótko mówiąc: www.etslublin.pl (jest już nowy link obok, informacje oraz kilka żartów p. Zenona na budowanej przez siebie stronie).

Z UKSu do AZSu (27.09.2012 - AOS UMCS - autor Piotr Nizioł)

czwartek 27.09.2012 04:41:05

Pierwsze trójki dzisiejszego turnieju "Z UKS do AZS":

dziewczęta:

1. Natalia Cięszczyk V LO (op. Adrian Szczotka)
2. Kamila Kulbaka ZS 1 (op. Piotr Nizioł)
3. Aneta Chodon ZS 1 (op. Piotr Nizioł)

chłopcy:

1. Bartłomiej Szymanek ZSTK (op. Sławomir Myszka)
2. Paweł Michalec ZS 1 (op. Piotr Nizioł)
3. Adrian Łagoźny ZS 1 (op. Piotr Nizioł)

W turnieju wystąpiło 12 dziewcząt z 5 szkół, wśród chłopców rywalizowało 22 zawodników z 7 szkół.

Sprawcą największej sensacji turnieju chłopców okazał się uczeń Zespołu Szkół nr 1 z Podwała, Paweł Michalec, który w II rundzie pokonał głównego faworyta zawodów - Łukasza Jarockiego. Łukasz tego dnia miał pecha do chłopaków z Podwała. W meczu o III miejsce po emocjonującej walce uległ Adrianowi Łagoźnemu. A w finale wspomniany Paweł Michalec uległ Bartkowi Szymankowi.

W turnieju dziewcząt sensacji nie było. Pod nieobecność ubiegłorocznej zwyciężczynie, Kingi Jabłońskiej, oraz dziewcząt z Paderewskiego faworytką turnieju była Natalia Cięszczyk z V LO. Natalia nie miała większych problemów i zdecydowanie sięgnęła po zwycięstwo pokonując w finale Kamilę Kulbakę. W meczu o III miejsce Aneta Chodon pokonała podopieczną Renaty Wąsowskiej z IV LO, Agnieszkę Koc. Piotr Nizioł

Ps. [W.P.] Serdeczne dzięki za info, Piotrze!

Co nam zostało do ustalenia?

czwartek 27.09.2012 09:21:25

Dopiero w przyszłym tygodniu rozstrzygnie się, w jakich godzinach otwarta będzie sala na Magnoliowej. Wpisałem czwartki, ale jeśli one nie wypalą, to nastąpią zmiany odnośnie trzech drużyn: www... zmieni salę - terminy zostaną; Roberto.. oraz Lub...KS zmienią terminy (na wtorkowe) - salę zachowując. Odnośnie zaś metody dobierania par w poszczególnych rundach posłużyłem się tabelą turnieju kołowego dla ... 16 szachistów! (wyciąłem kolumnę ostatniego gracza i mechanicznie przyporządkowałem drużyny do numerów z tabeli). Pewnie parę osób wczoraj widziało tempo sukcesywnie wpisywanego terminarza. Czytajcie, zastanówcie się, nie bądźmy niewolnikami terminarza, ale lepiej z odpowiednim wyprzedzeniem rozwikłać czekające nas trudności. Pomyślcie też o najważniejszych punktach Regulaminu Rozgrywek.

Tak to właśnie powinno wyglądać w sporcie

piątek 28.09.2012 07:22:50

"Francuscy dziennikarze jako jedyni z Europy dotarli do człowieka, który obalił legendę Armstronga. Tygart ma 41 lat. Skończył filozofię i prawo. Od 2002 roku pracuje w agencji antydopingowej, od pięciu lat jest jej szefem. Dziś jest bez wątpienia najbardziej znanym człowiekiem tropiącym niedozwolony

doping. Zawodowy sukces osiągnął w sierpniu. Po przesłuchaniu wielu świadków w USA i we Francji, po przeprowadzonych przez wybitnych lekarzy badaniach próbek pobranych od słynnego kolarza, dzięki pracy doświadczonych śledczych i naukowców agencja zebrała materiały obciążające Lance'a Armstronga. Tygart mógł ogłosić dożywotnią dyskwalifikację Armstronga, utratę wszystkich tytułów zdobytych przez amerykańskiego kolarza w latach 1998-2010, w tym siedmiu zwycięstw w Tour de France.

Decyzja wywołała prawdziwe trzęsienie ziemi w USA i w świecie sportu. Tygarta zaatakował nie tylko sam Armstrong i jego otoczenie, ale też politycy. - Niektórzy uznali mnie za lewicowego radykała, inni za prawicowego ekstremistę. Ale etyka nie jest ani republikańska, ani demokratyczna." Więcej wczytaj tutaj

Więc: Kim Pan jest Panie Prezesie?

Piątek 28.09.2012 09:10:12

[Pismo z Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego (Delegatura Biała Podlaska)],

Odpowiadając na pismo z dnia 4 września 2012 r., w którym informuje Pan o działalności Pana Dariusza Wierchowskiego, radnego Miasta Radzyń Podlaski wraz z zapytaniem o możliwości wygaszenia mandatu radnego - uprzejmie informuję, co następuje.

Z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynika, iż Pan Dariusz Wierchowski, radny Miasta Radzyń Podlaski nie jest prezesem Uczniowskiego Klubu Tenisa Stołowego „Alfa” w Radzynie Podlaskim od początku 2011 roku.

Uczniowski Klub Tenisa Stołowego działa przy Radzyńskim Ośrodku Kultury i Rekreacji w Radzynie Podlaskim, jest stowarzyszeniem zrzeszającym młodzież szkolną oraz dorosłych zainteresowanych sportem.

Ze Statutu Klubu, a także z informacji uzyskanej od Prezesa Klubu oraz Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski wynika, iż Klub nie prowadzi działalności gospodarczej, a Pan Wierchowski nie jest menadżerem.

Klub organizuje różne imprezy sportowe (m.in. turnieje rangi wojewódzkiej czy ogólnopolskiej) i korzysta z hali sportowej, która nie należy do Miasta Radzyń Podlaski jako jednostki samorządu terytorialnego.

Obiekt sportowy jest własnością Powiatu Radzyńskiego i stanowi mienie tej jednostki samorządowej, którym dysponuje Zarząd Powiatu w Radzynie Podlaskim.

Wobec powyższego należy uznać, że radny Miasta Radzyń Podlaski, Pan Dariusz Wierchowski, który jest członkiem ww. Klubu oraz prezesem Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Lublinie – nie działa w sprzeczności z art. 24 f ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.).

Art. 24 f ww. ustawy stanowi bowiem, że radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem takiej działalności.

W rozumieniu wspomnianego przepisu, prowadzenie jakiegokolwiek działalności gospodarczej przez radnego musi się łączyć z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat. W przypadku radnego Miasta Radzyń Podlaski przepis ten nie ma zastosowania. Pan Dariusz Wierchowski nie prowadzi działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której uzyskał mandat ani nie zarządza taką działalnością.

Mając na uwadze powyższe nie ma podstawy prawnej do wygaszenia mandatu radnego Pana Dariusza Wierchowskiego.

[W.P.]: Skoro tak się mają sprawy z majątkiem Miasta Radzyń Podlaski, to po co ten zabieg uciekania z funkcji w UKTS? Zna ktoś odpowiedź na to pytanie?

Aktualny stan terminarza LETS GO (niedziela, godz. 8.30)

piątek 28.09.2012 05:52:10

Pozwolę sobie przejść od formy skróconej (podanej na jednym zdjęciu) do rozszerzonej (niżej). Wprowadzone są drobne poprawki (m.in. w I rundzie), wszystkie uwagi uwzględnione. W terminarzu ująłem czas na wprowadzenie zawodnika do gry: mija wraz z końcem listopada (tj. do 8 rundy).

We wtorek, o godz. 19-ej, w Małej Sali MOSiR

sobota 29.09.2012 08:59:59

Przed nami inauguracja I Sezonu Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego! Dwa mecze: Rodos - Skrzydła; TBV 1 - GLKS Głusk (uwaga na zmianę!). Mecz TBV 2 z Salosem wraca na pierwotny, czwartkowy termin (4.X.12), podobnie mecz CKFiS Bełżyce z Lubelskim KS. Czy w czwartek dojdzie do pojedynku

Wojtko Łatyńskiego z Renatą Gumulą? Oby! Chełmski filar rezerw TBV jako jedyny jeden raz - po bardzo wyrównanym meczu - oparł się p. Renacie w ubiegłorocznych rozgrywkach ligi amatorskiej w Lublinie (w bezpośrednich pojedynkach 1-1). Jest szansa przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę. Kto z niej skorzysta? Pani Renata w wielkiej formie.

Zaczynamy we wtorek - dwoma meczami!

niedziela 30.09.2012 08:56:27

CKFiS Bełżyce zmierzają się z Lubelskim KS w czwartek, zgodnie z poprzednim planem. Wobec powyższego nie szukamy już trzeciej pary, jest za późno, i gramy dwa mecze:

Rodos - Skrzydła

TBV 1 - GLKS Głusk.

Pozostałe mecze w czwartek, czwartego października, o godzinie 20-ej na sali KTS-u (Podwale - mapka na stronie LETS GO!).

Shoutbox (wrzesień)

Nasz czarny koń: W lewarcie w turnieju pierwsze miejsce zajął Maruda przez duże M który w finale pokonał Roberta Barana 3:0 pokazując się b bardzo dobrej strony a trzecie miejsce zajął nasz czarny koń Krzysztof Grabowski—gratulacje--- RCh.09/01/2012 - 16:54

Nick: Na tym forum chyba pisano ,że KS LCEZ się rozpadł, a widnieje w III lidze. Chudoba podobno w Piaskach. Zna ktoś ten temat ?09/03/2012 - 10:00

Alfa i Omega: KS LCEZ istnieje i będzie grał w Piaskach a strona będzie za moment okey. To forum czasami podaje niesprawdzone newsy więc dajmy na spocznij trochę09/03/2012 - 11:43

Waldek: W porządku formalnym KS LCEZ funkcjonuje, w porządku materialnym (organizacyjno-finansowym) już nie (Piaskovia Piaski finansuje i odpowiada za zaplecze). Po tym sezonie oba kluby połączą się, czyli dorobek KS LCEZ przejdzie do Piaskovi. Dobrze pomyślane. Oby była to już drużyna II ligi męskiej. W przyszłym sezonie KS LCEZ-tu już nie będzie.09/03/2012 - 11:57

jak wywalczą II-gą ligę Waldek czy już nie będą na tzw. czarnej liście. RCh.09/03/2012 - 12:56

Waldek: Jak już wpłaca 3 tysiące PLN!09/03/2012 - 14:28

Nick: ty weź lepiej waldek pier...nij łbem w klawiaturę i zobacz co ci wyszło...09/03/2012 - 20:26

Waldek: Trzeba zbierać kasę. Proponuję nie wpłacać wpisowego na V ligę m. i II ligę k. - będą oszczędności. A że ligi będą skromniejsze - kogóż w LOZTS to zainteresuje.09/03/2012 - 21:39

Praktyk i Znający....: A Natalia zdobyła złoto w Londynie...09/03/2012 - 20:49

Nick: i Chojnowski też :)09/03/2012 - 23:25

Waldek: Chętnie zaliczę klawiaturę, tylko napisz, za co? Głupio byłoby rozbić sobie łeb, nie wiedząc w imię czego.09/04/2012 - 08:29

MP: Waldek, ten "od klawiatury" to chyba artysta. Taki performer, który sam nie ma odwagi stworzyć dzieła w ten sposób. I chyba nieśmiały?09/04/2012 - 08:41

KS LCEZ: Zapraszamy na treningi w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 18 do hali sportowej w Piaskach. Pragniemy również poinformować, że 16.09 zostanie rozegrany pierwszy turniej z cyklu Grand Prix, również w Piaskach. Swoją udział zapowiedział Marcin Czerniawski. Turniej rozpocznie się o godzinie 10. Kategorie wiekowe: do 15 lat, 16-19 lat, 20-39 lat oraz kategoria gladiatorów (+40). Wpisowe-10zł. Zapraszamy09/05/2012 - 20:33

Nick: Co za kombinacje z tym KS LCEZ. Czy Chudoba zalicza kolejną przygodę. Szkoda Jarockiego , bo Czerniawski to09/06/2012 - 07:38

marian: Panie Waldku , może promować nasze ligowe drużyny w takim zakresie jak Pan promuje Toruń, Zaczyna się liga i każdy o coś gra, my jesteśmy z LUBELSZCZYNY !!! Oczekuję , że to się zmieni, pozdrawiam.09/06/2012 - 10:54

Nick: do wiadomości wszystkich to w piaskach sa najlepsze warunki w wojewodztwie...nigdzie nie ma lepiej09/06/2012 - 15:05

Praktyk i Znający....: Jak Jarzębina śpiewała "Koko koko EURO spoko", to inaczej oceniałeś Kocudzę i było ... spoko. Teraz to antywizytówka. Oj zmieniasz poglądy Waldek. Patrząc na zamieszczoną mapę, to może najlepiej będzie w Warszawie, na zamku. Jest bardziej reprezentacyjny od tego w Lidzbarku Warmińskim. Co Ty na to?;)09/06/2012 - 19:54

Nick: ok kocudza słabe warunki do rozgrywania zawodów dużej rangi to ja się pytam dlaczego kluby które mają lepsze warunki nie organizują takich imprez? przecież to prestiż dla klubu i miasta09/06/2012 - 20:23

Alfa i Omega: Prosta odpowiedź-układ PSL Kocudza jest mocniejszy od innych! Zawsze tam jest 5 różnych turniejów rocznie albo więcej,Kto ma najwięcej licencji w Polsce ? Dzwola koło Kocudzy! A zawodnik dobry stamtąd nazywa się....kto wie?09/06/2012 - 20:50

Waldek: Praktyk i Znający - nie przeginaj. Babki śpiewające (i nie potrafiące zarobić na tym) to jedno, warunki rozgrywania turniejów (w. sanitarne, stoły, temperatura w zimie, oświetlenie) to drugie. Że zaś układ w LOZTS jest taki a nie inny, więc "cudza wieś" współrzędzi.09/06/2012 - 21:26

Praktyk i Znający...: Nie przeginam. Twoje własne słowa: "Kocudza nie tylko sąlą do pingponga stoi" napisane we wtorek 08.05.2012 o godz. 12:47:49. No to jak mam to rozumieć? Jeżeli jakaś miejscowość czymś stoi, to znaczy, że jest z tego znana i za to ceniona. A 29 września 2012 roku, to jeszcze nie zima, powinno być i jasno i ciepło!;P09/06/2012 - 22:01

PF: "Praktyku i Znający"! Wróc do korzeni, wczytaj się głębiej w Reymonta. Główną cechą Twojego prekursora na pewno nie była upierdliwość. Z pewnością był też rozumny chłopem. Może powinieś zmienić nick?09/06/2012 - 22:50

Waldek: Na temat warunków panujących w Kocudzy na tej stronie pojawiło się kilkanaście wpisów, nade wszystko zawodników, trenerów i opiekunów dzieci. Wszystkie były negatywne. Tylko działaczom LOZTS nic nie przeszkadza. Mnóstwo turniejów upychanych w Kocudzy sprawia, że "cudza wieś" jest z tego znana - także czytelnikom wyników znajdujących się w mediach. Dlatego jest naszą "wizytówką", wizytówką inaczej... Ps. Od wielu już lat kaloryfery są ciepłe już przed 25 września. W Lublinie. Pewnie jako wyraz ekstrawagancji LPEC-u i spółdzielni mieszkaniowych. 09/07/2012 - 08:12

Nick: Co stoi na przeszkodzie żeby turnieje wojewódzkie były organizowane w Lublinie tak jak przed laty? Skąd te pretensje? Nikt nie uwierzy, że kluby lubelskie zgłaszają swoje propozycje organizacji turnieju a przegrywają rywalizację z Kocudzą. Może autor strony wyjaśni dlaczego nie ma turniejów w Lublinie?09/07/2012 - 13:19

marian: Na stronach klubowych nic się nie dzieje. Liga rusza ,a oni śpią. Kto gra,kogo brak, składy ;nowości. To wcale nie zachęca,brak profesjonalizmu,smutno i szaro .09/07/2012 - 15:25

olo: Gratki dla KTS za WTK juniorów.Duża moc tkwi w trenerze tego klubu.09/08/2012 - 18:24

uks: Lukasz Jarocki i Kamil Glowinkowski to byli uczniowie Sp nr 23 w Lublinie .Zamiast trenować w Edbarze pozbawiono ich tej możliwości likwidując sekcje młodzieżowe w tym klubie. Klub uks 23 zamiast inwestować w swoją zdolną młodzież sprowadza zawodników z Polski?09/10/2012 - 10:33

Nick: waldek czemu znowu lizesz d... wiadomemu klubowi? A to że każdy chce stamtąd uciekać to tego już nie napiszesz?09/10/2012 - 12:24

Waldek: Uciekają, uciekają..., konkurencji. Cztery turnieje na WTKach - trzy pierwsze miejsca plus dwa drugie. Wieją, że aż strach!09/10/2012 - 15:12

do uks: a kim ty jesteś, że będziesz mówić co ma robić klub Edbar? chcą sprowadzać zawodników z Polski to się ciesz i oglądaj, a jak w KTS jest dobrze to też przeszkadza - to sam załóż klub i inwestuj09/10/ - 15:51

Nick: Waldek, ale że Kinga, Iwona i Guma odeszły to nie napisałeś ?09/10/2012 - 17:29

Nick: a gdzie Guma i Kinga odeszły? mają limit to nie grały na wtk09/10/2012 - 17:59

Praktyk i Znający...: Jak ja lubię tutaj zaglądać. Moja żona ma "pudelka" i "plotka" a ja shoutboxa w pingpongpubiel!;P09/10/2012 - 19:59

Praktyk i Znający...: Czy tam na tym banerze z zaproszeniem na mecz KTS-u jest podany przeciwnik? Czy to nie ma znaczenia z kim planowane jest ... zwycięstwo?;P09/10/2012 - 21:41

Nick: Panie Waldku czy może Pan umieścić w wybranych linkach link Podlaskiego Związku Tenisa Stołowego, który prowadzi II ligę kobiet i mężczyzn ?09/11/2012 - 05:15

Waldek: Nicku - dzięki za przypomnienie o istnieniu POZTS (już jest), plus PUŁ (mam nadzieję, że po wejściu do III ligi będzie się coś dziać na stronie) i TVP Sport (zakładka tenisa stołowego). W końcu wgrał się finał I WTK-u Seniorów (podmieniłem film, jest teraz Woś-Wos.)09/11/2012 - 07:42

Nick: Panie Waldemarze to kto w końcu odzyskał zdrowy rozsądek? Chyba nie prezes WMZTS. Termin półfinałów ustalono w kalendarzu jeszcze w sierpniu i przenosić turniej z udziałem zawodników z czterech województw bo drużyna I ligi, która ma składzie w seniorki chce grać młodszymi zawodniczkami to już jest śmieszne. Co pan o tym myśli?09/12/2012 - 20:49

Zapraszamy na zebranie wszystkich chętnych: 14 września, w najbliższy piątek, o godzinie 18-iej rozpoczynamy zebranie założycielskie Stowarzyszenia Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego w Lublinie. Spotykamy się "U Krokodyla", tam gdzie poprzednio. Statut - przygotowany, uchwały - gotowe, lista obecności - do uzupełnienia, protokół - do zrealizowania. Wszystkich zainteresowanych - zapraszam. Kandydatami do Zarządu Stowarzyszenia są: Wojciech Dzioba (TBV - na fotel prezesa), Roman Piechnik (Rodos) oraz Karol Grabowski (neotek). Zachęcam do udziału w Komisji Rewizyjnej --- RCh09/13/ - 03:39

Waldek: Odnośnie zdrowego rozsądku: zabrakło go działaczom z centrali (W-wa), ponieważ na jeden weekend zaplanowali rozgrywki MOG oraz 1/2 I OTK-u. Wprawdzie powód ujęty w piśmie Z.P. jest troszkę niepoważny, ale prowadzi do rozbicia wspomnianych imprez. Byle na czas i z uwzględnieniem potrzeb innych. Jest szansa, że z.r. zwycięży.09/13/2012 - 07:16

Marcin Pawlak: To prawda, że "rozbija" półfinały do OTK i MOG ale łączy I WTK młodzików i półfinały. To chyba jeszcze gorzej? W takiej sytuacji, chyba jedynym wyjściem jest zmiana miejsca rozgrywania półfinałów, na lepszą, lokalizację. Trochę bardziej w centrum naszej strefy.09/13/2012 - 07:45

Waldek: Wprawdzie z.r. kłóci się z gwałtem, ale na gwałt potrzebny jest z.r.! Tempus fugit...09/13/ - 09:03

Nick: gdzie w takim razie szukać informacji o ewentualnej zmianie miejsca i terminu półfinałów? bo jeśli chcą cofnąć go o 7 dni, to powinni o tym poinformować jak najszybciej, bo burzą tym samym cykl przygotowawczy zawodników...09/13/2012 - 11:25

Jaja jakież: Jak Karol Grabowski jest kandydatem do Zarządu LETS GO śmiech na sali !!! Ten człowiek się nie nadaje!09/13/2012 - 12:52

Waldek: Według zamierzeń w zarządzie LETS mają się znaleźć przedstawiciele lubelskich klubów (UKS, KTS, KS, LCEZ). O ile kluby zechcą mieć swoich ludzi w zarządzie. LCEZ wszedł do gry, a Karol podjął się obowiązków. Jak dotąd, wszystko jest OK.09/13/2012 - 16:22

zibi: Pisanie o kimś że się nie nadaje na forum publicznym jest naruszeniem chronionej konstytucyjnie godności człowieka. I podlega ściganiu. Tak więc proszę się najpierw zastanowić nad tym co się pisze bo konsekwencje bezmyślnego paplania mogą być poważne.09/13/2012 - 18:07

Zebranie 2: Mam nadzieję że na jutrzejszym zebraniu o godz.18.00 na ul. Kołataja 6 u "Krokodyla" też ustalimy termin zgłoszeń i zaplanujemy , kiedy rozpoczniemy sezon - wszystkich zapraszamy09/13/ -

numer 1 : coś o naszym Kulpa i ekipa z Torunia niech w wikipedi wpiszą hasło "FAIR PLAY" . chyba że was obowiązują inne przepisy i piłka nie musi "spaść" na stół a wystarczy że nie przeleci za plotki? Dla niezorientowanych chodzi o sytuację z pojedynku Kulpa:Kolarek , gdy w trzecim secie przy 8:4 dla Kulpy ,ten przestrzeleł piłkę jakieś metr za stół ,sędzia się zagapił przyznał pkt. Kulpie .I wtedy zaczął się spektakl-klótnia gdzie głównym argumentem torunian były głupie miny i "sędzia decyduje". Cała sytuacja podzielała na Chorwata jak płachta na byka i pokazał Kulpie jak kończą cwaniaki. Kolarek-brawo naj.09/13/ - 21:05

Scg: Sędzia jest od decydowania, zawodnicy muszą grac, sędzia jest od podejmowania decyzji.13/ -

Waldek: 1.47 minuta meczu (do obejrzenia). Sędzia siedzi blisko całej akcji, piłeczka spada tuż przed nim. Nie ma mowy o żadnym metrze, ani zagapieniu. By ocenić lot piłki ześlizgującej się po siatce najlepiej było być na miejscu Kolarka lub kamerzysty. Był aut, ale biorąc pod uwagę pozycję sędziego, a tym bardziej Konrada - wcale nie tak oczywisty, jak to podał niżej spec od zasad FAIR PLAY. Sami zresztą obejrzyjcie. Co do zaś słownictwa użytego przez nicka "numer 1" można być pewnym, że to jemu właśnie jest daleko do zasad FAIR PLAY.09/13/2012 - 21:54

neutralny: Co do spornej syt. z meczu wspomn. poniżej, to powiem tak. Aut na pewno był, ale przyznając rację Waldkowi, który napisał, że: ... wcale nie tak oczywisty... A do numer 1: jeśli idzie o ten metrowy aut, to obejrzyj jeszcze raz dokł. tą powtórkę, bo trochę chyba przesadziłeś...09/14/2012 - 12:40

do Waldka: Z Twojej rozpiski ligowej wynika, że w III nie zagrają Tomasovia i Bobry a za nie wchodzą Puławy i Piaski- tu rozumiem że Kamionka i Zamość nie są zainteresowani pozostaniem, bo byli przed? Czy tak się mają sprawy w III lidze,bo jeszcze oficjalnie nie mamy podane? MW09/14/2012 - 15:02

Waldek: Już się przyzwyczailem do tego, że to kto jest przed, a kto po, nie decyduje o pozostaniu w III lidze (opisałem niegdyś przypadek Kłoczewa). Może w tym roku było inaczej? Propozycja na stronie głównej jest przeniesiona ze strony LOZTS (ze zmienionymi przeze mnie nazwami grup).09/14/2012 -

nicko: Weście się i zrób, wiele osób które chciały coś dla tenisa zrobić to już przerabiało.Tyle krzyku i nic,Waldek chwala ci za chęci alereszta miała i ma to gdzieś.Jak był sam to wszystko przygotował,zorganizował,prowadził itp.to chętnych by było wielu a tak skończyło się na słomianym zapale.Takie to nasze...polskie09/15/2012 - 00:11

Nick: co z półfinałami do I otk?09/15/2012 - 07:53

Nick: Mazowieckie nie wyraziło zgody na przeniesienie terminu.09/15/2012 - 08:54

Nick: Panie doktorze Waldku jak to dobrze że to na Pana trafiło z tym LETS GO. Na własnej skórze można się przekonać jak trudno w dzisiejszych czasach, gdy ktoś rzuca kłody pod nogi cokolwiek zorganizować. Może będzie mniej jadu i jątrzenia wśród tych którzy coś stworzyli i teraz przy braku kasy, jednak starają się aby było gdzie grać i za co.09/15/2012 - 12:58

xxx: nie podnięćajcie się tak wynikami zawodniczek KTS.mam pytanie ile z tych zawodniczek wychował ich macierzysty klub.09/15/2012 - 20:26

Waldek: Zostawcie xxx w spokoju. On myśli na poziomie stron z takim właśnie rozszerzeniem....15/ -

xxx: do opnenta xxx.dla ciebie może żadna.ale zakładasz taki scenariusz,że skończy Ci się kiedyś kasa i co król jest nagi.Ale ludzie roszafrowują Cię coraz bardziej czym pachniesz?09/15/2012 - 20:39

Waldek: Do xxx: uważasz, że jak ktoś jest wychowankiem klubu, to ma grać za darmo? Chyba jesteś kosmitą, he, he...09/15/2012 - 20:49

Nick: WTK Seniorów w woj.świętokrzyskim wygrał brązowy medalista młodzieżowych MP J.Małolepszy z SKTS Skarżysko-Kamienna także coraz lepiej w Świętokrzyskim:09/15/2012 - 22:30

Praktyk i Znający...: Dlaczego z "linkowni" wyrzuciłeś Jerzego? Jak mam teraz znaleźć jego zapisy video? A może on opublikował niewygodne dla Ciebie materiały? Co?;P09/16/2012 - 10:04

Waldek: Niewygodne materiały? Całe mnóstwo!, i dlatego jako kanał YT został wycięty. Linki do konkretnych materiałów o pingpongu będą podawane. W miarę potrzeb (link do kanału Jurka znajdziesz na stronie lltsa).09/16/2012 - 10:51

Waldek: Pozwoliłem sobie dodać linki do wyników I ligi kobiet i mężczyzn (grupy lubelskie). Myślę, że nie będzie problemu z ich roszafrowaniem.09/17/2012 - 20:20

Praktyk i Znający...: Już masz 4 wiersze linków i dalej dodajesz. Jak tak dalej pójdzie, to będziesz musiał zlikwidować shout boxa. Warto?;P09/17/2012 - 22:26

Waldek: Niebawem duże zmiany po prawej stronie strony.09/18/2012 - 07:16

Do lets GO: Mówi się: Są już cztery drużyny ...09/18/2012 - 21:56

Szkoda że: kasujecie moje wpisy --kopia z LLTSA09/18/2012 - 22:03

Turniej Spójnia: Gratulacje dla Romana. A 2. Turniej Grand Prix Spójni ja wygrałem ...jeśli dobrze pamiętam :) MW09/19/2012 - 09:16

Waldek: Że też nie rozpoznałem Ciebie na zdjęciu, przy zwyczajowym przeglądzie AGAMARa?! Że deczko niewyraźne, ale przecież nie na tyle! Sorki. Dodałem, dzięki za przypomnienie, gratki!09/19/2012

Liga!!!!: Kiedy będą terminarze lig? Jest już 19 września, a tu NIC!09/19/2012 - 14:18

LETS GO: 25 września mija termin zgłoszenia drużyn do LETS GO --- zapraszamy pwaldek@o2.pl

09/20/2012 - 09:55

LETS GO: ..poszukuje pasjonata do poprowadzenia strony tak profesjonalnie jak P. Darek M...LETS GO.09/20/2012 - 14:24

przemek: @LETS GO równie profesjonalną może poprowadzić mój 12-sto letni syn ... ale nie za darmo :)09/20/2012 - 17:39

kowalsky: stronę LETS GO. prowadzić mogę i ja ,Warunki do ustalenia , Gwarantowana niezależność i profesjonalizm09/20/2012 - 20:11

skakun: ale to ja mam największe doświadczenie. Prowadziłem niezaprzeczalnie najlepszą stronę klubową na lubelszczyźnie, ks lcecz :d09/20/2012 - 20:23

Marek: Kasa, kasa, kasa tylko to się liczy?09/20/2012 - 21:18

Do Liga!!!!: Chodzi o ligi z rozgr. LOZTS?? Jeśli tak, to powiem Ci w ten sposób: przy założeniu, że początek gier planowany jest koło poł. XI dopiero, to terminarze (ciężko powiedzieć) przypuszczam, że będą nie wcześniej jak na początku paźdz. raczej lub koło połowy paźdz. (I to pewnie tylko III lig co najwyżej, bo tylko tu puki co jest wiadome, kto zagra; a w niższych ligach nawet zestawienia poszcz. grup nie są jeszcze jasne, bo baraże o IV ligę mają się skończyć do 15.X. bodajże, także jeszcze trochę czasu zostało...)09/21/2012 - 10:29

Nick: ten lozts to jest tragedia jak można zaczynać ligę 18 listopada...09/21/2012 - 11:03

Alfa i Omega: Narzekanie na LOZTS nie pomoże! Terminarz taki jest i jak chcecie grać więcej to LETS GO może wszystkich przyjąć ale zapisy tylko do 26.0909/21/2012 - 11:10

Waldek: Nowe i na dodatek mocne ekipy zgłaszają akces do LETS GO!. Szczegóły niebawem. Było dobrze, jest lepiej, a będzie...?09/21/2012 - 20:47

kibic: Waldek zwrócił uwagę na bardzo wielką słabość administratorów stron o tenisie. Przykładów jest wiele np. strona KS Sygnał. Wchodzimy w zakładkę zawodnicy. Natałka Cięszczyk. Nie chodzi o to, że już nawet, że nie jest zawodniczką tego klubu, ale proszę przeczytać co tam napisali. 1.Zdjęcie nie Natałki. 2. Rok urodzenia 1990. 3. Sukcesy II miejsce na WTK młodzików 2009 itp.... Tragedia. Strony z małymi wyjątkami są bardzo słabe09/21/2012 - 21:13

PawełJ: Waldek po wielkich bojach jutro gramy mecz z Nysa u nas w szkole wg planu. Gorzej się będą miały sprawy z treningami. Mecz jest o 16.00 wstęp free09/21/2012 - 21:25

Waldek: A ja wycinam strony tylko dlatego, że przez jakiś czas są zbyt biernie...09/21/2012 - 21:54

Waldek: Wczorajem uzupełniłem listę drużyn LETS GO! Do tej pory mamy rezerwowane dwa dni tygodnia - wtorki i czwartki. Chyba się zmieścimy.09/22/2012 - 07:35

Jaki system: w "lets go" serwujecie, kopia lltsa czy jakaś jej modyfikacja? Ja jestem chętny do gry na "trójce" :) MW (gdybym miał bliżej, to jakąś ekipę był skleił)09/22/2012 - 08:55

Marek: Waldek popraw jeśli można. Przynajmniej u Ciebie będzie poprawnie LUKS FALA PIOTRAWIN. Na związek nie ma co liczyć. Pozdrawiam09/22/2012 - 22:45

Lubelski KS: nowy klub sportowy w Lublinie. Zapraszamy na www.lubelskiiks.pl09/23/2012 - 17:06

Waldek: Karol: 1) czy zgłaszasz drużynę do LETS GO!?(byle mocną - jest jeszcze kilku zawodników do wzięcia); 2) czy mozesz prowadzić rozgrywki ligi LETS GO! - bardziej je eksponując na stronie?; 3) czy wiesz że ks lcecz rozwiązał umowę z lcecz?; 4) co z III ligą lozts (jakiś decyzje)?09/23/2012 - 18:33

LETS GO!: 25 września mija termin zgłoszenia drużyn do LETS GO!--zapraszamy-- zaskocz nas Twoją ofertą.09/23/2012 - 22:04

Nick: panie waldku w jaki sposob można się zgłosic do czwartkowego turnieju na aosie? może ktos mi podac nr do zbigniewa szali?09/24/2012 - 12:18

k.grabowski: Jeżeli są jakieś drużyny które chciałyby rozgrywać swoje mecze w "LETS GO!" na sali przy ul. Magnoliowej 8, proszę o wysyłanie zgłoszeń do środy na e-mail k.grabowski@outlook.com lub w shoutboxie na stronie lubelskiiks.pl. Do pana Waldka - drużynę zgłaszam, rozgrywki zostały bardziej wyeksponowane, w sprawie III ligi decyzja jeszcze nie zapadła. Zostało już zawarte wstępne porozumienie z dyrektorem LCEZ. Pozostały tylko kwestie formalne.09/24/2012 - 19:11

Waldek: Karol - wyślij maila i podaj w nim zawodników. Warunek konieczny przyjęcia zgłoszenia!09/24/2012 - 19:13

Nick: news Adam Płodzień nie jest już trenerem KTS ,pozbyto się go mimo rewelacyjnych wyników, nie pasował Maruszczak ani Chudoba ani Płodzień. ,zadecydowało chyba brak wyników Kasi ale nie każdy ma talent.09/24/2012 - 19:47

..... : Panie Płodzień Wracaj!09/24/2012 - 20:31

Nick: kto zostanie następnym trenerem frajerem.zabawką!09/24/2012 - 21:03

Nick: jeżeli dalej rządzić będzie żona prezesa to czarno to widzę09/24/2012 - 21:10

Nick: czy ktos juz kiedys nie mowil ze kazdy chce stamtad uciekac?? ale oczywiscie wszystko tak pieknie wyglada w mediach i mydli ludziom oczy a nikt tak naprawde nie wie co sie dzieje tam w

Nick: z jednej strony niektórzy krytykują KTS, a z drugiej by chcieli, żeby ludzie mieli tam pracę dożywno, a przecież to normalne, że jedni trenerzy odchodzą inni są zatrudniani, w każdej dyscyplinie tak jest 09/25/2012 - 19:30

marian: W kts są 3 czołowe juniorki Polski i 1 kadetka ,zbliżają się otk. Zobaczymy jaki to miało wpływ. 09/25/2012 - 19:45

Nick: coś p, Waldek milczy, dziwne. 09/25/2012 - 19:48

Waldek: Właśnie wklepuję nowe składki. 09/25/2012 - 19:49

Waldek...słuchaj..: ...sam się wklep gdyż po 24.00 wyłączam Twój komputer i sam zostaniesz na lodzie.....agent5009/25/2012 - 19:59

Waldek: Już trzy razy próbowałem się wklepać. Za każdym razem znajdowałem godniejszych do poklepania, he, he... Jednakowoż do końca I rundy mam jeszcze nieco czasu na rozmyślenia nad "wklepać się, czy nie wklepać - oto jest pytanie". 09/25/2012 - 20:03

Nick: podejrzewam że trener Płodzień po prostu nie wytrzymał już psychicznie z pawlakowa i dlatego odszedł... 09/25/2012 - 20:04

Praktyk i Znający...: Ej, wszystkie nicki ! Nie róbcie z Waldeka shoutboxa Pudelka czy jakiegoś innego Plotka! Jak chcecie pogadać o trenerach KTS-u czy o cudzych dzieciach, to się umówcie w takim zwykłym pubie gdzie przy piwku będziecie mogli sobie pogadać albo nawet dać po mordzie. A Ty, Waldek, pokaż że jesteś tutaj barmanem, walnij pięścią w stół i jak trzeba, to weź jednego z drugim za kolarz i wywal. Robią Ci z pingpongpubu jakąś pralnię. Godzisz się na to?; P09/25/2012 - 21:47

Nick: Kiedyś... kiedy skończy się dyskusja na temat Adama staniecie wszyscy naprzeciw siebie... i trzeba będzie spojrzeć sobie w oczy. Część osób na czele z gospodarzem zapomniała chyba, że to nie jest prywatny pub, gdzie można sobie przy stoliku (oczywiście przy soczku) použíwać sobie na kimś ale strona do której mają dostęp wszyscy łącznie z trenującymi dziećmi. Ciekawy jestem jak niektórzy po swoich wpisach na temat kolegi Adama (łącznie z szacownym gospodarzem) spojrzą mu w oczy, choćby na jednym z najbliższych turniejów. Ba, codziennie rano, przy goloniu (pani prezes przy makijażu) trzeba będzie samemu sobie spojrzeć w oczy. A pan Adam, mam nadzieję, że przy wsparciu życzliwych mu osób będzie dalej robił to co jest jego miłością i w czym jest naprawdę mistrzem przekazując swoim podopiecznym tajniki gry w tenisa, o których większość piszących w pubie, który w ostatnich dniach przemienił się w zwykłą spelunę nie ma zielonego pojęcia. 09/25/2012 - 21:51

Maro: Z całym szacunkiem dla ciebie Waldek, ale tytuł "Czas na rewanż z naszej strony" był całkowicie nie na miejscu. Masz telefon do Adama, trzeba się umówić i pogadać na takie tematy w cztery oczy. Wywołała się dyskusja której tutaj nie powinno być. Przykre to jest. Chyba nie tak powinna wyglądać pomoc. 09/25/ -

Praktyk i Znający...: NICKA, który wpisał się pomiędzy mną a MAREM, wyłączam z mojego apelu. To najrozsądniejszy NICK jaki ostatnio wpisywał się w shoutboxie. Brawo ! Mogłeś napisać jeszcze kilka słów, to tych bazgrołów poniżej nikt by już nie czytał!; P09/25/2012 - 22:33

Praktyk i Znający...: Waldek! Czy o północy podasz końcową listę drużyn zgłoszonych do LETS GO? Nie wiem czy mam czekać. Czy sam pozostaniesz jedynie samozwańczym dyktatorem czy zagrasz w jakiejś ekipie?; P09/25/2012 - 22:36

Waldek: Dzięki za wpisy. Wkurzyły mnie poprzednie (kilka razy miałem ochotę na małe kasowanie), wkurzyły też ostatnie. Najpierw jednak terminarz LETS GO! i parę innych spraw porządkowych. 26/ -

Praktyk i Znający...: Dziwne rzeczy ostatnimi czasy dzieją się na stronach pingpongowych... Komuś ukradli shoutboxa, inny sam komuś skubnął a u Ciebie ktoś uprowadził ks. Stanisława z drużyny Skrzydła. Jeszcze wczoraj go tam widziałem. Co się z nim stało?; P09/26/2012 - 09:22

samo życie: ...agent5009/26/2012 - 09:23

Nick: w chwili obecnej miłością Pana Adama największą jest buteleczka, a życzliwi powinni mu pomóc to zrozumieć, jak będzie pił to żaden trener już z niego nie będzie, ot zarobi na buteleczkę bo z kimś pogra, rzucić pracę w takim klubie to głupota 09/26/2012 - 11:28

wszechmogący: PAN Adam polecał nie ze względów związanych z głową patrz "Czas na rewanż z naszej strony", przez taki czas nie przeszkadzało to pani PREZES!! Moim zdaniem poszło o coś innego też z głową związanego ale nie Pana Adama część ciała chodzi. To coś nazywa się NADKONTROLA i związane jest jak najbardziej z poczuciem WIELKOŚCI, jeśli chodzi o własną osobę i swoich najbliższych. 09/26/ - 11:32

Nick: o Nadkontroli i próbach kontrolowania wszystkiego i wszystkich mogą opowiedzieć wszyscy trenerzy . Ustalanie składu meczowego i zmiany również są sprawą Pawlaków, jak ktoś coś zmieni to jest wrogiem : Dzieci stoją w miejscu inni się rozwijają jest problem!!!!!!!!!!!!!! Ciekawe czy nowy trener będzie potrafił to poukładać 09/26/2012 - 12:02

;: pewnie wyleciał za to że zmienił sylwie na natalie w decydującym meczu z wrocławiem 09/26/2012 -

Reasumując: ci co krytykują KTS chcą powiedzieć, że :

- 1) trener pod wpływem alkoholu na treningu - jest ok
- 2) nie powinno być żadnej kontroli pracy trenerów ani zawodników
- 3) córki Pawlaków nie powinny być w tym klubie, najlepiej żeby nie grały w ogóle
- 4) Pawlakowie też nie się pokazują na treningach zwłaszcza pani Pawlak
- 5) Pawlakowie mogą tylko wspierać klub finansowo, jeżeli nie będzie innych sponsorów to w całości

pokryją koszty

6) co jeszcze ?09/26/2012 - 12:20

Waldek: Koniec z wpisami na temat p. Adama. Od tej chwili będę kasować wszystkie, jak leci. Wystarczy.09/26/2012 - 12:23

Nick: Pan Paweł Janowski miał nie grać w nowo powstałej lidze. Mówił to często i określał się jako amator. Może by się odniósł do swojego zgłoszenia w lidze. Taśmy ze spotkania LLTSA09/26/2012 -

LETS GO-ważne: 1. Jeśli chcesz dodać swój link na nowo otwartej Naszej stronie www.etslublin.pl proszę o kontakt z P. Zenonem zenox@onet.pl lub tel. 609303767. 2. Zapisz powyższy numer tel. i adres mailowy ,gdyż będą tu wysyłane protokoły z meczu. 3. Masz ważne informacje dot. Naszej ligi lub masz ciekawe przemyślenia wyślij miła dzwoń.. RCh.09/26/2012 - 14:54

Cuda ???: To niesamowite, że w kilka niemal dni skrzyknęło się tylu dobrych zawodników (aż 15 zespołów) do całkowicie nowych rozgrywek. Gotowa jest już strona i czeka na wyniki. Przyznaje Nobla za popularyzację rozgrywek tenisa stołowego w Lubelskiem pomysłodawcy i wszystkim którzy odpowiedzieli na hasło LETS GO. Jak to takim tempem ma iść, to 18.11 w LOZTS nie jest straszny (teraz będzie tylko śmieszny). MW 09/27/2012 - 20:19

Alfa i Omega: Tak to poszło szybko że państwowa liga to chyba się rozwiąże zaraz? Będzie się działo!! 09/27/2012 - 20:25

Waldek: Wielkie dzięki. Za chwilę dam uzupełniony terminarz (nadal do konsultacji - I Runda raczej na 100%)09/27/2012 - 20:30

Janek Owe Waldnek: W piaskach to wszyscy mają duży spokój i nie przejmujcie się że go nie macie, bo to tylko im jest dane... no i Waldnerowi Perssonowi itp. Naprawdę, nie każdy może być wybrańcem, tylko nieliczni posiadli duży spokój, a oprócz najlepszych, tylko ten piasecki duży spokój jest naprawdę duży09/27/2012 - 21:32

Jerzy: Witam i pozdrawiam fanów K.T.S."Optima " jutro będę na meczu , tak że Ci co nie mają jutro czasu zobaczaj ten mecz..Waldek gdzieś link umieści. Pozdrawiam09/28/2012 - 15:08

Wpis dotyczy oczywiście P. ZENONA..: Jurto P. ZENON będzie na meczu --masz okazje..porozmawiaj : LETS GO -ważne : 1. Jeśli chcesz dodać swój link na nowo otwartej Naszej stronie www.etslublin.pl proszę o kontakt z P. Zenonem zenox@onet.pl lub tel. 609303767. 2. Zapisz powyższy numer tel. i adres mailowy ,gdyż będą tu wysyłane protokoły z meczu. 3. Masz ważne informacje dot. Naszej ligi lub masz ciekawe przemyślenia wyślij miła dzwoń.. RCh09/28/2012 - 17:27

Waldek: Najnowsza wersja terminarza jest klarowniejsza na LETS GO! (link wyżej). Od wtorku strona p. Zenona będzie pierwszym i głównym źródłem wiedzy o rozgrywkach. Przyzwyczajajcie się do tego.09/28/2012 - 19:58

protokol: jest w układzie poziomym (strony) ?09/29/2012 - 09:52

Waldek: Tak.09/29/2012 - 10:18

Waldek: PŁatonow - Kulpa: właśnie zaczynają na POLSL. Konrad obronił w I secie cztery piłki setowe i wygrał do 12u; Drugi set 11:5 (piękna wymianka na 8:2 dla Konrada); Konrad 11:1!!! Po meczu. 30/ -

PF: Wow! Brawo Konrad! Deklasacja Platonowa!09/30/2012 - 10:29
Jerzy : Witam ,fanów KTS Optima ,w sobotę frekwencja na meczu była niewielka , pewnie większość pojechała do znajomych na grilla , bo pogoda była wspaniała , ja grillowałem dzisiaj , oj dymilo się ! he he he ... podaję link z meczu. <http://youtu.be/npWCghRC3do> Pozdrawiam 09/30/2012 - 19:43

PAŹDZIERNIK 2012

Regulamin Rozgrywek Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego

poniedziałek 01.10.2012 07:49:21

1. Nikomu nie psuj zabawy z tytułu przynależności do Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego LETS GO!

Komentarz:

I to wszystko. Przed nami najważniejszy etap tworzenia ligi: egzamin ze sztuki rozwiązywania drobnych problemów, jakie niewątpliwie pojawiać się będą w trakcie naszych zmagania. Zmiana terminu meczu? Jak najbardziej, byle uzgodniona w dialogu przez obie strony. Zmiana sali gier? Proszę bardzo. Za każdym razem proszę jednak o info (wpis w shoutboxie, mail, sms...), by na termin wcześniej przypisany nie posyłać fotografów, kamerzystów, dziennikarzy sportowych i zwykłych kibiców także. W wypadku braku tego rodzaju informacji uważamy, że mecz odbędzie się zgodnie z terminarzem. Wyniki meczów podajemy drogą mailową (Pobierz protokół).

Roszady, wzmocnienia - TBV zwiększa siłę gry

wtorek 02.10.2012 02:31:26

Wojtek Łatyński zagra jednak w Jedyńce TBV (z Wojtkiem Dziobą, Januszem Widyńskim oraz Pawłem od Janusza), natomiast do księdza Stanisława oraz Adama Świrgonia z Dwójki dołącza Adam Kleczkowski oraz Darek Lewczuk

Ruszyły!!!

wtorek 02.10.2012 09:26:48

Inaugurację rozgrywek Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego LETS GO! mamy już za sobą. Wszystko co najlepsze mamy przed sobą, a zatem: grajmy i bawmy się!

Adam Płodzień w Lewarcie

środa 03.10.2012 01:34:09

Po rezygnacji z pracy w KTS Optima Lublin p. Adam Płodzień podjął się pełnienia obowiązków trenera w Lewarcie Lubartów. Więcej na ten temat na stronie Lewartu (patrz linki obok). Panu Adamowi życzymy sukcesów. Już na najbliższym OTK-u w Gdańsku będzie można się będzie spodziewać najpierw przytulaneł, łez, potem zmieszania, a na koniec irytacji - gdy p. trener stanie po drugiej stronie stołu. Chciałbym to zobaczyć! Ktoś w shoutboxie napisał, by p. Adam pamiętał o zawodnikach i zawodniczkach KTS-u... oj, nie wiem, czy to taki dobry pomysł...he, he...

Ps. Myślę, że ten końcowy żarcik nikogo nie zirytuje..., he, he...

Forsa, Panowie, forsa na stół

środa 03.10.2012 04:25:10

Został nam do omówienia najbardziej delikatny problem, by tak rzec - finansowy. Wczoraj Karolowi udało się zaklepać salę na Magnoliowej (wtorki i czwartki), zatem mogłem już podliczyć koszty ligi. Zgodnie z zasadą LETS, drużyny samodzielnie negocjują warunki użyczenia stołów w klubach, jednak dla ułatwienia (lub utrudnienia) negocjacji dokonałem pewnych obliczeń. Drużyny deklarowały, na jakiej sali chcą grać w roli gospodarza meczu, w związku z tym podsumowałem dane zawarte w terminarzu. Wyszło mi (proporcjonalnie rzecz biorąc i ujmując WSEI z własną salą), że: 3,5 drużyny zagra na Magnoliowej (Lubelski KS, Roberto Music Team oraz Lewart Lubartów); 4,5 drużyny będzie gospodarzyć na MOSiRze (TBV1 i 2, Rodos, Annoplast/Pod 50); natomiast 6 ekip wybrało salę na Podwalu (Salos, Laviska, Rekiny z Lublina, CKFiS, Skrzydła, GLKS Głusk). Drużynę www.pod50.pl pozwoliłem sobie przypisać do dwóch sal (połowa kasy dla Magnoliowej, połowa dla Sygnału).

Ile? Mogę wskazać rozsądne minimum: 200 złotych za Turniej Open (7 meczów x 3 godziny + stawka niespełna 10 złotych za godzinę). Cztery drużyny wchodzące do finałowego Turnieju Mistrzowskiego poniosą z tego tytułu dodatkowy koszt. Tyle matematyki.

Ps. Zastosowanie rozwiązania szachowego przy tworzeniu terminarza ma pewną wadę: nie uwzględniła siły gry drużyn. Stąd już w drugiej rundzie zostały skojarzone ze sobą dwie bardzo mocne ekipy: www.pod50pl oraz Roberto Music Team. Postanowiłem ręcznie coś zmienić, oczywiście o ile zaakceptują to drużyny (odezwijcie się w tej sprawie!): mecz przełożyłem na 15, ostatnią rundę Turnieju Open. W tym celu dokonałem małej roszady. W XIV rundzie (24 stycznia 2013) Roberto Music Team zmierzy się symultanicznie z GLKS Głusk oraz WSEI, natomiast wcześniej, w XII rundzie (10 stycznia 2013), www.pod50pl zagra z WSEI i GLKS Głusk. Dzięki temu w ostatniej rundzie dojdzie do arcyciekawego pojedynku pomiędzy drużynami pretendującymi do udziału w Turnieju Mistrzowskim.

Komunikaty LETS

piątek 05.10.2012 10:07:54

[1/5X] W związku z wycofaniem się drużyny Lubelski KS z rozgrywek LETS GO! nastąpią zmiany w terminarzu rozgrywek oraz w przydziale sal (Magnoliowej musimy niestety podziękować). Oto zestaw meczów II rundy:

www.pod50.pl - CKFiS Bełżyce: 9 października - MOSiR, godz. 19.00

Annoplast/Pod50 - Roberto Music Team: 9 października (wtorek) - MOSiR, 19.00

TBV 1 - WSEI: 9 października (wtorek) - MOSiR, 19.00

TBV 2 - Rekiny z Lublina: 11 października - KTS, godz. 20.00

Laviska - Skrzydła: 11 października - KTS, godz. 20.00

Lewart Lubartów - Salos: 11 października - KTS, godz. 20.00

GLKS Głusk - Rodos: 11 października - KTS, godz. 20.00

[2/5X] W związku z tymi zmianami ulegną też zmiany wpłaty drużyn z tytułu korzystania z sal: www.pod50.pl przejdzie na salę MOSiR, natomiast Lewart Lubartów oraz Roberto Music Team - do sali KTS. Razem (nie licząc WSEI) daje to 5 ekip KS TBV (MOSiR) oraz 8 KTS (Podwale). Żeby było jaśniej: **Z KS TBV Sygnał rozliczają się: TBV 1, TBV 2, Rodos, www.pod50.pl, Annoplast/Pod50.**

Z KTS Optima: Salos, Laviska, Skrzydła, GLKS Głusk, Roberto Music Team, Lewart Lubartów, CKFiS Bełżyce oraz Rekiny z Lublina.

Taki podział nie do końca odpowiada układowi gier niektórych drużyn - jest wynikiem proporcjonalnego rozłożenia meczów całości (stąd są drużyny więcej grające na KTS-ie a płacące KS-wi i na odwrót, ale tak bądźcie prościej). O ile nie wynegocjujecie innych stawek, proponuję zapłacić 200 złotych i zapomnieć. Jak najszybciej! Sytuacja już jest opanowana, można więc regulować rachunki.

Ps. Kolegów z Bełżyc przepraszamy za wczorajszy kłopot. O wycofaniu się drużyny Lubelski KS dowiedzieliśmy się po godzinie 19-ej (do końca trwały negocjacje zawodników z kierownikiem!), stąd było niemożliwe wcześniejsze poinformowanie o odwołaniu meczu. W ramach zadośćuczynienia Rodos zaproponował, że swój mecz z CKFiS zagra w Bełżycach. Romanowi Piechnikowi mówimy - dzięki, a może ktoś jeszcze zechce zagrać na wyjeździe? Jarekiemu zaś nakazujemy reprezentować barwy swej macierzystej uczelni, czyli WSEI (p. Ryszard po wczorajszym meczu ma już chyba dość gry w LETS GO!, he, he...)

I OTK Juniorów i Młodzików - Gdańsk (6-7.10.2012)

sobota 06.10.2012 09:01:51

Obaj juniorzy zawiedli. Paweł Rozwadowski i Łukasz Jarocki nie weszli do Turnieju Głównego. Kadrowicz Paweł pozwolił sobie nawet na luksus gry na następnym WTK-u, a Łukasz w tzw. "turnieju pocieszenia" (cóż za durna nazwa, powinno być - "turniej ostatniej szansy") uratował swój byt (grupa kat. II na II OTK-u). Słabiutko. Lepiej wypadły juniorki, spośród których trzy zameldowały się w TG: Martyna Dziadkowiec i Sylwia Pawlak (obie KTS Optima Lublin) oraz Dagmara Baranowska (MKS Lewart Lubartów). Kontuzja popsuła grę Natalii Cięszczyk (KTS Optima Lublin), która razem z koleżankami klubowymi, Gabrysią Sienkiewicz i Karoliną Lalak, poszukają w województwie szansy powrotu na poziom OTK-u. Dobry turniej grają nasi eksportowi młodzicy - Mateusz Baranowski i Przemysław Walaszek - i jutro zagrają w TG Młodzików.

Ps. Mateusz zwycięża wśród młodzików, Przemek miejsce 3-4. Obu zawodnikom należą się gratulacje! Wśród junierek najwyżej Sylwia: miejsce 5-8.

Ależ byłem naiwny!

poniedziałek 08.10.2012 10:58:15

Po tylu latach pisania o pingpongu wydawało mi się, że już dobrze poznałem towarzystwo grające i piszące na ten temat. Wiedziałem już co pisać, co przy okazji myśleć, jakimi intencjami się kierujecie... Do dzisiaj. Idąc na uczelnię uprzytomniłem sobie swoją przeogromną naiwność, gdy przypominałem sobie mój ostatni wpis w Shoutboxie. Pozwoliłem sobie napisać wczoraj: "Dzisiaj cieszymy się z sukcesu Mateusza, jutro będziemy martwić się porażkami innych...", a przecież jest inaczej! Dowodem tego jest krótka historia wpisów Shoutboxie. Otóż: w takim samym stopniu cieszymy się ze zwycięstw, jak porażek! Być może te drugie dają nam większą frajdę?! Hmm...

Można pograć w Poznaniu

poniedziałek 08.10.2012 09:35:17

Gdyby ktoś chciał zagrać w debła z niezłym zawodnikiem, to jest jeszcze kilku poszukujących partnera (partnerkę). Czytaj tutaj. A przy okazji: gratulacje dla reprezentantów LETS GO!: Renaty Gumuli, Kingi Jabłońskiej i Sylwii Pawlak. No i specjalne wiece dla kogo!

Bal Sylwestrowy na Podwalu

piątek 12.10.2012 08:16:47

Aż trzech Sylwestrów mieliśmy wczoraj na sali KTS-u. Trzy mecze i w każdym jeden: najstarszy i najmłodszy z jednym zwycięstwem, średniemu nie udało się wygrać meczu Ale kto wie, jak to będzie w tym roku, wszak do Sylwestra mamy jeszcze kilka rund. Nie to jednak mnie ucieszyło najbardziej. I nie był to nawet pierwszy punkt Skrzydeł po remisie z Laviskami, dodajmy - osłabionymi brakiem Natalii (kontuzja, ale wszystko na dobrej drodze) oraz Karoliny (turniej w Tunezji..., dzisiaj się kończy, czas zajrzeć do wyników). Najbardziej spodobała mi się samopomoc edukacyjna. Wiadomo - mecze długie, pora późna i trudno liczyć na naukę po powrocie do domu, więc książki do torby ze sprzętem i na salę. A na dodatek pomoc ze strony starszych uczniów! Przesympatyczny widok!! Grecki ideał działania: piękni - dzięki grze; mądrzy - dzięki nauce. Tak trzymać!

Ps. Na prośbę Salosu mecz z Lewartem został przełożony.

Siostrzany bój

niedziela 14.10.2012 03:34:52

We wczorajszym meczu KTS Optimy Lublin z Bronowianką Kraków wszystkie punkty zdobyły zawodniczki krakowskiego klubu - były lub obecne. Dla obecnej Bronowianki: Xia Zhao - 2,5 (w

ubiegłym roku KTS Lublin), Magdalena Górowska -1,5 oraz Anna Urbańczyk - 1; dla Optimy - Renata Gumula - 2,5; Kinga Jabłońska - 1,5 i Sylwia Pawlak - 1
Debiut nowego trenera KTS-u, p. Mirosława Bednara, należy uznać za udany, wynik zaś za adekwatny do poziomu gry zawodniczek. Mieliśmy nadzieję na coś więcej, bowiem przy stanie 4:4 w meczu, w końcówce piątego seta Martyna Dziadkowiec prowadziła 9:8 z Anną Urbańczyk i dopiero dwa dość szczęśliwie zdobyte punkty pomogły krakowiance w wygraniu meczu. Nie ma co jednak narzekać. Martyna zagrała dużo lepiej niż w poprzednio, jej możliwości są jeszcze większe, więc możemy z optymizmem patrzeć w przyszłość. Kto wie, może nawet doczekamy się gier barażowych o ekstraklasę kobiet...

Znów udany weekend zawodników LETS GO!

niedziela 14.10.2012 07:54:04

Tym razem sukcesy w I i II lidze PZTS. Zawodniczki lubelskiego KTS-u bardzo dzielnie walczyły z faworyzowaną ekipą krakowskiej Bronowianki; pierwszoligowy TBV Sygnał ugrał dwa bardzo cenne punkty w Trzebini, a rezerwy - także zaliczyły wynik 6:4, ale z rezerwami białostockiego MOKS-u; CKFiS Bełżyce wygrywa w II lidze - zatem wniosek może być tylko jeden: warto trenować w Lubelskiej Ekstralidze Tenisa Stołowego! Niech no tylko do gry wejdą trzecioligowcy, od razu Piaski, Lubartów i Włodawa pokażą na co stać naszych przedstawicieli. Dodając do tego jeszcze wyniki innych ekip - Edbaru oraz Trefla - można na to konto spokojnie wypić małe piwko (ostatnia uwaga dotyczy tylko pełnoletnich czytelników niniejszej stronki).

10 punkt, i ani kroku dalej w 1/16

Środa 17.10.2012 01:41:10

10:9 w pierwszym secie, 10:9 w drugim, 10:8 w trzecim - i porażka 0:3. Co za pech.

[1/16] Jakub Dyjas/Konrad Kulpa (POL) - Adrian Crisan/Andrei Filimon (ROU) 0:3 [10:12 (9:6), 10:9), 10:12 (10:9), 10:12(10:8)]

[Q] Jakub Dyjas/Konrad Kulpa (POL) - Marko Jevtivic/Zolt (SRB) Pete 3:1 [11:9, 9:11, 11:7, 11:8];

[Q] Jakub Dyjas/Konrad Kulpa (POL) - Craig Hovieson/Gavin Rumgaj (SCO) 3:0 [11:6, 11:7, 11:3];

Turniej indywidualny:

[Grupa 24 - w nawiasach punkty w rankingu ITTF]

Konrad Kulpa (1413) - Ahmet Li (TUR - 1853) 0:3 [5:11, 5:11, 7:11]

Konrad Kulpa - Andrew Baggaley (ENG - 1884) 2:3 [11:7, 11:5, 6:11, 7:11, 9:11 (8:6)]

Konrad Kulpa - Julien Indeherberg (BEL - 1384) 1:3 [4:11, 10:12 (4:9), 11:8, 10:12]

Nie mogę się doczekać chwili,

sobota 20.10.2012 11:02:08

... kiedy będę mógł wejść w dialog z Maćkiem Chojnickim na temat myślenia. Ciągłe mam okazję myśleć o czymś innym, ciekawym i ważnym zarazem. Dzisiejszy wyjazd do Łazisk odkrył przede mną nowy rejon ludzi oddanych pingpongowi, późniejszy mecz KTS-u pokazał, że Chomik też swoje pazurki ma i potrafi dość mocno drapnąć. Dwa ciekawe momenty z meczu: debel na drugim stole (R. Gumula i K. Jabłońska przeciwko J. Szatko-Nowak i ??) wydawał się, że łatwo padnie łupem naszych zawodniczek, a tu tymczasem w piątym secie zrobiło się 3:6; czas dla naszych zawodniczek i siedem punktów zdobytych pod rząd (wygrana 11:7). Potem J. Szatko-Nowak w singlu z Natalią Ciężczyk przegrywa w piątym secie 0:4, by doprowadzić do stanu 9:4. Nie spodziewałem się aż tak zaciętego spotkania. Jutro jednak koncentruje się na tekście Macieja.

Myślenie jako przedmiot treningu

niedziela 21.10.2012 08:44:21

Kilka tematów udało mi się wyodrębnić w trakcie lektury tekstu Maćka Chojnickiego. Najpierw o relacji "trener - uczeń". Ucząc myślenia swego ucznia trener może wybrać jedną z dwóch dróg: rozwijać myślenie monologiczne lub myślenie dialogiczne. Maciek podkreśla znaczenie tego drugiego. Jego zdaniem, rozwinięty "dialog wewnętrzny" pozwala poprawić jakość treningu oraz gry w trakcie zawodów, a dzieje się tak, bowiem - w pewnym uproszczeniu - od jakości myślenia zależą uczucia, te z kolei mają wpływ na zachowanie. Cytuję: "Myśli prowadzą do zmian napięcia mięśniowego, tempa przepływu krwi oraz produkcji hormonów, a to wszystko decyduje o jakości rozegranego przez zawodnika meczu". Skoro więc "ciało wykonuje tylko te czynności, które podpowiada mu umysł", to przejęcie kontroli nad myśleniem zdaje się być kluczem do sukcesu. Jak to zrobić? Trzeba być świadomym tego, co myślimy, czyli - myśleć o myśleniu. Dopiero w tym miejscu znajdujemy przestrzeń dla "dialogu wewnętrznego", tj. swoistej samowiedzy (co myślę, gdy idzie mi dobrze, a co, gdy sprawy się źle układają). Stąd już tylko krok do wygłoszenia pochwały "pozytywnego myślenia" (i wiążącej się z tym np. rady, by koncentrować się na naszych silnych stronach). Słyszac więc, co zawodnik mówi do siebie, trener powinien reagować i pokazywać "pożądaną formę myślenia" - w trakcie treningu i zawodów.

Nie jestem pewien, czy tego rodzaju samowiedzę, opartą na samokontroli myślenia, można nazwać "dialogiem wewnętrznym". Komentowanie własnych zachowań i przekonywanie samego siebie do poprawienia jakości podjętego działania mieści się także w myśleniu monologicznym. Dialog pojawia się dopiero wtedy, gdy przełamana zostaje jednokierunkowość myślenia o swojej grze. Wydaje mi się, że Maciek pozostał w planie myślenia jednokierunkowego z tym, że przedłużonego o poziom "meta" (myślenie o myśleniu). Trener w tej propozycji pełni rolę trenera. W myśleniu dialogicznym trener uczy swego zawodnika samodzielnie myślenia, które domaga się wytworzenia w umyśle zawodnika obrazu siebie samego jako trenera! Zawodnik kształcony przez trenera uprawiającego "myślenie dialogiczne" od początku swej kariery uczy się być trenerem samego siebie. Nie ma miejsca na tresurę. W tym typie treningu trener domaga się od zawodnika, by myślał o swojej grze i umiał werbalizować wszelkie słabości. "Co wykonałeś nie tak?", "Dlaczego ten element nie wychodzi ci?", "Co twoim zdaniem mógłbyś poprawić w tym elemencie?", "Dlaczego przegrałeś tego seta?", "Co mógłbyś zmienić w odbiorze tego serwisu?", "Czego najbardziej się boisz w grze przeciwnika?" itd. Można zadawać dziesiątki pytań wymuszających na zawodniku prowadzenie namysłu nad własną grą.

Wydaje mi się zatem, że realnym do osiągnięcia jest rozbudowanie dialogicznego myślenia o grze. Myślenie o myśleniu jest dobre, ale z dystansu, po pewnym czasie, jako wniosek, z jakim trzeba się zmierzyć w trakcie praktyki treningowej i turniejowej. Jednak przy stole nie ma ani miejsca, ani czasu na takie myślenie. Jest natomiast dostatecznie dużo czasu, by po każdym zagranium zadać sobie samemu pytanie i uzyskać odpowiedź. W trakcie krótkiej przerwy trener podaje wodę i zadaje pytanie, czy masz pomysł na dalszą grę. Może nawet znajdziesz czas na jakiś szybki dowcip?

Tośmy się ubawili

niedziela 21.10.2012 02:44:22

Przeczytałem komentarz p. Piotra Milczka do ostatniej kolejki rozgrywek LLTSA. Bez zmian. Znalazłem informację na temat meczu drużyny AZS UMCS z MTM-em a w niej uwagę o spóźnionym zawodniku MTM, którego nieobecność w pierwszej grze meczu wpłynęła na końcowy wynik. W protokole wpisany jest walkower, to prawda. Ale kolega Marcin nie spóźnił się na mecz. Tego dnia nie było go na AOS-ie, o czym wiedzieli wszyscy zainteresowani. W związku z wyjazdem Marcin poprosił, by mógł zagrać swoje pojedynki wcześniej. Dwóch zawodników mogło to uczynić, i uczyniło już w poniedziałek, wedle zasad far play, jak to w AZS-ie zwykle się czynić. Grześ nie mógł zagrać (mieszka i pracuje poza miastem), więc zaliczono mu punkt walkowerem. Tak więc p. Prezes pomylił się w swojej interpretacji protokołu zamieszczonego w internecie.

Żałuję jednak, że p. Piotr nie skomentował innego protokołu; z drugiej ligi, dotyczącego meczu ASKO II - AZS UMCS IV. Tam jest aż dziesięć walkowerów! Dlaczego? Zawodniczki AZS-u nie przyjechały na mecz do SP 23. Nie wiedziały o meczu. Cóż, ich wina, wina też Zbyszka Szali (członek władz LLTSA), który mając cztery drużyny w LLTSA przeoczył mecz wyjazdowy. Zbyszek wziął na siebie winę za niedopatrzenie, grzecznie przeprosił drużynę rezerw ASKO i poprosił o zagranie meczu w innym terminie. Odpowiedź znamy, jest tutaj. Nie chcieliście zagrać z drużyną złożoną z samych dziewcząt. Hmm... Uważaliście, że złą atmosferę wyrzuciliście z ligi wraz z "oczyszczeniem" LLTSA z zawodników grających w klubach, a tu tymczasem sprawa wygląda inaczej: ligowców już nie ma, zła atmosfera została. Dla innych - na szczęście.

Ps. Zbyszek w swoim wpisie w shoutboxie (gdzieś pod koniec maja) zrezygnował z udziału AZS UMCS w rozgrywkach LETS GO! Przy okazji życzył nam dobrej zabawy. Cóż, jak dotąd, życzeniu staje się zadość...

Dpowiedzenia słów kilka

niedziela 21.10.2012 07:04:28

W ligach PZTS panuje zasada: kto gra w meczu, musi być na jego rozpoczęciu. Stąd taka forma protokołu meczowego, w którym wpisani są zawodnicy zanim zostanie rozpisana ich pozycja meczowa. Sędzia nie powinien dopuścić do gry zawodnika spóźnionego. Protokół LLTSA powiela ten schemat. Jak jest w praktyce ligi amatorskiej? Dobrze. To znaczy protokół swoje, a mecz swoje. Jeśli któraś drużyna przychodzi zdekompletowana, bo ich zawodnik utknął w korku, w pracy lub z innej przyczyny się spóźni i prosi w związku z tym o dogrywanie jego pojedynków w drugiej części meczu, to normą jest wyrażenie zgody na to. To jest zgodne z zasadami fair play w tego rodzaju rozgrywkach. Tylko w bardzo nielicznych wypadkach drużyny obstają przy kolejności protokołowej i wpisują sobie walkowery, co zresztą nie przynosi im chluby - dodajmy od razu. Opis w wykonaniu p. Prezesa Piotra sugeruje zaistnienie takiej niechlubnej sytuacji w meczu AZS-u z MTM-em. I to mi się nie spodobało: drużyna zostaje zaprezentowana wbrew faktom (te ostatnie znam troszkę przez przypadek, bo w tym roku nie będę reprezentować UMCS-u w żadnych rozgrywkach i bardzo rzadko bywam na AOS-ie). Może to tylko brak "czucia piłki" ze strony autora komentarza, a może coś więcej. Zresztą, co mi tam po intencjach. Liczą się słowa, te zaś wskazują tak, jak to przed chwilą opisałem.

Podgrzewanie emocji (myślenie, c.d.)

poniedziałek 22.10.2012 10:45:59

W wielu dyscyplinach sportu oplaca się wywindować poziom emocjonalno-hormonalnego zaplecza na czas zawodów. Im większa różnica pomiędzy poziomem treningu i zawodów, tym lepiej dla wyniku sportowego. W wypadku tenisa stołowego zasada ta nie działa. Im mniejsza różnica, tym lepiej dla zawodnika, dla poziomu jego gry i jakości widowiska. Oczywiście: różnicy tej nie da się zniwelować do zera, ale trzeba robić wszystko, by ją minimalizować. Doświadczeni gracze potrafią to wykorzystywać. Są tacy, którzy zrobią wszystko, by podgrzać przeciwnika np. wywołanymi kłótniami lub nieeleganckimi zachowaniami przy stole, samemu zaś unikają jak ognia przegrzania własnych emocji. Gdzie tkwi ich mądrość? Zapewne w umiejętności czytania stanu własnego organizmu i myślenia o własnym myśleniu. Nie sądzę jednak, by miało to być podstawą ich sukcesów.

Dużo ważniejsza jest rozmowa o grze, rozmowa przeprowadzona z samym sobą. To z tej rozmowy wynika kontrola emocji, a nie z celowego ich kontrolowania. Nic tak nie denerwuje, jak wstawianie sobie, by się nie denerwować. Zajęcie uwagi jakimś przedmiotem w postaci technicznej strony meczu lub krótka analiza skuteczności gry przeciwnika dużo skuteczniej uspokaja. Planowanie zmiany w grze pozwala zawodnikowi koncentrować się nad czymś, co jest pomiędzy nim i jego przeciwnikiem, umożliwia tym samym ucieczkę od emocjonalnego tygła. Silne emocje zawężają pole myślenia i utrudniają przechodzenie z jednej strategii gry do drugiej. Nadmiar emocji lubi się skrywać i najczęściej ujawnia się dopiero po jakimś czasie, gdy jest już za późno. Zawężenie pola w myśleniu o grze jest doświadczane niemal natychmiast, świadczy o tym brak pomysłu na grę i powielanie zagrań nie przynoszących pożądanych efektów. Jeśli zawodnik potrafi zadać sobie odpowiednie pytania i poszukać na nie odpowiedzi, to oprócz możliwej zmiany w grze uzyska dodatkową korzyść, tj. odzyska kontrolę nad emocjonalnym zapleczem. Do tego potrzebna jest umiejętność prowadzenie dialogu wewnętrznego. Starych wyjadaczy nie chwalimy za ich "numery" przy stole, gdyby ktoś miał pod tym względem jakieś wątpliwości, ale skuteczność ich myślenia powinna dać nam do myślenia. Hmm...

Piotr Nizioł o dzisiejszej licealiadzie w Lublinie

środa 24.10.2012 03:58:42

24 października 2012 rozegrana została Licealiada w Indywidualnym Tenisie Stołowym Dziewcząt. Dzięki uprzejmości p. Marcina Pawlaka, prezesa KTS Optima Lublin, turniej odbył się na obiektach klubowych przy ul Podwale 3. W zawodach uczestniczyło 30 dziewcząt z 11 lubelskich szkół średnich. Nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwał Piotr Nizioł z Zespołu Szkół nr 1 pełniący funkcję sędziego głównego oraz jego praktykant, student AWF w Białej Podlaskiej, Bartosz Kiciak. Wyniki końcowe przedstawiają się następująco:

1. Jabłońska Kinga – Zespół Szkół nr 1 (op. Piotr Nizioł);
2. Cięższyk Natalia – V LO (op. Adrian Szczotka);
3. Pawlak Sylwia – PLO im. Paderewskiego (op. Robert Rogala);
4. Dziadkowiec Martyna – PLO im. Paderewskiego;
5. Koc Agnieszka – IV LO (op. Renata Wąsowska);

6. Kapelusznia Klaudia – XXIII LO (op. Leszek Bigaj); 7-8. Aneta Chodon, Patrycja Pasicka – ZS 1; 9-12. Justyna Maj III LO, Katarzyna Dyś – ZSChiPS, Kamila Kulbaka – ZS 1, Weronika Mazur – ZSChiPS; 13-16. Dominika Gozdecka – XXI LO, Karolina Woźniak – IV LO, Agnieszka Borowiec – III LO, Katarzyna Zygo – III LO; 17-24. Olga Szafranek – ZS 11, Weronika Bartoszcze – XXI LO, Anna Kołodziejczyk – ZSE, Agata Ostrokułska – ZSChiPS, Magdalena Szafranek – ZS 11, Agnieszka Rozdziałik – ZSE, Karolina Dziurka – ZST-K, Dorota Jachura – III LO; 25-30. Joanna Krusińska – XXI LO, Zuzanna Stępień – ZSE, Elżbieta Marciniak – ZSE, Agnieszka Kozak – ZSE, Wiktoria Sas – III LO, Magdalena Sobczyk – XXI LO.

Do zawodów wojewódzkich, które 15 listopada 2012 odbędą się w Hrubieszowie zakwalifikowały się zawodniczki z miejsc 1-5.

Piotr Nizioł

Ps. [W.P.] Serdeczne dzięki za komunikat z zawodów. Zdjęcia autorstwa p. Zenona Krawczyka jak zwykle w strefie ZONA (linki obok).

I OTK Seniorek i Seniorów - Nowa Ruda (26-28.10.2012)

piątek 26.10.2012 09:03:29

Ciekawsze wyniki:

[biorąc pod uwagę rywalizację w I lidze mężczyzn]

Alan Woś (Edbar Spa Orkana) - Dariusz Kielb (PWSZ Trefl Zamość) 2:3 [11:9, 5:11, 11:7, 11:13, 8:11]

Karol Prus-Strowski (Edbar Spa Orkana) - Piotr Chodorski (LKS Odra Głogka) 0:3 [4, 6, 3];

[biorąc pod uwagę nasz Nr 1]

Konrad Kulpa (Energ-Manekin Toruń) - Wojciech Kowalski (UKS Tenista Rudno) 3:0 [11:8, 11:5, 11:5]

Konrad Kulpa -Nestor Wasylkowski (LKS Odra Głogka) 3:0 [11:5, 11:4, 11:7]

Konrad Kulpa - Patryk Jendrzejewski (KS Gwiazda Bydgoszcz) 3:0 [11:8, 13:11, 11:4]

Konrad Kulpa -Tomasz Lewandowski (Politechnika Rzeszowska) 0:3 [10:12, 4:11, 8:11]

[biorąc pod uwagę zawodniczki KTS Optima Lublin]

Kinga Jabłońska - Ada Jończyk (AZS UE Wrocław) 1:3 [6:11, 11:5, 5:11, 3:11]

[inne wyniki]

Łukasz Nadolski (UKTS Alfa Radzyń Podlaski) - Jakub Dyjas (Energ-Manekin Toruń) 3:1 [5:11, 11:5, 14:12, 11:8]

[I OTK Kadetek i Kadetów - Limanowa (26-28.10.2012)]

Karolina Lalak (KTS Optima Lublin) - po 3:0 w meczach z S. Pytel, A. Janik, K. Ciesielska i K. Kosmal. Brawo!

Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki) - Daniel Lis (UKS Olesno) 3:2 [8:11, 7:11, 11:7, 11:8, 13:11]

Monika Zdyb (LUKS Stróża - OTK Kadetek) - Diana Wrzosek (GLKS Nadarzyn) 3:0 [12:10, 11:9, 11:8]

[Karolina, Monika oraz Przemek - wszyscy w Turnieju Głównym OTK-u Kadetów - brawo!]

Prawdziwa atmosfera w LETS GO!

czwartek 25.10.2012 04:15:01



Występy naszych zawodników na OTK-ach

sobota 27.10.2012 07:28:33

Kobiety (w nawiasach miejsce w przedturniejowym rozstawieniu) - OTK Seniorek: Renata Gumuła 17-24 (7); Kinga Jabłońska 25-28 (19); Sylwia Pawlak 37-40 (27); Martyna Dziadkowiec 41-48 (51); Natalia Ciężczyk 49-64 (41); Dagmara Baranowska 49-64 (55); Karolina Lalak 65-78 (64). **OTK Kadetek:** Karolina Lalak 3 (3); Monika Zdyb 16 (12).

Mężczyźni - OTK Seniorów: Konrad Kulpa 13-16 (11); Dariusz Kielb 17-24 (15); Karol Prus-Strowski 29-32 (71); Łukasz Nadolski 33-36 (17); Maciej Nowaliński 33-36 (30); Alan Woś 37-40 (51); Marcin Czerniawski 41-48 (43); Marcin Woskowicz 49-64 (75). **OTK Kadetów: Przemysław Walaszek 9-10 (32).**

Krótki komentarz. Brawa dla Karoliny - piątek OTK Seniorek, sobota i niedziela - OTK Kadetek i obroniona bardzo wysoka pozycja rankingowa. Brawa dla Przemka Walaszka - jedna z największych niespodzianek w rozgrywkach kadetów; dla mnie - największa. Dobra gra Moniki Zdyb i... to chyba wszystko w dziale pochwał.

Dobry występ kadetów w Limanowej

niedziela 28.10.2012 07:54:47

I OTK Kadetek i Kadetów wszedł w fazę decydującą. Dzisiaj zagrają czołowe szesnastki, a w nich wszyscy nasi reprezentanci! Karolina Lalak (KTS Optima Lublin), Monika Zdyb (LUKS Stróża) oraz Przemek Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki). Wczoraj Karolina bez straty seta pokonała S. Pytel, A. Janik, K. Ciesielską i K. Kosmal. Monika w meczu o wejście do rozgrywki finałowej wygrała z Dianą Wrzosek (GLKS Nadarzyn) 3:0 [12:10, 11:9, 11:8], natomiast Przemek w decydującym meczu zwyciężył Daniela Lisa (UKS Olesno) 3:2 [8:11, 7:11, 11:7, 11:8, 13:11].

ITTF World Tour, German Open, 31 Oct 2012 - 04 Nov 2012, Bremen

wtorek 30.10.2012 09:22:11

[Q/Under 21]:

Kulpa Konrad (POL/1413pkt/413 miejsce ITTF) - Wong Chun Ting (HKG/1706/219 ITTF) 1:3 [6:11, 12:10, 7:11, 5:11]

Kulpa Konrad - Saha Sourav (IND/1268/580 ITTF) 3:0 [11:7, 14:12, 11:9]

[Q/Men's Singles]:

Kulpa Konrad - Zhmudenko Yaroslav (UKR/1976/103 ITTF) 4:3! [5:11, 11:6, 11:13, 11:9, 9:11, 11:8, 16:14]

Kulpa Konrad - Robinot Alexandre (FRA/1470/362 ITTF) 2:4 [7:11, 11:8, 5:11, 11:6, 8:11, 5:11]

Men's Doubles:

[1/32] Kulpa Konrad/Dyjas Jakub - Fegerl Stefen/Feng Xiaoquan (AUT) 2:3 [11:6, 5:11, 11:9, 5:11, 4:11]

Czy to jakiś bojkot?

środa 31.10.2012 07:40:46

Zajrzałem do kilku portali pingpongowych i nie znalazłem ani słowa o German Open. Niemal cały dzień gier za nami, a tu cisza. Nawet PZTS milczy.

Shoutbox (październik)

Nick: II liga mężczyzn w kalendarzu LOZTS jest nieujęta bo prowadzi ją POZTS. Tylko, że w tej lidze startuje 8 zespołów lubelskich i 4 podlaskie. Panowie Wie i Wa czy bez kasy dla Was nic, a nic.01/03:52

LETS GO zaczynamy we wtorek o19.00 Mosir...: ..Zapraszamy na ciekawe mecze Rch. 10/01/ - 05:50

Ten LOZTS!: mamy już październik a związek nie podaje składow w poszczególnych zespołach ligi, no dobra, nie ustalili jeszcze jak to będzie wyglądać :) ALE gdzie tu transparentne podejście do tematu, jaka jest pewność że po 10.09 ktoś sobie nie uzupełniał składu...10/01/2012 - 18:20

Wow!: No proszę! Jarosław wygrał 3:2 z Drzonkowem z EK M. 2 pkt. Wandzi i na koniec Witalij z Bakiem wyraźnie (3:1) a tak wyśmiewano na forach że mają skład na I ligę (oprócz Wandziego). MW10/01/ - 19:43

Praktyk i Znający...: Jeszcze jedno spostrzeżenie. U p. Zenona w zakładce "Zestawienie par" w każdym terminie jest ich 7 czyli 14 drużyn. Moje wprawne oko zauważyło jedną pauzującą drużynę w każdej kolejce. 14 grających + jedna pauzująca = 15. To co z tą 16 ekipą? Może znowu korzystając z doświadczeń szachowych zorganizujesz 16 drużynie symultanę ze pozostałymi na 15 stołach na zakończenie rozgrywek. Jutro inauguracja a tu taki bałagan. Zrobisz coś z tym?;P10/01/2012 - 21:45

Waldek: Duży spokój - Praktyku! Strona p. Zenona jest w budowie, stąd niektóre funkcje są wstępnie zapełniane troszkę sztucznie materiałem, by je testować. To wszystko się ładnie poukłada, jak tylko zacznie spływać materiał z rozgrywek. Terminarz uzyska właściwy wygląd dopiero jutro, gdy wyjaśni się status Magnoliowej. Co do zaś symulantki, to owszem, będzie przynajmniej trzy razy i zawsze w wersji "na ślepo"!10/01/2012 - 21:56

Do A. P.: Trenerze powodzenia w nowym klubie, nie zapominaj o swoich zawodnikach.10/02/2012 - 19:53

Nick: A gdzie poszedł A. P. ?10/02/2012 - 20:12

Nick: Lewart Lubartów10/02/2012 - 20:30

LETS GO..1-sza kolejka niespodzianki to..: Gienek Drwal i Leszek Bigaj pokonali Janusza Widyńskiego agent5010/02/2012 - 21:59

Jerzy: Witam zawodników i fanów z LETS GO! Podam P. Zenonowi link z wczorajszych rozgrywek ponad 4 godz. temu ale nie widzę go na stronie LETS GO ! dlatego podaję ten link na stronie P. Waldka <http://youtu.be/f4gwxUB4-Js> Pozdrawiam10/03/2012 - 17:28

Waldek: Jerzy, Jerzy..., przecież Twój film jest w dziale "Filmy".10/03/2012 - 18:43

Jerzy: No tak P. Waldku jak wychodziłem z domu o godz.18.30 to mojego linku w dziale filmy jeszcze nie było. ale ważne że jest ! Pozdrawiam10/03/2012 - 20:04

Roberto: Wiktor trzymaj się!!! Dostał 5 cm w plecy ale nic nie uszkodzone na szczęście!10/03/2012 - 21:21

Lubelski KS: Zapraszamy wszystkich chętnych na pierwszy trening w sezonie już jutro (czwartek). Gramy na sali sportowej LCEZ przy ul. Magnoliowej 8 w godzinach od 18 do 22. Na najbliższą sobotę zaplanowaliśmy organizację pierwszego turnieju z cyklu Grand Prix. Start o godzinie 10:00. Szczegółowe informacje ukazać się w dniu jutrzejszym na naszej stronie internetowej - www.lubelskiks.pl10/03/ - 21:30

Jerzy: Witam fanki i fanów LETS GO! do obejrzenia drugiej odsłony pierwszej kolejki. <http://youtu.be/-7ydWEeSO0k> Miłego oglądania życzę i pozdrawiam.10/05/2012 - 13:49

MW: To "intro" z Mosiru z podkładem muzycznym ekstra! Jak przystało na rozgrywki Ekstraligi mamy niezłe efekty. Super sprawa, dziękujemy.10/05/2012 - 14:01

Jerzy: Staram się wypromować LETS GO !10/05/2012 - 14:24

Waldek: Dzięki, Jurek. Przez te Twoje licencje You Tube nie pozwala mi włączyć Twoich filmów na stronę główną. Wysłała na YT...10/05/2012 - 14:27

Nick: no to się p.Karol wczoraj popisał,ręce opadają10/05/2012 - 15:09

Nick: ten karol i to wszystko co on robi to jest jakas pomyłka ...10/05/2012 - 21:58

Waldek: W linkach utworzyłem strefę LETS. Dla ułatwienia nawigacji po stronie i łatwiejszego wyszukiwania podstawowych informacji.10/05/2012 - 22:25

MW: Było dobrze a jest ...ekstra super. Jedno kliknięcie i jesteśmy gdzie chcemy. Czy inni prowadzący strony nie mogą ułatwić korzystania tym, którzy placą na ligę. Np., w POZTS aby dojść do rank.zaw. trzeba 15 razy kliknąć aby zobaczyć ranking sprzed... 4 kolejek.10/06/2012 - 07:45

Nick: 14 kolejka lets jest chyba źle jedna drużyna jest 2 razy a niektórych nie ma wcale10/06/2012 - 08:12

Uwaga...: ..nie chwalcie Walda przed zachodem słońca -agent5010/06/2012 - 08:16

Waldek: Dzięki za uwagi dotyczące terminarza. XIV runda jest OK (www gra symultanicznie dwa mecze), kłopot był z trzynastką (WSEI z GLKS gra w XV rundzie, a Lewart w czwartek). Sprawdzamy dalej.10/06/2012 - 10:28

Nick: trener Płodzień zaczął pracę i są efekty?10/06/2012 - 20:38

Waldek: Wyniki z OTK-u w Gdańsku określają punkt wyjścia pracy p. trenera. Efekty jego pracy dopiero zobaczymy. Oby jak najlepsze.10/06/2012 - 20:48

Ostatni szlif Adama Płodzień:Często bywa tak że najważniejszą czynnością w obrabianiu diamentu jest ostatni szlif i to Adam Płodzień wykonał tą czynność ...Gratulacje10/07/2012 - 14:01

Waldek: Trzy ostatnie pojedynki Mateusza bardzo wyrównane, sety grane na przewagach, szczególnie wtedy trener siedzący obok niejako "wchodzi" w grę. Pan Adam swoje zrobił. Brawo.10/07/2012 - 19:33

Nick: I to jest ten szlif, którego czasami brakuje, a którego pewnie zabrakło zawodniczkom KTS-u, myślę że będą żałować że Pana Adama się pozbyli, ale i ch wybór ...10/07/2012 - 19:40

Nick: brawo, brawo jakby nie A.Płodzień to nic by Mateusz nie zagrał, nic go do tej pory p.Baranowski nie nauczył, ale wystarczyło, że Płodzień się pojawił i o!!!!!!10/07/2012 - 19:45

Waldek: Dzisiaj cieszymy się z sukcesu Mateusza, jutro będziemy martwić się porażkami innych, he, he... (Ps. RCH, pamiętaj o 22.22!).10/07/2012 - 21:07

Nick: Nowy trener w sygnale:)10/08/2012 - 18:41

Jozek: Śmiać mi się chce, jak czytam, że przyszedł nowy trener i to dzięki niemu. Mateusz wygrał, bo trenuje regularnie, ogrywa się z zawodnikami starszymi, umie się bronić i ma atak, a na takim poziomie to duża przewaga, a nie tam że jakiś trener. Podpowiedzi są ważne, ale nie mówcie, że jakby nie jego podpowiedź to by mu nie wszedł topspin..... Lol10/08/2012 - 22:07

mw: wczoraj na mosirze, na "trzecim" stole nie było gry; stół zupełnie nie pozwolił cieszyć się z gry i pewnie wypaczył też wynik. przepraszam za wyrażanie swojej frustracji w niecenzuralnym tonie.10/10/2012 - 09:42

RPA: masz rację Marian za tydzień już ma być 3 stół i będzie radocha10/10/2012 - 10:18

MW: dzięki Roman, jeszcze jak na nasz meczyk zgodzisz się podzielić na większe pola gry, to będzie trochę obrony, bo tak, to nie mogę plecami przesunąć ściany :) i nic nie bronię;10/10/2012 - 19:57

Duże plecy ma MW więc może...: ... przesunąć tą ścianę powodzenia MW --agent5010/10/2012 - 20:22

Nick: co do rankingu indywidualnego: dlaczego w rankingu lets zawodnik, który ma np 10 zwycięstw i 10 porażek jest wyżej niz zawodnik z 9 wygranymi na 9 spotkan?? może mi ktos to wytłumaczyć bo nie bardzo rozumiem... myśle, że lepszym rozwiązaniem jest to, żeby od liczby zwycięstw odejmować porażki. wtedy ranking będzie obiektywny a nie taki jak teraz10/10/2012 - 22:22

Waldek: Do Nicka pytającego o ranking indywidualny: znajdź mi przykład rankingu prowadzonego wg twojego pomysłu.10/11/2012 - 08:04

RPA: Obróńców jak na lekarstwo więc przesuwamy...w moim kierunku Marian10/11/2012 - 13:51

Ranking: jest właściwie, wg takiej wersji jak podajesz byloby sztucznie, bo ktos unikalby gry z mocnymi, W superlidze PZTS też jest jak u p. Walda.10/11/2012 - 14:47

ooo: po RCH i MW Robert Baran podbił Warszawę, również wygrał na Spojni, gratki10/11/2012 - 17:20

Nick: Gdzie można zobaczyć wyniki ligi LETSGO ? Po I -szej kolejce były wszystkie wyniki a teraz strona została tak unowocześniona że ...znajdziemy ranking światowy i Bundesligę a nie ma wyników ligi do której odnosi się strona .Brawo10/12/2012 - 14:47

Alfa i Omega: Nicku zobacz 10 cm wyżej masz podświetlone na pomarańczowo wszystko o LETS GO! To takie proste!! Kliknij Lets i masz!10/12/2012 - 15:15

Spoko...: ... wszystko będzie to są początki a uwagi przyjmujemy na klatkę --agent5010/12/2012 - 16:39
białystok: MOKS II - Sygnał 4;6 punkty Kuligowski, Dudzinski po 1,5, Doroszek 1 dla sygnału Maruszczak 2 , Piechnik 2,5, Ćwikła 0.5 i Dzioba 1 Maruszczak w 4 secie miał 10:8 i przegrał a w piątym przegrywał 10:9 i wygrał. Gratki od małałów z MOKS, dzięki za lekcję:)10/13/2012 - 12:53

nicko: Mała uwaga do wczorajszego meczu.KTS-Bronowianka.Mecz super,ale panie Marcinie,mało to profesjonalnie wyglądało gdy kibice pojawiają się w obozie drużyny w czasie meczu.Jest to dziwne,trener coś tłumaczy zawodnicze a za trenerem stoi nie znana mi pani i na coś czeka,tam nie powinno nikogo być,dziwnie to wyglądało.To jest zaplecze ekstraklasy i takie coś powinny mieć miejsca.Może na następnym meczu będzie inaczej,oby bo troszkę wstyd10/14/2012 - 15:00

Nick: Ty nicko też nie jesteś mi znany, nie czepiaj się wszystko było super10/14/2012 - 15:53

nicko: Ja się nie czepiam,po co ta agresja,chodzi o pewne zachowania.Idź na mecz np.Edbaru zobaczysz czy tam jakieś nie powołane osoby kręcą się w boksie drużyny.Reszta była super,trzymam kciuki za KTS10/14/2012 - 16:30

Marcin Pawlak: Dziękuję za zwróconą uwagę, na przyszłość spróbuję coś z tym zrobić.10/14/2012 - 17:35

Jerzy: Waldek mam prośbę jak możesz to umieść moje konto na swojej stronie jak dawniej , bo P.Zenon usunął moje mecze z LETS GO ! a pewnie wielu chciałoby obejrzeć. Pozdrawiam10/14/2012 - 18:19

Jerzy: Waldek sprawdzałem , bez problemu się ogląda przez JERZY wszystkie mecze. Pozdrawiam10/14/2012 - 21:16

Waldek: Wiem.10/14/2012 - 21:24

Jerzy: Witaj Waldku Jak umieściłeś JERZEGO na swojej stronie to oglądalność jest duża 100 osób przez noc obejrzało Pozdrawiam10/15/2012 - 10:32

Chcesz poczuć zapach adrenaliny przed meczem Polska-Anglia: ... zapraszamy na mecze LETS GO wtorek od 18.00 MOSiR a będzie zawodnik zdobywający punkty w krajowej ekstraklasie więc warto rzucić okiem--RCh.10/15/2012 - 17:05

Nick: Na jednym ze zdjec pana Zenona z turnieju w Piaskach jest idealnie pokazane jak zaslania serwis pan RP :) zeby nie bylo ze nie ostrzegalem, mamy porzadny material dowodowy :)10/16/2012 - 15:37

MW: dzieki za info o stole, agencie50, super ze szybko zadzialano; juz sama nazwa ligi zobowiazuje do odpowiednich warunkow :)10/16/2012 - 16:57

Waldek: TBV 1 2:0 i Czerniawski wszedł do gry.10/16/2012 - 17:41

szpieg40: no to ten zawodnik z ekstraklasy zagrał jak trzeba, wygrał dwie gry, pokazał jak się wygrywa i dał szansę koledze; brawo dla W.Ł10/16/2012 - 22:09

agent50 do szpiega40: jesteś obiektywny brawo / zapraszam na kolejne mecze LETS GO --agent5010/16/2012 - 22:16

GK: Genialne pokazywanie wyników meczy na wykresach przez organizatorów ME w Danii10/17/ - 09:42

Kategoria: 1.niespodzianka 2.dobry mecz III runda: 1.Łatyński Wojciech - Czerniawski Marcin 3:1; 2.Wojciech Dzioba - Czerniawski Marcin 1:3 -agent5010/17/2012 - 11:45

Nick: straszna wilgotność na meczach i widziałem że zawodnicy grający na mosirze we wtorek.Cos trzeba z tym zrobic bo nie ma przyjemności z gry!!!10/17/2012 - 19:52

Waldek: Czekamy na zakończenie remontu dużej hali. Włączą ogrzewanie, sytuacja się poprawi. We wtorek sytuacja była fatalna: kto rotacyjnie atakował, ten tracił.10/17/2012 - 20:01

obserwator: Faktycznie byłem na meczach i widziałem że zawodnicy grający nie mogli sobie wogóle poradzić z tym problemem.10/17/2012 - 20:17

Forsa, Panowie, forsa na stół..!: ..delikatne przypomnienie dla drużyn LETS GO proszę dzisiaj przeprowadzić rozmowy z KTS-em z M.P. tylko 200zł min -agent5010/18/2012 - 07:45

MW: Wczoraj pierwszy raz zobaczyłem w akcji R.Gumulę. Wielka klasa, także fair play: przy stanie 1:2 w setach i 4:7 widziałą piłkę po kancie i odala punkt Litwie;my nie widzieliśmy a i Marcin był zdziwiony. W "nagrodę" wygrała tego seta choc było 6:10. Dopiero 5.set rozstrzygnął. Szacunek!10/19/2012 - 21:24

Waldek: Dotarłem, w końcu, do galerii zawartej w ZONA. Brawo Zenon, wspaniały wybór zdjęć z III rundy LETS GO! Polecam. Zwłaszcza zdjęcie Marcina i p. Renaty tuż po meczu.10/20/2012 - 22:45

Nick: Rozbawił mnie komentarz p. Waldka do komentarza p. Piotra. Od kiedy przestrzeganie regulaminu oznacza złą atmosferę rozgrywek? I jakie znaczenie ma to, że w składzie AZS UMCS IV są same dziewczyny? Nieważne, że się pisze bzdury - ważne, że się pisze. Miłej zabawy p. Waldku w nieskazitelnej Ekstralidze. :-))10/21/2012 - 15:43

Do Nicka: Pomyśl zanim coś napiszesz. Waldek nic nie powiedział o tym aby nie przestrzegać regulaminu. Jedyne słusznie wyśmiał wpis p. Piotra. Pan Piotr niestusznie czepił się wyniku AZS III nie mając pojęcia o przebiegu meczu, a nic nie wspomniał o meczu AZS IV.10/21/2012 - 17:54

GK: Dzięki za wyjaśnienie sytuacji z meczu AZS-u i MTM-u10/21/2012 - 19:36

Nick: w 14 kolejce lets jest bład w terminarzu. www.pod50.pl gra 2 razy a roberto music team nie ma wogole10/21/2012 - 20:07

Waldek: To nie bład, tak miało być.10/21/2012 - 20:13

anna: Waldek a gdzie zdjęcia w naszej koszulce sędziego Fala Piotrawin? Wyglądałeś tak ładnie!!10/21/2012 - 20:19

Waldek: Będą zdjęcia! Muszę znaleźć czas dla galerii. Dzięki (zaszpanowałem na meczu KTS-u, inni kibice tego świadkami!).10/21/2012 - 20:22

anna: Czekamy na opinie o naszym WTK-u. Dzisiaj wystawiliśmy 3 drużyny na Mistrzostwa UKS-ów i wszystkie awansowały na półfinały. Bardzo nas to cieszy. Pozdrawiamy wszystkich uczestników WTK-u10/21/2012 - 20:22

Marek: Waldek. Dziękuję za obecność, info o nas, za chwilę galeria u nas. Konsumujemy uks-y. Filmik genialny. Najważniejsze są dzieci.10/21/2012 - 20:27

Waldek: Czytałem, gratuluję występów w Rykach. Fajnie tam u Was. I ludzie jakby inni, jeszcze (sugestia jednego z gości) nie zepsuci.10/21/2012 - 20:28

Marek: Nie damy się zepsuć. Jak będzie źle to przenosimy się w świetokrzyskie - budują most!21/ - 20:36

Waldek: Boję się tego mostu, jednocześnie czuję, że takie rzeczy mogą być konieczne przy dzisiejszym zarządzaniu lubelskim pingpongiem.10/21/2012 - 20:38

Marek: Kasa Misiu kasa. A my mamy dzieci, rodziców i sympatyków tenisa stołowego. Renata dziękujemy.10/21/2012 - 20:45

Nick: WTK w Łaziskach super z pompą, bardzo gościnni ludzie, ciepłe powitanie, miłe atrakcje tylko trochę za mała sala sportowa i brak wyników na projektorze graficznym:) ale ogólnie na plus gratulacje dla organizatorów10/21/2012 - 20:46

Wojtek: "Są tacy, którzy zrobią wszystko, by podgrzać przeciwnika np. wywołanymi kłótniami lub nieeleganckimi zachowaniami przy stole". Niestety, ale czasami to jedyna podstawa sukcesu:) 22/ - 10:59

amator: Widzę tu się dużo dzieje. A ja mam pytanie, czy ma ktoś lub wie kto może mieć, stary niepotrzebny stół do pingponga do oddania za darmo? Może być uszkodzony.10/23/2012 - 14:33

Waldek: Wałów 5:5; Ann 8:1...10/23/2012 - 20:12

Nick: co to jest Wałów?10/23/2012 - 20:39

Waldek: Wałów to Salos po przeróbce przez słownik mojego androida. Jak się go nie upilnuje, to potrafi narozrabiać. He.10/23/2012 - 20:47

PF: Z tego co słyszałem precyzja zagrań Renaty w 5 secie z Przemkiem była powalająca! ;)10/23/ - 21:41

uuuuu PF. żyje !!!: /// zapraszamy na ul. Podwale 3 o 20.00 -- RCh.10/23/2012 - 21:52

PF: "Pogłoski o mojej śmierci były przesadzone"! ;)10/23/2012 - 21:57

Waldek: 5 set - poezja: od stanu 7:3 kolejno 6 punktów po świnkach, z czego 5 dla p. Renaty.10/24/ - 05:19

Kategoria: 1.niespodzianka 2.dobry mecz IV runda: 1.Mateusz Warda-Paweł Widyński... 2.Litwa-Łatyński..., a jakie wyniki ? już za chwile...--agent5010/25/2012 - 22:28

Pietras1988: Wkur... mnie ten LOZTS. Już niedługo rusza IV i V liga, a nadal nie ma informacji o wyniku barażów między LUKS-em a Roztoczem... Może ktoś zna?10/26/2012 - 20:43

LETS GO...: .. tu są czytelne zasady więc Pietras 1988 zagra z nami /też / --- agent5010/26/2012 - 21:12

Mirek brat: Kurde, ciężka grupa przed Darkiem...10/26/2012 - 23:26

Nick: ciekawe kiedy ukaze sie terminarz III ligi... do rozpoczęcia rozgrywek juz tylko 3 tygodnie10/27/ - 00:30

RafałG: Wyniki Igrzysk Miasta Lublina w indywidualnym Tenisie Stołowym: Chłopcy młodsi: 1. Norbert Płachta SP46, 2. Michał Jagodziński SP Klonowicza, 3. Mikołaj Zabielski SP51. Chłopcy starsi: 1. Michał Rożnowski SP51, 2. Emil Nowak SP51, 3. Kołodziejczyk SP3, 4. Jakub Kamiński SP5210/27/2012 - 16:07

Wierni Fani: Wielkie gratki dla Darka Kielba, pomimo trudnej grupy udało mu się zająć aż 3 miejsce. Brakowało nam tylko złotej kartki na OTK-u, która na pewno dodała by otuchy naszemu ulubieńcowi i przy tym osiągnięty wynik mógłby być jeszcze lepszy.10/28/2012 - 16:42

Waldek: Zaległy mecz? Najpierw kierownicy niech się dogadają co do terminu. Pośpiechu nie ma (wszak to pretendenci do pierwszej czwórki...).10/28/2012 - 17:20

Waldek: Iza? Córka Roberta Bieleckiego (MAN Niedrzwica). Judyta? Bratanica Zenona Krawczyka (ZONA Zenona). Dzisiaj zagrały przeciwko sobie w meczu siatkówki UKS Sobieski 46 - Tempo Chełm. Obejrzałem. Kibiców - w zaokrągleniu "0", zabawa grających dziewczyn – przednia. 10/28/2012 - 19:50

Pozdrowienia dla Darka Kielba...: ..fan z Lublina bardzo poważnie --- agent5010/28/2012 - 20:36

MW: Może ktoś zdradzić wyniki 2.ligi, inters.mnie szczeg.Zam.-Beż i Bielsk-Sygnal, bo POZTS jak zwykle a i na stronach klubowych cisza:)10/29/2012 - 08:35

Waldek : Pewnie nie zauważyliście, ale duże zmiany na stronie LETSGO! (linki).10/31/2012 – 20:52

LISTOPAD 2012

Dzień dobry dla obu tenisów w Polsce

niedziela 04.11.2012 10:03:12

Jerzy Janowicz oczywiście na pierwszym miejscu, bo swój mecz finałowy w Paryżu rozpocznie o 15.00. Niespełna 2 godziny później, o 16.45, rozpocznie się finał debla German Open (Bremen), w którym Wang Zengyi (POL) oraz Tan Ruiwu (CRO) zmierzą się z deblem Hongkongu Jiang Tianyi/Wong Chun Ting. Obaj zawodnicy z Hongkongu są nam jakoś znani: pierwszy reprezentuje klub z Polski (Bogoria Grodzisk Mazowiecki) a w rozgrywkach indywidualnych dotarł do ćwierćfinału pokonując po drodze J. Żmudenkę (UKR), drugi natomiast - Wong - to pogromca Konrada w grupie U-21. Tak się jakoś nam poskładało.

Mateusz Baranowski wygrywa II WTK Kadetów

Niedziela 04.11.2012 08:09:36

(Tomaszów Lubelski - 4.11.2012)

Kadeci:

1. Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów);
2. Arkadiusz Żuk (MKS Lewart Lubartów);
- 3-4. Marcin Jaszczuk (MKS Lewart Lubartów);
- 3-4. Sylwester Włoszek (KTS Optima Lublin).

Kadetki:

1. Aleksandra Herzog (SKST Dwójka Kraśnik);
2. Aleksandra Kulak (UKS Spartakus Dzwola);
- 3-4. Aleksandra Łuczka (AZS PWSZ Trefl Zamość);
- 3-4. Zuzanna Żukowska (TUKS Sok.-Mech. Tom. Lubelski).

Jutro czeka nas niezły "hicior"

poniedziałek 05.11.2012 09:46:27

Rodos vs www.pod50.pl - mecz dnia! Ktoś będzie musiał zaliczyć pierwszą porażkę w tym sezonie. Kto? Marcin Litwiniuk czy Czarek Cwika? Pamiętamy, jak kilka lat temu obaj stoczyli finałowy pojedynek Mistrzostw Województwa Seniorów. Wprawdzie tym razem nie ta ranga, i nie ta sala, ale emocji zapewne nie zabraknie. Remisu między nimi nie będzie - co najwyżej w meczu drużyn. Sporo będzie zależeć od tego, jak na małej salce poradzi sobie Marian Wardzyński. Ściany blisko stołu, będzie na co narzekać, no chyba że zmieniona zostanie geometria gier i stoły staną wzdłuż dłuższej ściany. W końcu będą tylko dwa mecze. A i widzów więcej się zmieści, że nie wspomnę o Zenonie, któremu zdecydowanie lepiej będzie się nagrywało mecze przy zmienionym układzie gier. Ciężkie zadanie zapewne stanie przed p. Jarosławem Maruszczykiem. W meczu ze WSEI szykują się dwa bardzo ciekawe pojedynki: z Jarkiem Woźniakiem i Norbertem Józwiakiem. Czy p. Trener zaliczy kolejny komplet punktów? Warto sprawdzić!

Poza tym został nam jeszcze jeden temat porządkowy, natury finansowej. Na koniec zostawiłem sobie drużynę WSEI, mając ewentualnie łączyć ją nierówności powstałe przy podziale sal. Tak się jednak złożyło, że są dwie sale proporcjonalnie rozłożone. W związku z tym przyjęliśmy - używam tu liczby mnogiej, gdyż decyzję konsultowałem z kilkoma kierownikami drużyn - że WSEI wpłaci po 100 złotych na rzecz jednej i drugiej sali. W ten sposób temat opłat został zamknięty, z mojej oczywiście strony.

Licealiada m. Lublina (dzięki uprzejmości p. Piotra Nizioła)

piątek 09.11.2012 10:37:27

"8 XI w gościnnych progach LCEZ przy ul Magnoliowej w walce o Mistrzostwo Lublina spotkali się najlepsi tenisiści stołowi szkół średnich. W turnieju udział wzięło 32 zawodników z 17 lubelskich szkół. Po dwóch latach dominacji swojego pogromcę znalazł w końcu Adrian Łagoźny z Zespołu Szkół nr 1. Podobnie jak to miało miejsce w październikowym turnieju „Z UKS do AZS” tym lepszym okazał się Bartek Szymanek z ZSTK. Turniej rozgrywany był systemem „do dwóch przegranych” z walka o II miejsce z lewej strony. Po przegranej z Bartkiem, Adrian oddał mecz o II miejsce Kamilowi Kleczkowskiemu z III LO. Stąd wzięła się nieścisłość informacji zamieszczonej przez internautę „Licealiada” w shoutboxie. Końcowa klasyfikacja przedstawia się następująco:

1. Bartłomiej Szymanek – Zespół Szkół Transportowo-Komunikacyjnych (op. St. Myszka),
2. Kamil Kleczkowski – III Liceum Ogólnokształcące (op. Jerzy Chmielarz),
3. Adrian Łagoźny – Zespół Szkół nr 1 (op. Piotr Nizioł),
4. Adam Świrgoń - Zespół Szkół nr 1 (op. Piotr Nizioł),
5. Marek Zięba - I Liceum Ogólnokształcące (op. Mira Wiśniewska)." [W.P.: Raz jeszcze, dzięki Piotrze!]

Dzięki za zaufanie

piątek 09.11.2012 06:03:36

Ostatnio miałem okazję pochwalić Mazowiecki Związek Tenisa Stołowego za wprowadzanie elektronicznej wersji protokołu meczowego. Koledzy z Salosu uznali, że stać nas na dużo więcej! Niech MZTS się schowa ze swoimi innowacjami. Otóż, jako gospodarze wczorajszego meczu z GLKS Głusk (V runda LETS GO!) poprowadzili mecz nie wypełniając protokołu. Ani w wersji papierowej, jaki pozwoliłem sobie przed meczem położyć na stole, ani w wersji elektronicznej, co było tym łatwiejsze, że nikt jeszcze nie stworzył jej na potrzeby naszej ligi. Obie drużyny rozegrały cały mecz bez potrzeby wpisywania wyników, sprawdzania kolejności gier, czy chociażby podpisania końcowego wyniku. I co ciekawe - nikomu to nie przeszkadzało. Super! Gdy na koniec poprosiłem o protokół, mając na uwadze konieczność zamieszczenia wyników i uzupełnienia rankingów, usłyszałem: "Jaki protokół?". No pięknie. Wiedziałem od dawna, że z moją głową jest coś nie tak, bo zbyt dobrze przewiduję wydarzenia, odgaduję intencje i rozpoznaję ukryte fakty, ale z takim zaufaniem do moich umiejętności jasnowidzenia spotkałem się po raz pierwszy. Dzięki. To nawet miłe z Waszej strony. Czuję się ekstra dowartościowany! Ps. Wprawdzie wczoraj wykorzystałem jeszcze urządzenie mobilne służące do rozmowy na odległość tudzież filmowania wydarzeń w Ekstralidze, aby zrekonstruować przebieg meczu Salos - GLKS, ale już dziś czekam na zadania z zakresu jasnowidztwa. Tym razem odpłatne, jeśli można prosić...

Pytanie do kandydatów na Prezesa PZTS

sobota 10.11.2012 01:54:04

Czy okręgowe związki tenisa stołowego powinny konkurować ze sobą w pozyskiwaniu klubów tenisa stołowego?

Uzasadnienie pytania

Wyobraźmy sobie hipotetyczną sytuację, że jakiś zarząd OZTS-u źle kieruje swoim związkiem. Prezes dajmy na to uniemożliwia kontrolę swoich poczynań finansowych - tak komisji rewizyjnej jak pozostałym członkom zarządu - choćby poprzez zabieranie dokumentacji do domu, z grupą zaprzyjaźnionych ze sobą klubów podejmuje działania uderzające w interesy innych klubów, natomast w dzień wyborów stawia wódkę i zakąskę. Wyobraźmy sobie, choć to nie takie łatwe, że zarząd takiego OZTS-u nie dba o szkolenie młodzieży, nie docenia pracy trenerów i prezesów prężnych klubów i opiera się na miernocie stanowiącej większość, ciągle ją "dowartościowując". **Pytam więc: czy taki klub, który nie chce zrezygnować z pracy na rzecz pingponga, a nie mogąc dogadać się z danym OZTS-em, będzie mógł przystąpić do innego OZTS-u bez konieczności zmiany "zameldowania"?**

II WTK Młodziczek i Młodzików - Łucka (10.11.2012)

sobota 10.11.2012 06:07:44

Tańcząca wśród płaczących Julia jeszcze raz się przekonała, jak bardzo pingpong ją lubi. Czy będzie rewanż z jej strony? Oby! No i Błażej Warpas. Rewelacja! Mam dla Ciebie, Błażeju, nagrodę za dzisiejszy wynik: odstępuję Ci swoje miejsce w rozgrywkach LETS GO! Potwierdź tylko, że chcesz tę nagrodę, a już od następnego meczu Skrzydeł grasz! O ile pamiętam, wszystkie mecze są zaplanowane na czwartki, na sali KTS-u na Podwalu. Jeszcze tylko pierwsze czwóreczki dzisiejszego WTK-u:

Młodziczki:

1. Julia Ostęp (KTS Optima Lublin);
2. Katarzyna Pawlak (KTS Optima Lublin);
- 3-4. Patrycja Rycaj (AZS PWSZ Zamość);
- 3-4. Łuczka Aleksandra (AZS PWSZ Zamość).

Młodzicy:

1. Błażej Warpas (KTS Optima Lublin);
2. Szymon Seroka (UPKS Dawid Tarnogieród);
- 3-4. Łukasz Drzewiecki (MKS Lewart Lubartów);
- 3-4. Marcin Jaszczuk (MKS Lewart Lubartów).

Team Konrada

niedziela 11.11.2012 09:00:49

Tak to sobie wyobraziłem, gdy otwierałem dział "Zawodnicy". Jak już wspomniałem przed sezonem, po prawej stronie będą zmiany (i nie chodzi mi o prawą stronę sceny politycznej). Miejsce zajmowane przez *team* czeka na nową funkcjonalność. Miała się pojawić na początku sierpnia, wrzesień był pewniakiem, a jest tak, jak to widać na załączonym obrazku. Cóż, nie jestem w stanie przebić oferty finansowej z Warszawy, więc i usługa informatyczna jeszcze nie jest dokończona. Że zaś moje zlecenie jest arcytrudne, ale i ciekawe, więc czekam, i czekam... Cierpią na tym wizerunki zawodników, pod którymi brak uzupełnień wyników z obecnego sezonu, ciągle łudzę się, że może w tym miesiącu.... Z drugiej strony nowa funkcjonalność znacząco wpłynie na czas pracy PingPongPubu.

Karolina Lalak zwycięża w II WTK-u Seniorek

poniedziałek 12.11.2012 09:18:53

Tomaszów Lubelski (11.11.2012)

Seniorki:

1. Karolina Lalak (KTS Optima Lublin);
2. Martyna Dziadkowiec (KTS Optima Lublin);
3. Ewelina Krawczuk (UPKS Arka Ryki);
4. Natalia Ciężczyk (KTS Optima Lublin).

Seniorzy:

1. Daniel Kisielewicz (AZS PWSZ Trefl Zamość);
2. Artur Kalita (TBV Sygnał Lublin);
3. Alan Woś (Edbar Spa Orkana Lublin);
4. Daniel Puchalski (AZS PWSZ Trefl Zamość).

Zrobieni w bambuko

poniedziałek 12.11.2012 09:38:51

Zgodnie z danymi zebranymi z Radzyna Podlaskiego (prezes klubu, burmistrz) p. Dariusz Wierchowski jest zwykłym członkiem klubu UKTS ALFA Radzyna Podlaski, z całą pewnością nie jest ani prezesem klubu, ani jego menadżerem (czytaj tutaj). W związku z tym pozwoliłem sobie zadać pytanie: Kim Pan jest Panie Prezesie? Właśnie otrzymałem odpowiedź od p. Dariusza Wierchowskiego - poprzez stronę internetową Polskiej Superligi Tenisa Stołowego, z której wynika - podobnie jak z wielu innych źródeł - że p. Prezes jest tylko "opiekunem" klubu i jego "menadżerem". Menadżerem? Zaraz, zaraz, przecież nie jest menadżerem. Albo jest. Jest i nie jest - tak to zazwyczaj twierdzą ci, którzy nie za bardzo chcą powiedzieć, jak jest. Zresztą, sami poczytajcie (...)

Licealiada - etap wojewódzki (klawiaturą Piotra Nizioła)

piątek 16.11.2012 12:57:46

Podczas Wojewódzkiej Licealiady w Indywidualnym Tenisie Stołowym, która odbyła się w Hrubieszowie, rywalizację wśród dziewcząt zdominował Lublin zaś chłopców Zamość. W obydwu kategoriach do turnieju przystąpiło po 30 uczennic i uczniów. Grano systemem do dwóch przegranych z walką o miejsca 1-2 z prawej i pozostałe z lewej strony. Końcowa klasyfikacja wygląda następująco:

Dziewczęta:

1. Martyna Dziadkowiec – PLO im. I. Paderewskiego w Lublinie (op. Robert Rogala),
2. Kinga Jabłońska – ZS nr 1 im. Wł. Grabskiego w Lublinie (op. Piotr Nizioł),
3. Sylwia Pawlak – PLO im. I. Paderewskiego (op. Robert Rogala),
4. Natalia Ciężczyk – V LO w Lublinie (op. Adrian Szczotka).

W turnieju wystąpiła także Agnieszka Koc z IV LO w Lublinie (op. Renata Wąsowska). Zajęła ona jednak dalszą pozycję.

Chłopcy:

1. Marcin Woskowicz – ZSP nr 3 w Zamościu (op. Piotr Kostrubiec),
2. Paweł Rozwadowski – ZSP nr 3 w Zamościu (op. Piotr Kostrubiec),
3. Bartłomiej Szymanek – ZSTiK w Lublinie (op. Sławomir Myszką),
4. Łukasz Jarocki – LO w Piaskach (op. ???),
- 5-6. Adrian Łagożny – ZS nr 1 im. Wł. Grabskiego w Lublinie (op. Piotr Nizioł), Radosław Stepuch – ZSP nr 3 w Zamościu (op. Piotr Kostrubiec),
7. Adam Świrgoń – ZS nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie (op. P. Nizioł),

W turnieju lubelskie szkoły reprezentowali ponadto: Marek Zięba – I LO im. St. Staszica (op. Mira Wiśniewska) oraz Błażej Białek – XXIII LO (op. Leszek Bigaj). Następną okazją do pogrania w ramach Licealiady drużynowej będzie dopiero na przełomie stycznia i lutego 2013 roku, pod warunkiem, że Inkowie się pomylili w swoich wyliczeniach. Oby...

Ps.[W.P.] Oby, Piotrze! I wielkie dzięki za info.

LETS GO! z weekendowymi sukcesami

sobota 17.11.2012 04:24:32

Wprawdzie przed nami jeszcze wieczór i cały jutrzejszy dzień, ale już teraz możemy przyznać, że jest dobrze. A nawet - bardzo dobrze! Zawodnicy Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego nie zawodzą i w najlepsze bawią się przy stole, wygrywając to tu, to tam. Taki sport, takie czasy, tacy ludzie...

1. W czwartek zastanawialiśmy się, jak następnego dnia zagrają nasi przedstawiciele w męskiej I lidze PZTS. Paweł Kozieł - 2 punkty; Marcin Litwiniuk - 1,5; Kamil Kleczkowski - 1,5 (reprezentanci www.pod50.pl w LETS)..., plus 1 punkt Artura Kality i TBV Sygnał wygrywa z ekipą ze Słopnic.

2. WTK Juniorek i Juniorów (Ryki - 17.11.2012): Karolina Lalak (Laviska - KTS Optima Lublin) wygrywa w finale z Natalią Cięszczyk (także Laviska - KTS Optima), zaś w finale Juniorów Kamil Głowinkowski (Rekiny z Lublina - KTS Optima Lublin) pokonał R. Wolniarczyka (Bobry Bobrowniki). Czy to możliwe, by w arce rekin pożarł bobra? Wygląda na to, że tak! Jak tak dalej będzie, to po potopie niewiele gatunków się ostanie....

Czekamy na kolejne wyniki.

TBV Sygnał Lublin - Edbar Spa Orkana 4:6

niedziela 18.11.2012 10:54:23

Po raz pierwszy w tym sezonie odwiedziłem mecz I ligi męskiej. W końcu derby Lublina zobowiązują. Widok był bardzo budujący: obie drużyny utrzymują się w lidze, z tym że TBV Sygnał będzie musiał jeszcze popracować nad tym. Szykuje się lepsza pozycja niż w ubiegłym sezonie. Edbar Spa Orkana bez trudu pozostanie w lidze i o ile tak mamy oceniać cel występów tej drużyny, to oglądanie jej meczów przyniesie dużo satysfakcji widzom. Alan Woś potwierdza pozycję aktualnego Mistrza Województwa, grając przy tym efektowny pingpong; Karol Prus-Strowski gra na bezpiecznym dla drużyny poziomie; Maciej Chojnicki wygrywa to, co musi wygrać - a przy okazji pomyśli i opublikuje treści swych myśli; najgorzej wygląda gra Radka Żabskiego. Widziałem kiedyś podobnego z wyglądu zawodnika w barwach Gorzovii, ale to tylko przypadkowa zbieżność nazwisk. Nagrałem nawet kilka akcji Radka z meczu z Marcinem Litwiniukiem (0:3), ale kolejne ujęcia kasowałem nie chcąc sprawiać przykrości zawodnikowi i widzom. Jak już się zorientowałem, że zostały mi tylko dwa ujęcia - zostawiłem je.

Lubelskie kluby walczą o ligowy byt, ale AZS PWSZ Trefl Zamość idzie w tym roku na całość! Superliga, albo porażka na całym froncie. Życzę Zamościanom awansu, aczkolwiek grupa północna zdaje się teraz mocniejsza od południowej, będzie więc bardzo pod górkę. Ale też nie mogę nie dostrzec ceny, jaką płacą z tego tytułu młode orły z Zamościa: na ostatnim WTK-u Juniorów (Ryki) absencja czołowych juniorów Trefla, na Polish Open w Poznaniu brak uprawnionego do udziału Pawła Rozwadowskiego (czyżby tak nieduża kwota "wpisowego" zadecydowała o tym?). No i ten Chińczyk Qi. Zmieńcie mu mentora, bo prawdopodobnie źle zrozumiał normy zachowania przy stole na naszym podwórku. Może uważa, że to tak trzeba?

Kilka akcji z meczów Marcina Litwiniuka z Radkiem Żabskim oraz Karolem Prus-Strowskim a także fragmentek meczu Pawła Kozieła z Alanem (razem niespełna 4 minuty oglądania). Chciałem sprawdzić swój sprzęt nagrywający na dużej hali. Wynik jest raczej negatywny (trudne światło, refleksy i odległość), niech zatem Zenon i Jerzy (linki obok) zagoszczą na Waszych monitorach (obaj kręcili mecz, będzie więc co oglądać). Mecz Alana z Pawłem zobacz tutaj (piękna akcja już w pierwszej minucie); plus nagranie Jurka - tutaj.

Czeka nas ciekawy wieczór

wtorek 20.11.2012 09:33:14

Dwa mecze będą mieć duże znaczenie dla tabeli LETS. Niepokonany Roberto Music Team zmierzy się z Rodosem, który stracił już 3 punkty (remis z TBV 1 oraz porażka z www.pod50.pl). Ewentualna porażka Rodosu zdecydowanie ograniczy luksus utraty punktów w kolejnych meczach. Chyba ważniejszy będzie drugi mecz, w którym TBV 1 zmierzy się z CKFiS Bełżyce. Obie ekipy stać na awans do finałowego turnieju. Jeśli Bełżyce pojawia się w najsilniejszym składzie, będzie na co popatrzeć! Zapraszamy na godzinę 19-ą, na MOSiR.

Ps. W trzecim meczu TBV 2 zagra ze Skrzydłami.

51 Plebiscyt Kuriera Lubelskiego na najlepszego i najpopularniejszego sportowca Lubelszczyzny

środa 21.11.2012 10:15:27

Fragment listu od p. Marcina Pawlaka, prezesa KTS Optima Lublin:

"Renata Gumula, zawodniczka KTS Optima Lublin znalazła się wśród najlepszych sportowców Lubelszczyzny nominowanych w plebiscycie Kuriera Lubelskiego. Plebiscyt wyłoni 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców z naszego regionu. Bardzo proszę o oddanie głosu na Renatę. Można to zrobić wysyłając SMS o treści: SPORT.28 na numer 7248. Koszt to 2,46 PLZ lub na kuponach drukowanych w Kurierze Lubelskim (na kuponie należy wskazać całą "10"). Głosowanie na kuponach trwa do 28 grudnia a SMS do 31 grudnia. Głosować można wielokrotnie!

Renata Gumula jest aktualnie zawodniczką I ligowej drużyny kobiet i jej zdecydowaną liderką. W ubiegłym sezonie wywalczyła wicemistrzostwo Polski w grze podwójnej (z Martą Smętek) oraz brązowy medal Akademickich Mistrzostw Polski (w barwach KUL). Jest w składzie Kadry Narodowej Seniorek.

Plebiscyt Kuriera ma z sobą długą tradycję i jest najbardziej prestiżową tego rodzaju imprezą w woj. lubelskim. Odbywa się pod patronatem i co najważniejsze przy udziale Marszałka i Prezydenta Lublina a także gromadzi podczas finałowej gali liczną publiczność (ok. 1000 osób).

Nominacja w 51 plebiscycie Kuriera Lubelskiego to duże wyróżnienie dla naszej dyscypliny. Na Lubelszczyźnie ostatnio zauważona w ten sposób była Paulina Narkiewicz, w latach kiedy reprezentowała jeszcze barwy nie istniejącego już Motoru Lublin.

Ps.[W.P.] Dzięki za info, podpisuje się stosownym SMS-em.

Nowy dekret LETS

piątek 23.11.2012 09:32:55



Karty rozdane, Jokery ujawnione

piątek 23.11.2012 11:52:35

Już wiemy jakimi siłami przystąpią do walki o zwycięstwo dwaj faworyci Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego. Tydzień temu w ekipie www.pod50.pl wystąpił Paweł Kozieł, zaś wczoraj do kapeli Roberto Music Team dołączył Marcin Woskowicz (PWSZ Trefl Zamość). W ten sposób zespół "www" składa się z pięciu "w": Marcin Litwiniuk, Kamil Kleczkowski, Paweł Kozieł (wszyscy reprezentują TBV Sygnał Lublin w I lidze PZTS) oraz dwaj zawodnicy trzeciroligowej Włodawianki Włodawa - Marian Wardzyński oraz Mateusz Warda. W ostatniej rundzie Turnieju Open oraz w Turnieju Finałowym po drugiej stronie pojawiają się: wspomniany przed chwilą Marcin Woskowicz oraz czterej zawodnicy Piskovii Piaski (III liga LOZTS):

Marcin Czerniawski, Piotr Chudoba, Łukasz Jarocki, Jakub Grzegorzcyk) uzupełnieni amateorem Jurkiem Stępnikiem. Kto jeszcze zakwalifikuje się do wielkiego finału?

O dwa pozostałe miejsca powalczy kilka ekip. W VIII rundzie dojdzie do konfrontacji Rodosu z CKFiS Bełżyce. Roman ma już nóż tuż, tuż, więc będzie wzmocnienie, bez którego trudno sobie wyobrazić dobry wynik w pojedynkach z Mateuszem Jurewiczem i spółką. Jeśli Bełżyce wygrają, to droga do wielkiej czwórki będzie szeroko otwarta. Rekiny z Lublina bez Kingi nie mają szans na awans, ale mogą mocno ugryźć wyżej notowanych przeciwników. W grze pozostają jeszcze nieobliczalne Laviska, silny TBV 1, zagadkowy Annoplast/Pod50, a nawet WSEI. Czekają nas duże przetarasowania w środku tabeli, bo dół - podobnie do góry - wydaje się już stabilny.

W rankingu indywidualnym na czele Marcin Litwiniuk. 21 pojedynków rozegranych, 21 zwycięstw. Na drugim miejscu Jarosław Maruszczak (17:4) przeżywający, jak to wczoraj ktoś powiedział, swoją drugą młodość. Wczoraj doszło do pojedynku lidera z wiceliderem (minutkę z meczu możesz zobaczyć tutaj), lider pewnie obronił pozycję. Pan Jarosław musiał dodatkowo bronić się przed stratą drugiego punktu w meczu z Mateuszem Wardą. Był to ostatni pojedynek dnia (na filmowym podsumowaniu w tle sparuje dwóch zawodników), w piątym secie przez długi czas prowadził Mateusz, jednak po ostatniej piłce (12:10) to jego przeciwnik wznosił rękę w geście triumfu (to trzeba zobaczyć na filmie!). Brawa dla Pana Jarosława. Na trzecim miejscu Łukasz Jarocki (16:2), a tuż za nim Bartek Szymanek (15:3) - obaj mają o jeden mecz drużyny mniej rozegrany od wicelidera.

Ranking deblowy jest najbardziej wyrównany, jeśli spojrzymy na górną jego połowę. Pierwsza trójka: Litwiniuk/Wardzyński (5:2), Głowinkowski/Szymanek (4:2), Ćwikła/Piechnik (4:2), tuż za nimi deble bez porażki, ale z mniejszą ilością gier. Na uwagę zasługuje "indywidualny" wynik Daniela Jędryszki - zagrał w 5 grach deblowych i we wszystkich zwyciężył (3 razy z Mateuszem Jurewiczem i 2 razy z Jackiem Kołodziejczykiem).

Przypominam: w przyszłym tygodniu ostatnie szansa na wprowadzenie nowego zawodnika do gry (do końca listopada). Potem rozgrywki LETS GO! tylko w "sosie własnym".

Projekt Drużynowych Mistrzostw Polski na sezon 2013/14

niedziela 25.11.2012 06:12:57

Przeczytałem propozycje p. Krzysztofa Piwowarskiego i już miałem ochotę je skomentować, rzeczy słuszne oddzielając od reszty, ale uzmysłowiłem sobie, że **przecież mamy LETS GO! Toż to eksperyment na skalę ogólnopolską. I udany, więc jakieś wnioski muszą się pojawić.** Poszukałem. Przemyślałem. I jest. **Przedstawiam wizję rozgrywek drużynowych w ramach PZTS, jako alternatywę dla obecnego systemu.** Jest **otwarty** (zapisujący się do rozgrywek klub ma możliwość zdobycia Drużynowego Mistrza Polski!), **dynamiczny** (dużym awansom towarzyszą duże spadki), **efektowny widowiskowo i efektywny sportowo** (turniej trzech drużyn zastępuje mecz, dotychczas - pół Polski przejechać, by zagrać jeden pojedynek...), **zachęcający do wejścia w sport nowych sponsorów** (już w pierwszym sezonie można wskoczyć na szczebel centralny), **wymagający dla zawodników** (nie mamy tylu klasowych zawodników, by szczebel centralny był tak rozbudowany jak obecnie). Poczytajcie, pogadajcie na shoutboxie.

Korzystając z okazji, pozwolę sobie przypomnieć

piątek 28.12.2012 08:48:45

Drużynowe Mistrzostwa Polski Seniorów (projekt)

ETAP OGÓLNOPOLSKI (szczebel centralny):

Mistrzostwa Polski:

9 drużyn (turnieje trzech drużyn, razem – cztery kolejki, 8 meczów drużyny do 4 zdobytych punktów w meczu – trzech singlistów plus debel).

Eliminacje Mistrzostw Polski:

-) **4 grupy po 9 drużyn** (system rozgrywek jak MP, podział na grupy według rankingu, czyli miejsc zajętych w sezonie 2012/13);

-) do Mistrzostw Polski awansują **2 najlepsze drużyny** z grupy oraz **jedna** - najlepsza z trzech miejsc (razem 9);

-) **drużyny z miejsc 3-5** pozostają na szczeblu centralnym (**razem 11+9 = 20**);

-) miejsca 6-9: spadek do etapu wojewódzkiego.

ETAP WOJEWÓDZKI (szczebel OZTS-u):

Mistrzostwa Województwa:

-) **biorą udział**

a) drużyny szczebla centralnego z województwa,

b) drużyny z eliminacji wojewódzkich (ilość uzależniona od bogactwa drużyn szczebla centralnego) ;

-) **cel**

a) wyłonić Drużynowego Mistrza Województwa (obecne rozgrywki nie dają takiej szansy!),

b) wyłonić reprezentantów województwa w Eliminacjach Mistrzostw Polski (dane województwo ma tyle miejsc przyznanych w EPM, ile ma drużyn szczebla centralnego plus najlepsza drużyna szczebla wojewódzkiego (razem 16 + 20 = 36 drużyn podzielonych w rozgrywkach ogólnopolskich na 4 grupy po 9 drużyn),

-) **system rozgrywek** – turniejowy, jak MP.

Eliminacje Mistrzostw Województwa:

- **udział biorą:**

a) nowe drużyny przystępujące do rozgrywek PZTS,

b) drużyny z dotychczasowej II, III i niższych lig WOZTS-ów,

c) drużyny z miejsc 6 - 11 I ligi PZTS (miejsca 1-5 w sezonie 2012/2013 tworzą szczebel centralny w sezonie 2013/2014),

- system rozgrywek: w grupach, każdy z każdym (liczba grup uzależniona od zgłoszeń),

- cel: wyłonić uczestników Mistrzostw Województwa.

Orientacyjne terminy:

wrzesień/listopad - Eliminacje Mistrzostw Województwa;

grudzień/styczeń – Mistrzostwa Województwa (4 weekendy);

luty/marzec – Eliminacje Mistrzostw Polski (4 weekendy);

kwiecień/maj - Mistrzostwa Polski (4 weekendy).

Drużyna zdobywająca tytuł MP musi zagrać minimum 24 mecze (8 MW, 8 EMP, 8 MP).

Wojciech Waldowski prezesem PZTS

poniedziałek 26.11.2012 11:32:01

Napisałem tekst zatytułowany *Wierzchowski bis. Tylko na potęgę!* Ustosunkowałem się w nim do wyboru nowego Prezesa PZTS. Treść tekstu nie pozwala mi go opublikować w dniu dzisiejszym. Zrobię to w drugiej połowie grudnia lub nieco później. Właśnie mam do zrobienia parę ważniejszych rzeczy...

Gdzie można kupić takie siateczki?

poniedziałek 26.11.2012 09:40:41



Podpatrzone u Zenona w ZONIE

Olimpia-Unia Grudziądz - UKTS Alfa Bank Spółdzielczy Radzyń Podlaski 3:4!

środa 28.11.2012 10:25:13

Czekałem na ten moment. Wierzyłem, że przyjdzie taki mecz, w którym Alfa zabłyśnie. 4:3 w meczu superligi zrobiło wrażenie, zresztą nie tylko na mnie. Teraz już wiem, że pieniądze nie rozpląnęły się tu i ówdzie. Tak trzymać!

Ps. Z przyczyn humanitarnych na konto drużyny z Radzyna Podlaskiego policzyłem zdobyte sety, natomiast Olimpiii - punkty meczowe. W końcu - równowaga jakaś musi być! Oto wyniki szczegółowe meczu:

Olimpia-Unia Grudziądz - Alfa Bank Spółdzielczy Radzyń Podlaski 3:1

Bartosz Such - Anton Sopolau 3:0

Tomislav Kolarek - Michał Wierzchowski 3:1

Wojciech Maćkowiak - Łukasz Nadolski 0:3

Bartosz Such - Michał Wierzchowski 3:0.

Skoro dziś jest środa, więc...

środa 28.11.2012 10:01:42

Po pierwsze, wczoraj był wtorek na MOSiRze. Rodos wzmocniony dwoma zawodnikami -Dariuszem Skowrońskim z Warszawy (czytaj) oraz Radosławem Łukasikiem ze Stoku Zakrzówek - gotów był przyjąć na konto dwa następne punkty. Drużyna z Bełżyc też przyszła w bojowym nastroju, a nawet stroju: Mateusz Jurewicz zagrał w koszulce pierwszoligowego Granitu Strzeliń, natomiast Daniel Jędrzyśka swoją koszulką przypomniał nam, że grał kiedyś w Ostródzie. Końcowy remis nikogo nie skrzywdził, żadnemu zespołowi nie zamknął też drogi do pierwszej czwórki. Że zaś obie ekipy w dalszej rywalizacji grają niemal z tymi samymi drużynami, rywalizacja Rodos-CKFiS będzie więc arcyciekawa. Na drugim stole osłabiony brakiem Wojtka Łatyńskiego TBV 1 walczył o swoje, czyli o 2 punkty. Roman najwyraźniej poczuł szansę, bo tak się zaangażował w mecz, że zapomniał uzupełnić protokół, jak już się dorwał, to stawił jakieś mało zrozumiałe znaczki mające symbolizować zawodników. Na szczęście przyszło opanowanie i protokół zyskał stosowną przejrzystość. A w nim: słabsza tym razem gra Janusza Widyńskiego, nie na tyle jednak, by przegrać dwa mecze. Zresztą, Prezes Wojciech wrócił do gry i przypilnował sprawy do szczęśliwego końca.

A w tym czasie co nasza Ekstraliga grała krajowa Superliga. Muszę w tym miejscu wspomnieć o Konradzie, któremu przyszło zmierzyć się z dwoma wicemistrzami krajów: z Czechem przegrał 1:3, z Polakiem wygrał w tym samym stosunku. Ogranie Jarosława Tomickiego (Silesia Miechowice) to duża sztuka, zwłaszcza, gdy gra się toczy przy stanie 2:2 w meczu. Brawo.

Po drugie, jutro będzie czwartek na Podwalu! Ostatni dzień na wprowadzenie nowego zawodnika. WSEI zapowiada grę nawet dwóch "nowicjuszy". Hmm....., zobaczymy - Laviska - z szansami na "czwórkę" jak zwykle będą na miejscu, więc zwarte i gotowe. Przypominam: wchodzimy na salę o 20-ej, a jako bilet wstępu służą kupony....

Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego pozdrawia LUKS Chełmno!

piątek 30.11.2012 11:16:36

- Martyna Dziadkowiec (KTS Optima Lublin) oraz Marcin Woskowicz (AUKS PWSZ Trefl Zamość) oboje wcześniej LUKS Chełmno



Shoutbox (listopad)

PF: Janowicz wygrywa z Murrayem!!! :)11/01/2012 - 16:38

LETS GO..: .. jest teraz czas na ustalenia terminów rozegrania przełożonych meczy , więc zachęcam kierowników drużyn do ustalenia terminów podania do naszego terminarza i czekamy na info --- RCh. 11/01/2012 - 19:17

MW: Pytanie do sędziów. Oglądam GerOpen i widzę "stały" obrazek. Dlaczego sędziowie polubili tak piłeczkę, że nawet pozostawiona na 1(słownie jedną) minutę na stole (np.time out) przytulają ją do siebie, jakby jej powietrze szkodziło. :)11/02/2012 - 14:19

sprawa wagi państwowej: czy jest osoba, która wybiera się dziś na mosir i posiada klej?11/02/2012 - 17:25

Nick: albo chociaż osoba, która ma klej i może pożyczyć...?11/02/2012 - 17:40

www.pod50.pl: --- z tego adresu wyjeżdżam dziś o 18,50 na i będę miał klej zapraszam .11/02/2012 - 17:48

Wiara w....: Zajmujący 69. miejsce w światowym rankingu Jerzy Janowicz, awansując do finału turnieju ATP Tour Masters 1000 w Paryżu, stał się największym odkryciem tej imprezy. Polski tenisista przyznał, że jadąc do stolicy Francji myślał, że skończy grę na kwalifikacjach. ...więc warto --- RCh.11/03/2012 - 22:36

?: Bobry Bobrowniki , które dzięki wycofaniu się z rozgrywek drużyn podlaskich utrzymały się w II lidze, ani poziomem sportowym, ani organizacyjnym do tej ligi nie dorosły. Odbyły się 3 kolejki ligowe, a oni nie rozegrali żadnego meczu i nie kwapią się do ich rozegrania.11/05/2012 - 07:10

Do ?: W sumie wg mnie to jest standard, więc skądś mnie to nie dziwi. Pamiętam, jak graliśmy z ich rezerwami w zeszłym roku (i nie tylko) w 4 lidze i tam też wiele razy przekł. gier na inny termin było na "porządku dziennym" (i to nie raz). Przecież mają zgłosz. ponad 6 osób do ligi, a wystarczy tylko, że 1 gracz ma jakiś turniej wojew./ogólnopol., a już jest, że mecz się nie odbył... To trochę chore, ale cóż poradzić, widać "gra na zwłokę" to jest ich żywioł. Ale skoro P. trener ma takie wtyki w związku, to trzeba się przyzwyczaić do tego, że jeśli nie stanie się inaczej, to takie sytuacje będą miały miejsce jeszcze bardzo wiele razy i pozostaną "bez echa"... Co do poz. sport. się nie wypowiadam, bo to nie moja działka oceniać, ale do organiz. się zgadzam, wystarczy tylko zobaczyć, jakie warunki do przebiegania się są w tej "klitce", która zapewne określana jest mianem "szatni"...11/05/2012 - 09:15

Kubot: Nigdzie nie napisałem że to był przypadek że Jeżyk tutaj sporo osiągnął. Po prostu pod koniec sezonu tenisowego różne rzeczy się dzieją, czasem niespodziewane jak właśnie ta. Gratki dla Jerzego, ale martwi mnie trochę ten huraoptyzmizm, że niby mamy już drugiego Fibaka. Po prostu dla mnie to nie jest jakaś mega sensacja i tyle. Poczekajcie z tym jadem do Australian Open. Podniećcie się, że pokonał graczy z topu, ale zapominacie, że Ci gracze z topu cały rok grali w porządnym turniejach lub Davisie, a nie jak Jurek w jakichś podrzędnych challengerach czy ITF i tu mi chodzi o to zmęczenie.11/05/2012 - 17:57

Zapraszamy chętnych do pomocy przeniesienia..: ... kilku stołów do dolnego magazynu na Mosirze we wt. o godz.18.00 zgłoszenia u P. JM --- RCh.11/05/2012 - 19:48

Nick: z tego co wiem to C.Ćwikła jest kontuzjowany więc wynik może być tylko jeden :)11/06/2012 - 14:04

Dagi: Panie Waldku, od dwóch godzin próbuję się wypowiedzieć na tym shoutboxie ale coś strona przycina i albo nie działa mi przycisk wysyłający albo coś jest z serwerem strony, napisałem długą wypowiedź ale nie poszła i się zdenerwowałem, a miałem bardzo ważną rzeczy do przekazania, z nerwów idę się napić11/06/2012 - 20:15

Ziomek: Mi to szkoda Alfya Radzyń, w końcu klub z naszego z naszego podwórka11/06/2012 - 20:25

AZ: No Alfya szkoda, chyba Prezes postawnowił ich w tym sezonie spuścić do I ligi, bo skład taki że i w I ciężko by się było utrzymać ...11/06/2012 - 20:50

Nick: fajną rzeczą by było gdyby wyniki z 2,3,4,5 ligi były pokazywane jak w dzisiejszy sposób u pana Waldka11/06/2012 - 23:54

www.pod50.pl: Do nicka, wyniki są podawane wszystkie, wejdź na tabelę i pod nią są z wszystkich kolejek. Wczoraj były wreszcie dobre warunki gry na Mosirze. Przy dwóch meczach można było inaczej ustawić stół-dzięki Roman za zgodę na to, bo dużo lepiej się grało. MW11/07/2012 - 06:24

MW: cd. pomyliłem ligę z "kolejkami".Tak,tak; bytoby... P.Waldek robi to świetnie i błyskawicznie ale to są wyjątki na skalę kraju.11/07/2012 - 06:41

06:57 Waldek zmień na...: 07:57 na kompie bo MW przyjdzie do pracy za wcześniej --- agent5011/07/06:57

07:59 na 06:59: .11/07/2012 - 06:59

obserwejszyn: Co zrobić z "tenisistą"który notorycznie serwuje z ręki nawet na 5 centymetrów nie podrzucając piłki.Chodzi tu o pana Łatę który na uwagi często reaguje śmiechem.Z tego co się orientuje to ten "tenisista "ma grać w III lidze w Puławach,czy ktoś to ukróci.Właśnie obejrzałem sobie mecz p.Romka Chawryło z Piask a na przeciw pan Łata .Powiem szczerze ze nie widziałem ani jednego prawidłowego serwisu ze strony pana Ł.11/07/2012 - 11:02

KTS Optima: Dzisiaj o 19.00 w iTV można obejrzeć mecz Kingi Jabłońskiej w turnieju Polish Open. Rywalką będzie Yoko Hirano z Japonii.11/07/2012 - 11:26

do obserwejszyn: Problem nieprawidłowego serwowania z ręki widać już na zawodach najmłodszych np. żaków. Nikt nie zwraca na to uwagi, a sędziowi przeważnie dzieci, boją się odezwać,. Przykro potem takiemu małemu tłumaczyć że przegrał bo przeciwnik z ręki serwował i uważa się słusznie za pokrzywdzonego, bo on serwował poprawnie. Jak widać po przykładzie, który zamieściłeś niektórym zostaje to na całe życie.11/07/2012 - 11:57

Nick: trzeba łapać piłkę w rękę po takim czymś i domagać się punktu za nieprawidłowy serwis nie patrząc na protesty takiego 'gracza'11/07/2012 - 12:01

MW: Jeszcze do nicka, który chce wyników z lig OZTS jak to jest w LET,S GO! To oczywiście nie jest możliwe z kilku powodów. 1) LET,S GO! rozgrywa swoje mecze w jednym mieście i prowadzący ma jakby komfort, że może (i jest) być osobiście i wprowadzać wyniki nawet live; natomiast OZTS gra w całym województwie...i jest tych gier sporo-tzn. ma być;) , bo jeszcze nie ruszyło; 2) Myślę natomiast, że godne uwagi i naśladowania (dla władz OZTS) jest przyjrzenie się poczynaniom nowych władz MZTS i p. Marka Przybyłowicza, który wprowadza elektroniczny protokół meczowy. W dzisiejszych czasach na pewno choć jedna osoba z klubu potrafiłaby z tym sobie poradzić. Byłoby "wszystko i szybko" jak przystało na czasy w jakich żyjemy :).11/07/2012 - 14:09

Waldek: Rozwiązania Mazowieckiego OZTS-u powinny być jak najszybciej wprowadzone w LOZTS (protokoły). Włącznie z jawnością finansów i troską o najzdolniejszą młodzież.11/07/2012 - 14:22

Nick: MW jest to możliwe , gdyż wystarczą tylko szczerze chęci zarządu.. Dostają protokoły - co za problem wstawić na stronie - zaangażowanie i wszystko jest do zrobienia11/08/2012 - 01:04

Waldek: Filmy Zenona i Jerzego już są na ich kanałach, zachęcam do obejrzenia materiałów z V rundy LETS GO! Wstęp w wykonaniu Jurka sam w sobie trzeba obejrzeć! (link jest także pod tabelą LETS).11/08/2012 - 08:46

do obserwejszyn... (graco) (niezweryfikowany): Jeśli chodzi o to, co podałeś, to potwierdzam, że ma grać u Nas (w P-wach). Muszę przyznać, że jeśli idzie o sposób serwisów, to nawet na treningach wygląda to podobnie, jak Ty to ująłeś tutaj. A co do prawidłowości, to muszę przyznać niestety, że trudno faktycznie czegośkolwiek na plus się doszukać pod tym względem...11/08/2012 - 13:47

Nick: JABLONSKA Kinga v GUSEVA Ekaterina 3-2 Renata Gumula v POSTOACA Camelia 0:411/08/16:45

MW: Kontuzja Czarka raczej nie miała wpływu na wynik meczu. No chyba że miały być jeszcze wyższy (bo ostatnio to ja pokonałem Czarka, jak był zdrow, w 2.lidze w Rossoszu). Czarek wygrał co mógł, przecież z Litwą i Kamilem żadna niespodzianka. Nie wspomnę, że w deblu prowadziliśmy chyba 2:0...Choćby zrobił 3,5 a nie 1,5 to i tak tylko 4:6. Trzeba sięgać po Skowrona :)11/08/2012 - 21:08

Nick: Zgadzam się z opinią kol. Mariana. Znam Mariana i znam Czarka. Widziałem ich kilka pojedynków. Czarus wracaj do zdrowia.11/08/2012 - 22:22

Mati Baranowski wygrywa z...: ...doświadczonymi zawodnikami , sędze że ten trend z przerwami będzie kontynuowany - agent5011/09/2012 - 00:01

olo: To dopiero początek fali wznoszącej w LEWARCIE.Dobry trener =dobre wyniki.11/09/2012 - 11:23

RPA: Marian Kamil z Czarkiem nie wygrał od 2-miesiący na treningu a debla macie tylko macie bo style nie podobne i nie wróżę na tym polu sukcesu ale może będzie rewanż więc11/09/2012 - 13:14

Zapomnieliśmy o wczajszym historycznym wyczynie: : Grabczak Robert - Włodarczyk Kacper 3:0 --- i po tym meczu ustawiła się długa kolejka z gratulacjami --- Roberto Music Team jak mnie poinformował jutro ma lecieć do Hollywood i w alei gwiazd jako jedyny odciśnie lewą dłoń a obok będzie odciśnięta jego historyczna deska gratulacje --- agent5011/09/2012 - 13:55

Roberto: Dzięki Roman teraz wszyscy mogą po mnie jechać bo wygrałem 1 grę w lets go! Ale jeszcze kogoś trafię!!11/09/2012 - 14:09

przemek: Gratulacje dla Roberto! Przystawka Grabczaka zaczyna się spustoszenie :) Tak trzymać!11/09/2012 - 16:25

maro: Przystawka Roberto jest jak Mur Chiński11/09/2012 - 16:28

Alfa i Omega: Ja zabrałem ten protokół bo leżał niewypełniony to wyrzuciłem do kosza!!!! ale jaja Panie Ferdku11/09/2012 - 18:12

Waldek: A propos jaj: ktoś wczoraj zostawił okulary na sali (Podwale). Niedowidzącego prosimy o kontakt.11/09/2012 - 18:19

...: DO RPA obejrzyj na spokojnie mecz kamila z czarkiem bo był nagrywany i policz ile pkt zebrał ówki...11/09/2012 - 19:22

dobre: ktos pisze ze bilans na treningu ..., zawsze liczy sie na ten mecz na prawdziwe pkty, Klasowi zawodnicy czy zespoly pozwalaja sobie na takie rzeczy aby we wlasciwym czasie zagraca na mikare swoich mozliwosci. Proszę przykłady: W siatkowce Brazylia prawie zawsze na turniejach daje komus wygrac, Wlosi jak zdobywali MŚ w kopanej pilce, to kilka mies wczesniej przegrali w Szczecinie z....Polska, w tym roku dali ruskim wygrac a pozniej grali w FINALE EURO....moze wystarczy przykladow, tak to dziala panowie, wiec treningi to inna bajka 11/09/2012 - 19:57

ff: salos we wczesniejszych meczach tez niechetny byl do wypelniania protokolu11/09/2012 - 21:18

JERZY: Witam, okularki są moje Waldku , dzięki odbiorę przy najbliższym spotkaniu ,a teraz dla fanów LETS GO! podaję link z 5 rundy na Podwalu (...) Pozdrawiam11/10/2012 - 12:47

:) Błażej Warpas wygrał II WTK młodzików. GRATULACJE!!!!!!!!!!!!!!!!11/10/2012 - 14:14

RafałG: Wynik dzisiejszego Grand Prix LCEZ przy ul. Magnoliowa 8 : 1. Karol Grabowski, 2. Norbert Mazurkiewicz, 3. Artur Budzyński, 4. Arkadiusz Nowicki, 5. Rafał Górski11/10/2012 - 15:20

Marek: Czy okręgowe związki - popieram. Budowa mostu rozpoczęta i w 2014 będziemy mieli bardzo blisko do mazowieckiego. Kłopoty finansowe LOZTS i prawodopodone oszczędzanie na naszej młodzieży skłania do szukania innych rozwiązań. Co za różnica czy być na zachodzie lubelskiego czy wschodzie mazowieckiego? Poza tym nasza obecność na WTK wpływa stresująco na sędziego.11/10/2012 - 20:21

dziubsiy: brawo Julcia. Myślę, że trzeba ją nominować do grona pubowiczów czy jakoś tam ;D11/10/20:24

Waldek: Nowy statut PZTS będzie musiał zdjąć monopol OZTS-ów choćby poprzez upodmiotowienie klubów. Jeśli będzie dobra wola po stronie centrali, i nowi w niej ludzie, to kto wie, może się zrobi normalniej! Marku, trzymam kciuki za Wasze gospodarstwo sportowe.11/10/2012 - 20:36

123: dlaczego w Piaskach nie rozegrano turnieju?11/10/2012 - 21:25

Nick: i tak na otk pojedzie kasia, już pani prezes o to zadba :) jakąś chorobę się wymyśli czy coś :) a co do Błażeja to jest kozak 11/10/2012 - 21:53

RP: Marek dlaczego miałbyś odchodzić z naszego województwa, lepiej, żeby prezes zamiast zabierać dzieciom i młodzieży (najbardziej pracowitym) skromne dopłaty do wyjazdów na OTK zrezygnował z pobierania wynagrodzenia ze związku, to i sytuacja finansowa w związku się poprawi11/10/2012 - 21:56

Marek: Do RP - chyba to abstrakcja.11/10/2012 - 22:09

Kowalsky: dziubsiy pisze: "brawo Julcia. Myślę, że trzeba ją nominować do grona pubowiczów czy jakoś tam ;" Szkada mistrzu ze nie pisałeś takich tekstów jak byłeś w KTS-ie11/10/2012 - 22:30

skakun: może wtedy nie mógł, bo jakaś cenzura go obowiązywała? :) moim zdaniem powinni się cieszyć, że dziubsiy nie mówi o innych rzeczach :)11/10/2012 - 22:33

dziubsiy: hehehehe, nie o to panowie chodzi ;) miałem na myśli, że już któryś turniej wygrywa w swojej "karierze" więc myślałem, że się już nadaje na stronkę tutaj. Chyba, że jakieś inne kryteria są :)11/10/22:40

www.pod50.pl: Gratulacje dla Pawła Koziela za wygranie w Warsaw City Varsoviady.11/11/2012 - 19:05

LKS Piaskovia Piaski: Serdecznie zapraszamy na mecz inauguracyjny pierwszej kolejki III ligi pomiędzy LKS Duży Spokój Piaskovia Piaski, a AZS PWSZ Trefl III Zamość. Spotkanie zostanie rozegrane w najbliższą niedzielę, 18 listopada o godzinie 11 w hali Zespołu Szkół w Piaskach.11/11/2012 - 20:06

Jozek: Ciekawe ile minie jeszcze czasu zanim na LOZTS'ie będzie do wglądu działający terminarz III Ligi gr. Pn... Tyle czasu zwlekali, a jak już z łaski swojej zamieścili to i tak nie działa ;-) Końcowe wyniki z II WTK w poniedziałek. Ciekawe który?? :) Aż sprawdzę z ciekawości wieczorem czy chodziło o jutrzejszy ;) Gratulacje za stronę ;P A może by im tak pomóc, bo tyle info zamieszczają, że nie nadążam czytać...11/11/2012 - 20:21

Błękitni: Serdecznie zapraszamy na mecz III ligi, pomiędzy UPKS Błękitni Leopoldów - MKS Lewart Lubartów. Wśród obecnych kibiców losowane będą nagrody! Zapraszamy. Niedziela 18.11.12r. godzina:11:00, ZPO Leopoldów, ul. Zielona 111/12/2012 - 20:46

Waldek: W związku z zaplanowanymi 5-ma meczami na czwartek, mecz Roberto Music Team - Skrzydła został przeniesiony na wtorek (MOSiR, godz. 19-ta)! Błażej - zapraszamy!11/12/2012 - 21:03

Błażej: Dziękuję za zaproszenie. Jutro mam zawody wojewódzkie - szkolne, mimo to postaram się przyjechać:)11/12/2012 - 21:33

Nick: Józek, zaspokoileś swoja ciekawosc co do komunikatu?11/13/2012 - 08:59

Jozek: Tak, zaspokoilem. Nie każdy ma tyle czasu, skoro Cie to interesuje nicku to studiuje na 2och kierunkach, do tego pracuję i mam 2ligi na głowie. Żeby wszystko pogodzić muszę sobie zawczasu zaplanować grafik w pracy itp... Więc nie rozumiem Twojej irytacji...11/14/2012 - 05:59

Nick: Józciu studiujesz na 2 kierunkach ? Założył się , że na prywatnej uczelni, która błaga o studentów wypłacalnych takich jak ty , który pracujesz. Placisz i nikt nie odważy cię oblać. Znam osobiście studentów takich uczelni, którzy porywali się na studia dzienne w państwowych uczelniach i kłapa, a za gotówkę , zapraszamy. Masz biedaku 2 ligi na głowie z czego jedna to III liga państwowa, a druga to LETS GO, która zastępuje ci trening. Robisz to co lubisz i nie robisz tu nikomu łaski, a planowanie obowiązuje każdego.11/14/2012 - 08:08

Nick: Józek, jak jesteś taki zajęty to chociaż nie kpj z innych. Oni mogą być równie zajęci jak Ty. lbo nawet bardziej.11/14/2012 - 09:21

ranking: `waldek sprawdz dokładnie11/14/2012 - 15:24

Waldek: nie pisz, bym sprawdził, tylko napisz, gdzie mam poprawić! Każdy sprawdza siebie.11/14/15:29

rank: chyba p.Maruszczak ma 3porazki...11/14/2012 - 16:20

Waldek: Dzięki. Miałem dopisać 2, więc napisałem 2..., he, he, i dlatego sprawdzajcie!11/14/2012 - 17:21

obserwator: lubelski ks to dla mnie troche nie wypal11/14/2012 - 22:40

Alfa i Omega: Na magnoliowej to nie jest ASKO tylko KAROLO PRIX. ASKO było w zeszłym sezonie tam a teraz też będzie ale wiadomości te poda organizator czyli....11/14/2012 - 23:02

Nick: człowiek który nie wie co sie wokol niego dzieje11/14/2012 - 23:32

Jozek: Studiuję debilu dziennie na jednym z kierunków i nie jest to prywatna Uczelnia, więc nie rozumiem Twoich żalów, a jak masz czelność Mnie obrażać to podpisz się odpowiednio, a nie wrzucasz Mi anonimowo. Co do gry, gram w takich ligach, bo na lepsze nie mam czasu jeździć tak daleko, a mam sentyment do swojego dawnego klubu, więc mógłbym grać i w V, gdyby w niej grali i Mi to koło ch... lata. Co do planowania, to życzę Ci żebyś choć połowę rzeczy w życiu ogarnął, z tego co Ja mam na co dzień!11/15/2012 - 07:26

Nick: Do Józka. Piszesz, że studiujesz dziennie na jednym z kierunków w państwowej uczelni (wymień uczelnię i dni wykładów) jeżeli są to studia stacjonarne. Przypomnę Ci, że wcześniej pisałeś, że studiujesz na 2 kierunkach (nieścisłość). Co do gry w ligach to chyba grasz tam gdzie Cię chcą i gdzie ty chcesz. Sądzisz, że twoje obciążenia życiowe są dużo, dużo większe od innych zawodników. Chcę cię poinformować, że te poważne życiowe problemy dopiero przed Toba, ale życzę ci powodzenia. Jeszcze jedno. Używając słów " debil" i "ch.." wydajesz świadectwo o sobie przy tym nosząc taki "poważny tatuaż" na nodze. 11/15/2012 - 11:01

www.pod50.pl: Tak, dziś dołożymy do zestawu www piąte W. Sorry TBV2 ale została nam tylko 6. i 7. kolejka na manewry w składzie (w 8.pauzujemy).11/15/2012 - 12:24

Nick: Cytat dnia: Jak będą zwalniać z PZPN, według jakiego klucza? – To bardzo proste: całymi rodzinami!11/16/2012 - 08:10

JERZY: do obejrzenia Optima II - Galaxy Białystok <http://youtube/...11/19/2012> - 07:32

galaxy Białystok: witam - fajnie było by poprawić sprawę filmiku meczu dziewcząt pomiędzy Lublinem a Białymstokiem - na you tube ten link Jerzego się nie wyświetla - proszę o reakcję _pozdrawiam GALAXY11/19/2012 - 11:39

JERZY: Korekta do meczu KTS.Optima II - Galaxy Białystok będzie za 2 godz. z góry przepraszam11/19/2012 - 12:22

Piotr Nizioł: Renata Gumula kandyduje w Plebiscycie na Najlepszego Sportowca Lubelszczyzny. Jak macie coś na karcie lub tel. w abonamencie, to wspierajcie śląc SMS-a: SPORT.28 na 7248 za 2,46 z VAT-em. Pozdrawiam11/19/2012 - 14:40

KTS Optima: Renata Gumula otrzymała nominację w plebiscycie Kuriera Lub. w konkursie na najpopularniejszego sportowca Lubelszczyzny. Zachęcamy do głosowania: sms o treści: SPORT.28 numer 7248 lub na kuponach z Kuriera.11/19/2012 - 14:40

Nick : Głosujcie na Renate!!;)11/19/2012 - 15:08

galaxy Białystok: dzięki za link - pozdrawiamy serdecznie LUBLIN i trzymamy kciuki za was w meczu contra RYK!11/19/2012 - 16:50

Darek54gti: Chleba nie jeść a na "Gumę" SMSa wysłać trzeba!!! FORZA Lublin. 11/19/2012 - 17:09

Do Darka54gti: Nie nie jeść chleba tylko nie pić M..... rozumiesz ?11/19/2012 - 17:27

2 liga: Sa gdzieś wyniki wczorajszej kolejki 2 ligii ?? Podlaski zwiasek to po prostu zenada!!!11/19/ - 18:12

Nick: Proponuję drużynom II ligi podawać wyniki na tej stronie bądź bezpośrednio do Pana Z. Waśkowskiego (LOZTS). Ten Pan pisze wyniki na bieżąco. Na POZTS nie można polegać. Panie Prezesie Wierzychowski czynił Pan ustalenia z POZTS więc niech Pan interweniuje.11/19/2012 - 18:24

Nick: O której są jutro rozgrywki LETS GO!?!11/19/2012 - 21:36

Waldek: Jak zwykle, o 19-ej rozpoczynamy mecze, rozgrzewka – odpowiednio wcześniej. 11/19/ - 21:40

Nick: Panie Jerzy nic nie widac:) kamera zbyt daleko11/19/2012 - 22:00

JERZY: ok. starałem się kadrować dwa stoły na raz , ale widzę że to się nie sprawdza i trzeba się skupić na jednym stole to tak na przyszłość Sorry11/19/2012 - 22:30

Jozek: Waldku zrób coś z tymi datami ;P11/20/2012 - 23:34

Waldek: OK. Jak tylko znajdę trochę czasu, Teraz: wyniki podane, rankingi już uzupełnione! Pozdrawiam.11/20/2012 - 23:36

TOPSPIN: cóż to za przecieki z V ligi ? ;) a co do V ligi, mam pytanie odnośnie Głuska.. Czy to prawda że Roman Chawryło gra w LLTSA i nie będzie grał w V lidze ? \11/22/2012 - 08:28

Alfa i Omega: Wyniki Romana Ch. w LLTSA będą anulowane bo zagrał w LOZTS.Regulamin jest jasny grasz tu albo tu! Nie ma wyjątków a dla wszystkich jest LETS GO!!11/22/2012 - 12:08

Taw: 24.11.2012 (sobota) jest VIII Finałowy Turniej Grand Prix LZS w Bełżycach od godz 9.30 w hali sportowej przy ul.Wilczyńskiego Kalendarz rocznego cyklu 8 turniejów LZS jest podawany na początku każdego roku. Pan Rafał Górski też gra w w/w turniejach. Więc nie rozumie po co dublować dwa turnieje. Ten temat już był na tym forum przerabiany i wydawało się, że jest po problemie. Prośba do organizatorów Grand Prix LCEZ o zmianę terminu.11/22/2012 - 19:33

Waldek: Woskowicz w LETS GO!11/22/2012 - 20:17

maro: Roberto Grabczak jesteś Szefem. Pomysł z "Woskiem"jest super,czo11/23/2012 - 13:46

dziubsiy: Panie Waldku, błąd w podpisach na filmiku. Nigdy w życiu nie byłem spięty :) jestem po prostu słaby a to diametralna różnica ;)11/23/2012 - 14:48

Nick: tak to prawda Przemek jest słaby nawet bardzo11/23/2012 - 20:08

LETS GO: zobaczymy kto ma asa w rękawie ? : VIII - Ostatnia runda do wprowadzenia nowych zawodników --- RCh.11/25/2012 - 22:43

Nick: LKS Piaskovia się przechwala!!! Z takim składem za takie pieniądze ! Zobaczymy za dwa lata czy będą jeszcze grali i będzie spokój i to duży !? To tak jakby w piłkę nożną porównywać mecz ich drużyny np. z Realem M. i cieszyć się że rozjechali ich ?Nie jest to adekwatne do siły zespołów. To pierwsze moje spostrzeżenie na bieżąco. Przepraszam jeśli kogoś to uraziło11/26/2012 - 00:20

skakun: Tu nie chodzi o żadne przechwalanie się, bo nie ma czym. Chcemy po prostu pokazywać coś innego niż wszyscy, bo tak naprawdę wszyscy nie pokazują nic. Mój styl pisania jest oryginalny i nietuzinkowy, dlatego większość ludzi źle go interpretuje i nie widzi podwójnego dna. Przez mój styl przemawia duży spokój i kto ma go rozumieć, ten rozumie ;)11/26/2012 - 07:40

AZ: Panie Waldku może tak parę słów o nowym Prezesie PZTS Wojciechu Waldowskim i nowym zarządzie, lepiej będzie czy gorzej z tym naszym tenisem stołowym ?11/26/2012 - 08:26

Waldek: AZ, aleś utrafił! Idąc z pracy ułożyłem sobie tekst na ten temat oraz....., ale najpierw kawka (nie Kawa).11/26/2012 - 11:17

AZ: się ma to wycucie chwili wrodzone ;)11/26/2012 - 11:26

Nick: Przecież o to chodzi żeby mieć jak najlepszy skład i ogrywać wszystkich na dużym spokoju :)11/26/2012 - 13:31

AZ: Nowy Prezes powiedział: "Tak jak kiedyś kierownik wyszkolenia związku Barbara Kowalska postawiła na młodych i zdolnych, czyli Grubbę, Kucharskiego i Dryszela, tak teraz chcę, by w kadrze narodowej byli Dyjas, Kulpa i Zatówka. Sytuacja jest podobna, ogromne talenty, które jeszcze przegrywają na krajowej arenie, ale mają niesamowity potencjał i koniecznie musimy w nich inwestować. Należy im się kredyt zaufania. Sam byłem w kadrze juniorów przed laty i wiem jak trudno jest przejście do grupy seniorów", chyba się Panie Waldku cieszyć trzeba ...11/26/2012 - 14:09

Waldek: To mnie akurat cieszy.11/26/2012 - 16:01

Praktyk i Znający...: "Waldek : AZ, aleś utrafił! Idąc z pracy ułożyłem sobie tekst na ten temat oraz....., ale najpierw kawka (nie Kawa)." Niesamowita jest potęga reklamy ... rano kawka a wieczorem ŻUBR ?;P11/26/2012 - 16:24

Waldek: Jest już wieczór, zabieram się do domu, no to po drodze po Żubra (niech Ci będzie Praktyku....).11/26/2012 - 18:54

bez komentarza: Masakra w Fajslawicach „zero szacunku dla przeciwnika” -wstydzcie się...11/26/ - 21:57

Nick: a co się dokładnie stało?11/26/2012 - 22:01

Nick: fakt chyba reporter z piaskovii się trochę zagalopował... 11/26/2012 - 22:09

Nick: tutaj chyba nie chodzi o szacunek dla przeciwnika, tylko o stwierdzenie faktów... nauczcie się czytać ze zrozumieniem11/26/2012 - 22:31

skakun: człowieku, nie bądź takim materialistą. trzeba się wyluzować ;)11/26/2012 - 22:38

Wikipedia: Masakra – potoczna nazwa krwawego starcia zbrojnego lub rzezi ludności cywilnej, połączonej z okrucieństwem i znęcaniem się; krwawa rzeź. Masakrami bywają nazywane zarówno niektóre zbrodnie prawa międzynarodowego (np. ludobójstwo), jak też przypadki masowych morderstw (np. strzelaniny).11/26/2012 - 22:57

skakun: no i co w związku z tym...?11/26/2012 - 23:05

tak: wpis świadczy o niedojrzałości emocjonalnej autora, ale zdaje się że nie ma podstaw wymagać zbyt wiele...11/26/2012 - 23:11

Nick: Hahahah taka drużyna, z takim składem porównuje się do innych... Może niedługo będzie jakąś "rzeź" :D Normalnie Krwawy Sport :D 11/27/2012 - 10:57

Nick: a niech się chłopaki cieszą, w przyszłym roku kupią sobie licencję jakiejś pierwszej ligi to i na mecz się pojedzie do Piask ...11/27/2012 - 11:21

Alfa i Omega: Spokojnie nikt sobie nic nie kupi bo awans trzeba wywalczyć! A kasy nie ma nigdzie w żadnym lubelskim i sąsiednim klubie! Nawet nie wiecie jaka bida z nędzą jest wszędzie i długi do oddania. Ale w shot boxie tego nie widać więc można na wszystkich jechać! Czoo11/27/2012 - 11:36

Nick: Nie do końca się z tobą zgadzam. Na chwilę obecną takiej możliwości nie ma. Ale już w przyszłym roku jeśli proponowane przez PZTS przepisy o możliwości przejmowania dorobku klubu (tak jak to jest w piłce nożnej) wejdą w życie, to kto wie. Np. taki borykający się z kłopotami finansowymi Radyń może przejąć ...11/27/2012 - 11:56

Alfa i Omega: w tym sporcie do przejmowania klubu potrzebny jest pasjonat który utopi swoją kasę i nic nie będzie z tego miał oprócz satysfakcji. Kilku już poległo i będą następni.11/27/2012 - 12:08

Nick: A z tym stwierdzeniem to się w pełni zgadzam ;)11/27/2012 - 12:35

Waldek: Skowroński i Łukasik w Rodosie.11/27/2012 - 19:39

MW: No, wcześniej już podpowiadałem że RPA musi wzmocnić szeregii:) Czy Ł. Radek ze Stoku Z.? 11/27/2012 - 19:51

Nick: uuu coś słabo... ja slyszalem ze p. Roman odgrazal sie ze sciagnie Sowę, Łosia, czy Kalitę/27/ 19:54

To jest mile: jak werbowani zawodnicy mają problem z naszymi LETS GO -- więc liga jest mocna11/27/2012 - 23:41

Skowronek zaśpiewał: Ostatnie słowo należało do Darka mimo że wstęp w piątym secie był 2:5 walka konsekwencja gry bh. opłaciła się i został wynik 5:511/27/2012 - 23:47

MW: Brawa dla Mateusza J. za komplet w takim meczu. No i brawa dla naszego Prezesa Waldka. O tak później porze a on wszystko wrzucił, szalony!11/27/2012 - 23:56

zainteresowany...: Odbił się turniej w miłej atmosferze skrzatów:). Czy to był błąd?- Pana Zdzisława Waśkowskiego?, który umieścił komunikat na stronie lozts? Rocznik się nie zgadza....2. Czerniec Mikołaj 2003 ULKS Radorysz Smolarny 27. Skrzat jest to rocznik 2004 i młodszy --obudźcie się...11/28/2012 - 20:15

Marek: Błędy się zdarzają. Poprawił wiele błędów organizatorów - którzy źle odczytali zgłoszenia klubów. Moim skromnym zdaniem, gdyby nie Pan Zdzisław to błędów na stronie LOZTS byłoby mnóstwo. Szanujmy jego zaangażowanie w naszą dyscyplinę i bez jego wsparcia strona byłaby martwa. Pisząc to staję w jego obronie. Pan Zdzisław rzeczywiście czuwa nad porządkiem we wszelkich papierach. Czytając komunikat organizatorów krew mnie zalała.11/28/2012 - 21:44

DS: uuu słabo coś panie Waldku. Wyraz "niepokonany" pisze się razem, a nie osobno :)11/28/2012 - 23:07

Waldek: Myślałem nad tym. Jeśli ma to być przymiotnik, to masz rację, ale ja miałem na uwadze czasownikowe ujęcie: nikomu nie udało się wygrać z tym deblem. Stąd pozwolę sobie pozostać przy swoim zdaniu.11/28/2012 - 23:19

DS: w takim razie zwracam honor11/29/2012 - 00:10

Waldek: My tu mamy bardzo pubowy stosunek do błędów: są zabawne lub nieistotne.11/29/2012 - 07:10

Waldek: Marcin Grzyb, Konrad Kudło w LETS GO!11/29/2012 - 22:22

Nick: Bardzo fajny i zacięty mecz zagrali M.Woskowicz i B.Szymanek. Brawo chłopaki ! Pracujcie dalej. Pozdrawiam11/30/2012 - 07:52

Waldek: Wyniki wprowadzone, sprawdzamy.11/30/2012 - 09:14

Alfa i Omega: Piaskovia Piaski-Perła Rokitno 9-1 w ligowym ciekawym meczu zakończonym przed chwilą!11/30/2012 - 20:46

Pietras1988: Oj, słabiułtko, że nie do zera ;]11/30/2012 - 23:29

GRUDZIEŃ 2012

Ostatni czwartek w listopadzie

niedziela 02.12.2012 09:23:46

Na czym to zakończyłem poprzedni komentarz? Jarek Woźniak nie żartował, o co go podejrzewałem, i na czwartkowy mecz z Laviskami ściągnął Marcina Grzyba z Adamowa oraz Konrada Kudłę z Lubartowa. Marcin to były mistrz wojewódzkiej licealiady oraz młodzieżowy MW, a przy tym grający troszkę nietypowo (podcięty bekhend) i bardzo widowiskowo, co zapewne potwierdzą kibice oglądający jego mecze w barwach GLKS Rossosz. Bardziej zaskoczył mnie widok Konrada. Od kilku miesięcy boryka się z kontuzją, mimo to poprosił kolegów z WSEI, by mógł zagrać chociaż w jednym pojedynku. Wiadomo - zagrał, mocno przy tym uważając na bark. Ale gest dostrzeżony, odnotowany gdzie trzeba (patrz ranking indywidualny tuż nad Pub(-)likacjami), masz u mnie duże piwko za występ w LETS GO!, Konradzie.

A co poza tym na Podwalu? Miało być spokojnie, a nawet nudno - tak troszkę na to liczyłem po bardzo emocjonującym wtorku. Tu też moje przewidywania zawiodły. Reki z Lublina bardzo wysoko postawiły poprzeczkę orkiestrze Roberto Music Team. Bartek Szymanek w bardzo ładnym meczu wygrał z Łukaszem Jarockim, wyrównał Marcin Woskowicz, Kamil Głowinkowski znów wyprowadził "morskich" na prowadzenie a w deblu dwa pierwsze sety dla Bartka i Kamila! Wydawało się, że 3:1 w meczu jest na wyciągnięcie ręki, coś jednak zaskoczyło w grze Marcina Woskowicza i Łukasza Jarockiego - może to efekt "masakrycznego" dopingu? - i po deblu na tablicy świetnej pojawiłby się remis 2:2, gdyby takowa była. Piąty pojedynek rozstrzygnął losy meczu: w secie prawdy "muzyk" Marcin był o dwa punkciki lepszy od Bartka "rekina" (obejrzałem dwa sety, zagrałem swój mecz 0:3 i zdążyłem jeszcze obejrzeć końcówkę piątego).

Marcin Woskowicz (Roberto Music Team/PWSZ Trefl Zamość) jest wychowankiem klubu LUKS Chełmno, podobnie jak Martyna Dziadkowiec (Laviska/KTS Optima Lublin). Rozgrywki w LETS GO! pozwoliły spotkać się emigrantom z Chełmna. Widząc to, musiałem zrobić zdjęcie, co też zapewne zauważyliście w stronie głównej. Z całą pewnością zauważył to "szpieg" (...)

LETS GO! na niedzielę

niedziela 02.12.2012 10:07:23



Wielki sukces zawodniczek LUKS Fali Piotrawin

poniedziałek 03.12.2012 12:11:23

W rozegranych właśnie Mistrzostwach Polski UKS-ów (Lidzbark Warmiński, 1-2.12.2012) reprezentantki naszego województwa zdobyły srebrny medal w kategorii żaczek (złoto dla UKTS Lubsko). Więcej na stronie klubu z Piotrawina (link obok: FALA). Gratulujemy!

Pozytywne decyzje w PZTS

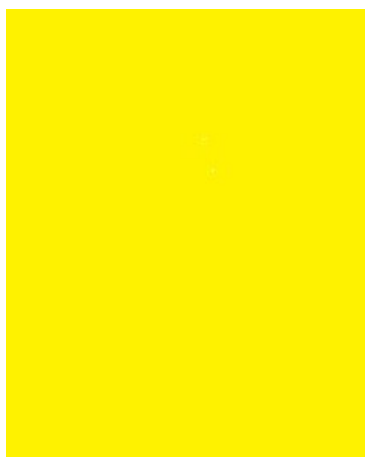
wtorek 04.12.2012 12:16:19

Pan Marek Przybyłowicz objął funkcję przewodniczącego Wydziału Rozgrywek. To bardzo dobrze! Układ Waldowski-Przybyłowicz stać na dużo. I to dobrego!

Upomnienie dla Romana Piechnika

wtorek 04.12.2012 11:54:01

Za niesportowe i niekoleżeńskie zachowanie przed dzisiejszym meczem z Annoplastem/Pod50, koledze Romanowi Piechnikowi - kierownikowi zespołu Rodos - udzielam upomnienia w postaci



Drogi Romanie, jeśli uważasz, że grając na sali MOSiR masz większe prawa od innych zespołów startujących w LETS GO!, to jesteś w błędzie. Podobnie mylisz się, jeśli zakładasz - na co wskazuje

Twoje dzisiejsze zachowanie - że będziesz mógł powtórzyć swoje manewry z LLTSA. Tam byłeś głównym rozbijającym ligę. W lidze LETS GO! nie ma miejsca na prywatę i brak poszanowania dla innych. Nie wyobrażam sobie, że w ten sposób będziesz nadal traktować nasze rozgrywki.

4+4 z LETS GO! na OTK-i

czwartek 06.12.2012 09:23:27

Cztery zawodniczki reprezentują naszą ligę w II OTK-u Juniorek (Brzeg Dolny): Karolina Lalak, Sylwia Pawlak oraz Martyna Dziadkowiec z zespołu Laviska (KTS Optima Lublin) oraz Dagmara Baranowska z MKS Lewart Lubartów. W najlepszej dyspozycji jest chyba Martyna. Jeśli zagra choćby 70% z tego, co pokazała we wtorkowym meczu z Roberto Music Team, to będzie bardzo wysoko w końcowej klasyfikacji. Pozostałe zawodniczki też nie dadzą odpocząć przeciwniczkom, zatem mamy komu kibicować i czego oczekiwać. Drugą czwórkę reprezentuje dwóch młodzików - Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów) oraz Błażej Warpas (Skrzydła/KTS Optima Lublin); a także dwóch juniorów - Łukasz Jarocki (Roberto Music Team/LKS Piaskovia Piaski) i Kamil Głowinkowski (Rekiny z Lublina/KTS Optima Lublin). Mateusz stanie przed arcytrudnym zadaniem obrony turniejowej "Jedynki", wiadomo - lepiej atakować, niż bronić. Ale jak wiemy, Mateusz ma dobrze opanowaną defensywę, więc wierzymy, że i tym razem sobie poradzi. Pozostałym życzymy utrzymania się w OTK-u. Jeśli zaś Błażejowi spodoba się gra już na pierwszym swoim turnieju tej rangi, to kto wie...

Ps. Oprócz wymienionych wyżej zawodników z naszego województwa zagrają jeszcze: młodzik Przemek Walaszek (Bobry Bobrowniki, 3 miejsce na I OTK-u!), młodziczka Kasia Pawlak (KTS Optima Lublin) oraz nieco zdolowany początkiem sezonu Paweł Rozwadowski (PWSZ Zamość).

Mistrzostwa Świata Juniorów - losowanie drużyn

piątek 07.12.2012 10:16:20

Długo czekałem na ten turniej. 9 grudnia w indyjskim Hyderabad ruszy rywalizacja drużynowa juniorów. Nasza ekipa zacznie grać od drugiego etapu i 10 grudnia zmierzy się z Japonią oraz zwyciężcą eliminacji w grupie D (Węgry, Argentyna, Australia).

Jak tam na OTeKach?

piątek 07.12.2012 10:32:24

Zawodnicy z LETS GO! nie zawiedli. W kategorii Młodzików Mateusz Baranowski rozegrał osiem gier, przegrywając tylko jedną - w finale z S. Kulczyckim (udany rewanż Gorzowianina za porażkę w finale I OTK-u), Błażej Warpas w swoim debiucie zajął 3 miejsce w grupie eliminacyjnej i na kolejnym WTK-u przyjdzie mu powalczyć o powrót na pingpongowe salony. Podobne zadanie czeka klubowego kolegę Błażeja, czyli Kamila Głowinkowskiego, co będzie o tyle łatwiejszym zadaniem, że pozostali reprezentanci województwa ostali się na górze: Łukasz Jarocki i Paweł Rozwadowski zgodnie zameldowali się na pozycjach 17-20. Błysnęły nasze juniorki: Martyna Dziadkowiec z Sylwią Pawlak dotarły do ćwierćfinału, Dagmara Baranowska zajęła miejsce 13-16, a Karolina Lalak 21 (sześć pojedynków, jedna porażka, z Dagmarą - w piątym secie 11:13 przy prowadzeniu 10:7!).

Ps. Oprócz Pawła Rozwadowskiego mieliśmy jeszcze innych zawodników spoza LETS GO! Przemek Walaszek odpadł w ćwierćfinale po meczu z S. Kulczyckim, wygrywając w meczu 2:0 i przegrywając trzeciego seta 11:13 (następne dwa do 7 i 6), natomiast Kasia Pawlak wygrała jeden mecz i podobnie jak Błażej i Kamil wraca na WTK.

Mojemu życzeniu stało się zadość

czwartek 13.12.2012 01:42:45

Nie tak dawno napisałem, że jest świetnie, bo musimy przekładać mecze w LETS GO! ze względu na wyjazdy zawodników na OTK-i. Dziś po 16-ej (bliżej 17-ej) na MOSiRze Kamil Kleczkowski (TBV Sygnał Lublin) i Marcin Woskowicz (AUKS PWSZ Trefl Zamość koło Chełma - skąd ten Chełm?) zagrają ze sobą mecz o prawo startu w drugim OTK-u Seniorów. Jest arcy późno, i niemal zaraz po meczu zwycięzca musi jechać do Zawiercia. Jeśli będzie to Marcin, to RMT nie ma składu na wieczorny mecz z TBV 2, jeśli Kamil, to TBV 2 traci zawodnika (Adam do Zawiercia). I tak dobrze, a tak jeszcze lepiej. Jak rozwiążemy ten problem? Jeśli Marcin wygra, to może zagra jeszcze ze dwa mecze na MOSiRze (o ile będą chętni do gry zawodnicy z rezerw TBV), a jeśli Kamil, to może Adam zagra z Marcinem? Zresztą, czas nas nie goni, możemy zagrać w późniejszym terminie lub tak, jak to postanowią kierownicy drużyn!

Mistrzostwa Świata Juniorów (9-16.12.2012)

poniedziałek 10.12.2012 09:42:48

Konrad na MŚJ w Hyderabad



Zacznemy Mistrzostwa Świata meczem z Japonią, potem Węgry

poniedziałek 10.12.2012 11:21:12

Turniej drużynowy:

Polska - Japonia 1:3

Jakub Dyjas (1492 ITTF) - Asuka Sakai 3:1

Konrad Kulpa (1469 ITTF) - Yuto Muramatsu (2082 ITTF) 0:3 [6:11, 11:13, 9:11]

Michał Bańkosz (1174 ITTF) - Masaki Yoshida 1:3

Jakub Dyjas - Yuto Muramatsu 1:3

Polska - Węgry 3:2

Konrad Kulpa - Adam Szudi (1280 ITTF) 3:0 [11:3, 11:9, 11:6]

Jakub Dyjas - Tamas Lakatos 1:3

Patryk Zatówka (1266 ITTF) - Marton Szita 3:1

Konrad Kulpa - Tamas Lakatos (1436 ITTF) 1:3 [11:6, 9:11, 6:11, 9:11]

Jakub Dyjas - Adam Szudi 3:0

[1/4] Francja - Polska 3:0

Simon Gauzy (1928) - Konrad Kulpa 3:1 [11:8, 8:11, 11:6, 11:5]

Tristan Flore (1862) - Jakub Dyjas

Antoine Hachard (1603) - Michał Bańkosz

[5/6] Polska - Niemcy 3:2

Jakub Dyjas - Liang Qiu 3:1

Patryk Zatówka - Frederick Jost 1:3

Konrad Kulpa - Marc Rode 1:3 [7:11, 11:3, 7:11, 5:11]

Jakub Dyjas - Frederick Jost 3:2

Patryk Zatówka - Liang Qiu 3:0

[5] Polska - Tajwan 2:3

Dyjas Jakub - HUNG Tzu-Hsiang 2:3
Zatówka Patryk - LEE Chia-Sheng 1:3
Bańkosz Michal - LIAO Cheng-Ting 3:2
Zatówka Patryk - HUNG Tzu-Hsiang 2:3

Zakaz schodzenia!

piątek 14.12.2012 11:30:10

Konrad, trzymamy kciuki! Schody przed Tobą, ale idziemy razem do góry. Ciężki wieczór nas czeka: o 17-ej miejscowego czasu debel przeciwko Chińczykom (1/8 finału); o 18.40 - 1/16 singla z Niemcem Dudą; na koniec o 20.45 mixt (z Laurą Pfefer - 1762) z mistrzami Europy (Solja P. - 2202 ITTF; Jost F. - 1470 - oboje GER). Nie mamy nic do stracenia, bo plan minimum jest już zrealizowany.

Turniej gry mieszanej Mistrzostw Świata Juniorów

środa 12.12.2012 09:52:59

Gra mieszana:

[1/32] Pfefer Laura (FRA)/Kulpa Konrad - Arvelo Gremlis (VEN)/Daher Juan (ARG) 3:0 [13:11, 11:8, 11:6]
[1/16] Pfefer Laura (FRA)/Kulpa Konrad - Meshref Dina/Bedair Omar (EGY) 3:2 [11:6, 8:11, 11:6, 7:11, 11:8]
[1/8] Pfefer Laura (FRA)/Kulpa Konrad - Solja Petrisa/Jost Frederick (GER) 2:3 [11:8, 8:11, 11:9, 8:11, 9:11]

Gra podwójna Juniorów - Mistrzostwa Świata Juniorów

środa 12.12.2012 02:35:53

[1/8] Dyjas J./Kulpa K. - Shengpeng Fan(1681)/Zhendong Fan(1875 - CHN) 2:3 [9:11, 11:8, 7:11, 12:10, 8:11]
[1/16] Dyjas J./Kulpa K. - Lamadrid J./Olave A. (CHI) 3:0 [11:6, 11:2, 11:6]

Mistrzostwa Świata Juniorów - Turniej Indywidualny w wykonaniu Konrada

piątek 14.12.2012 08:07:32

[1/16] Konrad Kulpa - Duda Benedict (1591 - GER) 3:4 [8:11, 11:6, 11:8, 11:5, 10:12(5:2), 14:16, 13:15]
[1/32] Konrad Kulpa - Heming Hu (1058 - AUS) 4:0 [11:7, 11:7, 11:7, 11:6]

[Q/Grupa 8]

Konrad Kulpa - Juan Daher (1135 - ARG) 4:0 [11:4, 11:7, 13:11, 11:3]
Konrad Kulpa - Abdel-Rahman Mohamed (923 - EGY) 4:0 [11:6, 14:12, 11:5, 11:5].

Dziękuję Konrad, dzięki!

piątek 14.12.2012 07:06:23

Trzy mecze, trzy porażki w trzech setach prawdy - a w nich tylko 7 punktów mniej od przeciwników. Bardzo równo, z bardzo wymagającymi przeciwnikami. To dobry prognostyk na przyszłość. Dziękuję.

Przedświąteczna głupawka

sobota 15.12.2012 09:02:55

Handlowcy mają sposób na przedświąteczne promocje: najpierw krótkotrwale - czasem tylko na papierze - zawyżenie cen produktów, by następnie odtrąbić wielką promocję, w której ceny są i tak wyższe niż normalnie. Po wpisach w Shoutboxie wnioskuję, że coraz większej liczbie klientów robi to niezłą wodę z mózgu. No bo co możemy zobaczyć? Zdecydowany wzrost negatywnych emocji, donosy, paszkwile, obraźliwe uwagi... Po co? By w święta spuścić z tonu i ujrzeć siebie samego w piękniejszym moralnie świetle. Że jest gorzej, niż było wcześniej, to trudno nawet zauważyć, bo przed chwilą nieźle się komuś dokopało. Do świąt jeszcze trochę czasu, ale mówię krótko: DOSYĆ!

Wiem, że jak ktoś coś chce zdziałać i mu nawet to wychodzi, to ma naturalne oczekiwanie, że przynajmniej nie przyniesie mu to ujemny. Zapomnijcie o tym. Żyjemy w Polsce i musimy o tym pamiętać. Jakiś shoutboxer zaatakował Krzysztofa Barszcza - parę dni temu. Popytałem, czytałem i cóż mogę napisać? Złośliwość ludzka w czystej postaci. Ktoś bardzo źle życzy pingpongowi w Niemczech, skoro miał odwagę wyrazić opinię w takich słowach i pod adresem tak przyzwoitego zawodnika. I co, zmuszę go do zmiany zdania? Tego się nie da zrobić na siłę. Trzeba zachować dystans i robić swoje. Teraz mamy historię meczu w Piaskach. Dużo słów, za dużo tych o ujemnym wskaźniku moralnym. Jest kryzys, kluby wycofują się z rozgrywek, bo brakuje kasy. Najpewniej nie jeden ale dwa, może nawet trzy zespoły awansują do II ligi. Włodawianka nie musi płakać po porażce, wystarczy troska o zawodników i odpowiednią atmosferę w klubie. To samo z Piaskowia. Bawmy się, ale nie naszym kosztem. Każdy płaci

za siebie. Dyskusję o meczu uważam za zakończoną. Od tej chwili będę kasować wszystkie wpisy na jej temat. Osoby zainteresowane dokończeniem sporu niech zrobią to poza PinPongPubem, najlepiej w realnym świecie, przy piwku. Oba kluby zobowiązuję do załagodzenia sporu i polubownego zakończenia zaistniałych konfliktów.

Pozdrawiam i Piaskowię, i Włodawiankę. Pozdrawiam także młodego sędziego, który na własnej skórze doświadczył największej słabości naszej dyscypliny sportu. Wiadomo, że sędziowie to mają przekichane!

Marcin Litwiniuk Mistrzem Polski służby więziennej. Złoto w deblu!

wtorek 18.12.2012 10:26:51

SMS 1 od Mariana: "W drodze po tytuł Marcin nie stracił seta. W trzeciej rundzie trafił na trzykrotnego Mistrza Polski Radosława Kulczyckiego, który gra w lidze niemieckiej, a w finale ograł w takim samym stosunku Grzegorza Pietrykę. Jutro walczymy razem w deblu".

SMS 2 i 3 [19.12.2012] "Zagraliśmy trzy rundy bardzo dobrze, po 3:0, w tym dwie gry z mocnymi. Po południu gramy finał debła". "Jest drugie mistrzostwo! A przegrywaliśmy 0:2. Zespołowo zajęliśmy drugie miejsce, za Szczecinem".

Dzięki za info, Marian, no i gratulacje dla Marcina! Tobie zresztą też się należy za 9 miejsce. Brawo. Powodzenia w deblu. [Brawo za debel!, a jak mikst? - 19.12]]

Ps. Pani Iwone Kot gratulujemy 8 miejsca i liczymy na jeszcze więcej w jutrzejszym mikście!

No nie wiem, Marian, nie wiem! Jeśli tak się nudzą...

piątek 21.12.2012 12:31:17

"UWAGA! Tekst nudny jak życie więźnia.

Krótką relacją z Mistrzostw Polski SW w Tenisie Stołowym. W Lubiewie k/Tucholi (Bory Tucholskie) odbyły się XXIV MP Służby Więziennej w Tenisie Stołowym. Jak się dowiedziałem na spotkaniu integracyjnym :) od ...23-krotnego uczestnika (emeryta SW) z Gdańska historia turniejów w TS wśród więźniaków rozpoczęła się w... Lublinie, o czym nie wiedziałem. W tej historii zapisał się również reprezentant Lublina Robert Tomala, który w latach 93 i 95 zdobywał tytuły Ind. Mistrza Polski a także kilka razy był trzeci oraz triumfował w grze podwójnej. Później nastąpiły chudsze lata dla Lubelszczyzny. Dopiero w 2007 roku zdobyłem brąz indywidualnie (jedyne moje podium dotychczas, po przegranej w finale 1:3 z R. Kulczyckim). Od tego też czasu zaczęto przyjmować do pracy zawodowców. Poziom z turnieju na turniej coraz wyższy. Radosław Kulczycki (liga niemiecka/Regionalliga, trzeci ich poziom, jeśli się nie mylę), Grzegorz Pietryka - nie muszę nic dodawać, bo przecież miał występy w EM. I wreszcie w tym roku Litwa wzmocniła okręg lubelski i działa się:)

SINGIEL Losowanie sprawiło, że już w trzeciej rundzie Marcin trafił na Kulczyckiego - trzykrotnego mistrza indyw. oraz w mieszanej. (32 zawod., do dwóch przegranych, po 2 z każdego okręgu tylko mogło wystąpić w turnieju indywid. MP, po eliminacjach okręgowych) oraz po 1 zawodnicze. Zawodnik mógł zagrać tylko w dwóch konkurencjach, my np. w singlu i deblu, więc w mieszanej już żaden z nas nie mógł wystąpić. Marcin mimo przerwy w lidze nie zaniedbał treningów. Wspomagał się treningiem z kolegami z KS Sygnału Lublin. Również ja skorzystałem na gierkach z chłopakami. Litwa po wcześniejszych wygranych po 3:0 także z Kulczyckim nie stracił seta co było sporym zaskoczeniem nie tylko dla kibiców tego pojedynku ale i dla samego mistrza, który po meczu lekko się popłakał. Półfinał, to pojedynek z dobrym drugoligowcem Tomaszem Kurdymem (kujawsko-pomorskie, gospodarz zawodów), który przed "erą" Kulczyckiego raz zdołał zdobyć również mistrza indywidualnie. Z Litwą jednak nie dał rady i przegrał 0:3. Finał, to znowu zawodnik gospodarzy i aktualny wicemistrz Polski SW indyw. i mistrz w deblu, znany Grzegorz Pietryka. Po ciekawej walce i tym razem Litwa nie dał sobie wyrwać seta, choć w trzeciej partii (8:10) "szykował" się na czwartego seta. Tak więc Litwa wygrał turniej indywidualny a do medalu i pucharu otrzymał zabawkę - jakiś tablec.

Najwyraźniej chciał jednak więcej... DEBEL Dzięki przygotowaniom do tego turnieju poprzez ligę LETS GO oraz gierkom z Adrianem Łagoźnym i Mateuszem Wardą, zagrałem do półfinałów debble życia. Udało nam się wygrać trzy gry po 3:0 także przeciwko bardzo silnej parze ze Szczecina Kulczycki/Owczarek, którzy indywidualnie zajęli miejsca 2. i 4. (a my 1. moje 9.) Finał debła po przerwie na obiad i odpoczynek. I chyba to zakończyło naszą wspaniałą passę w turnieju deblowym. Po tych kilku godzinach



grałem o wiele słabiej, złapałem gips a rywale punktowali nas jak lesczy. Para Pietryka/Kurdym, mimo iż obaj leworęczni, to bardzo dobrze radzili sobie z nami (głównie moja w tym zasługa :)) Dopiero wymęczony trzeci set sprawił, że niecolepiej zacząłem grać a Marcin po moich zagraniach dostawał mniej "karnych" i pomału zaczęliśmy odrobić straty. Piąty set 3:0 a później 3:5 i Marcin zarządza czas, dalej 7:7, 8:8 i 9:9 dwa nieskuteczne ataki mistrzów Polski dały drugi tytuł dla Okręgu Lubelskiego (na cztery rozegrane konkurencje).



NIESPODZIANKA Gospodarze sprawili miłą niespodziankę na zakończenie. Otóż, ostatnie gry finałowe, podwójne i mieszane oglądał trener kadry narodowej Tomasz Krzeszewski. Z Marcinem zamienił parę zdań a na koniec wręczał nagrody. Do nas zażartował, że na razie do kadry nas nie powoła ale drogi nie zamyka do niej :)

Z poważaniem
Marian Wardzyński"

Ps.[W.P.] Masz u mnie browarka za tak wyczerpującą relacją. Dzięki! Więcej zdjęć obejrzysz w galerii (kliknij tutaj).

Zgłoszenie do DMP Seniorów i Seniorek

sobota 29.12.2012 07:39:50

Założmy, że drużyny z województwa lubelskiego zachowają swoje miejsce do końca rozgrywek sezonu 2012/13. Jak wyglądałby kolejny sezon według zaproponowanego przeze mnie systemu rozgrywek?

1. Od września ruszają eliminacje do mistrzostw Województwa Lubelskiego. W turnieju mistrzowskim mają zapewniony udział trzy zespoły: Alfa, Trefl i Edbar. A zatem eliminacje mają wyłonić 6 kolejnych uczestników MW. Możemy przyjąć powstanie pięciu grup eliminacyjnych, z których zwycięzcy bezpośrednio awansują do MW, natomiast zespoły z drugich miejsc zagrają turniej barażowy o szóste miejsce (zespoły z miejsc 3-12 grają o równoległymi sobie drużynami z pozostałych grup, co daje dodatkowe 4 mecze). Pięć grup powstaje na podstawie rankingu: 1. TBV, 2. CKFIS, 3. Trefl II, 4. Ogniwo, 5. TBV II; a następnie kolejne drużyny będą dopisywane do liderów grup. Zakładając, że do rozgrywek dołączy 8-9 nowych zespołów, to otrzymujemy 5 dwunastozespołowych grup eliminacyjnych, które do końca listopada muszą wyłonić uczestników Mistrzostw Województwa.

2. Mistrzostwa Województwa Lubelskiego (grudzień 13-styczeń 14). Sześć drużyn z eliminacji zostaje dopisanych do trzech ze szczebla centralnego. Gra toczy się nie tylko o medale MW, lecz przede wszystkim o przejście do eliminacji Mistrzostw Polski. Województwo dysponuje czterema miejscami w EMP (jeśli w jakimś województwie nie ma ani jednej drużyny szczebla centralnego, wówczas do EMP wchodzi tylko mistrz województwa). Jeśli w MW któraś z drużyn szczebla centralnego (np. Alfa) nie wchodzi do pierwszej czwórki turnieju, to oczywiście zostaje w domu, a jej miejsce w EMP zajmuje ktoś inny!

3. Luty-marzec 2014 to czas eliminacji do Mistrzostw Polski. Podział czterech grup (po 9 drużyn) wg rankingu: najpierw Superliga, potem losowanie drużyn z grup pierwszoligowych, na końcu losowane są drużyny grające w niższych ligach w sezonie 2012/13 (nie ma podziału terytorialnego). Drużyny z miejsc 6-9 spadają do województwa (udział w eliminacjach do MW).

4. Kwiecień-maj to rozgrywka finałowa o medale MP (9 drużyn z eliminacji).

Ligo-gadanie, a nie granie

niedziela 30.12.2012 07:02:51

Obecny system rozgrywek ligowych w Polsce cieszy wielu, pewnie nawet większość pingpongowego towarzystwa. Dwa mecze rozegrane w miesiącu (średnio) pozwalają gadać i gadać, a nawet zliczać punkty i oceniać szanse na awans lub utrzymanie się w lidze. Aspekt sportowy schodzi na drugi plan. Paweł Fertikowski w dwudniowych zmaganiach II OTK-u Seniorów (Zawiercie) rozegrał 39 setów (w siedmiu pojedynkach), w całej pierwszej rundzie Superligi - 33 sety (w ośmiu pojedynkach). Obecny system rozgrywek ligowych jest marnotrawstwem potencjału sportowego. System turniejowy pozwoli uatrakcyjnić rozgrywki dla kibiców oraz zwiększyć ilość rozgrywanych gier przez zawodników (jeśli sprowadzamy zawodników z zagranicy, którzy mogą grać wyłącznie w lidze, to właściwie ich

wykorzystanie musi prowadzić do powiększania pola konfrontacji). Daje ponadto więcej wolnych terminów do zagospodarowania.

Dlaczego zaproponowany przeze mnie otwarty system rozgrywek o Mistrzostwo Polski nie zostanie przyjęty? Najprostsza odpowiedź - bo nikt nie będzie go rozpatrywał! OK. Są jednak poważniejsze argumenty. Po pierwsze, destabilizuje obecny system, z którym jesteśmy zżyci. Powiedzmy wprost: znosi ten system, a wraz z nim - część naszego życia. Przecież wszystkie dyscypliny sportu mają swoje ligi! Po drugie, nowy system utrudnia planowanie wyniku. Niech no tylko sąsiad zbuduje sobie "pakietę" i zaczynając od zera w jednym sezonie osiąga poziom Mistrzostw Polski. Wszak czymś kosztem... Po trzecie, system otwarty preferuje wynik sportowy. Nie ma w nim miejsca na żadne taktyczne sojusze, handel, czy nawet na chwile słabości. Ten z "niższej ligi" może to wykorzystać. O wszystkim zadecyduje stół, przy którym grają zwoodnicy, a nie stolik działaczy. System otwarty jest zamknięty na gierki działaczy. I ostatni powód: system otwarty premiuje ruch w górę, nie dając pocieszenia spadkowiczom. Oczywiście - do następnego sezonu rozgrywek!

To był znakomity rok dla PingPongPubu! Trzy główne powody.

niedziela 30.12.2012 08:24:46

1. Na pierwszym miejscu znajdują się osiągnięcia naszego Pubowicza nr 1, czyli Konrada Kulpy. Złote medale Mistrzostw Polski Juniorów, w tym tytuł Indywidualnego MP!, brązowy medal seniorskich MP (w deblu wspólnie z Jakubem Dyjase), złoty medal Mistrzostw Europy Juniorów (w deblu, wiadomo z kim), nominacja do Kadry Narodowej Seniorów, a to wszystko przypieczętowane awansem do Superligi. Czegoż więcej chcieć? No dobra, marzył mi się medal MŚJ, i pewnie było to marzenie nie tylko moje, ale - co tam; dzięki Konradowi był to wspaniały rok.

2. Na drugim miejscu pozwolę sobie postawić powstanie Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego "LETS GO!". To było fantastyczne wydarzenie. I to trwa! Znakomici zawodnicy, wspaniała atmosfera uwieczniana przez dwóch bardzo pracowitych operatorów filmowych - Zenona Krawczyka oraz Jurka Kulika, strona LETS GO! tworzona przez p. Zenona, na której zebrany jest materiał filmowy w podziale na zawodników ligi; no i przede wszystkim dwa kluby dające oparcie lidze, tj. KTS Optima Lublin oraz KS TBV Sygnał Lublin. Wszystkim już teraz serdecznie dziękuję za wkład w powstanie i rozwój LETS GO!

3. Trzecie miejsce okupują "centralne" sukcesy lubelskich drużyn ligowych: UKS Edbar 23 Lublin zagrał w barażach o Superligę, ale też swoimi działaniami przyczynił się do ujawnienia słabości organizacyjnej PZTS-u (osobiście uważam, że pozytywny udział w tzw. aferze kartkowej oraz wywołanie tzw. afery barażowej są większym osiągnięciem klubu, mimo takiego a nie innego ich zakończenia); KS TBV Sygnał utrzymał się w gronie pierwszoligowców (co w dużej mierze było "zasługą" działań podjętych przez UKS); a KTS Optima Lublin pewnie awansował do I ligi i zajmuje obecnie miejsce premiowane grą w barażach o Ekstraklasę. Pięknienie.

Ps. Zakładając niniejszą stronę, wiedząc to moi bliscy znajomi, zdefiniowałem czas jej zamknięcia: było nim zakończenie etapu juniorskiego przez Konrada. Niedawne Mistrzostwa Świata Juniorów w Indiach znakomicie pasowały na wydarzenie kończące żywot tej strony. Powstały jednak zobowiązania, które każą mi odłożyć ostateczną decyzję. Jeszcze Was troszkę pomęcę.

Shoutbox (grudzień)

Jozek: Akademickie: 1. Nowaliński, 2. Ferens, 3. Józwiak, 4. Warda, 5-6. Kudło/Kubajka Dziewczyzny: 1.

Gumula, 2. Krawczuk, 3. Maruszczak, 4. Kamińska (albo odwrotnie m. 3-4)12/01/2012 - 14:51

olo: kts-Zamość 6-4.Wskładzie Kts 11letni B Warpas BRAWO!!!!!!12/01/2012 - 15:14

amp;: Memoriał w Piaskach:

do 15 lat - 1/Terebiński, 2/Stachyra, 3/Jaszczyk

16-21 - 1/Jarocki, 2/Grzegorzczak, 3/Powroźniak

22-44 - 1/Baran, 2/Woźniak, 3/Mącik

45-64 - 1/Lewczuk, 2/Chawryło, 3/Galiński

+65 - 1/Skórzewski, 2/Trojak,3/Czekaj12/01/2012 - 20:40

admin: Gdyby ten turniej odbył się wczoraj, przedwczoraj, to może..., ale ledwie co,... a tu już gorąco.

Parę godzin nie było mnie przy komputerze i trza kasować wpisy. Wyluzujcie. Jest strona "via" w linkach,

zapewne będą tam wyniki Memoriału najszybciej, jak to możliwe.12/01/2012 - 23:53

Nick: kiedy Edbar gra z |Odra w 1 lidze?12/02/2012 - 22:38

... : juz po meczu 4:6 czloieku ogarnij12/02/2012 - 22:47

Nick: ok dzięki tak mi sie obilo ze Edbar przegral 2 mecze ale z tabeli tego nie widac12/02/2012 - 23:39

Do Nicka: Słuchaj no frajerze, skoro jesteś taki mądry, to może najpierw się przedstaw, a nie piszesz coś anonimowo na Nasz temat. Jeśli jesteś taki maczo, to napisz szczerze, czy choć raz kiedykolwiek udało Ci się wygrać np. z M. Grz.? To wtedy pogadamy... Nie to, żebym się chwalił (doceniając klasę Marcina), ale mi się to już raz w tym roku udało! Pochwal się Ty! 2-ga kwestia, że My przed sezonem nic

nie deklarowaliśmy, także nie wiem, co chcesz zasugerować tym wpisem?! Jeszcze jedno: prawda jest taka, że gdyby w W.O. nie było Marcina lub Roberta, to Ja nie wiem, czy w ogóle udałoby im się z Nami wygrać... Patrząc zwłaszcza na to, co prezentuje ich "2-gi stół". Wówczas chyba byłiby w podobnym miejscu, jak My teraz, a na bank nie w czołówce 12/03/2012 - 15:58

Do Nicka: Dodam jeszcze, że nawet sam Marcin po meczu stwierdził (wiedząc o "poziomie" 2-go stołu), że przed spotk. miał nawet wątpliwości, czy uda im się Nas pokonać przy założeniu, że wystawimy najmocniejszy skład! Niestety nie mieliśmy możliwości takiego wystawić w niedz., stąd taki wynik... 12/03/2012 - 16:04

JERZY: Promujmy nasze kochane miasto LUBLIN oraz klub KTS Optima Lublin na całym świecie, może Chinczycy do nas dotrą i będzie ciekawsza liga, zapraszam na mecz I ligi kobiet w tenisie stołowym <http://youtu.be/GXvL4jASO5I> Pozdrawiam 12/03/2012 - 17:50

Nick: hahahah jakby nie było Grzyba i Barana to byście wygrali? :D jakby w www.pod50.pl nie było Litwiniuka i Wardzynskiego to też by nie byli na 1 miejscu w LETS GO.. śmieszne masz tłumaczenie drogi kolego.. ;) 12/03/2012 - 20:43

Do Nicka: To nie jest żadne bulwersowanie, tylko odpis na zaczepkę! Nie odp. nicku na 1-wsze moje pyt. z wczoraja :-) Po 2), to naucz się lepiej czytać ze zrozumieniem, bo Ja wyraźnie napisałem, że gdyby nie było jednego z nich, to moglibyśmy powalczyć przynajmniej o remis; a nie tak jak Ty to ująłeś, że gdyby nie było ich obu... Poza tym, u Nas każdy wie, z jakiego powodu obaj przyszli do W.O. I niech nikt mi nie wciska, że przyszli ze względów "czysto" sportowych do tej wioski, w której oszczędzają nawet na ogrzewaniu szkoły i sali na weekendzie! Zwłaszcza w czasie jes.-zim. ... 12/04/2012 - 07:38

Do Nicka: A co do www.pod50... to niezły przykład walnąłeś :) Przecie każdy, kto obserwuje zauważy, dzięki komu w zdecydowanej mierze zawdzięcza się to 1 miejsce! Porównaj sobie rank. ind. obu graczy, to tak samo, jakby porównywać dzień do nocy!! Poza tym nawet Ci z poz. (17 i 31) mają lepszy bilans od tego 2-go, pomimo że zegrali znacznie mniej meczy! Więc powtórzę raz jeszcze: nie wiem, co chcesz mi zasugerować, porównując ich "wyczyny", skoro jeden jest znacznie lepszy indyw. od 2-go.. 12/04/ - 07:48

zw. Do Nicka: widzę drogi kolego, że zamiast skupić się na treningach i poprawieniu swojego poziomu sportowego, to spędzasz czas na stronie pana Waldka, opowiadając jak to źle jest w W.O, naprawdę gratuluje. 12/04/2012 - 23:25

Nick: w koncu ktoś dostrzegł prawdziwe oblicze tego pana. a o co dokładnie chodzi? 12/05/2012 - 00:16

RPA: Protokół meczowy wypełniają zainteresowane drużyny a nie WALDEK któremu się spieszy na.....Nasz mecz skończył się i tak pierwszy a ja dzięki Tobie nie ustawiłem Czarka na pierwszego....to tyle jeśli chodzi o protokół meczowy Ja Tobie nic nie dam bo nie zasłużyłeś ale jeśli oskażyłeś mnie o rozbijanie LLTSA to nie ładniedodam jednak że w rozbijaniu środowiska tenisowego ja w stosunku do Ciebie nic nie znacze..... 12/05/2012 - 10:19

Nick: No i Marcin Litwiniuk mógł ponieść 1 porażkę ;) Nawet "meczówkę" miał nawet chyba Szymanek? 12/05/2012 - 10:24

RPA: Nie chcę być złośliwy Waldek ale grając mecz ze Skrzydłami protokół był wypełniany nie tak jak powiniena co do zawodników z prawie Twojej drużyny to przychodzą na mecz o ustalonych godzinach i w komplecie tak żeby zachować szacunek do Naszej ligi 12/05/2012 - 10:34

Nick: Waldku. Opisz proszę, jakim to niesportowym zachowaniem wykazał się Romek. 12/05/ 11:16

Nick: RP o 19,05 nie chciał podać składu dyrektorowi WP i prosił o chwilę zwłoki. Było to zbyt wielką obrazą - tylko nie wiem dla kogo? 12/05/2012 - 11:53

Nick: Roman Piechnik powinien dostać karnego kutasa! trzeba się zachowywać, byle jak ale się zachowywać. 12/05/2012 - 17:39

Żółty w modzie: wpisy dyplomy kartki a może kreacje sylwestrowe też będą na żółto.....? 12/05/ 21:17

Nick: Czy jest jakikolwiek regulamin tej LGji, żeby można było go przestrzegać czy kartki będą za tzw. widzimię niesportowe czyt. niepokrzesćcijańsku zachowanie. 12/05/2012 - 23:47

Waldek: Obejrzałem spocik PiS-u. Idioci, nie wiedzieli, że żółta kartka nie zdejmuje zawodnika z boiska! Tylko jak tu pokazać czerwień..., he, he..., siła kolorowych uprzedzeń! 12/06/2012 - 09:45

Nick: Polityka wreszcie weszła do pingponga? Bo pingpong już dawno wszedł do polityki. 12/06/ - 10:39

Pulaviak: Jeszcze tylko "słówko" do anonima z wczoraja: 1) po kiego piszesz o treningach, skoro nawet pewnie nie wiesz, ile razy w tyg. trenuje...; 2) jak byś nie zauważył, to nie raz wejdę na str. P. Waldka, ale na pewno nie przesiaduję na niej (jak Ty to ująłeś) w "czasie treningów"... (o czym świadczą godziny wpisów); 3) jak myślisz, że piszę bajki, to pojedź sobie w czasie zimy do W.O., a potem wpadnij do Nas i będziesz miał odpow., czy warunki do gry w obu miejscach są takie same, czy jednak czymś się różnią!... A tym, czy nastąpi poprawa Mojego poziomu sport., czy nie poprzez treningi, to się nie przejmuj, bo to chyba nie Twoja "działka" xD 12/06/2012 - 11:55

Lewart: Mam pytanie do Zarządu LOZTS kto jest w WGiD LOZTS Lublin. Otrzymałem pismo nie wiem do kogo mam odpisać -otrzymałem pismo bez imienia i nazwiska. Jeżeli ktoś posiada informację proszę o kontakt. Na stronie LOZTS nie widnieje inf..... 12/06/2012 - 20:39

czujny: Panie Waldku znowu błąd jak można pominąć w reprezentacji na OTK nadzieję klubu KTS Kasię Pawlak nieładnie 12/06/2012 - 22:35

Waldek: Właśnie sobie czytałem książkę, robiłem notatki, popijając przy okazji zimne piwko, a tu nagle myśl "zapomniałeś o młodziczce Kasi". Ktoś mocno sobie pomyślał, skoro to usłyszałem! Lecę więc do

kompa, a tu już wpis czujnego.... Nie wiem, kim jesteś, ale na drugi raz nie pisz, tylko najpierw głośno pomyśl. Ciekawe, czy usłyszeł12/06/2012 - 22:43

Wojtek: Aż się lezka w oku kręci przy okazji tej żółtej kartki:) 12/07/2012 - 15:11

szpieg40: Miały być ciekawostki w LETS GO a nie ma :(Proponuję zatem do tej kategorii, skądinąd w ogóle chyba niezagospodarowanej, zaliczyć pierwszą ŻÓŁTĄ KARTKĘ w rozgrywkach LETS GO! :)

Nick: Panie Waldku zapomniał Pan jeszcze o Pawle Rozwadowskim :)12/07/2012 - 18:27

.: Paweł R. nie gra w lidze LETS GO12/07/2012 - 18:34

Waldek: Wojtek - wiadomo, ekskluzywnie towarzystwo!; szpieg40 - OK; Nick - Paweł był od początku, ale w Ps. A propos Ps: Niebawem losowania grup na OTK-ach. Czas więc wrócić do domu (zachodząc po drodze na chwilę na chAOS).12/07/2012 - 18:59

Nick: No a jak pan myśli gdzie są juniorzy? Na jakiej stronie można zapoznać się z listą? Bo ja już wiem.12/07/2012 - 22:37

Roberto: Ja wiem -DOZTS12/07/2012 - 22:40

Waldek: Już w ubiegłym roku DOZTS zakombinowało ze swoją stroną. Prywata!12/07/2012 - 22:43

Nick: AUKS PWSZ Trefl Zamość - nowa nazwa ekipy!12/08/2012 - 01:18

Waldek: Auu...12/08/2012 - 08:05

piłkarczyk: Odn. wpisu w wczorajszym dotyczącego spotu PiS-u. To porównując ten wpis dot. żółtej kartki, ja kiedyś słyszałem podobną nowinkę xD Otóż ktoś z PiS-u (bodaj sam Przewodn. tej partii) stwierdził, że "działania i rządy partii Tuska są tak samo słabe/nieefektywne, jak gra i wyniki w Hiszpanii FC BARCELONY"! To się nazywa pseudo-znawstwo na całej linii...12/08/2012 - 09:45

agent50 do szpiega40: Wyjazd o 12,45 w konwoju na mecz GŁUSK - TOPSPIN KURÓW zapraszamy mamy wolne miejsce wyłącznie dla : szpiega4012/08/2012 - 12:26

mietek: No i "pozamiatane", mecz o "stawkę" był dość długi (skończył się ok. 16.20) i zakończył remisowo! :-))12/08/2012 - 17:56

Piter: no mietku, gdyby nie kontuzja i dzisiejsza niedyspozycja pana Leszka to sądzę że wynik byłby napewno inny ;) ale narazie w spotkaniu KTS Topspin Kurów vs. GLKS Głusk REMIS 9:9 ;)12/08/ - 18:19

mietek: Nie Macie co narzekać! No słyszałem i zdziwiłem się właśnie, że p. Bigaj przegrał z tym Mazurem, który wygrał tylko jeden singiel (oprócz debła). Więc chyba coś musiało być na rzeczy z tą "niedyspozycją"... A 2 spr., to dziwne, że ten Mazur zagrał, bo jak patrzę w składach V L. LOZTS, to nie figuruje nikt o tym nazw. u nich! Chyba, że związek go przeoczył?... Prawdę mówiąc w takim skł. raczej ciężko im będzie ugrać nawet remis z Dragonem, a Wy raczej z Niemcami wygracie, także może być remisowo w pkt po I rundzie i jeśli nie będzie żadnych potknięć w II, to o wszystkim zadecyduje rewanż w Głusku. Ale do tego czasu trzeba jeszcze poczekać i zobaczyć, jak sytuacja się potoczy... xD09/ 08:23

Piter: no dokładnie.. kolejny mecz w tym sezonie, w którym gramy przeciwko komuś kogo nawet w składzie nie ma.. a walczyć nadal będziemy o awans, bo w meczu z Dragonem przegraliśmy 5 meczy po 2:3 więc wszystko się wyjaśni po rewanżach ;)12/09/2012 - 09:04

Nick: Taka ciekawostka. Krzysztof Barszcz w turniejach Grand Prix LZS (gra się o kasę) występuje jako UKS Niemce (propagandowo bo tak trzeba i dla picu zabiera jeszcze ze dwóch, trzech uczniów), ale w rozgrywkach ligowych już się z tym UKS nie utożsamia. W lidze gra w Lewarce bo się wstydzi grać z UKS Niemce mimo, że jest tam nauczycielem WF i ma wielkie możliwości wykazania się. Prawda Dyrekcjo Szkoły i Wójtostwo ? Tylko prywatne interesy i kasa.12/10/2012 - 08:21

Waldek: Oj Nicku, Nicku, widać, że jesteś nie z tej bajki. Ktoś cię podpuścił, więc napisałeś donosik, za którym jest tylko twoja ignorancja. Ze Krzysztof w rozgrywkach LZS reprezentuje Niemce, to dobrze, że mobilizuje młodych zawodników do gry, to jeszcze lepiej, że Niemce grają w płatej lidze to bardzo dobrze, ale nie każ zawodnikowi z poziomu II ligi grać w V. Chłopcy się poduczą, podniosą swój poziom gry, awansują do wyższej ligi, to wtedy można rozmawiać. Dla nich teraz liczy się przede wszystkim gra i nawet najlepszy trener nie powinien im tego zabierać.12/10/2012 - 08:55

Waldek: Fajne to Hyderabad, nieprawdaż?12/10/2012 - 22:17

Jozek: Do Waldka: Na pocztę wysłałem zdjęcie protokołu ;P12/12/2012 - 06:37

Waldek: Dzięki. Odebrałem, protokół jest uroczy!12/12/2012 - 09:21

Jozek: Tak myślałem, że Ci się spodoba, dzieło Mariusza:-D12/12/2012 - 09:51

Praktyk i Znajecy....: Mus był odwolywac? Nie dalo rady przelozyc?;) 12/13/2012 - 19:05

Waldek: Z komputera byłoby przełożenie, z komórki łatwiej odwołać. GLKS - Skrzydła 4:6.12/13/ - 22:49

Waldek: Mutti-Zatówka 3:4. Brawo!12/14/2012 - 08:04

Waldek: Taka forma, piękna gra, dużo ponad złoto ME..., i ci Chińczycy tak wcześnie. Szkoda 2:3 w debłu po wyrównanej grze. Do obejrzenia. 12/14/2012 - 13:15

Nick: 3-2 w plecy kulpa dyjas ostatni set do 1112/14/2012 - 13:23

Waldek: Za chwilę mecz Konrada z Dudą. Na ITTV. Ps. 5 set debła 8:11.12/14/2012 - 14:03

Waldek: W trzeci od 4:7 do 9:7 i 11:8. Konrad nastawiony na blokowanie ataków Dudy.12/14/14:37

Waldek: 11:5 w czwartym. Było już 8:1 dla Konrada.12/14/2012 - 14:42

Nick: Jak będzie dalej stal i blokował to przegra bo Duda zaczął trafiać12/14/2012 - 14:52

Waldek: 3 piłki meczowe, niewykorzystane. 14:16 i siódmy set... 12/14/2012 - 15:03

Roberto: Masakra wygrany mecz przegrał !!!12/14/2012 - 15:15

RafałG: Wielkie gratulacje dla Konrada za walkę !12/14/2012 - 15:18

Taw: Brawo Kondzio Kulpa.12/14/2012 - 20:02

Relacja: W Piaskach było grubo, 9-1 dla Dużego Spokoju. Punkt dla gości zdobył Adrian Łągoźny, który pokonał Jakuba Grzegorzcyka 3:1. Nie odbyło się bez kontrowersji. Tomasz Czuryłowicz, który przy każdym serwie zakrywał piłkę został upomniany przez sędziego i został mu odebrany w następnym serwie punkt, za powtórzenie błędu. Jednak Tomasz Czuryłowicz nie umie przegrywać z honorem i postanowił nie zostawiać sprawy w takim stanie i zamierza złożyć wnioski do ligi o błędzie sędziowskim12/14/2012 - 21:01

Relacja: Po zakończonym meczu, Tomasz Cz. postanowił nie podać reki sędziemu, oraz odłączając się od drużyny czekać aż wszyscy wyjdą by zalać sędziego głównego swoim zażaleniami12/14/2012 - 21:04

Nick: MW czekamy na twoją obiektywną opinie12/14/2012 - 22:02

Relacja: nie jam jest kibic rodem z piask12/14/2012 - 22:14

Nick: zawodnik z piaski kilkakrotnie zwracał uwagę przeciwnikowi na to że ten zasłania serwis bez żadnych rezultatów. usłyszał tylko że czerniawski zasłania więc on też będzie12/14/2012 - 23:35

Nick: a gdyby sędziował to sędzia z pzs to panu czuryłowiczowi odebrałby każdy serwis wykonywany forhendem12/14/2012 - 23:36

Stacho: Czyt. poniższe wpisy zastanawiam się, po co T. Cz. robi tyle szumu i zamieszania wokół tego meczu! Skoro wynik meczu i tak zakończył się pogromem, to nie wiem, skąd te zażalenia z Jego strony i co to by w ogóle miało zmienić...12/15/2012 - 09:26

Sędzia tamtego meczu: Tylko, że uwaga nie jest prawdą, po pierwsze Kuba. Grzegorzcyk zgłaszał przez cały mecz zasłonięcie piłki, więc zgłoszenie było. Po jednej akcji gdy nawet z mojego punktu widzenia nie było widać piłki, Grzegorzcyk zgłosił to po raz kolejny, odrzekłem że następną piłkę zobaczę dokładnie i wtedy podejmę decyzję. Na to Czuryłowicz do Grzegorzcyka ty się ku.wa naucz grać, od tego jest sędzia i to jego decyzja. Po następnej piłce ttałową podjąłem, więc nie widzę największych podstaw. Sprostowanie do meczowych uwag pisanych bez obecności pozostałych zawodników i ogólnie wszystkich przez Tomasza Cz., które są nieprawdą powinno się wkrótce pojawić.12/15/2012 - 11:13

Do gościa nazywającego się sędzią: Kolego, że chciałeś pomóc koledze, nikt by nie miał do ciebie pretensji. Trzeba było iść na kurs, zrobić papier sędziego. W trakcie meczu to nie zawodnik ma zwracać uwagę przeciwnikowi ale właśnie sędzia. A robi to przerywając akcję nieprawidłowym podaniem i jasno wskazuje przyczynę i ostrzega że jeśli się to powtórzy, będzie zabierał punkty. Widziałbyś że gdybyś miał cokolwiek wspólnego z tenisem stołowym. Zresztą cała sytuacja był zupełnie niepotrzebna bo i tak nie ma żadnego wpływu na wynik. końcowy, a drukować też trzeba umieć. Tyle w temacie sędziowania.

Sędzia tamtego meczu: Nie jestem sędzią, nawet nie chce nim być. Zostałem poproszony to po sędziowałem. Tyle. Aż tak się nie znam. Gdyby to zgłosił Czuryłowicz zrobiłbym tak samo. Nie jestem zawodowym sędzią, dziękuję za uwagę12/15/2012 - 16:26

Waldek: Do głupola, autora wpisu z 16.15 (skasowany): jeszcze raz powtórzysz ten numer, wylądujesz na prokuraturze.12/15/2012 - 16:28

Nick: A najlepiej jakby LKS Piaski awansowali od razu do 2 albo nawet 1 ligi to by nie psuli zabawy z gry dla innych drużyn a tak jak poprzednio za rok wycofają się i tyle będzie ze spokoju. Miał być spokój i to duży a wyszedł bałagan i obrażanie12/15/2012 - 16:33

Nick: jakoś nie zauważyłem żeby ktokolwiek z piask kogoś tutaj obrażał12/15/2012 - 16:50

Nick: Chodzi mi o ten wulgarny wpis12/15/2012 - 17:50

Sędzia tamtego meczu: proszę u usunięcie moich wpisów o piłce12/15/2012 - 19:32

Waldek: Napisz maila potwierdzającego prośbę.12/15/2012 - 19:38

Sędzia tamtego meczu: wysłałem na pingpongbarman@o2.pl 12/15/2012 - 19:42

Kowalsky: A dlaczego p.Waldek ma usunąć wpis p, sędziego ?? Jeśli bierze się udział w dyskusji/polemice należy użyć słowa12/15/2012 - 19:56

Tomasz Czuryłowicz: Tą drogą, zwracam się do osoby która dokonała wpisu 12/15/2012 - 11:13 w shoutboxie podpisując się "sędzia tamtego meczu" o ujawnienie swoich swojego imienia i nazwiska oraz publiczne przeproszenie mnie za nie prawdziwe i kłamliwe informacje zawarte w tym wpisie. Cyt. "Na to Czuryłowicz do Grzegorzcyka ty się ku.wa naucz grać, od tego jest sędzia i to jego decyzja" jest to wypowiedź zmyślona i nie prawdziwa. Jeżeli ta osoba nie przeprosi mnie publicznie na tej stronie podejmę środki prawne.12/15/2012 - 20:26

Sędzia tamtego meczu: wiadomość nie była cytowana, więc nie było podane jakoby w 100 procentach to pan powiedział, bo do końca nie pamiętałem jak to szło, ale coś tam pan powiedział, żeby nauczył się grać i sam mi to potem mówił, o sędziu też pan mówił gdy grzegorzcyk powtarzał swoje słowa ponaglał. Mimo wszystko przepaszam za zamieszanie i pana panie Tomasz, aczkolwiek chciałem sprostować, to co na mój temat było tu wcześniej pisane przez innych urzytkowników12/15/2012 - 20:35

Tomasz Czuryłowicz: Proszę uważnie przeczytać mój post. Żądam oficjalnych przeprosin oraz sprostowania tej wypowiedzi na tej stronie.12/15/2012 - 20:42

Sędzia tamtego meczu: Są dwa rodzaje cytowania. Ja użyłem "przytoczeniu w formie parafrazy (cytowanie sparafrazowane) – omówienie, streszczenie, przedstawienie w formie syntetycznej, uogólnienie za pomocą własnych słów faktów naukowych lub wypowiedzi innych autorów."- z Wikipedii.12/15/2012 - 20:42

Sędzia tamtego meczu: a więc, zwyczajowo użyłem własnych słów i nie napisałem, że pan to zrobił.12/15/2012 - 20:44

Tomasz Czuryłowicz: Ma pan czas do 16.12.201212/15/2012 - 20:52

Sędzia tamtego meczu: mam 15 lat, a więc żaden pan12/15/2012 - 20:59

Nick: dla nieletnich są przewidziane poprawczaki za złe zachowania albo sąd może rodziców obciążyć roznie bywa12/15/2012 - 21:02

Waldek: Dyskusję na temat incydentów w meczu Piaskovii z Włodawianką uważam za zakończoną. Od tej chwili będę kasować wszystkie wpisy na ten temat.12/15/2012 - 21:04

Kacper Rydz: Przepraszam pana Tomasza Czuryłowicza za dodanie słowa kur.a. Reszta tekstu była prawdą. To potwierdził Jakub Grzegorzczak - pański przeciwnik oraz Konrad Kudło drugi z zawodników Piaskovii. Po skonfrontowaniu z nimi tego co słyszeliśmy wyszło, że to słowo jako jedyne dodałem. Za to przepraszam pana bardzo.12/15/2012 - 22:43

Kacper masz + agent50:12/15/2012 - 22:45

Alfa i Omega: Amen!! Idźcie spać bo rano trzeba wstać! To cytuję z mojej teściowej12/15/2012 - 22:46

admin: Informacje na temat sędziów proszę podawać wyłącznie w wypadku darmowego zbycia.

MW: Wróciliśmy z MP SW. Iwona z kolegą z Białej zajęli 6.miejsce. Marcin jest pracow.cywilnym. Ps. Później może napiszę parę słów, bo było ciekawie a poziom wysoki (podium singla -I liga).12/20/ - 20:54

MW: Napisałem parę słów plus kilka zdjęć. Waldku, jak uznasz że nie zaśmieci Ci strony to wrzuc.12/20/2012 - 23:22

Roberto: Brawo Marian za wynik i relację!12/21/2012 - 12:27

Nick: uuu, widzę że Lewart ma niemałe kłopoty... patrz – lozts.pl 12/21/2012 - 18:24

„Idjdncn: Jak tak można? Lewart był lepszy to wygrał. Dobrze, panie Zdzisiu. Obustronny walkower. Nie wiem czy mam się śmiać czy płakać z polityki tenisa stołowego u nas na Lubelszczyźnie.12/21/19:18

Nick: za brak podpisu z Juniorem Łucka walkower gratulacje dla zarządzających związków 21/ - 19:23

Waldek: W końcu LOZTS definiuje siedzibę jako Radzyń Podlaski, ciesz. LOZTS działo jak to w radzynie Podlaskim, martwi. Dariusz Wierzychowski (WGIID) daje tydzień na złożenie odwołania, które rozpatrzy Dariusz Wierzychowski (Zarząd LOZTS). Obopólny walkower..., he, he..., ktoś tu czegoś nie rozumie.12/21/2012 - 19:34

MW: Dziękuję Waldku za zamieszczenie informacji o MP SW w TS na najlepszej stronie internetowej we "Wschodniej Polsce":) Dzięki za gratulacje. Dzięki grze w rozgrywkach LETS GO mieliśmy super poligon do sprawdzenia się, bo każdy kto chciał ograć nas, to tylko nam pomógł w przygotowaniach. Tak to od razu czułem, że szczególnie w deblu lepszej okazji nie będzie-bo gdzie bym grał z Litwą.12/21/ - 21:09

Waldek: Napisz od razu, jakie piwko najbardziej lubisz. Możesz dać przez kontakt lub maila - co by reklamy nie robić. A przy okazji..., Fertikowski wygrał OTK seniorów, a w meczu z Chenem tragedia. 22 lata vs 40, a przy stole odwrotnie....12/21/2012 - 21:22

MW: "Najlepiej zimne z sokiem imbirowym" :) A 31.01 praca, więc będziemy prosić o przełożenie, choć ja w tym meczu i tak mogę tylko wodę podawać :) No ale jeszcze sporo czasu, prezes www.pod50.pl R.CH. zdecyduje:)12/21/2012 - 21:37

do Idjd...: O którym meczu Lewartu piszesz? Bo jak dobrze zrozumiałem, to ten obustronny walk. miałby dotyczyć meczu Lubart. - Łucka. A jeśli idzie o ten mecz, to czego piszesz, że Lewart był lepszy, skoro (jak wiedzą niektórzy) mecz ten się w praktyce nie odbył, bo rzekomo Łucka oddała go walk. (taki zapis jest zresztą nawet na str. LEWARTU...) 12/22/2012 - 10:49

Praktyk i Znający...: Bo jak relacja dotyczy meczu Mistrza Polski, to nie na miejscu jest pisanie, że został zmasakrowany. A tak w ogóle, to patent na masakrowanie ma tylko "Duży Spokój". Na marginesie dodam, że teksty Grzesia zmierzają w dobrym kierunku. Ostatnio w Zamościu doszło jedynie do nokautu. Ciekawe czego możemy spodziewać się w dalszej części sezonu?; P12/22/2012 - 18:54

Jozek: Czekamy na sprostowanie dotyczące, rzekomego braku licencji Naszego zawodnika. Zobaczymy jak władze się zachowają. P.S. Jutro znowu zagra, lecz zastanawiamy się jeszcze gdzie ;]]] Pozdro dla nie żegnających się, kto ma wiedzieć to wie ocb. Dzień Koni za dopingowanie, widzimy się na Stoku ;D12/22/2012 - 19:16

Nick: Józek, to czemu nie ma go w składzie? w tamtym roku był wpisany a w tym nie..12/22/ - 21:56

Jozek: Jest taki przepis odnośnie zawodników, którzy nie są zgłaszani, a nie zmieniają barw klubowych w następnym sezonie i takich oto zawodników można wprowadzić w każdym momencie rozgrywek. A czemu nie jest wpisany do składu, hmmm... Gdyż miał grać w lidze amatorskiej (tak zdecydował), więc nie było takiej potrzeby, lecz postanowił jednak grać w lidze państwowej, gdyż jest silniejsza i chce się ogrywać z lepszymi zawodnikami. Dla Nas na pewno jest wsparciem czy to w III czy IV lidze i cieszymy się, że mamy pole manewru w razie, gdyby ktoś z Nas nie mógł zagrać.12/22/2012 - 22:31

Nick: Oczywiście, że można go zgłosić w każdym momencie, ale chyba trzeba wykupić licencję? A może się myłę?12/22/2012 - 22:40

Jozek: Czytałeś posta na temat sprostowania? Zresztą Ja nie muszę się zajmować takimi sprawami. Nasze zadanie jest proste: robimy pkt-y, wygrywamy mecze i gramy w barażach. Resztą spraw zajmują się osoby, które wiedzą co robią i skoro został wystawiony to grać mógł. Wygraliśmy najważniejszy mecz I rundy, który był bardzo wyrównany i do końca wynik był otwarty. Jesteśmy na dobrej drodze do I miejsca w grupie i możliwości grania w barażach, więc nie wiem po co te posty na temat Naszych

zawodników. Poczekać trochę to się przekonacie. Tyle na ten temat, trzeba trochę popracować ;P12/22/2012 - 23:32

Nick: A naczyjcie sprostowanie czekamy? A że został wystawiony to nie znaczy że mógł grać. Czasami osoby odpowiedziały nie do końca wywiązując się z obowiązków. Jeśli ty nią nie jesteś to nie ponosisz odpowiedzialności. A Ty pracuj sam nad sobą, bo braki masz;) 12/23/2012 - 00:21

Jozek: Życzę Ci żebyś takie braki miał, bo nie sądzę żebyś był liczącą się postacią w naszym woj. :-D A jutro wymieniam fi stronę na tą co od paru sezonów grałem, także topsspin i konterka powróci;-) Koniec eksperymentów, czas zacząć już grać przed wtk'iem i przygotowywać się na rewanż z Wolą i innymi mocnymi składami w II rundzie, trzeba też jakoś być sklasyfikowanym w tym woj. Liczę na Twój komentarz po wyjaśnieniu się sprawy, będę na niego czekał z niecierpliwością ;P12/23/ - 00:47

Jozek: Jeszcze ze 2 razy napiszesz i pół nocy mi zleci, przynajmniej się spać nie chce czytając co tak zawzięcie tworzysz:-D12/23/2012 - 00:52

Nick: I na dodatek zarozumiały jesteś, a tak niewiele jeszcze potrafisz. Życie nauczy Cię pokory, zobaczysz.I nauczy Cię jeszcze innych rzeczy o których Ci się nie śniło. Zapisz to sobie i odczytaj za kilkadziesiąt lat. Czuwaj na posterunku!12/23/2012 - 01:36

Jozek: Cały czas czuвам, widzę też nie odpuszczasz ;P12/23/2012 - 02:23

Nick: Panie Zdzisławie Waśkowski !!! sporządzi Pan klasyfikacje po II WTK i II OTK - podane są błędne wyniki w klasyfikacjach. Trzeba zsumować punkty- bierze Pan za to pieniądze.12/23/2012 - 20:04

Nick: Pan Zdzisław obcuje już od kilku lat ,że to zrobi. A tu nic -niech popatrzy na strony innych Związków jak to wygląda.12/23/2012 - 20:31

Jarek Waśkowski: Ty nick, odpie...I sie od p. Zdzisława, czep sie zarządu niech zmieni system na stronie , który wprowadzi możliwość robienia takiej klasyfikacji. Poza tym były informacje jakie to są klasyfikacje, oraz kiedy klasyfikacje po OTK się ukażą. Pewnie masz problem z czytaniem ze zrozumieniem. Pilniej ucz się w szkole!12/23/2012 - 21:35

Jack: po co wogóle jest ta V liga jak mają ją w dupie ? do tej pory wyników nie ma.. a co do Włodawy to dobrane im tak :) może panu Czuryłowiczowi ochłonie końcu głowa ;)12/23/2012 - 21:42

do waśkowskiego jarka: zajmij się makaronami anie wypisujesz wulgaryzmy...12/23/2012 - 21:49

Jarek Waśkowski: Nie będę komentował tego wpisu o kiwaniu Z każdą drużyną w III lidze współpracując dobrze , oprócz jednej. Ciekawe której? I tego wpisu czym się zajmują też.12/23/2012 - 21:54

do jarka: nic dziwnego ze maja cie w dupie skoro grasz w 5 lidze.. 12/23/2012 - 21:56

Nick: Jak macie zbyt dużo czasu żeby się nawzajem oczerniać, to pomóżcie lepiej ubierać choinkę, albo lepcie uszka do barszczu, może czucie się wam poprawi. Panie Waldku zbyt dużo tej jazdy./23/ - 22:31

Waldek: Właśnie zajrzałem. Jutro będzie lepiej! Spokojnie.12/23/2012 - 23:32

Jozek: No jasne, że było Nas czterech, Piotrkowi nie udało się wygrać... Jeżeli p. Jarku jest to aluzja do Naszego zespołu to proszę napisać wprost, to może Ja zamieszczę też dwie bardzo ciekawe informacje na temat pańskiego klubu, z całym szacunkiem do chłopaków których znam od podstawówki. Zaciekawili by z pewnością sporą część naszego woj. więc daruje sobie pan tego rodzaju wpisy. Jeśli źle zinterpretowałem ten wpis to wybaczy pan!12/24/2012 - 00:21

Jarek Waśkowski: A wiesz ile ja mogę ciekawych informacji zamieścić? Wesołych Świąt.12/24/ - 08:22

DJ Stachu: Odn. wczor. Wpisów: Do Piter: rozumię, że dla Was "prezenterem na święta" była wygrana, a nie fakt, że gosp. zdobyli te 5 pkt, które miały być "prezenterem" z Waszej strony... :-) Do KŁOSA: po kiego pisziesz, że "nie był to walk.", chyba to normalne, że nikt nie oddaje meczu bez gry, skoro ma zagrać u siebie (bynajmniej w większ. Przyp.) Do Nicka: chyba każdy się może zorientować, że mecz w 3-jkę nie byłby raczej możliwy. Widocznie nie zagrał najlepiej, skoro nie wygrał ani z Kuźm., ani z Gawryółkiem. Zwł. z tym 2-im można wygrać, co pokazał nawet ostatnio jeden z graczy MOWu (ostatn. zesp. w tabeli)... Pozdr. Wszystkich i Wesołych Świąt życzę!12/24/2012 - 08:28

kowalsky: Jaka świąteczna atmosfera na Shout box-e .Jak w tej piosence " wszyscy ,wszystkim ślą życzenia "12/24/2012 – 08:57

do :-)DJSTACHU: Zobacz na początek na ligowe statystyki, a później się wypowiadaj. A poza tym widziałem na stronie Błękitnych Leopoldów protokół z meczu. Nie wiem jakim cudem p. Piotr P. grał na pierwszym stole skoro jest nowy ranking podany na lozts, i jak byk widać, że powinien grać na drugim. Zobaczymy jak zweryfikuje to p. Waśkowski.12/24/2012 - 09:48

KŁOS: Ostatnio z większością przypadków jest różnie w naszej lidze, sądząc po twoim wpisie może szykować się kolejny walkower dla gospodarzy meczu Lewart-Błękitni.12/24/2012 - 11:48

DJ Stachu do: "do :-)DJST...": Też to widziałem i też mnie to zastanowiło, bo po rank. widać wyraźnie, kto powinien grać na "1-ncę" i na pewno nie powinien to być ten gracz, którego Ty wskazałeś. Czyli Masz rację. Wniosek nasuwa się tylko jeden: albo w LEWARCIE ktoś tego nie wie / nie chce wiedzieć / albo po prostu nie zamierza się do tego dostosować (tj. do zasad)! Ale cóż, ich problem... To, co się tam ost. dzieje (z meczami), jest po prostu smutne i żałosne, ale niestety prawdziwe. A w kwestii ŁUCKI to powiem tylko tyle, że wiem nawet, jaki interes stoi za tym, by przekładać mecze na taki termin, na który im pasuje. I zapewne sporo osób tu piszących też wie, jaki to powód...12/24/2012 - 12:46

Do DJ Stachu: Wracając do mecz Lubartów - Leopoldów . Grał tam również Pawłowski A. Wcześniej Lubartów (najprawdopodobniej) dostał walkower za to z Wola Skromowską. Czyżby wykupili mu

licencję? czy może chcą pokazać, że gdzieś mają przepisy? A co do Łucki, to nie każdy wie dlaczego chcą przekładać, więc możesz powiedzieć...12/24/2012 - 12:50

Jarek Waśkowski: To może ja wyjaśnię powód. Mam zawodników co studują zaocznie i nie w każdą niedzielę mogą grać. Jeszcze inni często wyjeżdżają w weekend służbowo. Jeśli drużyna przeciwna się zgodzi to chętnie rozegram mecz wcześniej, nigdy później. Ot i cały powód.12/24/2012 - 13:02

Jozek: Nie robi pan z siebie osoby pokrzywdzonej, bo kto pana zna wie jaki z pana kombinator, a w tamtychterminie również miałem zjazd, więc nie wiem po co podaje pan taki śmieszny powód. Dostał pan 3 terminy, w których mogliśmy rozegrać mecz, a że panu się nie chciało zagrać, bo chciał pan sensację zrobić i kolejną bajeczkę wymyślił. Dla ścisłości pańscy zawodnicy pojawili by się na meczu, bo chcieli grać, kwestia była w panu, ale kto ma wiedzieć ten wie dlaczego nie podszedł pan do stołu. 12/24/14:10

Jarek Waśkowski: Nie robię z siebie pokrzywdzonego, macie walkower i ja nie mam pretensji. Nie wiem o co wy macie, ale to wasz problem .12/24/2012 - 14:17

Jozek: O zamieszczanie fałszywych informacji- nic więcej. Na tą chwilę nie mamy żadnego walkowera i mieć nie będziemy. Przecież wiadome jest to, że się odwołamy w wyznaczonym terminie, a na początku stycznia przekonana się pan, że jest w błędzie, kiedy sprawa zostanie rozpatrzone. Wesołych Świąt panie Jarku oraz więcej powagi w nadchodzącym roku ;)12/24/2012 - 14:28

obiektywny: Józek weź barszcza Jarek weź śledzia i usiądźcie sobie do wigilijnego stołu. Może grzybek wpadnie. Swoją drogą to niezła szopka w trzeciej lidze. Wesołych Świąt12/24/2012 - 14:48

Praktyk i Znający...: Pobudkaaaaaaaaaaaaaaaaa!!!!!!!!!!!!!!!!!! ;P 12/25/2012 - 10:54

Roberto: Już nie śpimyyyyyyyyyyy?12/25/2012 - 12:36

Jozek: Piękny komunikat na stronie LOZTS, aż się łezka w oku zakręciła:-P Z niecierpliwością czekam na kolejną weryfikację :-D12/25/2012 - 13:59

KŁOS ŻYCZY: Wszystkiego najlepszego, czucia głębokiego, serwu w koniec stołu , top spina od dołu, kompletu na meczu [ży. - oceniurowano:admin] w każdym smeczcu, główki luźnej myśli zdrowej i wygraniamie meczowej.12/25/2012 - 21:22

jakim sprzętem gra Kinga Jabłońska ?: kibic12/25/2012 - 22:44

KTS Optima: Kinga Jabłońska gra deską Stiga Energy Wood WRB i okładzinami TIBHAR Aurus.

Cytat z komentarza p. W.Pycki (do przemyślenia) (niezweryfikowany): Kiedy rezerwy KKS Sygnał zagrały w nieuprawnionym składzie w meczu III ligi z Lewartem, natychmiast pojawił się walkower dla Lewartu (mimo porażki na stole). I to miało sens. Jeśli do czegoś ma służyć Wydział Gier i Dyscypliny, to właśnie do tego rodzaju działań.12/28/2012 - 00:08

Waldek: No pewnie!12/28/2012 - 01:08

abc: Ciekawi mnie jak zostanie rozwiązana ta sytuacja (z Lewartem). Zarówno w meczu z W.Skrom. jak i Błękitnymi grał Pawłowski. Na dodatek w tym drugim meczu źle rozstawili zawodników. Nie dotarł chyba jeszcze protokół z tego meczu, bo nie uwzględnione są wyniki w rankingu zawodników. Mam tylko nadzieję, że nie będzie tutaj żadnych podejrzanych weryfikacji.12/28/2012 - 10:01

no i jeszcze: Powroznik po przekroczeniu limitu gier w III lidze, zagrał w IV.Ciekawie się zapowiada....12/28/2012 - 10:28

abc: Akurat tego nie wiedziałem :) Każdego powinno się traktować tak samo, więc powinny być walkowery, a w przypadku spotkań, które napisałem wcześniej tak właśnie powinno być. Pożyjemy zobaczymy.12/28/2012 - 10:35

Maciek: Widzę, że komus bardzo zależy, żeby dokopać Lewartowi, niekoniecznie przy stole ;] 28/ 11:35
Błękitni: Wola Osow. 4:6 Błękitni Leopoldów Grzyb 1,5; Baran 1,5; Balak 1 Gawryolek 1,5; Kuźmiak 1; Siedlcyński 2,5; Kacperski 1; Szacunek dla Marcina Grzyba, że przy stanie 9:8 dla Gawryółka w piątym secie przy punkcie na 10:8 przyznał się, że piłka otarła o stół.12/29/2012 - 15:43

KTS Optima: Pozostały dwa dni głosowania! Renata Gumula, zawodniczka KTS Optima Lublin znalazła się wśród najlepszych sportowców Lubelszczyzny nominowanych w plebiscycie Kuriera Lubelskiego. Plebiscyt wyłoni 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców z naszego regionu. Bardzo proszę o oddanie głosu na Renatę. Można to zrobić wysyłając SMS o treści: SPORT.28 na numer 7248. Koszt to 2,46 PLZ.12/29/2012 - 17:52

Nick: kiedy są Drużynowe Mistrzostwa Seniorów i jak można klub zgłosić ? Może mi ktoś wyjaśnić ? 12/29/2012 - 18:00

Nick: gosciu, nie ma czegos takiego... jeszcze do tego nie doszedles? gratulacje ;p to byl tylko PROJEKT :)12/29/2012 - 18:17

Praktyk i Znający...: A co przez resztę sezonu będą robiły drużyny, które nie uzyskają awansu na MW, MP? Jak nie będzie ligi, to co mają robić... Trenować i liczyć, że za rok się uda. Chyba tego nie przewidziałeś w swoim projekcie. Czy coś przeoczyłem?;P12/29/2012 - 23:05

Waldek: Do 11 gier eliminacyjnych trzeba dodać 4 o miejsca (przy 5 grupach eliminacyjnych): z drugich walczą o szóste - premiuwane awansem do MW, z trzecich o miejsca 11-15, itd. razem daje to 15 gier w sezonie. Tyle, że skumulowane w trzech miesiącach.12/29/2012 - 23:13

KTS Optima: Pozostał ostatni dzień głosowania! Renata Gumula, zawodniczka KTS Optima Lublin znalazła się wśród najlepszych sportowców Lubelszczyzny nominowanych w plebiscycie Kuriera Lubelskiego. Plebiscyt wyłoni 10 najlepszych i najpopularniejszych sportowców z naszego regionu.

Bardzo proszę o oddanie głosu na Renatę. Można to zrobić wysyłając SMS o treści: SPORT.28 na numer 7248. Koszt to 2,46 PLZ.12/30/2012 - 13:42

Jozek: Pochwal się lepiej na forum kogo twój klub wytrenował? Niech zgadnę... Nikogo. Będziesz tłukł po wsze czasy w 5lidze o ile się łapiesz do składu, a u nas co raz to nowy talent będzie się pojawiał. Dzieciaki będą jeździły na otk'i, a ty jak nie umiałeś grać tak dalej się nie nauczysz, usiądziesz wtedy przed laptopem, otworzysz stronę Waldka i dowartościujesz się klepiąc jaki to LEWART jest zły, bo żal ci 4litery ścisła.12/30/2012 - 19:10

Nick: Józiu patrz co się dzieje z mąką i zajmij się pracą bo chyba twój szef nie wie co ty robisz na służbie.12/30/2012 - 19:20

Nick: on z mlyna pisze?12/30/2012 - 19:35

Jozek: Cienka ta twoja riposta, myślałem że bardziej się postarasz i wymienisz mi jakiegoś "cyfrę" z twojego klubu, jeśli wiesz w ogóle co to miano oznacza. Dla twojej wiadomości, żebyś mógł spać spokojnie to wie doskonale, gdyż w tych czasach monitoring jest wszechobecny. Jedyne o czym może nie wiedzieć to o tej stronie co wylewasz na niej swoje żale i smutki.12/30/2012 - 19:36

Nick: Józiu mnie to śmierdzi, a zwłaszcza twoja aktywność w godzinach nocnych.12/30/2012 - 19:58

Jozek: Polecałbym odwiedzić łazienkę w takim razie. Rozmowa z tobą zaśmieca tylko stronę i nie ma żadnego sensu. Jedyne co by ci pomogło w nadchodzącym Roku to odcięcie Internetu, może udało by ci się odchamić.12/30/2012 - 20:09

Nick: oj Joziu Joziu, pilnuj lepiej tej mąki. a nawet w 5 będzie wam ciężko ;)12/30/2012 - 20:31

KTS Optima: To już ostatnie godziny głosowania w plebiscycie Kuriera! Kto jeszcze może, prosimy wysłać sms z głosem na Renatę Gumulę. SMS: SPORT.28 na nr 7248 (2,46 PLZ).12/31/2012 - 07:47

kowalsky: Dlaczego panie dr Waldek zezwalasz na zśmiecanie shout box-u czymś takim jak "dskusja " Józka z nickiem .Chcą chłopaki pogadać o niczym niech wejdą na czat np wp i dadzą upust swoim emocjom . Czasami dr Waldek sam kończysz ciekawie rozwijający się temat a w tym przypadku zezwalasz na grafomaństwo.12/31/2012 - 09:10

Praktyk i Znający...: Popieram Kowalsky'ego w całej rozciągłości. Jozek z Nickiem może dokończcie "dyskusję" ... na stronie LKS. Tam także jest shoutbox i nic się tam nie dzieje. Może uda się wam rozhuścić te stronę?;P12/31/2012 - 13:52

Jozek: Zaśmiecają stronę ludzie, którzy ch... wie z jakich powodów mają problem do Lewartu to po pierwsze. Co Was to interesuje czy dostamy walk. czy nie? Jak dostaniemy to się dowiecie, nie dostaniemy też się dowiecie. Macie w tym jakiś udział? Wiadomo kto wygra baraże, więc czy będziemy startowali z 1-go czy 2-go m. nie ma najmniejszego znaczenia. Kolejna sprawa, masz coś do powiedzenia to się podpisz pseudonimem, klubem, bądź czymkolwiek po czym można was/cię rozpoznać, a nie piszecie mi wszyscy "nick", bo najlepiej wrzucić nie przedstawiając się. Masz coś do powiedzenia, podpisz się inaczej będę zlewał tego typu zaczepki.12/31/2012 - 14:52

Praktyk i Znający...: Hepi Niuja !!!;P12/31/2012 - 17:47

Lubelska cytrynówka: Wszystkiego najjjj a szczególnie zdrowia....5012/31/2012 - 19:39

SEZON V

PingPongPub vs LOZTS w Radzynie Podlaskim (Styczeń – Czerwiec 2013)

Tytułem krótkiego wprowadzenia

Pod koniec 2012 roku uruchomiłem zaplanowaną wcześniej procedurę zamykania strony. Miało to nastąpić wraz z końcem roku, jednak obowiązki związane z prowadzeniem Lubelskiej Ekstraligi Tenisa Stołowego „LETS GO!” wymusiły przesunięcie zamknięcia o 2-3 miesiące. 10 stycznia 2013 roku w trakcie zebrania Zarządu Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Radzynie Podlaskim pojawił się punkt dotyczący PingPongPubu. Przy jednym głosie sprzeciwu (M. Pawlak) przyjęto uchwałę o wejściu na drogę prawną przeciwko mojej osobie. Nie znam treści uchwały, ani stojącej za nią argumentacji. Na moje pismo dotyczące tej sprawy p. prezes LOZTS nie zechciał odpowiedzieć. Czytając shoutbox można było już wcześniej dojść do wniosku, że przemilczanie pism jest normą w zachowaniu D. Wierchowskiego.

Wiem jednak, że w trakcie zebrania zarządu wiceprezes LOZTS, p. J. Maruszcak, wyraził nadzieję, że w wyniku procesu sądowego stracę pracę na uczelni. To był już drugi raz, jak J. Maruszcak publicznie wypowiedział taką właśnie opinię. Jak dotąd udawało nam się oddzielać problematykę sportową od rodzinnej, zawodowej czy towarzyskiej. J. Maruszcak dwukrotnie złamał regułę. Pierwszy znany mi przypadek doprowadził do powstania serii tekstów zakończonych *Anty-Maruszcakiem*, co miało miejsce jeszcze na starej stronie (pingpongpub.cba.pl), tym razem postanowiłem głębiej poszperać w LOZTS. W efekcie odkryłem liczne nieprawidłowości w funkcjonowaniu władz LOZTS, czego widomym skutkiem była informacja złożona w organach ścigania. Prokuratura wszczęła postępowanie wyjaśniające a następnie uruchomiła procedury śledcze. Nie przesądzając o końcowym wyniku śledztwa i ewentualnych zarzutach już dziś można mówić o potężnej dolegliwości, z jaką spotkała się władza LOZTS: fakt upowszechnienia informacji o sposobie zarządzania finansami związku, oszustwa i wyłudzenia.

W 2017 r. zapadł ostateczny wyrok w mojej sprawie. Sprawę wygrałem. Sąd Okręgowy w Lublinie orzekł, iż panowie Dariusz Wierchowski oraz Jarosław Maruszcak przekroczyli swe uprawnienia, kierując sprawę do sądu, w rozpatrywanych zaś zarzutach Sąd nie dopatrywał się przestępstwa zniesławienia. Więcej na ten temat w osobnej książce (*Zasługi sądów w utrwalaniu korupcyjnych i patologicznych zachowań w sporcie*, Lublin 2017).

Pomijając ciemną stronę działań władz LOZTS w Radzynie Podlaskim, w klubach działa się dużo dobrze. Do Ekstraklasy Kobiet awansowała drużyna KTS Optima Lublin, juniorki tego klubu (Martyna Dziadkowiec, Sylwia Pawlak) zdobyły tytuł Drużynowego Mistrza Polski Juniorek, natomiast w Mistrzostwach Polski Młodzików na najwyższym stopniu podium stanął Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów). Nasz Pubowicz nr 1 – Konrad Kulpa – utrzymał się ze swym klubem (KST Energa-Manekin Toruń) w Superlidze i zdobył tytuł Indywidualnego Mistrza Polski Młodzieżowców. A przecież to nie wszystko. Było o czym pisać, dlatego pierwsze półrocze 2013 roku będziemy miło wspominać. Mimo wszystko.

Rozdział 1

LUBELSKA EKSTRALIGA TENISA STOŁOWEGO W AKCJI

Nacieszmy się, potem pomyślimy

sobota 05.01.2013 09:52:36

Bardzo dobrze wypadli reprezentanci LETS GO! na dzisiejszym WTK-u Seniorów i Seniorek. W kategorii mężczyzn w meczu finałowym **Marcin Woskowicz** (Roberto Music Team) zwyciężył Pawła Rozwadowskiego. Paweł nie uczestniczy w naszych rozgrywkach, ale kolejnych pięciu zawodników już tak: 3. **Paweł Kozieł** (www.pod50.pl), 4. **Jarosław Woźniak** (WSEI), 5. **Paweł Widyński** (TBV 1), 6. **Norbert Jóźwiak** (WSEI), 7. **Cezary Ćwikła** (Rodos). Cóż, nasze zawodniczki chapnęły wszystko, co się dało: 1. **Sylwia Pawlak** (Laviska), 2. **Dagmara Baranowska** (Lewart Lubartów), 3. **Martyna Dziadkowiec** (Laviska). Gratulujemy tej bezwzględności! Jak wiadomo, pierwsze trójki zapewniły sobie start w III OTK-u Seniorów.

Organizujemy turniej WOŚP!

niedziela 06.01.2013 05:06:22

Najprawdopodobniej w najbliższą niedzielę (13.01.2013) zagramy dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. **Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego** wspólnie z **KTS Optima Lublin** już dziś zapraszają na turniej tenisa stołowego, z którego dochód zasili konto fundacji Jurka Owsiaki. Jeśli terminarz rozgrywek I ligi kobiet na to pozwoli - jeszcze go nie ma ale lada dzień to się musi zmienić - turniej odbędzie się w niedzielę, jeśli zaś pojawią się trudności, to spróbujemy zagrać w sobotę. Tak czy inaczej - gramy na Podwalu, w sali KTS-u. Pomyślcie nad jego formułą. Czekam na Wasze pomysły.

Priorytety turnieju WOŚP

środa 09.01.2013 10:04:47

Wczytałem się wnikliwie w wasze uwagi dotyczące formuły turnieju - he, he... - i przyjąłem, że: 1) Najważniejsza jest kasa dla WOŚP; 2) Ma być mnóstwo dobrej zabawy; 3) Zwycięzcami będą wszyscy uczestnicy turnieju; 4) Jedyną nagrodą będzie udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy.

W związku z tak określonymi priorytetami proponuję:

A) Kasę zbieramy na listę (pieniądze wraz z listą dostarczamy do lubelskiego dyrygenta WOŚP, jeśli ktoś zechce zachować anonimowość, to przy jego wpłacie wpiszemy XXX);

B) Ustalamy wpisowe do turnieju jako 5 PLN i więcej;

C) Nie będzie klasycznych tabel, ani drabinek turniejowych. Gramy od początku do końca, czyli że także osoby spóźnione będą mogły zagrać (wiadomo, do końca czasu ustalonego dla danej kategorii wiekowej);

D) Nie będzie pucharów, dyplomów, ani nagród rzeczowych. Tym razem to my jesteśmy sponsorami. Wszyscy!;

E) Naszych fotografów już dziś upraszam o zarezerwowanie sobie czasu na pracę na rzecz turnieju. Mam nadzieję, że TAKIE RZECZY BĘDZIEMY CHCIELI WSPOMINAĆ PRZEZ LATA!

Ps. Liczę na konstruktywną krytykę. Jutro będziemy dyskutować na Podwalu (w trakcie rozgrywek LETS GO!).

Już wszystko jasne!

sobota 12.01.2013 09:21:27

Ze strony Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Lublinie:

wielka orkiestra
Świątecznej
pomocy

21. Finał
13 stycznia 2013
LUBLIN

21. Finał
GODNOŚĆ
13 stycznia OLIMPIA P.

AKTUALNOŚCI AUKCJE SZTAB WSPARLI NAS TRANSMISJA

Turniej ping ponga 02/01/13 18:48
KTS Optima Lublin oraz LETS GO! dla najrodzialszych i "najstarszych" dzieci!
Od godziny 10:00 w sali KTS Optima Lublin (Podale 3); napisz nam, przedstawiły i składa podziękowania od 12-jej gimnazjum i liceum od 14-jej klasy.
Więcej informacji na stronie organizatora.

Przygotowanie do XXI Finału WOŚP w Lublinie - online 11/01/13 21:49
Współpraca z Organizacją Humanitarne Światło (Humanitarian Light) i Fundacją Kultury i Sportu (Culture and Sport Foundation) z Lublina. Organizacja i realizacja turnieju w ramach projektu "Wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży" w ramach projektu "Wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży" w ramach projektu "Wspieranie rozwoju dzieci i młodzieży".
Przebieg interaktywny dostępny jest pod www.transmisja.pl w linku "Transmisja Interaktywna".

1000 Przewidywań Rzeczypospolitej Polskiej 11/01/13 21:57
Drodzy i kochani kibice! Imponujące było i domnie! Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nakazał przygotować do Was w tym, jak bardzo ważna jest Wasza sprawa i zaangażowanie. W śnie od niego przeszedła między innymi "Wasze oddanie - ucy i innych dawać, Wasze niepodległość i Wasze zaangażowanie i oddanie, że tak

Program gier w Turnieju Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

sobota 12.01.2013 09:58:36



227 PLN wyładowało na koncie WOŚP

W najmłodszej kategorii zagrało siedmiu zawodników: Kacper Woźniak (trenujący w LUKS Fala Piotrawiń), Piotr Krzak (KS TBV Sygnał Lublin), Kamiński Jakub (KS TBV Sygnał Lublin), Oskar Moroc (UKS SP 51), Jakub Bednarowski (UKS SP 51), Mikołaj Owczarkiewicz (UKS SP 51), Emil Nowak (KTS Optima Lublin). Gimnazjaliści oraz licealiści dołączyli do grona seniorów. Seniorzy zgrali się do upadłego. Nie tylko Pan Teofil Czekaj udowodnił, że pingpongistom nie jest obca gra w szachy!

[Txt z dnia wczorajszego]: **Najpierw rodzaj "nadsriptu"** (nawet nie wiem, czy coś takiego funkcjonuje!?!): Czarek, biorę ze sobą komplet szachów i zegar. Zapraszam (podobnie też innych amatorów, znaczy miłośników królewskiej gry: może wyjdzie nam subturniej pingpongowo-szachowy?). Możemy grać nawet na pieniądze, ale pod jednym warunkiem: pieniądze dla WOŚP!!

Postscriptum: KTS Optima po dzisiejszym zwycięstwie we Wrocławiu (przy remisie Bronowianki Kraków) objęła prowadzenia w I lidze kobiet! Musimy to spieniężyć (grać jutro, grać do upadłego!). Wprawdzie nie gramy o miejsca, ale każdy wynik zostanie zapisany w specjalnej tabeli i upamiętniony na stronie (i publikacji czwartego tomu PingPongPubu). Nie będzie więc gry o nic..., he, he....

Tytułem krótkiego podsumowania

poniedziałek 14.01.2013 08:56:34

Wczorajszy dzień był wyjątkowo kiepskim dniem na organizację turnieju WOŚP: rozgrywki ligowe zagospodarowały czasem większości zawodników mogących wziąć udział w naszym turnieju. Na szczęście "mniejszość" wzięła sprawy w swoje ręce, a raczej rakiety, i słoik po miodzie zapełnił się pieniążkami. Dorzuciły się także zawodniczki Optimy. Kinga Jabłońska wraz z Sylwią Pawlak zdołały jakoś przyjść na turniej, mimo że ledwie kilka godzin wcześniej wróciły z arcytrudnego meczu we Wrocławiu. Fajnie. Niespodziankę zrobił Łukasz Jarocki. Po meczu III ligi zdążył na końcówkę turnieju i zagrał kilka pojedynków, w tym bardzo widowiskowy z Czarkiem Ćwikłą. Z kolei Czarek też miał pod górkę: ze swoim grającym synem był na turnieju piłki nożnej, ale obaj przyjechali na pingpong, grając i w tenisa i w szachy. Jak patrzę na leżącą obok listę zawodników, to z każdym nazwiskiem kojarzę jakieś "ale", mimo którego zdołali wyrwać się na Podwale. Super. Nawet Marcin Wolski zagrał, choć był już pod ścianą i miał na głowie paru morsów. Na koniec poprosiłem Jurka Kulika o sprawdzenie listy z wpłatami oraz przeliczenie zebranej kasy. Wszystko się zgadzało.

Jeszcze kilka słów podziękowania: dla uczestników, dla współorganizatora czyli KTS Optima Lublin, dla sztabu lubelskiego WOŚP (televizja internetowa, informacja na stronie głównej, bieżący kontakt) oraz dla naszych operatorów filmowych - Zenona Krawczyka i Jurka Kulika (już teraz można sporo obejrzeć na ich kanałach YouTube - obok linki ZENON i JERZY).

XV runda (czwartek 31.01.2013):

Laviska - Salos (w związku z III OTK Sen. proponuję rozegrać mecz w innym terminie),

Lewart Lubartów – CKFiS Bełżyce (7.02.2013; godz. 20.00, Podwale),

Skrzydła - TBV 1 (7.02.2013; godz. 20.00, Podwale)

www.pod50.pl - Roberto Music Team (mecz przełożony na 5.02.2013, wtorek. godz. 18.00, MOSiR).

Mecze zaległe:

WSEI - GLKS Głusk 9:1 (29.01.2013, godz. 18.00, Hala Sportowa WSEI przy ul. Mełgiewskiej),

Lewart - GLKS Głusk (7.02.2013; godz. 20.00, Podwale),

Salos - Rekiny z Lublina (do negocjacji), Salos - CKFiS Bełżyce (do negocjacji).

To już dzisiaj! HIT LETS GO!

wtorek 05.02.2013 12:06:19

www.pod50.pl - Roberto Music Team (5.02.2013, godz. 18.00, MOSiR) - ZAPRASZAMY!

Stan (84/91):

1	www.pod50.pl	12	24	95-25
2	Roberto Music Team	12	24	85-35
3	TBV 1	12	17	76-44
4	CKFiS Bełżyce	11	16	67-43
5	WSEI	13	16	67-63
6	Rodos	13	15	76-54
7	Rekiny z Lublina	12	13	57-63
8	TBV 2	13	11	59-71
9	Laviska	12	9	51-69
10	Salos	10	7	46-54
11	Annoplast/Pod50	13	6	58-72
12	Lewart Lubartów	11	6	38-72
13	Skrzydła	12	4	33-87
14	GLKS Głusk	12	0	24-96

www.pod50.pl - Roberto Music Team 6:4

wtorek 05.02.2013 10:06:46



Od lewej: Mateusz Warda, Marcin Litwiniuk, Paweł Kozieł, Kamil Kleczkowski, Marian Wardzyński; (RMT) Łukasz Jarocki, Marcin Woskowicz, Jakub Grzegorzcyk, Marcin Czerniawski.



Licznie zgromadzona publiczność obejrzała emocjonujące widowisko.



Shoutbox:

MW : Prośba do Salosu i Rekinów. Podobno prezes www...R.Ch. coś miał uzgadniać, tzn.: Zagrajcie swój mecz w in.terminie, bo na 5 stoł.będzie ciasno (w czw.) a z kolei grając na 4-może nas piątek zastać. Dziękuję.01/21/2013 - 19:06

Nick : przepraszam bardzo, ale dlaczego ktos miałby przekładać mecz tylko dlatego że komus będzie ciasno? Jak nie pasuje to sami nie grajcie a nie proście innych...01/21/2013 - 22:49

MW : Drogi Nicku, nie miałby tylko mógłby-jak ze chce oczywiście. Prośba, bo wyjątkowo jest w planie aż 5 meczów. Mi się osobiście nie spieszy, mogę być na sali ile trzeba. Chyba gospodarz sali też nie będzie szczęśliwy jak będziemy tam do bardzo późna. Pozdrawiam.01/22/2013 - 00:09

MW : Poza tym, prośba kierowana jest do tych, którzy tam trenują na co dzień i nie musi to być dla nich wielkim utrudnieniem.01/22/2013 - 00:11

dziubsiy : mi to tito :) można na treningu rozegrać przez cały tydzień ;)01/22/2013 - 10:39

Protokoły LETS GO : mam wydrukuj ...01/22/2013 - 15:09

zainteresowany : mam pytanie.. jakie są koszty gry w LETS GO ? pytam gdyż, zastanawiam się czy zbierać skład na kolejny sezon. Dziękuję z góry za odpowiedź.01/22/2013 - 20:47

Waldek: Koszty LETS: w tym roku to 200 złotych. I to wszystko z punktu widzenia organizacyjnego. Koszt prowadzenia drużyny? To tajemnica ekip. Mam nadzieję, że są one duuuuże! He, he....

/ : jak budujesz drużynie na podium to zawodnikom za mecz trzeba cos rzucic...01/22/2013 - 21:18

zainteresowany : to mało :) mam nadzieję że miejsca nie są ograniczone :)01/22/2013 - 21:20

do MW : odn. wczor. wpisu: po 1) jeśli ktoś potrzebuje do gry od 5-10 metrów poza stołem, to jemu w większ. sal będzie i tak ciasno, także to, czy będą w czw. 4 czy 5 meczy, to dużo nie zmienia... A po 2) to trochę śmieszna jest. jest to, że lub. EX-liga, gdzie powinny być konkretne warunki do gry, musi "gnieździć" się w jakieś klitce na bocznej salce MOSiRu! Chyba na takie duże miasto, jakim jest L-in, nie powinno być problemu, aby znaleźć "normalną" lokalizację do gier na takim poziomie. Ale jak widać, jednak jakiś problem z tym jest...01/23/2013 - 12:30

Roberto : LETS GO ma dopiero pół roku więc problem z salą to nie kłopot.Ustalono że gramy na Podwalu i na MOSIRZE i nie było problemu. Piękna sala w tym mieście to duży koszt-Mosir wielka sala kilkaset złotych dzień więc nikt nie zapłaci. Dlatego nie ma w Lublinie OTK,WTK i innych dużych turniejów. Dla LETS wystarczy to co jest!01/23/2013 - 12:48

Nick : To jeśli jest taki problem to niech każdy klub ma swoją sale i po problemie01/23/2013 - 13:05

MW : Zainteresowanie i niecierpliwość narasta. Robert już nie wie co ma odpowiadać :) Przede wszystkim mamy sukces LETS GO! Więc chwala i dzięki AUTOROM tego dzieła. A kto zagra, to druga strona medalu. Pewnie kto będzie mógł, to skorzysta i zagra. Wczoraj musieliśmy grać we dwóch i pomimo tego i km z B.P.w taką pogodę postąpiliśmy zgodnie z regulaminem ligi. Na pewno skorzystają jeszcze kibice, bo poziom meczów tych ostatnich będzie 1-2. ligowy. Obyśmy byli zdrowi i bawili się dalej. (Ja szykuję się do podawania ...wody :) zawod.RCh.)01/25/2013 - 16:23

do Waldka : czy każda drużyna może zagrać w LETS GO, czy jest jakaś selekcja ?01/27/2013 - 20:06

Waldek : Odp. na dwa pytanie: 1) Jest jeden warunek uczestnictwa w LETS - gwarancja wysokiego poziomu. Zapraszamy (można się dogadać i np. z 2-3 klubów PZTS wystawić jeden zespół do LETS). 2) IQ? Byłoby jak z nowymi testami na prawo jazdy. My jednak, wbrew rządzącym tu i ówdzie, chcemy jazdy (choć zdajemy sobie sprawę z ryzyka...). Ps. Kiedy patałachy odpowiedzialne za bezp. w ruchu drogowym pojmą, że liczy się nie to z jakim trudem ktoś zdobędzie prawko, lecz jak łatwo je straci? 01/27/2013 - 20:28

MW : Sądziłem, że jak przeniesiemy na 7.02 to będziemy grać jeden meczyk. A tu wszyscy po kolei idą na 7.02 :) Grajcie coś 31.01, aby nie wszyscy na raz :)01/28/2013 - 21:18

Nick : to może RMT-www niech zagrają sami 31.01 a reszta 7.02??01/28/2013 - 21:23

Waldek : Nie chodzi o grę, lecz okazję popatrzeń.01/28/2013 - 21:25

Nick : 31 nie mogą bo Paweł i Wosko na Otk jadą01/28/2013 - 21:26

MW : He, Roman dobrze mówiłeś. Zdadza się w 100% :)01/28/2013 - 21:27

Litwa : mieliśmy grac sami 7.02 prawda? kto będzie chciał popatrzeć ten przyjdzie...kto nie ten nie...grac najważniejszy mecz w takim chaosie to tak ooo...a 5.02 na mosirze jest taka mozliwosc?01/29/ - 12:58

Jest : więc warto 5 lutego zagrać01/29/2013 - 14:36

Roberto : Chcemy i możemy! 01/29/2013 - 15:47

MW : No i super. Pierwsi ustąpiliśmy z 31.01 ale nie pomogło, więc poprawka jeszcze lepsza, bo bez piachu. Nie ma to jak mądre rady nicków; dzięki.01/29/2013 - 15:54

Roberto : Dzięki wszystkim za piękne zawody-myślę że obie drużyny pokazały dobry poziom gry i emocji! www.pod50 byli lepsi i brawa dla nich i dla pokonanych.Może w rewanżu będzie odwrotnie? Marek i Krzycho dzięki za sędziowanie!02/06/2013 - 11:02

www.pod50.pl : Ok. nie znam się. Łukasz też prezentował świetny poziom. Tak więc cała szóstka dała ciekawe widowisko. Nie ma co się licytować. To tylko z korzyścią dla meczu. LETS GO może być dumne, że odbywają się takie mecze w debiutanckim sezonie. Ps. Przy okazji kolejny raz składam gratulacje pomysłodawcom i osobom poświęcającym swój czas dla tych rozgrywek. Nie znam rozgrywek (w kraju) aby wszystko tak błyskawicznie było przedstawiane i nawet nagrywane. Czapki z głów Panowie przed Wami.02/06/2013 - 17:35

Nick : LETS GO to wspaniały pomysł i pełna zgoda z piszącym poniżej. Teraz o wyniku meczu na szczycie. Pisze że wygrał zespół pod.50 w stosunku 6:4 , a ja się doliczyłem wyniku 5:5 . Panie Waldku jaki jest prawdziwy wynik ?02/06/2013 - 20:48

Nick : Masz rację nicku, ja też doliczyłem się wyniku 5:5, prawdziwy wynik to 6:4 dla pod50, ponieważ Paweł Kozieł wygrał z Marcinem Czerniawskim 3:1 02/06/2013 - 20:56

Waldek : Niech no tylko wróć do domu...02/06/2013 - 21:20

Wyniki piętnastej rundy LETS GO!

środa 06.02.2013 01:01:28

www.pod50.pl - Roberto Music Team 6:4

Kozieł Paweł - Woskowicz Marcin 3:0 (4, 8, 8),
Litwiniuk Marcin - Czerniawski Marcin 0:3 (7, 15, 4),
Kleczkowski Kamil - Jarocki Łukasz 3:0 (7, 6, 7),
Kozieł P./Litwiniuk M. - Czerniawski M./Woskowicz M. 0:3 (11, 4, 13),
Litwiniuk Marcin - Woskowicz Marcin 3:1 (6, 7, -9, 6),
Kozieł Paweł - Jarocki Łukasz 3:0 (5, 2, 15),
Kleczkowski Kamil - Czerniawski Marcin 0:3 (6, 8, 9),
Litwiniuk Marcin - Jarocki Łukasz 3:1 (10, 3, -6, 8),
Kleczkowski Kamil - Woskowicz Marcin 0:3 (7, 9, 10),
Kozieł Paweł - Czerniawski Marcin 3:1 (7, 11, -5, 8),

WSEI - GLKS Głusk 9:1

Woźniak Jarosław - Bigaj Leszek 3:0
Józwiak Norbert - Drwał Eugeniusz 3:0
Chodon Dariusz - Pawlak Sylwester 3:1
Białek R./Chodon D. - Bigaj L./Pawlak S. 3:2
Józwiak Norbert - Bigaj Leszek 3:2
Woźniak Jarosław - Pawlak Sylwester 3:0
Chodon Dariusz - Drwał Eugeniusz 3:1
Józwiak Norbert - Pawlak Sylwester 3:0
Białek Ryszard - Bigaj Leszek 1:3
Woźniak Jarosław - Drwał Eugeniusz 3:0

CKFiS Bełżyce - Salos 6:4

Jędryszka Daniel - Śliwiński Przemek 3:0
Kołodziejczyk Jacek - Gumula Renata 3:1
Włodarczyk Kacper - Zięba Marek 0:3
Jędryszka D./Kołodziejczyk J. - Śliwiński P./Zięba M. 3:1
Kołodziejczyk Jacek - Śliwiński Przemek 3:1
Jędryszka Daniel - Zięba Marek 3:0
Włodarczyk Kacper - Gumula Renata 0:3
Kołodziejczyk Jacek - Zięba Marek 2:3
Włodarczyk Kacper - Śliwiński Przemek 0:3
Jędryszka Daniel - Gumula Renata 3:0

Lewart Lubartów - CKFiS Bełżyce 5:5

Baranowska Dagmara - Jędryszka Daniel 0:3
Barszcz Krzysztof - Kołodziejczyk Jacek 3:0
Baranowski Mateusz - Kruk Seweryn 3:2
Baran R./Baranowski Mat. - Jędryszka D./Kołodziejczyk J. 0:3
Barszcz Krzysztof - Jędryszka Daniel 1:3
Baranowska Dagmara - Kruk Seweryn 3:0
Baranowski Mateusz - Kołodziejczyk Jacek 3:2
Barszcz Krzysztof - Kruk Seweryn 3:1
Baranowski Mateusz - Jędryszka Daniel 1:3
Baranowska Dagmara - Kołodziejczyk Jacek 2:3

Skrzydła - TBV 1 2:8

Przesmycki Przemek - Widyński Janusz 2:3
Wójtowicz Paweł - Dzioba Wojciech 1:3
Pycka Waldemar - Widyński Paweł 0:3
Przesmycki P./Wójtowicz P. - Dzioba W./Widyński P. 1:3
Wójtowicz Paweł - Widyński Janusz 0:3
Przesmycki Przemek - Widyński Paweł 0:3
Pycka Waldemar - Dzioba Wojciech 3:2
Wójtowicz Paweł - Widyński Paweł 1:3
Pycka Waldemar - Widyński Janusz 0:3
Przesmycki Przemek - Dzioba Wojciech 3:0

Jaki jest prawdziwy wynik?

środa 06.02.2013 10:10:29

Prawdę mówiąc, odpowiadając zatem na pytanie shoutboxera, muszę się przyznać, że marzył mi się wynik... 5:5. Dla dobra rozgrywek... Taki remis, to dopiero magnes dla Final Four! Paweł był innego zdania. Niech będzie. 6:4 też otwiera pole możliwym spekulacjom. Niemożliwym także, zatem - będzie się jeszcze działo. Teraz odpoczniemy, a po feriach zafundujemy sobie dogrywkę. Przypominam, że drużyny zachowują swój dorobek punktowy. Jeśli jutro TBV 1 zwycięży ze Skrzydłami, to w tabeli zrówna się z CKFiS Bełżyce. Ciekawie więc zapowiada się także walka o trzecie miejsce. A przy pełnej koncentracji zarówno zespół Wojtka Dzioby, jak i Tadeusza Wasilewskiego jest w stanie wejść w szkodę liderowi i wiceliderowi. Chyba nikt nie zaryzykuje gry na zmniejszonych obrotach. W końcu we wczorajszym meczu aż trzech zawodników zaliczyło pierwsze porażki w tym sezonie! Marcin Litwiniuk, Marcin Woskowicz oraz Kamil Kleczkowski. Tylko Paweł był innego zdania..., no niech będzie....

Wspaniały weekend reprezentantów LETS GO!

środa 27.02.2013 11:28:55

Brązowy medal Karoliny Lalak (Laviska) w **Swedish Cadet Open** (wyniki niżej) to jak dotąd największe indywidualne osiągnięcie naszego reprezentanta. Obyśmy nie musieli długo czekać na "coś więcej"..., he, he... Karolino, brawo, Paweł - brawo! W Biłgoraju zaś odbyły się Indywidualne Mistrzostwa Województwa. W kategorii kobiet zawodniczki LETS GO! wzięły niemal wszystko: Renata Gumuła (Salos) - dwa złota i jeden brąz; Kinga Jabłońska (Rekiny z Lublina) - dwa złota i jedno srebro; Martyna Dziadkowiec (Laviska) - srebro i 2xbrąz; Sylwia Pawlak (Laviska) - 3xbrąz; Anna Maruszczak (Rodos) - brąz. Tylko jeden medal został zdobyty bez udziału zawodniczki LETS GO! Pięknie. Wśród mężczyzn nie było już tak dobrze, ale też mamy znaczące sukcesy. Marcin Woskowicz (Roberto Music Team) zdobył złoto w deblu oraz srebro indywidualnie. Brawo. Z bardzo dobrej strony pokazał się jego kolega z muzycznego teamu - Łukasz Jarocki, który zaliczył srebro w mikście (z Martyną Dziadkowiec) oraz brąz w deblu. Dwa medale przywiózł Paweł Kozieł (www.pod50.pl): srebrny w deblu i brązowy w mikście (z Sylwią Pawlak). Do tej kolekcji swój brąz w mikście (z R. Gumułą) dorzucił jeszcze Bartek Kiciak (Salos). Brawa dla wszystkich!

Final Four - tabela i terminarz

wtorek 19.02.2013 11:13:05

1	www.pod50.pl	13	26	101-29
2	Roberto Music Team	13	24	89-41
3	CKFiS Bełżyce	13	19	78-52
4	TBV 1	13	19	84-46

Kolejność gier:

1. www.pod50.pl - TBV 1; Roberto Music Team - CKFiS Bełżyce; [26.02.2013]

2. www.pod50.pl - CKFiS Bełżyce; Roberto Music Team - TBV 1; [5.03.2013]

3. www.pod50.pl - Roberto Music Team; CKFiS Bełżyce - TBV 1. [12.03. 2013]

Wszystkie mecze zostaną rozegrane na małej sali MOSiR, we wtorki (godz. 19.00).

Final Four LETS GO! - wyniki I rundy

wtorek 26.02.2013 10:51:58

Roberto Music Team - CKFiS Bełżyce 5:5

Jarocki Łukasz - Jurewicz Mateusz 2:3

Woskowicz Marcin - Jedryszka Daniel 3:1

Grzegorzczak Jakub - Kołodziejczyk Jacek 0:3

Jarocki Ł./Woskowicz M. - Jędryszka D./Jurewicz M. 1:3

Woskowicz Marcin - Jurewicz Mateusz 3:1

Jarocki Łukasz - Kołodziejczyk Jacek 3:0

Grzegorzczak Jakub - Jedryszka Daniel 0:3

Woskowicz Marcin - Kołodziejczyk Jacek 3:1

Grzegorzczak Jakub - Jurewicz Mateusz 0:3

Jarocki Łukasz - Jedryszka Daniel 3:0

www.pod50.pl - TBV 1 7:3

Wardzyński Marian - Widyński Paweł 0:3

Litwiniuk Marcin - Łatyński Wojciech 3:1

Warda Mateusz - Dzioba Wojciech 3:1

Litwiniuk M./Wardzyński M. - Dzioba W./Łatyński W. 3:0

Litwiniuk Marcin - Widyński Paweł 3:1

Wardzyński Marian - Dzioba Wojciech 3:0
 Warda Mateusz - Łatyński Wojciech 1:3
 Litwiniuk Marcin - Dzioba Wojciech 3:0
 Warda Mateusz - Widyński Paweł 2:3
 Wardzyński Marian - Łatyński Wojciech 3:2

Final Four LETS GO! - II runda

wtorek 05.03.2013 09:48:06

Tak się złożyło, że wszystkie drużyny zagrały w słabszych składach, niż to było planowane. W www.pod50.pl nieobecny Kamil Kleczkowski (chory), w Roberto Music Team - Łukasz Jarocki (chory), w CKFiS - Jacek Kołodziejczyk (stłuczone kolano), w TBV 1 - nieobecny Wojtek Łatyński. Kierownik TBV 1 - Wojtek Dzioba - wyraził gotowość późniejszego dogrania meczów z Łukaszem Jarockim. Jednak RMT do szczęścia potrzebował czegoś jeszcze: przynajmniej remisu dwuosobowego składu Bełżyc z liderującą drużyną Romana Chawryły. Po pięciu grach było 4:1 dla Roberto Music Team, gdy po raz pierwszy do gry przystąpił Janusz Widyński. Jakub Grzegorzczak miał już za sobą trzy gry. Pierwsze dwa sety to bardzo skuteczna gra Jakuba i prowadzenie 2:0. Na pierwszym stole Marcin Litwiniuk grał z Mateuszem Jurewiczem. Jeśli swoje pojedynki wygrają Jakub i Mateusz, kwestia pierwszego miejsca w lidze pozostanie otwarta. Marcin Litwiniuk był bardzo bliski porażki we wcześniejszym meczu z Danielem Jędrzyską (w 5 secie Daniel miał jedną piłkę meczową), więc kibice spodziewali się każdego wyniku. Jednak tym razem Marcin zagrał bardzo pewnie i zasłużenie wygrał mecz dla siebie (3:0) i dla drużyny, gdyż był to szósty punkt na koncie www. Na dodatek Janusz rozgrzał się dostatecznie i pokonał Jakuba 3:2. Wszystko było już jasne, poza meczem w Dortmundzie, nie dziwiło więc przemieszczenie się kibiców do sali życzeń czy czegoś w tym rodzaju. Kto miał dyżur, ten został. Mecze zostały dograne (Robert widząc, że pierwsze miejsce jest już zajęte wszedł do gry, możliwe więc było skompletowanie wszystkich pojedynków w meczu RMT - TBV 1).

www.pod50.pl - CKFiS Bełżyce 6:4

Warda Mateusz - Jurewicz Mateusz 1:3
 Litwiniuk Marcin - Jędrzyska Daniel 3:2
 Wardzyński Marian - -- 3:0 vo
 Litwiniuk M./Wardzyński M. - Jędrzyska D./Jurewicz M. 3:0
 Litwiniuk Marcin - Jurewicz Mateusz 3:0
 Warda Mateusz - --- 3:0 vo
 Wardzyński Marian - Jędrzyska Daniel 0:3
 Litwiniuk Marcin - ---- 3:0 vo
 Wardzyński Marian - Jurewicz Mateusz 1:3
 Warda Mateusz - Jędrzyska Daniel 0:3

Roberto Music Team - TBV 1 4:6

Woskowicz Marcin - Widyński Paweł 3:2
 Grzegorzczak Jakub - Wojciech Dzioba 3:2
 Grabczak Robert - Widyński Janusz 0:3
 Grzegorzczak J./Woskowicz M. - Dzioba W./Widyński P. 3:1
 Grzegorzczak Jakub - Widyński Paweł 0:3
 Woskowicz Marcin - Widyński Janusz 2:3
 Grabczak Robert - Wojciech Dzioba 0:3
 Grzegorzczak Jakub - Widyński Janusz 2:3
 Grabczak Robert - Widyński Paweł 0:3
 Woskowicz Marcin - Wojciech Dzioba 3:1

Tabela Final Four po drugiej rundzie

1	www.pod50.pl	15	30	114	-36
2	Roberto Music Team	15	25	98	-52
3	TBV 1	15	21	93	-57
4	CKFiS Bełżyce	15	20	87	-63

Final Four - wyniki trzeciej rundy

środa 20.03.2013 07:32:55

www.pod50.pl - Roberto Music Team 4:6

Wardzyński Marian - Grzegorzczak Jakub 2:3
Kleczkowski Kamil - Woskowicz Marcin 2:3
Litwiniuk Marcin - Jarocki Łukasz 3:1
Kleczkowski K./Litwiniuk M. - Jarocki Ł./Woskowicz M. 0:3
Kleczkowski Kamil - Grzegorzczak Jakub 3:1
Wardzyński Marian - Jarocki Łukasz 0:3 (vo)
Litwiniuk Marcin - Woskowicz Marcin 3:1
Kleczkowski Kamil - Jarocki Łukasz 2:3
Litwiniuk Marcin - Grzegorzczak Jakub 3:0
Wardzyński Marian - Woskowicz Marcin 1:3

TBV 1 - CKFiS Bełżyce 6:4

Widyński Janusz - Jędryszka Daniel 1:3
Widyński Paweł - Kołodziejczyk Jacek 3:1
Dzioba Wojciech - Chemperek Michał 3:1
Dzioba W./Widyński P. - Jędryszka D./Kołodziejczyk J. 0:3
Widyński Paweł - Jędryszka Daniel 3:0
Widyński Janusz - Chemperek Michał 3:1
Dzioba Wojciech - Kołodziejczyk Jacek 2:3
Widyński Paweł - Chemperek Michał 3:1
Dzioba Wojciech - Jędryszka Daniel 3:2
Widyński Janusz - Kołodziejczyk Jacek 1:3

1. www.pod50.pl; 2. Roberto Music Team; 3. TBV 1; 4. CKFiS Bełżyce

środa 20.03.2013 11:25:30



Od lewej Waldemar Pycka (organizacja LETS) Kamil Kleczkowski, Marcin Litwiniuk, Paweł Kozieł, Marian Wardzyński - www.Mistrzowie.LETSGO (foto: RPA)



Roberto Music Team: Łukasz Jarocki, Marcin Woskowicz, Robert Grabczak, Jakub Grzegorzcyk, Jerzy Stępiak - Wicemistrzowie LETS GO!



TBV 1: Paweł Widyński, Wojciech Dzioba, Janusz Widyński - III miejsce w sezonie 20012/2013

Rankingi LETS GO! (Stan (88/91))

Ranking Indywidualny

1	Litwiniuk Marcin	38	1	13	Jurewicz Mateusz	19	1
2	Maruszczak Jarosław	33	6	14	Woskowicz Marcin	19	2
3	Widyński Paweł	32	7	15	Łatyński Wojciech	19	8
4	Jarocki Łukasz	31	8	16	Kołodziejczyk Jacek	19	14
5	Ćwikła Cezary	27	11	17	Widyński Janusz	17	5
6	Jóźwiak Norbert	27	11	18	Kleczkowski Adam	17	10
7	Szymanek Bartłomiej	26	10	19	Lewczuk Dariusz	17	22
8	Woźniak Jarosław	24	4	20	Warda Mateusz	16	5
9	Jędryszka Daniel	24	9	21	Dziadkowiec Martyna	16	18
10	Wardzyński Marian	24	12	22	Grzegorzcyk Jakub	15	15
11	Głowinkowski Kamil	23	13	23	Pawlak Sylwia	15	15
12	Piechnik Roman	21	16	24	Gumula Renata	14	5

25 Zięba Marek	14	18	28 Wójtowicz Paweł	13	25
26 Świrgoń Adam	14	23	29 Bigaj Leszek	12	24
27 Baranowski Mateusz	13	17	30 Pycka Waldemar	11	25

31 Dzioba Wojciech	10	19	54 Grzyb Marcin	3	2
32 Maruszczak Anna	10	20	55 Warpas Błażej	3	10
33 Grabowski Krzysztof	10	28	56 Kruk Seweryn	3	13
34 Baran Robert	9	3	57 Ciężczyk Natalia	2	1
35 Drwal Eugeniusz	9	26	58 Pawłowski Andrzej	2	1
36 Łagoźny Adrian	8	6	59 Skowroński Dariusz	2	1
37 Śliwiński Przemysław	8	20	60 Kura Piotr	2	4
38 Baranowska Dagmara	8	23	61 Chemperek Michał	2	7
39 Chawryło Roman	8	28	62 Grabczak Robert	2	10
40 Kleczkowski Kamil	7	2	63 Pawlas Przemysław	2	13
41 Barszcz Krzysztof	7	3	64 Powroźnik Przemysław	1	1
42 Włoszek Sylwester	7	23	65 Stępnia Jerzy	1	2
43 Chudoba Piotr	6	0	66 Pawlak Sylwester	1	11
44 Kozieł Paweł	6	0	67 Chrzostowski Michał	0	1
45 Łukasik Radosław	6	3	68 Grabowski Jakub	0	1
46 Lalak Sylwester	6	9	69 Kudło Konrad	0	2
47 Kryszczuk Stanisław	5	9	70 Łopuszyński Jarosław	0	3
48 Lalak Karolina	5	18	71 Baranowski Mariusz	0	5
49 Jabłońska Kinga	4	2	72 Włodarczyk Kacper	0	6
50 Czerniawski Marcin	4	2	73 Salamon Jacek	0	12
51 Przesmycki Przemek	4	5	74 Białek Ryszard	0	21
52 Chodon Dariusz	4	19	75 Drwal Jakub	0	24
53 Kiciak Bartosz	3	1			

9 Głowinkowski K./Szymanek B.	4	6
10 Jarocki Ł./Woskowicz M.	3	0
11 Grzegorzczak J./Jarocki Ł.	3	1
12 Dzioba W./Łatyński W.	3	3
13 Grabczak R./Woskowicz M.	2	0
14 Łatyński W./Widyński P.	2	2
15 Bigaj L./Drwal E.	2	5
16 Widyński P./Widyński J.	1	0
17 Chudoba P./Czerniawski M.	1	0
18 Lalak K./Łopuszyński J.	1	0

Ranking deblowy:

1 Litwiniuk M./Wardzyński M.	10	2
2 Ówikła C./Piechnik R.	9	3
3 Józwiak N./Woźniak J.	6	1
4 Jędryszka D./Kołodziejczyk J.	5	0
5 Jędryszka D./Jurewicz M.	5	1
6 Lewczuk D./Kleczkowski A.	5	4
7 Dziadkowiec M./Pawlak S.	5	4
8 Chawryło R./Maruszczak J.	5	4

19	Przesmycki P./Pycka W.	1	0	40	Baran R./Baranowska D.	0	1
20	Kiciak B./Zięba M.	1	0	41	Chemperek M./Kołodziejczyk	0	1
21	Chudoba P./Jarocki Ł.	1	0	42	Pycka W./Salamon J.	0	1
22	Łagoźny A./Śliwiński P.	1	0	43	Baranowski M./Baranowska D.	0	1
23	Łukasik R./Skowroński D.	1	0	44	Baran R./Powroźnik P.	0	1
24	Grzyb M./Woźniak J.	1	0	45	Baranowski Mat./Pawlas P.	0	1
25	Jurewicz M./Kołodziejczyk J.	1	0	46	Baranowski Mar./Pawlas P.	0	1
26	Białek R./Chodon D.	1	0	47	Baranowska D./Pawlas P.	0	1
27	Czerniawski M./Woskowicz M.	1	0	48	Grzyb M./Jóźwiak N.	0	1
28	Grabowski K./Maruszczak J.	1	1	49	Grabczak R./Grzegorzczak J.	0	1
29	Głowinkowski K./Włoszek S.	1	1	50	Kleczkowski A./Świrgoń A.	0	1
30	Grabowski J./Maruszczak J.	1	1	51	Bigaj L./Pawlak S.	0	1
31	Dzioba W./Widyński P.	1	1	52	Kozieł P./Litwiniuk M.	0	1
32	Baran R./Baranowski Mat.	1	2	53	Przesmycki P./Wójtowicz P.	0	2
33	Lewczuk D./Świrgoń A.	1	2	54	Drwal E./Pawlak Sylwester	0	2
34	Chodon D./Jóźwiak N.	1	2	55	Dziadkowiec M./Lalak K.	0	2
35	Pycka W./Wójtowicz P.	1	5	56	Drwal E./ Drwal J.	0	2
36	Baranowska D./Pawłowski A.	0	1	57	Baranowska D./Barszcz K.	0	2
37	Kura P./Salamon J.	0	1	58	Łagoźny A./Zięba M.	0	2
38	Kura P./Wójtowicz P.	0	1	59	Zięba M./Śliwiński P.	0	7
39	Wójtowicz P./Salamon J.	0	1				

Rozdział 2

PINGPONGPUB WCHODZI W SPÓR Z WŁADZAMI LOZTS

Czarno na białym

piątek 04.01.2013 08:59:46

Czy ktoś dobrze zorientowany mógłby zabrać głos w sprawie kosztów prowadzenia biura LOZTS? Interesuje mnie prosty rachunek: biuro w Lublinie - biuro w mieszkaniu Prezesa LOZTS w Radzynie Podlaskim. Z całą pewnością wyliczenia takie musiały się pojawić w momencie podejmowania decyzji dotyczącej przeniesienia biura do mieszkania p. Dariusza Wierchowskiego, zatem ich przedstawienie nie powinno sprawić specjalnego kłopotu. Może Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim opublikuje na ten temat jakąś informację? Może głos zabierze Komisja Rewizyjna? Już jak mamy taką prestiżową "oborę", to może dowiedzmy się, ile na tym zyskujemy. Kto wie, jak dowiedzą się o tym inne Okręgowe Związki

Tenisa Stołowego, to też przyjmą "lubelskie" rozwiązanie. Kto wie? Jak dotąd, nikt z moich znajomych nie wie, dlatego uprzejmie proszę o upublicznienie danych na ten temat.

Do sądu Zarządzie, do sądu!

piątek 11.01.2013 10:31:55

W komunikacie z wczorajszego posiedzenia zarządu LOZTS czegoś mi zabrakło. Z całą pewnością nie zabrakło pychy. Zarząd zarządził i koniec. Oto stwierdził w punkcie czwartym, że "**Decyzje Zarządu są ostateczne i nie przysługują od nich odwołanie.**" Coś się komuś mocno w głowie poprzewracało, ustawmy więc rzeczy na swoim miejscu: żyjemy w demokratycznym państwie prawa, więc od każdej decyzji można odwołać się do sądu powszechnego. Tak zresztą stoi w ustawie o sporcie. Widać, że większość Zarządu żyje gdzieś indziej - może na Białorusi, a może w państwie CBA? Być może tam moglibyście sobie zarządzać wedle swojego widzimisię, tu z całą pewnością nie! Zapewne Lewart nie odwoła się do sądu, bo i gra nie warta świeczki. Nie w tym jednak rzecz. Ważniejsza jest rzetelność decyzji Zarządu LOZTS oraz ich prawna kontrola ze strony władzy sądowniczej w Polsce. **Do sądu, Panowie, do sądu!!**

Instrukcja obsługi Komisji Rewizyjnej przy LOZTS

poniedziałek 14.01.2013 06:59:32

Przypominam dwa paragrafy ze Statutu LOZTS:

§27

1. Praca Zarządu LOZTS podlega kontroli Komisji Rewizyjnej LOZTS
2. Wyniki kontroli są przedstawiane Zarządowi LOZTS i na Walnych Zebraniach Delegatów wraz z odpowiednimi wnioskami, zaleceniami lub poleceniami.

§28

1. Komisja Rewizyjna LOZTS składa się z 3 - 5 osób, w tym przewodniczącego, wybieranych na Zwyczajnym Walnym Zebraniu Delegatów w głosowaniu tajnym.
2. Komisja Rewizyjna przeprowadza raz w roku kontrolę całokształtu działalności LOZTS, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki finansowej pod względem celowości, rzetelności i gospodarności.
3. Komisja Rewizyjna przedkłada Walnemu Zebraniu Delegatów sprawozdanie oraz posiada wyłączne prawo stawiania wniosku w sprawie udzielania absolutorium ustępującemu Zarządowi.
4. Komisja Rewizyjna dokumentuje przeprowadzenie i wyniki kontroli protokołem.
5. Komisja Rewizyjna ma prawo występowania do Zarządu LOZTS z wnioskami wynikającymi z ustaleń kontroli i żądania wyjaśnień oraz usunięcia nieprawidłowości stwierdzonych w toku kontroli.
6. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej lub upoważniony przez niego członek komisji może brać udział w posiedzeniach Zarządu LOZTS i innych organów Związku z głosem doradczym.

Shoutbox:

do p.W.P. : Może lepiej zmienić nazwę i adres strony z Ping Pong Pub na "anty LOZTS"? :01/14/2013 - 19:33

Nick: Czemu mają służyć zaprezentowane paragrafy?01/14/2013 - 20:12

do wypowiedzi do p.W.P.: pytanie do wypowiedzi do p.W.P czego sugerujesz ,że anty LOZTS. Dlatego, że podałem Instrukcje KR dlatego ,że che przejrzystości środków. Przecież to są nasze (Klubów) pieniądze z wpłat za turnieje opłaty za ligi itd. Każdy powinien wiedzieć jakie są wydatki Zarządu LOZTS...01/14/2013 - 22:19

Anonim: Dlatego, że co chwilę pojawia się informacja wytykająca błędy lozts. Nie powiedziałem, że to coś złego. Dobrze, że jest osoba, która zwraca na to uwagę. Trzeba jednak znać umiar, ponieważ może się to stać obsesją.01/15/2013 - 07:01

Nick: za niegospodarność w LOZTS też powinien odpowiedzieć najlepiej sam prezes01/15/2013 - 08:45

Nick: ciekawe jaka u nas jest gospodarność finansowa w LOZTS. Na turnieju żków wpisowe 900 zł 3/4 -opłaty sędziowskie i delegata. 100 zł na puchary dla dzieci i dyplomy za salę ze 200 zł. Czy to jest gospodarność? A niby wszystko jak najlepiej dla dzieci ,uczestników...01/15/2013 - 10:20

Nick: na zawodach jeden sędzia pisze drugi czyta, jeden pije kawę drugi wyskakuje na papieroska - starsi panowie muszą zarobić, a kogo te dzieci obchodzą , czasami prezes wpadnie albo i nie, ale i tak jeździ na koszt LOZTS01/15/2013 - 11:05

Nick: trzeci zbiera kase:01/15/2013 - 11:21

Nick: zamiast oczerniac sędziow sam wez sie gosciu za robote!! a sory ty nie potrafisz01/15/2013 - 11:22

Nick: a jakie to oczernianie ? opis sytuacji tylko, a ten trzeci ma najlepiej01/15/2013 - 11:47

Czy urzędnicy z Radzyna Podlaskiego oszukali UW?

wtorek 22.01.2013 09:47:10

„Odpowiadając na pismo z dnia 4 września 2012 r., w którym informuje Pan o działalności Pana Dariusza Wierchowskiego, radnego Miasta Radzyń Podlaski wraz z zapytaniem o możliwości wygaszenia mandatu radnego - uprzejmie informuję, co następuje.

Z przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego wynika, iż Pan Dariusz Wierchowski, radny Miasta Radzyń Podlaski nie jest prezesem Uczniowskiego Klubu Tenisa Stołowego „Alfa” w Radzynie Podlaskim od początku 2011 roku.

Uczniowski Klub Tenisa Stołowego działa przy Radzyńskim Ośrodku Kultury i Rekreacji w Radzynie Podlaskim, jest stowarzyszeniem zrzeszającym młodzież szkolną oraz dorosłych zainteresowanych sportem.

Ze Statutu Klubu, a także z informacji uzyskanej od Prezesa Klubu oraz Burmistrza Miasta Radzyń Podlaski wynika, iż Klub nie prowadzi działalności gospodarczej, a Pan Wierchowski nie jest menadżerem. Klub organizuje różne imprezy sportowe (m.in. turnieje rangi wojewódzkiej czy ogólnopolskiej) i korzysta z hali sportowej, która nie należy do Miasta Radzyń Podlaski jako jednostki samorządu terytorialnego. Obiekt sportowy jest własnością Powiatu Radzyńskiego i stanowi mienie tej jednostki samorządowej, którym dysponuje Zarząd Powiatu w Radzynie Podlaskim.

Wobec powyższego należy uznać, że radny Miasta Radzyń Podlaski, Pan Dariusz Wierchowski, który jest członkiem ww. Klubu oraz prezesem Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Lublinie – nie działa w sprzeczności z art. 24 f ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.). Art. 24 f ww. ustawy stanowi bowiem, że radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem takiej działalności.

W rozumieniu wspomnianego przepisu, prowadzenie jakiegokolwiek działalności gospodarczej przez radnego musi się łączyć z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat. W przypadku radnego Miasta Radzyń Podlaski przepis ten nie ma zastosowania. Pan Dariusz Wierchowski nie prowadzi działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której uzyskał mandat ani nie zarządza taką działalnością.

Mając na uwadze powyższe nie ma podstawy prawnej do wygaszenia mandatu radnego Pana Dariusza Wierchowskiego.

Podpisał:

Z up. Wojewody Lubelskiego

Artur Nitek

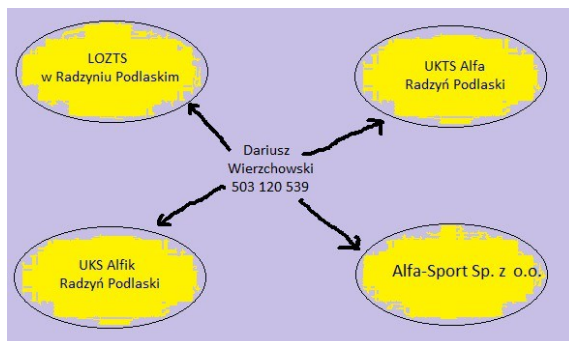
Kierownik Delegatury w Białej Podlaskiej

Ps [W.P.]. Wracamy do przerwanej wątku! Czy zwróciliście Państwo uwagę na mały szczegół w informacji zawartej w piśmie? Otóż przy Radzyńskim Ośrodku Kultury i Rekreacji działa **UKS Alfik**, a nie **UKTS Alfa Radzyń Podlaski**. Czyżby chcąc ukryć niewygodne dla siebie fakty, w informacjach wysłanych do Urzędu Wojewódzkiego podmieniono kluby? Wszystko na to wskazuje!

Daj mi numer telefonu, powiem ci kim jesteś!

wtorek 22.01.2013 08:58:09

W wyszukiwarce Google pozwoliłem sobie wpisać numer telefonu p. Dariusza Wierchowskiego. Kilka minut czytania i:



Jeśli ktoś zechce załatwić sprawę w którejś z wymienionych instytucji, powinien zadzwonić na wskazany numer.

Oczywiście nie może dziwić obecność Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego: w końcu Prezes Zarządu jest od tego, by się z nim kontaktować w pierwszym rzędzie! Dlaczego UKTS Alfa? Oficjalnie p. Dariusz Wierchowski nie pełni żadnej funkcji przedstawicielskiej w klubie, nie jest ani prezesem, ani menadżerem, skąd więc odsyłanie np. na stronach PZTS do numeru telefonu zwykłego członka klubu? Nie wiem. Także UKS Alfik Radzyń Podlaski radzi na stronach internetowych, by ewentualni interesanci dzwonili do p. Dariusza Wierchowskiego (Alfik zastąpił zbieraniem funduszy na turniej półfinałowy do I OTKu - ostatni spośród organizowanych w naszym województwie). Na koniec spółka z ograniczoną odpowiedzialnością: Alfa-Sport. Także w tej spółce telefon p. Dariusza Wierchowskiego stoi na pierwszym miejscu. [c.d.n.]

Shoutbox:

Nick : Panie Waldku niech Pan nie ustaje w wyjaśnieniu karuzeli w Radzynie. Tą karuzelę kręci przecież Prezes LOZTS. (taki pokorny i przepraszający za podchody gdy zostawał Prezesem LOZTS wygłoszone podczas Zebrania w Rykach)01/22/2013 - 19:26

Waldek : Zarys karuzeli - jeszcze dzisiaj.01/22/2013 - 20:31

Praktyk i Znajęcy...: Czy ostatni news nie narusza ustawy o ochronie danych osobowych?;P01/22/22:32

Waldek : Wszystkie dane pochodzą z oficjalnych źródeł.01/22/2013 - 22:35

Taw : Panie Waldku niech Pan ciągnie cdn. dalej bo to jest ciekawe. Proszę Pana o wyjaśnienie jeszcze jednej sprawy, która dotyczyła będzie wszystkich klubów. Jak wygląda sprawa ubezpieczeń NNW zawodników szkoleniowców i wąskiej grupy społecznych działaczy. Tej klarownej informacji nie mogę uzyskać ani w LOZTS, ani w PZTS. Na stronie LOZTS jest informacja z 2007 roku. Czy to jest dalej aktualne. Nikt z moich rozmówców nie zaprzecza i nie potwierdza.01/23/2013 - 12:12

Jak na Bermudach

środa 23.01.2013 10:14:43

Niewątpliwy sukces radzyńskiego środowiska pingpongowego, jakim jest wejście UKTS Alfa BS do Superligi, niesłusznie jest przysławiany widokiem jednej tylko postaci. Oddajmy więc sprawiedliwość pozostałym działaczom. Co o nich wiemy? W chwili obecnej najmniej można powiedzieć o UKS Alfiku, a to ze względu na reorganizację ROKiR-u. W związku z powstaniem MOSiRu, R rekreacyjne z ROKiR jest składową nazwą MOSiR, reszta tworzy kulturalny ROK (Radzyński Ośrodek Kultury). Od pewnego czasu nie ma już "UKS Alfik przy ROKiRze", bo nie ma ROKiRu, niestety nie udało mi się dotrzeć do obecnego składu władz UKS-u. Szkoda.

Dużo więcej wiemy o władzach UKTS Alfa Radzyń Podlaski. Jak wiadomo, będący organizacją pożytku publicznego klub nie dysponuje własną stroną internetową, dlatego pozwolę sobie uhonorować na mojej stronie grupę osób wchodzących w skład władz klubu. Według aktualnego wpisu KRS funkcję Prezesa Zarządu pełni p. Janina Kiewel, Sekretarzem Zarządu jest p. Danuta Kuszneruk, natomiast Członkami Zarządu są: p. Artur Szczygłowski, p. Wiesław Idzikowski i p. Bożena Kiewel. W skład Komisji Rewizyjnej wchodzi: p. Mirosław Zabielski, p. Irma Wierchowska oraz p. Małgorzata Sidorczuk. Brawa dla całej ekipy.

Alfa-Sport jest spółką z ograniczoną odpowiedzialnością. Nie wiem, czy mogę darmowo reklamować tego rodzaju przedsięwzięcia biznesowe. Chyba nie. A co tam, niech stracę. Siedziba spółki mieści się przy ulicy Wyszyńskiego 8/3 w Radzynie Podlaskim (czyli w tym samym miejscu co biuro LOZTS), natomiast jej Prezesem jest p. Irma Wierchowska. Gdyby ktoś chciał skorzystać z usług Alfysport, to numer telefonu podałem nieco wyżej. Tyle tytułem darmowej reklamy.

Czy to sprawa osobista?

wtorek 29.01.2013 03:04:01

24 stycznia RomanP zarzucił mi (shoutbox, godz. 15.36), że krytykując poczynania p. D. Wierchowskiego kieruję się osobistymi względami. Nic bardziej mylnego. Nigdy nie pozostawałem w osobistych relacjach z p. D. Wierchowskim, więc i nie miałem kiedy nabyć osobistych uraz czy czegoś w tym rodzaju. Sprawy są dużo prostsze, niż sądzi RPA.

Pana D. Wierchowskiego pierwszy raz zobaczyłem w akcji, gdy pojechałem do Radzyna Podlaskiego na WTK Żaków. Nie był wtedy jeszcze prezesem LOZTS. Choć regulamin WTK-ów mówił o trzech pucharach odpowiednio dla żaczek i żaków, p. Dariusz jako organizator przyniósł po jednym. I tyle. Dzieciaki kłęły, że aż mi było głupio słuchać, ale był mroź, frekwencja stosunkowo niewielka, więc...

Następną okazję do oceny działania p. Dariusza Wierchowskiego, świeżo wybranego Prezesa LOZTS, dały mi decyzje Zarządu LOZTS z jesieni 2008 roku dotyczące organizacji WTK-ów. Chodziło o ograniczenie ilości pucharów finansowanych przez Zarząd do jednego (jak w pamiętnym WTK-u Żaków).

Zarząd wskazywał na kiepską kondycję finansową LOZTS (choć po Zarządzie p. Zdzisława Wańkowskiego odziedziczył oszczędności przekraczające 30 tysięcy złotych) i chęć składania funduszy na nagrody MW i wyjazdy na OTK-i. Zaprotestowałem przeciwko temu w *Kuźni Talentów* otwartego właśnie PingPongPubu (czytaj). Coś w tym osobistego? A potem było już tylko gorzej...

Jak jest dzisiaj? Nowa kadencja p. Prezesa, stare problemy. W priorytetach na ten sezon władze zobowiązały się np. poprawić działanie strony internetowej LOZTS. Chciałem pomóc i wskazałem na błędy w działaniu linków zamieszczonych na stronie. I co? Nic! Tak się poprawia działanie strony. Zarząd nie informuje o decyzjach podejmowanych na bieżąco (np. o dopłaceniu p. Prezesowi do rozmów telefonicznych 100 złotych miesięcznie). Zarząd nie poinformował także o wejściu na drogę sądową przeciwko PingPongPubowi! Toż to nie wstyd. Że na koszt LOZTS? Kogo to obchodzi.

Tego samego dnia, gdy Zarząd (przy jednym głosie sprzeciwu) podpisał w kancelarii prawnej, ja napisałem krótko: Do sądu, Panowie, do sądu! Nawet to dobrze, że rozszerzyliście grono pokrzywdzonych przez PingPongPub, bo łatwiej mi będzie w sądzie pokazać wasze numery. Dla mnie Zarząd zachował się jak przysłowiowy złodziej, który uciekając z miejsca kradzieży woła "łapaj złodzieja!". A przy okazji chciał mnie zastraszyć. Dlatego wróciłem do tematu p. Prezesa i obecnego Zarządu, mimo zapowiedzianego parę tygodni wcześniej zamiaru zamknięcia strony. Niech wam będzie. Jeszcze tyle dobrego mogę zrobić dla lubelskiego pingponga...

Shoutbox:

brawo p..Walduku : nie ma się co bać ! zobaczymy kogo w sądzie ukarzą !01/29/2013 - 20:45

Nick : większość jest z Tobą - gdyby coś to będziemy zeznawać ile trzeba mieć głosów Klubów by Zarząd otrzymał żółtą lub czerwoną kartkę :) 01/29/2013 - 21:32

Liczy się nie tylko wynik

środa 30.01.2013 10:48:39

RPA jest biznesmenem, ja - nie. Dlatego cenię wynik, owszem, ale pod warunkiem, że zostaje osiągnięty w etycznie poprawny sposób. Metody stosowane przez p. D. Wierzchowskiego uniemożliwiają mi uznanie jego wyników. Sądzę wręcz, że na dłuższą metę są szkodliwe dla wizerunku naszej dyscypliny nawet w Radzynie Podlaskim. Czy mam przypomnieć np. organizację Turnieju Półfinałowego do I OTK-u? Toż przecież 1/4 Polski použíwała sobie na województwie lubelskim, gdy zapoznała się z metodyką pracy p. Prezesa LOZTS. Ja mam to akceptować? Nigdy. RPA napisał w duchu, jakbym nigdy i nikogo nie chwalił i nie cieszył się zwycięstwami lubelskich klubów? Czytelnicy PingPongPubu zapewne szybko odpowiedzą sobie, czy jest to zgodne z prawdą. Że mam odwagę krytykować poczynania tego czy innego prezesa, czy wiceprezesa, i to krytykować pod swoim nazwiskiem, nikomu to chyba nie zaszkodziło, o ile miał na myśli uczciwe i zgodne z zasadami fair play postępowania. Na szczęście na terenie naszego województwa jest wielu zacnych działaczy, dla których warto prowadzić ten Pub. Gdybym miał do czynienia wyłącznie z gatunkiem ludzi pokroju p. Dariusza, dawno by mnie tu nie było.

Shoutbox:

RPA : Zastanawiam się "czemu służy to czepialstwo"bo tenisowi stołowemu to nie bardzo.Jak Ci się ktoś nie podoba Waldek to sprawa pewnie osobista....ale człowiek dzięki któremu mamy extraligę blisko i przez to i poziom naszego tenisa wyższy chyba zasługuję też na pochwały.....a Ty tylko beeee01/24/2013 - 15:36

Waldek: Roman, ekstrakligę to mamy w Lublinie. I skąd ten cudzysłów w pierwszym zdaniu? Kogoś może zacytowałeś?01/24/2013 - 15:48

RPA : Wiem Waldek...nikt nie jest święty tym bardziej Prezes LOZTS robi to co mu pasuje i np o weteranach nie myśli chociaż JEDEN otk zorganizował...ale tak jak napisałem wcześniej lepiej patrzeć na dobre rzeczy niż te złe...a to czy go znasz to nie ma znaczenia chciałem tylko pokazać te Jego lepsze strony ...ot i tyle01/30/2013 - 15:38

Może masz rację : ale co w zamian, masz kandydata na dobrego prezesa?Są inni, lepsi?Czy będą, a może już byli? Pytań i wątpliwości sporo...ale....do dzieła!01/31/2013 - 00:18

RPA : Prawdą jest nie nie znam ciemnej strony PREZESA a wyniki pozytywne jego pracy widać i słycać ...dlatego pozwoliłem sobie na takie dygresjew biznesie oprócz wyników jest blisko lustro i trzeba na nie od czasu do czasu spojrzeć.....01/31/2013 - 11:39

do RPA : jak nie widzisz ciemnej strony prezesa to może masz problem ze wzrokiem to i w lustro nie musisz patrzeć01/31/2013 - 13:23

RPA : Nie napisałem że nie widzę tylko że nie znam a ty jak chcesz polemizować to się podpisz bo cwaniakiem to może i jesteś ale damskim takim bez wyrazu01/31/2013 - 15:07

RPA : Waldek ja nigdy nie zastanawiałem się nad "uczciwością"DW ale nad tym jak zmieniły się WTKI jak wzrósł poziom tenisa w województwiea nie znam tego ile włożył on czasu i pieniędzy i czy w ogóle coś "włożył"...dla mnie to On zapoczątkował ten marsz w górę i tyle....a może się myłę i to co wiesz o prezesie nie jest warte tego co zrobił ...ja tego nie wiem01/31/2013 - 15:44

Nick : bzdury - prezes zarobił na tenisie, obniżył i tak niskie standardy01/31/2013 - 22:24

do RPA : no i kompromitacja ...01/31/2013 - 22:40

Jak wprowadzisz zespół : do superligi anonimowcu to będziesz miał prawo mówić kompromitacja5001/31/2013 - 22:52

rpa : Jakość panowie jakoś a nie ilość01/31/2013 - 22:55

Waldek : Temat nie dotyczy superligi, lecz Wojewódzkich Turniejów Klasyfikacyjnych. Uważam, że RPA zdecydowanie przesadził w swej opinii.01/31/2013 - 22:57

Waldek : Jakość? W tym roku: Woś, Kisielewicz, Woskowicz; w ubiegłym: Puchalski, Dąbrowski, Nowaliński. Żaden z tych zwycięzców WTK Sen nie reprezentował UKTS.01/31/2013 - 23:01

MW : Ogólnie rzecz biorąc. Nie dalej chyba jak dekadę temu, mieliśmy 1 (jeden!) zespół w II lidze (Chełm czy Zakrzówek) i dalej doły (III i niżej). Pamiętam, że z perspektywy III ligi zazdrościliśmy możliwości gry na takim poziomie. Po tych kilku latach nasze województwo tak urosło, że musiała powiększyć się IV i powstać V liga. Teraz co mamy, to jest piękne na tle Polandu; oby to utrzymać.02/01/2013 - 09:38

MW : Ps. Mam nadzieję, że po spadku Alfy ktoś zastąpi ją w Ekstraklasie. Jest kilka szans: KTS, Trefl czy Edbar. Trzymajmy kciuki.02/01/2013 - 09:44

MW : Waldku, odnośnie II ligi, to wydaje mi się troszkę inaczej aniżeli sukces "administracyjny" jak piszesz. Akurat jak Felix zdobył awans, to rzeczywiście w tym roku dzięki "przywróceniu" normy skorzystały zespoły z 2-4 miejsc. Trzeba zauważyć jednak, że grupy II ligi w Polsce, wtedy grały " po dwa woj." ,tylko u nas było 4, i to, że rozdzielono, to poprostu unormowało się w całej Polsce. To, że mamy taką przewagę w II lidze, to m.in.wynika ze słabości Podlaskiego (oraz dobrej pracy w klubach), które w tej chwili jest dość słabe i nie widać ich w barażach o I (nie wspomnę o EK).02/01/2013 - 14:54

czemu rozpadł się Felix Rososz ? : .02/01/2013 - 18:44

MW : Jedyne sponsor (prywatny) postanowił zakończyć pomoc. Oficjalny powód-odejście Litwy. Kilkanaście lat wspierał klub, kiedyś musiało to nastąpić. Bez Jego finansów (Felix Ossowski, szef Zakładów Mięsnych w Rossoszu) nie awansowalibysmy do II ligi (4 sezony). Fajna historia w sumie. Jedną z najmniejszych gmin w Polsce miała II ligę!02/01/2013 - 20:45

RPA : Superliga tu nie ma nic do rzeczy Waldek fakt zagrania pierwszych zawodników z tzw wyższej półki na WTKu kilka ładnych lat temu dało efekt który próbujesz sprowadzić do parteru a o kobietach nie myślę bo kilka lat temu to i w LLTSA mogły grać bez ograniczeń i.....02/01/2013 - 21:13

Waldek: RPA, pamiętasz, jak mówiłeś mi, że zawałiłeś mecz i CKFiS nie wejdzie do II ligi? Było rozszerzenie, Bełżyce zameldowały się w wyższej lidze i potrafiły fajnie spożytkować szansę na promocje miasta i klubu. W tym samym czasie dramatyczny mecz w Chełmie (Ogniwo-Samson), też znany mi z opowieści uczestników (pозdrowienia dla taty Tomka!). Nie muszę zaglądać do archiwum, sporo pamiętam z tamtych czasów. Dlatego nie będzie łatwo narzucić mi opinii opartych na luźnych skojarzeniach.02/01/2013 - 22:13

Marek : Ble , ble ligi itp. LOZTS i różne układy. Czy w przyszłości ktoś z lubelskiego będzie mógł rywalizować w kraju. Jakie mamy zaplecze. Kto o nie dba? Kto szkoli nasz narybek? Nie jest sztuką kupać zawodnika, a go wyszkolić u NAS!02/01/2013 - 22:43

RPA : Waldek ja zawałiłem pewnie nie jeden mecz ..jestem po prostu "amatorem w ciapkach"ale żeby to decydowało o awansach lub spadkach ...umówmy się że nie pamiętam oczywiście licząc na to że mi wybaczysz i na to że nie tykamy już tematu kto i jak podniósł poziom tenisa w naszym regioniebo to po prostu nie ma sensu ...każdy może obalić i tak kruchy wkład w ten cały bałagan który dalej będzie mniejszy lub większy02/02/2013 - 14:03

Nick : No i gitara. Dobrze piszesz, dać mu wódki. Cieszymy się tym co mamy, bo zawsze może być gorzej. Na pewno LETS GO to sukces, wspierany przez super gości: Waldka, Romanów obydwoh, Roberta i in.(sale, nagrania itd.). Dzięki panowie za tą inicjatywę.02/02/2013 - 14:19

Ilu zawodników UKTS Alfa występowało w WTK-ach?

czwartek 31.01.2013 10:36:30

	Skrzat	Żak	Młodzik	Kadet	Junior	Senior
2012/13	0	0	0	0	0	1
2011/12	0	0	1	0	0	1
2010/11	0	0	0	0	0	2
2009/10	0	0	0	0	0	3
2008/09	0	0	0	0	1	2

Czytam w Shoutboxie: "Waldek ja nigdy nie zastanawiałem się nad (...) ale nad tym jak zmieniły się WTKi jak wzrósł poziom tenisa w województwie (...)". Czy zawodnicy UKTS Alfa Radzyń Podlaski mieli aż tak duży wpływ na poziom gry na WTK-ach, jak twierdzi RPA? Policzyłem wszystkich reprezentantów UKTS występujących w czasie, gdy funkcję Prezesa LOZTS przejął p. Dariusz Wierzchowski. Miałem wyjątkowo mało roboty...

Po co komu stoły?

piątek 01.02.2013 08:51:34

Próbowałem wczoraj uświadomić RPA, że z punktu widzenia poziomu gry na WTK-ach Lubelszczyzny obecność UKTS Alfa Radzyń Podlaski jest wręcz niezauważalna. RPA odpowie zapewne, że miał na myśli WTK Seniorów (bo Seniorek to już nie). Mieć to na myśli, a wypowiedzieć się ogólnie o WTK-ach, daje to w efekcie fikcyjny obraz sytuacji. Na wysoki poziom WTK-ów (ogólnie) ma wpływ KTS Optima Lublin, AUKS PWSZ Trefl Zamość, MKS Lewart Lubartów, KS Sygnał Lublin, ale z całą pewnością nie Alfa Radzyń Podlaski. Zamieszczona niżej tabela udziału zawodników UKTS w zawodach wojewódzkich nie pozostawia złudzeń.

Oczywiście nikt nie ma za złe działaczom z Radzynia, że przyjęli taką strategię działania. Celem nadrzędnym był awans do Superligi i szczęśliwie udało się go zrealizować. Nie widzę w najbliższej przyszłości takiej "lubelskiej powtórki z rozrywki". Ale nie przesadzajmy w ocenie tego zdarzenia dla rozwoju lubelskiego pingponga. W sensie treningowym dużo więcej dobrego zrobił klub(y) ks. Andrzeja Łuszcza (może dlatego, że widziałem np., jak z lubelską młodzieżą pracował popularny "Kabat"), także zdobycie Pucharu Polski przez Zamościan tworzy historię naszego pingponga w większym stopniu niż Superliga w Radzynie Podlaskim. Jeśli zaś weźmiemy medale Mistrzostw Polski, to znów Alfa jest tylko statystyką dla wyników KTS Optimy, AUKS PWSZ, KKS Sygnał Lublin, czy nawet lubelskiego Edbaru.

Nie przesadzajmy więc, RPA, nie przesadzajmy z tymi ocenami roli UKTS dla obecnego stanu pingponga w naszym województwie. Nikt nie zabraniał prowadzić treningów z młodzieżą w Radzynie. Chyba były nawet takie plany, skoro miasto wystarało się o stoły z puli centralnej. Może nawet na przerwach dzieciaki pykają sobie na nich. I to w pingponga...

Boom!

piątek 01.02.2013 12:39:17

Najpierw kwestia II ligi. O ile sobie przypominam, to w sukcesach lubelskich drużyn miała udział reforma rozgrywek (jakiś bunt drużyn z Mazowsza, którym nie bardzo się chciało jeździć po wschodniej Polsce). Stworzenie II ligi z Podlasiami bardziej wypromowało nasze kluby, niż faktyczny wzrost umiejętności pingpongowych. W tym samym roku - jeśli mnie pamięć nie myli - w którym Alfa awansowała do I ligi, do drugiej awansował Felix, Samson, Ogniwo i CKFiS. W następnym roku doszły ekipy z Lublina (KKS Sygnał i Ruch Edbar-Asko), potem Biłgoraj, Gościeradów itd. Trochę to taki administracyjny sukces, ale sukces! Na ile należy go kojarzyć z działaniami UKTS? Nie widzę ścisłego związku.

I druga sprawa - turystyczna, że tak ujmę. Nie widzę żadnego boomu w naszym województwie w związku z awansem Alfy do Superligi. Chyba że ktoś zechce z tym połączyć sukcesy KTS Optimy z Lublina. Nawet na siłę nie potrafię tego uczynić. Może awans KS TBV da się pod podciągnąć, ale na tzw. boom to troszkę za mało. W I lidze były już dwa inne zespoły męskie, i na dzień dzisiejszy zostały. Spadek im nie grozi, więc gdzie ten boom?

Oszuści z LOZTS w Radzynie Podlaskim

środa 06.03.2013 07:12:18

III WTK Młodziczek i Młodzików - Zamość (2.03.2013)

Młodziczki:

1. Łuczka Aleksandra (AUKS PWSZ Trefl Zamość),
2. Pawlak Katarzyna (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Rycaj Patrycja (AUKS PWSZ Trefl Zamość),
- 3-4. Żukowska Zuzanna (TUKS Sokół Mechanik Tomaszów Lub.).

Młodzicy:

1. Seroka Szymon (UPKS Dawid Tarnogród),
2. Warpas Błażej (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Jaszczuk Marcin (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Drzewiecki Łukasz (MKS Lewart Lubartów).

Dali puchary tylko za pierwsze miejsca!



KOMUNIKAT ORGANIZACYJNY

III WOJEWÓDZKIEGO TURNIEJU KWALIFIKACYJNEGO MŁODZIKÓW
w tenisie stołowym
ZAMOŚĆ - 02.03. 2013r. (SOBOTA)

1.Organizator:

Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego
UKS Optima-Albert Zamość

2. Cel : wyłonienie reprezentantów na III OTK młodzików, który odbędzie się w dniach 16-17.03.2013r. w Sosnowcu

3.Termin i miejsce

02.03. 2013r. (sobota) godz. 9.⁰⁰ w hali ZS Nr 6 w Zamościu ul. Kalinowa 5 A

4.Uczestnictwo

Prawo startu w turnieju posiadają zawodniczki i zawodnicy ur. w 2000r i młodszy z terenu województwa Lubelskiego posiadający licencje PZTS na sezon 2012/2013 oraz aktualne badania lekarskie zgodnie z regulaminem rozgrywek na sezon sportowy 2012/2013

Zgłoszenia przyjmowane będą wyłącznie na klubowych kartach zgłoszeniowych do zawodów, która znajduje się na stronie www.lozts.pl INNE IMPREZY z wypełnioną dokładną datą urodzenia. Bez kart zawodnicy nie zostaną dopuszczeni do zawodów.

5.Program turnieju

godz.9.⁰⁰ – przyjmowanie zgłoszeń
godz.9.³⁰ – losowanie gier
godz.9.³⁰ – początek gier

6.System gier

System gier –do dwóch przegranych, z walką o miejsca 1-8 zgodny z regulaminem rozgrywek LOZTS na sezon 2012/2013

7.Nagrody

Puchary za miejsca 1-4 i dyplomy za miejsca 1–8.

8. Wpisowe do turnieju wynosi 10 zł od każdego zawodnika i zawodniczki

9.Sprawy różne

Wszystkich uczestników obowiązuje strój sportowy (koszulka + spodenki), halowe obuwie sportowe i aktualne badanie lekarskie.

Zawody są organizowane przy wsparciu finansowym Urzędu
Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego

[pierwsza publikacja: sobota 02.03, godz. 02.46]

Shoutbox:

Anna: Brawo Panie Waldku za szybką reakcją po tym, co zadziało się w Zamościu. Po co mamić obietnicami 03/02/2013 - 16:25

Nick: Bardzo zawiodłem się na LOZTS. Wyraźnie pisało w komunikacie, że puchary za miejsca 1-4.. Dzieci tracą siły a wy się tak odwdzięczacie? Dziękuję bardzo!! 03/02/2013 - 16:38

Nick: LOZTS dostaje dotacje na organizację turniejów, dodatkowo zbierane jest wpisowe, 3 panów na tym zarabia, a dzieci w tym są najmniej ważne 03/02/2013 - 17:54

Nick: z organizacji zawodów dobrze wywiązał się klub UKS Optima-Albert Zamość, dobra sala, sprzęt a LOZTS powinien dać dzieciom puchary, dlaczego zabrakło pieniędzy, może 3 osoby z LOZTS na WTK (opłacane z kasy związku) to za dużo? co właściwie robi na zawodach p.Wierzchowski i p.Waśkowski- przyjrzyjcie się ich pracy, p.Bratkowski - jedyny, który wykonuje jakieś czynności 03/02/2013 - 18:04

Nick: zmieńcie co się Wam nie podoba a nie wypisujecie głupoty..masz problem jeden z drugim? chcesz coś zmienić? zostań sędzią, prezesem, z-ca prezesa i przestań wypisywać te płacze! najlepiej jakby związkiem rządziło walne zgromadzenie delegatów wtedy trudno byłoby komuś wypominać że pucharów było za mało czy dziecko przegrało bo piłka wpadła w pole gry podczas akcji. Gdyby to był dochodowy interes to Panowie ze LOZTS mogliby się zająć TYLKO prowadzeniem działalności statutowej związku. A niestety z tenisa chleba jeść narazie nie będziesz jeść jeden z drugim.. 03/02/2013 - 18:27

Marek: Standart organizacji WTK. Niech zarząd LOZTS opracuje regulamin przed kolejnymi MW. Niech nie będzie kolejnej wtopy. Proponuję skreślenie 1 punktu tego regulaminu. Trzej sympatyczni Panowie nie otrzymują gratyfikacji finansowej za wykonywaną pracę . Organizator sam przeprowadzi zawody jeżeli czuje się na siłach a za zaoszczędzone pieniądze ufunduje brakujące puchary. Trzeba było widzieć "radość" dzieci po "dekrocji". Z zakładanych celów organizacji III WTK Młodzików osiągnięto pkt. 2, wyłoniono reprezentantów na III OTK. Organizator udostępnił jedynie salę i studiował atmosferę zawodów chłodnym nawiewem na stoły. 03/02/2013 - 18:30

PRAWDA: Byle jaki kopcacz piłki pije piwo z kolegami po każdym meczu okręgówki za pieniądze z samorządów a u nas w tenisie? w 2 i lidze a 1 lidze ciężko o kasę za grę..brak dotacji na nasz sport sprawia że ginie jak mrówki które odwiedza mrówkojad..a dlaczego ginie skoro jest nas tak dużo? szacuje się że w tenisa stołowego gra czynnie amatorsko i zawodowo olbrzymia ilość istnień ludzkich (Chiny, Niemcy, Francja, Polska) wystarczy popatrzeć na ilość licencji jakie przedstawił PZTS na ten

rok!! która dyscyplina może się pochwalić tak dużą ilością zawodników określanych jako "zawodowcy"? Dlaczego mamy problemy ? Problem tkwi też wewnątrz bo jesteśmy skłóceni..przez to sporo czasu tracimy na dobre przemyślane decyzje i mądre wnioski do pracy. Dlaczego na tym forum nie ma uprzejmych konkluzji typu: turniej w Zamościu na wysokim poziomie, prosimy zarząd LOZTS o przydzielanie temu klubowi większej ilości turniejów wojewódzkich03/02/2013 - 18:43

Szanowny Kolego Marku: Kto jest na siłach aby posędziować turniej WTK? Widzisz godnych następców którzy by powoli zostali przyuczani do fachu? Nam trenerom dane jest ocenianie poziomu sportowego zawodników a od organizacji imprez powinni być sędziowie i działacze..komentując ich poczynania możemy się spodziewać krytyki pod naszym adresem? dlaczego poziom wyszkolenia naszych rodowitych lubelaków jest mniejszy od mazowsza?03/02/2013 - 18:50

Nick: nie jest na siłach "bycia sędzią" starszy p.Waśkowski, któremu mylą się punkty przy sędziowaniu,03/02/2013 - 19:15

do PRAWDA: trzeba zadbać o jakość, żeby nie ginąć jak mrówki, jakość obsługi sędziowskiej i organizacji zawodów powinna też być na wysokim poziomie, nadając odpowiednią rangę wydarzeniom sportowym, pieniądze z samorządu nie załatwią tu tematu, no ew. możemy je "przećić"03/02/2013 - 19:19

Nick: trudno coś zmienić w układzie LOZTS, który żre wszystko jak gangrena03/02/2013 - 19:22

do Kolegi poniżej: to dzięki tak niskim dotacjom z samorządów na WTK -u w Zamościu jest tylko 50-60 młodzików z być może ok 200 dzieci które powinny uczestniczyć w tym turnieju..Kluby nie mają za co jeździć na turnieje, ligę..nasza maszyna czyli LOZTS nie ma "paliwa" aby mogła dalej jechać. W epoce pozytywizmu była "praca u podstaw" w naszej epoce niewiele się zmieniło jest podobnie "praca za uśmiech dziecka" a rachunki trzeba płacić...03/02/2013 - 19:34

Nick: a co ma dotacja dla LOZTS na organizację WTK wspólnego z liczbą uczestników? otóż, nie to, że nie mają za co przyjechać tylko raczej po co? LOZTS swoim postępowaniem zniechęca do tego03/02/2013 - 19:40

Szanowny Kolego Marku - Marek: Czekamy na most w Kamieniu - 2014. Będziemy mieli tyle samo km na WTK na Mazowszu co do Zamościa, Tomaszowa, Hrubieszowa, Włodawy. Może kontakt z silnym województem wpłynie pozytywnie na poziom zawodników.03/02/2013 - 19:48

Apel do Dariusza Wierzchowskiego - Prezesa LOZTS

środa 06.03.2013 07:13:24

Szanowny Panie Prezesie, nachodzenie w domu członków Komisji Rewizyjnej przy Lubelskim Okręgowym Związku Tenisa Stołowego i żądanie odstąpienia od czynności kontrolnych podjętych przez Komisję Rewizyjną jest sprzeczne z prawem oraz niezgodne z interesem stowarzyszenia, jakim jest LOZTS. Jeśli w ciągu 2 tygodni nie udostępni Pan materiałów wszystkim członkom KR, osobiście poinformuję prokuraturę o Pańskich działaniach. Nie po raz pierwszy uniemożliwia Pan przeprowadzenie kontroli czy chociażby dokonanie wglądu w dokumenty LOZTS osobom do tego uprawnionym (KR, członkowie Zarządu LOZTS), mam nadzieję, że stało się tak po raz ostatni. Oczekuję natychmiastowej reakcji i działania zgodnego z literą prawa.

Waldemar Pycka

[pierwsza publikacja: czwartek 28.02, godz. 03.02]

W imieniu zdradzonych dzieci i oszukanych działaczy

czwartek 07.03.2013 04:03:37

Prokuratura Rejonowa w Radzynie Podlaskim

(uzupełnienie zawiadomienia)

Na podstawie art. 304 par. 1 kodeksu postępowania karnego zawiadamiam o możliwości popełnienia przestępstwa przez Zarząd Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego (LOZTS) przy realizacji Umów podpisanych z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie w związku z „Organizacją Wojewódzkich Turniejów Kwalifikacyjnych (WTK) oraz Drużynowych i Indywidualnych Mistrzostw Województwa w kategoriach wiekowych: żak (czka), młodzik (czka), kadet (tka), junior (ka), młodzieżowiec (mężczyźni i kobiety) w tenisie stołowym” na lata 2012 i 2013 (i zapewne wcześniejszych).

Zgodnie z dokumentami znajdującymi się w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego (Lubomska 1-3, pok. 318) LOZTS zobowiązał się przeprowadzić zawody z pominięciem wpłat od startujących zawodników i

zawodniczek. Odnośna informacja została zawarta w złożonych ofertach (pkt 2 Oświadczenia znajdującego się na końcu **Oferty**) oraz potwierdzona w podpisanych Umowach (na rok 2012 - par. 3, pkt 4.2.a). Dokumenty podpisał Dariusz Wierzychowski – Prezes LOZTS oraz Andrzej Kołodziej – skarbnik. **Oferta** stwierdza: „w ramach składanej oferty przewidujemy niepobieranie opłat od adresatów zadania”; **Umowa** zaś w paragrafie 3 brzmi: „Zleceniodawca zobowiązuje się do przekazania na realizację zadania: (...) 2) środków finansowych z innych źródeł w wysokości -----, w tym a) z wpłat i opłat adresatów zadania publicznego w wysokości -----”. **Tymczasem warunkiem udziału we wszystkich zawodach było uiszczenie wpisowego na rzecz LOZTS (10 złotych od zawodnika za każdy start w WTK oraz 10 złotych za start w każdej konkurencji Indywidualnych Mistrzostw Województwa, także udział w DMW był związany z uiszczeniem opłat startowych).**

Nie ulega wątpliwości znaczenie słowa „adresat” w przytoczonych dokumentach. „Opis grup adresatów zadania publicznego” w następujący sposób to precyzuje: „Zawodnicy klubów z terenu województwa, zwolennicy dyscypliny z terenu województwa, uczniowie szkół miast i wsi województwa lubelskiego, nauczyciele i rodzice”.

Ponadto, po sprawdzeniu danych zawartych w rozliczeniu za rok 2012 stwierdzam, że **znaczące środki finansowe zostały zużyte na cele nie mieszczące się w zakresie przedmiotowego zadania** (większość środków przeznaczonych na dyplomy, medale, puchary oraz statuetki została wydatkowana na seniorów i działaczy, także 1/3 delegacji sędziowskich nie znajduje uzasadnienia w faktach).

Wobec powyższego wnoszę o wszczęcie stosownych procedur przewidzianych prawem.

Z poważaniem
dr Waldemar Pycka
www.pingpongpub.pycka.com

Do wiadomości:

Urząd Marszałkowski w Lublinie,
Dotyczy także sprawy RS 052/2/13

Tajemnice Urzędu Wicemarszałkowskiego

piątek 08.03.2013 09:07:05

Idąc do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie chciałem uzyskać odpowiedź na kilka pytań. Nie spodziewałem się informacji, o których napisałem wczoraj. Na pierwszym miejscu interesowało mnie to, czy prawdziwa jest krążąca po Lublinie plotka o domniemanym zamiarze sprzedania Urzędowi Marszałkowskiemu imprezy, która się nie odbyła. Oferentem miał być klub UKTS Alfa Radzyń Podlaski, zaś imprezą - Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny. Podobno - jak głosi plotka - działacze klubu mieli przedstawić informację o przeprowadzonym turnieju i załączyć szczegółowe wyniki wraz z kosztorysem. Urząd sprawdził i wykrył fałszerstwo (OTK z przedstawionymi wynikami odbył się w tym czasie, ale w innym mieście, a nawet w innym województwie). Tyle "przeurocza" dla mnie plotka, którą potraktowałem najpierw jako fałszywkę celowo wprowadzająca mnie w błąd. Mój ewentualny atak na klub z Radzyna byłby natychmiast wykorzystany przeciwko PingPongPubowi.

Przeglądając niedawno załączniki do Uchwał Zarządu Województwa Lubelskiego dostrzegłem bardzo dziwną pozycję. Otóż w Załączniku z roku 2012 (Nr XCII/1688/2012 - zobacz tutaj poz. 67) przeczytałem, że 30 grudnia 2011 roku wpłynęła oferta UKTS Alfa Radzyń Podlaski na realizację zadania "Organizacja Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego w jednej z kategorii młodzieżowych". Urząd Marszałkowski wystawił bardzo wysoką ocenę merytoryczną (12 pkt) i udzielił dotacji w wysokości 6.000 złotych. Nic w tym szczególnego, wszak to nie pierwsza taka oferta klubu z Radzyna Podlaskiego, który już wcześniej mniej lub bardziej udanie realizował podobne zadania. Ale w tej ofercie jest coś bardzo dziwnego: czas realizacji. Otóż OTK miały się odbyć w terminie od 1 marca do 1 września 2012. Każdy kto się interesuje tenisem stołowym wie, że w marcu, najpóźniej na początku kwietnia, kończy się faza "otekowych" rozgrywek. Szanse na załapanie się na przeprowadzenie ostatniego OTK-u są znikome, a biorąc pod uwagę czasowe przesunięcie decyzji o przyznaniu dotacji - wręcz zerowe. UKTS dostał obietnicę kasy, a ktoś inny organizował turniej. Widząc to, z większą uwagą podszedłem do plotki. Do tego stopnia, że postanowiłem sprawdzić ją u źródła.

Moja pierwsza wizyta w Urzędzie Marszałkowskim obaliła plotkę. Miałem w rękach teczkę z dokumentami tej oferty, widziałem podpisy. Nie było żadnych tabel turniejowych, drabinek i list klasyfikacyjnych; było natomiast pismo, w świetle którego oferent odstępował od realizacji zadania. Powód: PZTS nie przyznało UKTS-owi praw do organizacji OTK-u w marcu 2012 roku. Taki jest stan faktyczny. Przecież nikt nie usuwałby dokumentów świadczących o próbie wyłudzenia 6 tysięcy złotych. Nie rozumiem jednak, dlaczego Urząd Marszałkowski tak surowo potraktował UKTS Alfę w kolejnym rozdaniu funduszy przeznaczonych na sport....

Shoutbox:

Nick: ktoś "tu zrobił z mordy dupę", nie pierwszy raz, Panie Waldku jeżeli ktoś(np.prezes) Pana nie doceniał to zacznij[3/08/2013 - 21:45]

Nick: prezes to zdolny menadżer OTK może zrobić nawet w lipcu [3/08/2013 - 21:47]

Nick: Panie Waldku. Pismo do prokuratury poszło? Nie mieści się mi w głowie, że można tak kroić kasę na niewinnych i ufnych dzieciach. Obciach dla naszego województwa. Dobrze, że nie piszą narazie o nas w Polsce. Liczymy na Pana i będziemy pomagać w doprowadzeniu tej sprawy do końca. Szacunek. [3/08/2013 - 22:17]

Waldek: Poszło. [3/08/2013 - 22:34]

Szacunek?: Pranie mózgu! - [3/09/2013 - 00:16]

Nick: To właściwie plotka o OTK okazała się ślepkami. Co się okaże dalej, zobaczymy. Nie mamy wpływu na to, ani p.Waldek ani inne szacowne gremia w osobach ...(wstawić właściwe) [3/09/00:41]

Dyplomy, medale, puchary, statuetki (2012)

niedziela 10.03.2013 04:11:06

Według rozliczenia za rok 2012 przedstawionego w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie przez LOZTS w Radzynie Podlaskim, LOZTS wydatkował sumę 13.790,53 na tytułowe dyplomy, medale, puchary i statuetki. Dużo. To o 2.790,53 więcej od kwoty w złożonej ofercie. Aż trudno uwierzyć, że zabrakło pieniędzy na puchary za miejsca 2-4 na WTK-ach. Biorąc zaś pod uwagę fakt, że rozliczenie nie może dotyczyć Seniorów oraz Skrzatów, których przedmiotowe zadanie publiczne nie dotyczyło, to jest to kwota bardzo duża. Niestety, rozliczenie nie rozbija kwot na poszczególne turnieje. Mam nadzieję, że pomożecie mi w przybliżeniu określić wartość nagród ufundowanych przez LOZTS (wiadomo, że część nagród pochodziła od organizatorów).

Jeśli każdy organizator turnieju otrzymywał z LOZTS kwotę 400 złotych wsparcia finansowego, to biorąc pod uwagę pozycję "Obsługa techniczna" - **koszt tytułowych nagród powinien być rozliczony na 20 turniejów** (obsługa techniczna to 8.000 złotych, czyli 20x400 = 6.800 dotacji Urzędu Marszałkowskiego i 1.200 dopłaty własnej LOZTS).

Aby więc zmieścić się w kwocie ogólnej musimy przyjąć, że jeden turniej to wydatek średnio 689,52 złotych na dyplomy, medale, puchary i statuetki. To najdroższy składnik turnieju. W każdej kategorii wiekowej (oprócz młodzieżowców - tylko IMW) mamy trzy WTK-i, IMW i DMW: razem 5x689,52 (za 2012 liczymy jeden WTK mniej, by z młodzieżowcami było razem 20 imprez). Czy np. młodzicy skonsumowali w 2012 roku nagrody od LOZTS na sumę prawie trzy i pół tysiąca złotych? Bez poczytania faktur nie będzie można dokończyć tej kalkulacji. W rozliczeniu LOZTS znajduje się zestawienie faktur, ale bez ich szczegółowego opisu. Nie miałem zbyt dużo czasu na analizę, zauważyłem jednak tylko jedną pozycję w dziale nagród przekraczającą kwotę 689,52. Była to badajże faktura z końca marca na kwotę 962,35 złotych (czyżby na Indywidualne Mistrzostwa Województwa Młodzieżowców? A może także na IMW Skrzatów?). Następną faktura to 550,47 z 22 kwietnia (IMW Juniorów?). To za mało, by doliczyć się trzech i pół tysiąca. Gdzieś te pieniądze musiały wywędrować. Podobny los spotkał fundusze przeznaczone dla żaków, kadetów i juniorów. [Dop. z 28.03: Powtórny przegląd danych pozwolił znaleźć rozliczone fundusze w innej rubryce. Wynika z nich, że całoroczne wydatki na puchary zostały skumulowane w 7 fakturach, z czego cztery zostały wystawione w marcu - 1, 16, 16 i 30 - na łączną kwotę prawie 8.400 PLN. Nie da się zatem wykazać faktycznego rozłożenia tych kosztów na poszczególne turnieje lub inne imprezy].

Może klucz do naszej zagadki tkwi w obecnym roku? Zawodniczki nagrodzone w IMW Seniorek zostały obdarowane dresami w rozmiarze męskim. Czyżby ktoś zapomniał, jakiej płci zamawia dres w sklepie? A może to nie był sklep? Tylko skąd wziąć dres Butterfly?

Ps. Następnym razem kolejny składnik finansowy każdego turnieju LOZTS w Radzynie Podlaskim (delegacje sędziowskie).

Shoutbox:

Walne: Z jakich pieniędzy były fundowane "odznaczenia za zasługi" i reszta "podziękowań"? [3/10/2013 - 16:54]

obserwator poczynań w.p.: Widać, że serial pana Waldka trwa dalej. Ciekawe na ile odcinków mu jeszcze wystarczy tematów? Komu ma jeszcze zajrzeć do kieszeni? Proszę o wpisy.... trzeba dać filozofowi pracę, bo praca na uczelni go nudzi [3/10/2013 - 21:01]

po staremu: trwa serial pt: "Walka z władzami LOZTS w szczególności z prezesem" [3/10/2013 - 21:12]

Nick: ilość wpisów na tej stronie pokazuje, że tematy, które porusza p.Waldek są bardzo ciekawe [3/10/2013 - 21:37]

Nick: może LOZTS wydał 3.790,53 na puchary w roku 2012? bez przesady wystarczy policzyć imprezy pomnożyć ...chyba że puchary były napełnione do pełna:) [3/10/2013 - 22:20]

Nick: znając WP i jego dociekliwość sprawę doprowadzi do końca i wszystko się wyjaśni, może to będzie kosztem prezesa LOZTS, ale przecież nie będziemy go żałować [3/10/2013 - 22:25]

pamiętam jaka radość była po wyborze: obecnego prezesa, co z niej zostało? A czy ewentualny nowy będzie lepszy? Ktoś ma kandydata i? [3/10/2013 - 22:48]

Nick: tu nie chodzi o nowego prezesa tylko o rozliczenie obecnego, pod rządami obecnego stan finansów jest niejasny, aż tak mocno nie zmalały wpływy związku, a zostały wstrzymane dopłaty dla

dzieci na OTK, zredukowano ilość pucharów i stan konta zmaleł do zera, LOZTS to prywatne konto prezesa, żeby tak rządził, jak widać komisji rewizyjnej nie zależy na wyjaśnieniu sytuacji, dobrze, że robi to p.Waldek [3/10/2013 - 22:57]

Zapytanie: Jeżeli dobrze policzyłem, po jednym pucharze dla zwycięzców WTK, IMW i DMW daje wynik 50, plus za drugie i trzecie miejsca na IMW i DMW to kolejne 30. Puchar 30 - 40 cm z grawerką ile kosztuje? Nie wiem, może ktoś prowadzi sklep - niech poda ceny, nie domyślne kwoty. Z pozdrowieniem dla wszystkich sympatyków tenisa. [3/12/2013 - 11:24]

Nick: około 20 góra 30 zł. za jeden [3/12/2013 - 11:27]

Puchary: Można kupić takie puchary od 10 do 20 zł. Oczywiście przy tak dużych zamówieniach. Osobiście w 2012 roku kupiłem 88 sztuk za 1700 /statuetki szklane. duże puchary i mniejsze/ [3/12/14:18]

Delegacje sędziowskie (2012)

wtorek 12.03.2013 08:21:07

9.927,59 - to koszt delegacji sędziowskich wystawionych po zawodach organizowanych przez LOZTS dla żaków, młodzików, kadetów, juniorów oraz IMW Młodzieżowców w 2012 roku. Jeśli tę kwotę podzielimy przez 20, to średni koszt jednego turnieju wynosi 496,38. Na każdy turniej przyjeżdża dwóch sędziów, zatem jedna delegacja sędziowska wynosi średnio 248,20 PLN. Tak to wygląda w świetle dokumentów znajdujących się w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie i o ile poprzednia pozycja (dyplomy, medale, puchary, statuetki) wygląda bardzo podejrzanie, to w tym wypadku nie da się podważyć zasady wydatkowania kwot "sędziowskich". Pieniądze musiały trafić do właściwych kieszeni.

Otrzymałem kilka pytań dotyczących konsekwencji złamania umowy z Urzędem Marszałkowskim przez LOZTS w Radzynie Podlaskim. Wydaje mi się, że najlepszym adresatem takich pytań będzie Departament Kultury, Edukacji i Sportu przy Urzędzie Marszałkowskim. Podaję e-mail: info@lubelskie.pl Polecam. Kierownikiem Oddziału Sport jest Pani Halina Drozd, osoba kompetentna i z dużą sympatią traktująca petentów.

[Shoutbox: jeden sędzia otrzymuje: ok.150 zł razem z kosztami dojazdu. Stawki są określone przez PZTS i są ogólnie dostępne. (3/12/2013 - 09:49)]

Jeśli sędziów jest trzech, to koszt delegacji wynosi odpowiednio 165,46 PLN na osobę. I to się zgadza w rachunkach. Z jednym wyjątkiem: na turniejach nigdy nie było trzech sędziów!!! Skąd trzecia delegacja sędziowska? Czy ktoś z Zarządu LOZTS w Radzynie Podlaskim zechce udzielić odpowiedzi na to pytanie? Może zechce się udzielić Skarbnik LOZTS - p. Andrzej Kołodziej?

Shoutbox:

Waldek: Ile osób sędziuje na turniejach LOZTS? [3/12/2013 - 10:02]

tylu ilu trzeba: czyli 2. [3/12/2013 - 11:19]

Nick: ale przecież jeszcze prezes bierze kasę za każdy wyjazd [3/12/2013 - 11:22]

Nick: nie sądze że bierze kasę [3/12/2013 - 11:25]

Nick: z tymi sędziami to nie jest tak, że trzeba dwóch Waškowski np ostatnio tylko jest a nie sędziuje [3/12/2013 - 11:26]

a komunikaty, regulaminy ,ligi, table,: wprowadzanie danych do PZTS itp. to świstaki robią, prawda nick? [3/12/2013 - 12:09]

Nick: bierze bierze [3/12/2013 - 12:16]

jeden sędzia wystarczy?: wątpię. Np. w sobotę są MW kadetów w deblach i mikstach też. Jak jeden to zrobi? Może się skłonuje:) [3/12/2013 - 13:41]

Nick: są różne zawody ale ostatnio na wtk nie napracowali się [3/12/2013 - 14:04]

Nick: ci sędziowie są już starzy i dlatego nie dają sobie rady niedługo pięciu będzie przyjeżdżać [3/12/2013 - 14:07]

Nick: we wszystkich związkach sportowych rządzą leśne dziadki [3/12/2013 - 14:08]

podajcie innych sędziów: na zastępstwo .Dajci im posędziowac jakiś tutniej i zobaczymy. Tylko żeby jeden sędzia turniej prowadził. [3/12/2013 - 14:22]

Nick: nie ma szans nie dopuszczają innych [3/12/2013 - 14:27]

Nick: Sami organizatorzy wtk zrobią to lepiej. Jeżeli nie to przynajmniej niech naucza się nowej formułki na otwarcie. Od starej to ... sie chce [3/12/2013 - 15:16]

już tak kiedyś było: i nie wychodziło to dobrze. Jak się sprawdzą niech zostaną na stałe. Już w podlaskim jest dosyć młody co II ligę prowadzi. Fajnie to wychodzi, co nie? [3/12/2013 - 15:31]

takie formułki mówią na całym świecie: w różnych dyscyplinach i na zawodach różnej rangi. I jakos nikomu się nie chce, tylko tobie. [3/12/2013 - 15:33]

Nick: Gramy do trzech wygranych setów pierdu, pierdu [3/12/2013 - 16:40]

Nick: Ciekawi mnie czy wśród krytykujących sędziów są tacy co sami potrafią przeprowadzić turniej dla 100 osób może być Lublinie np KUL tam ma być sala gratis.Czy może ktoś wie ile za podobne zawody biorą sędziowie piłkarscy, mecz trwa 90 min. turniej tenisa kilka godzin. [3/12/2013 - 16:50]

Nick: co chcesz udowodnić że mało biorą? [3/12/2013 - 18:25]

Nick: powinni za darmo sędzować! [3/12/2013 - 19:51]

Nick: o właśnie [3/12/2013 - 19:55]

Jarek Waśkowski: Nikogo nie bronię i miałem już nie pisać. Ale to co czytam w niektórych komentarzach to żenujące jest. To już nie szambo to kloaka. A Waśkowskiego docenicie jak już nie będzie prowadził rozgrywek. Tyle w temacie. [3/12/2013 - 19:58]

Nick: kloaka to ty jesteś - jeszcze się nie oczyściłeś ze swoich grzechów [3/12/2013 - 20:07]

Nick: daj swojemu ojcu trochę kasy żeby nie musiał tak wyszarpywać [3/12/2013 - 20:08]

Nick: jakoś po tobie nikt nie płacze jak się wycofałeś z działacza [3/12/2013 - 20:12]

Jarek Waśkowski: Taaa, szkoda słów. Bawcie się dobrze. [3/12/2013 - 20:26]

Nick: Ci co krytykują sędziów niech złoza oficjalne pismo do LOZTS o powołanie nowych sędziów bo chyba o to wam chodzi fachowcy ???. ciekawe kto się zgłosi aby zostać nowym sędzią i pracować za załosne pieniądze ??????????ahahahaha [3/12/2013 - 20:32]

do WSZYSTKICH: Czepiacie się p. Z.Waśkowskiego... ja w papiery mu nie zaglądałem, ale wtedy kiedy on był Prezesem wszystko było zorganizowane. Nie było żadnych problemów z żadną ligą. Wszystko było jasne i przejrzyste... Przypomnijcie sobie tamte czasy... [3/12/2013 - 20:34]

Nick: Jarek nie przejmuj się tymi anonimami zaden krytyk sie na tym forum sie nie podpisze bo nie ma odwagi..a te anonimowe szczekanie i tak nie ma wpływu na rzeczywistosc [3/12/2013 - 20:35]

Nick: wtedy było a teraz się sprzedaje prezesowi [3/12/2013 - 20:37]

Nick: Dla pana Z.Waśkowskiego trzeba mieć szacunek że po mimo wieku tak interesuje się tenisem i co najważniejsze jeśli chodzi o wyniki to za każdym razem są na bieżąco!!!! A to dużo plus... [3/12/2013 - 20:39]

Nick: a teraz w LOZTS, są kłopoty z prowadzeniem rozgrywek? Wszystkie wyniki, komunikaty i tabele są na czas. Ciekawe kto to wszystko robi? Pewno jakiś nick.... [3/12/2013 - 20:39]

Do p. W.P.: Pisze pan o osuszaniu bagien na swojej stronie a nie zastanowił się nam tym, że ta cała pana pisanina to jedno wielkie bagno [3/12/2013 - 20:50]

Nick: Jak odszukać wcześniejsze wpisy [3/12/2013 - 21:14]

[[admin](#)] do adresu strony należy dopisać /shoutbox (...pub.pycka.com/shoutbox

Nick: można mieć może za inne rzeczy szacunek do ZW ale tenisem to on się już nie interesuje [3/12/2013 - 21:21]

Nick: jak coś wpisuje na bieżąco to jego obowiązek bo kasę bierze [3/12/2013 - 21:22]

Nick: Wpisy autora tej strony służą prowadzeniu nagonki już nie tylko na prezesa ale również i na sędziów. Widział pan sędziów na zawodach czy meczach ligowych, którzy pracują za darmo? A może pan byłby takim społecznikiem i pracował za darmo? Nic nie stoi na przeszkodzie zrobić pan odpowiednie kursy i niech się pan bierze za sędziowanie. A tak pana wpisy sprawiły, że pojawiają się kolejne wpisy szkalujące sędziów. O to chodziło panu by wszystkich oszkalować? [3/12/2013 - 21:44]

Maciek: Wszyscy się czepiają, że ludzie biorą kasę za sędziowanie. No, ale w końcu samochód jeździ na wodę, siedzenie 12 godzin na turnieju i jego prowadzenie to przecież też każdy może robić za darmo. Ludzie nie przesadzajcie. Odliczcie paliwo za przejazd na miejsce turnieju, jakiś obiad i zobaczcie ile z tych 200 zł zostaje (o ile zostaje ;) [3/12/2013 - 22:44]

Nick: No właśnie trzeba dołożyć sędziom a jeszcze ująć zawodnikom. Brawo. W całej tej dyskusji mówimy o wydawanej kasie a zapominamy o złym planowaniu LOZTS - nie myślę się właściwym planowaniu dla właściwych ludzi. [3/12/2013 - 22:48]

Waldek: Maciek - zdecydowana większość nie kwestionuje delegacji sędziowskiej. Mój problem, to ich ilość. Czyżbyśmy mieli jakiegoś sędziego utajnionego? Inna rzecz, to sposób wykorzystania kadry sędziowskiej z naszego województwa. Trudno mi uwierzyć, by np. sędzia klasy międzynarodowej nie potrafił poprowadzić WTK-u. [3/12/2013 - 22:52]

Nick: czyżby p. Zajackowski chciał prowadzić wtki? [3/12/2013 - 23:05]

Waldek: Nie wiem, czy chce. Mam nadzieję, że nie - wejście w ten układ personalny może prowadzić do wielu przykrych konsekwencji. Co do zasady jednak, LOZTS powinno być stowarzyszeniem integrującym środowisko pingpongistów i działaczy poświęcających swój czas i pieniądze tej dziedzinie sportu. Także sędziów. Obecnie wygląda to wyjątkowo kiepsko. [3/12/2013 - 23:33]

Delegacje sędziowskie - do poprawki

sobota 30.03.2013 10:51:52

Z dotychczasowych wyliczeń wynikało nam, że turnieje były obsługiwane przez więcej niż dwóch sędziów. Pytaliśmy się: kto widział trzeciego sędziego? No kto? Mamy teraz o dwa turnieje mniej (nie 20, lecz 18), czyli sześć delegacji musimy gdzieś upchnąć. Pytam więc: kto widział czwartego sędziego? No kto? Podpowiem miejsce i czas, w których najprawdopodobniej ów czwarty sędzia dołączył do trzeciego. Oto moje typy (w świetle danych znajdujących się w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie):

28.01.2012 - Biłgoraj - koszt obsługi sędziowskiej to 660,45;

4.03.2012 - Wola Osowińska - 524,74;

24.03.2012 - Wola Osowińska - 632,24;

14.04.2012 - Tomaszów Lubelski - 735,67;

21.04.2012 - Stróża - 581,05;
15.05.2012 - (Kocudza?) - 684,53;
8.09.2012 - Biłgoraj - 596,62;
22.09.2012 - Wola Osowińska - 620,54.

Pozostałe koszty (2012)

środa 13.03.2013 10:02:06

Trzecim pod względem wielkości obciążeniem finansowym WTK-ów oraz Mistrzostw Województwa jest "Obsługa techniczna" i wynosi 8.000 złotych. To jedyny ujawniony wcześniej składnik kosztów turniejowych, gdyż dotyczy 400 złotowej dotacji LOZTS w Radzynie Podlaskim dla każdego klubu organizującego turniej. Dzięki tej "wiadomej" mogliśmy ustalić liczbę turniejów rozliczonych za 2012 rok w Urzędzie Marszałkowskim na 20 imprez. Przejdźmy do kolejnych pozycji.

Na czwartym miejscu jest "Koszt obsługi zadania" - 3.610,99 (z dotacji 2.700, 910,99 dopłaty własnej). Nie znalazłem informacji na temat tego składnika w rozliczeniu, przypuszczam, że to *koszt obsługi turniejów przez prezesa LOZTS*, ale nie mam na to papierów. Może Zarząd LOZTS zechce powiedzieć coś więcej na ten temat.

3.000 złotych to koszt "Obsługi księgowej" (2.700 z dotacji, 300 z dopłaty własnej). W Sprawozdaniu Zarządu LOZTS na Walne w Rykach znalazło się następujące zdanie: "Obsługa księgowa w znaczącym stopniu finansowana jest z dotacji Marszałkowskiej jako obsługa zadania. Niewielki procent dokłada Związek". Można więc wnosić, że także i w tym miejscu młodzież biorąca udział w zawodach zapłaciła za księgowanie startów seniorów, lig, wydawanie licencji, itd. Ostatni koszt (wyłącznie jako dopłata własna) to "Materiały biurowe" (610,99).

Na koniec zostawiłem zagadkę: Cóż to może oznaczać, że...

Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim zadeklarował wykonanie zadania w wysokości 36.208,56 (wobec deklarowanej w ofercie kwoty 31.400,00 złotych przy dofinansowaniu Urzędu Marszałkowskiego w wysokości 27.000,00). Tymczasem po zsumowaniu wszystkich kosztów zawartych w tabeli sprawa wygląda następująco: Wydano razem 38.940,10, z tego 9.240,10 środków własnych LOZTS i 29.700 dotacji! Jaki jest sens takiej operacji?

Shoutbox:

Postronny: Jestem biernym obserwatorem życia tenisowego i nie wszystko rozumiem czy wiem ,ale poziom działań ludzi przecież wykształconych przypomina raczej walkę o ogień a nie trokę o sport.Szukanie gdzie poszło 40 złotych za puchary ,czy 42 zł na sędziów , robienie z tego sprawy dla prokuratury to jest absolutna pomyłka i ukazanie prawdziwej swojej małostkowości i prostactwa .Co za metody ,co za fason .Zapewne ci ludzie zdefraudowali około 78 złotych i pojechali na wczasy .Bardzo dawno temu widziałem walkę o stolki takimi metodami ,ale zdobywcy też w końcu byli pokonanymi.Szkoda ,że forum tenisowe stało się areną dla takich działań. [3/13/2013 - 10:48]

Nick: Postronny to jak 70 zł to tak mało, to czy pozwolił i żeby ktoś Ci podkraść co tydzień 70 zł i nie będziesz na to reagował? [3/13/2013 - 12:15]

Nick: Mi też się wydaje że to jest walka o władzę. Masz rację Postronny. Tylko kto pragnie władzy? [3/13/2013 - 12:15]

nick: Widzę, że obrońcy prezesa i s-ki ubrali się w szaty postronnych. Dobre sobie. Zobaczmy, czy prezes i skarbnik tak chętnie sięgną do kieszeni by oddać te 78 zł. [3/13/2013 - 12:44]

Nick: Obserwuję tenis od wielu lat ,nigdy między działaczami nie było złych relacji ,raczej panowała atmosfera koleżeńska.Spotkania na turniejach , spotkania na meczach przebiegały bardzo miło.Moim zdaniem teraz jest podobnie ,podział na zwolenników i przeciwników prezesa jest nieprawdziwy może nawet nie istnieje,bo jaki klub reprezentuje p. Waldek. Większość klubów ma takie same problemy--brak funduszy.Jak przekonać samorządy do tenisa.Jak pomniejszyć koszty dojazdów ,jak wytłumaczyć radnym że deska to nie jest zwykła deska,skąd wziąć pieniądze w styczniu lutym jeżeli nie było jeszcze przetargu. Myśle że to są problemy a nie statuetki Koszty dojazdów łatwo pomniejszyć o połowę - wszystkie turnieje w Lublinie .Mogę śmiało powiedzieć w imieniu większości klubów czekamy na turnieje w Lublinie. [3/13/2013 - 16:18]

Nick: Na tej stronie jest cenzura [3/13/2013 - 16:23]

L..... : Obserwuję tenis od wielu lat i nigdy tak źle nie było.

1 brak dofinansowania do OTK

2 brak nagród na zakończenie sezonu dla Klubów(kiedys za p. Waśkowskiego były okładziny, piłeczki itd)

3 brak przynajmniej trzech pucharów za WTK, wpisowe do turniejów i do lig uległo zwiększeniu -nie

jestem za zmianami Prezesa czy Zarządu (tylko do jasnej ch... coś zróbcie dobrego dla Klubów).
pozdrawiam [3/13/2013 - 17:48]

Nick: A co to za heca, aby jakiś facet z Radzyna rządził w Lublinie tenisem. A gdzie jest tenis w Radzynie? Na Ukrainie? [3/13/2013 - 17:53]

L..... : może być z Radzyna, Zamościa..... obojętnie -tylko żeby dobrze wykonywał swoje obowiązki i trochę liczył się z Klubami.... [3/13/2013 - 18:01]

Nick: Raz były nagrody . może dwa ,o ile pamiętam było tego sporo.Były też nagrody za obecnego prezesa 2 lub3 lata temu w Zamociu były nagrody pieniężne. Nie zawsze było dofinansowanie zawodów centralnych.Jeździłem kilka razy raz było dofinansowanie zawodnika trener na koszt klubu [3/13/2013 - 18:07]

Waldek: Zostawiłem wam zagadkę w dzisiejszym tekście. Nagroda dla tego, kto ją rozwiąże. [3/13/2013 - 18:21]

Odpowiedź: Czyżby chodziło o pranie kasy wziętej z wpisowych. [3/13/2013 - 19:08]

do Postronny: jeżeli wziąć pod uwagę, że prezes ma do dyspozycji ok 100 tys rocznie to nie przesadzaj, że Waldek jest małostkowy, chodzi o to, że nie ma przejrzystości finansów w LOZTS, nawet tego nie widzisz, że nie chodzi o to żeby sędziowie nie brali kasy tylko o to, że ktoś tu zarabia nieuczciwie [3/13/2013 - 20:32]

Nick: za 78 zł nie można pojechać na wczasy ale za np. 40 tys to już się da [3/13/2013 - 20:33]

Nick: Dajcie na luz.... wybrali Papieża :) :P [3/13/2013 - 20:54]

Nick: Prezes 100 tys. jak to wyliczyłeś ja też chcę może być 90 tys. [3/13/2013 - 21:16]

Nick: można policzyć wszystkie wpływy i wyjdzie coś ok tej kwoty [3/13/2013 - 21:26]

Nick: Kiepsko z rachunkami oj kiepsko .Np kategoria żaków 1 turniej 100 osób x 5 turniejów x 10zł = 5000 5 kategori 25000 plus dotacja 27000 to nie 100000 chyba że to kabaret laskowika [3/13/ 21:45]

Waldek: Umowa z Urzędem Marszałkowskim obejmuje ok. 40 proc finansów LOZTS (dochodza seniorzy, skrzaci, dotacje LUS do obozów kadry itd., licencje, wpisowe klubów, itd.), ale najciekawszych z punktu widzenia kreowania "dochodów"! Zauważcie, że w omawianych przeze mnie kwotach nie ma umów-zleceń prezesa (12x600 zł). [3/13/2013 - 22:01]

Nick: za co umowy i za co zlecenia :) to chyba funkcja społeczna [3/13/2013 - 22:22]

Nick: Właśnie. Większość nie chce zauważyć niejasności finansów LOZTS. Zarząd ucieka od wyjaśnienia. Nie można ignorować zapytań choćby części członków. Oficjalne ścieżki dostępu nie skutkują. Strona Waldka jest chyba jedynym portalem poruszającym problem. Odrzućmy plewy. Nie mówmy, że nic się nie stało. PROBLEM JEST I TO WIELKI. W Zwoleniu Pani dyrektor zakręciła 21 z kawałkiem i piszą. Myślę, że tutaj kwota jest o wiele większa. Pracy się nie wykonało a kasę skasowało. Myślę, że niezależny organ wyjaśni prawidłowość finansów LOZTS dla dobra dzieci i młodzieży. Można skierować chyba jeszcze zapytanie doręcznika praw dziecka. W szkołach zajmuje się pierdołami i wtedy jest duży problem. Tutaj natomiast widać ewidentny przekręt kosztem dzieci. Pole do popisu. Waldek działaj. Popieramy. Układ jest zorganizowany i dobrze działający - nagroda za jego zbudowanie. Pytanie, który klocek domina pierwszy padnie. [3/13/2013 - 22:32]

do he he: Zobacz jak Przybyłowicz działa, opozycja a wydział rozgrywek działa wspaniale. Mamy wielu wspaniałych ludzi - tylko dajmy im szansę wspierania związku. Nie pchają się do władzy a rozwijają nasz tenis. Marcina mogą nie popierać ale układ sił w zarządzie należy zmienić. Jeśli na walnym był obiektywny obserwator to widać było jak wszystko działa. Przykro patrzeć. [3/13/2013 - 22:41]

Nick: może być Marcin ,Jurek,Zenek - żeby tylko Klubom było lepiej. Jak się Zenek nie sprawdzi to zmienimy na Jurka...W obecnej chwili żadnej pomocy dla Klubów ze strony Związku nie ma. A teraz się dowiadujemy umowy zlecenia za co za otwarcie turnieju za wypisanie oferty???? każdy w klubie u siebie robi to za darmo chyba, że się myślę, jakieś opłaty za telefon dla Prezesa to paranoja..... Większość trenerów zakłada własne pieniądze na wpisowe przejazdy na zawody..... [3/13/2013 - 22:51]

kurcze, to trenerzy muszą dobrze zarabiać: jeśli wpłacają wpisowe i przejazdy za zawodników. Jak się ma kilku to spora suma wychodzi. Filnatropi jacyś. Uważam że w kategoriach młodzik i młodszy , większość kosztów rodzice ponoszą, więc trenerzy nie są pokrzywdzeni. [3/13/2013 - 23:07]

Nick: czytaj ze zrozumieniem „zakłada” czy Klub ma na zwrot środków.....raz ma raz nie:)...Większość trenerów pracuje społecznie-moim zdaniem. Aby sprawdzić moje zdanie wyjaśniła by ankieta skierowana do Klubów:) [3/13/2013 - 23:20]

Nick do Nicka: I tu sie mylisz. Jak ktoś napisał tenis nie kończy sie na Lublinie. Pomimo wad, które każdy ma to Renata przy wszystkich swych zaletach i słabościach umie pomagać, docenić, skarcić. Tu nie ma miejsca za szacher - macher. Tu jest tenis w lubelskim wydaniu a nie chińskim i Bóg wie jeszcze w jakim. Podstawą jest grasz i trenujesz u Nas. Nie tylko Pawłaki chcą zmian inni też. A dla Waldka za odwagę cywilną jeszcze raz szacunek. [3/13/2013 - 23:33]

Nick: W ankiecie pewnie wyjdzie że wszyscy społecznie pracują i na dodatek dopłacają, wszystko z pensji nauczycielskiej. A gdzie rodzice, nic nie płacą? Jakby nie rodzice to nic by nie było! [3/13/2013 - 23:34]

Pasibrzuchy

środa 06.03.2013 07:14:31

Dotacja Urzędu Marszałkowskiego dla Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego jest bardzo precyzyjnie zaadresowana:

Organizacja Wojewódzkich Turniejów Kwalifikacyjnych (WTK) oraz Drużynowych i Indywidualnych Mistrzostw Województwa w kategoriach wiekowych: żak(czka), młodzik(czka), kadet(tka), junior(ka), młodzieżowiec - (mężczyźni i kobiety) w tenisie stołowym

Nie jest rzeczą przypadku, że na komunikatach o WTK-ach widnieje logo Urzędu Marszałkowskiego zaś pod spodem znajduje się informacja o dofinansowaniu imprezy przez Urząd. Naszej młodzieży należy się szacunek i uznanie za trud, gdyż to ona jest właściwym celem dotacji, dlatego nie może brakować pieniędzy na dyplomy, puchary czy nagrody. Może zabraknąć na wszystko inne: na delegacje i zlecenia dla prezesa - proszę bardzo, dla tzw. delegata LOZTS - proszę bardzo, wy powinniście być na końcu listy płac. A jak jest? Ustawiliście się na pierwszym miejscu, a dzieciom nie dajecie nawet tych nagród, które sami wypisaliście na zaproszeniu na turniej. Wstyd! Gdy dziecko upomniało się o puchar na ostatnim WTK-u Młodzików, prezes D. Wierchowski miał ponoć powiedzieć, że komunikat to pomyłka. Panie Prezesie - to Pan jest tą pomyłką!

Apeluję raz jeszcze do Komisji Rewizyjnej przy LOZTS w Radzynie Podlaskim - przeprowadźcie kontrolę finansów. I nie dajcie się omamić plikiem nieopisanych dokumentów (ale przy okazji sprawdźcie, kto zapłacił za jedzenie a kto za alkohol podany na Walnym), tylko zażądajcie wglądu w wyciągi bankowe. Nie proście, żądajcie. Takie jest wasze prawo. W roku 2012 LOZTS na podany wyżej cel otrzymał kwotę 27.000 złotych (dwadzieścia siedem tysięcy). Na co poszły te pieniądze? Ile zebrano dodatkowo tytułem wpisowego do tych zawodów? Dużo roboty przed wami...

Ps. Pan Prezes D. Wierchowski w sprawozdaniu przedstawionym w Rykach bardzo usilnie wskazywał na oszczędności poczynione przez Zarząd wybrany w 2008 roku. W sumie - kilkunastozłotowe w skali miesiąca, jeśli porównać je z odpowiednimi pozycjami w finansach poprzedniego Zarządu (aczkolwiek obecne 100 PLN na telefon przebija i te tzw. "oszczędności"). Prezes nie wspominał jednak o nowych wydatkach, jak chociażby 600 złotych miesięcznie dla Prezesa (umowy zlecenia, czytaj pkt VIII tutaj). Z tego co wiem, poprzednik p. Prezesa nie pobierał takiego wynagrodzenia, ani nie wypisywał tytuł diet, m.in. dlatego miał kilkudziesięciotysięczne oszczędności przy równoczesnym finansowaniu kompletu dyplomów, pucharów, medali MW. W tym także Mistrzostw Województwa Weteranów...

[pierwsza publikacja: poniedziałek, 4.03.2013, godz. 10.32]

Shoutbox:

Nick: Panie Wierchowski czy to Pana sposób na życie? Nie jest Panu głupio? chociaż trochę, ile kosztuje Pana występ na WTK : "...WTK uważam za otwarty" - a ile kosztują puchary, z których Pan ograbił dzieci? nie może sobie Pan dorabiać w inny sposób? [03/04/2013 - 23:31]

Nick: we wszystkich województwach na wtk dzieci i młodzież dostają puchary, dlaczego w lubelskim prezes zagarnia pieniądze, za które powinny być kupione puchary, może ktoś powinien się tym zainteresować [03/05/2013 - 00:29]

Do p. W.P.: Widać, że zamieszczając artykuł o pasibrzuchach kontynuuje pan akcję przeciwko LOZTS a szczególnie prezesowi. Ciekawe czy zlustrowe pan inne lubelskie związki? Pierwszy lustrator województwa? I wypisują wtedy głupoty. A jeśli chodzi o kadre to zebrała się na ferie w Nałęczowie za pieniądze związku. Zresztą od wielu lat zawodnicy kadry juniorów obozy mieli całkowicie za darmo. Płacili tylko za dojazd. A były lata, że w ciągu jednego roku było kilka wyjazdów. Może o tym też pan napisze? [03/05/2013 - 16:36]

Nick: obrońco LOZTS i prezesa co powiesz o dotacji na organizację WTK i zagarniętych pieniądzech na puchary? [03/05/2013 - 17:09]

Nick: może obrońca związku jest to osoba , która czerpie korzyści finansowe ze związku (z naszego wpisowego, czy składek) np. bierze dietę za posiedzenie WGiD czy zarządu ... WTK-i to żenada w naszym województwie... [03/05/2013 - 17:23]

Nick: "obrońco" z całą pewnością kadra nie zebrała się za pieniądze związku, na kadre daje kasę Unia Sportu, [03/05/2013 - 18:02]

Weteran: Mistrzostw Woj. Weteranów nigdy nie organizował LOZTS, ani za czasów poprzednich prezesów, ani obecnego - dlatego ich ostatnio nie ma. Czyżby świadome wprowadzanie w błąd, czy tylko ignorancja WP? [03/05/2013 - 19:25]

Nick: pan Waldek wiele razy miał się z prawdą, ale to jest celowe zagranie aby podgrzać atmosferę. [03/05/2013 - 20:08]

Nick: zanim skrytykujecie p.Waldka proszę o odpowiedź, czy odpowiada wam postępowanie prezesa, który czyści związek z kasy kosztem klubów, dzieci. Czy związek LOZTS istnieje tylko po to żeby prezes z tego żył [03/05/2013 - 20:27]

Nick: Od sprzątania kasy jest cała ekipa "ciężko pracujących". Mało klubów jest zainteresowanych zmianami. Gro klubów zajmuje się tylko ligą. Wpisowe do ligi i zabawa. Mniejszość szkoli dzieci z lepszym lub gorszym skutkiem i potrzebuje pomocy związku do promocji naszej dyscypliny wśród dzieci i młodzieży. Takie postępowanie LOZTS tylko wymiata zawodników lub skutecznie zniechęca do rywalizacji i treningów. Pójdą sobie zawodnicy na zieloną trawę a tam im nie będą przeszkadzać działania sterników, bo będą mieć tanią zabawę sownie finansowaną przez kluby - jak ktoś wspomniał z budżetów samorządów - czyli naszą. Zawodniczek natomiast znajdują swoje miejsce na nowo budowanych trybunach wokół zielonej murawy. I dziwny się dlaczego kopacze są tak popularni - sami im pomagamy. Jeśli komisja rewizyjna zacznie wypełniać swoje statutowe obowiązki /sami chcieli tam być/ i przeswietli finanse, to może ktoś dla dobra tenisa na lubelszczyźnie zrzeknie się szaszczytnych funkcji. [03/05/2013 - 21:47]

Wpisowe do zawodów: Nie licząc MWM w Woli, Pucharu Polski i przeglądając listy startowe z wpisowego wpłynęło 19925. Z tego najwięcej wpłacili seniorzy 7275 i żacy 3800 [03/05/2013 - 22:18]

To już trwa od 2008 roku

sobota 09.03.2013 09:35:51

We wrześniu 2008 roku otworzyłem PingPongPub, był to też pierwszy miesiąc pierwszego sezonu LOZTS pod prezesurą d. Dariusza Wierzchowskiego. 21 października 2008 opublikowałem tekst *Skandal w LOZTS* (zob. t. III PingPongPubu, s. 64). Już nie muszę pytać, czy moje ówczesne przypuszczenia były trafne:

"Co to takiego WTK? To jeden z najważniejszych turniejów w sezonie: przepustka na arenę ogólnopolską oraz walka o rozstawienie w Mistrzostwach Województwa - najważniejszym turnieju na poziomie wojewódzkim. W każdej kategorii są tylko trzy WTK-i w sezonie. Organizowane nie zawsze w miejscu dogodnym do dojazdu, czasem wręcz na obrzeżach województwa, co zmusza część młodych zawodników do wstawania nawet przed 4 rano, by móc dotrzeć na czas na zawody. Do tego wpisowe, karne sędziowanie (bo przecież przegrywający zostaje i sędziuje następny mecz), często długie oczekiwanie w zimnej sali na rozegranie swego meczu. Potem powrót do domu. I to wszystko przy niemal zerowym wynagrodzeniu za osiągnięte wyniki! Puchar otrzymuje wyłącznie zwycięzca turnieju. To skandal. Decyzja zarządu LOZTS nie liczy się z młodzieżą. Jest wręcz kpina z ich ambicji, pracowitości i ich woli walki. Zarządzie - wstydz się. Apeluję w tym miejscu o zmianę stosownej uchwały. Apeluje ponadto o ujawnianie za każdym razem finansowej strony każdego turnieju: ile za salę, ile za sędziowanie, ile na nagrody. I ile od zawodników! Mam jakieś niejasne przeczucie, że robi się tu jakiś biznesik, kosztem młodzieży oczywiście. Czy jestem w błędzie?"

Później było już tylko gorzej: im więcej wiedziałem o postępowaniu władz LOZTS, tym ostrzejsza krytyka. Między innymi 9 października 2010 roku opublikowałem tekst pod znamionym tytułem: *Kariera w lubelskim związku* (t. II, s. 71-72):

"Aby należeć do związku nie trzeba mieć ani wielkich pieniędzy, ani szczególnych znajomości. Dużo więcej wysiłku trzeba włożyć w zdobycie pozycji. Samo należenie do związku nie wyróżnia jeszcze. Pierwszy krok na drodze kariery związkowej należy skierować w stronę funkcjonującego UKŁADU.

Układ umożliwia korzystanie z regulaminowych uprawnień, co wcale nie jest tak oczywiste, gdy jest się "nikim", czyli zwykłym "związkowcem". Przynależność do układu gwarantuje, że twoje podanie nie zostanie wyrzucone do kosza, że ani ciebie, ani twoich zawodników nie spotkają szykany. Nawet na czas dowiesz się np., że możesz skorzystać z dotacji i funduszy, na jakie sobie zasłużyłeś swoją ciężką pracą. Jesteś poza układem, to nawet gdy dowiesz się o możliwych dla ciebie rozwiązaniach, stanie się to w okolicznościach w praktyce uniemożliwiających ci skorzystanie z nich. Oczywiście nikt nie będzie tego rozpamiętywać w układzie, bowiem na twoje miejsce czekają już inni - zasłużeni. Zwłaszcza zaś ci, którzy kreują wydarzenia w układzie, czyli SITWA.

Aby znaleźć się w sitwie trzeba sobie na to zasłużyć unikaniem wszelkich działań, także słownych, uderzających w układ oraz trzymaniem się na stosowną odległość od "nieukładnych". Sitwa jest czymś

więcej niż możliwością korzystania z przynależnych praw: to gwarancja wykorzystania tych praw. Jeśli zapomnisz np. o czymś, sitwa ci przypomni i nie pozwoli ci stracić. Sitwa dzieli między siebie najlepsze kąski rozgrywkowe oraz przejmując niemal połowę zysków związkowych (m.in. większe dotacje, dodatkowe miejsca w rozgrywkach, a nawet możliwość załatwienia przeciwników spoza sitwy przy tzw. "zielonym stoliku"). Sitwa nakłada jednak pewne obowiązki wynikające z przynależności: musisz np. szkodzić tym, którzy są poza układem. O ile więc wyrzucenie z układu nie zagraża jego interesom (taki działacz w zasadzie nie może niczym obarczyć układu w rozmowie np. z prokuratorem, dziennikarzem, czy w zwykłej rozmowie z barmanem w pubie...), o tyle były uczestnik sitwy może już narozrabiać. Gorzej, że musi wówczas ujawnić swoje występki, jako że sitwa wprowadza już zasadę współuczestnictwa w działaniach mających na celu szkodenie innym. Prawdziwa władza znajduje się jednak w największym kręgu układu, w jego mózgu, czyli w MAFII.

Mafia przejmując większość zysków wygenerowanych przez układ. Jej działania nie są nawet uzgadniane z regulaminami i zasadami prawa. O wszystkim decyduje siła. I strach."

Na odpowiedź drugiej strony nie musiałem długo czekać. Wiceprezes Zarządu LOZTS, p. Jarosław Maruszczak, wypowiedział się w Księdze Gości Iltsa.pl: "Futson napisał, że ten 'Gość od ciapów' na swojej stronie nikogo nie obraża. Chyba widziałem inną stronę, bo na tej o której mówię obraża się w filozoficzny zawaalowany sposób stale(odnoszę wrażenie, że temu służy ten bar). Obrażano tam Jarka W, mnie wielokrotnie włącznie z publikacją niesprawdzonych materiałów od nieudanych polityków, zarząd STSA, zarząd LOZTS (mam nadzieję, że z finałem w sądzie), zawodników Treffa (ojciec jednego z nich powiedział mi co o nim sądzi i nie tylko on, a wcześniejszy SMS AK oddaje klu sprawy), biedaczka z Niedźwiady.... Jak nie ma możliwości zrobienia czegoś dobrego trzeba chociaż szkodzić." (zob. t. II, s. 80). Tytułem polemiki (zob. s. 81) napisałem m.in. "(...) potrzebne jest oczyszczenie przedpola, czyli ustosunkowanie się do oczekiwanego przez p. J. Maruszczaka finału w sądzie. Adres mój jest zarządowi znany, teksty zapewne też, więc - do roboty. Jestem wielce ciekaw, komu ugną się nogi, gdy trzeba będzie mówić prawdę i tylko prawdę. Ja nie mam nic do ukrycia, a sąd by wydać wyrok będzie zapewne chciał dostać wiele, nieznanych opinii publicznej, informacji niezbędnych do rozpoznania sprawy. Pingpongnauci będą mogli być szczegółowo poinformowani, co będzie zyskiem publicznym z całej sprawy i moim wkładem w budowanie sprawnego mechanizmu OZTS-u."

Jak się można było spodziewać, nie było żadnej sprawy w sądzie. A szkoda. Jednakowoż Zarząd LOZTS postanowił powrócić do tego pomysłu, i to już po tym, jak w grudniu 2012 roku zadeklarowałem bliskie zamknięcie strony! 10 stycznia 2013 roku Zarząd podjął uchwałę o wejściu na drogę sądową przeciwko mojej osobie (treść uchwały jest utajniona do chwili obecnej, ale został w niej wskazany adwokat mający na koszt LOZTS w Radzynie w Radzynie reprezentować "pokrzywdzony" Zarząd). W tekście *Czy to sprawa osobista zaznaczyłem* (czytaj):

"Tego samego dnia, gdy Zarząd (przy jednym głosie sprzeciwu) podpisał kwit do kancelarii prawnej, ja napisałem kótoko: "Do sądu, Panowie, do sądu!" Nawet to dobrze, że rozszerzyliście grono pokrzywdzonych przez PingPongPub, bo łatwiej mi będzie w sądzie pokazać wasze numery. Dla mnie Zarząd zachował się jak przysłowiowy złodziej, który uciekając z miejsca kradzieży woła "łapaj złodzieja!". A przy okazji chciał mnie zastraszyć. Dlatego wróciłem do tematu p. Prezesa i obecnego Zarządu, mimo zapowiedzianego parę tygodni wcześniej zamiaru zamknięcia strony. Niech wam będzie. Jeszcze tyle dobrego mogę zrobić dla lubelskiego pingponga..."

To tak tytułem wprowadzenia do lektury tekstów napisanych w ciągu ostatnich kilku dni. Stali czytelnicy strony to wiedzą, ale gdyby ktoś z nowych gości PingPongPubu chciał wyrobić sobie opinię, to to, co jest wyżej stanowi absolutne minimum, jakie trzeba wiedzieć.

Shoutbox:

Nick: Panie Waldku wyrażam swoją solidarność o tym co Pan pisze tzn. układ, sitwa, mafia i o rozumieniu tego bagna. [3/09/2013 - 13:51]

Ale tupet.....: cyt."Apeluje ponadto o ujawnianie za każdym razem finansowej strony każdego turnieju: ile za salę, ile za sędziowanie, ile na nagrody. I ile od zawodników!" Kim pan jest, że władze związku muszą się przed panem rozliczać? Lubelski guru? Niech się pan zajmie lepiej pracą naukową [3/09/2013 - 18:32]

Pytanie????: na podstawie jakich paragrafów pan Waldek w 2008 roku apelował? [3/09/2013 - 18:38]
????: To może się poświęci i nam zlustuje od strony finansowej wszystkie lubelskie kluby? [3/09/18:39]
????????????????: oczywiście we wszystkich dyscyplinach [3/09/2013 - 18:40]

Nick: w LOZTS prezes nie wydaje prywatnych pieniędzy więc powinien być poddany kontroli [09/19:43]

Nick do ale tupet ...: czy przeszkadzało by Ci to aby impreza rozliczona była w sposób jawny to są nasze wpłaty z naszego też wpisowego... [3/09/2013 - 19:57]

Nick: to kluby mają wpłacać wpisowe za turnieje, wpisowe za licencje zawodników, za licencje klubowe, dodatkowe LOZTS otrzymuje dotacje i to wszystko po to żeby prezes miał z czego żyć, a niech się

weźmie do zarabiania w inny sposób, co najmniej kilkadziesiąt tysięcy złotych powinno być przeznaczone na cele zw. z rozwojem tenisa stołowego [3/09/2013 - 20:19]

Nick: A w którym to województwie związku rozliczają jawnie swoje finanse? Jeśli znacie proszę podać. [3/09/2013 - 20:23]

Nick: A czego się boją, co mają do ukrycia. Faktem jest, że cienko stoją. Jeśli oszczędzają na dzieciach. [3/09/2013 - 20:37]

zbig: Jest jeszcze kwestia podatku dochodowego w LZTS. Jeżeli jakieś dochody związku wydatkowane zostały nie na cele statutowe związku należy je opodatkować [3/09/2013 - 20:52]

Nick: w warmińsko mazurskim sędziowie nie pobierają diet za sędziowanie [3/09/2013 - 20:57]

Nick: a w którym województwie związek służy tylko do utrzymywania prezesa i 2 sędziów? [3/09/20:58]

Nick: we wszystkich województwach są puchary za 3 lub 4 miejsce (tylko w lubelskim nie) [3/09/21:08]

Nick: to kryjmy wydatki Związku i nic się nie dzieje. Koszty które my ponosimy to koszty budżetu: Gmin, Miast, Klubów (wpisowe i inne koszty). Jak ktoś ma odwagę (z wiedzących) niech napisze ile Związek płaci za salę, ile zarabia sędzia za sędziowanie, ile delegat, czy to jest poufne- tylko dla wtajemniczonych... [3/09/2013 - 21:45]

Nick: za sale płaci na wsi 400 w Lublinie na kul miało być darmo tylko nikt nie chce organizować [3/09/2013 - 22:12]

Familiada

środa 06.03.2013 07:11:42

Aby lepiej zrozumieć p. prezesa D. Wierchowskiego trzeba wiedzieć coś więcej niż tylko to, że pełni funkcję radnego w Radzynie Podlaskim. Jest koalicjantem obecnej władzy. Rada Miasta jest równo podzielona. Nie będzie więc wielkim nadużyciem twierdzenie, że głos D. Wierchowskiego pozwala dzielić władzę obecnemu burmistrzowi. Jak by nie patrzeć, burmistrz ma za co być wdzięczny. I choć radny D. Wierchowski jest przedstawiany jako "niezależny", to ta niezależność pozostawia wiele do życzenia, jeśli weźmiemy pod uwagę chociażby incydentalne zaangażowanie strony LOZTS w przedwyborczą promocję polityków.

Bardziej intrygujące są oświadczenia majątkowe radnego. Jestem osobą bardzo oszczędną, chyba nawet zbyt oszczędną, ale w porównaniu z p. Prezesem jestem hulaką jakich mało! No bo czytam w Oświadczeniu za 2010 rok, że radny zgromadził środki pieniężne w kwocie 35.000 złotych (czytaj tutaj), zaś w Oświadczeniu za 2011 rok widnieje kwota 60.000 tysięcy (tutaj). Brawo! Spójrzmy teraz na dochody w roku 2011: razem coś ok. 27 tysięcy. Spróbujcie oszczędzić dobrze ponad 20 tysięcy z 27 zarobionych. Szacuneczek. Gdybym był na miejscu premiera D. Tuska, wziąłbym p. Dariusza na etat i woził ze sobą na wszystkie spotkania z wyborcami i konferencje wszelakie. A jakby ktoś zadał mi pytanie "Jak żyć Panie Premierze?", natychmiast przywoływałbym p. Dariusza i prosił, by wyczerpująco odpowiedział na to pytanie.

Pewnie zapytacie: Kto w to uwierzy? No właśnie. Kto?

Shoutbox:

Niezaangażowany w wojnę pana Waldka: Po raz kolejny ukazała się nam wyjątkowa bezczelność właściciela strony. Ohyda grzebać komuś w portfelu. W panu jest coś z najbardziej zajadłej partii w naszym parlamencie. Chyba wie pan o jaką chodzi? Wstyd. po trupach do celu? [03/06/2013 - 19:40]

Nick: oj widzę, że jesteście zaangażowany i to bardzo, to nie jest grzebanie w portfelu tylko w jawnych oświadczeniach, które się kupy nie trzymają [03/06/2013 - 20:00]

Nick: i teraz wiadomo, dlaczego prezes potrzebuje pieniędzy z LOZTS, oszczędza na czarnej godzinie i trudno mu się dziwić, grunt mu się usuwa [03/06/2013 - 20:03]

Do hulaki: Nawet skarpety sobie czarne kupiłeś no i ciapy [03/06/2013 - 22:10]

A propos hulaki: Przed sezonem kupiłem sobie porządne buty (ale do biegania bardziej), w meczu z Litwą nabawiłem się kontuzji (do dzisiaj mi dokucza), więc wróciłem do ciapów... Ponadto w wakacje zainwestowałem w napoje energetyzujące (testy) i już wiem ile wypić, by jeszcze sobie pograć. Szkoda tylko, że nie mam kiedy grać. Ale niebawem to się zmieni. Za kilka dni decydująca "ścina" w meczu z prezesem..., he, he... [03/06/2013 - 22:36]

Nick: jak to prezes robi, że więcej odkłada niż zarabia? [03/06/2013 - 22:47]

Jo sie pytom: kai mercedes? był go nima, pisać mi tu zaros [03/06/2013 - 23:02]

może żona prezesa dużo zarabia?: Żenujące jest to co pisze p. Waldek. Jeśli ma pewność, że jest naruszone prawo niech zgłosi to do prokuratury. A jeśli się tylko mu się wydaje niech da spokój. Każdego można błotem obrzucić i coś zawsze się przyklei. Przykłady wszyscy znają. [03/06/2013 - 23:04]

Nick: pewnie syn zarabia, ha, ha [03/06/2013 - 23:10]

Nick: a kto tu błotem obrzuca i kogo? prezes ujawnił swój majątek i zarobki to wolno skomentować, a że jego pazerność jest znana to tym bardziej trzeba podyskutować [03/06/2013 - 23:12]

Nick: a wracając jeszcze do tych pucharów co dzieci nie dostały i ogólnie dlaczego taka zła sytuacja finansowa w LOZTS? może prezes by udzielił informacji? prosimy [03/06/2013 - 23:15]

komentować można a oskarżać nie.: Sytuacja finansowa związku jest znana, wystarczy poczytać sprawozdanie finansowe , jakie są wpływy i wydatki. Przed ostatnim walnym było do wglądu. Może nie jest szczegółowe, ale daje ogólny pogląd. [03/06/2013 - 23:22]

zainteresowany: nie bardzo było do wglądu i jak wiadomo prezes ukrywa dokumenty, prawda KOMISJO REWIZYJNA [03/06/2013 - 23:34]

Nick: Panie Waldku nie znam pana ale to co pan pisze pan jest chory [3/06/2013 - 23:35]

komisja rewizyjna ma prawo wg statutu do kontroli: dokumentów 2 razy w roku, jeśli mnie pamięć nie myli. I nikt nie może jej tego zabronić. Ale KR też obowiązuje jakaś forma uzgodnienia terminu kontroli, nie tak jak ostatnio. Członkowie KR wiedzą o co chodzi. Prawda Panowie? [3/06/2013 - 23:41]

Nick: jeżeli Waldek jest chory to co powiedzieć o prezesie? może "chory nieuleczalnie"? ogarnięty żądzą pieniądza [3/06/2013 - 23:42]

Nick: zdaje się, że żaden termin nie będzie dobry prawda prezesie? wszystkich masz w d.... [3/06/2013 - 23:43]

Nick: Mam nadzieję, że z żadnym z przygłupów co tu piszą nie będę musiał grać i podawać im ręki a amator w ciapach szkoda gadać! Tragedia to ma być pingpongowym pub jest pingpong S R A C Z [3/06/2013 - 23:48]

Będzie śmiesznie jeśli po kontroli KR: wszystko będzie ok. Ciekawe co wtedy napiszecie? Czekam na kontrolę z niecierpliwością:) Kontrola musi się odbyć przed Walnym , a to już niedługo... [3/06/2013 - 23:51]

Nick: a jak się nie odbędzie bo zginą dokumenty? też będzie śmiesznie? [3/06/2013 - 23:52]

nie zaginą, a jakby zaginęły: to odwołanie prezesa natychmiastowe i do prokuratury. Tak jest kolejność. A kontrola z dokumentami czy bez musi się odbyć. [3/07/2013 - 00:04]

Kpin prezesa ciąg dalszy

czwartek 14.03.2013 01:08:20

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Kadetów - Hrubieszów (przeniesione)

7. Nagrody

Puchar za 1 miejsce w grach pojedynczych, medale i dyplomy za miejsca 1–4 w grach pojedynczych , podwójnych i mieszanych. Nagrody rzeczowe za 1 miejsce w grze pojedynczej, podwójnej i mieszanej.

8. Wpisowe do turnieju wynosi 10 zł od każdej konkurencji i startującego w niej zawodnika i zawodniczki

Przypominam, że na pierwsze półrocze 2013 roku LOZTS w Radzynie Podlaskim z Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie otrzymał dotację w wysokości 11.000 złotych na organizację WTK-ów oraz Indywidualnych i Drużynowych Mistrzostw Województwa w kategoriach żak, młodzik, kadet, junior i młodzieżowiec (czytaj Załącznik do uchwały). Ani prezesowi LOZTS, ani skarbnikowi, ani żadnej innej osobie reprezentującej LOZTS w Radzynie Podlaskim nie wolno pobierać żadnych opłat tytułem wpisowego. Warunki oferty oraz umowa podpisana z Urzędem Marszałkowskim stanowią, że nie będą pobierane żadne wpisowe od adresatów zadania publicznego, czyli zawodników i zawodniczek biorących udział w zawodach. Udział wszystkich uczestników sobotniego turnieju jest już opłacony z dotacji Urzędu Marszałkowskiego. Zawodników zaś proszę o to, by pokazali p. D. Wierchowskiemu co myślą na temat wyprowadzania środków finansowych z funduszu przeznaczonego na nagrody dla kadetów - nie prowadźcie żadnych gier w obecności prezesa. Jest na sali prezes, nie ma gier.

Shoutbox:

Nick: Protestuję przeciwko wciąganiu dzieci w prywatne gierki Waldka, Prezesa i innych. ("Zawodników zaś proszę o to...., nie prowadźcie żadnych gier w obecności prezesa. ") [3/14/2013 - 13:26]

Nick: Ja też protestuję przeciwko wciąganiu dzieci w ten protest i protestuję przeciwko obecności prezesa na zawodach - zamiast pobierać pieniądze za przyjazd niech tę kwotę przeznaczy na nagrody !!!!!!!!! [3/14/2013 - 13:46]

Nick: Rodzice wychowują , finansują zawsze , ale głównie klub powinien finansować. Dziecko spędza na zawodach treningach bardzo dużo czasu dlatego uważam że klub też ma OBOWIĄZEK wychowywać. Apel p. Waldka to jakiś koszmar , to jak bojkot Igrzysk w USA [3/14/2013 - 15:07]

Praktyk i Znający...: Oj Waldek, pracujesz ze studentami a tu taka wpadka. Pomyśl sobie, że ktoś ma jakieś zarzuty wobec waszego rektora (inna sprawa zasadne czy nie). Jutro są Dni otwarte UMCS. To dopuszczasz sytuację, że oponent rektora będzie wzywał do bojkotu Turnieju o Puchar Rektora organizowany przez Centrum Kultury Fizycznej ze Zbyszkiem Szalą na czele tylko dlatego, że pan rektor może przyjść wręcząc nagrody?;P [3/14/2013 - 19:45]

Waldek: Czy ja bojkotuję IMW Kadetów? Coś pomyliłeś Praktyku..., jeśli ktos ten turniej bojkotuje, to prezes LOZTS, ściągając haracz w postaci wpisowego oraz dając po jednym pucharze.... To jest prawdziwy bojkot! [3/14/2013 - 20:21]

Nick: dzieci nie wciągamy ale obecności prezesa mówimy NIE [3/14/2013 - 20:45]

Praktyk i Znajęcy...: "nie prowadźcie żadnych gier w obecności prezesa. Jest na sali prezes, nie ma gier." To Ty napisałeś Waldek. To nawoływanie do bojkotu w najczystszej postaci. Kadetki i kadeci nie słuchajcie Pana Waldka. Jedźcie do Hrubieszowa i grajcie najlepiej jak potraficie i niech wygrają najlepsi. Nie dajcie się wciągać w gierki dorosłych, bo się zepsujecie za młodu !;P [3/14/2013 - 21:51]

do Praktyka: masz rację, a co powiesz o "grze" prezesa? [3/14/2013 - 21:56]

Waldek: A ty Praktyk jak stary komunista: partia to Lenin, a Lenin to partia. [3/14/2013 - 21:56]

Nick: Waldek nie rezygnuj! Racja po Twojej stronie! [3/14/2013 - 21:57]

Praktyk i Znajęcy...: No toś mi teraz pojechał po zyciorysie Waldek. Ja i stary komunista... To raczej Twoje metody są jak z poprzedniej epoki: DAJCIE MI CZŁOWIEKA A PARAGRAF SIĘ ZNAJDZIE! Złożyłeś zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa i dobrze. Pozwól teraz prokuratorowi na odniesienie się do tego. Nie karz publicznie człowieka zanim prokurator postawi mu zarzuty a sąd osądzi. Jeżeli tak się stanie, to nie tylko ja ale także te wszystkie nicki. Orwelle, do Waldusia i he he będą Ci bić brawo. Do tego czasu pozwól dzieciakom grać i nie mąć im w głowach swoimi apelami !;P [3/14/2013 - 22:21]

Waldek: Czas nagli, Praktyku... Porządek karny to jedno, organizacyjno-sportowy - drugie. Dzisiejsze media w Lublinie podały o niespotykanej fali oszustw w przedszkolach. Nie było mowy o prokuratorach, lecz kontroli urzędu miejskiego. Jednak ważne jest, jaki tytuł ma dotacja! Teraz zwracają. LOZTS czeka podobny los - i można przypuszczać, że zwroty będą za kilka lat wstecz. A tu proszę, w sobotę prezes przyjeżdża do Hrubieszowa zebrać nową kasę... [3/14/2013 - 22:52]

Nick: a czy w innych dyscyplinach też jest wpisowe? Jak to możliwe że w innych województwach np. mazowszu ono jest? [3/14/2013 - 22:57]

Waldek: Wpisowe może być i u nas, ale musi być to ujęte w ofercie, w podpisanej umowie i wykazane w rozliczeniu dotacji. W tym wypadku, czyli lubelskim, wpisowe oficjalnie nie występuje. [3/14/2013 - 23:04]

Roberto: Powiat hrubieszowski odcięty od świata podało radio! Zaspj wszędzie czyżby natura chciała pokonać wielki tenis stołowy? [3/15/2013 - 08:27]

Marcin Pawlak: Proszę o opinię w sprawie ewentualnego przełożenia IMW kadetów ze względu na panujące warunki atmosferyczne i drogowe. W miarę możliwości w sposób umożliwiający identyfikację piszącej osoby. Dziękuję

Wydzie w praniu (10.04.2013)

Kiedy Pani Halina Drozd, Kierownik Oddziału Sport w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie, usłyszała ode mnie, że władze LOZTS w Radzynie Podlaskim mogły uzupełnić dopłatę własną do imprez finansowanych przez Urząd Marszałkowski w 2012 roku ze środków zebranych z wpisowego do turniejów, natychmiast zaprzeczyła takiej ewentualności. Wskazała mi odpowiednie zapisy oferty, umowy oraz rozliczenia przedstawionego przez LOZTS, z których jasno wynikało, że Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego nie zamierzał i nie pobierał żadnych wpisowych od adresatów zadania publicznego, czyli grających dzieci i młodzieży.

Gdy zaś stwierdziłem, że LOZTS pobierał takowe, p. Kierownik najpierw wyraziła swe niedowierzanie, następnie zaś poinformowała mnie, że jeśli posiadam wiedzę o tym, że chociażby na jednym turnieju były pobierane wpisowe, muszę zawiadomić o tym organa ścigania. Jak pamiętacie Państwo, tego samego dnia zastosowałem się do słów p. Kierownik. Późniejsza analiza danych z Urzędu Marszałkowskiego pozwoliła mi odkryć kolejne nieprawidłowości, jak chociażby wydatkowanie środków niezgodnie z celem realizowanego zadania publicznego.

Kilka dni temu na stronie LOZTS p. Leon Filipek - Przewodniczący Komisji Rewizyjnej LOZTS - opublikował następujące oświadczenie: "Dnia 4 kwietnia 2013 roku Komisja Rewizyjna LOZTS przeprowadziła kontrolę działalności Związku za 2012 rok. Komisja stwierdziła prawidłowość finansową działalności Zarządu za kontrolowany okres." Pan Przewodniczący pogrubieniem drugiego zdania zechciał podkreślić jego wagę.

Otóż p. Przewodniczący: termin "prawidłowość finansowa" ma charakter techniczny i w świetle obowiązującego prawa oraz funkcjonujących wykładni oznacza on zgodność sprawozdania finansowego w odniesieniu do zasad rachunkowości, finansów, praw podatkowych oraz podpisanych umów. Komisja Rewizyjna stwierdzając to, co zacytowałem wyżej, potwierdziła i podpisała się pod praktykami Zarządu LOZTS także w odniesieniu do realizacji Umowy z Urzędem Marszałkowskim. Teraz mając taką "laurkę" p. Prezes Zarządu będzie mógł pójść na spotkanie z prokuratorem i powiedzieć: no przecież Komisja Rewizyjna nie dopatrzyła się żadnych nieprawidłowości! Super. Mam pytanie: czy aby Komisja Rewizyjna zamierzała to stwierdzić? Moje dotychczasowe teksty powinny uczulić Komisję Rewizyjną co do kwestii wiarygodności dokumentów przygotowywanych przez Zarząd LOZTS. Jeden i ten sam

dokument ma dwie wersje: jedną dla członków LOZTS, drugą dla Urzędu Marszałkowskiego. Jeden i ten sam dokument, ale ze zmienioną treścią!

Panie Przewodniczący, jeśli nie będzie to wielkim trudem, to czy mógłby Pan odpowiedzieć na postawione wyżej pytanie? Adres: pwaldek@o2.pl Z góry jednak zastrzegam sobie prawo do opublikowania Pana odpowiedzi.

Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim łamie Regulamin IMW

poniedziałek 08.04.2013 06:10:41

REGULAMIN ROZGRYWEK LUBELSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU TENISA STOŁOWEGO NA SEZON 2012/2013

IIb. Regulamin Indywidualnych Mistrzostw Województwa (IMW)

- zwycięzcy finałów IMW otrzymują tytuły Mistrzów Województwa, a pokonani Wicemistrzów Województwa,
- zawodnicy, którzy zajęli 4 pierwsze miejsca otrzymują dyplomy i puchary, a za 1-3 medale ufundowane przez organizatorów lub sponsorów.
- w Młodzieżowych Mistrzostwach Województwa za gry podwójne i mieszane tylko medale i dyplomy.

Komunikat Organizacyjny IMW Młodzików w Tomaszowie Lubelskim: **"7.Nagrody** Puchary za 1 miejsce w grze pojedynczej, medale i dyplomy za miejsca 1–4 w grach pojedynczych ,podwójnych i mieszanych, nagrody rzeczowe dla zwycięzców wszystkich konkurencji".

Ps. Komentarz do Informacji Komisji Rewizyjnej LOZTS - w najbliższym czasie.

Warto pamiętać, że... [10.04.2013]

"Ważną funkcją komisji rewizyjnej jest też odpowiedzialność za poprawność sprawozdania finansowego stowarzyszenia wynikająca z ustawy o rachunkowości. Jeżeli członkowie komisji zatwierdzając lub opiniując sprawozdanie, nie wiedzą lub nie rozumieją co podpisują, to nie jest to dobra praktyka.

Co mówią przepisy o odpowiedzialności za sprawozdania organizacji?

Warto wiedzieć, co jest w sprawozdaniu, ponieważ przepisy ustawy o rachunkowości (art. 4a) mówią, że zarząd i członkowie organu nadzoru (np. komisja rewizyjna) są odpowiedzialni za to, aby sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z działalności (tzw. sprawozdanie merytoryczne) były poprawnie sporządzone. Za błędy w tym względzie władze te mogą ponieść karę (art. 77 ustawy o rachunkowości).

Jeżeli zdarzy się, że w wyniku niesporządzenia sprawozdania lub sporządzenia sprawozdania z błędami organizacja poniesie szkodę (np. będzie musiała zapłacić karę do urzędu skarbowego lub zaległy podatek), to członkowie tych władz ponoszą odpowiedzialność solidarną wobec swojej organizacji. Odpowiedzialność solidarna oznacza, że poszkodowane stowarzyszenie może żądać od każdego z członków zarządu lub komisji rewizyjnej całości lub części odszkodowania. Na przykład, jeżeli w komisji były trzy osoby i wspólnie wyrządziły szkodę, to wówczas można dochodzić od każdej z nich całego odszkodowania lub od każdej po 1/3.

Oprócz odpowiedzialności odszkodowawczej może też pojawić się odpowiedzialność karna. Jeżeli organizacja nie sporządzi sprawozdania lub gdy jest ono niepoprawne, zawiera nierzetelne dane lub jest sporządzone niezgodnie z przepisami, władzom organizacji (zarządowi i członkom organu nadzoru, np. komisji rewizyjnej) grozi kara grzywny, pozbawienia wolności do dwóch lat lub obie kary łącznie." Tutaj przeczytasz *więcej*.

Ps. Według Statutu LOZTS (§20) Komisja Rewizyjna ma prawo złożyć wniosek o zwołanie Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Delegatów. Jeśli więc KR uzna np., że swymi działaniami Zarząd przynosi szkodę Związkowi, wówczas może złożyć wniosek o odwołanie Zarządu na Nadzwyczajnym Walnym Zebraniu Delegatów. Komisja Rewizyjna w pierwszym rzędzie odpowiada przed ogółem członków Stowarzyszenia. Komisja nie podlega Zarządowi, Komisja Rewizyjna kontroluje Zarząd.

Tylko uważajcie na monety

piątek 05.04.2013 07:48:34

Jak już ruszą jutrzejsze rozgrywki w Tomaszowie Lubelskim a dzieci i trenerzy skupią się na stołach do pingponga, grupa działaczy uda się do pakamery i tam przewodniczący organizacyjny turnieju wyjmie wszystkie pieniądze uzyskane z wpisowego, by z radością na twarzy wyrzucić w górę całą zawartość saszetki. Potem raz jeszcze i jeszcze raz, aż banknoty niczym śnieg zasypią całą podlogę. Pozostali działacze LOZTS w Radzynie Podlaskim nie pozostaną obojętni, dołączą się do radości przewodniczącego i także będą pyrgać banknotami to tu, to tam. Po chwili zaś padnie miłe wszystkim pytanie: komu delegacje sędziowskie, komu delegacje? Nikt się nie dowie, bo Mistrzostwa Województwa nie są dotowane przez Urząd Marszałkowski! Na co chór odpowie: mi, i mi, ja też chcę, i ja! W takiej to miłej i sportowej atmosferze upłyną Indywidualne Mistrzostwa Województwa Młodzików, Młodziczek... i kilku działaczy....

Apel do Komisji Rewizyjnej przy LOZTS w Radzynie Podlaskim

Apeluję do szanownych członków KR przy LOZTS by zignorowali moje dotychczasowe apele. Dotąd pisałem: sprawdźcie, żądajcie, szukajcie, podliczcie. Dzisiaj piszę: zostawcie to w spokoju. Nie dzwońcie już do Prezesa, nie wysyłajcie pism, nie proście i nie umawiajcie się. To nie ma sensu. W zamian **napiszcie pismo do Prokuratury Rejonowej w Radzynie Podlaskim, w którym poinformujecie o możliwości popełnienia przestępstw przez Prezesa i Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim!** Troszkę zaboli na początku, ale po tym przyjdzie ulga. W chwili obecnej nic więcej nie jesteście w stanie zrobić.

Dobre wieści z miasta

piątek 29.03.2013 07:50:48

Moi oponenci już mogą podskakiwać z radości, ponieważ:

1. Pomyliłem się w wyliczeniach wydatków Zarządu LOZTS w związku z danymi uzyskanymi w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie. I to w podstawowej sprawie, tj. przy obliczaniu ilości imprez rozliczonych w 2012 roku. Pamiętacie Państwo - 8 000 PLN podzielone przez 400 wypłacanych z tytułu obsługi technicznej za każdy turniej dało 20 imprez. Teraz już wiem, że tych imprez było 18. O dwie mniej. Ale przecież 18 razy 400 to 7 200, a nie 8 000, ktoś mógłby zapytać. To prawda. Ale jedna impreza otrzymała dotację w kwocie 1 200 PLN, razem mamy więc końcowe 8 000. Jaka to impreza? To turniej rozegrany w Tomaszowie Lubelskim w dniu 11.11.2012. Szkoda tylko, że liczba 18 w niczym nie ułatwia nam zadania, chociażby przy wyliczaniu delegacji sędziowskich, może nawet bardziej komplikuje obraz całej sytuacji...

2. Drugą dobrą wiadomością jest konieczność wyrażenia słów uznania dla Prezesa LOZTS w Radzynie Podlaskim, p. Dariusza Wierzchowskiego, który doskonale zdawał sobie sprawę z tego, że turniejów seniorskich nie można wpisywać do rozliczenia przedstawionego Urzędowi Marszałkowskiemu, na co wskazuje fakt, że w rozliczeniu nie ma opłaty za obsługę techniczną turnieju w Radzynie Podlaskim. To dobrze, że w tym wypadku zakres zadania publicznego nie został przekroczony, źle natomiast się stało, że w rozliczeniu są dwa inne turnieje seniorów (WTK) - ze stycznia oraz wspomniany w pierwszym punkcie turniej z listopada. Mogą być problemy z powtórным przepchnięciem tych faktur.

3. Trzecią dobrą wiadomością jest ta, że byłem dziś w prokuraturze. Poproszono mnie, abym sprecyzował treść pisma dotyczącego pobierania opłat przez LOZTS w Radzynie Podlaskim. Oczywiście doprecyzowałem a przy okazji rozszerzyłem. Co w tym dobrego? Moi adwersarze nie będą ograniczeni do wyrażania swych opinii wyłącznie w sieci i w końcu znajdują okazję do merytorycznej dyskusji na te tematy.

4. Czwartą i znakomitą wręcz informacją jest ta: figę z makiem zobaczyli szanowni członkowie Komisji Rewizyjnej przy LOZTS w Radzynie Podlaskim, a nie dokumenty! Prezes trzyma się mocno!

5. Ostatnia dobra nowina, to już wyłącznie moje prywatne info: po świętach Prezes LOZTS otrzyma moje pismo w sprawie przekazania na mój adres treści Uchwały Zarządu z dnia 10 stycznia 2013 dotyczącej mojej osoby. Zarząd chciał wojny z PingPongPubem, Zarząd ma wojnę; Zarząd chciał się spotkać ze mną w sądzie, Zarząd się spotka. Mam nadzieję, że wyrok sądu pokaże obecnej większości w Zarządzie, że nawet potajemne przyjmowanie uchwał ma swoje ograniczenia. A co w tym jest dobrego? Zarząd nie będzie musiał nic robić, by mieć ze mną sprawę w sądzie. Wystarczy, że poczeka na powiastkę z sądu...

Szpilka

piątek 22.03.2013 11:35:53

Przeczytałem w shoutboxie: "*Il ligę w poprzednim sezonie prowadził POZTS, pomimo to na Walnym w Rykach dostaliśmy puchar za wygranie ligi od LOZTS*". Jeszcze kilkanaście dni temu

przyklasnąłbym takiemu rozwiązaniu, ale dzisiaj jest już inna rzeczywistość. Dlaczego? Bo najprawdopodobniej ten puchar został sfinansowany z budżetu przeznaczanego na puchary dla żaków, młodzików, kadetów, juniorów i młodzieżowców. Jak zresztą większość pucharów, medali, dyplomów i statuetek wręczonych na Walnym w Rykach. Może nawet wszystkie? Na fakturze ładnie wszystko wygląda, zapewne, a że rozliczone najpewniej jako część zadania realizowanego w ramach umowy LOZTS - Urząd Marszałkowski, to komu ma to przeszkadzać? Z całą pewnością mi. Podobnie nie podoba mi się argumentacja anonimowego shoutboxera, który w odpowiedzi na uwagę dotyczącą przerostu delegacji sędziowskich na wtk-i napisał: "**a komunikaty, regulaminy ,ligi, tabele, wprowadzanie danych do PZTS itp. to świstaki robią, prawda nick?**". Także i to oznacza drenaż młodych: za komunikaty ligowe, klasyfikacje indywidualne i komunikaty dotyczące seniorów nie wolno było obciążać rozgrywek dzieci i młodzieży. Podobnie delegacje sędziowskie na wtk-i seniorskie powinny być opłacone z pieniędzy seniorskich, a nie dziecięcych. Proste. Ale nie w LOZTS w Radzynie Podlaskim, w którym przyjęto zasadę, że za wszystko zapłaci młodzież. Albo - za prawie wszystko. Młodzi zawodnicy nie tylko nie dostali tego, co otrzymali w dotacji marszałkowskiej, ale na dodatek obarczono ich haraczem na rzecz LOZTS w postaci wpisowego do turniejów.

Od niemal pięciu lat słyszę, że to względy finansowe nie pozwalają na WTK-ach dawać dzieciom nagród i pucharów w sposób przyjęty w naszej dyscyplinie sportu, czyli za miejsca 1-4. Nie wierzę w szczerłość tych słów. Zarząd LOZTS pod prezesurą D. Wierchowskiego nie chciał dawać nagród wtedy, gdy na początku swej działalności miał na koncie odziedziczone duże oszczędności, nie chciał też w ubiegłym roku, gdy dotacja marszałkowska dawała pełne pokrycie na tę pozycję w zadaniu publicznym. To nie jest problem finansowy, lecz mentalny. To kwestia psychiki Prezesa LOZTS, który owszem, własnemu dziecku dałby wszystko a nawet więcej, ale cudzym już nie da tego, co sobie wypracują. Jakaś zazdrość granicząca z zawiścią. Przykre, że muszę tego rodzaju argumentację zastosować, ale nie da się od niej uciec. Tak to widzę. Dlaczego reszta Zarządu przyklaskuje Prezesowi? To pytanie najbardziej mnie intryguje. Widać są rzeczy ważniejsze od dyplomów, medali, pucharów, statuetek..., dla dzieci i młodzieży oczywiście...

Jeszcze jedno słówko, tym razem do działaczy

czwartek 14.03.2013 09:16:09

Nie zamierzam Was namawiać do jakiegokolwiek działania. To Wasz sport, Wasze dzieci, Wasi wychowankowie, Wasze wybory osób desygnowanych do władz LOZTS. To także Wasze pieniądze. Róbcie co chcecie lub nie róbcie nic. Ja poczekam. Potem zrobię to, co zaplanowałem - zamknę stronę i zapomnę o Was. Ale musicie przyznać, że ostatni tydzień dużo zmienił w Waszej wiedzy na temat finansów LOZTS. Jeśli nic z tym nie zrobicie, to ja na koniec swego zaangażowania w lubelski tenis stołowy zrobię coś ważnego: osobiście poinformuję samorządy gminne inwestujące w kluby tenisa stołowego, opisując sytuację finansową w LOZTS w Radzynie Podlaskim, sposób organizacji turniejów, dotacje marszałkowskie, ukrywanie dokumentów przez władze, niemoc organów kontrolnych, brak przejrzystości przy podejmowaniu decyzji. Z całą pewnością samorządy dadzą dotacje na nasz sport mając na uwadze przede wszystkim dobro dzieci. Wykażę im, że się mylą. Że ci, którzy dostają od nich pieniądze, nie dbają o ich właściwe wydawanie. LOZTS okłamuje samorządy: Urząd Marszałkowski jest poinformowany, że samorządy gminne nie dopłacają do turniejów, a samorządy gminne - że muszą dopłacać. Zrobię wszystko, by na drugi raz nie było Wam tak łatwo dofinansować władz LOZTS w Radzynie Podlaskim. Dzieci nic na tej zmianie nie stracą, a działacze-wyjadacze z całą pewnością tak. To Wam obiecuję tu i teraz. Od Was będzie zależeć, czy moje wyliczenia pojawią się na komputerach wójtów i burmistrzów lubelskich gmin. Załatwcie to między sobą w duchu koleżeńskich pertraktacji. Stać Was na to?

Shoutbox:

kowalska: Wierchowski przynajmniej płacił swoim zawodnikom wynagrodzenie w porównaniu do innych czołowych klubów lubelszczyzny [3/15/2013 - 15:07]

Nick: Z czego płacił? [3/15/2013 - 15:11]

Nick: Jak z czego? Z dotacji samorządowych. [3/15/2013 - 15:26]

Johny: Zaintrygowały mnie kwestie finansów w LOZTS. Dlatego zwracam się z prośbą do P. Waldemara, który bardzo zaangażował się w ataki na zarząd, prezesa itp. o przeliczenie wpływów z wpisowego na wtk i mw. Rzeczywiście w tym roku w samych 3 wtk młodzików wzięło udział 302 zawodników co daje 3020 zł z wpisowego. Można więc łatwo policzyć jaki były wpływy z tego tytułu np. w zeszłym sezonie. Ile klubów startowało w rozgrywkach ligowych. Ile było wykupionych licencji itd. Da to ogólny obraz wpływów do LOZTS. Prezes natomiast niech w końcu przedstawi wszystkim zainteresowanym rozliczenie na co ta kasa została wydana. Może to zakończy ten konflikt... pozdrawiam wszystkich sympatyków ping-ponga [3/15/2013 - 16:42]

Nick: Dlaczego członkowie komisji rewizyjnej milczą wobec przedstawionych zarzutów czyżby byli skorumpowani a może nieudolni. Pchają się na stanowiska a potem ani be ani me ani kukuryku. [3/15/2013 - 16:59]

komisja rewizyjna do Nicka: Komisja rewizyjna zaplanowała kontrolę dokumentów pod koniec marca. Pozdrowienia dla wszystkich tenisistów. [3/15/2013 - 19:28]

Nick: Komisja rewizyjna winna natychmiast podjąć działania kontrolne po ujawnieniu zarzutów obarczających prezesa lub zarząd LOZTS. Zarzuty pojawiły się już bardzo dawno, a komisja rewizyjna nie reagowała. Dlaczego? "Pozdrowienia dla wszystkich działaczy których nadzoruje komisja rewizyjna - możecie spać spokojnie" [3/15/2013 - 19:49]

kom. rew.: Nie chce się wdawać w dyskusję z Nickiem bo nie wiem z kim mam do czynienia. Ale w poprzednich latach też były komisje rew. nikt nie zgłaszał żadnych zarzutów. W tym roku wpłynęło do Komisji jedno zażalenie-które postara się sprawdzić. [3/15/2013 - 20:00]

do Kowalska: zwłaszcza jednemu zawodnikowi płacił, [3/15/2013 - 22:46]

Zimny wychów

czwartek 21.03.2013 11:00:38

Zajrzałem do kilku ogólnopolskich portali pingpongowych, a tam lament i gniew z tytułu czekających cię w dotacjach. Pisze się o podcinaniu skrzydeł, dorzynaniu stołu i takie tam ble, ble, ble... Cóż za nieszczęśliwcy! Nie znają jeszcze właściwej drogi wytyczonej pingpongowi przez Lubelski OZTS w Radzynie Podlaskim. Aby skrócić niepotrzebne męki i wejść na przetarty już szlak, pozwolę sobie streścić doktrynę LOZTS w trzech krótkich punktach.

1. Nie pomagaj! Młody człowiek, nie mówiąc już o dzieciach, to bardzo niepewny przedmiot troski: rozmyśli się i pójdzie grać w piłkę nożną, rodzicom nie zechce się angażować w dowóz dziecka na trening i zawody, może się przytrafić kontuzja - cały wysiłek idzie na marne. Ekonomia poczynań działacza nie powinna dopuszczać aż tak ryzykownych strategii. Na dodatek młody człowiek najprawdopodobniej i tak nie jest w stanie zrozumieć tego, że ktoś mógłby mu pomóc zrealizować marzenia. Prędkiej odpysknie, obmówi, w najlepszym razie - zapomni. A jeśli już coś osiągnie w tym sporcie, to wiedza o tym, że ktoś "maczał palce" w jego sukcesie będzie dla niego ciężarem, rodzicom zaś będzie przypominać o tym, jak byli złymi rodzicami, skoro ktoś obcy otoczył opieką ich utalentowane dziecko. Dbając zatem o kondycję psychiczną młodych zawodników i ich rodziców, działacz musi nieustannie wystrzegać się chęci udzielenia pomocy. Wyniki i tak będą: zawsze znajdzie się grupa zamożniejszych rodziców, gotowych wpompować w rozwój dziecka odpowiednio duże fundusze, nigdy też nie zabraknie bezinteresownych idiotów, którym sprawi przyjemność praca z młodymi. Działacz zawsze będzie gotów skonsumować zyski z tytułu odniesienia nawet największych sukcesów.

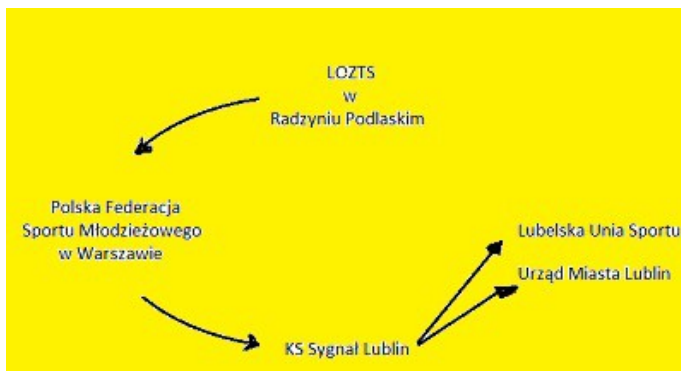
2. Nie bądź obojętny! Obojętność jest złem. Każdy działacz aż po grobową deskę szuka okazji, by wziąć na siebie jarzmo noszenia pucharów, dyplomów, statuetek i medali - do własnego domu. Prawdziwy działacz nie może przeoczyć nawet najmniejszej okazji do tego, by wypromować własną osobę w świecie otaczających go urzędników od dotacji i sponsorów gotowych wtopić pieniądze w ten sport.

3. Podstaw nogę! Jak się dzieciak przewróci, będzie się z czego pośmiać. O autentycznym powołaniu działacza świadczy łatwość, z jaką przeszkadza w rozwoju młodego zawodnika. Taki działacz robi dzieciom turniej najdalej, jak tylko to możliwe - niech się hartują; zabierze nagrody, niech dzieciak nie wyobraża sobie, że kiedyś będzie jadł z tego chleb; na dodatek wymyśli taki system rozgrywania turniejów, by dać zawodnikom maksymalnie dużo czasu do namysłu przy minimalnym dostępie do stołu. Działacz nigdy nie zapomina ani o sobie samym, ani o tych, z którymi razem przyszło mu sprostać temu tak trudnemu powołaniu do bycia działaczem.

Drugi filar LOZTS w Radzynie Podlaskim

wtorek 26.03.2013 10:33:03

Nie tylko Prezesem Zarząd stoi. Napisałem kilka dni temu, że intryguje mnie pytanie, dlaczego pomysły Prezesa tak łatwo przechodzą przez Zarząd. Czas podzielić się wybranymi odpowiedziami. Pierwsze dotyczą drugiej osoby z Zarządu mającej stały dochód z tytułu pełnionej funkcji (koordynator). Mam na myśli p. Jarosława Maruszcza, V-ce Prezesa LOZTS. Znakomity zawodnik, bardzo dobry trener i - niestety - słaby działacz, metodami działania w niczym nie ustępujący p. Prezesowi. Dzisiaj o tej ostatniej funkcji. Główny obszar oddziaływania p. J. Maruszcza można tak określić:



Po prawej stronie mamy dwie instytucje dotujące działalność sportową p. Jarosława Maruszcza jako pełniącego funkcję w LOZTS (LUS) oraz funkcję trenera w klubie KS Sygnał Lublin (dotacje Urzędu Miasta). Obie te funkcje są ze sobą sprzężone: V-ce Prezes LOZTS aktywnie wspiera trenera KS. Czy coś w tym złego? Oczywiście, że nie, o ile jest to zgodne z duchem i literą prawa. Z tym akurat bywa różnie. Wysokość dotacji miejskiej lub programów finansowych proponowanych przez LUS uzależniona jest od ilości punktów naliczonych klubom przez PFSM w Warszawie. I w tym miejscu V-ce Prezes LOZTS potrafi niestandardowo wesprzeć trenera KS Sygnał Lublin. Jak? Proste:



LUBELSKI OKRĘGOWY ZWIĄZEK TENISA STOŁOWEGO

20-029 Lublin, ul. M.C. Skłodowskiej 5, tel. 081 85 54 315
 NIP: 712-193-59-40 REGON: 430503691

P. K. T. D.
 L. do...
 wpi. dn. 16/07/12
 Podpis...

Lublin, dnia 08.07.2012 r.

2000-90

POLSKA FEDERACJA SPORTU MŁODZIEŻOWEGO
 UL. ŁAZIENKOWSKA 6 A
 00-449 W.A. R.N.Z.A.W.A.

Za pośrednictwem Polskiego Związku Tenisa Stołowego

Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Lublinie prosi o przyznanie Klubowi Sportowemu Sygnał Lublin części punktów z MP Młodzieżowców 2012 i OOM 2012 do współzawodnictwa dzieci i młodzieży za zawodników, którzy w sezonie 2010/2011 i 2011/2012 zmienili barwy klubowe.

Są to osoby:

- D. K.* 1. Kisielwicz Daniel ur. 04.03.1993 z KS Sygnał Lublin do LUKS Trefl Zamość 2010/2011 - *CS*
- K.* 2. Lalak Karolina ur. 08.06.1998 z KS Sygnał Lublin do KTS Sygnał Lublin 2011/2012 - *CS*

Prosimy o pozytywne załatwienie naszej prośby zgodnie z regulaminem zmiany barw klubowych.

Łacząc sportowe pozdrowienia

Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego
 20-029 Lublin, ul. M. C. Skłodowskiej 5
 Regon: 430503691, NIP: 712-193-59-40

V-ce Prezes LOZTS
 Jarosław Maruszczyk

CS
2012
2012

To pismo dotyczy znanej nam sprawy, bo głośno dyskutowanej na tej stronie jesienią 2012 (czytaj Tom IV Pingpongpubu, s. 119 i nast.) i pokazuje pewien mechanizm działania. W tym akurat wypadku, mechanizm zawiódł, gdyż klub z Zamościa zorientował się w przekręcie i na czas zareagował. Wszak Daniel Kisielwicz nigdy nie był zawodnikiem Klubu Sportowego Sygnał Lublin, więc i nie mógł przejść z tego klubu do żadnego innego! W sezonie 2009/10, czyli przed przejściem do LUKS Trefl Zamość, D. Kisielwicz był zawodnikiem Kolejowego Klubu Sportowego Sygnał Lublin. Oto dowód dla osób ze słabą pamięcią:

**KLASYFIKACJA
KOŃCOWA JUNIORÓW WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO
PO SEZONIE 2009/2010**

(3 NAJLEPSZE WYNIKI Z 4 TURNIEJÓW)

Wyniki Indywidualne						
M-ce	Nazwisko	Imię	Data	Klub	Miejscowość	P-ty
1	KULPA	KONRAD	02.12.94	UKS "RUCH"	LUBLIN	568
2	KOZIEŁ	PAWEŁ	10.04.93	KKS SYGNAŁ	LUBLIN	400
3	KISIELEWICZ	DANIEL	04.03.93	KKS SYGNAŁ	LUBLIN	396
4	FERENS	BLAZEJ	17.01.93	LUKS "TREFL"	ZAWADA	216
5	ZYBURA	KACPER	23.03.93	LUKS	BIŁGORAJ	193
6	ROZNAKOWSKI	PAWEŁ	16.01.95	LUKS "TREFL"	ZAWADA	192
7	SZYMAŃEK	BARTŁOMIEJ	01.06.93	LUKS KROS	WOLA SKRZYMOŃSKA	191
8	ŁĄCZYŃNY	ADRIAN	23.12.94	KKS SYGNAŁ	LUBLIN	187
9	RESZKA	EUKASZ	15.04.93	KS PERLA	ROKITNO	183
10	KLECZKOWSKI	KAMIL	06.06.94	KKS SYGNAŁ	LUBLIN	177
11	KOŁODZIEJ	PAWEŁ	21.01.92	UKS BOBRZY	BOBRONIKI	173
12	WARDA	MATEUSZ	11.01.93	KKS SYGNAŁ	LUBLIN	168
13	KOSTECKI	PATRYK	19.08.92	LUKS KROS	WOLA SKRZYMOŃSKA	161
14	ŚWIRGON	ADAM	19.05.94	KKS SYGNAŁ	LUBLIN	152

Słabo to widać, ale można rozczytać skrót KKS (dla wymagających polecam stronę LOZTS [tutaj]), tymczasem w dokumentach PFSM w Warszawie [znajdziesz tutaj] znajduje się inny klub:

10554	Kisiel	Natalia	97 k	LUKS ABC Żak Pisanica
10555	Kisiel	Olga*2009	93 k	AZS-AWF Warszawa
10556	Kisiel	Olga*2009	93 k	AZS-AWF Warszawa
10557	Kisiel	Sylwia	98 k	Flesz Świdnica
10558	Kisielewicz	Arkadiusz	95 m	Juvenia Wrocław
10559	Kisielewicz	Daniel*2008	93 m	KS Sygnał Lublin
10560	Kisielewska	Dorota	97 k	UKS Viking Elbląg
10561	Kisielnicki	Jakub	96 m	WTS Orzeł Wałcz

Dlaczego V-ce Prezes LOZTS w Radzynie Podlaskim wprowadził PFSM w Warszawie w błąd? Dla pieniędzy. Bez punktów za Daniela Kisielewicza nie byłoby dotacji z Urzędu Miasta; z punktami - wyszło fałszerstwo. Mechanizm wyłudzenia punktów w PFSM dotyczył nie tylko tego zawodnika. [c.d.n.]

Trener - koordynator

środa 27.03.2013 03:07:31

Z mojej korespondencji z Polską Federacją Sportu Młodzieżowego w Warszawie (wrzesień 2012).

Wojciech Bażko (PFSM):

"Wyniki współzawodnictwa podajemy na stronie www.sportmłodzieżowy.pl i wysyłamy informacje do Wojewódzkiej Federacji Sportu co dwa tygodnie z prośbą o sprawdzanie nazw klubów. Po wprowadzeniu wszystkich wyników, podziałów punktów i zaliczeń punktów dajemy zainteresowanym dwa tygodnie na dokładne sprawdzenie wprowadzonych wyników, podziałów, zaliczeń punktów, nazw klubów. W 2010 i 2011 roku nie otrzymaliśmy od zainteresowanych takich informacji.

W roku 2012 otrzymaliśmy pismo Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego pismo z dnia 8.07.2012 r. o podział punktów:

Kisielewicz Daniel z KS Sygnał Lublin do LUKS Trefl Zamość 2010/2011

Lalak Karolina z KS Sygnał Lublin do KTS Sygnał Lublin 2011/2012

i taki podział został zrobiony.

Co do lat 2010 i 2011 (Pawlak, Kulpa) przy podziałach punktów został popełniony błąd w nazwie klubu (powinno być KKS Sygnał Lublin).

Niestety nikt z zainteresowanych nie dokonał korekty nazwy i wyniki zostały z błędną nazwą klubu.

Corocznie prosimy zainteresowanych o sprawdzanie nazw klubów oraz prosimy organizatorów zawodów o podawanie pełnych nazw klubów sportowych biorących udział we współzawodnictwie." [podkreślenie Autora, pogrubienie – W.P.]

Moja odpowiedź (z dnia 12.09.2012):

"Najpierw rzecz najbardziej oczywista: KS Sygnał Lublin (trenerem i prezesem w jednej osobie jest p. Jarosław Maruszczak, jednocześnie V-ce prezes LOZTS ds. szkolenia oraz koordynator wojewódzki programów MSiT) wystąpił o dotację z tytułu zdobytych punktów w sezonie 2009/10, czyli w sezonie, w którym nie istniał jeszcze klub KS Sygnał (Stowarzyszenie KS zostało zarejestrowane dopiero w 2010 roku). KS wykazał 49,92 punktów, z czego przejści pingpongiści (włącznie z tymi, którzy przeszli do

innych klubów) zdobyli tylko 44,25 pktów (razem 12 zawodników, na liście z wynikami błędnie wpisano nazwisko Jarosława Łopuszyńskiego jako Łopuszewski). Brakujące punkty to wynik dodania sobie punktów zdobytych przez stary klub, czyli KKS Sygnał Lublin (piłkarze nożni). Nie wydaje mi się to zgodne z przepisami. Punkty są policzone tak jak są, ale domaganie się dotacji z tytułu punktów zdobytych przez inny klub, to już inna sprawa. Przecież p. Jarosław Maruszczak - osoba odpowiedzialna w KS Sygnał Lublin za tworzenie tego rodzaju zestawień - musiał wiedzieć, co robi."

Ps.[27.03.2013] System MSiT zakłada podwójną kontrolę: klubów i wojewódzkich struktur (w naszym wypadku - Lubelskiej Unii Sportu). Wojewódzkie Federacje Sportu mają obowiązek kontroli prawdziwości danych umieszczonych przez PFSM. Od tego są m.in. koordynatorzy, za co zresztą biorą wynagrodzenie. System jednak nie przewiduje konfliktu interesów koordynatora i trenera klubu w jednym. Konsekwencje, jak widzimy na naszym podwórku, mają mało wspólnego z celami wyznaczonymi przez Ministerstwo Sportu. I jeszcze jedna uwaga: pracownicy PFSM byli pewni prawdziwości danych zawartych w piśmie V-ce Prezesa LOZTS, wszak to ważna funkcja w instytucjach sportowych, ale - co istotniejsze - fałszywa informacja została potwierdzona przez PZTS w Warszawie (podpis pracownika znajduje się w lewym dolnym rogu pisma zaprezentowanego wczoraj, jak się domyślam)

Przekręcanie PZTS-u

środa 27.03.2013 06:51:17

Klub Sportowy Sygnał Lublin wszedł do gry w 2010 roku i to od razu z dwiema drużynami w II lidze PZTS (podlasko-lubelskiej) oraz trzecią w III lidze LOZTS w Lublinie. Było to efektem przejścia dorobku sekcji tenisa stołowego z Kolejowego Klubu Sportowego Sygnał Lublin, mającego na celu uniknięcie egzekucji komorniczych. Ten cel udało się osiągnąć, nieco gorzej wyszło z utrzymaniem dorobku. Ówczesny Regulamin PZTS dość dokładnie określił warunki, jakie musiały być spełnione, by miało miejsce skuteczne przekazanie drużyn (a tym samym i miejsc w ligach) z klubu zamykającego działalność pingpongową. Należało m.in. zapewnić przejście do nowego klubu minimum trzech zawodników z czterech z najwyższym rankingiem w danej drużynie. Pamiętam jak to wyglądało (dla przypomnienia polecam jedną stronkę ze starej strony PingPongPubu, czytaj tutaj): w KS Sygnał I zameldowało się dwóch zawodników KKS Sygnał, natomiast w III było jeszcze gorzej, gdyż został tylko jeden. Efektem tego były odpowiednie decyzje Zarządu LOZTS: zespół KS Sygnał I został wycofany z rozgrywek II ligi (już po rozegraniu I kolejki - 10:0 z CKFiS Bełżyce), natomiast KS Sygnał III przesunięto z trzeciej do czwartej (ostatniej) ligi LOZTS. KS Sygnał nie partycypował w kosztach zadłużenia KKS Sygnał, na czysto przejmując zawodników, miejsce w II lidze oraz sprzęt. Później okazało się, że nie tylko. Do swojego dorobku punktowego dopisywał sobie osiągnięcia piłkarzy KKS-u.

Nie o tym jednak chcę teraz pisać. Znając ludzi tworzących KS Sygnał byłem pewien, że stanęli na głowie, by nie zapłacić PZTS-owi kwot transferowych z tytułu przejścia zawodników z jednego klubu do drugiego. Było za kogo! Paweł Kozieł - czołówka juniorów, a transferowe płaci się do 120 miejsca w rankingu za miniony sezon; Marcin Reszka wysoko w rankingu kadetów (opłaty do 100 pozycji), Karolina Łalak ścisła czołówka (medalistka Mistrzostw Polski Młodziczek z 2010 roku); a to przecież nie koniec.... A tu tylko w nazwie niewielka zmiana - jedno "K"... enigmatyczne "K" (czytaj). Kilka tygodni temu postanowiłem to sprawdzić i wysłałem zapytanie do PZTS w Warszawie, czy Klub Sportowy Sygnał Lublin wniósł opłaty transferowe za zawodników, którzy przeszli z Kolejowego Klubu Sportowego Sygnał Lublin. Mam już odpowiedź. Jednak znam się nieco na ludziach. Dyrektor Biura PZTS stwierdził, że opłat nie było, gdyż.... zawodnicy byli na tak odległych miejscach w Rankingu PZTS, że ich przejście do nowego klubu nie podlegało obowiązkowemu uiszczaniu opłat transferowych. Cha, cha, cha...., aż do tej pory śmiać mi się chce, jak sobie przypominam o tym uzasadnieniu.... Pewnie czytał rankingi od końca!

Opłaty transferowe to w tym sezonie temat z pierwszej półki. Widzieliśmy, co się działo w zimie, ileż nerwów, dyskusji zakończonych isticie salomonowym rozwiązaniem ze strony WR PZTS. Co zrobić z KS Sygnał Lublin? Działacze tego klubu nie zapomnieli zapłacić, oni pamiętali, by ich ten przykry obowiązek nie dotyczył. Inni niech płacą, oni - nie.

Nie wiem, co robi z tym WR PZTS. Być może nic, w końcu Aga łączy prezesów, więc Warszawa stanie na głowie, by klubowi z Lublina nic się nie stało. Jeśli o mnie chodzi, to nie mam wątpliwości: za to, co zrobił KS Sygnał w związku z opłatami transferowymi, pierwsza drużyna tego klubu powinna uzyskać status drużyny 'nieuprawnionej' i zostać wycofana z rozgrywek szczebla centralnego. I jak się domyślam, będą w zdecydowanej mniejszości (przynajmniej tu na miejscu, czyli w Lublinie).

Dobra i zła wieść dla lubelskiego pingponga

czwartek 04.04.2013 09:05:31

Zaczną od złej: MOSiR w Lublinie planuje połączenie sali pingpongowej z zapaśniczą (lipiec 2013) oraz przeznaczenie jej na inne cele niż to miało miejsce do tej pory. Pingpongiści (KS Sygnał, KTS Optima, LLTSA) zostali poproszeni o poszukanie sobie nowego miejsca do zabawy i treningu. A teraz dobra: prezes/menadżer/trener/kibic (niepotrzebne skreślić) Alfya Radzyń Podlaski, p. Dariusz Wierzychowski, zamierza zrezygnować z pracy (której w świetle dokumentów z Urzędu Wojewódzkiego nie ma) na rzecz Alfya (czytaj tutaj). Aż taka jest siła plotki? Panie Prezesie/itd (niepotrzebne skreślić), może tak w pakiecie dwie rezygnacje? Pańskie odejście z funkcji Prezesa LOZTS zdecydowanie poprawiłoby sposób funkcjonowania tego Stowarzyszenia, a przy okazji umożliwiłoby odbudowanie zaufania w Urzędzie Marszałkowskim i innych instytucjach współpracujących z LOZTS. Tak dla lepszego zapamiętania, poświęć kartka wyprodukowana specjalnie dla Pana:



Co z shoutboxem?

poniedziałek 15.04.2013 10:40:41

Niemal miesiąc temu, 16 marca o godzinie 15.15, pewien anonimowy shoutboxer radykalnie zmienił moje podejście do lubelskiego pingponga i PingPongPubu. Wystarczyło jedna myśl: nie zamykaj strony, zamknij shoutbox. No właśnie! Tak bardzo byłem zakodowany na działanie otwartego forum w Pubie, że nie zauważyłem, jak destrukcyjnie oddziaływało ono na mnie i wielu czytelników strony. Każdy krytyczny tekst napisany pod adresem władz LOZTS natychmiast uruchamiał falę chamstwa ze strony obrońców obecnych władz Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Radzynie Podlaskim: zero argumentów, zero podpisanych imieniem opinii. Żeby ukrócić to, gotów byłem zamknąć stronę. A przecież wystarczy zamknąć shoutbox! Obrońcy LOZTS w Radzynie Podlaskim mają gdzie wyrażać swoje opinie. Krzywda im się nie dzieje. Czy widział ktoś ich opinie? Inna rzecz, że trudno oczekiwać od nich merytorycznych wypowiedzi, bowiem wzajemne powiązania finansowe członków Zarządu LOZTS (np. lewe delegacje sędziowskie) uniemożliwiają wręcz podejmowanie racjonalnych decyzji, które dałoby się jakoś bronić (szkoda, że Komisja Rewizyjna nie zamierza informować ani o zarobkach, ani kosztach generowanych przez członków Zarządu).

Nicku – dzięki.

Fotograficznym skrótem Zenona K.

Poniedziałek 22.04.2013 03:55:51



Przebudzenie klubów w Warmińsko-Mazurskim

czwartek 25.04.2013 02:07:41

Na stronie WR PZTS pojawiło się pismo, którym część działaczy protestuje przeciwko sposobowi zarządzania okręgowym związkiem przez p. Z. Pietkiewicza. Czytamy: „jesteśmy pełni podziwy dla dokonań trenerskich Pana Pietkiewicza, ale jest nam trudno zrozumieć, jak w demokratycznym państwie prawa (...) może tak lekceważyć przepisy, regulaminy i jakiegokolwiek normy (....).” Trzeba przeczytać.

Wymiana doświadczeń

piątek 26.04.2013 05:04:17

Pewnie będzie o czym gadać w trakcie jutrzejszych zawodów w Piaskach. Prezes LOZTS z Prezesem WMZTS uznają, że i tak to długo trwało; zawodnicy opowiedzą o nagrodach zdobywanych na WTK-ach i innych Mistrzostwach Województwa; działacze zaś - że czas wziąć się do roboty i skończyć z chorymi praktykami. Tylko ja nie będę miał z kim gadać, bo nikomu na Warmii i Mazurach nie chciało się otworzyć pingpongowego pubu. Szkoda. Pięć minut wystarczyło mi, by stwierdzić hojność Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego pod adresem tenisa stołowego. Nasz Marszałek nie dorównuje mu pod tym względem. A gdzie pieniądze Marszałka, tam..., wiadomo...

PZTS posiada prawo zwotywania Nadzwyczajnych Walnych w OZTS-ach. Jak się wydaje, takie wyborcze Walne wiele mogłoby zmienić. Nie tylko na Warmii i Mazurach. I jeszcze ten mały szczegół dotyczący reprezentacji Warmińsko-Mazurskiego OZTS-u na jutrzejsze półfinały w Piaskach. Za kilka godzin powinniśmy poznać werdykt WR PZTS.

Rozdział 3

KLUBY, ROZGRYWKI LIGOWE, BARAŻE

KTS Optima Lublin - Brzostowianka 9:1

sobota 19.01.2013 08:05:06



**KTS OPTIMA Lublin
2012/2013**

I Liga

Od lewej:

Renata Gumuła

Kinga Jabłońska

Sylwia Pawlak

Martyna Dziadkowiec

Natalia Ciężczyk

Karolina Lalak

Shoutbox:

Waldek : KTS - Brzostowianka 4:0. Widzów ok 35.01/19/2013 - 17:10

Andrzej : Taka zdrowa dziewczyna w Brzostku tam gra?01/19/2013 - 17:16

kh : ładna jest ale ma grube palce01/19/2013 - 17:28

Waldek : 6:001/19/2013 - 17:28

7:1 :5001/19/2013 - 17:53

Teraz gra ta : ...zdrowa uuu01/19/2013 - 17:56

8:1 :5001/19/2013 - 18:10

Nick : kogo wyznaczył na sędziego WGiD Lublin na mecz KTS?01/19/2013 - 19:51

Nick : W wydziale gier jest: Dariusz Wierzchowski, Andrzej Kołodziej i Zdzisław Waśkowski -ciekawe kogo wyznaczyli do sędziowania w meczu KTS-u?01/19/2013 - 20:31

Nick : nikogo z nich bo wszyscy byli na turnieju kadetów01/19/2013 - 20:38

Alfa i Omega : Sędziował Chwiejczak i Waskowski który do w pół do trzeciej był w Kocudzy i dojechał do Lublina na czas meczu Optimy.Sam Pana W przywoziłem!01/19/2013 - 20:45

Nick : Zawody w Kocudzy skończyły się dużo później sędzów już nie było. Finały sędziowały dzieci- czy Prezes LOZTS nie może zdecydować gdzie kto ma sędzować „tu i tam” Liga i rozgrywki indywidualne. Pan Zdzisław „tu i tam”:)01/19/2013 - 21:04

Nick : Ale wyprawkę za zawody, i tu i tam zainkasowali zapewne:)01/19/2013 - 21:52

Nick : myślę ,że Pan Zdzisław nie zainkasował kasę za III WTK i mecz jak tak -to niech Prezes niech udzieli odpowiedzi-to wszystko odbywało się w tym samym czasie...01/19/2013 - 22:18

Nick : Dla niedoinformowanych ; sędziów na mecze Super Ligi i I Ligi Mężczyzn i Kobiet wyznacza Wydział Rozgrywek Polskiego Związku Tenisa Stołowego, a Wydział Gier LOZTS może delegować sędziego jedynie na mecze.po wcześniejszej prośbie jednej z drużyn na mecze lig których prowadzi rozgrywki, czyli w tym sezonie na mecze III, IV i V ligi mężczyzn01/20/2013 - 11:01

Nick : Sygnał 2-8 Bełżyce .01/20/2013 - 11:47

Kibol : Wie ktoś może jaki wynik meczu o podwyższonym ryzyku w Mętowie? :P01/20/2013 - 12:43

Głusk - Topspin : 5:301/20/2013 - 12:47

Kibol : Dzięki, czyli rzeczywiście ciekawy mecz.01/20/2013 - 12:49

Waldek : "Niedoinformowany": na mecze I ligi (dot. drużyn z woj. lub.) sędziego głównego wyznacza PZTS, pomocniczego - LOZTS.01/20/2013 - 12:54

lukasz-bo : Gratulacje dla dziewczyn z Optimy! Świetny mecz. Przypnie, że najbardziej podobała mi się gra Karoliny Lalak. Nie dała rady Iwonie Kuszał, ale naprawdę pokazała się że świetnej strony. Mam nadzieję, że od przyszłego roku będę mógł oglądać w Lublinie Ekstraklasę. Gratulacje! Pozdrawiam01/20/2013 - 14:18

nick : ma ktos jakas relacje wide w wczorajszego meczu kts-u?01/20/2013 - 19:43

Waldek: Link ZENON (na górze - m.in. mecz KTS-u).01/20/2013 - 19:48

zdjecie agamar : WTK seniorów na mazowszu jak widac cenne nagrody w postaci okladzin energy 05 a w lubelskim pucharki za 23,50 zł.Śmiechu warte !!!01/20/2013 - 21:17

Nick : w lubelskim na WTK musi zarobić prezes i sędziowie, co wczoraj robił na WTK p.Waśkowski podczas gdy prezes zbierał pieniądze? po losowaniu posiedział trochę wziął kasę za przyjazd i pojechał zarobił na meczu w Lublinie01/20/2013 - 21:26

nie widzę problemu : ustalmy wpisowe jak w mazowszu po 30 zł to będą po 2 okładziny na nagrody. Ktoś się czepia Lozts i sędziów.Ciekawe kto? Może się ujawni? Ciekawe czy starczy odwagi.....:)01/20/2013 - 22:04

Nick : to się ujawnij obrońco lozts; prawda jest taka lozts zbiera wpisowe, składki od klubów a WSZYSTKO idzie na prezesa i trochę na sędziów, a jakby wpisowe było nawet po 100 zł to i tak prezes by to zagarnął01/20/2013 - 22:10

Nick : a poza tym obrońco lozts kim jesteś, żeby ustalać wyższe wpisowe ? przed nastaniem obecnego prezesa też było wpisowe po 10 zł a jakoś lepiej byli traktowani zawodnicy01/20/2013 - 22:12

nie jestem obrońcą Lozts : tylko uważam ,że jak się krytykuje i oskarża to wypada pokazać swoją twarz , a nie jak tchórz .Chyba , że wstyd ogarnia. Poza tym wszystko można sprawdzić . Jest zarząd , komisja rewizyjna. Są walne zebrania i tam też można poruszać te tematy. Nazywam się Jarek Waśkowski jakby co. Chcesz mój nr. telefonu?01/20/2013 - 22:26

Nick : a to dlatego stajesz w obronie? bo krytyka dotyczy twojego ojca, wiesz co robił wczoraj na WTK rozpisal tabelkę posiedział i pojechał wiesz ile to kosztowało?01/20/2013 - 22:29

Nick : przyjeżdża 3 panów z WTK - to niemało kosztuje, a co jest w zamian, nikt nie sędziuje nawet finałów dzieci, nikt nie pilnuje jak dzieci grają i serwują, to jest w porządku?01/20/2013 - 22:31

Nick : wstyd panowie01/20/2013 - 22:32

Nick : na walnym to się piwa można napić a nie takie sprawy omawiać01/20/2013 - 22:33

Kazimierz Wiszowaty został trenerem KTS Optima Lublin

czwartek 24.01.2013 06:29:15

Właśnie trwa pierwszy trening KTS-u pod wodzą nowego trenera. Oby tak dalej.

Shoutbox:

news : zrezygnowano z trenera w kts kto nastepny ?01/24/2013 - 11:30

news : K Wiszowaty trenerem kts01/24/2013 - 18:24

Nick : p. Kazimierz gra przeciw w Treflu.. to gra i jest jednocześnie trenerem innego klubu ?01/24/2013 - 18:37

Alfa i Omega : Trefl nie płaci Optima też nie napłaci nikt nie płaci! Kaziu szukał pracy to i znalazł! Na jak długo?01/24/2013 - 18:44

Nick : szkoda, bo dobry trener, a jak kazdy poprzedni przekona sie ze tam sie nie da z nikim dogadac01/24/2013 - 18:47

Waldek : Wielu grających trenerów trenuje w jednym klubie, a w rozgrywkach reprezentuje drugi. To normalne. Dwóch zawodników Edbar Spa Orkana trenuje młodzież w innych klubach.01/24/2013 - 18:49

Nick : prezesowa pokaze kto jest kto, Kaziu nie wiesz w co wdeples01/24/2013 - 19:00

Nick : KTS Optima to najlepszy klub w lubelskim01/24/2013 - 19:11
Roberto : Strona Trefla wyjaśnia wszystko! Powodzenia Kaziu01/24/2013 - 19:27
nick : czyli co Bednar juz nie jest tam trenerem?01/24/2013 - 19:29
Maro : Wielu sukcesów i cierpliwości w nowym klubie trenerze Kazimierzu, szkoda Zamościa ,może dadzą radę.01/24/2013 - 19:46
Nick : Kolejny trener będzie budował potęgę KTS -u .Czy pamięta jeszcze ktoś pierwszego trenera tego klubu?01/24/2013 - 19:53
wqww : Co z Miroslavem Bednarem ? Adamem Płodzieniem ? Trzeci trener w sezonie + tymczasowi01/24/2013 - 21:28
Nick : jeżeli zmiany są na lepsze to chyba o to chodzi, jak widać etat trenera nie musi być dożywotni01/24/2013 - 21:32
Nick : jak to co? Bednar wyjechał, a Płodzień jest w Lewarcie01/24/2013 - 21:34
asdds : dlaczego odchodzi Miro Bednar ?01/24/2013 - 22:19
Nick : w klubie powinien decydować trener na treningu w kts decydują izwalniają pewne zawodniczki01/24/2013 - 22:59
rys : Kaziu podpisz umowę z odszkodowaniem, bo zostaniesz z ręką w nocniku01/24/2013 - 23:08
Nick : ty beżemienny frustracie co ty wiesz o prowadzeniu klubu01/24/2013 - 23:15
dfdf : podpisując umowę jedną ręką, drugą podpisuję się zwolnienie ! Wszystko się kończy01/24/2013 - 23:16
Nick : dlaczego klub KTS wzbudza takie emocje? bo jest dobrze, ale komuś to przeszkadza01/24/2013 - 23:18
Nick : no to ładnie Trefla wydymali... ci co nic nie robia dostaja najwiecej pieniedzy bo graja w pilke co im pewnie nie bardzo wychodzi... chory kraj01/25/2013 - 23:50
 [...]
Nick : w kts to akurat jest tragicznie tak jak zawsze bylo ale najwazniejsze ze dobrze mydla oczy i w mediach ładnie wygląda :)01/28/2013 - 10:12
MW : Szanowni Państwo! Dziwi mnie bardzo, dlaczego tak wielu chce "dokopać" tym., którzy harują, mają wyniki. Myślę, że powinniśmy im kibicować (my słabsi ich nie zastąpimy z powodzeniem) aby awansowali jeśli mają szanse. Kibicujmy Zamościowi i Bełżycom- niech lepszy awansuje do I ligi (będzie kolejny awans lubelskiego); niech najlepszy z III ligi powalczy w II lidze. Nie bądźmy jak "pies ogrodnika"...01/28/2013 - 10:22

W sobotę mecz za meczem, w niedzielę - podobnie

piątek 25.01.2013 06:45:32

To dobra wiadomość dla lubelskich kibiców: w hali sportowej UKS 23 gospodarzycy będą obie drużyny męskiej I ligi. W sobotę o 15-ej zaczyna swój mecz Edbar Spa Orkana, po nim zagra TBV Sygnał; w niedzielę - od 10ej w tej samej kolejności (z zamianą przeciwników). Obie ekipy zapraszają swoich kibiców.

Edbar SPA Orkana - GMKS Frysztak 4:6

sobota 16.02.2013 08:17:52

Filmik nieco później [ncd]

I liga mężczyzn, a w tle MWM

sobota 26.01.2013 10:38:16

Paweł Kozieł wygrał Mistrzostwa Województwa Młodzieżowców, obronił tym samym tytuł zdobyty w ubiegłym roku. Drugie miejsce zdobył Kamil Kleczkowski - także z TBV Sygnał Lublin. Po powrocie z Woli Osowińskiej zawodnicy zameldowali się na meczu I ligi mężczyzn przeciwko zespołowi ZKS OSSM Drzonków. Zmęczenie swoje zrobiło. Kamil ugrał 0,5 punktu w deblu z Marcinem Litwiniukiem, choć w zasięgu ręki był co najmniej jeden wygrany singiel, Paweł wygrał pierwszego singla 3:2, potem w deblu z Arturem Kalitą ulegli w końcówce piątego seta, by na koniec przegrać z



Łukaszem Dzikowskim 1:3 (10:7 w czwartym secie i porażka do 10...). Ostatecznie 5:5 w meczu z ostatnią drużyną ligi. Szkoda straconego punktu, miejmy nadzieję, że nie zabraknie go w końcowym rozrachunku. Więcej o meczach jutro (także jakieś filmiki, ale u Zenona pewnie już można dużo zobaczyć, Jurek jak zwykle z opóźnieniem, ale za to z wielką pompą!).

Shoutbox:

Waldek : Czy w IMW Młodzieżowców rozgrywane były tylko gry indywidualne? Gdzie można znaleźć pełne wyniki?02/20/2013 - 10:39

Nick : Tak w IMW Młodzieżowców nie było debli.Zbyt mało chętnych.02/20/2013 - 11:13

Waldek : **Ucierpi na tym klasyfikacja medalowa PPPubu. Po IMW Seniorów pierwsza odsłona.02/20/2013 - 11:39**

Gorące ostatki w ligach LOZTS

Shoutbox:

LOZTS: dwa walkowery ! Józek, co o tym powiesz ? koniec kręactwa !01/03/2013 - 21:42

Jozek : Pozdrawiam wszystkich zainteresowanych :-D01/03/2013 - 21:55

szkoda że p.Waldek : głosu nie zabiera w tym temacie.Pewnie jakby chodziło o inny klub już byłby komentarz:01/03/2013 - 23:37

Waldek : Od początku. Raz tylko potwierdziłem przypominaną przez kogoś opinię. Nic dodać, nic ująć: WGiD ma czynić to, do czego jest powołana. Martwi mnie tylko forma kontaktowania się WGiD z klubem (ami): decyzje, cofnięcia, znów decyzje... Wielkie HALO o jakieś groszaki (lepiej ciszej, ale wedle zasad).01/03/2013 - 23:46

Nick: Zmiana w rankingu III Ligi PN w dniu dzisiejszym , czym ta zmiana jest spowodowana? wczoraj było inaczej...01/04/2013 - 19:01

dzisiaj o 13.00 było tak: L.p. Zawodnik Liczba gier Punkty Zwycięstwa Porażki Setywygrane Setyprzebrane

1. Grzyb Marcin 12 33 11 1 35 8
2. Olek Krzysztof 10 21 7 3 24 16
3. Gawryłek Paweł 10 21 7 3 23 14
4. Baran Robert 12 21 7 5 31 20
5. Siedlczyński Maciej 10 18 9 1 28 6
6. Kuźmiak Zbigniew 10 18 6 4 24 20
7. Waśkowski Jarosław 9 17 8 1 24 6
8. Józwiak Norbert 6 15 5 1 16 7
9. Kępa Robert 10 15 5 5 19 21
10. Kacperski Adrian 10 12 6 4 20 1701/04/2013 - 19:42

a teraz jest tak: .p. Zawodnik Liczba gier Punkty Zwycięstwa Porażki Sety wygrane Sety przegrane

1. Grzyb Marcin 12 33 11 1 35 8
2. Kuźmiak Zbigniew 10 21 7 3 26 18
3. Olek Krzysztof 10 21 7 3 24 16
4. Gawryłek Paweł 10 21 7 3 23 14
5. Baran Robert 12 21 7 5 31 20
6. Siedlczyński Maciej 10 18 9 1 28 6
7. Waśkowski Jarosław 9 17 8 1 24 6
8. Józwiak Norbert 6 15 5 1 16 7
9. Kępa Robert 10 15 5 5 19 21
10. Kacperski Adrian 10 12 6 4 20 17 [01/04/2013 - 19:43]

Nick : trzeba w niedziele rano sprawdzić jaki ranking -a jak ktoś nie ma internetu przed meczem to kłapa01/04/2013 - 19:45

Jozek : Lewart nic nie musi, to tylko wam się tak wydaje, My mamy swój własny ranking ;]]] A tak na poważnie, to przechodzi ludzkie pojęcie. Jak można puścić II rundę wg "nowego" rankingu, gdy drużyny mają zaległe mecze, więc jak został on sporządzony skoro nie uwzględnia wszystkich pojedynków? Dla znawców, możecie się teraz wypowiedzieć...01/04/2013 - 19:54

aaa : Te rankingi to jakaś poroniona sprawa... na początku drugiej rundy było inaczej, dzis zmieniany był dwa razy... i jak tu nie popełnić błędu?01/04/2013 - 21:00

Nick : Ranking w zależności od pogody i od samopoczucia liczącego punkty. Miejmy nadzieję ,że Zarząd z tym coś zrobi01/04/2013 - 21:03

[...]

kumandos : Hahaha, jak to dobrze, że w końcu ktoś się za nich wziął i może to ukróci trochę te krętaćta! I może spowoduje, że na drugi raz ktoś tam 2 razy przemyśli, zanim zdecyduje się na kolejny "wybryk"... A do wpisu Nicka: to wiadomo nie od dziś, że 13 stycznia to termin ligowy, więc żeby turn. WOŚP zrobić, to można, tylko wtedy mecz ligowy trzeba by było przełożyć, żeby więcej osób mogło w razie zagrać.01/05/2013 - 10:37

Nick : Turniej bardzo dobra sprawa !01/05/2013 - 12:33

[...]

Nick : Błękitni Leopoldów nie ujawniają w meczu III Ligi z Juniorem Łucką- kto punktował. Zawsze wyniki były na stronie na bieżąco- kto punktował czyżby dogadali się z Waśkowskim z WGID (a to nie ładnie) i przepisują protokół od nowa bo źle rozstawili.. czy chcą ukryć tak jak Pan Waśkowski i zmienić punkty- czy nie wiedzą jak z tej sytuacji wybrnąć..01/08/2013 - 22:21

Do Nicka: Patrzyłem niedawno na ich str. i muszę przyznać, że to faktycznie trochę dziwnie wygląda. Tym bardziej, że (wydaje mi się) jak patrzyłem pod koniec grudnia tam, to były opisy i przebieg meczów zarówno z zaległ. z W. Osow. z I Rundy (29.XII.), jak i właśnie z Łucką z II Rundy (28.XII.). A teraz nagle o tym z Łucką "cisza", żadnej wzmianki nie ma... Nie ma pewności, ale możliwe, że jest coś prawdy w tym, co piszesz, bo fakty, o których wspominasz miałyby logiczny sens w tym wszystkim... Jeśli coś miało być "na rzeczy", to mamy do czynienia z kolejnym przegięciem (po L-rcie)! Nie przypominam sobie, aby w poprz. sezonach w III lidze działy się tego typu rzeczy, co teraz, ale chyba jak widać jeszcze długo nie będzie "normalności", jeśli nie trafi się w związku ktoś, kto byłby w stanie zrobić z tym porządek "raz na zawsze"!01/09/2013 - 13:41

Nick: Ludzie tu każda drużyna radzi sobie jak może. Więc dajcie sobie już spokój z Lubartowem i Leopoldowem, bo wy wszyscy co piszecie to kręcicie jeszcze bardziej. Wyniki są na lozts i tego trzeba się trzymać. Weźcie się za grę a nie za rozstrzygnięte tego, co do was nie należy.01/09/2013 - 14:04

Nick: -czego ostatnio na III WTK nie wpisano do tabeli rozgrywkowej zawodników na III WTK seniorów w Biłgoraju z Chelma -później ich dopisano do najlepszych a mieli punkty, ktoś tam mówił, że brano ich na sprawdzenie na „doping” :), listę zgłoszeniową złożyli normalnie tak jak wszyscy..01/09/2013 - 19:18

Nick : nie oczerniajmy całego OZTS-u bo większości nie było-tylko pracowników, sędźwów czy delegatów- kto wykonywał to zadanie i za to pobierał odpowiedni ekwiwalent.01/09/2013 - 19:35

[...]

koko: czyli Leopoldów najeżdża na Lewart ze oszukują a teraz sami źle rozstawili.. brawo !01/10/2013 - 12:06

Nick: pierwsi „rzucili kamieniem" w lewart a teraz oberwali01/10/2013 - 12:50

Maciek: Gdzie, kto w którym momencie napisał coś ze strony Leopoldowa na Lewart? To co jest w tym linku to było po tym jak dowiedzieliśmy się z lozts. Co do meczu z Łucką był powtórzony. Co do Was to szukajcie problemów u siebie, ew weźcie się za naukę albo za trening (zależy co jest waszym priorytetem). I miejcie odwagę się podpisać ;]01/10/2013 - 13:17

Nick: Mecz powtórzony?Co tu się dzieje?Czy na tym poziomie już muszą być jakieś problemy.Ja pamiętam i pewnie wielu z was co działo się w LLTSA kiedy grał tam p.J.Waśkowski. Kombinował,a to nie mógł na mecz dojechać bo zawiało.Każdy pamięta to bo było o tym dość głośno 01/10/2013 - 14:09

Maciek: Ludzie mecz był rozegrany prawidłowo, zgodnie z rankingiem na daną chwilę. Nikt nic nie kombinował, wszystko było rozegrane ok ;) Znajdźcie sobie inny temat do rozmów jak Wam się nudzi, albo wyślijcie cv do policji.01/10/2013 - 14:40

Nick: Kolego Maciek,pomyśl 3 razy a potem coś pisz."Klapnąłeś" coś na otwartym forum o powtórcie meczu a teraz piszesz że to nie tak ,że mecz odbył się normalnie.Wiesz o tym że teraz jesteś mało wiarygodny01/10/2013 - 14:53

Maciek: Wkurza mnie już to całe zamieszanie i dlatego napisałem tak dla świętego spokoju, żeby uspokoić to wszystko. Mecz rozegraliśmy 28 grudnia na prośbę gości, rankingiem jaki mieliśmy na daną chwilę podany. Jeżeli ktoś tego nie rozumie to nie moja wina. Koniec tematu.01/10/2013 - 14:59

Paweł. Gawryolek: Śmiać mi się chce. Mecz rozegrany został 28 grudnia według rankingu jaki był aktualny. Dzień później zegraliśmy mecz zaległy z Wolą Osowińską i dopiero wtedy nastąpiła aktualizacja naszego drużynowego rankingu. Nasze ustawienie było jak najbardziej odpowiednie. Biorąc pod uwagę, że zarówno mecz z Łucką jak i Wolą przełożone były na prośbę powyższych drużyn to proszę nie pisać, że najeżdżamy na Lubartów czy kogokolwiek innego, bo jesteśmy jedną z nielicznych drużyn, które nigdy nie stwarzają problemów. Jeżeli ktoś chce przełożyć mecz zawsze się zgadzamy, więc proszę nie pisać takich głupot, a przede wszystkim podpisywać się :-) chyba, że brak wam odwagi.01/10/2013 - 15:18

Paweł: To było już wyjaśnione. Z Lubartowem graliśmy rankingiem z I rundy ponieważ ranking ten wyglądał tak samo na początku II rundy, ponieważ mieliśmy zaległy mecz. Poza tym ranking ten potwierdził p. Waśkowski. Co do meczu z Łucką... identyczna sytuacja. Rozegrany on został wcześniej (na prośbę p. Jarka Waśkowskiego). Mecz ten odbył się przed rozegranie zaległego spotkania z Wolą Osowińską, więc nie było możliwości rozegrania meczu innym rankingiem. Jednocześnie graliśmy za każdy razem takim rankingiem jaki widniał na stronie lozts.pl (przed każdym meczem rankingi były drukowane , aby właśnie nie było żadnych nieporozumień). Także z naszej strony wszystko było w jak najlepszym porządku. Pozdrawiam zainteresowanego, Paweł Gawryolek ;]02/10/2013 - 17:52

Paweł: Może nie jesteśmy do końca lubianą drużyną, ale chyba nikt nie może nam zarzucić, że kiedykolwiek stwarzaliśmy komuś problemy lub nie zgodziliśmy się na zmianę terminu meczu. ZAWSZE staramy się dostosować do próśb innych, nie raz może to aż za bardzo, co nie jest dla nas samych korzystne :) | nikt nam nie zarzuci, że jest inaczej.02/10/2013 - 17:58

Roberto: AMENO1/10/2013 – 15:29

Nick: brawo LOZTS ! LEWArt dostał 4 walkowery ;) co teraz powiesz Józiu ?! ;)01/11/2013 - 07:36

Maciek: Dajcie już spokój Lewartowi. Dostali to dostali. Dalej mają realną szansę na zagranie w barazach. Ale najlepiej cieszyć się z czyjegos nieszczęścia ;)01/11/2013 - 08:36

Jozek: A co mam powiedzieć. Zero rozpatrywania błędów po stronie Błękitnych. Na "Zebraniu" wszystkim zależało, aby Nas udu... Junior dodagał się z Błękitnymi i zegrali kolejny mecz (tym razem z prawidłowo rozstawionymi zawodnikami). Trudno, takie jest życie, baraze zweryfikują wszystko. My ze swojej strony postaramy się o brak "rzezi". Co więcej, hmmm... Idę na trening, bo w niedzielę mecz na szczycie:-D Czwartek w LETS również zapowiada się ciekawie. Grzybek zadeklarował się, że wspomże Naszą ekipę, więc zagramy najsilniejszym składem z v-ce liderem tych rozgrywek. Mile zaskoczył mnie Konio, gdyż na wczorajszym treningu (niestety dla Niego na razie kondycyjnym) zgłosił swój udział. Czwarte miejsce niestety mniej będzie zależało od Nas, lecz od meczu Lewart - TBV1, ale 1-sza czwórka realnie, może paść naszym łupem, pod warunkiem, że Lewart wystawi najsilniejszy skład, o co już się troszczę i postara się o niespodziankę :-D Także pozostajemy w grze... :-D01/11/2013 - 09:47

boli głowa: Józek nie bierz wszystkiego na klatę, jest chyba w Lewarcie jakiś prezes który powinien nad pewnymi sprawami panować. Zdaje się że ten człowiek mówię o panu Baranowskim jest również w komisji rewizyjnej LOZTS. Jak tacy ludzie mogą być w zarządzie wojewódzkim jak nie ogarniają prostego rankingu III ligi. Może za dużo obowiązków albo brak kompetencji. DYMISJA DYMISJA DYMISJA. Józek oddaj pałeczkę panu Baranowskiemu niech się dalej on wypowie, przecież reprezentuje największy klub w powiecie z ogromnymi tradycjami i wystawia ocenę naszemu miastu.01/11/2013 - 10:30

Waldek: Imponujące tempo dyskusji. Przypominam, że dopisując do adresu strony /shoutbox można zapoznać się z wcześniejszymi wpisami. Tak czy inaczej, czyściec (dla jednych, piekło dla drugich) jeszcze czynny, więc do roboty! W niedzielę tylko niebo i niebo.... (pamiętacie słynne Niebo spod Lublina?).01/11/2013 - 12:48

Jarek Wańkowski: Coś o Lewarcie, grałem tam wiele lat w czasach kiedy Lewart odnosił największe sukcesy , gdy zdobywał czołowe miejsca w II lidze (aktualnie I lga) oraz medale na Mistrzostwach Polski. Zawsze tam grali zawodnicy z klasą . Piotrek Wójcik, Adam Płodzień , śp. Stasio Wójcik, Artur Zagajewski, Robert Tomala, Jacek Baran, Marcin Klinkiewicz, Piotrek Pawlas, Krzysiek Barszcz , Gośka Wójcik, Siostry Iwanek. Później Braci Saganowie,Chmiele Piotrek i Pawel i inni. Nie sposób wszystkich wymienić.Dzisiaj też ich nie brakuje. Powroznik Przemek jest sympatycznym młodym człowiekiem. Dagmara i Mateusz Baranowscy to fajni i pracowici zawodnicy. Lubię ich. Jest też wielu młodych, których nie znam.To dobry klub z tradycjami. Wszyscy popielniamy czasem błędy,więc dajcie już spokój. Dobranoc.01/13/2013 - 21:59

Waldek: Bardzo fajny tekst Jarka. Polecam konkluzję!01/13/2013 - 22:06

[...]

MW: Dla zmiany tematu:) Wróciłem z LETS GO i teraz mogę spokojnie wypić duże PIWO od Waldka, który jak obiecał tak mi wręczył. Dzięki, właśnie gaszę pragnienie po udanym meczu:)01/11/2013 - 00:35

[...]

Piter: brawo Głusk ! żeby zagrać na turnieju WOŚP Wojcieszków zgodził się żeby rozegrać mecz dziś o 9 rano i dzięki om za to ! a chcieliśmy pojechać na pierwsze GP Puław, to oczywiście Głusk kategorycznie odmówił przełożenia meczu.. Nigdy nawet o czymś takim nie słyszałem, zawsze takie sprawy załatwiał się polubownie, ale jak widać takie rzeczy tylko z Głuskiem. Ich to nie obchodzi.. Gratuluję ! :)01/13/2013 - 18:19

Brednie P. Piotrze: 1.Sytuacja jest prosta sala w Głusku jest zarezerwowana w niedzielę i w niedzielę mamy mecz z Kurowem. wg. grafika.2. zobacz na Twój bezsensowny wpis --- ten niedzielny wpis dzisiaj krytykujesz a kapitan z Głuska nawet nie mógł porozmawiać o sali np. z dyrektorem bo takie tematy załatwia się nie w NIEDZIELE co dzwonić do dyrektora dzisiaj i rozmawiać o problemie Kurowa ---- śmieszne. 3. A że napuchłeś emocjami to Twój problem... GŁUSK POZDRAWIA01/13/2013 - 18:31

Piter: jeszcze żeby ktoś chciał rozmawiać. negocjować.. a pan Drwał powiedział, że kategorycznie odmawia gry w innym terminie, gramy w Niedzielę o 11 i jego to nie obchodzi, że komuś to nie pasuje. ale ok, może to przez emocję, ale życie to wszystko zweryfikuje ;) nigdy mi się nie zdarzyło, ani nie słyszałem, żeby jakaś drużyna nie zgodziła się na przełożenie meczu. ale to już nie ważne.. wszystko będzie jasne 20 stycznia ! do zobaczenia na meczu ! ;)01/13/2013 - 18:41

Brednie P. Piotrze 4pnkt.: My z Wola Skromowską zegraliśmy o 14.30 a nie o 11.00 na życzenie Woli Skromowskiej --- i jak widać kolejny Twój argument jest też śmieszny i zawiera 100% kłamstwa -- GŁUSK POZDRAWIA01/13/2013 - 18:42

Piter: śmieszny to jest Głusk, do zobaczenia na meczu ! zobaczymy kto się będzie cieszył po meczu ! bez odbioru. KURÓW pozdrawia01/13/2013 - 18:51

[...]

Nick: kto punktował w meczu Fajslawice-Włodawa?01/13/2013 - 22:20

MW: He nicku, czemu nie masz odwagi podpisać się, napisałbym Ci kto punktował. Ale jakie to ma znaczenie. Włodawie wystarczył 1 mały pkt.do barażu i w pierwszej grze został zdobyty. Bez naszej "jedynki" a u nich zagrał Salecki zrobiło różnicę, która im bardzo się przydała a nam...tylko dla statystyki najwyżej. Proszę zachować duży spokój. W III gra się tylko o 2.miejsce w tym sezonie, więc wszelkie podniecanie się wynikami uważam za dziecinadę. Wiadomo że awans ma zespół Piotrka Ch.i nic tu się nie może zmienić.01/14/2013 - 09:03

[...]

Nick : kto bojkotuje jutrzejszy WTK kadetów w Kocudzy? pewnie będzie na sali ok 5 stopni i jak zwykle słabe sponiewierane stoły plus śliska podłoga..01/18/2013 - 22:35

Maciek : wtki (i inne zawody rangi wojewódzkiej) w Kocudzy w woj lubelskim to tak jakby mazowiecki organizowało takie turnieje w Żelechowie albo Garwolinie ;] No ale Kocudza jest za darmo ;]01/18/2013 - 23:13

Nick : Pomysł o tym żeby zbojkotować zawody w Kocudzy -bardzo dobry, zwłaszcza w taką pogodę. Szkoda, że nie pojawił się wcześniej01/19/2013 - 07:54

Nick : "Maciek" odczep się od woj . mazowieckiego i jego miast bo Żelechów i Garwolin znam i nie porównuj ich do wsi Kocudza . Nie pleć również głupot, że Kocudza jest za darmo bo tam za wynajem sali,rozstawienie stołów, stolików,przyciemnienie okien itp i kilku sędziów,delegata (kasjera) LOZTS po ok.100 zł na głowę trzeba zapłacić znajomym i kolegom.01/19/2013 - 10:18

do nick : Więc masz porównanie. W Kocudzy za salę zapłacą powiedzmy 500zł, a w Lbn, gdzie każdy by miał mniej więcej podobną odległość ta kwota wynosiłaby 2500zł, więcej chyba nie trzeba pisać. A "Maćkowi" chodziło chyba (przynajmniej mi się tak wydaje) o to, że zarówno Garwolin jak i Żelechów znajdują się prawie na obrzeżu woj., a nie, że słabe warunki. Tak to jest jak się nie do końca zrozumie wypowiedź, a krytykuje :) pozdrawiam.01/19/2013 - 10:53

Maciek : Dobrze, że ktoś wy tłumaczył za mnie o co mi chodzi ;] A innym polecam się pouczyć geografii ;]01/19/2013 - 12:56

[...]

Włodawianka Włodoawa vs. Błękitni Leopoldów : jak obstawiacie ?01/27/2013 - 17:21

Nick : Bardzo ciekawe spotkanie się zapowiada. Obie drużyny mają wyrównane składy. Ciężko coś przewidzieć :)01/27/2013 - 17:23

Maciek : Wg mnie to Włodawa jest faworytem.01/27/2013 - 18:52

Maćku... : będąc graczem Leopoldowa mówisz że wygra Włodawa ? trzeźwy Ty ? oczadziaste ? 01/27/2013 - 19:04

Edek z krainy kredek : jego sprawa co myśli wolny kraj co nie? jak się nie podoba czyjeś zdanie od razu trzeba tak najeżdzać na kogoś?01/27/2013 - 19:11

Nick : Panie Waldku. Proponuję, aby przed użyciem shoutboxa była konieczność wypełnienia krótkiego testu na IQ, bo niektórzy nawet nie mogą zapamiętać/przeczytać (a co dopiero odnieść się do) wypowiedzi, która znajduje się zaledwie dwa posty niżej ;] Skoro ktoś pyta się o zwycięzcę meczu pomiędzy dwoma drużynami to chyba wiadomo, że post wyżej odpowiedź o, że to Włodawa jest faworytem, wskazuje, że właśnie chodzi o ten mecz. Wiem, że to trochę zawiłe, ale prościej się nie da. Jeżeli natomiast, była to ironia to troszkę słaba i obrażająca drużynę Włodawy.01/27/2013 - 19:14

Maciek : Nie podpisałem mojej wypowiedzi o teście za co przepraszam. Patrząc na swoją grę w ostatnich dniach nie mogę powiedzieć nic innego ;] A tak szczerze to, to że mówię o drużynie Włodawy jako faworycie nie oznacza, że nie wierzę w swoją drużynę. Prawda? Każdy wie, że to drużyna Piask ma kapelę, która prawdopodobnie wygra (na 99,99%, zapewne i II też by wygrała, albo walczyła o zwycięstwo), ale to nie oznacza, że w momencie ogłoszenia składu przez tą drużynę, pozostałe teamy miały powiedzieć: "E po co grać jak i tak Piaski wygrają" - a tak wychodzi z wypowiedzi co niektórych.01/27/2013 - 19:22

Nick : Są pieniądze jest ok, nie ma pieniędzy to się psuje... Tak jest było i będzie... a co do meczów barażowych to nie jest powiedziane, że Lubartów nie wygra z Piaskami. Do meczu jest jeszcze dużo czasu, więc wiele dobrych i złych rzeczy może się wydarzyć.01/27/2013 - 19:27

[...]

MW : Od piątku tu nie byłem a jazda nadal:) Proponuję się wyluzować. Za chwilę Finał Pucharu Narodów:) Dodam dla zintersow.,że Tomek warunki przygotował super, kto myśli inaczej, to chyba pojęcia nie ma i niech mi wskaże, (oprócz Zamościa) do II ligi włącznie, lepsze !!! Ekipa Błękitnych była lepsza i zasłużeńie wygrała. Już im życzyłem powodzenia w finale. Na moją prośbę zgodzili się też o przełożenie o 1 dzień rewanżu. Dzięki Panowie.02/10/2013 - 18:58

Nick : I myślę, że tym komentarzem MW zamknie wszystkim usta :)02/10/2013 - 19:00

Żaczek : Gratulacje dla Błękitnych, to bardzo dobra drużyna, jak mało która potrafi walczyć do końca! Myślę, że będzie walczyć o awans. Nie rozumiem aluzji co do warunków we Włodawie, są naprawdę bardzo dobre. Zarówno zawodnicy i kibice są ludźmi na poziomie i przyjemnie z nimi rywalizować.02/10/2013 - 19:15

Nick : Bedzie krótko. Panowie z Leopoldowa i Włodawy Wasz poziom sportowy i nie tylko jest tylko III -cio ligowy. Marian Tobie troszkę się dziwię02/10/2013 - 19:39

do Nick : Standardowy tekst :) ale podpisać się oczywiście nie ma odwagi :) Powodzenia w życiu bo będzie ciężko...02/10/2013 - 19:42

Nick : myślę ,że niektórzy nie chcą się podpisywać żeby nie narazić się Zarządowi LOZTS (później przełożenie meczu..., telefon do drużyny od WG by rozstawił tak a nie inaczej itd.)... Nie powinno tak byćże są równi i ró... dziwię się Prezesowi za akcjecję... 02/10/2013 - 20:07

Maciek : To, że nie jesteśmy żadną wyrocznią w tym sporcie i że żaden z nas nie wiąże z tym jakiejś przyszłości już dawno wiedziliśmy, ale pomimo to potrafimy czerpać przyjemność z gry. Natomiast życzę tym którzy uważają się za lepszych (może i są rzeczywiście lepsi i nie raz z nami wygrali), aby później w przyszłości mieli wielką satysfakcję z tego, że aby prezentować poziom wyższy niż trzecia liga (zakładam, że ktoś taki nas obraża) oddał się całkowicie temu jakże pięknemu sportowi zapominając kompletnie o innych ważnych rzeczach w życiu, np. o tym, że z tenisa się nie wyżyje ;) No chyba, że komuś starczy 1000 zł na rodzinę ;) Co do naszego poziomu to sportowy może i jest IIII ligowy, ale Twój poziom kultury już dawno gra w lidze amatorskiej ;)02/10/2013 - 20:22

włodawianka : lepiej nie mogłeś tego ująć Maciek poziom intelektualny tego koleśia jest żenująco niski.. życzymy mu udanego kibicowania z ławki rezerwowych..albo lepiej z trybun kibiców02/10/2013 - 20:29

Alfa i Omega : Do Maciek.Wybacz ale w amatorach poziom kultury jest dobry bo my się tak nie napinamy bez sensu jak ta dyskusja dzisiaj! Trenować bo Piaski czekają albo Lewart?02/10/2013 - 21:25

do afa i omega : największym napinaczem na tej stronie to jesteś TY!02/10/2013 - 21:26

Alfa i Omega : To dostałem strzał ale za co/? I już się wyłączam na amen.02/10/2013 - 21:37

Waldek : Do Alfy i Omegi: to był strzał ze ślepaka. Wprawdzie Papież abdykuje, ale my odwołujemy amen.02/11/2013 - 13:10

do Włodawianki... : Mamy małą prośbę..Jeżeli jest możliwość prosimy o podesłanie zdjęć z meczu, bo sami nie mieliśmy za bardzo czasu i okazji żeby zrobić, a wiemy, że u was takowe osoby były. Gdyby była taka możliwość prosimy o podesłanie na e-mail: upks.blekitni@gmail.com ,dziękujemy, pozdrawiamy i do zobaczenia, Błękitni Leop.02/11/2013 - 12:15

Włodawianka : Zapytam, jeśli ktoś coś ma to oczywiście podeślę. Pozdrawiam02/11/2013 - 12:37

[...]

Do Jozka : Przyłóćcie się do najbl. treningów, bo inaczej znowu może być "Teksańska MASAKRA Piłą Mechaniczną"!... xD02/26/2013 - 08:30

Jozek : Nie ma żadnej spinki, spokojnie... Jak przegramy nic się nie dzieje, świat się przez to nie zawali, a o miłą niespodziankę na pewno będziemy się starać, co z tego będzie przekonamy się na meczu także jeszcze raz zapraszamy wszystkich zainteresowanych na mecz barażowy pomiędzy Lewart Lubartów - Piaskovia Piaski 28.02 godz. 19:00 pawilon Lewartu, oraz też tych którzy "dobrze" życzą zarówno Lewartowi jak i Piaskom:-D02/26/2013 - 09:43

Błękitni : Powodzenia Józek na meczu.02/26/2013 - 12:51

Jozek : Nie dziękuję:-D02/26/2013 - 13:31

Nick : jak wyniki w Lewarcie ?02/28/2013 - 19:56

Nick : jaki wynik w Lubartowie ??? tak ciężko napisać ?02/28/2013 - 21:24

Nick : może jeszcze mecz się nie skończył lub nie wrócili do domów :P02/28/2013 - 21:26

Nick : Józciu, nie wypowiesz się ?? pewnie POGROM w Lubartowie była.. Piaskovia przejechała przez Lubartowski pawilon ;)02/28/2013 - 21:30

Waldek : Lewart - Piaski 1:8 i ... 1:902/28/2013 - 21:38

Nick : Znowu napiszą że masakra w Lubartowie ... ;)02/28/2013 - 22:07

Roberto : Bardzo ładne zawody w Lubartowie na 1 stole mecze bardzo zacięte i widowiskowe! Dzięki dla obu drużyn za emocje!02/28/2013 - 23:01

Nick : *Lewart* :Krzysztof Barszcz Norbert Józwiak Dagmara Baranowska Piotr Pawlas

Piaski :Jarosław Woźniak Łukasz Jarocki Marcin Czarniawski Jakub Grzegorzcyk

1 stół Norbert Józwiak - Jarosław Woźniak 2:3 Krzysztof Barszcz - Łukasz Jarocki 1:3

Norbert Józwiak - Łukasz Jarocki 1:3

Krzysztof Barszcz - Jarosław Woźniak 0:3

2 stół

Piotr Pawlas Jakub Grzegorzcyk 3:0

Dagmara Baranowska - Marcin Czarniawski 0:3

Piotr Pawlas - Marcin Czarniawski 1:3

Dagmara Baranowska - Jakub Grzegorzcyk 1:3

Deble

Baranowska/Pawlas - Czarniawski/Grzegorzcyk 1:3

Józwiak/Barszcz - Woźniak/Jarocki 2:3 [02/28/2013 - 23:13]

Za Józkiem : Piaskovia - Lewart 8:2

Józwiak - Woźniak 0:3

Jarocki - Barszcz 3:2

Baranowska - Kudło 2:3

Powroźnik - Grzegorzcyk 0:3

Józwiak/Powroźnik - Woźniak/Jarocki 0:3

Baranowska/Barszcz - Grzegorzcyk/Kudło 3:1

Barszcz - Woźniak 0:3

Jóźwiak - Jarocki 3:2

Baranowska - Grzegorzcyk 2:3

Powroźnik - Kudło 2:3 [03/07/2013 - 11:26]

[..]

Roberto : Piaskovia Piaski : Błękitni Leopoldów 10:003/11/2013 - 19:22

Maciek : Gratulacje dla Dużego Spokoju! To ekipa na walke o I lige. Mam nadzieje ze mimo wyniku, nie musimy sie wstydzić za nasza gre, sale i atmosfere podczas meczu. Ale broni nie skladamy i w rewanżu bedziemy walczyć o jakies punkciki03/11/2013 - 19:50

Roberto : Maciek masz rację-sala ok kibice obu drużyn w porządku tylko nie daliśmy punktu ! Miałeś Konrada na widelcu ale to jest sport.Do zobaczenia w sobotę!03/11/2013 - 22:11

Waldek : Dzięki za wyniki, relacje i komentarze z dzisiejszych meczów barażowych.03/11/2013 - 22:23

LKS Piaskovia Piaski : Zapraszamy na jutrzejszy mecz barażowy pomiędzy naszą drużyną, a UPKS Błękitnymi Leopoldów. Rozpoczęcie o godzinie 17. Będzie grubo!03/15/2013 - 14:47

Nick : Piaskovia w II lidze !!! W rewanżu 7-3. Rodzi się potęga tenisowa na Lubelszczyźnie03/16/2013 - 19:50

Roberto : Dzięki dla zawodników obu drużyn i kibiców za ciekawe zawody. Goście zagrali bez strachu z pierwszego meczu i wynik był od razu inny. Gospodarze mieszaali ustawienia i dlatego taki wynik. Pozdrowienia i zapraszamy jutro na LZS i memoriał Adama Sawickiego!03/16/2013 - 22:20

Wracamy na parkiety rozgrywek szczebla centralnego

KST Energa-Manekin Toruń coraz bliżej pozostania w Superlidze

wtorek 02.04.2013 08:33:08



Foto: Marcin Masalski

W ostatniej kolejce KST zagra z Gorzovią, natomiast Carbo-Koks Miechowice z Palmiarnią z Zielonej Góry. Jeszcze kilka kolejek temu Carbo-Koks mierzył w pierwszą czwórkę, teraz stoi przed groźbą spadku. Ależ się dzieje w Superlidze.

1. DARTOM Bogoria Grodzisk Maz.	16	39
2. OLIMPIA-UNIA Grudziądz	15	38
3. ZKS PALMIARNIA Zielona Góra	17	34
4. PKS KOLPING FRAC Jarosław	18	31
5. SPAR AZS POLITECHNIKA Rzeszów	16	24
6. CONDOHOTELS MORLINY Ostróda	17	24
7. KST ENERGA - MANEKIN Toruń	17	21
8. CARBO-KOKS Silesia Miechowice	17	21
9. GKS GORZOVIA Gorzów Wlkp.	17	20
10. ALFA BANK SPÓŁDZIELCZY Radzyń Podl.	18	0

Jeśli Carbo-Koks przegra 0:3 lub 1:3, a Gorzovia zdobędzie jeden punkt w Toruniu, to o pozostaniu zadecydują pewnie - nie sprawdzałem w Regulaminie - bezpośrednie mecze. A tu remis 3:3w punktach meczowych, w dużych punktach - także remis 4:4 (dwa razy po 3:1), w setach - remis 14:14 (chyba że w pośpiechu coś źle policzyłem). A jeśli Carbo zdobędzie 1 punkt, Gorzovia 2 a Energa 1, to trzeba będzie zrobić tabelkę dla trzech drużyn..., he, he... Już w przyszłym tygodniu dowiemy się kto jeszcze spadnie do I ligi. A może wystarczy spadek jednej drużyny?

Dotychczasowe wyniki Konrada w Superlidze:

II runda: (+4, -4)

19. ?

18. Konrad Kulpa - Vitali Nekviadovich 3:1 [11:9, 7:11, 11:8, 11:9]

17. Amalraj Anthony - Konrad Kulpa 3:1 [6:11, 12:10, 11:6, 11:3]

16. Martin Pavlica - Konrad Kulpa 2:3 [11:3, 3:11, 6:11, 11:9, 6:11]

15. Konrad Kulpa - Daniel Bąk 3:2 [11:9, 9:11, 9:11, 12:10, 11:8]

14. Michał Wierzychowski - Konrad Kulpa 0:3 [3:11, 7:11, 6:11]

13. Robert Floras - Konrad Kulpa 3:0 [11:7, 11:4, 11:2]

12. Konrad Kulpa - Paweł Chmiel 0:3 [2:11, 9:11, 7:11]

11. Konrad Kulpa - Tomislav Kolarek 0:3 [8:11, 7:11, 9:11]

I runda: (+5, -5)

10. Szymon Kulczycki - Konrad Kulpa 0:3 [12:14, 9:11, 13:15]

9. Marek Klasek - Konrad Kulpa 3:0 [12:10, 12:10, 11:8]

8. Konrad Kulpa - Patryk Chojnowski 1:3 [11:9, 5:11, 7:11, 10:12]

7. Konrad Kulpa - Jarosław Tomicki 3:1 [8:11, 11:9, 11:5, 11:7]

6. Konrad Kulpa - Jiri Vrablik 1:3 [11:4, 6:11, 9:11, 8:11]

5. Daniel Bąk - Konrad Kulpa 1:3 [10:12, 6:11, 12:10, 9:11]

4. Konrad Kulpa - Łukasz Nadolski 3:0 [11:4, 11:7, 11:9]

3. Konrad Kulpa - Robert Floras 0:3 [7:11, 10:12, 8:11]

2. Paweł Platonow - Konrad Kulpa 0:3 [12:14, 5:11, 1:11]

1. Konrad Kulpa - Tomislav Kolarek 2:3 [16:14, 10:12, 11:7, 8:11, 5:11]

Komu radość, komu żal? Radość w Toruniu i Bytomiu

wtorek 09.04.2013 11:06:08

KST Energa-Manekin Toruń - Gorzovia Gorzów Wielkopolski 3:0

Wang Chen - Martin Olejnik 3:0 (11:9, 11:9, 11:9)

Jakub Dyjas - Radek Mrkvicka 3:0 (11:9, 17:15, 11:5)

Konrad Kulpa - Szymon Kulczycki 3:0 (11:4, 11:0, 11:3).

M	Nazwa	L.g	Pkt	Z	P	Bilans
1	DARTOM BOGORIA Grodzisk Mazowiecki	18	45	15	3	48:14
2	ASTS OLIMPIA-UNIA Grudziądz	18	41	14	4	45:20
3	ZKS PALMIARNIA Zielona Góra	18	37	12	6	42:27
4	PKS KOLPING FRAC Jarosław	18	31	10	8	40:35
5	CONDOHOTELS MORLINY Ostróda	18	27	8	10	38:37
6	SPAR AZS Politechnika Rzeszów	18	24	9	9	32:34
7	KST ENERGA - MANEKIN Toruń	18	24	9	9	31:35
8	CARBO-KOKS SILESIA Miechowice	18	21	6	12	29:41
9	GKS GORZOVIA (m) Gorzów	18	20	7	11	29:41
10	UKTS ALFA BANK SPÓŁDZIELCZY Radzyń Podl.	18	0	0	18	4:54

Rewelacja! Gratulacje dla całej ekipy z Torunia!

Edbar Spa Orkana - PWSZ Trefl Zamość 7:3

sobota 13.04.2013 04:33:57



Karol Prus-Strowski i Darek Kiełb zagrali na koniec widowiskowy mecz!

Ciekawy czwartek przed nami

środa 01.05.2013 05:49:38

Edbar Spa Orkana Lublin zagra mecz o wszystko z Odrą KGHM Metraco Roeben Miękinia. Tylko zwycięstwo pozwoli po raz drugi zmierzyć się w barażach o Superligę. W pierwszym meczu przy stanie 4:4 na obu stołach zawodnicy z Lublina mieli piłki meczowe. Mogło być 6:4, skończyło się 4:6. Jutro będzie trudno, ale nie beznadziejnie. W każdym bądź razie, wszystko w paletkach, głowach i nogach zawodników. Jutro we Wrocławiu odbędzie się mecz Bronowianki z rezerwami AZS-u UE. Klub z Krakowa rozdaje karty w grupie południowej i będzie mieć okazję wybrać sobie przeciwniczki do barażów o Ekstraklasę kobiet. Kto zostanie wybrany? Zobaczymy. Co zostaje, to dla naszego KTS-u, który po raz pierwszy zaprezentuje się w hali AOS UMCS przy ulicy Langiewicza w Lublinie. Wszystko wskazuje na to, że także mecze barażowe zostaną rozegrane na miasteczku akademickim, więc może

warto zajrzeć i poznać nowe warunki gry? UMCS jest głównym sponsorem PingPongPubu, nie pozostaje mi więc nic innego, jak zaprosić na jutrzejsze przetarcie szlaku.

KTS Optima - Cukrownik Chybie 9:1; Odra KGHM - Edbar 4:6 (3:1)

czwartek 02.05.2013 07:02:28

Cukrownik Chybie walczył z KTS-em o drugie miejsce premiujące udziałem w barażach o Ekstraklasę. 9:1 daje prawdziwy obraz naszej drużyny - skoncentrowanej, walecznej i dobrze prowadzonej przez p. Kazimierza Wiszowatego, ale przekłamuje wizerunek przeciwniczek. I to z dwóch powodów: po pierwsze, walka na stołach była dużo bardziej zacięta niż na to wskazuje wynik (film Jurka Kulika będzie tego dowodem); po drugie - dwie zawodniczki z podstawowego składu Cukrownika były dziś nieobecne, gdyż pełnią rolę trenerek na rozpoczynających się Mistrzostwach Polski Młodzików. Powodzenia, drogie Panie!



Pierwsze przymiarki

czwartek 16.05.2013 10:13:16

KTS Optima Lublin - IKTS Noteć Inowrocław

Oto podstawowe informacje dotyczące aktorek czekającego nas widowiska. W nawiasie kwadratowym kolejno: rok urodzenia; bilans gier w obecnym sezonie I ligi (zwycięstwa-porażki); aktualne miejsce w rankingu PZTS; zgromadzone punkty w rozgrywkach indywidualnych (dwie zawodniczki IKTS-u zagrały minimum konieczne do udziału w MW).

I stół:

Gumula Renata [1986; 31-1; 9 (875)] - Olendzka Aneta [1988; 27-7; 23 (655)]
Jabłońska Kinga [1994; 19-12; 21 (695)] - Gieryń Katarzyna [1983; 25-11; 81 (391)]

II stół:

Pawlak Sylwia [1995; 20-9; 39 (480)] - Kaszuba Agata [1992; 22-0; 28 (595)]
Dziadkowiec Martyna [1995; 22-8; 42 (465)] - Szulc Adrianna [1990; 27-9; 179 (265)]

Rezerwa:

Cięszczyk Natalia [1995; 10-2; 80 (356)] - Palacz Katarzyna [1994; 7-3; 53 (426)]

Ps. Byłem na dzisiejszym treningu Optimy na obiekcie AOS UMCS. Zawodniczki KTS-u pojedynkowały się, a nawet deblowały z zawodnikami CKFiS Bełżyce (Daniel, Bartek), LKS Duży Spokój Piaskovia Piaski (Jarek, Jakub) oraz MKS Lewart Lubartów (Norbert). CKFiS zwyciężył w rozgrywkach II ligi (podlasko-lubelskiej), Piaskovia wygrała III ligę, a Lewart - IV ligę: w takim gronie łatwiej się skupić na pozytywnym myśleniu.

KTS Optima Lublin - IKTS Noteć Inowrocław 8:2

sobota 18.05.2013 19:07:03

Renata Gumula - Katarzyna Gieryń 3:0 (11:8, 11:7, 11:7)
Martyna Dziadkowiec - Agata Kaszuba 3:2 (11:4, 11:6, 9:11, 6:11, 11:2)
Kinga Jabłońska - Adrianna Sulc 2:3 (6:11, 11:9, 11:8, 9:11, 6:11)

Sylwia Pawlak - Katarzyna Palacz 3:0 (11:6, 11:7, 11:8)
Renata Gumula/Kinga Jabłońska - Katarzyna Gieryń/Agata Kaszuba 3:0 (11:7, 11:5, 11:9)
Martyna Dziadkowiec/Sylwia Pawlak - Adrianna Szulc/Katarzyna Palacz 0:3 (10:12, 5:11, 8:11)
Renata Gumula - Adrianna Szulc 3:1 (11:13, 11:8, 11:6, 14:12)
Martyna Dziadkowiec - Katarzyna Palacz 3:1 (11:8, 11:6, 9:11, 11:1)
Kinga Jabłońska - Katarzyna Gieryń 3:2 (11:9, 11:9, 10:12, 5:11, 11:9)
Sylwia Pawlak - Agata Kaszuba 3:0 (11:6, 11:8, 11:4)

Kibice KTS-u dali fenomenalne wsparcie swojej drużynie!!



Edbar oraz AUKS PWSZ Zamość zagrają w barażach o Superligę!

piątek 24.05.2013 09:41:56

[25.05: Pierwszy dzisiejszy mecz Edbaru 8:2, drugi 6:4; porażka ekipy z Zamościa z Odrą niczego nie zmieniła, zatem czekają nas baraże! I kto tu się cieszy...]

Jutro dowiemy się, czy Edbar Spa Orkana znów zagra w barażach o Superligę tenisa stołowego (z drugiego miejsca, pierwsze dla Zamościa). Potrzebuje dwóch zwycięstw w dwóch ostatnich meczach. Niby nic arcytrudnego, gdyby nie fakt, że oba mecze rozegra jednego dnia, z czego pierwszy na wyjeździe. Trzysta parę kilometrów od Lublina. O 9-ej pierwszy mecz, o godz ?? drugi - derby z TBV. Pojutrze CKFiS Bełżyce poznają przeciwnika w grze o I ligę. W niedzielę w Siedlcach dojdzie do meczu na szczycie: kto wygra, ten spotka się z ekipą p. Tadeusza Wasilewskiego.

Kiepski czas na rozgrywki

niedziela 26.05.2013 06:54:13

Kolejny długi weekend wymiół publiczność z meczów pingponga. Za tydzień baraże w Lublinie, Zamościu, Inowrocławiu. Może Bełżyce się zlitują i zagrają nieco później (pierwszy mecz na wyjeździe, więc bardzo to prawdopodobne). A tu piękna pogoda, dzień dziecka i takie tam ważne wydarzenia, mocno kolidujące z kalendarzem rozgrywek PZTS.

Wczorajsze derby Lublina miały dość dziwny przebieg: dużo rozmów, jakieś ogólne zniechęcenie do gry, nie bardzo było można ocenić, komu bardziej się nie chce. Z powodu kontuzji Alan nie mógł grać i poddał pierwszą grę z Arturem. W jego miejsce wszedł Paweł Janowski, zaliczając w ten sposób swój debiut w I lidze PZTS. Jeśli dobrze liczę, był to jedenasty pojedynek ligowy pomiędzy pierwszymi zespołami obu klubów (pierwszy miał miejsce w sezonie 2006/7, podczas turnieju barażowego o wejście do III ligi LOZTS). Dotychczasowy bilans jest korzystny dla Edbaru (+9, -1, =1). Jak będzie za rok? Zobaczymy. Może Edbar awansuje do Superligi i nie będzie derbów?! Z całą pewnością będą to już mocno przemeblowane składy (z Edbaru odchodzą Karol Prus-Strowski oraz Radek Żabski, z TBV najpewniej pożegna się Paweł Kozieł).

Baraże, baraże...

wtorek 28.05.2013 10:22:23

Tak się złożyło niefartownie, że termin barażu przypadł na czas, gdy Edbar nie będzie w formie. Wszystkiego najlepszego, wszak wesela nie można ominąć, zwłaszcza, że pierwszego i nie do pomyślenia bez pana młodego!. Gratulacje! Jeśli Działdowo nie zgodzi się na przełożenie meczu, to nie bardzo wiadomo, kto i w jakim stanie przy stole dłużej ustanie. Czekamy na decyzje, na wszelki zaś wypadek powiem to nieskrzywie, niech Odra zostanie przy swoim korycie, bo kto wie - ja w każdym bądź razie nie - komu przyjdzie czasem zagrać z Dekorglasem. Na koniec powiem to niewyraźnie, choć tego nie lubię: nie pierwsze miejsce w I lidze, lecz Puchar Polski przynosi Zamościowi największa chluba!

Takie mamy czasy

środa 29.05.2013 09:30:47

Najpierw dzień dziecka, potem wesele. Takie czasy. W SP 23 świętują dzieciaki, więc meczu nie będzie. Trwają poszukiwania sali. Termin jest raczej pewny: **1.06. 2013, sobota, godzina 16.00. Edbar Spa Orkana Lublin - Dekorglass Działdowo**. Pierwsze podejście.

Goście: Dekorglass Działdowo - Gospodarze: Edbar Spa Orkana Lublin

piątek 31.05.2013 12:07:11

1 stół:

Wenliang Xu (1; 31-1) - Karol Prus-Strowski (3; 32-8),
Szymon Malicki (7; 29-9) - Alan Woś (4; 33-4).

2 stół:

Artur Daniel (9; 28-3) - Radosław Żabski (9; 28-12),
Tomasz Sposób (11, 28-2) - Maciej Chojnicki (15; 28-12).

[W nawiasach: miejsce w rankingu 1 ligi; stosunek zwycięstw do porażek]

Zimna kalkulacja wskazuje na wysokie zwycięstwo gości - 2:8, chłodna - już tylko 3:7. Kalkulacja lekko podgrzana daje dobry wynik 4:6. Ale że gramy u siebie, na dodatek na UMCS, to dajemy bardzo optymistyczne 5:5. Pozostał mi jednak do spłacenia zeszłoroczny dług, a to być może ostatnia szansa na wyrównanie rachunków. Wtedy moje Pierniki wyeliminowały Edbar z gry w Superlidze, a ja obiecałem poprawę za rok. No to poprawiam: 6:4. Cieszymy się! Byle szybko, bo czas ucieka...

Poltarex-Trefl 8:2; Edbar - Dekorglass 1:9; Noteć - Optima 3:7

piątek 31.05.2013 10:14:45



Akademicki Ośrodek Sportu UMCS: mecz Edbar Spa Orkana – Dekorglass

Ps. Noteć – Optima: Olendzka – Jabłońska 3:1, Gieryń – Gumuła 0:3, Olendzka – Gumuła 1:3, Gieryń – Jabłońska 0:3, Szulc – Pawlak 1:3, Kaszuba – Dziadkowiec 0:3, Szulc – Dziadkowiec 1:3, Kaszuba – Pawlak 3:0; Gieryń/Kaszuba – Gumuła/Jabłońska 1:3, Olendzka/Szulc – Dziadkowiec/Pawlak 3:0.

Sobotę mamy z głowy

sobota 08.06.2013 05:08:42

Formalnościom stało się zadość: AUKS PWSZ Trefl Zamość - Poltarex Lębork 4:6; Dekorglass Działdowo - Edbar Spa Orkana Lublin 8:2. Karolowi życzymy wszystkiego naj na nowej drodze życia, a kilku zawodnikom drużyn z Lubelszczyzny mówimy - dzięki za grę w naszych barwach; powodzenia i do zobaczenia przy pingpongowych stołach.



Filip Grajewski w deblu z Mackiem Chojnickim

W zakończonym finale MOG z naszych reprezentantów najlepiej wypadł Marcin Jaszczuk (MKS Lewart Lubartów), zajmując miejsce 5-8. Jego kolega klubowy Łukasz Drzewiecki uplasował się na miejscu 13-16, natomiast wśród dziewcząt Gabrysia Jakoniuk (LUKS Fala Piotrawin) zajęła miejsce 19-20, Kasia Pawlak (KTS Optima Lublin) 21-24. Na koniec gratulacje dla kolegi Zbyszka Kuźniaka (Błękitni

Leopoldów/4 Skrzydło Lotnictwa Szkolnego) z tytułu awansu: jako plutonowy reprezentował 4 Skrzydło w Mistrzostwach Polski Sił Powietrznych w tenisie stołowym (marzec; srebro indywidualnie, brąz w deblu); jako sierżant w MP SP w tenisie ziemnym (maj; brąz indywidualnie). Życzymy jeszcze wyższych lotów!

Pogoń Siedlce - CKFiS Bełżyce 7:3 (na żywo dzięki MW)

niedziela 09.06.2013 10:28:36

SMS od p. Tadeusza Wasilewskiego (KS CKFiS Bełżyce): "Kilka zdań o meczu. Wspaniały mecz z wielkimi emocjami. Kilkudziesięciu wspaniale dopingujących siedleckich kibiców obojga płci i kilku obiektywnych oraz tych po naszej stronie, z Marianem Wardzyńskim włącznie. Dziękujemy gospodarzom za serdeczne przyjęcie. Zapraszamy na rewanż do Bełżyc".

Jakub Sagan - Mateusz Jurewicz 0:3
Hubert Byszewski - Bartek Szymanek 3:0
Jakub Folwarski - Daniel Jędryszka 3:0
Michał Krzyżanowski - Jacek Kołodziejczyk 3:1
J. Sagan/M. Krzyżanowski - M. Jurewicz/D. Jędryszka 3:0
H. Byszewski/J. Folwarski - J. Kołodziejczyk/B. Szymanek 3:1
Jakub Sagan - Daniel Jędryszka 2:3 [2:0 i 7:4...]
Hubert Byszewski - Jacek Kołodziejczyk 1:3
Michał Krzyżanowski - Bartek Szymanek 3:0
Jakub Folwarski - Mateusz Jurewicz 3:1

Ps. No i nie było chodzenia po wodzie. Siedleccy *ateiści* górą. Ale..., gdy odebrałem smsa od Mariana, że jest 5:3 i walka na stołach, to aż pożałowałem, że musiałem pojechać nad Zalew i nie mogłem od razu podać pełnego wyniku. Brawa dla ekipy gospodarzy, ale słowa uznania należą się gościom z Bełżyc. Muszę być na rewanżu.



Wyniki na żywo oraz foto: Marian Wardzyński

Ps. W meczu rewanżowych MKS Pogoń zwyciężył 8:2. Punkty dla CKFiS zdobył debel M. Jurewicz/D. Jędryszka oraz Bartek Szymanek.

Medaliści rozgrywek drużynowych w sezonie 2012/13

Superliga mężczyzn

1. ASTS Olimpia Grudziądz,
2. Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki
- 3-4. ZKS Palmiarnia Zielona Góra,
- 3-4. PKS Kolping Jarosław

Ekstraklasa Kobiet

1. KTS Zamek Tarnobrzeg,
2. GLKS Wanzl Scania Nadarzyn
- 3-4. Polmlek Zamer Lidzbark Warmiński
- 3-4. SKTS Sochaczew

Rozdział 4

Wydarzenia na bieżąco

Dewizy, dolary, marki....

środa 02.01.2013 10:12:18

Właśnie dowiedziałem się o nowej dewizie UMCS. Poprzednia "Nauka w służbie ludu" przepadła wraz z minionym ustrojem, nową wymyśliła studentka psychologii: "Wiedza jest jutrem dla przyszłości". Dlaczego nie "Wiedza jest jutrem przyszłości"? Nie wiem. Formuły "jutro dla przyszłości" nie rozumiem. Chyba zapiszę się na psychologię. UJ w Krakowie ma dewizę "Plus ratio quam vis" - Mądrość jest lepsza od siły. Zrozumiałe, proste i w zasadzie słuszne. Dlaczego w zasadzie? Jest to cytat z biblijnej Księgi Koheleeta, ale - o ile dobrze pamiętam - nie jest pełny. Kohelet miał rzec coś w rodzaju: Mądrość jest lepsza od siły, ale mądrość ubogiego jest w pogardzie! To akurat ma sens. Nieprawdaż?

Ps. Chyba, że coś pomyliłem, he, he....

Walcz, Jerzy, walcz!

poniedziałek 07.01.2013 09:09:00

Nie myśl wyłącznie o rekordach. Jeśli jesteś za eutanazją, to powiedz to głośno i przedstaw argumenty; jeśli jesteś przeciwko eutanazji to powiedz to głośno i przedstaw argumenty; jeśli jesteś za aborcją, to powiedz to głośno i przedstaw argumenty; jeśli jesteś przeciwnikiem aborcji, to powiedz to głośno i przedstaw argumenty. Tylko nie daj sobie zamknąć ust!!

Gala Mistrzów Sportu Lubelszczyzny

sobota 12.01.2013 08:49:31

KTS Optima Lublin na salonach!

Shoutbox:

Piotr Nizioł: Właśnie wróciłem z Wojewódzkiej Gali Mistrzów Sportu...;P Miło mi poinformować, że Pani Renata Gumula otrzymała nagrodę za zdobycie srebrnego medalu Mistrzostw Polski Seniorów w grze podwójnej kobiet (z Martą Smętek). Jeżeli uzyskam pozwolenie na publikację, to poproszę Waldka o zamieszczenie pamiątkowej fotki z Gali. Pozdrawiam !!!01/12/2013 - 04:29

Waldek : Czekam, Piotrze. Może być nawet kolekcja zdjęć!01/12/2013 - 08:17



Nagrodzona Renata Gumula oraz Sylwia Pawlak w objęciach Piotрка Nizioła

Porządki, porządki...

wtorek 15.01.2013 01:54:59

W PZTS porządki. I bardzo dobrze. Pan Marek Przybyłowicz przejął funkcję Przewodniczącego WR w trudnym momencie, w trakcie rozpędzonych rozgrywek, ale już teraz widać pozytywne efekty tej zmiany. Początek pod przysłowiową górkę, bo nowa strona WR PZTS nie od razu stała się priorytetowym miejscem dla zamieszczania wyników, plus do tego mnóstwo papierkowej roboty związanej z zaległościami z tego sezonu, a nawet wcześniejszymi. Kary indywidualne? Żadnych wątpliwości. Ciekawi mnie tylko jedno, czy gdyby nie pojawiła się informacja WR, to czy ewentualny brak opłaty za żółtą kartkę zawodniczkę KTS-u nie zmieniłby wyniku meczu I ligi we Wrocławiu? Coś mi się wydaje, że KTS ma za co dziękować Panu Markowi! Szkoda tylko, że poprzednia władza WR nie zechciała upomnieć się o pieniądze za transfery. Ot tak, jak czyni to np. zakład energetyczny, gdy brak zapłaty za rachunek; nie odłącza klienta, tylko najpierw przysyła przypomnienie z dopisanymi odsetkami.

Nie tylko Wydział Rozgrywek pracuje nad uporządkowaniem PZTS. Także Komisja Rewizyjna zrobiła dużo dobrego. Pozwolę sobie zacytować 12 punkt z ostatniego posiedzenia zarządu PZTS (i dedykować go członkom KR przy LOZTS): "Komisja Rewizyjna PZTS przedstawiła rezultaty kontroli mającej na celu zbadanie wszystkich aspektów organizacyjnych i finansowych turnieju World Tour w Poznaniu, w dniach 07-11.11.2012r. W wyniku wniosków przedstawionych przez Komisję Rewizyjną PZTS oraz po przeanalizowaniu umów zawartych przy organizacji turnieju, Zarząd PZTS podjął uchwałę o skierowaniu do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa, polegającego na niegospodarności, w wyniku którego PZTS poniósł wysoką stratę finansową." (za: pzs.pl)

Shoutbox:

Ale sensacja: Panie Waldku coś dla pana. Właśnie dzisiaj WR PZTS ogłosił listę drużyn nieuprawnionych do gry za niezapłacone transfery. Ponad 500 złotych za transfer Czerniawskiego nie zapłacił klub LKS Piaskowia. No to chyba w sezonie 2012/2013 był to klub nieuprawniony do gry w rozgrywkach. Co pan na to? Niech rozpocznie pan akcję u p. Przybyłowicza, która nam wszystko wyjaśni?01/10/2013 - 09:32

Nick: Nie róbcie sensacji, Piaskovia zapłaci w ciągu 14 dni od ogłoszenia komunikatu i będzie w porządku, podobnie KTS01/10/2013 - 10:33

Waldek: KTS - dowód wpłaty na najbliższym meczu (najpóźniej). LKS - 2 tygodnie.01/10/2013 - 10:38

Nick: Tak żeby podrażnić temat. A gdyby np. LUKS nie zapłacił, to co wtedy, wcześniejsze mecze w których grał nieuprawniony weryfikują? Bo jakby nie patrzeć cały sezon ktoś może grać bez dopełnienia do końca formalności transferowych.01/10/2013 - 10:47

Waldek: Kary finansowej nie będzie. Zawodnik był nieuprawniony do dnia wniesienia opłaty za transfer, a zatem - walkowery w meczach, w których zagrał (0:10 w jedynym dotąd meczu rozegranym przez p. Marcina). W sumie drobiazg, patrząc na tabele III ligi. Ale co się będzie działo w innych klubach!01/15/2013 - 08:46

Nick: Panie Waldku proszę Pan się myli Piaskovia do 10 stycznia jest zespołem nieuprawnionym w rozgrywkach PZTS01/15/2013 - 08:57

Waldek: WR PZTS będzie musiał jak Laskowik rozstrzygnąć: czy traktor jest zepsuty, czy tylko koło? Ja stawiam na koło, ty na traktor. A p. Sylwester się cieszy.01/15/2013 - 09:13

AZ: Robimy zakłady, ja stawiam na traktor, przegrany stawia flaszkę ...01/15/2013 - 09:21

Waldek: Flaszkę piwa? Wchodzę.01/15/2013 - 09:32

AZ: Myślałem o czymś mocniejszym, ale zgoda niech będzie piwa ...01/15/2013 - 09:36

UUUUU: To by była dopiero MASAKRA - Piaski w barażu ...o pozostanie w III LIDZE, bo po 10.01 trzy mecze = 6 pkt.01/15/2013 - 10:57

skakun: do wszystkich, którzy tak nam "dobrze życzą": pomarzyć zawsze można :) pozdrawiam :)01/15/2013 - 16:30

Nick: do skakuna nie dociera jeszcze skala problemu i niedociągnięcia piaskovii..oraz jakie konsekwencje mogą zostać wyciągnięte wkrótce01/15/2013 - 18:28

skakun: Mylisz się kolego, wszystko do mnie dociera, tylko nie rozumiem, z czego robicie taki wielki problem? Wszystko zostało opłacone, więc zapewne żadnych konsekwencji nie będzie. Ale oczywiście pozdrawiam wszystkich zawistnych, którzy robią wszystko, by ktoś nie miał przypadkiem lepiej od nich. Co za naród...01/15/2013 - 18:45

Alfa i Omega: Jakie niedociągnięcia i konsekwencje? Podaj artykuł gdzie masz to napisane! Walkower z meczu zawodnika nieuprawnionego i tyle i nic więcej! Świata nie zmienisz przez głupi tenis i przepisy chore jak najbardziej01/15/2013 - 21:38

Nick: jest uaktualniona lista WR PZTS i jak się okazuje Piaskovia 2012.10.12 do 2013.01.10 była klubem nieuprawnionym do uczestnictwa w jakichkolwiek rozgrywkach PZTS!! co Pan na to Panie Waldku?01/16/2013 - 11:40

Nick: Z tego powodu mogą mieć jakieś konsekwencje? Nie wydaje mi się, że dostaną walkowery za wszystkie mecze kiedy mieli nie zapłacone. Chyba, że się mylę, ale raczej nie.01/16/2013 - 11:52

Maro : Jeżeli klub został dopuszczony do rozgrywek LOZTS to znaczy że dostał zgodę/licencję. Z tego co mi wiadomo wszystkie zaległości finansowe odnośnie tej kwestii zostały już uregulowane. A tak na marginesie to ten przepis mówiący o placeniu związkowi za transfery jest chory. PZTS jak do tej pory nic nie robi w tym kierunku aby pomagać klubom w szkoleniu zawodników, ale kasę chętnie przytula jeżeli zawodnik chce przejść z klubu do klubu. W takich przypadkach to kluby powinny się dogadać i kropka. 01/16/2013 - 13:06

do Maro : na jakiej podstawie klub dostał zgodę? skoro termin wpłaty za transfer został przekroczony, wg regulaminu PZTS jego licencja jest nie ważna 01/16/2013 - 13:41

Maro : A to już pytał działacze związkowych. Ich obowiązkiem było sprawdzić czy wszystkie należności zostały uregulowane. Nie zrobili tego, więc jak do tej pory wszystko jest ok. Ale gdy wyszedł problem z tym transferem nie można klubu karać za czyjeś niedopatrzenia. Teraz klub wszystko uregulował i koniec tematu. Może to na następny raz wyczuli ludzie ze związku i będą bardziej wnikliwie przyglądać się klubom przed przyznaniem im licencji 01/16/2013 - 13:51

MW : Tytułem obrony. Najłatwiej obwiniać za wszystko LOZTS. Myślę, że przede wszystkim działacze klubu powinni dbać o wszelkie formalności. Czy nie można w razie wątpliwości zadzwonić bądź wysłać maila do p. Prezesa bądź p. Waśkowskiego zapytaniem o konkretną sprawę? Na pewno z chęcią objaśnią. Niejednokrotnie miałem jakieś pytania czy obiekcję w sprawach ligowych i zawsze panowie prezesi mi odpowiadali (choć jestem tylko grajkiem, nie prowadzę klubu). To dużo nie kosztuje (trochę pokory względem swojej wiedzy). Oni naprawdę nie gryzą i cierpliwie wyjaśniają, o czy sam się przekonałem. Np. jak trener źle ustawia zawod. bądź nie zwraca uwagi i nie wie kiedy jest uprawniony, to sorry, ale to nie sprawa zarządu. 01/16/2013 - 18:00

Waldek : Co się dzieje ze Stróżą? Jest ponaglenie do zapłaty za transfer Moniki (2x100), więc trzeba zapłacić. Nie pozostaje nam nic innego, jak poczekać na komunikat WR PZTS (zapowiedziany na stronie Wydziału). 01/16/2013 - 18:06

Nick : Odnośnie Stróży i Moniki Zdyb. W składzie imiennym zespołu Stróży podanym na stronie LOZTS ta zawodniczka nie widnieje. Sądzę, że to skład zespołu na obowiązkowy dzień 10 września 2012. Monika w poprzednim sezonie reprezentowała inny klub i obowiązywał ją termin transferowy więc nie mogła być zgłoszona po tym terminie do Stróży. Zaznaczam, że się nie czepiam tylko czegoś pewnie nie wiem. Czy może ktoś mi to wyjaśnić. 01/16/2013 - 22:30

Pozytywnie : Miejmy nadzieję że Piaski nie będą karane, bo mają gotową ekipę na II ligę. Kibicujmy też Belzycom bądź Treflowi - niech kolejny zespół wejdzie do I ligi. 01/16/2013 - 22:33

KARY ;) : wr.pzts wdrożył amnestię, ale do końca stycznia kasa ma być jeśli chodzi o drużyny. 01/17/2013 - 04:10

AZ : Panie Waldku, tą flaszkę przegraliśmy obaj. Ale piwo zawsze możemy wypić przy okazji. WR pzts przerażony skalą problemu wyraźnie bał się już na początku działania nowego zarządu zadziałać zgodnie z prawem. Nie mnie oceniać czy to dobrze czy źle. 01/17/2013 - 08:08

PZTS : Jedyna słuszna decyzja. Trzeba być najpierw samemu w porządku żeby karać innych. Brawo nowy Zarząd. A teraz do roboty bo jest co porządkować. 01/17/2013 - 08:49

Waldek : Gdzie i kiedy? Na Czubybach proponuję SPA Orkana; w centrum - U Krokodyla, na północy Lublina - zaproponuj AZ. Termin - podobnie. 01/17/2013 - 08:53

AZ : Myślę że w centrum U Krokodyla, tylko napisz mi gdzie to jest? Myślę że w przyszłym tygodniu, jeszcze konkretnie się zgadamy, wybieram się do firmy do Lublina to przy okazji 01/17/2013 - 09:43

Moje wutekowe zaległości

czwartek 17.01.2013 11:38:14

III WTK Żaczek i Żaków - Łopiennik Górny (12.01.2013)

Żaczki:

1. Gabriela Jakoniuk (LUKS Fala Piotrawin),
2. Aleksandra Osuch (LUKS Fala Piotrawin),
- 3-4. Paulina Wesolek (UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Weronika Szewczak (UKS Amicus Łopiennik Górny).

Żacy:

1. Bartosz Kowalczyk (MKS Lewart Lubartów),
2. Jacek Szczecki (LUKS Jawor Janów Lubelski),
- 3-4. Michał Jagodziński (KS TBV Sygnał Lublin),
- 3-4. Maciej Miękina (MKS Lewart Lubartów).

II WTK Skrzatów - Dzierzkowice (22.12.2012)

Skrzatki:

1. Edyta Mikita (ULKS Dzierzkowice),
2. Martyna Sokołowska (UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Kamila Kiliszek (UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Julia Sochalska (LUKS Fala Piotrawin).

Skrzaci:

1. Miłosz Plewik (KS TBV Sygnał Lublin),
2. Rafał Pawłowski (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Jakub Hajduk (UKS Dynamo Gózd)
- 3-4. Bartosz Antolak (UPKS Arka Ryki).

Drużynowa Licealiada m. Lublin (w opisie Piotra Nizioła)

piątek 18.01.2013 11:09:36

17 stycznia 2013 roku w sali gimnastycznej LCEZ odbyła się Licealiada m. Lublin w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt. Tytułu zdobytego w ubiegłym roku szkolnym broniły dziewczęta z Zespołu Szkół nr 1. Tym razem znalazła jednak potwierdzenie znana zasada, że łatwiej jest zdobyć tytuł niż go obronić. Dziewczęta z Podwala po dramatycznym, pełnym zwrotów meczu finałowym z PLO im. Paderewskiego zajęły tym razem II miejsce. W obydwu drużynach grają czołowe zawodniczki województwa liczące się także na arenie ogólnopolskiej. Fakt ten zapewnił wysoki poziom spotkania i mnóstwo emocji. Trzecie miejsce przypadło w udziale drużynie V LO, która pokonała reprezentację IV LO. Wyniki końcowe przedstawiają się następująco:

1. **PLO im. I.J. Paderewskiego:** Martyna Dziadkowiec, Sylwia Pawlak – op. Robert Rogala,
2. **ZS 1 im. Wł. Grabskiego:** Kinga Jabłońska, Kamila Kulbaka, Aneta Chodon, Patrycja Pasicka – op. Piotr Nizioł,
3. **V LO im. M. Skłodowskiej - Curie:** Natalia Cięszczyk, Anna Muzyka – op. Adrian Szczotka,
4. **IV LO im. S. Sempołowskiej:** Agnieszka Koc, Karolina Woźniak – op. Renata Wąsowska,
- 5-6. **III LO:** Justyna Maj, Katarzyna Zygo – op. Jerzy Chmielarz, **XXIII LO:** Klaudia Kapelusznia, Magdalena Kotulska – op. Leszek Bigaj,
- 7-8. **ZS Ekonomicznych:** Anna Kołodziejczyk, Agnieszka Poterek – op. Piotr Łęczycki,
- ZSChiPS:** Weronika Mazur, Katarzyna Dyś, Agata Ostrokułska – op.
- 9-12. **PSBiG** - op. Andrzej Budziński,
- II LO** – op. Krzysztof Wąsowski,
- XXI LO** – op. Jarosław Reczek,
- ZSOW** – op. Maria Kruk,
13. **LCEZ** – op. Dariusz Winiarczyk.

Ps. Dzięki Piotrze, dzięki.

Lubelska Licealiada - Turniej Drużynowy Chłopców

czwartek 24.01.2013 10:07:08

23 stycznia 2013 w sali gimnastycznej Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej odbyła się Licealiada m. Lublin w drużynowym tenisie stołowym chłopców. Do turnieju przystąpiło 19 reprezentacji lubelskich szkół ponadgimnazjalnych. Po dwuletniej dominacji Zespołu Szkół nr 1 nastąpiła zmiana Mistrza Lublina. Wzmocniona Łukaszem Jarockim drużyna IV Liceum Ogólnokształcącego znalazła sposób na chłopaków z Podwala i po zaciętym, stojącym na wysokim poziomie meczu finałowym zasłużyła zwyciężyła w zawodach.

Brązowe medale, po blisko dwudziestoletniej przerwie, zdobyli uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego.

Klasyfikacja końcowa:

1. **IV LO: Łukasz Jarocki, Michał Chodorowski, Mateusz Urban – op. Renata Wąsowska,**
2. **ZS 1: Adrian Łagoźny, Adam Świrgoń, Paweł Michalec – op. Piotr Nizioł,**
3. **I LO: Marek Zięba, Jakub Skóra, Piotr Podolak, Kamil Przybysławski – op. Mira Wiśniewska,**
4. **XXIII LO:** Błażej Białek, Patryk Radomski, Adrian Sałaga – op. Leszek Bigaj,
- 5-6. **LCEZ:** Piotr Zentara, Cezary Szymański – op. Dariusz Winiarczyk,
- 5-6. **ZSTK:** Bartłomiej Szymanek, Cezary Pietras, Grzegorz Rekiel – op. Sławomir Myszka,
- 7-8. **II LO:** Mateusz Łalak, Igor Tkaczyk – op. Krzysztof Wąsowski,
- 7-8. **XXI LO:** Marcin Goc, Alek Wójcik – op. Jarosław Reczek,
- 9-12. **III LO:** Kamil Kleczkowski, Bartłomiej Wójcik – op. Dariusz Firlej
- 9-12. **ZS Elektronicznych:** Adam Kaczor, Mateusz Knap, Jarosław Wójcik, Damian Dziechciarz,
- 9-12. **Michał Piejak, Przemysław Milaniuk,**
- 9-12. **ZSChiPS:** Zbigniew Pachecki, Krystian Araj – op. Iwona Firlej
- 9-12. **ZS Ekonomicznych:** Jakub Drwał, Oleh Muts – op. Piotr Łęczycki,
- 13-16. **XIV LO:** Mateusz Bartkiewicz, Kamil Poterek – op. Grażyna Buszko,
- 13-16. **VI LO:** Piotr Jakubaszek, Piotr Skalski – op. Andrzej Mysłowski,
- 13-16. **ZS Energetycznych:** Karol Szewczyk, Patryk Grabczan, Przemysław Zagórski – op. Dariusz Kotuła,

13-16. PSBiG: Kamil Chodon, Paweł Nowak, Piotr Kucharski, Marcin Dacka, Andrzej Pietras - op. Andrzej Budziński,
17-19. VIII LO: Adrian Gomela, Piotr Szcześniak, Kamil Pętał – op. Krzysztof Witecki,
17-19. IX LO: Rafał Madejek, Bartłomiej Nita – op. Krzysztof Dudek,
17-19. XIX LO: Rafał Wójcik, Kamil Świdorski, Kacper Małocha, Artur Sugier - op. Gabriel Bidas.

Piotr Nizioł

Ps. [W.P.] Wielkie dzięki Piotrze!

III WTK Kadetek i Kadetów - Kocudza (19.01.2013)

niedziela 20.01.2013 10:48:28

Kadeci:

1. Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów),
2. Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki),
- 3-4. Marcin Jaszczuk (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Arkadiusz Żuk (MKS Lewart Lubartów).

Kadetki:

1. Patrycja Rycaj (AUKS PWSZ Trefl Zamość),
2. Aleksandra Łuczka (AUKS PWSZ Trefl Zamość),
- 3-4. Dominika Rawska (UKS Spartakus Dzwola),
- 3-4. Martyna Filipek (UPKS Arka Ryki).

2013 ITTF World Tour, Austrian Open (23.01 - 27.01.2013)

czwartek 24.01.2013 03:45:30

Konrad ograł Daniela Zwickla (HUN), zajmującego 90 miejsce w rankingu ITTF! Wyniki naszego Pubowicza nr 1 (1469 punktów w rankingu ITTF):

[Q U-21]

Kulpa Konrad - Bierny Ludovic (BEL 1367 ITTF) 3:0 [11:9, 11:5, 11:8],

Kulpa Konrad -Klaus David (AUS 1233 ITTF) 3:0 (11:6, 11:6, 11:6),

[TG U-21]

Kulpa Konrad -Yoshimura Maharu (JPN 1923 ITTF) 1:3 [7:11, 13:15, 11:8, 6:11]

[Q Sen.]

Kulpa Konrad - Zwickl Daniel (HUN 2003 ITTF) 4:1 [8:11, 11:6, 11:8, 11:9, 11:4]

Kulpa Konrad - Mutti Leonardo (ITA 1429 ITTF) 1:4 [3:11, 13:11, 10:12, 4:11, 7:11]

Debel:

Kulpa Konrad/Dyjas Jakub - Bai He/Kebs Kristian (SVK) 3:1 [11:8, 17:15, 9:11, 11:5]

Kulpa Konrad/Dyjas Jakub - Didukh Oleksandr/Pryschepa Yevhen (UKR) 3:2 [14:12, 11:8, 8:11, 5:11, 11:6]

Kulpa Konrad/Dyjas Jakub - Freitas Marcos/Gacina Andrej 1:3 [11:9, 9:11, 9:11, 1:11]

Ze strony Ministerstwa Sportu i Turystyki

wtorek 29.01.2013 05:09:58

Zmiany w sporcie wyczynowym

Kolejnym ważnym elementem wprowadzanych zmian jest określenie w ramach sportu wyczynowego dyscyplin strategicznych. Do tej pory około 170 milionów złotych rocznie trafiało do 37 polskich związków sportowych olimpijskich i 34 nieolimpijskich.

- Finansowanie i wspieranie wszystkiego oznacza w rezultacie niefinansowanie i niewspieranie niczego. Dlatego Ministerstwo Sportu i Turystyki dokonało klasyfikacji sportów ze względu na ich strategiczne znaczenie. Przy tworzeniu podziału w przypadku olimpijskich związków sportowych brane były pod uwagę m. in. takie kryteria jak poziom sportowy, zasięg, liczba możliwych do zdobycia medali, potencjał zawodniczy, potencjał w kadrze szkoleniowej, poziom organizacyjny pzs, baza szkoleniowa – powiedział Sebastian Chmara, członek zespołu doradczego Minister Sportu i Turystyki.

W sportach olimpijskich wyodrębnione zostały w ten sposób następujące sporty:

Sporty strategiczne (grupa złota) [...] Do nich zaliczono 9 sportów: **kajakarstwo, kolarstwo, lekkoatletyka, narciarstwo, pływanie, podnoszenie ciężarów, wioślarstwo, zapasy, żeglarstwo.**

Sporty ważne (grupa srebrna) [...]: biathlon, judo, łyżwiarstwo szybkie, strzelectwo sportowe, szermierka, tenis.



Sporty o małym znaczeniu (grupa brązowa) [...] w kontekście promocji kraju i ze względu na sportową rywalizację międzynarodową: sporty nieliczące się w rywalizacji międzynarodowej w kontekście walki o olimpijskie medale, nie posiadające tak bogatych tradycji, struktur organizacyjnych i zaplecza jak pzs z grupy złotej i srebrnej, wąskie grono wysoko wykwalifikowanej kadry zarządzającej i szkoleniowej nie pozwala na wiązanie z nimi nadziei na szybki rozwój i wzrost poziomu sportowego, podobnie wąskie grono uzdolnionej młodzieży nie gwarantuje sukcesów w najbliższym czasie, wyjątek może stanowić boks kobiet, jako nowa konkurencja w programie IO, silna konkurencja międzynarodowa; trudne jest osiągnięcie wysokiego poziomu na arenie międzynarodowej. **Do nich zaliczono 6 sportów: badminton, boks, gimnastyka, jeździectwo, łucznicstwo, tenis stołowy.**

Sporty o minimalnym znaczeniu (poza podium): [...] Do nich zaliczono 8 sportów: akrobatyka sportowa, curling, golf, łyżwiarstwo figurowe, pięciobój nowoczesny, sporty saneczkowe, taekwondo, triathlon.

Puchar PS i PZTS - Wola Osowińska (26.01.2013)

niedziela 27.01.2013 10:12:23

Dziewczęta:

1. Gabriela Jakoniuk (LUKS Fala Piotrawin),
2. Aleksandra Osuch (LUKS Fala Piotrawin),
3. Michalina Górka (LUKS Fala Piotrawin).

Chłopcy:

1. Bartosz Kowalczyk (MKS Lewart Lubartów),
2. Radosław Chrzęścian (KTS Optima Lublin),
3. Jacek Szczecki (LUKS Jawor Janów Lubelski).

Czas na zmiany - w Superlidze na żółto

wtorek 29.01.2013 06:03:34

Martin Olejnik (Gorzovia) był nieuprawnionym zawodnikiem w (wygranym) meczu Gorzowa z Rzeszowem, stąd walkower dla ekipy z Podkarpacia. Według strony KST Toruń (link obok), miały miejsce jeszcze inne przypadki gier zawodników nieuprawnionych. Będą zmiany?

MATI GO!

sobota 02.02.2013 06:24:57

Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów – zdjęcie wyżej) zwyciężył w dzisiejszym WTK-u Juniorów! Występujący w Lubelskiej Ekstralidze Tenisa Stołowego młodzik w finale pokonał R. Wolniarczyka (UKS Bobry Bobrowniki). Brawo Mał, brawo!

Shoutbox:

Nick : Mateusz wygrał WTK Juniorów? jeżeli tak to brawo!!02/02/2013 - 16:50

Kowalsky : Młodzik wygrywa WTK juniorów !!! Cieszyć się należy czy zastanowić nad kondycją tenisa w Lubelskim ? Mam nadzieję że wszyscy wiedzący eksperci udzielą wyczerpującej odpowiedzi02/02/2013 - 16:51

Alfa i Omega : Mateusz to talent wiemy to od lat .Kadra juniorów-Adam Płodzien-i tak do przodu idzie! Nie było Głowina ale wygrał młodzik02/02/2013 - 16:57

Nick : Wow zobaczyłem na lozts sezon 2005/06 a Mateusz już był.)02/02/2013 - 17:12

Nick : może i wcześniej był tylko brak danych02/02/2013 - 17:46

Alfa i Omega : W 2005 roku miał 5 lat więc wcześniej uczył się chodzić ewentualnie najpierw zaczął grać a potem chodzić? Mariusz kiedyś może powie!02/02/2013 - 17:49

Nick : jak taki talent to może nie musiał się uczyć chodzić tylko od razu biegał i grał02/02/2013 - 17:51

TG OTK w wykonaniu Pubowicza nr 1

sobota 02.02.2013 06:45:31

[TG] Konrad Kulpa (KST Energa-Manekin Toruń) - Patryk Zatówka (LKS Odra Głoska) 3:0 [11:6, 11:6, 11:7],

Konrad Kulpa - Alan Woś (Edbar Spa Orkana Lublin) 3:1 [11:8, 15:17, 13:11, 11:8],

Konrad Kulpa - Maciej Nowaliński (AUKS PWSZ Trefl zamość) 3:1 [11:6, 8:11, 11:7, 11:6],

Konrad Kulpa - Artur Daniel (KS Dekorglass Działdowo) 3:0 [v:o],

[1/8 TF] Konrad Kulpa - Szymon Malicki (KS Dekorglass Działdowo) 1:4 [11:9, 8:11, 9:11, 8:11, 8:11],

[9/12] Konrad Kulpa - Filip Szymański 3:0 (v.o.).

III WTK Juniorów i Juniorek - Tomaszów Lubelski (1.02.2013)

niedziela 03.02.2013 05:15:42

Juniorzy:

1. Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów),

2. Rafał Wolniarczyk (UKS Bobry Bobrowniki),

3-4. Konrad Witnicki (KS Ogniwo Chełm),

3-4. Michał Zdyb (LUKS Stróża).

Juniorki:

1. Aleksandra Jeżewska (KS Ogniwo Chełm),

2. Natalia Cięszczyk (KTS Optima Lublin),

3-4. Kamila Głodek (UPKS Arka Ryki),

3-4. Patrycja Waszczuk (MLKS Włodawianka Włodawa).

Wojewódzka Licealiada

czwartek 07.02.2013 11:15:53

W dniu dzisiejszym odbył się finał Wojewódzkiej Licealiady w drużynowym tenisie stołowym dziewcząt i chłopców. Gospodarzem zawodów był Zespół Szkół nr 3 w Zamościu. W zawodach uczestniczyło po 12 najlepszych szkolnych drużyn dziewcząt i chłopców z 6 rejonów województwa lubelskiego. Nad sprawnym przebiegiem turnieju (wyszło znakomicie, bo skończyło się przed 15,00) czuwał p. Tadeusz Chwiejczak pełniący obowiązki sędziego głównego. Brawa dla niego!!! Wyniki rywalizacji:

dziewczęta:

1. Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. I. J. Paderewskiego w Lublinie: Sylwia Pawlak, Martyna Dziadkowiec – op. Robert Rogala,

2. Zespół Szkół nr 1 im. Wł. Grabskiego w Lublinie: Kinga Jabłońska, Kamila Kulbaka, Patrycja Pasicka, Aneta Chodon – op. Piotr Nizioł,

3. I Liceum Ogólnokształcące w Łukowie (?): Patrycja Drózd, Ilona Drózd – op. Anna Krzyszycha

chłopcy:

1. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 im. Armii Krajowej w Zamościu: Paweł Rozwadowski, Marcin Woskowicz, ?? - op. Piotr Kostrubiec,

2. Zespół Szkół nr 1 im. Wł. Grabskiego w Lublinie: Adrian Łagoźny, Adam Świrgoń, Paweł Michalec – op. Piotr Nizioł,

3. Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Lubartowie: Przemysław Powroźnik, Łukasz Reszka – op. Leszek Sienkiewicz,

4. IV Liceum Ogólnokształcące im. S. Sempołowskiej: Łukasz Jarocki, Michał Chodorowski – op. Renata Wąsowska

Po dwie najlepsze drużyny uzyskały awans do zawodów ogólnopolskich, które najprawdopodobniej (po wycofaniu się Zamościa z roli organizatora) zostaną rozegrane w Nysie. Jak wrócimy, to z pewnością coś napiszę.

Piotr Nizioł

[W.P.] Dzięki, dzięki, dzięki... i smacznego!

Jutro rusza amatorska liga ts w Białymstoku

sobota 09.02.2013 09:49:37

W rozgrywkach biorą udział zawodnicy, którzy nie zostali zgłoszeni do lig PZTS (OZTS). Do inauguracyjnego sezonu zgłosiło się 20 drużyn (300 PLN wpisowego, w tym także na sędziego

stolikowego), 18 pojedynków w meczu (4x4 plus 2 deble): zapowiedź miłej zabawy na długie lata. Kilka spraw dziwi w Regulaminie rozgrywek, jak np. pkt 1 paragrafu 7 "Mecze w lidze rozgrywane są jedno-wiaźdkowymi białymi piłeczkami firmy Gasport".

Recydywa Podlaskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego

piątek 08.02.2013 10:55:16

Pan Piotr Napiórkowski jest dobrym zawodnikiem i dużo, dużo lepszym trenerem. Próbuje też sił jako działacz i osoba odpowiedzialna za prowadzenie rozgrywek ligowych II ligi męskiej prowadzonej przez POZTS. Może to chęć zarobienia, może nie ma kto tego robić, ale to, co się wyrabia w Białymstoku w sprawie II ligi (tempo wprowadzania wyników i opracowania rankingu) woła o pomstę do PZTS-u. Dlatego powtarzam:

Skoro już jestem przy lidze amatorskiej

sobota 09.02.2013 11:53:19

LLTSA jest ligą z dużo dłuższym stażem, w porównaniu z Białymstokiem, ale też ma swoje dziwactwa. Na przykład sposób prowadzenia rankingu indywidualnego i deblowego. Niby wszystko OK, ale dotychczasowy podział zespołów na górę i dół w rundzie rewanżowej sprawiał, że zawodnicy drużyn z dołu nie mieli szans na nagrody z tytułu tych rankingów. To powodowało pewną nierówność startu drużyn, gdyż ci lepsi i ambitniejsi zawodnicy woleli grać w drużynach aspirujących do górnej połówki. W tym roku wydłużono sezon, ale - niestety - pogłębiono przepaść pomiędzy dołem i górą ligowej tabeli. Jak już napisałem, takie sobie dziwactwo.

Shoutbox:

Praktyk i Znający... : Regulamin jest sprawą organizatorów. Ty też mianowałeś się DYKTATOREM LETS GO i wydawałeś nawet dekrety... Czy ktoś Cię pytał dlaczego?;P02/09/2013 - 16:36

Waldek : Praktyku... mylisz kwestie: nie pisałem o tym, kto napisał regulamin, lecz co w nim jest. Zdecydowana większość osób, z którymi rozmawiałem na temat przedłużenia sezonu w LLTSA była przekonana o tym, że będą dwie pełne rundy. A tu taki wymysł. Zamiast wykorzystać zmianę na ulepszenie rozgrywek, to..., no właśnie...02/09/2013 - 18:33

Kolejny tom PingPongPubu w drodze (poprawiony błąd)

sobota 09.02.2013 10:08:49

Przystąpiłem do pracy nad czwartym tomem (poprzednie trzy obok). Jesienią miałem kilkanaście nieco lżejszych dni, więc wykorzystałem je na obróbkę pierwszego półrocza. Teraz dorzuciłem drugie i mam dobrze ponad 100 stron części głównej. Dzisiaj nie bez satysfakcji przeszedłem do shoutboxa, w końcu to w nim zawiera się duch obecnego pingponga Lubelszczyzny. W 2012 roku znalazło się w nim ponad... i tu popełniłem błąd! Odszukałem pierwszą stronę i ostatnią i wyszło mi dobrze ponad 150 stron shoutboxu. Razy 15 wpisów na stronie dało wynik ponad 2300, ale zapomniałem o małym szczególe: strony archiwalne liczą po 30 wpisów.... A zatem łączna ilość wpisów w 2012 roku, to przeszło 4 600! Jak tu wybrać te najciekawsze?

Ksiądz Stanisław oraz Lewart Lubartów zapraszają na 19.02

poniedziałek 11.02.2013 10:43:05

Na I Memoriał im. ks. Tomasza Bieleckiego: 19.02.2013 (wtorek), Pawilon MKS Lewart Lubartów przy ul. Krzywe Koło, początek turnieju o godz. 18.00. Kategorie: do lat 40, powyżej 40, oraz kategoria duchownych. O godz 17-ej w Kościele NMP Nieustającej Pomocy w Lubartowie (ul. Lubelska 97) odbędzie się msza w intencji ks. Tomasza.

To był szalony rok

piątek 15.02.2013 08:26:53

2012. Do opracowania zostało mi jeszcze 20 dni października, jeśli więc uda mi się jutro wygospodarować czas, to Shoutbox 2012 będę mógł dodać do czwartego tomu PingPongPubu.

Mnóstwo emocji, a pierwsze półrocze to nieustająca jazda bez przysłowiowej trzymanki. To trzeba koniecznie zachować.

Już prawie, prawie

poniedziałek 18.02.2013 10:48:23

O ile nie wydarzy się jakaś katastrofa, jutro skończę opracowywać czwarty tom PingPongPubu. Będzie zdecydowanie obszerniejszy od poprzednich. Celuję w 180 stron, ale możliwe, że będzie ich nieco więcej. Czekam na mnie jeszcze małe zlecenie pracy mojemu grafikowi (okładka) i za 2-3 tygodnie książka powinna być dostępna w Pubie oraz wydrukowana w kilku egzemplarzach. Ilu? Mam nadzieję, że w kilku... Tym razem nie oferuję zakupu, bo nawet nie chce mi się myśleć o druku kolejnych książek, nawet w cenie 200 PLN za egzemplarz. Ponadto postanowiłem scalić wszystkie PingPongPuby, uzupełnić informacjami z roku 2013 i latem opublikować powstałą całość jako *Tenis stołowy w Lublinie w latach 2008-2013*. Planuję, że książka będzie mieć 500 stron - dużych i wypełnionych drobnym drukiem. W sumie o lubelskim pingpongu piszę od 2006 roku i wydaje mi się, że mogę pokusić się o wydanie książki pod takim właśnie tytułem. Oczywiście, zapraszam do współpracy: biorę teksty, wspomnienia, zdjęcia, komentarze. Jeśli więc ktoś obawia się, że moja praca będzie mieć zbyt "subiektywny" charakter, nie pozostaje nic innego, jak włączyć się w pisanie książki.

Pralka

środa 20.02.2013 08:27:03

Ktoś mi powiedział, że jego znajomy usłyszał od wiarygodnej osoby, jak pewien stary działacz lubelskiego pingponga wyraził się o sponsorach klubów tenisa stołowego jako osobach piorących brudne pieniądze. Śmieszne i głupie - pomyślałem. Toż to nie pralka, toż to finansowy śmietnik. Czy aby na pewno? Są pewne przesłanki przemawiające na korzyść opinii zatajonego wyżej działacza. Oto pierwsza.

Lubelski KTS Optima otrzymuje z miasta kilkanaście tysięcy złotych dotacji na szkolenie młodzieży. Cieszy. Ale to samo miasto wystawia rachunki KTS-owi za korzystanie z miejskiej sali gimnastycznej. Większość dotacji klub oddaje miastu tytułem wynajmu sali. A zatem miasto jedną ręką daje, drugą odbiera. Z jednego konta dotuje, na drugim zyskuje. W ten sposób brudne "sportowe" pieniądze wracają w postaci wygodniejszej do zagospodarowania. Chciałbym rozszerzyć ten wątek i pokazać "gospodarność" władz Lublina, ale zajrzałem tu i ówdzie i nie znalazłem takiej "powtórki z rozrywki". KS Sygnał np. nie płaci za korzystanie z miejskiej sali, więc i niczego nie jest w stanie wypracować. Może gdybym więcej czasu poświęcił i zajrzał do innych dyscyplin, też usłyszałbym warkot pralki?

Gwoli ścisłości trzeba dostrzec zmiany personalne w gronie osób odpowiedzialnych za sport w Lublinie. Jakub Kosowski dysponuje dużo lepszym rozumieniem zasad finansowania klubów sportowych (czego wyrazem są zmiany wprowadzone przez niego w zarządzaniu AZS UMCS) od swego poprzednika i kto wie, czy pralka nie zostanie wyłączona. Przyjęcie modelu wrocławskiego w zarządzaniu salami sportowymi lubelskich szkół będzie wielkim wsparciem dla lubelskich klubów. To pewne. Co tu jednak dużo mówić, wystarczy pojechać do mniejszych miejscowości województwa lubelskiego, by przekonać się, że model wrocławski funkcjonuje tam od lat. Jakiemu wójtowi chciałoby się pracować, a potem suszyć i prasować?

Mam jeszcze drugi przykład działającej pralki, ale zanim go przedstawię muszę skontaktować się z moim prawnikiem. Nie chcę osłabić swojej pozycji w sporze z LOZTS...

Znakomita gra Karoliny w Szwecji!

niedziela 24.02.2013 04:16:08

Karolina Lalak dotarła do półfinału Swedish Cadet Open (Orebro 20-24. 02. 2013) Brawo!

1/2 Karolina Lalak (101 miejsce w świat. rank. kad./1044 pkt) - LUNG Lisa (BEL 26/1408) 1:3 (9-11,4-11,11-4,9-11)

1/4 Karolina Lalak - DIAZ Adriana (PUR 32/1356) 3:2

1/8 Karolina Lalak - TAKAHASHI Bruna (BRA 48/1257) 3:1

1/16 Karolina Lalak - LINKE Camille-Chloe ^^ (SUI) 3:1

Grupa: MAHAURI Insana ^ (LAT) 3:1; GERTENBACH Angeliq (NED) 3:0; KHORY Malak (EGY) 0:3.



Partacze, nie działacze

niedziela 24.02.2013 09:39:34

Shoutbox: "Nick: jakos nikt nie pisze o wczorajszym skandalu który miał miejsce na MW seniorów w Biłgoraju. Dla działaczy LOZTS oraz dla organizatorów zawodów czerwona kartka to za mało. Tu ktoś powinien stracić stanowisko. Bo jak nazwać to gdy zawody odbywają się na dużej sali i nie ma problemu lecz finał singla seniorów oraz finał debla zostaje przeniesiony do małej salki gdzie warunki są nie godne do rozgrywania finału takiej imprezy. Wstyd na całą Polskę, jak na coś takiego może pozwalać prezes LOZTS obecny na zawodach. Jeżeli ktoś zgłasza się do organizacji takich zawodów powinien się liczyć z tym że zawody mogą potrwać długo. A tu nagle przychodzi grupa piłkarzy i jest problem, wysyd wstyd i jeszcze raz wstyd na cały kraj. Dalej jesteśmy i będziemy zaściankiem z takimi ludźmi bez wyobraźni". [02/24/2013 - 20:45]

"Maro: Byłem na MW i uważam że to co się tam pod koniec stało to jakieś nieporozumienie. Jakoś nie bardzo widziałem aby komuś było głupio lub wstyd, nikt nie raczył zawodników nawet przeprosić za" [02/24/2013 - 21:00]

Ps.[W.P.]

. Shoutbox:

Nick : ciekawe co napisze w sprawozdaniu do oferty składanej przez LOZTS do UM osoba pisząca sprawozdanie -czy miejscem rozgrywek była jedna hala czy „korytarz” też był wzięty pod uwagę....02/24/2013 - 22:34

Nick : Jedna osoba 45 zł.-Nikt nie wie kto tą kasę zgarnął -pewnie zwycięzcy:02/24/2013 - 22:36

Nick : W opozycji tego co piszecie, gratulacje dla organizatorów Turnieju Rodzinnego w Łaziskach. Atmosfera i zabawa niepowtarzalna. Wielkie Brawa !!!02/24/2013 - 23:06

Marek : Organizatorzy / LUKS FALA/ dziękuję za miłe słowa i jednocześnie zapraszają na następne turnieje.02/25/2013 - 10:32

obserwator zawodów : Jak to zwykle bywa robi pan Waldek wielki problem z mistrzostw województwa. a przecież nic nie stało na przeszkodzie by mistrzostwa odbyły się w Lublinie w warunkach idealnych, w przepięknej hali. Dlaczego żaden lubelski klub nie zgłosił chęci organizacji zawodów, przecież pan J.P. mógł przyjąć na siebie rolę organizatora, wynająć halę i nie byłoby problemu. Myślicie, że Biłgoraj bił się o organizację mistrzostw? Przecież już jesienią organizował WTK.02/25/2013 - 12:02

c.d. : Więc panie Waldku proszę dać żółte kartki klubom lubelskim, że idą na łatwiznę a później mają pretensje. Z wielką chęcią przyjedziemy do Lublina jak zorganizujecie mistrzostwa. Kiedyś tradycją były mistrzostwa organizowane w każdej kategorii w stolicy województwa. A przecież duża hala była tylko jedna. A teraz hal jest więcej, tylko nie ma chętnych do organizacji. Może zamiast wypisywać swoje wywody sami coś zorganizujecie.02/25/2013 - 12:08

Nick : Pamiętam WTK w Lublinie w kategorii młodzików sprzed paru lat, że turniej był kończony na małej salce bo na dużą salę wchodzili koszykarze i nikt wtedy nie robił żadnego problemu02/25/2013 - 12:10

Lublin : akurat Biłgoraj nie jest najgorszym miejscem do organizacji takich imprez, może tym razem nie wyszło za dobrze, ale zamiast winić tylko organizatora trzeba rozliczyć też związek, który dba tylko o zapłatę dla sędziów i prezesa, a wiemy jak starsi panowie się przykładają do sprawnego przebiegu turnieju02/25/2013 - 14:07

Nick : Najgorsze warunki są bez dwóch zdań w Kocudzy, aż się nie chce tam jechać ...02/25/2013 -

Nick : najgorsze ale dzięki prezesowi Kocudzę mamy często02/25/2013 - 14:48

cd.tematu : W Piaskach są świetne warunki, miasto w centrum woj.wszyscy by mieli podobne odległości do pokonania,stoły i osprzęt nówka,wynajem hali /z tego co wiem/ w całkiem w rozsądnej cenie.Jest jeden problem: LOZTS szuka hali bezpłatnej czyli szuka jelenia i dlatego jest jak jest. Rozumię gospodarne wydatkowanie środków ale żeby robić to kosztem innych to nie w porządku.Czas to zmienić.02/25/2013 - 16:50

O absurdzie słów kilka

niedziela 03.03.2013 08:25:26

Słowo "absurd" jest wieloznaczne, może być zatem sensownie używane w dość różniących się sytuacjach. Często jest nadużywane, zwłaszcza wtedy, gdy komuś bardzo zależy na zdeprecjonowaniu jakiejś decyzji a brakuje mu dostatecznie mocnych argumentów. Z czymś takim mamy do czynienia w przypadku tekstu na e-pingpong.pl w odniesieniu do decyzji WR PZTS dotyczącej przełożenia meczu Ekstraklasy kobiet (czytaj tutaj). Można decyzję krytykować, nie można jej zarzucić absurdalności. Jeśli już mamy to słowo zastosować do powstałej dyskusji, to z całą pewnością adekwatniejsze jest w stosunku do argumentacji krytyków decyzji WR. Wczoraj w shoutboxie zasugerowałem to rozwiązanie (użyłem łagodnego określenia "istotna niekonsekwencja"), ale mój shoutboxer nie zgodził się ze mną (obie wypowiedzi niżej).

Walddek: (...) pozwolę sobie zauważyć istotną niekonsekwencję w stanowisku osób krytykujących klub z Nadarzyn i WR: zarzuca się Nadarzynowi, że ze względu na zawodniczkę rezerwową przełożył mecz wiedząc jednocześnie, że dwie zawodniczki ze składu podstawowego GLKS Nadarzyn nie mogą zagrać (kontuzje). To kto w końcu miał grać, jak nie rezerwowa? Różnica jest tylko jedna: KTS miał Malwinę, GLKS - Sandrę. Dość znaczącą różnicę, nawiasem mówiąc. [03/02/2013 - 22:46]

W odpowiedzi: Nie ma tu żadnej niekonsekwencji w moim stanowisku. WR PZTS podejmuje decyzje w oparciu o regulamin PZTS. Proszę mi więc podać punkt regulaminu mówiący o przełożeniu meczu w ostatniej chwili ze względu na kontuzję zawodniczek. O ile pamiętam nie ma tam czegoś takiego i dobrze Pan o tym wie. Ale jak zwykle "pański obiektywizm " nie pozwala obiektywnie spojrzeć na zaistniałą sytuację. Znany jest Pan z tego już od dawna. [03/03/2013 - 00:31]

Absurd to wyrażenie (np. "większa połowa") lub wypowiedź wewnętrznie sprzeczna (z jakiegoś zdania "p" wyprowadzamy prawdziwość zdania "q" i jego negacji "~q"). Aby wykazać absurdalność określonej decyzji WR PZTS niezbędne jest zestawienie jej z inną, ale odnoszącą się do tego samego przepisu i dotyczącą dokładnie takiego samego przypadku (użyte przez mnie "i" to tzw. "i" koniunkcyjne wymuszające spełnienie obu warunków). Argumentacja zastosowana na e-pingpongu z całą pewnością nie spełnia drugiego warunku. Może się to komuś nie podobać, ale Regulamin PZTS zawsze chronił kluby, w których grają reprezentanci Polski. I słusznie (stąd moja "znacząca różnica"). Nie może być bowiem tak, że klub będzie zmuszony ryzykować utratę pozycji w tabeli krajowej lub płacić karę za oddanie meczu walkowerem, mając w tym samym czasie zawodnika powołanego do reprezentowania kraju. Zachowanie władz klubu GLKS Nadarzyn było racjonalne, podobnie racjonalne (a nie absurdalne) było zachowanie WR PZTS, nawet jeśli szczegółowe przepisy PZTS nie regulowały tej kwestii.

Gdyby to KTS Zamek OWG Tarnobrzeg znalazł się w takiej sytuacji jak GLKS Nadarzyn, zapewne postąpiłby tak samo i decyzja WR byłaby taka sama. Ostatnio przekonał się w Lublinie o konsekwencji w działaniu WR: Edbar Spa Orkana chciał przełożyć mecz z Frysztakiem (absencja Alana), ale mecz musiał się rozegrać w terminie (porażka naszej ekipy 4:6); tego samego dnia miał się odbyć mecz Optimy z Krosnem - WR nie wyraziło zgody na przełożenie meczu na wniosek Krosna (walkower, kara finansowa dla Krosna).

Trzy słowa o Turnieju "Słowa Podlasia" (Marian Wardzyński)

niedziela 03.03.2013 06:21:11

W miejscowości Swory (gm. Biała Podlaska) odbył się XXIX Turniej o Puchar Najpopularniejszego Tygodnika na Południowym Podlasiu - *Słowa Podlasia*. Frekwencja dopisała. Zameldowało się 101



uczestników w pięciu kategoriach (dwie żeńskie i trzy męskie). Dzięki wprowadzeniu systemu rozgrywek "do dwóch przegranych" przyjechało wielu dobrych zawodników z różnych miejscowości województwa oraz powiatu łosickiego. Oprócz faworyta - Marcina Litwiniuka, stawiało się wielu mocnych grajków, tj.: Daniel Jędryszka, Bartek Szymanek, Łukasz Jarocki, Marcin Grzyb, Robert Baran, Dagmara i Mateusz Baranowscy, Tomasz Czuryłowicz, Patrycja Waszczuk i wielu innych dobrych miłośników tenisa stołowego. Zasady organizatora: przegrany walczy o 2. miejsce, gry do 2 wygranych setów. Jedyne półfinały i finał do 3 setów. Turniej

zakończył się po 15.30, więc chyba dobra decyzja ze skróceniem, bo niektórzy mają trochę kilometrów do domu.

Warunki jak pisałem. Maruda i Bartek Sz. nie wzięli nic na uspokojenie i wyraźnie nie mogli zagrać tego co potrafią na polspostach i luźnych siatkach i stracili trochę zdrowia :). Jedyne miejsca było sporo - więc Grzybek mógł hasać i robić piruety. Mógł być w swoim żywiole i wykorzystał to. Nawet w grze chyba z Danielem zrobił przewrót w tył. Ale to dla nauczyciela wychowania fizycznego żaden problem :) Inne wyczyny. Robert Baran nie mógł odzłować meczówki z Danielem J. z prawej strony. Później o wejście do czwórki uległ 1:2 Bartkowi Sz., który pozbiarał się po przegraniu 1.seta. Litwa, ców, 6.TYTUŁ i goni Adama Trelę. Najbardziej widowiskowo grał... Marcin Grzyb. Podobało się publiczności to co wyprawiał z piłeczką. Jak odgrywał wielokrotnie "przegrane" piłki. Wymęczył swoim stylem takich tuzów jak Łukasz Jarocki (pierwszą przegrał z Litwą 0:2) o wejście do czwórki 2:0; następnie pokonał Bartka Szymanka (pierwszą też z Litwą) o trójkę, by w finale "lewej" okazać się lepszym od Daniela Jędryszki 12:10 w 5.secie.

W młodszych kategoriach oraz kobiet zbytnio nie śledziłem, bo sporo było ciekawych meczków w Open. Ale na uwagę zasługują wygrana podopiecznej Tomka Czuryłowicza w Open kobiet - Patrycji Waszczuk, 3:1 z Dagmara Baranowską. Gratulacje Patrycio! Open mężczyzn: 1) Litwa 2) Grzyb 3) Jędryszka 4) Szymanek 5-6) Jarocki, Baran.

Ps. Poszkodowanym był Tomek Czuryłowicz, który przegrał w półfinale 0:3 z Danielem, ale przez pomyłkę sędziego źle został wpisany na lewą stronę i wylądował poza szóstką, która mu się należała z drabinki. Nagrody nie stracił, bo Daniel był trzeci, więc nikt afery nie robił.

. Ps 2. Proszę na zdjęciach rozszyfrować sobie nazwiska z podium w każdej kategorii. We wtorkowym *Słowie Podlasia* będzie konkretnie. Teraz w skrócie, więc wybaczcie braki. Pozdrawiam i życzę miłej lektury. Marian Wardzyński

Ps.3 [W.P.] Dzięki Marian, dzięki!



Słowo Podlasia 20013, Swory 3.03, foto M. Wardzyński

Włoski weekend Karoliny

poniedziałek 04.03.2013 09:59:12

Udany, dodajmy od razu. Grając z Katarzyną Galus oraz Julią Ślęzak zdobyła brązowy medal w rywalizacji drużynowej Italian Cadet Open (Lignano). Przy okazji wygrała z dwiema mocnymi zawodniczkami: Karoliną Mischek (AUT - 8 w rankingu ETTU) i Weroniką Mosconi (ITA - 18 ETTU). Brawo!



Zaległości

czwartek 21.03.2013 08:27:22

Zajęty "uprawianiem prywaty" pominąłem to i owo z kategorii aktualnych wydarzeń.

Już czas nadrobić zaległości, bo przed nami arcyciekawy weekend! Cóż nam się udało wywalczyć? Najpierw Karolina Lalak (KTS Optima Lublin) obroniła swoją pozycję w krajowym pingpongu, zajmując trzecie miejsce w III OTK-u Kadetek (Lidzbark Warmiński 9-10.03.2013).



Podium: 1. Katarzyna Galus, 2. Karolina Tokarczyk, 3-4. Karolina Lalak, Katarzyna Henning.

Tydzień później w Sosnowcu rozegrany został III OTK Młodzików, na którym pierwszej pozycji w rankingu krajowym bronił Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów). Mati wyszedł dopiero z trzeciego miejsca w grupie i już w ćwierćfinale spotkał się z turniejową 2, Samuelem Kulczyckim z Gorzovii, z którym dwukrotnie grał o I miejsce w poprzednich OTK-ach (1-1). Kto wygra, ten będzie Numerem 1 w rankingu. Mateusz wygrał 3:1 [11:6, 9:11, 11:9, 11:7] i tym samym zadanie wykonał dwie rundy przed czasem. Ostatecznie Mateusz zajął miejsce 3-4, a na drugim stopniu podium stanął Przemek Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki). Brawo (czy ma ktoś zdjęcie podium z Sosnowca, może być z zawodnikami...).

W OTK-u wystąpiła jeszcze Kasia Pawlak (KTS Optima Lublin) wraz z klubowym kolegą - Błażem Warpasem (oboje solidarnie zajęli miejsce 37-40).

Kolejnym wydarzeniem był awans Piaskowii. Niby to było wiadome jeszcze przed pierwszym gwizdkiem w tegorocznych rozgrywkach, ale w międzyczasie tyle się wydarzyło (perturbacje z trenerem, transfery....), że Robert Grabczak wraz z Prezesem klubu z Piask - p. Waldemarem Wójcikiem - mieli o czym myśleć. Szerokiej drogi, Panowie, i powodzenia w II lidze (jakieś zdjęcie w towarzystwie kadry zarządzającej?).

Na koniec III WTK w najmłodszej kategorii.

Skrzaci:

1. Plewik Miłosz (KS Sygnał Lublin),
2. Nowak Kamil (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Czerniec Mikołaj (ULKS Radoryż Smolany),
- 3-4. Hejduk Jakub (UKS Dynamo Gózd);

Skrzatki:

1. Killszek Kamila (UPKS Arka Ryki),
2. Sochalska Julia (LUKS FALA Piotrawin),
- 3-4. Kołomańska Emilia (UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Mikita Edyta (ULKS Dzierzkowice).

OTaKiej Martynie chcemy rozmawiać!

niedziela 24.03.2013 12:27:26

Martyna Dziadkowiec (KTS Optima Lublin/Laviska) na drugim miejscu w III OTK Juniorek (Drzonków 23-24.03.2013). Brawo! **Finał: Natalia Bajor - Martyna Dziadkowiec 4:2 [-10,9,-10,5,2,3]**

Pozostali reprezentanci LETS GO!: Sylwia Pawlak 12, Karolina Lalak 21, Dagmara Baranowska 24, Łukasz Jaroček 24, Mateusz Baranowski 37. Ponadto: Aleksandra Jeżewska 36, Paweł Rozwadowski 18.

Numer 1 gra jak przystało (MMP - Częstochowa 22-24.03.2013)

sobota 23.03.2013 08:38:01

Turniej Indywidualny:

- [1/16] Konrad Kulpa - Marcin Dobek 4:0 [4, 4, 4, 6]
[1/8] Konrad Kulpa - Mateusz Troka 4:1 [-8, 4, 7, 8, 8]
[1/4] Konrad Kulpa - Krzysztof Zieliński 4:0 [4, 7, 10, 5]
[1/2] Konrad Kulpa - Wiktor Franc 4:1 [4, 4, -13, 8, 5]
Finał: Konrad Kulpa - Artur Białek 4:1 [-8, 6, 8, 9, 5]

Debel:

- [1/8] Konrad Kulpa/Marcin Ściblak - Woskowicz Mateusz/Dworakowski Rafał 3:1 [9, -8, 4, 6]
[1/4] Konrad Kulpa/Marcin Ściblak - Mateusz Troka/Krzysztof Zieliński 3:1 [7, -9, 9, 7]
[1/2] Konrad Kulpa/Marcin Ściblak - Tomasz Wisniewski/Łukasz Nadolski 3:2 [-7, -3, 9, 7, 6]
Finał: Konrad Kulpa/Marcin Ściblak - Artur Białek/Wiktor Franc 2:3 [9:11, 11:8, 11:5, 7:11, 9:11]

Gra mieszana:

- [1/16] Konrad Kulpa/Klaudia Kusińska - Klaudia Jaśkowiec/Mikołaj Kierski 3:0 [8, 0, 3]
[1/8] Konrad Kulpa/Klaudia Kusińska - Jakub Dorociński/Monika Leonowicz 3:0 [1, 3, 8]
[1/4] Konrad Kulpa/Klaudia Kusińska - Tomasz Rakowski/ Joanna Żyta 3:0 [5, 7, 1]
[1/2] Konrad Kulpa/Klaudia Kusińska - Rafał Dworakowski/Monika Narolewska 3:1 [8, 5, -8, 8]
Finał: Konrad Kulpa/Klaudia Kusińska - Artur Białek/Paulina Nowacka 2:3 [6:11, 11:9, 11:3, 8:11, 11:13]

W deblu kobiet brązowy medal zdobyła Kinga Jabłońska (wspólnie z Pauliną Nowacką). Dwa brązowe medale zdobył Łukasz Nadolski (w singlu i deblu z T. Wiśniewskim). Brawa dla Kingi i Łukasza!

Niespodzianek raczej nie było

niedziela 24.03.2013 07:00:01

Bardzo spokojny przebieg miały Młodzieżowe Mistrzostwa Polski (Częstochowa). Zarówno wśród zawodniczek, jak zawodników przedturniejowy ranking uzyskał potwierdzenie na stołach: jedynki w finale zagrały z dwójkami, pokonując je w takim samym stosunku, czyli po 4:1. Nas interesował występ męskiej "jedynek", czyli Konrada Kulpy, któremu przyszło w dzisiejszych trzech finałach zagrać przeciwko "dwójce", czyli Arturowi Białkowi. Cóż, w grach podwójnych lepsza była dwójka, w pojedynczej - jedynka. To brzmi całkiem sensownie, he, he...

Na OTK-u Juniorek i Juniorów wszystko w normie. Może poza 2 miejscem Martyny Dziadkowiec (KTS Optima Lublin)..., dlaczego nie pierwsze, Pani Martyno? He, he.. Poza tym brawa dla Mateusza Baranowskiego (MKS Lewart Lubartów). Dzisiejszym występem dogonił Karolinę Lalak w ilości kategorii reprezentowanych na szczeblu centralnym: Karolina grała w tym sezonie na OTK-ach Kadetek, Juniorek oraz Seniorek; Mateusz - Modzików, Kadetów i Juniorów. To najbardziej cenni reprezentanci województwa lubelskiego! Brawo.

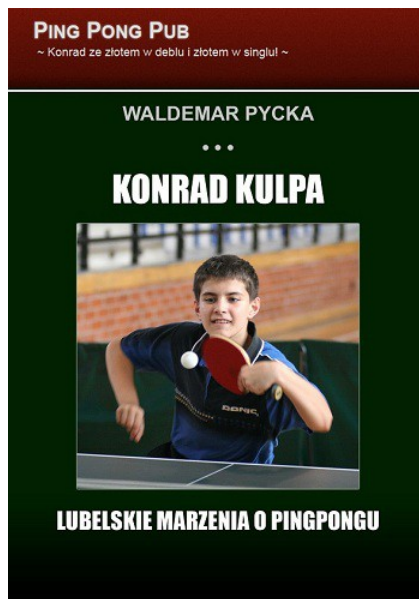
I na koniec Tczew. Turniej o Puchar PS i PZTS to inaczej mówiąc Mistrzostwa Polski Żaków. Brawa dla Aleksandry Osuch za ćwierćfinał oraz Bartosza Kowalczyka za 9 miejsce. Gabrysia Jakoniuk pewnie jest rozżalona za grę w grupie eliminacyjnej i końcowy wynik (17 miejsce), ale taki jest sport. Następnym razem, już na arenie młodzieżek, pokaże siłę swojej gry. A Michalina Górka - za rok, kto wie, może będzie podium? Będziemy trzymać kciuki.

Ps. 7 GPP Weteranów - Radom 23-24.03.2013. [Foto: RCH]

Kolejna publikacja PingPongPubu

sobota 30.03.2013 04:02:15

Od pewnego czasu była już dostępna (po prawej stronie), wczoraj wniosłem ostatnie poprawki, uzupełniłem nowymi zdjęciami (zwłaszcza w drugiej części) oraz nadałem numer ISBN. Zapraszam do lektury:



XXIII Mistrzostwa Polski Księży (Tarnobrzeg) w opisie księdza Stanisława

czwartek 04.04.2013 10:25:24

W dniach 02-04. 2013r. odbyły się XXIII Mistrzostwa Polski księży w Tenisie Stołowym w Tarnobrzegu. Uczestniczyło w nich 29 zawodników. Oprócz księży diecezjalnych wystąpili także Ojcowie i bracia zakonni. Był także ks. Krzysztof Pankowski (pochodzi z naszej diec. z Bełżca), pracujący na Ukrainie. Uroczystego otwarcia mistrzostw dokonali, ks. Bp. Krzysztof Nitkiewicz (bp. Sandomierski) i ks. Bp. Marian Florczyk (delegat KEP ds. Duszpasterstwa Sportowców). W turnieju drużynowym udział wzięło 12 drużyn diecezjalnych i zakonnych.

Wyniki rozgrywek turnieju drużynowego:

- I – Sandomierz (ks. Tomasz Flis i ks. Piotr Zwoliński)
- II – Lublin (ks. Stanisław Kryszczuk i ks. Ireneusz Posturzyński)
- III – Zamojsko – Lubaczowska (ks. Krzysztof Augustynek i ks. Tomasz Szumowski)

Wyniki rozgrywek turnieju indywidualnego:

W kategorii najmłodszej do lat 35:

- I – ks. Tomasz Flis (Sandomierz)
- II – ks. Krzysztof Augustynek (Zamość – Lubaczów)
- III – ks. Tomasz Szumowski (Zamość – Lubaczów)

Kategoria do lat 45:

- I – ks. Andrzej Łuszcz (Zamość – Lubaczów)
- II – ks. Piotr Zwoliński (Sandomierz)
- III – br. Marcin Guzik (OFMConv.- Franciszkanin konv)

Kategoria do lat 55:

- I – ks. Stanisław Kryszczuk (Lublin)
- II – ks. Ryszard Gilas (Gniezno)
- III – ks. Leszek Rygulski (Opole)
- 5-6 Ks. Ireneusz Posturzyński

Kategoria open :

5-6 ks. Stanisław Kryszczuk

11-12 ks. Ireneusz Posturzyński

Ps. [W.P.]. Serdeczne dzięki za info i gratulacje za wyniki! (Film chętnie zamieszczę na głównej)

Półfinały Akademickich Mistrzostw Polski - Lublin (6-7.04.2013)

sobota 06.04.2013 01:31:06

W niedzielę półfinały i finały od 8.30.

Zapraszamy na Głęboką (wodę). W turnieju bierze udział m.in. ekipa z Superligi.



Wychowankowie lubartowskiej kuźni talentów: P. Pawlas (UMCS), P. Chmiel

Awans do finałów AMP: PWSZ Zamość (M), KUL Lublin (K), UMCS Lublin (K).

niedziela 07.04.2013 02:20:23



1 miejsce dla PRz: Paweł Chmiel, Paweł Platonow, Michał Dąbrowski, Tomasz Lewandowski



Największa niespodzianka: AZS UMCS na 3 miejscu! AZS KUL na najwyższym stopniu.

Hrubieszów, Lublin, Zamość - ważne rozstrzygnięcia

piątek 12.04.2013 08:04:39

Jutro w Hrubieszowie zostaną rozegrane Indywidualne Mistrzostwa Województwa Kadetek i Kadetów. To już drugie podejście, gdyż - jak pamiętamy - pierwsze zostało przysypane śniegiem. Poza tym nic się nie zmieniło: Zarząd LOZTS w Radzynie Podlaskim jak zamierzał złamać Regulamin Rozgrywek IMW, tak pozostał w swym postanowieniu. Co tam Regulaminy LOZTS? W końcu nie takie numery Zarząd ma na swym koncie. Komisja Rewizyjna zapewne to przyklepie jako "prawidłowość" i nie będzie dociekać ani przestrzegania Regulaminu - co należy do jej obowiązków, ani też kwestii opłacanego trzeciego a może i czwartego sędziego na zawodach sędziowanych przez dwóch sędziów. Że o pucharach, medalach, nagrodach nie wspomnę... Kogo to obchodzi?

Jutro w Lublinie odbędzie się mecz I ligi męskiej pomiędzy Edbar Spa Orkana oraz PWSZ Trefl Zamość (SP 23 o godz. 16-ej). Nawet nie chce mi się przypominać ubiegłorocznych okoliczności meczu w Lublinie. Stawka w sumie jest ta sama, z jedną małą różnicą: w tym roku to Zamościanie są faworytami meczu i to im zależy na zajęciu dobrego miejsca w barażach o Superligę. Czy zawodnicy z Lublina odegrają się za ubiegłoroczny "numer" wycięty im przez Zamościan? Już jutro się przekonamy. Jeśli PWSZ Trefl Zamość wyjdzie zwycięsko z tej próby, to w niedzielę będzie mógł przypieczętować udział w barażach. Wystarczy wygrać z GMKS Strzelec Fryszak. Tak czy inaczej, będzie ciekawie.

Potęga przyzwyczajenia

wtorek 16.04.2013 08:42:04

Jako pingpongiści nie mamy szans na wygraną na dużych salach. Pełnowymiarowe pole gry do tenisa stołowego obejmuje przestrzeń boiska do siatkówki: dwóch zawodników przeprowadzi intensywny trening w dwie godziny; w tym samym czasie - dwa sześciuosobowe zespoły siatkarzy zgrają się do upadłego i będą prosić, by ktoś zechciał ich zastąpić na boisku. Na nieco większej sali dwa tuziny piłkarzy nożnych będą w stanie wykończyć się, słono za to płacąc od łebka, w tym samym czasie kilku lubiących pograć za stołem pingpongistów ostro potrenuje przed kolejnym meczem.

Zmiana przeznaczenia tzw. małej sali MOSiR przy Al. Zygmuntońskich mocno skomplikowała pozycję tenisa stołowego w Lublinie. Mocniej niż można się było tego spodziewać. Ani to wymiarowa sala, zbyt mała nawet na grę w pingponga, ani wygodna (dopiero ostatnio poprawiono fatalne dotąd oświetlenie, choć i teraz jest troszkę za słabe), ale zżyci z nią pingpongiści w większości lubią rozbijać tam piłeczki.

Rozumiem władze MOSiR: położenie sali pozwala wygenerować dużo wyższe zyski np. jako siłowni. Pingpong nie jest sportem atrakcyjnym finansowo dla wynajmu sal. Na rozstawionych czterech stołach w ciągu 2 godzin nagra się najwyżej 12 zawodników; w tym samym czasie na siłowni zmieści się przynajmniej dwa razy więcej płacących. Jeśli jednak pingpongiści tracą nawet małe salki, to gdzie jest ich miejsce? Czy MOSiR nie odpowiada za realizację strategicznych decyzji władz Lublina? Tenis stołowy znalazł się na liście dyscyplin priorytetowych, a tu decyzja wręcz przecząca obranym priorytetom. Można eksmitować tenis stołowy, to fakt ekonomicznie uzasadniony, ale czy od razu na bruk?

Indywidualne Mistrzostwa Województwa:

Mistrzostwa Województwa Seniorów - Biłgoraj (23.02.2013)

sobota 23.02.2013 11:26:31

Gra pojedyncza senierek:

1. Renata Gumula (KTS Optima Lublin);
2. Kinga Jabłońska (KTS Optima Lublin);
- 3-4. Pawlak Sylwia (KTS Optima Lublin);
- 3-4. Dziadkowiec Martyna (KTS Optima Lublin).

Gra pojedyncza seniorów:

1. Alan Woś (Edbar Spa Orkana Lublin);
2. Marcin Woskowicz (AUKS PWSZ Trefl Zamość);
- 3-4. Dariusz Kiełb (AUKS PWSZ Trefl Zamość);
- 3-4. Maciej Nowaliński (AUKS PWSZ Trefl Zamość).

Gra podwójna senierek:

1. Renata Gumula, Kinga Jabłońska (KTS Optima Lublin);
2. Ewelina Krawczuk, Kamila Maruszczak (UPKS Arka Ryki);
- 3-4. Stachyra Joanna, Maruszczak Anna (UPKS Arka Ryki);
- 3-4. Martyna Dziadkowiec, Sylwia Pawlak (KTS Optima Lublin).

Gra podwójna seniorów:

1. Maciej Nowaliński, Marcin Woskowicz (obaj AUKS PWSZ Zamość);
2. Paweł Kozieł (KS TBV Sygnał Lublin), Daniel Kisielewicz (AUKS PWSZ Trefl Zamość);
- 3-4. Łukasz Jarocki (LKS Piaskovia Piaski), Paweł Rozwadowski (AUKS PWSZ Trefl Zamość);
- 3-4. Dariusz Kiełb, Błażej Ferens (AUKS PWSZ Trefl Zamość).

Mikst:

1. Kinga Jabłońska (KTS Optima Lublin)/Maciej Nowaliński (AUKS PWSZ Trefl Zamość);
2. Martyna Dziadkowiec (KTS Optima Lublin)/Łukasz Jarocki (LKS Piaskovia Piaski);
- 3-4. Sylwia Pawlak (KTS Optima Lublin)/Paweł Kozieł (KS TBV Sygnał Lublin);
- 3-4. Renata Gumula (KTS Optima Lublin)/Bartosz Kiciak (KTS Optima Lublin).

Mistrzostwa Województwa Młodzieżowców - Wola Osowińska (26.01.2013)

niedziela 27.01.2013 09:59:39

Młodzieżowcy:

1. Paweł Kozieł (TBV Sygnał Lublin),
2. Kamil Kleczkowski (TBV Sygnał Lublin),
3. Daniel Kisielewicz (AUKS PWSZ Trefl Zamość),
4. Marcin Woskowicz (AUKS PWSZ Trefl Zamość).

Młodzieżówki:

1. Kinga Jabłońska (KTS Optima Lublin),
2. Agata Biała (SKTS Dwójka Kraśnik),
3. Ilona Drózd (KS Amator Leopoldów – Rososz),
4. Kinga Gajaszek (KS Amator Leopoldów - Rososz).

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Juniorów - Piaski (20.04.2013)

sobota 20.04.2013 11:28:52

Juniorki:

1. Natalia Ciężczyk (KTS Optima Lublin),
2. Sylwia Pawlak (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Martyna Dziadkowiec (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Dagmara Baranowska (MKS Lewart Lubartów)
(A. Jeżewska - awans do 1/2 MP).

Juniorzy:

1. Łukasz Jarocki (LKS Piaskovia Piaski),
2. Paweł Rozwadowski (PWSZ Trefl Zamość),
- 3-4. Kamil Głowinkowski (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Jakub Grzegorzczak (LKS Piaskovia Piaski).

Debel Juniorek:

1. Martyna Dziadkowiec/Sylwia Pawlak (obie KTS Optima Lublin),
2. Dagmara Baranowska/ Marta Kanak (obie MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Natalia Ciężczyk/Gabriela Sienkiewicz (obie KTS Optima Lublin),
- 3-4. Aleksandra Jeżewska (KS Ogniwo Chełm)/Patrycja Waszczuk (MLKS Włodawianka Włodawa).

Debel Juniorów:

1. Jakub Grzegorzczak/Łukasz Jarocki (obaj LKS Piaskovia Piaski),
2. Paweł Rozwadowski (PWSZ Trefl Zamość)/Rafał Wolniarczyk (UKS Bobry Bobrowniki),
- 3-4. Marcin Kozłowski/Adrian Plichta (obaj LUKS Stróża),
- 3-4. Mateusz Gąska (UPKS Arka Ryki)/Kamil Głowinkowski (KTS Optima Lublin).

Mixt:

1. Natalia Cięższczyk (KTS Optima Lublin)/Paweł Rozwadowski (PWSZ Trefl Zamość),
2. Martyna Dziadkowiec (KTS Optima Lublin)/Łukasz Jarocki (LKS Piaskovia Piaski),
- 3-4. Sylwia Pawlak (KTS Optima Lublin)/Jakub Grzegorzczak (LKS Piaskovia Piaski),
- 3-4. Dagmara Baranowska (MKS Lewart Lubartów)/Rafał Wolniarczyk (UKS Bobry Bobrowniki).

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Kadetów - Hrubieszów (13.04.2013)

sobota 13.04.2013 12:54:37

Kadetki:

1. Karolina Lalak (KTS Optima Lublin),
2. Monika Zdyb (LUKS Stróża),
- 3-4. Krzyżanowska Celina (KS Ogniwo Chełm),
- 3-4. Rawska Dominika (UKS Spartakus Dzwola).

Kadeci:

1. Arkadiusz Żuk (MKS Lewart Lubartów),
2. Sylwester Włoszek (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Gąska Bartłomiej (UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Wąsik Mateusz (UPKS Arka Ryki).

Debel Kadetek:

1. Lalak Karolina (KTS Optima Lublin)/Monika Zdyb (LUKS Stróża),
2. Gajaszek Alicja/Beczek Maja (obie UKS Legion Grabów Szlachecki),
- 3-4. Błaszczuk Klaudia/Pawłowska Paula (obie UKS MOSiR Włodawa),
- 3-4. Kulak Aleksandra/ Rawska Dominika (obie UKS Spartakus Dzwola).

Debel Kadetów:

1. Włoszek Sylwester (KTS Optima Lublin)/Żuk Arkadiusz (MKS Lewart Lubartów),
2. Gąska Bartłomiej/Wąsik Mateusz (obaj UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Kawka Mateusz (KS Ogniwo Chełm)/Kowalczuk Łukasz (UKS Ogólniak Hrubieszów)
- 3-4. Krasucki Maciej (LUKS Kłos Wola Skomowska)/Stachyra Adrian (MKS Lewart Lubartów).

Gra mieszana:

1. Lalak Karolina/Włoszek Sylwester (oboje KTS Optima Lublin),
2. Monika Zdyb/Kozłowski Daniel (oboje LUKS Stróża),
- 3-4. Filippek Martyna/Wąsik Mateusz (oboje UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Rawska Dominika (UKS Spartakus Dzwola)/Stachyra Adrian (MKS Lewart Lubartów).

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Młodzików – Tomaszów Lubelski

sobota 06.04.2013 08:09:54

Młodzicy:

1. Baranowski Mateusz (MKS Lewart Lubartów),
2. Seroka Szymon (UPKS Dawid Tarnogród),
- 3-4. Jaszczuk Marcin (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Walaszek Przemysław (UKS Bobry Bobrowniki).

Młodziczki:

1. Żukowska Zuzanna (TUKS Sokół Mech. Tomaszów Lub.),
2. Bichta Weronika (UPKS Arka Ryki),
3. Pawlak Katarzyna (KTS Optima Lublin),
4. Osuch Aleksandra (LUKS Fala Piotrawin).

Debel młodzików:

1. Baranowski Mateusz (MKS Lewart Lubartów)/Walaszek Przemysław (UKS Bobry Bobrowniki),
2. Jaszczuk Marcin/Drzewiecki Łukasz (obaj MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Gierula Wojciech/Seroka Szymon (obaj UPKS Dawid Tarnogród),
- 3-4. Błaszczak Rafał (LUKS Stróża)/Warpas Błażej (KTS Optima Lublin).

Debel młodziczek:

1. Bichta Weronika (UPKS Arka Ryki)/Żukowska Zuzanna (TUKS Sokół Mech. Tomaszów Lub.),
2. Łuczka Aleksandra/Rycaj Patrycja (obie PWSZ Trefl Zamość),
- 3-4. Wardal Julita (UPKS Arka Ryki)/Stępnicka Patrycja (UKS Dynamo Gózd),
- 3-4. Pawlak Katarzyna (KTS Optima Lublin)/Tylus Aleksandra (LUKS Stróża).

Gra mieszana:

1. Jakoniuk Gabriela (LUKS Fala Piotrawin)/Walaszek Przemysław (UKS Bobry Bobrowniki),
2. Łuczka Aleksandra (PWSZ Trefl Zamość)/Seroka Szymon (UPKS Dawid Tarnogród),
- 3-4. Rycaj Patrycja (PWSZ Trefl Zamość)/Baranowski Mateusz (MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Pawlak Katarzyna /Warpas Błażej (oboje KTS Optima Lublin)

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Żaków - Łaziska (28.04.2013)

niedziela 28.04.2013 01:22:14

Żaczki:

1. Gabriela Jakoniuk (LUKS Fala Piotrawin),
2. Michalina Górka (LUKS Fala Piotrawin),
- 3-4. Aleksandra Osuch (LUKS Fala Piotrawin),
- 3-4. Weronika Szewczak (UKS Amicus Łopiennik Górny).

Żacy:

1. Bartosz Kowalczyk (MKS Lewart Lubartów),
2. Jacek Szczeciński (LUKS Jawor Janów Lubelski),
- 3-4. Norbert Płachta (Dom Kultury Błonie Lublin),
- 3-4. Jakub Zguczyński (MLKS Włodawianka Włodawa).

Debel Żaczek:

1. Gabriela Jakoniuk/Aleksandra Osuch (obie LUKS Fala Piotrawin),
2. Michalina Górka/Zuzanna Węglińska (obie LUKS Fala Piotrawin),
- 3-4. Alicja Serafin/Karolina Ochnik (obie UKS Legion Grabów Szlachecki),
- 3-4. Weronika Szewczak (UKS Amicus Łopiennik Górny)/Paulina Wesolek (UPKS Arka Ryki).

Debel Żaków:

1. Jacek Szczeciński (LUKS Jawor Janów Lubelski)/Norbert Płachta (Dom Kultury Błonie Lublin),
2. Bartosz Kowalczyk/Damian Borzęcki (obaj MKS Lewart Lubartów),
- 3-4. Radosław Chrzęścian/Hubert Rogala (obaj KTS Optima Lublin),
- 3-4. Radosław Adamski/Krzysztof Różalski (obaj LUKS Fala Piotrawin).

Indywidualne Mistrzostwa Województwa Skrzatów – Włodawa (27.04.2013)

sobota 27.04.2013 03:50:45

Skrzatki:

1. Sokołowska Martyna (UPKS Arka Ryki),
2. Kołomańska Emilia (UPKS Arka Ryki),
- 3-4. Kiliński Kamila (UPKS Arka Ryki) ,
- 3-4. Sochalska Julia (LUKS Fala Piotrawin).

Skrzaci:

1. Plewik Miłosz (KS TBV Sygnał Lublin),
2. Pawłowski Rafał (MKS Lewart Lubartów),
3. Czerniec Mikołaj (ULKS Radoryż Smolany),
4. Zguczyński Szymon (MLKS Włodawianka).

Debel Skrzatek:

1. Kiliński Kamila/Kołomańska Emilia (obie UPKS Arka Ryki),
2. Mikita Edyta (ULKS Dzierzkowice)/Sochalska Julia (LUKS Fala Piotrawin),
- 3-4. Bzdziuch Weronika/Skuba Emilia (AUKS PWSZ Trefl Zamość),
- 3-4. Sokołowska Martyna/Majek Paulina (obie UPKS Arka Ryki).

Debel Skrzatów:

1. Plewik Miłosz (KS TBV Sygnał Lublin)/Zguczyński Szymon (MLKS Włodawianka),
2. Czerniec Mikołaj (ULKS Radoryż Smolany)/Nowak Kamil (KTS Optima Lublin),
- 3-4. Ciempiel Marcel (ULKS Dzierzkowice)/Brykowski Leonard (LUKS Fala Piotrawin),
- 3-4. Antolak Bartosz/Warowny Igor (obaj UPKS Arka Ryki).

PingPongPubowa klasyfikacja medalowa klubów LOZTS

	Klub	Suma	Senior	Młodzież.	Junior	Kadet	Młodzik	Żak	Skrzat
1	KTS Optima Lublin	97	30	6	29	22	6	2	2
2 – 3	MKS Lew art Lubartów	48			7	11	16	10	4
2 – 3	UPKS Arka Ryki	48	6		1	10	8	1	22
4	AUKS PWSZ Trefl Zamość	44	22	4	9		7		2
5	LUKS Fala Piotraw in	34					5	24	5
6	KS TBV Sygnał Lublin	22	3	10					9
7	LKS Płaskovia Płaski	20	3		17				
8	LUKS Stróża	15			2	11	2		
9	UKS Bobry Bobrow niki	11			3		8		
10	Sokół Mech. Tomaszów Lub.	9					9		
11 – 12	UPKS Daw id Tarnogród	8					8		
11 – 12	MLKS Włodaw ianka	8			1			2	5
13	LUKS Jaw or Janów Lubelski	7						7	
14-15	Edbar Spa Orkana Lublin	6	6						
14-15	UKS Legion Grabów Szlachecki	6				4		2	
16-17	UKS Spartakus Dzw ola	5				5			
16-17	DK Błonie Lublin	5						5	
18-21	SKTS Dw ójka Kraśnik	4		4					
18-21	KS Amator Leopoldów -Rososz	4		4					
18-21	ULKS Radoryż Smolany	4							4
18-21	KS Ogniw o Chełm	4			1	3			
22-23	UKS Amicus Łopiennik Górny	3						3	
22-23	ULKS Dzierzkow ice	3							3
24	UKS MOSiR Włodaw a	2				2			
25-27	UKS Dynamo Gózd	1					1		
25-27	UKS Ogólniak Hrubieszów	1				1			
25-27	LUKS Kłos Wola Skromow ska	1				1			

Gdzie rządzi ranking, tam nie rządzi alfabet

wtorek 16.04.2013 02:51:24

Tak jest w tym naszym sporcie: punkty, punkty i jeszcze raz punkty. Czytając skład Kadry Wojewódzkiej Młodziczek i Młodzików na 2013 rok zauważyłem dziwny sposób uporządkowania nazwisk - alfabetyczny. Wzbudziło to moją podejrzliwość. Czyżby p. trener chciał coś ukryć? Że zaś mam wyrobioną opinię na temat racjonalności decyzji podejmowanych we władzach LOZTS, od razu postanowiłem to sprawdzić.

Młodziczki: 1. K. Pawlak (197), 2. A. Żukowska (186), 3. P. Rycaj (182), 4. A. Łuczka (178), 5. W. Bichta (175).

Młodzicy: 1. M. Baranowski, 2. P. Walaszek, 3. B. Warpas, 4. Ł. Drzewiecki, 5. M. Jaszczuk, 6. Sz. Seroka, 7. R. Błaszczyk (160), 8. J. Ochnik (156), 9. K. Woźniak (151), 10-11. B. Kowalczyk, J. Filipek (141).

Wprowadzenie do kadry Gabrysi i Oli z Fali Piotrawin trzeba uznać za właściwe posunięcie. Takie prawo ma trener i wobec dużo młodszych zawodników i zawodniczek (mających osiągnięcia w niższej kategorii) zostało słusznie zastosowane. Ale patrząc na ranking, to trzema pozostałymi zawodniczkami powinny być Kasia (najpewniej zrezygnuje z letnich akcji), Zuzia i Patrycja, na rezerwie zaś - Ola Łuczka na pierwszym miejscu, Weronika na drugim. Jakoś p. trenerowi wyszło inaczej. I stąd zapewne alfabet, nie ranking, a dwie zawodniczki z Zamościa zostały wyautowane. Czyżby ostał im się ino lament?

Decyzja p. Gustawa jest o tyle dziwna, że Patrycja Rycaj wygrała jeden WTK Kadetek i reprezentowała województwo na OTK-u (czytaj tutaj). Wśród młodzików Bartosz Kowalczyk (analogicznie do Gabrysi i Oli Osuch - porównaj wyniki w tabeli podlinkowanej w poprzednim zdaniu) powinien znaleźć się w kadrze (a nie na rezerwie), w przeciwnym wypadku na sportowe kolonie letnie powinien pojechać Rafał, jako że jest przed Jakubem. Chyba że nie chciał; pewnie jak następni kandydaci do kadry, skoro na rezerwie są zawodnicy z odległych miejsc.

Nagadałem się z trenerem KWM

środa 17.04.2013 04:42:54

Miałem przyjemność przeprowadzić długą rozmowę z p. Gustawem Serafinem - trenerem Kadry Wojewódzkiej Młodzików. Poznałem argumentację p. Gustawa za wyborem kadry w składzie przedstawionym przeze mnie wczoraj (za stroną LOZTS). Jedne argumenty gotów byłem przyjąć (np. oczekiwana progresja punktowa w dalszej części sezonu), inne - odrzucić: obecna pozycja Bartosza nie daje się wytłumaczyć w żaden sposób; jeśli 20% składu to decyzja trenera (żaczki Gabrysia i Ola wypełniają ten limit), a reszta - ranking, wówczas skład kadry musi ulec zmianie. Umówiliśmy się, że do tematu powrócimy po 24 kwietnia, tj. po upływie terminu potwierdzenia przez zawodników zamiaru uczestniczenia w letnich akcjach szkoleniowych KWM. Przypominam przy okazji (nie ma tej informacji na stronie LOZTS), że wyjazd młodzików jest tylko w 50% finansowany przez Lubelską Unię Sportu, resztę dokłada LOZTS, klub zawodnika lub rodzice (chyba że coś się zmieniło w tej kwestii). Z tego co pamiętam, to w ubiegłym roku trzeba było dołożyć 500 PLN na uprawnioną osobę. W tym roku są dwa bardzo atrakcyjne wyjazdy (Gdańsk, Jeżewo), pewnie taniej nie będzie. Jeśli sprawa wygląda inaczej, proszę o info.

Edbar mistrzem, AZS UMCS I wicemistrzem LLTSA

środa 17.04.2013 08:53:51



Edbar: Piotr Kura, Paweł Skąlecki, Paweł Janowski; **AZS UMCS I:** Piotr Fil, Filip Grajewski, Paweł Wójtowicz

Ruchome piaski

czwartek 18.04.2013 07:39:41

Rok akademicki kończy się we wrześniu, ale pracownicy wyższych uczelni już w kwietniu muszą składać sprawozdanie za cały rok swej pracy; biorąc pod uwagę machinę urzędniczą, gdzieś w listopadzie lub grudniu uczelnia będzie w stanie ogłosić zbiorcze dane. Trener Kadry Wojewódzkiej jest w podobnej sytuacji: musi zgłosić skład kadry zanim zakończą się najważniejsze rozgrywki. Wybór młodziczek i młodzików do KWM budzi szereg wątpliwości. To fakt. W przypadku młodziczek problem da się rozwiązać stosunkowo łatwą i bezbolesną metodą. Otóż o wszystkim może zdecydować turniej 1/2 Mistrzostw Polski w Piaskach (27.04.2013). Weronika wystartuje w konkurencji indywidualnej, Patrycja i Ola w drużynówce; niech więc to stół pingpongowy zdecyduje o tym, kto ostatecznie znajdzie się w KWM. Wyjdzie biało na niebieskim, chyba że... wyniki będą na bardzo zbliżonym poziomie.

Będzie odjazd

piątek 19.04.2013 07:41:36

Jutro lubelskie kluby podzielą się kolejną transzą punktów w klasyfikacji medalowej. 6 punktów za medal złoty, 4 - za srebrny, 2 - za brązowy (w grach podwójnych punkty są dzielone na zawodników i kluby). W Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Juniorek i Juniorów mamy do rozegrania pięć konkurencji, co daje razem 70 punktów. Z całą pewnością lider obecnej klasyfikacji (KTS Optima Lublin) powiększy przewagę nad pozostałymi klubami. Czy wicelider (AUKS PWSZ Trefl Zamość) zdoła wypracować przewagę zapewniającą 2 miejsce w klasyfikacji generalnej? Biorąc pod uwagę składy osobowe żaków i skrzatów, nie będzie to takie łatwe. MKS Lewart Lubartów w ubiegłym sezonie zajął trzecie miejsce, w tym zapewne spróbuje wspiąć się o stopień wyżej. Także UPKS Arka Ryki ma szansę namieszać w ścisłej czołówce. Aktualną klasyfikację można znaleźć pod linkiem [2012/13 LOZTS](#) (po prawej stronie) lub tutaj.

Indywidualny Mistrz Województwa Kadetów (2010,2011), Juniorów (2012,2013)

niedziela 21.04.2013 07:48:00

Łukasz "Maruda" Jarocki



Powstaje klasa sportowa tenisa stołowego!!!

poniedziałek 22.04.2013 04:41:33

Marcin Pawlak: "Szkoła Podstawowa nr 46 wspólnie z klubem KTS Optima Lublin podjęła decyzję o utworzeniu od nowego roku szkolnego klasy sportowej. Będzie to klasa IV. Zapraszamy wszystkich chętnych! Prosimy także o zainteresowanie tą informacją wszystkich, którzy chcieliby stworzyć swoim

dzieciom możliwość uprawiania tenisa stołowego. W ramach zajęć lekcyjnych uczniowie będą mogli korzystać z aż 10 godzin zajęć sportowych, w tym 8 godzin treningów tenisa stołowego. Takiej możliwości jak dotąd w Lublinie nie było! KTS Optima zadba o jak najlepszą atmosferę i pełny profesjonalizm prowadzonych zajęć.

Więcej szczegółów już w przyszłym tygodniu."

Ps.[W.P.] Tak trzymać!

Wymiana doświadczeń

piątek 26.04.2013 05:04:17

Pewnie będzie o czym gadać w trakcie jutrzejszych zawodów w Piaskach. Prezes LOZTS z Prezesem WMZTS uznają, że i tak to długo trwało; zawodnicy opowiedzą o nagrodach zdobywanych na WTK-ach i innych Mistrzostwach Województwa; działacze zaś - że czas wziąć się do roboty i skończyć z chorymi praktykami. Tylko ja nie będę miał z kim gadać, bo nikomu na Warmii i Mazurach nie chciało się otworzyć pingpongowego pubu. Szkoda. Pięć minut wystarczyło mi, by stwierdzić hojność Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego pod adresem tenisa stołowego. Nasz Marszałek nie dorównuje mu pod tym względem. A gdzie pieniądze Marszałka, tam..., wiadomo...

PZTS posiada prawo zwoływania Nadzwyczajnych Walnych w OZTS-ach. Jak się wydaje, takie wyborcze Walne wiele mogłoby zmienić. Nie tylko na Warmii i Mazurach. I jeszcze ten mały szczegół dotyczący reprezentacji Warmińsko-Mazurskiego OZTS-u na jutrzejsze półfinały w Piaskach. Za kilka godzin powinniśmy poznać werdykt WR PZTS.

Dwa bieguny

poniedziałek 29.04.2013 07:41:15

Na jednym biegunie Łaziska, na drugim Włodawa. Związani z LUKS Fala Piotrawin działacze z gminy Łaziska po raz kolejny udowodnili swoje przywiązanie do dzieci, ich pasji jaką jest gra w pingponga, oraz kibiców tej dyscypliny sportu. Perfekcyjnie przeprowadzone Indywidualne Mistrzostwa Województwa Żaków oraz Żaczek powinny być wzorem dla wszystkich organizatorów turniejów tenisa stołowego.

Działacze z UKS MOSiR Włodawa mają jeszcze wiele do nadrobienia. Dotarły do mnie dość krytyczne uwagi ze strony gości Indywidualnych Mistrzostw Województwa Skrzatek i Skrzatów. Cóż, święta nie było. Gorączkowe poszukiwanie pucharów dla zawodników z miejsc 3-4 (w zaproszeniu na turniej było wyraźnie zapisane, że puchary za miejsca 1-4) i ostateczne wręczenie bardziej okazałych pucharów nr 4 od tych za pierwsze miejsca musiało zastanowić nawet najmłodszych uczestników Mistrzostw. Gdy zaś (znów wbrew zaproszeniu opublikowanych na stronie LOZTS) zabrakło pucharów dla medalistów gier deblowych, to duch święta sportu pewnie poszedł sobie nad Bug i głęboko zastanowił się nad swym losem. Prawie jak Marzanna.

Żacy

Łaziska 2013.04.28

data

Wyniki z niedzielnych Mistrzostw Żaków były podawane na bieżąco na stronie LUKS Fala Piotrawin, po raz pierwszy w historii rozgrywek mistrzowskich na terenie naszego województwa. Brawo! W końcu wiemy, do czego służy internet. Wyników z sobotnich Mistrzostw Skrzatów do chwili obecnej nie ma na stronie LOZTS (sytuację uratowali działacze LUKS Fala Piotrawin, którzy na stronie klubu zamieścili zdjęcia tabel turniejowych z Włodawy...).



Ps. Ciekawi mnie bardzo, pod który turniej podpięli się działacze z Zarządu LOZTS? Wszyscy powinni poczuć się swojsko na turnieju we Włodawie. Na koniec mogliby zakraść się nad Bug, by zadumanemu duchowi święta sportu zapodać kopa w tyłek i do wody. Niech przepadnie.

Kilka słów na temat klasyfikacji medalowej województwa lubelskiego

poniedziałek 29.04.2013 07:15:55

Ubiegłoroczny zwycięzca klasyfikacji - KTS Optima Lublin - powtórzył sukces, zyskując nad drugą drużyną podobną przewagę punktową (teraz 97 do 48, poprzednio 111-63). Ubiegłoroczny wicelider - Stone Master Trefl Zamość - spadł na czwarte miejsce. Na "pudle" znalazły się jeszcze: MKS Lewart Lubartów - umacniając tym samym pozycję zdołaną w ubiegłym roku; a także UPKS Arka Ryki - ten klub wykonał największy skok spośród całej czołówki (z miejsca 8 i 18 punktów zdobytych w poprzednim sezonie). Oba kluby zdobyły po 48 punktów. Piąte miejsce zajęła LUKS Fala Piotrawin z 34 punktami.

KTS Optima Lublin zdobył punkty we wszystkich kategoriach wiekowych. W ubiegłym roku zabrakło KTS-owi oraz Lewartowi po jednej kategorii, podobnie jak w tym roku Arce. Jeśli do tych trzech klubów dodamy AUKS PWSZ Trefl Zamość, to otrzymamy listę najlepszych, bo najwszechstronniej trenujących klubów w województwie lubelskim. Oby przybywało nam konkurentów w tej dyscyplinie naszej klasyfikacji medalowej.

W ubiegłym roku punktowało 25 klubów, w tym - 27. W jednym miejscu muszę się wytłumaczyć z decyzji przydzielającej punkty klubowi, który o tym nie wie; za grę zawodnika, którego nie pytałem o zdanie. Chodzi o Dom Kultury Błonie w Lublinie. Norbert Płachta w rankingach LOZTS występuje jako niestowarzyszony i tak powinienem zdefiniować jego punkty w klasyfikacji medalowej. Ale: przez kilka lat był związany z SP 46 w Lublinie, gdzie był trenowany przez swego dziadka J. Mroza; niedawno podjął trening w KS TBV Sygnał Lublin i pewnie w następnym rankingu będzie już ujmowany jako zawodnik tego klubu. Będąc jednak w piątek na turnieju szachowym w DK Błonie (jako opiekun dzieci reprezentujących Niepubliczną Szkołę Podstawową "Skrzydła" w Lublinie), od razu zauważyłem zawieszony na ścianach dyplomy Norberta. I to te najcenniejsze! Okazało się, że także tam dziadek Jurek trenuje swego wnuka i paru innych dzieciaków. Cóż, gdzie dyplomy, tam klub. Mam nadzieję, że tym wyjaśnieniem przynajmniej jedną osobę udało mi się udobruchać. Hmm...

Dziadek Mróz w rozmowie z Jackiem Szczeckim (najlepszy debel IMW Żaków)



Foto: Marek Jakoniuk

Kilka ujęć z Indywidualnych Mistrzostw Województwa Żaczek i Żaków

środa 01.05.2013 10:02:47

Celem zachęty do obejrzenia galerii na stronie LUKS Fala Piotrawin (link FALA po prawej stronie) pozwoliłem sobie wypożyczyć kilka zdjęć autorstwa Marka Jakoniuka oraz Krzysztofa Różalskiego.



Bat na tuningowców (via Lublin)

czwartek 02.05.2013 09:07:12



Ważne: [obejrzyj tutaj, czytaj tutaj]

Lewart, do przodu!

piątek 03.05.2013 07:56:01

15.05 - 9.50 - T1
1 BARANOWSKI Mateusz a
32 SALADAJCZYK Oskar

15.05 - 9.50 - T2
17 KWAPIS Kuba b
16 KRAPIEC Klaudiusz

15.05 - 9.50 - T3
9 CHRZĄSZCZ Wojciech c
24 SUCHY Arkadiusz

15.05 - 9.50 - T4
25 MICHAŁCZYK Artur d
8 PĘTAS Kacper

15.05 - 9.50 - T5
5 MISZKURKA Jakub e
28 ORACZ Michał

15.05 - 9.50 - T6
21 PIWEEK Maciej f
12 WACHOWIAK Łukasz

15.05 - 9.50 - T7
13 DZIADEK Kamil g
20 KUBIK Maciej

15.05 - 9.50 - T8
29 SUŁKOWSKI Bartosz h
4 KULCZYCKI Samuel

**MKS Lewart Lubartów z brązowym medalem
Drużynowych Mistrzostw Polski Młodzików!**

Runda		I					Res.	
D		1st	2nd	3rd	4th	5th		
LEWART Lubartów	3 - 0	KU AZS POL. Rzeszów	1st	2nd	3rd	4th	5th	Res.
BARANOWSKI Mateusz	- X	29 MAJCHER Michał	11 - 5	11 - 4	11 - 7	-	-	3 - 0
JASZCZUK Marcin	- Y	49 ANORYS Karol	11 - 5	11 - 8	11 - 7	-	-	3 - 0
BARANOWSKI Mateusz	- Y	29 MAJCHER Michał	11 - 8	12 - 10	14 - 12	-	-	3 - 0
DRZEWECKI Łukasz	- W	49 ANORYS Karol	-	-	-	-	-	-

Runda		II					Res.	
D		1st	2nd	3rd	4th	5th		
GKTS Gdańsk	2 - 3	MKS LEWART Lubartów	1st	2nd	3rd	4th	5th	Res.
DZIADEK Kamil	- X	29 JASZCZUK Marcin	11 - 8	12 - 10	5 - 11	10 - 12	11 - 8	3 - 2
SZAFRANEK Jan	- Y	29 BARANOWSKI Mateusz	5 - 11	4 - 11	2 - 11	-	-	0 - 3
DZIADEK Kamil	- W	29 BARANOWSKI Mateusz	4 - 11	11 - 9	8 - 11	10 - 12	-	1 - 3
SZAFRANEK Jan	- Y	29 JASZCZUK Marcin	11 - 6	11 - 8	5 - 11	12 - 10	-	3 - 1
DZIADEK Kamil	- Y	29 BARANOWSKI Mateusz	11 - 6	11 - 8	5 - 11	12 - 10	-	3 - 1
SZAFRANEK Jan	- Y	29 JASZCZUK Marcin	4 - 11	4 - 11	7 - 11	-	-	0 - 3

Runda		I					Res.	
D		1st	2nd	3rd	4th	5th		
LEWART Lubartów	3 - 0	KS BOGORIA Grodzisk Mazow.	1st	2nd	3rd	4th	5th	Res.
BARANOWSKI Mateusz	- X	29 MICHAŁCZYK Artur	11 - 2	4 - 11	11 - 7	11 - 7	-	3 - 1
JASZCZUK Marcin	- Y	12 KUBIK Maciej	11 - 9	11 - 7	11 - 9	-	-	3 - 0
BARANOWSKI Mateusz	- W	12 JASZCZUK Marcin	8 - 11	11 - 6	13 - 15	11 - 6	11 - 2	3 - 2
JASZCZUK Marcin	- W	12 KUBIK Maciej	-	-	-	-	-	-

Runda		I					Res.	
D		1st	2nd	3rd	4th	5th		
LEWART Lubartów	1 - 3	GKS GORZOVIA Gorzów Wlkp.	1st	2nd	3rd	4th <td>5th</td> <td>Res.</td>	5th	Res.
BARANOWSKI Mateusz	- X	28 KOZŁOWSKI Wiktor	11 - 1	11 - 7	11 - 8	-	-	3 - 0
JASZCZUK Marcin	- Y	3 KULCZYCKI Samuel	10 - 12	7 - 11	3 - 11	-	-	0 - 3
BARANOWSKI Mateusz	- W	28 KOZŁOWSKI Wiktor	8 - 11	6 - 11	13 - 11	6 - 11	-	1 - 3
JASZCZUK Marcin	- W	3 KULCZYCKI Samuel	9 - 11	12 - 14	10 - 11	-	-	0 - 3

Grupa		D							
Grupa	Wynik	1	2	3	4	5	6	7	
2	MKS LEWART Lubartów	lubelskie	3	0	3	2	3	0	6
4									
7	KS BOGORIA Grodzisk Mazow.	mazowieckie	0	3	3	2	3	0	5
10	GKTS Gdańsk	pomorskie	2	3	2	3	3	2	4
15	KU AZS POL. RZ. Rzeszów	podkarpackie	0	3	0	3	2	3	3

Zwyczajny grup awansują do półfinału.

A1	SSEK HALS I Warszawa	
B1	MLKS OSTRÓDZIANKA Ostróda	3:1
C1	GKS GORZOVIA Gorzów Wlkp.	
D1	MKS LEWART Lubartów	3:1

Gratulacje dla całej ekipy!

Jutro rusza turniej indywidualny. Po lewej stronie zamieściliśmy zestaw par 1/16 finału. Już w pierwszej rundzie dojdzie do pojedynku Przemka Właszką z Marcinem Jaszczukiem. Szkoda. Obaj w formie, przy innym losowaniu mogliby zameldować się dość wysoko. A tak, przyjdzie to tylko jednemu.



Dwa ćwierćfinały i jeden półfinał

sobota 04.05.2013 10:11:19

To na początek niedzielnych zmagani. Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów) oraz Przemek Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki) zgodnie zameldowali się w ćwierćfinałach singla. Nic wielkiego, chciałoby się powiedzieć, skoro pierwszy jest turniejową "jedyką", a drugi - "dwójką". Teoretycznie rzecz ujmując powinni znaleźć się w finale, ale to tylko teoria. Losowanie nie było łaskawe dla Mateusza: w jego połówce są wszyscy zwycięzcy OTK-ów. Już w pierwszej grze Mateusz zmierzy się z K. Petasem (Ostródzianka - I miejsce w III OTK-u) a jeśli przejdzie tę przeszkodę, to w półfinale zagra (najprawdopodobniej) z S. Kulczyckim (Gorzovia - I miejsce w II OTK-u). Będzie trudno. Na korzyść Mateusza przemawia jednak jeden fakt: z oboma przegrał w rozgrywkach drużynowych! Motywacji zatem nie zabraknie, niech no tylko złota rączka, czyli p. Adam Płodzień, coś wymyśli, to będzie dobrze. A Przemek niech robi swoje. Już w ubiegłym roku pokazał klasę, czas zatem dopiąć swego, czyli zdobyć medal w grze singlowej. W deblu już jest, więc spokojnie, na zimno, do przodu.

Mateusz Baranowski Mistrzem Polski, Przemek Walaszek Wicemistrzem

niedziela 05.05.2013 08:26:35

[Finał] Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów) - Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki)
3:1 [11:3, 11:8, 7:11, 11:9]



Gra pojedyncza:

[1/4]

Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów) - Kacper Petaś (MLKS Ostródzianka Ostróda) 3:1 [11:7 (0:3, 7:3), 11:8, 8:11, 11:9 (9:4, 9:9)].

Przemysław Walaszek (UKS Bobry Bobrowniki) - Artur Grela (KS Naprzód Borucin) 3:0 [8,7,10]

[1/2]

Przemysław Walaszek - Mikołaj Szaliński (SSCK Hals Warszawa) 3:1 [14:12 (10:7, 10:11), 11:4, 3:11, 11:8]

Mateusz Baranowski - Samuel Kulczycki (GKS Gorzovia Gorzów Wlkp.) 3:1 [3:11, 11:9, 11:7, 11:6 (6:1)]

Gra podwójna:

[1/2]

M. Baranowski/P. Walaszek - K. Petaś/W. Chrzęszcz (LUKS Warmia Lidzb. Warm.) 1:3 [11:13, 5:11, 11:9, 6:11]

Mateusz Baranowski w kadrze Polski kadetów

poniedziałek 06.05.2013 07:17:06

Jako Numer 1 w rankingu młodzików Mati znalazł się we wstępnym składzie reprezentacji Polski kadetów na Polish Youth Open (Władysławowo 22-26.05.2013). Zdobyć tytułu Mistrza Polski było postawieniem przysłówiczej kropki nad "i".



Xu Kai, trener kadry kadetów (*notabene* zawodnik lubelskiego Edbar Spa Orkana) będzie miał okazję sprawdzić międzynarodową kompetencję naszego zawodnika. Pewnie przyjdzie podjąć kilka ważnych decyzji odnośnie przyszłej szkoły Mateusza i miejsca do treningu. Co tu dużo mówić, talent zobowiązuje. A tu pawilon przy Krzywym Kole mocno zagrożony...

Kruszenie oryginałów

wtorek 07.05.2013 08:09:45

Właśnie zaczęli pisać maturę z języka polskiego. Kinga, Konrad i reszta pingpongistów-maturzystów z rocznika 1994. Połamcie, co się da, ale wyjdźcie z tego cało! Powodzenia.

Ps. Skąd pochodzi ów zwyczaj życzenia w formie "połamania..."? Cóż można napisać połamanym piórem, ile wyskakać na połamanych nartach czy dokąd dobiec na połamanych nogach? Znam tylko jedno uzasadnione życzenie połamania: "skrusz kopię!". W średniowiecznych turniejach rycerskich zwyciężał rycerz na koniu, któremu udało się kopią wysadzić przeciwnika z konia lub złamać na nim swoją kopię. No to połamcie sobie kopie, albo nawet oryginały!

Oto mamy lubelskie złoto!!

piątek 10.05.2013 03:19:19

Brawa dla zawodniczek, brawa dla trenera, brawa dla władz KTS-u!

Drużynowe i Indywidualne Mistrzostwa Polski Juniorów Kraków, 9-12 maja 2013				
Finał turnieju drużynowego junierek 10 maja 2013, godzina 16:15, stół 8				
KTS OPTIMA Lublin I - GKTS Gdańsk				
Zawodnik		Zawodnik	Wynik pojedynku	Stan meczu
DZIADKOWIEC Martyna	X	KIEDROWSKA Joanna	3:2 (9:11, 10:12, 11:8, 11:9, 11:2)	1:0
PAWLAK Sylwia	Y	KRAJEWSKA Marta	0:3 (7:11, 9:11, 4:11)	1:1
DZIADKOWIEC Martyna PAWLAK Sylwia	db	KIEDROWSKA Joanna FALARZ Aleksandra	3:1 (11:7, 8:11, 13:11, 11:5)	2:1
DZIADKOWIEC Martyna	Y	KRAJEWSKA Marta	2:2 (11:9, 7:11, 11:8, 11:13, 11:9)	3:1
Finał turnieju drużynowego juniorów 10 maja 2013, godzina 16:15, stół 5				
LKS ODRA Głogka - KST ENERGA-MANEKIN Toruń				
Zawodnik		Zawodnik	Wynik pojedynku	Stan meczu
A ZATÓWKA Patryk	X	PIOTROWSKI Paweł	3:0 (11:8, 11:5, 11:2)	1:0
B BUREK Szymon	Y	DYJAS Jakub	0:3 (11:13, 5:11, 4:11)	1:1
C DUGIEL Adrian	Z	MARUSZAK Piotr	3:0 (14:12, 11:9, 11:5)	2:1
A ZATÓWKA Patryk	Y	DYJAS Jakub	2:3 (11:8, 6:11, 9:11, 11:6, 3:11)	2:2
B BUREK Szymon	X	PIOTROWSKI Paweł	3:0 (11:3, 11:4, 11:8)	3:2

Lubelskie fatum

piątek 10.05.2013 07:54:15

Zawodniczki GKTS Gdańsk nie będą mile wspominać dzisiejszego dnia. Marta Krajewska (nr 13 rankingu) odpadła już w pierwszej rundzie gier singlowych: 1:4 (-10, -9, 9, -9, -8) w meczu z Dagmarą Baranowską (MKS Lewart Lubartów) zapewne zaskoczył wielu obserwatorów. Zawodniczki pewnie też. Joanna Kiedrowska była sklasyfikowana na 5 miejscu w rankingu, miała jednak pecha, że w pierwszej rundzie przyszło jej zagrać przeciwko mistrzyni województwa lubelskiego. 26 pozycja Natalii Cięższyk (KTS Optima Lublin) to wielka zmyłka, ale wygrana Natalii 4:0 (7, 6, 9, 10) musiała zaszokować. Do drugiej rundy przeszła tylko jedna zawodniczka GKTS Gdańsk - Aleksandra Falarz (nr 10). Mecz z naszą Martyną Dziadkowiec był jednak jej ostatnim w turnieju indywidualnym. A potem, po południu, na dokładkę finał drużynówki... Co za pech!

Ps. Właśnie znalazłem anonimowy wpis na PPC:

chełmno napisał:

10 Maja 2013

IP: 89.231.148.*

chełmno jest dumne z Martynty

Dziękujemy Chełmno za Martynę, Martynie dziękujemy za wspaniały wynik!

Kilka zdjęć z MP Juniorek (dzięki uprzejmości Marcina Pawlaka)

Piątek 10.05.2013 10:23:34



Aby do domu

sobota 11.05.2013 07:42:13

Usczęśliwione wczorajszym sukcesem zawodniczki Optimy postanowiły czym prędzej wrócić do domów, by w rodzinnym zaciszu delektować się słodkim smakiem zwycięstwa w drużynówce. Dzisiejsze gry podwójne poszły szybko w niepamięć, tylko Martyna wespół z Michałem Murawskim (GLKS

Nadarzyn) pozwoliła sobie na luksus zagrania w półfinale, ćwierćfinały singla też nie miały ciągu dalszego, więc życzymy szerokiej drogi do Lublina. I tak dzielnie się spisaliśmy. Dziękujemy.

Ps. W turnieju zegrali także dwaj nasi juniorzy: Łukasz Jarocki (LKS Piaskovia Pisaki) i Paweł Rozwadowski (AZS PWSZ Trefl Zamość). I to musi nam wystarczyć.

Półfinał Mini Olympic Games

sobota 11.05.2013 07:51:05

Kocudza jak chce, to potrafi. Słyszając opinie o dzisiejszym Półfinale MOG nie mogłem uwierzyć: nagrody dla dzieci, bufet z bardzo atrakcyjnymi daniami, czystość i porządek w szkole. Pięknie. Pan Władysław Matwiej bardzo dobrze wywiązał się z roli gospodarza turnieju!

Ps. Po opublikowaniu wczoraj powyższej opinii dostałem maila korygującego. Nie było aż tak dobrze. Trochę szkoda, ale...

Ps.2 [16.05] Na Agamarze zobaczyłem zdjęcie z Kocudzy. Coś w nim nie tak?



Dekoracja najlepszych chłopców

Karolina w Spanish Cadet Open (8-12.05.2013)

niedziela 12.05.2013 07:53:05

Mimo ostatnich kłopotów zdrowotnych Karolina Lalak zdecydowała się na start w Platja d'Aro. W turnieju indywidualnym dotarła do szesnastki, nie podchodząc potem do meczu z Hung Hung (TPE - przynajmniej nie muszę zgadywać które imię, a które nazwisko, he..). Wcześniejsze wyniki:

Grupa eliminacyjna:

Karolina Lalak - Lili Eise GER 1:3 [-5, 8 -6, -8]

Karolina Lalak - Rebekka Carlsen (NOR) 3:0 [8, 1, 9]

Karolina Lalak - Mireia Cifuentes (ESP) 3:0 [5, 4, 6]

Turniej główny:

[1/16] Karolina Lalak - Leili Mostafavi (FRA) 3:0 [9, 7, 4]

Debel:

[1/16] K.Lalak/J.Ślązak - L/Elliott (SCO) /N. Grigelova (SVK) 3:0 [7, 4, 9]

[1/8] K.Lalak/J.Ślązak - Hung Hung (TPE)/ DaYeon Kang (KOR) 3:0 (w.o.)

[1/4] K.Lalak/J.Ślązak - Margo Degraef/ Lauranne Hackemack (BEL) 2:3 [11:4, 11:9, 7:11, 6:11, 9:11]

W drużynie:

Karolina Lalak - Heni Feldman (ISR) 3:1 [16:14, 8:11, 11:7, 11:3]

Karolina Lalak - Lili Eise Lilli (GER) 0:3 [-3, -4, -8]

Karolina Lalak - Lauranne Hackemack (BEL) 2:3 [10:12, 11:8, 11:8, 5:11, 7:11]

Ps. Na szczęście to nie kontuzja była przyczyną poddanej gry w 1/8 singla. Program turnieju był wyjątkowo niekorzystnie ułożony, biorąc pod uwagę wyloty samolotów. Sobota, jak podał Paweł Lalak, luzy; niedziela - kwalifikacje i turniej główny singla. Miejscowi mogli się cieszyć...

Konrad Kułpa: "Mogę być dumny"

sobota 11.05.2013 08:50:17

Za: new.superliga.com.pl

"Energia-Manekin Toruń w swoim debiutanckim sezonie zapewniła sobie utrzymanie we Wschodzący Białystok Superlidze. Jednym z autorów tego sukcesu był Konrad Kułpa. Mistrz Europy juniorów w deblu w rozmowie z Mateuszem Przybyłem opowiada m.in. o swoich występach w najlepszej polskiej lidze tenisa stołowego.

Do ostatniej kolejki walczyliście o utrzymanie w lidze. Ostatecznie to się Wam udało.

- Tak, to prawda. Dopiero po ostatnim pojedynku ligowym mogliśmy się cieszyć z utrzymania, a taki był nasz właśnie cel. Tak naprawdę to chyba nie zdawaliśmy sobie sprawy, że o ligowy byt będziemy drżeć do ostatniego meczu. Na pewno fakt na to miała słaba w naszym wykonaniu pierwsza runda, gdyż wygraliśmy tylko z Alfą Bank Spółdzielczy Radzyń Podlaski, SPAR AZS Politechniką Rzeszów i Carbo-Koks Silesią Miechowice. Po fatalnej pierwszej części sezonu doskonale zdawaliśmy sobie sprawę, że jesteśmy zagrożeni spadkiem. Na szczęście w porę się przebudziliśmy i pokazaliśmy, że stać nas na dobrą grę i utrzymanie. W końcówce sezonu pokonaliśmy Palmiarnię Zielona Góra, Condohotels Morliny Ostróda, Carbo-Koks Silesią Miechowice, Alfę Bank Spółdzielczy Radzyń Podlaski, Kolpinga Frac Jarosław oraz Gorzovię Gorzów Wielkopolski. Na pewno z rundy rewanżowej jesteśmy bardzo zadowoleni i dumni. Pokazaliśmy klasę i sporą determinację. Myślę, że razem z "Dyją" (Jakubem Dyjasem) zrobiliśmy kawał dobrej roboty i udowodniliśmy, że potrafimy wygrywać ze starszymi i bardziej doświadczonymi zawodnikami.

W swoim debiutanckim sezonie w najwyższej klasie rozgrywkowej wygrałeś 10 z 19 pojedynków. Satysfakcjonuje Cię ten bilans?

- Jestem zadowolony ze swojego bilansu indywidualnego. Wygrałem ponad 50 procent swoich pojedynków, więc debiut we Wschodzący Białystok Superlidze uważam za bardzo udany. Polska liga z roku na rok jest coraz silniejsza i myślę, że taki bilans to dobre osiągnięcie. Mogę być dumny, że ograłem m.in. takich zawodników jak Jarosław Tomicki, Pavel Platonov, Daniel Bąk, Martin Pavlica czy Vitali Nekhviadovich. Chyba przed sezonem taki bilans brałbym w ciemno. Mam jednak nadzieję, że w przyszłym sezonie będę grał jeszcze lepiej.

Energia-Manekin zakończyła już udział w rozgrywkach Wschodzący Białystok Superligi. Czy to oznacza, że sezon dla Ciebie już się zakończył?

- Jeszcze nie, gdyż otrzymałem powołanie na zawody World Tour w Chorwacji, które odbędą się na początku czerwca.

Masz już plany na zasłużone wakacje?

- Póki co nie mam konkretnych planów na wakacje. To mój pierwszy urlop od niepamiętnych czasów. Gdy byłem jeszcze młodszy, to zawsze w wakacje uczestniczyłem w mistrzostwach Europy juniorów. Z pewnością jednak będę uczestniczył w obozach kadry seniorów, więc nie wiem, czy będę mógł sobie pozwolić na wakacje. Powoli muszę już myśleć o przygotowaniach do kolejnego sezonu.

Na kogo stawiasz w finale Wschodzący Białystok Superligi?

Myślę, że wygra Dartom Bogoria Grodzisk Mazowiecki.

Rozmawiał: Mateusz Przybył

Świst bata. Protest uczestników Mistrzostw Polski Juniorów

niedziela 12.05.2013 05:23:57

OTWARTY PROTEST PRZECIWKO SPOSOBOWI ROZGRYWANIA MISTRZOSTW POLSKI JUNIORÓW W KRAKOWIE 09-12.05.2013

Jako uczestnicy najważniejszej imprezy w kraju dla juniorów – Mistrzostw Polski (!!!) chcemy wyrazić głęboki żal i jednocześnie wyrazić swój stanowczy protest jeżeli chodzi o sposób przeprowadzenia tych Mistrzostw.

Kontrola raketek powinna być standardem dla wszystkich imprez rangi mistrzowskiej, jednak sposób jej przeprowadzania powinien być znany wszystkim uczestnikom przed rozpoczęciem turnieju. W komunikacie organizacyjnym, ani w komunikacie 019/2012/2013 Wydziału Rozgrywek słowem nie wspomniano w jakim trybie przeprowadzane będą kontrole raketek. Zawodnicy przed rozpoczęciem turnieju nie wiedzieli kto będzie przeprowadzał kontrole, ani w jakim miejscu. Nie było też informacji w jakich godzinach będzie można poddać się dobrowolnej kontroli celem sprawdzenia, że posiadana rakietka jest raketką prawidłową. Wspomniana kontrola raketek zapowiadana przez WR PZTS była drugą (po Mistrzostwach Polski młodzików) kontrolą tego typu w Polsce. Zawodnicy, jak i trenerzy czuli się zdezorientowani całą procedurą, która nigdzie wcześniej nie została opisana. Niejednokrotnie dochodziło do sytuacji, gdy zawodnicy informowani byli o kontroli raketek, podczas gdy byli upominani do niezwłocznego stawienia się do stołów, aby rozegrać zaplanowane gry. Pan mgr inż. Paweł Gąsiorski zachowywał się niezbyt uprzejmie w stosunku do zawodników i niejednokrotnie odmawiał kontroli raketek przed zaplanowanymi grami, zasłaniając się brakiem czasu. Nie trzeba wspominać, że nie jest to zbyt profesjonalne podejście do swoich obowiązków. W ubogim w klarowne i przejrzyste informacje komunikacie 019/2012/2013 Wydziału Rozgrywek znaleźć można, że „zawodnik ma prawo do przedstawienia z własnej inicjatywy raketki do kontroli. W tym przypadku negatywny wynik kontroli raketki nie będzie skutkowało wyciągnięciem konsekwencji z tytułu posiadania niewłaściwego sprzętu”. Niestety nie zawsze było to dochowane. Skutkowało to wieloma sytuacjami spornymi i powodowało zupełnie niepotrzebne napięcia i konflikty. Arogancja Pana mgr inż. Paweł Gąsiorskiego, który urządził istne „polowanie na czarownice” zarzucając właściwie wszystkim zawodnikom oszustwo, posądzając każdego o tuningowanie i celowe używanie niedozwolonych substancji chemicznych spowodowała, że w zakulisowych rozmowach nie było rozmów dotyczących sportowej rywalizacji – tylko głównie podnoszona była kwestia „jakiejs śmiesznej maszynki, która wypacza faktyczne wyniki osiągnięte przy stole”.

Na uwagę zasługuje również fakt, że sędzia główny - Henryk Oleksiuk, ani Pan mgr inż. Paweł Gąsiorski nie byli w stanie pokazać żadnego wiarygodnego certyfikatu, oraz homologacji wspomnianej maszynki do wykrywania niedozwolonych substancji lotnych. Nie podano także informacji gdzie i kiedy wspomniana maszynka została (i czy w ogóle?) została skalibrowana. Niejednokrotnie dochodziło do sytuacji gdy raz skontrolowana rakietka, podczas kolejnej kontroli osiągała zupełnie inne wartości zawartości lotnych związków organicznych(VOC). Nie miało tutaj znaczenia, czy w pierwszej próbie wynik nie wskazywał na obecność substancji, a w drugiej wskazywał – czy na odwrót. Niejednokrotnie dochodziło do sytuacji, że zawodnicy i trenerzy konstruowali od nowa raketki, fabrycznie nowymi okładzinami, deskami i klejami i maszyna wykazywała VOC. Wspomniane wcześniej braki wiarygodnego certyfikatu, oraz homologacji zapewne miały na to wpływ. Podobnie jak brak dokumentów stwierdzających, że Pan mgr inż. Paweł Gąsiorski posiada jakiegokolwiek (!!!) kwalifikacje do przeprowadzanie omawianych kontroli.

Organizatorzy zabierali także zawodnikom raketki, które rzekomo zawierały VOC. Nigdzie nie można się doszukać takiej informacji, że jest to ogólnie przyjęta praktyka. Na szereg niedomówień i insynuacji czy rakietka jest prawidłowa, czy też nie - wpływał również fakt, że ani zawodnicy, ani trenerzy nie byli dopuszczani do udziału w przeprowadzeniu testu. Zmieniło się to dopiero po telefonicznej interwencji u Przewodniczącego WR.

Całe środowisko biorące udział w MP juniorów zdecydowanie opowiada się za przestrzeganiem regulaminów i przepisów. Jednak aby można było je rzetelnie przestrzegać najpierw powinny zostać one stworzone – w szczególności procedura i schemat kontroli raketki w kierunku obecności VOC. Wspomniane działania doprowadziły do degrengolady MP juniorów i niejednokrotnie wypaczyły wyniki meczów indywidualnych (Badowski – Cembrowicz, Magulski – Kamiński), czy drużynowych (GKTS Gdańsk – MKS Cieszeko Cieszyn w kategorii juniorek). Wszystkim Nam zależy na transparentności i przejrzystości w rozgrywkach prowadzonych przez PZTS. Jednak wyciągane konsekwencje powinny mieć odzwierciedlenie we wcześniej skonstruowanych przepisach i regulaminach, tak aby klarowność nakładanych kar nie budziła jakichkolwiek wątpliwości!

Pamiętać jednak w tym całym galimatiasie należy, że to zawodnicy są solą tej dyscypliny i to dla nich rozgrywane są Mistrzostwa Polski. To oni pracują na ten występ cały rok (albo i więcej) i to oni wkładają w to swoje serce, umiejętności i charakter. Sytuacja gdy nie do końca sprawdzony sprzęt (kalibracja) i nie posiadający żadnych uprawnień do obsługi i przeprowadzania testów Pan mgr inż. Paweł Gąsiorski decydują o wyniku sportowej rywalizacji jest sytuacją co najmniej kuriozalną!

Komentarz towarzyszący: Zepsute Mistrzostwa Polski juniorów.

Z mieszanymi uczuciami wyjeżdżali z Mistrzostw Polski juniorów ich uczestnicy. Z jednej strony miało to być sportowe święto – impreza na którą większość pracowała bardzo ciężko i bardzo długo. Z drugiej zaś strony Wydział Rozgrywek pod przewodnictwem Marka Przybyłowicza podjął decyzję o kontrolowaniu sprzętu. Wyzaczył do tego Pawła Gąsiorskiego, jedyne w Polsce właściciela (?) maszyny do kontrolowania rakiet. Idea bardzo słuszna próbująca nawiązać do standardów światowego i europejskiego tenisa stołowego. Pozostaje jednak szereg wątpliwości i kontrowersji. Przede wszystkim kontrola była zupełnie nieprzygotowana, tak ze strony organizacyjnej jak i informacyjnej. W komunikacie organizacyjnym nic na ten temat nie było mowy, nikt na dobrą sprawę nie wiedział w jaki sposób przeprowadzane będą kontrole rakietek, nikt na oczy nie widział certyfikatu, homologacji, ani uprawnień do przeprowadzania takiej kontroli. Jakość maszyny również była wątpliwa, ponieważ kolejne wskazania tego samego sprzętu wielokrotnie różniły się między sobą. Dość wspomnieć, że jednego dnia rakiетка była zła – drugiego dnia była już dobra. Mało tego przed jedną grą była dobra, a po następnej grze była już zła. Całość przeprowadzana była w straszliwym chaosie organizacyjnym. Sędziowie przerywali spotkania, cofali wyniki rozegranych meczów, anulowali wyniki. A nawiedzony P. Gąsiorski latał po sali jakby wypił kilka red bulli i był w transie. To ON BYŁ NAJWAŻNIEJSZĄ OSOBĄ NA TYCH MISTRZOSTWACH. W piłce nożnej jest takie określenie, że dobry sędzia to ten, który jest niemal niewidoczny. Gąsiorski był wszędzie, wydawał wyroki niczym biblijny Mojżesz, decydował kto wygrał, a kto przegrał. Niestety gdy trzeba było, żeby PRZED meczem sprawdził rakiетkę wtedy zasłaniał się brakiem czasu, po meczach z niekłamną satysfakcją kontrolował wszystkie jak jeden mąż rakiетки. Całość przypominała jedną wielką farsę. NIEMALŻE WSZYSCY zawodnicy, trenerzy i działacze wyrażali ogromne znieśmaczenie. Gąsiorski stchórzył po piątkowych wielokrotnych interwencjach trenerów i uciekł z Krakowa do swoich „kebabowych” amatorskich rozgrywek. Co ważne w sobotę i niedzielę nie przeprowadzano już kontroli? Gdzie tu logika? Przecież na najważniejszych to właśnie finaliści są najbardziej kontrolowani i sprawdzani. 75 Uczestników Mistrzostw podpisało protest przeciwko sytuacji jaka miała miejsce przez dwa pierwsze dni trwania turnieju. Wśród nich byli wszyscy późniejsi medaliści, trenerzy kadr narodowych i (sic!) ORGANIZATORZY imprezy, którzy sami zauważyli absurd i kuriozum tych kontroli. Kontrole nie miały żadnych procedur. Nie został stworzony regulamin tych kontroli. Mało tego członkowie Zarządu PZTS nawet nie wiedzieli, że takie nieprzygotowane kontrole będą miały miejsce, całość wyglądała na samowolną decyzję Przybyłowicza, który przed wyborami orędownął, że teraz najważniejszy będzie zawodnik, a nie działacz. Prawda i rzeczywistość okazały się jednak inne. To młodzi zawodnicy byli na samym końcu, a najważniejszy na sali był amator Gąsiorski. Szkoda, że ludzie podejmujący takie decyzji nawet nie zdają sobie sprawy ile wysiłku zawodnicy, trenerzy wkładają w codzienną pracę, ile wylewają potu i ile czasu spędzają na sali treningowej. Oto treść całego protestu, który wysłany zostanie/został do wszystkich ping-pongowych mediów, a także do osób odpowiedzialnych za cały ten bałagan. Protest złożony został na ręce Prezesa PZTS Wojciecha Waldowskiego, który jak można wnioskować również był znieśmaczony całą tą farsą. Protest jednak przyjął i być może oficjalnie się do niego ustosunkuje. Bo czyż 75 podpisów młodych zawodników, trenerów i działaczy nic nie znaczy wobec jednosobowych decyzji Gąsiorskiego? Udostępnij ten artykuł i protest na swjej stronie/profilu niech jak najwięcej osób dowie się o tym co niedoładni działacze potrafią zrobić z Mistrzostwami Polski.

Inne komentarze:

Pozwoliłem sobie skopiować ze strony pingpong.com.pl kilka wypowiedzi z gorącej dyskusji dotyczącej tuningu rakietek na Mistrzostwach Polski Juniorów.

Alien (10.05): Można postawić pewnie dolary przeciwko orzechom - że 90% gra na tuningach. Drugi problem jest niestety taki - że wynika to głównie z tego (w mojej ocenie), że w lidze - starsi zawodnicy - którzy nie grywają na MP - to często wprost kalczukiem jeszcze kleją. Dopóki nie będzie realnej kontroli na poziomie do 2 ligi włącznie - doputy będziemy często takie komunikaty widzieć. Last but not least - kto ustalił limit ppm ? I czy aby na pewno nie przesadził trochę ? Jestem codziennie na MP w Krakowie - i widzę, że po pierwszej fali sprawdzeń - bardzo wielu zawodników wycinało kwadraty ale nawet te rakiетки często wykazują wyższy wskaźnik niż dozwolony (zapewne w deskach wsiątko) chyba, że urządzenie nie działa ? bo znam też przypadki takie - kiedy rano rakiетка mieściła się w limicie , a wieczorem już go przekraczała - mimo braku jakichkolwiek na niej działań. Konkludując (żeby było jasno) - całkowicie popieram walkę z tuningowaniem - tylko trzeba tak to zrobić - aby to było skuteczne, a nie wybiórcze. Bo trochę to tak wygląda - że wszyscy grają znaczącymi kartami - ale tylko niektórym sprawdza się te karty.

... (10.05): ta maszyna to jedna wielka pomyłka, nie jest ona zatwierdzona przez ittf i przy badaniu tej samej rakiety co godzinę pokazuje inne stężenie gazów... uważam, że powinna ona zostać jeszcze raz przetestowana na innym turnieju niż MP, ponieważ głównym tematem tego turnieju nie są zawodnicy i poziom jaki reprezentują, a maszyna, która przy każdym sprawdzaniu konkretnej rakiety wykazuje inny wynik.. cierpia na tym tylko i wyłącznie zawodnicy, którzy niesłusznie zostają zdyskwalifikowani z turnieju oraz pomimo wygranej odpadają z niego. Sprawdzanie rakiet odbywa się niezgodnie z regulaminem

MS (10.05): PZTS, a głównie WR, wraz z nawiedzonym panem Gąsiorowskim skutecznie zepsuli najważniejszą imprezą sezonu dla juniorów w sezonie 2012/2013. Brak standardów przeprowadzania testów, brak jakichkolwiek informacji na ten temat w komunikacie organizacyjnym mistrzostw, panujący

totalny chaos podczas kontroli (rakietka jest kontrolowana, podczas gdy zawodnik dostaje kolejne wezwania do stawiania się przy stole) a na końcu sama maszyna, której wskazania zależą od jej humoru, brak homologacji i certyfikatu i dokumentu potwierdzającego jej kalibrację, brak dokumentu wskazującego, że Pan PG wie jak przeprowadzać takie kontrole... Żeby było jasne, jestem za tym, aby wszystkie przepisy były przestrzegane, ale czy na prowadzenie "testów" najważniejsza impreza sezonu dla juniorów jest dobra? Czemu na MP seniorów nie było takich kontroli - bo dzieci (młodzicy) i młodzież (juniorzy) nie mają takiej siły przebiecia? Czemu były problemy, aby sprawdzić raketkę przed zawodami, zarówno dziś jak i wczoraj (w ogóle nie było takiej możliwości)? Totalny chaos podczas wczorajszego turnieju junierek, gdzie zawodniczki z Gdańska mają zostają zdyskwalifikowane podczas gry deblowej... Ręce opadają po prostu, a szkoda słów na pseudo-działaczy nie potrafiący uszanować ducha rywalizacji sportowej, a przede wszystkim nie potrafiący zrozumieć ile wysiłku i czasu trzeba poświęcić, aby osiągnąć poziom predysponujący do uczestnictwa w Mistrzostwach Polski!

123 (10.05): Jestem na mistrzostwach w Krakowie, kleilem białym klejem 2 dni wcześniej, nigdy nie używałem tuningu. W tym samym czasie kleilem 2 okładziny, po teście okazało się że jedną okładzina jest dobra a na drugiej ppm było przekroczone kilkunastokrotnie, skandal!

zaw (11.05): Do ... nie mozesz pogodzić się z faktem że ktos dobrał się do d... nieuczciwym zawodnikom i obnażył ich rzeczywisty poziom to twoja sprawa, przez przypadek usłyszałem wczoraj rozmowę na temat gier drużynowych jedna drużyna z Cieszyna uczciwie miała czyste rakietki druga po kontroli okazało się że aż dwie dziewczyny z Gdańska mają rakietki tuningowane , wpadka na całego i co okazało się że sedzia po 1,5 godzinie od zakończenia meczu cofnął już zakończony mecz dal walkower za debła i nakazał rozegrać mecz od stanu 2:2 dalej, na protes zawodniczek tych uczciwych ukarał ich walkowerem w ostatnim pojedynku, sadze ze Cieszyn tego nie popuści tym bardziej ze walkower za niedozwolone rakietki Gdanska daje Cieszynowi medal. Tu jest pokazany absurd całej sytuacji jak sedziowie interpretują przepisy, podobna sprawa miała miejsce na zawodach rangi międzynarodowej gdzie grał Korbel i tam cała drużyna została ukarana walkowerem za niedozwolony sprzęt a nie jeden pojedynek. A w Polsce na obecna chwile pozwala sie zawodniczka z Gdanska po przekrecie wejsc do strefy półfinałowej. Cieszyn jestem z wami pokazcie ze czasy oszustwa sie skonczyły.

R (11.05): Maszynka nie kłamie. Polacy to taki głupi naród którym wiecznie coś nie pasuje. Armstrong też mówił wiele lat że nie bierze... A teraz co! Trenerzy powinni uczyć młodych ze nie warto kombinować bo efekty będą ... Ale krótko. Liczą się umiejętności. Niech wygra lepszy

Alien (11.05): Po obserwacji kolejnego dnia - 10 faktów głównych :

- 1) Na mistrzostwa - prawie wszyscy zawodnicy przyjechali ze stuningowanymi raketkami.
- 2) Nie było jasnej informacji co do formy przeprowadzania testów, sposobu doboru czy też celu tego działania. Zrobiono to w taki sposób - żeby wywołać jak najwięcej sensacji, zrobić kilka przykładowych linczów i zastraszyć zawodników - którzy zamiast grać - myśleli o kontroli
- 3) Świadomie starano się ukarać - byle ostrzej i bardziej medialnie - takie typowe dziesiątkowanie (które było uskutecznianie w PRL-u, a wywodzi się ze starożytnego Rzymu) - winny, niewinny, dobry pomiar niedobry - po prostu ściąg.
- 4) Dostęp do dobrowolnego zbadania rakiety był bardzo ograniczony - a wyniki testów od początku budziły wątpliwości - bo jedna osoba z opiekunków dała do testów swoją raketę - test nic nie wykazał - a osoba powiedziała, że rakieta jest na tuningu. Oszywiście były też wyniki odwrotne - rakietki bez tuningu maszynka dyskwalifikowała.
- 5) Wybuchła panika - i większość zawodników kleiła nowe gumy (czasem inne niż zwykle grają) klejone dozwołonym klejem - niestety także te rakietki nie przechodziły testu "prawdy "
- 6) Trzy przypadki badań:
 - a) zawodnik X rano sprawdził raketę - i była ok, wieczorem sprawdził tą samą raketę - i była już niedozwolna.
 - b) zawodnik Y został zdyskwalifikowany (8 ppm) następnego dnia rano tą samą raketę przyniósł (bo nie miał innej - a rakieta ta była NIE tuningowana nigdy) wynik testu - 0.1 ppm.
 - c) zawodnik Z został zdyskwalifikowany - badanie wykazało kilkanaście ppm, rano następnego dnia sprawdził raketę (która cały czas leżała u sędziów) i już wszystko było w normie.
- 7) Część zawodników w zasadzie otwarcie mówi - że tuningowało, ale ich rakietki przechodzą testy - więc jadą tym co mają
- 8) przynajmniej dwóch zawodników - którzy nakleili nowe okładziny na kleju wodnym , zostało zdyskwalifikowanych.
- 9) Badanie na podstawie którego dyskwalifikowano - było pojedyncze bez możliwości kontrolnego sprawdzenia (odwołania) a wiadomo było, że maszyna daje różne wyniki.
- 10) Turniej - z rozmowy o czyjejs grze, o przygotowaniach , o ładnych partiach i wymianach - zmienił się w turniej typu " czy twoja rakieta przeszła test?

Alien (11.05): Chyba jedna osoba - rozwalila doszczętnie turniej, do którego zawodnicy przygotowywali się przez cały rok , trenując po 2 razy dziennie po 7 godzin na sali itp - tylko po to - żeby dowiedzieć się, że przez błąd jakiejs dziwnej maszynki - której atestu czy homologacji nikt nie widział, do której obsługi nikt nie miał certyfikowanych uprawnień, której sterylności pomiaru nie zapewniono , niestety odpada się z turnieju bez możliwości odwołania czy jakiegokolwiek kontreksperytyzy. Nie potrafię tego słowami nazwać

- ale skoro zastosowano niemal komunistyczne metody żeby rozpieprzyć turniej dla roku dla setki juniorów - to może ktoś z decydentów na samej górze - zastosuje te same komunistyczne metody wobec winnych powstałego burdelu - i zaprosi ich na wczasy gdzieś na północ Rosji - koniecznie bez dostępu do netu.

a (11.05): Najgłośniejszą krzywą ci którzy oszukują. Trenerowi zawodnik nie zawsze musi mówić prawdę, więc nie ma co ręczyć za niego. Najprościej byłoby faktycznie pokazać w jaki sposób wskazuje maszyna rakiety po klejeniu kauczukiem, tuningowaniu i bez manipulacji. Ci którzy mówią o zaskoczeniu sprawdzaniem powinni czytać forum- było już o kontrolach w młodzikach.

AK (11.05): ludzie co wy piszecie? Dla jednych to ujma na honorze, bo złapali zawodnika którego szkolił trener, który niedawno odbierał nagrodę od PZTS za osiągnięcia w ubiegłym sezonie. Jestem za, niech testują każdego, może wtedy trenerzy nie cwaniacy będą nagradzani za swoją pracę. Szkoda że tydzień temu MPM sędzia główny bał się podjąć decyzji o dyskwalifikacji raketek. Wynik końcowy Mistrzostw Polski Młodzików znacznie odbiegał by od oficjalnych. I jeszcze jedno na koniec czy ktoś z kadry, czy poza nie smaruje grając na turach, czy innych turniejach europejskich, czy światowych z polskich zawodników, nie bądźcie naiwni, takich nie ma.

uczciwy (11.05): PANIE PAWLE IPANIE Marku PRZYBYLOWICZ gratuluje i jestem z Wami ,tak to jest ten moment od którego trzeba zacząć i rozpocząć prawidłowy rozwój tenisa stołowego ,najwyższy czas,wcześniej z tamtym zarzadem wszystko pod dywan zamiatali i przymykali oczy robiac interesy na zapleczu,jako młody zawodnik na tym turnieju widze strach tych co oszukują ,i radosc tych co jest przyjemnoscia bawic sie w ten sport bez klejenia kauczukiem,gratuluje i pozdrawiam z Krakowa start uczciwosci

4997 (11.05): dobrze, że wreszcie jest bat na oszustów. Tylko u nas oszuści podnoszą głowę i uważają, że zostali skrzywdzeni,ale oszukiwali przez lat, dlatego skrzywdzeni są ci uczciwi, co oni mają powiedzieć, ile im odebrano ? Kto to może policzyć ?

Kiedyś to musiało nastąpić

środa 15.05.2013 08:48:17

Jedni widzą w tym aferę, inni zwykłą kolej rzeczy. Pierwsi mówią o skandalu i wypaczaniu wyniku sportowego, drudzy o patologii robiącej za normę właściwego zachowania. Zaostrza się dyskusja o wydarzeniach w Krakowie. Wydział Rozgrywek PZTS upublicznił dokumenty. W tym także listę zawodników, którzy nie przeszli kontroli czy to w Polsce, czy poza nią. Nikt przy tym nie kwestionuje potrzeby przeprowadzania kontroli sprzętu. Od kiedy zacząć poważną rozmowę z zawodnikami i ich opiekunami? Czy od Mistrzostw Polski Juniorów należało rozpocząć tak zdecydowaną walkę z tuningiem raketek? Pewnie nie. Od MP Młodzików? Za młodzi na taki eksperyment. Od Młodzieżowców? No coś ty. To może od MP Seniorów? A wybij to sobie z głowy, w żadnym wypadku! Od OOM Kadetów? Toż to już wakacje, kto się tam przejmie...

Tytułem komentarza garść dzisiejszych wypowiedzi z PPCOM (link obok):

zaw.: ciekawe maszyna wg ciebie to bubel to dlaczego moja rakietka pokazywała 0 ppm a była kontrolowana po rakietskach które miały tuning. Jakos nie wpłynęło to na wynik na mojej raketce. Odpowiem ci dlaczego, bo ja nigdy nie oszukiwałem, moja rakietka i gumy nigdy nie widziały innego kleju niż wodny, nie używam tuningu. A człowieka który kontrolował rakiety nie znam i nawet nie za bardzo wiem który to, al popieram go i lubie za to, że wykrył oszustów.

Maciej: Sam fakt że to samo urządzenie pokazuje dwa diametralnie różne wskazania, powinno dyskwalifikować wszystkie wyniki pomiarów. Sprawa rzeczywiście jest gruba bo nie dotyczyła przecież jednego zawodnika. Mówieniem, że wszystko na zawodach było OK jest niestety żałosne. Każdy kto na nich był to wie. Szkoda młodych zawodników, którzy (a trzeba to powiedzieć wprost) zostali oszukani. PS. Dam prosty przykład. Podczas kontroli alkomatem, gdy policjant nie okaże ważnego atestu dla urzędnika na prośbę osoby badanej, wynik może sobie wsadzić w 4 litery... Wszystkie żądane dokumenty, atesty, upoważnienia powinny być do wglądu na zawodach.

Ja: Maciek chcesz zabłysnąć to kup sobie flesz, jestem po drugiej stronie barykady to mnie oszukano, bo nie ukarano wcześniej na OTK np dziewczyn z Gdanska, biedactwa pokazały jak potrafią grać bez tuningu. Nawiasem mówiąc skandalem to jest dopuszczenie kol Falarz wogóle do Mistrzostw patrz strona pzs wykaz zawodników u których wcześniej wykryto niedozwolone substancje na rakietskach. Została złapana po raz 4 i to w okresie gdzie kara jej jeszcze nie minęła, zgodnie z regulaminem ITTF powinna zostać zdyskwalifikowana z Mistrzostw. Może powiesz, że poprzednio też maszyna była zła. Jeżeli są przepisy to należy ich przestrzegać Panie Psycholog, powinien pan wiedzieć o tym a nie bronić niewinności tylko z nazwy.

Maciek: Wręcz przeciwnie. Także jestem za uczciwym podejściem do sportu. W tej sytuacji bronię wszystkich zawodników przed brakiem profesjonalizmu ze strony organizatorów. Dziś ja mogę być poszkodowany - jutro możesz niepotrzebnie płakać Ty. Patrząc na to w jakim balaganie organizacyjnym były przeprowadzane kontrole, śmiem twierdzić, że część zawodników naprawdę mogła być oszukana. Pomijam już że pana od maszyny nie można było się doprosić o wcześniejszą (regulaminową) kon-

trochę, po czym u wybranych w niewiadomy nikomu sposób zawodników, zjawiał się przy stole. Moim (i nie tylko) zdaniem prezentowany sposób postępowania jest nadużyciem ze strony organizatorów.

Ja: Moja rakietka też wziął do kontroli ale o wynik byłem spokojny z wiadomych względów i zastanów się jak ja się czuję skoro ledwo przegrywam mecz z zawodnikiem który w następnym zostaje złapany na tuningu, mam prawo czuć się oszukany bo mogła ta kontrola być po moim meczu. Powiedz jak mają czuć się dziewczyny z Cieszyna, którym po półtoragodzinnej przerwie nakazują kontynuować mecz, zamiast synac walkowerem Gdanskim tak jak to miało miejsce na Mistrzostwach Świata, gdzie ukarano drużynę Korbela za to samo przewinienie. A może widziałeś protokół meczu drużynowego pokreślony jak siedziemu pasowało bez podpisów kapitana drużyny przy poprawkach. Zawodniczki Cieszyna miały czyste rakietki przeciwniczki wręcz przeciwnie. A kogo puścili do półfinałów. Kto im odda możliwości walczenia o lepszy medal niż brązowy bo tylko taki teraz dostaną po dyskwalifikacji Gdańska co niechybnie nastąpi. Zabrano im chwile na podium, uważasz że jest to uczciwe. Popatrz na tych którzy zostali oszukani przez tych co tuningują i kleją kauczukiem i postaw się w ich skórze.

Maciek: Człowieku, czytaj ze zrozumieniem. Przecież ja cały czas piszę o sytuacjach powodujących patologie właśnie ze strony organizatorów. Nie widzisz, że podczas ostatnich MPJ opisane przez trenerów i zawodników sytuacje wskazują na to że nieważne było to czy ktoś jedzie na tuningu czy nie. Podobnie jak w sytuacji opisanej przez Ciebie. Najpierw wyprostujmy sprawy na gorze (tak by było uczciwie i nic nie budziło niczyich wątpliwości), potem prostujmy dół (zawodników). Ryba psuje się zawsze od głowy. Jak wszystko będzie dobrze jasne i dopracowane od strony organizatorów zawodów to zawodnicy chcąc grać będą musieli zaakceptować i stosować się mimo wszystko do uczciwych zasad. EOT

PingPongPub kończy piąty sezon

niedziela 19.05.2013 11:37:16

Zaczynaliśmy jako strona tenisistów stołowych AZS UMCS. Więcej było wtedy zabawy i gry dla zdrowia niż sportu. O wyczynie nie rozmawialiśmy, bo coś takiego było gdzieś hen daleko. Taki był zresztą ówczesny poziom tenisa stołowego w Lublinie. Potem następowały zmiany. Wczorajszy mecz barażowy w pewnym sensie zamknął koło naszych zainteresowań: powróciliśmy na UMCS z meczem barażowym o wejście do Ekstraklasy Kobiet! Jestem wielce rad z tytułu podjętej współpracy przez KTS Optima Lublin i Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej. Klub z Podwała jak dotąd nie miał szczęścia ani do pozyskiwania strategicznych sponsorów, ani uzyskiwania adekwatnej pomocy ze strony Urzędu Miasta; borykał się przy okazji z przejawami czarnego PR w mieście, województwie i poza nim. Mimo to osiągnął założony przez siebie cel szkoleniowy, stając się najlepszym klubem w województwie; a po wczorajszej wygranej w meczu z Notecią Inowrocław jest bliski awansu do Ekstraklasy. Pięknie.

Siedzą od lewej:

Martyna Dziadkowiec, Sylwia Pawlak, Natalia Cięższyk, Renata Gumula, Kazimierz Wiszowaty - trener KTS-u.

Ps. Do różnych przyśpiewek kibiców w trakcie wczorajszego meczu doszła i taka: "Waldek otwórz stout-box". Cóż, "nie kcm, ale....".



Plany urlopowe

poniedziałek 20.05.2013
07:44:06

Po Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży 2013 (Radomsko 27-30.06) zamierzam zafundować sobie dłuższy urlop od pisania i czytania w PinPongPubie. Przedtem jednak chcę ukończyć książkę *Tenis stołowy w Lublinie 2008-2013. Z okien PingPongPubu*. Zaplanowane wstępnie 500 stron już jest przekroczone, a przed nami jeszcze kilka tygodni zmagania. Książka będzie wydana w wersji elektronicznej i podobnie jak dotychczasowe tomy PingPongpubu będzie dostępna w Pubie. Wydrukuję dwa egzemplarze (we wszystkich odcieniach szarości): dla Biblioteki Głównej UMCS i dla siebie. Gdyby ktoś chciał zafundować sobie taką cegłę na półkę z książkami, to gotów jestem poświęcić się. Cena? Równowartość najdroższej okładziny z wytłoczonym motylkiem. Nie gram nimi, bo od dość dawna są zbyt drogie, i nawet nie wiem, ile kosztuje coś takiego, ale na tyle wyceniłem swój ewentualny wkład w wyprodukowanie jednego egzemplarza książki. Mam nadzieję, że ceny tych okładek poszły w górę.... Kontakt? Kontakt.

Ogłoszono skład kadry juniorów oraz kadetów na Polish Junior & Cadet Open (Władysławowo 22-26.05.2013). Z naszego województwa wystąpią: Martyna Dziadkowiec i Sylwia Pawlak wśród junierek (obie KTS Optima Lublin); Karolina Lalak (KTS Optima Lublin), Monika Zdyb (LUKS Stróża) oraz Mateusz Baranowski (MKS Lewart Lubartów) w kategorii kadetów. Powodzenia!

Mocny turniej we Władysławowie

poniedziałek 27.05.2013 07:59:42

W kategorii kadetek wystąpiła Japonka Miyu Kato - obecna liderka światowego rankingu (2120), zaś najwyższym sklasyfikowanym kadetem był Chien-Tu Huang (nr 9, 1327). Miyu wygrała finał kadetek (3:1 z koleżanką z reprezentacji, Yui Hamamoto), dorzucając także tytuł w juniorkach: 4:3 w finale z Maniką Batra (IND). Także Chien-Tu (TPE) obronił pozycję lidera (3:1 z Ryotaro Ogata - JPN). Wśród juniorów trzech zawodników z pierwszej czwórki rozstawionych w turnieju doszło do półfinałów (czwartego Lakatosy wyeliminował ósmy - Brazylijczyk Ishy, jego zaś piąty w rankingu Jakub Dyjas), ale miejsca na podium zajęli w odwrotnej kolejności: 1 Jakub Dyjas (POL - 21 ITTF), 2. Hugo Calderano (BRA -17), 3-4: Yuto Higashi (13) i Asuka Sakai (12 -obaj JPN). Mówiąc krótko: było na co popatrzeć. Mam nadzieję, że po tym turnieju Mati wraz z rodzicami będą mieli powód do zadumy. Dobry czas na ważne decyzje. Funkcjonujący w Gdańsku ośrodek PZTS wybronił się wynikami chłopaków, czego nie można powiedzieć o brakuującym ośrodku dla dziewcząt.

Dziękujemy!, dziękujemy!!

niedziela 02.06.2013 10:10:54



Radość Optimy w Inowrocławiu

Zanim będziemy podsumowywać sezon w męskiej drużynie

wtorek 04.06.2013 07:59:04

W ubiegłym sezonie osiągnięcia organizacyjne klubów z Lubelszczyzny były dużo lepsze od osiągnięć sportowych. Może z wyjątkiem Alfę. W tym roku osiągnięcia sportowe znacząco przerosły poziom zaplecza organizacyjnego. Może z wyjątkiem Alfę. Organizacyjno-finansowe kłopoty zarówno AUKS PWSZ Trefl Zamość, jak i Edbar Spa Orkana Lublin nie przeszkodziły w osiągnięciu bardzo dobrych wyników w I lidze. Już sam udział naszych drużyn w barażach o Superligę jest znaczącym osiągnięciem, niezależnie od wyników konfrontacji z "Vikingami" z północy. Północ organizacyjnie jest dwie długości przed naszymi klubami, miejmy więc nadzieję, że po awansie do Superligi drużyny z Działdowa i Lęborka pokażą tenis na wysokim poziomie, gdyby bowiem miała nastąpić powtórka z rozrywki, jaką w obecnym sezonie Superligi zafundowała Alfa Radzyn Podlaski, byłoby to dużym nieszczęściem najwyższej klasy rozgrywkowej. Bardzo dobry sezon odnotował KS TBV Sygnał Lublin, pewnie utrzymując się w I lidze. Czekają nas jeszcze baraże o I ligę. KS CKFiS Bełżyce powtórnie przymierzy się do wyższej klasy rozgrywkowej. Powodzenia w dwumeczu z Pogonią Siedlce!

Niedziela cudów w Siedlcach

środa 05.06.2013 09:47:04

9 czerwca, w najbliższą niedzielę, KS CKFiS Bełżyce zmierzy się z Pogonią Siedlce w pierwszym meczu barażowym o prawo gry w I lidze PZTS. Mecz odbędzie się w Siedlcach, rozpoczęcie o godz. 11.00. Gospodarze mają silny i wyrównany skład. W decydującym meczu z rezerwami Ostródy (7:3) zagrali: Michał Krzyżanowski (niedawno występujący w pierwszoligowym Elektryku z Torunia), Jakub Sagan, Jakub Folwarski oraz Hubert Byszewski. J. Sagana i H. Byszewskiego mogliśmy oglądać w przegranym barażu o I ligę z zespołem Edbar-Asko Lublin. Najlepszym zawodnikiem ówczesnego dwumeczu był Daniel Jędrzyńska, obecnie reprezentujący klub z Bełżyc. Poprosimy o powtórkę. Dla Daniela to czwarty baraż o I ligę w przeciągu ostatnich pięciu lat (jeśli się nie mylę). Że zaś umówiliśmy się z kolegami z województw maz-icośtamjeszcze, że na przemian wychodzimy do I ligi, więc tym razem kolej na naszą drużynę. W ubiegłym roku awansowała Spójnia Warszawa (wcześniej Sygnał, ATS, Edbar, Dekorglass, MOKS?), zgodnie z zasadą, więc w tym roku awansuje zespół z grupy podlasko-lubelskiej. Nie wiem, co tam koledzy w Siedlcach wymyślą, ale obietnic trzeba dotrzymywać. I tyle. W przyszłym roku oddajemy wam I ligę bez walki.

Pogoń vs PingPongPub

sobota 15.06.2013 02:54:44

Zawodnicy, działacze oraz zwykli kibice reprezentujący klub z Siedlec postanowili wspólnie przeciwstawić się wizerunkowi klubu, jaki został ostatnio zasugerowany w PingPongPubie. Ich odpowiedź była jednoznaczna i surowa w przekazie. Wchodząc na salę gier w Bełżycach od razu to zobaczyłem i zrozumiałem, że nie ma zgody na moje pisanie. Co o tym świadczyło? Otóż wszyscy byli ubrani w komże. Biel to symbol czystości i niewinności. Żadnych podtekstów i układów. Czysty sport. OK. Gratuluję. Powodzenia w I lidze.

MKS Pogoń Siedlce – po 10 latach powrót do I ligi



Hubert Byszewski, Jakub Sagan, Jakub Folwarski, Kamil Kurowski, Michał Krzyżanowski.

Konrad w Zagrzebiu

czwartek 06.06.2013 03:03:54

Seniorzy, kwalifikacje grupowe:

Konrad Kulpa - Aliaksandr Khanin (BLR) 4:3 [6:11, 9:11, 11:9, 11:2, 10:12, 11:4, 11:5],

Konrad Kulpa - Boris Mihailovic (SRB) 4:2 [9:11, 11:7, 12:10, 10:12, 11:6, 11:6],

Seniorzy, turniej główny:

Konrad Kulpa - Lubomir Pistej (SVK) 2:4 [9:11, 11:6, 11:4, 9:11, 9:11, 7:11]

U-21, turniej główny:

[1/16] Konrad Kulpa - Filip Zeljko (CRO) 3:1 [3:11, 11:5, 11:9, 12:10]

[1/8] Konrad Kulpa - Filip Cipin (CRO) 0:3 [12:14, 8:11, 3:11].

Wciągająca gierka

piątek 14.06.2013 09:47:19

Postanowiłem po raz drugi obejrzeć trening na Podwalu. Siadając na ławeczce obok mamy Marty Krajewskiej miałem okazję zobaczyć udany rzut piłeczką pingpongową za trzy punkty do kosza na piłeczki. Mamy Marty, oczywiście. Co chwilę piłeczki leciały w naszym kierunku, więc i spróbowałem. Chybiłem raz, potem drugi, w końcu trafiłem. Mama Marty zaproponowała rozegranie secika do 11 (z dwoma punktami przewagi). Takiej okazji nie mogłem zmarnować. Zacząłem od 0:4. Kiepsko to wyglądało. Pani Krajewska najwyraźniej uśpiona wysokim prowadzeniem zmieniła technikę rzutu. Ja też: moje piłeczki zaczęły lecieć wysoko i częściej wpadać do kosza (na zdjęciu). Końcówka należała do mnie, wygrałem 11:7. Drugi set. Nasza gra nabiera tempa. Już nie czekamy na piłeczki, lecz podbieramy je spod stołów i nóg zawodników. Kazik Wiszowaty zbiera piłki dla zawodników, my chowamy pod ławką, by mieć czym rzucać. Znow początek dla p. Krajewskiej. w połowie seta wyrównuję. Zawodnicy grający przy stole z naszym koszem zaczynają przeszkadzać nam w rozgrywce. Zauważają to i czasem

przerywają trening, by umożliwić nam wykonanie rzutu. Przy stanie 9:8 dla mnie Kazik stawia przy nas pojemnik z piłeczkami. Nie musimy już biegać po sali. 11:9! Znow wygrałem. Moja przeciwniczka nie wyglądała na zadowoloną. Już wiedziałem, że będziemy grać do trzech wygranych setów. Na moje szczęście na salę wszedł Marcin Pawlak. Kto wygra tego seta, ten wygrywa cały dzień. Marcin miał poważne problemy na początku. Po kilku minutach gry: mama Marty 7, ja-5, Marcin 2. Finałowa piłeczka dla reprezentantki Gdańska. Przegraliśmy z Marcinem. 11-9-5. Brawo.

W międzyczasie Marta walczyła z Bartkiem Szymankiem, zaś na Aleksandra nasłaliśmy naszego najlepszego juniora - Łukasza Jarockiego.



Grali pięknie. Kto wygrał? Nie wiem. Mieliliśmy ważniejsze sprawy na głowie.

Turnieje indywidualne (w wielkim skrócie)

niedziela 16.06.2013 08:42:03

Karolina Lalak zajęła drugie miejsce w **3rd LITHUANIAN CADET & MINI CADET OPEN** (Wilno 14-16.06.2013): po dwóch zwycięstwach w grupie eliminacyjnej oraz trzech w turnieju głównym, w finale musiała uznać wyższość Julii Słazak (0:3), swojej koleżanki z reprezentacji Polski. W tym samym czasie ich największe konkurentki zagrały w Mistrzostwach Polski LZS. Tam Katarzyna Galus wygrała w finale z Karoliną Tokarczyk. Jak widać, przygotowania do OOM idą pełną parą. We wspomnianych MP mieliśmy kilku swoich ludowców: najlepiej wypadł Marcin Woskowicz zwyciężając wśród młodzieżowców (3:1 z Mateuszem Dzikowskim), na miejscu 3-4 zameldował się Daniel Kisielewicz; na drugim miejscu wśród młodzików znalazł się Przemek Walaszek, (Mati dopiero 5-6, jak Daga wśród junierek) oraz Łukasz Jarocki w kategorii juniorów (w finale 1:3 z A. Więckiem). Poza tym w Krakowie odbyły się Mistrzostwa Polski Weteranów. Wyniki licznej reprezentacji województwa lubelskiego znajdują się na stronie WRPZTS (link obok).

Propozycje zmian w organizacji OTK-ów

poniedziałek 17.06.2013 08:09:48

Wydział Rozgrywek PZTS proponuje:

Otwarty Turniej Kwalifikacyjny Seniorów:

Turniej eliminacyjny rozgrywany w piątek systemem dostosowanym do liczby startujących w celu wyłonienia 16 najlepszych zawodników z nielimitowanej liczby uczestników, którzy:

- wystąpili i nie awansowali z wojewódzkich turniejów kwalifikacyjnych w danym cyklu rozgrywkowym;
- nie wystąpili w wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych w danym cyklu rozgrywkowym z powodu orzeczenia lekarskiego o braku zdolności do uprawiania tenisa stołowego wydanym przez lekarza specjalistę w dziedzinie medycyny sportowej;
- zawodników polskich, którzy nie wystąpili w wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych w danym cyklu rozgrywkowym z powodu udziału w zawodach ITTF i ETTU lub zagranicznych rozgrywkach ligowych.

Turniej grupowy rozgrywany w sobotę przed południem systemem grupowym w 16 grupach po 3 zawodników w celu wyłonienia 16 zwycięzców grup z możliwością zajęcia w turnieju pocieszenia 33. miejsca przez zawodników, którzy zajęli w grupach 2 i 3 miejsca, z udziałem 48 zawodników w tym: 32 zawodników z eliminacji wojewódzkich, którzy zajęli w wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych 1 i 2 miejsce; 16 zawodników z piątkowego turnieju eliminacyjnego.

Turniej główny rozgrywany w sobotę po południu i niedzielę systemem pucharowym z możliwością zajęcia 9. miejsca w turnieju pocieszenia w przypadku porażki w 1. rundzie, z udziałem 32 zawodników w tym: 16 najlepszych zawodników według rankingu w danej kategorii wiekowej (rezygnacja z zasady przydzielania limitów w związku z miejscem zajęтым na poprzednim OTK); 16 zwycięzców grup z sobotniego turnieju grupowego rozstawionych zgodnie z rankingiem w danej kategorii wiekowej i dołosowanych do 16 najlepszych zawodników według zasady: zawodnicy z miejsc 1-8 na pozycje 17-24 oraz zawodnicy z miejsc 9-16 na pozycje 25-32.

Otwarte Turnieje Kwalifikacyjne Młodzików, Kadetów i Juniorów:

Turniej eliminacyjny rozgrywany w piątek systemem dostosowanym do liczby startujących w celu wyłonienia 16 najlepszych zawodników z nielimitowanej liczby uczestników, którzy:

- wystąpili i nie awansowali z wojewódzkich turniejów kwalifikacyjnych w danym cyklu rozgrywkowym;

- zawodników, którzy nie wystąpili w wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych w danym cyklu rozgrywkowym z powodu orzeczenia lekarskiego o braku zdolności do uprawiania tenisa stołowego wydanym przez lekarza specjalistę w dziedzinie medycyny sportowej;
- zawodników polskich, którzy nie wystąpili w wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych w danym cyklu rozgrywkowym z powodu udziału w zawodach ITTF i ETTU lub zagranicznych rozgrywkach ligowych.

Turniej grupowy (rozgrywany w sobotę przed południem systemem grupowym w 16 grupach po 4 zawodników w celu wyłonienia 16 zwycięzców grup i 16 zawodników, którzy zajęli 2. miejsca w grupach, z możliwością zajęcia w turnieju pocieszenia 33. miejsca przez zawodników, którzy zajęli w grupach 3 i 4 miejsca), z udziałem 64 zawodników w tym:

16 najlepszych zawodników według rankingu w danej kategorii wiekowej (rezygnacja z zasady przydzielania limitów w związku z miejscem zajęтым na poprzednim OTK);

32 zawodników z eliminacji wojewódzkich, którzy zajęli w wojewódzkich turniejach kwalifikacyjnych 1 i 2 miejsce;

16 zawodników z piątkowego turnieju eliminacyjnego.

Turniej główny (rozgrywany w sobotę po południu i niedzielę systemem pucharowym z możliwością zajęcia 9. miejsca w turnieju pocieszenia w przypadku porażki w 1. rundzie), z udziałem 32 zawodników w tym:

16 zwycięzców grup z sobotniego turnieju grupowego;

16 zawodników, którzy zajęli 2. miejsca w sobotnim turnieju grupowym

rozstawionych zgodnie z rankingiem w danej kategorii wiekowej i

dolosowanych do 16 zwycięzców grup sobotniego turnieju grupowego

według zasady: zawodnicy z miejsc 1-8 na pozycje 17-24 oraz zawodnicy z

miejsc 9-16 na pozycje 25-32.

Przeciwko szaleństwu (komentarz nr 1 do propozycji WR PZTS)

poniedziałek 17.06.2013 08:44:23

Ilu szalonych rodziców zafunduje swoim pociechom start w turnieju eliminacyjnym do Otwartego Turnieju Kwalifikacyjnego Młodzików, Kadetów lub Juniorów? Pewnie ponad 150, oczywiście razy 2. Jeśli dodamy do tego rozsądnych, da nam to liczbę ponad 200 (x 2) uczestników piątkowego turnieju eliminacyjnego. Skromnie licząc. Ilu seniorów wystartuje w turnieju eliminacyjnym swojego OTK-u? Zawodnicy zamieszkali w promieniu 100 km będą sobie stawiać za punkt honoru udział w TE, dodając pozostałych szaleńców oraz rozsądnych, znów otrzymamy astronomiczną liczbę graczy. Szykuje się nam potężny bałagan organizacyjny. Spadnie ogólny poziom sportowy OTK-u oraz deprecjacji ulegnie gra na WTK-u: wystarczy być, by "awansować" na OTK. Realizacja zawołania "kupą mości panowie" nie sprawdziło się przy organizacji bitew toczonych przez pospolite ruszenie, nie sprawdzi się i teraz.

Jestem za otwieraniem rozgrywek OTK-ów. Dotychczas było zbyt wąsko, ale propozycja WR PZTS jest zdecydowanie zbyt szeroka. Mam lepszy pomysł.

Propozycja PingPongPubu:

Uprawnieni do startu w OTK-u:

8 zawodników najwyższej sklasyfikowanych w rankingu (rozpoczęcie gier - sobota);

16 zwycięzców WTK-ów (rozpoczęcie gier - sobota);

64 zawodników z miejsc 2-5 na WTK-ach (rozpoczęcie gier - piątek).

Program gier:

Piątek. Turniej Eliminacyjny - cel: wyłonić 8 zawodników do Turnieju Głównego. System gier: do dwóch przegranych, awansuje czterech z prawej strony oraz 4 z lewej (do rozegrania około 120 meczów, oczywiście - x 2 biorąc pod uwagę całość OTK-u).

Sobota (przedpołudnie). Turniej Główny - cel: wyłonić 16 zawodników Turnieju Finałowego. System gier: grupy złożone z 4 zawodników; w każdej grupie jeden z rankingu, dwóch zwycięzców WTK-u i jeden z TE. Do Turnieju Finałowego awansują zawodnicy z miejsc 1-2.

Sobota (wieczór). Turniej Finałowy - dwie/trzy rundy mające na celu pozostawienie w grze 8/12 najlepszych zawodników. System gier: do dwóch przegranych.

Niedziela. Turniej Finałowy - ciąg dalszy. Gry: z prawej strony 1 i 2 miejsce, z lewej - mecz o 3 miejsce (przegryni z półfinałów walczą z lewej strony).

[W.P.: To tak "na szybko", wieczorem policzę i wprowadzę ewentualne korekty]

Ps.[18.06] Turniej zorganizowany w powyższy sposób powinien zmieścić się w dwóch dniach: sobota (TE i TG), niedziela (TF). W piątek do szkoły i pracy.

Mając na celu dążenie do...

poniedziałek 17.06.2013 08:12:18

WR PZTS stawia sprawę jasno - reforma OTK-ów jest po to, by: 1) podnieść poziom współzawodnictwa sportowego we wszystkich kategoriach wiekowych; 2) poprawić wynik finansowy organizacji zawodów skutkującym zwiększeniem środków finansowych przeznaczanych na nagrody finansowe dla najlepszych zawodników; 3) sprawiedliwie wyrównać różnice istniejące w poziomie sportowym prezentowanym przez reprezentantów różnych województw; 4) osiągnąć wzrost zainteresowania organizacją zawodów przez nowe ośrodki spełniające wysokie standardy organizacji zawodów; 5) umasowić zawody na szczeblu ogólnopolskim poprzez znaczący wzrost liczby uczestników skutkujący wzrostem zapotrzebowania na usługi hotelarskie i gastronomiczne.

Pierwsze dwa punkty nie wymagają komentarza. Punkt trzeci jest już źle sformułowany. Nie chodzi oczywiście o wyrównywanie różnic, lecz ich sprawiedliwe potraktowanie: różnice były, są i będą, ale nie zawsze było to widoczne w systemie organizacyjnym (słabsze województwa dostawały relatywnie więcej miejsc od mocniejszych). Proponowane zmiany nie wyrównują różnic, lecz je uwypuklają. I bardzo dobrze. Punkt czwarty jest mało zrozumiały. Dlaczego większe, czyli trudniejsze w organizacji turnieje miałyby sprzyjać pozyskiwaniu nowych ośrodków? Tłumaczy to dopiero punkt piąty: pingpongiści mają być sponsorami ośrodków i ich otoczenia. A to akurat oznacza zwiększenie wydatków ze strony klubów tenisa stołowego. Gdyby to się powiodło, opinia o tenisie stołowym jako prężnym i bogatym środowisku mogłaby wpłynąć na lepszy odbiór pingponga w świątku sponsorów. Tylko czy stać nas na taki gest? Wszak kosztowny, a przez to spychający na margines biedniejsze kluby i środowiska tenisa stołowego. No i co wtedy z punktami 1-4?

O otwartości słów kilka

piątek 21.06.2013 05:30:48

OTeKi nie będą już w nazwie "Ogólnopolskie", lecz "Otwarte". To duża zmiana. Nie na tyle jednak, by deklarowanej w nazwie otwartości nie zarzucić mniej lub bardziej istotnych ograniczeń. Trzy uwagi.

Po pierwsze, w turniejach nie będą mogli grać amatorzy. OTeK będzie otwarty wyłącznie dla zawodników posiadających licencję. I to licencję PZTS. Zawodnicy z licencjami innych federacji nie mogą wystartować w OTK-u organizowanym przez PZTS; nawet jeśli są Polakami, nawet jeśli są reprezentantami Polski. Tacy obywatele naszego kraju muszą wykupić sobie licencję w Polsce. Dzięki temu stają się zarazem stowarzyszeni i niestowarzyszeni. Niby nic wielkiego, w końcu od lat mamy do czynienia z taką sytuacją, ale coż stało na przeszkodzie, by coś tu zmienić i wyprostować?

Po drugie, nawet posiadanie licencji PZTS nie musi uprawniać do występu w OTeKu. Obcokrajowcy reprezentujący barwy polskich klubów nie mogą wystąpić na OTeKu. Ktoś powie: oprócz tego, że OTeKi są Otwarte, to są także Kwalifikacyjne, czyli kwalifikują do Mistrzostw Polski. Dlaczego więc obcokrajowcy mogą zdobywać drużynowe Mistrzostwo Polski? Czy jest jakaś istotna różnica pomiędzy tytułem Drużynowego MP a Indywidualnego MP? Osobiście jej nie widzę. Jeśli obcokrajowiec może zdybyć dla klubu tytuł DMP, to równie dobrze powinien móc zdobyć dla niego tytuł IMP.

Po trzecie, jeśli - co uważam za słuszne - w OTeKach mogą występować zawodnicy młodszych kategorii wiekowych, to dlaczego nie mogą wystąpić w Mistrzostwach Polski? Ten rodzaj "zamknięcia" najbardziej mnie boli. Jeśli mocny kadet łapie się punktami na Mistrzostwa Polski Juniorów, to powinien móc na nich wystąpić. Podobnie najzdolniejsi młodzicy powinni dostać szansę rywalizacji w OOM, bo tę kwalifikację wyrabiali sobie w OTeKach Kadetów. Proste. I sprawiedliwe. Cóż to za kwalifikacje, które z definicji dyskwalifikują młodszą część uczestników?

Ps. Jeszcze zdanie o wymogu posiadania dokumentu od lekarza sportowego. Od lat obserwuję działanie takiego przepisu w rozgrywkach szachowych. Ruina. Ale w zgodzie z przepisami.

Grand Prix Lublina - kolejna edycja zakończona (info: Zenon Krawczyk)

sobota 22.06.2013 08:18:13

ROZEGRANY XVIII TURNIEJ TENISA STOŁOWEGO W SP 51 W LUBLINIE ZAKOŃCZYŁ CYKL ROZGRYWEK O PUCHAR GRAND PRIX LUBLINA SEZONU 2012/2013. W POSZCZEGÓLNYCH KATEGORIACH ZWYCIĘŻYLI.



ŻACY:

1. MIKOŁAJ ZABIELSKI - UKS TOPSPIN 51 LUBLIN
2. MATEUSZ GAWRON - UKS TOPSPIN 51 LUBLIN
3. HUBERT WRONA - SALOS LUBLIN

WETERANI:

1. ADAM SOSNOWSKI - LUBLIN
2. TEOFIL CZEKAJ - PIASKOWIA PIASKI
3. HIERONIM MUNIO - STARÓWKA



KAT. OPEN:

1. NORBERT MAZURKIEWICZ - PIK ŁĘCZNA
2. TEOFIL CZEKAJ - PIASKOWIA PIASKI
3. HIERONIM MUNIO - STARÓWKA



W KLASYFIKACJI GENERALNEJ O PUCHAR GRAND PRIX LUBLINA ZWYCIĘZCAMI ZOSTALI.

ŻACY:

1. MIKOŁAJ ZABIELSKI - TOPSPIN 51 LUBLIN
2. DOMINIK DYMEK - SALOS LUBLIN
3. MATEUSZ GAWRON - TOPSPIN 51 LUBLIN

WETERANI 65 LAT I STARSI:

1. TEOFIL CZEKAJ - PIASKOWIA PIASKI
2. HIERONIM MUNIO - STARÓWKA
3. KAZIMIERZ BRODAKCI - LUBLIN

KAT. OPEN:

1. TEOFIL CZEKAJ - PIASKOWIA PIASKI
2. KRZYSZTOF GRABOWSKI - LUBLIN
3. NORBERT MAZURKIEWICZ - PIK ŁĘCZNA

WSZYSCY OTRZYMALI PUCHARY, DYPLOMY I NAGRODY RZECZOWE.

Licealiada - Nysa - relacja Piotra Nizioła - błyskawiczna!

niedziela 23.06.2013 07:15:31

W dniach 20-22 czerwca w dalekiej Nysie odbył się Finał Krajowy Licealiady w Drużynowym Tenisie Stołowym. W turnieju tym prawo startu miały po dwie najlepsze drużyny dziewcząt i chłopców z każdego województwa plus ekipy gospodarzy. Ostatecznie w turnieju wystąpiło 17 drużyn żeńskich i 18 męskich. Województwo lubelskie reprezentowane było przez Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. I.J. Paderewskiego oraz Zespół Szkół nr 1 im. Wł. Grabskiego z Lublina w kategorii dziewcząt i Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 z Zamościa. Do Nysy nie pojechała męska drużyna Zespołu Szkół nr 1 im. Wł. Grabskiego z Lublina z uwagi na trudności w „zebraniu ich do kupy” po egzaminie maturalnym. Trudno także nie wspomnieć o wysokich kosztach transportu i zakwaterowania związanych z odległością. Mistrzowie naszego województwa, „Paderewski” oraz ZSP nr 3 należeli do głównych faworytów turnieju i wytrzymali presję. Podopieczne Roberta Rogali (PLO im. Paderewskiego)



oraz podopieczni Piotra Kostrubca (ZSP nr 3)



(Zdjęcie dzięki uprzejmości Marcina Woskowicza; pozostałe zawdzięczamy Piotrkowi Niziołowi - W.P.)

pozostawili w pokonanym polu pozostałe drużyny i pewnie sięgnęli po tytuły mistrzowskie. Nieco gorzej powiodło się moim dziewczynom z ZS nr 1. Po obiecującym starciu i wygraniu grupy eliminacyjnej niewiele zabrakło do awansu do czołowej czwórki. Porażki z VII LO z Krakowa i XXXII LO z Łodzi spowodowały konieczność walki o miejsca 5-8. Ostatecznie moja drużyna uplasowała się na miejscu 8, które i tak jest lepsze od tego z ubiegłego roku. O szczegółach turnieju męskiego nie mogę napisać niczego konkretnego, gdyż grali oni w innej sali niż dziewczęta i spotykaliśmy się jedynie podczas posiłków.

Składy „lubelskich” drużyn:

PLO im. Paderewskiego – Martyna Dziadkowiec i Sylwia Pawlak,



ZS nr 3 – Marcin Woskowicz, Paweł Rozwadowski oraz Kamil Kierzek (zdjęcie na poprzedniej stronie),

ZS nr 1 im. Grabskiego – Kinga Jabłońska, Kamila Kulbaka.



Kolejność końcowa

Dziewczęta:



1. Prywatne Liceum Ogólnokształcące im. Paderewskiego w Lublinie,
2. V LO w Białymstoku,
3. VII LO w Krakowie,
4. XXXII LO w Łodzi,
5. ZLS Leżajsk,
6. ZSCE Płock,
7. ZS Objezierze,
8. Zespół Szkół nr 1 im. Wł. Grabskiego w Lublinie,
9. ZS nr 2 w Koszalinie V LO,
10. I LO w Suwałkach,
11. VII LO w Częstochowie,
12. XIX LO w Gdańsku,
13. II LO w Szczecinie,
14. II LO w Tarnowskich Górach,
15. ZS w Gorzowie Śląskim,
16. ZSiPO w Nysie,
17. XI LO we Wrocławiu.

Chłopcy:

1. Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Zamościu,
2. VII LO w Zielonej Górze,
3. ZSP w Białej Rawskiej,
4. ZS nr 1 w Grodzisku Mazowieckim,
5. I LO w Łowiczu,
6. ZSiPO w Nysie,
7. II LO w Gdańsku,
8. ZSS w Gorzowie Wielkopolskim,
9. I LO w Nowogardzie,
10. ZS nr 22 we Wrocławiu,
11. MZS nr 4 w Krośnie II LO,
12. ZS w Białym Borze,
13. ZST w Wodzisławiu Śląskim,
14. ZS nr 2 w Lubaniu,
15. CKZiU w Strzelcach Opolskich,
16. ZST w Nysie,
17. LO w Żywcu,
18. ZSZ w Ostródzie.

Ps. Piotrze - Wielkie - Dzięk!

Sukcesów ciąg dalszy

sobota 22.06.2013 09:09:18

Reprezentanci naszego Półfinału Akademickich Mistrzostw Polski, Politechnika Rzeszowska (zdjęcie zrobione w trakcie ostatnich lubelskich eliminacji), zdobyli tytuł Drużynowego Akademickiego Mistrza Europy. Gratulacje! Oprócz tego: Tomasz Lewandowski (pierwszy z prawej) - złoto indywidualnie oraz brąz z deblu z Michałem Dąbrowskim (drugi z prawej); Paweł Chmiel (pierwszy z lewej) - brąz indywidualnie.



Szybki przegląd strony LOZTS w Radzynie Podlaskim

poniedziałek 24.06.2013 08:40:44

Na początku sezonu pozwoliłem sobie zwrócić uwagę na katastrofalny stan adresów zamieszczonych w dziale "Tenis Stołowy w Internecie". Obecnie jest jeszcze gorzej: nie działa większość linków z grupy "Inne Strony o Tenisie Stołowym", podobnie jak 6 z 9! adresów Wojewódzkich Związków Tenisa Stołowego (w tym: mazowiecki, podlaski, krakowski, dolnośląski). Dokładnie tak wygląda wywiązywanie się ze swoich obowiązków przez powołane do tego osoby. Kasiorka wzięta? Wzięta. Więc czego jeszcze chcecie od prezesa D. Wierzchowskiego i Zarządu LOZTS?

Przy okazji klikania stron innych wuzetteesów zauważyłem, że wszędzie są składy kadr wojewódzkich młodzików i juniorów. Jawność jest związana z wykorzystywaniem publicznych środków finansowych (np. dofinansowanie do obozów). Na stronie LOZTS znalazłem skład kadry młodzików. Pan Gustaw Serafin zna swoje obowiązki. Trener Jarosław Maruszczak jak zwykle ręczy swoim nazwiskiem, pewnie dlatego nie opublikował imiennego składu kadry juniorów.

Jest też informacja o zbliżającym się Sprawozdawczym Walnym Zebraniu Delegatów LOZTS w Radzynie Podlaskim (Piaski, 4.07.2013). Chyba chodzi o coś takiego. Mój brak pewności wynika z lektury zaproponowanego przez Zarząd LOZTS porządku obrad, zatytułowanego

PORZĄDEK OBRAD

SPRAWOZDAWCZEGO ZEBRANIA CZŁONKÓW ZWOŁANEGO PRZEZ ZARZĄD NA DZIEŃ
04.07.2013R. NA GODZ. 10.30 W I TERMINIE I NA GODZ 11.00 W II TERMINIE

PIASKI, UL LUBELSKA 22 (MIEJSKIE CENTRUM KULTURY)

Niechlujstwo, i tyle.

Ale oprócz kolejnego dowodu na specjalne traktowanie swych obowiązków przez władze LOZTS jest jeszcze coś, czego akurat nie ma, a być powinno! Zarząd LOZTS zamierza wystąpić o komercyjny kredyt na pokrycie długów powstałych w 2012 roku. Wydaje mi się, że tego rodzaju decyzja powinna mieć

oparcie w woli Delegatów zebranych na Walnym. Jeśli ma to być decyzja wiążąca, musi być odpowiednio wcześniej zakomunikowany projekt uchwały wspierającej Zarząd w tym zamiarze. Nie widzę informacji na ten temat. Zarząd milczy o długach, Komisja Rewizyjna ogłasza wszem i wobec, że w 2012 roku wszystko było OK, a tu dziura finansowa, którą Zarząd zamierza załatać pieniędzmi klubów zrzeszonych w LOZTS. Wszak kredyt ktoś będzie musiał spłacić. Nieprawdaż?

A może by tak za powstałe długi, mające źródło w celowych działaniach członków władz LOZTS, zechcieli zapłacić winni tej sytuacji? Ktoś wprowadzał w błąd instytucje i członków LOZTS, ten ktoś powinien teraz wyrównać powstałe straty. Zgodnie z prawem.

Uwaga dotycząca Statutu LOZTS w Radzynie Podlaskim

wtorek 25.06.2013 08:49:06

Paragraf 28 (pkt 2) Statutu LOZTS stwierdza, iż "Komisja Rewizyjna przeprowadza raz w roku kontrolę całokształtu działalności LOZTS, ze szczególnym uwzględnieniem gospodarki finansowej ...". Mamy tu poważny błąd, biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy prawa: Statut w sposób nieuprawniony ograniczył możliwości kontrolne Komisji Rewizyjnej (nie zdejmując z niej odpowiedzialności). Zgodnie z prawem, Komisja Rewizyjna może przeprowadzać tyle kontroli "całokształtu działalności LOZTS", ile uzna za słuszne; niezależnie od zapisu w Statucie, KR ma prawo i obowiązek nieustannie kontrolować bieżącą pracę Zarządu. Statut powinien w cytowanym punkcie określić minimum kontrolne: "KR przeprowadza co najmniej raz w roku...", jak to czynią inne statuty, w tym Statut PZTS.

Ubiegłoroczny ranking klubów w klasyfikacji medalowej drużyn

środa 26.06.2013 04:06:18

Drużynowi medaliści Mistrzostw Polski 2012

Medal złoty - 4, srebrny - 3, brązowy za trzecie miejsce - 2, brązowy za 4 miejsce - 1 (o 3 miejscu wśród seniorów/ek decydowało miejsce w tabeli)										
	Klub (sezon 2011/12)	Suma	Senior		Junior		Kadet		Młodzik	
			M	K	M	K	M	K	M	K
1	GLKS Nadarzyn	8			3	4	1			
2 – 3	LUKS Warmia Lidzbark Warmiński	6						2	4	
2 – 3	LUKS Chełmno	6			1					5
4 – 7	KTS Sygnał Lublin	5				2		3		
4 – 7	MRKS Gdańsk	5			2					3
4 – 7	ŽKS Drzonków	5	3				2			
4 – 7	MLKS Śnieżnik Stronie Śląskie	5					3			2
8 – 12	KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki	4	4							
8 – 12	KTS Zamek OWG Tarnobrzeg	4		4						
8 – 12	KST Elektryk-Maximus Toruń	4			4					
8 – 12	UKS Return Piaseczno	4					4			
8 – 12	KU AZS UE Wrocław	4						4		
13 – 15	GKTS Gdańsk	3			3					
13 – 15	SKTS Sochaczew	3		3						
13 – 15	MLKS Ostródzianka Ostróda	3								3
16 – 18	AZS Politechnika Rzeszowska	2	2							
16 – 18	AZS AJD Częstochowa	2		2						
16 – 18	UKS GIM-TIM 5 Stalowa Wola	2								2
19 – 23	MKST Polkowice	1		1						
19 – 23	Armada BTTS Silesia Miechowice	1	1							
19 – 23	UZTS Barcin	1						1		
19 – 23	LKTS Wysokie Mazowieckie	1								1
19 – 23	KS Stella Gniezno	1				1				

Przetasowania w klasyfikacji generalnej DMP 2013

piątek 28.06.2013 07:52:07

Drużynowi medaliści Mistrzostw Polski 2013										
Punktacja: medal złoty - 4, srebrny - 3, brązowy za trzecie miejsce - 2, brązowy za 4 miejsce - 1 (o 3 miejscu wśród seniorówek decydowało miejsce w tabeli)										
	Klub (sezon 2012/13)	Suma	Senior		Junior		Kadet		Młodzik	
			M	K	M	K	M	K	M	K
1	KST Energa-Manekin Toruń	7			3		4			
2-3	GLKS Nadarzyn	6		3	1	1	1			
2-3	LUKS Chełmno	6					3			3
4	SACK Hals Warszawa	5							4	1
5-11	LUKS Warmia Lidzbark Warmiński	4		1			3			
5-11	ASTS Olimpia-Unia Grudziądz	4	4							
5-11	LKS Odra Głogów	4			4					
5-11	KTS Zamek OWG Tarnobrzeg	4		4						
5-11	KTS Optima Lublin	4				4				
5-11	KS Bronowianka Kraków	4					4			
5-11	MLKS Śnieżnik Stronie Śląskie	4								4
12-14	KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki	3	3							
12-14	GKTS Gdańsk	3				3				
12-14	GKS Gorzovia Gorzów Wlkp.	3							3	
15-22	ZKS Drzonków	2	2							
15-22	SKTS Sochaczew	2		2						
15-22	MKS Pogoń Siedlce	2			2					
15-22	KU AZS UE Wrocław	2				2				
15-22	UKS Return Piaseczno	2					2			
15-22	MLUKS Nadwiślanin Płock	2						2		
15-22	MKS Lewart Lubartów	2							2	
15-22	MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka	2								2
23-25	PKS Kolping Jarosław	1	1							
23-25	LIT Anders-Jedność Żywiec	1					1			
23-25	MLKS Ostródzianka Ostróda	1							1	

Gorąca sobota w Radomsku

piątek 28.06.2013 10:24:15

Karolinie Lalak nie udało się awansować do półfinału singla kadetek na XIX OOM, będących Mistrzostwami Polski Kadetów i Kadetek. Julia Śluzak z Jedyńki Łódź jest w wybornej formie, co niedawno potwierdziła zwycięstwem w międzynarodowym turnieju na Litwie. W Wilnie spotkała się z naszą Karoliną i w finale wygrała dość pewnie 3:0. Nie chciałem prorokować przed ćwierćfinałem. 4:2 dla Julii niespodzianką nie jest. Julia *notabene* jako jedyna zawodniczka zapewniła sobie medal we wszystkich konkurencjach. Brawo. Mimo porażki Karolina nie powinna zbyt narzekać: jutro zagra w finale debła i ma szansę na drugi finał. [Czekam na wynik półfinałów gry mieszanej, zaraz ...]

Ps. Czekam i czekam i doczekać się nie mogę. Według rozpiski turniejowej półfinałowe mecze powinny się rozpocząć o 18.15. A tu nic. Milczy strona WR PZTS, milczą inne; co się dzieje? Czyżby przemówiła maszynka? Jest już 7.42 rano. No to idę spać.

Podwójne złoto Karoliny w grach podwójnych OOM

niedziela 30.06.2013 09:00:31

Kadeci:

1. Tomasz Kotowski (KST Energa-Manekin Toruń),
2. Aleksander Werecki (GLKS Nadarzyn),
- 3-4. Sławomir Dosz (LKS Pogoń Łęborg),
- 3-4. Kamil Urbanowicz (LUKS Warmia Lidzbark Warmiński).

Kadetki:

1. Katarzyna Galus (LUKS Skrzyszów),
2. Julia Ślązak (MKS Jedynka Łódź)
- 3-4. Karolina Tokarczyk (LITS Anders-Jedność Żywiec),
- 3-4. Katarzyna Bagrowska (MLUKS Nadwiślanin Płock).

Debel kadetów:

1. T. Kotowski (KST Energa-Manekin Toruń), A. Werecki (GLKS Nadarzyn),
2. Marcin Balcerzak, Grzegorz Felkel (obaj Silesia Miechowice Bytom),
- 3-4. Robert Wołowicki (MRKS Gdańsk), Filip Kujawa (KS Stella Gniezno),
- 3-4. Wojciech Gronowski (LUKS Chełmno), Jakub Różak (KS Stella Gniezno).

Debel kadetek:

1. K. Galus (LUKS Skrzyszów), Karolina Lalak (KTS Optima Lublin),
2. K. Bagrowska (MLUKS Nadwiślanin Płock), J. Ślązak (MKS Jedynka Łódź),
- 3-4. Paulina Stachecka, Diana Wrzosek (obie GLKS Nadarzyn),
- 3-4. K. Tokarczyk (LITS Anders-Jedność Żywiec), Katarzyna Hening (LUKS Chełmno).

Gra mieszana:

1. T. Kotowski (KST Energa-Manekin Toruń), K. Lalak (KTS Optima Lublin),
2. Kamil Nalepa (UKS GIM-TIM 5 Stalowa Wola), J. Ślązak ((MKS Jedynka Łódź),
- 3-4. W. Gronowski, K. Hening (oboje LUKS Chełmno),
- 3-4. Sebastian Baran (Klub Olimpijczyka MOSiR Mysłowice), P. Stachecka (GLKS Nadarzyn).

[Poniższy tekst jest cytatem ze strony www.energa-manekin.pl]

Tomasz Kotowski najjaśnieszą gwiazdą XIX Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Tenisie Stołowym

Czerwiec 30, 2013

Zawodnik KST ENERGA – MANEKIN TORUŃ Tomasz Kotowski zdobył cztery złote medale podczas XIX OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY MŁODZIEŻY ŁÓDZKIE 2013. Tenisiści stołowi rywalizowali w Radomsku. Torunianin do wywalzonego w piątek złotego medalu w turnieju drużynowym wspólnie z Damianem Węderlichem i Jakubem Chojeckim, dorzucił trzy złote krążki wygrywając wszystkie wczorajsze finały. W pierwszym starciu o złoty medal, w turnieju gier mieszanych, Tomek wspólnie z Karoliną Lalak (KTS OPTIMA LUBLIN) zwyciężyli 3-2 z parą Julia Ślązak (MKS JEDYNKA ŁÓDŹ) i Kamil Nalepa (UKS GIM TIM STAL STALOWA WOLA). W drugim finale, turnieju gier podwójnych, torunianin wspólnie z Aleksandrem Wereckim (GLKS NADARZYN), pewnie bo 3-0 pokonali parę Marcin Balcerzak – Grzegorz Felkel (SILESIA MIECHOWICE). Trzeci finał, ten najważniejszy dla naszego zawodnika w turnieju indywidualnym Tomasz Kotowski KST ENERGA – MANEKIN TORUŃ wygrał 4-2 z Aleksandrem Wereckim (GLKS NADARZYN). Już dzisiaj po śniadaniu i lodach w MANEKINIE, na które niewątpliwie Tomek zasłużył, nasz zawodnik udaje się do Cetniewa na zgrupowanie kadry narodowej, skąd bezpośrednio 11 lipca pojedzie na Mistrzostwa Europy Juniorów i Kadetów w Ostrawie.

Medalowa klasyfikacja klubów w Indywidualnych Mistrzostwach Polski 2013

niedziela 30.06.2013 12:36:15

Zasady punktacji: złoty medal - 6, srebrny - 4, brązowy - 2 (punkty do podziału w grach podwójnych).

	Klub	Suma	Senior	Młodzież	Junior	Kadet	Młodzik	Żak
1	GLKS Nadarzyn	37	11	5	11	10		
2	KST Energa-Manekin Toruń	35	2	10	11	12		
3	KS Bogoria Grodzisk Mazowiecki	23	17		3		3	
4	LUKS Warmia Lidzbark Warmiński	22	7	4		2	9	
5-6	SKTS Sochaczew	15	6	9				
5-6	KS Gwiazda Bydgoszcz	15		15				
7	SSCK Hals Warszawa	13					13	
8-9	GKS Gorzovia Gorzów Wlkp	11					5	6
8-9	KU AZS UE Wrocław	11	1		10			
10	GKTS Gdańsk	10			10			
11 - 14	AZS Politechnika Rzeszowska	9	7					2
11 - 14	Odra KGHM Met.Roeb.Miękinia	9		2	7			
11 - 14	LUKS Skrzyszów Skrzyszów	9				9		
11 - 14	MRKS Gdańsk	9		2	6	1		
15 - 17	KTS Optima Lublin	8		1	1	6		
15 - 17	MLKS Śnieżnik Stronie Śląskie	8					8	
15 - 17	MKS Jedynka Łódź	8				8		
18 - 20	MKSTS Polkowice	7	5	2				
18 - 20	LKS Pogoń Lębork	7			5	2		
18 - 20	MKS Lewart Lubartów	7					7	
21 - 22	UKS Smecz Milicz	6						6
21 - 22	KS Stella Gniezno	6		4		2		
23 - 24	UKS Bobry Bobrowniki	5					5	
23 - 24	UZTS Barcin	5			3		2	
25 - 31	MLUKS Dwójka Rawa Mazowiecka	4						4
25 - 31	PKS Kolping Jarosław	4	4					
25 - 31	UKS TS Ósemka Białystok	4						4
25 - 31	MLKS Ostródzianka Ostróda	4	2				2	
25 - 31	LUKS Chełmno	4				4		
25 - 31	Silesia Miechowice Bytom	4				4		
25 - 31	MLUKS Nadwiślanin Płock	4				4		
32 - 35	UKTS Alfa Radzyń Podlaski	3		3				
32 - 35	KS Bronowianka Kraków	3	1	2				
32 - 35	IKTS Noteć Inowrocław	3	1	2				
32 - 35	LITS Anders-Jedność Żywiec	3				3		
36 - 43	KS Spójnia Warszawa	2		2				
36 - 43	UKS Chrobry Międzyzdroje	2		2				
36 - 43	AZS AJD Częstochowa	2		2				
36 - 43	KTS MOSiR Mysłówice	2						2
36 - 43	UKS Sovit Białystok	2						2
36 - 43	UKS Płomień Limanowa	2						2
36 - 43	MOKS Słoneczny Stok Białystok	2			2			
36 - 43	UKS GIM-TIM 5 Stalowa Wola	2				2		
44 - 51	AZS PWSZ Nysa	1		1				
44 - 51	UKS Dwunastka Wrocław	1		1				
44 - 51	ASTS Olimpia Grudziądz	1	1					
44 - 51	KUKS Remus Kościerzyna	1	1					
44 - 51	Klub Olimpijczyka MOSiR Mysłówice	1				1		
44 - 51	LZS Victoria Chróścice	1					1	
44 - 51	KS Podwawelski Kraków	1					1	
44 - 51	UKS Return Piaseczno	1			1			



Tomek Kotowski, Karolina Lalak, Katarzyna Galus

Właściciele 7 złotych medali z 8 możliwych do zdobycia w Indywidualnych Mistrzostwach Polski Kadetów. Ósmy medal wpadł do szuflady Aleksandra Werekiego, którego nie tak dawno gościliśmy w Lublinie.

Ps. Pozwolę sobie na jedną uwagę. Konkurencje deblowe cieszą się mniejszym uznaniem wśród większości kibiców. Są to jednak konkurencje olimpijskie. Medale zdobyte w deblu kobiet, mężczyzn i grze mieszanej są z tego samego kruszcu i w taki sam sposób liczą się w statystykach, jak medale za grę pojedynczą. Powinno nam zależeć na podnoszeniu prestiżu tego rodzaju rozgrywek. Obecny regulamin rozgrywek PZTS czyni coś wprost przeciwnego: za wyniki w grach podwójnych zawodnicy nie dostają żadnych punktów rankingowych! I cóż z tego, że np. Karolina zdobyła dwa złote medale, jeden w deblu a drugi w grze mieszanej, skoro nie miało to żadnego wpływu na jej pozycję w rankingu. Nawet najmniejszego. Mistrzostwa Europy Kadetów i Kadetek przyjdzie nam poznać z drugiej ręki. Inna rzecz, że jadą pierwsze czwórki rankingów, trudno więc mieć jakiegokolwiek pretensje. Chyba że nie rozmawiamy o osobach, lecz zasadach promowanych przez regulaminy.

Dotrzymałem słowa

wtorek 02.07.2013 05:38:57

Rok temu, dokładnie 3 lipca 2012, w przeddzień Walnego zaapelowałem o zmiany we władzach Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Lublinie (jeszcze w Lublinie). Napisałem: "Wybierzcie nowych ludzi, tych, którzy chcą inwestować w nasz sport, a nie czytać na każdy grosz, byle tylko nim zarządzić wedle siebie tylko znanych zasad". Nie liczyłem na skuteczność moich słów, liczyłem na zdrowy rozsądek. Myślałem, że większość działaczy myśli podobnie jak ja, byłem jednak w błędzie. Zawiodła ówczesna Komisja Rewizyjna przy LOZTS, której zabrakło determinacji w rozpoznawaniu faktycznego stanu w jakim działa Stowarzyszenie; pewnie zabrakło nawet woli wypełnienia obowiązków wynikających z pełnionej funkcji. Obecna Komisja Rewizyjna także zawodzi. Mam wrażenie, że zamiast kontroli i rozliczenia Zarządu i prezesa D. Wierchowskiego mamy do czynienia z jakimiś targami i próbą zatuszowania nieprawidłowości w działaniu władz LOZTS w Radzynie Podlaskim. Zarząd skutecznie ukrywa wydatki: nie wiemy np. ilu i jakich sędziów opłaciliśmy na WTK-ach; nie wiemy ile nas kosztuje prezes (a jest to, jak szacuję, bardzo pokaźna kwota, biorąc pod uwagę budżet LOZTS); nie wiemy na co szły pieniądze przeznaczone na puchary, dyplomy i statuetki; nie wiemy, w jakim celu władze LOZTS oszukiwały Urząd Marszałkowski (o pieczołowitości tego oszustwa świadczy np. fakt usuwania z plakatów dostarczanych do UM punktu mówiącego o wpisowym), choć jestem pewien, że tym celem nie był ogólny zysk Stowarzyszenia, lecz zysk zorganizowanej grupy osób...

Miesiąc wcześniej, 3 czerwca 2012, opublikowałem dokument Zarządu LOZTS informujący o zbliżającym się wyborczym Walnym. Dałem wtedy tytuł: "Walnę w LOZTS". Jak już zaznaczyłem dzisiejszym tytułem, słowa dotrzymałem. Mam nadzieję, że prokurator dokończy tego dzieła. Dla dobra lubelskiego tenisa stołowego.

Oni reprezentowali Lubelszczyznę na arenie ogólnopolskiej

środa 03.07.2013 04:02:40

SEZON 2012/2013

Miejsca zawodników reprezentujących kluby województwa lubelskiego w rozgrywkach szczebla centralnego (w przypadku miejsc dzielonych zapis obejmuje najwyższą pozycję). Zapraszam do współpracy (poprawki, uzupełnienia - mail pwaldek@o2.pl).

ZAWODNIK	KLUB	Żak			Młodzik			Kadet															
		WTK	PS/PZTS	MW	WTK	OTK	MW	MP	WTK	OTK	MW	MP											
		I	II	III	WOJ	POL	I	II	III	I	II	III	I	II	III								
ŻAK																							
Jakoniuk Gabriela	Fala	1	1	1	17	1	4	5	5		5												
Osuch Aleksandra	Fala	3	2	2	7	3	7	7	9		4												
Górska Michalina	Fala	2	3	3	21	2	8	13			9												
Kowalczyk Bartosz	Lewart	1	1	1	9	1	3	9	13		9		6	9	9								
Szczecki Jacek	Jawor	2	2	3	25	2					32												
Chrześcian Radek	Optima	5	3	17	2	37	5				17												
MŁODZIK																							
Pawlak Katarzyna	Optima						5	2	2		37	39	3		9	9	5						
Rycaj Patrycja	Trefl						13	3					5		6	9	1						
Baranowski Mateusz	Lewart									1	2	3	1	1	2	1	1						
Walaszek Przemek	Bobry									3	6	2	3	2	5	2	9						
Warpas Błażej	Optima						2	1	2		32	37	5		9	5	9						
Drzewiecki Łukasz	Lewart						1	3	4	25			5		17	13	17						
Jaszczuk Marcin	Lewart						5	3	3	29			3	9		3	3						
KADET																							
Lalak Karolina	Optima																3	6	3	1	5		
Zdyb Monika	Stróża																	15	10	18	2	25	
Herzog Aleksandra	Dwójka													1	1					38			
Żuk Arkadiusz	Lewart													4	2	3						1	25



Nadzieje lubelskiego pingponga. IMW Żaczek

		Junior						Senior						MŁOD.					
		WTK			OTK			MW	MP	WTK			OTK			MW	MP	MW	MP
		I	II	III	I	II	III			I	II	III	I	II	III				
JUNIORZY																			
Pawlak Sylwia	Optima				6	8	12	2	5				5	1	37	49	49	3	17
Dziadkowiec Martyna	Optima				13	6	2	3	5	1	2		41	65	49	3	17		
Lalak Karolina (kad)	Optima	1			38	21	21			5	1	4	65	65	65				
Cięszczyk Natalia	Optima	2	2	2	25			1	5	2	4	6	49				5		
Baranowska Dagmara	Lewart				15	16	24	3	17	4	7	2	49	37	49	5			
Sienkiewicz Gabriela	Optima	2	3	5	39			7		7	7	9					19		
Jeżewska Aleksandra	Ogniwo	3	4	1			36	5		5	13	8					11		
Zdyb Monika (kad)	Stróża	5	7	5															
Jarocki Łukasz	Piaskovia				21	20	24	1	13	5	17	25					7		
Rozwadowski Paweł	Trefl				25	17	18	2	17	7	5	2			49	5			
Głowinkowski Kamil	Optima	1	1			35		3		17	25								
Baranowski Mat. (mł)	Lewart	13	5	1			37					33	17				35		
SENIORZY																			
Gumula Renata	Optima												17	9	9	1	5		
Kiełb Dariusz	Trefl												17	17	17	3	17		
Nowaliński Maciej	Trefl												33	17	17	3	9		
Prus-Strowski Karol	Edbar								3				29	17	25		33		
Woś Alan	Edbar								1	3			37	17	25	1	17		
Czerniawski Marcin	Piaskovia								33		17	17	41						
Puchalski Daniel	Trefl									4			41						
MŁODZIEŻOWCY																			
Jabłońska Kinga	Optima												25	17	17	2	9	1	17
Gajaszek Kinga	Amator																	4	33
Woskowicz Marcin	Trefl								2	7	1	49	63	65	2		4	9	
Ksielewicz Daniel	Trefl								5	1	9		47		7		3	13	
Kozieł Paweł	TBV								9		3		49		7		1	17	
Kleczkowski Kamil	TBV								9	7	17				11		2	33	
Nadolski Łukasz	Alfa												33	29	29		33		3

Pilotaż według Dariusza Wierzchowskiego, Prezesa LOZTS

czwartek 04.07.2013 09:32:47

Witam Panie Marku. Zarząd LOZTS na Zarządzie 19.06.2013 podjął decyzję w sprawie proponowanych zmian i przedstawiam nasze stanowisko: " Zarząd LOZTS JAST ZA WPROWADZENIEM PROPONOWANYCH ZMIAN ALE TYLKO PILOTARZOWO W KATEGORII SENIORÓW". Pozdrawiam D.W.

Moim skromnym zdaniem, propozycja Wydziału Rozgrywek PZTS zasługiwała na głębszą analizę (także w sensie słownikowym). Przykład dobrej roboty znajdziesz *tutaj*.

Miłe wspomnienie na koniec sezonu

czwartek 04.07.2013 10:29:42

Tym już kilkutygodniowym zdjęciem (z 14.06) postanowiłem zakończyć sezon 2012/2013. *Siedem życzeń* dla KTS-u, pewnie nawet więcej! W ciągu kilku dni dokończę *Tenis stołowy w Lublinie 2008-2013*, zamieszczę na stronie i udam się na długo oczekiwany urlop od pingponga.



Renata Gumula, Gabrysia Jakoniuk, Marek Jakoniuk

Aneks

17 sierpnia (sobota) rozpoczynamy sezon 2013/2014!

sobota 03.08.2013 07:58:19

Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego "LETS GO!" oraz KTS Optima Lublin zapraszają do udziału w nowej formie rywalizacji sportowej. Za dwa tygodnie wystartuje Otwarta Liga Indywidualna LETS GO! Czym ma być owa "liga indywidualna"?

Zacznijmy od spraw najłatwiejszych:

- 1) turnieje będą mieć charakter indywidualny;
- 2) miejsce rozgrywek - sala Optimy przy ulicy Podwale w Lublinie;
- 3) nagrody według kategorii wiekowych PZTS (od skrztatów zaczynając).

Przejdźmy do trudniejszych kwestii:

- 1) gry w podziale na ligi składające się z zawodników grających na zbliżonym poziomie;
- 2) sezon zostanie podzielony na 4 mikrocykle (4-5 turniejów w jednym mikrocyklu), po których najstarsi spadną do niższych lig, najlepsi awansują;
- 3) wchodząc do rozgrywek OLI LETS GO! zawodnicy klubów (minimum 3 wygrane pojedynki indywidualne w jednym z poprzednich sezonów):
 - A) od II ligi PZTS (w górę) oraz zawodniczki klubów I ligi PZTS oraz Ekstraklasy przystępują do gier w I lidze LETS GO!
 - B) II ligi kobiet oraz IV i III ligi mężczyzn tworzą II ligę LETS GO!
 - C) pozostali zawodnicy grają odpowiednio w III i kolejnej lidze LETS GO! (w zależności od ilości zgłoszeń i miejsca w rankingu PZTS lub LLTSA).

Uwagi dodatkowe

Liga ma charakter otwarty. Przewidujemy wpisowe w wysokości 10 złotych.

W najbliższą sobotę (17.08.2013) rusza Otwarta Liga Indywidualna LETS GO!

sobota 10.08.2013 11:27:29

Lubelska Ekstraliga Tenisa Stołowego oraz KTS Optima Lublin zapraszają na ul. Podwale 3:

- 1) Na godzinę 9.00 zawodników i zawodniczki 5 ligi PZTS, II ligi kobiet, amatorów oraz dzieci. Cel: rozegranie eliminacji do III i IV ligi OLI LETS GO!
- 2) Na godzinę 12.00 zawodników i zawodniczki od IV ligi PZTS do Superligi oraz I Ligi i Ekstraklasy kobiet PZTS.

Punktacja OLI

poniedziałek 12.08.2013 11:23:36

Zwycięzca turnieju I ligi otrzyma 100 punktów. Pozostali zawodnicy zostaną uszeregowani z zachowaniem jednopunktowej różnicy (zwycięzca niższej ligi otrzyma o jeden punkt mniej od ostatniego zawodnika wyższej ligi). [c.d.n.]

OLI gra aż zaboli

wtorek 13.08.2013 09:49:07

Rozgrywki grupowe plus gry o miejsca. W pierwszym turnieju zapewne się uda. Potem? Pewnie będzie trzeba być bardziej elastycznym i mieszać. Tak czy inaczej - stoły powinny wytrzymać. [c.d.n.]

Pierwszy turniej Otwartej Ligi Indywidualnej LETS GO! mamy za sobą

sobota 17.08.2013 05:03:20





Klasyfikacja po prawej stronie

Najpierw mecz Optimy, po nim OLI LETS GO!

poniedziałek 19.08.2013 08:33:20

Drugi turniej OLI LETS GO! zostanie rozegrany 7 września 2013 (sobota), bezpośrednio po meczu ekstraklasy kobiet pomiędzy drużynami KTS Optima Lublin - GLKS WANZL SCANIA Nadarzyn. Mecz zostanie rozegrany na sali Akademickiego Ośrodka Sportu UMCS przy ulicy Langiewicza 22 i rozpocznie się o godzinie 16-ej. Po zakończeniu meczu dokładamy 8 stołów i grymy obie ligi. Do bólu. 21 września (sobota) mecz z KTS Tarnobrzeg, po nim - III Turniej OLI.

Marian Wardzyński zwycięża w pierwszym turnieju OLI!

niedziela 18.08.2013 08:55:26

Gry finałowe I ligi:

Mecz o 1 miejsce: Marta Krajewska - Marian Wardzyński 0:3

Mecz o 3 miejsce: Kinga Jabłońska - Łukasz Jarocki 3:2

Mecz o 5 miejsce: Sylwia Pawlak - Norbert Józwiak 3:0

Mecz o 7 miejsce: Paulina Krzysiek - Janusz Widyński 1:3

Wyniki w grupach:

Turniej I ligi OLI LETS GO! z dnia 18.08.13									Inauguracja OLI LETS GO!								
	1	2	3	4	5	6	7	8		1	2	3	4	5	6	7	8
1 Paulina Krzysiek		1:3	0:3	2:3				<u>IV</u>	1 Sylwia Pawlak		1:3	0:3	3:0				<u>III</u>
2 Marta Krajewska	3:1		3:2	3:2				<u>I</u>	2 Łukasz Jarocki	3:1		2:3	3:2				<u>II</u>
3 Kinga Jabłońska	3:0	2:3		3:2				<u>II</u>	3 Marian Wardzyński	3:0	3:2		5:2				<u>I</u>
4 Norbert Józwiak	3:2	2:3	2:3					<u>III</u>	4 Janusz Widyński	0:3	2:3	2:3					<u>IV</u>

Wyniki II ligi:

Turniej II ligi OLI LETS GO! z dnia 17.08.2013

		1	2	3	4	5	6	7	8	9 Punkty	10 M.OC	12	
7	1 Chwałyto Roman +		2:0	0:2	2:0	2:0	2:1	2:0	0:2	2:0	0:2	2:1	2:0
8	2 Stępnicki Jerzy +	2:1		1:2	0:2	2:0	2:0	2:1	2:0	1:2	2:1	2:1	2:0
8	3 Witekli Krzysztof +	2:0	2:1		1:2	2:0	2:1	2:0	2:0	1:2	0:2	2:0	
8	4 Rawski Hubert +	0:2	2:0	2:1		2:1	0:2	2:0	2:0	1:2	2:1	2:0	
4	5 Pawlak Michał +	0:2	0:2	0:2	1:2		2:1	2:0	0:2	2:0	2:0	1:2	0:2
4	6 Grzesiak Piotr Grzesiak Robert	1:2	0:2	1:2	2:0	1:2		2:0	2:1	2:0	0:2	0:2	1:2
0	7 Górski Rafał (19)	0:2	0:2	0:2	0:2	0:2		0:2	0:2	0:2	0:2	0:2	0:2
4	8 Wóźniak Kasper (10)	2:0	1:2	0:2	0:2	2:0	1:2	2:0		2:0	0:2	1:2	1:2
1	9 Knaek Piotr (10)	0:2	0:2	0:2	0:2	0:2	0:2	2:0	0:2	1/1	0:2	0:2	0:2
8	10 Bijał Leszek (10)	2:0	2:1	2:1	2:1	0:2	2:0	2:0	2:0	2:0	1/1	1:2	2:1
8	11 Borsian Piotr (10)	1:2	1:2	2:0	1:2	2:1	2:0	2:0	2:1	2:0	2:1	1/1	2:0
5	12 Paszwał Kacper (10)	0:2	0:2	0:2	0:2	2:0	2:1	2:0	2:1	2:0	1:2	0:2	2:0

Turniej II ligi OLI LETS GO! z dnia ...

2013 ITTF World Tour, Czech Open, 21-25. 08, Olomouc

środa 21.08.2013 05:06:11

U-21:

[Q] Konrad Kulpa - Matias Contreras (CHI - 678; 1160) 3:1 [-9, 6,8,11]

[Q] Konrad Kulpa - Ilija Majstorovic (SRB - 896; 991) 3:1 [-7, 4,3,8]

[1/16] Konrad Kulpa - Julien Indehberg (BEL - 276; 1624) 3:1 [9, -6, 6, 11]

[1/8] Konrad Kulpa - Pavel Sirucek (CZE - 112; 1988) 0:3 [-6,-8,-10]

Seniorzy:

[Q] Konrad Kulpa (333 RANK; 1526) - Ahmed Alawlaqi (QAT - 937; 964) 4:0 [4,8,6,3]

[Q] Konrad Kulpa - Kasper Strenberg (DEN - 224; 1720) 1:4 [-7,8,-9,-4,-5]

Debel:

Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - Thomas Le Breton/ Abdel-Kader Salifou (FRA) 3:2 [-3, 10,-7,8,13]!

Konrad Kulpa/Jakub Dyjas - Sharath Kamal Achanta (IND)/ Ricardo Walther (GER) 0:3 (-10, -7, -5)

Nawet nie czekałem na ten dzień

sobota 07.09.2013 08:05:52

Pięć lat temu otworzyłem PingPongPub. Nawet przez przypadek nie byłbym w stanie wyobrazić sobie wówczas chwili, żeby zespół AZS UMCS zagrał w najwyższej klasie rozgrywkowej tenisa stołowego. Dzisiejszy mecz to coś więcej niż spełnienie marzeń. Tenis stołowy w najlepszym wykonaniu zagościł w naszym AOS-ie, przemianowanym na Centrum Kultury Fizycznej UMCS. Wyniki meczów nie będą mieć w tym sezonie pierwszorzędno znaczenia. To pewne. Świetna zabawa - tak.



Zaproszenie na mecz:

Mam przyjemność zaprosić na pierwszy od dwudziestu lat mecz Ekstraklasy kobiet w tenisie stołowym pomiędzy AZS UMCS Optima Lublin a GLKS Nadarzyn. Zespół rywalek to aktualny Wicemistrz Polski, więc zapowiada się mecz na wysokim poziomie. W zespole Gości zobaczymy m.in Antoninę Szymańska aktualną Mistrzynię Polski w grze pojedynczej. Zapraszam i liczę na gorący doping dla naszej drużyny! Wstęp wolny.

Marcin Pawlak

Klub Tenisa Stołowego
Optima
Lublin

AZS UMCS OPTIMA LUBLIN

GLKS NADARZYN

EKSTRAKLASA KOBIEC

sobota, 7 września
godz. 16.00

hala AOS UMCS ul. Langiewicza 22
ZAPRASZAMY !!!

www.ktsoptima.pl

SPONSORZY: **MODEST**, **TISHAR**, **Biuro Optima**, **ASKO**

PATRONAT MEDIALNY: **RADIO CENTRUM**, **TVP LUBLIN**

AZS UMCS Optima Lublin - GLKS Nadarzyn 0:3

AZS UMCS Optima Lublin

środa 04.09.2013 10:23:22

**EKSTRAKLASA
TENISA STOŁOWEGO KOBIEC
SEZON 2013/2014
AZS UMCS OPTIMA LUBLIN**



Plakat wykonany przez Zenona Krawczyka

Pozdrowienia z RIO

Poniedziałek 26.08.2013

Wprawdzie to nie Brazylia, ale także tam bywa piekielnie gorąco! Najpierw diagnoza, potem zalecenia dla Burmistrza Radzyna Podlaskiego zawarte w wystąpieniu pokontrolnym Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie z dnia 5 czerwca 2013 roku.

Diagnoza:

„Nieprawidłowości przy udzielaniu w 2012 r. dotacji na realizację zadań publicznych w zakresie upowszechniania sportu, krajoznawstwa i turystyki, polegające na:

niezawarciu w ogłoszeniu o otwartym konkursie ofert na realizację zadań publicznych informacji o zasadach przyznawania dotacji, kryteriach stosowanych przy wyborze ofert oraz realizowanych przez miasto w roku ogłoszenia konkursu i w roku poprzednim zadaniach publicznych tego samego rodzaju i związanych z nimi kosztach,

dopuszczeniu do otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych i rozpatrzenie oferty Uczniowskiego Klubu Tenisa Stołowego „Alfa” z Radzyna Podlaskiego, w sytuacji kiedy nie spełniała warunku określonego w ogłoszeniu o otwartym konkursie ofert (dotyczącego wielkości udziału kosztów własnych oferenta w całości zadania, przy czym umowa w sprawie realizacji zadania publicznego została zawarta w oparciu o zaktualizowany kosztorys realizacji zadania, w którym koszty własne oferenta przekraczały ustalony w ogłoszeniu próg – str. 70 – 72 protokołu.”

Zalecenia:

"W ogłoszeniu otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych, wskazanych w przepisach art. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Z 2010 r. Nr 234, poz. 1536 z późn. zm.), zawierać wszystkie informacje wymagane przepisami art. 13 ust. 2 tej ustawy.

Dokonując oceny złożonych ofert przestrzegać warunków konkursu określonych w ogłoszeniu otwartego konkursu ofert, w związku z przepisami art. 5 ust. 3 i art. 13 ust. 2 pkt 3 i 6 cytowanej ustawy."

Źródło: RIO - II - 600/10/2013

Ps. W 2012 roku UKTS otrzymał z Urzędu Miasta dotację w wysokości 144 tysięcy złotych.

Konflikt interesów

Wtorek 27.08.2013

Stali bywalcy PingPongPubu pamiętają, jak długo i nieskutecznie walczyłem o podanie składu imiennego Wydziału Gier i Dyscypliny przy Lubelskim Okręgowym Związku Tenisa Stołowego w Lublinie. Przez całą poprzednią kadencję (2008-2012) nie było wiadomo, ktoż to wchodzi w skład WGiD. Strona internetowa "lozts.pl" milczała na ten temat. Pod komunikatami znajdowaliśmy krótkie "WGiD", i tyle. Prosiłem władze LOZTS o podanie składu osobowego WGiD, pytałem znajomych - nikt nie potrafił mi pomóc. Nawet poprosiłem kiedyś, by ktoś zechciał anonimowo w Shoutboxie wymienić skład WGiD przy LOZTS. I to nie pomogło. Ale dowiedziałem się. Był to dla mnie jeden z najbardziej przykrych dni od początku prowadzenia PingPongPubu...

W Sprawozdaniu z działalności LOZTS opublikowanym z tytułu Walnego Wyborczego w Rykach (2012) musiała w końcu znaleźć się ta tak pieczołowicie ukrywana informacja. Zrozumiałem od razu, dlaczego skład WGiD nie powinien być wcześniej udostępniony członkom LOZTS.

Obecność prezesa LOZTS nie może zaskakiwać: WGiD ściśle współpracuje z Zarządem i jest jego przedłużeniem czy wręcz reprezentacją w codziennej pracy LOZTS. W końcu to WGiD wprowadza życie decyzje Zarządu: tworzy kalendarz imprez, opracowuje regulaminy rozgrywek; dba o ich przestrzeganie; weryfikuje wyniki; jest w bezpośrednim kontakcie z klubami; rozstrzyga kwestie sporne; przeprowadza baraże; opiniuje wnioski organizatorów imprez wojewódzkich itd. Jednak nazwisko drugiego członka WGiD - p. Zdzisława Wańkowskiego - wywołało we mnie ogromne zdziwienie. Dlaczego? Ponieważ pełnił w tym czasie funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej przy LOZTS. Tyle dobrych słów napisałem wcześniej na temat p. Zdzisława (na przykład tutaj), by w jednej chwili zdać sobie sprawę z ich nieaktualności....

Wybiórcza pamięć

Środa 28.08.2013

W ubiegłym sezonie dużo pisałem o roli komisji rewizyjnej. O ile pamiętam zacząłem od nawiązania do afery z Amber Gold (tutaj), zakończyłem uwagą dotyczącą nieuprawnionego ograniczenia kompetencji komisji rewizyjnej w Statucie LOZTS w Radzynie Podlaskim (tutaj). Dużo się też działo na linii KR LOZTS - Zarząd LOZTS. Komisja Rewizyjna przez pewien czas próbowała uzyskać dostęp do dokumentacji Związku. Nieskutecznie. W lutym 2013 roku zdecydowała się wykonać bardzo zdecydowany krok: na ręce Prezesa Zarządu LOZTS wysłała pismo ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Oto jego treść:

Dnia 09.02.2013r.

**Komisja Rewizyjna
przy LOZTS Radzyna Podlaski**

**Pan Dariusz Wierchowski
Prezes LOZTS Radzyna Podlaski**

Komisja Rewizyjna informuje, iż dnia 21.02. 2013r. o godzinie 10.00 (proszę podać miejsce w którym znajduje się dokumentacja Związku) -zostanie przeprowadzona kontrola merytoryczna i finansowa działalności Związku za rok 2012.

Komisja prosi o przygotowanie dokumentów:

1. Protokołów z posiedzeń Zarządu Związku,
 2. Protokołów z posiedzeń WGiD Związku,
 3. Protokołów meczowych z 2012/13 rok.
 4. Sprawozdania finansowego za 2011 rok składanego do Urzędu Skarbowego w roku 2012,
 5. Faktur na zakup i pokwitowanie nagród, pucharów za rok 2012r.
 6. Wyciągów bankowych za 2012 rok, księgę rachunkową.
 7. Celowość wydawania środków Związku,
 8. Wykaz opłat związanych z działalnością Biura Związku, opłaty sędziowskie i koszty przejazdów Sędziów i Delegatów.
 9. Dowody wpłaty, rachunki za licencje zawodników i opłaty za udział w rozgrywkach.
- Dnia 27.12.2012r. wpłynął wniosek do Komisji Rewizyjnej działającej przy LOZTS Radzyna Podlaski od zawodników MKS LEWART AGS Lubartów o sprawdzenie dokumentacji odnośnie wpłat za licencje zawodników biorących udział w rozgrywkach indywidualnych i drużynowych w sezonie rozgrywkowym 2012/13. Zawodnicy, działacze III i IV Ligi chcą stwierdzić iż Klub LEWART AGS Lubartów jest traktowany na równi z innymi Klubami pod względem terminowości wpłat za uprawnienie do gry. Lewart otrzymał za opóźnienie wpłaty za zawodnika dwa walkowery. Komisja Rewizyjna nie miała tego punktu w planach pracy na obecny rok, lecz ze względu na wniosek Lewartu będzie dokonana taka kontrola o czym poinformowany został Prezes Związku Dariusz Wierchowski -w e-mailu dnia 28.12.2012r.

Komisja Rewizyjna
Przewodniczący- Leon Filipek tel. 508529930
Członkowie: Mariusz Baranowski tel. 605372999
Tomasz Łagowski

Do kontroli nie doszło. Podobnie następny termin (przedświąteczny) okazał się zbyt mało wygodny dla Prezesa (mój komentarz tutaj pkt 4). Wtedy napisałem nowy apel do Komisji Rewizyjnej przy LOZTS: by zignorowała moje dotychczasowe apele (tutaj). Ten apel odniósł piorunujący skutek. Tak mi się przynajmniej wydawało. W bardzo krótkim czasie - jak na standardy LOZTS oczywiście - doszło do spotkania Zarządu z Komisją Rewizyjną, aczkolwiek nie wszyscy uprawnieni do obecności na spotkaniu byli o nim poinformowani. Wynik kontroli był bardzo satysfakcjonujący dla Prezesa LOZTS (tutaj). Nawet

bardziej, niż pierwotnie można było sądzić. Na początku kwietnia p. Leon Filippek napisał, że kontrola marcowa kontrola była zaplanowana już w styczniu, a informacje podawane przez PingPongPub nie są dokładnie sprawdzone.

Ps.[30.08.2013] Niżej anonimowy wpis z shoutboxa, z dnia 6 marca 2013:

"komisja rewizyjna ma prawo w/g statutu do kontroli: dokumentów 2 razy w roku, jeśli mnie pamięć nie myli. I nikt nie może jej tego zabronić. Ale KR też obowiązuje jakaś forma uzgodnienia terminu kontroli, nie tak jak ostatnio. Członkowie KR wiedzą o co chodzi. Prawda Panowie? [3/06/2013 – 23:41]"

Za: Waldemar Pycka, *Tenis stołowy w Lublinie 2008-2013*, s. 437.

Za plecami Przewodniczącego Kolegium Sędziów LOZTS

Czwartek 29.08.2013

Pan Lesław Bratkowski jest Przewodniczącym Kolegium Sędziów przy Lubelskim Okręgowym Związku Tenisa Stołowego w Radzynie Podlaskim. Wiosną tego roku, przy okazji turnieju w Łaziskach, powiedział mi, że źle znosi moje pisanie w PingPongPubie. Dzisiaj będę miał okazję odwdziżyć się za tę szczerłość! Najpierw jednak o paru uwagach anonimowego shoutboxera, który już w styczniu 2013 roku pisał o tym, że jakiś trzeci sędzia to ma dobrze, bo nic nie robi, a zbiera kasę. Nie wiedziałem o co chodzi - taki typowy wpis ni w pięć, ni w dziesięć. Gdy zapoznałem się z materiałami z Urzędu Marszałkowskiego doceniłem wiedzę shoutboxera. Z danych finansowych wynikało, że na turniejach wojewódzkich LOZTS regularnie było opłacanych więcej niż dwóch sędziów. Spośród wszystkich turniejów rozegranych w 2012 roku tylko dwa były obciążone kosztem dwóch sędziów (Łucka 25.02 - 437,16; Kocudza 3.03 - 395,37); reszta to trzy lub cztery delegacje sędziowskie (pamiętajmy, że mamy na uwadze tylko te koszty, które zostały zgłoszone do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie). Wróćmy teraz do p. Lesława.

Otóż Przewodniczący Kolegium Sędziów w zasadzie adekwatnie opisał przebieg WTK-ów pod kątem obsługi sędziowskiej. Tak to widziałem, tak też referowali mi uczestnicy turniejów, jak opisał p. Lesław - **na wszystkich turniejach pracowało tylko dwóch sędziów!** Cytuję pkt 4 **Sprawozdania z działalności Kolegium Sędziów za lata 2008-2012** (opublikowane z okazji Walnego LOZTS w Rykach 2012):

"Na wszystkich WTK organizowanych przez LOZTS na szczeblu wojewódzkim była obsada sędziowska – sędzia pomocniczy-delegat, sędzia główny, którzy dokonywali losowania i prowadzili turniej. Poszczególne partie meczowe w kategoriach młodszych sędziowali zawodnicy wyznaczeni przez sędziego głównego; byli to zawodnicy, którzy przegrali swój mecz."

Owszem, bywało, że jakiś rodzic, działacz lub trener zastąpił przybitego porażką zawodnika i posędziował jeden czy drugi mecz; nikt jednak nie otrzymywał z tego tytułu żadnej gratyfikacji finansowej. Skąd więc wzięły się dodatkowe delegacje sędziowskie, że nie wiedział o nich Przewodniczący Kolegium Sędziów.

Prezes, menadżer i ...

Piątek 30.08.2013

1. Trzynastego września 2012 roku p. Janina Kiewel – Prezes UKTS Alfa Radzyń Podlaski – w piśmie skierowanym do Burmistrza Radzyna Podlaskiego napisała: „Niniejszym informuję, iż dnia 22 listopada 2010 r. pan Dariusz Wierchowski stosownym pismem skierowanym do zarządu Klubu UKTS „Alfa” Radzyń Podlaski złożył rezygnację z pełnienia funkcji Prezesa tego Klubu.(...) Oświadczam, że od dnia złożenia rezygnacji pan Dariusz Wierchowski nie jest Prezesem ani menagerem Klubu”. Oświadczenie było konsekwencją mojego zapytania zgłoszonego pod adresem Wojewody odnośnie możliwości wygaszenia p. D. Wierchowskiemu mandatu radnego Rady Miasta Radzyń Podlaski, zatem słowa p. Prezes należy rozumieć w perspektywie art. 24f ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym: D. Wierchowski nie zarządza (jako prezes), ani nie jest przedstawicielem lub pełnomocnikiem (jako menager, itp.) UKTS Alfa Radzyń Podlaski.

2. Jeszcze jako prezes UKTS Alfa Dariusz Wierchowski wyprodukował koncert Budki Suflera (Radzyń Podlaski, 3.05.2010), o czym zresztą było głośno także na stronach internetowych poświęconych tenisowi stołowemu (w tym pzs.pl). Już w trakcie sprawowania mandatu radnego wyprodukował drugi koncert tego zespołu (Zamość, 24.06.2011).



Zadanie dla dociekliwych: znajdźcie takie podobieństwo między plakatami, które jednoznacznie wskaże osobę organizatora obu koncertów]

3. Pierwszego grudnia 2011 roku odbyła się Sesja Rady Miasta Radzyna Podlaski, w trakcie której sportowcy i ich trenerzy odebrali dyplomy i nagrody za osiągnięcia sportowe w 2011 roku. Nagrodzonych zaprezentował D. Wierchowski – Przewodniczący Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej. Wśród zawodników znaleźli się dwaj zawodnicy UKTS Alfa, wśród trenerów – D. Wierchowski. Oto opis zawarty w Protokole z Sesji: „Następnie Burmistrz wraz z Przewodniczącym Rady wręczyli wyróżnienie Dariuszowi Wierchowskiemu – UKTS „Alfa – Bank Spółdzielczy” - trenerowi i menagerowi drużyny „Alfa – Bank Spółdzielczy Radzyna Podlaski”, który uzyskał historyczny dla Radzyna Podlaskiego i Lubelszczyzny awans klubu do elity krajowego sportu, życząc dalszych sukcesów.”

Nagrodzonymi zawodnikami UKTS byli – według prezentacji D. Wierchowskiego: **Arkadiusz Żuk** za „Brązowy Mistrzostw Polski Żaków – Gdańsk 2011”; **Michał Wierchowski** za „Brązowy medalista Młodzieżowych Mistrzostw Polski – Ostróda 2011 r.; Brązowy medalista Mistrzostw Polski Młodzieżowców LZS – Czarnków 2011. Zawodnik podstawowego składu drużyny która awansowała do Ekstraklasy tenisa stołowego wprowadzając Radzyna Podlaski jako jedno z dziesięciu miast Polski do najwyższej klasy rozgrywek sportowych.”

Opis dokonanych własnych zawodników jest krótki, ale zawiera kilka rażących błędów! **Arkadiusz Żuk** w 2011 roku był już młodzikami i nie mógł występować w młodszej kategorii „żak”. Owszem, zdobył brązowy medal MP Żaków, ale miało to miejsce rok wcześniej (2009/10), gdy reprezentował klub ULPKS Promyk Siemień (trener: Tomasz Łagowski). **Michał Wierchowski** trzykrotnie startował w Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (2010, 2011, 20112), lecz ani razu nie zdobył medalu MMP. Nie było MMP w 2011 roku w Ostródzie (Ostróda gościła młodzieżowców w 2010 roku, 2011 i 2012 – Brzeg Dolny). Nie ma zawodów pod nazwą „Mistrzostwa Polski Młodzieżowców LZS”. D. Wierchowski jako prezes Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego wie, że nazwa „Mistrzostwa Polski” jest zarezerwowana dla rozgrywek prowadzonych pod egidą Polskiego Związku Tenisa Stołowego.

4. W grudniu 2011 roku D. Wierchowski zorganizował II OTK Kadetów (Radzyna Podlaski, 16-18.12.2011), zaraz potem UKTS złożył w Urzędzie Marszałkowskim wniosek o dofinansowanie III OTK-u Juniorów, jaki klub postanowił zrealizować wiosną-latem 2012 roku.

5. 27 czerwca 2012 roku na forum internetowym „Wspólnoty” powstała bardzo interesująca dyskusja z udziałem p. prezesa Janiny Kiewel. Pretekstem dał tekst zatytułowany *Przyjdź na koncert*, zaczynający się zdaniem: „Pomysłodawcą i głównym organizatorem imprezy jest Dariusz Wierchowski, radny Rady Miasta i prezes klubu tenisa stołowego Alfa”. Oto kilka cytatów:

„prezes ? [2012-06-27 11:52] Jako radny miasta nie może być prezesem Alfą i brać na tenis pieniędzy z kasy miasta ! Albo prezesura albo radny , to wynika z prawa.Czyżby następny radny burmistrza łamał prawo ?

mam pytanie [2012-06-27 11:57] Wśród sponsorów są -PUK [firma miejska] , ROKiR [firma miejska] , ALFA [otrzymuje kasę z miasta]to znaczy że ten koncert finansuje miasto z naszych podatków ????????

Janna [2012-06-27 11:58] Niestety radny o którym piszesz nie łamie prawa, gdyż nie jest prezesem ALFY. Z postu wynika, że znasz tylko plotki, a nie realia dotyczące klubu zajmującego się popularyzacją tenisa stołowego. Prezes Alfą.

błędy redakcji [2012-06-27 12:02] Ktoś kto zamieścił ten artykuł też nie jest do końca zorientowany, kto jest prezesem ALFY. Bardzo proszę o sprostowanie na stronie internetowej gazety, aby nie wprowadzać czytelników w błąd. Prezes klubu ALFA - Janina Kiewel

prezes nie prezes [2012-06-27 12:07] Jak to nie jest prezesem Alfę , na każdym meczu jest przy drużynie ? To kim jest dla klubu ten wspomniany radny ? Ściema jakaś czy coś !

radziniak [2012-06-27 12:12] Wszyscy w Radzynie wiedzą że prezesem Alfę jest Wierchowski i tyle w temacie .

stały bywalec [2012-06-27 12:23] Pani Janina Kiewel jest prezesem tenisowej Alfę ? Pierwsze słyszę , ciekawe od kiedy piastuje to stanowisko ? Nigdy nie widziałem jej na żadnym meczu więc stąd moje zdziwienie .

Alfa kontra Alfik [2012-06-27 12:26] Jest jeszcze taki twór o nazwie ALFIK , czy ma on związek z radnym Wierchowskim ?

Prezes klubu [2012-06-27 14:30] raczej nie rozróżniasz funkcji Prezesa klubu i Menedżera klubu. Co do kibicowania drużynie na meczach to trudno powiedzieć, abym była filigranowej postury i nie zauważalna. Ze sportowym pozdrowieniem i bez żadnej "ściemy" Prezes klubu ALFA - Janina Kiewel"

Jak można sądzić z powyższych wypowiedzi (nicki: *Janna*, *błędy redakcji*, *Prezes klubu*), bycie menadżerem klubu miało uwalniać D. Wierchowskiego od oskarżenia o łamanie prawa. Dwa i pół miesiąca później p. prezes oświadczyła w tej sprawie tak, jak to zostało przedstawione w punkcie 1.

Na koniec jeszcze jedna zagadka: jakie możliwości działania posiada p. Janina Kiewel, sądząc po ostatnio opublikowanych danych kontaktowych klubu UKTS Alfa Radzyna Podlaski?

5. UKTS ALFA Radzyna Podlaski				
nazwa statutowa klubu	UKTS ALFA Radzyna Podlaski			
adres do korespondencji	ulica, nr domu	Wyszyńskiego 8/3		ko
województwo	LUBELSKIE	NIP	538-17-22-559	
kontakt do klubu	telefon	503120539	e-mail	
Prezes Zarządu	Janina Kiewel	telefon Prezesa	503120539	
DRUŻYNA				
a drużyny z ew. nazwami sponsorów	UKTS ALFA Radzyna Podlaski			
1. osoba odpowiedzialna za drużynę	Dariusz Wierchowski		telefon	503 120 539
2. osoba odpowiedzialna za drużynę			telefon	
adres hali podstawowej	Sikorskiego 15, Radzyna Podlaski (hala ZSP)		adres hali rezerwowej	
sportowy używany podczas meczów	stoly	Butterfly niebieskie	piłeczki ***	Butterfly***

Potęga charytatywności

Poniedziałek 2.09.2013

Na ogół doceniamy pracę organizacji charytatywnych. Szczególnie ciepło traktujemy te organizacje, które nieodpłatnie świadczą usługi na rzecz osób potrzebujących. Zgodnie z przepisami mówimy o tzw. działalności statutowej nieodpłatnej pożytku publicznego: organizacja najpierw pozyskuje środki finansowe na swoją działalność (występuje o dotacje, wyszukuje darczyńców, sponsorów, organizuje zbiórki publiczne), a następnie nieodpłatnie świadczy usługi, organizując np. szkolenia, za które uczestnicy nie muszą płacić, drukuje bezpłatne publikacje, wydaje darmowe posiłki, organizuje darmowe koncerty, mecze, na których nie sprzedaje się biletów wstępu). Spośród organizacji prowadzących działalność statutową nieodpłatną największym uznaniem darzymy te, które znajdują się na liście Organizacji Pożytku Publicznego. Liczne przywileje podatkowe oraz możliwość nieodpłatnego informowania o działalności nieodpłatnej OPP przez jednostki publicznego radia i telewizji pokazuje, że także nasze państwo wysoko ceni tego rodzaju działalność. Wobec OPP stawiane są jednak wyższe wymagania, niż ma to miejsce w stosunku do pozostałych organizacji: OPP muszą być w pełni transparentne w działaniu i ściśle przestrzegać zapisów zawartych w statutach (zmiany w statutach są odnotowywane w Krajowym Rejestrze Sądowym, do którego mają dostęp darczyńcy zainteresowani udzieleniem ewentualnej pomocy). OPP nie ma prawa podjąć się prowadzenia działalności odpłatnej, o ile wcześniej nie zostanie to określone w statucie organizacji.

UKTS Alfa Radzyna Podlaski posiada status Organizacji Pożytku Publicznego i prowadzi działalność statutową nieodpłatną. Tak jest to zapisane w KRS (stan na koniec lipca 2013 roku). Stan faktyczny wydaje się daleko odbiegać od statutowych zapisów. Dwa przykłady.

II OTK Kadetów i Kadetek (Radzyń Podlaski 16-18.12.2011)



UCZNIOWSKI KLUB TENISA STOŁOWEGO
„Alfa - Bank
Spółdzielczy”



21-300 Radzyń Podlaski, ul. Jana Pawła II 2, tel. 503 120 539, NIP: 538-17-23-559, Regon: 030892096
KRS 0000203300 - Bank Spółdzielczy Radzyń Podlaski: 98 8046 0002 2001 0001 6173 0001
e-mail: jamidair@poczta.onet.pl

II Ogólnopolski Turniej Kwalifikacyjny Kadetów Radzyń Podlaski, 16 – 18.12.2011 r. Komunikat organizacyjny

1. Organizatorzy

- Polski Związek Tenisa Stołowego w Warszawie
- Lubelski Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Lublinie
- UKTS „Alfa-Bank Spółdzielczy” Radzyń Podlaski
- Urząd Miasta Radzyń Podlaski

2. Biuro zawodów:

Hala sportowa przy ul. Sikorskiego 15 w Radzynie Podlaskim - telefon 503 120 539 – Dariusz Wierchowski
Biuro zawodów czynne w dniu 16.12.2011 od godziny 16.00 i tam mają zgłaszać się Uczestnicy.
Informacji o turnieju udziela i zgłoszenia przyjmuje: Dariusz Wierchowski - telefon: 503 120 539
e-mail: jamidair@poczta.onet.pl

3. Miejsce zakwaterowania i wyżywienia - rezerwacja według wpływających zgłoszeń

Śniadania i kolacje w miejscu zakwaterowania, obiad na hali
Zakwaterowanie: Hotele: Niedźwiadek, Gościmny, Manhattan, PetroTur
Rezerwacja miejsc noclegowych w hotelach oraz wyżywienia wyłącznie u organizatora OTK.

10. Zasady finansowania

Koszty organizacyjne pokrywają organizatorzy.

Koszty uczestnictwa pokrywają uczestnicy.

Wpisowe do zawodów - 25 zł. od zawodniczki lub zawodnika

Koszt noclegu : miejsce w pokoju 1 osobowym ze śniadaniem – 85 zł, miejsce w pokoju 2

osobowym 65 zł ze śniadaniem, miejsce w pokoju 3-4 osobowym ze śniadaniem – 55 zł, obiad – 20 zł, kolacja – 12 zł.

ZA ORGANIZATORÓW

Dariusz Wierchowski

"Rezerwacja miejsc noclegowych w hotelach oraz wyżywienia wyłącznie u organizatora OTK!"
Przeczytałem uważnie wszystkie cele statutowe zapisane w Statucie UKTS Alfa i nie znalazłem ani jednego, który usprawiedliwiłoby tak komercyjne zachowanie klubu (najbliższy to organizowanie festynów, koncertów, kabaretów i innych imprez...). Porównałem zaproponowane przez klub ceny za hotele z obecnymi: koszt noclegu wg komunikatu organizacyjnego to średnio 25 złotych więcej niż obecnie. Czy takimi instrumentami finansowymi może się posługiwać OPP mająca zadeklarowaną działalność nieodpłatną? Mam co do tego poważne wątpliwości. Ale w tym samym czasie UKTS wystąpił o datację na OTK do Urzędu Miasta:

URZĄD MIASTA
RADZYŃ PODLASKI
ul. Warszawska 32
21-300 Radzyń Podlaski

Radzyń Podlaski, dnia 05.09.2011r.

OGŁOSZENIE

Informuję, iż w dniu 5.09.2011r. wpłynęły dwie oferty Uczniowskiego Klubu Tenisa Stołowego „ALFA” w Radzynie Podlaskim na wykonanie zadania publicznego pod nazwą „Organizacja Wojewódzkich Turniejów Kwalifikacyjnych kadetów i seniorów w tenisie stołowym”. Przeprowadzenie zawodów zaplanowano w okresie od 10-11.09.2011r. Koszt zadania - 10 000zł oraz „Organizację Ogólnopolskiego Turnieju Kwalifikacyjnego kadetów i kadetek w tenisie stołowym”. Przeprowadzenie zawodów zaplanowano w okresie 16-18.12.2011r. Koszt zadania - 10 000zł.

Oferty do wglądu – pokój nr 24.

BURMISTRZ MIASTA
[Podpis]
Wojciech Kozłowski

Wcześniej w Starostwie Powiatowym uzyskał kwotę 12 tysięcy złotych na organizację i udział swoich zawodników w OTK-ach, WTK-ach, MW i MP.

Koncert Budki Suflera w Radzynie Podlaskim (3.05.2010)

Prace nad realizacją tego projektu biznesowego ruszyły jeszcze w 2009 roku: UKTS Alfa dogadał się z zespołem muzycznym, wprowadził zmiany do Statutu (pkt. 9), skalkulował koszty, ustalił cenę biletów i już w grudniu ruszyła kampania reklamowa.

03.05.2010
godz. 21.00
cena biletu: 50 zł

PRODUCENT:
UKTS ALFA BANK SPÓŁDZIELCZY

Takie Tango w Ra

info na www.iledzisiaj.pl
tel. 503 120 539

Zmiany w Statucie UKTS zostały odnotowane w KRS, jednak władze klubu nie wprowadziły ani formy działalności statutowej odpłatnej, ani gospodarczej (mogłoby to negatywnie wpłynąć na pozyskiwanie przyszłych dotacji). 14 stycznia 2010 roku UKTS wystąpił do Starostwa Powiatowego o datację na „Festyn rekreacyjno-kulturalny połączony z koncertem 'Budki Suflera'”: koszt zadania - 25 000 złotych, oczekiwana dotacja - 20 000. I chociaż UKTS datacji nie otrzymał (oferta nie spełniała m.in. wymogów formalnych), to trzeba zauważyć zastosowaną metodę działania: od jednych UKTS zamierza wziąć dotację, drugim sprzedaje komercyjnie skalkulowany bilet wstępu. Takie podejście okazało się bardzo opłacalne.

UKTS dla LOZTS

Chyba możemy już powrócić na podwórko Lubelskiego Okręgowego Związku Tenisa Stołowego w Radzynie Podlaskim. Przytoczę fragment mojego pisma wysłanego wiosną do Prokuratury Rejonowej w Radzynie Podlaskim:

Zgodnie z dokumentami znajdującymi się w dyspozycji Urzędu Marszałkowskiego (Lubomelska 1-3, pok. 318) LOZTS zobowiązał się przeprowadzić zawody z pominięciem wpłat od startujących zawodników i zawodniczek. Odnośna informacja została zawarta w złożonych ofertach (pkt 2 Oświadczenia znajdującego się na końcu Oferty) oraz potwierdzona w podpisanych Umowach (na rok 2012 - par. 3, pkt 4.2.a). Dokumenty podpisał Dariusz Wierchowski – Prezes LOZTS oraz Andrzej Kołodziej – skarbnik. Oferta stwierdza: „w ramach składanej oferty przewidujemy niepobieranie opłat od adresatów zadania”; Umowa zaś w paragrafie 3 brzmi: „Zleceniodawca zobowiązuje się do przekazania na realizację zadania: (...) 2) środków finansowych z innych źródeł w wysokości -----, w tym a) z wpłat i opłat adresatów zadania publicznego w wysokości -----”. Tymczasem warunkiem udziału we wszystkich zawodach było uiszczenie wpisowego na rzecz LOZTS (10 złotych od zawodnika za każdy start w WTK oraz 10 złotych za start w każdej konkurencji Indywidualnych Mistrzostw Województwa, także udział w DMW był związany z uiszczaniem opłat startowych).

Nie ulega wątpliwości znaczenie słowa „adresat” w przytoczonych dokumentach. „Opis grup adresatów zadania publicznego” w następujący sposób to precyzuje: „Zawodnicy klubów z terenu województwa, zwolennicy dyscypliny z terenu województwa, uczniowie szkół miast i wsi województwa lubelskiego, nauczyciele i rodzice”.

Ps. Działaniami UKTS pozwoliłem sobie zainteresować Urząd Skarbowy w Radzynie Podlaskim. Jeśli skutecznie, to ktoś to pojawi się w imieniu klubu..

Proces o zniesławienie

Wtorek, 3.09. 2013

Kilka tygodni temu otrzymałem *Akt oskarżenia w sprawie prywatnoskargowej*. Moimi oskarżycielami są: D. Wierzchowski oraz LOZTS w Radzynie Podlaskim (D. Wierzchowski i J. Maruszczak). Zarzuca mi się popełnienie czynu z art. 212 par. 2 k.k., zagrożonego karą pozbawienia wolności do lat 2. Czynów w sumie jest więcej, bo aż 8. Pięć zarzutów dotyczy tekstów poświęconych omówieniu umowy LOZTS w Radzynie Podlaskim z Urzędem Marszałkowskim w Lublinie. Ponadto p. prezes uznał za niestosowne albo porównanie ze sobą jego oświadczeń majątkowych za lata 2010 i 2011, albo satyryczne jego zwieńczenie; upomnienie się o prawa Komisji Rewizyjnej przy LOZTS (tu liczyłem na większe zrozumienie, wszak D. Wierzchowski jest członkiem Komisji Rewizyjnej przy Radzie Miasta Radzyń Podlaski); oraz źle odebrał mój tekst z czerwca 2012 *Kim jest Dariusz Wierzchowski?*

Wygrany proces

Ostatecznie proces wygrałem! Więcej na ten temat w książce *Zasługi sądów w utrwalaniu korupcjogennych i patologicznych zachowań w sporcie*, Lublin 2017.

Kwiecień 2018 r.